
V
B
J
C
59017
III

NUPTIÆ AGNI,
GODY BARANKA APOKALIPTYCZNEGO
ALBO
KAZANIA
Ná Uroczyste Swiętá
P. JEZUSOWE, Nayśw. PANNY,
y Swiętych Bożych,
NAPISANE,
PRZEZ
X. ANTONIEGO WEGRZYNOWICZA,
Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformatá, w Máłopolsk. Prow. ná ten czás Prowincyałá.
Y do Druku, z troiákim Regestrem, Pismá S. Rzeczy osobliwszych, y Niedźielnych Kazan *per reductionem*,
PODANE.
Roku Pánskiego 1711.

ECCLESIA.

SPONSA MARIA.

SPONSA ANIMA.

Venerunt Nuptiæ Agni.
Apocalypsis 19. versu 7.



NUPTIÆ AGNI,

BARANKA APOKALIPTYCZNEGO.

ALBO

KAZANIA

Ná Vroczyste Swiętá,

Pána IEZUSOWE,

Nayswiętszey PANNY,

y SVVIĘTYCH BOZYCH,

NAPISANE.

PRZEZ

X. ANTONIEGO WĘGRZYNOWICZA,

Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformata, w Małopolskiey Prowincyi ná ten czás Prowincyałá.

Y do Druku, z troiákim Regestrem, Pismá S. Rzeczy osobliwszych, y Niedźielnych Kazań, *per reductionem,*

PODANE.

Roku Pánskiego 1711.

M. Martini Oslinski.



W KRAKOWIE,
W Drukárni Fránćiszká Cezárego, I. K. M. y I. M. X. Biskupá Krákowsk. Xiążęćiá Siewierskiego; tákże Przesławney Akádemij Krák. Ordynáryinego Typografa.



Venerunt Nuptiæ Agni,

Apocalypsis 19. vers. 7.

Závvitáły Gody Báránkovve.

Z obiáwienia Ianá S. Rozdz. 19. wierß 7.





IASNIE OSWIECONEMV,
á Mnie Wielce Mościwemu Pánu,

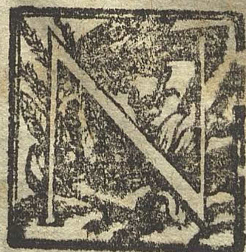
J. M. X. KAZIMIERZOWI

Z ŁVBNY

LUBIENSKIEMU,

Z Bożey, y Stolice Apoſtolſkiey łáſki,
BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV,
XIĄZĘCIV SIEWIERSKIEMV, Przesław. Akádemij
Krákowſkiey KANCLERZOWI.

JASNIE OSWIECONE MOSCIE XIĄZĘ,
A Mnie wielce Miłośćiwy Pánie y Dobrodźieiu.



Ic záiſte rozumiem przyzwoitſzego nie było, Miłośćiwe Xiążę, nád to, iáko gdybym ſię był *cum præſenti opuſculo meo* wygotował, *pro ipſo ſolemni ingreſſu* W. X. M. *ad Cathedram ſuam*; iákoż tego uśilnie prágnałem. Vważałem bowiem ſobie, że *ad Spirituales Nuptias*, kto-

re W. X. M. *solemni ritu nuper* odpráwiłeś, *cum Coronata Vavelli Sponsa, non inconcinnè* mogł *quadrare Agnus Cœlestis, cum simili Nuptiarum suarum pompa*: lecz *in valdè perturbato statu rerum, & inter prælia ferientis mortis, feriari* muśiały, *etiam præla Typographica à continuando opere; factumq; est*, że *confertam gratulantium* przy Wiázdźie Xiążęcey Mći *Coronam, cum votis & panegyricis suis, non sine laudabili invidia cernens, solo solabar desiderio*; iákoż łátwieyby było ná ten czás, *exiguitati meæ cum vili partu saltim vulgari congratulantium turbæ se immiscuisse, & nomine Provinciæ mihi concreditæ debitum venerationis publicè* oddáć *homagium.* Sporządźiłá iednák nieskończona Prowidencya Boska, nie mniey poważna y owszem powabnieysza nieco, bo zá lat nászych niewidána okázya, kiedy W.X.M. *ingenti zelo*, y niezwyczáyna odwaga *initia Pontificatûs sui* okraśić chcąc, *post primò visitatam Diœcesim, Sanctam* zápowiedźiawszy *Synodum, sacrum* z cáłey Dyecezyi *Sacerdotum congregas cœtum*: ktory lubo *quemq; alium mirum in modum recreat atq; exhilarat*, mnie iednák samego nie pomáłu zátrudnia, gdy *in facie tam sacri doctiq; Senatûs, cum vilitate mea* ważę się prezentowáć. Zátym gdy dłużey *gradum tenere nequeo*; iáko niegdy Przezacny Akádemik Lowáński *Iustus Lipsius, coram SS. Pontifice PAULO V.* uczynił,

in Dedicator. ad Commét. Senecæ.

Pontificiæ Tuæ, Celsissime PRINCEPS Cathedræ, sacrisq; pedibus advolvor, duo allaturus: Gratulationem & Donum. Illam cum omni, máłobym powiedźiał, *Diœcesis hujus*, więc rzekę, *totius Regni populo*, ktory *in auspicijs novi Pontificatûs Tui exultat, & talem sibi in fluctibus procellisq; modernis rerum, ac diuturna viduitate Ecclesiæ, voce, gestu, animo triumphando gloriatur*, z tey osobliwie okoliczności nieposṗolitey, że nie iuż *ipsa fama*, ále *conspectus & opinio virtutum dotumq;* W. X. M. *adeò in cordibus universorum invaluerat, ut suffragia quidem Sacri Collegij, & principaliter, DEI, Sedisq; Apostolicæ gratia, apicem hujus Honoris contulerint*, iednák bárdźiey *vota*

omnium

omnium priùs destinavère. Niech mi się godźi *cum eodem Lovaniensi Doctore, exclamare: O magna vis virtutis! & occultum in animis præsagium, qui eò vocabant, quò DEUS & merita jam ducebant.* Tuby zdamiś przynależáło, *more aliorum excurrere, & Avitæ Gentis Tuæ in Ecclesiam, Patriam, & Reges merita,* iáko też *virtutum, dotumq̨* W. X. M *vel per compendium literarum numerare decora;* ktore, y z pod grobowych kámieni, *partim pro claritudine* Domu ták zacnego, *partim pro pietate, mille Oratores agunt. Pro claritudine* (mowię) kiedy *breve illud Sydus noctis,* lubo *Phœnix Regum Poloniæ* MICHAEL *primus,* od ktorego *Łubieniana Prosapia, per nexum Sangvinis* z Domem Naiáśnieyszych XIAZAT Wiśniowieckich, *sua participat lumina,* ták pięknie y pozornie, przezacney Fámilij *irradiavit Ceras. Si pietatem Antenatorum tangam,* iuż nie nięme kámienie, ále *quod majus, de sub lapide sepulchrali, vel ipsi mortui in Primate Regni,* MATTHIA ŁUBIENSKI *abundè loqvuntur;* ktory *inter mortuos quasi liber, nam hucusq̨; (ut oculatis credendum) corpore integer, hæterodoxis spoliatoribus* w grobie włásnym pokazáwszy *zelum & resistentiam, sanctitatis & pietatis* Domu Tego, *tàm evidens perhibuit testimonium,* że dowodnieyszego iuż po STANISŁAWIE Swiętym, Antecessorze Wászey Xiążęcey Mośći wymyślić nie można. Iednákże y w tym sámym, rád nie rád muszę *stringere calamum,* częśćią że mnie zákas zászedł W. X. Mośći, *ne excurram* w tey okázyi *in laudes, quæ mundanas saperent vanitates;* częśćią że stárodawna y oraz mądra owá *Parœmia: Non eget hæderis alienis, quem suæ ornant laureæ,* o W. X. M. *evidentiùs cæteris* weryfikuie się; częśćią, że *tam veloci passu* w oczách Swiátá Polskiego, *quâ pietate, quâ zelo Fidei, quâ fidelitate in Principes, quâ egregiè pro Patria gestis, merita Inclytæ Prosapiæ & Tui propria crevère,* iż *tam celer non reperiatur stylus, quàm Virtus Tua, Tuorumq̨, quæ adeò pernici pennâ in altum iverunt.* Przećięsz iednák *mis-*

sis alijs

sis alijs poważam się, chociasz *quasi per transenam intueri semitam justitiæ quasi lux splendescentem*, ktora W. X. M. *in Circo Ecclesiastico & Pontificali, stadia indefessè decurrendo*, dobrze torowna po sobie zostáwiłeś. Mijam y opuszczam *primos* W. X. M. *cursus* w oczách cáłego Rzymu, *& feliciter nunc in Sede Petri regnantis CLEMENTIS XI. olimq; sui Compalæstritæ*; gdźie *cum ingenti omnium spe, nec quidem (ut plerumq; contingit) vana, exercebatur aptabaturq;* W. X. M. *ulterioribus Apostolicis laboribus, eximius CHRISTI agonotheta*; teraz tylko *decurrentis sub triplici thyara, recentiores passus & vestigia observo*; z ktorych záraz *emicantem, & in dies majorem agnosco lucem. Emicuit sanè primùm iste virtutum splendor*, z pod Hieropolitáńskiey Infuły, gdy W. X. M. *dum proprios non liceret, alienos saltim populos, exemplo, doctrinâ, sapientissimisq; suis edictis erudiebat, dirigebatq; ad salutem, latepatentis Diœcesis Cracoviensis, nedum Suffraganeus, sed iteratis quoq; vicibus Administrator. Squalidam, incultamq; quodammodò induerat pullam Ecclesia Diœcesis Chelmensis*; á to częśćią *ob spolia hostium*, częśćią *ob rudioris Ritûs Græci intermixtionem*; lecz kiedy *dignissimo Capiti* W. X. M. *Thyara & Præsuleatus* támteczny *cessit*, łátwo lubo w krotkim czáśie, *Diæcesis* támteczna *decorem induit, & præcinxit se, novum mutuata lumen*, nie tylko *à pretiosa suppellectili*, ktora *munifica liberalitas* W. X. M *pauperiores illius Diœcesis Ecclesias adornaverat*, ále tym bárdźiey, (*quod pretium auget*,) *splendoribus morum, pietatis, zeli, doctrinæq;* W. X. M. *illuminata*. Już *tandem tertium Pontificalem* W. X. M. *auspicatissimè* záczałeś *agonem, à Monte Coronato, & Arcibus Vavelli, quò Te divinis præordinationibus anteibat, & honor potestatis, & gloria meritorum*: nikt tego, by też záwisny przeczyć nie może, że *in primis passibus agonis hujus, omnes semitæ justitiæ munerisq; Pastoralis*, nie tylko *ut lux splendens*, ále *præcoci*, y owszem *instantaneo (quod proprium est lucis) cursu, eunt in majorem & majorem luminis augem, per insuetas admirandasq; inventiones charitatis*,

Novi Nosocomij cis Portâ Vistulæ dictâ, pro 30. pauperibus quotidiè reficiẽdis fundatio.

tatis, ktoremi W. X. M. *in Clero zelum, in Populo pietatem*, stáraſz ſię *propagare*, żadnym koſztom, á náwet y włáſnemu zdrowiu *non parcendo*: ták dálece; że *ad æquilibrium* wźiąwſzy rzeczy, zgádnąć nie mogę, *cui plùs congratulandum*, czyli *Orbi Polono, & maximè* Dyecezyi Krákowſkiey, *tanta lumina ab eximijs dotibus Præſulis*, czyli W. X. M. *hoc in Eccleſia DEI Honoris faſtigium*: iednák to *ſcrutinium* puśćiwſzy ná ſtronę, *quod mihi in præſenti ſpeciale propoſitum eſt, nomine Religionis & Provinciæ*, lubo poźniey, y po drugich *congratulatoria in publico defero vota*, ćieſząc ſię *ex corde, & ſubmiſsè adorando* W. X. M. *in hac nova & excelſa ſtatione Hierarchiæ Eccleſiaſticæ. Gratulationem jam vides Celſiſsime PRINCEPS, ſed donum etiam (ut promiſi) nunc offero & revelo*: Przed rokiem y lepiey, ile *negotia, obſequiaq Religionis* dopuśćiły czáſu, dla przysługi náprzod Pánu BOGV, á potym zbáwieniu ludzkiemu, y dla iákieykolwiek wygody Kápłánow tuteczney Dyecezyi, *rudi quidem Minervâ, eo tamen conatu eaq methodo*, iáki Pan BOG raczył do ſercá podáć, nápiſałem Kázánia Polſkie ná Swiętá cáłego Roku pod Tytułem Báránká Niebieſkiego goduiącego: ktorego, że *ex præallegatis cauſis, ad Nuptias Vavellianas* W. X. M. *commodè* ſprowádźić nie mogłem, teraz onegoż *in medio Senatûs Eccleſiaſtici, ſolemniter ad Sanctam Synodum congregati, ſiſto & præſento* W. X. M. *Magno Nomini Tuo dedicando opus, ejusq patrocinio commendando; nec ſine myſterio*: Widźiał niegdy Apokáliptyczny Prorok Ian S. *Agnum ſtantem ſupra Montem*: wiec y memu goduiącemu Báránkowi, nie gdźie indźiey przynależáło ſzukáć *ſecuram ſtationem & protectionem*, tylko *in Monte Vavelliano*; y owſzem *in ipſo thyarato apice*, to ieſt, u W. X. M. Powiáda ieſzcze tenże Prorok o tym Báránku, iż go widźiał *in medio Throni & Seniorum*; to ia iuż ſobie zá oſobliwe poczytam ſzczęśćie, że ná ten ſam czás, moy Godowy

Apocaly. Cap. 14.

Capit. 5.

dowy Báránek ugodźił, gdy *in medio Seniorum, & Reverendißimi Consistorij*, y owszem cáłey ták liczney Dyecezyi Prałatow, przy Kátedrze W. X. M. prezentowáć się może: zkąd *nova & fausta* niech mi się godźi zábieráć *omina*, iż tenże *Cœlestis Agnus*, od ktorego do Kazań tych moich záćiagnałem Allegoryi, iáko niegdy z wielkim uweseleniem cáłego onego Niebieskiego Senatu, zámkniona y śiedmią pieczęći zápieczętowána, otworzył y odpieczętował Księgę; ták y teraz spráwi, że *abyssum sapientiæ suæ* otworzywszy, W. X. M. *& toti Senaculo Sacræ Synodi, revelabit consilia sua arcana*, ktorekolwiek potrzebne bydź mogą *conservandæ, formandæq; Religioni, virtuti, pietati, tam in Clero, quàm in populo*. A iáko o Niebieskim Ieruzalem támże nápisano iest, *Lucerna ejus est Agnus*, tegoż W. X. M. życzę, to iest, áby tenże Niebieski Báránek przyświecáiąc *ubiq; radianti lumine gratiarum suarum, in tanta multitudine & arduitate negotiorum, per securas* W. X. M. *deducat conducatq; æternitatis vias*; á zá ten osobliwy, ktorym to *opusculum meum* w Páńską swoie raczyłeś przyiąć protekcyą, *Celsitudinem Vestram, post cumulos mensuramq; ab æterno præordinatam tam annorum, quàm meritorum, ad Nuptias suas Cœlestes, Canticumq; Agni perenniter intonandum, invitet, & admittat*. Czego gdy *cum omnibus Fratribus Provinciæ meæ* W. X. M. *animitùs* życzę, iegoż sámego szczegulney łásce y protekcyi Páńskiey, oraz z niemi wszytkiemi zálecam się: zostáiąc

WASZEY XIAZĘCEY MOSCI,

Dabam in Conventu Vielicienſi, ad S. P. N. FRANCISCUM, A. D. 1711. Die 20. Septembris.

Niegodny Bogomodlcá, y Sługá,
X. Antoni Reformat.

Do



Do Czytelniká.

ZA ſzczegulną łáſkáwośćią Dobroći Boſkiey/ udźieláiącey y niegodnym (miedzy ktoremi iam pierwſzy) rátunkow ſwoich y ſpoſobnośći iákieykolwiek/ otrzymałeś odemnie łáſkáwy Czytelniku nie bárdzo dáwno/ dla twoiey wygody y Duchownego pożytku/ Kázan Niedźielnych pierwſzą Kśiege/ pod Tytułem Siedmi Trąb Apokáliptycznych/ przećiwko Siedmiom głownym grzechom. Druga Kśiegá ná też Niedźiele przez Rok/ iuż od dwu lat nápiſana/ pod Tytułem Siedmi Kolumn Mądrośći/ álbo Pobożnośći Chrześćiáńſkiey/ o Cnotach SS. w ktorey ſie znayduią náuki niektore do Kátechizmu dla proſtych należące; tá że nie dáwno pod práſą Drukárſką poczełá ſie/ troche opoźnić muśi. Atoli tym czáſem/ poniewaź wielu ſobie życzyło mieć co podobnego odemnie na Swietá; co Pán BOG niegodnemu podał do ſercá/ z okázyi Apokáliptycznego Weſelá/ álbo God Báránkowych/ ná ktore Jan S. w Obiawieniu ſwoim pátrzał/ y one z pilnośćią opiſał; pod tymże podobieńſtwem God Báránkowych Swietalne Kázánia/ ile można było y godźiło ſie/ ſtoſuiąc rzeczy do pomienioney Allegoryi: gdźie ná Swietá P. JEZVSowe maſz ſámego Oblubieńcá/ na Swietá zás Nayśw: PANNY/ ſtroy Oblubienicy. Náoſtátek ná Swietá Vroczyſte Swiętych Bożych/ máſz prezenty rozmaite od káżdego z nich/ ná tym weſelu ofiárowáne. Methodum, albo rozłożenie Kázánia/ według zwyczáiu mego táki záchowáć umyśliłem/ áby ile można iedná część zámykálá w ſobie náuke do obyczáiow należącą: á drugá cześć żeby była Panegyrica: o chwale y o Cnotách Swietego. A że podobno zdádzą ſie przydłużſze/ wolnoć będźie pierwſzą Cześć opuśćić/ álbo co z niey odćiąć: bo ſie káżdą dźieli ná trzy probácye/ z Piſmá S. Figury/ y Hiſtoryi. Y owſzem możeſz pierwſzey Cześći záżyć ná Niedźiele/ przez Rok/ według Regeſtru Niedźielnych Kazáń/ ktorymem ći dla tego ſporządźił ná końcu. Zażyi tego ná chwałe Bożą/ y ſobie na zaſługe/ pámietáiąc przed Pánem BOGIEM ná duſze życzliwego ſobie Authorá/ Bądź łáſkaw.

FACVLTAS
REVERENDISSIMI PATRIS, VICECOMMISSARII GENERALIS.

OPusculum, cui Titulus Nuptiæ Agni Apocalyptici, seu Conciones Festivales per Annum, à Reverendo Patre ANTONIO WEGRZYNOVIO, *Reformatæ Nostræ Provinciæ, Poloniæ Minoris pro secundâ vice Ministro Provinciali, compositum, necnon à Theologis Nostri Ordinis approbatum, ut Typis mandari queat, præsentium tenore facultatem impertimur, servatis in reliquo servandis. Datum in Conventu Nostro Romano, S. FRANCISCI Transtyberim, Die* 2. *Maij,* 1711.

Fr. CAROLUS FRANCISCUS VARESIUS,
Vice-Commissarius Generalis

APPROBATIONES THEOLOGORVM.

IN Nuptijs Agni temporalibus, jucundissimè sum epulatus, dùm librum Nuptiæ Agni intitulatum, ab A. R. P. ANTONIO WĘGRZYNOVIO, Ordinis Minorum Reformatorum, Minoris Poloniæ, Ministro Provinciali, S. Theol. Lectore & Prædicatore Emerito, compositum diligenter legi ex mandato Superiorum: in quo cùm reperi, cibari animas cibo illo, quò refecti mortem non gustabunt in æternum: & potari nectare, quò satiatis: fiet fons aquæ salientis in vitam æternam: ut publicam lucem videat dignissimum duco. Datum in Conventu Crac. 8. Septembris 1711 ad S. Casimirum,

Fr. MARIANUS ŁAPCZYNSCIUS, *Reform.*
S. Th. Lector, protunc Guard. Crac. mpp.

OPus Concionum Polonicarum intitulatum Nuptiæ Agni pro Festis Domini Sabaoth, B. V. MARIÆ, aliorumq; Sanctorum, operâ, & indefesso labore A. R. P. ANTONII WEGRZYNOVII, Ordinis Minorum Reformatorum S. FRANCISCI, Provinciæ Minoris Poloniæ, S. Th. Lectoris, ac Prædicatoris Emeriti, & jam secundò Ministri Provincialis editum, accuratè & tantâ cum voluptate animi legi, ut primis quasi labris prægustare delicias realium Nuptiarum cælestis Agni cum sua Sponsa, liceret in eo toties perlecto. Igitur cùm nil in illo sanæ doctrinæ Orthodoxæ, nil moribus rectis difforme repererim; quin potiùs cùm omnes Conciones uniformiter ad accendendum Spiritum fidelium & elevandum anagogicè ergà Cœlestes & Regias Agni dapes, moresq; ad conspectum Cœlestis Sponsi benè componendos, conspirent, illud luci publicæ exponendum dignum censeo. Dabam in Conventu Becensi, ad S. ANNAM, Die 18. *Martij, Anni* 1711.

Fr. AUGUSTINUS STANIEWSCIUS, Ejusdem Ordin. & Instituti, ac Provinciæ Custos, S Th. Lector Actualis, *mpp.*

APPROBATIO DIOECESANA.

AGni Apocalyptici Nuptias, Mystico æternæ Beatitudinis Convivio splendidas, seu Conciones super Solemnia Festa Salvatoris Domini, tum Sanctissimæ Virginis, ac Sanctorum DEI, erudito labore Religiosissimi & Admodùm Reverendi Patris ANTONIJ WĘGRZYNOWICZ, Ordinis S. FRANCISCI Reformati, & per Minorem Poloniam Provincialis conscriptas, atq; accurato ordine in quatuor Partes redactas, legi: quæ cùm salutarem doctrinam quærendæ Beatitudinis in se contineant, ut propter spiritualem omnium fidelium fructum prælo excudantur, facultatem dedi. In Majori Academiæ Cracoviensis Collegio, Die 8. Mensis Augusti, Anno Domini 1711.

M. PETRUS PRACZLEWIC,
S. Th. Doctor & Professor; Canonicus Cathedr: Cracov: & in eadem Diœcesi Ordinarius Librorum Censor.



SUMMARYUSZ KAZAN.

Według Porządku Rocznego.

Liczbá znáczy kártę y Kolumnę.

PIER-

PIERWSZA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH.
KAZANIA
NA SWIĘTA
P. IEZUSOWE,
ALBO
SABAOTH.

NA BOZE NARODZENIE.

Sponsus Amorum.

Verbum Caro factum est, Ioann. 1.



ROżne widze poniekad są w determinácyách swoich Rubrycele náße pospolite Kápláńskie od Rubrycel Dekretow przedwiecznych Niebieskich. S. N. Zákázuią bowiem támte/ pod teráźnieysze dni/ ślubow y god Małżeńskich; gdyż w Sobote przed pierwßą Niedźielą Adwentu/ nápisano w nich bywa: Hodiè in serò clauduntur Nuptiæ: y to zákazánie trwa/ áż do dniá Trzech Krolow: iednák według Dekretow Boskich/ naywiecey w tych dniách odpráwuie sie wesela y ślubow. Oto dziś pierwße w Betleemskiey ßopie odpráwuią sie poślubiny y wesele: ná ktore/ pierwße oraz y ostátnie wychodzą zapowiedzi/ obwołáne nie z Ambony/ ále z obłokow Niebieskich przez Aniołow SS. Annuntio vobis gaudium magnum, quia natus est vobis Salvator: *Opowiádam wam weselę wielkie, gdyż się wam národził Zbáwiciel.* A cżyież to przecie wesele álbo poślubiny; y z kim: Verbum Caro factum est. Przychodzące ná świát Słowo Boskie/ to iest Syná Boskiego/ według tłumáczenia *S. August.* Dáwid S. przyrownał do Oblubieńcá: Tanquam Sponsus procedens de thalamo suo. *Psal. 18.*

A O czym y ná innym mieyscu dáie znáć sámże *S. August.* gdy ták mowi: Christus in hunc mundum ad nuptias venit. *Chrystus* (práwi) *przyßedł ná ten świát ná poślubiny.* *in Joann t. 8.*

Rogoż tedy Oblubieńcowi temu/ Synowi Boskiemu/ Ociec iego przedwieczny ná ten solemny Akt/ upá-
B trzył do pary zá Oblubienicę? Nikogo innego/ tylko Náturę ludzką; Verbum Caro factum est. z ktorą w żywoćie Przenayśw. Pánny przed dziewiącią Mieśiecy/ ściślym wezłem Unionis hypostaticæ związawßy sie/ to iest złączywßy sie z nią dożywotnie/ y owßem wiecznie: bo Quod semel
C Christus assumpsit, nunquam dimisit, nápisał *S. Anselmus*; dziś dopiero złączenia tego/ publiczny y solemny odpráwuie Akt; wßytkiemu świátu w ćiele ludzkim pokázuiąc sie BOG. Verbum Caro factum est. Co rozumieć sie ma/ nie tylko de individuo, to iest w ßczegulnośći o Náturze tey/ ktorą Syn Boski ná sie przy-
D iął; ále też o wßytkiey y cáłey Náturze ludzkiey. O czym ták *Cornel. à Lapide in Prolog. ad Cant.* Christus humanitatem suam sibi copulavit, & quasi despondit; hinc in ea, & per eam paritèr, totam naturam humanam sibi despondit: ideò enim humanam naturam assumpsit, ut per eam omnes homines ac fi

deles, quaſi membra ſibi copularet, & adſtringeret; utq; eorum eſſet caput. Wiec tobie dźiś náturo ludzka/ y kàżdy w ßczegulnośći człowiecze/ ſłużą one rádoſne w obiáwieniu

Apoc. 19.

Janá S. wołáiących głoſy/ Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, &c. *Weſelmy ſię, poniewaź záwitáły Gody Báránkowe*: do ćiebie ten weſelny àkt naybárdźiey należy; gdyż ſwoim ſpoſobem w oſobie Oblubienicy konkurruieß do niego/ á zátym przynależy ábyś tym pilniey wßytkie okolicznośći poslubin tych uważyłá ſobie; y temu Nowonárodzonemu przypátrzyłá ſie Oblubieńcowi ſwemu: ktory że wiele tytułow ſwoich ma w Piśmie S. y u Doktorow/ dźiś go názwe Sponſum Amorum, *Oblubieńcem Miłośći*: á to dla oſobliwey miłośći / ktora z obudwu ſtron/ ták Oblubieńcá iáko y Oblubienicy záchodźi/ y záchodźić powinná przy tych poslubinách; ktore lubo ſie prywátnie w Domku Názáreńſkim przed dźiewiaćia Mieśiecy odpráwiły/ dźiś iednák dopiero świátu publikowáne/ obiáwione ſą. to ieſt Mowić bede o Miłośći ktora BOG przy Wćieleniu Syná ſwego/ y przy dźiśieyßym Národzeniu iego / człowiekowi wyświádczył/ do zobopolney ku BOGV miłośći káżdego záchecáiac. Ad M. DEI Gloriam.

PARS I.

CO ſie tycze Oſoby ſamego Oblubieńcá/ Syná Bożego/ ná świát przychodzącego; że te poślubiny iego albo ziednoczenie ſie z náturą ludzka/ ſłußnie Sponſalia, y on ſam Sponſus Amorum, Oblubieńcem miłośći názwác ſie może / y owßem powinien: iáſna tego przyczyná gdyż nie z powinnośći iákiey/ ále z ßczerey dobroći y miłośći ſwoiey ku człowiekowi/ złączył ſie BOG z náturą ludzka. Ná dowod tego doſyć by nam było ná owych ſłowách u Proroká:

Script. Oſea 2.

Sponſabo me tibi in juſtitia, & in judicio, & in miſericordia, & in miſerationibus. *Poślubię ćię w ſpráwiedliwośći, w ſądźie, w miłośierdźiu, y w politowániu.* Mowi tu P. BOG/ iáko notuie *Cornel. á Lap. ex Philone*

A *Epiſc. Carpath.* o poślubinách álbo złączeniu ſobie nátury ludzkiey per unionem hypoſtaticam, Sens záś oſtátnich ſłow táki podáie tenże *Cornel.* In miſericordia & miſerationibus: id eſt, in miſericordia ſummæ miſerationis, in miſericordia maxima, utpotè profecta ex intimis viſceribus, & ex viſcerali commiſeratione. to ieſt: *w miłośierdźiu nader wielkiego politowánia, w miłośierdźiu naywiękßym, ktore poßło z głębokośći ſercá, y wnętrznego politowánia.* B Lecz dla łátwieyßego wyrozumienia tey miłośći Boſkiey ku nam/ mowmy o tym przez podobieńſtwo. Ze trzech poſpolićie okolicznośći poznawamy/ że Oblubieniec iáki/ obiera ſobie y poślubia Oſobe iáka / nie z reſpektu iákiego/ ále tylko z ßczerey miłośći ku niey. Naprzod/ gdy zacnym/ bogátym bywßy / bierze ſobie Oſobe bárdzo podła y uboga: druga/ gdy bierze nieurodźiwa/ ßpetna; trzećia/ gdy ia bierze z odwaga y niebeſpieczeńſtwem zdrowia ſwoiego. Z tych trzech okolicznośći pokázuie ſie/ C że Sponſalia ziednoczenie Nátury ludzkiey z Boſka/ były Sponſalia Amorum, to ieſt/ z ßczerey dobroći y miłośći Boſkiey ku człowiekowi ſtáło ſie to. A naprzod; ztad/ że tá Oblubienicá iego / to ieſt Náturá ludzka/ byłá bárdzo podła y uboga/ ſam Zbáwićiel dowodźi/ y dochodźić káże nieſkończoney miłośći BOGA ku człowiekowi; gdy ták mowi: Sic Deus dilexit mundum, ut Filium ſuum Unigenitum daret, *Ták Bog umiłował świát, że Syná ſwego Jednorodzonego wydał.* D Mowi tu *Corn.* Nota ſingula Chriſti verba, habere magnam emphaſim & emphaticè exaggerare amorem Dei: to ieſt / *że kaźde słowo przenikliwie wyraża miłość Boſka.* Wiec rozbieráiąc káżde z nich/ pocznijmy od tego iednego: Mundum to ieſt od Swiátá: przez ktory znáczy ſie człowiek; on bowiem zowie ſie parvus mundus. A coż też to ieſt człowiek? co zá kondycya iego? ieſt iedno mizeráctwo/ uboſtwo y lichotá: choć go tylko uważáć bedźiemy względem nátury iego. Sam Pan

Joann. 3.

Bog

BOG názwał go prochem y popiołē;
bo też y z tego ulepiony. Memento
Geneſ. 3. homo, quia pulvis es, & in pulve-
rem reverteris. Dáwid S. prożno-
Pſal. 58. ście. Verumtamen vanitas, omnis
homo vivens. Job S. ćieniem mi-
Job. 14. iáiącym/ kwiatkiem prętko więdnie-
iącym. Quaſi flos egreditur, & con-
teritur, & fugit velut umbra. S.
Bernard mowi: Homo eſt ſperma
fœtidum, ſaccus ſtercorum, eſca ver-
mium. *Człowiek ieſt obrzydłośćią śmier-
dzącą, wor gnoiu, potráwá robakow:*
Zátym ták podła rzecz nie mogłá/ y
nie powinná byłá pociągnąć BO-
GA/ do tego hypoſtatyczneg ziednocze-
czenia ſię z ſobą. Ináczey/ mogłáby
byłá nátura Anielſka/ iáko dáleko zá-
cnieyſza/ iákieś pretendowáć práwo/
że bliżſza byłá tego; y do tych poślu-
bin ozwáć ſię mogłá/ cum impedi-
mento dirimente, gdyby ſię te Spon-
ſalia dziać miáły/ ex motivo digni-
tatis Sponſæ, Ale nie miał tego re-
ſpektu Pan BOG: o czym S. Páwel.
Hebr. 2. Nequaquam enim Angelos appre-
hendit, ſed ſemen Abrahæ appre-
hendit. Zátym w tych ſłowách: Sic
Deus dilexit mundum, *Ták Bog u-
kochał świát*, pokázuie ſię áffekt wiel-
kiego podziwienia/ nád podłośćią tey
nędzney/ ubogiey Oblubienicy obrá-
ney ſobie od BOGA do tego Małżeń-
ſtwá. Dálſze ſłowá: ut Filium ſu-
um Unigenitum daret. *że Syná ſwe-
go Iednorodzonego wydał*: pokázuią iż z
ſzczerey to dobroći ſwoiey BOG uczy-
nił/ gdy ták podłą do tego ziednocze-
nia obrał ſobie náture: y te iey mi-
łość świádczył. Nie poſyła bowiem
Iſaiæ 63. ná porátowánie iey Anioła: co uwá-
ża Prorok: Non legatus, neq; An-
gelus, ſed ipſe ſalvavit nos: ále po-
ſyła Filium, Syná; nie cudzego/ ále
ſuum, włáſnego: nád to/ Unigeni-
tum, pierwſzego y oſtátniego: co S.
de Nativ. Dámáſcen zá wielkiey miłośći poczy-
Orat. 3. tá árgument. Tantus Domine in
me tuus amor fuit, ut non per An-
gelos, aut aliam creaturam ſalutis
meæ negotium obieris; verùm ut
primam factionem, ſic etiam inſtau-
tationem, ipſemet efficiendam du-
xeris. Oſtátnie ſłowko Daret, *Dał*;

A y to nie ieſt bez táiemnice: nie mow
concederet, mutuaret, bo nie pożycz-
zánym ſpoſobem/ nie ná rok/ nie ná
tyśiąc lat/ ále ná wſzytkę wieczność
ziednoczyło ſię Boſtwo z náturą lu-
dzką. Nád czym zdumiáły Job w Job. 7.
Prorockim duchu mowi: Quid eſt
homo, quia magnificas eum, aut
quid apponis erga eum cor tuum?
*Y coż ieſt Pánie człowiek, iż go ták wy-
wyżſzaſz, y że przykładaſz twoy áff.kt ku
niemu.* A znowu Dáwid. Quid eſt Pſalm. 8.
homo, quod memor es ejus. *Y coż
ieſt człowiek, że pámiętaſz ná niego.*
B A zaś tedy ex vilitate Sponſæ, z te-
go ſamego/ że podłą náture ulubił ſo-
bie BOG/ nie pokazuie ſię wielka mi-
łość tego ku człowiekowi: y przeto
z tey okoliczności/ dziśieyſzy ákt/ ſłu-
ſznie názwány ieſt odemnie Sponſa
lia Amorum.

Druga okoliczność tych poślubin/
że ſobie bierze BOG Sponſam, Oblu-
bienice/ bárdzo nieurodziwą/ y ſzpetną/
to ieſt náture ludzką/ oprocz podło-
śći ſwoiey przyrodzoney/ oſzkárádzo-
ną moralitèr dla grzechu niegdy re-
C bellyi/ niewdzięczności ku ſobie/ y in-
nych ćięſzkich grzechow międzyludźmi
zágęſzczonych ná ten czás: co ſamo
poczytał Páwel S. zá iáwny dowod
miłośći Bożey ku człowiekowi: Com-
mendat autem charitatem ſuam Roman. 5.
Deus in nobis; quoniam cùm ad-
huc peccatores eſſemus, Chriſtus
pro nobis mortuus eſt. *Swiádczy
nam Bog miłość ſwoię, ponieważ gdy-
śmy ieſzcze grzeſznemi byli, Chryſtus
zá nas ucierpiał.* A zátym y národził
ſię. Piękną tego mieć możemy Fi- Figur.
D gure/ ná Moyżeſzu y poślubinách ie-
go z Seforą/ Corką Kápłáná Mády-
anitow/ Jetro nazwánego: o czym ták
w Piśmie: Juravit Moyſes, quòd
habitaret cum eo; accepitq; Sepho- Exodi 2.
ram filiam ejus, Uxorem. Kto do-
brze wſzytkie okoliczności uważy/ przy-
znác muśi/ że to poſtánowienie Moy-
żeſzowe z Seforą/ árgumentem było
wielkiego áffektu Moyżeſzá ku Sefo-
rze: gdyż ſam będąc bárdzo urodzi-
wym/ y pięknych wielce obyczáiow/
iáko pieſzczono ná Pálácu Fáráono
wychowány/ obrał ią ſobie nie z tákiey

urody/ bo byłá komplexyi Murzyń-
skiey; dla czegó też y sámá Siostrá Moy-
żeszowá/ nie mogłá ná nię y pátrzeć:
nie z obyczáiow też álbo bogactw/ bo
byłá pásterká: á do tego/ poczekawszy
troche śmierći Fáráoná/ y wroćiwszy
się do swoiey przysposobioney Mátki/
Corki Krolewskiey/ ználázłáby oná by-
łá dlá nię w Egipćie/ iáka Pánnę Kro-
lewskiego rodu/ y urodziwą y bogátą.
Záczym to postánowienie iego stáneło/
nie z innego respektu/ tylko z osobliwe-
go áffektu ku Seforze; z ktorym się też
iáwnie wydał/ gdy obaczywszy one
B z Siostrámi swemi/ bydło do wody pę-
dzącą/ od napáśći swywolnych/ wszy-
tkie obronił. Moyżesz według *S. Bá-
zylego, Grzeg. Cyrillá, August.* z wielu
okolicznośći/ z ktorych osobliwsze zebrał
Euseb lib. 3. demonst. Evang. figurą
był Chrystusá Páná. Jetro Kápłan
Mádyánski/ ktory się tłumáczy excel-
lens, explorans, funiculus, może fi-
gurowáć Adámá/ Przodká nászego.
A Seforá Corká iego/ niech nam wy-
raża/ cáłą Náturę ludzką/ od niego/
iáko od Oycá rozmnożoną/ ále bár-
C dzo nieurodziwą/ czarną iáko Murzyn-
kę/ dla pierworodnego grzechu. Adam
bowiem był wprawdzie excellens, bo
wyśmienićie/ z dárámi oraz stanu nie-
winnośći/ stworzony od BOGA/ po-
tym gdy się zstał explorans, więcey
prágnąc wiedźieć/ niż mu należáło/
y skosztował dla tego nád zákazánie z
drzewá wiádomośći/ zstał się funicu
lus, & Sacerdos Madian, gdy skrę-
powawszy swoim grzechem cáły Na-
rod ludzki iáko báráná/ oddał z niego
ofiárę Madian: to iest szátánowi: bo
D tak to słowko Madian tłumáczy S.
18. de Civitate 32. *August.* Dość tedy iuż byłá nieuro-
dziwą/ okopćiáłą Murzynką/ dla pier-
worodnego grzechu/ Náturá ludzka;
á przećię BOG ią upodobał sobie/ y
obrał do ziednoczenia hypostátyczne-
go: o co sámo záraz ná początku
świátá miedzy niektoremi Aniołámi
stáło się Murmur, y owszem rebellia
przećiwko P. BOGU: iáko też nie-
Num. 12. gdy przećiwko Seforze Zonie Moy-
żeszowey: Locutaq; est Maria & A-
aron contra Moysen, propter Uxo-
rem ejus Æthiopissam. Jednák gdy

A iuż iam przeznáczony czás przyszedł/
kiedy raczył BOG poślubić sobie tę
Murzynkę; tym ią bárdziey oszpeco-
ną/ oczerniáłą/ okopćiáłą zástał: al-
bowiem gdy BOG náturę ludzką ná
się przyiał/ y národźić się w ćiele ra-
czył/ ná ten czás ludźie naybárdziey się
byli rospuśćili ná wszelákie zbrodnie:
iuż był prawie zákopćiał świát/ od
palenia ofiar diabelskich: bo kátá nie
było ná świećie wolnego od bałwo-
chwálstwá: obrzydła też byłá nátu-
rá ludzka/ dla grzechu Sodomskie-
go/ bárdzo zágęszczonego miedzy lu-
B dźmi: ktory grzech/ pospolićie zowie
się horrendum probrum naturæ. A
náwet y oná garztká ludźi/ ktora miáłá
wiádomość o BOGU prawdziwym/
to iest Lud Jzráelski/ w iák szkárádne
zábrnął był grzechy/ miárę bráć z Kro-
lá Herodá nád cząstką tylko Krole-
stwá pánuiącego; ktory/ czego żaden
przed nim nie śmiał/ Messyaszem/ á
zátym Bogiem się czynił: iáko twier-
dźi *S. Chrysostom y Teophil*: y swoie o-
krućienstwo pokazał nád niewinniąt-
kámi/ z trzemá Synámi swoiemi/ kto-
C re pozábijáć kazał: uważáć przytym
każe *Carthagena*, co zá Kápłáni/ Bi-
skupi ná ten czás byli; wszyscy łádaco/
y świętokupcy. A przećię tegoż sa-
mego czásu zstąpiwszy BOG z niebá/
raczył się ziednoczyć hypostaticè z
Náturą ludzką/ ták szpetną/ ták sro-
motnemi nád inne czásy oszkárádzoną
grzechámi; záprawdę/ potężny to ar-
gument y wywod/ że to Małżeństwo
álbo ziednoczenie Nátur/ z szczerey
tylko miłośći Boskiey stánęło/ ná po-
dobienstwo Małżeństwá Moyżeszowe-
go z Seforą. Bárdzo dobrze tę Fi-
D gurę obiaśnia zdániem swoim *S. Ber-* Sermon. 2. Dom. 1. post Epiph.
nard, gdy ták mowi: Propter Æthi
opissam istam, Filius Dei de longin-
quo venit, ut sibi desponsaret illam:
undè tibi ô humana anima, undè
tibi hoc? undè tàm inæstimabilis
gloria, ut ejus merearis Sponsa esse,
in quem desiderant Angeli prospi
cere? *Dla Murzynki tey, Syn Boży z
dáleká przyszedł, áby ią sobie poślubił,
A zkądże to tobie, o duszo ludzka? zkąd
ták wielka chwałá, że się stáłá godną.*

bydź

bydź Oblubienicæ tego, ná ktorego prágnæ Aniołowie pátrzyć.

R 3 trzećiey okoliczności pokázuie się/ że poślubiny/álbo ziednoczenie náture Boskiey z ludzką/ były Sponsalia Amorum, z sczerey dobroći Oblubienicá BOGA Wszechmocnego pochodźiły. *Natal. Comes l. 7. c. 8.* pisze o stárodawnym zwyczáiu/ że nikomu nie dawano Oblubienice/ poki iákiey znáczney nie uczynił odwagi: y to sámo miano/ zá znák prawdźiwego áfektu y miłośći ku niey/ im się kto ná co trudnieyszego odważył: dla ktorey kondycyi wiele ich życie swoie łożyło y tráćiło: iedni od ludźi konkurruiących o też Oblubienice/ inśi od bestyi/ álbo smokow pozábijáni: czego pełno znaydźiesz w Pogáńskich Historyách. R w dźiśieyszym Oblubieńcu Nátury ludzkiey Synu Boskim/ten árgument miłośći iáśnie się pokázuie: bo przy ziednoczeniu z nią/ rezolwował się dla zbáwienia człowieká/ życie dáć/ y śmierć Krzyżową pońieść: o czym sámá rzeczą w dźień Národzenia swego dał znáć onym Swiętym trzemá Krolom/ gdy iáko pisze *S. Chryzost.* przy oney cudowney gwiazdźie pokazał się ná Niebie w Osobie dźiećiątká/ ktorego Pánná piástowáłá; á nád głową iego był Krzyż/ instrument przyszley Męki iego. Wiec ex parte Sponsi, że wszytkich trzech okolicznośći/ dosyć iásna/ że te poślubiny ziednoczenie Nátury Boskiey z ludzką/ były Sponsalia Amorum: to iest z sczerey tylko dobroći Boskiey/ y miłośći ku człowiekowi zstáło się to.

Historicæ.

Cap. 2. super Matt.

PARS II.

CO się tycze drugiey Osoby do dźiśieyszego Aktu poślubin konkurruiącey/ to iest sámey Oblubienice/ aliás sámey Nátury ludzkiey; y z tey strony słusznie dźiśieysze Sponsalia názwáć się mogą/ y owszem powinny Sponsalia Amorum: álbowiem dźiśieysza Táiemnicá Wćielenia Syná Bożego/ wielką iest y powinná bydź pobudką káżdemu człowiekowi/osobliwie przy Swiętách Národzenia Páná JEZUSOWEGO, do náder gorących áffektow miłośći ku Pánu BOGU. Czego pierwsza probá niech będźie z

A Pismá S. Wielki kochánek Páná Jezusow Jan S. Ewángelistá *Epist 1 c. 4* gdźie o sámey miłośći tráktuie/ pobudza człowieká do niey/ rożnemi árgumentámi. Naprzod tedy poczyna od sámego objectum Miłośći/ gdy Páná BOGA miłośćią sámą zowie raz y drugi powtarzáiąc te słowá: Deus, charitas est, *BOG miłośćia iest.* Co się rozumieć może/ nie tylko de Charitate essentiali & notionali: to iest o miłośći ktora iest attributum własność Nátury Boskiey/ iáko też y o Duchu Przenayświętszym/ ktory się

B appropriativè Charitas miłośćią zowie; bo z miłośći od Oycá y Syná pochodzący: ále też de Charitate causali: to iest o miłośći ktorey BOG stworzeniu udźiela. O czym słuchaymy náuki *S. Bernárdá Epist. 11.* Dicitur rectè, Deus Charitas est, & DEI donum. Itaq; Charitas dat charitatem, substantialis accidentalem. Wiec dáley Jan S. chcąc iáśniey pokázáć człowiekowi/ w czymby mu to Pan BOG osobliwiey te miłość wyświádczył/ przypomina ná to Akt

C Wćielenia Syná Bożego/ w te słowá: In hoc apparuit charitas DEI in nobis, quoniam Filium suum Unigenitum misit DEUS in mundum, ut vivamus per eum. *W tym się pokazáłá miłość BOGA ku nam, poniewaz Syná swego Iednorodzonego zesłał BOG ná świát, abyśmy życie mieli przez niego.* A potym ná końcu tegoż rozdźiału/ iákoby wszytkę náukę wzwyż położoną o miłośći Boskiey chcąc zákończyć/ per consequentiam mowi:

D Nos ergo diligamus DEUM quoniam DEUS prior dilexit nos. *Więc y my miłuymy Páná BOGA, ponieważ on wprzod nas umiłował* Jákoby chćiał Apostoł S. nauczyć człowieká/ że gdy sobie wspomni ná miłość/ ktorą mu Pan BOG wyświádczył/ przez dźiśieysze Národzenie Syná swoiego w Ciele ludzkim/ powinien zdobywáć się/ iák ná naygoręthsze ákty miłośći y wdźięczności ku Pánu BOGU. Te konsequencyą upátrzył *S. August. l. de Grat. c. 26. & Soliloqu. c. 19.* gdy ták mowi: Maximè propterea Christus advenit, ut cognosceret homo,

Script. Joann. 4.

Soliloq. 19

quantum DEUS diligat eum: & ideò cognoſceret, ut ejus dilectione, à quo prior dilectus eſt, inardeſceret. *Dla tego oſobliwie Chryſtus przyſʒedł, áby poznał człowiek, iáko bárdzo miłuie go BOG: á poznáiąc to, áby pałał miłością ku temu, ktory go wprzod umiłował.* A znowu tenże: Si amare pigebat, ſaltim redamare non pigeat: nulla enim eſt major ad amorem invitatio, quàm præveniri amando. *Jeżeli nie ſporo było miłowáć, przynamniey miłość miłością oddáć, niech ćięſko nie będźie: nic bowiem bárdźiey nie pobudza do miłośći, iáko uprzedzonym bydź od drugiego w miłośći.* Doſyć wprawdźie z dyſkurſu Janá S. iáśnie ſię pokázuie obligácya człowieká do zámiłowánia ſię Páná BOGA/ z okázyi Wćielenia Syná Bożego/ y z dźiśieyſʒego Národzenia iego: iednák *Bernard S.* dla łátwieyſʒego roſpalenia ogniá miłośći w ſercách ludzkich/ wraca mnie ieſʒcze do naypierwſʒych onych słow Janá S. DEUS, Charitas eſt. *BOG, miłością ieſt.* Pyta ſię bowiem tenże/ poniewaz w Pánu BOGU wiele ſię innych znáyduie áttrybutow/ oſobliwie honor/ godność/ ⁊c. dla ktorych godzien ieſt Pan BOG od wſʒelkiego ſtworzenia poſʒánowánia/ rewerencyi y miłośći; gdy do miłośći chćiał Apoſtoł ludźi pobudźić/ ſamą tylko miłością go náżywa; DEUS, Charitas eſt. Słowá tego Doktorá o tym/ w ktorych záraz y ná záłożoną trudność odpowiáda/ tákie ſą: *Serm. 83. in Cantic.* Legi, quia DEUS, Charitas eſt, & non, quia honor vel dignitas, legi. Non quia honorem non vult DEUS: qui ait: Si ego Pater veſter, ubi eſt honor meus? Verùm id Pater; ſed ſi Sponſum ſe exhibeat, puto quia mutabit vocem & dicet: Si ego Sponſus, ubi eſt amor meus? Jákoby chćiał rzec Doktor S. Lubo BOG/ Pánem/ Oycem náſʒym ieſt/ y z tey miáry winni mu ieſteśmy wſʒelkie poddáńſtwo/ y rewerencyą: iednák poſpolićie miłością ſię náżywa. DEVS, Charitas eſt. áby tym przypominał często człowiekowi/ że mu ſię z tey miłośći ſtał Oblu-

Serm. 83.

A biéńcem/ przez ziednoczenie ſię z Náturą iego: o ktorym támże wſpominá Jan S. á ták áby przez to ſamo ſkutecznicy y do goretſʒych áktow wzáiemney miłośći ku ſobie pobudził te Oblubienice ſwoie: to ieſt człowieká. Si ego Sponſus, ubi eſt amor meus?

Oblubienicá Sálomonowá náćieſʒywſʒy ſię do woli z Oblubieńcem ſwoim/ y náſyćiwſʒy ſerce ſwoie rozmáitemi miłośći ku niemu áffektámi/ iuż to przy zobopolnych kolácyách/ ná ſmácznych z Ogrodow iego wetách/ y przy delikáckich miodem y mlekiem B ſłodzonych napoiách. Veniat dilectus meus in hortum ſuum, & comedat fructum pomorum ſuorum. A znowu: Bibi vinum cum lacte meo. Już to y ná onym delikáckim ſpoczywáiąc Oblubienicá ſwego łożu: Lectulus noſter floridus, Już to y w ten czás gdy zgubionego náláſʒy/ miłośnie witálá. Inveni, quem diligit anima mea. Náoſtátek/ y przy chwalebney Koronácyi iego: o ktorey ſámá wſpomina: Egredimini & videte filiæ Sion Regem Salomonem C in diademate. Wiec gdy iuż właśnie należało zákończyć miłoſne áffekty ſwoie/ áż znowu/ nowe y goretſʒe w ſercu ſwoim poczuwſʒy upały/ od ſamey miłodośći Oblubieńcá ſwego/ miłoſne ſwoie kontemplácye poczynáć prágnie; gdy w oſtátnim Rozdźiale ták mowi. Quis mihi det te fratrem meum, ſugentem ubera Matris meæ. *Ktożby mi to dał, ábym ćię bráćiſʒká mego obaczyłá ſsącego pierśi Mátki moiey.* Brátem tu zowie Oblubienicá ſwego: bo to poſpolity ſtyl pieſʒczono ſię miłuiących/ iedno drugie brátem/ álbo ſioſtrą D náżywáć. *Scherlog. in Cant.* y innemi świeżemi tłumáczámi/ dochodźi z tych słow Oblubienicy/ w ſercu iey/ niezwyczáynych/ á práwie do ſʒáleńſtwá przywodzących áffektow miłośći ku Oblubieńcowi ſwemu. Piękna ſię w tym do obiáśnienia máteryi náſʒey podáie Figurá. Chryſtus bowiem/ iáko ſię iuż powiedźiáło/ ratione unionis hypoſtaticæ, ieſt Nátury ludzkiey/ á zátym káżdego człowieká Oblubieńcem/ záцnieyſʒym nád Sálomoná Ecce hic, plusquam Salomon: Tenże oraz ieſt

Figur.

Cantic. 5.

Capit 3.

Capit. 8.

Hebræ. 2. Brátem náſzym; według tego co ná-
piſał o nim Páwel S. Debuit per
omnia fratribus ſimilari. Tá záś
Sálomonowá Oblubienicá/ ktora ták
goraco prágnęłá oglądáć Oblubien-
cá ſwego w poſtáci máłego dźiećiątká
przy pierśiach Máćierzyńſkich/ figu-
rowáłá duſzę nabożną roſpámiętywá-
iącą Táiemnicę Národzenia Páná JE-
ZVSOWEGO, y niezwyczáyne zapały
miłośći w ſercu iey z tego záymuiące
ſię. Talem eum contemplari vult,
qualis exhibitus mundo eſt, cum
ubera ſuxit Matris ſuæ MARIÆ. Per
egregiè autē ſuos exprimit affectus
internos, quibus Myſterium Nati-
vitatis Chriſti meditari aggreditur.
Ták to mieyſce tłumaczy *Mich. Gisler*.
Prawdá ieſt/ że ilekroć Oblubienicá
tá/ zábawia ſię z Oblubieńcem ſwoim/
Pánem JEZVSEM, przez roſpámię-
tywánie innych Táiemnic Zywotá ie-
go/ nie może bydź bez áffektow miło-
śnych ku niemu: lubo to z nim zába-
wiáć ſię będzie przy bánkiecie/ to ieſt
uważáiąc Táiemnicę Przenayświętſze-
go Sakrámentu; lubo łożeczku iego
przypátrowáć ſię będzie/ to ieſt ná
Krzyżu záwieſzonemu: Crux eſt le-
in Pſalm. 118. ctulus Chriſti. według *S. Ambroz.*
Lubo zgubionego przez śmierć/ á zna-
leźionego przez Zmartwychwſtánie z
Mágdáleną witáć będźie. Lub też
Koronácyi iego przy Wniebowſtą-
pieniu iego dziwowáć ſię zechce: przy
tákich kontemplácyach nie trudno iey
będźie o miłośne áffekty ku Pánu JE-
ZVSOWI. Jednák kiedy z Oblubie-
nicą oną wpátrzy ſię ná ubera ſu-
gentem, ná bráćiſzká ſwego/ y Oblu-
bieńcá Páná JEZUSA, á on w poſtá-
ći máluśkiego dźiećiątká/ Náświęt-
ſzey Pánny y Mátki ſwoiey pierśi po-
żywa: z uważánia tákiego/ dáleko łá-
twiey/ prędzey/ y do gorętſzych áffe-
ktow miłośći poruſzy ſię ſerce iey. Ten
bowiem oſobliwy przywiley y ſkutek
ma uważánie dźiśieyſzey Táiemnice.
Ná co świádectwá lepſzego mieć nie
możemy/ iáko od tego ktory tego przy-
wileiu ná ſobie doznał: á ten był Ber-
nard S. Ten tedy że dźiećięciem ieſzcze
będąc/ ná wielki ból głowy w dźień
Národzenia Páná JEZUSOWEGO

A od ſamey Náyświęt. Pánny/ ktora mu
ſię byłá widomie z dźiećiątkiem poká-
záłá uzdrowiony był/ oſobliwe przeto
miał nabożeńſtwo do tey Táiemnice
nápotym. Więc w te dni/ gdy przy
iaſłeczkách medytácye ſwoie odprá-
wował/ co mu ſię od wielkich zápałow
miłośći trafiáło/ opowiáda *Serm. de
Nativit.* Non me capio præ lætitiâ,
quòd ſumma Majeſtas Naturam ſu-
am, naturâ carnis meæ & ſangui-
nis ſublevat, & me miſerum in di-
vitias gloriæ ſuæ non ad horam, ſed
in ſempiternum includit, & fit fra-
B ter meus, Dominus meus. Hæc
exinanitio tàm dignativa rapit af-
fectum meum; & iſtorum memoriâ
concaleſcit cor meum. *Nie pámię-
tam ſię ſam od wielkośći weſela, że nay-
wyżſzy Máieſtat, Náturę ſwoię, náturą
ćiáła mego y krwie zasłonił, á mnie
mizernego do bogactw chwały ſwoiey,
nie ná godźinę, ále ná záwſze przypu-
ſzcza: zſtáie ſię Brátem moim, Pan moy.
To uraczenie z wyniſzczeniem ſię, po-
rywa áffekt moy, y wſpominániem ſobie
tego, roſpala ſię ſerce moie.* A znowu
C w Wigilią Bożego Národzenia/ gdy
śpiewano *Martyrologium*, uſłyſzawſzy
one słowá: JESUS Chriſtus Filius
DEI naſcitur in Bethleem Judæ.
*JEZUS Chryſtus Syn Boſki, rodźi ſię
w Betleem Judzkim.* ták ná nie piſze:
O breve verbum, de VERBO abbre-
viato, ſed cœleſti ſuavitate refer-
tum! Quis tam lapidei cordis, cu-
jus anima non ſit in hoc Verbo
liquefacta? Quid annuntiari
dulcius poterat, quid delecta-
bilius commendari? Laborat affe-
ctio melliſluæ dulcedinis, copiam
D latiùs effundere geſtiens, nec inve-
niens verba. *O krotkie słowo, o Sło-
wie ſkroconym, ále pełne niebieſkiey słod-
kośći! Ktoż ták twárdego ſercá, coby
ſię duſzá iego ná to słowo nie roſpłynęłá?
Coż słodſzego ziáwionego bydź mogło, co
roſkoſznieyſzego mogło bydź opowiedźiano?
Morduie ſię áffekt miodopłynney słod-
kośći, chcąc ſię ſzerzey roſpoſtrzeć, á ná
to słow ználeść nie może.* Z ktorego
świádectwá Doktorá S. iáśnie ſię
dáie znáć/ iáko dźiśieyſza Táiemnicá
poślubin/ álbo ziednoczenia Nátury

Boſkiey

Boſkiey z ludzką/ oſobliwe y gorace afffekty miłośći w ſercách uważáiących one/ wzbudza y wzbudzáć powinná.

Histor. Piſze *Tympius*, że Atenczykowie miedzy innemi zábobonnemi Swietámi ſwemi/ zwykli byli co rok odpráwowáć Festum Amoris, *Swięto Miłośći*: tego zás Boſká/ ná ktorego cześć odpráwowano Swieto/ poſpolićie nágo z łukiem y z ſtrzáłámi málowano. Kto dobrze uważy y to co ſie iuż wyżey powiedziáło/ y inne okoliczności dziśieyſzych Swiat Národzenia Páná JEZUSOWEGO, przyznáć musi/ że dáleko ſłuſzniey názwáć ſie mogą Festa Amorum, *Swiętá Miłośći*: oſobliwie ztad/ że ná BOGA miłośći/ DEUS Charitas est, pátrzemy nágiego/ w złobie ná zimnie leżącego: á ten oto ſtrzáłámi áffektow miłośći/ w ſerce iákiey tákiey duſze ugadza. Utkwiłá tá ſtrzáłá w ſercu

lib. 9 Confeſſ. c. 6. S. Auguſtyná/ ktory o teráźnieyſzych Swietách/ ták wyznáie: Non ſatiabar illis diebus, conſiderare dulcedine mirabili, altitudinem conſilij tui, ſuper ſalute generis humani. *Násyćić się nie mogł w tych dniách, przesłodkiego uważánia wielkiey opátrzności twoiey, nád zbáwieniem narodu ludzkiego.* Tegoż doznáło wiele inſzych duſz nabożnych/ miedzy ktoremi: *S. Fulbertus Abb. Ciſterc: S. Antoni Pádewſki*, y náſz ſubtelny Doktor *Ven. Joannes Duns Scotus*; ktorzy w dzień Národzenia Páná JEZVSOWEGO oſobliwe náwiedzenia otrzymáli; y godni ſie zſtáli/ iż ná włáſne rece widomie od Nayświetſz. Pánny wziąwſzy naymilſze dźiećiatko Páná JEZVSA, do woli z nim ſie náćieſzyli. Ale to nayoſobliwiey ſłuży do máteryi moiey/ co piſze *Spec. Exempl.* o iedney

num 761. ſzláchetney w Brábáncyi Pánience; ktora przez śiedm lat prośiłá Nayświet. Pánny/ áby iey Synaczká ſwego pokazáć raczyłá: w Wigilią tedy Bożego Národzenia/ pokazawſzy

A ſie iey Przenayśw. Pánná z Synaczkiem/ dáłá iey go ná rece/ áby ſie z nim ućieſzyłá: w tym gdy go piáſtuie/ rzecze do niey dziecie: Miłuieſz mie? á oná: y owſzem. A on: Ják bárdzo? Tedy oná: Wiecey niż ćiáło moie. Ná co Dziecie/ Jáko mnie miłuieſz? A oná: wiecey niż ſerce moie: rzecze Dziecie: á to iáko? á oná znowu: Nie umiem powiedzieć/ niechay moie ſerce powie: w tych ſłowách záraz ſie w niey ſerce roſpádło: pádłá umárłá; á gdy świátłość wielka nád mieſzkániem iey pokazáłá ſie/ zbiegłá

B ſie czeladź/ y Kápłáni: pełne wonnośći niebieſkiey záſtáwſzy mieyſce/ y czegoś oſobliwego domyśláiac ſie/ wnetrzności iey otworzywſzy/ ſerce rozerznione náleźli/ á ná nim złotemi literámi nápiſano: Miłuie ćie wiecey niżli mnie/ żeś mnie ſtworzył/ odkupił obdárzył.

Wiec ponieważ iáśnie ſie pokazáły ták z ſtrony Oblubieńcá/ iáko y z ſtrony Oblubienicy/ to ieſt/ z ſtrony Syná Boſkiego y Nátury ludzkiey/ przyiętey od niego/ ták wielkie árgumentá miłośći/ ſłuſznie dziśieyſze Epilogus.

C Swietá/ przy ktorych roſpámietywamy Táiemnice Wćielenia Syná Bożeg/ názwáć ſie mogą Spóſalia Amorum, y ſam Pan JEZVS národzony/ Sponſus Amorum, *Oblubieńcem Miłośći.* Winſzuy tedy ſobie Náturo ludzka/ y owſzem káżdy w ſzczegulności człowiecze/ ták wielkiego ſzcześćiá/ iákie y ſamych nie potkáło Aniołow; żeś do ták zacnych poślubin y śćiſłego zwiąſku z BOGIEM przyſzłá: á pokaż ſie dziśiay, żeś Sponſa Amorum, zdobywáiac ſie przy iaſleczkách

D ná gorace áffekty miłośći/ ku ták miłoſnemu Oblubieńcowi twemu. A przytym mowie do ćiebie *cum S. Leone*, Agnoſce dignitatem tuam, & Divinæ conſors factus naturæ, noli in veterem vilitatem, degeneri converſatione redire. Amen.





NA NOWE LATO

Sponsus Sanguinum.

Postquam consumati sunt dies octo, ut circumcideretur Puer. Lucæ 2.

JUż to po drugi raz zwyczáyne Dyecezáńskie Rubrycele zdádzą się nam przy Uroczystościách Páńskich zádawáć trudność/ gdy od sámego Adwentu/ áż do dniá Trzech Krolow/ ślubow/ y áktow zákazáły weselnych. S. N. Według bowiem Rubrycel Dekretow Niebieskich/ w dzień Národzenia Bożego/ wyszły przez Aniołow obwołáne zapowiedzi/ y oraz odpráwiło się przy wesołey Niebieskiey Muzyce/ nayslawnieysze wesele y ślub Oblubienicá onego/ o ktorym Psalmistá powiedział: Tanquam Sponsus
Psalm. 18. procedens de thalamo suo: to iest Syná Boskiego/ złączonego per unionem hypostaticam z náturą nászą ludzką: o czym się szeroko dziś tydzień powiedziáło. Aż oto y przy Oktáwie/ prezentuie się znowu w nowey postawie tenże Oblubieniec Chrystus JEZVS/ iákoby znowu do ślubu; nie ták iuż w ubogich pieluszkách/ iáko w szkárłatnym appárácie; gdy skrwáwione dziecinne Ciáłeczko iego/ przy dzisieyszey Obrzezánia stározakonnego Ceremonij sobie uważam: dla czego sámego słusznie mu służyć może ow tytuł/ ktory niegdy Mężowi swemu Moyzeszowi/ Seforá Żoná iego przy obrzezániu Syná swego dálá: y rzec do niego: Sponsus Sanguinum tu mihi es. *Sstałeś mi się* (práwi)
Exod. 4. *Oblubieńcem krwáwym.* Już ci nowego/ ná ten nowy Rok Oblubieńcá mamy; ále kogoż mu do pary zá Oblubienicę dobierzemy? Wiem ia/ że nayprzednieysza Oblubienica JEZVSOWA, według Expozytorow byłá y iest Przenayśw. Pánná MARYA/ oraz y Mátká iego: o niey to pospolitá u Doktorow Kościelnych: Mater

A & Sponsa; Sponsa & Mater: czego dáiąc przyczynę *Corn. à lap. in Prolog. Cantic.* ták mowi: Quia Caro Christi assumpta à Verbo, fuit Caro B. Virginis: quare cùm Carnem sibi despondit Christus, quasi B. Virginem sibi despondit: y tá Oblubienicá zstáie się dziś niejáko Sponsa Sanguinum, dla kompássyi Mácierzyńskiego sercá/ nád świeżą ráną nay-
B milszego Synaczká swoiego. Druga Oblubienica JEZVSOWA iest Kościoł S. ktoremu te pierwszą kropelkę wylaney Krwie swoiey/ ofiáruie Zbawiciel/ iákoby zá upominek. Jednák może się zdáms y ktoś trzeci pomieścić zá Oblubienicę temu nowemu Oblubiencowi. Nowe Láto/ nowy Rok mamy ná wydániu. Podobno śmy nie kontenci z postánowienia przeszłego Roku: bo nam był wziął ślub
C z śmiercią: częścią że nas y ná tym mieyscu plagą powietrza po Polszcze grássuiącego dotknęła; częścią że wiele nas bez pożytku duchownego/ y owszem podobno w grzechách/ álbo w oziebłości duchá/ przeszły rok odpráwiło. Więc słusznaby/ áby przynamniey to Nowe Láto/ ten Nowy Rok dobrze wydáć: á nie możemy lepiey/ iáko zá tego Oblubiencá/ ktory się dniá dzisieyszego tráfia/ y prezen-
D tuie/ iáko Sponsus Sanguinum: to iest Zbáwicielá nászego/ pierwszy raz Krwią włásną zfarbowánego. Przysłużę się tedy w tym láskom wászym/ y imieniem was oddam/ poślubię Nowe Láto/ Oblubiencowi temu: á po prostu mowiąc: przypátrzywszy się okolicznościom dzisieyszey Táiemnice/ podam náukę duchowną/ iáko po Chrześciáńsku Nowy Rok poczynáć potrzebá. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.


Wie Osoby principalitèr iáko zwyczay iest w tákich okázyách/ do dzisieyszego weselnego konkurruią Aktu; to iest Oblubieniec/ y Oblubienicá. Co sie tycze samego Oblubiencá/ Sponsum Sanguinum, to iest Zbáwicielá nászego; przy dzisieyszey Táiemnicy Obrzezánia iego/ trzy uważam okolicznośći; z ktorych sie oraz pokázuie przyczyná/ czemum go názwał Sponsum Sanguinum: to iest/ Cerę iego/ száte ślubną/ y intencyą poslubin dzisieyszych. Naprzod Cerá iego/ ktorá sie y ná Ciele Oblubiencá tego wydáie/ kwádruie do tego tytułu iego; bo widzę krwáwa/ rumiána: y dziś specialitèr weryfikuią sie o nim owe słowá w Pieniách Sálomonowych: Dilectus meus candidus & rubicundus. (Cantic. 5.) A poniewaz krwáwy/ czerwony ná Ciele/ zwłaszczá ná twarzy kolor/ bywa znákiem zápalonego sercá miłością iákiey rzeczy/ álbo Osoby/ y goracego prágnienia oney: więc y tá Cerá Oblubiencá dzisieyszego/ wydáie goracą iákąś miłość y prágnienie w sercu iego utáione. Rubicundus ab ignitæ charitatis fornace, à Divini amoris incendio. mowi *Scherlog.* A to prágnienie iego nie inne było/ tylko iák nayprędzey Krew lać dla zbáwienia ludzkiego. Jákby zás wielkie było toż iego prágnienie/ pokázuie sie to z słow Ewángeliy: gdzie dzisieyszy ákt temi słowy opisuie Ewángelistá. (Script.) Postquam consumati sunt dies octo, ut circumcideretur Puer. *Ják skoro wypełniło się dni ośm, áby było obrzezano Dziećiątko.* Właśnie to tu Ewángelistá ták mowi/ iákoby sto lat mineło/ miedzy dniem Národzenia Páná JEZVSOWEGO, á dniem Obrzezánia iego: bo ten termin Postquam: *Ják skoro:* præsupponit longam moram: to iest/ nie zázywamy go/ tylko w ten czás/ gdy kto iákiey rzeczy długo bárdzo czekáiąc/ godziny dostąpienia oney doczeka sie. Ale izáliż to długi czás/ ośm dni? Mowi Ewángelistá: Postquam consumati sunt dies octo, krotkiec prawdá ośm dni w sobie/ ále uteskniO-

A nemu sercu bárdzo długie: pospolicie mowicie: Amanti, omnis mora longa: teskno było Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ do lánia Krwie dla zbáwienia ludzkiego; y przeto káżdy on dzień z ośmiu/ przez ktore trzebá było czekáć/ według Dekretow Niebieskich czásu náznáczonego/ stem lat zdał sie Pánu JEZVSOWI; one ośm dni / zá ośmset lat stánęły mu. Vnaquæq; dies, videbatur Salvatori sæculum: mowi *Aresius.* (in Festo Circumc.) A przeto nie bez Táiemnice záżył tego słowá Ewángelistá Páński/ Postquam

B *Jak skoro:* á to dla wyráżenia goracego prágnienia JEZVSOWEGO/ do wylania Krwie. Tenże Author z okázyi dálszych słow Ewángelisty: Consumati sunt dies octo, *Wypełniło się ośm dni,* wszczyna drugą questyą: to iest/ że według pomienionych słow/ dzień Nowego Látá/ álbo Obrzezánia P. JEZVSOWEGO/ miałby przypadáć áże iutro; to iest/ dziewiatego dniá po Národzeniu iego: aliàs po zupełnym skończeniu ośmiu dni. Consumati sunt di-

C es octo: czemuż tedy Kościoł S. záraz ná poczatku ośmego dniá pámiątkę tey Ceremoniy obchodzi? Więc ná tę questyą odpowiádáiąc/ ták dyszkuruie; według Kośćielnych y świeckich praw. In favorabilibus, res acceptantur statim præfixo termino: to iest/ powinien był kto v.g. siedzieć w więzieniu dni trzydzieści: gdy nádchodzi dzień trzydziesty/ ma ten fawor álbo láskę od práwá/ że mu wolno záraz z ráná/ nie czekáiąc wieczorá/ dniá trzydziestego wynisć z więzienia: bo to favorabile, pożądána rzecz wię-

D zniowi káżdemu. Podobnym sposobem Kośćioł S. wiedząc/ że favorabile, rzecz przyiemna y pożądána byłá Pánu JEZVSOWI/ wylać choć kropelkę krwie zá Narod ludzki/ tego rozumienia iest o Pánu JEZVSIE/ że záżył tego przywileiu práwnego/ y nie czekáiąc zupełnego zákończenia ośmego dniá/ w samże ten dzień chćiał tę Ceremonią stározakonną odpráwić. Ná tenże koncept przyzwala poczęśći *Carthagena & Mansius.* A w samey rzeczy dobrze przedtym

tráfil

tráfił weń zdániem swoim Miodopłynny Doktor/ *Serm de Circumc.* w te słowá mowiąc: Vide, quantùm ad suscipiendos dolores festinavit; quàm promptus Sanguinem effundere, circumcisus pro nobis die Natiuitatis octavo Christus: diem octavum à Nativitate sua vix expectat, ut suum tibi impendere Sanguinem incipiat. Uważ, (práwi) *iáko się śpieszy do ćierpienia, iáko gotow ná lanie Krwie, obrzezány dla nas, dniá po Narodzeniu ośmego Chrystus: ośmego dniá po Narodzeniu swoim ledwie do czekał, áby był dla ćiebie záczął wylewáć Krew swoię.* Dość tedy z piękna y z przyzwoita/ bo z rumiána/ dla pomienionego prágnienia/ do dźisieyszego áktu/ ten Sponsus Sanguinum, stawa Cera.

Powtore uważam/ że y do Cery y do tytułu Oblubieńcá tego/ kwádruie stroy y száta iego ślubna: przez ktorą rozumiem/ Nayświętszą Ránę iego/ ktorą odniosł ná niewinnym Ciáleczku swoim/ y zbroczoną Krwią ony pártykułkę Ciáłá iego/ ktorey przy dźisieyszey Ceremoniy pozbydź raczył. *Drexel, de Christo Nascente,* pisze o iednym Arcybiskupie Juvawiáńskim/ że ták był wykwintnym w szátách/ iż też z wielkim kosztem spráwił sobie był płaszcz podszyty futrem zszywánym z samych tylko skorezek/ to iest futerek/ aliàs pláteczkow ptászych/ koloru szkárłatnego Axámitu/ ktore się wydáią ná głowách niektorych ptászkow máłych; zowiemy ie Cardueles, *Szczygłámi.* Do tey purpurowey skorezki/ ma podobieństwo iákieś nayświętsza pártykułká Ciáłá P. JEZUSOWEGO/ zpurpurowána własną Krwią iego; w ktorą iáko Sponsus Sanguinum, ná dźisieyszy Akt/ niby w szátę ozdobną przybiera się. Czego piękną Figurę upátruią niektorzy: á naprzod *Jos. Mansi,* ná Xiążeciu onym Sychimitow: *Jacob. March. in Ration T. 4. de Circumc.* ná Dáwidźie. O tych obudwu świádczy Pismo S. że gdy stáráli się o Oblubienice swoie/ ná wielką odwagę zdobydź się muśieli: pierwszy bowiem dla dostąpienia Dyny Corki Jakubowey/ muśiał ze wszytkiemi poddánemi swemi/ poddáć się pod práwo o Obrzezániu. Assensi sunt omnes, circumcisis maribus. Dáwid zás uderzywszy ná Filistyny y one pozábijawszy/ zdobydź się muśiał ná umowione podobnez spolialy z pozábijánych nieprzyiaciol. Percussit ex Philistijm ducentos viros, & attulit eorum præputia, & annumeravit ea Regi, ut esset gener ejus. Zgołá obádwá do ślubu z Oblubienicámi swemi/ niejáko w krwáwo szkárłatnym stáwić się muśieli stroiu: słusznie przeto y onych mogłoby się nazwáć Sponsos Sanguinum. Dyná poślubiona Xiążęciu Sychimskiemu/ według *Vn. Bedam.* figurowáłá duszę grzeszną/ albo według rozumienia *Syl. Alleg.* Kościoł Chrystusow; ktorego też wyborną Figurą bydź może Michol/ poślubiona Dáwidowi: gdyż Michol tłumáczy się ex omnibus; Kościoł zás S. nie co innego iest/ tylko zebránie wielu wiernych/ pod iedną głową Chrystusem/ &c. Ná poślubiny tedy tey mistyczney Dyny/ álbo Micholi/ to iest/ ták Kościołá S. iáko też y káżdey duszy/ stawa dźiś Chrystus JEZUS/ iáko Sponsus Sanguinum, w podobnym szkárłatnym ápparácie/ gdy toż samo krwáwe Spolium, niewinnego Ciáłá swego/ pełniąc stározakonne przykazánie/ w Kośćiele Bożym dźiś prezentuie. Zgołá stawa dźiś do tego áktu/ iákoby w purpurowey száćie; dźiecinne Ciáłeczko od stározakonney rány skrwáwione máiąc. Jákoż bárdzo to ozdobna tego Oblubieńcá szátá/ y względem iego samego/ y względem Oblubienice iego. Względem tego sámego: gdyż náuczá *S. Izydor,* że tá naypierwsza krew/ zá wielki honor poczytał sobie Pán JEZUS/ y niejáko pysznił się z niey: gdy się bowiem pyta ten Doktor/ czemu ráczey się upodobáło Pánu JEZUSOWI urodźić miedzy Jzráelczykámi/ á nie miedzy innemi Narodámi: ná to odpowiáda temi słowy: Ideò Christus nascitur in Judæa, & non in Gentibus; quia Gentilitas carebat circumcisione: & ideò in Judæa ostentat gloriam suam, in primordio Nativitatis suæ in effusi-

Marginalia (left column): *Psal. 1. cap. 6. §. 1.* — Figur. *Genes. 34.*; (right column): A — *1. Reg. 18.* — B — C — D — *lib. 3. c. 7.*

in effusione Sanguinis. *Dla tego Chrystus w Zydowskiey źiemi rodźi się, á nie między innemi Narodámi; że one nie miáły Ceremonij Obrzezánia, y przez to w Zydowskiey źiemi obiáwia chwałę swoię, ná początku Národzenia swego, przez Krwie wylanie.* Táż chwałá y ozdobá Krwie dźiś wylaney/ że się zlewa y ná Kośćioł S. y owszem ná wszytek świát/ słuchaymy o tym Chryzostomá S. ták mowiącego: Hic

Homil 45 Sanguis Christi Orbis terrarum decus est: hic est, quo Christus exornavit Ecclesiam: Sanguis hic pulchritudinem ejusdem Ecclesiæ, quam semper irrigat, & fæcundat, languere non sinit. *Tá Krew Chrystusowá cáłego świátá ozdobą iest: tá iest ktorą Chrystus przyozdobił Kośćioł: Krew tá urodźie tegoż Kośćiołá, ktory záwsze oblewa, y zyżnym czyni, mienić się nie dopuszcza.*

Histor *Potrzecie* uważam intentionem, álbo koniec poślubin dźiśieyszych P. JEZVSOWYCH. Wiemy to z stárodawnych Historyi że krwáwe woyny y długie/ kontráktámi Małżeńskiemi/ ze dwuch przećiwnych sobie stron zákończone bywáły. Záiste nie inny koniec był y dźiśieyszych poślubin Chrystusowych z duszą ludzką/ iáko też y z cáłym Kośćiołem S. tylko zákończenie woyny/ ktorą był człowiek wypowiedźiał Pánu BOGV przez grzech: gdyż przychodzącego ná świát Chrystusá/ nie dawno Kośćioł S. iáko Krolá pokoiu witał: Rex pacifi-

Brev. Rō. cus magnificatus est. y Prorok podobnyż przypisał Dźiećiątku temu

Isaiæ 9. tytuł: Parvulus natus est nobis, - - - - Princeps pacis. Do czego sámego wielce kwádruie/ táż dźiśieysza krwáwa Ceremonia: (bo iáko notuie *Rota hîc*) stárodawny to był zwyczay/ że przy páktách álbo zámykániu pokoiu záżywano krwi/ ktorą się oboiá kropiłá stroná. Znowu tenże Author wspomina/ iż Krolowi iednemu Perskiemu/ urodźił się był Syn/ Ismael imieniem; ktory z żywotá Mátki swoiey/ krew ná rączkách wyniosł; co widząc Oćiec iego/ prognostykował źle o nim; to iest/ że miał bydź rozlewcą krwie ludzkiey. Człowiecze

A Chrześćiáński/ coś podobnego/ ále w lepszy sposob/ pomyśl sobie/ to iest: iż świeżo Národzony Pan JEZVS/ przy dźiśieyszey Ceremonij/ prezentuie ći ná rączkách swoich Krew swoię dźiś przelaną/ ále dáleko rożną intencyą; bo nie tą/ áby miáłá ći bydź prognostykiem złym/ y grozić ći mśćią Boską; ále ráczey/ áby się oświádczył przez to/ że pokoy chce uczynić między tobą y BOGIEM/ ná ćię zágniewánym y owszem/ iáko więc świátowi kochánkowie czynią/ krwią własną pisząc listy/ do tych/ ktorych sobie przy

B iáźni życzą; y on tákże Krwią dźiś przelaną/ chce ćię záchęćić ku sobie/ áby ćię wiecznie poślubił sobie. Albowiem służy do ćiebie one *Apostrophe*, ktore dźiś czyni *Didac. Stella* do cáłego w pospolitośći Kośćiołá. Expende etiam, quòd Sponsus Sanguinum incipit Sanguinem pro Ecclesia Sponsa sua fundere. Christus antequam patiatur, factis statim cum Ecclesia sua sponsalibus, singularem ei donat margaritam, pro ejus redemptione Sanguinem

C suum fundens. *Vważ, iáko ten krwáwy Oblubieniec, poczyna Krew swoię zá Oblubienicę swoię rozlewáć. Chrystus niżeli ućierpiał, uczyniwszy záraz ná początku z Kośćiołem swoim poślubiny, zá osobliwą onemu zostáwia perłę Krew swoię ná odkupienie iego przelewáiąc.* Już tedy y z Cery/ y z stroiu weselnego/ y z innych okolicznośći Oblubieńcá tego/ pokázuie się/ że słusznie iest nazwány/ Sponsus Sanguinum.

PARS II.

D CO się tycze drugiey Osoby/ ktora między innemi do tego konkurruie Aktu/ y ktorą dźiś myślemy zá Oblubienicę Pánu JEZVSOWI poślubić/ y oddáć: tá iest/ Nowe Láto/ nowy Rok: á to nie w inszy sens/ tylko przez ofiárowánie y oddánie Pánu JEZVSOWI ná chwałę iego świętą/ wszytkich cáłorocznych ákcyi/ duszy y ćiáłá nászego A tu trzy okolicznośći z strony tey mistyczney Oblubienice uważyć sobie mamy/ ktore pospolićie záchowywáne bywáią przy poślubinách/ y wy-

dawániu

dawániu Pánienek/ to ieſt/ Conſen
ſum Parentum, ſzáte iey ślubną/ &
actualem traditionem Sponſo ſuo.
Naprzod, Co ſie tycze Conſenſum
Parentum: tego każą przeſtrzegáć/
ták Kośćielne iáko y Swieckie prá-
wá / ſurowe karánia kłádąc / ná
tákie/ ktoreby bez woli Rodźicow/
zá Mąż ſie wydawáły: iákoż y Pan
BOG (gdy ſie to bez ſłuszney y
gwałtowney przyczyny dźieie) táko-
wego poſtánowienia / poſpolićie nie
błogoſłáwi. Nowe Láto/ nowy dźi-
śieyszy Rok/ Pánienká to ieszcze: bo
ták trzymam/ że go nam ieszcze szatan
przez grzech śmiertelny nie zgwałćił.
A do kogoż tá Pánienká należy/ kto
Oycem/ kto Mátką/ tego Roku ieſt/
álbo ſub cujus poteſtate zoſtáie?
Łátwa ná to odpowiedź/ że ieſt ſub
poteſtate DEI: bo káżdy Rok zowie
Script ſie po Kátolicku/ Annus Domini.
Pogánie niewierni podchlebuiąc Pá-
nom ſwoim/ y onym iákies dominium
nád czáſami przyznáiąc/ nowy Rok
pod tytułámi ich poczynáli y podpi-
ſowáli: Anno Imperij Auguſti, Ju-
lij, Tyberij, &c. ále my Chrześćiá-
nie ináczey podpiſuiemy/ to ieſt/ An-
no Domini. Wyznáiąc tym ſámym/
że ſam Pan BOG ieſt Pánem/ iáko cá-
ley wiecznośći/ ták y káżdego Roku:
bo powiedźiał Chryſtus: Tempora,
Actor 1. quæ Pater poſuit in ſua poteſtate.
*Czáſy, ktore w mocy ſwoiey ma Oćiec
Niebieſki.* Co y Prorok przyznał/ gdy
twierdźi/ że z káżdym z nas/ ſądźić
ſie bedźie BOG/ iáko o ſwoię włá-
ſną rzecz/ o czás. Vocavit adverſus
Thren. 1. me tempus. Ztąd początek ſwoy
wźięły/ one chwalebne *P. Gaſpar. Dru-
cap.* 15. *zbicij Soc: JESU, dictamina conſcien-
tia*, ktore czytam *in Vita ejus*. Quid
feſtinas, & tempus DEI in laudibus
ſuffuraris? Numquid tempus, DEI
non eſt? An non ille fecit tempo-
ra? nè ſis parcus in DEUM tem-
poris, qui eſt Author temporis.
Słusznie tedy Pan BOG/ Pánem/
y owszem Oycem/ teráźnieyszego No-
wego Látá/ názwáć ſie ma. Spy-
taymy ſie tedy Páná tego/ y Oycá
lat naszych/ czy pozwala ná to/ áby-
śmy ten Nowy Rok oddáli/ poślubili

A Pánu JEZUSOWI/ przez ofiáro-
rowánie wszytkich cáłego Roku ákcyi
ná chwałę Bożą: przez pobożne pro-
pozytá/ chronienia ſie tego álbo owe-
go wyſtępku/ w ktorymy częśćiey nád
inne/ przeszłego Roku wpadáli/ przez
uſtánowienie ſobie ćwiczenia ſie w tá-
kiey ákcyi/ cnoćie/ ⁊c. Nie trzebá
bynamnieyw wątpić/ że pozwala ná to
Oćiec nász/ BOG nász; y owszem tá
wolá iego ieſt/ ábyśmy iák naylepiey/
lat/ czáſu/ od niego nam pozwolo-
nych záżyli: deklárował tę wolą ſwo-
ię przez Ekklezyáſtyká/ do káżdego mo-
B wiąc: Fili, conſerva tempus, & de-
clina à malo. *Synu, umiey ſię obeyść Eccleſ.* 4.
z czáſem, á oddalay ſię od złego Kto-
re słowá tłumacząc *Corn. à Lap.* bár-
dzo nárzeka ná owych/ ktorzy tę nay-
milszą Coreczkę Boską zá lada kogo
wydawáią; to ieſt/ czás ſobie powie-
rzony/ ná próżnośćiach/ á co gorsza/
ná obrázie Boſkiey/ ná zbytkách/ ná
ſwywoli trawią/ y gubią: y oraz ná-
ucza/ iáko látá násze powinniśmy że-
nić/ łączyć z wiecznośćią: Impij vi-
ta fugit, tempus vadit, velut va-
C por, fumus, &c. At pij jubentur
tenere & obſervare tempus; quod
præſtant, dùm in tempore, æterni
tatis opera faciunt. To iuż mamy
Conſens Oycowſki. Spytaymy ſie
y Mátki nászey/ to ieſt/ Kośćiołá S.
czy pozwala ná to/ żebyśmy pomie-
nionym ſpoſobem/ poślubili Now
Rok Pánu JEZUSOWI. Przez
uſtá Káznodźieie generálnego Páwła
S. deklāruie nam wolą ſwoię/ że nie
tylko pozwala ná to/ ále y upomina
o to káżdego/ ábyśmy oſtrożni byli/
á nie dawáli tey miley Coreczki/ to
D ieſt/ lat nászych w niewolą Videte *Epheſ.* 5.
fratres, quomodo cautè ambuletis;
non quaſi inſipientes, ſed ut ſapi
entes, redimentes tempus, quoni
am dies mali ſunt. *Przeſtrzegayćie
Bráćia, ábyśćie oſtrożnie ſpráwowali ſię;
nie iáko głupi, ále iáko mądrzy; odku-
puiąc czás, poniewasz złe náſtáły dni.*
Ktore słowá Apoſtolſkie/ ták tłumá-
czy *Dioniſ. Carthuſ* Redimentes
tempus: id eſt tempora, quæ infru
ctuosè expendiſtis, reparantes per
fructuoſiſſimam occupationē tem

 poris

poris præsentis, atq; restantis; quatenùs priores negligentias & impietates recompensetis, per ardentissimam conversationem temporis nondum elapsi. Jákoby przez podobieństwo mowi tu Apostoł. Redimentes tempus, *Græca legit*, Mercari tempus, to iest: iáko Kupiec gdy iednego Roku stráci ná towárze/ ná ostátku towáru/ áby szkody swoiey mogł powetowáć/ ná drugi rok/ pilno ráchuie/ zarobki miárkuie/ táxy ostátká towáru podwyższa: ták y ten/ ktory przeszły Rok zmárnował/ chcąc wetowáć szkody duchowney/ ma ná Nowy Rok ráchunki z sobą czynić/ ákcye wszytkie swoie lepiey zordynowáć/ y ku Pánu BOGU przez pobożne/ duchowne wykierowáć/ propozytá y intencye. Tá iest wola y contens, Mátki nászey Kośćiołá S. przez Páwłá S. deklárowána/ o wydániu/ álbo ápplikácyi Nowego nástępuiącego Roku.

Figur. *Powtore.* Uważyć sobie mamy w iáką száte do ślubu tego z Pánem JEZUSEM/ te nowa Oblubienice/ Nowe Láto/ przybráć nam potrzebá: trzebá tu dobieráć do koloru száty Sponsi Sanguinum, to iest/ powinná bydź krwáwo szkárłatná: przez co/ rozumieć y káżdego náuczyć chce/ iáko przy ofiárowániu wszytkich ákcyi/ myśli/ ⁊c. przyszłorocznych/ áby tym większy miáły swoy valor, y zasługe/ trzebá oney tynkturowáć we Krwi Páná JEZUSOWEY: á to przez iednoczenie ich ze Krwią/ z zásługámi Męki Páná JEZUSOWEY. Dla obiáśnienia tego/ záżyię swoim sposobem/ pewnego mieyscá z Obiáwienia Janá S. gdźie słysze głos táki: Ego sum Alpha & Omega, primus & novissimus, principium & finis. Beati qui lavant stolas suas in Sanguine Agni. *Ja iestem Alpha y Omegá*, (są to pierwsza y ostátnia literá w Greckim obiecádle/) *pierwszy y ostátni, początek y koniec. Błogosłáwieni, ktorzy umyli száty swoie we Krwi Báránkowey.* Pierwsze słowá principaliter & proprijssimè, weryfikuią sie záwsze o Pánu Bogu; przy zákończeniu iednák stárego/ á początku nowe-

Apoc. 22.

A go Roku/ specialiter zdámiś to służy Pánu BOGU. Principium & finis. w ten sens: że poniewaz (iáko sie wyżey pokazáło z Pismá S.) on iest Pánem wszytkich czásow/ powinien też bydź początkiem Nowego/ á końcem stárego Roku: to iest/ z intencyi dobrey ná chwałe iego świetą/ y kończyć y poczynáć káżdy Rok powinnismy. A ná coż to przy tym końcu y początku/ o tynkturowánych we Krwi Báránkowey/ Báránká owego/ qui tollit peccata mundi, szátách wzmiánká? B Beati, qui lavant stolas suas in Sanguine Agni. Może sie nam z tego podáć okázya do informácyi/ iáko mamy kończyć stáry/ á poczynáć nowy Rok: to iest/ tynkturowáć/ fárbowáć ná początku Roku/ wszytkie sprawy doroczne nászę/ we Krwi/ ktora dźiś przy Obrzezániu/ ná Nowy Rok/ Niebieski Báránek wylewa: á to nie inszym sposobem/ tylko przez iednoczenie ákcyi nászych/ z zasługámi Krwi Páná JEZUSOWEY. Pyta sie dowćipny *Salmeron*, y *Didac. Stella*, czemu w tym C zá Táiemnicá byłá/ iż Kośćioł S. Nowego Roku/ nie poczyna od innego Swiętá/ náprzykład/ od Národzenia Páná JEZUSOWEGO/ ále od wylania pierwszey Krwie iego przy Obrzezániu? Ná co chcąc odpowiedźieć pomienioni Autorowie/ reflektuią sie nieco ná Kálendárze Żydowskie: że też y oni według práwá Moyżeszowego/ powinni byli poczynáć nowy Rok/ álbo pierwszy dźień Mieśiącá Nisan názwánego/ tákże od wylania Krwie Báránkowey; ktorego zábiiáli onego dniá/ ná pámiątkę D uwolnienia z niewoli Egipskiey/ y ktorego Krwią Przodkowie ich w Egipćie będąc/ drzwi y podwoie domow swoich fárbowáli. Podobnym tedy sposobem y Kośćioł S. poczyna Rok Nowy od Krwi Páná JEZUSOWEY/ y nią nieiáko drzwi to iest/ początek Nowego fárbuie Roku. Ná coż to czyni? Naprzod náto/ (iáko obserwuie pomieniony *Salmeron*) ábyśmy mieli w czym/ to iest we Krwi Páná JEZUSOWEY obfićie wylaney/ obmyć grzechy/ defektá/

niedoskonáłośći

niedoskonáłości/ przeszłego Roku. Primus dies, Mensis primi, apud Christianos Sanguinem Christi effusum celebrat, ad nostram redemptionem, Znowu dla tego (iáko rozumie *Didac. Stella*,) ut toto Anno fixum in nostra memoria haberemus Sanguinem, quem hodiè pro nostra salute fudit DEVS. to iest/ áby się ná cáły Rok tą Krwią Páná IEZVsową zásarbowáłá pámięć/ rozum/ wola/ y owszem wszytká duszá násza/ przez pobożne wnętrzne ákty/ iednocząc niemi cáłoroczne ákcye násze/ z zásługámi Krwie Páná IEZVSOWEY/ y one w tey iedności ofiáruiąc P. BOGV. Tákie ákty ziednoczenia ákcyi swoich/iákoby wdzięczna duszę w oczách Oblubienicá dzisieyszego czyniły/ obiáwił sámże

Insin. p. 4. c. 6, & 13. Gertrudzie S. raz w dzień Trzech Krolow/ poczytáiąc tákie ákty/ zá rownáiące się trzemá onym dárom ofiárowánym od SS Krolow: á drugi raz/ tarczą zásłániáiącą y broniącą Tronu swego/ tákie ákty názywáiąc.

Potrzecie, przy poślubinách powinná bydź traditio Sponsæ. Więc cżás

Histor też iuż mistyczna Oblubienice / ták ustroiona / Nowe Láto oddáć dzisieyszemu Oblubieńcowi/ to iest w sámey rzeczy/ uczynić intencyą ná cáły Rok/ iák naydoskonálszą. Dla lepszey w tym informácyi/ dáie przykład ná iedney służebney Kuchárce/ *ex Vit. PP.* o ktorey obiáwiono było z Niebá iednemu Pustelnikowi/ że go świątobliwością y zasługámi przewyższáłá: od tey gdy Pustelnik dowiedzieć się chciáł/ coby zá osobliwe ákty swoie miáłá / niczego się od prostey y pokorney białeygłowy dowiedzieć nie mogł; tylko mu to rzekłá: że (práwi) Oycze/ gdy drwá do kuchnie po schodách noszę/ mam w zwyczáiu przypominác sobie/ iáko Pan IEZVS ciężki Krzyż dźwigał/ y niosł ná Gore Kálwáryiską dla zbáwienia mego; więc y ia one moie praca/ fatygę/ iednoczę z pracą y fatygą iego/ y ták ią ofiáruię Pánu BOGV. Podobnegoż káżdy z nas/ dziś zdźyi spoſobu/ oddáiąc Nowe Láto Sponso Sanguinum, Pánu IEZVSOWI;

A á to przez generálną ná cáły Rok intencyą/ y ofiárowánie wszytkich myśli/ słow/ spraw/ nie tylko dobrych/ ále y przyrodzonych: (iáko są spánie/ iedzenie/ y tym podobne/) w ziednoczeniu zasług/ prac/ y Krwie Páná IEZVSOWEY; do czego sam dzisieyszy Oblubieniec/ káżdego wabi/ y okázyą mu dáie: gdy przy początku Roku/ Krew swoię świeżą prezentuie. Przeto duszo Chrześciáńska/ nie ociągay się dłużey/ czeka cię iuż u Ołtarzá / ten nayślicznieyszy Sponsus Sanguinum: mowi do ciebie *Didac*

B *Stella*, Accede ad Christum, nè opulentus iste thesaurus, id est: Sanguis Christi, tua causa perdatur, imò eo utere. *Przystępuy* (práwi) *do Chrystusá, áby ták bogáty skarb Krwie iego nie ginął dla ciebie; y owszem záżyi go.* Do czego przykłada się y S. Ambroży. Dignum te gere tali Sanguinis pretio, ne veniat Christus, qui te mundavit, qui te redemit: & si in te peccatum invenerit, dicat tibi: Quæ utilitas in Sanguine meo, cùm descendo in cor- *libr. 3. de Virg.*

C ruptionem. *Usposabiay się do skutku tey Krwie, żeby przyszedszy Chrystus, ktory cię oczyścił, ktory cię odkupił, náláższy w tobie grzech, nie rzekł ci: Y ná coż się Krew moiá przydáłá, &c.*

Ja tobie krotką formę/ tych cáłorocznych poślubin/ álbo intencyi generálney podáię táką: Pánie IEZV Chryste / ia lubo grzeszny/ y nikczemne stworzenie twoie / biorę cię dziś iuż nie zá dożywotniego/ ále zá wiecznego Oblubienca duszy moiey: á lubo wiem że przeszłych lat moich/ sprofanowáłem łoże twoie/rozmáitych *Epilogus.*

D dopuszczáiąc się grzechow/ wracam się do ciebie/ w szczerey pokucie; oddáiąc Oblubieńcze moy/ cáły następuiący Rok/ życie moie/ myśli/ słowá/ y spráwy/ łącząc to z zasługámi Krwie twoiey przenaydroższey/ ktora dziś leieß; áby się poświęciły y walor swoy wzięły od niey. Łączę myśli/ modlitwy moie/ z myślámi / z modlitwámi twemi; choroby moie/ y frásunki/ ktore ná mnie masz tego Roku dopuścić/ z ránámi / z smutkiem twoim w Ogroycu; prace moie / fatygi / około

powinności/

powinnośći/ y zabaw ſtanu mego/ A
około rzemieſtá/ role/ ꝛc. łącząc z fátygámi/ pracámi twoiemi/ ktoreś ty ná tym świećie ponośił/ w ubogim rzemieślniczym ſtanie urodziwßy ſię: Naoſtátek/ ſamo ſpánie/ iedzenie/ pátrzánie/ y inne przyrodzone ákcye/ chce/ áby wßytkie były w ziednoczeniu oney intencyi/ z ktoraś ty tu żyiąc ná ziemi/ podobneß ákcye odpráwował/ y ofiárował Oycu Niebieſkiemu. Tym tedy ſpoſobem nowemu Oblubieńcowi/ Sponſo Sanguinum, Nowy Rok zá Oblubienicę po- B
ślubiaymy/ ofiáruymy. A ponieważ do ślubu idąc Pánienki/ bráć zwykły błogosłáwieńſtwo od Oycá y Mátki/ prośmy y my Oycá Niebieſkiego/ y oraz Przenayświętßey Pánny/ słowy Dáwidowemi: Benedic coronæ Anni benignitatis: poblogosław Pánie tym nabożnym intencyom náßym/ przez przyczynę Nayświętßey Pánny. A ná końcu ślubu tego/ niech nam Kápellá Niebieſka/ prosząc zá námi BOGA/ zágra weſoło/
Confirma hoc DEVS.
AMEN.

NA NOWE LATO
Kolędá.
Sponſus cum ſtrenis Sanguinum.

Conſumati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer, Lucæ 2.

Nie z iedney okoliczności przy początku Nowego Roku/ álbo (iáko ſtárzy mawiáli) przy Kálendách Jánuáryußá/ dobrey Kolędy od Páná JEZVSA otrzymánia/ czyni ſię nam nádźieiá. S. N. Albowiem Kolędá/ ma ſwoię denominácyą à Calendis; aliàs miáłoby ſię mowić Kálędá/ nie Kolędá: to słowo oraz znáczy rozmáite podárunki/ ktoremi według záwziętego od ſtárodawnych Rzymian zwyczáiu/ przy tych dniách Pánowie poddánym ſwoim/ poddáni Pánom/ przyiaćiele/ ſąśiedźi/ Małżonkowie/ zwykli ſobie zobopolnie życzliwości ieden ku drugiemu áffektá świádczyć. Więc z tey miáry/ y nam od Páná JEZVSA Nowonarodzonego/ ile od Páná náßego/ nádźieiá ſię czyni Kolędy. Przyſtępuie do tego y druga okoliczność. W przeßłym/ (álbo przeßłorocznym Kazániu) prezentowałem Łáſkom wáßym weſelny Akt Oblubieńcá Niebieſkiego/ Nowonáro- C dzonego Páná JEZVSA/ tanquam Sponſum Sanguinum; zá ktorego młodą Oblubienicę/ to ieſt/ Nowe Láto wydáliśmy ßczęśliwie/ gdyśmy nas ſamych/ y cáłoroczne ákcye náße/ ziednoczywßy one z zasługámi Krwie Páná JEZVSOWEY/ onemuż ſamemu ofiárowáli. A że przy weſelnych áktách/ oſobliwße donaria zwykły Oblubienice otrzymywáć/ od ſwoich oblubieńcow/ y tá okoliczność przyczynia nam nádźieię/ o oſobliwey Kolędźie od Zbáwićielá y Oblubieńcá náßego. A coż nam też D dáß po Kolędźie/ Naymilßy Oblubieńcze duß náßych/ ſam ubogim/ nágim/ y wygnánym z Miáſtá do bydlęcey ßopy bywßy? Guevarra piße/ że u Elámitow zwyczay był/ iż przy poślubinách Oblubieniec z Oblubienicą/ własną ſwoią Krwią zobopolnie częſtowáli ſię/ bo iedno drugie záćiąwßy ſię w pálec/ ná ktory pierśćień Małżeński nośili/ ſsáć z niego y krew powinni byli pić. Podobnego coś dźiśiay uważam w Oblubieńcu Pánu JEZV.

in Horol. Princip.

nu JEZV.

nu JEZVSIE; ktorego me dármo názwałem przedtym Sponsum Sanguinum. Nie miał nic ná ten czás ubogi Pan JEZVS/ tylko Krew w Ciele swoim: więc y te/ tobie człowiecze/ ktoryś mu przyszły Rok posłużył/ zawdzięczáiąc ći ochotę/ y udárowáć cię chcąc iák naybogáciey/ zá Kolędę ofiáruie/ gdy one hoynie przy dźisieyszym swoim Obrzezániu wylewa dla ciebie. Więc áby się káżdemu z nas dostáło z tey Kolędy/ przystąpię ią iák z naywiększą rewerencyą/ y te kilká kropel Krwi Páná JEZVSOWEY z Ciáłeczká iego wyláney pozbierawszy/ dźieląc one miedzy Stany/ káżdemu po kropelce/ zá Kolędę á Sponso Sanguinum oddam.

Eccle-siastic.

Naprzod, Stanowi Duchownemu/ wszytkim Prałatom / Beneficyáryuszom/ y Pásterzom Duchownym/ ofiáruię zá Kolędę Guttam primam: to iest/ tę kropelkę/ ktora naypierwey wytrysnąwszy z Ciáłeczká Dźieciątká/ dotknęłá się ták administruiącego to Ceremonią: ktory (iáko pospolitszá opinia trzyma) musiał bydź z pokolenia Lewitow/ umyślnie ná to záciągniony od Jozefa S. y Pánny Przenayświętszey. Tá tedy kropelká ktora naprzod záfarbowáłá rece Kápłáńskie/ de iure niejáko/ należeć powinná Duchownym. Wiemy to z náuki Páwłá S. że Krew Páná JEZVSOWA umie perorowáć. Accessistis ad -- Testamenti novi Mediatorem JESUM, & Sanguinis aspersionem, meliùs loquentem, quàm Abel. Wiemy y to/ że Kośćioł S. Krew Páná JEZVSOWa w Przenayśw: Sákrámencie/ Memoryałem názywa: O Memoriale mortis Domini! co też swoim sposobem applikowáć się może y tey pierwszey kropelce Krwie Páná JEZVSOWEY. Nie potrzebuie tedy tá Kolędá/ ábym ią oddáiąc one Duchownym Prałatom/ miał mieć iáką perorę do nich: iákoż wstydźiłbym się bárdzo tych náuczyć/ ktorych mi Oćiec moy S Fráncißek kazał w poszánowániu mieć/ bárdziey niż Aniołow: y Pánámi moiemi onych uczynił: Quia Domini mei sunt: czemum ią też wielce rad.

Hebr. 2.

Fest. S. P. N. Franc.

A Niechże tedy tá nayświętsza kropelká sámá peroruie do was; Przenaywielebnieysi Prálaci/ y Pásterze: Mowi tedy naprzod do żárliwych/ przykładnych/ y pilnych w powinnośćiách urzędu swego; dźiękuiąc im/ że umieią száfowáć Krwią Páná JEZVSOWą/ w ádministrácyi Sákrámentow Swiętych / y stáráią się áby w duszách owieczek sobie powierzonych/ nie ginęło pretium tey przenaydroższey Krwie; á iákby były miłe Pánu JEZVSOWI prace ich / niech się domyśláią z widzenia onego/ kto-

B re miewał *B. Pet. Gonzales Ord. Præd.* że ilekroć Spowiedźi słuchał/ álbo kazał/ zdało mu się iákoby krople Krwie Páná JEZVSOWEY zbierał z źiemie/ y one z wielkim ukontentowániem Páná JEZVSOWYM w żyły iego otwárte/ názad kładł. A żeby zás w tych Apostolskich pracách/ posiłek swoy od teyże Krwie Páná JEZVSOWEY mieli; przychodźi mi ná myśl to co pisze *March.* o czym y S. Birgittá miáłá obiáwienie: że Przenáyśw. Pánná Krew dźisieyszą

Lobett. de zelo.

Ration in Circumc.

C Páná JEZVSOWą/ ná tuwálnią pozbierawszy/ y z oną pártykułką obrzezánego Ciáłá záwinąwszy/ áż do śmierći przy sobie chowáłá; á przenosząc się z tego świátá/ Jánowi S. Apostołowi/ one święte Reliquie oddáłá: ktore on zá wielką poćiechę w pracách ustáwicznych Apostolskich sobie poczytał/ y niemi się ćieszył Niechayże podobnym sposobem też kropelkę przytulą do sercá swoiego/ wszyscy w podobnych pracách Apostolskich zostáiący Prálaci: y niech nią serce swoie posiláią; uważáiąc sobie pilno y często

D pretium Sanguinis Christi, w owieczkách sobie powierzonych. A że nie wszyscy mogą bydź doskonáli; niedoskonálszym/ táż kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ Memoryały ktore zostáwia. Pierwsze Memoriale Sanguinis Sacramentalis nápominaiąc/ áby iák z nayczystszym sumnieniem przystępowáli do ofiáry Ciáłá y Krwie Páná JEZVSOWEY. O quàm mundæ debent esse manus illæ, quàm purum os, quàm sanctum corpus, quàm immaculatum

cor Sacerdotis, ad quem toties in
greditur auctor puritatis. mowi *Th.*
à Kempis. Drugie Memoriale dáie
lib. 4. de Imit. c. 11. § 6. Sanguinis, seu Patrimonij Christi:
boć to wßytkie intraty duchownych/
słußnie sie mogą nazwáć: Succus
Sanguinis Christi; poniewaž poboż-
żni Fundatorowie zádżieczáiąc P.
JEZVSOWI wylanie Krwie dla
zbáwienia swego/ krwáwo nábytych
dobr doczesnych/ ná chwale iego świę-
tą/ Duchownym ustąpili. Może
káżdy Beneficiarius, codziennie dźię-
kuiąc Pánu JEZVSOWI/ y pro-
ßąc go o łáskę/ Vt sic transeat per
bona temporalia, nè amittat æter-
Eccli. 31. na: záżyć onych słow do niego:
Quoniam in sanguine animæ tuæ
comparasti ea. A przytym w záży-
wániu intrat/ ma sobie postępowáć/
iáko ze Krwią Páná JEZVSOWą;
áby znáć ná niepoświecone mieysce
Krew tá nie upádłá: to iest/ áby ná
świeckie rzeczy/ ná zbytki / nie obrá-
cáłá sie: W czym piękną przestrogę
Offic. 12. q. 2. Ep. 2. Insulat Medyoláński *S. Ambroży* zo-
stáwił: Aurum Ecclesia habet, non
ut servet, sed ut eroget, & subve-
niat necessitatibus Christi. Y S.
Bernard: Quidquid Sacerdos, præ-
ter necessarium victum & vestitum
simplicem, de altari retines, tuum
non est, rapina est, sacrilegium est.
Væ tibi Clerice, mors in olla, mors
in delicijs est: ideò præsertim, quia
quæ comedis, peccata sunt populi.
Trzećie zostáwuie Memoriale San-
guinis, o ktorym Pan BOG przez
Ezech. 2. Proroká do wßytkich Pásterzow mo-
wi: Sanguinem ejus de manu tua
requiram: to iest / przypomina nie-
ktorym czynność około owieczek duß
Krwią drogą odkupionych; áby ich
nie tylko postępkámi swemi/ nie gor-
ßyli/ ále ie też do dobrego/ żyćia swe-
go przykłádem prowádźili: by znáć
nie poczytáni byli w liczbę onych;
homil 11. in Ezech. w ktorych osobie mowi S. Grzegorz/
Nos, qui Sacerdotes vocamur, su-
pra ea mala, quæ propria habemus,
alienas quoque mortes addimus:
quia tot occidimus, quot ad mor-
tem ire quotidiè tepidi & tacentes
videmus.

A *Powtore*, Stanowi Zakonnemu/
oboiey płći/ oddáie od Páná JEZV-
SA ze Krwi iego dźiś wylaney/ Gut-
tam spumantem, kroplę Krwi pie-
niącey sie. Piáná ná Krwi/ wydáie
fervorē sanguinis; iákoż y pot zsprá-
cowanego ćiáłá dobywáiący sie/ nie
co innego iest/ tylko spuma sangui
nis, zágrzaney Krwie excrementum.
Przetoż w podobnyß sposob y tá ro-
zegrzana y niejáko pocąca sie/ świe-
ża kropelká Krwie Páná JEZVSO-
WEY/ do nas Zakonnikow abundè
loquitur; potrzebne nam po Kole-
B dźie memoryały zostáwuiąc. Naprzod/
ábyśmy pámiętáli/ że dobrodźieystwo
y łáská powołánia nas z świátá do
Zakonu S. iest to znák/ y iákoby succus
ferventissimi Sanguinis Christi; to
iest/ iż Pan JEZVS osobliwą iákąś
cząstkę Męki swoiey ná to applikował/
áby nam był ziednał ten dar/ tę łáskę
u Oycá przedwiecznego: z ktorym ták
wiele tyśiecy ludźi inßych pominął.
Non fecit taliter omni nationi.
Co samo pobudzáć nas powinno do
áffektow wdźięczności y nabożeństwá
C ku Krwi Páná JEZVSOWEY/ y
coraz do więkßego ukontentowánia
w powołániu naßym. Druga przestro-
gá/ iest tá: Ma to Krew/ że extra ve-
nas corrumpitur: Poki krew w ćiele/
w żyłách/ poty iest membrum viven-
tis, niejáko żyie; ále wypußczona z
żyły/ prętko sie záśmierdźi/ y gniie.
Podobnym sposobem kropelká Krwie
Páná JEZVSOWEY/ ktora ośiá-
dłá w sercách náßych/ to iest/ łáská
powołánia/ áffekt do Zakonu; poki
Zakonna duβá w ćiele zostáie/ to iest/
w zgromádzeniu/ w Klaßtorze z dru-
D giemi/ ná pospolitych áktách/ poty
żyie y pomnaża sie w niey ten áffekt
y duch nabożeństwá: lecz iák puśćiß
tę krew z żyły/ to iest/ wda sie Zakonna
osobá z świeckiemi w korresponden-
cye/ mießkáć z niemi/ zábawiáć sie
z krewnemi/ opiekáć sie niemi pocznie;
prętko obumiera tá krew / ziębnieie
duch nabożeństwá/ áffekt do stanu
swego umnieyßa sie: nádostátek y ginie/
z gruntu tácy ßwánkuią dla świe-
ckich/ dla krewnych/ ná zbáwieniu
swoim. *S. Hieron.* żáłośnie o tym ná-

pisał:

Religiosis.

ad Fabiol. piſał: O quanti Monachorum, ni-
mis amando parentes ſuos, animas
perdiderunt! *Potrzecie.* Táż kropel-
ká Krwie Páná JEZVSOWER/
Hebr. 12. perownie do oziębłego Zakonniká one-
mi słowy: Nondum ad ſanguinem
reſtitiſti: to ieſt/ ta pieniąca/ pocą-
ca ſię Krew Páná JEZVSO-
WA/ nápomina nas/ áby ſobie
reflexyą uczyniłá Oſobá Zakonna/
wiele też przeßłego roku/ záwdzię-
czáiąc zá tę kropelkę Pánu JEZV-
SOWI/ kropel Krwie ſwoiey/ ſtárá-
iąc ſię o poſtępek w cnotách świętych/
odwdzięczył; lub to przez dyſcypliny/
lub przez pokorne záwſtydzenie ſię/ wy-
znáiąc ná ſię gdzie należáło defektá
ſwoie; wiele też rázy zápieniłá ſię w
nim krew/ ßczerze z poſłußeńſtwá ś.
podeymuiąc fatygi Zakonne/ w po-
drożách/ w Ambonách/ w Konfeſſyo-
nałách/ w piſaniu/ w uczeniu ſię/ ál-
bo odpráwowániu tego/ do czego go
Zakon obrocił. *Náoſtátek*, przydáię
y to ku pocieße twoiey/ w pracách
Zakonnych/ ábyś ſobie uważył/ w iá-
kim ßácunku ſą poty/ y prace twoie
Zakonne u Niebá: gdyż iáko dziśiay
(o czym iuż námieniłem) Nayświę-
tßa Pánná ſpływáiące krople Krwie
Páná JEZVSOWER/ ná tuwál-
nią zbierálá; ták też widziána byłá/
że prácuiących Zakonnikow z poſłu-
ßeńſtwá/ krople potu/ ſamá z Anio-
łámi w złoty zbierálá kielich/ y dro-
gą tuwálnią ſpocone czołá ich oćie-
rálá. Cießże ſię tym dußo Zakonna/
że przy tey pocącey ſię kropelce Krwie
Páná JEZVSOWER/ ták wielką
cenę máią/ poty y prace twoie Za-
konne; á tym ochotniey nie żáłuy ſię
ná podobne okázye.

Ordin Eque-ſtri. *Potrzecie.* Oyczyźnie moiey Koro-
nie Polſkiey/ Senatorom/ Vrzędni-
kom/ y cáłemu Stanowi Rycerſkie-
mu/ álbo Szláchecktiemu/ oddáię zá
Kolędę ze Krwie Páná JEZVSO-
WER trzecią Kroplę; ktorą názy-
ap. Drexel de Chriſto Mor. lib. 2 c. 8. §. 4. wam Guttam Ponderis, ważną bár-
dzo; á to z tey okázyi wſpomina *S. Aug.*
że zá czáſow iego/ byłá ießcze pámią-
tká/ y niektorzy (o co ich też ſtroſowal
S. Doktor) obchodzili Swięto kilku
kropel krwi/ iákieyśi niewiáſty/ ktore/

A gdy ią ktoś gwałtownie z zaußnic
złotych obierał/ z ußu iey zránionych/
wypryſnęły: te záś krople/ były to
Guttæ ponderis: bo ie złotem od-
ważano. Raptum eſt aurum (dicunt)
de aure mulieris, & cucurrit ſan-
guis, & poſitum eſt aurum in tru
tina, vel ſtatera, & præponderavit
multùm de ſanguine. słowá ſą S.
Auguſtyná. Czytam znowu w Kwiá- AnnoDom.
tkiewiczu/ że Henryk Krol Angielſki/ 1245.
zákłádáiąc Káplicę/ álbo Kośćioł
bárdzo koßtowny/ doſtał był z Pále-
B ſtyny/ nieco Krwie prawdziwey Pá-
ná JEZVSOWER/ ktorą w ſame
fundámentá Kośćiołá onego włożył.
Te dwie Hiſtoryczne relácye/ ták do
moiey rzeczy ſtoſowáć mogę. Przez
támtą/ o ktorey S. Auguſtyn wſpo-
mnial/ Mátronę/ przyſtroioną w zło-
te zaußnice/ chcę rozumieć Koronę
nàßę Polſką: ußy záś iey/ ponieważ
(według Apoſtołá) Fides ex auditu,
ſtoſuiąc ſię do zdánia *S. Cyrylla Alex.*
niech nam znáczą ochotę Polakow/
z ktorą przyięli Wiárę S. przez S.
C Cyrllá y Metodyußá/ od Dąbrowki/
Zony Mieczyſłáwá ná to záciągnio-
nych/ opowiedziáną: ktorą widząc
w Polakách cizSs. Męzowie/ záraz ná
tychże fundámentách/ ná ktorych ſtoi
powßechny Kośćioł S. y ten w Pol-
ßcze pártykulárny záłożyli Kośćioł;
to ieſt/ ná Krwi Páná JEZVSO-
WER; ná náuce/ ná zaſługách Mę-
ki iego. Więc záraz Monárchowie
Polſcy/ świeżo do Wiáry náwroceni/
nie mogli pátrzáć ná to/ áby Oblu-
bienicá tá nowa Chryſtuſowá/ to ieſt/
Wiárá S. y Kośćioły w Polßcze/ nie
D miáłá byłá ochędoßki ſwoiey; náu-
czywßy ſię tego oraz z Wiárą/ y z
náuki Kośćielney/ y z przykłádu nay-
pierwßego Chrześćiánina Konſtán- vide meas
tyná W. Ceſarzá; że hoyne opatrze- 7. Tubas
nie/ udárowánie Kośćiołow y Ká- Domin. 13.
plánow/ wielce ſię podoba P BOGV: poſt Pent.
przyſtroili przeto bogáto Oblubienicę fol. 434.
tę Chryſtuſową/ drogiemi niby zau-
ßnicámi z gdy hoynemi prowentámi/
y bogátemi áppárátámi Kośćioły/
Klaßtory funduiąc/ opátrzyli. Ah!
nießczęśliwość náßá! po lat bliſko ty-
śiącu/ doczekáłá ſię tá niegdy ſtroyna

Mátroná/ to iest Kościoly/ Ducho-
wieństwo Polskie/ tych nieszcześliwych
czásow/ kiedy ią co żywo rwie zá uszy;
ktore iákom iuż powiedział/ symbolizu-
ią Wiáre prawdziwą: á naprzod rwie
ią potentia Heretycka/ pod rożnemi
fortelámi/ chcąc w Polszcze swoie blę-
dy roskrzewić; á co żáłośnieysza; y sá-
mi Synowie Koronni niektorzy/ rzu-
cili się ná złote iey záusznice/ y one
gwałtownie zdzieráią/ gdy przez op-
pressye/ y niezwyczáyne kontrybucye
ná dobra duchowne/ bez wszelkiey dy-
B skrecyi włożone/ według upodobánia
swego/ przywiedli do tego/ że nie tyl-
ko máietności ich zruinowáne zostá-
ły/ ále też złotá y śrebrá/ od pobo-
żnych Przodkow ich nádáne Kościo-
łom/ Klasztorom/ dla ich niezbożney
exakcyi/ sprzedáne bydź musiáły. A
że się to gwałtownie dzieie/ y z lek-
kim powáżániem Klątew Kościel-
nych/ ná tákie gwałtowniki dawno fe-
rowánych/ więc z náttárgánych uszu tey
Mátrony/ to iest/ Krolestwá Polskie-
go/ płynie niejáko Krew Páná JE-
ZVSOWA magni ponderis; bo
C ceną iey/ wszytkie złotá przeważa.
1. Petr, 2. Non enim corruptibilibus auro
& argento redempti estis, sed pre-
tioso Sanguine Agni immaculati.
Płynie mowię/ gdy ták droga rzecz/
y BOGV oddana/ ná swywolą/ ná
zbytki bezbożnych ludzi obraca się.
Do ciebie tedy Senatorski y Rycer-
ski Stanie/ tá Mátroná Duchowień-
stwo Polskie/ rekurs czyni/ y z skrwá-
wionemi/ oberwánemi uszymá przed
tobą stánąwszy/ iuż non lacrymis, ále
Sanguine Christi loquitur. Nie-
chayże tá kropelká Krwie Páná JE-
D ZVSOWER/ będzie Gutta Ponde-
ris, niech ma powagę swoię u cie-
bie/ Cne Rycerstwo Polskie; uymiy się
zá tę Krwią Páná JEZVSOWą/
w obrádách wászych publicznych/ mo-
wcie/ obmyślaycie o sposobách zfol-
gowánia dobrom Kościelnym; á
wiedzcie o tym/ gdy ták żárliwie o
tę Krew Páná JEZVSOWą/ o lu-
dzie Duchowne czynić będziecie/ táż
Krew Báránkowá oddali od Krole-
stwá Polskiego/ Angelum percutien-
tem: to iest woynę/ y inne plagi/

A od ktorych blisko iuż stá lat/ Oyczyzná
nászá niszczeie.
Poczwarte, Polskiey nászey Milicyi/ Militibus.
Zołnierstwu/ dáie zá Kolędę Guttam
bullientem, kropelkę wrzącey Krwie
Páná JEZVSOWER; á to dla
rozgrzania ich przeciwko nieprzyiá-
ciołom Wiáry ś. y Oyczyzny. Prá-
wdáć iest/ że u Rzymian było práwo/
gdy w okázyi żołnierz/ źle się popisał/
álbo z plácu uciekł; in pænam z obu
rąk krwie mu dostátkiem pusczano;
ná ktorą kárę/ podobno iuż nie raz
B dla boiáźliwego sercá/ zásłużyli nie-
ktorzy z nászych Káwálerow Polskich.
Jednák daymy teraz tey exekucyi obo-
zowey pokoy: wolę ná ten czás skrze
plą krew ich rozegrzać/ wrzącą kro-
plą Krwie Páná JEZVSOWER.
Kościelne Historye piszą o Krwi S. Brev. Rom
Jánuáryuszá/ że gdy przy niey połó-
żą Głowę tego Swiętego/ záraz ro-
spuszcza się y wre. Z nászych ci też
Káwálerow Polskich/ (luboć to nie
cudownie się dzieie) wre ná czás krew/
odważne miewáią serce/ ále przy gło-
wie martwey/ álbo málowáney: to
C iest/ rádzi przy kieliszku z swoiemi ro-
spościeráią się odwagámi. Fortes
Athenienses, (fortes Poloni) sed
in tabula: lecz żywego w polu oba-
czywszy nieprzyiaciela/ krzepnie w wie-
lu ich tá krew/ ustáie odwagá. Wre
ná czás w nich krew/ y ná plácu Már-
sowym/ ále ná krew Bráterską: zwła-
szczá pod ten czás nieszczęśliwy domo-
wey woyny. Coś się podobnego dzie-
ie owemu/ co się działo w Jeruzalem/
zá Stárostwá Pilatowego; gdy bo-
wiem niektorzy z Galileyczykow wi-
D dząc/ iáko pod pánowániem Rzymian/
ktorych protekcyą przyięli byli Przod-
kowie ich/ ginęłá nie tylko wolność
Narodu/ ále y Wiárá/ zebráli się do
kupy/ opponuiąc się zá pospolite do-
bro; Piłat ná nie przyciągnął z woy-
skiem/ y zwycięstwo otrzymawszy/ krew
ich/ Bogom Pogáńskim ofiárował. o
czym y Ewángelistá wspomina: Quo-
rum sanguinem Pilatus miscuit in Luca 13.
sacrificijs eorum. Własnie teraz
ták się dzieie w Oyczyźnie nászey: nie
było ná nieprzyiaciela Woyská/ wy-
mawiáno się/ że nie mamy ognistego

ludu/ piechot/ etc. oprzeć się mu nie można: á więc teraz gdy niektorzy delikátnieyszego sumnienia/ widząc że te obce protekcye szkodliwe są y wolności/ y Wierze ś. do kupy poszli/ y w niey się utrzymuią/ zdrowie y substáncyą łożąc dla pospolitego dobrá/ wezwrzáła przećiwko nich krew w sercách przećiwney fakcyi; nie trudno teraz o Woysko/ o piechoty/ o Ráytárye/ ktorych przedtym ná nieprzyiaćielá nie było/ serdecznie swoy swego biie/ znośi; y gdy się támtey stronie poszczęśći ná czás oni iáko Pilatowie obcym Narodom/ Protektorom swoim iákoby krew Bráterską ofiáruią/ gdy się cieszą z niemi v tryumfuią z tego. Złe to dla BOGA/ y ostátniey ruiny Oyczyźnie nászey znák: Invicem mordentes, invicem consumentes mowi Páweł S. Ináczey trzebá/ Rycerstwo Polskie. Zycze ták uczynić/ iáko niegdy uczynił Catilina w Rzeczypospolitey Rzymskiey/ gdy dla lepszego serca/ utoczywszy z pierśi nieco krwie swoiey w kielich winá/ káżdego z Káwalerow swoich nią poczęstował. Skutecznieysza dáleko iest Krew Páná JEZVSOWA/ ktora ią dziś ofiáruie tobie Rycerstwo Polskie: tá niech rozgrzeie w sercách wászych krew/ to iest/ niech wzbudzi stáropolska żárliwość o honor Boski/ o Kościoły S. o dobro pospolite; á przećiwko nieprzyiaćielowi/ y złym Synom Oyczyzny/ doda męstwá y odwagi.

Seni bus. *Po piąte*, Stárym/ w látá podeszłym/ ofiáruie ze Krwie Páná JEZVSOWEY/ Guttam emollientem. Piszą stárzy Historycy/ o Sálomonie/ że gdy budował on sławny Kośćioł/ ná łamánie kámieni/ nie młotow/ ále krwie robaczká pewnego/ ktorego mu byłá przyniosłá Strusicá/ záżywano; od ktorey krwie miękniały y sáme się pádáły kámienie/ według rzemieślniká potrzeby. Piękne to Symbolum Krwie Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ ktory się sam robaczkiem názwał/ Ego autem sum vermis, & non homo: A o Pástuszkách w teráźnieyszych Kotulách śpiewamy: *Mowili mu, robaczku moy.* *Psal. 21.*

A Stárzy pospolićie bywaią twárdzi iák kámień/ upárći/ nie użyći; nie námowisz ná iáłmużnę; bo omnia vitia in senibus senescunt, sola avaritia juvenescit. W chorobie drudzy nie dádzą się námowić do Spowiedźi/ do Testámentu: mowią: ieszcze mi nie będźie nic. Inni/ zwłaszczá ktorzy młode látá swywolnie strawili/ od złych nałogow/ pijáństwá/ kosterstwá/ od ćielesnośći/ odwieść się nie dádzą. Co iák szpetna iest ná stárego/ niech posłucháią *S. Chryzost.* Absurdum est, si senex in taberna sedeat, senex ad circum festinet! &c. *hom 4 in Epistol. ad Hebra.*
B *O sromotnaß to rzecz gdy ſtáry śiedźi ná goſpodźie, włoczy ſię po weſelách, uwija ſię, wykręca, kortezye ſtroi, iák młokos táki: godźien zá ſte pośmiewiſká: Rzecześ mu co o to, záraz ſię obruſzy y ſkárży ſię że ná śiwy włos tego reſpektu nie maß. Ty ieno wprzod miey w poſzánowániu śiwiznę twoię; á ieżli ty ná nię reſpektu nie maß ſtárym bywſzy, czemuż ſię nápieraß u młodych, áby onę w poſzánowániu mieli.* poty S. Doktor. Ná zmiękczenie tedy twárdego/ upártego ich serca/ dáie im te Kropelkę/ C Krwie Dźiećiątká Páná JEZVSA/ wszák też Medici twierdzą/ że piiąc krew zdrowego dźiećiątká/ mogłby stáry nieco odmłodnieć. Niech tedy sobie pilnie uważą iáko wcześnie ochotnie/ dla zbáwienia ich Pan JEZVS Krew swoię dziś leie/ ktorey skutek zostáwił dla nich w Sákrámentách Ss.; á to uważáiąc/ niech też y oni bez odwłoki/ wcześnie pomyślą/ á skutecznie/ o zbáwieniu swoim; á dawszy iuż świátowym okázyom pokoy/ około nabożeństwá/ Spowiedźi/ około teD stámentu/ niech się szczerze zákrzątną.

Adolescent. Virginibus *Posſoste*, Młodźieniaszkom Pánienkom/ dáie zá Kolędę ze Krwie dźisieyszey P. JEZVSOWEY Guttam ornantem, florentem *zakwitła, rumiána Krew Páná JEZUSOWa.* wszák też S. Pánienká Agnieszká szczyciłá się przed Tyránem z tego/ że Krwią Páná JEZVSOWą/ iáko bárwiczką iáko przymálowáną twarz swoię miáłá. Et Sanguis ejus, ornavit genas meas. *Sanguis ornans*, Krew rumiána/ znáczy verecundiam, *wstydliwość*, *Brev. Rom*

Sanguis florens: alias, flos ſangui- A
nis, zowie ſię lac, *mleko*; ktore iáko
biały kwiateczek ex decoctione ſan-
guinis, według Medykow rodzi ſię;
przeto znaczy Cnotę Pánieńſtwá/ czy-
ſtości: do czego oboygá/ to ieſt do
wſtydliwości/ do czyſtości/ tá kro-
pelká Krwie Páná JEZVSOWER
tym ſamym nápomina Młodzienia-
ſzkow/ y Pánienki. Ten flos ſan-
guinis, álbo Mleko/ to ieſt/ puritas
Pánieńſtwá/ prętko może coagulari,
według owego/ co Pſálmiſtá powie-
Pſalm. 118. dział: Coagulatum eſt ſicut lac cor
eorum. á to od kwáſu ſwywolney B
kompániy/ od żártow beſpiecznych.
Wiec gdy ná tákie okázye Młodzie-
niaſzek/ álbo Pánienká tráfi/ ma pá-
miętáć ná tę kropelkę Krwie Páná
JEZVSOWER/ to ieſt/ zárumie-
nic ſię/ záwſtydzić ſię záraz/ ná na-
mnieyſze podobieńſtwo do złego/ y
ták nayprędzey ſchronić ſię od tákich
ludzi/ y okázyi: przytym też w prze-
ćiwnych ſtanowi ſwemu pokuſach/
fárbowáć ma duſzę ſwoię Krwią Pá-
ná JEZVSOWą: przypomináiąc
ſobie rány iego/ ktore podiął dla zbá- C
wienia duſze tey/ y dla ziednánia rá-
tunkow potrzebnych przećiwko tey
pokuśie. Mowi S. Job ſymboli-
capit. 39. cè o czyichśi dźiećiach: Pulli ejus
lambent ſanguinem. *Dźieći iego ſsáć
będą krew.* Szczęśliwe to Pulli, ſzczę-
śliwe/ y ku poćieſze Rodzicow/ Dźie-
ći/ Synaczkowie/ Coreczki/ ktorych
álbo ſami Rodzice/ álbo Dyrektoro-
wie młodośći ich/ powoli przyuczá-
ią do tey Krwie Páná JEZVSO-
WER/ do wſtydu/ do nabożeńſtwá/
ku Męce Páná JEZVSOWER;
czytáiąc im Páſsye/ álbo co podobne- D
go/ álbo Obrázy Męki iego onym po-
kázuiąc/ zálecáiąc/ y táiemnice ich wy-
ſpowiádáiąc. Nie mogą záiſte Má-
tki piękniey wyſtroić/ umálowáć Co-
reczek ſwoich/ iáko táką bárwiczką
Krwie Páná JEZVSOWER.
Studioſis. Dla Pánow záś Studentow do tey
kropelki Krwie Páná JEZVSOwey/
przydáię drugą kropelkę/ ktora ſię ná-
zwáć może Sanguis Martyrum: to
ieſt: zálecáiąc im pilność w uczeniu
ſię/ opowiádam onymże/ iż w oczách

A Boſkich w ten czás ieſt naygrzeczniey-
ſzy ſtudent/ nayrumiáńſzy/ kiedy nád
Kśiąſzką zblednieie/ wyniędzi ſię: ál-
bowiem praca iego/ poczytána bywa
u Páná BOGA/ zá Krew Męczeń-
ſką. W czym ábym onych utwier- num. 649.
dźił/ czytałem *in Spec. Exempl.* iáko w
Bononiy Zakonnicá iedná nád gro-
bem iednego Studentá świeżo po-
chowánego/ uyrzáłá Pánnę świetno
przybráną/ w zánádrzu trzymáiącą
białą gołębicę; á tá byłá duſzá one-
go Studentá: ſpytána coby zac byłá/
rzekłá: Jam ieſt Mátká Chryſtuſowá;
B przyſzłám po duſzę tego Studentá/
ktory prawdźiwie Męczennikiem ieſt.
Bo prawdźiwie żacy/ ieśli żyią nie-
winnie/ y rádzi ſię uczą/ Męczenni-
kámi ſą.

Pośiodme, Stanowi Małżeńſkiemu Conjugatis.
ofiáruię po Kolędźie Guttam fæde-
ris, kropelkę Krwie Páná JEZVſo-
wey/ pokoy przynoſzącą. Zwyczay był
u Narodow/ gdy ſtrony przećiwne
miedzy ſobą pokoy zámykáły/ ſtroná
ſtronę krwią kropiłá/ ná pámiątkę y
utwierdzenie záwártego pokoiu. Kon-
C trákt Małżeńſki/ ieſt to iedno fædus,
gdyż iedno drugiemu dożywotnią o-
biecuie miłość y wierność; u nas Ká-
tolikow nie odpráwuie ſię to fædus,
bez Krwie Páná JEZVSOWER;
bo mocno wyznáiemy z *S. Conc. Try-
dentſkim,* że Małżeńſtwo/ ieſt prawdźi- Seſſ. 24.
wym Sákrámentem/ od Chryſtuſá P.
poſtánowionym/ przez ktory Nowo-
żeńcy przy ślubie z záſług Krwie P.
JEZVSOWER odbieráią łáſkę po-
świecáiącą/ y inne obiecáne ſobie má-
ią rátunki do ponoſzenia ćiężarow
ſtanu onego. A zatym z tey miáry
D Krew Páná JEZVSOWA ſłuſznie
ſię może názwać ná ten czás Gutta
fæderis, ktora nieiáko odbieráią w
ſkutku ſamym/ Nowożeńcy przy ślu-
bie. Jákoż bárdzo potrzebnie. Trá-
fiáią ſię bowiem miedzy innemi tru-
dnośćiámi/ w ſtanie Małżeńſkim tur-
bácye/ niezgody/ nieukontentowánia/
ſwáry/ gniewy/ woyná/ bitwá/ coraz
muſzą ſię iednáć/ przepráſzáć: ále cze-
ſtokroć te fædera pacis, nie ważne
bywáią/ nie długo trwáią; zá ládá
okázyą niepokoy w domu: czemu?

bo bez kropidlá/ bez krwie odpráwuia ſie. Tráfiać ſie w prawdzie ná czás/ że iedno drugie ſuchym kropidlem/ álbo korbáczem pokropi/ á czáſem áż do krwie: ále tákim świeceniem nie wyżenie z domu niezgody; y owßem czeſto wiecey niepokoiu nárobi. Trzebá ſie ráczey w tákiey okázyi udáć ad Guttam fœderis: to ieſt/ do Krwie Páná JEZVSOWER/ ktora duße ich ſkropione zoſtáły przy ślubie y kontráktcie Małżenſkim: to ieſt máia ſobie przypomináć/ że te roſterki bárdzo ſie przećiwia poprzyśiezoney przy Sákrámentálnym ślubie/ zobopolney miłośći; máia ſobie uważáć/ że oboie ták Mąż/ iáko y Zoná/ ſa to rzeczy poświecone/ námáßczone przez Sákráment S. Krwia Páná JEZVSOWa; wiec nie godzi ſie ták nieuczćiwie tráktowáć iedno drugiego/ przeklináiac/ znieważaiac/ bijac/ káleczac. A oſobliwie w tákich okázyách/ máia ſie ßczerym ſercem ućiekáć przez modlitwe do Krwi Páná JEZVSOWER; z ktorey zaſlug (iákom iuż powiedział) przy ślubie ex vi Sacramenti, máia ſobie przyobiecáne rátunki przećiwko przygodom ſtanu ſwego; y prośić pokornie á z wielka ufnośćia Páná BOGA/ áby ich w onych turbácyách porátował/ y oboygá ich ſercá uſpoſobił/ do ſpokoynego z ſoba pomießkánia.

Vidu is. Affli-ctis.

Poośmę, Ośierociáłym Wdowkom/ y wßytkim utrapionym/ ukrzywdzonym/ oddáie zá Kolede Guttam ſaltantem, *Krew ſkaczaca do gory*. w ten ſpoſob. Pißę *Kwiátkiewicz*, *ſub A. D. 1637, n. 9* że w Murzynſkiey ziemi/ gdy iednego zá wiáre S. Meczenniká *ex Soc. IESV* zábijano/ z ran iego krew nie ná ziemie plynelá/ ále do gory/ ku niebu nieiáko ſkakálá/ z wielkim podziwieniem ſamychże morderców. Vczony Inſulat *Areſius*, łzy názywa Sanguinem cordis, iákoby kroplámi krwie ſerdeczney. Zás Duch S. o tey miſtyczney Krwi/ to ieſt/ o łzách Wdowek/ á zátym y káżdego utrapionego człowieká/ coś podobnego twierdzi temu cośmy dopiero ſłyßeli o krwi Meczenniká/ to ieſt/ że nie ná ziemie płyna/ ále do gory/ do

in Feſto S. Magdal.

A Niebá ſkacza. Nonnè lacrymæ Viduæ ad maxillam deſcendunt, & exclamatio ejus ſuper deducentem eas. A maxilla enim aſcendunt uſq; ad cœlum. *Izáli* (práwi) *łzy Wdowy, nie ſpływáia ná twarz iey, y głos iey nie ieſt przećiwko temu, kto iey ieſt tego przyczyna. Z twarzy álbowiem iey, wſtępuia áże ku Niebu.* A iákoż to/ y w iákim ſenśie? Prawdá ieſt/ że principalitèr dáie tu znáć Duch S. iáko łzy Wdowek/ y innych ukrzywdzonych/ pobudzáia Páná BOGA do predkiey zemſty nád oppreſſorámi

Eccli. 35.

B ich: iednák y inßy drugi ſens może ſłużyć do náuki duchowney: to ieſt/ Wiemy dobrze/ iż káżda rzecz ćiagnie do centrum ſwoiego/ y do tego/ do czego wrodzona relácya ma. Krew Páná JEZVSOWA/ ktora iuż z ziemie do niebá podſkoczyłá/ gdy przy Wniebowſtapieniu Tron chwały ſwoiey ná práwicy Oycowſkiey ośiadł Zbáwićiel/ tá ieſt Centrum, ták Krwie Meczennikow/ iáko y Krwie ſymboliczney/ to ieſt/ łez utrapionych ludzi: bo dla ziednoczenia zaſlug krwie

C Páná JEZVSOWER/ y Krew Meczennikow/ y wßelkie utrapienia/ ktore ćierpia tu ná tym świećie ludzie/ valor ſwoy y zaſługe bráć powinny: á zátym zſtáia ſie Guttæ ſaltantes, zá centrum ſwoim/ zá Krwia Páná JEZVSOWa/ do gory ſie máia/ y mieć powinny. Z czego ſie náuká dáie wßytkim Wdowkom y utrapionym; iáko ſie ſtáráć máia: żeby łzy/ ktore im czáſem żal ſerdeczny y przyrodzenie z oczu wyćiśnie/ nie płynęły ná ziemie: to ieſt/ bez

D zaſługi ſwoiey nie zoſtáły/ máia bydź ſaltantes, mieć ſie do gory/ do Krwie Páná JEZVSOWER: to ieſt/ potrzebá tego/ żeby żadney mſty nie życzac winowáycom ſwoim/ y owßem zá nie Páná BOGA proßac/ áffekty y żale przyrodzone w ſobie miárkuiac/ łzy one ſwoie/ żale/ y ßkody/ iednoczyli ze Krwia Páná JEZVSOWa/ y zaſługámi iey: tym czáſem nádzieia ſie ćießac; że ſwego czáſu ſpełnia ſie ſłowá one ná nich: Abſterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum. *Otrze BOG, wßelkie łzy z oczu ich.*

Apocal. 21.

Náoſtátku/

Infirmis. Nadostátku/ sam nie bárdzo zdrowy bywszy/ o chorych zápominác nie chce/ ktorym dáie ná choroby ich/ że Krwi Páná JEZUSOWEY Guttam Medicinalem. Pisza Náturálistowie/ że Jeleń/ gdy przychodzi do stá lat/ z czolá iego wypryskuie iedná kroplá krwie; przez co sámo pozbywa wszelkich chorob/ náwet y samey stárośći: á oná kropelká krwie ták zá lekárstwo Jeleniowi stoi. A ktoż tego nie wie/ że Jeleń w Piśmie S. iest Figura Páná JEZUSA; pelno tego o nim/ osobliwie w Pieniách Sálomonowych mamy: w szczegulnośći B iednák *Petr. Rota*, áppliku ie to Pánu Jezusowi/ przy dźiśieyszym Obrzezániu iego; zowiąc go Cervam matutinam, *Zaránnym Jelonkiem*, ktoremu Dáwid wiele Psalmow przypisal/ dáiąc im ten tytul/ Oratio pro Cerva Matutina. *in festo Circumc.* Dźiś tedy ten Jelonek Niebieski zaránny/ bo mlodźiuśienki/ ráno záraz/ bo prętko po Národzeniu swoim/ z nayświętszego Ciálá swego wydáie kroplę Krwie/ Guttam Medicinalem, sam zdrowy bywszy/ nam chorym ná uleczenie/ ná C pociechę/ nie tylko w chorobách duszných/ ále y ćielesnych; iednym zdrowie obiecuiąc/ á drugim Niebieskie rátunki/ áby im znośnieysze choroby ich y slábośći byly: do czego ich usposabiáiąc/ życzę áby sobie z milosną A nád szcámionym/ zbroczonym/ Krwią swoią wlasną Dźieciątkiem/ kompássyą/ o dźiśieyszey Táiemnicy pilną uczynili medytácyą.

Epilogus. Już tedy ma káżdy z nas à Sponso Sanguinum przy dźiśieyszych poślubinách Nowego Látá/ bogátą dosyć Kolędę/ z kropel Krwie Páná JEZUSOWEY/ przy obrzezániu iego wytoczoney. Więc pokornie zá nie onemuż dźiękuiąc/ uczyńmy ták/ iáko sobie dźiś postąpilá Nayświętsza Pánná. Pisze *Jacob. Marcb. sup. cit.* że Przenayśw: Pánná/ nie kontentuiąc się/ iż pilnie Krew plynącą B dźiś z Ciálá Dźieciątka/ w tuwálnią zebrálá/ Piersi swoie przeczyste oną Krwią linivit námázálá/ z wielkim affektem y nabożeństwem. A my przynamniey po częśći náśláduymy w tym Przenayświętszey Pánny: to kropelką Krwie Páná JEZUSOWEY/ ktora się komu dostálá po Kolędźie/ pierśi násze/ to iest pámięć dusze nászey/ náukámi zbáwiennemi/ ktore nam zá memoryaly zostáwilá Krew P. JEZUSOWA/ námázuymy: C áby záwsze pámiętáiąc ná nię/ tym lepiey mogliśmy dochowáć wiáry Oblubieńcowi nászemu Pánu JEZUSOWI; ktoremu chwalá ná wieki niechay będźie.

AMEN.

NA DZIEN TRZECH KROLOW.

Sponsus Zelotypus.

Ecce Magi ab Oriente venerunt. Matth. 2.

JUż też Dyecezáńska Rubrycellá/ ktora nas w przeszle Uroczystośći zátrudniálá nieco bylá/ poczyna się zgadzáć z Rubrycellámi Niebieskiemi/ S.N. Albowiem dźiś pod wieczor zákazánie Kośćielne/ ślubow zábraniáiące/ kończy się; iuż ná iutro D nápisano czytam: Hodiè in mane aperiuntur Nuptiæ: iuż ákty ślubne/ weselne/ ktore od Niedźiele Adwentowey/ áż do tego czásu zákazáne byly/ od dźiśieyszego dniá godzą się. Jákoż y Kośćiol S. wedlug Rubrycel Dekretow Niebieskich odpráwiwszy iuż dwoie P. JEZUSOwego

wesela/

weſela / iedno w dźień Narodzenia/ A
drugie w dźień Obrzezánia iego/ dźiś
iuż trzecie wcześnie zápowiáda y o-
wßem weſele odpráwuie. Dźiś bo-
wiem Brewiarz Rzymſki śpiewa. Ho-
Brev, Rom. diè cœleſti Sponſo, juncta eſt Eccle-
ſia. *Dźiś Chryſtuſowi poślubiony ieſt*
Kośćioł Swięty. O tym ći to dźiśiey-
ßym weſelu/ uczony *Carthagena* tłu-
mácży one Apokáliptyczne weſelących
ſie głoſy. Gaudeamus, quia vene-
Apoc. 19 runt Nuptiæ Agni. *Weſelmy ſię, bo*
náſtáły Gody Báránkowe. Sponſa
quidem Eccleſia eſt, Sponſus Agnus B
ille, quem Joannes monſtraverat
dicens: Ecce Agnus DEI, &c. O
tych poślubinách dobrze przedtym
opowiedźiano przez Proroká: Spon-
Osea 2. ſabo te mihi in juſtitia, & in judi-
cio, & in miſericordia, & ſponſabo
me tibi in fide; & ſcies, quia ego
Dominus. *Poślubię ćię ſobie w ſprá-*
wiedliwośći, w ſądźie, y w miłośierdźiu;
y mnie ſamego poślubię tobie w wierze;
á poznaß, żem ia Pan. Przez te záś
nową Oblubienicę Expozytorowie
rozumieią Kośćioł nowy/ to ieſt zgro-
mádzenie do Wiáry Chryſtuſowey z C
Narodow/ z ludźi przedtym Bogá
nieznáiących; ktorych oto pierwiaſtki
u żłobu Páná JEZVSOwego dźiś
ſię prezentuią. Ecce Magi ab Ori-
ente venerunt. Miał wprawdźie
Pan BOG ſtározakonną Synágogę
długo zá Oblubienicę ſwoię/ ktorą
bárdzo ſtroyno nośił/ y pieśćzono cho-
wał: iáko iey to wymawia przez Pro-
roká. Ale że to Pan BOG ieſt
Ezech. 16. Sponſus Zelotypus, *Zárliwym Oblu-*
biencem, gdy mu cżęſto przeniewie-
rzáłá ſię tá Oblubienicá/ y hárdo mu D
ſię ſtáwiáłá/ otoż ią dźiś poczyna re-
pudiare, do rozwodu z nią przyſtępu-
ie: á inßey nowey Oblubienicy ſobie
ßukáiąc miedzy Narodámi niewierne-
mi/ wypráwia po nię Poſłá Niebieſkie°/
to ieſt nową Gwiazdę/ w dálekie Kráie;
iákoż ßczęśliwie: bo ſię ten poſeł
wraca/ prowádząc zá ſobą nową O-
blubienicę Pánu JEZVSowi/ w O-
ſobách tych Trzech Krolow; ktorzy
będąc pierwiaſtkámi nowego Kośćio-
łá Chryſtuſowego z Narodow/ dźiś
imieniem iego niejáko ślub y Akt

A weſelny z tym Oblubiencem Nowo-
národzonym odpráwuią. Temu te-
dy ślubnemu Aktowi Kośćiołá S.
y Pompie/ Ceremoniom iego przypá-
trzemy ſię: wprzod z okázyi odrzu-
coney od BOGA Synágogi/ rozwa-
żywßy ſobie Swięta Zelotypią Oblu-
biencá tego: to ieſt/ iáko y czemu P.
BOG niektore Oblubienice ſobie
przedtym kochánę odrzućiwßy/ rozwod
z niemi wieczny uczyniwßy/ innych ſo-
bie ná ich mieyſce dobiera. Ad Ma-
jorem DEI Gloriam.

B Trudnośći w tym wielkiey PARS
być nie może/ że P. BOG I.
cżęſtokroć niektorych/ lubo
przedtym wielce ſobie po-
ufáłych y miłych/ odrzuca
etiam finalitèr od łáſki ſwoiey/ á ná
ich mieyſce z innych podleyßych/ y o-
wßem y grzeßnych/ nowych ſobie do- Script.
biera Oblubienic; bo ſię to iáśnie po-
kázuie z Litery Piſmá S. z słow owe-
go Meżá Apokáliptycznego nápomi- Apocal. 3.
náiącego pewnego Biſkupá. Tene
quod habes, ut nemo accipiat co-
ronam tuam. *Syriaca czyta:* Cave
C nè quis accipiat coronam tuam.
Przeſtrzegay tego co maß, áby żaden,
álbo kto inßy, nie wźiął zapłáty twoiey.
Ná ktore słowá táką *Paraphraſim* dáie
Rich. Vict. lib 1. in Apocalip. p. 2. c. 10.
Tene quod habes, fidem ſ. & bona
opera, & in eis perſevera: nè ſi non
habueris perſeverantiam, alius ac-
cipiat coronam tuam. Cùm enim
ſit certus electorum ſuorum nu-
merus, quando alius per culpam
labitur, alius per miſericordiã ſub-
inducitur; ut in locum undè la-
D pſi ſunt dæmones, aſcendant ho-
mines; & in cultum, quem Judæa
reliquit, Gentilitas introivit. Co
też Doktorowie Swięci exemplifikuią
ná Dáwidźie/ ktorego ná mieyſce od-
rzuconego Krolá Saulá/ obrał ſobie
Pan BOG/ y ugruntował ták ná
Kroleſtwie/ iáko finalitèr w łáſce
ſwoiey: tákże ná Máćieiu S. Apo-
ſtole/ ktory ten Tron Apoſtolſki oſiadł/
z ktorego zdraycá Judaß wypadł. Co
wßytko czyni Pan BOG ták mode-
ruiąc nieſkończoną ſwoią Prowiden-
cyą rzeczy/ żeby z liczby przeznáczonych

y iednego nie ubylo. Nád czym zdumiáły *Ambr. Ansbertus* w te ſłowá mowi: Stupendâ prorsùs conſideratione intuentes, huic ſacrato ac definito numero electorum nec addi quenquam poſſe, nec minui: cùm Dominus ac Redemptor noſter, ſic iſtum propriam coronam dicit amittere, ut alius eam percepturus accedat. *Dźiwuymy ſię* (práwi) *nád tą świętą y náznáczoną liczbą wybránych; ktorey áni przydano, áni uięto bydź nie może: poniewaz Pan y Odkupiciel náß opowiáda, że gdy ieden koronę tráci, záraz inny náſtępuie dla otrzymánia oney.* Przeto *Joann. Sylv:* piſząc ná pomienione mieyſce Piſmá S. piękne káżdemu dáie nápomnienie/ w te ſłowá: Ex quo magnum documentum datur, ut quilibet multá cautelâ ſe habeat, nè beatitudinis corona ſibi oblata & nuntiata, ab alijs rapiatur & occupetur. *Z czego przeſtrogá ſię dáie, áby káżdy z wielką oſtrożnośćią przeſtrzegał, żeby náznáczoney ſobie błogoſłáwieńſtwá zapłáty, kto inny nie doſtał.* Drugi punkt propozycyi moiey/ to ieſt/ coby byłá zá przyczyná rozwodu tego/ miedzy duſzą / ktorą BOG opuſzcza finalitèr, á miedzy P. BOGIEM: tá ſie dwoiáka znáyduie/ iedná ex parte Sponſæ, to ieſt/ z ſtrony ſamey duſzy; á tá ieſt nayprzednieyſza: druga ex parte Sponſi: to ieſt/ z ſtrony Páná BOGA; á tá ieſt ex conſequenti. Z ſtrony ſamey opuſzczoney Oblubienice/ ieſt nieſtátek iey; gdy poślubiwſzy wiernośc w zachowániu przykazánia iego Boſkiego/ coraz gwałći obietnice ſwoie; y od niego ućiekſzy/ cudzołoży z czártem/ rozmáitych dopuſzczáiąc ſie grzechow: á lubo łáſkáwego náder máiąc Oblubieńcá/ coraz go przez pokutę przeprośi/ y przywrocona bywa znowu do łożá/ to ieſt/ do łáſki iego/ przez używánie Sákrámentow Swiętych/ przećież znowu wykrada ſie od niego/ wracáiąc ſie do złego żyćia. Z ſtrony záś ſámego Oblubieńcá/ to ieſt Páná BOGA/ przyczyná rozwodu tego/ tá ſie znáyduie/ iż Pan BOG ieſt Sponſus zeloſus, zelotypus, ieſt Oblubieniec

A bárdzo żárliwy; z czym ſam ſie proteſtował przed Moyzeſzem/ Ego DEUS zelotes: to ieſt/ że nie rad widźi w ſercu Oblubienice ſwoiey wſzelkich do kogo innego/ oprocz niego ſamego/ zákazánych affektow *Did. Niſſ. Dom. 14 Pent.* mowi: DEUM habemus tàm in amando delicatum, ut & Solem, qui nos ſpectat, zelotypus æmuletur. *Mamy Páná BOGA ták pieſzczone go w miłości, że y ſamemu Słońcu pátrzącemu ná nas, nie dowierza.* Obiedwie iednák te przyczyny rozwodu tego duchownego wzáiemnie ſtoſuiąc B do śiebie/ pokázuie ſie/ że pierwſza/ ktora ieſt ex parte Sponſæ, z ſtrony ſamey duſze grzeſzney/ ieſt nayprzyncypálnieyſza: bo nigdyby ſie P. BOG żárliwośćią nie poruſzył/ do opuſzczenia łáſką ſwoią duſze/ gdyby ſamá wprzod affektámi ſwemi nie obroćiłá ſie do ſtworzenia: Co ſamo pokázuie ſie z ſłow nápomináiących Páwłá S. Pacem ſequimini cum omnibus & ſanctimoniam, ſine qua nemo videbit DEUM: contemplantes nè quis deſit gratiæ DEI. *Pokoy záchowayćie* C *z káżdym, y świątobliwość; bez ktorey nikt nie oglądá BOGA: przeſtrzegáiąc żeby ſię kto nie umknął łáſce Boſkiey.* Vważa pilnie *Did. Niſſ* te oſtátnie ſłowá: Ne quis deſit gratiæ DEI, czemu to nie ráczey mowi Apoſtoł/ Ne cui deſit gratia DEI. *Aby komu nie umknęłá ſię łáſká Boſka.* Coby bárdźiey podobno ſłużyło do łátwieyſzego zrozumienia ſenſu/ tey Apoſtolſkiey przeſtrogi. Ná co tenże odpowiáda: Sapientiſſimè monuit attendere, nè quis deſit gratiæ DEI; quia illa neminem deſtituit, niſi à D quo primùm deſeritur. Itaq; Pauli verba, hunc ſenſum habent. Curate vos, ut ne gratiæ DEI deſitis: quia illa vobis nunquam deerit. Eſtote vos fidi, & fidum vobis DEUM certò promittite. *Bárdzo mądre to nápomnienie, áby kto nie umknął ſię łáſce Bożey: bo tá nikogo nie opuſzcza, poki od niego opuſzczona nie będźie. Słow tedy Páwłá S. ten ſens ieſt: Stáraycie ſię ábyśćie nie opuſzczáli łáſki Boſkiey: bo ná niey wam nigdy nie zeydźie. Bądźćie wy wierni, á zápewne*

Exod. 20.

Hebra. 12.

Dom. Sexageſ.

Petri 4.

obiecuie

obiecuie wam, że wam BOG dotrzyma wiáry. Ná tey náuce fundule się owe pospolite Kátolickich Doktorow *Axioma*: ktorego y *S. Conc Trydent.* záżywa: DEUS neminem deserit, nisi priùs ab homine deseratur. *Nikogo Pan BOG nie opuśćza, poki wprzód od niegoż samego opuśćzon nie będźie.*

Figur. Dla obiáśnienia tego/ piękna się nam podáie Figurá ná Krolowy Vasthi názwáney/ Zonie Aßwerá/ Krolá Perskiego y Medzkiego: o ktorey czytamy w Kśięgách Esther, że gdy ná publicznym weselnym áktcie/ ktory wielkim do podźiwienia kosztem sprawił był Krol Aßwerus dla wszytkich Xiążąt/ Senatorow Páństwá swoiego/ obesłána od Krolá/ żeby byłá przyszłá ná ten ákt/ pyßno roskazániem Męża swoiego wzgárdźiłá: Krol náradźiwßy się z śiedmią Senatorow swoich/ rozwod z nią dla tey przyczyny uczynił; á inßą sobie/ to iest Esterę pobożną/ y pokorną/ lubo z niewolniczego/ bo z zawoiowánego Národu Zydowskiego/ zá

Esther. 1. Zonę obrał/ y Krolową uczynił. Posuit diadema Regni in capite ejus, fecitq; eam regnare in loco Vasthi. Vasthi, według *lyr. Alleg.* tłumáczy się bibens, duplicans, stamen, *secundùm Gloss.* znáczy Synágogę/ álbo Kośćioł Stározakonny/ z ktorym nádśtátek Pán BOG rozwod uczynił/ y nim wzgárdźił. Vasthi, est typus plebis Judaicæ, à DEO repudiatæ. słowá są wyięte *ex Glossa.* Według zás wzwyż położonego wytłumáczenia słowá tego/ Vasthi, bárdzo dobrze może figurowáć duszę káżdą grzeszną. Vasthi bibens. Bo też o grzeszniku nápisano: Qui bibit, tanquam

Job. 15. aquam, iniquitatem. *Pije, iáko wodę nieprawość.* Vasthi duplicans, bo káżda grzeszna duszá dwoi serce swoie/ y dźieli affektá/ gdy oprocz BOGA/ szuka w stworzeniu ukontentowánia swego/ przez zákazáną roskosz: zgołá/ iáko cudzołożna Oblubienicá/ iednym nie kontentuie się Oblubieńcem. Oney

Eccles. 2. to służą słowá Eklezyastyká: Væ duplici corde & labijs, *Biádá ludźiom dwoiákiego sercá y ust.* Vasthi, stamen, przedźiono: Y grzesznicy także prze-

A dá/ robią sobie ná śtáty/ ále bárdzo lá-
dáiáką y słábą: o nich powiedźiał
Prorok: Telas araneæ texuerunt. *Isaia 58.*
ktorá ich przećię bárdzo śiłá kosztuie/
bo iáko páiąk wnętrzności swoie wy-
włoczyć muszą, gdy służąc grzechowi/
zbáwienie wieczne duszę swoiey ná to
odważáią. Ester zás bárdzo dobrze
figuruie Nowy Kośćioł Chrystusow/
ktory potissimum iest zgromádzony
ex Gentibus, z ludźi iákoby niewol-
niczego stanu; bo pod niewolą czár-
towską y bálwánow niemych przed-
tym zostáiących. A z teyże przyczy-

B ny Esterá oná może tákże figurowáć
káżdą duszę z niewoli szátáńskiey grze-
chowey świeżo náwrocona do Páná
BOGA. Wracam się tedy do Kro-
lowy Vasthi, ile figuruiącey Kośćioł
Stározakonny. Uczynił BOG ro-
zwod z Synágogą oną; bo byłá Vast
hi bibens, piłá nie tylko tanquam
aquam iniquitatem, ná wszelkie grze-
chy rozpuśćiwszy się/ ále też piłá san
guinem. Krew Prorokow/ odwodzą-
cych one od grzechow. Jerusalem, Je
rusalem, quæ occidis Prophetas, *Matth. 23.*

C wymawia iey Chrystus. Vasthi duplicans, y oná nie kontentuiąc się ie-
dnym BOGIEM/ z innemi/ d ablu
w bálwánach służąc/ cudzołożyłá Tu
autem fornicata es cum amatoribus *Jerem. 3.*
multis: mowi do niey Prorok. Vasthi
stamen: Przedłá táż Synágogá dłu-
go/ przeplatáiąc iákoby nić/ zá nić/
gdy coraz náwracáiąc się do Páná
BOGA/ znowu wracáłá się do złego;
y uprzedłá sobie ná suknią/ ále ná su-
knią hańby wieczney; ktorą tey odgra-
żał Dawid: Operiantur sicut diplo- *Psal. 108.*
ide confusione suâ. Dla czego też

D táka swywolnica/ ták nieśtateczna/ y
hárda/ wzgárdźił Pan BOG; á inszą
Esterę/ to iest/ Kośćioł S zebrány
z Narodow/ BOGA przedtym nie-
znáiących/ obrał sobie wiecznemi czá-
sy zá Oblubienicę. Co pilnie uważył
w dźień Národzenia Páná JEZU-
sowego *S. August.* ták bowiem rostrzą-
sáiąc słowá Dawidowe: Tanquam *Serm. 51. de Nativ. homil. 23.*
Sponsus procedens, &c. mowi: Pro-
cessit hodiè de sacro thalamo, hoc
est beatorum Virgineorum visce-
rum abdito. Processit inde Virgini-

Filius, Virginis Sponſus: Filius MARIÆ, Sponſus Eccleſiæ. Ad has tales Nuptias Chriſti, Pater Sponſi, primùm invitavit populum Judæorum; ſed quia, ut ait Evangelium: Qui invitati erant, non fuerunt digni: Invitata eſt poſtea univerſarum gentium multitudo. W ktorych słowách wyráźił Doktor S. iáko y czemu Pan BOG rozwod uczynił z Stározakonnym Kośćiołem/ ná iego mieyſce/ w dźiśieyſzych Trzech Krolách/ obce obieráiąc ſobie Narody. A co ſię zſtáło ná ten czás z Synágogą/ toż in particulari częſtokroć dźieie ſię z wielą duſz; ktore gdy długo y częſto przeniewierzáią ſię Pánu BOGV/ nieſtáteczne w dobrych propozytách/ po wielu Spowiedźiách wracáią ſię do cudzołoſtwá/ to ieſt/ do grzechu; przychodźi náoſtátek do tego/ że tákich finalitèr BOG łáſką ſwoią opuſzcza/ a ná ich mieyſce upátrzywſzy ſobie iákiego grzeſzniká/ y do pokuty prawdźiwey uſpoſobiwſzy go/ w cnoćie y w ſtátku ugruntowawſzy/ z duſzą iego iáko z ukocháną Oblubienicą/ wiecznie przez łáſkę iednoczy ſię.

Histor Mamy ná to wiele przykłádow: dwá z nich oſobliwe. Pierwſzy z Hiſtoryi o 40. Męczennikách/ zá Tyráńſtwá Licyniuſzá: tych gdy źimie obnażonych do iednego ieźiorá lodowátego nágnano/ áby ie mrozem umorzono/ ieden z Pogáńſkich żołnierzow w nocy ná wárćie będący/ widząc/ że 39. koron z pálmámi zſtępowáło z Niebá; y domyśláiąc ſię/ że one Korony Męczennikom támtym náleżáły/ dźiwowáć ſię począł/ że o 40. Męczennikách wiedząc/ dla iednego Korony nie mogł ſię doráchowáć: gdy w tych myślách zoſtáie/ áż ieden z Męczennikow/ ſprzykrzywſzy ſobie w oney Męce/ przybiega/ y záprzáiąc ſię Wiáry S. prośi ſię do ćiepley łáźnie/ ktora umyślnie ná to gotowa byłá/ gdyby był kto chćiał z onych Męczennikow odſtąpić Wiáry. W tym dotknęłá ſkuteczna łáſká Boſka ſercá onego żołnierzá/ że począł prágnąć ſtráconey od támtego nieſtátká Korony: więc záraz zrzući-

A wſzy z śiebie ſzáty/ wyznáiąc Chryſtuſa/ poſzedł do onego ieźiorá/ y miedzy innemi Męczennikámi mieyſce ono záſtąpił/ y Koronę Męczeńſką/ ktorą támten nieſtátek utráćił/ otrzymał. Maſz y drugą do náſzey máteryi bárdzo służącą Hiſtoryą/ z Symoná Metaphraſtá/ o S. Nicephorze/ iáko otrzymał Koronę Męczeńſką/ ná mieyſcu Sáprycyuſzá Kápláná/ ktory wiele mąk wytrzymawſzy/ gdy uráży/ pokornie kilkákroć iuż y ná plácu Męczeńſkim/ przepraſzáiącemu Nicephorowi odpuśćić niechćiał/ przed ſamym B śćięciem Wiáry ſię záprzał/ y uwolniony był; á támten dobrowolnie wyznáiąc Chryſtuſa śćięty zoſtał.

Skárgá Vit. SS. 29. Febr.

PARS II.



Bączywſzy iuż/ iáko Sponſus Zelotypus Pan BOG/ y czemu z cudzołożną Synágogą rozwod uczynił; co ſwoim ſpoſobem weryfikuie ſię y teraz ná niektorych nieſtátecznych duſzách; iuż ſię przypátrzmy Nowey Oblubienicy/ z ktorą/ ná mieyſce támtey odrzuconey/ dniá dźiśieyſzego odpráwuią ſię ślubne zmowiny: C to ieſt Kośćiołowi Nowemu Chryſtuſowemu/ w Oſobie tych Swiętych Krolow/ ktorzy naypierwśi z Narodow w Chryſtuſa uwierzyli/ do tego áktu ſtawáiącemu. Jákoż/ gdy Ceremonie áktu tego uważam/ widzę że tá Oblubienicá nowa/ wiedząc iáko Oblubieniec ten bárdzo zelotypus, wielce dogodnie do geniuſzu iego/ w tych Trzech Mężách prezentuie ſię. Co naprzod obſerwuię poyzrzawſzy ná twarz y ná oczy tey. *Valer. Max.* piſze/ że zá czáſow iego/ Oblubienice do áktu/ zwłaſzczá ślubnego idące/ D powinny były mieć zákrytą twarz y oczy/ ſubtelną táką zaponą: o czym *Claud.* Et vultibus addunt. Flammea, ſollicitum prævalitura pudorem. ktorą ceremonią záchowáłá Rebeká/ máiąc ſię pierwſzy raz prezentowáć Oblubieńcowi ſwoiemu: Tollens citò pallium, operuit ſe. Zkąd (iáko notuie *S. Ambr.*) Nuptiæ dictæ, quòd pudoris gratiâ, puellæ ſe obnuberent. A to wſzytko czyniły/ áby tym snádniey upodobáć ſię były mogły Oblubieńcom ſwoim wſtydliwośćią

lib.6. c.3.

Genes. 24.

wościa ona; y tym wßeltá okázya
do zelotypij oddalić. Z podobnaż wi-
dźe Ceremonia Nowa Oblubienicá
Kośćioł S. w Oſobách tych Mężow/
prezentuie śię dźiś Oblubieńcowi ſwe-
mu Pánu JEZVsowi: bo iákoby z
záſłonionemi oczámi. Oczy ducho-
wne/ ieſt rozum duße; ktore oczy rá-
dyby wßytko widźiáły/ przeniknęły/
zrozumiáły. Omnis homo natura-
litèr ſcire deſiderat. Záſłona tych
byſtrych oczu ieſt Fides, Wiárá. Quid
eſt Fides? eſt credere ea, quæ non
vides. Przez zárzucona ſubtelna bá-
wełnicę/ widźiß coś/ ále nie wßytko/
y niedoſkonále: ták y przez Wiárę/
wie człowiek y mocno trzyma/ że to
prawdá/ co BOG y Kośćioł iego
twierdźi; ále nie widźi wßytkiego/
to ieſt/ nie poymuie iáko to bydź mo-
że: widźi/ iákoby nie widźiał. Przy-
Script. 1. Cor. 18. znáie to S. Páweł gdy mowi: Vide-
mus nunc per ſpeculum, & in æni-
gmate. O czym y *Auguſt. S. Ep. 222.*
Habet Fides oculos ſuos, quibus
quodammodo videt verum eſſe,
quod non videt. Et quibus certiſ-
ſimè videt, nondum videt, quod
credit. Tá ieſt naypierwßa powin-
ność/ ktorey wyćiąga Oblubieniec
náß Pan BOG/ nie tylko po Ko-
śćiele ſwoim/ ále y w ßczegulnośći
po káżdym práwowiernym/ áby tą zá-
poną Wiáry S. oczy ſwoie záſłonione
miał: to ieſt/ áby rozum ſwoy w tru-
dnośćiách z ſtrony Táiemnic Wiáry/
poddawał pokornie pod náukę Wiá-
ry/ ktorą podáie Kośćioł S. Ták
bowiem o tym nápiſał Páweł S. Cre-
Hebræ. 11. dere oportet, accedentem ad DE-
UM: iákoby chćiał rzec: Pierwßy to
krok do BOGA/ wierzyć wßytko/ co
BOG przez Kośćioł ſwoy do wie-
rzenia podáie. Pan BOG/ ieſt to
Sponſus zelotypus: przeto/ táka O-
blubienicá/ nie podoba mu śię/ y zá
podeyzrzáną one ma/ ktora to z pod
tego velum podgląda/ to ieſt/ zbyte-
cznie chce przeniknąć Táiemnice Wiá-
ry S. wßytko śię pyta/ czemu to ták
każą wierzyć/ wßytko rádá dyſputu-
ie o Wierze: y táka Oblubienica/ mię-
dzy innemi / byłá Synagogá Zydo-
wſka: tá bowiem/ że poiąć nie mogłá

A owego Proroctwá o Meſſyaßu/ że śię Iſaiæ
miał z Pánny národźić. Ecce Virgo
concipiet, & pariet Filium. niechćiá-
łá przyiąć Chryſtuſa; y przeto odrzu-
cona ieſt od BOGA: ktorey że ná-
śláduią w tym Zbory Heretyckie/ dla
tego do tegoż repudium należą; áni
prawdźiwą Oblubienicą Chryſtuſo-
wą / to ieſt/ Kośćiołem iego/ nie ſą.
A tać to záſłoną Wiáry przyſłonione
oczy máiąc Kośćioł Chryſtuſow pra-
wdźiwy/ w Oſobie tych Trzech Kro-
low/ dźiś prezentuie śię Oblubieńco-
wi Pánu JEZVsowi; gdy ták zacni
B Krolowie ubogiemu Dźiećiątku/ ták
mądrzy/ niemowlęćiu/ oddáią niſki
pokłon/ BOGIEM prawdźiwym
onego wyznáiąc/: ktoremu ich ákto-
wi Wiáry/ wydźiwić śię nie mogą/
y onego wychwalić/ Doktorowie Sś.
Bernard S. tákie do nich czyni *Apo-
ſtrophe, Serm. 1. de Epiph.* Quid agi-
tis ô Sancti Reges! Ergo nè DEUS
iſte? DEUS certè in Templo San-
cto ſuo, DEUS in Cœlo ſedes ejus,
& vos eum quæritis in vili ſtabulo,
in Matris gremio? *Coż to czynićie*
C *Swięći Krolowie? Izáliß to ten BO-
GIEM? BOG záiſte w Kośćiele Swiętym
ſwoim. BOG w Niebie mięßkánie iego,
á wy go w ſtáyni bydlęcey ßukaćie, y ná
ręku Mátki.* *S. Thom. Villan.* Agno-
ſcite fratres horum Sapientum no-
tiſſimam fidem: nunquam enim
tàm ardentèr, tàm fervidè adorare
cuperent Regem Judæorum, niſi
ipſum etiam crederent Regem An-
gelorum, *Uważayćie Bráćia, tych Mę-
żow oczywiſtą Wiárę: bo nigdy ták go-
ráco, ták chćiwie, nie prágnęliby byli
oddáć pokłon Krolowi Zydowſkiemu,*
D *gdyby byli nie wierzyli, iż tenże był Kro-
lem Aniołow.* *S. Laur. Juſtin.* DE-
UM adoravêre in homine, ſapien-
tiam in carne, atq; in imbecillita-
te infantis, Dominum Majeſtatis.
*Pokłon oddáli BOGU w człowieku, mą-
drośći w ćiele, y w niemowlęćiu, Pánu
Máieſtatu.* Co wßytko pilnie uwa-
żáiąc Author *imperf.* z podźiwieniem
záwołał w te ſłowá: O mira Fides!
inſipientes facti ſunt, ut fierent ſa-
pientes. O Fides Magorum! non
contradixerunt Angelo admonenti

O cudowna Wiáro! prostakámi stáli się, áby mogli bydź mędremi. O Wiáro tych Krolow! gdy słowem Anielskim nie sprzećiwili się. Vcz sie Kátoliku/ z tych pierwiastek Kośćiolá Chrystusowego; iáko oczy bystre rozumu twego/ zbyt dworne w Táiemnicách Wiáry S. pokornie one poddáiąc pod náukę Kośćiolá S. pod zasłoną Wiáry trzymáć masz; nie bądź ták śmiáłym/ nie uchylay tey zasłony/ w niepotrzebne wdáiąc sie dyskursy/ álboli myśli o tym: dosyć ći niech będźie/ przez tę zasłonę wiedźieć drogę/ ábyś nie upadł; to iest/ dosyć miey ná świátle Wiáry/ ktora ćię náucza/ że BOG/ ktory to obiáwił Kośćiołowi swemu/ oszukáć ćię nie może: y do tego nieskończenie mocen iest ná uczynienie wszytkiego/ o czym twierdźi. Pieknie ćię o to nápomina tákiemi słowy *Euseb. Emiss.* Sit pro luce rationis Omnipotentia Conditoris: non causeris, si non subjaceat sensui tuo, ordinationum cœlestium magnitudo. Excedit Divini Opificis dignitas, humanæ mentis angustias. *Swiátłem rozumu twego, niech będźie Wszechmocność Stworcy: nie nárzekay że zmysłom twoim nie podlega dekretow Niebieskich niedostępność. Przewyższa spraw Boskich godność, szczupłość rozumu ludzkiego.* Otoż ćię nápomina S. Ludwik Krol Fráncuski przykłádem swoim: Temu/ gdy dano znáć że w Kośćiele iednym w Páryżu/ cud sie zstał/ iż hostya poświecona odmieniłá sie byłá widomie w Dźiećiątko/ y rádzono mu/ áby był poszedł oglądáć tákie cudo: odpowiedźiał: Niech ten tám widźieć to idźie/ kto nie dowierza: ia zás codźiennie okiem Wiáry mojey widzę tám Chrystusá.

Mansi de Fide d.15.

Powtore, uważam sobie stroy/ w ktorym Oblubienicá Kośćioł S. w Osobie tych Krolow/ prezentuie sie do dźisieyszego áktu Oblubieńcowi/ Pánu JEZVsowi: ten widzę bárdzo wyśmienity y bogáty; to iest/ uczynki dobre/ święte propozytá/ y ákty cnot rozmáitych: w ktore iáko w drogie kleynoty przybráli sie ći Sś. trzey Krolowie ná ten ákt: Czego piekna sie podáie Figurá/ ná Oblubienicy

Figur.

A Salomonowey/ w drogie bárdzo kleynoty przybrániey/ od sámegoż Oblubieńcá swego: bo ták do niey mowiącego słyszę: Murenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. *Zausznice złote zrobiemy dla ciebie, nábijáne śrebrem.* Miodopłynny Doktor Bernard S. *Serm. 41. in Cantic.* naucza/ że te zausznice Oblubienice/ wyrażáią uczynki dobre/ álbo Wiáre złączoną z uczynkámi dobremi: czego przyczynę dáiąc/ ták mowi: Atq; hoc propterea sic opinor, quia fides ex auditu: & quam diu per fidem am-

Cantic. 1.

B bulatur, & non per speciem, danda opera potiùs instruendo auditui, quàm visui exercendo: frustra namque intenditur oculus, qui non sit fide mundatus: quia ergo fides ex auditu, & ex illa, visûs purgatio est, meritò illis ornandis auribus intendebat. W tych słowách Doktor S. Wiáre S. ktorey przez słuchánie uszu nábywámy/ przyrownywá do uszu/ uczynki zás zbáwienne przy dobrey wierze/ do zausznic zdobiących uszy. Do czego pięknieysza

C ieszcze upátrzył Figurę S. Cyrillus w onych kleynotách/ w ktore ustroił był Eliezer Rebekę/ przyszłą Oblubienicę Páná swego: o czym sam tenże táką czyni relácyą: Suspendi itaq; inaures ad ornandam faciem ejus, & armillas posui in manibus ejus. *Záwieśiłem zausznice dla ozdoby twarzy iey, y włożyłem mánele ná ręce iey.* Już wiemy z dyskursu Bernárdá S. iáką proporcyą máią/ y czemu/ uszy/ do áktow Wiáry S. to iest/ iż fides ex auditu: ktora też proporcyą kwáruie do tegoż/ od samych zausznic

Genes. 24.

D ná uszách záwieszonych. Armillæ zás to iest/ mánele ná rękách/ wyrażáią uczynki dobre. Ob manuum etiam opera celebrem fecerunt; hoc enim armillæ quæ manibus impositæ fuerunt sanè declarant. słowá są *S. Cyrillá.* Rebeká według *Clem. Alex.* Figurą iest/ y byłá Kośćiolá S. ktory w oczách Oblubieńcá swego Chrystusá w Osobách Trzech Krolow prezentuie sie w podobnymże stroiu/ y kleynotách/ nie tylko cum inauribus, ále oráz cum armillis: gdy Sś.

in Genes.

Trzey

A Trzey Krolowie/ nie tylko żywey wiáry ákty (iákośmy to iuż wyżey widzieli) ofiáruią Pánu JEZVsowi/ ále też przy żywey Wierze/ zdobywáią sie ná rozmáitych cnot heroiczne ákty. Naprzod/ uważam w nich wielką pilność w dowiádowániu sie o prawdziwym Krolu y BOGV swoim; ktorą nie tylko w tym pokazáli/ gdy sie pytali śmiele po Jerozolimie o niego: Ubi est, qui natus est Rex Judæorum: ále dobrze przedtym máiąc przestrogę od Przodkow swoich/ álbo iáko rozumie S Chryzostom/ od Setá Syná Adámowego/ B álbo od Báláámá Proroká/ o poprzedzáiącey Gwiazdzie Národzenie Chrystusowe/ dla tęg co rok ná pewney gorze/ ktorą zwano Mons Victorialis, przez trzy dni czuiąc/ y ofiáry BOGV czyniąc/ wyglądáli pożądáney gwiazdy: ktora sie im też w dzień sam Národzenia Páná JEZVsowego pokazáłá; á przy niey śliczna Pánienká piástuiąca Dziecię/ Krzyż nád głową máiące. Drugi ákt w nich uważam wielkiey ćierpliwośći/ w onych niewczásách podrożnych: bo ieżeli (iáko niektorzy rozumieią) C wiecey niż dwie leććie/ dobrze przedtym áwizowáni z Niebá/ w tey drodze byli/ álboli ią też we dniách trzynastu (o czym pospolitsza iest opinia) odpráwili: iednákoż z wielkim niewczásem ludzi delikáckich to bydź musiáło/ pierwsze dla długośći/ drugie dla pretkośći: gdyż ná bárdzo lotnych Dromádáryuszách/ ktore ná ieden dzień tyle mil ubiegáią/ wiele może ubiedz przez trzy dni naylotnieyszy koń/ drogę tę odpráwili:

Psalm.

według onego co nápisano: Dromadarij, Madian, & Epha. D Trzeći ákt uważam/ męstwá wielkiego/ przećiwko wszelkim trudnośćiom/ y przeszkodom/ ktore ich od tey drogi y oddánia pokłonu Pánu JEZVsowi/ odwodziły. Co pieknie opisał *S. Thom. Villan.*

in Epiph

Non eos ardua Regnorum negotia, non domesticæ curæ, non disponendarum rerum multitudo detinuit, non diu de itinere consulunt, non in longum protrahunt, non expensas & victualia parant, sed viso sydere omissis omnibus, iter arri-

A piunt, viamq; cum omni celeritate percurrunt, Y znowu: Furit Tyrannus, turbatur Sacerdos, excandescit vulgus, præsentemq́, omnia intentant mortem, sydus absconditur, puer natus ignoratur, populus qui gratulari debuerat, de tanto Nuntio perturbatur: & perstant in negotio fortes, constantèr cæpta sectantes. Czwarty ákt w tych Ss. Mężách upátruie *Joseph. Mansius*, pogárdy śiebie sámych dla BOGA: Wielka to háńbá y sromotna niesławá miedzy Monarchámi/ párolu/ B słowá ieden drugiemu nie dotrzymáć: dáli byli ći Krolowie Herodowi słowo/ że dowiedziawszy sie o Dziećiątku/ dádzą mu znáć o nim/ wracáiąc sie/ ále gdy roskaz Boski nádszedł/ aby sie nie wracáli do Herodá/ dotrzymáć nie mogli párolu dánego/ potáiemnie y ćicho inną drogą z Páństwa iego wyiecháli; á zátym ná złą reputácyą u Herodá dla BOGA swoiego odważyli sie. Te tedy ákty cnot przy Wierze S. Trzech Krolow Ss. stoią zá drogie kleynoty/ w ktorych C Nowa Oblubienicá Kośćioł S. prezentuie sie dziś Oblubieńcowi swemu/ Nowonárodzonemu Pánu JEZVSOWI.

Trzećia Ceremonia uważmy sobie: Jest to stárodawny zwyczay/ że Oblubienice ná weselu swoim/ zwykły nie tylko Oblubieńcowi/ ále y przytomnym/ ochotę y wesołość swoię rozmáitemi sposobámi pokázowáć. Y owszem *Athenæus l. 4. c. 12.* pisze/ że u Francuzow/ znák to był kontráktu Małżeńskiego/ gdy Oblubienicá rostruchan pełny podáłá komu. Widoma to iest D z samey Ewángeliczney Historyi/ że tąż Oblubienicá/ to iest Kośćioł S. á ráczey imieniem iey/ ći ż sami Swięći Mężowie/ dosyć czynią tey zwykłey Ceremoniy: gdy dziś ták hoynie y szczodro skárbámi swoiemi szafuią. Apertis thesauris suis obtulerunt munera. Ktora szczodrobliwość nie tylko ku Chrystusowi świadczyli ná ten czás/ ále też y ku inszym; náwet y do tego czásu/ świadczyć oney/ o sobliwie nabożnym do śiebie/ nie przestáią. Piekny ná to mamy przykład

Histor

in Spec.

num. 2184 *in Spec. Exempl.* ná iednym Krolu Duńskim/ wielkie nabożeństwo ku tym Swiętym Krolom máiącym: ktory náwiedziwszy w Kolnie Ciáłá tych Swiętych / y trzy złote korony onym ofiárowawszy/ gdy wracał do domu/ pokazáli mu się we śnie ci Swięci Krolowie/ dziękuiąc mu/ y chwaląc one iego nabożeństwo ku sobie; gdźie mu też ofiárowáli trzy złote rostruchany / ze trzemá láskámi / do zbáwienia iemu potrzebnemi/ uproszonemi u Páná BOGA/ przez modlitwy swote: ktore naczynia ocknawszy się/ ználeźli ná iáwie. Do tego służy/ co piße *P.* Nadási *6. Ianuarij*, że ktokolwiek ćierpiący wielką chorobę/ nabożnie tych Swiętych przyczyny wzywa/ uwolnion od niey zostáie.

A Przypátrzywszy się tedy tym nowym Kośćiołá Chrystusowego w Osobie Trzech Krolow odpráwionym poślubinom/ y Ceremoniom ich/ ponieważ y my iáko cząstki Kośćiołá S. należemy do tego áktu/ Gaudeamus quia Nuptiæ Agni venerunt. Cieszmy się/ y oraz dziękuymy Pánu BOGU/ że nas przypuśćić raczył do tych poślubin/ przez powołánie do prawdziwey Wiáry S. á oraz poślubiny te/ utwierdzaymy dziś nowym żywey Wiáry áktem/ przybierdiąc duße náße przy dobrey Wierze w pobożne dobrych uczynkow proposita, zá pomocą B y przyczyną Swiętych Trzech Krolow do BOGA/ łáską iego wspomożeni. ktoremu cześć y chwałá niech będźie ná wieki/ AMEN.

Epilogus.

PASSYA
NA WIELKI PIÆTEK.
Sponsus Dolorosus.

Egredimini, & videte filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius, & in die lætitiæ cordis sui. Cantic. 3.

Dziwiam się nieco/ áby kto z zápowiedziáney Themy/ w ktorey wzmiánká się czyni o wspániáłym ślubnym Krolá Sálomoná áktie/ nie rozumiał o mnie/ że przy smutnym dniu Wielkopiątkowym/ o iákim zámyśláwam mowić weselu rádosnym. S. N. Nie byłoby to zdiśte do rzeczy/ odwracáć oczy Audytorow od Krucyfixá/ á obracáć one ná iáką wesełną pompę: y ia wprawdźie nie myśle o tym: bo pámiętam dobrze iáko Páwel S. zápowiedziawszy rospámiętywánie Męki Páná JEZVsowey. Hebr. 11. Recogitate eum, qui talem sustinuit à peccatoribus adversus semetipsum contradictionem: w tymże Rozdźiale podczás rospámiętywánia tey Táiemnice/ zákazał y wesołey po C sobie pokázowáć twarzy. Omnis quippe disciplina in præsenti videtur non esse gaudij, sed mœroris. Z tym iednák wszytkim/ w pomienionym texcie Pismá S. upátrzyłem wesele Wielkopiątkowe / wesele bolesne; ktore Oblubieniec bolesny/ z Oblubienicą tákże bolesną dźiś odpráwuie. Zgodnie wszyscy Tłumácze twierdzą/ D że ten Oblubieniec ktoremu przypátrowáć się kazano Corkom Syońskim/ znáczył Sálomoná Niebieskiego/ Syná Bożego; zá máło miał ten Sálomon/ że dla zbáwienia ludzkiego zstał się Sponsus Amorum, *Oblubieńcem miłosnym*, gdy się per unionem hypostaticam, ziednoczył iáko z Oblubienicą/ z podłą náßą náturą/ y národźił się człowiekiem ná świát; chcąc co więcey dla człowieká uczynić/ *vide Conc. pro Nativ D.N.I.C.*

y umorzonego przez grzech/ Męką swoią odrodzić/ ożywić/ sposobney sobie do tego dobieráiąc Oblubienice/ nową sobie upátrzył y upodobał; to iest/ bolesną/ okrutną/ krzyżową śmierć/ z ktorą dziś w kontrákty nieiáko Małżeńskie wkroczył. Jákoż zdawná sięgáć/ bo záraz od punktu pierwszego życia swego/ miał ku tey Oblubienicy skierowáne áffektá swoie: według tego/ co w Osobie iego powiedział Dawid: In capite libri scriptum est de me, ut facerem voluntatem tuam. Jákby zás wielki áffekt miał Pan JEZUS do krzyżowey śmierci; z słow to iego pokazało się ná ostátniey wieczerzy: Desiderio, desideravi hoc Pascha. *Z uprágnieniem, prágnąłem tego dniá, &c.* Nie mniey y z słow onych do Judaszá/ w ktorych wielkie uteśknienie swoie wyráził/ że Męká iego w odwłokę szłá. Quod facis, fac citiùs. Ale osobliwie wydał się z temi áffektámi swemi/ gdy iákoby ná weselny ákt wychodząc z wieczernika do Ogroycá/ czego nigdy nie czynił/ śpiewał sobie z Uczniámi/ idąc po drodze. Et hymno dicto, exierunt in montem Oliveti. Co uważáiąc *Adr: Lyreus*, śmie to twierdzić/ że żaden Oblubieniec ták się nie kochał w Oblubienicy/ iáko Pan JEZUS w tey swoiey Oblubienicy krzyżowey/ w bolesney śmierci. Nullum certè crediderim Sponsum, tàm magno tamq; mirifico amore, suavissimam Sponsam dilexisse, quantâ hic inductione animi sui, ad amandam Crucem, trahi se impelliq; passus est; quamvis ab ea non aliud expectaret dotis patrimonium, quàm mortem. A przetoż *Michael Gistlerus*, z wielá innych Doktorow náucza/ że pomienione Krolá Sálomoná poślubiny/ Figurą były Męki Páná JEZUsowey; á zátym Dzień Wielkopiątkowy/ dzień to był desponsationis, w ktory z pożądáną sobie/ lubo niepoczesną Oblubienicą/ z bolesną śmiercią krzyżową/ Sponsus dolorum, Chrystus JEZUS/ odpráwił ákt ślubny/ wesele bolesne Wielkopiątkowe. A niech tego nikt nie uważá/ że ten dzień desponsationis,

Psalm. 39.

de Pass. l. 4 capite 5.

A zowie się támże/ dies lætitiæ cordis: bo z tego sámego/ że o sámym wnętrznym wspominánia weselu (iáko pomieniony uważa *Commentator*) domyśláć się trzebá/ że lubo Pánu JEZUsowi dzień śmierci/ był to dies lætitiæ: ále tylko in superiori portione animæ, to iest/ że rozum y wola iego/ kontentá byłá y uweselona z onego dniá: iáko to przyznáie Páwel S. Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem. iednák quoad inferiorem portionem animæ, & quoad corpus, był mu ten dzień dies tristitiæ B & dolorum; bo ná wnętrznych potencyách strapiony był nieznośnym smutkiem/ ná ciele zás tysiącámi okrutnych ran; z ktorey okoliczności/ tenże *Commentator* álluduiąc do słow Sefory Zony Moyżeszowey/ názywa cierpiącego dziś Páná JEZUSA Sponsum Sanguinum: á ia go názwę Sponsum dolorum; álbo dolorosæ mortis. Więc pod podobieństwem bolesnego wesela/ bolesnego Oblubieńcá z Oblubienicą bolesną/ śmiercią krzyżową/ Táiemnicę Męki C Páná JEZUsowey reprezentowáć dziś chcę. Ná ktore smutne wesele zápraszám słowámi pomienionemi: Egredimini filiæ Sion &c. wszytkich Corek Syońskich/ to iest/ dusz nabożnych. A poniewaź ná tych smutnych Godách/ naypierwsza y owszem Gospodynią iest/ smutna bolesna Mátká Páná JEZUsowá/ Przen. Pánná MARYA/ prośmy tey o przyczynę do Oblubieńcá bolesnego Páná JEZUSA/ áby nas iáko nędznych odártusow/ nie máiących Vestem D Nuptialem, od tych God oddalić nie kázano; Bolesna Mátko/ Nayśw. Pánno MARYA! przyczyniłáś się kiedyś ná Godách Małżeńskich/ Vinum non habent: ktore wino według Bernárdá S. znáczyło/ Vinum, gratiam devotionis; Uczyń nám podobną łáskę/ ná tym Wielkopiątkowym Bolesnego Oblubieńcá Syná twego weselu/ spraw przyczyną twoią/ żeby ná sercá násze zstąpiłá skuteczna łáská Boska/ usposobiáiąca rozum y wolą dusz nászych/ do nabożnego rozważánia sobie Męki Páná JE-

Hebr. 12.

Exodi 4.

na JEZVSOWER: co zaczynam Ad M. D. Gloriam.

Paranymphus & antenuptiales Ceremoniæ.

Iudas, Cœna, Sudor, & Agonia.

ZWyczay to stárodawny nieśie/ że przed kontráktámi Małżeńskiemi/ obie strony/ wprzod sie z soba przez Dziewostabow porozumiewáia; y niektore insze przed zrekowinámi záchowywáne bywáia ceremonie: ktorym y przy dźiśieyszym ślubnym ákćie Bolesnego Oblubienicá Páná JEZVSA/ z bolesna iego Oblubienica/ z Krzyżowa śmierćia/ przypátrzyć sie możemy. Naprzod co sie tycze Dziewostabá/ ktory miedzy pomienionemi Oblubiencámi tákowe korrespondencye naypierwszy począł/ tego wydáie S. Łukasz/ gdy pisząc Historya Męki Páná JEZVsowey/ od kontráktow Judaszowskich z Xiążętámi Zydowskiemi/ one poczyna: *Lucæ 22.* *Judas.* Intravit autem Satanas in Judam, qui cognominatur Iscariotes, unum de duodecim, & abijt, & locutus est cum principibus Sacerdotum, & Magistratibus, quemadmodùm illum traderet eis. Przetoż *Adr. Lyreus* zowie Judaszá bárdzo sprawnym Dziewostabem śmierći Krzyżowey: *citat:* gdy ták o przychodzącym do Ogroyca mowi: Adventare (Christus) audit cohortem, præesse militi Judam Iscariotem, optimum nupturientis Crucis paranymphum. Jákoż poszczęśćiły sie Judaszowi/ lubo z nieszczęśćiem iego/ te Dziewostabiny; gdy do pierwszego rázu/ y to zá máła bárdzo cene/ bo iáko ráchuia niektorzy/ ná trzy tylko czerwone złote/ wychodziłá oná summá 30. śrebrnikow/ zátárgował/ zámowił śmierć dla Páná JEZVSA: y to ieszcze gotow sie był czym mnieyszym kontentowáć zá táka usługe. Quid vultis mihi dare, & ego vobis eum tradam. A tuć iuż záraz przy tym pierwszym ákćie/ álbo wstępie do Męki swoiey/ pokazał sie Pan JEZVS Sponsus dolorum, *Oblubiencem Bole-*

A *snym*; dobrze bowiem duszy iego świętey/ iáśnie wszytko widzącey w BOGV/ wiádomo było/ że iuż Dziewostab ten przeklęty Judasz/ záręczył/ y zátárgował śmierć dla niego; á zá tym serce iego święte ciężki dwoiáki bol/ álbo żáłość odniosło: naprzod ex parte sui: uważáiąc że nieskończoney wagi Osobá iego/ ná ták licha táxe y targ ládáiáki Judaszowski przyszłá; bo tym samym (iáko *S. Hieron.* mowi) gdy Judasz ná wolą tárguiących/ táxe puśćił/ mniey sobie ważył Páná JEZVSA/ niżeli naypo- B dleyszego niewolniká; gdyż y tego przedáiąc/ ludźie sie o niego tárguią. *in cap. 26. Matth.* Non postulat certam summam, sed quasi vile tradens mancipium, in potestate ementium posuit, *S. Hieron.* Drugi żal opánował serce JEZVsowe/ ex parte Judæ, bo iáko notuie *Mancin de Passion.* *l. 3 d. 2 p. 1.* wielce to żáłosno było Pánu JEZVsowi/ y ten żal trwał w sercu iego/ áż do samego skonánia/ że záraz ná pierwszym wstępie potyczki z szátánem o zbáwienie ludzkie/ z dwunastu Generałow Woyská iego C to iest Apostołow/ ieden ták mizernie poległ/ y nieprzyiaćielowi dusza sie iego dostáłá ná wieki.

Po záczętych przez tego nieszczęśliwego Dziewostabá Judaszá tráktatách/ nádzieie wziąwszy Oblubieniec bolesny/ że go nie minie zámowiona przez niego śmierć/ sam sie prętko zákrzątnął/ y uczynił præparamenta inne antenuptialia. Pospolićie do ślubnego áktu/ gotuiąc sie ludźie/ dokładáią sie w tym Rodzicow swoich/ pobożnieyśi/ biorą od nich błogosłá- D wieństwo; znowu iednáiąc sobie áffektá przyiaćioł/ spráwuią kolácye/ tráktámentá/ przy ktorych szukáią okázyi do poznánia sie z przyszłą Oblubienicą swoią; politycznieyśi gotuiąc sie do solemnego áktu/ delikátnych używáią łáźien. Podobnesz y nász Oblubieniec Bolesny záchował Antenuptialia, gotuiąc sie do áktu ślubnego z śmierćią. Czego podáie mi sie niezgorsza Figurá w Piśmie S. ná onych *Judic. 14.* Godách Małżeńskich Sámsoná/ w Mieśćie Thamnata; tam bowiem *Figur.* upodobawszy sobie iedne z Filistyń-

skich

skich Corek/ y stáráiac sie o nie/ záchowal y on po cześci ceremonias antenuptiales: bo náprzod prośił o pozwolenie Oycá y Mátki; Hanc quæso accipiatis mihi Uxorem; á gdy w drodze byli wracáiac z rekowin Syná swego/ spráwil im niepospolita koláćya plastrem ie miodu ugęstowawszy/ ktory w pászczece Lwá/ od śiebie przedtym zábitego/ ználazł. Veniensq; ad Patrem suum & Matrem; dedit eis partem, qui & ipsi comederunt. Miał też dobra w tey drodze láźnia/ gdy z onym Lwem pásuiac sie/ dobrze sie zápoćić muśiał/ á przynamniey ubroczyc krwia iego:
ap. Syl v Alleg. gdyż go ná sztuki rozszárpal. Według *Orig: Ambroz: Hieron: Augustyn: Grzeg*: Sámson/ z wielu okolicznośći był Figura Chrystusa Páná; wiec stáráiacy sie Samson o Oblubienice w Mieśćie Thamnata, figurowáć nam może Páná Chrystusa konkurruiacego o Oblubienice Wielkopiatkowa: Thamnata Miásto/ gdźie oná Sámsonowá Oblubienica byłá/ tłumáczy sie
Sylv. Alleg. deficiens, vetans: y przeto znáczy Judæos vetantes baptismum. Synagoge Zydowska przećiwna ná ten czas Chrystusowey náuce; u ktorych byłá ná wydániu dla Páná JEZVSA Bolesna śmierć Krzyżowa. Tunc
Matth. 24 congregati sunt Principes Sacerdotum, &c. & consilium fecerunt, ut JESUM dolo tenerent, & occiderent. Imienia tey Oblubienice Sámsonowey nie wyráziło Pismo S. lecz kto uważy zdrádzieckie tey postepki z Mężem/ godna byłá imienia Dálily/ drugiey kochánki Sámsonowey/ tákże zdrayczyny. Dalila zás/ tłumáczy sie Macilenta: *Chuda*; á ták tym by nam lepiey iesżcze znáczyłá była Oblubienice dźiśieysza Páná JEZVSowa/ to iest/ śmierć: śmierci bowiem ináczey nie máluia/ tylko chudo/ kośćisto: zwlaszczá z tey przyczyny/ że nam zdradziecko Sámsoná nászego Zbáwićielá zábiłá. Záchował Sámson trzy wzwyż pomienione ceremonie ante nuptias, przed zdręczynámi/ y ślubem z oną zdrayczyna Filistyńska: toż widze záchowuie y mistyczny Sámson Chrystus

A JEZVS/ przed Męka swoia. Náprzod nie czyni tego sine consensu Parentum: álbowiem iákom iuż wyżey námienił/ od pierwszego punktu żyćia swego/ miał od Oycá swego przedwiecznego/ ná śmierć Krzyżowa nie tylko pozwolenie/ ále y roskazánie: Mátki iesżcze Nayświ: pozwolenia y wiadomośći potrzebá mu było. **Valedictio Matris**
Wiec (iáko pisze Bonáwenturá S.) gdy sie czás Męki iego przybliżał/ przyzwał do śiebie Mátki Nayśw. *in Vita Christi.* prosząc iey/ áby zá nim do Jeruzalem nie chodziłá/ á w Bethániy z Mágdálena y Márta zostáłá; y poklo-
B niwszy sie iey/ ostátecznie one żegnał dziekuiac iey zá wszytkie prace/ usługi/ rc. potym rzekł poklęknawszy: Błogosław Mátko moiá: á to ide ná okrutna śmierć dla narodu ludzkiego/ rc. A lubo tego wzbraniałá sie nieco Przen. Pánná/ iednák zrozumiawszy w tym wola Boska/ rzekłá: Niechże bedźie nád toba/ Synu miły/ błogosłáwieństwo Oycá Niebieskiego: rc. A tuć powtore Pan JEZVS poka zał sie być Sponsus dolorum, *Oblu-*
C *bieńcem bolesnym*, iáko też y Przenayś Pánná Oblubienica Bolesna: gdyż ná żal serdeczny/ y obfićie plynace łzy z oczu Mátki swoiey pátrząc/ poczał Pan JEZVS ćiesżko wzdychać/ y żáłosnym być; á nie mogac dla wielkiey żáłośći ná iey smutek pátrzyć/ odszedł iey w żáłośći wielkiey/ y poszedł ná Męke do Jeruzalem. To y co wiecey pisze S. Bonáwenturá. To iuż iedná Ceremonia Antenuptialis.

Druga Ceremonia Pan JEZVS **Cœna.**
D odpráwił w Wieczerniku. Vczestowal Sámson Rodźicow przy zrekowinách swoich miodem: y mistyczny Sámson przy podobney okázyi/ spráwił naypoufálszym Przyiaćiołom swoim dáleko zacnieyszy tráktáment/ gdy z własnego Ciáłá y Krwie swoiey/ ustánowił Przenayświet. Sákráment; z ktorego tráktámentu (iáko niektorzy Doktorowie twierdza) dostáło sie y Mátce iego Nayśw. gdy z rąk iego pierwszy raz Nayśw. przyiełá Kommunia. A przy tey znowu Ceremoniy zstał sie Zbáwićiel Sponsus

dolorum. *Oblubieńcem Bolesnym*; á to
dla nowey obelgi y zniewagi/ ktora
go naypierwszy raz potkáłá w Przen:
Sákrámenćie od Judaszá/ w złym ſu-
mnieniu do S. Kommuniy przyſtepu-
iacego; bárdziey bowiem bolał ná to
Pan JEZVS/ niż ná to/ że go
iuż był zátárgował Zydom; ponie-
waż z niektorych rácyi/ ćieższy ieſt
grzech/ niegodnie przyiąć Przen. Sá-
krámment/ niżeli ſama śmierć Krzyżo-
wa zádáć Chryſtuſowi. Jáko o tym *Tom. 9. tit. 41.*
nápiſał *Salmeron*: Graviſſimum eſt
horrendum indignè communican-
tium delictum; pejus enim eſt,
quodammodo, quàm Chriſti Cor-
pus Cruci ſuffigere, atq; pretioſum
ejus Sanguinem fundere.

Do trzećiey iuż zábiera ſie Cere-
moniy Oblubieniec nász/ gdy po ták
zacnym tráktámenćie/ weſoło/ bo śpie-
wáiąc: Hymno dicto exierunt. wy-
chodzi do Ogrodá zá Miáſto/ iáko-
by ná przechadzkę; á to dla poznánia
śię pierwszego z przyszłą Oblubienicą
ſwoią: iákoż nie záwiodł śię ná tym;
álbowiem ſamá mu záchodzi drogę/
y prezentuie śię; á w iákieyże poſtu-
rze? iáko ſamá ſtrászna śmierć/ ták
też w ſtrászney poſtáći pokázuie śię
Pánu JEZVsowi: bo w poſtáći nie-
iáko Lwá owego/ ktory niegdy záſtą-
pił był w winnicách Sámſonowi/ y
ná niego nátárł: to ieſt/ śmierć okru-
tna Krzyżowa/ iuż iuż bliſko náſte-
puiąca/ ze wszytkiemi okolicznośćiá-
mi ták wielu tyśiecy ran po wszytkim
Ciele/ ták wielu zniewag/ urągániá/
potwarzy/ policzkow/ ꝛc. ſtánęłá w
imáginácyi Páná JEZVsowey: do Agonia.
czego przyłożył śię y rozum iego/ po-
kázuiąc mu/ cześćią niewdzięczność
wielu ludzi nápotym/ cześćią że bár-
dzo nie wielom ſkutecznie do zbáwie-
niá miáłá pomoc/ ták okrutna Mę-
ká iego/ cześćią/ że tá Męká iego od-
práwić śię nie mogłá/ bez nayćieższe-
go grzechu Decidij, to ieſt/ że ludźie/
robacy/ BOGA zábiiáć będą. Te
wszytkie okolicznośći ták ſtraszną uczy-
niły w oczách Páná JEZVsowych
śmierć onę/ że iáko kiedy kto Lwá
ſtrásznego obaczy/ zápomina śię od
ſtráchu/ y ná ziemię upada/ toż śię
A y z Zbáwićielem zſtáło: bo wyższa czą-
ſtká rozumney duszę iego/ z niższą lęká-
iącą śię okrutney Męki/ mocowáć śię
muśiáłá/ iáko ze Lwem iákim: ták
dálece/ że też uſtáiąc ná śiłách/ omdlał
Pan JEZVS. Factus eſt in Agonia
y tym ſamym ná pierwszym poznániu
z Oblubienicą ſwoią/ dla ćiężkiego ko-
nánia/ ktore około dwu godźin trwá-
ło/ zſtał śię znowu Sponſus dolorum.
Pytam/ á odráźił że śię Oblubieniec ten/
ták niepolitycznym/ y owszem okru-
tnym ná pierwszym poznániu powi-
tániem/ od tey upodobáney ſobie O-
B blubienice/ to ieſt/ od śmierći Krzy-
żowey? bynamniey; prawdá ieſt/ że
one słowá ná modlitwie: Tranſeat
à me Calix iſte. *Niech oddalon będźie
odemnie ten Kielich*: zdádzą śię coś
pokázowáć przećiwnego; iednák *S.
Laur. Juſtin.* twierdźi/ że te słowá
wymowił Pan JEZVS/ nie dla nie-
ukontentowánia iákiego/ y uchronie-
nia śię śmierći/ ále ráczey áby był poká-
zał/ iáko ſobie życzył inney okrutniey-
C szey śmierći/ niżeli byłá oná/ ktorą
mu w ten czás prezentowano: Quia
mihi parùm videtur, adde flagella,
appone vulnera vulneribus, lacera,
ure, confige, percute, occide; uni-
verſa hæc & majora deſidero, &
ſitio. Mowi w Osobie iego do BO-
GA Oycá/ pomieniony S. Doktor.
A tuć záraz Sponſus dolorum od-
práwił láźnią/ podobną nieco oney Sudor.
Sámſonowey/ páſuiącemu śię ze
Lwem; to ieſt/ w właſnym poćie/ á do
tego krwáwym/ ktory iáko wodá pły-
nąca/ puśćił śię z Ciáłá iego Przen.
D Factus eſt ſudor ejus, ſicut guttæ ſan-
guinis decurrentis ſuper terram.
Od wielkiey bowiem śił wnętrznych
walki/ ſerce w nim niezwyczáynie
trząść śię poczęło/ á wszytkie Ciáło iá-
koby odſtawáło od kośći: O zápra-
wdę! y tu Pan JEZVS Sponſus
dolorum: bo ile śię roſpádlin w rozſte-
puiącym śię Ciele iego pokazáło/ tyle
krwáwych/ boleſnych ran odniosło
Ciáło iego święte. Bywa y to że dla
oświádczenia ſobie áffektow/ poufał-
sze miedzy ſobą kárty/ liſty/ właſną
krwią podpiſuią Oblubieńcowie. Zá-
chował tę Ceremonią Boleſny nász

Oblubieniec;

Oblubieniec; bo ná własney skorze Ciáłá swego/ krwáwego potu tyn kturą/ ktorego kropel S. Birgittá náráchowáłá 11822. zápisał choć y áffektá swoie do Oblubienice bolesney/ to iest/ do iák naiokrutnieyszey dla zbáwienia ludzkiego śmierći.

Affectus. Tu się zástánowię trochę/ wracáiąc się do słow na początku Kazánia wspomnionych: dał bowiem przestrogę Pan JEZVS B. Klárze de Fulgino, żeby przy rozmyślániu táiemnic Męki iego/ záwsze czyniłá reflexyą nád temi grzechámi/ ktore tákiey Męki w szczegulności przyczyną mu były. Więc iuż mowię: Egredimini & videte filiæ Sion, Corki Syońskie/ dusze Chrześcianskie/ wychodźcie przez pobożne medytácye/ przybywaycie ná ten slub Wielkopiątkowy/ Bolesnego Oblubieńcá: videte, przypátrzcie się/ że smutku iego ták ciężkiego/ turbácyi ná sercu/ przyczyną były/ nie tylko niewdźięczność nászá/ iákom wyżey námienił/ ále też owe wáżę w przećiwnych okázyách niećierpliwośći zbyteczne smutki nie zgadzánia się z wolą Bożą/ nárzekánia/ przeklectwá/ &c. Mdłości zás y krwáwego potu/ nábáwiły Páná JEZVSA/ owe zdiusżenia wáżę/ ná nieprzyiacioły swoie/ dla ktorych ná zás mdleiecie/ chorujecie. Więc skrusżonym sercem/ stánawszy nád Pánem JEZVSEM omdlałym/ we Krwi swoiey po ziemi walájącym się/ uczyń káżdy do niego z S. Bonáwenturą/ tákową modlitwę: O Pánie JEZV Bolesny Oblubieńcze! ktoryś gdy się zbliżáłá twoiá Męká/ raczyłeś się lękáć/ y smutnym bydź wielce. Day nam to/ ábyśmy wszytkie smutki sercá nászego/ do ćiebie Páná y BOGA Wszechmogącego przynośili: á ty dobrotliwy JEZV/ do iedności Męki twoiey/ y smutku racz ie przypuśćić/ y pospolu one z námi znośić; áby ták przez zásługi Męki twoiey/ były nam ku zbáwieniu.

Dona Antenuptialia.

Osculum Iudæ, Captivatio.

PO pierwszym poznániu się z sobą w Ogroycu/ záchodzą iuż dalsze

A konfidencye/ miedzy Bolesnym Oblubiencem y Oblubienicą; álbowiem zobopolnie obsyłáią się upominkámi; ále widzę/ tákże bolesnemi. A coś się ná opák dźieie; bo rácżey Oblubienicá sámá to iest śmierć/ wypráwiá do Páná JEZVSA z upominkámi/ nie kogo innego/ tylko tegoż sámego Dźiewosłabá Judaszá/ ktory iá niedawno zárżczył/ zátárgował/ u Synágogi zá Páná JEZVSA: iákoż bárdzo uroczyśćie ten akt odprawił Judasz/ bo więcey niż w tysiącu zbroynych ludźi/ ktorzy przy pochodniách/

B nieśli zá Judaszem bolesne dla Páná JEZVSA podárunki/ łáncuchy powrozy/ &c. Co gdy uważam przychodzą mi ná myśl one poslubiny Małżeńskie/ ktore Eliezer Prokurator/ álbo sługa Izááków/ kiedyś odpráwiał z Rebeką Siostrą Lábánową/ imieniem Páná swego: á te mogą nam posłużyć zá Figurę/ dla lácnieyszego obiásnienia dźisieyszego żálosnego áktu Páná JEZVsowego: iego bowiem figurował Izaak Pátryárchá; Rebeca zás tłe się tłumáczy

Figur.

C contentio obtusa, *uporczywie stáwiáiąca*: dobrze kwádruie do teráźnieyszey Oblubienice Páná JEZVsowey/ y do Historyi Męki iego; Contentio, upárła się śmierć upárły się Xiążętá Zydowskie/ áby zámorzyć Páná JEZVSA. Laban tłumáczy się dealbatio, *juxta Ven Bedam Ambr. Greg.* znáczy czártá. A ktoż wątpi że tego Lábáná/ Czártá/ rodzoną iest Siostrą Smierć: bo oboie są z iedney Mátki. Ktoż zrodził Szátáná grzech ktory go z Anioła świátłości przemienił w Anioła ćiemności; z teyże Má-

D tki urodziłá się tákże Smierć: iáko Páwel S. nápisał: Et per peccatum mors. Zachodźiłá długo ná P. JEZVSA tá śiostrá szátańska śmierć, gdyż po wielekroć rázy chciano poimáć y zábić go: ále nie wskorác nie mogłá: áż oto trafił się iey/ iuż nie sługá/ ále nád to/ uczeń misticznego Izááká; iuż nie Eliezer/ ktory się tłumáczy Adjutorium DEI, ále raczey adjutorium Satanæ, złośliwy Judasz; ktorego doznawszy dexteritatem, gdy nie dáwno Imieniem Páná JE-

JEZVsowym tárgowáł się o nieß samá/ zażyłá go też w tym z strony swoiey do Paná JEZVSA. Dwie záchowáł Eliezer przy swoim ákcie Ceremonie pospolite w tákich okázyách: odpráwił orácyą/ y dobywßy máneli/ láńcuchow złotych/ zá upominek oddał
Genes. 24. Rebece. Protulit Vir inaures aureas, appendentes siclos duos, & armillas totidem, pondo siclorum decem. Spráwił się ták y Judaß: bo ieszcze krotßą/ bo we dwu tylko słowách/ kwápiąc się ná śmierć Páná JEZVsową/ odpráwił orácyą: Ave Rabbi, *Witay Mistrzu.* O gdybyś był Judaßu pożyczył sobie orácyi od Eliezerá; á rączey ad imitationem iey/ rzekł do Páná JEZVSA. Cujus es Filius? podobno uważáiąc sobie/ że to Syn Boski/ że to Syn iedyny Przen: Pánny/ ktoregoś wydawał ná śmierć/ upámiętałbyś się był? Przy tey orácyi oddał Pánu JEZVsowi pierwßy upominek od śmierci/ to iest/ śmiertelne/ bo śmierci znák/ zdradzieckie
Osculum. swoie pocáłowánie: Et osculatus est eum. Bolesny ten upominek odbieráiąc Pan JEZVS/ zstał się znowu Sponsus dolorum: bo S. Leo to pocáłowánie Judaßowskie okrutnieyßym názywa/ nád wßytkie instrumentá Męki P. JEZVsowey. Cùm vim sceleris, per speciem pacis incipiens, signum traditionis, sæviori omnibus telis osculo, præbuisset. A nie dziw: bo to uczynił Judaß nieuczciwie/ bez rewerencyi/ y z impetem: Confestim accessit Judas, &c. powiádáią niektorzy/ że niedźwiedź ten/ łápą swoią/ przydeptał nogę Pánu JEZVSowi/ łáskáwie się do niego náchyláiącemu; bo Judaß był nie dorostek: Znowu/ że mu to wyrządził własny Uczeń iego/ ktoremu on niedawno nogi umywał/ y cáłował/ ktorego Ciałem swoim y Krwią utráktowawßy/ Kápłánem y Biskupem uczynił. Wiemy przez doświádczenie/ że przeciwna rzecz/ zbliżywßy się do drugiey/ sobie przeciwney/ álterowáć się muśi: pokropiß ogień wodą/ záraz trzeßczy y pryska; zbliżona wodá do ogniá/ wre/ pieni się/ y podnośi: á iákoż nie miáły się porußyć y po-

A álterowáć nayświętße wnętrzności/ y wßytkie śiły Páná JEZVsowe: gdy nayspróśnieyßy/ naywiękßy grzeßnik/ to iest Judaß/ ták blisko/ ták poufale/ ustámi swemi zbliżył się do niego. Dobrze uważył *Cassianus l. 12.* y opisał tę Antypátyą: Et osculatus est eum: Ecce veritas & falsitas; bonitas & iniquitas; humilitas & superbia; patientia & ira, charitas & invidia, liberalitas & avaritia, &c.

Oddáią ieszcze Pánu JEZVsowi inße Antenuptialia dona, od Oblu- Captivatio.
B bienice iego: ale tákże bolesne; bo miásto fáworkow/ powrozy/ łyczáki; miásto złotych kleynotow/ y láńcuchow/ láńcuch żelázny/ ciężki/ známię pewne śmierci/ ktory ná ßyię iego święta kłádą/ gdy go imáią: spełniły się
ná ten czás owe u Proroká słowá: Ezech. 3.
Et tu fili hominis, ecce data sunt super te vincula. *Syriac: Arab:* czytá: Injectæ sunt super te catenæ. A tu znowu zstáie się Pan JEZVS Sponsus dolorum: náprzod/ dla ták okrutnego związánia/ że y z pod nayświętßych
C páznoktow iego/ Krew pryskáłá; znowu/ dla gęstych rázow/ tárgánia zá włosy/ zá brodę; á osobliwie/ że kilkákroć uderzony był o ziemię. Widziemy o Oblubieńcze bolesny/ iákiemi ćię obesłáłá upominkámi Oblubienicá twoiá śmierć; á ty też wziáwszy od mnie co zá kleynot oney poślesz? Ma
ma Zbáwiciel dla niey bárdzo osobliwy kleynot/ ktorego dostał w Ogroycu/ podobny do onego pektorałá drogiego w Pieśniách Sálomonowych. Cantic. 8
Pone me, ut signaculum, super cor tuum: to iest/ rány/ śinośći/ wzdęćia/
D ná przenaydroższych swoich pierśiách/ od nog/ od podkowek łotrow onych: piße bowiem *Ven. Beda, Ludov. de Saxia, Tauler. Lansperg.* że związánego Páná obáliwßy ná wznák/ po pierśiách iego deptáli; przydáie *Leop.* l. 4. de Pass. d. 3. P. 3.
Mancin. że Judaß naypierwey kopnął nogą Páná JEZVSA/ y po nim deptał; y ták quoad literam, sprawdźiły się o nim słowá Páná JEZVsowe/ Ioann. 3.
ná ostátniey wieczerzy rzeczone: Qui manducat mecum panem, levabit contra me calcaneum suum: Ten

tedy

tedy raz/ ten ſpecyal/poſyla ći o krwá-
wa Oblubienico/ Krzyżowa śmierći/
Oblubieniec twoy/ Boleſny Pan JE-
ZVS; utwierdzáiac ćie w tym/ że
nie odmawia tobie przyiáźni/ chce
cále umrzeć iák nayprędzey: iákoż/
ćiż Autorowie pißa/ że gdyby ßcze-
gulnie od Boſtwá nie bylo porátowá-
ne ná ten czás Człowieczeńſtwo/pewnie
pod nogámi onych hyclow po pier-
śiách nayświetßych depczacych udu-
śilby ſie był Pan JEZVS. A w tym
podnieśionego od ziemie/ zbitego/ o-
pußczonego od Vczniow/ z wrzaſkiem/
uragániem/ potrácániem/ przez dlu-
gie przedmieśćie do Miáſtá prowá-
dza/ Oblubienicá Boleſnego/ iákoby
do ślubu przed naywyżße Kápłány
Zydowſkie; gdźie mu też w tey dro-
dze ſprawili niecnotowie nowa/ ále
śmierdzaca łáźnia; zepchnawßy go
z Moſtku do Cedronu/ aliàs do Ká-
nálu/ rynßtoku cálego Miáſtá.

Affectus. Tu powtore záſtánowie ſie/ y rze-
kę znowu: Egredimini Filiæ Sion,
&c. Reflektuy ſie tu pobożna du-
ßo/ nie tylko nád bolámi/ zniewagá-
mi/ ktore przy poimániu ſwoim ćier-
pial Pan JEZVS/ ále też nád nie-
dbálſtwámi twoiemi w ſłużbie iego:
y mow ták. O naymilßy JEZV Bo-
leſny Oblubieńcze! ktożby mi to dal/
ábym mogl rozumem poiąć/ áffektem
żálosnym woli moiey ogárnać wßytko
to/co przy poimániu twoim ućierpia-
łes! wiem że y ia zdraycą twoim ieſtem;
pod pokrywka imienia Chrześciáń-
ſkiego/ álbo duchownego/ złe żyćie
moie/ niedbálſtwá/ niedoſkonáłośći
przed oczymá ludzkiemi taiąc; wło-
żyłem tylekroć ćięßki łáńcuch ná ßyię
twoię/ ilekroć pod iárzmem S. przy-
kazánia twego/ álbo obligácyi ſtanu
mego cknalem ſobie; deptalem po
Swiętych Pierśiách twoich/tyle rázy/
ilem rázy/ máiąc nátchnienia święte
twoie/ do popráwy żyćia/ do pokuty/
do wypráwienia iákiego áktu cnoty/
ſtanowi memu potrzebney/ one od
śiebie odrzućilem. Zal mi tego/ teráz
odpuść Pánie proße pokutuiącemu;
á tákiego Judaßowſkiego grzechu/
więcey ná mnie nie przepußczáy.

A Contractus Sponſorū.

Pontifices, Teſtes, Alapa, Carcer.

POrozumiawßy ſie obiedwieſtrony/
cześćia przez dziewoſłębow/cześćia
przez zobopolne podárunki/ o ſtáte-
cznym áffekćie iednego ku drugiemu/przy-
ſtępuia do zmowin/álbo Kontráktow
Małżeńſkich; co poſpolićie odpráwo-
wáć ſie zwykło przy ludziach znácznie-
yßych/ á oſobliwie przy duchownych
y przy świádkách. A náß Boleſny
Oblubieniec/ákkommoduie ſie zwyczá- Caiphas.
B iowi temu/ſtánąwßy przed Xiążętámi Annas
álbo Biſkupámi Zydowſkiemi/ Aná-
ßem/y Káifaßem. At illi tenentes JE-
SUM, duxerunt ad Caipham Princi
pem Sacerdotum, &c. przed ktoremi
ſtáwil ſie w poſtáci Sponſi dolorum.
Oblubieńcá Boleſnego. ták wie a ude-
rzenia/ y plugáſtwem Cedronowym
oßpecona máiąc Twárz ſwoię przez-
y Krwia zbroczone rece/ od Krwi z
pálcow wytryſkuiacey dla niemilo-
śiernego pokrepowánia; przez ktora
ſama ták boleſna poſtáwę/dawal znáć
C że nie uſtáie w konkurrencyi/ o bole-
ſna Oblubienice/ to ieſt/ w prágnie-
niu śmierći ták nayokrutnieyßey dla
zbáwienia ludzkiego. Tu ſobie wſpo-
minám/ co nápiſano u Proroká/ iáko Iſaiæ 28.
Pan BOG ſrodze zágniewány poká-
zal ſie/ przećiwko niektorym ludźiom
o iákieś kontrákty/ y zmowiny/ ktore
czynili z śmierćia: z czego ſie ſami
chelpili/mowiąc: Percuſſimus fœdus
cum morte, & cum inferno feci
mus pactum. Jeżeli ták ieſt: á iá-
koż te kontrákty/ w ktore P. JEZVS
wchodzić chce z śmierćia/ á ießcze
D ták ſromotna/ ták boleſna Krzyżowa/
podobáć ſie beda Oycu Przedwie-
cznemu? Beda zaiſte: nie podobáły ſie
mu támte niektorych kōtrákty z śmier
ćia; bo z nich miálá ſię urodźić tákże
śmierć/ á śmierć wieczna: co ſami
támże wyznáia/ przydáiąc one ſłowá:
Et cum inferno fecimus pactum:
przez te zás kontrákty Páná JEZV-
ſowe z śmierćia/ ráczey zgubiona/ zá-
trácona ma bydź śmierć: iáko nápi-
ſano u drugiego Proroká: Ero mors Oſeæ 13.
tua, o mors! morſus tuus, ero in
ferne. A owßem widzę/ że te kon-

trakty

A trákty Páná JEZVsowe z śmierćią/ podobne nieco są/ do owych kontráktow/ ktore niegdy czynił Pan BOG z Abráhámem mowiąc: Erit pactum meum, in carne vestra. kiedy oto Zbáwiciel nasz wszytkie Ciáło swoie ofiáruie/ ná ták wiele tyśiecy ran; y owszem ná samą śmierć; áby tylko iáko drugi Abráhám/ mogł się zstáć Oycem niezliczonego ludu: to iest/ przeznaczonych do Niebá.

Genes. 17

Zásiadáią tedy do tych kontráktow iáko Arbitri, Xiążętá/ Káplani Zydowscy; stawa przed niemi Bolesny nasz Oblubieniec/ stawa y bolesna/ á rácżey okrutna Oblubienicá/ śmierć Krzyżowa: sądzą Arbitri, ieżeli godzien był Pán JEZVS tey Oblubienice/ godzien śmierći; szukáią ná to świádkow. Principes Sacerdotum, & omne consilium, quærebant falsum testimonium contra JESUM, ut morti eum traderent. Co do samey Oblubienice/ to iest śmierći/ zdobyłá się oná przećię/ lubo z wielką trudnośćią ná dwu świádkow/ áczći fałszywych y przekupionych/ ále skutecznych/ ná potępienie Páná JEZVSA ná śmierć. Novissimè autem venerunt duo falsi testes. Jednák sam z strony swoiey Oblubieniec/ żadnego świádká nie stáwił: náwet/ lubo był bárdzo wymownego ięzyká/ y náder mądry/ skuteczny/ w odpowiedziách/ w rácyách/ świádczyć zá sobą/ áni mowić o się niechćiał. JESUS autem tacebat. przećiesz tym samym milczeniem/ oświadczał się/ że y támtemi świádkámi kontentowáć się chćiał/ byle tylko co prędzey dotárto kontráktow z śmierćią/ o żyćie iego. Jákoż zstáło się ták; bo prętko Xiążętá y Káplani Zydowscy zgodzili się ná to. At illi respondentes dixerunt: Reus est mortis. Że godzien był Pan JEZVS śmierći.

Testes

Przy kontráktách zdawná záchowuią się rożne Ceremonie: bo pospolićie ná nich przyćiskáią pieczęć y czynią podpisy: przy Małżeńskich záś kontráktách wiele ceremoniy opisał *Guevera*, ktore się u obcych znáydowáły Narodow; kilká ich tu wspomnię. V Ormian/ znák to był posłubin/ gdy iedno drugie zá uszy pociągnęło. V Numidow/ gdy ieden drugiemu obuwie swoie wzáiemnie podárował/ álbo plunąwszy ná ziemię/ plwoćiną oną czoło drugiego násmárowáł. Zstáło się to wszytko przy tych poślubinách Bolesnego Oblubieńcá z śmierćią. Przyćisnął/ y owszem dobrze odstęplował pieczęć/ dość wyráźnym chárákterem podpisał te kontrákty śmiertelne/ on okrutny sługá/ ná samey naywdźięczniejszey Twarzy Páná JEZVsowey/ ktory mu zbroyną żelázną ręką/ on ćiężki/ y B sromotny w oczách Sędziow wyćiął policzek: Unus assistens Ministrorum, dedit alapam JESU. A tu nátychmiast zstał się Zbáwiciel de novo Sponsus dolorum: bo od potężnego uderzenia áż ná ziemię omdlały upadł/ gdzie iuż śmieley inni śiepácze/ widząc że iednemu uszłá oná śmiáłość/ odważyli się ná P. JEZVSA/ y leżącego ná ziemi/ rozmáićie utrapili/ kopiąc/ depcząc po nim/ zá włosy od ziemie podnosząc; zá szczęśćie sobie máiąc/ kto go mogł czym twárdym C dośiądz. co czynili dla ukontentowánia Pánow swoich. Przybyło ieszcze P. JEZVsowi boleśći/ iáko niektorzy kontemplánci uważáią/ bo gdy się echo od uderzenia ták potężnego/ po bliskich pokoiách Páłácu Xiążęcego rozeszło/ á inni ktorzy przy tym nie byli/ dowiedzieli się co się stáło/ niezmiernie śmiać się poczęli; y mowili: Oto owemu fałszywemu Prorokowi dano w gębę/ dobrze mu ták/ ⁊c. do czego przystąpiłá nowa boleść Sercu Páná JEZVsowemu/ z boleśći Mátki swoiey/ ktora w śieni stoiąc/ dosłyszáłá D oney sromotney konfuzyi Syná swego. Palmas in faciem ejus dederunt. *Græca versio* czyta: Fuste seù crepidâ ceciderunt: to iest/ że gdy ná cáłą onę noc był oddány do straży oprawcom/ oprocz niepoliczonych policzkow/ dostawszy iákiegoś stárego trzewiká/ czyli botá/ Twarz iego przenayświętszą onym utłukli; co po częśći kwádruie do Ceremoniy iedney/ wzwyż pomienionych. Gdźie widzę y druga zaraz zweryfikowáłá się Ceremonia/ to iest/ rwánie niemiłośierne

in Horol. Principum

Alapa.

Vellicatio.

zá uszy/

ʒá ußy. Nie opußczono y trzeciey/
bo nie raz / ále wielekroć / brzyd-
kiemi plwocinámi zeßpecono Twarz
y Oczy Páná JEZVsowe: o czym
wyráźnie Ewángelia: Tunc exſpue-
runt in faciem ejus. Vważaycie to
ſłowko exſpuerunt: nie ieden/ nie
dwá/ ále práwie cokolwiek ich w zgrái
oney było/ káżdy z nich plunął w oczy
Pánu JEZVsowi. Ktoż nie przyzna/
że tu ſię zſtał Pan JEZVS Bole-
ſnym Oblubiencem. Plunąć ná kogo/
zdawná to miano zá naywiękßą obel-
gę oſoby; y przeto gárdłem zá to
karano: ták dálece/ że Herákliuß Ce-
ſarz włáſną Corkę kazał żywo ſpalić/
zá to/ że przypadkiem plunąwßy z o-
Lyre9 hic kná/ trupá Mátki ſwoiey/ ktorą ná
ten czás po ulicy do pogrzebu nie-
ſiono/ opluła. Vważćieß iáki żál/
ták wiele plwocin od bezecnych ká-
tow / odnioßy ná twarzy/ muſiał
uczuć Pan JEZVS ná ſercu ſwoim.
Sputa. Po zákonczonych záręczynách y ce-
remoniách/ delikátnieyßemi trunká-
mi/ ſpecyalámi/ zwykli ſię wzáiemnie
tráktowáć y obſyłáć Oblubiencowie.
Nie minęły podobne ſpecyały Oblu-
bienca Boleſnego: záprowádzono go
ná wieczorną kolácyą do piwnice.
A iákiemiß ćię też dobry JEZV ſpe-
cyałámi/ trunkámi utráktowano? Ze
znáć niektore z nich obrzydłeby były
y ſamym o tym ſłucháiącym / álbo
czytáiącym o tym/ dla tego w ßcze-
gulnośći nie wypiſał ich Ewángeli-
ſtá/ále tylko vniwerſalem wſpomniał:
Et alia multa blaſphemantes, di-
Luc. 22. cebant in eum. Co *S. Chryzoſtom hom. 86 in Matt.* tłumaczy/ nie tylko
o bluźnierſkich ſłowách/ ále y o innych
ſromotnych krzywdách/ ktore wyrzą-
dzano Pánu JEZVsowi; á te dopie-
ro ná ſądnym dniu obiáwione będą;
Jedney przećię oſobliwey domyślam
ſię z textu Ewángeliy: gdźie nápiſa-
no: Cæperunt quidam exſpuere
in faciem ejus. *Poczęli pluć w Twarz iego*; te ſłowá niektorzy tłumącząc/
rozumieią/ że nie iákokolwiek to czy-
niono/ ále otworzywßy Przeń: Vſtá
iego/ iáko w naczynie iákie/ brzydką
ap. Lyreū, ſwoię wyrzucáli flegmę. *Petrus Co-*
l. 2. c. 11. *meſtor* piße/ że gdy Syn Cálebá wi-

A dząc Zydow ná puſzczy koło złotego
Cielcá táncuiących/ ſtrofował one o
bálwochwálſtwo / wßyſcy ſię ná nie-
go rzucili/ y w twarz iego ták długo
pluli / poki go flegmą ſwoią nie zá-
duśili. Pewnie y z Zbáwićielem tożby
ſię było zſtáło gdyby nie był mocą Bo-
ſtwá porátowány. Bo powiáda E-
wángeliſtá / kiedy poczęli pluć/ Cæ-
perunt ſpuere, á nie wſpominá kie-
dy przeſtáli. Co też czytamy w Re-
welácyách S Birgitty/ Elżbiety/
Mechtyldy/ że 66 rázy pluniono w
Twarz Pánu JEZVsowi / y ná tym
B by było doſyć do zádußenia ſię/ y utrá-
pienia wnętrznośći iego. To ná tá-
kich ſpecyałách / odpráwił kolácyą
wieczorną Oblubieniec Boleſny. Egre-
dimini & videte, &c. Wßyſcy wprá- Affe-
wdźie/ ále oſobliwie ludźie wygadzá- ctus.
iący ćiáłu ſwoiemu w iedzeniu/ piciu/
ſpániu/ ꝛc. á dopieroż zbytkuiący w
tym/ nád tym árcyboleſnym nocle-
giem/ y nád temi brzydkiemi ſpecyá-
łámi / ktoremi nákarmiono P. JE-
ZVSA w piwnicy / reflexyą uczynić
máią: owi zás ktorzy y podczás Wiel-
C kiego piątku / niedoſpániem / niewy-
godą iáką/ ćiáłu ſwemu uprzykrzyć
ſię zaniedbywáią/ bárdzo ſię trzebá tego
záwſtydźić. Mowi bowiem S. Bern.
Erubeſcat miſer Chriſtianus, qui l de conu. Chriſti.
nocte iſta requieſcit, cùm Rex ſuus
pro eo vigilat, & pugnat in campo.
Erubeſcat, qui dormit & ſolatijs
recreatur, cùm Rex ſuus ſuper nu-
dam terram noſtra proſternitur pro
ſalute? *Niech ſię wſtydźi mizerny Chrze-
śćiánin, ktory tey nocy ſpoczywa, gdy*
D *Krol iego, dla niego nie śpi, á mężnie
ſię potyka. Niech ſię wſtydźi, kto ſię dźiś
wyſypia, y iákiey poćiechy ßuka gdy Krol
iego upada ná gołą źiemię dla zbáwienia
náßego.* Więc káżdy z nas cokolwiek
ſobie poſtánowiwßy/ czymby ſię dźiś
ná pámiątkę tego mogł náprzykrzyć
ćiáłu ſwemu/ náwiedzáiąc Boleſnego
Oblubienca w piwnicy/ ták ſtrapione-
go/ upadßy do nog iego: niech w
ſercu ſwoim mowi: Naymilßy JE-
ZV/ y ia do tych twoich należę źnie-
wag/ y uplućia ták ſromotnego: uplu-
łem Twarz twoię przeń: przyśięgami/
kłamſtwámi/ obmowiſkámi bliźniego/

wygadzáiąc gardlu moiemu/ y o-
wßem zbytkuiąc w iedzeniu y piciu:
upoliczkowalem Twarz twoię przy-
śięgámi/ zlorzeczeństwámi moiemi:
spotwarzylem ćię/ bliźniego mego po-
twarzáiąc/ posadzáiąc; tWalem ćię
zá ußy slowámi nieprzystoynemi/ ußy
bliźnich moich gorßąc/ álbo onych
slucháiąc; zgolá pießczono obchodząc
się z ćiálem swoim/ bylem przyczyną
tego twego niewczesnego noclegu.
Odpuść milośierny JEZV teraz po-
kutuiącemu/ a day męstwo dußy mo-
iey/ áby ćiálo swoie od wczásow/ od
wygod/ á przynamniey od zbytkow/
utrzymáć státecznie moglá.

Tragædus Sponsus.

Pontifices 2dò, Pilatus,
Herodes, &c.

ZWyczay to byl stárodawny/ że
przy tráktámentách weselnych/
dla ukontentowánia ták Oblubień-
cow/ iáko też y gośći/ wypráwowano
rozmáite Sceny/ Trágedye żártowne;
y dla tego ná tákich weselách losem
obierano Regem tragædum, álbo
lusorium: Krolá żártownego: co
l. 13. annal. cap 3. też raz pádlo bylo ná sámego Cesá-
rzá Neroná: od czego wolnemi nie
bywáli czásem y sámi Oblubieńcowie:
lib. in Flac iákoż *Plinius* pisze/ że u Spártánow
w Bialoglowskie ßáty przebierano
Oblubienicę: Wspomina tákże *Philo,*
że Alexándryiczykowie żárt sobie raz
stroiąc/ z Krolá Herodá/ ubráli w o-
sobie iego pewnego człowieká w pá-
pierową koronę/ á ßtuką rogożki przy-
odziawßy/ y trzćiny ulomek miásto
berlá/ w rękę mu dawßy/ ná publi-
cznym widoku/ cześć mu Krolewską/
urągáiąc się z niego/ oddawáli. Do
Figur. ktorey Ceremoniy/ według niektorych
rozumienia/ álluzyą uczynilá po czę-
śći Oblubienicá w Pieniách Sálo-
monowych/ gdy ná weselu swoim
wspomina o Krolu bánkietownym/ y
chelpi się z tego/ że ią w piwnicách
Cantic. 1. swoich dobrze utráktowal: Introdu-
xit me Rex in cellaria sua. *S. Ambr.*
in Explan. Psal. 118. twierdzi/ że przez
te piwnice/ w ktorych się Oblubieniec
z Oblubienicą swoią tráktowal/ znáczy
się czás Męki P. JEZVsowey:
A á według mego rozumienia/ te pi-
wnice Sálomonowe/ bárdzo dobrze
kwádruią do oney piwnice w ktorey P.
JEZVS cálą onę noc miedzy hul-
taystwem przesiedział. Introduxit
me Rex: A tu Páná JEZVsa Kro-
lem zowią/ ále Tragædum, lusorium;
bo lubo cálą noc z onemi lotrámi bo-
lesny odpráwil dyálog/ iednak ad pu-
blicum theatrum, ná oczy wßytkiey
Jerozolimy/ ráno wyprowádzony z pi-
wnice/ nie raz/ ále wielekroć/ scenę te
smutną wypráwil/ żártem iednym po-
śmiewiskiem etc. w oczách cáley Je-
B rozolimy zstawßy się.

Pierwße theatrum iego bylo/ izbá
oná Sadowa/ do ktorey rániuśieńko
obeslawßy się w nocy Xiążętá y Ká-
pláni Zydowscy poschodzili się byli.
Manè autem facto, consilium inie-
runt omnes Principes Sacerdotum,
& Seniores Populi, adversùs JESUM,
ut eum morti traderent. Tu pier-
wßy żárt z Páná JEZVSA; należá-
lo bowiem wczorayßych świádkow
wieczornych/ á podobno nie trzeźwych/
znowu reprodukowáć/ pilniey exámi-
C nowáć/ y samego Páná JEZVSA/
iáko iest zwyczay u Sadow/ po onych
cálonocnych torturách/ znowu pytáć/ Pilatus
czy się przyznáie/ czyli nie/ do zárzu- imò.
conych sobie wczorá rzeczy. Nic tu
o tym/ ále zá málo sobie máiąc/ zábić
niewinnie Páná JEZVSA/ prosto
go prowádzą do Pilatá/ nagle/ czego
nie zwyczay/ tegoż dniá/ o dekret ná
śmierć iego upomináią się. Et vin-
ctum adduxerunt eum, & tradide-
runt Pontio Pilato Præsidi.

A tu iuż ná drugim Theatrum pre-
zentuie się Zbáwiciel/ iáko Rex tra-
D gædus, y oraz Sponsus dolorum ná
Ratußu przed Pilatem. Rex mowię
tragædus, bo cudzą lárwę/ to iest/
lotrá wierutnego/ ná niego wlożono.
Hunc invenimus subvertentem
gentem nostram, & prohibentem
dare Cæsari tributa, & dicentem
se Christum Regem esse. Co wßy-
tko byl iáwny falß; bo Pan JEZVS
niebieskiey prawdy náuczal/ sam zá
się/ y zá Piotrá podatek dal/ y gdy go
Krolem chćiálá tlußcza uczynić/ u-
ćiekl/ y skryl się: á zátym potwarz oná

przed człowiekiem Pogáńſkim zadáná/ bolu/ żalu ná ſercu/ przyczyniłá boleſnemu Oblubieńcowi. To pierwſzy żárt z Páná JEZVSA; gdźie prętko potkał go y drugi od ſamego Pilátá/ gdy ſpytawſzy Miſtrzá prawdy o prawdę: Quid eſt veritas; niechcąc náuki ſłucháć o prawdźie/ z nieiáką pogárdą Oſoby Páná JEZVſowey/ wyſzedł zá drzwi. Et cum hoc dixiſſet, iterum exivit ad Judæos. Boleſno y to było Pánu JEZVſowi/ że lubo iáwnie uznał Piłat niewinność iego/ ná pewne pośmiewiſko/ odeſłał go do Herodá/ człowieká lekkomyślnego/ á práwie ſzalonego.

Herodes.

Ná tym trzecim Theatrum, to ieſt przed Herodem/ ſtánąwſzy Oblubieniec Boleſny/ tu nayoſobliwſzą wypráwił boleſną ſcenę/ y práwie ad literam zſtał ſię Rex tragædus, Rex luſorius: bo cále zá nierozumnego/ zá błazná oſadzony/ ná wzgárdę w białą/ iákoby niewiáſtá iáka/ ſzátę obleczony był: kładł wprawdźie Herod (iáko S. Anzelm piſze) ná głowę P. JEZVſową/ iuż nie pápierową/ ále prawdziwą/ zdiąwſzy z głowy ſwoiey koronę/ obiecuiąc mu puł Króleſtwá ſwego/ gdyby był iákie cudo w oczách iego vczynił/ á przynamniey przemowił do niego; iednák to nie ſzczerze czynił; iákoż potym z Pálácu ſwego/ iáko błazná iákiego wyśmiawszy kazał Páná JEZVSA. Sprevit autem illum Herodes, cum exercitu ſuo. Wraca ſię znowu do Pilatá Pan JEZVS; y tu tákże nowa otworzyłá ſię ſcená; nowy bowiem żárt z Páná JEZVSA uczynił Piłát/ w oczách wſzytkiego poſpólſtwá; częścią gdy Páná JEZVSA z wierutnym łotrem Bárábbáſzem porownał; częścią gdy go Królem Żydowſkim názwał; częścią/ gdy niewinność iego iáwnie widząc/ ná los/ y dyſkrecyą Żydowſką/ życie iego podał/ mowiąc: Vultis, dimittam vobis Regem Judæorum. Nád czym zdziwiwſzy ſię S. Auguſt.

Serm. 46 in App.

mowi: O inordinata nequitia judicantis, pronunciat innocentem, & eligendi tribuit facultatem. Coś ſię podobnego zſtáło z Pánem JEZVſem/ co ſię niezbyt dawno tráfiło w

A Páryżu ná pewnym weſelu: kilká Kawálerow/ ktorzy przedtym konkurowáli o iedneż Oblubienicę/ przebrawſzy ſię w lárwy/ ná końcu weſelnego tráktámentu przychodzą/ pokázuiąc po ſobie/ że iákaś oſobliwą ſcenę chćieli ukontentowáć gości: co wſzytkim wdźięczno było: w tym iákoby ſię chcąc lepiey przyſpoſobić do tego/ uſtąpili ná bok do pokoiu/ dla rozmowienia ſię o tym z Pánem młodym: tego zwabiwſzy do śiebie/ ćicho y potáiemnie między ſobą zábili; á potym w lárwę go ubrawſzy/ niby zá umárłego

Engelg. Dō Quinq

Pilatus 2dò.

B zmyślonego wynieśli do izby/ około ktorego rozmáite ceremonie y płáczy żałobne/ y oraz do śmiechu pátrzáiących pobudzáiące/ czynili: w tym/ nagle owi dyálożnicy uſkoczyli z izby/ y z pálácu/ odbiegſzy iákoby żártem zmyślonego trupá: ktorych/ gdy názad długo widáć nie było do zákończenia oney ſceny/ przyſtąpią do trupá domowi; tracáią/ náoſtátek lárwę zerwą; áż w ſamey rzeczy zábitego ſamego Oblubieńcá obaczą: ktorego ſłuſznie w ten czás godźiło ſię názwáć

C Sponſum tragædum mortis. Podobnąſz ſcenę wypráwiłá śmierć przy Męce Páná JEZVſowey/ ná Pálácu Pilatá/ ná ktorey oſobliwym Aktorem był Piłat ſam w lárwie: lárwą to byłá/ owe ſię uſprawiedliwiánia przed ludem/ umywánie rąk/ oświádczánia ſię o niewinności ſwoiey; ponieważ tym ſamym zábił Páná JEZVSA/ y śmiertelną lárwę ná niego włożył/ kiedy do ludu rzekł: Vos accipite eum, & crucifigite. *Weźćie go ſami, á ukrzyżuyćie.* A ktoż iuż nie uzna/ że nász Sponſus dolorum, przy we-

D ſelu ſwoim Wielkopiątkowym z śmierćią/ zſtał ſię oraz Sponſus tragædus, ná tákie żárty u cáłey Jerozolimy przyſzedſzy.

Egredimini, filiæ Sion, &c. Sion, tłumaczy ſię Specula, á zátym znáczy ludźie ná godności/ lub świeckie/ lub duchowne wywyżſzone: trzebáby tedy/ żeby ten głos moy odbił ſię po wſzytkich Páńſkich Pálácách/ Dworách/ Pokoiách/ áby niektorzy przypátrzywſzy ſię ná iákie żárty przyſzedł Pan JEZVS/ ná Dworách/ ná Pá

Affectus.

łácách Xiążęcych/ Práláckich/ Krolewſkich/ ꝛc. w reflexyą ſobie wzięli/ ieżeli ſię też ná Pálácách ich/ y Dworách/ nie zſtáie Pan JEZVS Sponſus tragædus, ná pośmiech/ ná żárt nie przychodźi: O záiſte tráfia ſię to bárdzo częſto: á to w ten czás/ gdy pod lárwą przełożeńſtwá/ zwierzchnośći nád inßemi/ z pogorßeniem Poddánych ſwoich/ ſwywolnego życia pozwaláią ſobie niektorzy/ gdy wiedząc o iákiey obráżie Boſkiey przy dworách ſwoich/ oney nie zábiegáią/ nie gánią/ nie karzą: Tákich záiſte Páláce/ Dwory ſą Pilatowemi/ Herodowemi Pálácámi/ ná ktorych wyśmiany bywa Pan JEZVS; gdyż poſpolićie tákowe ſwywole w żárt ſobie y w śmiech obracáią Dworſcy: według onego/ co nápiſano: Stultus per riſum operatur ſcelus. *Prov. 10.* A że przytomnych ná tym Kazániu nie mam ludźi tey kondycyi/ trudno dla nich co więcey powiádáć; prośmy przynamniey wyśmianego ná Pálácách Páná JEZVSA zá niemi/ áby y nieprzytomnych osobliwą ſwoią łáſką oświećił.

Ornatus Nuptialis.

Flagellatio, & Coronatio.

GDy ſię iuż przybliża ſam ákt ślubny/ nie mniey Oblubienicá iáko y ſam Oblubieniec/ odmieniáią poſpolite ßáty/ á w nowe/ modne/ iák nayprzyſtoyniey mogą/ przybieráią ſię ſtroie; ten zás weſelny ſtroy/ poſpolićie záwiſł w ßaćie y w koronie/ álbo w wieńcu ślubnym. Száty weſelne/ *Cantic. 1.* (iáko notuie z ſtárodawnych Hiſtorykow *Scherlog.*) bywáły nayſolennieyße wzorzyſte/ z rozmáitych kolorow iedwabiámi/ drogiemi kámieniámi háftowáne: korony też/ częśćią bywáły z złotá/ częśćią z kwiátow; á w Ángliy (iáko czytam *in Horol. Princ.*) w uplećionym z ćiernia wieńcu ślub więc brano. Już też y náß Boleſny Oblubieniec bierze ſię do ślubu z śmierćią: to ieſt/ zbliża ſię godźiná/ kiedy go ná ratußny ganek wyprowádźiwßy Piłat/ y ſtáwiwßy ubiczowánego/ ćierniem ukoronowánego/ mowiąc one słowá do ludu: Ecce Homo, *Ecce Homo* oſtátni ná śmierć iego wyda dekret. Więc do tego áktu gotuiąc ſię Pan JEZVS/ zdeymuie naprzod ſtárą ſukńię z śiebie/ á to dwoiáko/ raz materialiter, gdy obnażony z wielkim ſwoim wſtydem przed ták wielkim ludem ſtánął; drugi raz/ gdy ślicznego Pánieńſkiego Ciáłá ſkorę/ y owßem y ſamo Ciáło/ ná okrutne podał biczowánie. Apprehendit ergò Pilatus JESUM, & flagellavit. Tę ślubną Páná JEZVSową ßátę/ opiſáłá pod Figurą Oblubienicá Sálomonowá/ *Cantic. 1.* w onych słowách: Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi. *Grono Cypryiſkie, Oblubieniec moy, w winnicách Engáddeyſkich.* *Figura* Te winnice Engáddeyſkie/ miały iákąś relácyą do śmierći/ álbowiem były bliſko morzá śmiertelnego/ umárłego. Mare mortuum zwáło ſię. *Scherlog.* Commentátorowie Piſmá S. twierdzą/ że tu Oblubienicá mowi/ nie o Oſobie ſámey Oblubieńcá ſwego/ ále o ßáćie iego/ ktora według zwyczáiu/ byłá pſtra/ máiąc ná ſobie miſtrernie rozmáitemi kolorámi wyháftowáną/ cáłą winnicę z doyźrzáłemi gronámi. Kiedy ſię ia przypátruię Oblubieńcowi boleſnemu P. JEZVSowi ubiczowánemu u ſłupá/ zdam ſię/ iákobym go widźiał w podobney wzorzyſtey ßáćie; y śmiele mogę mowić o uśieczonym Ciele Páná JEZVSowym. *Flagellatio.* Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi: Miáłá oná winnicá relácyą (iákom powiedźiał do śmierći:) pewnie y to ubiczowánie ktore y do ſamych wnętrzności dośięgło/ doſtáteczne było/ do umorzenia Páná JEZVSA: Poyźrzyß ná doſtáłą w gronách winnicę/ nápátrzyß ſię tám rozmáitego koloru gron: iuż czerwonych/ iuż bronatnych/ iuż białych: czyli nie widźiß czego podobnego ná tey nowey ßáćie/ ná uśieczonym Ciele Páná JEZVSowym? iedne rány rumiáne/ y owßem Krwią obfićie płynące od łáńcußkow háczyſtych/ drugie brunatne od łyczákow ſurowych; á gdźie ießcze bicze one nie dośięgły/ tám y ſam/ lubo iuż bárdzo rzadko/ przebija ſię białość pánieńſkiego Ciáłá iego. A toż maß w nowey/ ślubney/ háftowáney ßáćie Sponſum

dolorum:

dolorũ: Oblubienicá náder boleſnẽg: bo to biczowánie trwáło blisko dwu godzin; kátow par 30. było dla odmiány; á gdy ſię iedni zmordowáli/ inni náſtępowáli: liczbá ran byłá 6666. według poſpolitßey opiniy: lubo niektorzy o 5490. powiádáią/ z iákiś rewelácyi. Táka ßczá tákiemu przyſtáłá Oblubieńcowi do tákiego áktu.

Coronatio. Cantic. 3

O Koronie zás ślubney Oblubienicá tego / wſpomniawßy pod Figurą/ táż Oblubienicá Sálomonowá / zádumiáwßy ſię nád nią / zwoływá wßytkie Corki Syońſkie / dla przypátrowánia ſię iey: Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, &c, in die desponſationis ſuæ. *Tertul.* y wiele innych/ tłumáczą to mieyſce Piſmá S. o Męce Páná JEZVSA/ miſtycznego Sálomoná: przez koronę zás iego ślubną/ rozumieią Koronę cierniową / ktorą był ná on czás ukoronowány. ap. Gisler Plectentes coronam de ſpinis, poſuerunt ſuper caput ejus. A dopieroż tu de novo zſtáie ſię P. JEZVS Sponſus dolorum: z wielu okoliczności; bo ná naydelikátnieyßym członku/ tę Mękę ćierpiał; bo według rewelácyi niektorych/ 1000. ran od niey w Głowie odniosł: bo niektore ciernia do mozgu/ niektore do oczu poprzechodziły/ y nayświętße oczy iego iuż od bicia zápuchłe, nowym utrápiły bolem. ná oczy lámentuie ſám u Proroká: Thren. 3 Oculus meus afflictus eſt. Kropel też Krwi/ ktora w ten czás wypłynełá náráchowáłá w obiáwieniu S. Birgittá 3345. Należeć do tego máią bole/ ktore odniosłá Głowá oná Swiętá/ gdy trącáno/pociągáno/iáko bydłę iákie zá rogi/ zá onę koronę. Nie liczbá/ ále práwie morze bolow/ pokázuie ſię przy tey Męce nayśw. Głowy JEZVSowey. Nie dármo w Oſobie iego mowiąc Prorok/ tę Mękę názwał morzem iednym: Pelagus, operuit caput meum. Ionæ 2. *Hebræa* czyta: Juncus, operuit caput meum. Jákoby to iedno było/ Ciernie ná Głowie iego / co morze boleści.

Affectus.

Egredimini, & videte filiæ Sion, &c. Przypátrz ſię Chrześćiáń- A ſka dußo/ ták wyſtroionemu boleſnému Oblubieńcowi: á ſpytay ſię/ kto mu tę krwáwą ſukienkę/ y háftowáną ſpráwił/ y tę uplotł Koronę. Sam ći ná to odpowiáda Pan JEZVS/ przez S. Bonáwenturę: Fui flagellatus ad ſatisfactionem pro delicijs & laſcivia hominum: to ieſt/ iż ludzie ćieleſności ſłużący/ przyczyną byli ták okrutnego ubiczowánia. A Koronę chceß wiedzieć kto uplotł/ y wćiſnął onę w Głowę Pánu JEZVSowi: uplętli ią ludzie pyßni; z náuki/ z urodzenia, z bogactw wynoßący ſię/ B y drugiemi pogardzáiący: uplętli ią y ći/ ktorzy plotkámi ſwemi/ ćiernie kłádą miedzy bliźniemi/ to ieſt niezgod/ záwziętości/ nienáwiśći/ przyczyną bywáią: uplętli ią owi/ ktorzy ná Spowiedziách plotą nieſzczerze ſię ſpowiádáią/ nieważne ſpowiedzi czynią: bez żalu / bez poſtánowienia popráwy/ bez oddálenia okázyi bliſkiey do grzechu. A oſobliwie do roboty tey Korony/ należą owi/ ktorzy myślámi wßetecznemi/ głowę ſobie záprzątáią: tácy bowiem zá káżdą rázą pomyślić ſobie máią/ iákoby oſtry gwoźdź w C Głowę Páná JEZVSową wbiiáli. To káżdy uważ pilnie; á w czym kogo o co podobnego ſumnienie ſtrofuie/ z żáłośćią ſerdeczną zá przeßłe głupſtwá młodośći ſwoiey/ upádnij do nog iákoby iuż oſtatni raz żegnáiąc ſię/ boleſnemu Oblubieńcowi/ mowiąc: O náymilßy Pánie moy widzęć że zálane Krwią ſpiekła máß oczy y ußy twoie/ iednák ile możeß poyźrzyi ná mnie nędzne ſtworzenie twoie / przed tobą upokorzone; wiem do śiebie/ że ręce mam ſkaláne rozmáitemi zbrodniámi/ D pierśi ſproſnemi myślámi; á rádbym ſkłonił y przyiął dla ſpoczynku iákiego kolwiek/ ná pierśi moie/ boleſną Głowę twoię; iednák tknąć ſię iey nie śmiem: ty ſám uczyn to láſkáwie/ ſkłon ią ná ktory moment dla ſpoczynku twego/ á mnie ráczey dla pożytku; áby ták przez dotknienie ſkrwáwioney Korony twoiey/ wbiły mi ſię w pámięć boleśći świętey Głowy twoiey/ y mocną zſtáły mi ſię obroną przećiwko pyßnym/ nieuſtydliwym y wßelkim złym myślom.

Traditio Sponsæ.

Bajulatio Crucis, Crucifixio, & Mors.

A OStátni to Akt przy Godách Małżeńskich / gdy iuż oddádzą do łożnice Oblubienice Oblubieńcowi iey. Po ták wielu Ceremoniách / doczekał się też Bolesny Oblubieniec / że mu Oblubienice iego oddano: oddawał mu ią sam Stárostá / gdy táki Dekret ná śmierć iego wydał. JESUM Nazarenum, subversorem Gentis, contemptorem Cæsaris, & falsum Messiam, (ut Majorum Gentis testimonio probatum est) ducite in comunis supplicij locum & cum ludibrio Regiæ Majestatis, in medio duorũ latronũ Cruci affigite. Lictor expedi Cruces. *JEZUSA Nazáráńskiego, burzyćielá ludu, wzgárdźićielá Cesarzow, zmyślonego Messyaszá, (według świádectwá y wywodow Stárszyzny Narodu) prowadźćie na mieysce stráceniá; á ná wzgárdę Krolewskiey godnośći, w pośrodku dwu łotrow onego ukrzyżuyćie. Bierzćie się káći, y Krzyże gotuyćie.* (Decretum.)

B Przy oddawániu Oblubienicy / przytomni wołáią Vivat: tu zás przećiwne słycháć pospolitego ludu akklámácye: Tolle, crucifige eum. Właśnie też takie Bolesnemu Oblubieńcowi przy weselu iego Wielkopiątkowym / przystáło Vivat. Pięknie o tey Ceremonij nápisał *Adr. Lyreus*: Ingeminant voces illas Crucifige, crucifige; ignari quòd Nuptias insusurrant, & voluptuosa tormenta. Sed benè est, decuit ante cruentatum purpurascere, ut in nuptiarum die concolor esset Sponsæ paludamento Sponsus: decuit præterea Sponsum eam inducere capiti suo coronam, quam dono dedisset Sponsa; & cruciaria Sponsa, non auream profectò daret, sed spineam: tali igitur cùm esset ab instructu egregiè paratus Sponsus; tempus erat, ut è parentis domo abductam accipiat sibi nuptam suam: hoc est, ut acceptâ Christus à Synagoga Cruce, exeat bajulans sibi illam in eum, qui dicitur Calvariæ, locum. (Bajulatio.) (*Joann. 19.*)

Plutarchus pisze / że u Rzymian podczás przenosin / dwáy z przednieyszych przyiaciół wziąwszy ná ręce Oblubienice / wnosili ią w dom Oblubieńcá. Powiáda zás Prorok, że przed oblicznośćią Páńską miáłá poyść śmierć Ante faciem ipsius ibit mors, ktore Proroctwo widzę zweryfikowáło się / gdy oto przed Pánem JEZVsem prowádźi się Oblubienicá iego śmierć / ktora się znáczyłá przez Krzyż: ále tá Oblubienicá śmierć / prowádźi się nie piechotą; bo ią niosł po częśći ná zbolałych rámionách swoich / sam Bolesny Obubieniec Pan JEZVS / ćięszko upadáiąc po kilkákroć pod nim: co widząc káći / boiąc się áby im nie umárł ná drodze / zdiąwszy mu go z rámieniá / kazáli go przed nim nieść ubogiemu Cyreneuszowi / samego P. JEZVSA winem z gorzką myrrą przyprawnym posiliwszy; ktory ácz gorzki trunek / zowie pomieniony Autor / philtrum amatorium, iákiego záżywáli gotuiący się Oblubieńcowie do łożnice: gdy ták o tym mowi: Interea dùm Sponsa in Simonis Cyrenæi humeris ad Nuptiarum thalamum prævolat, passionis calicem, hoc est, cruciario dignum Sponso, philtrum degustat.

C Stánęli iuż Oblubieńcowie ná Kálwáryiskiey Gorze / w oczách wszytkiego Niebá y Ziemie / y śmierć gotowa ná Páná JEZVSA, y Pan JEZVS ná śmierć. A gdźież dla tákich bolesnych Oblubieńcow szukáć łożnice: dla bolesnych / bolesney też trzebá. Wspomina wprawdźie Job S. o iákimś łożu z kolczystych pirámid zrobionym. Sternet sibi aurum, sicut lutum. *Septuag.* czytáią: Lectus ejus obelisci acuti. A lubo to tu o Lewiátáná czártá legowisku mowi Job / przećieś swoim sposobem mogł by się znáczyć przez te kolczyste łoże / Krzyż Páná JEZVsow z gwoźdźiámi: zwłaszczá / że pierwszym budowniczym iego / był sam piekielny Lewiátan. Lecz zániechaymy go / á iákośmy poczęli ten wesela Wielkopiątkowego ákt od podobieństwá Salomonowych poślubin / ták go też zákończmy w łożnicy Sálomonowey / w ktorey Mi- (Crucifixio.) (*Job. 41.*)

D

Figur. chááel Gisler, upátrzył Figurę Krzy-
żá Páná IEZVsowego. Ták záś
opisáne iest łoże Sálomonowe: En
lectulum Salomonis 60. fortes am-
biunt, ex fortissimis Isráël. A sam
Cantic. 3. Oblubieniec o nim ieszcze przydáie:
Lectulus noster floridus. Inna
wersya czyta / umbrosus. Accuba-
tio nostra, umbrosa. Wszytko to
iáśnie kwádruie do Krzyżá/ ile był in-
strumentem Męki P. IEZVsowey/
á ná sobie figurował/ y owszem zná-
czył sámą Oblubienicę/ to iest/ śmierć.
Iuż tám koło tego mistycznego łożá
było wiecey niż 60. ex fortissimis
Isráël; Mężow zbroynych ále ták wie-
le żołnierskich rot/ y nie ieden tysiąc
ludu Izráelskiego; w ktorego oczách
nie ták rozebrano z szatek Páná IE-
ZVSA/ iáko oraz z skory odárto/ do
ktorey były Krwią przywrzáły; y tu
znowu ruszyć musiano z mieyscá swe-
go ćierniowey Korony; ácz mu ią
znowu z niewymowną Męką/ tráfiá-
iąc w dawne mieyscá/ włożyli potym/
nim go ná Krzyż przybili. Ex for-
tissimis Isráël: więc kilku naymocniey
szych kátow przystąpiwszy do obnażo-
nego/ iuż go pchnąć ná wznák chćie-
li dla przybijánia ná Krzyż; iednák
y tu Bolesny Oblubieniec nie zápo-
mniał polityki/ upátrzył przecię czás:
że (iáko z pewnego Autorá nánoto-
wał *Lyreus*) uklęknąwszy/ krotką mo-
dlitwę do Oycá Niebieskie. odprawił/
oczy y ręce ktore dopiero mu rozwią-
zano podniozszy ku Niebu: dopiero
iáko naymilszą Oblubienicę pocáło-
wał Krzyż on/ ná ziemi leżący. A
potym áby się iuż był consumatè zie-
dnoczył z Oblubienicą swoią śmier-
ćią/ dobrowolnie legszy ná Krzyżu/ y
nayświętsze Ręce y Nogi kátom po-
dáiąc/dopuścił się nie iákolwiek/z tą
Oblubienicą związáć/ ále też ostremi
chćiał bydź przykowány do niey gwoź-
dźiámi. A tuć w sámey rzeczy łoże ono
Krzyżowe/ zstáło się Lectul9 floridus,
iáko rożá zárumieniwszy się od Krwi
Páná IEZVsowey obfićie płynącey/
á osobliwie w ten czás/ gdy go przy
podnoszeniu z Krzyżem/ná skále twár-
dą/czyli z nieostrożnośći/ czyli ze zło-
śći/ káci oni upuśćili.

A Nádostátek/ spełniły się o tey Krzy-
żowey łożnicy/ y one słowá: Lectulus Tenebræ.
noster umbrosus: kiedy ná tym ło-
żu/ Bolesny Oblubieniec blisko trzech
godźin iuż nie spoczywał/ ále nieźmier-
nie z śmiertelnemi bolámi w oczách
bolesney Mátki swoiey/ w oczách urá-
gáiących się nieprzyiaćioł/ w ćięszkim
nayśw swoich wnetrznośći upragnie-
niu mordował się: nádostátek utwier-
dźiwszy Małżeństwo swoie / álbo o-
choty do śmierći/ dla Národu ludzkie-
go/ onemi ostátniemi słowy: Con-
B sumatum est: wypuśćił nayświętszą
duszę swoię. Et inclinato capite emi-
sit Spiritum. Uczćiymy ten moment *Hic fiat*
szczęśliwy/ nabożnym poklęknąwszy u- *modica*
milknieniem. A gdy ták ná onym *pausa ge-*
łożu bolesnym spoczywał/ráczey wisiał *nuflectendo*
umárły Oblubieniec/ á z drugiey stro-
ny Oblubienicá iego śmierć/ tákże
iuż umárła y zábita/ mocą przenayś Mors.
Męki iego O mors, mors tua ero:
pokazálá się Accubatio umbrosa:
gdy iákoby fírankámi zásłonić chcąc ło-
żnice one/ záćmiwszy się Niebo po wszy-
tkim świećie/ żałobną zaponą pokry-
C ło wszytkie elementá. Tenebræ factæ
sunt per universam terram. Ale
odchyl proszę Niebo/ choć trochę zá-
pon tych twoich ćiemnych; bo się nam
znowu nowa iákaś tákże bolesna O-
blubienicá pokázuie/ to iest/ Mátka
tegoż Bolesnego umárłego Oblubieni-
cá/ stoiąca pod Krzyżem. Stabat
autem juxta Crucem, Mater JESU.
Ale że iuż dni czásu/ dni śił ná to nie
zstáie/ ná wieczorney Exhorcie/ mam
wolą tey nowey bolesney przypátrzyć
się Oblubieniey.

D

Epilogus.

AŻe konkluduiąc się zwykły we-
selne Akty upominkámi/ ktoremi
przytomni Gośćie świádczą nowym
Oblubieńcom áffektá swoie. A to
Wielkopiątkowe smutne wesele/ Bo-
lesnego Oblubieńcá/ niech w tym nie
będźie upośledzone. Więc przystąpmy
się ćichuchno y pokornie/ do tey bo-
lesney łożnice/ do Krzyżá Páná IE
ZVsowego; á widząc niepoiętą mi-
łość Páná IEZVSA ku duszom ná-
szym/ y wiedząc/ że Małżeństwá tego

bolesnego/

bolesnego/ to iest/ Męki iego/ plodem iest zbáwienie násze: oddaymy w upominku/ oprocz serdecznego nád bolámi y śmiercią iego politowánia/ niektore áffekty y ákty rozrzewnionego sercá nászego: trzy tu przednieysze kłádę. Naprzod áffekt y ákt wiáry; ten niech będźie z okázyi onych słow/ ktorych záżywa Kośćiol S. przez te trzy dni w Kápłáńskich Paćierzách: In Nomine JESU, omne genu flectatur, cœlestium, terrestrium, & infernorum. mowmy: Naymilszy JEZV/ lubo ćie widzę miedzy łotrámi/ zábitego/ zelżonego/ iednák wyznáię/ że iesteś prawdźiwym BOGIEM/ nieśmiertelnym/ y nieskończonego Máiestátu/ Pánem Niebá y Ziemie: uniżam kárki moie/ y ze wszytkiemi duchámi ná Niebie/ y ná ziemi/ y owszem zástępuiąc w tym potępionych Aniołow/ y ludźi/ ktorzy ćie bluźnią w piekle/ imieniem wszytkich upadam przed Krzyżem twoim; y chocbym wiedźiał/ że mi Męká twoiá do zbáwienia mego skutecznie nie pomoże; tym samym respektem/ że dla ták wielkiey łáskáwośći ku stworzeniu twemu/ godźien tego iesteś/ tenći honor oddáię/ iáko BOGV y Stworcy memu. Drugi upominek niech będźie ákt Nádźiei: z okázyi słow onych Páwłá S. Cùm inimici essemus, reconciliati sumus DEO per mortem Filij ejus. Bolesny Oblubieńcze JEZV: ách iáko mi żáłośno/ y nieznośno pátrzyć/ ná ták bolesną/ zelżywą śmierć twoię: iednák dobrze wiedząc/ żeś ią dla wykupienia dusze moiey z grzechow/ czego się nigdy żadne stworzenie spodźiewáć nie mogło/ ochotnie poniosł/ wielka mi się nádźieiá czyni/ że przy żalu moim zá przeszłe

Roman. 8.

A grzechy/ iużeś mi one odpuśćił/ álbo zápewne odpuśćisz/ y utwierdźisz mnie w łásce twoiey/ á okup Krwie twoiey/ nie zginie ná duszy moiey/ y chwały wieczney ktoramęś mi zákupił Krwią twoią/ uczestnikiem się zstánę. Trzeći upominek odday Bolesnemu Oblubieńcowi z áffektow y áktow miłośći ku niemu/ w reflexyą wźiąwszy owe słowá Janá S. Nos ergò diligamus DEUM, quoniam ipse prior dilexit nos. O táka miłość ku duszy moiey widzę w tobie Bolesny Oblubieńcze! żeś mnie/ gdym iesżcze ná

B świećie nie był/ y owszem o ktorym wiedźiałeś dobrze/ iáko ći niewdźięczny bydź miał/ umiłowałeś więcey niż żyćie twoie: ućierpiałeś śmierć/ nie káwálerską/ ále łotrowską/ ućierpiałeś Synu Boski/ nie zá drugiego Syná Boskiego/ nie zá Aniołá/ nie zá życzliwego sobie przyiaćielá/ ále zá liche stworzenie/ zá robaká/ zá nieprzyiaćielá swego: zá co/ chocbyś mię był Synem potępienia stworzył/ winienbym ćię był ze wszytkich śił moich/ iáko Stworcę miłowáć; á iákoż temu nieudolność moiá wydoła teraz? Więc

C biorę ná się wszytkich Aniołow/ ták błogosłáwionych/ iáko y potępionych/ rozumy y wole/ wszytkich ludźi sercá: O gdyby się to wszytko we mnie pomieśćić mogło! Oto teraz miłość zá miłość oddáiąc/ niemi kocháć ćię prágnę/ bez przestánku/ bez momentu/ y owszem ná wszytkę wieczność; boś dobry/ boś miłosny/ boś ze wszytkich miar nieskończenie tego godźien/ Bolesny Oblubieńcze; Przyimiy przynamniey mizernego sercá mego ochotę; á zmiłuy się nád grzesznym. Qui passus es pro nobis, JESU Christe miserere nobis. AMEN.

NA WIELKONOCNĄ NIEDZIELĘ

Sponsus Gloriosus.

Surrexit, Marci 16.



Oczuwa się widzę Zbáwićiel nász Chrystus JEZVs (że ták rzekę) w powinnośći swoiey/ gdy przyiąwszy ná się Osobę Oblubieńcá/

D y przy Zmartwychwstániu swoim wychodząc z grobu/ w ktorym przez trzy dni odpoczywał/ iákoby z łożá swego/ dźiś się iáko Sponsus gloriosus, *Chwalebny Oblubieniec*, prezentuie wszytkiemu

tkiemu świátu. S. N. Do tego bowiem áktu ieden *Commentator* ápplikuie słowá one Dáwidowe: In Sole posuit tabernaculum suum, & ipse tanquam Sponsus procedens de thalamo suo, *W Słońcu záłożył mięszkánie swoie; wychodząc iáko Oblubieniec z łożnice swoiey.* Iákoż y *S. Aug.* doyźrzał tey Allegoryi Zmartwychwstáłego Páná/ do Oblubieńcá/ kiedy wesele iego dźisieyße/ opisuie temi słowy: Occisus est ad Nuptias suas, ipse Agnus innocens: occisus, epulas præparavit, resurgens nuptias celebravit: occisus, voluntariam sustinuit passionem, resurgens dispositam sibi duxit Uxorem. In utero Virginis, humanam carnem velut arrham accepit, in Cruce pretiosissimam dotem, suum Sanguinem fudit: in Resurrectione atq; Ascensione sua, æterni Matrimonij fœdera roboravit. *W Zywoćie Páńieńskim, iáko ślubny dar wźiął Ciáło, ná Krzyżu oddał zá posag Krew swoię, ktorą wylał: przy Zmartwychwstániu y Wniebowstąpieniu swoim, wiecznego Małżeństwá utwierdźił kontrákty.* Przetoż y ia ná tym zdániu Doktorá S. fundując się/ prezentowałem láskom wáßym Zbáwićielá w dźień Národzenia iego/ iáko Sponsum Amorū, *Oblubieńcem miłosnym.* w Nowe Láto/ iáko Sponsum Sanguinum, &c. świeżo onegday/ w Wielki Piątek iáko Sponsum dolorum, iáko *Oblubieńcá Bolesney śmierći*: dźiś zás przyzwoitßego epithetum wynáleść nie moge temu Oblubieńcowi/ iáko gdy go názwę: Sponsum gloriosum, *Oblubieńcem Chwalebnym.* A gdy o nim mowi *S. August.* In Resurrectione sua, æterni Matrimonij fœdera roboravit. *Ze przy Zmartwychwstániu swoim, wiecznego Małżeństwá utwierdźił kontrákty.* Ato się prawdźi/ gdy Zmartwychwstáły Pan/ prezentuie w w uwielbionym Ciele/ pięć przenaydrożßych ran; álbo iáko pięć purpurowych kálámarzow dla zápisu: álbo iáko chárákteri/ ktoremi ná Ciele iego/ iáko ná párgáminie/ wiecznemi czásy/ zápisáne są te kontrákty: według owego/ co sam przepowiedźiał u Proroká: In manibus meis, descripsi te. *Ná rękách moich, zápisałem ćię.* Vmyśliłem ia tedy/ tym tytułem Zmartwychwstáłego Páná przywitáć/ názywáiąc go/ Sponsum gloriosum, *Chwalebnym Oblubieńcem;* iákoż uczynię ták/ że przez te trzy dni/ Oblubieńcá tego Sponsalia gloriosa, Gody/ wesele chwalebne/ reprezentowáć będę; ábyśmy się ná nim/ przy tych Swiątách/ duchownie ućießyli. A ponieważ ten Sponsus gloriosus, Zmartwychwstáły Pan/ według rożnych konsyderácyi/ do trzech Oblubienic swoich: Anagogicam, Allegoricam, Mysticam, ma relácyą: to iest do Kośćiołá tryumfuiącego/ do Kośćiołá woiuiącego/ y do Mátki swoiey Przenayśw. dźiś przeto pokażę; iáko dźisieyße Sponsi gloriosi, to iest Zmartwychwstáłego Páná Sponsalia, są gloriosa, ex parte Sponsi & Sponsæ: nader chwalebne/ ták z strony sámego Oblubieńcá/ iáko y z strony pomienionych trzech Oblubienic iego. Ad Majorem DEI Gloriam.

Najprzod ex parte Sponsi; gloriosa Spōsalia, względem sámego Zbáwićielá chwalebny/ uroczysty to ákt: álbowiem widzę go w nową y cudną/ á nigdy ießcze nie widáną przybránego do tego áktu godową ßátę: przez ktorą rozumieć chcę/ uwielbione doskonále Nayśw. Ciáło iego: Chwalebna to wielce ßátá/ á zátym do chwalebnego áktu Sponso glorioso bárdzo służąca. Trzy okolicznośći tey ßáty ktore chwale Zmartwychwst. Oblubieńcá/ pokázuią nam/ do uwagi podáią. Pierwßa/ że tá ßátá uwielbionego Ciáłá Páná JEZVsowego względem trzech pierwßych własnośći/ álbo dárow/ ktore Ciáłu uwielbionemu przynáleżą: á te są: Claritas, Subtilitas, Agilitas. *Jásność, Subtelność, Chyżość, álbo lekkość*; iest ßátá świetna bárdzo/ sudánna bo subtelna/ y oraz lekka; z czego trojgá/ osobliwe swoie zálecenie y cenę miewáią świeckie ßáty. Z ktorych okolicznośći/ álbo przymiotow uwielbionego Ciáłá/ w ktorym Zmartwychwstał Zbáwićiel/ iáko wiele

Sylv. in Ev. 9. cap. 1.

Psalm. 18.

Isaiæ 49.

PARS I.

chwały do dźiśieyſzego áktu przybyło
mu/ dowiemy ſie o tym z Piſmá S.
Script. Przypátruiąc ſie pod Figurą w Pro-
rockim duchu Moyzeſz/ tryumfuiące-
mu Pánu/ po przeyśćiu czerwonego
morzá/ to ieſt Męki ſwoiey/ y chcąc
opiſáć chwałę uwielbionego Ciáłá
iego/ ktorą otrzymał/ z niezwyczáynym
Exod. 15. czyni to przydátkiem: ták piſząc:
Gloriosè enim magnificatus eſt.
Chwalebnie, uwielbionym zoſtał. Co
ſamo potrzebuie oſobliwey uwagi:
kiedy bowiem Kośćioł S. roſpámię-
tywa táiemnicę Národzenia Bożego/
widząc ná pierwſzych Nieſzporách
Brev. Rō. Zbáwićielá/ Národzenie iego/ ſimpli-
citèr, po proſtu uwielbieniem iego
názywa. Rex pacificus, magnifica-
tus eſt. Przy Táiemnicy záś álbo Fi-
gurze Zmartwychwſtánia iego/ chwá-
lebne/ prześwietne/ przydáie Moyzeſz
Adverbium: Gloriosè enim magni-
ficatus eſt. *Chwalebnie* (práwi) *u-
Homil. 6. wielbionym ieſt.* Uważáć to pilnie
każe *Origenes*, gdy ták mowi: Quaſi
non ſufficeret dicere, magnificatus
eſt, addit, gloriosè magnificatus eſt:
etenim aliud eſt magnificari, & ali-
ud gloriosè magnificari. to ieſt/ być
uwielbionym/ á być chwalebnie uwiel-
bionym/ rożne to ſą rzeczy. Coż tedy zá
przyczyná/ że o Zmartwychwſt. Chry-
ſtuſowym przyłożono: Gloriosè ma-
gnificatus eſt. Dáie tego iedne przy-
czynę pomieniony Doktor: to ieſt/ że
podczás Národzenia Zbáwićielowego/
miedzy poſpolitym ludem/ nie było
widáć ták wielkiego weſela; przy
Zmartwychwſtániu záś iego/ weſelem
y rádośćią/ wſzytek świát był nápeł-
niony. Słowá iego kłádę: Nam cùm
Dominus meus JESUS, Carnem ex
Virgine MARIA pro ſalute noſtra
ſuſcepit, magnificatus eſt quidem,
quia venit quærere quod perierat;
non tamen gloriosè magnificatus
eſt. At quando ſurrexit, certè tunc
gloriosè magnificatus eſt, quia tunc
& fæminæ exultant, & Viri ad læ-
titiam invitantur, & totus orbis tri-
pudiare videtur. Lecz ia tę Ory-
geneſá rácyą/ ktora ieſt à poſteriori,
nie kontentuiąc ſie/ inſzą ieſzcze à pri-
ori upátruię/ czemu chwalebnieyſzym

A pokazał ſie Zbáwićiel przy Zmartwych-
wſtániu ſwoim/ niżeli przy Národze-
niu: á tá ſie ſámá pokázuie/ poyźrza-
wſzy ná ſukienkę Oblubieńcá tego; to
ieſt/ ná Ciáło iego uwielbione/ iá-
ſne/ świetne/ ſubtelne/ lekkie: ktorych
przymiotow nie miáło Ciáło Zbáwi-
ćielowe przy Národzeniu iego/ bę-
dąc ná ten czás podległe wſzytkim
mizeryom/ ktorym podległe ſą ciáłá
náſze. O czym wſzytkim dał znáć Pſál-
miſtá; gdy (iákom iuż wyżey námie-
nił;) wychodzącego z grobu Oblu-
bieńcá/ przyrownał do Słońcá wſcho-
B dzącego. In Sole poſuit tabernacu-
lum, &c. Słońce bowiem nád wſzy-
tkie inne Plánety ma claritatem iá-
ſność; má ſubtilitatem, bo y do pod-
ziemnych mineł niewidomie moc pro-
mieni iego przenika; ma agilitatem,
bo w momencie wſzytko powietrze o-
świeca/ y rozgánia ciemnośći. Po-
dobnym ſpoſobem uwielbione Ciáło
Zmartwychwſtáłego Páná miáło cla-
ritatem, iáſność więkſzą nád ſłońce;
y owſzem pięć onych ran/ iáko nayiá-
śnieyſze gwiazdy w Ciele iego świe-
C ćiły: o czym śpiewa Kośćioł S. In
carne Chriſti vulnera, micare tan-
quam ſydera, mirantur, &c. Miáło
ſubtilitatem, kiedy przez grobowy
kámień przeniknęło/ y przez drzwi zám-
knione do Apoſtołow. Miáło agili-
tatem, gdy w momencie práwie/ obie-
gło ták wiele mieyſc/ pokázuiąc ſie
Nayświętſzey Pánnie/ Uczniom ꝛc.
Z tey tedy rácyi à priori, pokázuie ſie/
czemu Zmartwychwſtánie Zbáwićielá/
chwalebnieyſzym názwał Moyzeſz niżeli
Národzenie iego: to ieſt/ dla okoli-
cznośći/ iáſnośći/ ſubtelnośći/ ꝛc. u-
D wielbionego Ciáłá iego/ w ktore przy-
brány zoſtał/ iáko w ſzátę godową/
ná ten ákt dźiśieyſzy/ Sponſus glo-
rioſus.

Druga okoliczność chwalebney tey
ſzáty/ to ieſt/ Ciáłá uwielbionego Figur.
Zmartwychwſtáłego Oblubieńcá u-
ważám/ że przećiwko wſzelkiey ſkáży-
telnośći/ przyprawna ieſt wonnemi
ungwentámi: ná podobieńſtwo oney
chwalebney ſzáty Oblubienicy Sálo-
monowey: z czego ią wychwaláiąc
Oblubieniec iey/ mowił niegdy: Odor Cantic. 4

veſtimen-

vestimentorum tuorum, sicut odor thuris. Przez te wonną przypráwę/ rozumieć chce czwarty przymiot uwielbionego Ciáłá Páná JEZVsowego. Immortalitatem, impassibilitatem, *Nieśmiertelność, niecierpiętliwość*; ktora/ ná wszytkę wieczność udárowáne było: według tego/ co nápisał Páwel S. Christus resurgens, jam non moritur, mors illi ultrà non dominabitur. *Chrystus zmartwychwstáiacy, więcey nie umiera, śmierć dáley nád nim panowáć nie będźie.* Tác przypráwą nieśmiertelności/ iákoby wielkiey chwały tey száćie Páná JEZVsowey/ to iest/ Nayświętszemu Ciáłu iego dodáłá/ y tym sámym pokazáłá go Sponsum gloriosum, zrozumiemy to pod Figurą/ z onych drogich máśći/ ktoremi Ciáło iego umárłe námászczone było/ od Jozefa y Nikodema: O tych nápisał Jan S ktory ná to sam pátrzał / y owszem pomagał oney ostátniey usługi/ że były z drogiego oleyku Aloesowęg y Mirrhowęg zrobione: á do tego z wielkim bárdzo dostátkiem: bo okolo sta funtow w naczyniu było. Ferens mixturam Myrrhæ & Aloës, quasi libras centum; co uważáiac *Cornel.* twierdźi / że nie tak námaśćić / iáko cále obmyć wszytko Ciáło Páná JEZVsowe w drogim oleyku/ chcieli oni pobożni ludźie. Tu urosłá miedzy Doktorámi questia: na co ták drogo/ y ták obficie/ y nie innemi tylko pomienionemi Myrrhy y Aloesu oleykámi nápuszczone było Ciáło P. JEZVsowe? Co do intencyi támtych ludźi/ námienia coś S. Chryzostom: że rozumieiac Chrystusa bydź prostym człowiekiem/ podległym skáżytelnośći/ chcieli onym námászczeniem konserwowáć od zepsowánia Ciáło iego: iednák *Suarius* broni ich w tym mądrze/ y náucza: że rácżey oną ceremonią/ chcieli cześć uczynić osobliwą Ciáłu Páná JEZVsowemu: wielkim nakłádem/ iáko Krolá iákiegokolwiek grzebiac. Lecz przy tych intencyách pobożnych/ y Mysterium táiemnicá zdamiś zámykáłá się w Myrrze y Aloesie: poniewaz według *Gloss.* Aloës, znáczy/ incorruptionem carnis, *Nieskáżytelność ciáłá*; toż y Myrrha znáczyłá/ według *Sylv. Alleg.* záczym łátwo się z tego domyślić/ że to/ ták drogie námászczenie/ figurą było immortalitatis, to iest/ iż w krotkim czásie przy Zmartwychwstániu Páná JEZVsowym/ miáło bydź udárowáne Ciáło iego nieśmiertelnośćią/ niecierpiętliwośćią. Ktora okoliczność/ álbo przywiley Ciáłu Páná JEZVsowemu pozwolony/ iákoby mu wielkiey przyczynił chwały/ dał znáć o tym S. Páwel gdy powiáda/ że z tey sámey rácyi/ pátrząc ná Ciáło Zmartwychwstáłego Zbáwiciela/ trudno było poznáć/ ieżeli to tenże był P. JEZVS/ co y przedtym. Etsi cognovimus secundùm carnem Christum, sed nunc jam non novimus Słow tych Apostolskich sens ukazuiac *S. Leo*, ták pisze: Meritò dicitur caro Christi in eo statu, in quo fuerat nota, nesciri: quia nihil in ea passibile, nihil remansit infirmum; ut ipsa sit per essentiam, & non sit ipsa per gloriam. to iest: iż lubo według istoty/ Ciáło Páná JEZVsowe toż było po Zmartwychwstániu ktore było y przedtym/ iednák iuż uwielbione/ y nieskáżytelne zstáwszy się/ zdáło się dla tego/ iákoby insze było.

A trzecia okoliczność száty chwálebney Páná JEZVsowey/ służy swoim sposobem Sponso glorioso, do dźisieyszego áktu *Cassiod.* uważáiac początek y koniec Psálmu 117 w ktorym dość wyráźnie opisuie się táiemnicá Zmartwychwstánia Pánskiego/ y ktorego słow przy dniách Wielkonocnych/ często zażywa Kośćioł S. álluduiac do owych dzwoneczkow/ ktore stározakonny Kápłan miał przypráwne u száty swoiey/ y ktore brząkániem swoim / gdy się do ludźi pokazał/ powagi mu tákieyśi przydawáły: chwałę y pienia Wielkonocne/ ktoremi Zbáwićiela wita Kośćioł S. názywa dzwoneczkámi: á zátym y te dzwoneczki/ należeć powinny do chwálebney száty Naywyższego Kápłaná Chrystusa / dźiś w ápparacie uwielbionego Ciáłá prezentuiącego się: y w tych álbowiem Sponsus gloriosus zakłada chwałę y Uroczystość dźi-

Marginalia: Roman. 6. — Joann. 19. — Homil. 84 — in 3. Part d. 41. Sedtion. 2. — sup. 4. Cãt. — 2. Corin. 5. — ap. Thom. Blanc. in Psal. 116. — Histor

śieyßego áktu w nich oſobliwe máiąc ukontentowánie ſwoie; o czym dał znáć S. Gertrudźie: gdy bowiem w dzień Wielkonocny/ tá S. Pánienká rozmawiáłá z Pánem JEZVſem/ y prośiłá go/ áby ią náuczył iákimby nabożeńſtwem chwalić go miáłá przez Alleluja, ktore ták wielekroć powtárza Kośćioł S. ná to Swięto: odpowiedźiał Pan: Bárdzo przyzwoićie przez Alleluja wychwaláć mię możeß; tylko uważ ſobie/ że w tym słowku Alleluja, wßytkie ſą vocales, to ieſt/ litery przez ſię ſáme brzmiące/ oprocz iednego O, ktore że znáczy głos bolejącego/ ná iego mieyſce powtorzono A. ná końcu Alleluja. Więc kiedy śpiewaß Alleluia, w pierwßey literze A, wychwalay uwielbienie wßytkiego Ciáłá mego: w drugiey E, wychwalay uwielbienie oczu moich/ w trzećiey I, wychwalay uwielbienie ußu moich: y ták dáley myśl o uwielbieniu innych zmysłow moich/ á wychwalay one w ziednoczeniu chwały Niebieſkich Obywátelow/ ktorzy mnie przez toż Alleluja, obfićie w niebie wychwaláią. Dosyć tedy z tych trzech okoliczności ma ſwoiey chwały Sponſus glorioſus, *Zmartwychwſtáły Pan,* á zátym iáſna rzecz/ że ex parte Sponſi, dźiśieyße Sponſalia ſą glorioſa.

Revel. P.4. cap.27.

PARS II.

WOwtore Sponſalia dźiśieyße ſą glorioſa, chwalebne/ ex parte Sponſæ: poczynam à Sponſa Anagogica, od Kośćiołá tryumfuiącego; to ieſt/ od Mießkáńcow onych Niebieſkich; á ći onego czáſu Zmartwychwſtánia Zbáwićielowego/ byli tylko sámi Aniołowie Swięći/ ktorzy prętko po ſtworzeniu ſwoim/ wſpomożeni łáſką Boſką/ z przeyźrzánych záſług Páná JEZVſowych ſobie pozwoloną/ zwyćiężywßy ony Lucyperową tentácyą/ iuż ná ten czás tryumfowáli w Niebie/ ugruntowáni ná wßytkę wieczność/ w widzeniu iáſnym y używániu BOGA. Tá tedy triumphans Sponſa Christi, ſwoim ſpoſobem/ to ieſt/ zgromádzenie Swiętych Aniołow/ pokazáłá ſię ná ten ákt/ to ieſt/ przy Zmartwychwſtániu Páná JEZVſowym/ bárdzo glorioſè,

A *chwalebnie,* ták/ iáko nigdy przedtym; co iáſna ieſt z textu Ewángeliſty/ gdy widzenie Anielſkie u grobu/ temi opiſuie słowy: Erat autem aſpectus ejus ſicut fulgur, & veſtimenta ejus alba, ſicut nix. *Poyźrzenie, álbo twarz ie o, było nákſztałt błyſkáwice, á ßáty iego białe iáko śnieg.* Według Commentátorow/ ten niezwyczáyny ápparát Anielſki/ pokázuie po Duchách Niebieſkich/ że przy Vroczyſtośći Zmartwychwſtánia Páńſkiego/ oſobliwą chwałą/ weſelem/ y rádośćią nápełnieni byli. Czego naprzod dochodźi *S. Grzegorz,* po białey ßáćie

Script. Matth.28.

B Aniołá tego/ gdy ták ná to piße: Stolâ candidâ coopertus apparuit, quia feſtivitati noſtræ gaudia nuntiavit; Noſtræ dicamus an ſuæ? ſed ut fateamur verum, & ſuæ dicamus, & noſtræ. Illa quippe Redemptoris noſtri Reſurrectio, & noſtra feſtivitas fuit, quia nos ad immortalitatem reduxit: & Angelorum feſtivitas extitit, quia nos revocan-

Homil. 21. Evang.

C do ad cœleſtia, eorum numerum implevit. W ktorych słowách dáie znáć Doktor S. że ponieważ dźiśieyßa Vroczyſtość nie mniey do ludźi/ iáko y do Aniołow należáłá/ dla tego iákoby ná uczczenie iey/ w świetnym/ w białym ápparáćie pokazał ſię ten Anioł. Inßy záś *Commentator* uważáiąc poyźrzenie álbo twarz Aniołá tegoż/ że byłá iáko ogniſtá piorunowa błyſkáwicá. Erat autem aſpectus ejus ſicut fulgur: ták do propozytu mego mowi: Angeli, in Na-

Blanc in Pſalm.117

D tivitate quidem lucem aliquam oſtendunt, ſed in Reſurrectione, emicant tanquam fulgura. *Aniołowie przy Národzeniu Páná JEZVSOWYM pokázowáli ſię prawdá z iáſnośćią, ále przy Zmartwychwſtániu iego, dáleko iáśniey; bo iáko błyſkáwice.* A owßem tenże *Commentator* uważáiąc owe słowa Dáwidowe/ o Zmartwychwſtániu Páná nápiſane: DEUS Dominus, & illuxit nobis *BOG Pan, záiáśniał nam.* Dźień Zmartwychwſtánia iego názywa/ diem lucis reſpectivè ad Angelos, z tey przyczyny/ że ná Aniołách Swiętych/ więkßa iákaś świátłość/ iáſność wydawáłá ſię. Dies

Resurrectionis, est dies lucis, quia in eo lucidiores effulgent Angeli. Dosyć ztąd pokázuie się gloria Sponsæ Ecclesiæ triumphantis, Dworu Niebieskiego chwáłą/ przy ákcie dźiśieyszym chwálebnego weselá Páná JEZVSowego.

Figur. Druga Sponsa iest Allegorica: to iest/ Kośćioł woiuiący/ álbo zebránie wszytkich wiernych/ tu ieszcze ná źiemi przećiwko duchownym nieprzyiaćiołom walczących: y tá nie mniey wesołym/ chwálebnym appáratem swoim dopomaga do chwały dźiśieyszego áktu. Podáie się piękna tego Figurá/ w owych słowách Oblubienicy Sálomonowey: Ecce tu pulcher & decorus. Lectulus noster floridus: Tigna domorum nostrarum cedrina, laquearia nostra cypressina. Według tłumáczenia *Paul. Scherlog*: są to słowá Kośćiołá S. dźiwuiącego się śliczności/ iásności/ ⁊c. Zmartwychwstáłego Oblubieńcá swego/ Páná JEZVSA: gdźie łożem náżywa grob iego; w ktorym przespawszy się przez trzy dni/ mocą swego Bostwá wzbudzony zmartwychwstał: iáko w Osobie iego przepowiedźiał Dawid: Ego dormivi & soporatus sum, & exurrexi. Zowie go zás kwiećistym/ wonnym łożem: Lectulus noster floridus: poniewaz z niego wyszło Ciáło Páná JEZVSowe/ iáko nayślicznieysza Lilia/ álbo Rożá zákwitłe/ dárámi chwały przyozdobione. A że záraz przy tym łożu/ álbo grobie Páná JEZVSowym o chwálebnie przybránym wspomináią pálacu, Tigna domorum nostrarum cedrina, laquearia nostra cypressina: y tu tdiemnicą bydź muśi. *Origenes* przez te laquearia, stropy Pálácu/ rozumie Prálatow w Kośćiele Bożym. Laquearia Sponsæ cypressina, sunt Episcopi in Ecclesia: przez sklepienie zás/ rozumie wszytkie Duchowieństwo. A ktoż nie przyzna/ że to árcydobrze kwádruie do appáratu chwały/ y uroczystośći Kośćiołá S. z ktorą dźień Zmartwychwstánia Zbáwićielowego zwykł odpráwowáć: mowiąc o tym/ ták Physicè, iáko y moralitèr; Physicè, ábowiem widźiemy/ iáko ná to Swięto/ Biskupi Prałáci/ Duchowieństwo wszytkie/ w naypięknieyszych appáratách/ w Kośćiołách/ ná Processyách pokázuią się; Ołtarze/ śćiány/ ⁊c. Kośćielne/ ták nayozdobniey przybieráią. Tigna domorum nostrarum cedrina. Drzewo cedrowe/ poniewaz nie podlega żadney skáżytelnośći/ Symbolum bydź może nieśmiertelnośći: tá zás/ osobliwie iest objectum medytácyi y áffektow nabożnych/ przy dniu dźiśieyszym; á zátym moralitèr, álbo objectivè konkurruie/ do chwały y rádośći duchowney cáłego Kośćiołá S. Cieszy się bowiem Kośćioł S. naprzod ex immortalitate Christi, pátrząiąc ná nieskáżytelne Ciáło Chrystusowe/ y chełpi się z tego/ przed wszytkiemi niewiernemi Narodámi/ że BOG iego/ nie iest iáko Bogowie ich/ nie kámienny/ nie drewniány/ nie niemy nie głuchy/ nie umárły/ ále żywy; y táki/ ktory umárły według nátury ludzkiey/ mogł sobie sámemu żywot dáć/ y wstáć w Ciele/ ná zawsze iuż nieśmiertelnym. Cieszy się ex immortalitate, gdy się nádźieią karmi o zmartwychwstániu swoim w uwielbionych Ciáłach/ pátrząiąc ná żywy tego Exemplarz/ w Ciele Páná JEZVSowym. Cieszy się teszcze ex immortalitate, pátrząiąc ná pocżątki przyszłego Zmartwychwstánia swego; to iest/ ná one Oyce Swięte/ ktore oraz z Zmartwychwstáiącym Zbáwićielem/ ożywione z grobow powstáły/ y po Mieśćie Jerozolimskim chodząc/ widźieć się dáły; o czym Ewángelistá: Multa corpora Sanctorum, qui dormierant, surrexerunt, & exeuntes de monumentis post Resurrectionem ejus, venerunt in Sanctam Civitatem, & apparuerunt multis. Cieszy się ieszcze Kośćioł S. że Oblubieniec iey Chrystus/ tryumfuie dźiś/ iáko Autor żywotá/ á nie śmierći: poniewaz w ten czás/ gdy przynależáło mśćić się nád zaboycámi swemi/ ták okrutney śmierći swoiey/ y zbroczywszy trwią Miásto Jerozolimskie/ Autorow śmierći swoiey/ ná tryumfie wkáydanach prezentowáć; nic tákiego tu nie mi dáć: ále ráczey pátrząc ná wielką gro-

Cantic. 1.
Psalm. 3.
hic hom. 3
Matth. 27.

mádę więźniow uwolnionych/ to iest/ Oycow Swietych z otchłáni wyprowádzonych/ niezmiernie Kośćioł S. ćieszy się z tego. Pieknie tę okoliczność opisał *Ambroży S.* *l.10.in Luc* Non hic revinctis post tergum bracchijs gentes, aut submissa captivorum Regum colla miramur, qualis humanorum solet esse species triumphorum: sed ovantes populos Nationum, quæsitos non ad supplicium, sed ad præmium: Reges liberis affectibus adorantes: currum Domini triumphalem, præibat bona turba resurgentium defunctorum. A zátym ktoż nie przyzna/ że y tá druga Oblubienicá Chrystusowá Kośćioł S. ná źiemi/ dosyć splendidè konkurruie do dźiśieyszego áktu Sponsi gloriosi, Zmartwychwstáłego Oblubieńcá swego

Histor Trzećia Oblubienicá Sponsa Mystica, iest Przen. Pánná; tá iáko nayprzyncypálnieysza naypierwey też konkurrowáłá do tego áktu: á to przez niewypowiedziáne Wesele y rádość/ ktora pierwey nád wszytkie inne nápełnione było serce iey/ z Zmartwychwstánia Chrystusowego. *l.6,94.* Twierdzi bowiem *S. August. S. Anselm. Grzeg. Nissen*: y owszem samá Przen. Pánná obiáwiłá to S. Birgitćie/ że náypierwey oney sámey zostáiącey ná modlitwie/ w uwielbionym Ciele pokazał się Zmartwychwstáły Pan JEZVS: lubo o tey ápparycyi nie wspomináią Ewángelistowie; y owszem S. Márek twierdzi/ że naprzod pokazał się P. JEZVS Mágdálenie: álbowiem iáko notuie *Durantus, in annot. Revel. Birgitt. ex Ruperto*: że to nie należáło do Ewángelistow: ponieważ oni tylko te opisáć chćieli Zmartwychwstáłego Páná ápparycye/ ktore się zstáły dla utwierdzenia powątpiewáiących o Zmartwychwstániu iego; czego Przen. Pánná (iáko pełna wiáry) nie potrzebowáłá. To záś wesele Przen. Pánny/ ktore nápełniło w ten czás serce iey/ iákby było wielkie/ r iedni to miárkuią z wielkośći boleśći y żalu/ ktorego przy śmierći Syná swego doznáłá Przen. Pánná: ten/ że bez porownánia był/ wiekszy nád wszytkie/ rádość też y wesele iey z Zmartwychwstánia iego/ bydź muśiało większe nád inne. Jnni to miárkuią/ per comparationem, do rádośći Sáry/ ktora miáłá obaczywszy Jzáaká żywego/ uwolnionego od śmierći/ ná ktorą go był záprowádził Abrahám/ chcąc go ná ofiárę P. Bogu zábić: albo do wesela/ ktore uczuło serce Oycowskie Jákubá/ gdy o pánuiącym w Egipćie Synu swoim Jozefie usłyszał; álbo do rádośći Mátki y Oycá Tobiaszá młodego/ gdy z dálekiey peregrynácyi zdrowo wracáiącego Syná obaczyli. Nádostátek *Joan. Carthag.* reflektuiąc się ná stárodawne Historye/ w ktorych czytamy/ iáko niektore Mátki obaczywszy żywych Synow swoich/ o ktorych udano było/ że zgineli ná woynie/ od wielkośći wesela/ ktorego serce ich znieść nie mogło/ nagle poumieráły; twierdzi to/ że Przen. Pánná ná ten czás taką rádość w sercu swoim uczułá/ iż gdyby ią cudowna moc Boska nie utrzymáłá byłá/ tedy od wielkośći iey/ powinná byłá/ nagle umrzeć.

Epilogus. A z tey tedy okoliczności/ to iest/ z niezmiernego wesela Oblubienicy P. JEZVsowey/ oraz y Mátki/ iáko też y z innych przyczyn wzwyż pomienionych/ iáśnie się pokázuie/ że Sponsus gloriosus, Zmartwychwstáły Pan/ z pod grobowego kámienia/ iáko Oblubieniec wychodzący/ gloriosa dźiś odpráwił Sponsalia. Wiec gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, Cieszmy się w duchu/ ná tym weselu tryumfuiącego z śmierći Báránká; ponieważ (iáko się iutro powie) y my swoim sposobem/ do tych należemy chwalebnych poślubin: á zrękowáną sobie przez Zmartwychwstánie Zbáwićielowe máiąc chwałę Niebieską/ usposabiaymy się w duchu/ do ták solemnego áktu: o czym iutro y dáley obszerniey bedźie. Teraz Zmartwychwstáłemu P. oddaymy należytą cześć y chwałę/ Amen.





NA PONIEDZIAŁEK WIELKONOCNY

Sponsalia gloriosa animæ.

Oportuit Christum pati. Lucæ 24.

ZAchowuie sie to częstokroć
u świata/ że przy iakim zá-
wolánym y Páńskim weſel-
nym ákcie/o iednymże koscie
kogo z krewnych/ álbo też z
życzliwych ſług/ y drugie iákie mniey-
ſze odpráwi ſie weſele. S. N. Dniá
wczoráyſzego ſłyſzeliśćie odemnie / o
záwolánym weſelu/ktore Sponsus glo-
riosus, to ieſt Zbáwiciel náſz/ z pod
kámieniá grobowego/ iáko Oblubie-
niec z łożnice wyſzedſzy/ w chwálebną
ſzáte uwielbionego ciáłá przybrány/
w oczách troiákiey Oblubienice od-
práwił ſzczęśliwie/ poślubiwſzy ſo-
bie wiecznym związkiem chwały nie-
bieſka; częścią przez uwielbienie Ciá-
łá ſwego/ przedtym ſkázytelnego/ czę-
ścią przez ziednoczenie duſze ſwoiey z
uwielbionym Ciáłem. Zápowiedziá-
łem wczorá/ że ná tymże Zmartwych-
wſtáłego Páná weſelu/ drugi ákt/ to
ieſt/ záręczyny odpráwić ſie miáły; y
owſzem opowiádam/ że ſie iuż odprá-
wiły. A czyieſz/ y z kim? odpowiá-
dam: że twoie/ káżdy w ſzczegulności
Kátoliku: z Oblubienicą nie inſzą/
tylko z táż ſamą Páná IEZVſową;
to ieſt z chwałą niebieſką; do ktorey
gdy ći Chryſtus przez śmierć y Zmar-
twychwſtánie ſwoie/ práwo wyiednał/
nie iáko ćie z nią zrękował, y ták przy
Zmártwychwſtániu ſwoim/ ſpráwił ći
Sponſalia glorioſa. Uważmy bo-
wiem dziſieyſze słowá Chryſtuſowe
do Ucżniow: Oportuit Christum
pati, & ita intrare in gloriam suam.
*Trzebá było, áby Chryſtus ućierpiał, y
ták wſzedł do chwały ſwoiey.* A to
iáko? Jeżeli (iáko ſam przyznáie)
iego własna chwałá tá byłá/ in glo-
riam suam. á do tego/ Duſzá iego
Nayśw. według zdánia wſzytkich Do-
ktorow Kátolickich/ w pierwſzym
A punkćie/ y ná potym záwſze/ widziá-
łá iaśnie BOGA y záżywáłá go: idźie
zátym błogosłáwiona byłá; ieżeli te-
o uwielbienie Ciáłá iego Swiętego
chodźi; y to mu należało ex vi uni-
onis hypoſtaticæ: Nád to / ponie-
waż z wielu miar/ iáko S. *Thomaſz* náu-
cza y inni z nim/ naymnieyſzy ákt P. JE-
ZVſow/ był valoris infiniti, uwielbie-
nie zás według ciáłá nie ieſt z żadney
B miáry infinitæ perfectionis; toć ie-
dnym áctem mogł go ſobie P. JEZVs
záſłużyć. Jákoż tedy dla otrzymánia
chwały trzebá było ućierpieć Pánu
JEZVſowi: álbo gdźie ſie ták wiel-
ka liczba záſług Páná JEZVſowych/
y ná kogo obroći? Odpowiáda
ná to *Oſorius*: że to Oportuit, tá ob-
fitość záſług P. JEZVſowych nam
ſie doſtáłá; przez nie álbowiem zie-
dnał nam Zbáwiciel práwo do chwały
Niebieſkiey. Quæ ergo infiniti me-
C riti merces? primò quidem hujus
meriti merces, nobis donabitur.
A ieżeli ták ieſt/ że nam przy weſelu
Zmartwychwſtánia ſwego/ záręczył ták
zacną y chwálebną Oblubienicę/ chwá-
łę wieczną/ ſłuſzna dźiś záwołáć: Gau-
deamus, quia venerunt Nuptiæ A-
gni; ſłuſzna ſie przypátrzyć tey náſzey
przyſzłey Oblubienicy; y oraz náu-
czyć/ iákoby ſie po tych záręczynách
D do ſámego nápotym weſelnego áktu
godnie przygotowáć. A że to ſzczę-
śćie ma potkáć człowieká/ na duſzy y
ná ćiele: dźiś odpráwmy Sponſalia
glorioſa Animæ: to ieſt/ uważmy
ſobie/ iáko Zbáwiciel przez Mękę y
Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał czło-
wiekowi/ wieczne ná duſzy y ná wſzy-
tkich potencyách iey/ ubłogosłáwienie/
ktore mieć będźie duſzá w Niebie; y
iáko do tego wiecznego Małżeńſtwá u-
ſpoſabiáć ſie iey potrzebá Ad M. D. G.

Serm. de Resurrect.

Naprzod

PARS I.

Naprzod / że przy chwalebnym weselu swoim Sponsus gloriosus tryumfuiący Zbáwiciel / przez Zmartwychwstánie swoie / zárezył / ziednał duszom nászym chwałę Niebieską / dochodzę tego z Pismá S. W Psalmie Conserva me Domine. &c. ktory / według Commentatorow / nápisał Dáwid w Osobie Chrystusá Páná / modlącego się do Oycá Przedwiecznego / y o Zmartwychwstániu swoim sobie prorokuiącego; ták czytam: Quoniam non derelinques animam meam in inferno; nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Notas mihi fecisti vias vitæ: adimplebis me lætitiâ cum vultu tuo; delectationes in dextera tua, usq; in finem *Nie opuściſz* (prawi Oycze) *duszę moiey w otchłáni: nie dopuściſz ná Swiętego twego skazytelności. Obiáwiłeś mi drogi żywotá: nápełniſz mnie weselem z twarzy twoiey: roskoszy w práwicy twoiey, áże do końcá.* W pierwszey strofy słowách / názywa Chrystus Zmartwychwstánie swoie wzbudzeniem / wyprowádzeniem Duszę swoiey z otchłáni / od Oycow onych Swiętych / utesknie czekáiących przyyścia iego; ktorych on ná ten czás niewymowną nápełnił rádością / prezentuiąc im iáśnie duszę swoię uwielbioną. A gdy mowi: Non dabis Sanctum tuum, videre corruptionem. dosyć iáśnie dáie znáć o uwielbieniu y nieskáżytelności Ciáłá swego. Dálsze słowá: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo. Te wprawdzie słowá / principalitèr służą sámemu Zmartwychwstáłemu Pánu / ktoremi compendiosè opisuie doskonáłe uwielbienie swoie: iednák in sensu accommodativo wiele Commentatorow / przenoszą te słowá ad alteram Personam: to iest / do nas ludzi; dla ktorych Chrystus ucierpiał y Zmartwychwstał: iáko mowi S. Páweł. Resurrexit propter justificationem nostram: á iáko tłumáczy S. Thomasz / propter resurrectionem nostram. Co się też ma rozumieć o zmartwychwstániu / nie tylko ciáłá / ále y duszę: iáko tenże Doktor náucza / mowiąc w te słowá: Resurrectio Christi, habet instrumentalitèr virtutem effectiuam, non solùm respectu resurrectionis corporum, sed etiam respectu resurrectionis animarum: á to weryfikowáć się ma ták względem uspráwiedliwienia duszy przez łáskę / iáko też względem ubłogosłáwienia iey przez chwałę. A przeto przy Zmartwychwstániu Chrystusowym káżda duszá w nádziei dobrey / obiecuiąc sobie chwałę Niebieską / może tych słow záżywszy rzec: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo, &c. A zátem w tychże słowách uważyć sobie / troiáki węzeł / ktorym duszá iego ná trzech potencyách swoich / rozumie / woli / y pámięci / przywiązána będzie do BOGA / wchodząc w wieczne one pożądáne Małżeństwo / to iest / iednocząc się z chwałą wieczną. W pierwszych słowách: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo. *Nápełniſz mnie weselem z twarzy twoiey*: znáczy się Visio beatifica, *widzenie iásne Páná BOGA*: ktore rozum duszę oświeciwszy / ták go ziednoczy ná cáłą wieczność z istotą Boską / że cokolwiek tylko teraz przez Wiárę wie duszá o P. BOGU / to wszytko iáśnie w nim obaczy y zrozumie; iáko BOG iest w Troycy S. iedyny; tákże cudowne pochodzenia Person miedzy sobą; obaczy iáko iest w sobie początkiem y końcem wszytkiego; iáko nieskończenie mądry / święty / nieskáżytelny / dobry / miłosierny / spráwiedliwy / etc. obaczy w nim innego stworzenia piękność / dobroć / y inne doskonáłości; y dáleko doskonálszym sposobem / niżeliby ie był widział / po wszytkim peregrynuiąc świecie / y pilnie się im przypátruiąc. Videmus nũc per speculum & in ænigmate, tunc autem facie ad faciem. mowi Páweł S. o Artykułách Wiáry. A to widzenie iásne istności Boskiey / ták ściśle zwiąże / ziednoczy rozum duszę rozumney z BOGIEM / że duszá w sámego práwie BOGA wciągniona / y przemieniona będzie. O czym Jan S. wyráźnie nápisał: Scimus, quoniam cùm apparuerit, similes ei erimus: quoniam videbimus eum sicuti est. Z czego iákie ukontentowánie mieć będzie / trudno zgádnąć.

Marginalia: Psalm. 15. (beside "W Psalmie Conserva me Domine"); Script. (beside "tam: Quoniam non derelinques"); Roman. 4. (beside "wi S. Páweł. Resurrexit propter"); 1. Cor. 13. (beside "per speculum & in ænigmate"); 1. Joan. 3 (beside "y przemieniona będzie. O czym Jan"). Section letters A, B, C, D in the gutter.

Domyśl ſie ztad proſtaczku: Trafić ſie owo kiedy obaczyć bogáto ſtroynego Páná/álbo urodziwa Pánia/álbo Biſkupá w appáracie/ drogim Królá ná Máieſtacie; czegoś nigdy ieſzcze nie widział: o iáko z widzenia owego kontentá duſzá twoiá nápátrzyć ſie tego nie możeſz. Albo ty chciwy náuki Teologu reflektuy ſie/ iákos kontent/ gdy iáka trudna poymieſz/ przenikanieſz queſtya/ álbo doczytaſz ſie tego/ czegoś nigdy nie wiedział. A coż zá ukontentowánie twoie będzie/gdy rozum twoy przeniknie one Niebieſkiey Teologij objectum, Iſtność Boſka; y iáśnie przypátrzy ſie Máieſtatowi nieſkończonemu Królá chwały y obaczy piękność one/ ktora ieſt zrzodłem piękności wſzelkiey. Zátym záraz idźie y drugi związek/ to ieſt/ Fruitio beatifica in voluntate, a znáczy ſie w tych słowách/ Delectationes in dextera: to ieſt/ iż duſzá iáwnie obaczywſzy przez rozum / ták doſkonále y śliczne objectum, wſzytka śiła woli ſwoiey chwyći ſie go/ kontentuiąc ſię w nim/ ćieſząc ſię z doſkonáłośći iego/ y náſycáiąc ſię bez náſycenia/miłośćia ták zacnego/ ták pięknego/ ták godnego/ ták dobrego/ ꝛc. BOGA / ták wielkiego/ dawnego/ y wiecznego Dobrodźieiá ſwego; też oraz miłość obrácáiąc do wſzytkich Błogoſłáwionych Anyołow y Ludźi / iáko do ſpuł towárzyſzow ſzczęśćia onego. O czym S. *Anzelm* ták nápiſał: Beati diligent DEUM plusquam ſeipſos, & invicem tanquam ſeipſos. DEUS autem illos, plusquam illi ſeipſos. *Błogoſłáwieni będą miłowáć BOGA, więcey niż śiebie ſamych, wzáiemnie záś, iako śiebie ſamych: ále BOG miłowáć ich będzie, więcey niż oni śiebie ſami.* A gdy potrzećie przydał Dáwid: Delectationes usq; in finem: znáczy ſię przez to/ æterna ſecuritas in memoria, to ieſt/ ſzczęśliwość y błogosłáwieńſtwo duſzy ná pámięći: iuż bowiem upewniona będźie/ iż w tym ſzczęśćiu/w ktorym ſię obaczy ná wſzytkę wieczność zoſtawáć będźie; záwſze w pámięći ſwoiey będźie miáłá

Apocap. 21. żywo wyryſowáne one słowá: Abſterget DEUS omnē lacrymam, &c.

A *Otrze BOG z oczu ich wſzelka łzę nie będźie więcey śmierci, áni płáczu, áni nárzekánia, áni żalu.* O náder pożądány troiáki duſze błogoſłáwioney/ z BOGIEM ſwoim związku! o náder ubłogoſłáwiáiące z BOGiem Małżeńſtwo! do ktorego nam Zbáwiciel dopomogł; gdy nam (iákośmy z Dáwida S. zrozumieli) przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/chwałę onę wieczną zrękował.

Miſtycznych tych zrękowin nie od rzeczy upátruię Figurę/ w onych záręczynách wſtydliwey Rebeki zá Izá- Figur.

B áká; Czytam bowiem że Abráham Pátryárchá/ odpráwiwſzy pogrzeb Zony ſwoiey Sáry/chcąc poſtánowić Syná ſwego Izááká/ wypráwił po Zonę dla niego/ Eliezera ſługę ſwego / iáko Prokurátorá do Mezopotámij: ktory ná one zmowiny wybrał ſię bogáto; bo nábrał ná wielbłądy złotá/ ſzat/ kleynotow: á gdy iednego dniá w onym obcym kráiu ſpoczywáły nieco z drogi wielbłądy / iuż pod wieczor obaczył miedzy innemi Pánnámi idącą ku ſobie Rebekę; ktorą z urody Genes. 24.

C y pięknych obyczáiow upodobawſzy/ chcąc ią záręczyć zá Izááká/ od złotych podárunkow poczyna Sponſalia zmowiny; złote iey y bárdzo drogie ofiáruiąc zauſznice y mánele: iákoż tym ſpoſobem wkrotce potym dotárł z nią kontráktow Małżeńſkich/ dla Páná ſwego Izááká. Podobnym niećo ſpoſobem przez Chryſtuſa Prokurátorá zbáwienia náſzego; iáko go zowie Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Chriſtum juſtum. Zmartwychwſtálego Páná/ te- 1 Joann. 2.

D dźiśieyſze imieniem náſzym odpráwiły ſię záręczyny. Poprzedźiłá naprzod ten ákt śmierć y pogrzeb Sáry. Sárá według S. Auguſtyná / znáczy Synágogę Zydowſką/ álbo Stározakonny Kośćioł; ten / iáko Doktorowie náuczáią/ oraz z Pánem JEZVſem umárł/ uſtał / y nieiáko pogrzebiony zoſtał. Rebeká według *Clem. Alex. 4. Strom.* znáczy chwałę Niebieſką: urodziwá to záiſte Pánienká/ y pięknych obyczáiow: raz iey tylko dowijrzawſzy Apoſtoł/ opiſáć iey przymiotow nie mogł: ále tylko nápiſał: ap. Scherl. anteloq. 3. ſec. 4 n. 112

ani oko widziało / ani ucho słyszało / áni serce ogárnąć tego może / co BOG nágotował miłuiącym go: ludzka też to wielce Oblubienicá / bo sámá nam Ziemiánom / iáko druga Rebeká zácho-
Apoca. 21 dźi drogę. Vidi Civitatem Sanctam, descendentem de Cœlo, paratam sicut Sponsam ornatam Viro suo. Izáák / według *Ven. Bedam*, ile zá-bawiáiący się z Izmáelem Brátem swoim / znáczy dusze złączone iescze z ciáłem. Abráhám tedy Niebieski Oćiec Przedwieczny / ktory vult omnes salvos fieri, chcąc nam iáko dźieciom swoim zárczyć te mistyczną Rebekę: to iest / áby były dusze násze / iescze w ciele bedące / nábyły iákiego práwá do chwały Niebieskiey / wyprá-wił zá Prokuratorá / nie iuż sługę / ále własnego Syná swego: ten ochotnie wyprawił się ná te legácyą z wielbłą-
Moral. 14. 37. dámi / gdy według S. Grzegorzá / przyiął ná się Ciáło / y z ciężarámi grzechow nászych: ále też tám były y drogie kleynoty / niesкończonych / nie-zliczonych zásług / przez prace / rány / ktore ná Ciele swoim odniosł / nábytych. Poznawszy się tedy przy Zmartwychwstániu swym z tą Rebeką / to iest z chwałą wieczną / y owszem experimentaliter oney w uwielbionym doznawszy Ciele / áby ią nam oraz y dla dusz nászych zárczył: Protulit inaures & armillas: dobywa nayoso-bliwszych kleynotow / to iest / zásługi / śmierći / y Zmartwychwstánia swego:
in Psal. 15. gdyż (iáko notuie *Thom. Blanc.*) Resurrectio & Passio, censentur unum opus Redemptionis, & una actio completa. Te tedy nayprzednieysze zásługę swoie / prezentuie iáko drogi kleynot Niebu / y Oycu Niebieskiemu zá dusze násze / áby im otrzymał słowo / ziednał práwo ná chwałę wieczną / z ktorą swego czásu wyszedszy z skáży-telnego ciáłá / w łásce Boskiey / łączyć się máią ścisłym onym troiákim związkiem: visionis, fruitionis, securitatis beatificæ. Zátym te duchowne násze Sponsalia, Zmartwychwstániu iego przypisáć się máią. Dla czego *S. Laur. Justin.* w dźiśieyszym Kazá-niu: ták do káżdego mowi: Te provexit ad gloriam, te decorem indu-

A it, teq; immortalitatis dote vestivit. *Ciebie (Zmartwychwstáły Pan) wywyższył do chwały, ćiebie ozdobnie odźiał ćiebie w nieśmiertelnośći dáry przyozdobił.*

O czym żebyśmy naymnieyszego powątpienia nie mieli / utwierdźić się to może nie pomáłu / osobliwym cudem y relácyą o tym / trzech Młodźieńcow
Histor. Specul. Exem. n. 188
od umárłych wskrzeszonych. Po śmierći S. Hieronymá począł się był szerzyć Grecki błąd / ktorzy twierdźili / że dusze spráwiedliwych / áż do pospolitego ćiał
B zmartwychwst: chwały niebieskiey nie zażywáią; wiec zábiegáiąc temu / poкazał się S. Hieronym Euzebiuszowi Opatowi / y kazał mu / áby trzech świeżo umárłych Młodźieńcow w Betleem / do Grobu iego do Kośćiołá zánieśiono / ludźi y duchowieństwo zwoławszy / á ći wskrzeszeni / mieli o prawdźie świádectwo dáć: co oznáymił Opát Biskupowi Jerozolimskiemu y stáło się ták; á gdy się Euzebiusz Opát włośiennicą S. Hieronymá ćiał umárłych dotknął / zaraz Młodźiency oni / iáko ze snu ocknąwszy się / po-
C wstáli: á co ná drugim świećie / w chwale y w piekle widźieli / wszytkiemu ludowi opowiedźieli; y ták Grecki błąd przekonáli: sámi potym oraz y z Opátem / we dwádźieśćiá dni / iáko był przepowiedźiał Opátowi S. Hieronym / powtornie pomárli. Tym cudownym Zmartwychwstániem młodźieńcow chćiał utwierdźić P. BOG / iáko Zbáwićiel nász przez śmierć y Zmartwychwstánie swoie / ták dobrze duszom nászym zárczył chwałę one
D wieczną / y wyiednał práwo ná nie / że duszá spráwiedliwa / byle skąd inąd przeszkody táкiey nie miáłá / zaraz rozłączywszy się z ćiáłem / nie czekáiąc Zmartwychwstánia iego / vigore horum Sponsaliorum, záraz bywa przypuszczona do onego wiecznego z chwáłą Niebieską Małżeństwá / przez ziednoczenie potencyi wszytkich z obiectum ublogosłáwiáiącym / z istnośćią Boską.

PARS II.

CO do drugiey częśći Kazánia: to iest / upewniwszy się iuż duszá o tym / że przez śmierć y Zmártwychwstánie Chrystusowe / zárczona sobie

ma chwale Niebieska / iákoby też do
samego onego weselnego áktu to iest
do otrzymánia po śmierci chwały wie-
czney/ ieszcze tu w ciele zostáiąc/ wszy-
tkie potencye swoie uspoſabiáć máią:
dosyć będzie ná nie/ gdy się w tym
akomodowáć będzie Oblubienicy swo-
iey/ to iest/ chwale Niebieskiey/ ktora
Script. iáko Oblubienice do ślubu przygo-
towána pod podobieństwem Miástá
z Nieba zstępuiącego opisuiąc Ian S.
Apocal. 21. tak mowi: Vidi Civitatem Sanctam,
paratam sicut Sponsam, ornatam.
Viro suo: gdzie záraz ze trzech oso-
bliwie okoliczności záleca one: to iest/
z przeyźrzoczystości/ z wybornego zło-
tá. Ipsa verò Civitas, aurum mun-
dum, simile vitro mundo. Y znowu
z drogich y mocnych kámieni/ álbo
pereł Et singulæ portæ ex singulis
margaritis. Podobnymże nieco spo-
sobem/ duszá káżda gotowáć się y u-
sposabiáć powinná potencye swoie/
do chwały Niebieskiey Naprzod ro-
zum swoy/ do iásnego widzenia Istno-
ści Boskiey/ on usposabiáiąc/ ma mieć
klárowny/ przeyźrzoczysty iáko kry-
ształ: á to naprzod przez wiárę; mo-
cno y żywo wierząc/ (choćby też y u-
mrzeć zá to trzebá było) temu wszy-
tkiemu/ czego Kościoł S. Kátolicki/
o Troycy Przen. o Wcieleniu Syná
Bożego/ o Sákrámentách/ y o innych
Artykułách náucza; wszelkim żakálom
to iest/ wątpliwościom/ y sztucznym
zarzutom Heretyckim/ mieyscá nie dá-
iąc: á przynamniey uważnie y z áffe-
ktem odmawiáiąc w Paciérzu: Credo,
Wierzę w BOGA. Akty Wiáry S. y
státeczność rozumu zezwaláiącego ná
nie/ iest to iáko ślubny pierścien/ do
Małżeństwá onego wiecznego/ to iest
Oseæ 2. do iásnego widzenia Páná BOGA.
Przeto mowi Pan BOG przez Pro-
rokà: Sponsabo me tibi in fide.
Záślubię cię sobie, przez wiárę. Bo iá-
ko niedowiárstwo/ znákiem iest potę-
pienia wiecznego; według słow sáme-
Lucæ 16. go Zbáwiciela. Qui verò non cre-
diderit, condemnabitur. ták przeći-
wnym sposobem/ mocna y żywa Wiá-
rá/ zádatkiem iest chwały wieczney;
1. Petr. 1 iáko mowi Piotr Apostoł: Repor-
tantes finem fidei vestræ, salutem

A animarum. Do tey przeyźroczysto-
ści duszę ná rozumie/ należeć ma y
to/ áby nie dopuszczáłá rozumowi
swemu/ kaláć się myslámi szpetnemi/
przećiwnemi przykazániu Bożemu:
gdyż nie ináczey tylko czystym ná ser-
cu ludziom/ obiecał Chrystus iásne
widzenie Páná BOGA Beati mun
do corde, quoniam ipsi DEUM vi-
debunt. To sobie pilnie uważay
człowiecze/ ktory zwykłes cielesnemi/
sprosnemi/ mściwemi pysznemi/ za-
zdrosnemi myslámi / zábawiáć swoy
rozum; y rzec sam do siebie. Duszo
B moiá/ rozumie moy/ y także się to
usposabiasz do iásnego widzenia nay-
czystszego objectum Istności Boskiey!
Wiec korporały/ purysikaterze/ ktore
pociéráć się máią o Hostyą poświe-
coną wprzod dobrze wypráwne/ wy-
bielone/ z pilnością ná to chowamy;
á iá rozumowi moiemu/ ktory ná
wszytkę wieczność pociéráć się ma/ y
iednoczyć z nayświetszą rzeczą/ to iest/
z Istnością Boską/ w błocie plugáwey
myśli kaláć się dopuszczam!
Powtore/ Duszá względem woli
C swoiey/ usposabiáiąc one ad fruitio
nem beatificam, powinná być Au
rea per Charitatem, y owszem au
rum mundum, iáko złoto z wszelkiey
rdzy wyczyszczone: to iest/ áby ná tym
świecie nic nie miłowáłá/ oprocz P.
BOGA; á ieżeli co miłuie/ to mi-
łowáć ma dla Páná BOGA; że to
on kazał miłowáć. Co się pokázuie Figura
ná owym złotym pásie/ ktorym prze-
pasanego widział Jan S. onego cu-
downego Mężá. Præcinctus ad ma- Apocal. 1.
millas zonâ aureâ. Ten Mąż we-
dług S. Grzegorzá/ wyrażał człowie- 21 Moral. 8
D ká sprawiedliwego/ pilnie stáráiące-
go się o zbáwienie duszę swoiey; Pas
złoty około sercá/ gdzie iest rezyden-
cya áffektow miłosnych/ znáczył mi-
łość Boską w duszy iego / ktora po-
skramiał serce swoie od wszelkich złych
áffektow y pożądliwości; á to nie
z boiázni karánia/ ále z szczerey mi-
łości ku Pánu BOGU. Zona in-
pectore, est refrænatio malorum, in
corde, nè hominem lædant: est au
tem aurea, quia quisquis superna
Patriæ Civis est, non tam timore

ſupplicij, ſed amore charitatis, immunditiam deſerit, bonumq; operatur. Słowá ſą Doktorá S. z ktorych łátwo ſię domyśláć/ iż przez to opáſánie złote/ cudownego onego Męzá/ znáczy ſię/ iáko człowiek uſpoſabiáiąc duſzę y wolą ſwoię/ do oney roſkoſzney ubłogoſłáwiáiącey wieczney miłośći/ ſtáráć ſię ma/ áby codźiennie wolą ſwoię záprawiał w áktách miłośći Boſkiey/ y oraz też miłośći bliźniego. Tá zaś miłość w ſercu iego ma bydź iáko aurum mundum: to ieſt áby przytym ſerce ſwoie uwalniał/ oczyſzczał od nienáwiśći/ od gniewu/ od miłośći/ (przynamniey zbyteczney) świátá/ rzeczy świeckich/ ſławy/ bogactw/ od miłośći ſamego śiebie; od pożądliwośći złych/ do pychy/ gniewu/ nieczyſtośći. Ináczey/ iákożby oná nayczyſtſza/ nayśliczniey-ſza/ ubłogoſłáwiáiąca miłość/ ſercá álbo woli ſplugáwioney miłością świecką/ álbo właſną/ á tym gorzey cielesną/ chwyćić ſię mogłá? ponieważ też według ſtopniá miłośći w ćiele zoſtáiącey duſze/ wlewána w nię bywa/ y miłość oná ubłogoſłáwiáiąca w Niebie; y owſzem według Mądrych: Amor in Patria, eſt continuatio amoris in via: to ieſt. W iákiey miłośći ku BOGV/ kto umiera/ od tákiey wieczne ono rozmiłowánie ſię BOGA pogzyna.

1. Petr. 1. Przetoż Piotr S. roſkoſzną onę niebieską rádość obiecuiąc/ zá miłością Boſką obiecuie. Quem cùm non videritis, diligitis: Videntes autem, exaltabitis lætitiâ inenarrabili. *Ktorego (to ieſt BOGA) lubo nie widźićie, miłuiećie; pátrząc też ná niego, ćieſzyć ſię będźiećie niewypowiedźiánym weſelem.* Ná co ſię zgadzáią y Doktorowie Swięći. *S. Bernard* ták mowi: Quantò quisq; DEUM ampliùs dilexerit, tantò magis beatus erit. *Im więcey kto BOGA miłuie, tym większe błogoſłáwieńſtwo mieć będźie.* (de modo viv. sect. 5.)

S. Laur. Juſtin. toż właśnie mowi: tylko ieſzcze przydáie przyczynę tego: Charitas quippe æquitatis ſtatera eſt, in qua appenduntur merita singulorum. *Miłość bowiem, ieſt to* (de caſtit. connub. c. 1)

A *ſzala, ná ktorey ſpráwiedliwość Boſka, waży káżdego: y káżdą záſługę.*

Potrzećie/ uſpoſabiáiąc ſię duſzá do chwały wieczney/ ma bydź gemmea: dwie rzeczy ma perłá/ álbo kámień drogi/ drogość y twárdość; przetoż znáczyć nam może Spem conſtantem & diligentiam: to ieſt/ że do otrzymánia onego błogoſłáwieńſtwá wiecznego/ ile záwiſło in ſecuritate, w ubeſpieczeniu ſię/ iż nigdy duſzá z onego ſzczęśćia nie wypádnie/ ma ſię też y oná z ſtrony ſwoiey ſtáráć/ aby mocną máiąc nádźieię y uſność

B w pomocy Boſkiey/ ſtáteczną byłá w pobożnych intencyách/ przećiwko wſzelkim pokuſom; y áby ſpráwy ſwoie wſzytkie nie iákokolwiek/ ále iák naydoſkonáley ſtáráłá ſię wypráwiáć; bo y bez tego/ nie może godnie przygotowána ſtáwić ſię do otrzymánia chwały wieczney: co à ſimili z Hiſtoryi zrozumiemy. (Histor) Czytam w Rewelácyách S. Gertrudy: że gdy w Poniedźiáłek Wielkonocny gotowáłá ſię tá Swięta do Kommuniey ktorą chćiáłá ofiárowáć/ zá wſzytkie niedoſko- (P. 4. c. 28.)

C nálośći w ſpráwách Zákonnych/ pokazał ſię iey Pan JEZVS/ y ſtáwił ią przed BOGJEM Oycem/ ubrawſzy ią w miſterną ſzátę/ ktora zdáłá ſię bydź zrobiona z ták wielu część/ iák wiele lat przeżyłá w Zakonie; ná ktorych wydawáły ſię porządkiem wſzytkie dni/ y owſzem ſpráwy/ myśli/ intencye káżdego dniá; z tą iednák rożnicą/ że przy ktorych ſię iáka nieſtáteczność/ niedoſkonáłość/ reſpekt inſzy/ oprocz chwały Páná BOGA przywiązał/ tákie pokázowały ſię ná oney ſzáćie/ iáko perełki w ſłábe błoto

D wlepione/ ktore chwieiąc ſię/ y iákoby wypáść máiąc/ ledwie ſię otrzymáć mogły; przetoż Pan JEZVS chcąc ią w oczách Niebieſkiego Oycá godnie do oney S. Kommuniey przyſpoſobić/ ſporządźiwſzy prętko z záſług ſwoich niewinnych miſterną iákąś złotą bláchę/ okrył wſzytkie one iey niedoſkonáłośći. Vważ tu Chrześćiáńſki człowiecze: że dáleko doſkonáley cæteris paribus duſzá iednoczy ſię z BOGJEM przez chwałę/ niżeli przez Nayświęt. Kommunią; więc

ieżeli Zakonne one ſpráwy/ lubo drogiemi perełkámi były/ á przećie dla nietákich niedoſkonáłośći/ przeſzkodą zſtáły ſie były tey Swiętey Pánience/ do godnego ziednoczenia ſie z BOGJEM przez S. Kommunią. O iáko dáleko bárdziey/ prágnącey duſzy ziednoczenia onego przez chwałę/ ſtáráć ſie potrzebá/ áby ſpráwy wſzytkie iey/ zá ktore ſie zapłáty wieczney ſpodziewa/ były wybornemi polerownemi/ mocno przez ſtáteczną nádźieię męſtwo y oſtrożność przećiwko wſzelkim pokuſom y trudnośćiom/ oſadzonemi A w złoto miłośći/ á to iák przez intencye naydoſkonálſze. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Niech ſie tedy ćieſzą duſze náſze/ że przez Zmártwychwſtanie Zbáwićielowe/ poślubioną/ obiecáną ſobie máią chwałę onę Niebieſką: á według podáney odemnie informácyi/ w dobrey nádźiei zoſtáiąc/ do onego wiecznego związku/ potencye ſwoie iáko naypilniey: uſpoſabiáią rozum/ wolą/ y pámięć zá pomocą Naywyżſzego Páná. AMEN.

NA WTOREK WIELKONOCNY.

Sponſalia glorioſa Corporis.

Mirantibus præ gaudio dixit. Lucæ 24.

JEſzcze y ná trzeći dźień/ weſołego Pienia God Báránká Wielkonocnego/ obija ſię Echo w Kośćiele Bożym/ kiedy o ráduiących ſie Vczniách ná przyśćie Páná JEZVſowe wſpomina dźiśieyſza Ewángelia. S. N. Mirantibus præ gaudio, dixit. A wyráźniey ieſzcze drugi Ewángeliſtá o tym nápiſał: Gavisi ſunt Diſcipuli, viſo Domino. *Vrádowáli ſię Vczniowie, obaczywſzy Páná.* Jákoż trudno ſie było nie dźiwowáć/ nie rádowáć w ten czás/ gdy w oczách ich ſtánął Sponſus glorioſus, *Chwalebny Oblubieniec*, Zmartwychwſtáły Pan/ z nową ſwoią Oblubienicą/ z ktorą ſie świeżo ná wſzytkę wieczność ziednoczył/ to ieſt/ z Ciáłem ſwoim zupełnie uwielbionym. Zgodnie Doktorowie funduiąc ſie ná słowách Páwłá S. náuczáią: że Zmartwychwſtánie Páná JEZVſowe/ było exemplarzem/ álbo wzorem przyſzłego Zmartwychwſtánia náſzego: á zátym poślubiny te/ álbo ziednoczenie ſie Ciáłá iego nayświętſzego/ z chwałą y dárámi/ nieśmiertelnośći/ iáſnośći/ ſubtelnośći/ &c. ſą oraz exemplarzem/ nieśmiertelnośći/ chwały/ uwielbienia/ ktorey ciáłá náſze/ (przy

Joann. 20.

B nádźiei Bożey) ſwego czáſu/ to ieſt/ po generálnym Zmartwychwſtániu/ nábędą/ y ná wſzytkę wieczność z nią ſie złączą. Jáko bowiem Zmartwychwſtáły Pan/ ná obudwu częśćiach człowieczeńſtwá ſwego/ to ieſt/ ná duſzy y ná Ciele/ zupełność błogosłáwieńſtwá otrzymał/ ták też podobnym ſpoſobem/ przez Mękę y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał to wſzytkim C ſpráwiedliwym/ że nie tylko duſzom ich/ záraz po wyśćiu z ćiáłá/ ieżeli ich co w Czyśću nie przytrzyma/ chwałá oná wieczna należy/ ale też ſwego czáſu y Ciáłom ich/ ſwoią oſobliwą chwałą/ ubłogosłáwienie przynależeć będźie. Przetoż nie ma nam bydź dźiwna/ dźiśieyſza rádość Apoſtołow/ poniewaź w uwielbionym Zmártwychwſtáłego P. Ciele/ ſ przyſzłego uwielbienia Ciáł ſwoich exemplarz widźieli/ y z tego ſie niewymownie weſelili. D Do ktorego weſela/ káżdy z nas w dobrey nádźiei należy/ y owſzem imieniem iego niejáko Sponſalia glorioſa Corporis, in ſuo Corpore Zbáwićiel odpráwuie; zrękuiąc/ zámawiáiąc Ciáłom náſzym przyzwoitą ſwego czáſu chwałę. Więc przy tym Wielkonocnym weſelu/ ut gaudium noſtrum ſit plenum, iáko

wczoráyszego dniá/ prezentowałem láſkom wáſzym Sponſalia glorioſa animæ, chwałe onę wieczną/ obiecáną duszom naſzym/ przez zasługi śmierci/ y Zmartwychwſtánia Zbáwicielowego; ták dniá dźiśieyszego reprezentowáć chcę Sponſalia glorioſa Corporis: to ieſt/ iáko nam Chryſtus Pan/ przez też śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ wyiednał práwo/ ná chwałe onę ktorą po ſądnym dniu udárowáne będą ćiáłá ſpráwiedliwych/ ná podobieństwo Ciáłá iego uwielbionego; w czym tá chwałá náleżeć będźie; y o ſpoſobie przygotowánia ćiał náſzych ná ono wieczne weſele/ mowić będę. Ad M. D. G.

PARS I.

Pierwszy punkt/ to ieſt: że przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ Zbáwiciel náſz/ wyiednał nam práwo/ áby Ciáłá náſze/ ná wzor Ciáłá iego/ ſwoie też należytego czáſu/ uwielbienie otrzymáły: dochodźę tego z oney mowy Anielſkiey do Máryi u Grobu Páńſkiego ſtoiących. Nolite expaveſcere: JESUM quæritis Nazarenum, ſurrexit. *Nie lękayćie ſię: JEZUSA Názáráńſkiego ſzukaćie, iuż zmartwychwſtał*, Did. Baëza uważáiąc to słowo Nazarenus, ktore ſię tłumaczy floridus, *Kwiećiſty*, przyznáie/ że to bárdzo przyzwoite epithetum dał Anioł Zmartwychwſtáłemu Pánu/ Nazarenus: y przeto z okázyi tego słowá/ Zmartwychwſtáłego Páná JEZUSA/ názywa drzewem zákwitłym; á to dla cudnych przymiotow uwielbionego iego Ciáłá. Ecce tibi Arbor vitæ Chriſtus, totus floridus. A owszem názywá go niezwyczáynym drzewem; bo oraz y kwiát y owoce rodzącym: o ktorym Mądrość Niebieſka námieniá. Eccleſiaſt 39. Audite me divini fructus, florete flores. *Posłuchaycie mię Boſkie owoce, zákwitnijcie kwiáty*. Ktorego podobieńſtwá przyczynę dáie tenże: to ieſt/ że przy Zmartwychwſtániu Chryſtuſowym/ oraz mamy y owoc; á ten ieſt/ ſamego Ciáłá iego nayświętszego uwielbienie; mamy y kwiáty; dla tego/ że Ciáłá náſze zákwitáią/ przez nádźieię o podobnymże

Script. Marci 16.

in Euſ. l. 5 c. 1. §. 9.

A chwalebnym Zmartwychwſtániu ſwoim. Fructus, qui à vivida arbore Chriſti, nempe ejus reſurrectio, & fructus ſalutiferæ mortis; & ſimul flores explicat, quibus præmittuntur hominum reſurrectiones. Słowá ſą pomienionego Commentatorá. Do ktorych ſenſu wielce służy y to/ co w Kazániu ſwoim ná Wielkanoc nápiſał S. *Maximus*: Refloruit Caro Domini, cùm rediviva de ſepulchro germinavit, & in floris modum, cunctis hominum, immortalitatis afflavit odorem. *Zákwitnęło Ciáło Páńſkie, gdy ſię z grobu zmartwychwſtawſzy odrodźiło; y nákſztałt kwiátu; ná wszytkie ludźie nieśmiertelności wydáło zápach*. Co ſię utwierdźić może/ z słow Páwłá S. ktory opowiádáiąc Zmartwychwſtánie Zbáwicielowe/ Chriſtus reſurrexit à mortuis, primitiæ dormientium. przydáie záraz: Sicut in Adam, omnes moriuntur, ita & in Chriſto omnes vivificabuntur: *Jáko dla Adámá, wszyſcy obumieráią ták też przez Chryſtuſa ożywieni będą*. O czym szerzey tráktuiąc trochę niżey/ á wszczegulności o Zmartwychwſtániu Ciał ſpráwiedliwych ludźi mowiąc: opiſał záraz/ w czym to ożywienie/ álbo uwielbienie będźie záwiſło; gdy w kilku słowách zámknął cztery chwalebne przymioty/ ktoremi ná on czás Ciáłá ſpráwiedliwych udárowáne będą. Naprzod mowi: Seminatur (Corpus) in corruptione, ſurget in incorruptione. *Bywa wśiane (w źiemi pogrzebione Ciáło) w ſkáżytelności, wſtánie w nieſkáżytelności*. Znáczy ſię tu/ Dos immortalitatis, impaſſibilitatis: że co teraz Ciáłá náſze/ ſą podległe bolom/ ránom/ zimnu/ głodowi/ ze śmierći; po śmierći záś/ robáctwu/ ſprochniáłości/ ná on czás od tego wszytkiego wolne będą ná cáłą wieczność: iáko o tym upewniono Janá S. Mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor, neq; dolor erit ultrà. Powtore mowi Páweł S. Seminatur in ignobilitate, ſurget in gloria. *Bywa wśiane, zákopáne w źiemię, ſzpetne, obrzydłe, ſinośćią oſpecone; wſtánie chwalebne, iáſne, przezroczyſte*.

B

1. Cor. 15.

C

D

Apocal. 21

źroczyſte: znáczy ſię przez to/ Dos claritatis. Jeżeli potráfic może dowćip ludzki w to/ że z gliny/ z popiołu/ wyrobione bywáią ſkłá/ naczynia náder przeźroczyſte: wątpić bynamniey nie trzebá/ że Wſzechmocnego BOGA reká/ proch Ciał náſzych/ álbo ráczey ſpruchniáłe Ciáłá náſze/ potráfi przerobić/ ná ták iáſne y przezroczyſte/ iż Słońcu ſamemu/ (iáko ſam Zbáwiciel
Matth. 13 opowiedział:) w iáſności rownáć ſię będą. Fulgebunt juſti, ſicut Sol in conſpectu DEI: ták dálece/ że gdyby Słońcá ná Niebie nie było/ á ná mieyſce iego poſtáwiłby BOG Ciáło iednego Błogosłáwionego/ toż ſámo doſtáteczneby było/ ná oświecenie cálego świátá. Potrzecie: Seminatur in infirmitate, ſurget in virtute. *Bywa wśiane w niemocy, wſtánie w mocy.* znáczy ſię przez to/ Dos Agilitatis: to ieſt: że co teraz Ciáłá náſze ſą ocieżáłe/ nie obrotne/ w on czás/ zſtáną ſię lekkie/ prętkie/ obrotne/ y lotne: o czym
Iſaiæ 40. u Prorooká nápiſano: Mutabunt fortitudinem, aſſument pennas, ſicut aquilæ volabunt, current, & non laborabunt. Co nie ma ſię rozumieć ták/ iákoby Ciáłá náſze miáły nábydź iákich ſkrzydeł: ále (iáko S. *Au-*
l. 22. de Civ. c. ult *guſtyn* náucza) dziać ſię to będzie mocą Boſką/ że ná ktorymkolwiek mieyſcu zechce bydź duſzá/ w tymże momencie/ ná támtoż mieyſce przenieśione będzie y ćiáło z nią oraz/ ná kſztałt Aniołow/ ktorzy we mgnieniu oká/ z Niebá ná ziemię przebywáią. W oſtátnich słowách: Seminatur corpus animale, ſurget ſpirituale. *Bywa wśiane ćieleſne, á powſtánie duchowne.* znáczy ſię/ Dos ſubtilitatis: to ieſt: że Ciáłá náſze/ dla ſubtelności ktorey nábędą/ podobne ſię zſtáną duchowi; nie będą potrzebowáć áni odźienia/ áni iedzenia/ áni picia/ áni ſpánia: y nád to/ iáko Ciáło Páná JEZVSOWE/ przez grobowy kámień/ przez zámknione drzwi do wieczernika/ dla ſubtelności ſwoiey przeniknęło; ták też y Ciáłá náſze bez wſzelkiego náruſzenia/ by naygrubſze ściány/ ſkáły/ ꝛc. przenikáć będą. Dosyć záiſte ſzczęśliwości Ciáłá náſze mieć będą z tego czwo-

A ráikiego dáru; ktory wyiednány obiecány ſobie máią/ przez śmierć y Zmartwychwſtánie Páná JEZVSowe.

Alec ieſzcze nie w tym koniec błogosłáwieńſtwá Ciał náſzych: należeć bowiem do tego będzie/ uwielbienie y ukontentowánie pięciu zmysłow Ciáłá náſzego: to ieſt oczu/ uſzu/ ukuſzenia/ powonienia/ y dotykánia. Dla — Figur.
obiáśnienia tego/ dobieram ſobie Figury/ ná owych pięciu wybornych ſzátách/ ktoremi Jozef Pátryárchá/ poznawſzy ſię z Bráćią ſwoią/ y z weſelem wielkim ſpráwiwſzy dla nich záB wołány bánkiet/ naymłodſzego miedzy niemi Brátá ſwego/ Beniáminá udárowáł: Beniamin verò dedit 300 argenteos, cum quinq; ſtolis optimis. — *Gen. 45.*
Beniáminowi záś (mowi Piſmo) *dał 300. śrebrnikow z pięćią ſzat wybornych.* Według S. *Chryzoſtomá*: Jozef Pátryárchá/ z wielu miar był Figurą Chryſtuſa Páná: á oſobliwie/ gdy uwolniony z ciemnego więzienia/ uczyniony był Rządzcą Egyptu/ bárdzo kwadruie Chryſtuſowi Zmartwychwſtáłemu; ktory mocą ſwe-
C go Boſtwá wyprowádzony z ciemnego grobu/ Pánem zoſtał Niebá y ziemie. Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. Beniámin záś Brát Jozefá/ dobrze káżdego z nas wiernych wyrażáć może: ponieważ też nas názwał Pan JEZVS własną Bráćią ſwoią. Qui fecerit voluntatem Patris mei, ipſe frater meus, & ſoror mea eſt. Stárſzy ten náſz Brát/ miſtyczny Jozef Chryſtus/ zoſtáwſzy ták wielkim Pánem ſpráwił nam Beniáminom/ Bráćiſzkom ſwoim bánkiet/ przy Zmartwychwſtániu
D ſwoim/ gdy nam przez nię/ (iákom wyżey dowiodł) wyiednał práwo do chwały Niebieſkiey. Nie kontentuiąc ſię tedy/ że nam dał 300. argenteos; to ieſt: że człowiek przez záſługi ego/ według trzech potencyi ſwoich/ będźie w Niebie/ ná duſzy ukontentowány; Beatificâ viſione, fruitione, & ſecurâ tentione: ieſzcze nád to/ y według Ciáłá chcąc go iák naydoſkonáley ubłogosłáwić/ oprocz pomienionych czterech przymiotow dosyć chwalebnych/ opátrzył go quinq;

quinq; stolis optimis; to iest/ wyná-
lázlá nieskonczona Mądrość/ y wsze-
chmocność Boska / tákie sposoby/ że
wszytkie piec zmysłow: oczy/ uszy/ ie-
zyk/ káżdy w szczegulności/ osobliwe
z proporcyonálnych sobie obiektow/
mieć będą swoie ukontentowánia/ ná
wszytkę wieczność. A naprzod oko/
kontentowáne będźie/ pátrzániem ná
nigdy niewidziáne rzeczy/ y pięknośći;
osobliwie ná uwielbione Ciáło Dobro-
dźieiá swego Páná JEZUSA/ y Do-
brodźieyki swoiey Przen. Pánny; ná
Ciáłá ták iásne/ y rozmáitey iá-
snośći/ ták wielu millionow Swię- B
tych Bożych/ po powszechnym onym
Zmartwychwstániu. Náwet trzyma
to S. *Anselmus*, że dogadzáiąc w tym
oku ludzkiemu/ ktore máteryálnym
bywszy/ ducha istności swoiey widźieć
nie może/ Aniołowie Swięci będą
sobie formowáć Ciáłá dźiwney pię-
knośći y farb; prezentuiąc się w nich
ludźiom/ y mile konwersuiąc z niemi.
Uszy zás ukontentowáne będą niewy-
powiedźiáney Hármonij muzyką/ śpie-
wáiących/ y ná rożnych instrumentách
wygrawáiących chwałę BOGU nay-
wyższemu / y Báránkowi. W czym C
Medit. 25. niepoślednią zákładał szczęśliwość
swoię S. *Augustyn*, gdy ták mowił do
śiebie: Felix ego, & verè in per-
petuum felix! si post resolutio-
nem hujus corporalis vitæ, audire
meruero illa cantica Cœlestis me-
lodiæ. *O szczęśliwy ia, y ná wieki
szczęśliwy! ieżeli po tym doczesnym ży-
wocie, godnym się zstánę, słuchác pie-
niow Niebieskiey melodyi.* Podobnym
sposobem o ukontentowániu innych
trzech zmysłow/ powonienia/ ukusze-
nia/ y dotykánia; wiele náuk náy- D
duie się u Doktorow: z czym że trudno
l. de simil cap 37. się tu rozszerzáć/ samego *Anzelmá* S.
ogolem o wszytkich zmysłách y człon-
kách mowiącego/ przywodzę słowá:
Oculi, aures, nares, os, manus, pe-
des, guttur, cor, jecur, pulmo, ossa,
medullæ, exta etiam ipsa, & cuncta
singulatim, singulaq; membra eo-
rum in communi, tám mirabili de-
lectationis & dulcedinis sensu re-
plebuntur, ut verè totus homo de
torrente voluptatis DEI potetur.

A *Oczy, (prawi) uszy, nozdrzá, usta,
ręce, nogi, gárdło, serce, kośći, wnętrzno-
śći wszytkie, y káżdy w szczegulnośći
członek, ták cudowną słodkośćią y lubo-
śćią nápełnione będą, że prawdźiwie
cáły człowiek, rzeką roskoszy Boskiey
nápoiony będźie.*

W czym áby się teraz człowiek u-
pewnił/ upodobáło się Pánu BO-
GU wizerunk tego nieiáki zostáwić; Histor
pozwoliwszy cudownie niektorym/ ie- Spec Exempl. n. 216.
szcze w skáżytelnym ćiele będącym/
ná własnych zmysłách zákuśić oney
przyszłey chwały. Znaydźiesz w Zwier-
B ćiádle przykłádow/ o iednym Zołnie-
rzu/ ktoremu zá dozwoleniem Boskim/
pokazawszy się umárły iuż przyiáćiel
iego/ záprośił go ná bánkiet niebieski/
koniá po niego cudnie lotnego po-
sławszy/ z parą ogárow; zá ktoremi
on Zołnierz puśćił się w puszczą: á
wspomniawszy sobie niektore grzechy/
gdy nápadł w puszczy ná Kápłáná/ tro-
che zśiadł z koniá dla Spowiedźi;
dla czego też / ná on Niebieski trá-
ktáment opoźnił nieco; bo ná ostátnią
tylko potráwę tráfił/ iednák służąc do
C niey gośćiom niewymowney piękno-
śći/ ták był ukontentowány; że dłu-
gi bárdzo czás/ godźinką mu się zdał:
álbowiem gdy mu się do domu wro-
ćić kazano/ wielką odmiáne we wśiách
swoich ználazł; á náwet miásto Dwo-
ru swego/ obaczył Klasztor postáwio-
ny; do ktorego wszedszy/ z Opátem
rozmawiáiąc/ á Pánem onego miey-
scá bydź się mieniąc; gdy wszytkę rzecz
opowiedźiał/ doszli tego z stárych
ludźi trádycyi/ iako przed lat dwuset
Pan tego mieyscá/ wśiadszy ná koniá/
ze psy/ gdźieś poiechawszy/ więcey się
D nie wroćił; y przeto dobrá iego po-
zostáłe/ ná Klasztor obrocone były.
Podobnego coś támże czytamy/ o ie-
dnym Zakonniku Zákrystyanie; ktore-
mu po Jutrzni będącemu ná medy-
tácyi w Kośćiele/ pokazał się ptaszek
ślicznie śpiewáiący/ á blisko niego
poláтuiący: zá ktorym gdy się on zbli-
żał/ ow ptaszek wyprowádźił go z Ko-
śćiołá/ áż do gáiu/ y tám swoim śpie-
wániem/ onego Zakonniká zátrzymał
przez lat trzysta: że áni ieść/ áni pić
nie potrzebował. A gdy przyszedszy do

śiebie/ wrócił śię do Klasztoru/ mie-
niąc śię bydź Zákrystyanem onego
mieyscá/ y twierdząc że dźiś ná Ju-
trzni z drugiemi był/ gdy áni on O-
pátá/ áni Opát/ áni żaden z Bráći/
poznáć śię z nim nie mogli; pilnie od
niego wypytawszy śię o imionách tych z
ktoremi mieszkał/ y záyźrzawszy w Klá-
sztorne Księgi/ doszli tego/ że temu
iuż minęło 300. lat: tedy go miedzy
śię/ gdy im wszytkę rzecz opowiedział/
przyięli; ktory też záraz wźiąwszy
Sákrámentá Swięte/ słodko zásnął
w Pánu. Chrześciáński człowiecze/
ná tych dwu probách zmysłu ukusze-
nia y słuchánia/ bierz sobie miárę/ iá-
kie ná wszytkie wieczność czeka ukon-
tentowánie oczu/ uszu/ y innych zmy-
słow twoich/ gdy w uwielbionym Ćie-
le stáwisz śię ná ono wesele Báráń-
kowe/ wesele Niebieskie.

PARS II. ABys śię záś náuczył sposo-
bu iákobyś z strony swoiey/
tu ieszcze żyiąc/ do onego
weselnego áktu miał przy-
gotowywáć/ y usposabiáć
Ciáło twoie/ życząc przeiąć mody od
Apokáliptyczney Oblubienicy Báráń-
kowey: tę záś widząc Jan S. gotuią-
cą śię do God Báránkowych/ powiá-
dá/ że byłá przybráná w Bisior bár-
Apocal. 19. dzo śię połyskuiący y náder biały. Da-
tum est ei, ut cooperiat se byssino
splendenti & candido. Podobnym
ći sposobem/ trzebá y nam zá żywotá
przybieráć Ciáło y zmysły násze/ u-
sposabiáiąc one do pomienionych dá-
row w chwale Niebieskiey. Naprzod
co śię tycze sámego Ciáłá/ trzebá go
Script. tu operire byssino candido. Bisior
według *Alb. M.* znáczy trapienie/ már-
twienie Ciáłá. Sicut byssus per mul-
tas tunsiones ad candorem perdu-
citur, sic Sancti per multas tribu-
lationes ad gloriam perducuntur.
Z czego táka náuká śię podáie: że kto
sobie życzy/ áby Ciáło iego po Zmar-
twychwstániu stáło śię/ więc iásne iáko
Słońce/ y iáko duch subtelne/ lekkie/
chyże/ nieśmiertelne/ bolom/ choro-
bom/ skáżytelności nie podległe/ ma
śię teraz poki tu żyie/ iáko len iáki/ z
ktorego Bisior robiony bywa/ miá-
dlić/ práć/ chędożyć/ kręćić; to iest/
A rozmáitym umártwieniem onemu śię
náprzykrzáć; áby go tym sposobem
iák náylepiey wyblechowáł/ wybielił/
uwolnił od brudu pożądliwości po-
budzáiących do złego. Jeżeli o czym
więcey/ iáko o tym mamy w Piśmie S.
Mieymy teraz dosyć ná owych sło-
wách Páwłá S. ktory kámieniámi od
Zydow práwie ná śmierć ubity/ y zá zá-
bitego odbieżány/ otrzeźwiwszy śię nieco/
gdy pierwsze potym Kazánie do wier-
nych czynił/ to im zá naprzedniey-
szą náukę podał: Quoniam per mul- Actor. 14.
B tas tribulationes oportet nos intra-
re in Regnum DEI. *Poniewaz przez
wiele utrapienia trzebá nam wniść do
Krolestwá Niebieskiego.* Te záś umár-
twienia ćiáłá/ możemy sobie podźie-
lić ná cztery rzedy/ á to według czwo-
rákiego dáru uwielbionemu ćiáłu ná-
leżącego. Naprzod tedy kiedy owo
człowiek dla utrzymánia śię przy cno-
ćie/ á zwłaszczá przy czystości według
stanu swego ostrożnie/ y owszem suro-
wo sobie postępuie z ćiáłem swoim/
nie dogadzáiąc mu w piciu/ w iedze-
niu/ w spániu/ przykrzy śię mu postem
C dyscyplinami; y tym sposobem zá-
chowuie Ciáło swoie od zmázy ćiele-
sney/ táki usposabia Ciáło swoie do
tego/ że swego czásu náder przezro-
czyste/ iásne/ pokaże śię: Bo nápisał 7. in Luc.
S. Ambrozy: Caro si consentiens le-
gi DEI, & exuens se lege peccati,
in naturam spiritûs sensuum puri-
tate transierit, alis spiritualibus ad
Cœlum elevabitur. *Ciáło, ktore śię
podda pod práwo Boże, wyzuwszy śię z
grzechow, dla niewinności zmysłow swo-
ich, duchowi podobne śię zstánie, iáko
duch iáki podnieśione do Niebá będźie.*
D Znowu usposabia człowiek Ciáło swo-
ie/ ad donum Agilitatis. w ten czás/
kiedy śię owo Ciáłu niechce do słu-
żby Boskiey/ oćiąga śię ráno ná pier-
wszą Mszą/ álbo do Paciorkow rán-
nych porwáć/ sátyge iáko dla Páná
BOGA/ dla usługi bliźniego pod-
iąć/ ná modlitwie iáki czás spokoynie
poklęczeć; iednák gwałt sobie w tym
czyniąc człowiek/ y przełamuiąc nátu-
rę/ wpráwi Ciáło swoie zá czásem że
ochotne/ prętkie do tego wszytkiego
zstánie śię; álbowiem w nagrodę tákiey

ochoty/ sámym Aniołom w lotney prętkośći rownáć śię będźie. Fulgebunt justi, & tanquam scintillæ in arundineto discurrent. Potrzećie uspośabia człowiek ad donum subtilitatis Ciáło swoie/ kiedy dla mártwienia śię w piciu/ w iedzeniu/ spániu/ Ciáło iego ściengzeie/ schudnieie; bo też tákie Ciáło w Niebie będźie łádnieysze/ subtelnieysze. Czego łátwo
T. 1. hom. 77. tract. 1. śię domyśláć z słow *Chryzost. S.* ktoremi tám kogoś otyłego konfunduie. Cur (inquit) terreno corpore, Cœlum ascendere concupisti? extenua carnes, & ad ascensum agilis fies. *Jákoż w tym grubym Ciele, wniść do Niebá chceß? wyćienczieno Ciáło twoie, á lekkim zstáwßy śię, letno do Niebá podnieśion będźieß.* Náostátek ad donum immortalitatis, impassibilitatis: to iest: áby więc Ciáło nasze/ nie podlegáło ná wieki żadney skáżytelnośći/chorobie/ bolom/ śmierći/ uspośabia śię do tego człowiek/kiedy wszelkie choroby/ bole/ szwánki/ á nawet y śmierć sámę/ iákąkolwiek mu Pan BOG náznáczył/ lub prętką/ lub nierychłą/ lub lekką/ lub ćięszką/ ćierpliwie przyimuie y ponośi. Co wszytko przyznáie Miodoplynny Doktor; gdy námawiáiąc Ciáło swoie do
Ser. 2. de Verb. Isa. wszelkiego umártwienia / w te słowá do niego mowi: Quid adhuc murmuras caro misera, quid adhuc recalcitras, & adversùs spiritum concupiscis? si te humiliat, si te castigat, si redigit in servitutem; id profectò in tuo genere, non minùs tuâ interest, quàm ipsius? Quid eis invides, qui de operibus vermium, & murium pellibus in gloriam, planè gloriam mendicare, non erubescunt, cultu indigno viris, interdicto mulieribus, semetipsos dehonestantes, potius quàm ornantes? Reforment ipsi, aut magis deforment corpora sua: te, si fueris corpus humilitatis, reformabit idem artifex, qui formavit. *Y czegoż szemrzeß mizerne Ciáło, czemu wierzgáß, przećiwiß śię duszy? gdy ćię poniża, trapi, dyscyplinuie; to nie mniey ná dobre twoie iest, iáko y iey sámey. Czego zazdrośćiß inßym iedwabnych y*

A *przepyßnych ßat. &c. Niech oni stroią iáko chcą ćiáłá swoie: ćiebie, ieżeli będźieß pokorne, to iest umártwione, przeformuie ináczey sam ten Rzemieślnik, ktory ćię stworzył.*

Co śię zás tycze pięći zmysłow Ciáłá nászego; y tym áby śię zstáły godnemi uwielbienia swego/ potrzebá tákże Byssum splendentem. Bisioru świetnego/ połyskuiącego śię; ktory znáczy według *Joann. Sylveiram,* exteriorem virtutem, powierzchowną ukłádność / skromność / umártwienie ięzyká/ oczu/ uszu/ y innych
B zmysłow. Powiedźiałem wyżey / że owe pięć wybornych szat/ ktore dáne były Beniáminowi / figurą były uwielbienia pięći zmysłow Ciáłá nászego po Zmartwychwstániu. Tu mi znowu nową reflexyą czyni tłumáczenie *S. Ambrożego,* ktory náucza/ że onęż pięć szat znáczyły sapientiam omnium sensuum, seu victoriam contra vitia. A iákoż to/ y kiedy może bydź mądre/ naprzykład/ oko álbo ucho? álbo ięzyk? Odpowiádam: w ten czás/ kiedy ie człowiek/
C trzyma skromno: nie záżyie áni oká/áni ięzyká/ áni uchá/ &c. ná złe/ále wstrzymuie one / mártwi/ choć też ná czás napieraią śię czego. Bisiorową y to szátą/ bo bez krocenia/ bez trudnośći/ bez uczynienia sobie gwałtu / bydź nie może; iednák bárdzo pięknie przystraia/ przysposabia zmysły / do pomienionych w Niebie roskoszy: bo gdy owo pokusa podwodźi/ áby co pieśkne go/co niewidánego/ co nadobnego obaczyć/ ná muzykę / ná taniec poyść/ usłyszeć co nowego / skosztowáć czego smácznego/ &c. á w tym
D dla miłośći Boskiey gwałt sobie w tym uczyni człowiek/ umártwi oko/ ucho/ ięzyk/ od onych roskoszek / ktorych mogł ná czás pozwolić sobie bez wielkiego grzechu; tym sámym záśługuie sobie/ ná tychże zmysłách/ że oprocz istoty uwielbienia swego/ będźie też miał osobliwe ukontentowánie swoie / przez proporcyonálne objecta.

W czym ábyśmy śię lepiey upewnili/ dwá Przykłády tego dáie: naprzod ná iedney Senatorce Rzymskiey/

Figur. Hom. 13. de Joseph. Histor.

skiey/ ktora dowiedziawszy sie/ że
dwáy Synowie iey w dálekim kráiu
Zakonnikámi zostáli/ z wielkim kosztem
y fatyga tám przyiecháła; á nádziei
żadney nie máiac o wyprowadzeniu
ich z Klasztorá/ prosiłá/ áby ich przy-
namniey widzieć mogłá w Hábicie
Zakonnym: czego oni sámi bárdzo sie
wzbraniáli; naostátek/ gdy sie o to
przykrzyłá/ roskazáli do niey: Niech
(práwi) obiera sobie/ álbo nas tu w
Hábicie krotko widzieć/ álbo iezeli sie
w tym umartwi/ pátrzáć ná nas w
Niebie ná wieki/ w lepszym dáleko stá-
nie. Co oná usłyszawszy/ y ná resl[...] rya
sobie wziawszy/ rzekłá: Atoż wole tu
oczy moie umartwić/ áby dáleko wie-
ksze mogły mieć w Niebie ukontento-
wánie swoie/ gdy pátrzyć bede ná
uwielbione dzieci moie. Ztad poká-
zuie sie/ że to stárodawna miedzy Ká-
tolikámi opinia/ iż w czym tu kto
zmysł swoy ktory umartwi/ ná tymże
zmyśle odnośić bedzie w Niebie oso-
bliwe y doskonáłe ukontentowánie.
Spec. Exempl. n. 2171. Drugi tego mamy przykład/ ná ie-
dney szláchetney Pániencze/ ktora lu-
bo ia Rodzice/ y Duchowni/ odwodzi-
li od tego/ ták sie bárdzo kochálá w
táncowániu/ iż dla żadney doczesney
rzeczy/ táneczney roskoszy odrzucić nie-
chćiálá/ tylko pod tą kondycyą/ áby
tylko ná wieki mieć ią/ to iest; tán-
cowáć/ mogłá. Przetoż ieden Zakon-
nik/ Spowiednik iey/ z niektorych
mieysc Pismá S. dowiodł iey tego/
że y w tym ukontentowánie w Nie-
bie swego czásu mieć miáłá/ ieżeliby
sie tu w tym umartwiłá; to słysząc/
ochotnie ku czći Boskiey/ y Náyśw.
P. poślubiłá wstrzymáć sie od tán-
cowánia do śmierci. Przez trzy lá-
tá tedy/ w domu Rodzicow/ iáko
Zakonnica żyiąc/ záchorowáłá śmier-
telnie: A gdy ią Rodzice námawiá-
li/ áby przyiełá Sákráment ostátnie-
go pomázánia/ odpowiedziáłá: nie
umre/ áż go przyime od mego owe-
go Spowiednika: ten záś był w dá-
lekim kráiu: iednák spráwa Boża
zstáło sie/ że o niczym nie wiedząc/ nie-
spodziewánie tám przybył/ y ná prosbe
iey/ włożył ná nie Oley S. y dał iey
Przen. Sákráment; po ktorego przy-
A iściu/ oká od pátrzenia w Niebo nie
odwiodłá. Aż wdzięcznie poyźrzawszy
ná Spowiednika/ rzecze: Oycze przy
náwroceniu moim/ obiecáliście mi
tániec w Niebie/ z tey obietnice iuż
was wolnym czynię: álbowiem P. JE-
ZVSA y Matkę tego widziáłám z
Pánnámi/ y tániec mi wiecznie zgo-
towány. Chwalcie Páná/ żem sie
kiedy národziłá; co wyrzekszy/ duchá
Pánu BOGU oddáłá: ktorym wi-
dzeniem chćiał Pan BOG/ nie tylko
one/ ále y nas wszytkich utwierdzić
y upewnić/ o nagrodzie wieczney/ kto-
B ra nie tylko ná duszy ále y ná ciele-
snych zmysłách po Zmartwychwstániu
Ciał mamy przyobiecana: to iest we-
dług tego/ iáko ich kto tu żyiąc/ ná
dobre záżyie/ álbo umartwi. Wiec
iuż iásna rzecz/ że przy tych Wielko-
nocnych dniách/ prawdzą sie Apoká-
liptyczne słowá: Gaudeamus, quia
venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor e-
jus præparavit se: poniewaz z tego/
co sie mowiło przez trzy te Swiętá/
pokázuie sie/ iáko Sponsus gloriosus
Oblubieniec chwały. Báránek Wielko-
C nocny/ nie tylko swoie odpráwił chwa-
lebne wesele/ przez złączenie sie z u-
wielbionym Ciałem swoim/ ále oraz/
iáko Prokurator nász/ imieniem ná-
szym odpráwił Sponsalia gloriosa,
zjednawszy nam práwo/ y obietnice
do chwały wieczney/ ták względem
dusze/ iáko y względem ciáłá; á to
przez śmierć y chwalebne Zmartwych-
wstánie swoie. Co pilnie uważáy
Chrześciáński człowiecze: y niech sie ná
tobie sprawdzą dziś owe Dawidowe Psalm. 83.
słowá: Cor meum, & Caro mea,
exultaverunt in DEUM vivum.
D Masz oto w oczách twoich DEUM
vivum, żywego Zmartwychwstáłego
Chrystusá; ktory ci ná sámym sobie
reprezentuie Obraz Oblubienicy to-
bie zárzeczoney; obiecáney chwały/ y
ná duszy y ná Ciele. Wiec przy po-
kornym iemu podziekowániu/ zá ták
wielkie dobrodzieystwo/ niech sie dziś
y duszá twoiá/ y Ciáło twoie w do-
brey rozráduie nádziei/ z ták wielkie-
go sobie nágotowánego szczescia; á
gorącym rospal sie prágnieniem/ do

onego wiecznego wesela. Przytym stáráć sie masz/ abyś do ták zacnego weselnego áktu/ według podánych odemnie wyżey náuk/ ták Ciáło/ iáko y duszę twoię usposabiał/ A wziąwszy ná pomoc Páná BOGA; ktoremu cześć y chwałá niech będźie ná wieki. AMEN.

NA DZIEN WNIEBOWSTAPIENIA PANA JEZUSOWEGO.

Sponsus Coronatus.

Assumptus est in Cœlum, & sedet à dextris DEI. Marci ult.

Z Stárodáwnego wszelkich Narodow zwyczáiu/ osobliwy Nowożeńcowie máią Przywiley/ że przy ślubnym swoim ákćie/ y Godách Małżeńskich/ w naybogátszey/ byle ich ná to stáło/ koronie/ wolno się im prezentowáć; czego innych czásow bez urázy Máiestátow Krolewskich czynić by im się nie godźiło. S. N. Ten zwyczay iáko był wźięty u dáwnych Narodow/ szeroko z wielu Poetow y Historykow Pogáńskich/ wywodźi *Paul. Scherlog, in Cant. 3.* ten zwyczay był y miedzy Izráelczykámi: o czym námieniáią Prorocy/ iáko Izáiasz: Indumento justitiæ circumdedit me, quasi Sponsum decoratum coronâ. Tákże Jeremiasz: Versus est in luctum chorus noster, cecidit corona capitis nostri. A tákie godowe ślubne korony/ w osobliwym bywáły respekćie; że y sámi Krolowie/ Cesarze/ zániechawszy swoich Krolewskich/ Cesárskich Koron/ przy Godách Małżeńskich/ támtych rączey używáli. Wyráźnie to mámy w Piśmie S. o Krolu Sálomonie/ w onych słowách: *Cantic. 3.* Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis. Tá Koroná cudna/ ktorą miał ná głowie Sálomon przy ślubie/ wzwysz pomieniony *Commentator*, twierdźi/ iż nie byłá to Koroná Krolewska/ ále insza misternie w wie-

Capite 6.

Cantic. 3.

B le rzadow/ iákoby z wielu Koron/ wyrobiona: tákie zwano Coronas Nuptiales. Toż właśnie pisze *Paul. Diac. lib. 18 hist.* o Cesarzu Herákliuszie/ że żeniąc się z Eudoxyą/ ślub z sobą bráli nie w Cesárskich/ ále w ślubnych Koronách. Accepit uterq; à Sergio Patriarcha Nuptiarum coronas: & uno eodemq; die, Imperator simul & Sponsus ostenditur. słowá są Historyká. Przenaydostoynieyszy Oblubieniec Niebieski/ Syn Boski/ Chrystus JEZUS/ Oblubieniec mowię/ ile BOG/ Przen.

C Pánny/ Oblubieniec oraz nátury ludzkiey/ z ktorą się hypostaticè ziednoczył: ile záś człowiek y głowá nászá/ Oblubieniec Kośćiołá S. y káżdey w szczegulnośći duszę sprawiedliwey/ przed dni czterdźieśćią przy Uroczystośći Zmartwychwstánia swego w chwálebney száćie uwielbionego Ciáłá/ z pod grobowego kámienia/ iáko z łożnice wyszedszy/ prezentowáł się nam/ iáko Sponsus gloriosus, y odpráwił Sponsalia gloriosa.

D Dźiś záś przy cudownym Wniebowstąpieniu swoim/ odpráwuiąc Sponsalia nowe: to iest iednocząc się Osobą swoią z Kośćiołem onym tryumfuiącym/ prezentuie się iáko Sponsus Coronatus, gdy sámo rzeczą záśiadszy Tron po práwicy Boskiey/ Assumptus est in Cœlum, & sedet à dextris DEI. (iáko opowiáda Ewángelia) odbiera Koronę naywyższey chwały: iáko mu przyśpiewuie

w Prorockim

w Prorockim duchu Dawid mowiąc
do Przedwiecznego Oycá: Gloria &
Psalm. 8. honore coronasti eum Domine.
Co uważáiąc/ mogę bespiecznie Wnie-
bowstępuiącemu Zbáwicielowi przy-
pisáć wzwyż pomienione słowá z Hi-
storyką o Cesarzu Herákliuśie; Eo
dem die, Imperator & Sponsus o-
stenditur. *Jednegoż dniá y Pánem y
Oblubieńcem pokazał się.* Przypatrzę
się ia tedy pilniey temu Ukorono-
wánemu Oblubieńcowi/ y cudney
Koronácyi Wniebowstępuiącego Zbá-
wicielá; á opowiem łaskom wszym/
co zá Koronę/ co zá Tron/ co zá Ber-
ło/ przy tym Akćie swoim odebrał; y
z iákim weselem troiákiey iego Oblu-
bienice/ tá Koronacya iego odprá-
wiłá się. Ad Majorem DEI Glo-
riam.

PARS I. CO się tycze Osoby samey
Ukoronowánego Oblubień-
cá/ y Koronácyi iego/ to
iest chwały ktorą przy Wnie-
bowstąpieniu swoim ode-
brał; tá lubo rozumowi stworzone-
mu niedościgła iest/ że trzech iednák
okoliczności przez podobieństwo Ko-
rony/ Tronu y Berłá/ czego trojga
przy Koronacyách Monárchow zá-
żywáią ludzie/ może się to nieco obiá-
śnić. A naprzod ná głowie Wnie-
Script. bowstępuiącego Páná widzę/ wydáie
się Koroná bárdzo zacna y szácun-
ku nie máiąca; ktorą mi pokazał
Dáwid S. gdy w Duchu przypátru-
iąc się Zbáwicielowi wstępuiącemu
w Niebo/ ták mowi do Oycá Przed-
Psalm. 20 wiecznego: Domine, prævenisti eum
in benedictionibus, posuisti in ca-
pite ejus coronam de lapide pre-
tioso. *Pánie, ubiegłeś go błogosłá-
wieństwy włożyłeś na głowę iego Koro-
nę z drogiego kámieniá. Vatabl.* czyta/
de obryzo, id est, de auro purissi-
mo: *Koronę z złotá nayprzednieyße-
go.* Tá Koroná według Tłumáczow/
znáczy wielkość chwały/ ktorą otrzy-
mał Chrystus/ y ktorą záiáśniáłá
Osobá iego przy Wniebowstąpieniu.
A lubo Dáwid S. o iedney wspomi-
na Koronie/ przećież/ że wielce mi-
sterna iest/ w tey iedney wieloráka się
wydáie Koroná: to iest/ aurea, Sa-
A cerdotalis, Victorialis, & Regia.
Poznimy od naydroższey z Dáwi-
dem/ co iest od złotey/ perłowey Ko-
rony/ ktora samá/ znowu rozmáite
ma tłumáczenie swoie u Expozyto-
row. Przez tę bowiem naprzod ro-
zumie *Origenes*, Divinitatem, *Bostwo*
w Chrystuśie Pánu: Christi Coro- ap Blanc. hic.
na, DEUS est: Tá Koroná Chry-
stusowá/ to iest Bostwo/ lubo się
przedtym wydawáło w nim przez ták
wiele cudow ktore czynił; á osobli-
wie/ gdy mocą swego Bostwá zabite
B pogrzebione Ciało swoie ożywił/ y
od umárłych wskrzesił; lecz gdy te-
goż swego Bostwá mocą wzięty był
do Niebá z Duszą y z Ciáłem/ tym
bárdziey wydáłá się moc Bostwá ie-
go: bo to był cud nád cudámi/ cud
nigdy niewidány. Prawdá/ że nie
nowiná to było/ widźieć od umárłych
wskrzeszonego: bo to bywáło y zá cza-
sow Eliaszá/ Elizeuszá/ y sam Pan
JEZUS ták wielu wskrzesił: ále
człowieká w Niebie/ á do tego z Ciá-
łem/ od stworzenia świátá nigdy przed
tym nie widźiano; dźiś oto dopiero/
C przy Wniebowstąpieniu Páńskim/ te-
go się cudu nápátrzyć wolno; prze-
to nie bez Táiemnice Kośćioł S. gdy
o Wniebowstąpieniu Páná JEZU-
sowym w Litániách wspomina/ nie-
pospolite przydáie mu Epithetum:
bo go cudownym zowie: Per admi-
rabilem Ascensionem tuam; libe-
ra nos, &c. Co utwierdza *Euseb.* Homil de Ascensione
Emiss gdy ták mowi: Hodiè stupen-
dâ novitate super cœlestes thro-
nos, terrenum corpus imponitur,
limus carnis humanæ, qui DEUM
portaverat in terra, in supernas
D sedes, DEO subvehente portatur.
*Dźiśiay dźiwna y niewidána rzecz; nád
Niebieskie Trony źiemskie Ciáło podwyż-
szone; gliná ćiáłá ludzkiego, ktore ná
źiemi BOGA w sobie nośiło, do naywyż-
szego mięszkánia mocą Boską przenie-
śione iest.* Powtore, złota Korona
Chrystusowa *Thomas Anglicus*, názywá
Humanitatem Christi, *Náturę w nim
ludzką*. Caput Christi est DEUS.
Per Coronam intelligitur humani-
tas, huic capiti, decentèr, firmitèr,
& prudentèr aptata. A to dla tego

iáko uważa S. *Gregorius*, że chwaią y godność natury ludzkiey Chryſtuſowey/ zlewa ſię ná nas/ iáko od głowy ná członki iego: z ktorey ráeyi tá Koroná złota Humanitatis Chriſti, przy Wniebowſtąpieniu iego/ oſobliwie ſię wydáie/ poniewaź o wywyżſzeniu dźiś cáley nátury ludzkiey/ ták napiſał S. *Leo*, w Kazániu ſwoim ná dźień dźiſieyſzy: Quia igitur Chriſti Aſcenſio, noſtra provectio eſt, & quò proceſſit gloria capitis, eò ſpes vocatur & corporis; dignis dilectiſſimi exultemus gaudijs, & piâ gratiarum actione lætemur. *A ponieważ Chryſtuſowe Wniebowſtąpienie, náſzym ieſt wywyżſzeniem, bo gdy iuż ieſt w chwale głowá, że y ćiáło támże będźie, nádźieią ſię czyni: ćieſzmy ſię naymilśi, y w nabożnym podźiękowániu weſelmy ſię.* Potrzećie, S. *Ambroży* tłumácząc one ſłowá o Koronie Sálomonowey: Videte Regem Salomonem in diademate; złotą Koroną Chryſtuſową/ názywa Charitatem, Miłość iego ku Narodowi ludzkiemu. Angeli vocant animas, ut videant charitatem, quam circa filias Jeruſalem habet Chriſtus, undè & meruit coronari à Matre, filius charitatis. A tá Koroná miłośći ku ludźiom/ dźiś oſobliwie wydáłá ſię w Chryſtuśie Pánu. Uczony bowiem *Sylveira*, uważáiąc one ſłowá Ewángeliſty opiſuiącego Wniebowſtąpienie Páńſkie: Aſſumptus eſt in cœlum: *Wźięty ieſt do niebá*: czemuby nie nápiſał: Aſcendit, *Wſtąpił do niebá*. A znowu ſłowá S. *Auguſtyná*, ná owo mieyſce z Pſalmu. Aſcendiſti in altum, cæpiſti captivitatem: ták piſzącego: Filius DEI carnem à nobis ſumptam, quaſi captivam duxit in cœlum. Z tego oboygá/ konkluduie pomieniony Autor/ że tąd ſię pokázuie oſobliwa miłość Chryſtuſowa ku pozoſtáłym ludźiom ná źiemi: od ktorych rozłączyć się nietákim gwałtem/ dźielić mu ſię przychodźiło.

Cantic. 3

in Apocal. 12.6.

Pſalm. 67.

Druga Koroná przynależyta Chryſtuſowi/ ieſt Corona Sacerdotalis, *Kápłáńſka*, iáko naywyżſzemu Biſkupowi: ten mu bowiem tytuł przy Wniebowſtąpieniu iego przypiſuie Páwel S. Habentes Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI. Tey Korony Figurá byłá/ oná Koroná opiſána u Proroká Zácháryaſzá: Sumes aurum & argentum, & facies coronam: & pones in capite JESU, filij Joſedec Sacerdotis magni: tá znáczyłá Chryſtuſową godność/ y władzą Kápłáńſką. Dla czego y Dáwid S. miedzy innemi tytułámi/ ten mu też dáie: Tu es Sacerdos in æternum. Tá Koroná godnośći Kápłáńſkiey zdáie się być przy Wniebowſtąpieniu iego/ w ten czás/ kiedy ná oſtátnim pożegnániu z Uczniámi/ iáko naywyżſzy Kápłan błogosłáwił im/ y żegnał przytomne ludźie. Elevatis manibus, benedixit eis: Przydáie S. *Bernard Senenſ.* że znákiem Krzyżá S. te benedykcyą odpráwił P. JEZUS. Trzećia Koroná Wniebowſtępuiącego Páná/ ieſt Victorialis, *Zwyćięſka*; to ieſt/ pięć onych álbo pozoſtáłych blizn/ z ktoremi dźiś w Niebo wſtępuie: poniewaź te były inſtrumentem/ orężem/ ktorym Chryſtus zwyciężył piekło: słuſznie przeto Koroną y ozdobą Páná JEZUſową názwáć ſię mogą: y to według zwyczáiu dawnych Tryumfatorow ktorzy z mieczá włáſnego Korony ſobie ná tryumfach czynili. Nic bowiem pewnieyſzego/ że iáko nayiáśnieyſze gwiazdy roſpuſzczáią promienie ſwoie/ ták blizny one świete/ otaczáły niewymowną iáſnośćią Ciáło wſzytko Wſtępuiącego Páná. Do tey zwyćięſkiey Korony/ należeć powinien on orſzak Swiętych Pátryárchow/ ktorych z otchłáni uwolniwſzy/ oraz z ſobą do Niebá prowádząc Zbáwiciel/ mogł do nich záżyć owych ſłow/ ktorych potym záżył Páwel S. do Filipenczykow: Vos eſtis gaudium meum, & corona mea. Czwarta Koroná Regia, *Krolewſka*: tá znáczy według *Theod. Euthym. Lyr. Thomam*: godność naywyżſzą Krolewſką; ktora godność/ naylepiey ſię wydáłá w Chryſtuśie P. przy Wniebowſtąpieniu iego. O czym nápiſał *Thom. Blanc*: Ponere coronam in capite Chriſti, eſt facere eum Regem,

Hebræ. 4.

Zachar. 6.

ad Phil. 4.

gem, quod in primo instanti con
ceptionis ejus factum est; sed radij
illius coronæ apparuerunt præser-
tim in Ascensione, cùm sedens ad
dexteram Patris, gloriâ & honore
coronatus est. Jákoż pokázuie się to z
sámych głosow Aniołow prowádzących
Páná; ktorzy kołáczác do wrot Nie-
bieskich / áby otwierano ná przyście
iego/ dáią mu tytuł nowy/ o ktorym
przedtym w Niebie nie słycháć było;
zowiąc go Krolem chwały. Attolli-
Psalm. 23. te portas Principes vestras, & ele-
vamini portæ æternales; & introi
bit Rex gloriæ.
Juześmy się dowiedzieli z Pismá
S. y z Doktorow/ o Koronách Spon-
si coronati, w Niebo wstępuiącego
Páná; wnet się dowiemy tesz y o Tro-
nie iego/ ná ktorym te swoie Koroná-
cyą odpráwił. Sam Oćiec Niebie-
ski/ dobrze przedtym opisał go/ pod
Figur. rozmáitemi Figurámi/ álbo podobień-
Psalm. 88. stwy; ták przez ustá Dáwidowe opo-
wiádáiąc Koronácyą Chrystusową:
Et ego primogenitum ponam il-
lum, excelsum præ Regibus terræ:
Ponam in sæculum sæculi semen
ejus; & thronus ejus sicut dies cœ-
li. --- Thronus ejus sicut Sol in
conspectu meo, & sicut Luna per-
fecta in æternum. *Oto ia pierworo-
dnym go uczynię, y wywyższę go nád
Krole ziemskie; wieczne naśienie iego,
y Tron iego iáko dni Niebieskie. Tron
iego, iáko Słońce w obliczności moiey, y
iáko Mieśiąc pełny ná wieki.* Wą-
tpić o tym nie trzebá/ że przez tego
pierworodnego/ álbo iáko inni czytá-
ią/ unigenitum, iednorodzonego/ znáć
czył się Chrystus: iego to bowiem
właściwe są w Piśmie S. *Epitheta*, U-
nigenitus, primogenitus. Pierwsze
dáie mu Jan S. według Nátury ie-
Joann. 1. go Boskiey: Et vidimus gloriam
ejus, gloriam quasi Vnigeniti à Pa-
Colossen. 1. tre. Drugie zaś *Epithetum* dáie mu
Apostoł/ według nátury ludzkiey:
Ipse est caput corporis Ecclesiæ,
qui est principium, primogenitus
Roman. 8. ex mortuis. Co powtorzył do Rzy-
mian piszac: Vt sit ipse primoge-
nitus in multis fratribus. Wypeł-
niły się ná tym pierworodnym pier-
A wsze słowá: Ponam illum excelsum
præ Regibus terræ: gdy przy Wnie-
bowstąpieniu swoim/ ukoronowánym
Krolem chwały został: iákosmy do-
piero o tym mowili: Thronus ejus,
sicut dies cœli. Tu iuż opisowáć po-
czyna Dáwid Tron chwały iego/ ál-
bo ráczey chwałe Wniebowstępuiące-
go/ pod podobieństwem Tronu: ná
co záżywa troiákiego znowu podo-
bieństwá; to iest/ Dni Niebieskich
Słońcá/ y Mieśiącá. Thronus e-
jus sicut dies cœli: w tym pierwszym
wydáie się æternitas gloriæ & regni:
B to iest/ iáko wieczne iest Krolestwo y
pánowánie Chrystusowe. Albowiem
S. August. to mieysce tłumacząc czyni
rożnicę inter dies terræ, & dies cœli:
miedzy dniem ziemskim/ á dniem Nie-
bieskim: Dies terræ, succedentibus
urgentur, præcedentibus excludun-
tur: to iest/ dni ziemskie/ są mijáiące/
iedne po drugim nástępuią; Dni záś
Niebieskie/ nigdy nie ustáią/ nocy
nigdy nie znáią/ áni znác bedą/ áni
wczorá/ áni iutrá w Niebie nie máß.
Unus dies Cœli, & illi anni non
C deficientes, nec initium habens,
nec terminum; nec ullus dies ibi
angustatur, inter hesternum & cra-
stinum. Dies cœli, semper præsen-
tes sunt, ubi erit thronus ejus in
æternum. Wszytkich innych Mo-
nárchow Ziemskich Trony Krolestwo
pánowánie/ by też Mátuzálowe látá
ná nich iák nayszczęśliwiey przesiedzie-
li/ ponieważ ustáiące są/ y odmiánom
podległe/ názwác się nie mogą sicut
dies cœli: ále tylko/ sicut dies ter-
ræ: o sámym tylko Chrystusá Kro-
lestwie/ prawdziwie się mowić powin-
D no: Thronus ejus, sicut dies cœli:
bo Krolestwo / pánowánie iego / nie
iest żadney odmiánie podległe / ále
wieczne/ nieustáiące; według onego Daniel 2.
Proroctwá: In diebus regnorum
illorum, suscitabit DEUS cœli, re-
gnum, quod in æternum non dissi-
pabitur, & regnum illius alteri po-
pulo non tradetur.
Thronus ejus, sicut Sol: znáczyć
się przez to może excellentia gloriæ
Ascendentis; to iest/ że niedościgła
iest rozumowi stworzonemu chwała

wstępuiącego

wſtepuiącego Páná; ták właśnie iáko Słońce/ ktore dla wielkiey iáſnośći ſwoiey/ żadnemu oku dobrze ſie ſobie przypátrzyć nie da. Nie bez táiemnice tenże Dáwid S. wſtepuiącemu Pánu/ w duchu Prorockim przypátruiąc ſie/ powiedźiał o nim/ że wyżey nád Cherubiny/ ktorzy nayByſtrzeyſze rozumy máią/ wſtepuie. *Pſalm. 17.* Qui aſcendit ſuper Cherubim. Wytáwia te táiemnice *S. Bern. Sen.* ták gdy ná teſz ſłowá piſze: Aſcendit ſuper Cherubim: quia nulla ſcientia attingere poteſt ad ejus aſcenſionem. *Wſtępuie nád Cherubinow: bo żaden rozum poiąć nie może wſtąpienia iego.* A wyráźniey ieſzcze o tym nápiſał *Goffredus Abbas*, wykłádáiąc okoliczności dźiśieyſzego Swiętá: De quorum magnitudine, nec homo, nec Angelus de cœlo, tantùm dicere poteſt, quod ad comparationem magnitudinis, eorum modicum non videretur & eſſet. Aſcendit ſuper Cherubim. *Ták oſobliwe ſą okoliczności, że áni człowiek, áni Anioł z Niebá może tylo powiedźieć, coby ſię względem tákiey wielkości máłą rzeczą nie zdáło* Thronus ejus, ſicut Luna perfecta: przez to niech ſie znáczy æqualitas, aut ſumma ſimilitudo gloriæ aſcendentis ad Patrem. to ieſt/ iáko Mieśiąc ná pełni/ rowna ſie Słońcu / y zſtáie ſie mu naypodobnieyſzym w świátłośći/ miedzy luminarzámi Niebieſkiemi, ták też ſwoim ſpoſobem Wniebowſtepuiący Pan/ rownym ſie ſtał w chwale Oycu Przedwiecznemu. Czego dowodzą Doktorowie z onych ſłow Ewángeliy: Aſſumptus, & ſedet à dextris DEI. *Wźięty, śiedźi ná práwicy Boſkiey.* ktore ſłowá uważáiąc *S. Bern. Sen.* ták mowi: Sedere ad dexteram Patris, importat unionem, vel æqualitatem, & quandam eminentiam beatitudinis cum Patre, quod nulli alij à Chriſto, convenire poteſt. *Siedźieć ná práwicy Oycá, pokázuie iedność, álbo rowność, y zacność z chwałą Oycowſką, á to nikomu innemu, oprocz Chryſtuſa, ſłużyć nie może* Co według Lyrana ták ſie ma tłumaczyć: náprzod względem nátury Boſkiey/ w

A Chryſtuśie/ nikt o tym nie wątpi/ że iáko Syn Oycu we wſzytkim ieſt rowny: æqualis Patri ſecundùm Divinitatem; ták y w chwále rownym mu bydź muśi. Względem záś nátury ludzkiey/ te uważáiąc/ ile ieſt ziednoczona hypoſtaticè, w iedney Oſobie z Boſtwem / táż chwałá / ktorą ma Chryſtus ile BOG/ rowną z Oycem/ zlewa ſie y ná náture iego ludzką. Quia eâdem veneratione veneratur humanitas, inquantùm Verbo unita, cum ipſa Divinitate. mowi *Lyranus*. Uważáiąc záś náture ludzką ſáme w ſobie; Sedere à dextris,

B ſignificat eſſe in potioribus donis: to ieſt: iż żadne ſtworzenie inne/ nie może bydź w chwale ták podobne P. BOGU/ iáko mu ieſt podobny Chryſtus ile człowiek; Thronus ejus, ſicut Luna plena. Dośyć tedy z tych okoliczności/ wſpániáły pokázuie ſie Tron chwały Sponſi Coronati, Wniebowſtepuiącego Páná.

Co ſie tycze Sceptrum, Berłá/ do tey Koronácyi należącego: Sceptrũ Krolewſkie/ poſpolite ieſt Symbolum

C clementiæ, znák łáſkáwośći: co ſie iáśnie pokázuie ná onym Krolá Aſſwerá Berle/ ktorym dotkniona Eſterá/ wolną od śmierći zoſtáłá: Widze iá to Sceptrum clementiæ, w rękách Sponſi Coronati, Wniebowſtepuiącego Páná; gdyż w dźień Wniebowſtąp. pokázuie ſie bydź hoynieyſzym ná ludźie; bo o nim śpiewa Kośćioł S. Aſcendens in altum, captivam duxit captivitatem, dedit dona in hominibus. *Histor* Zſtáie ſie łáſkáwſzym ná pokutuiące; bo záraz od punktu Wniebowſtąpienia ſwego/

D począł/ czego nigdy iuż nie przeſtánie/ zá grzeſznemi orendowáć do Oycá Przedwiecznego; o czym nas upewnia Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Chriſtum juſtum. *Joann. 2.* Co nam naylepiey obiáśnić może one Berło/ z ktorym go widźiáłá S. Gertrudá. Tá Swieta w Wilią Wniebowſtąpienia Páńſkiego/ ſłucháiąc Mſzy S. pod czás Elewácyi/ *Revel. P. 4. cap. 36.* gorąco prośiłá Páná/ áby przez weſele przedwiecznego Wniebowſtąpienia ſwego / użyć raczył mak czyſco

wych

wych duſzom wſzytkich zmarłych zda-
ło ſie iey tedy/ że Pan ſpuſzczał tá-
kież berło/ álbo złoty regiment w po-
śrzod czyſcá/ ták wiele oſek złotych má-
iacy/ iák wiele prágnienia było wy-
dawánego ku BOGV za duſze. A
ták káżda oſeka były wyćiagnione
niektore duſze/ z mieyſc mak/ ná we-
ſole łaki pokoiu. Nie mnieyſza hoy-
ność ſwoie pokazał Zbáwićiel/ y ku ży-
wym: gdyż názáiutrz w ſamo Swie-
to/ widziáłá go/ tákże S. Pánienká/
że gotuiacym ſie Sioſtrom do Kom-
muniy S iednym pocáłowánie ſwoie/
drugim pierśćienie drogie rozdawał;
przez co ſie znáczyły oſobliwe dáry
y poćiechy duchowne/ udźielone im
dniá onego. Już tedy ze trzech
okolicznośći/ to ieſt/ pod podobień-
ſtwem Korony/ Tronu/ y Berlá/ iáko-
kolwiek porozumiawſzy o chwale y
pompie Koronácyi Wniebowſtepuia-
cego Páná/ należy/ iáko zwyczay po-
ſpolity nieśie przy Koronácyách/
poſłucháć odzywáiacego ſie weſołego
Vivat;ráduiacych ſie/ z chwały y wy-
wyżſzenia Páná náſzego/ miłych Oblu-
bienic tego: Sponſæ Anagogicæ,
Symbolicæ, Allegoricæ.

PARS II.

Aprzod pierwſze Vivat
wydáie ſie ná Niebie;
odzywa ſie z nim Sponſa
Anagogica, to ieſt/ Ko-
śćioł on tryumfuiacy or-
ſzaki niezliczone Aniołow Swietych/
y ták wiele tyśiecy ludźi ſpráwiedli-
wych/ poczawſzy od Adámá/ Ewy/
Ablá/ áż do oſtátniego Łotrá ná
Krzyżu pokutuiacego; ktorzy uwol-
nieni przez Chryſtuſowa śmierć/ z ot-
chłáni piekielnych/ y wprowádzeni z
nimże do Niebá/ pierwſzy raz przyłá-
czeni do Aniołow Sś. członkámi zſtáli
ſie Kośćiołá tryumfuiacego: niewy-
powiedziánym przeto nápełnieni we-
ſelem/ niezmierny oraz z Aniołámi
Swietymi uczynili w Niebie okrzyk/
honor oddáiac Krolowi nowemu/
wieczney chwały Tron záśiadáiacemu.
Czego lubo ſie łátwo káżdy domyśláć
może/ iednák ieſt tego fundáment w
Piśmie S. ná onych dwu Meżách/
alias Aniołách/ ktorzy ſie záraz po
Wniebowſtapieniu Páná JEZVſo-

A wym/ oźwuiacym ſie Apoſtołom/ w
bieli pokazáli: Ecce duo Viri aſti-
terunt juxta illos, in veſtibus al-
bis. A czemuż to w bieli? czemu
dwáy/ á nie wiecey? Ná pierwſze od-
powiáda *Hugo Card.* że to uczynili
Aniołowie ná pokazánie weſela kto-
re ſie ná ten czás odpráwowáło w
Niebie. Quia lætitiam Angelorum
de ſocietate humanæ naturæ ſignifi-
cabant. Czemuby záś dwáy tylko poka-
záli ſie? *Odo de Morin in Alleg. Tylmani.*
dáie rácya: Fortaſſe idcirco tàm
B pauci venêre, nè tàm feſtivis deeſ-
ſent ſolemnijs: & qui venêre, re-
greſſu celeri, novis ſe gaudijs ſoci-
arunt. To ieſt: Wielkie y nigdy ieſzcze
niewidáne w Niebie odpráwowáło ſie
weſele/ gdy człowiek zſtał ſie Krolem
chwały/ y wyżſzy nád wſzytkie Anioły
ośiadł Tron; przeto od onego weſe-
la/ záledwie dwu Aniołow oderwáć
ſie mogło; y to doſyć krotko poſel-
ſtwo odpráwiwſzy/ lotno znowu do
Niebá wroćili ſie/ pomagáć z drugiemi
záczetego Tryumfu. Przydáie *S. Ber-
nard. Sen.* trzy tego Mieſzkáńcow
C Niebieſkich weſela przyczyny: Jubila-
runt Angeli propter tria: de homi-
nis reparatione, de ſuæ ruinæ re-
ſtauratione, & de ſui Regis exalta-
tione. *Ćieſzyli ſię* (práwi) *Aniołowie
z odkupienia ludzkiego, z reſtaurácyi ru-
iny między ſobæ, y z wywyżſzenia Królá
ſwoiego.* To Vivat pierwſze ná Niebie.

Drugie Vivat, wydáie ſie ná źiemi;
odzywa ſie z nim Sponſa Sym-
bolica, Przenayświetſza Pánná/ po-
zoſtáła Mátká ukoronowánego Kro-
lá chwały/ wielce uweſelona w duchu/
D z Koronácyi y wywyżſzenia Oblubień-
cá ſwego według duchá/ á Syná wła-
ſnego według ćiáłá; gdy tego ná prá-
wicy Oycá Niebieſkiego záśiadáiace-
go obaczyłá/ ktorego z właſnych po-
rodźiłá wnetrznośći Spiewáłá nie-
gdy weſoło ukoronowánemu Oblu-
bieńcowi Sálomonowi/ Oblubienicá
iego: Sicut malus inter ligna Syl-
varum, ſic dilectus meus, inter fili-
os. *Jáko iábłoń cytrynowa,* (legit
Scherlog,) *między leśnemi drzewá-
mi, ták ukochány moy między Synámi.*
Origenes hom. 3. ex duabus, te ſłowá

Actor. 1.

Figur

Cantic. 2.

Oblubienicy tłumáczy o Chryſtuſie Pánu Wniebowſtępuiącym; dla tego/ że chwałá iego ták przechodźi chwałe wſzelkich błogoſłáwionych ludźi y Aniołow/ iáko delikatne drzewko cytrynowe/ przechodźi wſzytkie inne proſte y leśne drzewá. A ponieważ Oblubienicá oná Sálomonowá principalitèr byłá Figurą Przen. Pánny/ więc o niey ſię też te słowá tłumáczyć mogą; iákoby ie oná/ pátrząiąc ná chwałe Wniebowſtęp Syná ſwego/ z niewymownym uweſeleniem ſercá ſwego/ do niego mowiłá: Sicut malus inter ligna Sylvarum, ſic dilectus meus inter filios. Piſze bowiem *S. Bonav.* że gdy Pan JEZVS záſmuconą nieco Mátkę ſwoię widźiał dla blisko náſtępuiącego odeśćia ſwego/ łagodnie ią ćieſzył w tym/ y oraz prośił/ áby do czáſu pewnego przy Apoſtołách y innych wiernych zoſtawſzy Miſtrzynią y Mátką im byłá/ nauczáiąc ich/ y tłumacząc táiemnice Wiáry/ ktore oná ſobie dobrze obiáwione miáło od Syná; z czego ſámego osobliwe weſele odnioſło ná ten czás święte iey ſerce. O ktorey rozmowie Páná JEZVSowey/ z Nayś. Panną/ námienia y *Gulielm: ap: Delriū in paraphraſi ſup: Cant. 6* gdy ták w Oſobie Páná JEZVSowey do niey że mowi: In Cruce pro ſalute hominum agonizans, unum tibi adoptavi Joannem, porrò cum triumpho reſurrectionis aſcendens ad Patrem, multos tibi vice mei adoptavi & reliqui filios. ktore/ álbo tym podobne słowá słyſząc Przenayś. Panná/ ſtoſuiąc ſię też w tym do woli Boſkiey/ wſzelki żal złożywſzy z ſercá/ z wielką weſołośćią duchá/ żegnáłá Wniebowſtępuiącego Syná/ y z chwały iego/ gdy widźiáłá otoczonego orſzakámi Aniołow Swiętych/ y onych duſz z otchłáni wyprowádzonych/ niezmiernie ſię ćieſzyłá.

A

B

in Vita Christi.

Histor

Trzecie Vivat ſłyſzę; z ktorym ſię odzywa Sponſa Allegorica, to ieſt: Kośćioł S. woiuiący ná ziemi/ ktory ná ten czás ledwie nie wſzytek zgromádźił ſię był ná Gorze Oliwney z Apoſtołámi Swiętemi; co ſię iáśnie pokázuie z Hiſtoryi/ ktorą opiſał Ewángeliſtá S. Albowiem Apoſtołowie/ ktorzy záwſze ſię przedtym turbowáli/ ſmućili/ kiedy im co Pan JEZVS námienił o odeśćiu ſwoim/ ná on czás/ gdy iuż do ſámey rzeczy przyſzło/ że P. JEZVS w niezmierney chwale wſtępował w Niebo/ y náoſtátek z oczu ich zniknął/ lubo ſię niezmiernie dźiwowáli/ chwale iego/ żadnego iednák po ſobie ſmutku áni ná ten czás/ áni potym nie pokazáli: ále ráczey weſele y rádość: bo ták o tym czytamy w Ewángeliy: Regreſſi ſunt in Jeruſalem cum gaudio magno, & erant ſemper in templo laudantes & benedicentes DEUM. Ktore niezwyczáyne Apoſtołow weſele uważáiąc *Hugo Card.* ták mowi: Gaudebant Apoſtoli, propter Domini ſui glorificationem; propter diaboli humiliationem, propter Judæorum confuſionem, propter generis humani factam Redemptionem, propter Angelicæ ruinæ reparationem. *Rádowáli ſię Apoſtołowie z chwały Páná ſwego, z poniżenia czártá, z pohańbienia Zydow, z odkupienia narodu ludzkiego, z naprawy Anielſkich ruin.* Náśláduie w tym Apoſtołow y teraz Kośćioł S. kiedy doroczńie w weſołośći duchá obchodząc to Swięto/ rozmáite chwały Wniebowſtępuiącemu oddáie Pánu: ktore Zbáwićiel poczyta ſobie/ zá naymelodnieyſze Vivat. Gdy bowiem S. Gertrudá w Wiliá Wniebowſtąpienia ten wierſzyk czeſto powtarzáłá: *Zawitay JEZU, zákwitły Oblubieńcze w weſołośći, w ktoryś w Niebo wſtąpił, pozdrawiam ćię, y wielbię ćię*: zdáło ſię iey/ że káżdy wierſzyk ſtawiano przed Pánem/ w poſtáći wdźięczno brzmiącego inſtrumentu muzycznego/ ktory uweſelał Páná/ gráiąc przed nim.

Luca 24.

C

D

Więc ponieważ y my człónkámi ieſteśmy przez Wiárę/ tegoż Kośćioła woiuiącego/ weſele to/ y Vivat Apoſtolſkie do nas też należy; weſelmy ſię przeto/ przy ták chwalebney Koronácyi Głowy naſzey Chryſtuſa/ y ták naypokornieyſzy ná Tronie chwały po práwicy Oycá Niebieſkiego śiedzącemu/ oddawſzy pokłon/ pámiętáiąc ná poſpolity zwyczay/ że przy

Koronácyách Monárchow/ bogáte miedzy ludźie rozdáią/ rzucáią donaria, prośmy Páná y Krolá chwały/ áby przy dźiśieyszey Uroczystośći swoiey/ osobliwą iáką/ mizerne duszę násze/ udárował łáską; y w onym Krolestwie/ iuż mieysca nam náznáczoA nego/ ktore swego czásu zásiądziemy spodźiewamy/ dochowáć nam racżył.

Jemu cześć z Oycem y z Duchem
Swietym niech będźie od
wszelkiego stworzenia
ná wieki. Amen.



NA NIEDZIELĘ SWIATECZNA, Sponsi Cellaria.

Hi ebrij sunt. Actor. 1.

JAko widzę/ przy dźiśieyszey DUCHA Przenayświetszego Uroczystośći/ dyspensował sam Zbáwićiel w niektorych propozycyach y náukách zostáwionych od śiebie Apostołom swoim. S. N. Dobrze bowiem przed Wniebowstąpieniem swoim/ zápowiedźiał im był Post y wstrzemięźliwość ktory záraz po odeśćiu Oblubieńcá/ to iest: po Wniebowstąpieniu iego/ poczynáć mieli. Cum auferetur Sponsus ab eis, tunc jejunabunt. (Marci 2.) Aż oto prętko potym/ gdy do Oycá odszedł/ sámże onym spráwuie tráktáment; y ták hoyno ná nim częstuie: że też niektorym/ pijánemi śię bydź zdáli. Hi ebrij sunt. Záiste uczta tá Apostolska/ árgument to wielki áffektu Oblubieńcá Niebieskiego Chrystusá Páná/ ku Oblubienicy swoiey; to iest: ku Kośćiołowi S. á w szczegulnośći ku duszy káżdego z wiernych: kiedy oto przy Uroczystośćiách swoich/ Báránkowe wesele/ y swoie z nią Sponsalia, coraz w inszą formę odnawia. Przeniosł śię iuż z Ziemie do Niebá/ drogi nász ten Oblubieniec/ y w dźień Wniebowstąpienia swego zstawszy śię Sponsus coronatus, w Koronę nayzwyższey chwały przybrány/ ziednoczył śię consummatè, y owszem æternaliter, z Niebieską Oblubienicą/ to iest: z Kośćiołem onym Tryumfuiącym/ y z nią wieczne odpráwuie iuż wesele; nie zápomniał iednák o drugiey ná ziemi/ pozostáłey B Oblubienicy swoiey/ to iest: o Kośćiele swoim woiuiącym/ to iest o nas wiernych swoich; ále według obietnice dáney Apostołom/ zsyła dźiś DUCHA Przenayśw. iáko Prokuratora ná mieyscu swoim/ y onego God swoich Gospodárzem czyni: áby ták ćiesząc pozostáła Oblubienicá iego Kośćioł S. kontynuował weselną God swoich Báránkowych Pompę.

Ten tedy nowy Gospodarz God Báránkowych DUCH Przenayśw. zstępuiąc przy Swiątecznych dniách ná Apostoły/ wesoło y z niepospolitą C áppárencyą/ poczyna ochotę swoię: bo naprzod iákoby z pochodniámi/ y weselnym okrzykiem/ przychodźi/ gdy w ogniu/ y w nagłym szumie zstępuie ná Apostoły. Co dowćipnie uważa *Paul. Scherlog.* gdy ták mowi: Missus Spiritus S. Verbi nomine, quasi Procurator Nuptiarum; faces, quibus prælucere mos est, (pompæ nuptiali) ignis velut demonstrabat, & clamor ad Sponsi processum, (in Cantic.) D repentè sono de cœlo indicatus. Nie schodźi y ná dalszey ochoćie: otwieráią bowiem záraz y piwnice one/ ktore dla Oblubienicy/ to iest: dla Kośćiołá swego zostáwił odchodzący do Niebá Oblubieniec: iáko śię sámá przechwala z tego: Introduxit me Rex in cellaria sua: (Cantic. 3.) Jákożdosyć hoynie z nich uczęstowano Apostołow/ że y o suspicyą pijáństwá przyszli. Ozywa śię przytym y Hymeneusz weselny/ gdy nápełnieni DUCHem S. Apostołowie

rozmáitych Narodow głosámi odezwáli się/ chwałe BOGV wykrzykuiąc. Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. A ponieważ y my/ ile iesteśmy członkámi Kościołá S. należemy do tego áktu; więc przez te Vroczyste trzy dni/ zábawmy się ná tych Godách Báránkowych/ pod Gospodárstwem nowym DVCHA Przen. Dźiś tedy naprzod/ przypatrzemy się Piwnicom Oblubiencá nászego/ iáko DVCH Przen. zostawszy w nich Gospodarzem/ winem rozmáitym łask swoich/ częstuie Oblubienice Chrystusowa Kościoł S. y káżda dusze wierna: do czego przydam náuke duchowna/ o niektorych niepolitycznych/ y niewdźięcznych gośćiách/ ná tym tráktámencie DVCHA S. Ad M. DEI G.

PARS I.

Iuż ći nam wprawdźie Oblubienicá Salomonowá/ pod podobieństwem námieniłá o tym/ że Kościołowi swemu zostáwił Zbáwiciel/ iákieś Piwnice swoie: Introduxit me Rex in cellaria sua: lecz coby się znáczyło przez nie/ dowiedźieć się nam tego potrzebá od Tłumáczow Pismá S.

Script. Więc według troiákiego niektorych tłumáczenia/ trzy upátrzyłem piwnice/ z ktorych dźiś DVCH Przen. przesłodkim winem łask Niebieskich/ wierne Chrystusowe częstuie. Naprzod stáwny *Commentator in Cantica*, iuż wyżey miánowány/ twierdźi/ że przez te Piwnice Oblubiencowe/ znáczą się Rány Zbáwićielowe. Jákoż to tłumáczenie iego/ nie wiele się rożni od tłumáczenia S. Ambrożego; ktory też przez te piwnice rozumie Sákrámentá Swięte/ postánowione y zostáwione Kościołowi S od Zbáwićielá: á te záś wszytek swoy walor máią/ z ran/ álbo rácżey z zasługi Męki Zbáwićielowey: iáko uważa *Michaël Gislerus*, gdy pod podobieństwem tychże Sálomonowych piwnic/ ták o ránách iego mowi: In ijs, tanquam in plenissimis & abditissimis cellarijs, universorum reperit ciborum copiam, - - inde Sacramentorum, gratiarumq; omnium, haurit fontes inexhaustos. Wino záś w tych piwni-

l 5 c. 2. de Sacramēt.

in Cant hîc

A cách Sákrámentách Swiętych/ nie inne zostáwił Kościołowi S Zbáwićiel tylko wino łáski poświęcáiącey/ usprawiedliwiáiącey dusze; ktora nam wlewána bywa/ gdy godnie przystepuie człowiek do Sákrámentow S. A słusznie tá łáská/ winem się názywa: iáko álbowiem wino máteryálne trzy skutki ma: extinguit sitim, corroborat vires, lætificat cor. *Gási prágnienie, pośila w słábośći, y serce uwesela*; toż swoim sposobem spráwuie w duszách ludzkich/ łáská nabyta przez godne używánie Sákrámentow Ss bo

B náprzykład/ w przystępuiącym do Przen. Sákrámentu Ołtarzowego/ mocą Sákrámentu tego/ ugászone bywáią powoli ognie pożądliwośći do złego; zwłaszczá iż ustáią w nich pokusy ćielesne: z ktorey racyi/ Prorok Záchárjasz/ ten Sákráment názwał: Vinum germinans Virgines. *Winem rodzącym Pánienki*. Powtore/ corroborat vires, pośiła dusze słábieiącą w pokusách; gdyż dla tego ten Sákráment/ chlebem iest názwany: Hic est Panis de cœlo descendens. Nad

Zachar. 9

C chleb záś nie mász nic pośilnieyszego. Et Panis, cor hominis confirmet. powiedźiał Dáwid. Potrzećie/ lætificat animam, uwesela ten Sákráment w smutku zostáiącą dusze: ták o tym Psalmistá Prorockim powiedźiał duchem: Parasti in conspectu meo mensam, adversus eos qui tribulant me. A wyráźniey do propozytu mego nápisał S. *Cyprian. l. 2. ep. ad Cecil.* Quemadmodum vino isto communi, mens solvitur, & anima relaxatur, & omnis tristitia seponitur: ita è poto Sanguine Domini,

Psalm. 22

D & poculo salutari, deponitur memoria veteris hominis, & fit oblivio conversationis sæcularis, & mæstum pectus ac triste, quod priùs peccatis angentibus premebatur., divinæ lætitiæ indulgentiâ resolvitur. *Jáko* (prawi) *wino pospolite myśl rozwesela, y wszelki oddala smutek, ták gdy kto zażyie zbáwiennego Kielichá Krwi Pánskiey, zápomina zabaw dawnego człowieká, y zabaw świeckich; á smutne serce, ktore przedtym dla grzechow strapione było, niebieska*

wesołośćią

weſołośćia nápełnione zoſtáie. Co ſie
tu powiedziáło o ſkutkách łáſki Sá-
krámentálney/ przy używániu Przen.
Ciáłá y Krwie Páńſkiey/ toß ſie ma
rozumieć/ y o wßytkich innych Sá-
krámentách/ ſwoim ſpoſobem. Tych
tedy miſtycznych Piwnic zoſtáwionych
Kośćiołowi S. od Chryſtuſa Páná/
to ieſt/ Sákrámentow Swiętych/ Go-
ſpodarzem zoſtał DVCH Przenayśw.
Wßelka álbowiem łáſká/ ktorey náby-
wamy przez Sákrámentá Swięte/
dána nam bywa przez DVCHA S.
o czym w poſpolitośći nápiſał S. Pá-
B wel: Charitas DEI, diffuſa eſt in
Rom. 5. cordibus noſtris, per Spiritum S.
Miłość Boſka (tá iedno ieſt co y łáſ-
ká poświącáiąca) *wlana ieſt w ſercá*
náße przez DVCHA S. W ßczegul-
nośći zas o dwu przednieyßych Sá-
krámentách/ to ieſt o Chrzcie S. y o
Sákrámencie Ołtarzá/ pokázuie ſię
to z Piſmá S. Naprzod względem
Sákrámentu Chrztu S. mamy infor-
macyą zaraz na początku świátá; gdy
DVCH Páńſki widziány był unoßacy
ſię nád wodámi: Spiritus Domini
Geneſ. 1. ferebatur ſuper aquas: álbowiem
C one wody/ według S. *Hieronymá ep.*
83 ad Ocean figurowáły Sákrament
Chrztu S. Spiritus DEI in aurigæ
modum ſuper aquas ferebatur; &
naſcentem mundum, in figura Ba-
ptiſmi parturiebat. ſłowá ſą S. Do-
ktorá. O drugim zás Sákrámencie
Ciáłá y Krwie Páńſkiey/ toż ſię po-
Pſalm. 103 kázuie z onych ſłow Pſalmiſty S.
Emittes ſpiritum tuum & creabun-
tur, & renovabis faciem terræ. *Wy-*
puśćiß (Pánie) Duchá twoiego á ſtwo
rzeni będą, y odnowiß oblicze źiemie.
D W ten czás álbowiem/ ten Duch prze-
mieniáiący/ odnawiáiący ſerca ziem-
ſkie/ zſtępuie ná duße wierne/ kiedy
Przen. Sákráment nabożnie przyi-
muią; iáko ten text tłumáczy *Maxim.*
Monach. lib. 22. Liturg. Spiritûs S.
gratia, tempore Synaxis unum-
quemque eorum, qui inveniuntur
transmutat, & transformat. Do
czego nie pomáłu ſłużą y te konie-
ktury/ naprzod/ że Kośćioł S. prętko
po dniach DVCHA S. Swiątecznych/
odpráwuie Uroczyſtość Ciáłá Bo-

A żego: á druga/ iż zdawná był zwy-
czay w Kośćiele S. że Ciboria, albo Pi-
xides, to ieſt naczynia w ktorych cho-
wáno Przenay. Sákráment robiono
więc nákßtałt Gołębice: dáiąc przez
to znáć/ że DVCH Przen. ma oſo-
bliwą konnexyą z Przen. Sákrámen-
tem; y on ieſt Autorem łáſki/ ktora
przez ten Sákráment otrzymuie czło-
wiek. Te tedy ſą pierwße piwnice/
to ieſt Sákrámentá Swięte w Ko-
śćiele Bożym ktorych Goſpodarzem
ieſt DVCH Przenayświętßy.

Powtore/ Piwnice one/ o ktorych
B nam powiedziáła Oblubienicá Sało-
monowá/ według *Orygeneſá, Teodore-*
tá, Ruperta, y Ambrożego S. in Pſal. 118.
znaczą Piſmo S. zamykáiące w ſobie
rozmáite táiemnice nauki duchowne,
ktoremi Oblubienicá Chryſtuſowá
Kośćioł S. wotuiący/ iáko ſmácznym
winem poſilona bywa w utrápie-
niách ſwoich/ y trudnośćiách/ ktore
miewa części z Heretykámi/ częśćią
z złemi Kátolikámi; tá nich ſłowá-
mi Piſmá S. y tłumaczeniem ich kon-
funduiąc/ tych zás przez Káznodzie-
C ie ſwoie/ y Spowiedniki z grzechow
ſtrofuiąc/ do cnoty záchęcáiąc. Jáko
nápiſał Apoſtoł: Ut per conſolati- Rom. 15.
onem Scripturarum, ſpem habea- Figura
mus. O tych piwnicách Kośćiołá S.
ták dyßkuruie S. *Grzegorz*: Quid per
hujus Sponſi, qui Rex eſt, cellaria
intelligimus? niſi S. Scripturæ ar-
cana, quæ rimamur; quorum deli-
cijs ſi reficimur, mox convaleſci-
mus. *A coż (práwi) przez te Oblu-*
bienicá, ktory oraz Krolem ieſt, Piwnice
rozumieć mamy? tylko Piſmá S. táie-
mnice, w ktorych ßperamy y ktorych ſłod-
D *kośći ſkoſtowawßy, zaraz ſił nabywamy.*
Ktoby zás w tych piwnicách Piſmá S.
był Goſpodarzem/ łátwo ſię domyślić/
że nie kto inßy/ tylko DVCH Przen.
po to bowiem oſobliwie zeſtąpił z
Niebá/ áby oświecał ná ten czás rozu-
my Apoſtołow á potym Doktorow/
Tłumáczow/ Káznodźieiow dla zro-
zumienia táiemnic Wiáry S. y prá-
wdziwego ſenſu Piſmá S. w ktorey
powinnośći nie uſtánie DVCH
Swięty áż do dniá ſądnego/ záwße
á záwße nowych Doktorow Kázno-

dźieiow/ prowáduiąc Oblubienicy
Chryſtuſowey/ Kośćiołowi S. á to
według obietnice Zbáwićielowey/ zo-
Joann. 14. ſtáwioney Apoſtołom: Ipſe vos do-
cebit omnia, & ſuggeret vobis o-
mnia. Zgołá Piſmá S duchem ieſt
ſam DVCH Przen. Czego upátruię
piękna Figurę w ſtárym Teſtámenćie/
ná oney mánnie/ ktora Pan BOG
Synágogę Zydowſka karmił ná pu-
ſzczy przez lat czterdźieśći: tá bowiem
według zdánia Orygeneſá/ figuro-
wáłá doctrinam ſacram, Piſmo S./
náuki świete/ y ſłowá Káznodźieyſkie:
B y ſłuſznie záiſte: zwáłá ſie bowiem
oná Mánná/ ſemen minutum, bo
byłá nákſztałt drobniuśieńkiego ziar-
ká/ iednák rozmáite ſmáki w ſobie
máiąca: ták y Piſmo S. małe ieſt/ ále
pełne rożnych ſenſow ktorych do ſkoń-
czenia świátá nie przebierze Kośćioł
S tákże y ſłowo Káznodźieyſkie/ kto-
tkie ná czás będźie ále ſłucháiącym go
rozmáite daie DVCH Przen nátchnie-
nia według káżdego potrzeby Znowu
Mánná oná/ temu byłá dobra/ ktory
iey záraz tego dniá zażył; kto ią zás
ná drugi dźień chował/ w ſmrodliwe-
C go mu obrácáłá ſie robaká; ták y ſło-
wo Boſkie uſłyſzáne ná Kazániu/ tym
ktorzy wypełnienie iego odkładáią w
długi czás zſtáie ſie ná potępienie;
tym zás ktorzy w ſkutku záraz ſtárá-
ią ſie co uſłyſzeli wypełnić/ wychodźi
ná zbáwienie. Dobre to rácye tego
podobieńſtwá Piſmá S y ſłowá Bo-
ſkiego/ do Mánny: ále to nayoſobli-
wiey do máteryi teráznieyſzey ſłuży/
że gdy oná Mánná zſpadáłá z Nie-
bá/ oraz też z nią zſpadáłá y Roſa.
Exodi 16. Cumq, ros operuiſſet ſuper faciem
D terræ, apparuit in ſolitudine minu
tum. Według Ruperta Ros qui cum
Manna deſcendit, ſignificabat Spi-
ritum S. *Roſa zſpadáiąca z Mánną,*
znaczyłá DVCHA S. to ieſt: łáſki/ o-
świecenia/ poruſzenia wnętrzne do do-
brego; bez ktorey roſy nie ſmáczna by
byłá y ſamá Mánná/ to ieſt/ czytanie
Piſmá S iáko też y ſłowá Káznodźiey-
S Bonav. ſkie nie byłyby pożyteczne *S. Bon.* mowi
in Pentec. Fruſtra vox doctrinæ extra terreret,
niſi Spiritus S. cor in contritione,
ad modum ſagittæ vulneraret.

A Więc z tego ſámego/ że oraz z Mán-
ną zſpadáłá Roſa Niebieſka/ domy-
śleć ſię łátwo/ iż wſzytkie one łáſki/
oświecenia ná rozumie/ poruſzenia
áffektu do dobrego/ do popráwy ży-
ćia/ ⁊c. ktore kto w ſercu ſwoim uczu-
wa ná czás/ czytáiąc Piſmo S. álbo
inne nabożne kśiąſzki tákże ſłucháiąc
Kazánia/ ſą to ſpráwy DVCHA Prze-
nayśw. ktory w tych miſtycznych pi-
wnicach Kośćiołá S Goſpodarzem
ieſt/ y záwiáduie náukami Piſmá S.
iáko też y ięzykámi Káznodźieiow/
pioránii Doktorow. W czym aby nas
lepiey upewnił/ częſtokroć (iáko Hi-
ſtorye świádczą) u tych/ ktorzy Piſmo
S. czytáli/ uważáli/ tłumáczyli/ álbo
co nabożnego piſáli/ widywány był
ná rámionách/ álbo przy uſtách ich/
w poſtáći ślicznęy gołębicy: ták czy-
tamy o Grzegorzu S o S. Piotrze
z Alkántáry/ o S Tereśie; o ſławnym
tákże Káznodźiei Zakonu náſzego we
Francyi/ zwano go *P. Simon de Tur* 6 Februar
mina, circa A. D. 1272. piſze *Monolog.*
Franc iż gdy kázał/ widywano przy
uſtách iego DVCHA S. w poſtáći
ślicznego gołąbká.

Potrzećie/ Cellaria Sponſi, przez
Piwnice Zbáwićielowe/ zoſtáwione
Kośćiołowi S. wybornie znáczyć ſię
może Miłość Boſka/ z ktorey płynie
przeſłodkie wino rozmáitych poćiech
duchownych/ ktoremi prácuiących w
Kośćiele S. y morduiących ſię z ro-
zmáitemi pokuſami/ Chryſtus Pan
ćieſzy y pośila. Nie bez táiemnice
bowiem to ieſt/ że oná Oblubienicá
utráktowána w piwnicách Oblubień-
cá ſwego/ przyznaie záraz/ iáko tá nie
nápełniona zoſtáłá miłośćią: Intro-
duxit me in cellaria ſua, ordinavit
in me charitatem. Nic widomſze-
go w Piśmie/ y u Doktorow/ że tych
piwnic miłośći/ y ſmácznego winá du-
chownych poćiech/ ieſt Goſpodarzem
y ſpráwcą/ ſamá nieſtworzona Mi-
łość/ to ieſt/ DVCH Przen. ktorego
zeſłánie obiecuiąc Apoſtołom Zbáwi-
ćiel/ nie bez táiemnice Paraclitum, to
ieſt/ Poćieſzyćielem go názwał: Ali- Joann. 14
um Paraclitum dabit vobis, Spiri-
tum veritatis: áby tym ſamym dał
znáć/ że on Kośćioł iego/ wſzytkie

wierne/

wierne w prześladowaniach/ trudno-
ściách/ pokusach / ktore nań miały
przyść/ bez ktorych y z nas żaden w
szczegulności bydź nie może/ miał zá-
Histor krapiac y posiláć pociechámi ducho-
wnemi; nápełniáiac sercá ich słodką
miłościa Boską. Co też y z Historyi
álbo z Rewelácyi S. Mechtyldy zro-
zumieć sie może. Tá S. Panienká
w dzień Swiateczny chciáła sie do-
wiedzieć/ coby to było zá wino, kto-
rym zdáli sie bydź upoieni Aposto-
łowie w ten dzień: więc o tym z nie-
bá otrzymáłá náukę; że to spráwá by-
łá DVCHA Przen. ktory trzemá kie-
liszkámi winá swego opoił był Aposto-
łow. Naprzod winem Miłości ktora
ták byli nápełnieni/ że zápomniawszy
o wszytkim/ żadney rzeczy áni wczásu
swego nie prágneli/ ále tylko szczegulney
láski Boskiey. Drugi kieliszek był po-
ciech duchownych/ w ktore obfitowá-
li/ iż żadną ziemską pociechą oderwá-
ni od nich bydź nie mogli. Trzeci
kieliszek był prágnienia niebieskich rze-
czy ták goraceg/ że gdyby było można/
nátychmiast y przez tysiąc nayokru-
tnieyszych śmierci rádziby byli zeyść
z teg świátá/ áby sie byli złączyli z BO-
GIEM swoim. Tá tedy iest trzecia
piwnicá Miłości/ y pociech ducho-
wnych/ iedná ze trzech w ktorych przy
dniach Swiatecznych DVCH Przen:
Gospodarzem zostawszy/ Kościołowi
S. y wszytkim wiernym/ ktorzy sie gár-
ną do niego/ hoynie winá wielorákie-
go duchownego; to iest łásk swoich
dodáie.

PARS II. Namieniłem w Propozycyi
tego Kazánia/ że sie znáy-
duią niektorzy/ co ná tym
traktámencie DVCHA
S. nie umieią/ álbo ráczey
niechcą/ iákoby należáło záchowáć
sie/ nieobyczáynością swoią bárdzo
nie kontentuią Gospodarzá tego trá-
Script. ktámentu/ DVCHA S. Tych bo-
wiem postrzegł sám Páweł S. y woł-
ła ná nich/ strofuiąc one o sroga nie-
ad Eph,4. polityke: Nolite contristare Spiri-
tum S. *Nie záſmucaycie DVCHA S.*
A ktorzyż to przecie tácy sa? Wy-
tłumáczmy sobie pomienione Apostol-
skie słowá; á łátwo o nich sie dowie-
A my. W pierwszych tedy piwnicach
DVCHA S. ktoremi wyżey nazwa-
łem Sákramentá Swięte ználáziem
Contristantes Spiritum S. pierwszych
niepolitykow; ktorzy nieostrożnie sprá-
wuiac sie rozlewáia wino ktorym ich
częstuie DVCH Przenaśw. to iest
ludzi/ nienabożnie/ nieuważnie / nie-
godnie przystępuiacych do Sákrá-
mentow Swiętych; náprzykład/ do
Spowiedzi S. bez prawdziwego żalu
zá grzechy/ y bez postánowienia więcey
sie ich nie dopuszczáć/ bez oddalenia
okázyi bliskiey do grzechu/ bez dosyć-
B uczynienia ukrzywdzonemu álbo roz-
myślnie táiąc ná Spowiedzi iákie-
go śmiertelnego grzechu. Toż sie
ma rozumieć o przystępuiacych w
śmiertelnym grzechu do Przen. Ko-
muniy: iáko też y do inszych Sákrá-
mentow. Ci wszyscy gdy obicem
ponunt gratiæ sacramentalis: to iest
przyczyna sa/ że do nich przystąpić nie
może DVCH Przen. z łáską swoią zá-
smucáia go ciężko bárdzo. Iáko tłu-
maczy pomienione słowá Apostolskie
Doktor Anielski: Contristare Spiri-
C tum S. est eum expellere, vel fu-
gare per peccatum. Otoż: czyli-
by nie márkotno było Gospodarzowi/
álbo szynkarzowi/ á ieszcze ná borg y
dármo dáiacemu winá drogiego y
przedniego/ gdyby mu ktory z gości
iego/ przy sámym nalewániu w kieli-
szek/ umknął ręki z kieliszkiem/ á ták
wino one ták przednie rozláłoby sie
po ziemi; á tym bárdziey/ gdyby mu
ieszcze on gość/ onym trunkiem oczy
zálał? pewnie nie ináczey. Podobnie-
go coś sie dzieie/ gdy ludzie niego-
dnie przystępuia do Sákrámentow
D Swiętych. Winem bowiem przednim
z oney winney máćice / o ktorey po- Joann. 15.
wiedział Pan IEZVS: Ego sum
vitis vera: iest łáská Sákrámentálna
usprawiedliwiaiąca dusze; ktora z zá-
sług Męki iego dána bydź powinná
człowiekowi; náprzykład / przy Sá-
krámencie Pokuty S. gdy go Spo-
wiednik rozgrzesza; á tey łáski pierwszy
Gospodarzem iest sam DVCH Przen.
według słow y obietnice Zbáwiciela-
wey/ dáney Apostołom/ y Nástępnikom
ich: Accipite Spiritum S. quorum Joann 20.

peccata

peccata remiſeritis, remittentur eis: *Wéśćie DVCHA S., czyie odpuśćićie grzechy; odpuſczone im będą.* Znowu/ winem ieſt łáſká Sákrámentálna/ przy Kommuniy S. zſtępuiąca ná duſze: o niey powiedźiał Prorok: Vinum germinans Virgines: *Winem ieſt rodzącym Pánny.* Tego tedy winá Goſpodarz/ DVCH Przen: nikomu nie żáłuie/ hoynie go ſzynkuie y nálewa; bo niepochybnie/ ex opere operato, to ieſt/ gdy wſzytkie okoliczności ták z ſtrony ádminiſtruiącego/ iáko też z ſtrony przyimuiącego/ záchowáne będą przy używániu Sákrámentow Ss. zaraz DVCH Przen. z łáſką ſwoią Sákrámentalną przybywa/ y one wlewa w duſzę przyſtępuiącego do nich; częſto ſię tedy tráfia/ że ſam człowiek umyka tego naczynia; to ieſt nieſpoſobną duſzę ſwoię czyni do przyięcia łáſki oney Sákrámentálney; á to/ gdy przyſtępuie niegodnie: náprzykład do Spowiedźi S. do Kommuniy Przen: co ſię dźieie nie tylko dla przeſzłych grzechow/ ále też dla nowego ſrogiego Iudaſzowſkiego świętokrádztwá grzechu; idźie zátym/ że oná Sákrámentalna łáſká/ ktora miáłá mu bydź dána/ nieiáko ná źiemię wylewána bywa/ gdy w duſzy tákiego pomieśćić ſię nie mogąc/ nádáremno obraca ſię; y tákiemu Sákráment/ nie na zbawienie/ ále ná potępienie wychodźi: o czym doſyć wyráźnie dał znáć Páweł S. gdy ták o niegodnie kommunikuiących nápiſał: Quicunq; manducaverit panem hunc, vel biberit Calicem Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini. *Ktokolwiek pożywáć będźie chlebá tego, y pić z Kielicha Páńſkiego niegodnie, obwiniony będźie o Ciáło y Krew Páńſką.* Jakoż tedy DVCH Przen ná tákich niewdźięcznikow/ umykáiących ſię łáſce iego/ ſmucić ſię y turbowáć nie ma? Zwłaſzcza że tácy ſamemu Goſpodarzowi/ przy ochoćie iego/ nieiáko zalewáią oczy/ gdy DVCHA Przen. nowym/ niegodnego do Sákrámentu przyſtępowánia obrażáią grzechem; Rad nie rad z ćięſzkim ſmutkiem ſwoim/ Goſpodarz ten/ muśi tákowych gośći nápotym zdáleká mijáć. Częſto

Zachar. 9

Corint. 11.

A

B

C

D

go látwo ſię domyślić z tákiey Hiſtoryi. *Spec. Exempl.* piſze o iednym/ ktory prágnąc w Małżeńſtwo urodźiwey Corki iednego Popá Pogáńſkiego/ ináczey tego doſtąpić nie mogąc/ wyrzekł ſię przed Popem onym Chryſtuſa Páná/ Chrztu/ y innych Sákrámentow iego; co gdy czynił/ widźiano/ że z uſt iego wylátywáłá gołębicá/ alias DVCH S. w poſtáci oney; á gdy potym trochę ſię obaczywſzy począł o pokucie myślić/ widźiána byłá oná ſz gołębicá z dáleká ku niemu zálatuiąca; á gdy dáley doſkonále upámiętawſzy ſię pokutował y uſprawiedliwiony przez Spowiedź zoſtał/ teſz gołębicę widźiano/ w uſtá iego wlatuiącą. Tym widzeniem pokazał Pan BOG/ z iáką to żáłośćią (po ludzku mowiąc) przychodźi DVCHOWI S. gdy ſam człowiek przyczyną tego ieſt/ że do niego z łáſką ſwoią poświecáiącą zbliżyć ſię nie może: y ná dármo obraca ſię łáſká Sákrámentalná/ ktorey ſię ten mizerny ćieleſnośćią záślepiony człowiek wyrzekł był. Niech pámiętáią ná tę náukę owi/ ktorzy zá nic ſobie máią niegodnie przyſtępowáć do Sákrámentow Ss niech tácy uważáią iáką czynią konfuzyą DVCHOWI S. gdy ták nieuważnie ná tráktámenćie iego/ to ieſt przy używániu Sákrámentow Swiętych/ ſpráwuią ſię.

W drugich záś piwnicách DVCHA S. á te ſą Piſmo S. z ktorych nam płynie przeſłodkie y zbáwienne wino/ náuk Káznodźieyſkich/ inſtynktow duchownych/ záſtałem drugich Contriſtantes Spiritum S. niepolitykow; nieobyczáynych ktorzy co wypiją/ to nazad wyrzucáią; ći to ſą/ ktorzy poczuwſzy w ſercu ſwoim nátchnienia Duchá S. do czego dobrego/ z okazyi czytánia duchowney iákiey kśiążki/ álbo też z ſłuchánia Kazánia/ nie zátrzymuią tego w żołądku/ to ieſt w pámięći ſwoiey/ ále prętko o tym zapominaią y żadnego pożytku duchownego z tego nie odnoſzą: czym ſamym wielką obelgę czynią DVchowi Przen. ktory ich onym winem łáſki ſwoiey oświecáiącey/ do dobrego/ do popráwy żywotá záchęcáiącey/ z do-

titul. Miſericord.

broći

Figur

broći swoiey poczestowal byl Czemu przypátrzmy sie pod Figurą Pismá S. u Proroká Izáiaszá. Zbáwiciel nász Chrystus JEZVS/ dobrze iesżcze przed przyściem swoim ná świát/ wstáwszy ná sie w Proroćkich wizyách Osobe Meżá z winnic przychodzącego/ w szátách ukrwáwionych/ skárży sie naprzod/ że około prásowánia winá/ bez wszelkiey pomocy/ mordowáć sie sam tylko muśiał. Torcular calcavi ego solus: circum spexi, & non erat auxiliator. A potym Prorok wyliczywszy wiele łásk

Isaia 63.

y dobrodźieystw/ ktore świádczył álbo świádczyć miał ludowi swemu/ utyskuie srodze ná niewdźięczność ludu onego/ osobliwie z tey przyczyny/ że Duchá iego S. zásmucáli. Ipsi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixerunt Spiritum Sanctum ejus. Rupertus Abbas, uważáiąc ten text Pismá S. przez tych trapiących DVCHA Przen: rozumie ludźi owych/ ktorzy nie z ułomnośći ludzkiey/ álbo z szczerey niewiádomośći/ ále máiąc natchnienia DVCHA S. y skrupuły odwodzące ich od złego/ dowiedźiawszy sie od Káznodźiejow/ od Spowiednikow doczytawszy sie w kśiążkách/ że sie to nie godźi/ nic ná to niedbáiąc/ odważáią sie ná grzech. Jákoż to tłumáczenie pobożnego Opatá/ pieknie kwádruie do winney Prásy/ dopiero u Proroká wspomnioney: Torcular calcavi solus. Tá według S. Hieronymá, znáczy Meke y Krzyż Páná JEZVsow/ ktory z Ciáłá iego/ iáko z groná tákiego/ wyprásowal Krew/ áże do ostátniey kropelki; álbo też według Orygenesa, y S. Hilárego, znáczy Pismo S. náuki Prorockie/ Káznodźieyskie &c. Z pod pierwszey Prásy/ to iest Krzyżowey/ płynące wino/ są rozmáite nátchnienia/ poruszenia wnetrzne do dobrego/ do chronienia sie złego; bo te łáski bywáią dáne człowiekowi/ dla zásług Meki Páná JEzusowey. Gratia per Christum. Wino zás płynące z pod Prasy Pismá S. są słowá/ náuki / nápominánia Káznodźieiow/ Spowiednikow: bo to wszytko sundule sie ná Pismie S. Tym tedy

libr. 9. de glor Trin. cap 15.

A dwoiákim winem z pod Pras Zbáwićielowych płynącym/ sam DVCH Przen: ludźi częstuie/ gdy częścią nátchnienia swoie do serc ich dáiąc/ częścią ustá Káznodźieyskie w rozdawániu náuk duchownych według każdego potrzeby duchowney kieruiąc. Wiec ktorzy to wino smáczno piją/ to iest/ instynkty DVCHA S. nápominánia Káznodźieyskie Spowiednikow mile przyimuią y w żołądku/ to iest w pámięći swoiey zátrzymuią, tácy Gośćie wielce kontentuią Gospodarzá DVCHA Przen. Lecz owi/

B ktorzy pijąc to wino / uczuwáią wprawdźie instynkty DVCHA S. słucháią náuk Káznodźieyskich/ pretko iednák potym/ wyrzucáią one z żołądká, to iest z sercá swego; gdy niedbáiąc nic ná skrupuły y sumnienia strofuiące/ ktore im przypominą owe náuki/ owe natchnienia Boskie/ że sie to nie godźi; wrácáią sie do grzechu/ á ná czás ćiezszych iesżcze dopuszczáią sie zbrodni Ci to mowie są ná ktorych sie skárżył wyżey Prorok: Ipsi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixe

C runt Spiritum Sanctum ejus. Ci bowiem ták bezecna polityka swoią gniewáią y trapią DVCHA Przen. wyrzucáiąc názád łáske iego świetą. Przetoż co tákich niepolitykow ná tym tráktámencie DVCHA Przen czeka/ łátwo sie káżdy domyślić może: popolićie zá drzwi z tákiemi Gospodarz káże/ y wiecey ich ná ucztę do siebie prosić nie bedźie; podobnym sposobem/ postepuie sobie DVCH Przen. bo tákich niewstydnikow mija nápotym z inspirácyámi swoiemi: y owszem rozgniewány o to/ grozi im támże zá

D raz przez Proroká/ msta swoią Boską: Afflixerunt Spiritum S. ejus, & conversus est eis in inimicum, & ipse debellavit eos. Utrapili DVCHA iego Swiętego, zstał się im nieprzyiaćielem. y zwoiował ich.

W trzećich naostátek DVCHA S. piwnicách/ to iest: w piwnicách nayslodszey Miłośći/ ktora záwiśi w ochotnym y zupełnym záchowániu przykazánia Bożego/ upártzylem znowu innych Contristantes Spiritum Sanctum: to iest: Amaricantes; kto-

rzy/ lubo co z wiekszego pija Kielich przykazánia Bożego/ żyiac według niego/ iednák to czynia nie smáczno/ nie z miłości ku Bogu/ ále iákoby z musu; przeto że sie karánia y piekłá boia: zgołá gorzko/ przykro/ ciężko/ á niektorym y niepodobna zda sie/ żyć záwsze według przykazánia Boskiego: niepodobna sie im widzi/ utrzymác pá ye swoie od gniewu/ od nieczystości/ od pijaństwá/ etc. Tácy Contristant, zásmucáia Gospodarzá częstuiacego ich/ DUCHA S. bo mu to niesłusznie zadáia/ aby przykazánia iego były gorzkie/ nieznośne/ niepodobne do wypełnienia. Sam álbowiem Zbáwiciel/ pełnienie ich názwał słodkim iárzmem: Jugum meum suave est, & onus meum leve. o nich nápisał Jan S. Mandata ejus, gravia non sunt. Prawdać że czásem przyostrzeysze: iáko im to przyznał Dáwid S. Ego custodivi vias duras: áleć y wino przyostrzeysze/ zdrowsze y przyiemnieysze bywa; niżeli zbytecznie słodkie: á do tego/ ieśli co ostrości/ trudności máia przykázánia Boże/ umie to DUCH Przen: przysłodzić miłością/ y duchownemi pociechámi byle sie tylko człowiek mężnie y ochotnie odważył ná pełnienie iákiego przytrudnieyszego przykazánia Bożego. Mowi S. *August.* Omnia fiunt facilia charitati. *Nie mász nic trudnego miluiacemu* Co sámo y z Historyi iásniey zrozumiemy. W Rewelácyách S. Birgitty czytám/ że tá Swieta bedac raz w záchwyceniu/ słyszała rozmáwiaiacego Páná JEZUSA z Pánna Przen: miedzy innemi słowámi/ to też do niey rzekł: Mátko naymilsza ty mnie przesłodkim Synem zowiesz/ á iednák gorzkie mam/ to iest/ żálosne/ zágniewáne serce ná niektorych ludzi; naprzod ná tych/ ktorzy rozumieia o mnie iákobym ich ná to stworzył żebym ich potepił wiecznie. Potym wieksza ieszcze gorzkość mam/ przeciwko tym/ ktorzy rozumieia/ że ia iestem przyczyna złego ich życia/ łáski im nie daiac do obaczenia sie w grzechách/ y do pokuty. Ale naywieksza gorzkość czuie przeciwko tym/ ktorym gorzkie/ przykre sie zdádza przykazánia moie/

Matth. 11
1. Joann. 5.
Psalm. 16.
de Nat & grat. c. 69.
Histor *l. 1. c. 58*

A y niepodobne do wypełnienia. Przydał y te słowá: Poprzysiegam (práwi) ná wszytkie Proroki/ Anioły/ y Swiete moie/ że pokaże to ná ostátnim Sadzie/ że to nie ták iest/ y nie było: y owszem káżdy z tákich ná ten czas iásnie uzna w sumnieniu swoim że przykazánia moie były bárdzo słodkie/ y lekkie; przeto nieznośnie lámentowác/ żałowác tego beda że pogárdziwszy niemi świát miłowáli, ktorego ciężary/ dáleko nieznośnieysze sa/ niżeli przykazánie moie. Jeżeli tedy Chrystus/ ták srodze nie kontent/ z tych B ktorzy niesmáczno/ nie z miłości/ pełnia przykazánia iego święte: iáko támże przydał mowiac do Nayśw. Panny. Nullus videre potest faciem meam, qui inuitus servit mihi, ex timore pœnæ. Jeżeli ták srogo ná dniu sadnym stáwić sie obiecuie tym ktorzy krzywili sie nád przykazániámi iego świetemi/ zá niepodobne do wypełnienia bydź one rozumieiac: łátwo sie zad domysl káżdy iákie nieukontentowánie w tákich ma y DUCH Przen. poniewaz iednegoż geniuszu/ C iedney natury/ iednego Bostwá/ iest z Chrystusem/ ile Synem Boskim.

Przypátrzywszy sie tedy Cellarijs Sponsi, trojákim przesłodkiego trunku pełnym piwnicom ktore Zbáwiciel zostáwił Oblubienicy swoiey Kościołowi S. y káżdey duszy wierney dla posiłku y pociechy/ w ktorych DUCH Przen. zostawszy Gospodarzem God Baránkowych ná ziemi/ dniá dzisieyszego utraktował y popoił Apostołow iego: że y nam dostáie sie z nich: dziekuymy pokornie oboygu/ zá ták hoyny y zbáwienny tráktáment. A poniewaz D postrzeglismy niektorych co nám Gospodarzá tráktámentu tego/ DUCHá S. nieobyczáynościa swoia poturbowáli: pámietáiac ná nápomnienie Páwłá S. Nolite contristare Spiritum Sanctum: z iák naywieksza pilnościa y ostrożnościa/ do przyimowánia łáski y dárow iego Niebieskich/ usposabiaymy záwsze dusze násze: zá pomoca tegoż sámego; ktoremu z Oycem y Synem rowna chwałá ná wieki.

Amen.

NA PONIEDZIAŁEK SWIATECZNY, Sponsi Hymenæus Matutinus.

Audivimus eos loquentes, nostris linguis, magnalia DEI. Actor. 2.

JAko widzę/ że DVCH Przen. zostawßy Gospodarzem ná Godach Báránkowych/ bynamniey nie ustáie w ochoćie swoiey. S. N. Vczęstowawßy bowiem wczorá/ z troiákich piwnic przewybornym rozmáitych łásk swoich winem/ Oblubienicę Chrystusową Kościoł S. á zátym y nas wiernych iego dźiś znowu ożywa się z Hymeneußem weselnym/ álbo z Kápellą/ Muzyką swoią. A ta naprzod się słyßeć dáłá w onym wieczerniku Syonskim/ gdźie zgromádzeni byli wßyscy wierni/ y z Matką Przen: ná ktore gdy zstąpił widomie Duch Przen. poczęli záraz rozmáitemi głosami y ięzykami rożnych Narodow/ chwałę y wdźięczne pienie Pánu BOGV oddawáć; ná ktore głosy z niezmiernym podźiwieniem ledwie nie cáłá zbiegłá się Jerozolimá: y mowił ieden do drugiego/ ná tákie pátrzący cudá: Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. *Słyßelismy ich opowiádáiących náßemi ięzykami, chwalebne rzeczy o BOGV. Corn. à Lapide* uważáiąc te słowá: ięzyki/ y ustá śpiewáiących ná ten czás Apostołow Swiętych/ názywa melodyiną Kápellą/ Orgánámi/ Cytrámi/ Lutniámi/ Wiolámi Duchá S. Erant ergò linguæ Apostolorum, quasi canoræ, citharæ, organa, & plectra Spiritûs S. ore, quasi decachordo personantia, & modulantia DEI laudes & magnalia. Z czego łátwo się domyślić/ że tey nowey Kościołá S. Kápelle Mágistrem/ Dyrektorem nie kto inßy iest; tylko sam DVCH Przen. poniewaz tez Kościoł S. umieiętność wßelkich głosow przyznáie onemu. Spiritus Domini replevit Orbem terrarum, & hoc quod continet omnia, scientiam habet vocis.

A Nikt o tym nie wątpi/ że tá niezwyczáyna Kápellá/ weselących się z náwiedzenia DVCHA S. Apostołow/ wielce uweseliłá wßytek ná ten czás Kościoł Chrystusow w kupie zostáiący; ále y to pewna/ że y teraz w Kośćiele S: táß DVCHA S. Muzyká/ odzywa się záwße/ gdy tenże DVCH Páński/ nie tylko w pospolitośći mowiąc Oblubienicę Chrystusową/ cáły Kościoł iego/ w rozmáitych trudnośćiách/ prześládowániách ćießy/ ále

B też w ßczegulnośći káżdego wiernego/ w troskách iego/ lub duchownych/ iáko są pokusy/ oschłośći duchá/ &c. lub też y w powierzchownych nießczęśćiách uwesela/ náwiedzáiąc káżdego łáskámi y pociechámi swoiemi; lubo rozmáitych/ rozmáićie. Słußna tedy iest/ przysłuchác się tey Muzyce Duchá S. to iest: uważyć sobie/ iáko on/ iest pociechą y uweseleniem dusz ludzkich. A że Hymeneuß álbo Muzyká weselna/ według swiátowey

C mody (co notuie *Paul. Scherlog.*) dwoiáki bywá: Matutinus & Vespertinus, seù Consopitorius: to iest: przy weselnych polityczniewßych á-ktach/ dwákroć osobliwie zwykł Oblubieniec przyßłą swoię Oblubienicę/ kontentowáć Muzyką; raz ná dobry dźień/ drugi raz ná dobrą noc. Przetoż ia dni żyćia ludzkiego/ ránem názwę: wieczorem záś miánowáć będę/ ostátni dźien żyćia álbo godźinę śmierći. Ná dźisieyßy tedy kazániu/ mowić będę de Hymenæo matutino: to iest/

D o wdźięcznych głosách/ álbo o łáská-wośći Duchá Przenayśw ktorą zwykł świádczyć w potrzebách y troskách duchownych/ káżdemu żyiącemu ná tym świećie człowiekowi/ ták grzeßnemu/ iáko y spráwiedliwemu. Ad Majorem DEI Gloriam.

Anteloq. 3 in Cantic. num. 89.

PARS I.



Jako w materyálney Muzyce rozmáite znáyduią się głosy, iedne depressowe, drugie áltowe, iedne ogromne, drugie łagodnieysze, wszytkie iednák do hármoniy Muzyczney należą, y uszy słucháiących rozweseláią; ták y w Kápelli swoiey Duch Przen rożne ma melodye, to iest: łáski, álbo sposoby, ktoremi nápełnia uszy dusz ludzkich; áby ták, tu iescze zostáiąc ná ziemi, mogli wesoło w BOGV, y swobodnie życie swoie prowádźić. Naprzod tedy względem ludzi w grzechu śmiertelnym zostáiących gdy B chce ktorego z nich Duch Przen z onego niesczęsliwego y opłákánia godnego wyprowádźić stanu, á swobodę wolnego sumnienia znowu mu przywroćić, Kápellá iego Niebieska od depressowych, ogromnych poczyna głosow kiedy ná człowieká grzesznego przepuszcza myśli trwożliwe, ćięszkie sumnienia gryźienie, o to, że się grzechu dopuśćił, boiaźń áby nagle nie umárł, y potępionym nie został. Duræ to voces, bo srodze trapią y mieszáią dusze, á przećie y te należą C do hármoniy Kápelli DVCHA S. bo spráwá iego są. Czego mam dowod w Písmie S. z Listu Páwłá S. Ten

Script.

dowiedźiawszy się, że Koryntyánie srodze byli poturbowáni z pierwszego iego Listu, wstydząc się bárdzo niektorych rzeczy, o ktore ich Duch Páński przez Apostołá strofował, wypráwił záraz do nich z drugim Listem;

2. Corint. 7

w ktorym ćiesząc się z onych turbácyi Koryntyánow ták do nich pisze; Contristavi vos in Epistola, non me pœnitet, ... nunc gaudeo: non quia D contristati estis: sed quia contristati estis ad pœnitentiam. *Zásmućiłem was w Liśćie nie żáłuię te(go); y owszem ćieszę się; nie z tego żeśćie się zásmućili, ále że smutek ten, iest wam ku pokućie.* A że niezwyczáyna to rzecz była, ćieszyć się z smutku bliźniego: dla tego czyniąc rożnicę miedzy smutkiem, álbo trwogą ná sumnieniu zbáwienną y niezbáwienną, przydáie te słowá: Quæ enim secundùm DEUM tristitia est, pœnitentiam in salutem stabilem operatur: sæculi

A autem tristitia mortem operatur. Jákoby chćiał rzec Apostoł (według tłumáczenia S. Chryzostomá) że dwoiáka bywa trwogá y smutek ná sumnieniu, ktory uczuwáią ludźie upádszy w grzech śmiertelny: iedná się zowie sæculi tristitia, to iest: turbuie się człowiek, że zbrodni iákiey dopuśćiwszy, przyszedł o niesłáwę, o szkodę iáką, że go záraz Pan BOG nieszczęśćiem iákim, chorobą zá on grzech skarał, że mu bez przestánku sumnienie iego pokoiu nie da, złość iego, y piekło gotowe, záwsze mu ná oczy wyB rzuca, według onego co nápisano: Cùm sit timida conscientia, dat testimonium condemnationis. *Boiáźliwe sumnienie, wydáie świádectwo o potępieniu.* A w tych trwogach zostáiąc nie bierze się człowiek do pokuty, ále rácżey nádźieię tráći o odpuszczeniu grzechow, o zbáwieniu swoim, y tym bárdźiey melánkolizuie: iuż to táki smutek od duchá złego pochodźi, y zábija dusze: Sæculi tristitia, mortem operatur. Drugi smutek iest zbáwienny; ktory ták opi C suie *Cassian. ex S. Chrysost:* Hæc tristitia, quæ pœnitentiam operatur, obediens, affabilis, humilis, mansueta, & ad omnem dolorem corporis, & spiritûs contritionem infatigabilitèr semetipsam desiderio perfectionis extendens to iest: kiedy owo człowiek upádszy w iáki śmiertelny grzech, uspokoić się nie może ná sumnieniu swoim, przeto, że co raz ná niego bija myśli tákie, álbo tym podobne: Pátrz człowiecze coś to uczynił; oto dla krotkiey roskoszy w ćieD lesności, w zemśćie, &c. ktora iuż iáko wiátr minęłá, wiecznemi nieprzyiaćielámi uczyniłeś sobie Dobrodźieiow twoich; Páná BOGA, Nayśw. Pánny, Anyołow Swiętych; zstałeś się z Syná Boskiego, Synem czártowskim; oto cáłego życia twoiego zasługi stráćiłeś ták mizernie, oraz z práwem do Krolestwá Niebieskiego, zstawszy się głownią do piekłá nágotowáną: w tych przećię trwożliwych myślách nie desperuie o zbáwieniu swoim on człowiek, ále kiedy niekiedy serdecznie westchnie, wspominiáiąc sobie ná nieskoń-

Sapient. 17

lib. 9. c. 20.

czone

czone miłośierdzie Boskie/ ná nieprzebráne zásługi Męki Páná JEZVSowey/ ná wielowładną przyczynę Przen. Pánny; więc ulgę z tego iákąś czuie/ y ma nádzieię ożywiáiącą o zbáwieniu swoim/ oraz rezolwuie się ná wszelką trudność/ byle tylko mogł przeiednáć/ rozgniewánego ná się P. Bogá; á że ieszcze doskonáłey skruchy w sercu swoim nie czuie/ udáie się ná modlitwę w onym smutku/ odmawia śiedm Psalmow Pokutnych/ álbo Litánie/ Rożańce/ Koronki/ rozdáie iáłmużny/ pośći/ áby się ták usposobił do otrzymánia dáru prawdziwey Pokuty S. Już to táka turbácya/ iáko náucza Páwel S. secundùm DEUM, *według BOGA iest*: y owszem osobliwy dar Duchá Przen. iest to głos/ lubo depressowy/ y trochę przykry/ od ktorego on Melodye swoie/ operácye swoie poczyna w sercu grzesznego/ chcąc duszy iego pierwszą utráconą przez grzech przywrocić serdeczną wesołość.

Co też obaczyć możemy pod Figurą Pismá S. W on czás/ kiedy Pan BOG przez Moyzeszá y Aároná káral Egypt rozmáitemi plagámi/ iuż to odmieniáiąc wodę w krew/ iuż niezmierna liczba obrzydliwych żab/ nápełniáiąc mieysca wszytkie: wspomina Pismo S. że y czárownicy Fáráonowi/ to wszytko uczynić potráfili/ przynamniey ná podobieństwo. Fecerunt similitèr malefici Ægyptiorum incantationibus suis. kiedy iednák przyszło do trzećiey plagi: to iest/ gdy zá uderzeniem laski Aáronowey w ziemię/ národziło się z prochu niezmierne mnostwo komorow/ álbo pśich much. Percussitq; pulverem terræ, & facti sunt sciniphes in hominibus, & in jumentis: omnis pulvis terræ, versus est in sciniphes. iuż tego żadną miárą nie mogli potráfić oni czárownicy. Feceruntq́, similitèr malefici incantationibus suis, ut educerent sciniphes, & non potuerunt. Więc wymawiáiąc się przed Fáráonem/ przyználi sámi/ że on cud/ cudem y dziełem był sámego pálcá Boskiego. Dixerunt malefici ad Pharaonē: Digitus Dei est hic. S. *Augustyn*

Figur.

Exod. 7.

Exod. 8.

A przez ten Pálec Boski/ ktoremu cudo ono przypisane było/ rozumie Duchá Przen. Jákoż y Kośćioł S. w Swiątecznym Hymnie/ pálcem Boskiey práwice názywa DVCHA S. Digitus Paternæ dexteræ. Przez komory/ álbo kąsáiące muchy/ rozumie tenże Doktor/ conscientiam arguentem, myśli turbuiące/ strofuiące sumnienie o grzech. Czárownicy zás Egypscy/ niech nam reprezentuią ná sobie czártá/ iáko Mistrzá sztuk tákowych. Mogli tedy czárownicy oni żab tákże námnożyć/ ále komorow nie B mogli: czemu? Wielkaż to rożnicá żáby od komorá: żába brzydko y u przykrzenie skrzeczy/ ále komorek choć kąsa/ przećież ná trąbce swoiey wdzięcznie latáiąc przygrawa; żába z błotá się rodzi/ w nim záwsze zostáie/ śiedzi pod wodą coś mrucząc; ále komorek lubo tákże z błotá/ z zgniłośći się rodzi/ ná błoćie się nie báwi/ iesli ná nim kiedy uśiędzie/ prętko z niego do gory podlátuie. Podobnym sposobem; może czárt przeklęty w grzesznego sumnieniu námnożyć C smutku/ melánckoliy; ále to tylko skrzeczące żáby; bo choć się turbuie grzesznik/ że źle uczynił/ niechce mu się przećię z tego błotá/ o pokućie nie myśli/ ieszcze w większe błoto leźie/ gdy go szátan do desperácyi o miłośierdziu Boskim przywodzi; tácy iáko żáby iákie w melánckoliy nieznośney zostáiąc/ mruczą często ná Páná BOGA/ że ich stworzył/ ꝛc. y ták w onym błoćie do końcá giną. Lecz komoreczek kąsáiący/ y oraz przygrawáiący/ podlátuiący do gory; to iest owe turbácye wnętrzne/ ktore duszę D dysponuią/ przykrząc się iey ustáwicznie/ do pokuty; y oraz przygrawáiąc iey/ to iest/ złączone są z myślámi kiedy niekiedy przebiegáiącemi/ o miłośierdziu Páná BOGA/ ná pokutę iego czekáiącego; y przeto iáko komoreczek z błotá onego/ podlátuie duszą iego do gory: udáie się do modlitwy/ do dyscypliny/ do iáłmużny: iuż tákiego komoreczká uczynić nie potráfi czárownik Egypski/ szátan; ále tákie komoreczki kąsáiące remorsus conscientiæ, są to dzieło sámego

ap. Cornel.

ap. Sylvei. Alleg.

Dálcá Boskiego: Digitus Dei est hic: DVCHA Przen: ktory te komorki za wielki dar przepuszcza ná duszę grzeszną/ chcąc ią tym prędzey z niewoli grzechu wyprowádźić. Mowi S. *Chryzostom*: Conscientiæ increpatio, res sacra est, nō sinens nos tandem in peccatorum mergi profundum. *Sumnienia gryźienie święta to rzecz, ktora nie dopuszcza pogrążnąć nam náostátek w głębokości grzechow.*

T. 5. de Lazar. c. 4

Histor. Podobney w tym widźe DVCHA Przen. záżywa sztuki/ iáktey záżyłá Hrabina iedná: (o czym pisze *Beerlink Theatr. V. Prudentia.*) Gdy bowiem *Comes de Monsignio*, Mąż iey/ dostał się był w niewolą áż do Hiszpániy/ sposobu innego/ dodania mu instrumentow żelázych dla odpiłowánia się z káydan nie máiąc/ tákiey sztuki záżyłá: sporządźiłá pewny instrument muzyczny/ ktory basowey strony bárdzo grubey potrzebuie: w tey tedy stronie żelázne pilniczki subtelnie wrobiwszy y zákrywszy/ iákoby dla wybiiania mel nchołij/ posłáłá go Mężowi: ktoremi on wypiłowawszy się z więźienia/ szczęśliwie uszedł. Podobney záiste dokázuie sztuki DVCHA Przen ná swoim depressowym Muzycznym instrumencie/ to iest trwogámi/ ktore przepuszcza ná grzeszną duszę; przez to bowiem sámo/ dodáie żelaznych instrumentow/ pobudek do pokuty/ ktoremi wypiłowawszy się duszá z káydan grzechowych uchodźi z niewoli szátańskiey; y znowu nabywa wesołości duchowney/ z wolnego sumnienia.

l. 2. c. 20. Na co *Cantip*: przywodźi przykład o iednym szláchcicu zá czásow swoich: ktory w ćiężkie záwikławszy się grzechy strapiony był ták srogim sumnienia gryzieniem/ że áni spáć/ áni ieść nie mogąc/ wyschł był ná ćiele iáko szczepá: co sobie sprzykrzywszy/ myśleć począł o Spowiedźi; ktorą ledwie co uczynił/ brzydkie tákieś żáby wyskákowáć poczęły z ust iego: á w tym záraz nie tylko ono gryzienie sumnienia ustáło/ ále też y ná wszytkim ćiele odmienił się; ćiáłá y cery dobrey w oká mgnieniu nabył. Tá tedy iest pierwsza Muzyká Kápelli DVCHA Przenayswiętszego/ lubo depressowa/ ogromna zrázu/ lecz ná koncu/ wielce uweselaiąca grzesznych ludźi.

PARS II.

A



La ludźi záś spráwiedliwych/ ma DVCH Przen. w Kápelli swoiey/ dáleko delikátnieyszą/ bo áltową Muzykę; to iest wesołość duchowną/ ukontentowánie wielkie duszy/ ná rozumie y woli; y ty podobne serdeczne poćiechy/ ktorych częstokroć doznáią ludźie wolnego sumnienia/ od ćięzkiego grzechu. Tego bowiem Autorem/ sprawcą iest per appropriationem sam Duch Przen. co się pokázuie iásnie częśćią z słow sámey Mądrości Niebieskiey Syná Boskiego/ ktory (według tłumáczenia Rabáná) o Duchu S. od śiebie tákże pochodzącym/ ták powiedźiał: Spiritus enim meus super mel dulcis. *DVCH* (*práwi*) *moy nád miod słodszy iest.* Częśćią z słow Sálomoná ták się do Páná BOGA modlacego: O quam bonus & suavis est Domine Spiritus tuus. *O iák dobry y wdźięczny iest Pánie Duch twoy.* Czes ia z *epithetum*, ktore sam Zbáwićiel przydał Duchowi S. gdy go Paraclitum, *Poćieszyćielem* názwał. Paraclitus autem Spiritus, quem Pater mittet in nomine meo. to iest/ iż on iest ktory wnętrznemi poćiechámi/ duchowną wesołośćią nápełnia sercá ludźi spráwiedliwych/ by też w naywiększych zostawáli trudnośćiach. Przesłodkiey tey melodyi Duchá Przen. ktorą uczuwa duszá z wolnego od grzechu sumnienia trudno/ zwłaszczá temu/ ktoryiey nigdy nie sprobował/ poiąć nie można; ále przyna mniey domyśláć się iey możemy/ z onych słow Proroká do Corki Jerozolimskiey: to iest/ do duszę spráwiedliwey. Jubila, lætare, & exulta in omni corde, filia Jerusalem. *Wykrzykuy, wesel się, wyskákuy w cáłym sercu. Corko Jerozolimska. Joseph Mansi*, uważa te słowá/ y náuczą że przez to wieloráki podobieństwo/ do wykrzykuiących/ weselących się/ y do skaczących/ chćiał Prorok dáć znáć/ że człowiek wolnego sumnienia/ nie iedno/ ále wiele przyczyn ma do wesołośći duchowney. Ut discamus, non unum duntaxat, sed plurima

B Script.

Eccli. 24.

Sapient. 1.

C *Joann. 15*

D *Sophon. 3.*

Tract. de consol. d. 8.

servis DEI suppetere exultandi mo tiva. Przeto według tych słow Proroctich/ te melodya pociech duchownych/ możemy sobie niejáko ná trzy chory/ álbo głosy podzielić. Pierwszy chor śpiewáiących: Jubila filia Sion. Wykrzykuie sobie sprawiedliwa duszá/ ob motiva ex parte DEI: bo gdy sobie uważa/ iáko z pięknym/ z dobrym/ nieskończonym/ wiecznym/ nieodmiennym/ doskonáłym/ etc. Dobrodzieiem swoim/ BOGIEM swoim/ przez łáskę tego świętą/ (co pobożnie o sobie rozumie) ziednoczyłá się; z tego sámego nápełniona bywa niezmiernym weselem: y wykrzykuie sobie
Psalm. 30. nie raz w sercu z Dáwidem: Quam magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, quam abscondisti timentibus te. *O iák wielka mnogość słodkości twoiey Pánie, ktorą utáiłeś dla obawiáiących się ciebię.* Lætare filia Jerusalem: Drugi chor weselących się/ niech znáczy motiva pociech duchownych ex parte animæ: to iest/ gdy człowiek widząc w sobie uspokoione sumnienie/ y uśmierzone/ álbo przynamniey/ nie ták bárdzo przykrzące się sobie námiętności/ pássye/ kontent z tego wielce; y zda mu się/ że iuż po części wiecznego onego záżywa pokoEpistol. 17. iu. O czym S. *Ambroży* ták nápisał: Hoc est esse divitem æternitati, cum pace animi, cum tranquillitate quietis, nihil concupiscere, nullis exagitari, cupiditatum procellis. Weseli się iesżcze táka duszá/ że w nádziei dobrey wiáry/ iż iest Corką Boską przez łáskę Oblubienicą Duchá S. dziedziczką chwały Niebieskiey. Weseli się/ że czuie wszytkie siły swoie/ rozum y wola przeráżone miłością Boską: ktora też sámá przez się/ niewymowną w duszy spráwuie roskoß. Trzeci chor wesolo skaczących: Exulta filia Sion. ob motiva ex parte corporis: to iest/ że y ná wierzch częstokroć obfitość wnętrzney roskoszy wydáie się/ bo pociechá oná spływa y ná ciáło/ kiedy ná czás uczuie w sobie iákieś miłośne rozkwilenie się/ y iákoby rospuszczáiące się serce/ nabożne łzy wyciśnie: y mowi ná ten czás samá w sobie duszá z Psalmistą: Cor meum
Psalm. 83
A & caro mea, exultaverunt in DEUM vivum. *Y serce y Ciáło moie rozrádowáło się w BOGU żyiącym.* Co znáć uważáiąc *Chryzostom S.* nápisał: Justorum lætitia, vera est animæ pariter & corporis recreatio. *Sprawiedliwych wesołość, prawdziwym iest oraz y duszy y ciáłá rozweseleniem*
Tey Muzyce y melodyi Duchá S. Figur. y wesołości duchowney z niey pochodzącey/ oraz iáko Autorem tey nikto inszy iest/ tylko Duch Przenayśw przypatrzmy się ieszcze pod Figurą oney melodyiney Cytry Dáwidowey/
B ná ktorey on kiedy niekiedy gráiąc/ duszę swoię w smutku uweselał; iáko sam o tym dáie znáć: Confitebor tibi Psalm. 34. in cithara DEUS DEUS meus, quare tristis es anima mea, & quare conturbas me. Y teyże Cytry rádził záżywáć drugim. Confitemini Do- Psalm. 32. mino in Cithara. Według pospolitego tłumáczenia/ tá Dáwidowá Cytrá in sensu tropologico figurowáłá serce ludzkie: ktoremu też w swoiey figurze podobny iest pomieniony instrument muzyczny; co uważa *S. Izy-* ap Blanc. hic.
C *dor.* A w sámey rzeczy wyraża Cytrá/ ludzi spráwiedliwych/ w wesołości duchá Pánu BOGU służących. Więc iáko Kościoł tryumfuiący w Niebie zá nayprzednieyszą melodyą poczyta sobie onych Cytrystow Niebieskich/ ktorych gráiących słyszał Jan S. w obiáwieniu swoim; ták y Kościoł S. ná ziemi zostáiący/ naybárdziey się cieszy tym/ gdy widzi ludzi w wesołości duchá Pánu BOGU służących; ktorych pod podobieństwem tego instrumentu muzycznego opisał l. 3. de Offic. *Amalarius* temi słowy: Nostri can Eccl. c. 3.
D tores, non tenent cymbala, neq; lyram, neq; citharam, manibus, neq; cætera instrumenta musicorum, sed corde. Ipsi cantores sunt tuba, ipsi psalterium, ipsi cithara, &c. *Nászi Muzykánci, nie máią w rękách áni cymbałow, áni skrzypcow áni cytáry. Ale w sercu, sámi są trąbą, cytrą &c.* Mamy iuż instrument/ ále spytaymy się/ kto go nástroi/ y kto ná nim gráć będzie: Ten/ nie kto inszy iest tylko Duch Przen. Pokazał mi go pewny *Commentator*, gdy ták pisze: Peritus Blanc. cit. artifex

artifex eſt Spiritus S. qui ſuo inſtinctu & impulſu efficit ſonum vehementem, ſed ſuaviſſimum tamen, ſi benè paratas citharas reperiat; ſicut accidit die Pentecoſtes, cùm tetigit Apoſtolos. *Biegłym Inſtrumentáliſtą ieſt DVCH S. ktory ſwoim nátchnieniem y poruſzeniem, wydáie głośny dźwięk; iednak dźiwnie przyiemny, ieżeli znáyduie dobrze przyſtrowane cytry; iáko ſię zſtáło w dźień Swiątecżny z Apoſtołámi.* Cytrá álbo Lutnia/ w ten czás ieſt ſpoſobna do tego/ áby ná niey biegły Cytryſtá wygráć mogł iáki melodyiny koncent/ kiedy ma ſtrony z dobrey máteryi/ z bárańka á nie wilcze; kiedy ma ſtrony mocne/ nie nápſowáne y kiedy ma ſtroy wyſoki. Duchowna Cytrá/ duſzá ſpráwiedliwego w weſołości duchá zoſtáiąca/ ma to wſzytko: nie ozywa ſie tam żadna wilcza ſtroná ſtroſkiącego ſumnienia, bez ktorey wilczey ſtrony/ Cytry świątowego weſela bydź nigdy nie mogą: bo o nim nápiſano:

Prover. 14 Riſus dolore miſcebitur, & extrema gaudij occupat luctus. Delikátne to ſtrony/ bo ná wſzytkie ſtrone oſtrożne ſą akcye człowieká pieſzczonego ſumnienia. Ná mocnych też ſtronách tá melodya weſołości funduie ſie: bo żadna ſtworzona reká zerwáć iey nie może: gdyż y w nawiękſzym utrapieniu/ w nayokrutnieyſzych mękách/ wolne ſumnienie/ weſołe ieſt. Gaudiũ meum, nemò tollet à vobis. powiedźiał Zbáwićiel. Náoſtátek/ wyſtroiona tá Cytrá áltowym naywyżſzym ſtroiem; bo właśnie do ſtroiu ſámey Kapelli Niebieſkiey; gdyż ſamá tá weſołość duchowna/ naywiękſze podobieńſtwo ma/ do onego weſela/ ktorego błogoſłáwieni záżywáią w Niebie. Służą tu one ſłowá S. Bernárdá: O conſcientia ſancta! in terra adhuc es, & in Cœlis habitas. *O święte ſumnienie! ná źiemi ieſzcze zoſtáieſz á iuż w Niebie mieſzkaſz.* Pokázuie ſie tedy z tey Figury Piſmá Swietego ná Cytrze Dáwidowey/ ják piekna melodya w ſercu ſpráwiedliwego cząſtokroć wygrawa Duch Przen: wnętrznemi pociechámi nápełniáiąc duſzę iego.

A Ale oprocz tych wywodow/ w ſámey rzeczy przyſłuchaymy ſie Muzyczney ſztuce/ ktorą wypráwił ten Niebieſki Cytryſtá Duch Przen: ná iednym człowieku w Páryżu. Było tam dwu rodzonych Bráci/ ieden z nich ſwywolnego żywotá będąc śmiertelnie záchorowawſzy/ wſpomniawſzy ná złe życie ſwoie/ deſperowáć pocżał y ſpowiádáć ſie niechćiał: drugi Brát nabożnieyſzy/ goraco ſie zá niego modlił do Páná BOGA/ oſobliwie do Duchá S áby go łáſką ſwoią oświećił. Nocy tedy iedney/ ukazał ſie

B choremu BOG Oćiec z prześliczną ſędźiwą twarzą/ y rzecze mu ſurowo: Takeś niecnotliwie żył/ á ieſzcze deſperuieſz w miłośierdźiu moim/ á toż go nie naydźieſz. Ráno przyidźie do niego Brát/ upomina do Zpowiedźi; on rzecze dármo mie upominaſz: y powiedźiał mu co w nocy widźiał. Ná co mu on rzekł: Jeſt ieſzcze w Boſtwie druga Oſobá Syn ktory zá nas ućierpiał/ á Oycá ſnadno ubłaga, do niego ſie uciekay/ ia ſie też modlić będę. Drugiey nocy ukaże ſie

C mu Syn Boży z Krzyżem/ tákiż właśnie ná twarzy/ iáko y Oćiec/ y rzecze ſurowo: Ażyleś ſwywolnie/ y pokutowáć niechceſz otoſz nie naydźieſz łáſki moiey. Powie to widzenie chory Brátu/ przydáiąc/ że ia nie mogę bydź zbáwion. A Brat mu rzecze: Jeſt ieſzcze trzećia Oſobá/ Duch S. ktory ieſt iſtotną miłośćią/ ktory ſercá oziębłe rozgrzewa/ y ſmutne ćieſzy/ temu ſie polecay. Ná co weſtchnął chory nabożnie do Duchá S. Potym w nocy ukaże mu ſie Duch S. ślicznego ná rámionách ſwoich máiąc gołąbká/ tá-

D kiegoż twarzy iáko Oćiec y Syn; y łágodnie do niego rzecze: Ponieważ miałeś nádźieię we mnie/ á toż ći dáię łáſkę moię/ że będźieſz zbáwion w doſtáteczney pokućie z tego świáta zeydźieſz; y ták zá onym widzeniem od Duchá S. poćieſzony w duchu/ nádźieię dobrą o zbáwieniu ſwoim wziąwſzy/ ſzczerze ſie ſpowiadał weſoło potym y ſzczęśliwie umárł. Szczęśliwy człowiek/ ktory dla krotkiego weſtchnienia do Duchá S. godny ſie zſtał uſłyſzeć głos iego ták melodyiny y ſobie zbáwienny.

Hiſtor.

Liberyuſzá Goſpodarz na Swiątki

Bidermanus

Bidermanus pisze smieszny trafunek taki: Przed pewnym wielkim Xiążęciem wyborna grała Kapella/ gdźie miedzy śpiewakami/ był też ieden/ wprawdźieć z delikatnieyszy nad inne głosem/ lecz na oczy słáby/ bo dużo nie doyrzał: temu ná pártyturze z ktorey koncent śpiewał/ nád notámi muzycznemi usiádłá duża muchá/ y zdáłá mu się kreska czarna/ dla wyciągánia y wytrzymowánia głosu; ktora że byłá niezwyczáynie wysoka/ silił się bárdzo aby iey wystárczył: áże drudzy Muzykánci ná swoich pártyturách tákiey kreski nie widźieli/ wszyscy ná niego obruszyli się/ że im hármonią psował śpiewániem swoim: on się exkuzuiąc/ chćiał im pálcem pokazáć one kreske ná pártyturze u siebie; á ták ściągnąwszy rękę/ spłoszył one muchę/ y śmiech z siebie uczynił. N. S. Słuchaliśćie Hymenæū Matutinū DVCHA Przen. zrozumieliśćie iáko wdźięczna iest Kapellá iego/ ktora dusze sprawiedliwe/ ieszcze tu ná świećie w ćiele

A będące zwykł uweselać: dobrze wiem/ że podobny támtemu/ przydáie się y nam trafunek: to iest/ że muchy nie doskonáłości nászych/ psuią y przerywáią przeszkodką hármonią melodyi Duchá S. o czym przestrzega *Alvar. l. 4. p. 3. c. 8.* Delicata est res amoris affectio, & tenui occasione læditur lætitia spiritualis ktorych much słábe oczy násze/ to iest/ záćmiony pierworodnym grzechem rozum nász nie widzi. Przeto te muchy bywáią przyczyną tey dyssonáncyi/ przeszkodą do B wesołości duchowney. Więc ponieważ DVCH Oyćiec: iest oraz źrzodłem Miłości oświecáiącey/ Veni Pater luminum. Prośmy go pokornie/ niech oświeći rozumy násze do poznánia wszelkich tákowych przeszkod do zupełney wesołości serdeczney.

Jemu z Oycem y z Synem
niech będźie chwałá
nieśmiertelna.
AMEN.

NA WTOREK SWIĄTECZNY,

Sponsi Hymenæus Vespertinus.

Vocem ejus audiunt. Ioann. 10.

Zawsze głos Oblubieńcá miły iest Oblubienicy/ y domownikom/ czekáiącym ná przyśćie v Gody iego; S. N. ále osobliwie/ gdy według pospolitego zwyczáiu/ ostátniego wieczorá przed weselem/ z wdźięczną swoią u drzwi iey odezwie się Muzyka; co polityczniejsi zowią Hymenæum Vespertinum, seu consopitorium Muzyka ná dobrą noc. Podobnąsz polityke Oblubieniec Kośćiołá S. Syn Boski Chrystus záchowuie/ nie tylko w pospolitośći mowiąc/ z Kośćiołem swoim/ ále też w szczegulnośći z duszámi ludzi sprawiedliwych; co się łátwo pokázuie z oney przypowieśći iegoż własney o Pannach zásypiáiących; ktore ná przyśćie y Gody

C Oblubieńcá czekáły/ gdźie też wzmiánkę o głośie iego do nich o sámey pułnocy. Media nocte clamor factus est. Ecce Sponsus venit, &c. (Matth. 25) *Didac. Baëza,* przez ten sen poprzedzáiący Gody/ rozumie śmierć ludźi sprawiedliwych/ y one noc/ álbo ostatni punkt życia ludzkiego/ ktory poprzedza Gody niebieskie/ do ktorych sprawiedliwe dusze/ ieżeli są iuż dobrze wyczyszczone z D grzechow/ zaraz po śmierći przypuszczone bywáią; Słowa iego o tym: In somno hoc mors repræsentatur; in Sponsi nomine, nuptiæ intelliguntur: equidem justorum mors ad eorum spectabat nuptias, quando in æterni Sponsi domum excipiuntur. Głos zaś odzywáiącego się Oblubieńcá/ bárdzo dobrze/ według

wczoráyszego Kazánia mego/ názywa się Duch Przen: ktory łáskámi/ nátchnieniámi swemi nie tylko ogromnie/ ále częstokroć y wdzięcznie przygrawa/ przyśpiewuie duszy spráwiedliwey: záwsze wprawdzie głosy te iego potrzebne wielce y zbáwienne są duszom nászym: álbowiem (iáko mamy w dźiśieyszey Ewángeliy) kto tych głosow wiádom/ tákiemu sam Zbáwićiel obiecuie żywot y wieczną obfitość. Ego veni, ut vitam habeant, & abundantiùs habeant. Osobliwie iednák potrzebne nam są te głosy Duchá S pod onwieczor/ pod on czás zgonu żyćia nászego/ gdy się iuż iuż zbliżáć do nas będzie Oblubieniec/ y u drzwi stánie/ kołácąc do nas/ przez ostátnią chorobę y cękliwośći/ poprzedzáiące konánie. Pulsat verò, cùm per ægritudinis molestias, mortem esse vicinam designat. mowi *S. Grzegorz.* Jákoż miłośny ten dusz nászych Oblubieniec/ y w ten czás nie przychodźi bez słodkiey swoiey Muzyki, álbowiem prawdziwym Oblubienicom swoim/ ludźiom spráwiedliwym/ zsyła w on͂ godźinę Duchá Przen. ktory łáskámi tálentow swoich/ oświeceniámi ná rozumie/ zápalániem miłośnym woli/ y innemi poćiechámi duchownemi/ ulżywa im onych śmiertelnych ćięszkośći; y spráwuie to w nich/ że z weselem zásypiáią snem śmierći/ á potym ná gody Niebieskie dusze ich przeniesione bywáią. O tey tedy wieczorney Kápelli, to iest/ o wesołośći duchowney przy śmierći/ ktorą spráwuie Duch Przen. w ludźiach w boiáźni Boskiey żyiących/ mowić naprzod będę; á potym spytam się/ czemu to ludźie świeccy/ świátowi/ zwłaszczá swywolnie żyiący/ nie słyszą tych słodkich głosow Duchá S. ále pospolićie w smutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nieukontentowániem/ á drudzy y w desperácyi z tego świátá schodzą. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I. Łatwo bárdzo z wielu mieysc Pismá S dowiedźieć się możemy/ o tey wieczorney melodyi DUCHA S. to iest/ o wesołośći przy śmierći ludźi spráwiedliwych; dwá obieram sobie bárdźiey do

A Allegoryi moiey kwádruiące. Ná przod słowá Prowerbiálisty/ ktore znáć z inszey wersyi/ (bo ich vulgata w żadnym Rozdźiale nie ma) przywodźi *Salvianus lib 4 ad Eccl. Cathol.* á te/ tákowe czytam: (*apud Baëzam l. 16. c. 12 S. 1. in Evang.*) Sapientia, in exitu canitur. *Mądrość náostátku, ná odeśćiu, wyśpiewywána bywa.* Według tłumáczenia tegoż *Sálwiáná*, mowi tu Prowerbiálistá/ de exitu animæ, *o śmierći człowieká*; gdźie boiáźń y miłość Boska/ mądrośćią spráwiedliwego názywa. Quid est quæso sapientia Christiani? quid, nisi timor & amor Christi.
B Gdy zás mowi Prowerbiálistá: Sapientia in exitu canitur: *Mądrość przy odeśćiu, przy śmierći wyśpiewywána bywa*; chce tym wyráźić/ że wesoło sobie táki człowiek przy śmierći śpiewa/ ktory się zá żywotá P. BOGA/ iáko Syn Oycá/ boi/ y ktory go zupełnie nád wszytkie stworzone rzeczy przekłada sobie/ y onego naywięcey miłuie. Miłość bowiem Boża/ á wesołość duchowna/ iedneyże to Kápelli/ to iest Duchá S. są głosy; według
C pártytury/ ktorą nápisał Apostoł: Fructus autem Spiritûs S. est: charitas, gaudium, pax, &c. *Owoc DUCHA S. iest miłość, wesołość, pokoy, &c.* *ad Eph. 5* Drugi text Pismá S. do nászey służący máteryi/ są słowá ćierpliwego Jobá; ktory wyliczywszy nie máłą liczbę szczęśliwośći człowieká spráwiedliwie żyiącego/ ná tym/ iáko ná czym osobliwym kończy/ gdy śmierć iego przyrownywa/ do ludźi zbieráiących snopki pod czás żniwá. Ingredieris in abundantia in sepulchrum, sicut infertur acervus tritici. in tempore suo. *Job. 5.*
D *Wnidźiesz (práwi) w obfitośći do grobu twego, iáko więc wnoszą snopek pszenice swego czásu.* A iákoż proszę Gospodárze znoszą snopki pszenice czásu żniwá? Odpowiáda ná to Dáwid S. że z wielką rádośćią y weselem/ Venientes autem venient cum exultatione, portantes manipulos suos. *Psal. 125.* Zátym y Job S. gdy umieráiącego spráwiedliwego przyrownał do żniwiarzá obfite zbieráiącego snopki/ tym samym dał znáć/ o niezwyczáyney wesołośći iego przy śmierći. Jákoż

kwádruie

kwadruie wielce to podobieństwo. Spiewa wesolo sobie Gospodarz/ snopki zbieráiacy; álbowiem sie cießy/ náprzod z nádźieie/ iż iuż ná cáły rok pożywienie mieć bedźie dla śiebie/ y dla domownikow swoich; cießy sie tákże y spráwiedliwy/ że czás zbliżáiacy sie do niego z śmiercia/ oraz zbliżá sie nagrodá prac iego; zá ktore dla świádectwá dobrego sumnienia / zostáie w mocney nádźiei żywotá. Sperat autem iustus in morte. *Spráwiedliwy przy śmierći ma nádźieię* Powiada Prowerbiálistá.

Proverb 14

Znowu/ cießy sie Gospodarz pod czás żniwá/ że cálorocznye swoiey prace/ stáránia sie okolo roli/ ⁊c iuż im sie koniec przybliżył: cießy sie też y spráwiedliwy/ że klopoty iego ná świećie/ choroby/ utrapienia/ nieszczęśćia/ frásunki/ ⁊c. gdy umrze/ wßytkie koniec swoy wezma: Milo mu sobie wspominác ná one słowá u Jáná S. Absterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum: & mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor. *Otrze BOG wßelka łzę z oczu ich: y śmierći więcey nie będźie, áni płáczu, áni nárzekania.* Z ktorey rácyi S. *Augustyn*, goracym prágnieniem do onego punktu ßczesliwego zdiety/ ták mawiał: O mors desiderabilis! o mors malorum præsentium finis! o mors laborum clausula. *O pożadána śmierći! o śmierći teráźnieyßego złego końcu! o śmierći prac zákończenie!* Cießy sie porrzećie żniwiarz/ gdy do gumná zboże wieźie/ że mu sie iuż wiecey bać nie trzebá bedźie/ áby mu go susza nie przypaliłá/ grad nie potlukł/ powodź nie zábráłá/ złodźiey w polu nie kradł/ bestye nie potretowały/ ⁊c. Cießy sie tákże y spráwiedliwy/ gdy sie reflektuie/ iáko żywot ten pelen iest niebeśpieczeństwá do utráty łáski Boskiey/ okázyi do upadku w grzech/ y przeto rad/ że przez nástepuiaca śmierć/ od tego niebeśpieczeństwá ná wßytkie wieczność wolnÿ zostánie: iákoż osobliwa to máterya do rozweselánia ná ten czás duchá: bo tego iáko wielkiego ßcześćia winßuie umieráiacym Eklezyástyk: Laudavi magis mortuos, quàm vivenes. *Chwaliłem bardźiey umárłych niżeli żyiacych.* ktore słowá tlumácząc S. *Ambroży* ták piße: Mortuus præfertur viventi, quia peccare desijt. *Szczęśliwßym iest umárły nád żywego, bo więcey iuż nie może grzeßyć.* ktora ßczesliwość uważáiac *Bernard* S. iáko nayukocháńßey rzeczy wyglądał śmierci; niektore słowá iego kłade o tym: Utinam hâc morte ego cadam! ut evadam laqueos mortis, ut non sentiam vitæ luxuriantis mortifera blandimenta, ut non obstupescam ad sensum libidinis, ad æstum avaritiæ, ad iracundiæ & impatientiæ stimulos. *O gdybym poległ iuż od tey śmierći! ábym ták ußedł śideł śmierći, ábym iuż więcey nie czuł pochlebstw zábÿiáiacych tutecznego żywotá, ábym się więcey nie lękał podnięt do nieczystośći, do łakomstwá, do gniewu, &c.* Bárdzo to zaiste wdźięczne melodye spráwiedliwego przy śmierći/ ktore w sercu iego/ nie kto inßy wygrawa/ albo wygrawáć bedźie ná ten czás/ tylko Duch Przen ktory tákie pobożne reflexye/ y poruszenia áffektow/ do serc ludzkich podáie.

Eccli. 4.

Serm 51. in Cantic.

Wiecey iednák tych melodyinych głosow Duchá S. ozywáiacych sie w sercu spráwiedliweg° w godzine śmierći usłyßemy/ to iest wesolośći iego duchowney/ tylko sie przypátrzemy oney sławney Cytrze Dáwidowey; ktora ten miáła przywiliy/ że gdy w nie zágrał Dáwid/ przed melodya tey duch zły melánkoliczny ućiekał od Saulá. O czym świádczy Pismo S. David tollebat citharam, & percutiebat manu suâ, & refocillabatur Saul, & leviùs habebat; recedebat enim ab eo Spiritus malus. W wczoráyßym Kazániu duße ludzka przyrownalem do tey Dáwidowey Cytry; co osobliwie według S. *Augustyna*, służy dußy owey / ktora pokázuie po sobie wesolość duchowna zostáiac w iákich ćiężkich trudnośćiách: ćiężßych záś mieć nie może dußá/ iáko przy śmierći. Dáwid wygrawáiacy ná tey Cytrze/ iest Duch Przen. w ten záś trącáiacy w serce natchnieniámi / poruszeniámi nabożnemi do rozmáitych aktow Cnot Swietych

Figura

1. Reg. 16

in Psal. 32

Tanquam fila chordarum tangit Digitus DEI Spiritus S. corda Sanctorum. *Jáko w strony Lutenne tráca Pálec Boski DVCH S. w sercá spráwiedliwych:* nápisal *Prosper.* A w ten czás nádáie sie mu ná tym instrumencie Muzyká bárdzo dobrze y łátwo/ gdy ią iuż dobrze wystroioną znaydzie: to iest/ przy śmierci tákiego człowieká ktory zá żywotá swego pilno sie stárał/ áby serce swoie iák naylepiey wygotował Duchowi S. ná onę ostátnią godzinę; iáko Lutnię/ iáko Cytrę: kiedy tedy Duch Przen. znaydzie u człowieká dobrze wheblowáną dekę to iest/ iż ciáło swoie/ ktore iáko deká dusze okrywa/ w pássyách swoich należycie umartwione ma; znaydzie do tego w nim strony/ to iest potencye wnętrzne/ rozum y wolą mocno wyciągnione/ záprawione przedtym w rożnych áktách Wiáry/ Nádziei/ Miłości/ y inszych Cnot Chrześciáńskich; iuż łátwiuśieńko przychodzi Duchowi S. ná ták dobrze wygotowánym instrumencie/ w sercu spráwiedliwego/ kunszty swoie melodyine ciesząc duszę iego/ w onę godzinę wygrawáć. Dla lepszego wyrozumienia uczynmy sobie krotką reflexyą nád niektoremi głosámi/ ktore wystroiona oná Cytrá/ wyciągniony ná Krzyżu Pan JEZVS/ przy konániu swoim wydał: gdyż też ná wzor iego konánie násze bydź powinno. Pierwszy głos Páná JEZVSA konáiącego był/ modlitwa zá krzyżowniki: Pater ignosce illis, &c. Ten pierwszy kunszt to iest akt/ chcąc Duch Przen. wyprawić w sercu tákiego człowieká/ zbliżáiącego sie do konánia/ tráci w strony/ w potencye iego/ nátchnieniem swoim/ przypominaiąc mu ten ákt Páno JEZVsow: albo też sporządzi/ że Kápłan ktory go ná śmierć dysponowáć będzie/ záwoła ná niego: Pámiętay człowiecze ná one słowá Zbáwićielowe/ Ignosce illis. &c. á doskonále odpuść nieprzyiaciołom swoim; ozwie sie wnet w sercu iego melodyiná stroná ćierpliwości/ ktorey nawykłá duszá iego zá żywotá/ często modląc sie zá nieprzyiacioły swoie/ y onym wszelką łáskáwość

Epistol. ad Demetria.

świádcząc; y ták łátwiuśieńko ákt on wypráwi. Vderzy drugi raz Duch S. w te strony/ záwoła Kápłan: Pámiętay człowiecze ná łotrá w dobrey nádziei pokutuiącego/ y ná Chrystusá miłośiernie iemu Ray obiecuiącego. Hodiè mecum eris in Paradiso: miey y ty w dobroći iego mocną nádzieię o zbáwieniu twoim. Pámiętay iáko Chrystus prágnął ná Krzyżu; prágniy y ty w iák naygoręcszym áckie miłości Boskiey skonáć/ prágniy go iák nayprędzey w chwale iego obaczyć. Pámiętay ná ckliwości/ tesknice Páná JEZVSOWE ná Krzyżu: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquisti me. Ofiáruy y ty/ te twoie śmiertelne ckliwości/ w złączeniu tesknice iego/ zá grzechy twoie. Vsłyszawszy to chory/ wnet zábrzmią strony iego/ potencye duszne/ y łátwiuśieńko wszytkie pomienione ákty wypráwi; ponieważ zá zdrowia wszytká nadzieiá iego byłá w BOGV/ prágnienie do BOGA/ á intencya wszytkich spraw nie insza/ tylko dla samego Páná BOGA. Záwoła iesze Kápłan: Pámiętay ná słowá Chrystusowe do Przen. Pánny: Ecce Filius tuus: y do Janá: Ecce Mater tua. ktoremi cię oraz z Janem oddał zá Syná Mátce swoiey; nie zápominay y onych słow: In manus tuas commendo, &c. Przez tey Mátki ręce/ oddaway teraz duszę twoię w ręce JEZVsowe; uciekay sie do tey opieki y przyczyny. Nic łátwieyszego nie będzie tákiemu/ zdobydź się ná pomienione ákty/ ktory osobliwym był zá żywotá w nabożeństwie ku Prz. Pánnie. Náostatek záwoła Kápłan: Consumatum est, &c. Już/ iuż koniec: iuż mow ostátni raz JEZVS/ MARYA. O coż może słodszego zábrzmieć ná ten czás w uszách konáiącego/ nad te zbáwienne słowá/ temu/ ktory te Nayświętsze Imioná miał w osobliwym poszánowániu/ y bez rozrzewnienia serdecznego/ nie mogł nigdy ná nie zá żywotá wspomnieć. Do tych áktow/ przystąpią y insze: Akty Wiáry/ Nádziei/ Miłości/ rezygnácyi ná wolą Bożą/ &c. Przy tákiey tedy melodyi/ ktorą Duch

Przen.

Przen przez poruszenia rożnych pobożnych affektow/ ná sercu umieráiącego/ iáko ná Cytrze/ tak łatwiusieńko wygrawáć będzie/ nic pewnieyszego/ że szátan/ ktory ná ten czás naypilniey stára się przywodzić ludzi do zbyteczney boiáźni/ melánkolij/ turbácyi/ pewnie się nie ostoi: ále iáko niegdy przed melodyą Dawidowey Cytry uciekał/ tak y od człowieká onego/ z pokusámi swemi precz ustępowáć będzie musiał; á ták w niewymownym ukontentowániu/ y wesołości duszá człowieká onego z ciáłá wychodźić będzie. Ná co nieprzeliczona rzecz znaydziesz przykłádow w sámych Zywotach SS. trudno ich tu wyliczáć: w domu sobie/ kto może niech przeczyta.

Prawdá iest; że ná czás widuiemy y po ludziách świątobliwie żyiących/ iákąś trwogę/ boiaźń zámieszánie wnętrzne przed śmiercią: ále to wszytko finaliter nádostátek ná dobre im wychodźi: á to zá osobliwą łáską DVCHA Przen. Coś się podobnego z niemi dźieie w ten czás co się niegdy trafiło (iáko Poetowie stárzy piszą) naybieglejszemu Lutniście Orfeuszowi: ten/ gdy o lepszą z drugim/ pewny koncert wygrawał bárdzo cudnie/ ná sámym dograwániu/ naypotrzebnieysza zerwálá mu się stroná; ále w tym Cicada, to iest świerczek/ álbo konik polny przyleciał/ y usiadszy ná Lutni/ koncentu melodyi oney/ głoseczkiem swoim/ należycie dokonczył. Do tego latáiącego robaczká/ y wdźięczny dźwięk wydawáiącego niech mi się godźi przyrownáć Duchá S. Pociesżyciela smutnych. Bywa to tedy/ że y ná owych ludźi doskonáłych/ ktorzy zá żywotá ochotnie wyglądáli godźiny śmierci/ gdy się iuż zbliża do niey/ rwie się im niejáko ta melodyina wesołości stroná; co ná nich przepuszcza Pan BOG/ dla tego/ áby y w ten czás byli násládowničkámi Páná IEZVsowemi/ ktory w ćięszkich boláćh y w smutku umierał. Tristis est anima mea, usq; ad mortem: iednák nie dopuszcza im ták kończyć; bo ná sámym końcu/ przylátuie/ przybywa do sercá ich Cicada Nieb. DVCH Przen. ktory nápelnia sercá

A ich nádźieią dobra/ y wesołością duchowną. Czego mamy przykład ná S. Elzeárym Hrábi; ten przy wielkiey swoiey świątobliwości/ pánieństwá z Zoną swoią do sámey śmierci dochował: á gdy w Paryżu umierał/ przed konániem począł pokázowáć ná twarzy swoiey strászne znáki wnętrznego swego biedowánia się; ná co pátrząc przytomni/ wielce się o to álterowáli/ iednák potym/ gdy duszę iego DVCH Przen. náwiedźiwszy pocieszył wesołą pokazáwszy twarz záwołał mowiąc: O tak wielka iest moc B szátánska/ ále dáleko nád nię potężnieysza moc Męki Páná IEZVsowey: y w tym wesoło szczęśliwie skonał. A ktożby sobie w one godźinę nie życzył choć ná moment zásłyszec głosow tych pocieszných DVCHA Przen.? *Skirgá in Vita eius.*



PARS II.

Rzeba iednák wiedźieć że ludźie bez boiáźni Bożey żyiący/ tey szczęśliwośći spodźiewáć się nie mogą: iákoż pospolićie tacy w ćięszkim smutku/ w boiáźni/ w nieukontentowániu/ z małą álbo żadną nádźieią zbáwienia umieráią: A czemuż C to w ten czás nie ożywa się im Duch Przen. z swoią melodyą/ y nie spráwuie w sercách ich wesołego duchá. Trzy tego przyczyny bywáią. Naprzod że mu tám iuż insza domowa Muzyká zástąpiłá/ y ná przeszkodźie iest głosom iego. Opuszczam multánki/ płácze domowych/ Zony/ dźieci/ krewnych niedyskretnych; o ktorych się często w ten czás weryfikuia słowá Zbáwićielowe: Inimici hominis, domestici ejus: gdy do dyspozycyi choremu przeszkadzáią/ o D śmierci wspominać mu nie dadzą. Spowiednika iuż nierychło do niego wołáią. Iednák naygorsi trębácze piekielni szátáni/ ktorych on głosow zá żywotá rad słuchał/ zá ich pokusámi idąc; w ten czás bowiem naywiększe swoie sztuki nád grzesznym wypráwowáć będą/ rozmáite podáiąc mu do sercá pokusy. To nieszczęśćie przepowiedźiał grzesznym sam Zbáwićiel pod podobieństwem Ierozolimy ginącey. Tunc circumdabunt te inimici tui. *Otoczą ćię w ten czás* Script.

 nieprzyiaciele

nieprzyiáćiele twoi. O zym y S. Augustyn: Concurrunt ad animam confundendam & rapiendam, millia terribilium dæmonum, omnes contra eam insultantes, DEI beneficia improperantes, & cuncta scelera accusantes, *Zbiegáią się dla zámieszánia y porwánia duszy, tyśiącámi szátánow, wszyscy náśmiewáiąc się z niey, dobrodźieystwá Boskie wyrzucáiąc ná oczy, y wszytkie iey wyliczáiąc grzechy.* Ná co szátáni máią pozwolenie Boskie od początku świátá dáne sobie
Genes. 3. onemi słowy w Ráiu do węžá: Et tu insidiaberis calcaneo ejus. *Będźiesz* (prawi) *czuwał ná stopy iego*. to iest (iáko tłumaczy S. *Antonin*) ná koniec żywotá ludzkiego. Z zego w iákie turbácye wpádnie grzesznego duszá łátwo się domyśláć: choćby też wiecey nie było/ tylko sámo iedno poyrzrzenie ná szátáná: ieżeli teraz strách pátrzyć ná áktcye szátáná w opetánym iákim człowieku; á coż nie ma być okropno/ sámego w postáci strasznech
l 10. demō str Evang cap. ultim. bestyi obaczyć. Jeżeli (iáko uważa *Euseb Caesar.*) gdy przy konániu Páná JEZVsowym wielka mnogość szátánstwá koło Krzyżá látáłá/ (á iáko twierdźi S *Bernard. Athán. Grzegorz.*) sam Lucyper stánął w oczách Páná JEZVsowych; ták to było Pánu JEZVsowi przykro pátrząć ná one sprosne lárwy/ że też z tey okázyi wyrzekł one słowá: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquisti me. *BOZE, BOZE moy. czemuś mię opuśćił?* á iákoż dáleko bárdźiey prostemu/ á do tego grzesznemu człowiekowi / strásznieysze nie bedą/ piekielne one lárwy. Zátym nástąpi nieznośna boiaźń/ smutek ná sercu/ ktorego przyczymáć bedźie szátánstwo pobudzáiąc umieráiącego do desperácyi. A ták ći trebácze piekielni nie dádzą przystąpić Kápelli Niebieskiey / nátchnieniom / poćiechom DVCHA S. do onego konáiącego człowieká.

Powtore/ daymy to/ żeby ći trebáczejto iest szátáni/ odstąpili od chorego/ ná kropienie świeconey wody/ ná zátlinánia Káplánskie / ná nabożne modlitwy przytomnych: kiedy się druga przeszkodá z strony sámego człowieká pokaże; to iest/ że DVCH S. nie znaydźie u niego Cytry/ Lutnie gotowey/ sercá sposobnego/ do melodyi duchowney/ do áktow pobożnych; y ták pewnie nie bedźie miał DVCH S ná czym tákiemu człowiekowi przygráwáć przy śmierći. Nárzekał ten u
Job. 38. Jobá Cytrystá iákiś że mu Cytrá iego wesoło grać niechćiáłá. Conversa est in luctum Cithara mea. Duch Przen. Niebieski Cytrystá ma też y on ná czás (po nászemu mowiąc) smutki swoie: Nolite contristare Spiritum S. mowi Páweł S. ma y lámentyrozmáite: Postulat gemitibus inenarrabilibus: ále osobliwie w ten czás / gdy przystąpi do konáiącego człowieká grzesznego; mogłby w ten czás sobie rzec: Conversa est in luctum, cithara mea: bo nie może choćby chćiał nic wesołego w duszy iego wygráć: zástáie bowiem duszę iego/ iáko potłuczony instrument: to iest/ sumnienie w złym zákámidle: strony też tám nie pytay / to iest / habitus virtuosos. nie zápráwiona wola iego y rozum w ákty/ cnoty/ rácżey pomotáne wszytkie potencye duszne: rozum myślámi świeckiemi/ ćielesnemi: wolą miłośćiámi/ pożądliwośćiámi złemi; y prędzey tám znaydźie DVCH S. stronę iáka wilczą/ habitus vitiosos: skłonność pássyi do złego/ do nieczystośći/ do gniewu/ łákomstwá. A ták bedźieli chćiał DVCH S. sprobowáć tego instrumentu/ porárowáć duszę umieráiącego iákim áktem: uderzy w ten instrument/ da mu do sercá iáko myśl dobra do pobożnego áffektu pobudzáiąca/ álbo sam przez się/ álbo przez Kápłáná przytomnego: gdy záwoła Xiądz ná chorego/ o ktorym wie że źle żył z sąśiádámi swemi/ wádźił się często z niemi. Człowiecze pámietay się; odpuść doskonále nieprzyiaćiołom twoim; náśláduy w tym Chrystusá modlącego się przed skonániem zá krzyżowniki swoie; y tyż poiednay się z ludźmi/ przeproś/ &c. áż tám miásto strony ćierpliwośći/ ozwie się wilczą / wilká piekielnego stroná/ habitus vitiosus iræ: nałog w gniewie/ zżiádłość/ ktorey nawykł/ mszcząc się záwsze krzywdy swoiey trudnym

trudnym bywáiąc do przeprośenia: y nie dopuśći mu áktu tego wypráwić: iákoż wiele tákich było/ ktorzy lubo powierzchownie zdáli śię iednáć z bliźniemi swemi/ iednák w zawźiętośći umieráli/ y o potępieniu swoim innym obiáwili. Znowu záwoła Spowiednik nád konáiącym. Pamiętay ná słowá konáiącego Zbáwićielá Sitio, w ktorych wyráźił prágnienie zbáwienia/ y ublogosłáwienia duszy twoiey; stosuy śię y ty do intencyi iego/ oddal serce twoie od miłośći rzeczy ziemskich/ od bogactw ktoryches názbierał/ ꝛc. á prágniy do chwały y błogosłáwieństwá wiecznego ná támtym świećie: áż miásto melodyinego głosu/ pobożnego iákiego affektu/ ozwie śię ná to wilża stroná/ chćiwośći do ziemskich rzeczy; ráczey mu one słowá żáłośći niezmierney przyczyną będą/ że onych rzeczy ktorych nágromádźił z tákim kłopotem/ nie záżywszy/ iáko śię spodźiewał/ umieráć mu koniecznie potrzebá/ á praca iego ládákomu dostánie śię; o ktorym smutku łákomcow umieráiących/ nápisał Ekklezyástyk: O mors! quam
Eccli. 41. amara est memoria tui, homini pacem habenti in substantijs suis. *O śmierći! iáko iest gorzka pámiątká o tobie, człowiekowi obfituiącemu w dostátki.* To ták sobie dyszkurowáć mamy o innych podobnych máteryách/ albo áktach cnot Swiętych ná ktore powinien śię zgotowáć człowiek dysponuiący śię do śmierći. Więc DVCH Przen: dla tákiey niespojonosći zákamiáłey duszy grzesznego/ dla wilgych onych stron/ to iest dla złych wkorzenionych nałogow/ nie mogąc wygráć w sercu konáiącego żadnego zbáwiennego áktu/ ktorym by go do nádźieie dobrey/ do wesołośći duchowney mogł usposobić/ rzekszy sobie niejáko: Conversa est in luctum cithara mea. porzućić one musi/ odstąpić od onego człowieká: á ták on mizerak w nieznośnym żalu y w desperácyi dni swoie kończy; po ktorych záraz nieszczęśliwe ná cáłą wieczność poczyna lámenty

Potrzećie/ daymy y to/ że te popsowána Cytrá prętko kto pod on czás

A ostátni naprawi, to iest że przez Spowiedź/ przez Skruchę/ przez przyięcie Sákrámentow Ss. nábędźie duszá iego/ łáski Boskiey/ y przyprawi Duch S. nowe strony: habitum infusæ charitatis. Dobrzeć to wszytko/ ále ná czás tráfia śię/ że choć iuż uspráwiedliwiona dusze przez łáskę/ ták prętko/ ták dobrze trudno wystroić/ usposobić do áktow pobożnych/ ktorych potrzebuie melodya Duchá S. do zupełnego uweselenia y ubespieczenia wychodzącey dusze z ćiáłá: á to dla tego/ że potencye duszne/
B rozum y wola/ przy śmierći dopiero náwroconego do Páná BOGA/ nie są wpráwne do pomienionych áktow/ o ktorych on álbo rzadko/ álbo nigdy nie słyszał: á dopiero go Spowiednik musi tego uczyć/ rozmáite racye/ pobudki/ motiva, do wzbudzenia káżdego z osobná áktu/ onemu przepowiádáiąc: ná co wiele czásu potrzebá; á w tym śmierć nástąpi/ nim śię ten Instrument doskonále wystroi. Czego doznał *Cardin. Belarminus* w Rzymie/ ná iednym świátowym mło- Histor
C dźieńcu tánionym ná śmierć; ktorego on náwiedzáiąc gdy śię spowiádáć niechćiał/ przynamniey do áktu skruchy pobudźić go usiłował: lecz chory on usłyszawszy wzmiánkę o skrusze/ dopiero śię pytáć go począł: Pater, quid est hoc Contritio, ego hoc non capio. *Oycze, coż to iest Skruchá?* tłumáczył mu to Kárdynał należyćie/ ále nim to dobrze zrozumiał/ umárł nie zupełnie dyspozyt A náwet tráfia śię y to/ że choć iuż dobrze Spowiednik ponákręca te strony/ to iest/ rozmáitemi áktámi ugruntuie chorego
D w Wierze/ w Nádźiei/ w Miłośći/ ꝛc. iednák dla gorącá y ogniá pożądliwośći/ do ktorych śię przyuczył kto zá żywotá/ odkręcáią śię łátwo te strony/ szwánkuią te cnoty ná sámym dokonániu. Przykład tego ná owym młodźieńcu/ ktory dobrze dysponowány od Kápłáná umárł/ á názáiutrz pokazał mu śię u Mszy S. oznáymuiąc o potępieniu swoim: bo (prawi) przy sámym konániu ná myśl mi przyszłá Osobá/ w ktorey nem śię kochał/ zezwoliłem ná złe/ y ták skonałem. Po-

dobna

dobna rzecz tráfiłá się w Rzymie/ w Szpitalu Duchá S. gdy ieden młodzieniec/ iuż dobrze przygotowány ná śmierć/ postrzegszy oney Osoby z ktora przedtym grzeszył/ dla posłużenia sobie przywoławszy iey/ chćiał się złego znią dopuśćić/ á w tym samym nieszczęśliwie skonał.

A Bronże nas Pánie wszytkich ták nieszczęśliwey śmierći: My co z nas iest/ usposabiaymy przez pobożne żyćie/ przez wprawowánie w nabożne ákty serc nászych; áby wygodna zstáć się mogły Cytra do melodyi DUCHA S. do łask iego: ktorego też dźiś ták naypokorniey prośmy/ áby w onę ostátnią godźinę/ przybył do duszę nászey/ y wesoło nam ná dobra noc/ ráczey ná cáłą wiecznosć zágrał: to iest/ dał nam szczęśliwe/ wesole w łásce swoiey skonánie. AMEN.



NA DZIEN SS. TROYCY

Sponsi Triclinium.

Baptizantes eos, in Nomine Patris. &c. Matth. 28.

Wielni iuż szczęśliwie w dźisieyszey Ewángeliy Niebieski Oblubieniec Syn Boski/ słowo swoie niegdy dáne Oblubienicy swoiey/ ktorey się obiecał był w gośćinę/ z cáłą kompánią swoią. S. N. Zegnaiąc się bowiem Zbáwićiel przed Męką swoią w Wieczerniku z Kośćiołem S. ktory ná ten czás Apostołowie reprezentowáli/ ták do nich mowił: Si quis diligit me, sermones meos servabit, & Pater meus diliget eum, & ad eum veniemus & apud eum mansionem faciemus. *Kto mnie miłuie, słowá moie chowáć będźie, y Oćiec moy miłowáć go będźie, y przyiáźiemy do niego, á mięszkánie u niego uczyniemy.* W tych słowách nie tylko Kośćiołowi S. w pospolitośći/ ále też w szczegulnośći káżdey wierney duszy miłuiącey go/ iáko nayukochánszey Oblubienicy/ obiecał się Syn Boski ná mięszkánie. A ponieważ mowi in plurali. Mansionem apud eum faciemus: nie sam/ ále z drugiemi Osobámi Troycy Przen: (iáko notuią Expozytorowie) obiecuie się oney: á że w ten czas explicitè, wyráźnie o dwu tylko Osobách nápomniał/ to iest o sobie/ y o Oycu; wyráźił to lepiey potym ná samym/ przed odeB śćiem do Niebá/ pożegnániu; gdy przyśćie swoie przez Sákrámentálną Chrztu S. łáskę/ do duszę przez ten Sákráment uspráwiedliwioney opisuiąc wszytkie trzy Osoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie. Baptizantes eos, in Nomine Patris, &c. Dla czegoby to zás czynił Oblubieniec Kośćiołá S. y oraz dusz nászych Syn Boski/ że nie sam/ ále oraz samotrzeć w gośćinę te przychodźi/ y ná ten czás rzetelnie wszytkie trzy Osoby Troyce Przen: miánuie? Dwie przyczyny C tego teraz dáię: Pierwsza/ áby tym samym/ káżdey Oblubienicy swoiey/ duszy uspráwiedliwioney przez Chrzest S. lubo też przez insze Sákrámentá/ ktore tákże w Imię Przen: Troyce konserowáne bywáią/ iák naylepiey wbił w pámięć nayprzednieyszą Wiáry Chrześćiáńskiey Táiemnicę; podáiąc iey oraz ná samym swoim ziednoD czeniu się z náturą ludzką hypostaticè, to iest: w iedney Osobie Boskiey: to bowiem samo/ że dwie Náturze Boska y ludzka/ w iedney pomieśćić się mogły Osobie Chrystusowey; ułatwia rozum ludzki do poięćia tego; iáko w iedneyże Náturze Boskiey/ trzy Osoby Oycá/ Syná/ y Duchá S. znáydowáć się mogą. Co dobrze uważył *Gillib*: gdy ták pisze: Quid jam

Joann. 14.

Serm. 21. in Cantic.

A jam in Unitate Divinæ Essentiæ tres esse miramur Personas? plures jam ex integro in una Persona naturas mirare. *Czego się dziwuiemy w iedney istocie Boskiey, trzema Osobom? bárdziey się dziwuymy w iedney Osobie dwiema Náturom.* Druga przyczyná tego/ że Chrystus przy Chrzcie S. y przy innych Sákrámentách/ wszytkie Osoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie/ iest tá: aby tym samym Kościoł swoy y kaźdego wiernego w osobliwym nabożeństwie ku tey nayprzednieyszey Táiemnicy/ zaraz ná poczatku ugruntował.

B A przeto wybierdiąc sie w te goscine/ mieszkáć sie tám á nie goscic obiecuie. Mansionem apud eum faciemus. Rowszem cáley Troycy Przen: Pálác Rezydencya osobliwa u Oblubienicy swoiey/ w duszy spráwiedliwego sobie obiera. *Paulus Scherlog* piszac *in Cantica* twierdzi/ że Oblubieniec on ktory figurował Chrystusa Páná/ Oblubienica Kościołá S. y dusz spráwiedliwych/ miał też osobliwa swoie rezydencya/ w ktorey sie on z kompania swoia wiec rekreował y czestował, zwano ia Triclinium;

in Cantic.

C á to znác/ álbo dla formy trzygrániástey/ álbo (iáko pomieniony Autor twierdzi) dla tego/ że tylko dla trzech gości pospolicie gotowano w tákich pokoiách siedzenie; ktore Triclinium, álbo troisto misterna Rezydencya/ bárdzo dobrze kwádruie do Táiemnice dźisieyszey. A poniewaź też Zbáwiciel u Oblubienice swoiey duszy spráwiedliwey dla Troycy Przen: mieszkánie sobie záłożył. Et mansionem apud eum faciemus.

D Wiecia z tych okoliczności impet wziawszy/ dusze spráwiedliwego człowieká/ w ktorey Troycá Przen: nie iákokolwiek/ ále permanentèr, nie tylko przez láske/ ále też przez osobliwe ku tey przedziwney Táiemnicy nabożeństwo przemieszkiwa/ názwe Triclinium Sponsi, ktore w Oblubienicy swoiey/ to iest w Kościele swoim Zbáwiciel/ y sobie/ y cáley Troycy Przen: wygotował. O dwuch tedy przywileiách tey Rezydencyi Troycy Przen: to iest ludźi nabożnych do tey Táiemnice/ powiem ná teráźnieyszym Kazániu. A. M. D. G.

A Z Dawná Kościoł S. stárał sie o to/ áby w sercách wiernych pámiatke y nabożeństwo o Táiemnicy Troyce Przen: iák naylepiey był wkorzenił. Ná to bowiem we 300. lat po Národzeniu Páńskim/ gdy rozmáite błedy poczely sie wszczynáć o tey Táiemnicy/ postánowił *Joannes XXII.* dźisieysze Swieto. Ná to S. *Damasus* przykazał/ áby Psalmy wszytkie w Kościołách/ kończono onym wierszem Gloria Patri, &c. *Chwałá Oycu, &c.* Jákoż do tey intencyi Kościołá S.

Lobet. C. Dom. Trin.

B stosuiac sie ludźie nabożnieysi/ wiele sposobow mieli/ ktoremi pomnażáli sie w tym nabożeństwie/ y pámiatke sobie tey Táiemnice odnawiáli: miedzy ktoremi sposobámi/ y ten też był znáć miedzy stáremi Chrześciánámi chwalebny obyczay/ że muruiac álbo stáwiaiac mieszkánia/ w fabrykách onych troisto Figure/ álbo liczbe w czymkolwiek wyrażáli. Co sie pokázuie z żywotá stárey Chrześciánki Bárbáry S. ktora gdy z roskázu Oycá/ rzemieślnicy wieże misterna dla rezydencyi tey murowáli/

C trzy okná/ ná pámiatke Troycy Przen: w niey uczynić kazáłá: zá uprzywileiowáne tákie mieszkánie poczytáiac Triclinium, Troycy Przen: co dáleko bárdziey służyć powinno mistycznemu Triclinium, to iest duszy tey/ w ktorey osobliwe wydáie sie nabożeństwo ku Troycy Przen: Dwá osobliwe miewáia przywileie Rezydencye/ álbo Páłace/ w ktorych mieszkáia/ ál, bo kiedy choć ná krotki czás mieszkáli Monárchowie: Immunitatem à tributo, & immunitatem à pœna

D mortis. to iest: iż tákie mieysca poborom nie podlegáia: á gdy złoczyńcá z gárdłem tám uciecze/ śmiercia karány od urzedu bydź nie może. Pierwszy tedy przywiliy Immunitatem à tributo, ma mistyczne Triclinium, to iest duszá: w ktorey przez osobliwe nabożeństwo ku sobie/ rezyduie Troyca Przen: iest álbowiem táki człowiek wolnym od pospolitego poboru. Pobor pospolity ná ludźi/ sa smutki/ mizerye/ ták ná duszy/ iákie sa pokusy rozmáite/ trudności/ zánie-

ſzánia ná duſzy/ y tym inne podobne/ iáko też utrapienia/ prześládowánia/ choroby/ nieſzcżeśliwośći tego świátá: pobor to wſzytko/ á rácżey pogłowne ćiężkie/ bo od głowy náſzey Adámá/ ná káżdego z ludźi przez pierworodny grzech ſą záćiągnione; w ktorym poborze/ álbo pogłownym/ lubo nikogo nie excypowano z poſpolitych ludźi/ qui in Adam peccaverunt; iednák w tym bárdzo wielką folgę zá ſzczegulnym przywileiem uznáie człowiek/ máiący oſobliwe nabożeńſtwo do Troyce Przen. Co ſię naprzod pokázuie z Litery Piſmá S. w Pſalmie 41. gdźie cżytam/ iáko Dáwid S. wychwala ſię z tego/ że lubo w pośrodku wſzelkich nieſzcżeśliwośći/ y rozmáitego niebeśpiecżeńſtwá zoſtawał/ wſzytko to iednák bynamniey mu nie ſzkodźiło. Abyſſus abyſſum invocat, in voce cataractarum multarum. Excelſa tua, & fluctus tui tranſierunt ſuper me. Przepáśći te/ iedná po drugiey náſtępuiące/ znácżyły calamitates, utrapienia Dáwidowe/ prześládowánia od Saulá/ od włáſnego Syná Abſalomá/ zniewagi od Semeiego; Excelſa tua, & fluctus tui ſuper me tranſierunt. (ſecundùm Titelmanum) znácżyły ſmutki/ turbácye pokuſy wnętrzne/ ktore ab Excelſo, bo z woli/ álbo dopuſzczenia Bożeg pochodzące: nie bez táiemnice przydał ten termin Tui: fluctus tui. Przyznáie ſię tedy do tego Dáwid/ że te wſzytkie/ y ták potężne nawálnośći/ ták właśnie mu ſię náprzykrzyły/ iáko gdyby owo komu ſtoiącemu bliſko morzá wzburzonego/ fálá wielka morſka nád głową iego przebiegłá/ namniey go nie zmocżywſzy. Fluctus tui ſuper me tranſierunt. Rowſzem dáiąc znáć o wielkiey ſwoiey pod on czás weſołośći/ przydáie/ że ſobie y we dnie y w nocy śpiewał: In die mandavit Dominus miſericordiam ſuam, & nocte canticum ejus. A chcemyſz wiedźieć przycżynę y fundáment tey ſzcżeśliwośći Dáwidowey: tá nie inſza byłá/ tylko że w duſzy iego ná ten czás przez oſobliwe nabożeńſtwo przemieſzkiwálá Troycá Prz. Tá álbowiem Táiemnicá/ lubo w ſtá-

A tym Teſtámenćie nie byłá teſzcze ták wyráźnie/ iáko teraz ieſt/ wſzytkim obiáwiona/ áni do wierzenia podána/ iednák niektorym Swiętym Pátryárchom/ Prorokom: międzykto rémi liczy ſię y Dáwid S. z oſobliwego obiáwienia Bożego wiádoma byłá: y właśnie Dáwid S. ná ten czás/ gdy ten Pſálm piſał/ medytował nabożnie o tey Táiemnicy/ y zápátrywał ſię w duchu ná rezydencyą y przybytki Troyce Przen. o ktorych w tymże Pſalmie mile wſpomina/ y onych ſię nádźieią ćieſzy: gdy ták mowi: Quo-

B niam tranſibo in locum tabernaculi admirabilis, uſq; ad domum DEI. *Przenieſion będę ná mieyſce przybytku cudownego, áże do domu Bożego.* Rodley przydáie: Sitivit anima mea ad DEUM fontem vivum, concupiſcit & deficit anima mea in atria Domini. *Zprágnęłá duſzá moiá do BOGA źrzodłá żywego, pożąda y mdleie duſzá moiá do przybytkow Páńſkich.* Pierwſze słowá uważáiąc świádomi Hebráyſkiego Piſmá Tłumácże oſobliwie *Euthymius y Damaſc:* twierdzą/

C że w nich wyráźił Dáwid trzy Oſoby Troyce Przen: y iednę Iſtotę Boſką: á zátym łátwo ſię domyślić/ że ná ten czás rozum iego zábáwiony był medytácyą o tey Táiemnicy/ do ktorey áapplikował záraz y wolą ſwoię/ przez pobożne do Troyce Przen: áffekty/ y prágnienia: dla ktorego też nabożeńſtwá duſzá iego/ ná wzor onych Niebieſkich przybytkow Troyce Prz: zſtawſzy ſię Triclinium mieſzkániem oneyże/ nábyłá przez to Privilegium Immunitatis; że mu żadne ná tym świećie nieſzcżeśliwośći ſzkodźić áni

D go pomieſzáć nie mogły. Iákoż bárdzo do tego kwádruią niektore słowá S. Auguſtyná/ ktory piſząc ná one słowá Zbáwićielowe: In ore duorum vel trium, ſtat omne verbum, máiącemu u śiebie Troycę Przen: bać ſię niczego nie każe. Vis (inquit) habere bonam cauſam? habeto duos vel tres teſtes; Patrem, & Filium, & Spiritum Sanctum. *Chceſz áby twoiá ſtroná dobra byłá? ſtáraySie ſię u śiebie mieć dwuch álbo trzech świádkow: Oycá, Syná, y Duchá Swiętego,*

Marginalia: Script. Pſalm. 41. — ap. Blanc. hic. — ap. Blanc. — Matth. 18. — tract. 36 in Joann: cap. 8.

Tenże

Figur. Tenże Doktor S. piękną tego u-
pátrzył Figurę *ap: Caten: S. Thomæ.*
w oney przypowieśći Zbáwićielowey/
o Gospodarzu; ktory máiąc gośćiá/
gdy w domu iego nie stáło chlebá/
w nocy do sąśiádá poszedł/ prosząc
o pożyczenie troygá chlebá: Amice,
Lucæ 11. commoda mihi tres panes. Náu-
czą tedy S. Doktor/ że ten niedostá-
tni Gospodarz Gośćiá máiący u śie-
bie/ znáczy człowieká tego/ ktory lubo
zostáie w pośrodku rozmáitych ući-
skow/ trudnośći y pokus/ álbo też do-
czesnych nieszczęśliwośći/ iednák życzy
sobie/ áby márnie przez táki grzech/
náprzykład niecierpliwośći/ nie utrá-
ćił miłego w duszy swoiey Gośćiá/
Páná BOGA swoiego/ y łáski iego.
Owe záś trzy chleby/ o ktore się tám-
ten Gospodarz ták pilno stárał/ zná-
czą trzy Osoby Troycy Przen. y nabo-
żeństwo osobliwe ku tey przedziwney
Táiemnicy; do ktorego zwykli się u-
dawáć/ w ućiskach/ prácách/ y niebe-
śpieczeństwach swoich/ ludźie nabo-
żnieysi/ prosząc żebrząc miłośierdźia/
rátunku/ poćiechy u Páná BOGA/
w Imie sámeyże Przen: Troyce. Sło-
wá o tym kłáde Doktorá S. Amicus
ad quem venitur mediâ nocte, ut
accommodet tres panes, utiq; ad
similitudinem ponitur, secundùm
quam quis rogat DEUM in tribu-
latione constitutus, ut ei tribuat
intelligentiam Trinitatis, quæ præ-
sentis vitæ consoletur labores. Tu
mi ieszcze dziwno: że ten Gospodarz/
ponieważ y káwałká chlebá w domu
nie miał/ łátwo się domyślić/ że áni
napoiu/ áni innych potraw/ y potrzeb
domowych dla onego gośćiá/ muśiał
nie mieć: bo gdźie chlebá nie máß/
tám zwyczáynie wszytkiego brákuie;
á on przećię wiedząc o tákim niedo-
státku w domu swoim/ o sáme tylko
trzy chleby sąśiádá prośi/ y ná nich
sámych dosyć ma. Commoda mihi
tres panes, quoniam amicus meus
venit de via ad me, & non habeo,
quod ponam ante illum. Táiemni-
cá w tym nie máła; álbowiem przez
to daie się znáć/ że kto w gospodźie
duszy swoiey/ ma one mistyczne trzy
chleby/ ktore według S. Augustyná

A (iákom niedawno powiedźiał) zná-
czyły Troyce Przen: to iest: kto ná-
bożnym iest do tey Táiemnice/ kto nie
tylko ná wspomnienie Troyce Przen:
lub powstániem/ lub náchyleniem/ ál-
bo odkryćiem głowy/ rewerencyą po-
wierzchowną czyni/ ále też wnętrznie
wystáwiwszy przez Wiárę w rozumie
swoim/ nieogárniony Máiestat/ nie-
dośćigłe doskonáłośći Troyce Przen:
upokarza w bezdennośći nikczemno-
śći swoiey duszę swoię/ áffektámi chwá-
ły/ dziękczynienia/ ćieszenia się/ win-
B szowánia onych doskonáłośći/ oraz też
serdecznego żalu/ że ták wiele millio-
now niewiernych/ o ták wielkiey Tá-
iemnicy nie wiedzą/ á co gorsza/ nie-
ktorzy ią/ iáko Żydźi/ Turcy/ Aryá-
ninowie bluźnią/ podnośi do P. BO-
GA duszę swoię; táki (mowię) Go-
spodarz Troyce Przen: nie podlega żá-
dnym nieszczęśliwośćiom/ ták/ żeby
mu mogły zwłaszczá ná duszy zászko-
dźić: á náwet y ná doczesnych po-
trzebách/ zá tym przywileiem znácznie
bárdzo tákowym nie schodźi. O czym
ták nápisał coż mieysce tłumácząc S.
C Augustyn: Cùm perveneris ad tres
panes, hoc est, ad cibum, & intelli-
gentiam Trinitatis, habes, & unde
vivas, & unde pascas, Nè timeas,
nè finias; non enim panis ille fi-
nietur, sed indigentiam tuam fini-
et. *Kiedy* (práwi) *dostánieß troygá
chlebá, to iest rozum twoy myślić będźie
o Troycy Przen: y tym lepiey zrozumie-
wáć onę: będźieß miał z czego żyć, y
czym páść się. Nie obawiay się, áby ći
nie dostáło; bo ten chleb nigdy nie ustá-
ie, ále ráczey potrzebom wßytkim ko-
niec czyni.* W ktorych słowách wy-
D ráził Doktor S. osobliwy pożytek/
ktory otrzymuie duszá z myśli nabo-
żnych y áffektow o Táiemnicy Troyce
Przen: to iest/ iż od wielu nieszczęśli-
wośći ná tym świećie uwárowána
bywa.

Ná dowod trzeći tego/ wieleby Exempl
się mogło przywieść przykłádow: ie- *Mans. de*
den z nich osobliwszy tu położę. Zá *Paß. l. 10*
pánowánia Maurycyuszá/ był w Kon- *Diss. 1. n.*
stántynopolu ieden Jurystá/ ktory się *3.*
báwił czárnoksięstwem: ten do piorá
aliàs do pisania/ záćiągnął sobie pe-

wnego młodźieńcá; ktorego umyślił tákże wyuczyć czárnokśięstwá/ y ná diabelską oddáć służbę. Więc dniá iednego wźiął go samego z sobą w drogę/ á gdy iuż wieczor padał/ z nagłá przyieżdżáią pod ieden znáczny Páłác; do ktorego gdy Pan zákołátał/ otworzono drzwi/ y wpuszczono obudwu: wprowádzono ich tedy do wielkiego/ wspániáłego/ drogo obitego pokoiu/ gdźie zástáli wiele pochodni goráiących/ y Osob bogáto stroynych ná krzesłách śiedzących/ iednák Murzyńską ná sobie postáć máiących: naywyższy miedzy niemi śiedźiał ná Tronie Krolewskim; á ten przywitawszy mile Páná onego sługi/ posádźił go tuż záraz przy sobie/ iáko nayżyczliwszego przyiaciela: postrzegszy záś stoiącego młodźieńcá onego zá Pánem/ spytał się Páná/ po coby go tám z sobą przyprowádźił. Odpowie Pan; tobie práwi do usługi. Rzecze szátan do młodźieńcá: Iźáliś ty iest sługa moim? odpowie pobożny młodźieniec: Ja (práwi) iestem sługą BOGA Oycá/Syná/ y Duchá S. Ná ktore słowá zspádłá záraz z Tronu owá Osobá niby Cesárska/ iáko pioron iáki/ wszytká owá márá czártowska zniknęłá/ w źiemię przepádłá/ porwawszy z sobą do piekłá z duszą y z ćiáłem onego czárnokśiężniká: sam tylko został z końmi on młodźieniec/ y wroćiwszy się do Miástá/ wszytkim opowiedźiał potym co się z Pánem iego zstáło. Tenże młodźieniec/dostał sie był ná służbę dobremu/nabożnemu inszemu Pánu/ wielkiemu ná ubogie iálmużnikowi; á gdy raz pod wieczor poszedł zá Pánem do iedney Káplicżki/ y stał zá nim po lewey ręce/ gdy się on modlił przed Krucyfixem: áliści Krucyfix odwroćiwszy cudownie twarz swoię od Páná/ obroćił ią ku lewey ręce/gdźie sługá iego stał/ postrzegszy tego Pan/ myśląc coby tego byłá zá przyczyná/ kazał mu przeyść ná práwą stronę/ áż widzi że znowu y ku támtey stronie twarz swoię Krucyfix obroćił. Zmieszał sie tym on Pan/ y ná źiemię upadszy/ z rzewliwym płáczem modlić się pocznie/ mowiąc: Pánie! á czemuż odwracasz odemnie sługi

A twego twarz swoię! wiesz żem ia od żadnego ubogiego miłośierdźia żebrzącego/ nigdy twarzy moiey nie odwroćił. Gdy się ták długo z płáczem modlił/ usłyszał głos od Krucyfixá táki: Prawdá iest/ że wdźięczen y powinien tobie iestem/ że dla mnie ták wiele dobrego ubogim czyniż: lecz temu słudze twemu winienem więcey; álbowiem w ćięszkim rádźie nie záprzał się/ ále śmiele wyznał Oycá/ Syná/ y Duchá S. Z ktorey Historyi iáśnie się pokázuie przywilyi nabożeństwá ku Táiemnicy Troyce Prz. B iáko dáie immunitatem à tributo miseriarum; iest obrona osobliwa przećiwko nieszczęśliwośćiom/ przypadkom złym/ ták ná duszy iáko y ná ćiele.

Rugi Przywilyi Triclinij SS. Trinitatis, troymisterney Rezydencyi Troyce Przen: to iest człowieká nabożnego do tey Táiemnice/ iest Immunitas à morte: to iest/ że się táki śmierći zwłaszczá zley/ nie boi/ ále ráczey chwalebnie z niey C tryumfuie. Dowod tego pierwszy z Pismá S. z słow samego Zbáwiciela w dźisieyszey Ewángeliey: Baptizantes eos, in Nomine Patris, & Filij, &c. *Chrzcąc ich, w Imię Oycá, y Syná, &c.* Według niektorych Expozytorow/ ten termin Baptizantes, iedno znaczy co Sepelientes. Chrzest/ á pogrzeb/ álbo śmierć/ máią do śiebie podobieństwo/ y iákąś recyprokácyą. Iákoż y Páwel S. tego podobieństwá iednego miedzy drugim/ záżywa/ gdy ták pisze do Rzymian: D Consepulti enim sumus cum illo, per Baptismum in morte. *Pogrzebieni iesteśmy z nim (to iest z Chrystusem) przez Chrzest przy śmierći iego.* A coż zá fundáment tey recyprokácyi miedzy śmierćią á Chrztem? Ná ten czás ten niech będźie. Smierćią y pogrzebem iest Chrzest/ dány w Imię Troyce Przen: álbowiem przezeń umiera/ y pogrzebiony zostáie stáry Adam/ to iest/ zgłádzony grzech pierworodny: Smierć záś/ zwłaszczá spráwiedliwego człowieká/ zowie się Chrztem; bo iáko Chrzest morzac

PARS II.

Script.

ap. Baezã. in Evang. lib.5. c.4. §. 10.

ad Rom.6

stárego

starego człowieka/ życie daie duszy w
Imię Troyce Przen: ták też śmierć
według ćiáłá/ lubo umarza człowie-
ká rozłączáiąc duszę od ćiáłá / samey
iednák duszy żywot nieśmiertelny dá-
Sermon. 4 ie. A przeto S. Zeno máiąc Kazá-
nie do Nowochrzczeńcow/ nazywa
Chrzest S. szczęśliwey śmierći y prze-
nosin do chwały wieczney znákiem/
y owszem początkiem. Sacri gurgi-
tis undá sepelimur, ut sepulchri
nido vivificati, resurrectionis jura
gustaremus. Wiec iáko Chrzest S.
z tey miáry tryumfuie z śmierći/ że
gdy dány bywa w Imię Troyce Prz.
obumiera stáry człowiek; podobnym
sposobem/ ktory człowiek umiera w
Imię Troyce Przen: nabożnie táie-
mnicę tey wyznáie wspomina/ gotu-
iąc się do skonánia/ táki tryumfuie z
śmierći/ szczęśliwie y wesoło umiera.
Przeto *Didac: Baëza* wzbudzáiąc do
tego nabożeństwá ludzi/ ták mowi:
loco citat. Quisquis vel umbram mortis at-
tingis, hoc beatificæ Trinitatis cha-
ractere armator; quo hostes conte-
mnes, vulnera curabis, & æternum
viventem te æthera beabunt. *Ktoż-
kolwiek wpádnieß w niebespieczeństwo
tákie śmierći, tym Nayśw: Troyce zná-
mieniem uzbraiay się; á nim nieprzyiá-
ćioł zwyciężyß, rány poleczyß, żyć ná
wieki, y w chwale ubłogosłáwionym
będzieß.*

Figur. Dla obiáśnienia tey máteryi Fi-
Apocal. 4. gurą Pismá S. reflektuymy się tro-
chę nád onemi czterema cudownemi
zwierzętámi/ ktore widział Jan S.
stoiące przed Tronem Boskim: á te
były wielce nabożne do Troyce Prz:
bo we dnie y w nocy zabáwą ich by-
ap. Sylveir. łá chwalić Troyce Przen: Requiem
non habebant die ac nocte, dicen-
tia: Sanctus, Sanctus, Sanctus, &c.
Według Orygenesá y Názyánzená/
cztery te zwierzętá/ znáczyły cztery
śiły duszę ludzkiey: co zda mi się/ nay-
lepiey weryfikuie się o duszy nabożney
do Troyce Przen: Zwierzę tedy czło-
wieká reprezentuiące/ znáczy śiłę du-
szy rozumną: tá Troycy Przen: wy-
śpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kie-
dy się nabożnemi myślámi y áktámi
Wiáry S. około tey Táiemnice zá-

A bawia. Lew znáczy potentiam
irascibilem; tá w ten czás wyśpie-
wuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy
człowiek o naymnieyszy dyshonor
Troyce Przen: turbuie się/ y wielce
żáluie tego/ gdy sobie uważa/ ták wie-
le znáyduie się ludzi ná świećie/ kto-
rzy o ták chwalebney Táiemnicy nie
wiedzą/ álbo co gorsza/ niektorzy wie-
dząc o niey/ one bluźnią; iácy są Po-
gánie/ Aryáni/ Zydzi. Woł znáczy
potentiam concupiscibilem, śiłę
pożądáiącą; ktora w ten czás wyśpie-
wuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy ná
B cześć y pámiątkę Troyce Przen: w iá-
kich rzeczách/ do ktorych chęć ma
duszá/ po trzykroć umartwia się: iá-
ko to mieli w zwyczáiu niektorzy do-
skonáli w duchu ludźie: o ktorych
wspomina *Engelgrave*, *Lobetcius*, w
Kazániách ná to Swięto: álbo też
w ten czás/ kiedy duszá ták goraco
prágnie rozmnożenia Wiáry S mię-
dzy niewiernemi/ że się też czuie czło-
wiek bydź gotowym dla tego ná pod-
ięćie y tysiąc śmierći Czwarte zás
zwierzę/ ktore znáczyło Conscienti-
C am, Sumnienie: opisuie Jan S. z
osobliwą okolicznośćią/ to iest/ że wi-
dział latáiące. Et quartum animal,
simile volanti: czego nie wspomniał
o innych trzech zwierzętách/ lubo y
támte były sześćio skrzydláste. Sin-
gula eorum habebant alas senas.
A czemuż to? Dowćipna wielce znáy-
duie wzwyż pomienionego Commen-
tatorá/ nad tym latáiącym Orłem
reflexya. Ten bowiem wspomniá-
wszy sobie ná stáre Rzymskie dźieie/
naprzod/ że u nich Orzeł bywał zná-
kiem tryumfow y zwyćięstw; dla cze-
D go też ná Chorągwiách Figury Or-
le wyrabiano; zwáły się Victrices
Aquilæ. Znowu/ że gdy grzebiono
Cesarzow zmárłych/ tedy z Kátáfalku
ná trzech gradusach postáwionego
wypuszczano Orłá wzgorę lecącego/
ktory reprezentował duszę onego Ce-
sarzá/ iákoby do Niebá idącą. Má-
iąc tedy ná te dwa stárodawne Rzy-
mian zwyczáie y signifikácye reflexya/
przez onego Apokáliptycznego Orłá
Troycy Przen: chwałę wykrzykuiące-
go/ rozumie Conscientiam, álbo

człowieká/ ktory że zá żywotá swego we wszytkich potencyách swoich wyśpiewywał Troycy Przen: Sanctus, Sanctus, &c. to iest: nabożnym bywał ku tey Táiemnicy/ dla tego sámego/ ná on czás/ gdy się duszy iego przychodźi rozstáwáć z ciáłem/ przy samey śmierci/ żadney trudnośći táki nie ma/ ále wszelkie pokusy mężnie zwyciężywszy/ y nabożnie w one ostátnia godźine wezwawszy Troyce Prz: umiera y iáko Orzeł táki/ lotno podlatuie y przenośi się do Niebá. Słowá o tym niektore pomienionego Commentatorá kłádę: O quàm altè volat victrix ales Trinitate suffulta! Non sic victrices buccinæ & tympana exarmant hostes, ut anima divino trilagio repetito mortales devincit terrores, & in astra volat. Y znowu: Beatiori præsagio ad trinum Deitatis aspectum effertur quartum animal, simile Aquilæ volanti; ut notet, quantùm conferat è vita migrantibus, devotus cultus Trinitatis. *Nie ták* (práwi) *lękáią się nieprzyiáciele zwycięskich trąb y bębnow, iáko łátwo duszá powtarzáiąc troypienie Przen: Troyce, wszelkie przy śmierći zwycięża niebespieczeństwa. Szczęśliwiey y prędzey áże przed sámo oblicze Máiestatu Boskiego podnieśione iest czwarte zwierzę, podobne látáiącemu Orłowi: bo przez to dáie znáć, iák wiele pomaga duszom z tego świátá schodzącym, nabożeństwo do Przenayświętszey Troyce.*

Histor — A táć to iest przyczyná/ że pospolićie ludźie bogoboyni zbliżáiąc się y gotuiąc do śmierći/ od wyznánia tey Nayświ: Táiemnice áktu/ testámentá swoie poczynáią; y o niektorych przykłády mamy/ iáko w sámych tych áktách zábáwieni/ szczęśliwie y wesoło skonáli. Táki mamy przykład ná

ap. Lobetc — wielkim Doktorze w Kośćiele Bożym *in Venerabili Beda*; ktory ćiemnym bedąc, náuką swoią wielce oświećił Kośćioł S. ten/ gdy iuż miał konáć záczął z serdecznym nabożeństwem on wierß: Gloria Patri, & Filio, & Spiritui S. *Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi S.* á w tym szczęśliwie skonał. Godźi się tu wspomnieć domo-

A wy podobnysz temu przykład/ o śmierći iednego pobożnego Senatorá Polskiego/ Fundatorá kilku nászych w tey Prowincyi Klasztorkow/ przed 30 lat zmárłego: o czym przytomni dla dyspozycyi iego nási Oycowie stárszinam na ten czás młodszym relácyą czynili: Temu/ gdy Małżonká iego nie mnieyszey pobożnośći y Cnot/ w ostátniey chorobie będącemu/ zrozumiawszy dobrze z Medykow o zdesperowánym zdrowiu iego/ rzekłá: Dobrodźieiu moy/ iuż nádźieie o żyćiu nie mamy/ iuż zápewne umieráć

Nicol Bieganowski, Castell. Camenecensis

B Wászmośći potrzebá: on zaraz nieustraszonym odpowiedźiał sercem/ y rzekł: A tákże iest/ że umieráć potrzebá? otoż ochotnie umieram/ W Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá S. co mowił żegnáiąc się/ podług zwyczáiu Kátolickiego; á w tym záraz szczęśliwie y w nádźiei dobrey o zbáwieniu swoim/ duchá wypuśćił. Wielki to záise y ten drugi Przywiley ma Triclinium Ss. Trinitatis, to iest/ Duszá nabożná ku Táiemnicy Troyce Prz: to iest/ Immunitatem à mala morte, C bespieczeństwo od złey śmierći.

Wiec káżdy Chrześciáński człowiecze/ ktory sobie żyćysz ználeść Immunitatem, ućieczki/ przytulenie w nieszczęśliwośćiách/ w przypadkách/ niebespieczeństwách/ ták doczesnych iáko y przy śmierći/ stáráć się masz uśilnie/ áby duszá twoiá zstáłá się Triclinium Ss. Trinitatis, troymiśtetną rezydencyą Troyce Przen: to iest/ miey osobliwe nabożeństwo do tey Táiemnice/ nie tylko powierzchownie/ ná káżde wspomnienie Troyce Przen: rewerencyą iáką po sobie pokázuiąc/ D ále też wnętrznie rozum twoy częstemi áktámi Wiáry záprawuiąc/ w pámięći tę Táiemnice noszac/ wolą zás twoią rozmnożenia po wszytkim świećie Wiáry y chwały Troyce Przen: goraco prágnąc: ktorey teraz y ná wieki od wszelkiego stworzenia ná Niebie y ná ziemi niech będźie cześć y chwałá. AMEN.



NA DZIEN BOZEGO CIAŁA,

Sponsus prospiciens per cancellos.

Qui manducat hunc Panem, vivet in æternum. Ioann. 6.

MA to zbytkuiąca miedzy kochánkámi/ á wlaszczá Oblubiencem y Oblubienicą miłość/ że dla oświádczenia się z nią/ y pomnożenia w niey/ zobopolnie rozmaitych y niezwyczáynych ná czás miedzy sobą záżywáią wynálazkow. S. A. Ztąd owo urosło przysłowie: Amor, valdè ingeniosus inventor. *Miłość, wielce dowcipny wynálázcá.* W samych Sálomonowych Pieniách/ doczytáć się tego łácwo; iákich tám (proszę) nie záżywał Oblubieniec inwencyi/ w komplementách swoich: iuż to zapraszáiąc Oblubienice swoiey/ iuż koiácząc/ iuż przed nią uciekáiąc/ iuż rozmáite postáci/ to ielonká/ to kozłe/ to gołębicy/ ná się biorąc: miedzy ktoremi inwencyámi iego/ tá też byłá osobliwa/ gdy zá iákąś ukrywszy się ściáną/ przez kortynę subtelną/ álbo przez kráteczki w oknie/ poglądał miłośnie ná Oblubienicę swoię: o czym sámá dáłá znáć. En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestram, prospiciens per cancellos. *Cantic. 2.*

Podobney sztuki záżył y záżywa z Oblubienicą swoią to iest z Kościołem S. y owszem z káżdą práwowierną duszą Chrystus JEZUS/ Oblubieniec iey naymilszy/ gdy się nam w Przen: Sákrámencie pod Osobámi/ álbo przypádłościámi chlebá y winá zostáwił. En ipse stat post parietem nostrum. Stánął ile BOG/ zá ściáną nieiáko/ kiedy náturę Boską/ pokrył náturą ludzką przy Wcieleniu swoim. Indutus parietem nostræ carnis, ita manet in nobis, ut à nobis videri non possit. mowi *Glossa Interl.* Respiciens per fenestram, prospiciens per cancellos. Uczony Expozytor *Michaël Gisler*, przypádłości chlebá y winá poświęconego/ pod ktoremi utáiony iest prawdziwie z Bostwem/ z Duszą y z Ciáłem zupełny/ żywy Pan JEZUS/ názywa tym okienkiem/ subtelną kortyną álbo kráteczkámi przegrodzonym: álbowiem iáko pátrzącego ná mnie przez kortynę/ lub przez krátki subtelne/ álbo nie widzę nic/ álbo ledwie co; á on tám przecię zápewne iest/ y dobrze mię widzi: ták y Páná JEZUSA pod Osobámi Sákrámentálnemi chlebá y winá utáionego/ nie widzę okiem máteryálnym; á ieżeli widzę go/ to iest wiem o nim/ to tylko iáko przez mgłę/ bo przez wiárę: iáko Páweł S. o niey nápisał: Videmus nunc per fidem, & in ænigmate á przecię wiem zápewne/ że tám znáyduie się Pan JEZUS/ y pilnie pátrzy/ uważa wszytkie sprawy moie. Záprawdę osobliwa to iest inwencya miłości Oblubieńcá P. JEZUSA/ ku Oblubienicy swoiey. Wiele się iednák ludzi znáyduie/ ktorzy nie rozumieiąc się ná tych iego komplementách miłości pełnych/ urągáią ná to/ y to utáienie Páná JEZUsowe/ zá wielkie poczytáią sobie umártwienie. Námienił o tákich *S. Chryzostom*: Quot nunc dicunt: Vellem ipsius formam aspicere, figuram, vestimenta, calceamenta. *Homil. 60. ad popul.* Więc dla uspokoienia tákowych ludzi y pokus/ ten nowy komplement miłosnego nászego P. JEZUSA ia dziś explikowáć chcę; dwie przyczyny/ á te z miłości iego ku nam pochodzące tego náznáczáiąc/ dla ktorych Sponsus Christus, prospicit per cancellos: to iest/ dla czego zostáwił się nam w Przenayświętszym Sákrámencie/ nie oczywiście/ ále niewidomie/ utáiony zá kortynámi chlebá y winá poświęconego. Ad Majorem DEI Gloriam.

A B C D

Wiele

PARS I.



Jele śie u Doktorow znáyduie przyczyn tego: czemu to Sponsus Christus prospicit per cancellos: to iest/ czemu śie nam Pan JEZVS do pożywánia nie zostáwił widomie/ oczywiśćie/ ále zákryty pod Sákrámentálnemi przypádłośćiámi; á teraz dwie tylko z nich/ ktore z szczerego respektu y miłośći Chrystusá Páná ku człowiekowi poszły/ obieram sobie; Pierwsza z nich niech bedźie/ wielki nász pożytek duchowny/ z tego samego/ że ták utáionego w Sákrámenćie przyimuiemy Páná JEZVSA/ y cześć onemu w zupełnośći Wiáry oddáiemy: á ten pożytek iest troiáki: to iest/ że nam ná duszy przybywa konfidencyi do Oblubieńcá swego Páná JEZVSA/ przybywa miłośći/ przybywa zásługi y honoru. Przybywa naprzod duszy konfidencyi do Páná JEZVSA przez to/ gdy tylko pod zasłonámi chlebá y winá pátrzy ná niego: dowodze tego z Pismá S. Godna rzecz uwagi opo-

Script. wiáda Dáwid S. o Pánu BOGV; to iest: że zásiadszy Tron swoy Krolewski/ y w ozdobną Máiestatu szátę przybrawszy śie/ nádostátek iákoby okrywáiąc one/ swoią zbyt wyśmienitą appárencyą/ opasał śie ná to wszytko.

Psalm. 92. Dominus regnavit, decorem indutus est, indutus est fortitudinem, & præcinxit se. Vważa to pilnie S. Grzegorz Názyán: y przyczyny do-

Orat. 2. de Pascha. wiáduiąc śie/ ná coby ten Krol Niebieski/ tym opasániem pokryć chćiał chwałe swoie? náucza/ że przez to samo chćiał Pan BOG pokazáć ludźiom/ tym lepiey wielkość chwały swoiey y ozdobę Máiestatu swego Krolewskiego; ktorey gdyby on samże/ obiáwiáiąc śie stworzeniu swemu/ nie miárkował/ żadneby stworzenie znieść oney nie mogło/ á zátym nie odważyłoby śie przystąpić do Máiestatu iego. Potentiæ exuberantiam, ac veluti restrictionem his verbis significari; quo etiam sensu lumine, sicut vestimento amictus dicitur: intolerabilem enim potentiæ ipsius ac luminis vim, quis sustinebit? słowá są Doktorá S. Co samo á pari do

A materyi nászey łátwo applikowáć możemy: Poczniymy od pierwszych Dáwidowych słow: Dominus regnavit, decorem indutus est. *Pan krołuie, w ozdobę przybrał śię.* *Didac: Baëza* uważáiąc słowá Páwłá S. opisuiącego postánowienie Przeń: Sákrámentu/ gdźie Pánu JEZVsowi przydał

ad Corin. Apostoł titulum honorificum, Pánem go názywáiąc: Dominus autem JESUS in qua nocte tradebatur, accepit panem, &c. przyznáie to Pánu JEZVsowi/ że w tym Sákrámenćie osobliwym sposobem chćiał

B śię Pánem y Krolem pokazáć. Sic Regius apparuit in convivio, ut deberet ibi S. Doctor cavere, nè sine honore diceretur, sed cum nominis taxatione Dominus vocaretur. To tylko/ luboć nie bez fundámentu/ koniektura iest; lecz Oblubienicá Niebieska/ opisuiąc Sákrámentálną ucztę/ wyráźnie dosyć Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVsowi Krolewski przyznáie tytuł: mowiąc: Introduxit me Rex in cellam vinariam: &c. *Wprowádźił mię Krol*

C *do sklepow winnych* Przez ktore sklepy álbo piwnice/ znáczył śie (według *Genebrard: in Cant:*) Przen: Sákráment. Jeżeli tedy Pan JEZVS iest w Przen: Sákrámenćie iáko Pan/ iáko Krol. Dominus regnavit: toć też y to prawdźić śie o nim muśi y to drugie: Decorem indutus est, indutus est fortitudinem: to iest/ że śie támże z nim znáyduie wszelka chwałá/ potęgá/ wspániáłość/ wyśmienitość/ iásność Máiestatu iego/ tász własnie samá/ ktorą má w Niebie śiedzący ná práwicy Oycowskiey; iest

D otoczony orszakámi licznemi duchow Niebieskich/ cześć y chwałę sobie wyśpiewuiących: o czym twierdzą Doktorowie Swięći. *S. Vincent: Ferrer:*

Domin. Sexagesim. ták o tym nápisał: Tunc manus Sacerdotis, plenæ sunt Angelis, qui canunt dicentes: Panem Angelorum manducabit homo. *Ná ten czás, to iest pod czás poświęcenia Hostyi, pełne są ręce Kápłáńskie Aniołow, śpiewáiących: Chlebá Anielskiego pożywáć będźie człowiek.* Dálsze iuż uważemy sobie słowá pomienionego textu:

Et præcinxit se, *Odźiał się.* opasał/ ściśnał ozdobe Máiestatu swego: to iest: poniewaź chwalá ozdobá/ wspániałość Máiestatu y Osoby Paná JEZVsowey/ iest nie proporcyonálna oczom y innym zmysłom żyiącego człowieká/ y sáme dusze nieznosnie przenikáiąca/ ták dálece/ że gdyby się był P. JEZVS zostáwił ná źiemi ludźiom oczywiście w Osobie swoiey naychwalebnieyszey/ y náder iásney/ żadenby był nie ośmielił się przystąpić do Ołtarzá/ á dáleko bárdźiey/ nie odważyłby się/ widząc w pośrodku Aniołow śiedzącego/ wźiąć go z Tronu swoiego/ y pokarm sobie z niego uczynić: czego y samá náturá wzdrygáłáby się byłá/ pátrząc ná żywe ciáło ludzkie/ pożywáć onego. Rowßem *Hugo Victor:* twierdźi/ że nie byłoby tákiego/ coby bespiecznie oczy swoie ná niego był podniosł. Non posset mortalis homo intueri claritatem, quæ esset in Corpore Christi; quam experti sunt Discipuli in Transfiguratione. Więc áby śmiertelny człowiek mogł z należytą odwagą y konfidencyą przystępowáć do niego, præcinxit se, ściśnął przenikáiącą wspániáłość Máiestatu swego/ pokrył ią kortyną Sákrámentálnego chlebá y winá. O czym też y oná Oblubienicá informuie/ gdy ná tymże mieyscu gdźie go w Przen: Sákrámencie zostáiącego Krolem názywa: Introduxit me Rex in cellaria sua: o iákichśi kortynách/ zasłonách wspomina: Ordinavit in me charitatem. Inßa *versio* czyta/ Vexillum super me. Według zaś S. Izydorá Vexillum, ma swoie derywácyą á Velo: iákoby parvum velum, máła/ subtelna znaczy zasłone: co samo pięknie kwádruie do przypádłości Sákrámentálnych chlebá y winá/ pod ktoremi utáił się z Máiestatem swoim Krol Niebá y Ziemie/ Chrystus JEZVS; ábyś ták człowiecze mogł poufáley przystępowáć do pożywánia przenaydroższey Krwie y Ciáłá iego: kłádę tu słowá *Thoma à Kempis,* pieszczono o tym rozmawiáiącego z Pánem JEZVSEM: Habeo te præsentem verè in Sacramento, quamvis alienâ specie occultatum: nam in propria & divina claritate te conspicere oculi mei ferre non possent, sed neq; totus mundus in fulgore Majestatis tuæ subsisteret. In hoc ergo imbecillitati meæ consulis, quod te sub Sacramento abscondis. *Mam ćię prawdźiwie obecnego w Sákrámenćie, lubo pod cudzą postáćią utáionego, álbowiem w własney twoiey iásności, oczy moie obaczyć ćię nie wytrzymáłyby: y owßem wßytek świát znieśćby iey nie mogł. W czym samym nieudolności moiey wygadzaß, żeś się ukrył pod postáćiami Sákrámentálnemi.* A ten iest pierwßy pożytek/ ktory odnośi duszá nászá z tego/ iż Oblubieniec iey Chrystus prospicit per cancellos; to iest/ że niewidomym sposobem zostáwił sie do pożywánia w Przenayś: Sákrámencie.

de Imitat. lib. 4. c. 11.

Drugi pożytek z tegoż odnośi duszá / iż bierze okázyą do zápráwowánia się w goręcßych áffektách miłości ku Oblubiencowi swemu Pánu JEZVSowi; przez ktore ściśley iednoczy się z nim duszá, á tym samym zstáie się doskonálszą Oblubienicą iego. Przyznáie ten skutek utáionemu Oblubiencowi post cancellos, pod Osobámi Sákrámentálnemi Oblubienicá Sálomonowá / kiedy te kráteczki iego/ álbo kortyny/ śiatecz kámi názywa; gdyż gdźie *vulgata* czyta Respiciens per cancellos. tam *S. Hieron: y Ambr:* czytáią: Apparens, eminens per retia. Jákoby chćiáłá dáć znáć/ że utáiony w Przen: Sákrámencie Pan JEZVS/ rzucá miłosne śiateczki swoie ná sercá nábożne/ y one poćiąga do rozmiłowánia sie w nimże samym/ tym bárdźiey/ że duszá wiedząc o nim prawdźiwie támże obecnym/ widźieć go nie może. Co samo táką obiáśnić się może Figurą Pismá S. Prorok Izáiasz/ powiáda / że przypátrzyc się chcąc Máiestatowi Boskiemu / postrzegł dwuch Seráfinow sześćioskrzydłástych; á oni dwiemá skrzydłámi zásłaniáli twarz Boską. Duabus velabant faciem ejus. W czym trudność nieiáka: Sámo bowiem to Imię Seráfin/ dáie znáć/ że ci Aniołowie powinni

Figura

Cantic. 2.

Isaia 6.

byli/ iáko ogniśći duchowie/ o iák naygoretsze ákty miłośći ku Pánu BOGV stáráć sie/ y do niey sie wszelkim dysponowáć sposobem; ktora tym goretsza w rozumney woli záymuie sie/ im rozum iáśniey Páná BOGA widźi; zdádza sie tedy ći Seráfinowie/ sámi sobie bydź w tym ná przeszkodźie/ gdy skrzydłámi twarz sobie Boską zásłaniáia. Do ulátwienia tey trudnośći o Seráfinách/ dáie mi okázya Seráficki tákże Doktor Bonáwenturá S. á to w onych słowách swoich. Fides facit animam Seraphicam. Albowiem ći Aniołowie moga nam figurowáć ludźi w czystym sumnieniu/ y z żywa Wiára przystepuiacych do Przen: Sákrámentu. Nie byłá żadna przeszkoda Aniołom onym do ognistych áktow miłośći/ zasłoná oná/ ktora czynili P. BOGV skrzydłámi swemi Duabus velabant faciem: bo y w ten czás ognistemi byli Seráfinámi dla pałáiacey miłośći: podobnym sposobem/ lubo Wiárá S. záwiezuie nam oczy/ álbo zásłánia Páná JEZVSA w Przen: Sákrámenćie; to tylko o nim/ że tám prawdźiwie y rzetelnie obecnym sie/ wierzyć nam każe: iednak Fides facit animam Seraphicam: przez to sámo czyni nas Seráfinámi; tym goretsze nabożeństwo/ y miłośći áffekty ku utáionemu Pánu JEZVsowi w sercách nászych wznawiáiac. Co *Jos: Mansius* obiáśnia/ podobieństwem ná świátowych Dámách; ktore áby tym skuteczniey poruszyły kochánkow swoich do zámiłowánia sie w swoiey urodźie/ subtelnemi iedwabnicámi twarz swoie/ álbo też część tylko iey iáka odkryta pokázuia: ták też y Pan JEZVS zásłaniáiac Osobe swoie Sákrámentálnych postáći kortyna/ tym goretsze prágnienia do oglądánia go kiedyżkolwiek w pieknośći y iásnośći swoiey/ wzbudza w sercách nabożnych: przez co sámo duszá coraz lepiey záprawia sie w áktách miłośći Boskiey/ y śćislеy iáko naymilsza Oblubienicá/ iednoczy sie przez miłość z Oblubieńcem swoim/ Pánem JEZVSEM. A to iest drugi pożytek ktory odnośi duszá ztad/ że Sponsus iey prospicit

l. lumin. Eccl. conf. 2.

A per cancellos, że niewidomym sposobem zostáwił sie iey Pan JEZVS w Przen: Sákrámenćie.

Trzeci pożytek ieszcze z tego odnośi duszá: że gdy nie widzac obecnośći Páná JEZVsowey/ ále tylko wierzac o niey w Przen: Sákrámenćie/ cześć onemu należyta oddáie/ y ze wszelka rewerencya około niego/ y w przyimowániu iego záchowuie sie/ przez to sámo/ dla osobliwey zasługi wiáry y nabożeństwá/ wielkiego iey y u sámego Niebá przybywa honoru: co z Historyi zrozumiemy. Czytam

Exempl

B w Rewelácyách Gertrudy S. że w dźień Vroczystośći Xiażat Apostolskich Piotrá S. y Páwłá/ gdy po nabożnym przyieciu Przen: Sákrámentu udáłá sie ná modlitwe/ zdáło sie iey w duchu/ że iáko Krolowa z Krolem swoim Pánem JEZVsem zásadzona byłá zá stoł na Krolewskiey Stolicy; obáczyłá przerzeczone Xiażetá Apostolskie Piotrá y Páwłá/ á oni przed niemi śiedzacemi upádli ná kolána/ iákoby żołnierze od Páná y od Pániey swoiey upominki odbieráiac:

C bo z władzy Nayśw: oney Kommuniiy zdáły sie bydź zasługi Swietych pomnożone. A przydał Pan JEZVS mowiac do S. Gertrudy/ że gdy kto z nabożna wiára przyimuie Przen: Sákráment/ wszyscy Swieći winszuia mu ták wielkiego szczęśćia y honoru; y z niego sie ćieszą. A ztadći znáć poszło (iáko notuie *Fidelis ex S. Clemente Alex l. 5. Strom:*) że niektorzy náćiagáiac do Przen: Sákrámentu owego sztucznego Apologu Plátonowego/ o troiakiey máteryi/ z ktorey Pan BOG ludźi stworzył/ złotey/ śre-

de Ven. Sacramen. in Psalm. 11.

D brney/ y żelázney: mowia: że przez śrebrna znáczyłá sie Sektá Zydowska/ iákoby Kupiecka; przez żelázna iákoby chłopska/ Sektá Pogáńska; á przez złota iákoby Krolewska/ znáczyłá sie Wiárá Chrześćiáńska. A z iákiegoż to fundámentu Chrześćiáńskiey Wierze Krolewski tytuł tu dano? pyta sie *Fidelis*: y odpowiáda: że dla Sákrámentálnego pokármu/ w ktorym utáionego Páná JEZVSA Krolá Niebá y Ziemie pożywamy: álbowiem iáko pisze *Gloss: Jurisp:* Honor consistit

in melio-

in melioribus & delicatioribus cibis conferendis. *Honor to wielki nie prostemi, ále delikátnemi karmić się potráwámi.* Y *Chryzostom S.* nápisał:

Homil. 60. ad Popul.

Quemadmodum si quis liquefacto auro manum aut linguam iniiciat, quam primum deauratur: ita hæc Sacramenta nobis proposita, animam auream reddunt. *Jáko (práwi) w rospusczone złoto wpusczona rzecz, pozłocona się zstáie: ták y te Sákramentá nam zostáwione, złote czynią duszę.* Otrzymánie zás tego szczęścia y ták wielkiego honoru ktorego dostępuie człowiek przez ten pokarm/ ma swoie dependencyą od tego samego/ że w nim/ sposobem niewidomym przyimuie Páná JEZVSA: ináczey bowiem/ nie mogłby go był człowiek záżyć iáko pokármu. O czym ták

Polit. p. 1. lib. 9. c. 7.

nápisał *Did: Nissenus*: Alterutrum eligendum est; ut aut videas illum, & non comedas: aut comedas, & non videas: quid tibi sit conducibilius, apud te reputes. *Jedno z tego dwoygá obráć sobie potrzebá, żeby áboś go rzetelnie widźiał, á nie pożywał; álbo żebyś go pożywał á rzetelnie nie widźiał. Vważay tedy, coby ćię zdáło bydź pożyteczniejszego.* Z tych tedy trzech pożytkow ktore odnośi człowiek z tego/ że lubo nie widźi oczywiśćie w Przen: Sákrámenćie Páná JEZVSA/ iednák z żywą wiárą przystępuie do Przen: Sákrámentu/ pokázuie się/ iż to uczynił Pan JEZVS nie dla iákiey swoiey prywaty że w Przen: Sákrámenćie prospicit per cancellos, że niewidomym sposobem pod cudzą postáćią chlebá y winá zostáwił się człowiekowi; ále ráczey z miłośći ku nam/ dla większego dobrego y pożytku nászego.

PARS II.

Druga przyczyná/ czemu per cancellos prospicit Sponsus, czemu Oblubieniec nász Chrystus Pan nie zostáwił się nam widomym sposobem/ ále utáiony w Prz: Sákrámenćie: y ta pochodźi z niewymowney iego miłośći ku nam/ bo y to się dźieie dla pożytku nászego: gdyż przez to samo dáie nam przestrogę/ z iáką ostrożnośćią y obyczáynośćią záchowáć się mamy w obecnośći Prz: Sákrámentu y przy używániu iego: A to czyni przez nieiákie podobieństwo. Kiedy owo Oblubienicá czuie zá drzwiámi Oblubieńcá swego/ tym bárdźiey gdy postrzeże go/ á on przez skryte dźiureczki wedrzwiách álbo śćiánách podgląda iey w ákcyách swoich; pewnie záraz ostrożniey postępuie sobie/ pewna tego będąc/ że ieżeliby sobie w czym lekkomyślnie postąpiłá/ Oblubieniec iey postrzegszy tego/ surowiey o to strofowáć y kárác ią będźie. Dla podobnych przyczyny y Pan JEZVS utáił się pod Osobámi chlebá y winá: to iest áby człowiek w obecnośći Przen: Sákrámentu tym ostrożniey postępował sobie/ wiedząc zápewne przez wiárę/ że tám iest Pán JEZVS/ ktory pilnie obserwuie y notuie wszytkie nieobyczáynośći/ lekkie postępki iego; y że surowiey dáleko nád inne razy zá nie karać człowieká groźi się. W czym áby się upewnił káżdy/ dáie dowod ná to naprzod z Pismá S. z słow onych Apostolskich: Qui enim manducat & bibit indignè (Corpus & Sanguinem Domini) judicium sibi manducat & bibit. *Kto pożywa niegodnie Ciáłá Páńskiego, y pije Krew iego, sąd sobie pożywa y pije.*

Script. 1. ad Corinth. 11.

W ktorych słowách przestrzega nieiáko Apostoł/ że w Przenayś: Sákrámenćie znáyduie się Pan JEZVS/ nie tylko iáko kocháiący nász Oblubieniec/ ále też oraz iáko Sędźiá; á Sędźiá ostro karzący/ nieobyczáynie/ niegodnie/ około Przen: Sákrámentu spráwuiących się. Judicium sibi manducat. Ostro mowię tákich karzący; álbowiem S. *Remigius* twierdźi/ że ći zámykáią się w owym ćiężkim ná zdrayce Judaszá Dekrećie ferowánym od Páná JEZVSA: zá ktorym też nayćięższe w piekle potępienie y męki idą. Væ illi, per quem Filius hominis tradetur. *Biádá temu, przez ktorego wydány będźie ná śmierć Syn człowieczy.* Ták bowiem przerzeczony Doktor S. ná pomienione słowá pisze: Væ credentibus in Christum ad crucifigendum; sed væ sub maligna conscientia sumentibus illum

ſub Sacramento. *Biádá tym, ktorzy uwierzyli w Chryſtuſa dla tego, áby go byli ukrzyżowáli; ále dáleko większe biádá przyimuiącym we złym ſumnieniu utáionego w tym Sákrámenćie.*

T.2.Serm. 55.á.1.c.3. Przydáie *S. Bernard Sen:* że nieobyczáyności/ nieuczciwości wyrządzone Przen: Sákrámentowi/ nie tylko ná támtym świećie/ ále tu ieſzcze zá żywotá/ zwykł Pan BOG publicznemi poſpolitemi plagámi/ nieurodzáiem/ głodem/ powodźiámi/ ogniem/ powietrzem/ woynámi/ karáć kráie cáłe Chrześćiáńſkie. Chriſtianis maximum ſcelus eſt, & multorum cauſa flagellorum, quòd Chriſtum Filium DEI in hoc Sacramento tam indignè ſuſcipiant: propter hoc ſæpè evenit ſterilitas terræ, temporalium rerum penuria, prædationes, guerræ, ſaccomata Civitatum. Zeby zás kto nie rozumiał/ iż to tylko rozumieć ſię ma względem ludźi niegodnie/ to ieſt/ w grzechu śmiertelnym/ y bez pokuty przyſtępuiącym do Przen: Sákrámentu; wiec że y iáko pilnie obſerwuie y notuie utáiony w Prz: Sákrámenćie Zbáwićiel/ y inne drobnieyſze defektá/ nieobyczáyności przy obecności Nayśw: Sákrámentu popełnione/ álbo też niedbálſtwá/ oźiębłe przygotowánia przyſtępuiących do niego/ zrozumiemy to z Figury Piſmá Swiętego.

Figur Ezechiel Prorok dáie znáć o ſobie/ iż raz miał tákie widzenie. Widział Ołtarz Páńſki/ á przy Ołtarzu ſtało ſześciu Mężow/ z gotowym orężem gniewu Bożego/ y śiodmy miedzy
Ezechil. 9. niemi; á ten był w Albie Kápłáńſkiey/ z kálámarzem piſarſkim. Vir quoq; unus in medio eorum, veſtitus erat lineis, & atramentarium Scriptoris ad renes ejus: & ingreſſi ſunt & ſteterunt juxta altare æneum: *S. Paſchaſius* to mieyſce Piſmá S. *in ſenſu Tropologico,* bárdzo pieknie y do máteryi moiey tłumáczy. Naprzod mowi/ że on Ołtarz miedźiány/ znáczył Ołtarze/ ná ktorych poświecamy/ Cyborya w ktorych konſerwowány bywa Przen: Sákrament. Steterunt juxta altare æneum, quod erat in medio templi; per quod nimirùm
A præſens altare, quo cibum vitæ & ſtipendium militiæ noſtræ ſumimus, manifeſtiſſimè deſignatur. Aniołowie z dobytemi mieczámi/ znáczyli gotowość Niebieſkich Duchow ná pokaránie ludźi nieſkromnie/ nieobyczáynie ſobie poſtępuiących z Przen: Sákrámentem/ álbo przy obecności iego ná Ołtarzu; iákoż to pewna/ że gdyby nie ſzczegulna dobroć Chryſtuſowá/ w tym ich támowáłá/ (co twierdźi tenże S. Doktor) pátrzálibyśmy cześtokroć ná wiele trupow w Kośćiele/ ludźi od Aniołow pozábijánych/ zá
B nieſkromne záchowánie ſię przy tych nayświetſzych Táiemnicách. Támten zás Piſarz z kálámarzem w Kápłáńſkiey ſzáćie/ kogo znáczy? znáczy ſamego naywyżſzego Kápłáná/ to ieſt Chryſtuſa Páná/ przybránego w białą bárwę/ poświeconey hoſtyi/ y nią pokrytego. Profectò Virum, Chriſtum intelligimus, veſtitum habitu Pontificis. mowi tenże Doktor. A coż będźie piſał z tego ſwego kálámarzá ten Kápłan? odpowiáda ná to ſamże *S. Paſchaſius,* tákiemi słowy:
C Habet atramentarium Scriptoris, ut omnium peccata deſcribat, dum ad altare veniunt. *Ma (práwi) Chryſtus kálámarz Piſarſki, ná to, żeby ſpiſywał wſzytkich ludźi grzechy, ktore oni popełniáią przy Ołtarzu, przy obecności Przen: Sákrámentu.* Vważyć tu potrzebá ten termin omnium: nie mowi Doktor S. że tych tylko ſamych notuie ſobie Pan JEZVS utáiony w Prz: Sákrámenćie/ ktorzy w śmiertelnym grzechu przyſtępuią do Nayś: Kommuniy: ále gdy mowi w poſpolitości o wſzytkich/ tym ſamym dáie
D znáć/ że y mnieyſze defektá pilnie upátruie/ áby one potym ſurowie karał: náprzykład myśli ládáiákie/ poglądánia lubieżne/ gadánia/ żárciki/ śmieſzki w Kośćiele przy obecności Przen: Sákrámentu; á dopieroż oźiębłości/ niedbálſtwá w gotowániu ſię do S. Kommuniy/ prętkie po niey udánie ſię do domowych zabaw/ do gadánia/ do czytánia nowin/ liſtow/ regeſtrow; tym bárdźiey w Kápłánách notuie pilno wſtytkie owe Mſze Ś. ktore ná iedney (iáko poſpolićie mowią)

wia) nodze/ to ieſt/ zbyt ſkwápliwie odpráwuią/ bez rekoncyliácyi/ choćiáß ich o co ſumnienie ſtrofuie/ bez ákceſſu/ receſſu Kápláńſkiego: omnium peccata deſcribit, qui ad altare veniunt. Ná to ten kálámarz trzyma Pan JEZVS utáiony poſt cancellos, pod oſobámi chlebá Sákrámentálnemi/ áby one ráchował y zpiſował ſobie: á dla czegoż to? dla tego/ żeby lubo teraz milczy/ iednák ſwego czáſu/ gdy z pod tey kortyny nieſpodźiewánie wypádnie/ wßytkie te irrewerencye wyrządzone ſobie w Przen: Sákrámenćie/ tym ſurowiey karał. W czym upewnia tákich tenże S. Doktor/ w te słowá pißąc: Dominus eos, quos cõtinuè non punit, numquid non curat, aut ſuas injurias ita tenus obliviſcitur? Nequaquam dixerim; præſertim cùm videat, & ad iracundiam graviùs provocetur, eò quòd provocent eum filij ſui & filiæ ſuæ ad iram, quos Angelorum gratis ſatiaverat menſa. *Izáli Pan gdy tákowych, to ieſt, niezobyczáyne ſobie poſtępuiących przy obecności Przen: Sákrámentu, nátych miaſt nie karze, zápomina o krzywdźie ſweiey? bynamniey: oſobliwie dla tego, że go ći tym bárdźiey do gniewu pobudzáią, ktorych on uczynił uczeſtnikámi Anielſkiego pokármu.*

Exemplum.

Tey ſurowośći Boſkiey przećiwko tákowym ludźiom mamy wiele w Hiſtoryách przykłádow. Naprzod owi ktorzy w śmiertelnym grzechu! bez pokuty ßczerey/ bez poſtánowienia o popráwie żyćia/ w gniewách/ w złych nalogách/ okázyi bliſkiey nie opuśćiwßy/ reſtytucyi należytey ukrzywdzonym nie uczyniwßy/ śmieią przyſtępowáć do Przen: Sákrámentu/ máią przykład ná owym Kupcu nieſpráwiedliwie towáry przedáiącym/ ktory przyiąwßy ná Wielkánoc Prz: Hoſtyą połknąć iey nie mogł: á gdy go duśić poczęłá Hoſtya/ nápomniony od Kápłáná/ áby pokutował y ſpowiádał ſię/ niechćiał náwet y ná Krucyfix pátrzyć: náoſtátek opowiedźiawßy przytomnym o mękách ſwoich wiecznych/ ná ktore iuż (powiádał) pátrzał/ nießcześliwie ſkonał.

Sylv: Hiſt: t. 2. lib. 8.

A Podobnego coś zſtało ſię z iedną Niewiáſtą/ gdy w gniewie będąc/ przyięłá Kommunią S. Owi záś/ ktorzy nieſkromnie ſpráwuią ſię/ śmieią ſię/ żártuią/ przy obecnośći Przen. Sákrámentu/ ſtráßny máią káry Bożey przykład/ ná owych tánecznikách w Niemczech/ ktorzy że nie uczynili należytey rewerencyi Przen. Sákrámentowi/ gdy z nim ßedł Kápłan do chorego/ ſkaráni ſą ták od P. BOGA/ że ná tymże mieyſcu rok cáły bez przeſtánku táńcuiąc/ mizernie ná oſtátek pomárli. Náoſtátek owi/ B ktorzy lubo przeſtrzegáią tego/ áby do Kommuniy/ do Mßy S. biorąc ſię/ nic śmiertelnego ná ſumnieniu ſwoim nie czuli/ iednák przećię oźiębłe/ krotko gotuią ſię do Kommuniy/ á przyiąwßy/ prętko bez paćiorkow y dźiękczynienia wychodzą z Kośćiołá/ máią przykłád w obiáwieniu S. Birgitty ná iednym Kápłánie: ná ktorego między inßemi rzeczámi ſam P. JEZVS przed NáyśwIętßą Pánną/ ſkárżył ſię o krzywdę ſwoię; że lubo często odpráwował Mßą S. y przyimował Przen. C Sákráment/ iednák nie gotował ſię do tego z należytą pilnośćią. Słowá tákie czytam: Quia etſi mundavit domum, non tamen ſtravit eam reverentèr, & diligentèr, nec pavimentum ſtravit virtutum floribus. *Umiátał (práwi) pięknie dom ſumnienia ſwego, od śmieći grzechowych: ále pięknemi kwiatkámi pobożnych áffektow. áktow, wiáry, nádźiei, miłośći, &c. nie ſtárał ſię go przyozdabiáć.* Przetoż támże przydano ieſt/ iż pomieniony Kápłan ná Sądźie pártykulárnym/ był w wielkim D niebeſpieczeńſtwie o zbáwienie ſwoie/ gdyby go byłá Przen: Pánná przyczyną ſwoią nie porátowáłá. Z czego uczyć ſię mamy wielkiey oſtrożnośći około tych Náyśw: Táiemnic/ y záwße pámiętáć/ że Sponſus reſpicit per cancellos: to ieſt/ iż dla tego Pan JEZVS utáił ſię w Przen: Sákrámenćie przed oczymá ludzkiemi/ áby ſię iákoby z kąćiká przypátrował nabożeńſtwu náßemu ku ſobie. A to wßytko czyni z oſobliwey miłośći ku Oblubienicy ſwoiey/ ku duszy náßey;

Lib. 2 cap. 2

iáko sie to z obudwu części Kazánia tego iuż pokazało. Temu tedy nay-milszemu Oblubieńcowi dusz nászych/ zá ták osobliwą nád námi dyskrecyą/ y oraz zá przestrogę pokornie dziekuiąc/ Respicienti per cancellos, u-

A táionemu w Przenayświetszey Hostyi oddaymy niski pokłon y chwałe/ mowiąc: Laudetur Sanctissimum Sacramentum. Niech bedzie pochwalony Przenayświetszy Sákráment. Amen.

****

NA DZIEN ZNALEZIENIA KRZYZA SWIĘTEGO,

Sponsus Gaudiosus.

Nisi quis renatus fuerit, Ioann. 13.

LUboć to Krzyż zdawná był okropny/ Judæis scandalum, Gentibus stultitia, iáko Páwel S. nápisał; teraz też ile był instrumentem śmierći Páná JEZVsowey/ iest znákiem y pobudką serdeczney żáłośći y politowánia nád Męką iego; iednák dźień Znaleźienia iego/ z osobliwą rádośćią/ bo z uroczystym Swietem/ odpráwuie Kośćioł S. S. N. A czemuż tor Wiele przyczyn tego bydź może. Pierwsza/ że to czyni Kośćioł S. ná pámiątkę cudownego iego od Cesarzowey Heleny ználeźienia; od ktorego czásu Wiárá Chrześćiáńska przez Syná iey Konstántyná kwitnąć y sławić sie nayznáczniey poczęła; gdy po wszytkim świecie Kośćioły budowáć pozwolono/ Krzyże publicznie wystáwiáć/ y one czćić. Druga przyczyná/ że Krzyż álbo Męká Páná JEZVsowá/ nie tylko iest objectum, álbo motivum, pobudką do płáczu/ y żalu nád bolámi Zbáwićielowemi/ ále też uważáiąc skutek iego/ to iest zbáwie-
D nie násze/ iest ex parte nostri, pobudką do wesela y rádośći: co oboie że rázem pomieśćić sie nie może/ w dźień Wielkopiątkowy/ kiedy w szczegulnośći Kośćioł S. w grubą przybrawszy sie żałobe/ Zbáwićielową Męke rospámiętywa; dla czego cáły támten dźień ná żal y płácz odłożył: Motiva zás rádosne z Krzyżá Páná JEZVsowego/ ná dźiśieyszy dźień záchował

B sobie/ ktory dla tego uroczyśćie wesoło odpráwia/ áby z uważánia dobr/ ktoreśmy otrzymáli z Krzyżá/ w wdźięcznym podźiękowániu weselili sie/ y należyty honor Krzyżowi S. ználeźionemu oddawáli. Trzećia przyczyná tey uroczystośći może bydź ex parte Christi, przeszłey podobna/ z tey reflexyi. W dźień Wielkopiątkowy/ máterya Kazánia mego byłá de Sponso doloroso: to iest/ iáko Zbáwićiel nász/ chcąc nas umorzonych
C przez grzech/ zasługámi swemi urodźić znowu/ álbo odrodźić; o ktorym odrodzeniu w dźiśieyszey Ewángeliy samże nátrąca/ mowiąc do Nikodemá: Nisi quis renatus fuerit. upátrzył sobie sposobną do tego Oblubienicę/ to iest Krzyż/ śmierć Krzyżową; y z nią odpráwił Sponsalia dolorosa; położywszy dla nas żyćie swoie ná Krzyżu: gdźie też y to powiedźiałem/ że tá Sponsa Christi, to iest Krzyż/ nie tylko byłá dolorosa, ále też gaudiosa; to iest/ że wesoło/ ocho-
D tnie/ rádośnie/ podiął Zbáwićiel tę śmierć Krzyżową/ dla zbáwienia nászego; czemu/ że dla Wielkopiątkowey żáłosney Sceny/ nie było iáko dobrze sie przypátrzyć; dźiśieyszy przeto dźień Vroczysty ná to/ postánowił Kośćioł S. Więc y ia stosuiąc sie do intencyi iego/ iáko przy dniu Wielkopiątkowym/ wywiodłem Sponsalia Christi dolorosa, ták przy dźiśieyszey Vroczystośći prezentowáć zechcę Spon-

ſalia ejus gaudioſa: to ieſt/ mowić bedę o tym/ iáko Zbáwiciel náß z niewymowną ochotą/ rádośćią podiął zá nas śmierć okrutną Krzyżową. A że żaden człowiek żyiący ná tym świećie/ (iáko to wnet obaczemy) bez podobneyże Oblubienicy/ to ieſt bez Krzyżá/ moraliter mowiąc/ bez utrapienie/ obeyść ſię nie może; nie káżdemu záś te Sponſalia bywáią gaudioſa, ále wielom zſtáią ſię doloroſa; iedni bowiem nieſmácżno/ inni co gorzey/ z nárzekániem/ tákie Krzyże przyimuią: tey rożnicy wprzod ſię przypátrzemy. Ad M. D. Gloriam.

PARS I. Krzyż morálny/ to ieſt utrapienie lub według ćiáłá/ lub według duchá/ ieſt to Oblubienicá poprzyśięgła/ ludzi káżdego ſtanu; z ktorą nigdy człowiek rozwodu ucżynić nie może: y owßem z nią ſię rodzi/ z nią mießka y żyie/ y z nią umiera.

Li: Synon. O czym S. Iſidor. Impoſſibile eſt, ut homo ſis, & non guſtes anguſtias: dolor & anguſtia omnibus communia ſunt. *Niepodobna ieſt, bydź człowiekiem, á nie ſkuśić utrapienia: boleść y ſmutek, wßytkim to rzecz poſpolita.* A nie dźiw/ bo nápiſano ieſt:

Script. Quod DEUS conjunxit, homo non ſeparet. *Co Pan BOG złączył człowiek tego dźielić nie może.* Co ſię náprzod weryfikuie o Małżeńſtwie według ćiáłá/ á potym o pomienionym miſtycznym Małżeńſtwie: to ieſt/ iż trudno ſię człowiek żyiący ná świećie ma uchronić Krzyżá utrapieniá; ponieważ ſam Pan BOG ślub mu z nim dał/ gdy po upadku Adámowym rzekł

Geneſ. 3. do niego: Maledicta terra, &c. ſpinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta źiemiá, oſet y ćiernie rodźić ći będźie.* Przez ktore ćiernie według

Serm: 48. in Cantic. Bernárdá S. znácżą ſię utrapienia/ ták ná ćiele/ iáko y ná dußy. Donec ergo in carne eſt anima, inter ſpinas profectò verſatur, & neceſſe eſt, ut patiatur inquietudines, tentationum, tribulationumq; aculeos. Z tą iednák Oblubienicą nie iednáko ludźie mießkáią/ bo też nie iednáko z nią w kontrákty wchodzą; to ieſt nie iednáko Krzyże/ utrapienia/ przyi-

A muią. Troiákie tráfiáią ſię Matrimonia & Sponſalia, Coacta, Caſualia, Quæſita, *Przymußone, Przypadkowe, Umyślne*: z tych álbo złe/ álbo dobre pomießkánie idźie. Pierwße Sponſalia Coacta, kiedy to kto nie radby ſię żenił/ á muśi: poſpolićie tákie ſponſalia, poślubiny y Małżeńſtwá bywáią luctuoſa, ná złe wychodzą: á cżęſto y nieważne ſą. Podobnym ſpoſobem niektorzy z Krzyżem poniewolnie ſię żenią; tácy ſą owi/ ktorzy niechćieliby nic ná tym świećie ćierpieć/ nie radźi/ gdy Pan

B BOG iákie utrapienia/ ßwánk ná zdrowiu/ ná ſławie/ ná ſubſtáncyi/ ſkrupuły ná ſumnieniu/ oſchłośći duchá/ przepuśći ná nich; á zwłaßczá gdy ie Pan BOG zá ſwywolne życie karze temi Krzyżámi; y ták własnie oni rádźi Krzyżowi/ iáko złodźiey ßubienicy: takowym ſię Krzyż zſtáie Spõſa luctuoſa, pomießkánie iák w piekle: gdy w utrapieniu przeklináią śiebie/ ludźi/ y Páná BOGA bluźnią. Tákich S. *Thom: Villan:* do potępieńcow

przyrownał/ gdy ták nápiſał: Tribu- *Serm: de S. Coſma.*

C latio quæ purificat electos, pervertit impios: nam in tribulatione poſiti iraſcuntur, blaſphemant, indignantur & furiunt, ſicut damnati in inferno. Drugie Matrimonia tráfiáią ſię Caſualia, gdy kto z prętká áffekt wźiąwßy do iákiey Oſoby/ ſtánowi ſię z nią: tákie Matrimonia luboć ná cżás bywáią infauſta, nie że wßytkim do ukontentowánia/ iednák záwße ważne ſą/ y cżęſtokroć nie trudno miedzy tákiemi o dobre pomießkánie. Co znácżyć nam może ludźi owych/ ktorym nie trudno o przypa-

D dkowe Krzyże/ o przypadki nießcżęśliwe/ bez ktorychby oni woleli bydź/ y przeto proßą Páná BOGA/ aby ich ode złego/ od nießcżęśćia zachował/ uwolnił; przećież gdy go uyść nie mogą/ chętnie on Krzyż od P. BOGA przyimuią/ ćierpliwie znoßą. Jákoż tákie Matrimonium, przyięćie Krzyżá/ ma ſwoy valor, dla záſługi ćierpliwośći. O tych bowiem przypadkowych Krzyżách/ y gotowośći

ná nie/ nápiſał S. Jákub: Omne gaudium exiſtimate fratres, cùm in- *Epiſt: 1.2.*

varias

varias tentationes incideritis. *Zá wszelką rádość poczytaydie sobie Bráćia, gdy ná rozmáite tráfśćie przećiwnośći.* Trzećie Matrimonia bywáią Quæsita, gdy kto długo konkurruiąc o táką Osobę iey urodźie/ obyczáiom/ przypátrzywszy się dobrze/ dostáie iey sobie w stan Małżeński: tákie Matrimonia zwyczáynie bywáią gaudiosa. gdy spokoynie/ wesoło z sobą potym mieszkáią: á te znaczyć nam mogą ludźi prágnących/ szukáiących krzyżow utrapienia. Albowiem S. Augustyn czyni rożnicę miedzy Krzyżámi; gdy uważáiąc owe słowá Psalmisty rádujacego się z tego że Krzyż ználazł: Tribulationem & dolorem inveni. ták pisze: Alia est tribulatio, quam tu invenis, & alia quæ te invenit. *Insze iest utrapienie, ktore ty sam znáyduieß, álbo go szukasz, á insze, ktore ćię samo znáyduie.* Jákoż osobliwa to rzecz y nowa/ samemu szukáć Krzyżá utrapienia: mowi o tym S. *Hieronym*; Novam rem dicit (David :) non dicit requiem inveni, saturitatem inveni; neq; etiam, invenit me tribulatio; quam enim id admiratio nem haberet? eam autem habet maximam, quando se ait tribulationem invenisse: neq; enim invenitur, nisi quod quæritur. Pytam się tedy/ coż to táki iest/ co sam szuka Krzyżá? ten/ ktory nie tylko ćierpliwie znosi przypadkowe/ to iest przepuszczone od Páná BOGA Krzyże/ ale ieszcze nád to w sercu swoim prágnie więcey okázyi tákich do ćierpienia dla miłośći Bożey: to tákowym ludźiom Sponsalia z Krzyżem záwsze zstáią się náder gaudiosa: albowiem tácy/ niezmiernie wesołemi w utrapieniu pokázuią się: y samo ćierpienie zá naywiększą poćiechę im stoi. Jáko się ieden z nich sam przyznáie: Hæc mihi sit consolatio, ut affligens me dolore, non parcat. *To sobie mam zá poćiechę, gdy ten ktory mnie trapi, folgowáć mi nie będźie.*

Psal. 141.

Job. 6.

Figur.

Tey rożnicy miedzy dwiemá/ to iest miedzy ćierpliwie przyimuiącym krzyże/ á miedzy prágnącym ich więcey/ przypátrzmy się pod Figurą Pismá S. w Pieniách Sálomonowych o Oblu-A bienicy iego czytamy/ iáko nie samá tylko/ ále z wielą innych w kompánij/ puśćiłá się byłá w zabiegi zá Oblubieńcem/ záchęcona wdźięcznym iego zapáchem; z ktorey kompánij samá tylko szczyćiłá się tym/ że do sekretnieyszych pokoikow/ w ktorych swobodnie sobie z Oblubieńcem mieszkáć mogłá/ przypuszczona od niego byłá; támtá záś kompánia iey/ samemi tylko zapáchámi Oblubieńcowemi kontentowáć się muśiáłá: O czym tákie iey słowá czytam: Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum B tuorum. Introduxit me Rex, in cellaria sua. *Poćiągniy mię, zá tobą pobieżemy ná zapách wonnośći twoich, Wprowádźił mnie Krol do piwnic swoich.* Przez ktore wprowádzenie do piwnic/ alias. do táiemnieyszego mieszkánia według zdánia *Paul: Scherlog*, znáczy się osobliwy honor/ y niezwyczáyne roskoszy/ do ktorych samá tylko Oblubienicá oná przypuszczona byłá. A czemuż też nie drugie? wszák też y ony zá Oblubieńcem bieżały/ fatygowáły się. Curremus in odorem. C Przyczyny domyśla się pomieniony Expozytor/ z onych pierwszych słow Oblubienicy: Trahe me, *Poćiągniy mnie*, to iest/ że samá tylko Oblubienicá/ oprocz tego/ co biegłá y fatygowáłá się táko y drugie prágnęłá ieszcze więcey fatygi/ prace/ ćierpienia/ dla miłośći Oblubieńca swego ponośić; gdy mowiłá trahe me. *poćiągniy mnie*: támte záś drugie/ lubo ochotnie podobnąż podeymowáły fatygę/ więcey iednák fatygowáć się dla niego nie prágnęły; záczym nie były D godne osobliwego respektu onego/ iáki potkał samę Oblubienicę. Neq; enim trahi, hoc est vexari optabant, quemadmodum Sponsa, quæ rogabat trahi à dilecto. mowi pomieniony Autor. Miodopłynny Doktor S. *Bernard.* tłumácząc to mieysce Pismá S. náucza/ że w tey tránsákcyi Oblubienicy Sálomonowey/ znáczy się rożność miedzy doskonálszemi y mniey doskonálemi Oblubieńcámi Krzyżá; to iest/ miedzy ludźmi ponoszącemi ćierpliwie utrapienia. Są bowiem niektore dusze / co ochotnie

Cantic: 1.

in Cantic: 5. 11.

Serm: 41. Cantic.

currunt in odorem unguentorum, to iest/ przyimuią wßelkie Krzyże/ zwyćiężáią trudnośći/ pokusy w żywoćie duchownym tráfiáiace śie: przy ktorey też fatydze pośila ie ná czás Duch S. zapáchem poćiech duchownych/ y przeto wesoło wßytko ponoßą/ ále przećię/ z tym wßytkim rádziby śię od onych Krzyżow uwolnili; y nie tylko nie prágną więcey ćierpieć/ ále rácżey P. BOGA proßą/ áby ich y od tych uwolnił. Jnne záś duße ſą/ ktore tym ſámym co ćierpią/ nie kontentuiąc śię/ wołáią z Oblubienicą ná Páná BOGA/ Trahe me, &c. ktore słowko ták tłumáczy tenże S. Doktor: Trahimur, cùm tentationibus & tribulationibus exercemur; to iest/ ktorzy prágną więcey ießcze ćierpieć/ rádźiby żeby ják naywięcey zniewag/ dolegliwośći/ wnętrznych y zewnętrznych ná sobie doználi/ tą tylko intencyą/ áby śię przez to Pánu BOGV lepiey upodobáli/ y podobnemi zſtáli ukrzyżowánemu Oblubiencowi swemu Chrystusowi. Więc támći pierwśi iáko mniey doskonáli/ náleżą do kompániy towárzyßek Oblubienicy; y nie przeczę tego/ że y oni máią unkcyą swoię/ to iest zásługę ćierpliwośći swoiey odnoßą; ále przećię nie bywáią przypußczáni do táiemnieyßych pokoiow Oblubienicá swego/ to iest do tákiey wesołośći y uspokoienia duchá w Krzyżach onych/ do iákiego przypußczone bywáią duße one/ ktore záwße máią gorące prágnienie/ do ponoßenia nowych y ćiężßych Krzyżow utrapienia.

Histor. Potrzećie: tey rożnicy troiákiego stanu ludźi ćierpiących Krzyże/ przypátrzyć śię możemy w przykłádách/ częśćią rzetelnie/ częśćią per allusionem. Pierwßych iáko naydoskonálßych/ przykłády mamy práwie niezliczone; iáko to ná Jobie S. słyßeliśmy iuż wyżey słowá iego. Ná S. Páwle/ ktory ustáwicznie prágnął ćierpieć/ y ćießył śię z Krzyżá: Mihi absit gloriari, nisi in Cruce. Ná Jedrzeiu S. witáiącym Krzyż/ iákoby naypożądánieyßą Oblubienicę. Ná S. Mágdálenie *de Pazis*, ktorey pospolity to ákt był: Aut pati, aut mori.

A *Albo ćierpieć, álbo umrzeć*. Swieckim ludźiom osobliwy przykład zostáwiłá ná sobie Málgorzátá Krolowa Hißpáńska/ Żoná Filippá III. Tey w ćiężkiey chorobie y bolách morduiącey śię/ poufáłßa z Fráncymeru iey/ przyniosłá Krucyfix mowiąc: áby prośiłá Páná JEZVSA o zfolgowánie choroby oney: ná co oná rzekłá: nie przystoi/ áby gdy Pan JEZVS wiśi ná Krzyżu/ iam miáłá wolna bydź od bolow. Potym obroćiwßy oczy ná Krucyfix rzecze: Przyczyn Pánie bolow/ á ćierpliwośći użyczay. B *Lyreus l. 6. c. 7.* Wspomina tákże *Mancin: de Pass. lib. 2. d. 5.* że we Włoßech *sub A. D. 1653.* byłá iedná białogłowá długo w ćiężkiey chorobie leżąca; ktora prágnąc iáko naywięcey złego ćierpieć/ z nabożeństwá tego/ opußczáłá w Paćierzu/ one słowá: Libera nos à malo. *Wybaw nas ode złego*. A záiste ná dobre tym wßytkim te Sponsalia gaudiosa Crucis wyßły; bo y tu ná świećie w wielkiey wesołośći duchá y żyli y umieráli/ osobliwemi udárowáni od P. BOGA łáskámi/ y po śmierći ná osobliwe C Gody Báránkowe do chwały osobliwßey przenieśieni zostáli. Drugi záś mniey doskonáłym per allusionem dáie przykład ná niektorym Jndyáninie *sub A. D. 1564.* ktory Pogáninem bywßy/ gdy ßedł sobie drogą około Krzyżá/ álbo Bożey Męki/ przypadkiem obálił śię ná niego on Krzyż/ y ná śmierć práwie zránił; więc obiecał gdyby ozdrowiał/ zostáć Chrześćiáninem: iákoż zſtáło śię ták. (*Mancin. de Pass. l. 2. d. 5.*) Temu Jndyáninowi podobni ſą owi/ ktorzy dopiero w ten czás/ gdy śię D przypadkiem ná nich obáli iáki Krzyż utrapienia/ zdobywáią śię ná ćierpliwość/ zgadzáiąc śię z wolą Bożą/ ofiáruią nießczęśćie ono Pánu BOGV; co czynią z boiáźni/ áby im ináczey ná potępienie nie wyßło ono utrapienie: dobrześ y to/ ále ießcze nie ták doskonále; bo śię tácy kocháią w Krzyżu casualiter, z przypadku: á co z nich iest/ woleliby byli obeyść śię bez niego. Trzećim przypominam złodźieiá iednego przyfránta/ o ktorym czytał/ że gdy w nocy z krádźio-

nemi wolmi przed pogonią uchodził/ inaczey nie mogąc śię salwowáć/ puśćił woly/ á sam iákoś prętko wcolgał śię ná Bożą Mękę przy drodze będącą: y tám śię do czásu/ gdy śię tego nie spodźiewáli ći co go gonili/ utáił/ poki śię pogoń oná nie wroćiłá do wśi. Temu złodźiejowi podobni są owi/ ktorzy śię to Krzyżá iáko on złodźiey/ trzymáią z niewoli tylko; ćierpią/ że muszą/ nic tego nie ofiáruiąc Pánu BOGV: y owszem z niećierpliwośći mruczą. Więc iáko on złodźiey/choć ná Krzyżu był nie popráwił śię/ y podobno potym złápány złym
B końcem zginął: ták y ći poniewolni Małżonkowie Krzyżá/ nárzekáiący/ desperuiący w nieszczęśćiu/ w chorobie/ ⁊c. máią Sponsalia luctuosa; y tu smutno/ nieszczęśliwie żyćie swoie prowadzą/ y po śmierći smutek wieczny ćierpieć będą.

PARS II. CO śię tycze drugiey częśći Kazánia/ quoad Sponsalia gaudiosa Christi, to iest/ z iák wielką ochotą y wesołośćią duchá Zbáwićiel nász ziednoczył śię z Oblubienicą od wiekow sobie náznáczoną/ to iest z Krzyżem/ okrutną śmierć ná nim podiąwszy: pokázuie śię to dowodnie z rozmáitych mieysc Pismá S. Naprzod w stárym Testámenćie Prorockim duchem nápisał o tym Izáiasz: Oblatus est, quia ipse voluit. *Ofiárowan iest, bo tego sam chćiał.* Co tłumacząc

Script. Isaiæ 53.

S. Bernard, ták pisze: Non quia meruit, non quia Judæus voluit, sed quia ipse voluit. *Nie dla tego żeby to miał zásłużyć, áni dla tego że Zydowie ták chćieli, ále dla tego, że on sam tego chćiał.* W ten sens nápisał S. Páwel *ad Galat*: 2. Dilexit me, & tradidit semetipsum pro me. *Umiłował mnie, y wydał samego śiebie zá mnie.* Co obiáśnić śię może oną sentencyą *Teofiláktá*: Licebat illi non mori, & poterat non pati; cùm enim omnis peccati esset expers, morti non subjacebat, quod ipse ait: Venit mundi Princeps, & in me non habet quidquam. Si igitur noluisset, non esset crucifixus. *Wolno mu było nie umieráć, mogł nie ćierpieć; po-*

A *niewaź nie podlegał żadnemu grzechowi: iáko sam o sobie powiedźiał: Przyszło świátá Xiąźę, á we mnie nic nie ználázło. Gdyby tedy był niechćiał, ukrzyżowánymby nie był.* Podobneż słowá ma *S. Chryzost*: y *S. Grzegorz*, o czym subtelnieysze dyskursy zostáwiwszy Teologom/ z pomienionych dwu mieysc Pismá S táką czynię konsequencyą. Powiedźiałem w pierwszey częśći Kazánia/ że Matrimonia coacta, Małżeństwá przymuszone/ bywáią luctuosa, smutne/ nieszczęśliwe; przećiwnym sposobem Matrimonia

Orat. 38. in Hebr:

B quæsita, bywáią gaudiosa, postánowienia z dobrey woli/ y z dobrym umysłem uczynione/ bywáią szczęśliwe y wesołe: ponieważ tedy przyznáie Pismo S. że tá Oblubienicá Krzyż/ iest Sponsa à Christo quæsita, gdy śię go nie z niewoli tákiey/ álbo z przypadku/ ále dobrowolnie podiął/ y oń śię stárał; idźie zátym/ że też między Krzyżem/ á między Chrystusem/ muśiáły bydź Sponsalia gaudiosa: to iest/ z weselem y ochotą podiął Zbáwićiel śmierć Krzyżową. Jákoż o tym do-
C syć wyráźnie nápisał Páwel S. Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem, confusione contemptâ. *Wzbudźiwszy w sobie wesołą ochotę, podiął Krzyż, zá nic sobie máiąc hánbę.* Tá serdeczna wesołość / z wielu znákow pokazáłá śię po Zbáwićielu/ pod czás Męki iego; iuż to z postępkow/ gdy z Wieczernika idąc ná Mękę do Ogroycá/ śpiewał sobie po drodze z Vczniámi. Hymno dicto exierunt: y gdy wszytkich idąc wyprzedzał śpiesznie idąc; co było z podźiwieniem Vczniow. Præcedebat illos JESUS,
D & stupebant. Pokazáłá śię y z słow do Judaszá po ostátniey wieczerzy: Quod facis, fac citiùs. *Co czynić masz, czyń to prętko*: Y z owych przedtym do Vczniow rzeczonych / w ktorych wielką tesknicę swoie do Krzyżá wyráźił. Baptismo habeo baptizari, & quomodo coarctor, usq; dum perficiatur. *Mam bydź chrzczonym; o iáko śćiśniony iestem, poki śię to nie wypełni:* Według *S. Ambrożego* mowił tu Pan JEZVS o śmierći swoiey/przy ktorey w bolách y we krwi ponurzonym miał

ad Hebr. 12

Marci 10.

Lucæ 12.

bydź:

bydz: co ieszcze w odwłokę szło/ tęsknice swoie wyraził: Mæstitiam prætendebat, non ex metu mortis suæ, sed ex mora redemptionis nostræ, quam assumpserat. słowa są S. Doktora. Dosyć tedy iaśnie z Pisma pokazuie się/ z tak wielką ochotą y weselem odprawił Chrystus poślubiny te mistyczne z Krzyżową Oblubienicą.

Figur. Ale przypatrzmy się też temu pod Figurą Pisma S. to iest pod podobieństwem onych zawołanych Krolewskich poślubin Salomonowych/ na ktore wszytkich Corek Syońskich temi

Cant. 3. zapraszano słowy: Egredimini, & videte Filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius, & in die lætitiæ cordis sui. *Wychodźcie y przypatruycie się Corki Syońskie, Krolowi Salomonowi w Koronie, w ktorą go ubrała Matka iego, w dzień poślubin iego, y w dzień wesołości serca swego.* Wszyscy prawie dawni Doktorowie nauczaią/ że ten Salomon znaczył nieskończonie mądre Słowo Boskie wcielone/ Chrystusa Syna Bożego: Korona zaś/ znaczyła cierniową Koronę/ ktorą go/ nie tak Matka iego/ iako Macocha/ to iest Synagoga Żydowska ukoronowała. Dzień zaś poślubin iego/ znaczył dzień Męki iego/ kiedy z Krzyżem iako z Oblubienicą swoią naymilszą/ dotarł pożądanych kontraktow: ktory to dzień nazwano tu dniem pełnym serdeczney wesołości In die lætitiæ cordis sui. Tu się pytaią Tłumacze Pisma S. iako to bydź mogło: aby ten dzień/ ktorego był Pan JEZUS napełniony ranami po wszytkim Ciele/ smutkiem y żalem nieznośnym na duszy/ mogł bydź iemusz samemu dniem serdecznego

hic. wesela? Tę trudność ulatwia *Michaël Gisler: in Cant:* uważaiąc one słowa: In die lætitiæ cordis: to iest/ że tu non simpliciter & absolutè, nie w pospolitości/ ale w szczegulności/ o samym sercu JEZUSowego wspominaią weselu onego dnia; gdy tak na to pisze: Præclarè autem, non lætitiæ ejus simpliciter dicitur dies illa, sed lætitiæ cordis; nam revera duntaxat, & in parte superiori læti-

A tia perfusus ille est: in parte siquidem inferiori inexplicabili mærore confectum se esse asserit; cùm ait: Tristis est anima mea usq; ad mortem: to iest/ że lubo Chrystus w dzień Męki swoiey/ na Ciele bolami/ y na niższey cząstce duszy swoiey/ napełniony był smutkiem nieznośnym; iednak dusza iego według wyższey cząstki/ to iest/ według rozumu y woli/ niezmiernie onego dnia wesoła y ukontentowana była. Co samo przez podobieństwo obiaśnić się może. Trafia się owo na czas/ że Oblubienica/ o ktorą kto kon-

B kurruie bądźie niezgrabna/ nieurodziwa; dla czego lęka się iey nieco Oblubieniec; lecz z drugiey strony/ gdy sobie uważa/ że Rodzice iego życzą sobie ażeby się z nią postanowił; albo też/ że zapewne spodziewa się z nią pożądanego potomstwa/ bierze przeto do niey affekt/ stara się o nię pilno/ y z wielkim ukontentowaniem stanowi się z nią. Podobnymci sposobem/ nieprzyiemna y straszna była śmierć P. JEZUSowi/ bo się iey sama natura lękała/ samo iey wspomnienie/ pot krwawy wyci-

C snęło z Ciała iego: że iednak dusza iego rozumem swoim wiedziała/ iż ta była wola Oyca przedwiecznego/ aby za narod ludzki żywot swoy na Krzyżu położył/ y że umorzony przez grzech Adamow człowiek/ inaczey odrodzić się nie mogł; te mowię motiva maiąc/ wola iego święta przybrała affekt iako do Oblubienice naykochańszey/ do Krzyża/ y przeto poślubiny z nią y wesele/ w dzień Wielkopiątkowy odprawiła/ z tak niewymownym ukontentowaniem y wesołością serca swego/ z iaką żaden Oblubieniec z nayu-

D rodziwszą/ z nayszlachetnieyszą/ z nay- bogatszą Oblubienicą/ dnia wesela swego nie odprawił. O czym kładę słowa *Adrian: Lyrei*: Tantus in cor- *de Pass. l. 1 capite 5.* de ejus, erga illam amoris ardor exarserat, ut jam nec abscondi posset, aut diutiùs celari: nullum certè crediderim Sponsum, tam magno, tamq; mirifico amore, suavissimam Sponsam dilexisse, quantâ hic inductione animi sui ad amandam Crucem trahi se, impelliq; passus est; quamvis ab ea non aliud ex

pectaret dotis patrimonium, quàm mortem.

Histor To ukontentowánie náder oſobliwe Páná JEZVSOwe w Oblubienicy ſwoiey Krzyżowey/ pokazáć ſię może y z Hiſtoryi. S. Mágdálenie *de Pazis*, (iáko piße *Lyreus*) w dźień Wielkopiątkowy/ ná ktory było przypádło oraz Swięto Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny/ tráfiło ſię/ że gdy obiedwie te Táiemnice/ to ieſt/ Páná JEZVSA ná Krzyżu/ y znowu w żywocie Nayśw: Mátki ſwoiey świeżo poczętego/ ſobie uważáłá/ y repreſentowáłá/ prośiłá go/ áby iey raczył obiáwić/ gdźieby też był rádnieyßym/ czyli w żywocie Mátki ſwoiey/ czyli ná Krzyżu: Ná co uſłyßáłá odpowiedź z Krucyfixá: In Cruce, in Cruce, in Cruce. *Ná Krzyżu, ná Krzyżu, ná Krzyżu.* Z ktorą odpowiedźią zgadza ſię y owá ſentencya Miodopłynnego Doktorá: Cariora illi bracchia Crucis, quàm ubera Matris. *Wdźięcznieyßy mu był Krzyż, niżeli pierśi Máćierzyńſkie.* Do tego służyć może ono z obiáwienia S. Mechtyldy; gdy ſię iey raz Pan JEZVS pokazał w krwáwey ßácie; ſpytány od niey o táiemnicę tego/ odpowiedźiał/ że to czynił dla pámiątki śmierći Krzyżowey. *l.1.cap.58.* Jákoż y S. Birgitćie rozmawiáiąc z nią/ obiáwił też to/ że lubo iuż kroluie w Niebie/ iednák w ſercu iego nie wygáſł áffekt do Krzyżá: álbowiem gotow był y teraz/ gdyby tego potrzebá było/ zſtąpić z Niebá/ y znowu w oſobnośći zá káżdego człowieká ná Krzyżu umrzeć. Tu troche reflexyą uczynię. Wiem to/ że kontrákty Małżeńſkie/ ſunt vincula indiſſolubilia, związek nierozwiązány/ ále tylko do śmierći; mowią przy ślubie Małżonkowie: ślubuięć, ec. áż do śmierći. Lecz między Pánem JEZVSem á Oblubienicą iego/ to ieſt Krzyżem/ więkßa indiſſolubilitas záchodźi; ponieważ z pomienionych rewelácyi iáśnie ſię pokázuie/ że nie ſtrácił Pan JEZVS áffektu do Krzyżá y po śmierći. Y owßem niejáko przenioſł ią z ſobą do Niebá/ ná iednym Tronie chwały iego z nim oraz záśiada; gdy z bliznámi Ran ná Krzyżu podiętych/ ná práwicy Oycá ſwego śiedźi: iáko Sponſus gaudioſus, & glorioſus.

Przy dokończeniu tedy Kazánia tego/ przyidźie mi widzę was S. N. okrzyknąć onemi słowy/ ktoremi niegdy záwołano ná pięć Pánien/ Oblubieńcá y Oblubienice iego czekáiących. *Matth:25.* Ecce Sponſus venit, exite obviam ei. Oto przy dźiśieyßey Vroczyſtośći Ználezienia Krzyżá S. Sponſus gaudioſus, Rádoſny Oblubieniec Chryſtus JEZVS/ weſelący ſię z Krzyżá/ iáko z nayukochánßey Oblubienice/ prezentuie ſię nam. Exite obviam Sponſo & Sponſæ. Oddaymy mu przeto cześć należytą/ oraz y Krzyżowi S. iáko inſtrumentowi zbáwienia náßego/ poświęconemu Krwią niewinnego Báránká Boſkiego; dźiękuymy Zbáwićielowi/ że ták weſoło/ rádośnie/ ochotnie dla zbáwienia náßego podiął okrutną y ſromotną śmierć. Aptate veſtras lampades. A prośmy go przytym/ áby przez zasługi gorzkiey Męki ſwoiey/ ſercá náße nápełnił oleo lætitiæ, dárem ćierpliwośći/ ſtátecznośći/ y prágnienia wßelkich przećiwnośći Krzyżow; ażeby ták zſtawßy ſię mu tu podobnemi w ponoßeniu Krzyżow/ z ſkutku Krzyżá iego y z zasług ćierpliwośći náßey/ mogliſmy ſię z nim oraz ná Godách Niebieſkich weſelić ná wieki.

A M E N.



NA DZIEN

NA DZIEN PODWYZSZENIA KRZYZA SWIĘTEGO.

Sponsus Honoratus.

Cùm exaltatus fuero à terra, omnia traham ad meipsum. Ioann. 12.

STárodawna to przypowieść y owszem wielce wszytkim Nowożeńcom potrzebna informácya/ od mądrych zostáwiona: Si vis nubere, nube pari. to iest: áby Oblubieniec dobierał sobie Oblubienicy rowney kondycyi. N. S. R słusznie: z codziennego bowiem doświádczenia wiemy to/ że gdy według tey informácyi nie spráwuią się Nowożeńcy/ tákich postánowienia y pomieszkánia álbo nigdy/ álbo rzadko szczęśliwe y do ukontentowánia bywáią. Oblubieniec Niebieski Syn Boski/ przyszedszy w ćiele ludzkim ná świát/ szukał sobie rozmáitych Oblubienic: o czym się ná początku tey Kśięgi námieniło: miedzy temi Oblubienicámi (iákośmy to słyszeli w Kazániu Wielkopiątkowym) upodobał też był sobie zá Oblubienicę Krzyż; ktorey się on ták niezmiernie rozmiłował/ że y w náyokrutnieyszych Mękách odstąpić iey niechćiał; ále do samey śmierći wiárę iey dotrzymuiąc/ żyćie swoie zá zbáwienie násze przy niey/ bo ná Krzyżu/ położył.

Kto się tedy ná wzwysz pomienioná stárych informácyą/ Si vis nubere, nube pari, reflektowáć będźie/ y oraz uważy wszytkie okoliczności Oblubieńcá Páná JEZUSA/ y Oblubienice iego Krzyżowey/ tego podobno rozumienia będźie/ że tu poszwánkowáłá pomieniona stárych oná náuká: Si vis nubere, nube pari: z wielu álbowiem miar pokázuie się wielka rożnicá miedzy obiemá. Mińmy insze; same tylko godność y chwałę Oblubieńcá tęg zważmy: ile iest Synem Bożym/ rowny iest we wszytkim Oycu; á zátym niekończona iest godność iego: ile zás człowiekiem/ náywyższym iest miedzy ludźmi/ y owszem

A miedzy wszelkim stworzeniem. Primogenitus omnis creaturæ. iáko go názwał Páwel S.; Krol nád Krolmi/ ktorego pánowánia władza y ná Niebie y ná Ziemi: Data est mihi omnis potestas in Cœlo & in terra. Tá zás iego Oblubienicá/ to iest Krzyż/ byłá to rzecz miedzy wszytkiemi rzeczámi ná ten czás naywzgárdzeńsza/ znák szubienicznikow. Judæis scanda-

B lum, Gentibus stultitia: powiáda Apostoł. Lecz potráfiłá w to nieskończona Mądrość Boska/ iż tá ták podley kondycyi Oblubienicá/ to iest Krzyż/ wywyższona zostáłá: álbowiem przez to samo/ że się zstał Krzyż instrumentem Męki Zbáwićielowey/ osobliwego nábył honoru y godnośći/ y zstał się Pánu JEZUSowi iáko Sponsa honoratissima, Oblubienicá nay-

C godnieysza/ naychwalebnieysza/ á zátym do pary Sponso honorato, naygodnieyszemu Oblubieńcowi: ponieważ y on sam obrał sobie Krzyż względem śiebie sámego zá instrument podwyższenia Imienia swoiego. Co ábyśmy lepiey zrozumieli/ ponieważ w dzień Wielkopiątkowy przypátrzyliśmy się Chrystusowi Pánu ut Sponso doloroso Crucis, iáko Bolesnemu Oblubieńcowi Krzyżá; w dźień zás Ználezienia Krzyżá S. uważáliśmy sobie Páná JEZUSA/ iáko Sponsum

D gaudiosum Crucis, to iest/ ráduiącego się Krzyżowi; więc przy Uroczystośći Podwyższenia Krzyżá S. przypátrzemy mu się/ ile Sponso honorato Crucis; iáko wielkiey chwały/ godnośći/ y czći nábył Pan JEZUS z Krzyżá y z śmierći swoiey/ ktora dla nas ná nim podiął. Wprzod iednák powiem o Krzyżu morálnym/ to iest o utrapieniu, iáko skromnie go ćierpiącemu zstáie się Sponsa honorata, czyniąc go Sponsum honoratum,

chwalebnym y czći godnym. Ad M. DEI Gloriam.

PARS I.

CO do pierwſzey częśći Kazánia/ to ieſt/ iáko miſtyczna Oblubienicá Krzyż utrapienia iákiego/ gdy go kto ſkromnie znośi/ zſtáie ſie Sponſa honorata, czyniąc ćierpiącego Sponſum honoratum: przynoſząc mu zá to wielką chwałę/ y wyſoką doſtoyność/ pierwſzy tego dowod dáie z Piſmá S. z owych ſłow Prorokâ Izáiaſzá; Coronans, coronabit te tribulatione. *Koronuiący ćię, ukoronuie ćiebie utrapieniem.* Tych ſłow Prorockich ſenſum tropologicum uważáiąc *Thom: Blanc: in Pſal: 114.* tego rozumienia ieſt/ że tu Prorok/ćierpiącemu ſkromnie Krzyż iáki utrapienia/ obiecuie wielką/ bo Krolewſkiey ſie rowniaiącą godność/ gdy ſamo iego utrapienie koroną názywa: Coronans, coronabit te in tribulatione. Co tenże Expozytor exemplifikuie ná Dáwidzie w ow czás/ kiedy owo po puſzczy ſie przed Saulem kryiąc/ od nieprzyiacioł ſwoich do kolá otoczony zoſtał. co pewnie nie bez taiemnice Duch S. Piſarzowi tey Hiſtoryi/ pod podobieńſtwem korony opiſać kazał: temi ſłowy: Itaq; Saul & Viri ejus, in modum Coronæ cingebant David & Viros ejus, ut caperent eos. podobno chcąc dáć znáć przez to/ iáko Dáwidowi S. prześládowánie ono zſtáło ſie ku chwále/ ku ozdobie; ponieważ wſzytkie one nieſzczęśćia niebeſpieczeńſtwá y przypadki/ niewygody/ znośił ſkromnie y ćierpliwie/ zgádzáiąc ſie z wolą Boſką; áni bynamniey/lubo po dwákroć miał w rękách prześládowcę ſwegő Saulá/nád nim ſie áni ręką/ áni przykremi ſłowámi krzywdy ſwoiey nie mśćił: A ták ſpełniło ſie wprzod ná nim/ co potym powiedźiał Prorok: Coronans, coronabit te tribulatione: że utrapienie ono zſtáło mu ſie Koroną Krolewſką/ chwalebnym go y godnym dálſzych promocyi uczyniło; co ſwoim ſpoſobem ápplikowáć ſie może kázdemu ćierpliwie znoſzącemu iákiekolwiek Krzyże utrapienia/ lub to ná duſzy/ lub to ná ćiele. A owſzem

Script *Iſaiæ 22.*

1. Reg. 23.

A trzebá wiedźieć/ że táki człowiek zſtáie ſie godnym / áby był uczeſtnikiem ſamey Korony/ to ieſt chwały/ Naywyżſzego Krolá/ Páná BOGA Wſzech mogącego. To álbowiem rzecz pewna według Piſmá S. że utrapienia/ ktore tu ludźie ſkromnie znoſzą/ przyczyniáią chwały/ quantùm ad extra. Pánu BOGU; iáko ſam mowi do człowieká ćierpiącego. In die tribulationis tuæ, honorificabis me. *W dźień utrapienia twego, uwielbiß mnie.* Co y ſam przyznał Zbáwićiel/ gdy ſpytány od uczniow o przyczynę kálectwá B onego ślepo národzonego. Magiſter, quis peccavit? hic, an Parentes ejus, ut cæcus naſceretur? ná to odpowiedźiał: Neq; hic peccavit, neq; Parentes ejus, ſed ut manifeſtentur opera DEI in illo. *Ani on, áni Rodźice iego nie zgrzeßyli, ále áby przez ślepotę iego uwielbione były dźiełá Boſkie w nim.* To zás uwielbienie álbo pomnożenie chwały Boſkiey/ przez to ſie dźieie/ iż ſie ná ten czás pokazuie moc wſzechmocna Boſka/ Mądrość/ y Opátrzność iego; gdy ná tych/ C á nie ná owych tákie utrapienia przepuſzcza; gdy ſkuteczney láſki/ rátunkow dodáie/ do ćierpliwego znoſzenia/ gdy przez to/ okázyą dáie człowiekowi/ lub do więkſzey záſługi/ do goręťſzey modlitwy; lub do obaczenia ſie w ſwywolnym żyćiu ſwoim. A znowu/ gdy potym lutośćiwie uwalnia go z onego utrapieniá/ zdobywa ſie człowiek ná chwałę y dźiękczynienie Pánu BOGU zá dobrodźieyſtwo one. In die tribulationis, honorificabis me. A tym ſpoſobem chwały przybywa Pánu BOGU; ktora też chwałá/ D záraz zlewa ſie ná ſámegoż człowieká onoſz utrapienie ćierpiącego. O czym *Joſeph: Manſi*, uważáiąc pomienione z Pſalmu ſłowá/ ták nápiſał: Summa gloria unius viliſſimi vermis, puta hominis eſt, quòd per merita tribulationis patientèr toleratæ, infinitam DEI Majeſtatem, quàm adorant Dominationes, tremunt Poteſtates, glorificare poſſit. *Wielka to chwałá iednego mizernego robaká, to ieſt człowieká, że przez záſługę utrapienia ćierpliwie znieśionego,*

Pſalm: 141.

Joann: 9.

T. de trib D. 3.

nieskończony Boski Máiestat, przed ktorym padáią Państwá, lękáią się go Mocárstwá, wielbić może.

Figur. Ale ponieważ wyżey człowieká skrominie ponoszącego Krzyż utrapienia/ przyrownałem do Oblubieńcá/ ktorego Korona zstáie się sámoż ono utrapienie/ dla lepszey ozdoby iego do tey Korony przydáie mu ieszcze iákoby Pierścień ślubny/ z nabożnego Blozyusza, ktory *in Margarito spirit:* utrapienie od Páná BOGA przepuszczone/ názwał drogim Oblubieńcá pierścieniem/ offiárowánym ná znák wielkiego honoru/ ktorego ćierpliwy w utrapieniu człowiek dostępuie: Tribulatio est pretiosa, & præclarus annulus, quo DEUS animam sibi despõsat: pati pro DEO, tantæ dignitatis est, ut homo jure reputare debeat se indignum esse eo honore. *Utrapienie, (práwi) iest rzecz bárdzo droga y zacny pierścień, ktorym sobie Pan BOG duszę poślubia: ćierpieć dla BOGA, iest to táka dostoyność, że słusznie poczytáćby się powinien człowiek niegodnym bydź ták wielkiey godnośći y chwały.* A nie mowi się tu o godnośći/ o chwale iákiey ludzkiey márney/ y miiáiącey; ále o chwale/ ktora táka duszá ma u cáłego Niebá/ u Aniołow/ y owszem u sámego Páná BOGA: á tey przypátrzemy się lepiey pod Figurą Pismá Swiet. gdy uważemy sobie wprzod/ onego niegdy zgubionego márnotráwnego Syná/ á potym drogim pierścieniem/ y bogátemi szátami od Oycá udárowánego; y oraz owe owieczkę tákże zgubioną od Pásterzá/ á potym ználeźioną/ zánieśioną ná własnych rámionach Pásterskich do owczárnie: oboie to mamy w przypowieśćiach Zbáwićielowych u Ewángelistow. S. *Ambroży* dowćipnie uważa/ że lubo ták owieczká/ iáko y Syn márnotráwny/ zgubione niegdy były/ y potym oboie to wroćiło się/ ták owieczká Pásterzowi swemu/ iáko y Syn márnotráwny Oycu; iednák w przyimowániu ich/ iákaś wielka rożnicá pokázuie się: wźiął wprawdźie Pásterz owieczkę ználeźioną ná swoie rámioná z rádośćią/ ále nie czytamy/ áby ią iáka cześć y honor potkał od

capite 19.

A Pásterzá. Márnotráwny zás Syn/ przyięty iest od Oycá nie tylko z miłośćią/ ále y z wielką częśćią; kiedy w kosztowne száty przybrány/ drogim pierścieniem od Oycá udárowánym został. Citò proferte stolam primam, date annulum in manu ejus. *Prętko przynieśćie nayprzednieyszą szátę, włożćie pierścień ná pálec iego* mowi Oćiec iego do dworzánow swoich. Więc pomieniony Doktor S. pyta się/ co zá przyczyná byłá/ że z większą pompą y uroczystośćią przyięty był Syn on od Oycá/ niżeli owieczká od Pá-
B sterzá. ieżeli owieczka zgrzeszyłá/ że zábłądźiłá/ dáleko bárdziey zgrzeszył Syn márnotráwny/ gdy ták wielką sromotę uczynił Oycu swemu/ y substáncyą sobie od niego dáną ná swywoli przemárnowáł: coż temu przećię ták wielki respekt u Oycá ziednáło/ że pierścieniem od niego udárowány/ y z ták wielką uroczystośćią przyięty był? Odpowiáda ná to *Paul: Scherlog.* że mu do tego pomogło utrapienie/ ubostwo/ biedá/ głod/ ꝛc. ktore mizerye przepuśćił był Pan BOG ná
C niego/ iáko spráwiedliwą kárę zá swywolą y grzechy iego przeszłe: te on zás mizeryą znośił z wielką ćierpliwośćią y nabożeństwem: bo częstokroć żáłuiąc zá grzechy swoie/ oczy podniosszy ku Niebu mowił: Peccavi in Cœlum, &c. *Zgrzeszyłem przećiwko Niebu:* A ten Syn márnotráwny figurowáł ludźi grzesznych ktorzy gdy ich Pan BOG tu ieszcze ná świecie karze zá ich grzechy/ utrapieniami rozmáitemi/ chorobami/ łożyskámi ludzkiemi/ utrátą substáncyi/ ꝛc. mile to wszytko od Páná BOGA
D przyimuią. Owieczká zás zgubiona/ choćiaszci byłá zbłądźiłá/ y w niebespieczeństwie od wilkow byłá; iednák nie czytamy/ áby co ná ten czás ućierpiáłá; y owszem ná wolnośći sobie bywszy/ y łáski pásterskiey nie czuiąc nád sobą/ podobno po żyżnych y pięknych chodźiłá sobie pástwiskách: á tá owieczká znáczyłá ludźi/ ktorzy choć w iákie grzechy zábrną/ nic ná nich przećiwnego Pan BOG nie przepuszcza; żyią sobie w pokoiu/ wszytko się im ná świećie szczęśliwie powodźi:

Lucæ 16.

in Cant. 7. Vestig. 35. Serm. 10.

kiedy

kiedy tedy oboie/ Syn márnotrawny
do Oycá/ owieczká do Pásterzá/ to iest
owi dwoiácy ludźie grzeszni do Páná
BOGA przez pokutę y Spowiedź ś.
náwracáią się/ oboie przyimuie wprá-
wdźie łáskáwie Chrystus Pan; ále nie-
ktorych ták/ iáko on Pásterz owieczkę:
bierze ią ná rámioná swoie/ kiedy mocą
zasług Męki swoiey/ przez Sákrámentá
S. one usprawiedliwia; przecież nie
z táką pompą/ iáko Oćiec Syná már-
notráwnego: czemuż? bo nic ieszcze
zá grzechy swoie wprzod nie ućierpie-
li: wszytko się im postáremu/ choć w
grzechu byli/ szczęśćiło. Innych záś
to iest/ ktorzy zá popełnione grzechy
uczuwszy nád sobą rękę BOGA ká-
rzącego ich/ wszytkie ono utrapienie
mile przyimuiąc/ y ćierpliwie znosząc/
oczy swoie/ y pokutuiące serce do nie-
go podnosząc/ przyimuie mowię Chry-
stus tákich/ iáko Oćiec on Syná már-
notráwnego; álbowiem nie tylko o-
dźiewa ich szátą drogą łáski poświę-
cáiącey/ ále y pierśćień ná rękę
kłádźie/ gdy dla osobliwey zasługi ćier-
pliwośći ich w nieszczęśliwośćiách o-
nych/ ktoremi ich zá grzechy karał/ o-
sobliwego respektu u niego godnemi
się zstáią. Co uważáiąc tenże Am-
broży S. y długo deliberuiąc/ coby
było z lepszym iego/ czy owieczką bydź
u Chrystusá Páná/ czyli márnotrá-
wnym Synem/ rezoluetnie ták mowi:
Malo ergo Filius esse, quàm ovis:
ovis enim à Pastore reperitur, à Pa-
tre filius honoratur. *Wolę (práwi)
bydź Synem, niżeli owieczką: owieczkę
wpráwdźie znáyduie y bierze ná
rámioná swoie Pásterz, ále Oćiec Sy-
nowi wielką część wyrządza.* Z ktorey
Figury Pismá S. dość iásnie pokázu-
ie się/ że Krzyż utrapienia/ choćiaszby
też spráwiedliwie zá grzechy násze od
BOGA ná nas włożony/ wielką cześć/
honor/ y respekt u samego náwet P.
BOGA ćierpiącemu spráwuie.

Exempl Dwá osobliwe ná to przykłady má-
my w Piśmie S. ieden ná onym Ło-
trze/ spółkrzyżowniku Páná JEZU-
sowym; ktory lubo zá ćięszkie zbro-
dnie swoie poniosł one mękę Krzyżo-
wą/ iednák to ćierpliwie znośił/ oraz
pokornie y nábożnie/ pokorę iego znáć

A z onych słow do drugiego łotrá rze-
czonych: Nos quidem digna factis
recipimus. *My (práwi) cośmy zásłu-
żyli, ćierpiemy.* Nábożeństwá záś ie-
go pokázuie się z tąd/ że się w onym u-
trapieniu modlił: Domine memen-
to mei, dùm veneris in Regnum
tuum. Więc przez on Krzyż y mę-
kę swoię ták wielkiey nábył godnośći
y chwały/ że S. Augustyn śmie twier- Serm. in Parasc. 12.
dźić/ iż chwałá iego dostáteczna byłá
ná oświecenie cáłego Niebá. Chri
stus sacratissimam ingrediens Patri
am secum Latronem introducit,
B non conculcans Paradisum istius
pietatis opere, sed honorans, neq;
confundens Latronis introitu, sed
illustrans. Drugi przykład mamy ná
S. Páwle/ ktory sobie poczytał zá
naywyższy tytuł y honor ćierpieć Krzyż
bydź związąnym wrzuconym do wię-
zienia: y przeto tym tytułem podpi-
sował się często ná Listách swoich: ad Eph. 4.
Obsecro vos vinctus in Domino.
ktore słowá uważáiąc *S. Chryzostom,*
ták mowi: Audi ipsum, quomodo Homil. 8.
glorietur? neq; enim dicit: Hor-
C tor vos ego, qui verbum ineffabile
audivi: sed quid? Hortor (inquit)
vos ego vinctus in Domino; potiùs
mihi habetur malè affici pro Chri-
sto, quàm honorari à Christo. *Słu-
chay z czego się to chełpi Apostoł: nie
mowi: upominam was ia, ktorym słyszał
niewypowiedźiáne w trzećim Niebie sło-
wá: ále co? upominam was (mowi)
ia zwiazány zá Páná: więcey to u mnie
waży ćierpieć zá Chrystusa, niżeli honor
iáki odebráć od niego.* Tyśiącámi by
się ználázło przykłádow innych zwłá-
szczá ná Ss. Męczennikách/ ktorzy
D Krzyże/ y inne instrumentá męki swo-
iey obaczywszy/ przed niemi iáko przed
naygodnieyszą/ nayświętszą rzeczą klę-
káli/ witáiąc one/ y z uczćiwośći cáłu-
iąc/ iáko naymilszą Oblubienicę/ z tey
tylko rácyi/ że przez one Krzyże/ wiel-
kiey chwały y honoru nábydź mieli:
Z ktoreg dyskursu pokázuie się iásnie/
że Krzyże/ utrapienia/ ćierpliwie/ ná-
bożnie one znoszącemu/ zstáią się Spō-
sa honorata, Oblubienica chwalebna/
ktora czyni Spōsū honoratū, ćierpią-
cemu chwałę y dostoyność przynosząc.

Co się záś

PARS II.

O sie zás tycze Táiemnice dźiśieyszey Vroczystośći Podwyższenia Krzyżá S. że Zbáwiciel nász zstał sie przez Krzyż Sponsus honoratus, to iest/ że sromotna śmierć Krzyżowa/ bynamniey nie poniżyłá chwały iego/ ále rácżey przyczyniłá mu iey: Naprzod

Script. dowodzi tego z niektorych słow Pismá S. Nie godźi mi sie naprzod opuszcżáć onych słow w dźiśieyszey Ewángeliy w ktorych przybićie swoie ná Krzyż podwyższeniem swoim nazywa: Et ego cum exaltatus fuero, &c. Ták bowiem S. *Augustyn* te Chrystusowe słowá tłumácżąc/ pisze: Exaltationem

Tract. 12 in Joann suam, quid aliud dixit? quàm in Cruce Passionem. *Podwyższeniem swoim nie co innego názwał, tylko Mękę swoię ná Krzyżu.* Od nowego Testámentu wrocmy sie do stárego: w ktorym to znáyduie że Prorocy SS. záPátruiąc sie w duchu ná przyszłego Messyaszá/ y onego przyśćie opisuiąc/ lubo wiedźieli że sromotną śmierćią umrzeć miał/ iednák tytulowáli go wielkim Pánem y Krolem; tego zás Królá/ Máiestatem y berłem Krolewskim/ názywáli Krzyż. Pierwszy Pro-

Psalm 92. rok Dáwid S. ták o tym nápisał: Dominus regnavit, decorem indutus est, Iuxta *versio*. do ktorey sie ákomoduie Kośćioł S. *in Hymn. Dom. Passion.* cżytá: Dominus regnavit à ligno. *Pan (práwi) kroluie od drzewá.* to iest od Krzyżá. A znáć ná tey wersyi funduiąc sie *Arnobius*, tłumácży ten Psalm de Regno Christi in Cruce.: to iest/ iáko Chrystus Krolewską swoię chwałę pokazał dopiero ná Krzyżu. Drugi Prorok to iest Izáiasz/ berłem álbo znákiem Krolestwá Chrystusowego názywa Krzyż/ gdy przypátruiąc sie w duchu ná Gorę Kálwáryiską idącemu pod Krzyżem/ ták o nim mowi:

Isaia 9. Factus est principatus, super humerum ejus. *Pokazáło się Krolestwo iego, ná rámionách iego.* Ná ktore Prorockie słowá ták pisze *S. August*: Meritò

Serm. 7. de Tempor. Crux Christi, dicitur principatus; quia per eam diabolus vincitur, & totus mundus ad gloriam revocatur. *Słusznie Krzyż Chrystusow, názywa się znákiem pánowánia; bo przezeń*

A *diabeł zwyćiężony iest, y wszytek świát chwałą nápełniony został.* Jákoż nie bez táiemnice sporządźiłá Mądrość Boska/ że y sam Piłát/ lubo nie z tey intencyi/ dał Pánu JEZVsowi tytuł Krolewski/ gdy go skázywał ná Krzyż: Regem vestrum crucifigam? *izáli Krolá wászego krzyżowáć mogę?* y przeto táki mu też ná Krzyżu kazał záwieśić tytuł: *JEZVS Názáreński, Krol Zydowski.* náwet y on Łotr pokutuiący ná Krzyżu/ Krolem go bydź uznał. Memento mei, dum veneris in Regnū tuum. Nád cżym máiąc reflexyą S. l. 10. in Luc

B *Ambroży*, mowi ták: Meritò supra Crucem titulus; quia licet in Cruce erat Dominus JESUS: supra Crucem tamen Regni Majestate radiabat. Latro enim in Cruce Regem agnovit. *Słusznie nád Krzyżem tytuł záwieszony; bo lubo ná Krzyżu był Pan JEZVS, iednák y ná Krzyżu, Krolewski iego Máiestat záiáśniał. Łotr náwet ná Krzyżu Krolem go bydź poznał.* Przydáie *S. Bernard*, że przez to sámo/ gdy Serm. 45. in Cantic. Chrystus poniżył y pokrył sromotną śmierćią chwałę swoię/ chwalebnieyszym pokazał sie ná Tronie Krzyżo-

C wym/ niżeli iest siedzący w Niebie ná Tronie Krolewskim. Ták bowiem mowi do Páná JEZVSA: Quàm pulcher es Angelis tuis, Domine mi JESU, in forma DEI, in die æternitatis tuæ, in splendoribus Sanctorum ante Luciferum genitus. Quàm mihi decorus es Domine mi, in ipsa hujus positione decoris: Etenim, ubi te exinanisti, ubi naturalibus radijs lumen indeficiens exuisti, ibi pietas magis enituit, ibi charitas plùs effulsit, ibi ampliùs gratia

D radiavit. Więcey o tym ieszcze nápisał *S. Cyrillus Hierosol.* gdy Krzyż názwał chwałą Páná JEZVsową/ że wszytkich chwał iego naywiększą. Crux Christo JESU fuit gloriatio gloriationum. Ktore zdánie Doktorá S. pilniey uważáiąc *Basil. Neremberg*: ná wyrozumienie tego/ iákoby sie to zstáć mogło/ áby ták sromotna szubienica śmierć/ miáłá wynieść ná chwałę y cżeść Pánu JEZVsowi/ zwłaszcżá ile był BOGIEM/ dáie niektore rácyę. Naprzod: że cokolwiek kto cżyni álbo ap Drurb. modo M ed Passion 92

A ćierpi dla drugiego/ zwłaſzcza poddá-
nego/ z miłośći ku niemu/ by też to nay-
podleyſza rzeczą było/ przynośi iednák
czyniącemu álbo ćierpiącemu wielką
chwałe: y dla tegoczytámy w Hiſtoryach/
iák wiele zacnych Monárchow zá cześć
to ſobie poczytáli/ gdy dla záchowánia
Rzeczypoſp. co ćieſzkiego/ bá y śmierć
ſámę/ ná plácu Márſowym podeymo-
wáli. A ponieważ z niezmierney to
miłośći Boſkiey ku człowiekowi po-
ſzłá/ iż Syn Boſki poniżył ſię ták bár-
dzo/ áże do śmierći Krzyżowey; prze-
coż nie mogło mu to nic ublížyć chwa-
B ły iego; y owſzem miárę biorąc według
nieſkończoney miłośći iego/ to ſámo
poniżenie/ niezmierney przyczyniło mu
chwały. Druga rácya dáie tenże *ex Teophilacto*: Non enim rapuerat glo
riam, ut timeret de illa excidere; &
propterea non dedignatur humile
quidquam facere. Jákoby chćiał
rzec; kto nie ma chwały ſwoiey ná
czym gruntownie ufundowáney/ táki
ſchrania ſię wſzelkiey podley ákcyi/ bo-
iąc ſię/ áby tym ſobie u kogo nie ná-
ruſzył reputácyi; czego ſię nie oba-
wia bynamniey ten/ ktorego chwałá
C ná czym gruntownym záſadza ſię.
A że Syn Boſki gruntowną/ bo wro-
dzoną ſobie ma nieſkończoną godność
y chwałe też właśnie/ ktorą ma Oćiec
iego przedwieczny/ poniżenie to iego
áże do śmierći Krzyżowey/ náruſzyć
mu iey nie mogło: y owſzem tym ſá-
mym obiáwił ſię z tym świátu/ że
godność y chwałá iego ieſt nieſkończo-
ney doſkonáłośći/ ponieważ iey/ ták
obelżywa Krzyżowa śmierć/ záſzkodźić
nie mogłá. Trzecia rácya tego ieſt:
że zdobi to y zaleca wielce Páná BO-
GA/ gdy wſzytkie iego ſpráwy/ ſą nie
D iákokolwiek doſkonáłe/ ále náder do-
ſkonáłe: á iáko tenże Autor przydáie:
Etiam in humilitate magnifica &
quodam infinitatis odore illimita-
ta: voluit pati, debuit exactè pati:
id eſt, plùs omnibus. Voluit mori,
debuit exactè ſc: morte mortaliſſi-
mâ mori. Voluit humiliari, debuit
magnanimiter, id eſt ad ultimam
lineam humiliari. To ieſt/ áby ſię był
BOG pokazał/ że cokolwiek czyni/
náder doſkonále czyni/ dla tego obie-

A ráiąc ſobie śmierć/ obrał ſobie nie iá-
kąkolwiek/ nie lekką/ nie Kawálerſką/
ále nayokrutnieyſzą/ nayſromotnieyſzą.
Z tego tedy dyſkurſu iáśnie ſię poká-
zuie/ iáko Krzyż y śmierć ſromotna/
zſtáłá ſię chwałą Pánu JEZVSowi/
tytułem oſobliwym y wywyżſzeniem
godnośći iego.

Czemu przypátrzmy ſię ieſzcze pod
Figurámi álbo Táiemnicámi niektó- Figur
rych słow Piſmá S. Godne ſą ná-
przod uwagi Anioła rozmawiáiące-
go z Máryámi po Zmartwychwſtániu
Páńſkim/ owe słowá: JESUM quæ
B ritis Nazarenum Crucifixum, non Marci 16.
eſt hic. *JEZVSA ſzukaćie Nazáreń-
ſkiego Ukrzyżowánego, nie máß go tu.*
Pyta ſię ieden z *Commentatorow*, ná
co ten Anioł przy tryumfalnym Zmar-
twychwſtániu Zbáwićielowym wſpo-
mina o Krzyżu iego: Quæritis Naza
renum Crucifixum. A nie mogłże
ten Anioł tryumfuiącemu z śmierći
y piekłá Pánu/ godnieyſzego wynáleść
tytułu/ nie ukrzyżowánego? iuż ći to
ná ten czas przynależáło było zápo-
mnieć o Krzyżu/ o Męce iego: chwa-
lebnieyſzaby to podobno było/ gdyby
C był ten Anioł utytułował Zbáwićielá/
zowiąc go Krolem nád Krolmi/ Kro-
lem Aniołow/ Zwyciężcą śmierći y
piekłá. Odpowiádáiąc ná tę trudność
Commentator, przywodźi *S. Cyrillá Hieroſol.* rozmawiáiącego z tym An- Cateh.13
iołem w te słowá: Non potuiſti di-
cere Angele DEI: Scio quem quæ-
ritis, meum Dominum: ſed confi-
denter dicit: Scio, quòd Crucifi-
xum: Corona enim eſt Crux, & non
ignominia. Jákoby chćiał rzec *Cy-
ryl S.* Chćiał Anioł tryumfuiącego
D Zbáwićielá/ iáko naychwalebnieyſzym
uczćić tytułem/ y obiáwić Máryom
naywyżſzą godność y chwałę iego/ kto-
rą przy Zmartwychwſtániu ſwoim o-
trzymał: Wiedźiał záś dobrze ten
Anioł geniuſz Páná JEZVSow/ w iá-
kiey cenie u niego był Krzyż/ ná kto-
rym on ućierpiał: że go miał ſobie zá
Koronę chwalebną: Corona enim
eſt Crux, & non ignominia: przetoż
dogadzáiąc w tym geniuſzowi Páná
JEZVSowemu/ od Krzyżá iego zá-
ćiąga mu tytułu. Crucifixum quæ

ritis.

ritis. *Szukaćie Vkrzyżowánego.* Podobnyß temu formuie dyskurs *Did Baëza*, medytuiąc nád Pánem JEZVSem niosącym Krzyż ná Gorę Kálwáryiską w oczách cáley Jerozolimy. Baiulans sibi Crucem, exivit: gdźie oraz reflektuie się/ że kiedy Pan JEZVS ná Gorze Tabor przybrał się był w chwałę Máiestatu swego/ przy cudownym Przemienieniu swoim/ zákrył ią był w oczách pospolstwá/ ále tylko kilkorgu ludźi y to pod wielkim sekretem obiáwił się z nią był: kiedy zaś z Krzyżem ßedł ná Kálwáryiską Gorę/ chćiał áby ták wiele tyśięcy ludźi ná to pátrzáło. Twierdźi tedy pomieniony *Commentator*, że to uczynił Pan JEZVS dla obiáwienia się ludźiom z większą chwałą swoią: álbowiem skutecznieyßa to byłá rzecz/ ná obiáwienie chwały iego/ że ták wiele tyśięcy ludźi pátrzáło ná niego/ Krzyż sobie niosącego/ áby był ná nim zá narod ludzki umárł; niżeli gdyby się był im pokazał w tákiey chwale/ w iákiey ná Gorze Tabor od trzech Vczniow swoich widźiány był. Nunquam magis Christi splendor Regius apparuit, nunquam spectabilior, quàm sub armis Crucis. *Nigdy (práwi) lepiey Chrystusowá Krolewska wspániáłość nie wydáłá się, nigdy się chwalebnieyßym nie pokazał JEZVS, iáko pod známieniem Krzyżá S.*

Joann. 19.

Nāostátek/ że Chrystusowi Pánu Krzyż iego był pomnożeniem chwały; pokázuie się to z Historyi/ w ktorych to się znayduie/ że częstokroć Pan JEZVS/ gdy się chćiał komu zwłaßczá w błędách ießcze niewiernośći zostáiącemu obiáwić/ z nayvyżßą chwałą y godnośćią swoią/ ktorą ma nád wßelkim stworzeniem/ pospolićie nie pokázował się w Máiestaćie/ ále z Krzyżem/ álbo z pámiątką iego. Chćiał się obiáwić Konstántynowi W. pierwßemu potym z Rzymskich Cesárzow Chrześćiáninowi/ pokazał mu miásto śiebie Krzyż bárdzo iásny ná Niebie/ z napisem misternym: tákże Eustáchiußowi zacnemu Woysk Rzymskich Wodzowi/ miedzy Jeleniemi rogámi. A Prokopiußowi odpowiádáiąc z obłoku iásnego ktoby był/ z tytułem Krzy-

Exemplum.

A żowym naypierwey się ozwał/ mowiąc Ego sum JESUS Crucifixus; Filius DEI. *Ja iestem JEZVS Vkrzyżowány, Syn Boski.* A owßem naypierwße rewelácye swoie przychodząc miedzy ludźie ná świát/ od tego znáku począł: Albowiem *Auct: imperf.* piße/ że trzey oni Krolowie/ ktorym przyśćie swoie obiáwił Zbáwićiel przez cudowną gwiazdę/ widźieli w niey Osobę máłego dźiećiątká/ á nád głową ieg Krzyż iásnieiący. Jákoż też osobliwi słudzy Boży/ gdy miewáli tákie wizye niezwyczáyne/ w ktorych się im Osobá P.

ap. Cornel in Mat. 2. homil. 2.

B JEZVSowá pokázowáłá/ obawiáiąc się w tym oßukánia ßátáńskiego/ pospolićie poznawáli po Krzyżu prawdźiwego Páná JEZVSA. Ták S. Marcin Biskup Turoński/ gdy mu się ßátan pokazał w Osobie Páná JEZVSowey/ w Koronie złotey ná Máiestaćie/ poznał go záraz potym/ że Krzyżá przy nim nie widźiał: y łáiąc ßátáná rzekł: Dominus JESUS Christus non purpuratum, aut diademate renitentem se venturum esse prædixit. W świeżych

Brev. Rom.

C Historyách czytałem/ o iednym świątobliwym Męzu/ iż gdy mu się wielka gromádá ślicznych młodźieńcow pokázáłá/ y powiedźiano mu/ że miedzy niemi był też Pan JEZVS/ gdy go nie mogł poznáć/ kazano mu upátrowáć nád głową Krzyżá; ktorego gdy iásnoświecącego postrzegł u iednego z nich: záraz domyślił się że to był Pan JEZVS; y iemu upadßy do nog/ należyty oddał pokłon. Jeżeli tedy Chrystus ná obiáwienie chwały swoiey záżył w tych okázyách y w podobnych záżywa Krzyżá/ toć

D go sobie poczyta zá osobliwy ßczęśćie; y oraz dáie tym znáć/ że Krzyż ták niegdy sromotny/ nie zelżył chwały Máiestatu iego/ ále ráczey podwyżßył ią: y przeto rozmiłował się był gorąco Krzyżá/ iáko naykochánßey Oblubienice/ dla tego/ że przezeń miał się pokázáć świátu/ iáko Sponsus honoratus, przenaychwalebnieyßym Oblubieńcem/ lubo ták podley niegdy y wzgárdzoney u wßytkich Oblubienicy; to iest Krzyżowey śmierći.

Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Winſzuymy tedy Niebieſkiemu Báránkowi / á Oblubieńcowi Krzyżowemu / tego wywyżſzenia / y chwały / ktorey nábył z Oblubienicy ſwoiey Krzyżowey; wychwalaymy nieſkończoną Mądrość Boſką / ktora z ták podłey y ſromotney rzeczy / potráfiłá uczynić náder chwalebną / y inſtrument rozmnożenia chwały Chryſtuſowey. A ia zákończáiąc ná tym Pierwſzą Część Nuptiarum Agni, God Báránkowych de Sponſo, o ſamym Oblubieńcu P. IEzuśie: to ieſt Kazánia ná Swiętá tego pod rożnemi Táiemnicámi / proſzę Czytelniká / áby oraz zemną iák naypokornieyſzym y naynabożnieyſzym áffektem / Naychwalebnieyſzemu temu Báránkowi Oblubieńcowi; oddał pokłon y dźięki / onemi Apokálipticznemi słowy.

Dignus eſt Agnus, qui occiſus eſt, accipere virtutem, & divinitatem, & ſapientiam, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.

Apocalypſis 5.



WTORA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH.
KAZANIA
N'a Swiętá
NAYSWIĘTSZEY PANNY
MARYI.

Vxor eius præparavit ſe.

Apoc. 19.

Oblubienicá iego, przygotowáłá ſie. w Obiáw. Janá S. 19.

DO CZYTELNIKA.

PO weſelnym ná Godách Báránkowych Oblubieńcu, prezentuieć Łáskáwy Czytelniku Oblubienice iego; to ieſt, po Kazániách ná Vroczyſte Swietá Páná JEZVSOWE, y inne, ktore ſie zowia Feſta Sabaoth, *maſz Kazánia ná Swietá Nayświętſzey Pánny; ktorey iáko wnet zrozumieſz z Tłumáczow Piſmá Swietego, nayprzednieyſzym ſpoſobem służy tytuł Oblubienicy. A poniewaz w Piśmie Swiętym ten termin* Vxor, *czeſtokroć zá iedno ſię bierze co y* Sponſa; *zdáł mi ſię w náſzym Polskim ięzyku, przyzwoitſzym bydź do chwały Przenayświetſzey Pánny, ten termin* Sponſa, *Oblubienicá: niż támten drugi; y przetoż go tu záżywáć bede, przypátruiac ſie ſtroiom y przygotowániu tey Oblubienice, do ták záwołánego weſelnego áktu; to ieſt, dárom, cnotom, y przywileiom pozwolonym od BOGA Przenayświetſzey Pánnie. A to według okoliczności Táiemnic, przy Vroczyſtościách iey przypadáiacych. Panu BOGV y Mátce iego Nayświetſzey ná chwałe, á tobie ná wygode.*

S. Hierõ. l. 1 comm in Matt.

NA DZIEN

Ná Dźień Niepokalánego Poczęćia N. P. MARYI, Thermæ Sponsæ.

Virum MARIÆ; de qua natus est JESUS, qui vocatur Christus. Matth. 1.



DŁugich ná to wywodow nie potrzebá/ że lubo Chrystus JEZVS iest Synem Przenayś: Pánny/ iest iednak swoim sposobem/ oraz Oblubieńcem oneyże: y właśnie oná iest miedzy innemi Oblubienicámi Chrystusowemi/ o ktorych in sensu mystico, wyżey nieco sie powiedziáło/ nayprzednieysza y naypierwsza Oblubienicá. S. N. Tá álbowiem iest pospolita opinia Doktorow; ktorzy uważáiąc owe przypowieść Zbáwicielowe/ o Oblubieńcu przychodzącym ná Gody z Oblubienicą swoią/ tłumaczą one o samymże Zbáwicielu y o Pánnie Przen: ktora (iáko notuie *Cornel. à Lapide.*) w ten zás Synowi Boskiemu Oblubieńcowi temu zstáłá sie Oblubienicą/ kiedy zezwoliłá ná Wćielenie iego z ćiáłá swego. Jákoż służy do tego/ co nápisał o Nayświet: Pánnie *S. Epiphan: l. 1. de laud. Virg.* Thalamus Virginis habens Filium DEI, DEUM Sponsum, Christum. To sie zás zstáło per unionem hypostaticam: y ná tym samym ziednoczeniu sie z náturą ludzką w żywoćie Przen: Pánny/ funduią sie wszytkie inne Sponsalia Chrystusowe; lub to z Kośćiołem S. lub z káżdą w szczegulności duszą; z ktorą sie łączy Chrystus przez łáskę. Szczęśliwie tedy dziś ná świát záwita tá nowa Oblubienicá Chrystusowá/ gdy sie poczyna w żywoćie Anny S. Przen: Pánná MARYA. Wiec odzywa mi sie echo Kápelli Niebieskiey/ ktore opowiedziawszy nam/ y opisawszy Gody y Appárat samego Oblubieńcá/ znowu o gotuiącey sie do ták wielkiego Aktu Oblubienicy wspomina: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; & Uxor ejus præparavit se. Już to tu dáie Niebo znáć/ że od pierwszego punktu Poczęćia Przen: Pánny/ przenaydostoynieysza tey Oblubienicy Osoby/ Wszechmocność y Mądrość Boska do ták wielkiego áktu usposábiáć poczyna: Jákoż kto sie pilnie wpátrzy w wszytkie táiemnice żyćia Przen Pánny/ przyznáć muśi że od punktu Poczęćia iey niepokalánego/ przez wszytkie inne táiemnice/ áż do chwalebnego Wniebowzięćia/ bardzo dobrze przybráná/ y bogáto stroyná/ prezentuie sie Przen: Pánná/ nie tylko Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVsowi/ ále oraz y cáłemu Kośćiołowi S. ná tych Godách Baránkowych weselącemu sie: ktoremu tey przygotowániu przypátrowáć sie będziemy/ przy doroczznych oneyże Vroczystośćiách.

A że pospolićie gotuiąc sie Oblubienice do weselnego áktu/ nim do bogátych szat y stroiow przystąpią/ à Thermis, à Balneis, to iest/ od łáźnie/ ochędoższa swoie poczynáć zwykły; o czym nie tylko w Pogáńskich/ ále y w Pismá S. Historyách/ doczytáć sie nie trudno: ponieważ tedy dzień Niepokalánego Poczęćia Przen: Pánny/ iest początkiem niedośćiglych táiemnic y łask/ ktore wypełnić ná przenaydostoynieyszey Osobie iey/ upodobáło sie BOGV Wszechmogącemu/ widzę że od tego pierwszego punktu żyćia iey/ ręká iego wszechmocna podobnym sposobem ochędoższa oneyże poczyna/

Matth. 9.

Prolog. in Cantic. Baez in Evang. l. 1. cap. 4. § 4.

Apocal. 19.

poczyna/ gdy ią do ták zacnych po- ślubin usposabiáiąc/ nie mowię wymyłá (bo niepokalánie poczętey nie było śię z czego umywáć) ále wyblechowáłá; obdárzáiąc one puritate originali, śliczności/ niewinnośćią pierworodną. Pytam śię iuż/ w ktorych Termách álbo łáźniách/ ták cudney śliczności przy Poczećiu swoim/ Przen: Pánná nabyłá? Te osobliwe są/ y do zwiedzenia poniekąd trudne; bo według stárodáwnego zwyczáiu/ (o ktorym niżey śię powie) zápieczętowáne; á to trzemá pieczęćiámi wielkich Imion: MARIA, JESUS, CHRISTUS, wyráżonemi ná końcu Ewángeliy. Virum MARIÆ, de qua natus est JESUS, qui vocatur CHRISTUS. Ośmielę śię ią tedy/ á z wszelką reverencyą/ dla pociechy moiey duchowney y Słuchaczow/ te troiákie Thermy odpieczętuię: to iest/ uczyniona w tych sámych trzech słowách wywody Niepokalán: Poczęćia Przen. Pánny/ prezentowáć będę. Wprzod o brudách/ ktore y po łáźni Chrztu S. przy nas zostáły/ nieco pomowiwszy. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Ak śię bárdzo przez pierwszy grzech Rodźicow nászych Adámá y Ewy/ zábrukáłá náturá ludzka/ że y w samey łáźni Chrztu S. wyblechowáć śię doskonále nie może: á gdy to mowię/ bynamniey nie przeczę temu/ że Sákráment Chrztu S. gdy należyćie ádministrowány bywa/ przez poświęcáiącą łáskę od BOGA wláną/ doskonále obmywá duszę od wszelkiego grzechu/ ták pierworodnego w dźieciách/ iáko oraz y od uczynkowego w ludźiách dorosłych: iednák bespiecznie to twierdźić mogę/ że y w tey ták skuteczney łáźni/ zndyduie śię przy duszách nászych pozostáły od pierworodnego grzechu brud iákiś/ á brud niezbyty; ná ktorego obmyćie przyostrzeyszey łáźnie trzebá szukáć człowiekowi: to iest/ Fomes peccati: skłonność/ popędliwość do złego: aliás porywáiące śię áffekty/ przećiwko rozumowi/ y przykázániu Boskiemu. Dowod tego pierwszy mam

A z słow sámego Zbáwićielá do Piotrá S. ná ostátniey wieczerzy: gdy bowiem Piotr S. dopuśćić zrázu niechćiał/ áby mu Pan JEZUS miał umywáć nogi. Domine non lavabis mihi pedes in æternum. á potym gdy mu Pan JEZUS pogroźił wyłączeniem go od śiebie. Si non lavero te, non habebis partem mecum; pozwolił Pánu JEZUSowi nie tylko ná umyćie nog/ ále też głowy/ y rąk. Non tantùm pedes meos, sed etiam & caput. Ná co mu odpowiádáiąc Zbáwićiel/ rzekł: Qui lotus est, non in- Script. Ioann. 13.

B diget, nisi ut pedes lavet: sed est mundus totus. *Kto obmytym iest nie potrzebuie, tylko żeby nogi obmył: lecz czystym iest wszytek.* S. Augustyn záczuca tu trudność: mowiąc. Si mundus est totus, quid ei opus est pedes lavare? *Jeżeli kto iuż wszytek czystym iest, á ná coż nogi umywáć ma?* Ná ktorą trudność/ wiele Tłumáczow Pismá S. ták odpowiádáią: że to tu Zbáwićiel mowił nie o nogách máteryálnych/ ále o nogách duchownych: to iest o áffektách wnętrznych. Tract. 56 in Joann.

C Curritur non pedibus, sed affectibus: nápisał tenże S. Doktor. Te nogi máią to/ że lubo duszá w łáźni Chrztu S. z wszelkiey skázy grzechowey obmytą zostánie/ przećiesz dla pozostáłey skłonności do złego/ bárdzo łátwo ubrukáć śię mogą/ bá y zábárgáć/ od pożądliwości do rzeczy stworzonych; y przetoż człowiek káżdy/ oprocz łáźnie Chrztu S. ná obmyćie tych nowych brudow/ z nog áffektow swoich/ ostrzeyszey łáźnie práwie codźiennie potrzebuie: o co nápomniał Piotrá Zbáwićiel onemi słowy: Qui lotus est,

D non indiget, nisi ut pedes lavet: sed est mundus totus. Ná co przywodzę tłumáczenie dwu Doktorow Ss. Augustyn S. ták o tym nápisał: Homo in Baptismo totus abluitur, non præter pedes, sed totus omninò. Verumtamen cùm in rebus humanis postea vivitur, utiq; terra calcatur. Ipsi igitur humani affectus, sine quibus in hac mortalitate non vivitur, quasi pedes sunt. *Ná Chrzćie człowiek zupełnie ze wszytkim obmyty bywa: iednák gdy potym ná świećie żyie,* loc. cit.

nogámi po ziemi depce. Sáme tedy lu dzkie poruszenia, bez ktorych w tym smiertelnym żyćiu nie obeydźie się, iáko by nogámi iego są. Znowu S. Bernard: Lotus est, qui gravia peccata non habet; cujus caput, id est intentio, cujus manus, id est operatio munda est: sed pedes, qui sunt animæ affectiones, dum in hoc pulvere gradimur, ex toto mundi esse non possunt. *Obmytym ten iest, kto iuż ćiężkich grzechow nie ma: ktorego chędoga iest głowá, to iest intencya; y ręce, to iest spráwy iego: lecz nog to iest affektow duszé naszey, poki tu po prochu, po ziemi chodźiemy, chędogich doskonále mieć nie możemy.* Z ktorego tlumáczenia Doktorow pomienionych/ pokazuie sie/ że lubo duszá w łáźni Chrztu S. doskonále oczyszczona bywa od zmázy wszelkiego grzechu; przećieß ná nogách swoich brud iákis/ albo látwość do zábrukania effektow swoich ziemi pożądliwośćiámi/ wynośi z soba; ná ktorego obmyćie codźienney potrzebuie łaźnie; to iest umartwienia: iáko to niżey obaczemy. Qui lotus est, non indiget, nisi ut lavet pedes.

Możemy to obiáśnić sobie pod Figurą zruinowáney od Bábilonczykow Figur. Jerozolimy; ktorą w ostátniey mizeryi widząc Jeremiasz/ naybárdziey nád zábloconemi nogámi iey ták lámentu Thren. 1. ie. Sordes ejus in pedibus ejus, nec recordata est finis sui. *Plugástwá iey ná nogách oneyże; áni wspomniáła ná swoy koniec.* Te słowá Prorockie/ rozumieć sie mogą dwoiáko/ álbo o ruinie Jerozolimy Physicè, w samey rzeczy: álbo o ruinie duchowney: to iest o grzechách iey. Jeżeli one uważam literaliter o ruinie/ látwo sie do myślić/ że gdy gnano/ iáko bydło w niewolą/ on lud Jzráelski/ pewnie tám Prorok nie iednego widźiał/ nie tylko z bosemi ubloconemi nogámi/ ále y z głową odkrytą/ z zwiazánemi álbo okowánemi rękámi; bo sam o tym wyżey námienił onemi słowy: Egressus est à filia Sion omnis decor ejus, facti sunt Principes ejus velut arietes, non invenientes pascua: & abierunt absq; fortitudine ante faciem subsequentis. Jeżeli też Tropicè sło-

A wá Prorockie o złych obyczaiach Jerozolimczykow uważam z S. Bonáwentura/ dla ktorych Pan BOG karał ie niewolą Bábilońską pewienem tego że Prorok S. widźiał iáko w Jerozolimie zászpecona byłá głowá iey/ to iest Wiárá S. przez zágęszczone bálwochwálstwo; tákże y ręce/ przez niespráwiedliwość/ oppressyą ubogich/ przez zábijánie Prorokow odwodzących ich od złego: á przećie Prorok nie lámentuie áni nád głową/ áni nád rękámi/ ále tylko nád ubloconemi nogámi grzeszney Jerozoli-B my. Sordes ejus in pedibus ejus. Pytam czemu? zrozumiemy wnet tá iemnicę/ tylko podźmy teższe *ad sensum Tropologicum* Pismá S. Nogi ublocone według *S. Hieron:* znáczą złe pożądliwośći y spráwy/ ktoremi uwodźi sie duszá. Sordes gestat in pedibus, qui gressus suæ conversationis malis polluit operibus. Z tych ći to nog był początek wszelkiey ruiny/ y zágęszczonych zbrodni w Jerozolimie: bo dla tego że Obywátele oni nie wstrzymywáli pożądliwośći swo-C ich y áffektow do złego/ látwo też potym miedzy niemi szwánkowáłá wiárá y cnotá: y przeto słusznie/ naybárdziey lámentował Prorok/ nád ubloconemi Jerozolimy nogámi. Sordes ejus in pedibus ejus. Táß przyczyná iest y ruiny mistyczney Jerozolimy; to iest/ káżdey grzeszney duszé: Sordes in pedibus, brud ná tychże nogách; to iest skłonność áffektow pożądliwośći do złego/ ktory nam po obmytym/ przez łáźnią Chrztu S. pierworodnym grzechu/ zostáwił Pan BOG in pœnam, *ná ukaránie;* y o-D raz/ ábyśmy dla zásługi sobie większey rozmáitemi sposobámi mártwiąc/ ukracáiąc pássye do złego porywáiące sie/ chędożyli dusze násze z pomienionego brudu: ktorą swoię intencyą obiáwił Pan BOG mowiąc do Káimá: Genes. 4. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis ipsius, *Pod władzą twoią będźiesz trzymał namiętnośći twoie, y ty pánowáć będźiesz nád niemi.* Alec y sámá rzeczą pokazał to Zbáwićiel ná pomienioney wyżey Ceremoniy w umywániu nog Vczniow swoich. Jáko

lib. 3. de Sacr. c. 1. tego doćiekł S. *Ambroży*, gdy o Táiemnice tey Ceremoniy pytáiąc ſię ták mowi: Quare hoc? Quia in Baptiſmate omnis culpa diluitur: recedit ergò culpa. Sed quia Adam ſupplantatus eſt à diabolo, & venenũ ei effuſum eſt ſupra pedes, ideò lavas pedes; ut in ea parte, in qua inſidiatus eſt ſerpens, majus ſubſidium ſanctificationis accedat, quo poſtea te ſupplantare non poſſit. Lavas ergò pedes, ut laves venena ſerpentis. Z ktorych słow Doktorá S. dáie ſię znáć/ ponieważ y po Chrzćie S. zoſtáie ná nogách/ to ieſt w áffektách náßych/ coś owey trućizny wężowey/ ktorą záráźił w Ráiu Rodźicow náßych; więc gdy Zbáwićiel/ máteryálne nogi Vczniow ſwoich umywał/ dał przez to ádintendo/ iáko kázdemu o nową łáźnią ná obmyćie duchownych nog/ to ieſt áffektow od złych pożądliwośći/ ſtáráć ſię potrzebá. Tá záś nie inßa ieſt/ tylko umartwienie porywáiących ſię páſsyi/ gwałt ſobie w nich czyniąc/ y one náchyláiąc przez przećiwne ákty Cnot Swiętych/ á oſobliwie pokory; ktorey cnoty dla tego przy umywániu nog Vczniow ſwoich/ oſobliwy zoſtáwił nam przykład. A to rzecz pewna/ że gdy oſtátká tey trućizny/ y pozoſtáłego brudu/ pomienionemi/ álbo tym podobnemi ſpoſobámi człowiek nie obmywa/ zá czáſem nogi áffektow iego/ tym bárdźiey zábłocą ſię: bo zbuiáłe páſsye iego/ przywodzą go do tego/ że ná wßelkie zbrodnie bez wſtydu pußcza ſię. O czym *Pint: Ramires, de Concept:* Venenati ſemel pedes, infecti affectus; ſemper fragiliores, ut novas ſordes iterum atq; iterum contraherent. *Anthol. q. 744.*

Bárdzo służy do tey máteryi owá Hiſtorya/ ktorą czytałem w Zwierćiedle przykłádow. *Hiſtor. num. 1033.* Byłá iedná nie poślednniego ſtanu/ y pięknych obyczáiow Páni/ Zoná Henryká *de Vuida*, ßláchetnego y bogátego: tá dniá iednego/ gdy między ſobą rozmawiáli o upadku Ewy/ ięłá iey/ (iáko zwyczay máią Białogłowy) złorzeczyć/ iż dla márnego iábłká/ chćiwośći ſwoiey dośyć czyniąc/ w tákie mizerye cáły narod ludzki przypráwiłá: ktorey Mąż rzekł: niechćiey iey ſądźić/ gdyż y ty/ w tákiey pokuśie/ tożbyś uczyniłá. Ja chcę tobie roſkázáć coś mnieyßego/ á dla miłośći moiey nie będźieß mogłá záchowáć. A oná: Coż to będźie zá roſkazánie? Mąż ná to: W ten dźień/ kiedy ſię w łáźni myieß/ żebyś boſymi nogámi w błoto/ ktore ieſt ná podworzu náßym/ nie wſtępowáłá. A byłá tám wodá śmierdząca: Oná ſię z tego rośmiáłá: więc y zákład między ſobą o pewną uczynili ſummę. W tym Mąż/ táiemną nád onym błotem ſtraż uczynił. Dźiwna rzecz: od oney godźiny białogłowá ták uczćiwa y wſtydliwa/ nigdy przez podworze nie przechodźiłá/ żeby ná one mieyſce poźrzeć nie miáłá: pokuſę máiąc do oney káluży. Dniátedy iednego wyßedßy z łáźnie/ rzekłá do ſłużebnice: ieśli nie wnidę w onę káłużę/ umrę. A záraz podkáſawßy ſię/ y obeyźrzawßy ieśli kto nie widźi/ w onę ſmrodliwą wodę áż do kolan weßłá/ y tám y ſam przechadzáiąc ſię po niey/ żądzy ſwey dośyć czyniłá. W czym zdybána od Mężá y zkonfundowána o ſwoy nieſtátek/ zá pokutę y zá zákład/ muśiáłá odſtąpić bogátych ſtroiow/ o ktore był ſtánął zákład: bo ie Mąż iey/ záraz innym Oſobom rozdał. Oczywiśćie ſię pokazáło ná tey Niewieśćie/ y to/ iáko po łáźni Chrztu S. znáyduie ſię w duſzách náßych brud/ to ieſt/ ſkłonność do zákazánych rzeczy: y oraz/ iáko gdy kto tego brudu nie ſtára ſię obmywáć przez umártwienie/ tym mu go więcey przybywa/ że potym záßargawßy duße/ to ieſt/ przyuczywßy do złego páſsye ſwoie/ záwße one kontentuiąc/ iuż nie po kolána/ iáko tá Páni/ ále po ſame ußy (iáko więc mowią) w błoćie rozmáitych grzechow brodźić będźie.

PARS II.



Wydźieliśmy nießczęśliwość náße/ iáko y po zbáwienney łáźni Chrztu S. z brudow od pierworodnego grzechu pozoſtáłych/ nie mogą ſię doſkonále wybielowáć duße náße. Szczęśliwßa bez porownánia ieſt Przen: Panná/ Oblubienicá/ oraz y Mátká Chryſtuſowá/ przy Niepokalánym Poczęciu ſwoim;

gdyż

gdyż nalazły się dla niey tákowe Termy álbo łáźnie/ z ktorych oná nie tylko żadnego brudu grzechowego ná duszy swoiey nie wyniosłá/ ále tym doskonáley w nich wybielchowáná zostáłá; y owszem oraz/ wedlug zwyczáiu dawnego Oblubienic gotuiących się do
Script. ślubu/ drogiemi wonnemi ungwentámi námaszczoná byłá. Przyznáie to samá/ gdy przez Oblubienicę Sá-
Cantic: 5. lomonową o tych wspomina łaźniách. Lavi pedes meos, quomodo inquinabo illos? *Omyłam nogi moie, á iákoż mam one kaláć?* Mowi tu znáć Przen: Panná o onych nogách/ ktorych piękności przy pierwszym iey przyściu ná świát/ dziwuiąc się Anio-
Cantic. 7. łowie śpiewáli: Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis: á to przy pierwszym punkcie życia Przen: Pánny. Rzekłby tu kto/ ponieważ Przen: Pánná żadney ná sobie skázy grzechowey nie miáłá/ z czegożby tedy/ y iáko w tych łáźniách obmyta bydź mogłá? Wiec zabiegáiąc tey trudności/ *Dion: Cart:*
art. 18. ap. Ramir. cit. reflexyą mieć káże ná náukę *S. Dion: Areopag:* y Doktorá Anielskiego; ći náuczáią/ że y o Aniołách/ ktorzy skázy żadney ná sobie nie mieli/ mowić się może/ iż oczyszczonemi są. Angeli etiam purgati dicuntur, in quibus nulla impuritas invenitur, dum à minoratione perfectionis, sublimiùs extolluntur, *Oczyszczenie Anioła, iest podwyższenie iego w dárách łáski.* To w tenże sposob obmycie/ oczyszczenie Przen: Pánny rozumieć się ma/ iż w punkćie Poczęcia swego obmyta zostáłá/ nie od iákiey mákuły grzechu/ bo tey nie miáłá/ iáko y Aniołowie/ y owszem tym bárdziey: ále w ten sens/ że Duszá iey święta/ stworzona záraz byłá/ w naydoskonálszym stanie łáski/ y innych dárow duchownych.

Mowmy tedy iuż o samych Termách/ y fontánnách/ w ktorych tá Oblubienicá/ nágotowána dla Syná Bożego/ ták cudnie łáźnią swoię odpráwiłá/ iż z niey przy Poczęciu swoim/ śliczność/ niewinność pierworodną/ z innemi dárámi wyniosłá. A że te Termy/ álbo Fontánny (iákom wyżey námienił) zápieczętowáne/ to

A iest/ ucáłone są/ pod trzemá wielkiemi Imionámi/ MARIA, JESUS, CHRISTUS. przetoż pierwszey pieczęći/ to iest/ Imienia MARYA/ ruszam: Virum MARIÆ, de qua &c. Aż záraz widzę/ że nie iedno/ ále wielokrotkie wypada źrodło/ nie iedná pokázuie się fontánná/ z ktorey Przen: Pánná wyniosłá przy Poczęciu swoim Puritatem originalem: to iest/ wielokrotki pokázuie się wywod Niepokal: Jey Poczęcia. Mowi bowiem *Escob:* Augustiùs quid proferam. Non so- *l. 4. de Concept. sec. 5 num. 18.*
B lùm contemplanti MARIÆ Personam, ejus præservationem rimari licet, verùm Nominis MARIA perpendenti mysteria, eadem à peccati labe immunitas reseratur: to iest: iż samo Imię MARYA/ wywodem bydź może Niepokalán. Jey Poczęcia. Wiele ma swoich interpretácyi to Imię MARYA. Naprzod wedlug *S. Hieron:* y *Bonaw:* tłumáczy się Illuminata, álbo wedlug *S. Petr: Damian: Serm: 1. de Epiph:* Stella singularis: *Oświecona, osobliwa Gwiazdá.* A tu záraz piękny podáie się wywod Nie-
C pokal: Jey Poczęcia; ktorego postrzegł zacny Akádemiy Páryskiey Doktor *Gerson*: gdźie ták mowi: Stella, quæ nunquam lumen amisit gratiæ, nec obscurata fuit peccato mortali, aut veniali, aut originali. Ideò interpretatur MARIA, Maris stella. *Gwiazda iest, ktora nigdy świátłá łáski nie stráciłá, áni się zaćmiłá od śmiertelnego, álbo powszedniego, álbo pierworodnego grzechu. Dla czego MARYA, tłumáczy się Gwiazdá Morska.* Ná toż przypada y druga interpretácya Imienia tego/ gdy z Syryiskiego tłu- *Part. 4. Serm. 2.*
D máczy one *S: Hieron:* Domina, *Páni.* Wielka bowiem y w tym samym wytłumáczonym Imieniu upátrzył táiemnice *Fulbert: Carnot:* o czym ták mowi: Hæc itaq; electa & insignis inter filias, non fortuitò quidem, aut solo beneplacito parentum, sed divinâ dispensatione, Nomen MARIÆ accepit, id est, Dominæ; ut ipsa vocabuli sui figura, magnum quid innueret. to iest: Iż to samo Imię *MARYA, Páni,* wielkiego coś y niezwyczáynego o Przen: Pánnie o- *Serm. 1 de Nat. Mar.*

 powiada.

powiada. A coż ták wielkiego? nie A
co innego/ tylko/ że oná ták ná ćiele
iáko y ná duſzy/ żadney nie podlegá-
łá mákule. Tenże bowiem Doktor
trochę niżey ták nápiſał: Hic ſi quis
interroget: Quid ergò putas, qualis
olim in anima fuerit hæc Perſona?
veracitèr reſpondemus, quòd ani-
ma ipſius & caro, ab omni malitia
& immunditia puriſſima fuerunt.
Trzećia interpretacya wedlug *S. Hier:*
y Bonaw: MARIA, Mare *Morze*, to
ſamo nie fontánnę/ ále cáłe Morze
pokázuie/ w ktorym iáko w łáźni iá-
kiey/ nigdy nieſkaláney ślicznośći ná- B
byłá Przen: Pánná. Przez ktore mo-
rze znáczy ſię zupelność/ álbo zgro-
mádzenie wſzelkich łáſk/ ktorekolwiek
w innym rozumnym znáydowáły ſię
Spec. 1. 3. ſtworzeniu. Ták o tym *S. Bonáwent:*
Quare dicitur MARIA Mare? pro-
pter affluentiam gratiarum; undè
ſcriptum eſt: Omnia flumina in-
trant in mare; flumen enim gratiæ
Angelorum, intrat in MARIAM,
& flumen gratiæ Patriarcharum,
& Prophetarum, Apoſtolorum, &
Martyrum, Confeſſorum & Virgi- C
num, intrat in MARIAM. Z kto-
rych słow dáie ſię znáć/ że iáko łáſká
Swiętym Pátryárchom/ Apoſtołom/
Męczennikom/ etc. pozwolona/ y znáy-
duiąca ſię w Przen: Pannie/ wolną ią
bydź pokázuie od wſzelkiego uczynko-
wego grzechu; ták łáſká Aniołow
Ss. dána im przy ſtworzeniu/ iáśnie
wydáie pierworodną niewinność/ w
ktorey ſtworzona byłá Przen: Pánná.
Cantic. 1. Czwarta interpretácya Imienia MA-
RYA znáyduie ſię w Piśmie S. że ſię
tłumáczy oleykiem/ máśćią pachnią-
cą: oleum, inna *verſio* czyta unguen- D
tum effuſum, inni czytáią exinani-
tum, evacuatum, Nomen tuum; kto-
rych słow *in Officio Immacul. Concept:*
z pozwolenia Stolice Apoſtolſkiey záży-
wa *Brev: Franc:* Właśnie te dro-
gie wonnośći należáły do tey pierwſzey
łáźnie Niepok. Poczęćia Przen: Pán-
ny; áby według wzwyſz pomienione-
go zwyczáiu Oblubienic/ tá Syná
Boſkiego Oblubienicá/ z ſamego I-
mieniá ſwego/ nie tylko śliczną/ dla
pierworodney niewinnośći/ ále oraz

y drogo námáſzczoną łáſkámi Niebie-
ſkiemi/ przy punkćie Poczęćia ſwego/
bydź ſię pokazáłá. Unguentum exi
nanitum, Nomen tuum. Jeżeli Imię
iey wyczyſzczonym/ wydyſtylowánym
oleykiem ieſt/ á iákoż w ſamey duſzy
iey mogły kiedy pozoſtáć ſię fæces,
plugáſtwá iákiegokolwiek grzechu?
Pięknie o tym Neoteryk: Si in rebus *Nieſpork. Centur. 1. Embl. lib. 1. num. 82.*
humanis compertum eſt, quòd à
ſervis pulchra nomina infamentur,
& quodammodo profanentur; au
ſim dicere, tanto Nomine MARIÆ
inſigniri non potuiſſe, ſi aliquando
in primæ captivitatis & ſervitutis
nota fuiſſet, To ieſt pierwſza z ſame-
go Imienia MARYA Fontánná/ ál-
bo wywod Niepokaláney ślicznośći
Przen: Pánny.

Pod drugim wielkim Imieniem
JEZUS/ De qua natus eſt JESUS,
druga Fontánná Niepokaláney śli-
cznośći Przen: Pánny/ widzę ukáziona:
álbo rácżey ſamo to Imię Syná iey
JEZUS/ oczywiſtym ieſt wywodem
Jey Niepokal. Poczęćia. Dla ułátwie-
nia ſię w tym/ zábieram ſobie Figurę *Figur.*
z owych Fontan y źrodeł wod żywych,
o ktorych Sálomon/ przypátruiąc ſię
w duchu Prorockim Przen. Pánnie/ *Cantic. 4.*
ták do niey mowi: Fons hortorum,
puteus aquarum viventium, quæ
fluunt impetu de Libano: á trochę
przedtym powiedział/ że te Fontánny
widział pod pieczęćiámi. Hortus con-
cluſus, Fons ſignatus: co było według
zwyczáiu ſtárodáwnego/ o ktorym pi-
ſze *Scherlog.* iż tákie łáźnie y fontánny
ſygnetem/ herbem/ Imieniem ſwoim/
zwłaſzczá Krolowie pieczętowáli: prze- *Ibid.*
to tákie wody zwano Aqua Virgo,
dla przeźroczyſtośći; á u Perſow A-
qua aurea. *Michaël Eisbler.* tłumá-
cząc to mieyſce de Sponſa Eccleſia,
wodę Chrztu S. názywa tą fontánną
wod żywych; á to względem łáſki oży-
wiáiącey duſzę/ ktorá w ten czás dána
iey bywa. Więc áppllikuiąc to miey-
ſce Piſmá S. do Przen: Pánny/ łáſkę
przy punkćie Poczęćia iey dáną/ y kto-
ra ią od śmierći/ ktorą my wſzyſcy
przed Chrztem pomorzeni bywamy/
záchowáłá/ á fortiori názwáć mogę
Puteum aquarum viventium, ſeu

dnia wod

dnia wod żyiących. A gdy mowi Sá-
lomon o niey/ że zápieczętowána.
Fons signatus: ponieważ to Krole-
wska/ bo Páná JEZVsowá/ Fontán-
ná; bo Mátká iemu náznáczona/ in-
szey tu pieczęći áni Jmienia bydź nie
mogło/ tylko własne Jmię iego JE-
ZVS. De qua natus est JESUS.
Przydáie Sálomon: Quæ fluunt
impetu de Libano. Káżda fontán-
ná/ studnia/ muśi mieć początek swoy
od iákiego źrodłá; iáko y ta miáłá/
z źrodłá naywyższey Gory Libáńskiey:
f. Cant. 5. á tá znáczyłá według *S. Grzegorzá,*
Páná Chrystusa; z ktorego zásług/ iá-
ko z źrodłá iákiego/ wszelka łáská dá-
na iest/ lub Aniołom/ lub ludźiom; á
záczym y łáská pierworodna dána Prz:
Pánnie/z támtądże początek swoy ma.
1. Joan. 17. Gratia per Christum: powiedźiał
Jan S. Więc te obiedwie okolicz-
nośći Jmienia JEZVS/ pokázuią
nowy wywod Niepok: Poczęcia Prz.
Pánny. Naprzod gdy mowi Sálo-
mon/ że nie iákokolwiek z tego Libánu
mistycznego zspłynęłá tá ożywiáiąca
wodá/ to iest łáská/ ná Przen: Pánnę/
ále cum impetu, *nagle,* zspłynęłá zá-
iste łáská Boska ná pierwszych Rodźi-
cow/ y ná Aniołow; bo w niey stwo-
rzeni byli: ále non cum impetu, bo
ponieważ byli peccabiles, támá oná/
mogłá one odwroćić ná stronę: zspły-
wa y ná nas przy Chrzcie S. ále tákże
non cum impetu, bo nieco opoźnia/
gdy dopiero po urodzeniu przez
Chrzest S. uczestnikámi zstátemy się
łáski Chrystusowey. Zás ná Przen:
Pánnę przyszłá tá łáská cum impetu,
nagle/ bo záraz w pierwszym punkćie
poczęćia iey/ ták/ że ná żadną stronę/
żadne támy/ áni obroćić/ áni zátrzy-
máć iey nie mogły: bo iáko pospolite
iest rozumienie/ záraz byłá confirma-
ta in gratia; czego áni Aniołowie/
áni pierwśi náśi Rodźicy/ nie mieli.
To zás samo pokázuie się z Pieczęći
tych Fontan/ to iest z Jmienia JE-
ZVS/ do ktorego Przen: Pánná/ iá-
ko przyszłá Mátká/ álbo iáko Oblubie-
nicá JEZVsowá/ záraz przy Poczę-
tractat. 8 in Luc. ćiu swoim miáłá relácyą. O czym
Gerson: Beatam respice, primo mo-
do, dum ab instanti creationis spi-

A ritûs sui, initiatũ est Matrimonium
cum æterno Sponso. Dwie ma inter-
pretácye naysłodsze Jmię JEZVS.
Naprzod JESUS Salvator, *Zbáwićiel*
Escob. f. 190. c. 1. de immun. Eccl. lib. 6.
Tu gotowy wywod Niepokál. Poczę-
ćia Przen: Pánny. Bo *Chrysolog. Epi-*
scopus uważáiąc to Jmię JEZVS Sal
vator, ták o nim powiedźiał: Primò
illud Nomen, præservavit Virginem
Matrem suam, ab omni culpa tam
originali, quàm veniali. *To (prá-*
wi) Imię, záchowáło Mátkę swoię y
B *Pánnę, od wszelkiey winy pierworodne*
go y powszedniego grzechu. Z ktorego
fundámentu nász Doktor subtelny *3.*
d. 3. dowodźi/ że przez to samo P. JE-
ZVS/ nie mogłby bydź názwánym
naydoskonálszym Zbáwićielem/ gdyby
był choć nád iedną duszą/ nie poká-
zał konsztu y sposobu naydoskonálsze-
go Redemptionis: iáki iest/ nie do-
puśćić ná nię upadku w grzech/ ubie-
gáiąc one łáską swoią: ktorego przy-
wileiu żadne stworzenie nie mogło
bydź bliższe/ nád własną Mátkę JE-
ZVsowę. Do czego nie pomáłu po-
C mága y druga interpretácya tegoż
Jmienia u Proroká. JESUS, Emma- Isaie 7.
nuel. Et vocabitur Nomen ejus
Emmanuel. To zás samo tłumáczy
S. Thom: Nobiscum DEUS, *BOG*
z námi. Jákoby się znáczy przez to/
iż gdy się z náturą nászą BOG zie-
dnoczył/ tym samym zbáwieniem się
nam zstał Pan JEZVS. A ponie-
waż nayosobliwszym sposobem BOG
ziednoczenie swoie miał z Prz: Pánną;
bo prawie iedno się z nią zstał: iáko
to uważa *S. Petr: Damian:* Habitat
D DEUS in Virgine, cum qua unius S. 2. de Nat
naturæ habet identitatem. *Mięszka*
BOG w Pánnie, z ktorą ma iednę przy-
rodzenia istotę. Tákże *Arnold.* Una
est MARIÆ ac Christi caro, unus
spiritus, una charitas. *Jedno iest*
ćiáło MARII y Chrystusa, ieden duch,
iedná miłość. co się o żadnym stwo-
rzeniu innym mowić nie może; idźie
záczym/ że JEZVS osobliwszym
nad inne sposobem/ muśiał się zstáć
Nayśw: Pánnie Zbáwićielem: inne-
go zás doskonálszego sposobu trudno
wymyślić/ oprocz záchowánia iey od

wszelkiego grzechu/ y utwierdzenia w pierworodney łásce. Nie dźiw tedy że z tey Fontánny Imienia JEZVS/ ták śliczna/ y bez wszelkiego brudu grzechowego/ przy Poczęciu swoim wychodźi ná świát/ tá Niebieska Oblubienicá. [Histor]

Potrzecie/ Qui vocatur CHRISTUS Imie Chrystus/ tłumáczy się Unctus, *Námászczeny*, od ktorego zowiemy się Christiani, Uncti; to iest námászczeni; nie czym innym/ tylko własną Krwią iego; to iest łáską z zasług Męki iego dáną. A pod tym trzecim Imieniem/ widzę trzecią Fontánnę/ álbo wywod Niepok: Poczęcia Przen: Pánny. A właśnie ták dobrze: bo ieżeli Imię tey MARYEY/ iákośmy wyżey widźieli/ zstáło się iey łáźnią/ z ktorey nie tylko piękną/ ále oraz y námászczona drogiemi/ wonnemi ungwentámi łásk/ przy Poczęciu swoim pokazáłá się; dáleko bárdźiey potkáć ią to powinno było z Imion Syná swego. Więc iáko piękna się pokazáłá z Imienia JEZVS/ niechże z Imienia CHRISTUS, Vnctus, drogiemi zá wonią ungwentámi. Sławna iest u Historykow owá łáźnia/ álbo wánná/ Konstántyná W. ktora mu iuż ná uleczenie trądu/ ze krwie niewinnych dźiatek gotowáć miano/ gdyby się był nie zlitował nád płáczem Mátek; ktora czyby mu byłá pomogłá/ rzecz bárdźiey niepewna/ niż pewna. Monárchá Niebá y Ziemie Chrystus JEZVS/ podobną mieiáko/ iuż nie z cudzey/ ále z własney Krwie spráwił nam łáźnią; iáko wyznáie Jan S. Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis nostris, in Sanguine suo. [Apocal. 1.] To iednák uczynił dla nas secundariò, ále principalitèr, to iest/ naypierwsza intencya iego byłá/ áby był Męką swoią/ iák naydoskonálsze dáry/ łáski/ wyiednał dla Mátki swoiey/ y od niey skázę grzechową iák [A] nayprzednieyszym oddalił był sposobem. O czym ták czytam ap. *Bernard Sen:* DEUS assumpsit carnem potiùs propter salvare Virginem singularem, quàm omnes alias Creaturas. [T. 4. Ser. de flamm. amoris.] *Przyiął BOG ćiáło bárdźiey dla zbáwienia Nayśw: Pánny, niżeli dla innego stworzenia.* Przetoż Miodopłynny Bern: názywa Prz: Pánnę pierworodną Corką Krwi Chrystusowey: do niey mowiąc w Osobie iego: Pro amore tuo carnem sumpsi, & vulneribus primis vulnerasti in Cruce cor meum. [Serm. de Assumpt.] Nam Primogenita Redemptoris Filij sui JESU fuit Virgo MARIA. [B] Zátym ex consequenti idźie/ że w tey łáźni Męki Chrystusowey/ przynależáło Prz: Pánnie nayprzednieysze otrzymáć unctiones; to iest łáskę poświęcáiącą/ y záchowuiącą one/ od grzechu pierworodnego/ oraz z innemi dárámi osobliwemi; ktore iey/ wiele Doktorow przypisuią/ zaraz przy samymże Poczęciu; miedzy ktoremi liczą niektorzy Confirmationem in gratia, visionem, & fruitionem beatificam, to iest iż obdárzona byłá utwierdzeniem w łásce/ y błogosłáwieństwie Swiętych.

[C] Dźiękuymy tedy BOGU nászemu/ wychwalaymy nieskończoną Moc/ Mądrość/ y Opátrzność iego/ że záraz przy punkćie Poczęcia Przen: Pánny/ iáko Oblubienicy Syná Boskiego/ y oraz Páni nászey/ dla uwárowánia Iey od pierworodnego grzechu/ ták skuteczne sporządźił łáźnie/ álbo sposoby. A ponieważ onęż *S. Andr. Cret:* názwał Lavacrum abluens conscientiam. [Orat. 2. in Annuntiat.] *Łáźnią obmywáiącą sumnienia.* prośmy przez przyczynę iey Dobroci Boskiey/ áby ná oczyszczenie serc nászych od wszelkiey skázy grzechowey/ choć kropelkę łáski swoiey użyczyć nam raczył.

Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki.

AMEN.



NA DZIEN

NA DZIEN GROMNICZNEY NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Balſama Sponſæ.

Tulerunt illum in Jeruſalem, ut ſiſterent eum Domino. Luc. 2.

A Jako widzę/ że Przen: Pánná/ y przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći/ nie zápomina o tym/ iż oná ieſt wybráná Syná Boſkiego Oblubienicą; gdy według powierzchowney ápparencyi ubogo z podłą Synogárlic ofiárą w duchu iednák/ bárdzo modno/ ná ten ákt przygotowána prezentuie ſię Kośćiołowi S. S. N. Zdawná do ápparamentow ślubnych należáły drogie Balſama, y inne wonne unguenta; ktoremi Oblubienice/ nie tylko ćiáło B y twarz ſwoie przyprawiáły/ ále też one przy ſobie w drogich ápteczkách/ álbo ſłoieczkách dla zápáchu y dla mdłośći nośiły. Doczytaſz ſię o tym nie tylko u Owidyuſza/ Klaudyáná/ y innych Pogáńſkich Autorow ále y w Piśmie S. znaydźieſz to o Judycie/ Eſterze/ Rutcie: á oſobliwie o Oblubienicy Sálomonowey w Pieśniách iego. A że tá Oblubienicá byłá Figurą Przen: Pánny/ według Doktorow/ toż ſamo nayprzyzwoićiey weryfikuie ſię o Prz: Pánnie przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći. C Drogą álbowiem w rękách iey widzę bálſamową Aptyczkę; to ieſt/ naymilſze Dźiećiątko Páná JEZVSA. Tulerunt illum in Jeruſalem: z ktorey áptyzki wſzytkie bálſamy łáſk wychodzą. Gratia per Chriſtum: wydáie ſię záraz y od ſamey Prz: Pánny tychże bálſamow zápach ktory po cáłym Kośćiele Bożym rozchodźi ſię; to ieſt/ heroicznych niektorych Cnot przykłady/ D ktore nam zoſtáwiłá po ſobie Przen: Pánná przy dźiśieyſzey Ceremoniy. Jákoż nie bez fundámentu/ y ſámá ſię wonnym wybornym názwáłá Bálſámem/ mowiąc o ſobie u Eklezyáſtyká: Sicut cinammonum & balſamum aromatizans dedi ſuavitatem odoris. --- quaſi balſamum non mixtum odor meus.

1. Joann.

Eccl. 24.

A tu mi przychodźi refleXya/ coby to zá táiemnicá w tym byłá/ że Swięto Gromniczney Nayśw: Pánny/ záwſze pod czás Mięſopuſtu przypadá? Możemy ſię domyśláć przyczyny: Wiem to dobrze że dni Mięſopuſtne/ dni Bachuſowe/ ſą pełne fetorow/ ſmrodow grzechowych/ śmierdźi teraz świát od pijáńſtwá/ od nieczyſtośći/ od słow/ piośnek/ igrzyſk bezecnych/ od táńcow máſzkar/ y innych roſpuſt/ ktorych ſobie ludźie beśpiecżniey w te dni pozwaláć zwykli; od ktorych ſmrodow mięſopuſtnych dla złego przykłádu drugich/ dla uſtáwicżnych do złego okázyi/ nie iednego Młodźieniaſzká/ álbo Pánienki duſzá iuż omdlewa to ieſt pokuſami śćiśniona/ zámyśla ſkoſztowáć roſkoſzy grzechowey: á drugie iuż podobno obumárłe w grzechu leżą. Przetoż bárdzo przyzwoićie to Swięto pod czás dni Mięſopuſtnych przypada; przy ktorym Prz: Pánná dla odegnánia fetoru tego Mięſopuſtnego/ dla otrzeźwienia mdleiących duſz w okázyách Mięſopuſtnych/ z drogiemi Apteczkámi z wonnemi Bálſamámi ſtawa w Kośćiele Bożym: to ieſt z áktámi niektorych Cnot Swiętych/ przećiwnych bárdzo Mięſopuſtnym ſwywolom/ przykład ich ná ſobie dáiąc inſzym/ przy Ceremoniy Oczyſzczenia ſwego. Więc powiedźiawſzy wprzod/ iákiego/ y iák zárázliwego ſmrodu między Kátolikámi/ przyczyną ſą dni Mięſopuſtne: o drogich Bálſamách Przenayś: Pánny/ bárdzo ſkutecznych przećiwko tym fetorom Mięſopuſtnym mowić będę. A. M. D. G.



Ochodźiemy tego z ſtárodawnych Hiſtoryi/ że teráźnieyſze dni Mięſopuſtne/ ktore u Pogáńſtwá poczynano 1. Februarij, zwano

PARS I.

Feſta

Festa Lupercalia, iákoby *Wilcze Swiętá*, pod czás ktorych Pogáństwu wszelka swywola/ nieczystość/ godźiłá śie: záślepieni báłwochwálstwem oni ludźie/ iáko wilcy w nocy po ulicách z pochodniámi/ po domách włoczyli śie/ á niecnoty bez wszelkiego respektu y karánia plodźili; rozumieiąc/ że brzydkośćiámi onemi Bożkom swoim przypodobáć śie mieli; y były to Swiętá/ miedzy innemi Pogáńskiemi Swiętámi naypługáwsze. Záprawdę/ kto sobie dobrze uważy rospustę/ ktora śie znáyduie miedzy Kátolikámi pod czás tych dni/ y oraz wspomni sobie ná słowá Prorockie/ ktory iákichśi grzesznikow: á podobno y owym to służyc może/ ktorzy po nocy/ śćierwow nieczystośći szukáią sobie/ (czego teraz naywiecey) przyrownał/ do nocnych

Habac. 1.

wilkow Velociores lupis vespertinis. To mowię/ uważywszy sobie/ może káżdy osądźić/ że pomienione Pogáńskie Lupercalia, wilcze śmierdzące Swiętá/ w samey rzeczy miedzy Kátolikámi nie zaginęły. A owszem te dni Miesopustne/ nie tylko śmierdzącemi dniámi/ ále iedną smrodow y brzydkośći grzechowey kloáką/ zwáć śie powinny. A że Miesopustnikom tráfia śie to/ co y ludźiom długo w smrodźie mieszkáiącym/ iż onego fetoru nie czuią: to iest/ szkody swoiey duchowney nie widzą; y owszem zá żárt/ zá śmiech tákie swywole sobie

Prover. 10

poczytáią: o czym Prowerbiálistá: Quasi per risum, stultus operatur. Ja im tego dowodźić chcę/ że to te dni Bachusowe/ są dni śmierdzące. śmierdzą naprzod P. Bogu/ śmierdzą Kośćiołowi iego/ y Doktorom Swiętym; śmierdzą powtore duszom niewinnym; śmierdzą potrzećie/ y samym niewiernym/ patrzáiącym ná swywolą Miesopustuiących Kátolikow. Naprzod/ że śmierdzą/ to iest/ niepodobáią śie P. BOGU; wiem to bowiem z Pismá S. gdyż káżdemu pobożnemu człowiekowi przez Eklezyástyká swego przykazał Pan BOG/ áby pod czás dni Bachusowych miał śie

Script

Eccli. 18.

ná wielkiey ostrożnośći. Homo sapiens in omnibus metuet, & in diebus delictorum attendet ab in-

A ertia. *Tigur*: czyta: In diebus dicatis delicto, attendet á delicto. *Człowiek mądry, (dobry) záwsze niech będźie boiáźliwy, á we dni grzechu, álbo poświecone grzechom, niech się strzeże grzechu.* Wiemy że wszytkie dni są

Genes. 1.

stworzone od Páná BOGA. Fecitq; DEUS lucem, & lucem vocavit diem. A przeto iego są wszytkie dni y

Actor. 1.

momentá czásu: Tempora, quæ Pater posuit in sua potestate. Przećież ex accidenti, mienią śie nieco te dni. Jedne śie zowią Dies Cœli, *Dni Niebieskie*. Thronus ejus, sicut

Psalm.

B dies Cœli. Inne śie zowią Dies terræ, *Dni ziemskie*. O ktorych S. *Aug*: wspomina/ tłumácząc słowá Psalmisty dopiero wspomnione. Jeszcze są

ap. Blanc. hic.

insze dni/ ktore śie zowią/ Dies tenebrarum, *Dni ćiemnośći*. u Jobá w Prozie Kośćielney/ Dies iræ, dies illa, &c. Miedzy temi dniámi/ liczą śie też/ Dies delictorum, dicati delictis: *Dni grzechom oddáne, poświęcone*; iákoby Swiętá grzeszne. A ktorymże to dniom lepiey może tá denominácya służyć/ iáko dniom Miesopustnym/ Swietom C Bachusowym? Czego dowćipnie dośiekł *Cornel: à Lap*: gdy ták mowi:

hic.

Dies delictorum, sunt dies, quibus indulgetur genio, veneri, & ventri, alijsq; peccatis; quales sunt dies Bacchanalium, qui proindè in nonnullis Calendarijs, dies stultorum nuncupantur. *Dni grzechom poświęcone, te są, ktore ludźie ná pijáństwo, obżárstwo, nieczystośći obracáią: tákowe są dni Bachusowe; dla czego też one názwáli niektorzy, dniámi szalonych ludźi.* Dáiąc tedy Duch S. infor-D mácyą práwowiernemu człowiekowi/ iákoby śie miał záchowáć pod czás tych dni Miesopustnych: á wiedząc dobrze/ że pod ten czás znayduie śie pełno smrodu záráźliwego/ to iest/ okázyi do grzechu/ iákoby zátykáć mu sobie nozdrzá każe/ álbo ućiekáć z tákowych okázyi. In diebus dicatis delicto, attendet à delicto. A owszem dla uwárowánia śie lepszego od tych smrodow/ od okázyi Miesopustnych/ w inszey wersyi mowi: Attendet ab inertia: gnuśstwá/ nienabożeństwá/

chronić

A chronić się każe: y nieiáko ádintende dźie; áby pod czás tych dni więcey czásu trawić ná nabożeństwie/ prosząc Páná BOGA y zá śiebie/ y zá száleiące Miesopustniki/ żeby im dał upámiętánie; żáłuiąc nád obelgą/ przez ták wiele grzechow/ Máiestatu iego Swiętego; lituiąc się nád odnowionemi przez swywole ludzkie/ ránami Páná JEZVSowemi; prosząc/ áby spráwiedliwy swoy gniew nád cáłym świátem záhámowáł. Z tey to znáć przestrogi Duchá S. bárdzo chwálebnie po niektorych Miástach nástáły pod czás trzech ostátnich dni Miesopustnych/ osobliwe nabożeństwá/ y z Odpustámi Rzymskiemi/ przy wystáwieniu Przen: Sákrámentu/ przy Kázániach/ Spowiedźiách/ Kommuniách/ Processyách; co wszytko się ná to dźieie/ áby odwabić ludźi od Miesopustnych okázyi; y pokázáć im chcąc/ iáko śmierdzą/ nie podobáią się Pánu BOGV/ te Miesopustne Swiętá miedzy Kátolikámi. Jákoż y Vniwersálny Kośćioł S. pokázuie to po sobie wszytkim/ iż mu śmierdzą te Miesopustne dni: kiedy dla tego sámego/ iáko notuie *S. Carol: Borom:* (wielki nieprzyiaciel Miesopustnikow/) ciemną fiałkową/ iákoby ná znák żalu nád ginącemi duszámi/ záraz od Stározápustney Niedźiele przybiera się barwę; y wesołego Alleluja iuż śpiewáć nie pozwala: ná śrzod Kośćiołá Krucyfixy záponámi zástániać każe/ áby nieiáko ná złośći Miesopustnikow nie pátrzył P. JEZVS/ álbo żeby zásłonił Páná JEZVSA od obelgi swywolnikow. Nie mniey śmierdzą y Doktorom Swiętym/ też Miesopustne dni; poniewaz bárdzo ostro przećiwko nim wiele ich pisáło: iednego tylko przywodzę słowá/ to iest Bázylego S. ktory śmieiąc się z owych/ co pod pretextem nástępuiącego Postu/ iákoby gotuiąc się do niego/ w ostátnie dni nád miárę iedzą/ piją: ták do nich mowi: Hem quid facis o homo! Nemo qui uxorem castam in matrimonium ducturus est, pellices ac meretrices præassumit, secumq; habitare facit; nam mulier honesta ferre non poterit, ut scorta unà secum habitent. Noli igitur & tu, cùm inediâ corpus tuum macerare vis, ebrietatem priùs inducere; ebrietatem (inquam) quæ nihil aliud est, quàm publicum scortum, quàm bacchans & furiens mulier, ad omne turpitudinis genus prompta & parata. W ktorych słowách chćiał wyráźić Doktor S. że gdy kto gotuiąc się do Postu S. przed tym pije nád miárę y obżera się/ tákie szaleństwo czyni/ właśnie/ iáko gdyby kto gotuiąc się do ślubu Małżeńskiego/ wprzod z nierządnicámi sprosnego dopuszczał się grzechu.

Orat. 5. de Ieiunio.

B Powtore/ Miesopustne dni śmierdzą/ y owszem zárázą śmierteln ą zstáią się duszom niewinnym/ nieznáiącym ieszcze co to iest grzech/ á zwłaszczá nieczysty; álbowiem z okázyi swywoli/ bespieczeństwá/ ktore widzą w innych stárszych/ alias státecznych inszego czásu ludźiách/ biorą sobie pochop do złego; y rozumienia tego będąc/ że co cáły rok nie godźi się/ to sámo godźi się we dni Miesopustne/ ná wiele złych rzeczy/ ktorych przed-

Figur.

C tym nie ználi/ álbo ich lękáli się/ bespiecznie się odwáżáią. Coś podobnego z niemi się dźieie/ co się niegdy zstáło w Jeruzalem/ zá czásow Máchábeyczykow. Gdy bowiem złośliwy Krol Antyochus záwźiął się był ná wygubienie plemienia Izráelskiego/ y Wiáry prawdźiwego BOGA/ ktorego Imie chwalono w Kośćiele Jerozolimskim/ sławnym na wszytek świát; zesłał ná wyzábijánie co naycelnieyszych ludźi/ Apolloniuszá ze dwudźiestą y dwą tyśiącámi ludźi zbroynych: ktory zmyśláiąc życzliwość/

2. Mach. 5.

D áby był tỹ łátwiey dokazał tego/ (iáko *Lyranus* pisze) czego chćiał Krol/ kazał wystáwić publiczne Theatrum; udáiąc/ iákoby miał záwołány Dyálog iákiś wypráwiáć; iáko też to bywa gdźie niegdźie/ pod czás Miesopustow: á gdy co naycelnieyszych ludźi/ ná widowiská one czekáiących nágromádźiło się/ kazał woysku ná nich skoczyć; y ták wszytkie bezbronne okrutnie pozábijáno. O czym Pismo S. Omnes qui ad spectaculum processerunt trucidavit.

de Bachā

Joseph: Mansius, przez tego Okrutniká/ rozumie czártá przeklętego; záś przez te komedyą/ rozumie krotofile/ Tance/ Másżkáry/ Dyálogi/ Opery Miesopustne: ktorych sobie pospolicie nie máią zá nic ludźie świátowi; choć też tám będą żárciki/ słowká/ piosnki/ reprezentácye nieucżćiwe do grzechu/ do złych myśli/ y innych pokus pobudzáiące. A to w samey rzeczy iest przećiwko sumnieniu: O co

Serm. 155.

przestrzega *S. Chrysolog*: mowiąc: Erras o homo! non sunt hæc ludicra, sed sunt crimina; satis se decipit, qui sic sentit. *Myliß się człowiecze! nie są to żárty, ále srogie grzechy: bárdzo się ten myli, kto ták rozumie.* Owi záś nayzacnieysi ludźie/ ktorzy ná Teátrum/ ná Dyálogu onym poginęli w Jeruzalem/ znácżyć wybornie mogą Młodźieniászkow/ Pánienki/ ieszcże grzechu wielkiego nie znáiące: celne to są bárdzo dusze; bo drogą Krwią JEZVsową nábyte; celne/ bo wysokiey bárdzo u Páná BOGA ceny. Non est digna ponderatio continentis animæ. Coż się z temi duszámi dźieie/ gdy ná tákie spectacula, Miesopustne Dyálogi/ żárty/ tańce ⁊c. trafią: ná ktore nieuważni Rodźicy częstokroć dźieći z sobą prowádzą: odpowiádam ná to: że to się dźieie/ co się zstáło z támtemi. Omnes qui ad spectaculum processerant, trucidavit. To iest/ giną ná duszy. Albowiem Tyrán piekielny czárt/ ná to wymyślił te krotofile Miesopustne/ áby ludźie młodźi/ ktorzy nie wiedźieli co grzech/ álbo przynamniey nie ták bárdzo śmiáłemi byli ná złe/ pátrzániem/ słuchániem/ konwersácyą wolnieyszą/ do odważenia się ná grzech przywodźił/ y ná duszy one zábijał. To záś niebespieczeństwo duchowney ruiny ludźi młodych z pomienionych okázyi/ iest ták pewne/ że dla tegó y sámi Pogánie/ osobliwie *Aristot*, przy komedyách tákich/ nie pozwaláli bywáć młodym. *S. Augustyn* o Rzymiánách pisze/ iż lubo pod czás ćiężkiego powietrza/ dla uśmierzenia zárázy/ Bogowie ich/ aliàs czárći/ kazáli byli publiczne sceny/ y krotofile czynić; iednák Pogáński ich Biskup/ pozwolić tego

l. 1. de Civit. c. 32.

niechćiał; uważáiąc z iák wielką zárázą obyczáiow w ludźiách młodych/ te sceny odpráwowáć się miáły.

Potrzecie/ násze Miesopustne dni śmierdzą ludźiom niewiernym; álbowiem Heretycy/ Żydźi/ Turcy/ ⁊c. widząc między Kátolikámi szaleństwá/ zbytki/ swywole/ pod czás dni Zápustnych/ bárdzo się z tego gorszą/ y z Postu się Chrześćiáńskiego/ do ktorego się oni ták sprośnie gotuią/ náśmiewáią: co się pokázuie iáśnie z Historyi. Wspomina *Faber*, o czym inni Autorowie szerzey piszą/ że ieden znácżny Turczyn/ będąc Ablegatem do Krolá Fráncuskiego/ y niemáły czás w Páryżu mieszkáiąc/ dobrze się był przypátrzył obyczáiom y Ceremoniom między Kátolikámi; á osobliwie uważał owę ceremonią/ ktorą záchowuie Kośćioł S. ná początku Postu/ święconym popiełcem głowy posypuiąc: po ktorey ceremoniy widźiał iáko ludźie owi/ ktorym się on szaleiącym/ swywoluiącym przez cáłe trzy dni/ bárdzo dźiwował/ nágle się odmieniáli/ skromność/ státeczność/ nabożeństwo po sobie pokázuiąc. Więc gdy powrocił do Turek/ powiedał drugim/ że Kátolikom/ ná trzy dni przed Postem ich/ robak iákiś rodźi się w głowie/ dla tego przez one dni cudowne rzeczy/ rospusty/ ⁊c. iáko szaleni czynią; dopiero czwartego dniá gdy im głowy w Kośćiele Xiężą ich popiołem posypią/ robak ow obumiera; y ták wolnemi od szaleństwá onego zostáią. Co mowił ten Pogánin/ kształtnie przymawiáiąc Kátolikom; że się zgorszył/ y brzydźił swywolámi ich Miesopustnemi/ ktore widźiał między niemi. Już tedy z troiákiey okoliczności iásna/ czemu dni Miesopustne názwałem śmierdzącemi dniámi.

Histor

Die Ciner. them. 3.

PARS II.

Co się záś tycze drogich y wonnych Bálsámow/ z ktoremi Oczen: Pánná przy dźisieyszey Ceremoniy Oczyszczenia swego/ stáwa w Kośćiele S. á to dla odrázenia tych smrodow Miesopustnych/ zárázliwych wielce y szkodliwych duszom Chrześćiáńskim; wprzod się spytaymy co byłá zá okázya postánowienia Vroczystego

Swietá

Swiętá Gromnicżney Náyśw: Pán-
ny? *Baroniuß* piße *sub A. D. 544.* iż
to Swięto początek swoy wźięło w
Kośćiolách Wschodnich; á to z okázyi powietrza w Konstántynopolu
zá Justyná Cesarzá; ktore ták ćięzkie
było/ że po 10 tyśięcy trupá ná káżdy dźień z Miástá wynoßono: lecż
gdy zá obiáwieniem/ to Swięto N:
Pánny zápowiedziano/ y z Processyámi odpráwiono: od onego dniá zá
przycżyną Przen: Pánny/ plagá oná
ustáłá. W Rzymskim zás Kośćiele pretko potym/ toż Swięto nástáło
z tey okázyi: Gelazyuß Papież/ widząc/ iáko od pierwßego dniá Lutego w Rzymie ludźie odpráwowáli
ießcże pámiątkę/ owych Pogáńskich
Swiąt wilczych plugáwych; o ktorych wyżey mowiłem/ chodząc w nocy z świecámi po ulicách/ po domách/
iákoby szukáiąc pewney Dámy/ ktorey (iáko oni báiáli) porwáney od
Bożká ich Plutoná; zwano ią
Prozerpiną: przy czym nie tylko się
wiązáły zabobony Pogáńskie/ ále y
rozmáite nocne nieczystośći; co było
z wielką obelgą imienia Kátolickiego: chcąc tedy Papież S. z tego oczyśćić Rzym/ udał się do Náyśw:
Pánny; y dla tego nákazał 2. Febr.
Vrocżyste Swięto Ocżyßczenia iey/ z
podobnemiß nieco támtym Pogáńskim/ ceremoniami; to iest z Processyámi/ świecámi; ktore dźiś ná pámiątkę tego świeca. Z czego się záraz
pokázuie/ że dla poskromienia swywol Miesopustnych/ y odwabienia
od nich ludźi/ postánowione iest dźiśieysze Swięto: przy ktorym też Kośćioł S. prezentuie nam Przen: Pánnę z wonnemi Bálsamámi/ wielce skutecżnemi przećiwko Miesopustnym fetorom. Te tedy Bálsamy w troiákich widzę Aptecżkách álbo słoykách.
Pierwßy Bálsam znáyduię/ iákoby w
drogiey zámkniony Aptecżce; to iest/
utáiony w słowách dźiśieyßey S. E-
Script. Luca 2. wángeliy. Cum inducerent puerum
JESUM, Parentes ejus, &c. *Gdy
(práwi) wprowádźili Dźiećiątko JEZUSA, Rodźice iego, do Kośćiołá, &c.*
Do czego należy y cáła Ceremonia od
Moyżeßá opisaná/ ktorą Prz: Pánná

A zupełnie y rowno z drugiemi Niewiástámi ocżyßczenia potrzebuiącemi/
záchowáłá. *S. Thom: Angel:* náucza 3. P q 72i artic. 2.
że Bálsam iest Symbolum bonæ famæ: znácży dobrą sławę/ á zátym y
dobry przykład: á to dla wdźięcznego swego zapáchu: o ktorym powiedźiał niegdy Apostoł: Christi bonus
odor sumus. *R. S. Aug. l. 3. de doct:
Christ:* Odor bonus, bona fama est.
Tego tedy mistycżnego Bálsamu trzy
krople/ to iest dobrego przykłádu trzy
ákty w Przen: Pánnie upátruię z Historyi dźiśieyßey Ewángeliy. Pierwßy
B przykład pokory gdy z żadney miáry
podległa nie bywßy práwu Moyżeßowemu/ ktore tylko było ná Niewiásty pospolitym sposobem z Mężá rodzące; sámá bywßy nayczystßą Pánienką/ bierze ná się postáć nieczystey/
y idźie z drugiemi Niewiástámi ná
ofiárę. Znácżny to przykład pokory/ Homil. 4.
mowi *Carthag:* Quis non miretur
humilitatem, quam in die Purificationis MARIA ostendit, dum quæ
Angelis purior erat, quasi á sordibus emundari indigeret, purifica-
C tionis remedium ad eas abstergendas assumpsit. *J ktoż (práwi) nie
zdźiwi się nád pokorą, ktorą Przen:
Pánná MARYA pokazáłá przy Ocżyßczeniu swoim; gdy tá, ktora iest pięknieyßa nád Anioły, iákoby mákułę táką miáłá ná sobie, udáie się do sposobow ocżyßczenia się od nich.* Táż Przen:
Panny pokorá pokázuie się znowu ex
oblatione, z ofiáry iey; gdy nie báránká/ ále parę gołąbiątek przynośi.
Jząli bowiem nie mogłá/ gdyby byłá
chćiáłá/ zdobydź się ná báránká? Mogłá záiste: lub to z zarobku rąk O-
D blubienca swego Jozefa Rzemieślniká/ lub z zarobku rąk włásnych; gdyż
(iáko piße *Epiphanius:*) bárdzo misterna byłá w robocie iedwabney y háftárskiey; á znowu pewnie ochotnie in Vita Virgin: ap. Salaz. in Prov. 31
Záchárya? krewny iey y bogáty/ kazałby iey był dáć z folwárkow swoich
tego Báránká/ choć y w nagrodę
trzechmieśięcżney usługi ktorą świádcżyłá Náyśw: Pánná w pologu Zonie
iego Helżbiećie. Nád to/ wiedząc
sámá/ że według práwá trzebá było zá dni kilkánaśćie Báránká/ z

owych ſkárbow/ ktore niedawno Dźie-
ćiatku ofiárowáli Trzey Krolowie/
mogłá byłá zoſtáwić ktory złoty ná
kupienie onego. Pewna rzecz/ że to
wſzytko mogło bydź; iednák niechćiá-
łá tego Przen: Pánná/ áby ták byłá
dáłá po ſobie przykład pokory ś. nay-
podleyſza/ ktorey tylko nayuboższey
pozwalano Niewieśćie/ przynośi o-
fiáre. A toć to pierwſza kropelkę dro-
giego Bálſamu/ przykłádu ták wiel-
kiey pokory prezentuie Przen. Pánná
Mieſopuſtnikom owym/ ktorzy w te
dni/ zwykli ſobie hárdo/ pyſzno poſte-
powáć/ w ſzátách/ w ſtroiách/ trá-
ktamentách/ y w innych pompách świe-
ckich/ chcąc ſię tym świátu zálećić:
tym mowię prezentuie ten ſwoiey po-
kory ákt/ ná to/ áby przykłádem ſwo-
im odćiągnęłá one/ od tey hárdośći/
y prożnośći świeckiey. O czym *Ven: Beda*: DEI Genitrix, quæ ſingulari
privilegio ſupra legem fuit, pro o-
ſtendendo tamen humilitatis exem-
plo, legalibus ſubdi non refugit
inſtitutis. *BOGARodźicá, ktora oſo-
bliwym przywileiem práwu nie podle-
gáłá, áby byłá dáłá przykład pokory,
nie ſcbrania ſię od powinnośći Zakon-
nych.* Drugą kropelkę Bálſamu/ to
ieſt/ drugi przykład cnoty/ podáie
Mieſopuſtnikom Przenay: Pánná ná
ſobie/ in vitando ſcandalo, to ieſt/
przykład oſtrożnośći/ áby komu nie
dáć okázyi do pogorſzenia. *Dioniſ: Carthuſ. y S. Thom: Villan*: náuczáią/ że
ponieważ ieſzcze nie wſzytkim było wiá-
domo/ że Przen: Pánná w cáłośći Pá-
nieńſtwá ſwego porodźiłá Syná; gdy-
by ſię tedy byłá nie ſtáwiłá po poro-
dzeniu ná Oczyſzczenie do Kośćiołá/
według práwá Moyzeſzowego/ mogł-
by ſię kto był z tego zgorſzyć/ ſądząc
one/ że nie dba o práwo Moyzeſzowe:
Więc (iáko mowi *Thom: Vill:*) Ne
præberet ſcandalum lege non ob-
ſervatâ, voluntariè ſervat legem.
*Aby byłá nie dáłá okázyi, nie záchowa-
wſzy práwá, dobrowolnie poddáie ſię pod
práwo.* Y tá kropelká Bálſamu po-
trzebna Mieſopuſtnikom: álbowiem
przykłádem ſwoim Nayś: Pánná ná-
ucza ich/ że przy okazyách Mieſopu-
ſtnych/ máią bydź oſtrożnemi; by znáć

A ſłowámi/ żártámi/ poſtępkámi ſwoie-
mi/ nie byli komu/ á zwłaſzczá Nie-
wiernym/ okázyą do pogorſzenia: kto-
rzy iákom wyżey pokazał/ gorſzą ſię
z tego/ gdy ná roſpuſtę mieſopuſtuią-
cych Kátolikow pátrzą. Trzecią kro-
pelką Bálſamu/ to ieſt/ trzeći przy-
kład cnoty/ podáie ná ſobie Prz: Pán-
ná/ Actum Devotionis, gdy pod czás
tych dni Mieſopuſtnych nabożna do
Jeruzalem podeymuie peregrynácyą/
y w Kośćiele Sálomonowym oſobli-
we ſwoie oddáie Pánu BOGV ofiá-
ry/ modlitwy/ y duchowne konferencye
B z Kápłánámi odpráwuie: záchęcáiąc
przykłádem ſwoim ludźi/ do oſobliwe-
go nabożeńſtwá/ pod czás tych dni
Mieſopuſtnych; áby ten czás/ ktory
máią obroćić ná krotofile/ ná tańce/
ná kárty/ ráczey w Kośćiele prześie-
dźieli/ modląc ſię/ álbo czytáiąc co po-
bożnego: a kiedy w oſtátnie dni od-
práwuią ſię Nabożeńſtwá z wyſtáwie-
niem Prz: Sákrámentu/ z Kazániá-
mi/ Proceſſyámi/ Odpuſtámi Rzym-
ſkiemi; áby ſię do Spowiedźi/ do N.
Kommuniey mieli. Pewnie ktorzy
C tych Bálſamow Nayś: Pánny záwo-
niáią/ to ieſt/ w tych trzech cnotách
będą iey przykłádu náśládowáć/ pod
czás dni Mieſopuſtnych/ zarázy od ſe-
torow ich obawiáć ſię im przy tákiey
prezerwátywie/ nie trzebá będźie.

Drugi Bálſam pokázuie mi Stá- Figura
ruſzek Symeon/ w ſameyże Aptecze
Sercá Przen: Pánny; gdy (iáko ni-
żey w tymże Rozdźiale u Ewángeli-
ſty znáyduie ſię) Prorockim duchem
mowi do niey: Tuam ipſius ani-
mam pertranſibit gladius. *Przeni-
knie (práwi) duſzę twoię miecz.* Z cze-
D go łátwo ſię domyślić/ że przez ten
Bálſam rozumieć chce myśli y áffektá
boleſne Przen: Pánny nád ránámi P.
JEZVſowemi. Czego piękna podá-
ie mi ſię Figurá w Pieśniách Sálo-
monowych/ gdźie według poſpolitego *Cantic: 1.*
rozumienia Doktorow/ Oblubienicá
Sálomonowá/ w Oſobie Prz: Pánny/
przyrownywa Zbáwićielá Páná do ie-
dnego Bálſamowego drzewká/ álbo
też Groná. Botrus Cypri, (*Hebrea
czytá/*) Botrus Copher, id eſt Bal-
ſami, (iáko *Gisbler* tłumáczy) dilectus

meus

A meus in vineis Engaddi: ktore nazwisko albo tytuł Balsamu (co uważa S. *Ambr:*) z tey naybardziey okoliczności służy Zbawicielowi naszemu/ że drzewko Balsamowe dopiero na ten czas wypuszcza z siebie naywonnieyszą łezkę/ albo kropelkę Balsamową/ gdy będzie nárznięte. Co applikuiąc do Pana JEZVSA tenże S. Doktor/ *in Psal. 118.* ták pisze: Sicut & Christus in illo tentationis ligno crucifixus, illacrymabat populis, & visceribus misericordiæ suæ fundebat unguentum. Tunc ergò in ligno compunctus est lanceâ, & exivit Sanguis de eo; Sanguis & aqua, omni unguento suavior. W ktorych słowach Doktor S. krew płynącą z Ran Pana JEZVSowych/ názywa oleykiem wonnym Balsamowym/ z Ciáłá Pana JEZVsowego płynącym: ten zás Balsamowy oleiek/ naypierwey Przen: Panná/ bo dobrze ieszcze przed Męką Zbawicielową; to iest przy dzisieyszey Taiemnicy/ przez żáłosne medytácye y áffektá/ do sercá swego/ iáko do drogiey Apteczki zebráłá. Wiemy álbowiem z Ksiąg obiáwienia Birgitty S. że duszą Prz: Pánny/ mieczem boleści/ o ktorym iey dziś prorokował Symeon; mowiąc: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. nie dopiero pod czás Męki P. JEZVsowey/ przerażona zostáłá/ ále zaraz przy dzisieyszym Offiárowániu iego; gdyż oprocz tego obiáwienia od Symeona/ sama będąc náder bystrego y oświeconego rozumu/ y w Piśmie S. wielce biegła/ wiedziáłá dobrze/ iáko Syn iey okrutną Mękę zá narod ludzki podiąć miał: y przeto z ustáwicznego rozmyślánia o tym/ wszytkie myśli iey y áffekty Krwią P. JEZVsową/ iáko drogim Bálsamem woniały: ták dálece/ że (iáko támże iest napisano) ilekroć Dzieciątko JEZVSA powijáłá/ ubieráłá/ piástowáłá/ pátrzáiąc ná członki iego/ ktore ná ták ciężką Mękę przyść miáły/ záwsze się łzámi oblewáłá/ z politowánia nad nim/ y dla żalu serdecznego; ktory żal ták ciężki y ustáwiczny był/ że gdyby ią był sam Pan JEZVS słowámi swemi łágodnemi/ smutną wi-

Revel. l. 7. c. 8. & Ser. 7. Ang.

A dząc/ ná czás nie cieszył/ od boleści onych serdecznych przed czásem umrzeć by byłá musiáłá. Więc przy dzisieyszey Uroczystości/ y pod czás dni Miesopustnych/ Prz: Panná ten drogi Balsam to iest pámiątkę Męki Krwie Pana JEZVSowey/ w sercu swoim przynosi y prezentuie Kościołowi S. á to dla otrzeźwienia mdleiących dusz w sctorach okázyi Miesopustnych: to iest przykładem swoim uczy cię Katoliku/ ábyś uchodząc okázyi Miesopustnych y pokus do złego/ do nieczystości/ do pijaństwá/ &c. zábawiał duszę

B swoię/ medytácyámi o Męce Páná JEZVsowey. To bowiem według pospolitego rozumienia Doktorow S. nayskutecznieyszym iest sposobem y rátunkiem w tákowych pokusach. A osobliwie zalecam ci do tego ábyś w szczegulności pilnie uważał sobie/ że owe słowá Pawłá S. Rursus sibi ipsis crucifigentes Filium DEI. osobliwiey się prawdzą przy dniách Miesopustnych; gdy dla swywol Miesopustnikow znowu nieiáko odnowione Rány Páná JEZVsowe bywáią. O

C czym posłuchay Historyi. Pisze *Meffret.* iż ieden nabożny Młodzieniaszek/ gdy długo prosił Páná BOGA/ áby mu był obiáwił/ czym/ y kiedy ludzie naybárdziey Páná BOGA obrażáią miał tákie widzenie. Stanęło przed nim kilká iákoby Miesopustuiących Osob/ ná taniec schodzących się; á byłá też tám Osobá Ukrzyżowanego P. JEZVSA. W tym obaczy/ áż ieden z onych Miesopustnikow/ wziąwszy młotá potężnie kilkákroć uderzy w gwozdzie z niezmiernym bolem Páná JEZVSowym; á ten (według

D tłumáczenia/ ktore mu ná końcu widzenia uczyniono) dawał znáć/ iáko Miesopustnicy tańcuiący/ nog ná plesy/ rąk ná klaskánie/ wykręcánie się záżywáiąc/ tym samym z Ran Páná JEZVsowych w Rękách y Nogách/ urągáią się. Drugi przystąpiwszy się do Páná JEZVSA Koronę mu cierniową z Głowy zerwał y onę nogámi podeptawszy/ gwałtownie mu ią znowu ná Głowę włożył: ten znáczył owych/ ktorzy dla Miesopustnych pomp/ krotofil tańcow/ pyszno wy-

ap. Mansi. de Pass. l. 14

myślnie/ co z pobudką do złego bliźniemu ná nich pátrzącemu bydź może/ stroią się; álboli się też w mászkáry/ suknie inszey płći przebieráią. Trzeći záś śmiał się/ y urągał z płáczącego Páná JEZVSA: przez co się znáczyły śmieszki/ żárćiki/ krzykánia Mięsopustnikow. Piąty pluł w twarz/ w oczy/ y w ustá otwárte Pánu JEZVsowi; ten wyrażał máluiące/ mázluiące się/ dla powaby oczu ludzkich/ Mięsopustnice; álbo też obrzydłych opoiow; ktorzy wyrzutámi swemi szkárádzą twarz Páná JEZVsową. Szosty Pánu JEZVsowi znowu Ránę Boku otwierał; znáczył serdeczne ukontentowánia w tańcách/ w krotofilách Mięsopustnych: álbo pardiących się myślámi/ delektácyámi wszetecznemi. Ktorą wypisawszy Historyą/ pomieniony Author/ nápominiáiąc Kátolikow/ áby uważániem Męki Páná JEZVSowey/ od swywol/ tańcow Mięsopustnych hamowáli się; ták do nich mowi: Vide miser saltator & saltatrix, quòd pejores estis Judæis, qui Christum crucifixerunt, & deriserunt in terris transeuntem; vos autem in dextera Patris regnantem. *Pátrz (práwi) taneczniku nieszczęśliwy y tanecznico; że okrutnieyszemi iesteśćie niż Zydźi; ktorzy Chrystusa ukrzyżowáli, y wyśmiali go tu ná ziemi będącego; wy záś to wyrządzaćie, iuż kroluiącemu w Niebie, ná práwicy Oycowskiey.* A to tedy Bálsam skuteczny/ to iest/ rozpámiętywánie Męki Páná JEZVsowey/ przećiwko fetorom/ pokusom Mięsopustnym.

Trzeći Bálsam pokázuie mi sámá Przen: Pánna; á to w sámym sercu/ iáko w Aptyczce drogiey/ Dźiećiątká Páná JEZVSA zámkniety: to iest/ dáie nam znáć/ o osobliwym affekćie

Histor

Páná JEZVsowym ku tym/ ktorzy pod czás dni Mięsopustnych oddaláiąc się od okázyi świeckich/ czás ten ktory mieli ná kártách/ ná tańcách strawić/ trawią go w Kośćiele/ modląc się/ medytuiąc/ co pobożnego czytaiąc; Spowiedźią/ Kommunią/ gdźie się Nabożeństwo odpráwuie/ słuchániem Kazánia/ zábawiáiąc się: do czego y inszych ták słowem/ iáko y

A dobrym przykłádem/ stáráią się prowádźić. Ná co mamy wiele przykłádow. Czytamy o S. Kátárzynie Seneńskiey/ że gdy w Mięsopustne dni ná tákim zábáwiáłá się nabożeństwie/ pokazawszy się iey Nayśw: Pánná z P. JEZVsem/ y innemi Swiętemi/ dáiąc iey drogi pierśćień/ sámá iey ślub dáłá z Pánem JEZVsem. Podobneż náwiedzenia miáłá y S. Gertrudá. *S. Ludovicus Beltr:* gdy tákim pod te dni zábawiáli się nabożeństwem. Ale naylepiey do rzeczy nászey służy ono widzenie S. Gertrudy/ kiedy się iey P.

ap. Mansi. de Bacchâ.

B JEZVS w Niedźielę Mięsopustną pokazał ná Tronie/ á w nogách iego Jan S. śiedząc/ coś pisał: o to gdy spytáłá Páná JEZVSA/ rzekł: Ten (práwi) Sekretarz moy spisuie ná kárćie Jmioná y Nabożeństwá Sióstr twoich/ ktore mi w te dni Mięsopustne/ żáluiąc się zniewag moich od Mięsopustnikow/ ofiáruią: y przydał; Wiedz o tym Corko/ że tákowych ludźi poczytam ia sobie zá osobliwych przyiaćioł/ ktorzy oddaláiąc się od okázyi Mięsopustnych/ ná on czás/ iákoby kaćiká mi u śiebie pozwaláią dla przy-

C tulenia się/ imioná ich spisane mam: y te kárte chowáć będę ná dźień sądny/ ábym Jmioná ich prezentował Oycu Przedwiecznemu: y tákim/ z zasług Męki moiey/ osobliwa nagrodá dáná będźie w chwale wieczney.

Zrozumiałeś iuż S. N. co to zá Bálsámy y wonnośći/ z ktoremi przy Vroczystośći dźiśieyszey/ Przenayśw: Pánná stawa w Kośćiele S. ktorych ći też nieco udźieliłá/ podáiąc ći niektore sposoby y motiva dla uchronienia się fetorow/ to iest/ pokus Mię-

D sopustnych. Winszuyże iey ták wielkiego szczęśćia/ y oraz dźiękuy/ że ćię z Apteczek swoich duchownie otrzeźwić raczyłá: á dálszey łáski od niey żebrząc/ mow nabożnie:

Trahe me, curremus in odorem unguentorum tuorum.

AMEN.

NA DZIEN NARODZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Ornatus Capitis Sponsæ.

Liber generationis JESU Christi. Matth. 1.

Dziwno mi po częśći ordynácyi Kośćiolá S: że Ewángelia o zacnych Orzodkách y o Genealogij ták P. JEZUsowey, iáko też y Nayśw: Pánny/ ktorey y ná samo Boże Národzenie/ coby mogło bydź dosyć przyzwoićie/ nie záżywa/ ná Národzenie teyże Mátki Bożey/ czytáć one każe. S. N. W dźien Národzenia Páná JEZUsowego/ niczego śię nie dowiáduiemy ze wszytkich trzech Ewángeliy/ coby do pompy y chwały świeckiey należeć mogło Nowonarodzonego Krolá/ oprocz iednych głosow w obłokách śpiewáiących Aniołow; y to tylko od kilku pástuszkow strzáżnych; miásto Krolow/ o samych tylko wieśniaczkách wzmiánká; miásto Pátryárchow/ o ubogim żłobie; Prorokow tám nie było widáć/ tylko dwoie niemych bydlątek. Dźiśieysza záś Uroczystość Nayś: Pánny/ z Krolewską nieiáko pompą odpráwuie Kośćioł S. gdy czytáiąc Ewángelią/ przez ták wiele Krolow/ Xiążąt/ Pátryárchow Fámilią urodzenia tey wywodźi. Podobną nieco/ tey moiey konsyderácyi czyni reflexyą *Did: Baëza*. gdy uważa/ czemu to Swięto Národzenia Nayśw: Pánny przypada in Mense Septembri, zwał śię ten Mieśiąc u Zydow Ethanim, y był nayuroczystszy; á to dla Swiąt Tubarum, więc ná to odpowiádáiąc/ y oraz funduiąc śię ná pewnych słowách *S. Laur: Justin:* ták mowi: że przez to pokázuie śię/ iż Pan JEZUS pompy tey powierzchowney Národzenia swego/ chćiał ustąpić Národzeniu Mátki swoiey. DEUS Optimus, Maximus, suam ex silentio expectans laudem, quidquid exterioris reverẽtiæ, conclamationis & plausûs est, uni Ma-

in Evang. l.1.c.5.§.3

A tri donavit. Zaczym y Mátká nászá Kośćioł S. stosuiąc śię do geniuszu Páná JEZUSowego/ z większą pompą/ co do Ewángeliy odpráwowáć śię zda dźien Národzenia Nayś: Pánny/ niżeli dźień Národzenia Bożego. Jákoż bardzo to dobrze kwádruie/ do pompy y chwalebnego stroiu Oblubienicy Baránkowey ktora śię dźiś ná świát rodźi. Notuie bowiem *Paul: Scherlog*, że zdáwná gotuiące śię do weselnego áktu Oblubienice/ naywiększego stárania przykłádáć

in Cantic. 7.11.

B zwykły około stroienia głowy swoiey; y Mátki ich cokolwiek mogą zdobydź kleynotow/ kámieni/ pereł/ ⁊c. z tego ornamenia rozmáite/ mitry/ wience drogie/ przeplatánia włosow dla nich misternie zwykły wyrabiáć. Co opisał (támże) wierszem *Claud:* y *Statius*. Dźień Národzenia Nayśw: Pánny/ iest to iákoby głowá bo początek (według *S. Damian:*) wszytkich Swiąt:

Homil 48. de Nativ.

C słowá iego o tym tákie czytam w Kazániu ná dźiśieysze Swięto: Exultemus in hac die, in qua dum Beatissimæ Virginis ortum veneramur, cunctarum etiam novi testamenti Festivitatum celebramus initium. Więc Mátká nászá Kośćioł S. chcąc iáko naybogáćiey/ y owszem po Krolewsku/ tę głowę/ to iest/ Dźień Národzenia Oblubienicy Baránkowey/ przyozdobić y ustroić/ tę poważną o szláchectwie Nayś. Pánny/ o Krolách/

D Xiążętách/ Pátryárchách/ czyta Ewángelią. Przetoż przypátrzemy śię lepiey Krolewskiemu tey Oblubienicy ná głowie tey stroiowi; to iest/ osobliwym Národzenia Nayśw: Pánny okolicznośćiom y przywileiom: wprzod pomorálizowawszy; iáko urodzenie szláchetne/ pięknym iest stroiem/ kto go tylko umie záżyć. Ad M D. G.

Zákryta

PARS I.

Zakryta to u Páná BOGA tájemnicá / że niektorych głowy/to iest Natalitia, pięknie przybiera; gdy śię w ślácheтnych/Páńskich/Krolewskich/ etc. domách z woli Boskiey rodzą/ inśi zás podło y ubogo: Jednák táko wielkiey nágány godni są oni/ ktorzy z tákiego stroiu/ to iest/ z ślácheтnego urodzenia pyßnią śię/ y okázyą biorą ztąd do swywolnego żyćia/ álbo do pogárdzenia niżßey kondycyi ludźmi: ták y owi/ nierozumnie czynią/ ktorzy sámi podło urodźiwßy śię/ támtych źle sądzą/ w sercu potępiáią/ y rozumieią bydź onych mniey sposobnemi do łáski Boskiey/ do cnoty/ do otrzymánia zbáwienia wiecznego; Trzebá bowiem wiedźieć/ że to piękna rzecz iest/ ślácheтne urodzenie/ gdy ießcze do niego dobre wychowánie y obyczáie przystápią: piękna mowię/ nie tylko u rostropnych ludźi/ ále co więkßa/ u sámego Páná BOGA; y owßem osobliwy to iest dar/ zá ktory Pánu BOGU powinien człowiek ßczegulnie dźiękowáć: co śię pokázuie naprzod z Pismá S. *Sap: 8.* Mądry Sálomon nápisał: Generositatem, (*Lobner Tit: Nobilitas*, czyta) Nobilitatem ejus glorificat, contubernium habens DEI, sed & omnium Dominus dilexit illam. *Szlácheстwo iego uwielbione zostáło, towárzystwo máiąc z BOGIEM: y w nim śię zákochał Pan naywyżßy.* Mowi tu Sálomon o ślácheтnym swoim urodzeniu/ z mądrośćią/ to iest/ z boiáźnią Bożą złączonym; w ktorey go Oćiec iego Dáwid/ záraz z młodośći záprawił był. Co też sam wyznáie támże trochę wyżey. Hanc amavi & exquisivi à juventute mea. W ktorych słowách nie tylko śię ćießy/ y nieiáko chełpi z tego/ że Pan BOG ták pięknym stroiem / ślácheтnego / Krolewskiego urodzenia/ przyozdobił głowę/ to iest/ początek żyćia iego dźiecinnego; ále mi śię też zda/ iż w tych słowách / chćiał pokázáć káżdemu/ iáko urodzenie ślácheтne/ gdy do niego dobre wychowánie przystąpi/ nie powinno bydź nikomu przeßkodą do dobrego/ álbo okázyą do złe- A go/ álbo wymowką od pobożnego żywotá/ od ziednoczenia śię z Pánem BOGIEM przez łáskę/ miłość/ y inne cnoty Chrześćiáńskiey doskonáłośći: A owßem/ że osobliwą konfidencyą do tákowych ma Pan BOG/ y ochotniey łátwiey z dußámi tákiemi iednoczy śię; zda śię przyznawáć Sálomon w onych słowách: Contubernium habens DEI: sed & omnium Dominus dilexit illam. *Towárzystwo ma z BOGIEM, y zákochał śię w niey Pan naywyżßy.* Jákoż iáśnie śię to pokázuie/ ná ták wielu ludźiách/ w B Krolewskich/ álbo ślácheтnych domách porodzonych: iáko ná S. Helżbiećie/ Sálomei/ Kunegundźie/ ná Bolesłáwie wstydliwym/ ná S. Kázimierzu/ Wácłáwie/ Edmundźie/ y innych; ktorzy lubo po Krolewsku rodźili śię/ iednák od młodośći záraz ziednoczyłá śię dußá ich z BOGiem swoim/ y BOG śię też ßczegulnie zákochał w nich. Z czego śię oraz á consequenti pokázuie/ że ślácheтni ludźie máią sobie poczytáć zá osobliwy dar Boski ślácheтne urodzenie swoie/ y zá nie ßczegulnie Pánu BOGU często dźiękowáć. C Nád czym znáć miał reflexyą *Sidonius, l. 3. ep. 6. ad Eutropium*: gdy pißąc list do iednego rodowitego Senatorá/ chwáli Páná BOGA z tego/ że Senatorowi onemu/ dał Pan BOG urodźić śię z ślácheтnych Rodźicow. Gratias agimus uberes Christo, qui statum Celsitudinis vestræ, ut hactenus Parentum nobilitate decorabat, ita etiam nunc Titulorum parilitate fastigiat. Zátym piękná to u Páná BOGA/ urodzenie ślácheтne. Piękna D ießcze y u ludźi. Mowi tenże Sálomon: Beata gens, cujus Rex nobilis. inßá *versio*, cujus Rex, ingenuorum, heroum filius. *Błogosłáwiony Narod, nád ktorym ślácheтny człowiek pánuie.* Ktore słowá uważáiąc Expozytorowie/ náucząią; że lubo y z plebeiußow powołáni ná urzędy/ zwłaßczá świeckie/ niektorzy z nich/ bárdzo pięknie/ dobrze/ á ná czás y lepiey niż ślácheтnie urodzeni/ ná nich śię spráwili; przećież obieráiąc ná tákie urzędy świeckie/ trzebá mieć/ ile można

Script. *Sapient, 8.*

Eccles. 10

oko/ y ná urodzenie; á to z tey przyczyny/ iż samo szláchetne urodzenie/ iest większey skłonnośći do dobrego znákiem/ y bodźcem do cnoty. O czym nápisał *Plato in Alcib:* Contentaneum est, meliores esse naturas, in nobili genere, quàm in ignobili: ac necesse est, ut benè nati, si benè educentur, ita demum ad virtutem perveniant. Wyráźniey o tymże *Bern: de Bust:* (de Nat. B. V. Serm. 2) Nobilitas carnis, est quasi radix & innatum fundamentum virtuosæ operationis, ita ut illud habens, difficiliùs à virtute removeatur.

(Figur) Możemy sobie te máterya obiáśnic Figura/ wźięta z widzenia Prorockiego/ ktore miał Amos: y ták one sámże wypisał: (Amos. 7.) Ecce Dominus stans super murum litum; & in manu ejus trulla cæmētarij. *Septuag:* czytáią: Et in manu ejus, Adamas: ecce ego ponam trullam; Ecce ego ponam adamantem, in medio populi mei Israël. *Oto (widźiałem) Páná stoiącego ná murze polepionym, á w rękách iego mulárska kielnia: álbo Dyáment. Oto ia sporządzę kielnia, álbo Dyáment w pośrodku ludu mego Izráelskiego,* *Joseph: Mansi,* (Tit. Vocatio. d. 5.) używa w ten sposob mieysca tego Pisma S. ad sensum tropologicum; gdy przez ten mur/ ná ktorym stoiącego Páná widźiał Prorok rozumie Kośćioł Boży/ zgromádzenie wiernych; á to się może wersyfikowáć/ nie tylko o Kośćiele iuż tryumfuiącym/ ále też y o woiuiącym: to iest/ o ludźiách/ ná tym ieszcze świecie zostáiących; ktorzy w Wierze S. żyiąc/ przez rożne ákty cnot/ zasług/ etc. konkurruią do wystáwienia mistycznego tego muru: to iest/ cząstkámi się zstáią Kośćioła S. Przez kielnia mulárska/ rozumie ludźie podleyszego/ rzemieślniczego/ wyrobkowego stanu. Kámień zás drogi Dyámentowy/ znáczy ludźi szláchetnych z urodzenia swego: Z ktorey Figury naprzod to wyrozumieć możemy: ponieważ ták rzemieślnicza kielnia/ iáko też y szláchetny/ ákłacy się drogi Dyáment/ oboie zgodźiło się do muru onego; podobnym sposobem/ ile do łáski/ do zasług/ do cnot/ etc.

A nie przebiera Pan BOG w ludźiách; ále ták podło iáko y szláchetnie urodzonemu udźieláć się gotow iest/ y ochotnie się udźiela/ według sposobnośći káżdego: O czym dał znáć S. Páweł: (ad Galat. 3) Non est Judæus, neq; Græcus; neq; est servus, neq; liber; omnes enim vos, unum estis in Christo JESU. A ná tey sámey morálizácyi támtego Autorá/ dosyćby iuż mogło bydź do obiáśnienia propozycyi moiey; iednák ná tymże fundámencie/ poważam się ia dáley tey morálizácyi pociągnąć:

B Naprzod bárdzo przyzwoite Symbolum ludźi szláchetnych/ iest Adamas, *Dyáment*; iuż to propter splendorem, *dla iásnośći*; ktora kwádruie dobrze cum splendore natalium; iuż to propter soliditatem; bo szláchetnie urodzeni/ pospolićie bywáią magnanimi, mężnego/ odważnego/ przećiwko wszelkim trudnośćiom animuszu: ále też ztąd osobliwie/ że iáko według pospolitego rozumienia/ y nay twárdszy dyáment od gorącey krwie kozley mięknieie/ y sposobnym do roboty się zstáie; ták y szláchetnie urodzeni/ C wspominájąc sobie ná chwalebne żyćie y czyny krewnych przodkow swoich/ łátwo usposabiáią álbo usposabiáć mogą serce swoie do cnoty/ do dobrego. Si virtus mentis forsitan tepuerit, ipsa carnis nobilitas, eam ad nobilia excitat. mowi *Bern: Bust.* (loco cit.) Stosuymy tedy te Dyámentowe kámienie z prostemi; to iest ludźi szláchetnie urodzonych z ludźmi podleyszego stanu. Stáwiałby kto mur iáki częśćią z prostych/ częśćią z drogich kámieni: oboie potrzebne y pożyteczne byłyby onemu D Architektowi; kámien iednák Dyámentowy pięknieyby się wydawał w oney fabryce/ y pewnie w lepszym respekćie byłby u Architektá. Podobnymći sposobem/ cnotá/ unoszone pássye/ pokorá/ ćierpliwość/ gdy się to zeydźie w szláchetnie urodzonym/ dáleko pięknieyby wydáie się/ y większey iest zasługi u Páná BOGA/ niżeli gdyby táż/ álbo tákaż cnotá/ znáydowáłá się w kim inszym podley urodzonym. A czemuż r Wiećie/ że około prostego kámieniá/ w ćiosániu y sposobienia do muru/ nie masz ták

bárdzo wielkiey trudnośći/ łátwo ſie go y żelázo y wapno imie: ále gdyby chćiał rzemieślnik kámień dyámentowy do muru ſpoſobić/ pewnie dla wrodzoney twárdośći iego/ muśiałby záżyć wielkiey prace/ y wiele żelázá oćieſuiąc go w ángułY/ muśiałby nápſowáć: by y wapno nie zárazby ſie go chwyćiło. To też ták proſty kámień/ to ieſt człowiek proſtego urodzenia gdy mu przyidźie iáki ákt pokory/ álbo ćierpliwośći wypráwić/ z urodzenia ſamego przyuczony do wzgárdy/ nie może mieć w tym tákiey trudnośći/ iáką muśi mieć Dyáment/ to ieſt człowiek ßlachetnie urodzony; bo temu ſámá krew záwźięta z wſpániáłych Przodkow iego fantázye przećiwne pokorze/ ćierpliwośći/ w głowie toi/ paſſya rozjurza; á ták nim iáki róg niećierpliwośći obetnie/ nim uſkromi w ſobie paſſyą/ y odważy ſie ná ákt cnoty/ wiele trudnośći ſam z ſobą záżyć muśi. A ták z tey ſámey okolicznośći/ Cnoćie iego/ iáko polerowánemu dobrze dyámentowi/ udátnośći/ iáſnośći/ to ieſt/ zaſługi przed Pánem BOGIEM przybywa. Nápiſał bowiem S. *Auguſtyn*: Magnæ virtutis eſt, cum felicitate luctari: magnæ felicitatis eſt, à felicitate non vinci. *Wielka to cnotá mordowáć śię z ßczęśliwośćią; y wielka ßczęśliwość nie dáć śię przełamáć w ßczęśćiu: to ieſt, odwieść od cnoty.* Ná co przypada y práwo świeckie: *l. quod ſi nolit, §. qui mancipia:* gdźie ták nápiſano czytam: Ubi ſunt æqualia merita in duobus, nobilitas addit gradus. *Gdy śię tráfią dwáy rowni w zaſługách ſobie, ßlachectwo godnieyßym drugiego czyni.*

Histor. cap. 63.

Ná utwierdzenie tego/ mamy miedzy wiela inßych/ oſobliwy przykład ná iednym ßlachetnym Graffie/ (piße *Palladius*,) O ktorym obiáwiono było S. Páfnucyußowi Puſtelnikowi/ że iemu ſamemu rownał ſie w zaſługách przed Pánem BOGiem: do tego poßedßy Páfnucyuß/ chcąc ſie dowiedźieć o ſpoſobie żyćia iego/ y widząc człowieká świeckiego/ obfituiącego we wßytko/ Zonę y dźiatki máiącego/ gdy go ná BOGA poprzy-

A śiągł/ áby mu ſkryte ſpráwy żywotá ſwoiego obiáwił: niczego ſie oſobliwego od niego nie mogł dowiedźieć/ oprocz tego/ ná co powinien káżdy Kátolik; że przez lat trzydźieśći potym iáko mu Pan BOG trzech Synow dał/ z Zoną ſwoią w powściągliwośći żył. Jákoż wkrotce potym gdy umárł ten Graff/ widźiał iáko Aniołowie z śpiewániem duße iego do Niebá proſto nieśli. Pátrzćieß iáko tego ßlachetnego Męża poſpolite ákty cnot/ wyrownáły w zaſłudze przed Pánem BOGiem/ ták długie-

B mu żyćiu Puſtelniká onego/ y ták oſtremu: rozumiem że nie z inßey okolicznośći/ ceny onym poſpolitym ákcyom iego przybyło/ tylko ex circumſtantia Nobilitatis; to ieſt/ z zacnośći ßláchetney Oſoby iego: że obfituiąc we wßytko/ w ſławę/ w bogáctwá/ máiąc ſpoſobność do roſkoßy/ odwieść ſie nie dał od záchowánia przykazánia Bożego/ y od uczynkow Chrześćiáńſkich. Záczym z cáłego tego dyſkurſu iáſna iáko to piękna rzecz y oſobliwy dár/ gdy Pan BOG komu

C głowę przyſtroi; to ieſt/ da mu ſię z ßláchetney Fámiliy urodźić.

PARS II.



O ſię tycze drugiey częśći Kazánia: gdy ſię ią pilnie przypátruię ſtroiowi głowy Oblubienice Niebieſkiey/ to ieſt przywileiom/ ktore Prz: Pánná przy dźiśieyßym Národzeniu ſwoim otrzymáłá/ widzę że w tym/ ták według świátá/ iáko y według duchá/ wßytkie inne Przen: Pánná celuie. A naprzod według świátá; widźieliśmy wyżey/ iáko ßláchetne urodzenie/ ieſt to oſobliwy kleynot y dar

D niektorym pozwolony od Páná BOGA: ten kleynot eminentiſſimè nayceln ieyßym ſpoſobem wydáie ſie ná miſtyczney głowie; to ieſt przy Národzeniu Przen: Pánny: álbowiem ſie rodźi árcyßláchetnie według świátá: Jákoż *Corn: à Lap:* owo mieyſce Piſmá S. o ktorym mowiłem w pierwßey częśći: Generoſitatem ejus glorificat, contubernium habens DEI. ſed omnium Dominus dilexit illam. o ßláchetnym urodzeniu Przen: Pánny ſpecialitèr in ſenſu ſymbolico tłumaczy. Script.

cłumaczy. A że pospolicie ślachectwo według świata/ ze trzech okoliczności miarkowáć się zwykło: Nobilitate Sanguinis, Nominis, & divitiarum: wszytko to troie excellenter wydáie się przy Národzeniu Nayś: Pánny. Wydáie się naprzód Nobilitas Sanguinis, dosyć iáśnie z sámego textu Pismá S. w dáley dziesiewszey Ewángeliy/ gdzie ták wiele Krolow/ Xiążąt/ Pátryárchow/ z ktorych pokolenia szłá Przen: Pánná/ wylicza Ewángelistá Páński: krotki komput czyniąc/ ráchuie się 14. Pátryárchow/ 14. Krolow/ 14. Xiążąt/ z ktorych pokolenia szłá Przen: Pánná: z czego sámego konkluduią Doktorowie/ że Nowonárodzona Pánná zowie się Krolewną/ Xiężną/ nie metaphoricè, ále propriè, właściwie. Bo ieżeli Pan JEZVS Syn iey/ według *S. Hieron: Epiphan: Athan:* miał propriè jus temporarium Regni ad Judæos, miał práwo wyráźne do Krolestwá Zydowskiego: á to jure successionis po Dáwidzie: tá záś sukcessya do niego przyść nie mogłá przez S. Jozefá; bo ten nie był Pater naturalis, ále tylko putativus, Oycem domniemánym P. JEZVSA; więc z sámey tylko Przen: Pánny/ ktora z pokolenia Dawidowęg idąc/ prawdziwą mu byłá Mátką. De qua natus est JESUS, práwo to ná Krolestwo Izráelskie ná Syná iey zlało się; á zatym y onáż sámá wprzod toż práwo mieć musiáłá: ták dálece/ że *S. Bern: Seven:* nápisał o niey: B. Virgo, adhuc vivens futura esset successor legitima Regni David, nisi ab Herode, & alijs alienigenis fuisset usurpatus. *Przen: (práwi) Pánná, iescze tu żyiąc, nástąpiłáby byłá práwnie ná Krolestwo Dáwidowe, gdyby go Herod y inni ludźie, niesłusznie sobie nie przywłaszczyli byli.* Druga iest Nobilitas Nominis, *Szláchetne Imię*, á to nie inne otrzymuie rodząca się dziś Pánná/ tylko Imię MARYA/ dáne sobie záraz przy Národzeniu/ od własnych Rodźicow: iáko rozumie *Joannes Sylveira in Evang:* áby ták sámo Imię/ szláchetność/ godność rodzącey się Pánny/ świátu nieiáko opowiádało.

Tom. 3 ſ. 1. de S. Ioſep.

A O tym albowiem Imieniu nápisał *S. Chryzolog.* Virginis dignitas annuntiatur ex Nomine. Nam MARIA, latinè Domina nuncupatur. *Dostoyność Przen: Pánny, sámo Imię iey opowiáda: álbowiem MARYA, po łácinie Pánią znáczy.* Trzecia Nobilitas iest ex parte divitiarum: nápisał *Bartold. lib. 21 in 6. col. c. de dignit.* Nobilitas, est antiqua æris & divitiarum possessio, cum pulchris regiminibus & virtutibus. Więc niech tu nikt nie rozumie/ áby to zálecenie z okoliczności bogactw/

Serm. 14.

B nie miáło przyśtáć Nayśw: Pánnie/ ktora miáłá bydź Mátką ubożuchnego Páná JEZVSA; álbowiem *S. Albert: M. sup: Missus*, ták mowi: B. Virgo, secundum omnem modum nobilitatis & dignitatis esse debuit, & fuit nobilissima & dignissima in summo. *Przen: Pánná ze wszelkich okoliczności, powinná byłá bydź, y byłá nayślachetnieysza, naygodnieysza.* Czego osobliwie dowodzi z nayglębszey pokory Prz: Pánny/ gdy ták pisze: B. Virgo, fuit humilitatis profundissimæ. Ergò debuit esse nobilitatis & ex

C cellentiæ perfectissimæ: nam tantò humilitas major, quantò quis magis existens nobilis se humiliat. Przetoż dowodna to iest u Doktorow/ że lubo Prz: Pánná/ rozdawszy wszytkie swoie dziedzictwo ná ubogie/ y skarby od trzech Krolow zostáwione/ żyłá potym w ubostwie/ y z wyrobku ták iednák nie ubogo ále bogáto to iest/ z bogátych ná ten czás Rodźicow urodzona byłá. Ná co *Ant. Escob:* przeciwko Heretykom/ niektorym tego przeczącym/ przywodźi świádectwá

l. 1. de Maria Sect. 1. S. 4.

D stárych Doktorow. *Euseb. Emiss. Germani Antioch. Ildephonsi, Nicephori. Damasceni, Hieronymi*: ktorzy twierdzą/ że Rodźice Nayśw: Pánny Joáchym y Anná/ mieli grunta/ domy swoie/ folwárki/ z niemáłą liczbą dobytkow/ y czeladźi. Przetoż *S. Ambroży*, te znáć wszytkie trzy okoliczności Nobilitatis Sanguinis, Nominis, divitiarum, uważáiąc w Przen: Pánnie/ náucza: że żaden ná świecie człowiek/ oprocz Páná Chrystusá/ áni był/ áni iest/ áni będźie/ ktoryby się szláchetniey

l. 2. de Virg.

mogł urodźić/ álbo urodźił/ nád Prz:
Pánnę: Słowá kłádę Doktorá S.
Quid nobiliùs DEI Matre? omnes
præclaritates, dignitates, & nobili-
tates, quæ possent esse in aliquo in-
dividuo humano, posuit DEUS in
hac egregia puella. Dosyć tedy o-
zdobnie względem świátá przybráną
bydź widźiemy głowę Przen: Pánny/
kiedy baczemy/ iż y Národzenie iey
ták árcyszláchetnie utálentował Pan
BOG.

Drugiemu strojowi duchownemu
głowy Przenayśw: Pánny/ aliàs
Figur. osobliwym przywileiom/ y łáskom kto-
re otrzymáłá ná duszy przy dźiśiey-
szym Národzeniu swoim/ przypátrze-
my się pod Figurą Pismá S. ktorą
sobie upátrzyłem w Pieniách Sálo-
monowych ná głowie Oblubienicy ie-
go: á te y on opisuie pod podobień-
Cantic. 8: stwem Gory Kármelu: ták mowiąc do
niey: Caput tuum ut Carmelus, &
comæ capitis tui, sicut purpura Re-
gis, vincta canalibus. Według wszy-
tkich Expozytorow/ rzecz tu iest pod
Figurą o sámey Prz: Pánnie. Wyżey
Národzenie iey názwałem głową/ y
powiedźiałem/ czemu: więc to podo-
bieństwo głowy Oblubienicy do Gory
Kármelu/ o sámym Národzeniu Prz:
Pánny/ tłumáczyć chcę. Caput tu-
um ut Carmelus. Náprzod/ że gło-
wę/ to iest/ Národzenie Przen: Pánny
przyrownywam genericè do Gory/
to nie ma bydź ták dálece nikomu
dźiwno: bo się przez to znáczy wyso-
kość/ doskonáłość łáski y dostoyność;
w ktorey się dźiś rodźi Przen: Pánná.
in l.1. Reg. capit.1. Do czego nie pomáłu służą słowá S.
Grzegorzá. MARIA, est mons, o-
mnem electæ creaturæ altitudinem,
electionis suæ dignitate transcen-
dens. *MARYA, iest Gorą, wszelkiego
stworzenia wybránego wysokość, zacno-
śćią wybránia swego przewyższáiącą.*
Gdy záś nie do inszey Gory/ tylko do
Gory Kármelu/ pięknosć y ozdobny
stroy Głowy/ to iest/ Národzenia Prz:
Pánny przyrownywa Sálomon/ przy-
l.5 de laud Virg. Mar. czyny tego łátwo się domyślam/ *ex
Richar: Laur:* że ponieważ Gorá Kár-
melu/ iest nad inne żyźnieysza/ tym sá-
mym podobieństwem od niey wźię-
A tym/ dáie się znáć/ iáka obfitość łásk/
y przywileiow Niebieskich znáydowá-
łá się w Prz: Pánnie: MARIA Car-
melus, propter eminentiam con-
templationis & divinæ scientiæ, &
propter pinguedinem gratiarum.
słowá są pomienionego Autorá. Co
lubo záwsze służy Przen: Pánnie/ oso-
bliwie iednák przy Národzeniu iey.
Caput ejus, ut Carmelus. Dowci-
pny y pilny *Commentator Canticorum.
Paulus Seberlog,* szukáiąc przyczyny y
fundámentu podobieństwá głowy O-
B blubienicy do Gory Kármelu/ obser-
wuie to o pomienioney Gorze/ że dla
osobliwey swoiey żyznośći/ nád wszy-
tkie inne Pálestyńskie gory ozdobniey-
sza iest/ okryta zewsząd będąc rozlicznemi
kwiátámi/ drzewámi niepospolite-
mi. Co sámo stosuie do dawnego y
pospolitego zwyczáiu Oblubienic ktore
gotuiąc się do weselnego áktu/ stáráły
się głowę swoię ták naylepiey ustroić
rozmáitemi sposobámi; iuż to złotem/
iuż to perłámi/ iuż kwiátami/ ták przy-
rodzonemi/ iáko też sztucznie z iedwa-
biow wyrobionemi. przeto dla tákich
C strojow/ Głowá Oblubienicy/ podo-
bną się zdáłá bydź do Gory Kármelu.
Caput tuũ, ut Carmelus. Ale ieszcze
tu więcey około tego stroiu głowy
uważyć potrzebá. Trzech rzeczy/
álbo sposobow pospolićie Oblubienice
ná weselny ákt gotuiące się/ zwykły
záżywáć do ustroienia głowy; ktore
też swoim sposobem widzę ná głowie
Przen: Pánny/ to iest/ przy Národze-
niu iey. Pierwsza iest Koroná/ ál-
bo wieniec; á tá u bogátszych/ bywa
árcykosztowna/ z drogich wyrobiona
kleynotow: przez ktorą Koronę/ ia ná
D ten czás rozumiem Privilegium Ma-
ternitatis DEI, *Máćierzyństwo Boskie:*
álbowiem ten Przywiley/ według
Doktorow/ iest compendium, zebrá-
niem wszelkich kleynotow/ álbo przywi-
leiow/ ktorych kiedykolwiek P. BOG
udźielił Przen: Pánnie/ álbo iey udźie-
lić może. O czym *S. Ambroży:* Omni-
in inst. Vir. capit. 6. um donorum, quæ DEUS creaturis
comunicare potest, maximum est,
esse Matrem Conditoris. Z tą Ko-
roną kleynotową rodźi się ná świát
Prz: Pánná: bo się rodźi/ iáko Mátká

Syná Bożego: gdyż záwße prawdzić
ſię powinny o niey/ ſłowá dziſieyßey
Ewángeliy. De qua natus eſt JESUS.
A *Ambr. S.* nápiſał: MARIA, quan-
do non Mater? *A kiedyż MARYA,*
nie Mátką? Comæ Capitis ejus, qua-
ſi purpura Regis. *Włoſy głowy iey,*
iáko purpurá Krolewſka, rozdźielnie
przeplatána. Te ſłowá álbo podobień-
ſtwo/ alluduią do poſpolitego zwy-
czáiu białychgłow/ ktore włoſy ſwoie
wymyślnie treſią/ wiążą/ zákrecáią/
y one częścią drogiemi perlámi/ czę-
ścią kwiatkámi miſternie przeplatáią.
A w tym ſámym podobieńſtwie/ wy-
dáią ſię inne łáſki/ dáry/ y przywileie/
z ktoremi ſię urodziłá ná świát Prz:
Pánná: ktore też máią podobieńſtwo
ſwoie do purpury Krolewſkiey: ſicut
purpura Regis: przeto/ że iey dáne
były z przeyźranych záſług Krwie P.
JEZVsowey: bo nápiſał tenże *Amb.*
in Pſal. 118 Sanguis Chriſti, purpura eſt, quæ
inſingit Sanctorum animas. *Krew*
Chryſtuſowa, purpura ieſt, ktora farbu-
ie wßelkie duße święte. Między temi
tedy kleynotámi álbo przywileiámi
z ktoremi urodziłá ſię ná świát Prz:
Pánná/ oprocz łáſki poświącáiącey/
w ktorey y ſáme Anioły celowáłá/ li-
czą Autorowie/ donum impeccabi-
litatis, confirmationis in gratia,
extinctionem fomitis, perfectum u-
ſum rationis, ſummum gradum
contemplationis: to ieſt/ iż ſię uro-
dziłá w łáſce utwierdzona/ iż nigdy
iuż zgrzeßyć nie mogłá; á náwet nie
podległá żadney ſkłonności do złego;
znowu/ urodziłá ſię z rozumem iuż do-
ſkonáłym/ y naywyżßą kontemplácyą
oświeconym. Czego náucza *S. Bern:*
Ser. 51. de Maria. c. 2. art. 1. *Senen:* Ná co pozwaláią y ći; kto-
rzy przedtym nie pozwaláli tego Prz.
Pánnie/ przy Poczęciu iey. Rowßem
wiele ſię znáyduie Doktorow/ ktorzy
twierdzą/ że na ten czás dußá Nayś:
Pánny/ udárowána byłá ná rozumie
iáſnym widzeniem Páná BOGA/ á
na woli/ błogoſłáwionych miłością.
Nád to/ ponieważ wyżey námieniłem/
zwyczáynie Mátki/ ná głowy Corek
ſwoich/ ubieráiąc one do áktu weſel-
nego/ oprocz kleynotow y drogiego
z perel przeplatánia/ záżywáią też

A do tákowego ſtroiu/ miſternych kwiá-
teczkow: więc do tego ſtroiu głowy/
do więkßey ozdoby Národzenia Prz:
Pánny/ przykłádáią ſię ſwoim ſpoſo-
bem/ Swięći Rodzice iey/ Joáchym
y Anná: gdy ſię ná rozmáite kwiáty
cnot oſobliwych/ żyiąc długo w nie-
płodności/ zdobyli: oſobliwemi bo-
wiem byli w hoyności ná ubogie/ w
czyſtości Małżeńſkiey/ w poſtách/ w
modlitwách; przez ktore cnoty uſpo-
ſobili ſię do tego/ iż ták zacney Cor-
ki zſtáli ſię Rodzicámi: a to ſámo
zlewa ſię ná chwałę/ ozdobę/ dźiś Ná-
B rodzoney Pánny. Jákoż przypátru-
iąc ſię tey okoliczności Národzenia
Nayśw: Pánny/ *Anton: Eſcobar,* zowie
ona plodem/ Corką cnot/ świątobli-
wości Ss. Joáchymá y Anny: á na-
przod zowie ią Filiam eleëmoſynæ,
Corką iálmużny; álbowiem iáko *S.*
Hieronim: piße: pokazawßy ſię Anioł
S. Joachymowi/ opowiedział mu/ iż
w nagrodę iálmużn iego/ miáłá mu
ſię urodzić tá Corká. Znowu zowie ią
Filiam jejunij & orationis, *Corką*
poſtu y modlitwy: bo o iey Rodzicách
C nápiſał *S. Chryſolog:* Prementes jeju-
nij aratrum, abſcindentesq; gulæ
gramina, ſuaviſſimum MARIÆ fru-
ctum protulerunt: to ieſt: iż poſzcząc/
modląc ſię/ do ták zacnego płodu
uſpoſobili ſię. Náoſtátek zowie Prz.
Pánnę Filiam Caſtitatis: *Corkę czy-*
ſtośći: á to dla powśćiągliwośći Ro-
dzicow iey w Małżeńſtwie/ od onego
czáſu/ gdy po ſobie poſtrzegli niepło-
dnego przyrodzenia. Te zaś wßytkie
świątobliwości ákty/ w Rodzicách
Przen: Pánny znáyduiące ſię/ ná to
Pan BOG Mądrością ſwoią ſporzą-
D dził/ áby tym chwalebnieyße było Ná-
rodzenie iey. Universa Sanctitas in
MARIÆ Parentibus preſſis ſterilita-
te illuxit, ut MARIA omnium virtu-
tum ſignifera proderetur. ſłowá ſą
wzwyß pomienionego Autorá. Ca-
put tuum, ut Carmelus. Juz tedy
z tego podobieńſtwá Głowy/ to ieſt/
Národzenia Przen: Pánny/ do Gory
Kármelu/ pięknie ſię pokázuie/ iáko
ſtroyno y bogáto rodzi ſię ná świát
Przenayświętßa Pánná.

Jeßcze trzećiego czegoś do tego

Serm. 7.

ſtroiu

Histor. stroiu Głowy/ to iest/ do chwały Prz: Pánny nie dostáie. Z stárodawnych Historykow notuie *Scherlog*, że do innych stroiow ná głowie Oblubienic/ idących do ślubu należáłá przezroczysta y subtelna zasłoná/ álbo iedwabnicá/ Flammeum názwána/ dla ognistego/ álbo żołtogoracego koloru: ktoro wszytek drogi y misterny stroy głowy nárzucano/ álbo pokrywano: co czyniono dla większey okazáłości y powagi. A ná to widzę complementum stroiow głowy/ álbo chwały Prz: Pánny/ zdobyło się Niebo; spuszczá z obłokow nietáko Flammeum, kiedy się pokazał ognisty obłok/ w dzień Národzenia tey/ nád domeczkiem świetym Loretáńskim; á to dla pobudki ludzi/ do odpráwowánia tego Swietá. Pisze *Horatius Turselli*: że gdy ieszcze w Kościele Bożym nie obchodzono Uroczyście Národzenia Nayśw: Pánny/ Pustelnik ieden/ w Wigilią tego Swietá/ widywał w nocy co rok nád domeczkiem Loreckim/ obłok ognisty zstępuiący z Niebá; co gdy przez wiele lat trwáło/ y inne okoliczne Miástá widywáły toż/ domyślono się łátwo/ iż prágnęło tego Niebo/ áby Swieto Národzenia Nayśw: Pánny z Uroczystością obchodzone było: Jákoż prętko potym to Swieto z pomienioney okázyi/ ustánowione było od Stolice Rzymskiey: o czym masz in *Concil: Tolet: X. c. 1.*

l. 1. histor. Laur. c. 17

A Już tedy ze wszytkich stron przypátrzyliśmy się głowie/ y stroiom Oblubienicy/ to iest/ chwalebnym przywileiom/ łáskom/ dárom/ ktoremi Przen: Pánná przy Národzeniu swoim zá[...]śniáłá. A poniewaz szláchetne urodzenie; w ktorym (iákośmy iuż widzieli) nád wszytkie inne celowáłá Przen: Pánná/ pobudka wielka bywa ludziom szláchetnym do hoyności: iáko uważa *S. Gregor:* gdy ták mowi: Hanc sibi quodammodo Nobilitas legem imponit, ut debere se, quod sponte tribuit, existimet, & nisi beneficijs creverit, nihil se præstitisse putet. *text. in lit. aur.* B Więc y nam dziś/ od ták szláchetnie rodzącey się Przen: Pánny/ osobliwey trzebá się spodziewáć szczodrobliwości. Zażyimy więc tey okázyi/ á znabożnym Kánclerzem Páryskim Gersonem/ pokorną do niey supplikę wnośmy: Fac nos obsecramus in hac sacratissima Nativitate tua, mori peccatis, mori mundo; & vivere, & renasci DEO; fac renascatur in nobis per gratiam JESUS, qui vocatur CHRISTUS. C *Spraw prosiemy cię, ábyśmy przy nayświętszym Národzeniu twoim umárli grzechom, umárli świátu, á ożyli y odrodzili się BOGU; niech się w nas odrodzi przez łáskę JEZUS, ktorego zowią Chrystusem.*

Amen.

NA WIELKI PIATEK O BOLESNEY NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Fascia pectoralis Sponsæ.

Stabat autem juxta Crucem JESU, Mater eius. Joann. 19.

Przy nabożeństwie ránniey/ słyszym/ przypátrzyliśmy się Sponso dolorosæ mortis: to iest/ iáko Chrystus JEZUS/ zdiety niezmierną ku Narodowi ludzkiemu miłością/ chcąc nas grzechem pomorzonych odrodzić/ przez zasługi Męki swoiey/ dobráwszy sobie do tego sposobney O- D blubienice/ to iest/ śmierć okrutną Krzyżową; z wielkiemi ceremoniámi odpráwił z nią ákt ślubny; y zstał się Oblubieńcem Bolesnym. S. N. Ale widzę/ że lubo iuż Oblubieniec ten/ záprowádzon iest do łożnice swoiey/ to iest odpoczywa w grobie/ oraz y z Oblubienicą swoią/ śmiercią: iesżcze iednák ten ślubny ákt/ oraz y żałosny/

nie iest

nie iest zákończony; gdyż nayprzednieyßa Oblubienicá Páná JEZVsowá/ Przen: Pánná/ stáwa też y oná do tego áktu. Stabat autem juxta Crucem, &c. Czemu gdy się ia przypátruię/ dwie mi ná pámięć przychodzą Historye: Jedná/ ktorą pißą Włoscy Historycy/ że gdy Florencya Miásto sławne/ w ciężkim obleżeniu zostáwało od pewnego Tyránná/ ktory ináczey odstąpić niechciał od Miástá/ tylko żeby mu byłá wydána iedná urodziwa Pánienká/ Corká pewnego biegłego Medyká: Oćiec iey/ gdy widział/ iż ináczey bydź nie mogło/ pozwolić muśiał ná to: lecz áby był długo nie pátrzył ná Domu swego sromotę/ przyprawiwßy potáiemnie iádowitą trucizną prześćierádło/ bárdzo wyśmienićie robione/ zá wielki podárunek dał go Corce swoiey ná pożegnániu; od ktorego pierwßey záraz nocy y on Tyran/ y oná zárázeni/ umárłemi ználezieni są w łożnicy: y ták zstáli się oboie Sponsi mortis.

Genial. l. 1. Druga rzecz pisze *Alex: ab Alex:* iż u pewnego Pogáńskiego Narodu/ ten się záchowywał zwyczay: gdy umárłego Męzá ćiáło (co był pospolity u Pogáństwá pogrzeb) ná stośie drew palono/ powinná byłá nayprzednieyßa z Zon zmárłego/ w ogień on wskoczyć/ y oraz z nim zgorzeć. Pierwßa Historya wielce kwádruie do ránnieyßych poślubin Páná JEZVsowych/ z śmiercią bolesną Krzyżową; ktorą nábywßy trucizny y iádu grzechowego od Oycá náßego Adámá: Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors. Páná JEZVSA tegoż dniá umorzyłá: y sámá też rázem poległá. Mors mortua tunc est, in ligno, quando mortua vita fuit. Druga zás Historya/ służy drugiey Oblubienicy/ to iest Prz: Pánnie; ktora widząc naymilßego Oblubieńcá duße swoiey/ oraz y Syná według ćiáłá/ w ogniu okrutnych bolow/ umieráiącego/ poczuwa się w powinnośći swoiey/ y stáwa do tego áktu/ luboć záłosnego/ Stabat autem &c. y zstáie się tákże Sponsa dolorosæ mortis, od mieczá boleśći żywo obumieráiąc: o ktorym

Roman. 5.

Hym Brev.

A mieczu prorokował iey niegdy Symeon: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. Krzytym tedy nowy ślubnym áktie weryfikowáć ia chcę one Apokáliptyczne słowá/ o weselu Báránkowym/ ktore sobie obrałem zá máterya Kazań doroczních o Przenayś: Pánnie. Et Uxor ejus præparavit se. *Apocal. 19.* A ponieważ przy inßych Uroczystośćiách y táiemnicách żywotá iey/ prezentowałem Przen: Pánnę/ y dáley prezentowáć zámyśliłem/ iáko Oblubienicę/ w rozmáitym stroiu; do dźisieyßego zás żálobnego ślubu w

B iákimże stroiu/ hác Sponsam dolorū, wystáwić oczom nabożnym będę mogł. Miedzy innemi okolicznośćiámi stroiu Oblubienicy Sálomonowey/ ktora byłá Figurą Prz: Pánny/ był też tám (iáko o tym powiem) pektorał drogi/ álbo opasánie. Prawdá/ że Bolesna Oblubienica Prz: Pánná gruba bárdzo będąc nárzucona żáłobą/ przypátrzyć się sobie dobrze nie dá: przećiesz ná pierśiách iey podobnegoß záyźrzałem stroiu: to iest Fasciam pectoralem, álbo Zonam; pektorałá/ álbo opasá

C nia iákiegoś osobliwego: przez ktory ia rozumieć chcę Affectum dolorosæ compassionis. Bolesne iey politowánie nád umieráiącym Pánem JEZusem: ktoremu pod tymże podobieństwem przypátrzemy się lepiey wprzod iednák powiem/ że znák to iest niepewney Oblubienice Páná JEZVsowey/ duße nie máiącey łáski Boskiey/ gdy nie ma hác Fasciam pectoralem: to iest/ gdy w te żáłosne dni nie poruszá się áffektem bolesnym/ nád ćierpiącym Oblubieńcem swoim Pánem JEZVsem. Ad M. D. G.

D Co do pierwßey częśći: to iest/ że to nie dobry znák/ gdy kto nie czuie w duszy swoiey politowánia nád Męką Páná JEZVsową. Dowod tego pierwßy dáie z Pismá S. záraz od początku świátá P. BOG Wßechmogacy/ tych ludźi/ miedzy ktoremi záchodźi iákikolwiek ślubny zwiazek/ iedna iákoby rzeczą/ bo iednym ćiáłem nazwał: gdy ślub Adámowi z Ewą dáiąc/ rzekł: Erunt duo, in carne una. Co się też utwierdza y z náuki

PARS I. Script.

Genes. 2.

Páwłá S.

1. Cor. 6. Páwłá S. ktory nápominájąc Małżonkow do spolney miłości/ y záchowánia sobie wiáry/ tychże słow záżywa. A owszem rożnice miedzy poślubionemi sobie/ nieiáko czyni/ gdy Oblubieńcá álbo Męża głową/ Oblubienicę zás iego/ ćiáłem názywa: Caput autem mulieris Vir. ktorego też podobieństwá záżywa Apostoł/ gdy pisze o morálnym zwiąsku/ álbo poślubinách miedzy Oblubieńcem Chrystusem/ á miedzy Oblubienicą iego: to iest Kośćiołem S. Co się też śćiąga w szczegulności do káżdey dusze/ ziednoczoney z Chrystusem Pánem/ B przez wiárę/ y łáskę iego poświącáiącą.
1. Cor. 13. Vos autem estis corpus Christi, & membra de membro. Głową zás ćiáłá tego/ ták Kośćiołá S. iáko y káżdey spráwiedliwey dusze/ według
Ephes. 15. tegoż Apostołá/ iest Chrystus Pan. Facientes in charitate, crescamus in illo per omnia, qui est caput Christus: ex quo totum corpus compactum & contextum, &c. *Czyńmy wszytko w miłości, pomnażáymy się we wszytkim, przez tego, ktory głową iest Chrystusa: z czego cáłe ćiáło złożone iest.* C Co zá fundáment záłożywszy/ łátwo mi iuż z tego podobieństwá dowieść/ że tákiego człowieká duszá/ ktory nie ma Fasciam pectoralem Compassionis: ktory ná ten czás/ gdy Pan JEZVS smući się w Ogroycu/ on się śmieie/ prożnośćiámi świeckiemi podczás postu zábawia się; gdy Pan JEZVS u słupá y ná Krzyżu Krew leie/ on wczásow szuka/ námniey o boleiącym P. JEZVsie nie pomyśli/ á zátym żadnym affektem politowánia nád nim nie porusza się serce iego/ o tákim bárdzo iest rzecz podeyrzána/ żeby duszá D iego/ byłá w łásce Boskiey/ y szczerą Oblubienicą P. JEZVsową. Jest álbowiem dawny *Aphorismus*: Quando caput dolet, cætera membra dolent. Martwy to członek/ álbo iuż iuż obumieráiący/ ktory nic nie czuie/ kiedy głowá czuie. Głową nászá Oblubieniec nász Pan JEZVS/ bolał y boleie przy teráźnieyszych dniách: á boleie bárdzo/ bo Sponsus dolorum, ná wszytkich członkách: boleie ná głowie dla 1000. ran od ćierniowey Korony; A boleie ná grzbiećie/ od 6666. ran zádánych przy biczowániu; boleie ná Krzyżu/ ná rękách/ ná nogách/ od żelaznych gwoźdźi; boleie ná wnątrzu od głodu/ od prágnienia/ od wyschłośći dla wytoczoney Krwie/ dla żołći y octu/ dla brzydkiey Żydowskiey flegmy/ ktorą wyrzucáli z pászczek swoich/ w otwárte gwałtownie ustá Páná JEZVsowe/ á on ią połykáć musiał: boleie/ co większa iest/ ná samey duszy/ dla opuszczenia od Oycá Niebieskiego/ dla smutku w Ogroycu/ dla máłego pożytku Męki swoiey w ludźiách/ B dla niewdźięczności ich/ zá ták wielkie dobrodźieystwo. Człowiecze/ kiedy ták boleie głowá twoiá mistyczna/ á ty to uważasz sobie/ w tym też duszá twoiá porusza się affektem wdźięczno żáłosnym/ ku bolom iego/ y iáko Oblubienicá przebiera się/ opásuie serce swoie fasciâ pectorali, to iest/ dálszym/ głębszym rostrząsániem okoliczności Męki iego/ śćiska/ usposabia/ y owszem przymusza nieiáko wnętrzne swoie śiły/ rozum/ pámięć/ y wolą do wnętrznych áktow żalu wdźięczności/ C miłości ku ćierpiącemu Pánu JEZVsowi; znák to/ że nie iest martwym członkiem Páná JEZVsowym/ ále żyiącym przez łáskę: do tákiego służyć mogą owe słowá S. Leoná: Memento cujus capitis & corporis membrum sis. *Pámiętay ktorey głowy, ktorego ćiáłá, członkiem iesteś.* A przez to samo/ tá fascia pectoralis, wyświadcza ćię/ że duszá twoiá iest życzliwą Oblubienicą Páná JEZVsową. Lecz przećiwnym sposobem/ martwey to dusze/ w łáskę Boską ogołoconey wywod/ gdy przy teráźniey- D szych dniách/ iáko kámień iáki nie czuie/ że boleie głowá iego/ Pan JEZus: gdy sercá iey nie śćiska Fascia pectoralis compassionis, politowánia nád śmierćią Oblubieńcá swego/ o tákiey łátwo zgádnąć/ że zmyślona iest Oblubienicą iego. Mowi ieden nabożny kontemplánt: Si non compatimur, signum est, quòd membra ejus non sumus, nec de Spiritu ejus vegetamur. *Jeżeli nie lituiemy się nád Pánem IEZVSEM, znák to iest, że członkámi iego nie iesteśmy, áni duchem iego ożywieni.*

Parte 1. ożywieni. Ná tenże sens z zdániem swoim przypáda y *S. Bonav: in stimul. Amor:* gdy ták do nienabożney duße mowi: Quare magis compateris parvæ puncturæ pedis tui, quàm gravissimæ morti Domini tui? O homo, nonnè tibi videtur, quòd illum plùs diligis, cui plùs compateris in dolore? Et numquid ergò plùs diligis pedem tuum, quàm Dominum tuum? *Tczemuż bárdźiey boleie serce twoie, gdy się choć trochę zákoleß w nogę, niżeli nád tak ćięſka śmiercią Páná twego? O człowiecze, czyli nie wieß, że tego bárdźiey miłuieß, nád ktorym politowánie maß w boleśćiách iego? Iżáli tedy bárdźiey miłowáć bedźieß nogę twoię, niżeli Páná twego?* Y znowu: Certè videtur, quòd tanquam membra putrida jam sumus excisi à capite nostro JESU Christo; quia ipso vulnerato, ejus vulnera non sentimus. *Z tego sámego znáć, że umárłemi y odćiętemi od głowy náßey Páná JEZUSA, członkámi iesteśmy; że gdy on zránionym ieſt, my ran iego nie czuiemy.* Nádostátek żárliwośćia wielką zdiety/ ná tákiego człowieká nie czułego; zá bestyą/ á nie zá człowieká poczytáć mu sie każe. Si hæc omnia non valuerint tibi, tàm nobilissimo beneficio (Passionis) es indignus: & de cæterò non reputes te hominem, sed bestiam, & cum feris sit habitatio tua; quia indignus es consortio aliorum.

Figur. Załuiąc sie niegdy przed Prorokiem BOG Wßechmogący/ ná niewdźięczność y zápomnienie o dobrodźieystwách swoich/ ktorą iáwnie po sobie pokázowáłá Synágogá Izráelska/ poprzyśiężona przedtym Oblubienicá iego/ przyrownywa one do iedney Oblubienice/ máiącey ná sobie bardzo wyśmienity pektorał/álbo opasanie: gdyż

Scherlog. in Cantic. (według niektorych Expozytorow) zá iedno sie to bierze. Ták tedy mowi Imieniem Boſkim Prorok Ezechiel:

Ezechil. 2. Numquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, & Sponsa fasciæ pectoralis suæ? populus autem meus oblitus est mei, in diebus innumeris. *Iżáli zápomni Pánienká o stroiu swoim, y Oblubienicá o opasaniu swoim? Lud*

A *zás moy zápomniał o mnie, przez wiele czásow.* Zda sie tu Pan BOG/ pámiątke o dobrodźieystwách swoich/ ktore wyświádczył był ludowi Izráelskiemu/ názywáć pektorałem/ álbo opasaniem drogim Oblubienicy swoiey Synágogi. A ponieważ (iáko piße *Scherlog: in Cantic:*) u stárodawnych ludźi Fascia pectoralis, Opasanie tákie ná pierśiách y ná sercu/ było znákiem fidei conjugalis in Sponsis, wierności nienáruszoney/ y miłośći miedzy Małżonkámi; przetoż nie widząc Pan BOG ná O-

B blubienicy swoiey Synágodze Izráelskiey/ pektorałá tego mistycznego; to ieſt/ uważáiąc/ iż dobrodźieystwá iego w zápomnieniu u niey były/ iákoby à contrariò przymawia iey/ o strácenie ták pięknego y ozdobnego pektorału. Numquid obliviscetur Sponsa fasciæ pectoralis suæ? populus autem meus oblitus est mei. Y owßem gdy sie ná słowá trochę wyżey w tymże Rozdźiale położone reflektuie/ w ktorych teyże Synágodze zárzuca cudzołostwá rozmáite. Sub

C omni ligno frondoso, tu prosternebaris meretrix: ták mi sie zda/ że ták wielkiego kryminału ná nię/ dochodźi y dowodźi/ przez to sámo/ iż pomienionego pektorału to ieſt wdźięczney pámiątki dobrodźieystw iego nie widział w Izráelczykách. Toż sámo applikowáć sie może w szczegulnośći/ do káżdey Oblubienice Páná JEZUsowey/ to ieſt do duße/ we Krwi iego odkupioney y poślubioney/ o ktorey on dáleko więkße ma stáránie/ niżeli miał Pan BOG około Synágogi Izráelskiey/ y dáleko stroynieyßą życzy

D sobie one widźieć; á to ná wzor własnego stroiu swego: á iákiß stroy Páná JEZUsowe widźiał go Jan S. w Obiáwieniu z złotym pektorałem/ álbo opasaniem ná pierśiách. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Apocal. 12.
Przez ktore opasanie złote/ znáczyłá sie (według rozumienia *Joann: Sylveire.*) Męká iego gorzka; Złote to opasanie; á to dla miłośći ku Narodowi ludzkiemu/ ktora go do tego przywiodłá. W tákąż ćięgáturę chce Pan JEZUS/ áby káżda Oblubienicá iego

przybrána byłá / przynamniey przez nabożne rozpámiętywánie Męki iego gorzkiey / przez ściśnienie sercá swego áffektámi boleśney miłości / pożáłowánia nád ránámi iego / y wdzięcznośći zá nie; osobliwie przy teráźnieyszych dniách Męki Páná JEZVSOwey. Jáko ż Mátká nászá Kośćioł S. záraz od poczatku Chrześćiáńśtwá pilnie się stáráłá / y teraz się stára o to / áby dogodźiłá w tym intencyom Páná JEZVsowym; kiedy chcąc wszytkie Coreczki swoie / to iest / dusze práwowiernych / w ten mistyczny Compassionis przybráć / pod czás tych dni / pektorał / wszytkie Ceremonie nabożeństwá / Processye / Kazánia / do tego stosuie / áby ludźi pobudźić do serdecznego żalu nád ránámi P. JEZVsowemi / y do dźiękowánia onemu / zá ták wielkie dobrodźieystwo iego. Jáko ż piße *Baronius*, iż zá czásow Herákliuszá Cesarzá / dla wzbudzenia wszytkiego ludu do nabożeństwá / pod czás tych dni trzech przed Wielkonocą / w Konstántynopolu wystawiáno prawdźiwy Krzyż / ná ktorym ucierpiał Zbawićiel: do ktorego pocáłowánia z wielką uczćiwośćią przystępował naprzod w Wielki Czwartek sam Cesarz z Senatorámi: w Wielki Piątek / sámá Cesárzowa z Pániámi: w Sobotę zás wielką / Pátryárchá z Duchowieństwem. *S. Bernard* opisuiąc / z iákim / zá czásow iego / nabożeństwem obchodźili Kátolicy cáły ten Wielki tydźień powiáda / że we wszytkich ákcyách pokázowáło się po nich serdeczne politowánie / y żywa pámiątká Męki Páná JEZusowey: nikt nie obaczył wesołego / álbo śmieiącego się / wczasow szukáiącego; ále wszyscy do podłych usług / do płáczu / mieli się. Quis tàm irreligiosus, qui non compungatur? quis tam insolens, qui non humilietur? quis tam deliciosus, ut non abstineat? quis tam flagitiosus, ut non contineat? quis tam malitiosus, ut non pœniteat istis diebus. Piękny to pektorał / piękny stroy Oblubienicy Chrystusowey / Kośćiołá iego Swiętego / y káżdey duszę nabożney / przy dniách teráźnieyszych / y dowodny wywod żywey wiáry y dochowáney Oblubieńcowi swemu

A. D. 633

A miłośći; to iest / dusze w łásce Boskiey zostáiącey / miękkie / lutośćiwe przy teráźnieyszych dniách serce / nád Męką Páná JEZVSowa. Jednák że się wiele znáyduie miedzy Kátolikámi / ktorzy pod czás tych dni / álbo nic / álbo máło co / y to oźiębłym sercem stárają się o ten pektorał / nie sposobią sercá swego do żalu nád ránámi Páná JEZVsowemi; pospolićie máło co ná Kazániu / ná Ceremoniách Kośćielnych ludźi bywa; wolą się domowemi okázyámi sporządzániámi / ná przyszłe Swiętá / á niektorzy myślistwem / zábawiáć; zgołá te dni máią sobie zá

B dni powszednie / ktore miáłyby bydź nayuroczystsze / iáko pámiątká naywiększego dobrodźieystwá: tákie tedy nienabożeństwo / y niewdźięczność widząc Pan JEZVS w niektorych / iáko podeyźrzány w miłośći Oblubienicy / wyrzuca to ná oczy / że o pektorale / o opásániu swoim / o ták wielkim dobrodźieystwie zápomniáłá. Numquid oblivisci poterit, &c. populus autem meus oblitus est mei.

Dwá tu z Historyi ná obiáśnienie

C tego przytoczę árgumentá; iedno o miłośći Małżeńskiey prawdźiwey / á drugie o fałszywey. *In Monol: Franc:* czytam *A. D* 1633. o Izábelli Xiężnie Austryi; że tá ná oświadczenie miłośći ku zmárłemu Małżonkowi swemu / chcąc go w pámięći swoiey záwsze mieć / iáko druga Artemisia, proch álbo popioł / z ćiáłá iego uczyniwszy / y przyprawiwszy go sobie w trunku / wypiłá: zá duszę zás iego / million czerwonych złotych rozdáłá ná Msze S. y ná iáłmużny. Przećiwną rzecz czytałem o iedney Wdowie / ktora konter-

D fekt zmárłego świeżo Męża swego / záwieśić w pokoiu ná oczách kazáłá; ále to nie długo trwáło: gdy zás áffektá swoie do nowego Oblubieńcá obracáć poczęłá / ku drzwiom konterfekt dawnego Męża pomknąć kazáłá / potym do dálszey izby / dáley zá drzwi do śieni / nádostátek gdźieś nie dáleko kuchennego kominá záwieśić obraz on kazáłá: gdźie też zákopćiawszy / poszedł u niey w zápomnienie. Pierwsza támtá Mátroná / pięknie wyraża owe dusze / ktore tym samym sercem Oblubienicámi

Hist or

4 Decembr num 9.

bienicami Pána JEZVsowemi pokázuią się bydź/ kiedy przy teráźnieyszych dniach/ proch nieiáko umárłego Páná JEZVSA piją/ ná pámiątkę Męki iego/ ktorą z nabożeństwem rozmyśláią/ ciáło swoie postem/ długim klęczeniem/ dyscypliną/ ná goley ziemi spániem/ trapią: sypią też hoyno złotem/ gdy się stáráią przy tych dniách/ iák naywięcey áktow/ miłości/ wdzięczności ku bolesnemu Pánu JEZVsowi wypráwić. Támtá záś druga Wdowká/ wyrażá ludzi owych/ u ktorych to zákopcáłá Męká Páná JEZVsowá/ to iest: w zápomnienie poszłá; ktorzy innemi obrazkámi/ obiektámi/ okázyámi/ záprzątáią podczás tych dni dusze swoie: Więc iáko támtá Wdowká tym sámym wydáłá się/ że prawdziwey miłości ku zmárłemu Oblubieńcowi swemu nie miáłá; ták y dusze ludzi nie applikuiących się w tych dniách do rospámiętywánia Męki Páná JEZVsowey/ y do politowánia nád nią/ dáią tym po sobie znáć/ że są podeyźrzánemi Oblubienicámi iego; z miłości iego/ z łáski iego świętey/ podobno obrane. Co znáć uważáiąc *Bernard S.* tákiego nienabożeństwá do Męki Páná JEZVsowey/ iákoby naywiększego/ nayniebeśpiecznieyszego grzechu/ wszytkim práwowiernym wystrzegáć się rádzi; gdy ták mowi: Non miremini fratres, quòd Maria, Martyr in anima fuisse dicitur: miretur, qui non meminerit se Paulum audivisse (*Rom: 12.*) inter maxima gentium crimina memorantem, quòd sine affectione fuissent; longè id fuit à Mariæ visceribus; longè sit & à servulis ejus. *Serm. sup Signum.*

PARS II.

TO dla pożytku duchownego uważywszy sobie/ obrocęmy iuż oczy násze ná stoiącą pod Krzyżem JEZVsowym Oblubienicę iego Bolesną/ Przen: Pánnę/ y pilnie się przypátrzmy mistycznemu stroiowi iey/ uważáiąc Fasciam pectoralem, w ktorą się przybráłá do tego żáłosnego áktu; to iest affectum compassionis, bolesne áffekty/ ktoremi opásáne/ aliàs mocno ściśnione było serce iey Pánieńskie/ gdy pátrzáłá ná okrutne bole

A y sromotną śmierć Syná swego. A ponieważ (iákom wyżey námienił/) Fascia pectoralis, iedno to znáczy/ co y Zona, álbo drogie opásánie; trzymáiąc się tą Zonam, seu Fasciam pectoralem, Opásánia Oblubienicy Sálomonowey/ iákom wyżey iuż poczał/ że trzech okoliczności ten mistyczny pektorał/ álbo opásánie/ to iest: bole ściskáiące serce y duszę Przen: Pánny/ pod Krzyżem stoiącey/ opisáć zámyślam. Naprzod tedy uważam máteryą tego iey opásánia: tá pospolicie stroiu tákiego bywáłá/ złoto: iáko

B ż też w złotym opásániu widział Jan S. one cudowną Osobę. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. *Apocal. 1.* Złoto záś w Piśmie S. iedno iest co y miłość doskonáła: przez co się iuż pokázuie pierwsza okoliczność/ z ktorey dochodzić cokolwiek możemy/ iák ciężkiemi bolámi ściśnione było serce Przen: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem: to iest miłość; á miłość dwoiáka: miłość ku Synowi swemu/ y miłość ku zgubionemu Narodowi ludzkiemu; ktorą dwoiáką miłością/ Prz: Pánny

C serce ná on czás pałáło. Te dwie miłości/ były iáko złote spinki/ álbo grzycáry dwá/ álbo ántaby u pása/ dla ściśnienia y opásánia się nim; gdyż według wielkości ich/ bárdziey też ściśnione było bolámi serce Prz: Pánny. Co się pokázuie z fundámentu/ z Pismá S. wziętego: kiedy Zbáwiciel nász wskrzeszał Łázárzá: między innemi Ceremoniámi/ ktore nie bez Táiemnice záchował przy tym ákcie/ był też tám płácz żáłosny iego: czego gdy postrzegli Zydzi/ mieli to sobie zá znák osobliwey miłości Páná

D JEZVsowey/ ku umárłemu Łázárzowi. Et lacrymatus est JESUS Dixerunt ergò Judæi: Ecce quomodo amabat eum, *Script. Joann. 11.* Więc y tu dochodząc ciężkości bolow serdecznych Przen: Pánny/ miárkowáć się nam potrzebá w tym/ po wielkości miłości iey serdeczney/ ták ku Pánu JEZVsowi/ iáko y ku zbáwieniu Narodu ludzkiego. Co do miłości Prz: Pánny ku Synowi swoiemu: tá według *S. Antonin.* troiáka byłá/ iedná super naturalis, wlana przez łáskę; druga *4. part. tit. 15. cap. 21.*

acquiſita per actus frequentatos.
W oboygu tym przechodźiłá Przen:
Pánná/ wſzytkie rozumne ſtworzenia:
poniewaž ná to ſie wſzyſcy Doktoro-
wie zgadzáią/ že miáłá ſobie wlaną
láſkę/ nád inne doſkonalſzą: áni tež
duſzá iey naymnieyſzego momentu od
ſtworzenia ſwego nie wákowałá od á-
Vide Feſt. Aſſumpt. ktow miłości Bożey: o czym gdźie
indziey mowić ſie będźie. Trzećia
miłość/ ktora ſie znáydowáłá w ſercu
Przen: Pánny ku Pánu JEZVSowi/
byłá Amor naturalis, miłość wro-
dzona Máćierzyńſka/ ku Pánu JE-
ZVSowi/ iáko ku Synowi; á tá w niey
ták wielka byłá/ že žadna inna Mátká
ku dźiećiećiu ſwemu tákiey nie miá-
łá/ áni mieć može; á czemu y Pieknie
Homil. 48. de Paſsion. ná to odpowiáda Lamperg. Erat
ipſius ſolius Filius. Neq; enim in
terris Patrem habuit CHRISTUS; ſed
quidquid utriusq; eſſet Parentis quo-
ad naturam pertinet humanam, ex
ſola accepit Matre: undè quomo-
do ſola genuit MARIA ſine Viro
Chriſtum, ita ſola Filij, qui in Pa-
trem atq; Matrem apud aliorum
Parentes diviſus eſt, tenuit amo-
rem. *Sámey tylko MARYI Synem był
Pan JEZVS; bo ná ziemi Oycá nie miał;
ale wſzytko co należáło do nátury ludz-
kiey, z ſámey Mátki wziął. Przeto iáko
go ſamá bez Mężá zrodźiłá. ták tež mi-
łość ku niemu, ktora ſię względem inſzych
dźieli między Oycá y Mátkę, cáła w niey
znáydowáłá ſię.* Z ktorey tež oſobliwey
y ták wielorákiey ku P. JEZVSowi
miłośći/ dochodźi y konkluduie *Rich:
Laur:* že bol ſercá Prze: Pánny pátrzá-
iącey ná śmierć Syná ſwego/ nieporo-
wnánie ćięſzy bydź muśiał/ nád bole
wſzytkich Mátek boleiących nád śmier-
ćią dźiatek ſwoich. Quò igitur magis
diligebat, plùs doluit: & amoris
magnitudo attulit fomenta Paſſio-
nis. A lubo inſzym Męczennikom
miłość gorąca ku Pánu BOGV ul-
żywáłá bolow/ že niektorzy cále ich nie
czuli: iednák Przen: Pánnie miłość
oná/ ulżyć ſerdecznych boleśći nie mo-
głá; y owſzem przyczyniáłá ich. Co
uważa *Spinell:* y oraz przyczynę tego
Thr. c. 11. dáiąc/ ták mowi: Valdè enim grave
eſt & peracerbum, aſpicere eum,
A quem ſummè diligis, indigna pati-
entem. *Albowiem ćięſzka to ieſt y nie
znośna, pátrzyć ná zelżywie ćierpiące
go, ktorego kto miłuie.* Co ſie zás ty-
cze drugiey miłośći Prze: Pánny/ ktorą
miáłá ku zbáwieniu Narodu ludzkie-
go; y tá w niey ták wielka byłá/ že
iáko náucza *Tauler: S. Antonin.* že dla
niey/ y oná ſamá ná śmierć wydáłá
żyćie ták zacnego/ ták kochánego Sy-
ná ſwego. O czym wyráźnie nápi-
ſał *S. Antonin:* Quod dicitur de cit. cap. 20.
Patre æterno, ita & de Matre tem-
porali dici poteſt illud, *Rom: 8.* Pro-
B prio Filio ſuo non pepercit, ſed pro
nobis tradidit illũ. *Ták o Oycu Przed-
wiecznym, iáko y o Mátce doczeſney,
mowić ſię može. že włáſnemu Synowi nie
przepuśćiłá. ále go zá nas wydáłá.* á to
w ten czás/ gdy ochotnie w tym ſto-
ſuiąc ſie do woli Oycá Niebieſkiego.
A owſzem tenže S. Doktor rzecz oſo- capit. 41.
bliwą przydáie: že gdyby był (daymy
to) nie miał kto Páná JEZVSA ná
Krzyž przybić/ Przen: Pánna wiedząc
o woli Boſkiey/ že chce koniecznie te-
go/ áby dla odkupienia narodu ludz-
C kiego Syn iey śmierć podiął ná Krzy-
żu/ ſamáby w ten czás przybiłá go
była do Krzyžá: Czego oraz nie po-
ślednią dáie racyą/ gdy ták mowi:
Neq; enim credendum eſt, minoris
illam fuiſſe perfectionis & obedi-
entiæ ad DEUM, quàm Abraham,
qui proprium filium ſuum obtulit
DEO in ſacrificium, proprijs ma-
nibus occidendum & comburen-
dum. *Nie godźi ſię bowiem wierzyć,
áby Przen: Pánná mnieyſzey doſkonáło-
śći y poſłuſzeńſtwá byłá ku Pánu BO-
GV, niželi był Abráam; ktory Syná ſwe-
D go oddał BOGU ná ofiárę, własnemi rę-
kámi chcąc go zábić y ſpalić.* Niechže
tedy káždy te obiedwie ták zbytkuiące
miłośći wzáiemnie ku ſobie ſtoſuie/
domyśli ſie nieco ćięſzkośći ſerdecznych
bolow Przen: Pánny; te álbowiem
dwie miłośći/ podobno nieiáko w ſer-
cu Przen: Pánny ſpráwiły ná ten czás
woynę/ iáko ćierpiáło ſerce Páná JE-
ZVSowe w Ogroycu; gdy śiłá niżſza
wſtręt nieiáko czyniłá od Męki; wyż-
ſza zás y rozumna záchęcáłá go do
niey; ták y tu w ſercu Przen: Pánny/

miłość y prágnienie odkupienia Ná-
rodu ludzkiego/ pobudzáło Przn: Pán-
nę do zezwolenia ná śmierć Syná swe-
go; z drugiey záś strony/ miłość Má-
ćierzyńska ku włásnemu dźiećięćiu/ od
ták sromotney y okrutney śmierći/ o-
kropność w niey wzbudzáłá: y ták
serce tey Pánieńskie/ iáko mocnemi án-
tabámi spięte/ lubo tego ćięgátwo
opásáne/ muśiáło doznawáć większych
nád inne stworzenia ćiężkośći/ y bo-
low/ przy Męce Páná JEZVsowey.

Drugą okoliczność Fasciæ pecto-
ralis, álbo Zonæ Sponsæ dolorum,
uważam że nie tylko byłá złota/ ále
też y drogim misternym nátykániem
przyozdobiona: czego dochodzę z słow
Figur. Cantic. 1. Oblubieńcá. Murænulas aureas fa-
ciemus tibi, vermiculatas argento.
Według zdánia *Pauli Scherlog*, nie
opisuie to Oblubieniec murænulas
propriè: co znáczy záusznice; ále rá-
czey fasciam pectoralem, álbo Zo-
nam nuptialem Sponsæ: to iest/ opá-
sánie drogie/ ktorym Oblubienicá by-
łá opásána ná pierśiách: do ktorego
ią wyżey przyrownałem/ affectum
compassionis, bolesne áffekty Przen:
Pánny/ stoiącey pod Krzyżem. Z cze-
go podáie się nowy sposob/ opisánia
lepiey ćiężkośći serdecznych/ ktore z
inszych okolicznośći/ czuć muśiáłá
Przen: Panná. Nie dármo to bo-
wiem przydano vermiculatas argen-
to: Nie dosyć że to złoty pás: to iest/
że miłość w sercu Pánieńskim náder
pałáiąca ku Pánu JEZVsowi/ przy-
czyną byłá większych boleśći; ále o-
procz tego/ złote to boleiące miłosne
serce/ nábijały inne okázye/ nowemi
bolámi. A naprzod do tey roboty
przyłożył się iákiś robaczek: vermi-
culatas argento. Mogę tu uczynić
álluzyą do Chrystusá Páná/ ktory w
robaczká/ iednego wzgárdzonego prze-
mienił się przy Męce swoiey: iáko o
Psalm. 21. sobie powiedźiał przez Dáwidá: Ego
autem sum vermis, & non homo.
Dobrze się bowiem ten robaczek przy-
łożył do tey roboty/ nie tylko objecti-
vè, ále y młotem; miał wprawdźie
ręce przybite/ ále ięzyk tego wolny ie-
szcze/ młotem się zstał uderzáiącym/
nábijáiącym nowemi bolámi serce

A Przen: Pánny: śiedm iego ostátnich
słow/ ćięszkie to uderzenia były ná ser-
ce Przen: Pánny; vermiculatas ar
gento, nábijáły one nowemi żalámi/
gdyż blisko Krzyżá stoiąc/ dobrze one
słyszáłá/ á iescze lepiey/ co znaczyły ro-
zumiáłá: miedzy temi nayćięższy ictũ,
álbo uderzenie/ to iest żal odniosłá/
od onych słow do śiebie: Mulier, ecce
Filius tuus: *Niewiásto, oto Syn twoy*.
ná Janá S. odkázuiąc. Ktora pro-
szę Mátká ná ostátnie słowá żegná-
iącego się z sobą Syná/ nie ozwáłáby
się: á przynamniey by nie rzekłá: O
B naymilsze dźiećię dźiękuięć że o mnie
pámiętász. A ktoż mogł bydź wdźię-
cznieyszym dobrodźieystw ku Pánu
JEZVsowi/ nád Przen: Pánnę: przy-
zwoitaby się zdáłá/ áby byłá/ iákie-
kolwiek słowo przemowiłá do Syná/
ná znák wdźięczności/ że o niey w ostá-
tnim rázie nie zápomniał: Nic o tym
nie wspominaią Ewángelistowie: zái-
ste milczenia tego przyczyną (iáko ob-
serwuie *S. Bernard*,) byłá wielka bo-
leść serdeczna/ ktora ná ten czás ści-
śnione było serce tey Pánieńskie. Ta- de lament. Virgin.
C cebant ambo illi Martyres, & præ
nimio dolore loqui non poterant.
mowi pomieniony Doktor. Y przeto l. 4. de Orthod. c. 15.
S. Damasc: słowá one Páná JEZV-
sowe do Mátki/ do mieczá przyrow-
nywa przenikáiącego wnętrznośći:
gdy ták mowi do Przen: Pánny. An
non tibi plusquam gladius fuit ser-
mo ille, revera transiens animam
tuam, & pertingens usq; ad divisio
nem animæ. Jakoż trudno było ná
tákie słowá nie záboleć sercu iey: iáko
to *S. Anzelm* z podźiwieniem rozwa-
D ża: O commutatio! pro æterno
& incommutabili DEO, purum &
corruptibilem hominem, pro natu-
rali & unico filio, servum accepit
in filium. Drugi rzemieślnik/ ktory
nowemi bolámi nábijał serce Przen:
Pánny/ był włásny rozum iey/ świá-
tłem doskonáłym oświecony; álbo-
wiem czego okiem doyźrzeć nie mogłá:
iákie były wnętrzne bole sercá Páná
JEZVsowego/ smutek nieznośny/ o-
pusczenie duchá/ á osobliwie żal sro-
gi/ ktory miał w sercu/ wiedząc do-
brze o utrapieniu przytomney Mátki

 swoiey;

swoiey; to wszytko wyráźnie reprezentowal iey rozum w pámięći; z czego znowu przybywáło bolu y żáłośći: zwłaszczá że też Pan JEZVS częśćią poglądániem ná Mátkę/ częśćią głośnym stękániem/ dawał znáć o wnętrznym utrapieniu/ dla przytomnośći boleiącey Mátki. Mowi *S. Laurent: Justin:* Gemebat Filius, quòd Mater, in tam horrendo esset spectaculo. Z czego iáko oboie sercá utrápione bydź muśiáły/ łátwo śię domyślić: O dolores inexplicabiles! o ineffabilis reciprocatio sancti amoris. mowi *S. Bernard.*

l. de triumph. agone.

Trzeći rzemieślnicy do tego nábijánia bolámi nowemi sercá Przen: Panny/ byli oni Fáryzeuszowie/ Łotr zły; ktorzy w oczách Mátki Przen: nátrząsali śię z boleiącego Páná JEZVSA: co pewnie czynili oraz ná większą konfuzyą y utrápienie sercá Mácierzyńskiego: iákoż *S. Cyrill:* twierdźi/ że tą intencyą krzyżownicy w oczách Mátki iego dźielili śię sukienkámi Páná JEZVsowemi. Milites cum risu atq; triumpho, coram Matre ad derisionem, Christi vestimenta partiuntur. Do tey ieszcze niemiłośiernej roboty/ przyłożyli śię wszyscy niewdźięczni Męki P. JEZVsowey/ y ktorym dla niepokutuiącego sercá ich/ nie miáłá pomoc do zbáwienia/ zásługá Męki Syná iey: wiedźiáłá bowiem/ iáko świádoma Pismá/ co nápisano było w Osobie iego u Proroká: Væ mihi, quia factus sum, sicut qui colligit racemos in autumno. rozumiáłá to dobrze/ że śię przez to znáczyłá/ bárdzo máłá liczbá dusz/ ktorym efficaciter miáłá bydź ná zbáwienie/ ták okrutna Męká Syná iey; zátym z tey znowu refleryi/ nową żáłośćią ściśnione/ strapione serce iey bydź muśiáło. Náostátek/ iáko naypotężnieyszym młotem/ w serce Przen: Pánny uderzyło wszelkie stworzenie/ gdy y Niebo y Ziemiá álterowáć śię poczęłá: Niebo ćmić/ ziemiá śię trząść/ skały pádáć/ groby śię otwieráć: Jeżeli piszą Doktorowie/ że ná ten czás po cáłym świećie żadnego nie było człowieká/ ktoryby był nie uczuł żáłośnie podálterowánego sercá swego/ lubo tego przyczyny nie wiedźiał; dálekoż bárdźiey tákim zámieszániem ná świećie/ serce Przen: Pánny/ ktora dobrze wszytko wiedźiáłá/ podálterowáne bydź muśiáło. vermiculatas argento. Teć to są nábijánia bolesnego sercá Przen: Pánny/ álbo przyczyny wielorákie żalu iey.

libr. 12. in Joann.

Mich. 7.

Trzećią ieszcze uważam okoliczność Fasciæ pectoralis; że ten pektorał/ álbo opasanie dolorosæ Compassionis Przen: Pánny/ ták misternie wyrobiony/ nie iákokolwiek/ nie przestrono/ ále iákoby po ostátnią dopiéty przeczkę/ ściska/ opásuie serce iey boleiące. Przez tę ostátnią przeczkę/ chcę rozumieć włocznią Longinową/ ktora ostátnią ránę zádáłá/ iuż umárłemu P. JEZVSowi. *Plutarchus* pisze/ że u Grekow/ gdy stroiono Oblubienicę gotuiącą śię do ślubu/ záżywano z pewnemi ceremoniámi/ włocznie Męża iey pierwszego. O włáśnieć to tá dźiś odpráwuie śię ceremonia cum Sponsa dolorum, z bolesną Oblubienicą/ Prz: Pánną: przystroiłá bowiem ią tá Longinowá włocznia do dźiśieyszego bolesnego áktu/ gdy nie ználazszy iuż dusze Páná JEZVsowey w ćiele iego/ utknęłá w duszy/ w sercu Mátki pátrzáiącey ná tákie okrućieństwo nád umárłym ćiáłem Syná swego. Náucza bowiem *S. Bernard.* że tá ráná/ nie ták byłá ráną Páná JEZVsową/ iáko raną sercá Nayśw: Pánny: gdy ták do niey mowi: Posteaquam emisit Spiritum, tuus ille JESUS, ipsius planè non attigit animam crudelis lancea, quæ ipsius aperuit latus: sed tuam utiq; animam pertransivit; ipsius nimirum anima jam ibi non erat, sed tua planè inde nequibat avelli. Ták tedy głęboko utknąwszy włocznią Longinową w sercu Przen: Pánny/ práwie po ostátnią przeczkę przyćieśniłá/ serce tey dosyć iuż zboláłe; iákoż gdyby szczególną mocą Boską ná ten czás rátowána nie byłá Przen: Pánná/ nie pewnieyszego/ iż od tego iednego rázu/ y serdecznego bolu/ umrzećby byłá powinná.

in quæstion. Rom. n. 87

Ser. in Signum M.

Już tedy z pomienionych trzech okoliczności Fasciæ pectoralis Sponsæ dolorum, to iest/ ściśnionemu nie-

zmiernemi bolámi/ z wielu miar sercu Náyśw: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem/ po cześci przypátrzyliśmy się. A ktożby sobie nie życzył/ ták mistérnego choć ná moment pożyczyć sobie Compassionis pektorálá; to iest/ áby ná wzor Prz: Pánny, uczul serce swoie ściśnione prawdźiwym politowániem nád ćierpiącym Pánem JEZVsem? Nie byłáćby zdámiś trudna w tym Przen: Pánná/ bo pod Figurą mężney Niewiásty/ powiedział o niey Prowerbialistá: że ma dla użyczenia iákieś podobne pásy: Et cingulum tradidit Chananæo. Chananæus, tłumáczy się Negotiator. Myć to grześni/ ktorzyśmy złośćiámi nászemi záprzedáli ná śmierć Pána JEZVSA/ my iesteśmy Chánáneyczykámi drugiemi; Wiec ćiebie o Bolesna Oblubienico! prośiemy pokornie/ użycz nam bolesnego swego opásania opáß/ ściśniey serca násze podobnemi áffektámi politowánia nád śmiercią y bolámi Syná twego naymilßego. AMEN.

Prover. 31

* * *

NA DZIEN ZWIASTOWANIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Decor Genarum Sponsæ,

Missus est Gabriel Angelus, à DEO, Lucæ 1.

Wszytká tá máterya/ ktora sie tu tráktuie/ y dáley tráktowáć bedźie przy Oroczystośćiách Przen: Pánny/ pod podobieństwem Apokálipticzney Oblubienicy Báránkowey/ fundáment swoy bierze od dźisieyßego Swiętá Zwiástowánia iey. S N. Dźiś álbowiem Przen: Pánná pozwaláiąc Krwie y Ciáłá swego/ ná Wćielenie sie Synowi Bozemu/ w śćisły náder zwiazek/ nie tylko względem śiebie sámey/ ale oraz względem cáłey nátury ludzkiey/ weszłá z náturą Boską. O czym S. Laur: Iustin: ták mowi: DEUS Sponsus, Caro Sponsa, Virginitatis uterus, thalamus est. *BOG tu Oblubieńcem, Ciáło Oblubienicą, á żywot Pánieński, łożnica iest.* O czym y S. Grzeg: przeknie nápisał: DEUS Pater, DEO Filio suo nuptias fecit, quando hunc in utero Virginis; humanæ conjunxit naturæ. *BOG Oćiec, BOGU Synowi swemu, spráwił wesele, kiedy w żywoćie Pánieńskim ziednoczył go z náturą ludzką.* Jákoż uczony nász Carthagena, uważa y wywodźi/ że trzy

lib. de cast. connub.

Homil. 28. in Eusch.

B one pospolite okolicznośći/ ktore záchowáć sie zwykły przy kontráktách Małżeńskich znácznieyßych; to iest/ Consensus Sponsæ, Patrinus, & dos Sponsæ: zupełnie y przy dźisieyßym Akćie zdchowáne są. Naprzod Consensus Sponsæ: ten wyrażony iest w słowách owych Przen: Pánny. Fiat mihi secundùm verbum tuum. *Niech mi się zstánie według słowá twe-*

C *go.* ktore słowá uważáiąc Doktor Anielski/ ták piße: Ut ostenderetur esse quoddam spirituale Matrimonium inter Filium DEI, & humanam naturam, ideò per annuntiationem expectabatur consensus Virginis, loco totius humanæ naturæ *Dla pokazánia, iż nieiákie duchowne małżeństwo było między Synem Bożym,*

D *y ludzką náturą, przy Zwiástowániu, czekano zezwolenia Pánieńskiego, na mieysću cáłey nátury ludzkiey.* Jest przy tym ákćie y druga okolicznosć/ to iest Patrinus, *Swiádek. Opiekun,* y owßem spráwcá tego Małżeństwá; á ten bárdzo zacny/ bo sam DUCH Przen: Spiritus S. superveniet in te. mowi Anioł do Pánny. Jest po-

3. par. q. 30. articul. 1.

trzećie

trzećie dos Sponſæ, *wiáno y podárun-
ki:* te nie inne/ tylko zupełność łáſki/
w duſzy Przen: Pánny Ave, gratiâ
plena. ták ią wita zwiáſtuiący Anioł.

Wiemy to dobrze/ że Oblubienice/
lubo wcześnie do ślubu gotowáć ſię
zwykły/ naypilniey iednák oto ſię ſtá-
ráią/ áby ná ſam ákt weſelny/ ták nay-
lepiey z urodą y pięknośćią twárzy
ſwoiey pokazáły ſię: twárz álbowiem
ieſt nayprzednieyſzą okráſą Oblubie-
nicy; gdyż bez urody y naybogáćiey
uſtroiona/ álbo máło co waży/ álbo
cáłe nic. Przetoż Mądry Salomon/
B od twárzy/ od wdźięcznych iágod pá-
Cantic. 1. negyryk Oblubienicy ſwoiey záczyna.
Pulchræ ſunt genæ tuæ ſicut turtu-
ris. Podobnymći ſpoſobem y Oblu-
bienicá Báránkowá Przen: Pánná/
lubo przy káżdey Vroczyſtośći ſwoiey
(iákośmy iuż po częśći widźieli/ y wię-
cey obaczemy ieſzcze) w rozmáitym
ſtroiu y w wſpániáłym/ oraz w bogá-
tym appárácie prezentuie ſię Kośćio-
łowi S. to ieſt/ z cnotámi/ dárámi/
przywileiámi wielkiemi/ ſobie pozwo-
lonemi od BOGA: dźiś iednák przy
C ſamym ákćie ślubnym/ to ieſt/ przy
Zwiáſtowániu Wćielenia Syná Bo-
żego/ z pięknośćią/ urodą/ wſpániá-
łośćią twárzy/ álbo urody/ przenay-
doſtoynieyſzey Oſoby ſwoiey/ prezen-
tuie ſię: y o niey dźiś ſzczegulnie we-
ryfikowáć ſię máią pomienione słowá
Sálomonowe. Pulchræ ſunt genæ
tuæ, ſicut turturis: y inne tym podo-
bne. W czym/ że wielkie zákryte ſą
táiemnice/ ſłużące do chwały Przen:
Pánny/ o tey urodźie Przenayświęt-
ſzey Twárzy iey/ w duchownym ſenśie
mowić będę: wprzod pomowiwſzy o
D tym, iáko wſtydliwa ſkromność ná
twárzy/ wielką ieſt okráſą młodośći.
Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

ZDawna ták u Pogáńſkich/
iáko y u Kośćielnych Piſa-
rzow/ purpurowo záfarbo-
wáne ná twárzy lice álbo
iágody/ nie tylko ſłużą do
zalecenia Oſoby z urody/ ále oraz y z
poczćiwośći: bo ſą znákiem człowieká
wſtydliwego/ á zátym zupełney ieſzcze
czyſtośći dochowuiącego. Z Pogáń-
A ſkich Piſarzow nápiſał o tym: *Tibull:
libr. 3 eleg. 4,*

Ut juveni primum Virgo deducta marito,
Inficitur teneras ore rubente genas.

Náſz záś Kátolicki Doktor *Aponius,*
rumieniec ten/ oraz cum ſuo ſignifi
cato, to ieſt/ z cnotą wſtydliwośći/
czyſtośći/ uważáiąc/ názywa go iedy-
ną ozdobą/ nie tylko ſámey Oſoby/ ále
też cáłego Kośćiołá S. In genarum
pulchritudine, Virginitatis & caſti
moniæ verecundia intelligitur de
monſtrari; quoniam nihil ita ſpe
cioſum in Eccleſiæ ſpecie, quod fi-
B deles ſimul & infideles poſſet ma
gnificare, niſi caſtimoniæ decus.
Czego ſámego nim dowodźić pocznę/
wprzod ſię ſpytam krotko/ w czymby
tá wſtydliwość záwiſłá? S. *Ambroży*
náucza/ że záwiſłá częśćią w słowách/ lib 1. Offic. cap. 18.
częśćią w oſtrożnych poſtępkách. Si-
lentium, maximus eſt actus verecun-
diæ. *Milczenie, ieſt to oſobliwy ákt wſty-
dliwośći.* Y znowu: Eſt etiam in
ipſo motu, geſtu, inceſſu, tuenda
verecundia: to ieſt/ wſtydliwośći
cnotá/ záwiſłá w słowách/ áby nie tyl-
C ko nic nie mowić nieprzyſtoynego/ ále
też nie modz tego y słucháć/ przyna-
mniey bez záwſtydzenia ſię: á dopie-
roż gdyby ſię w ſámey rzeczy trafiło
nápáść ná tákie okázye/ ktore iákikol-
wiek pozor miáłyby nieprzyſtoynośći/
y przećiwnośći cnoćie czyſtośći/ záraz
záwſtydźiwſzy ſię ná to/ pokazáć w
tym nieukontentowánie ſwoie; y o-
wſzem ták nayprędzey oddaláć ſię od
tego. Tákowy tedy rumieniec wſty-
dliwośći/ iákoby był oſobliwą okráſą
młodych ludźi/ pokázuie ſię to z Piſmá
S. z słow Ekklezyáſtyká ná dwuch
D mieyſcách. Náprzod *cap: 7.* gdźie
przyznáie/ iż ten rumieniec z cnoty Eccleſ. 7.
wſtydliwośći pochodzący/ większey
przydáie ozdoby człowiekowi/ niżeli
złote naywybornieyſze ubiory y ſtroie:
gdy zálecáiąc komuś wſtydliwą y bo-
goboyną Mátronę/ ták mowi do nie-
go: Noli diſcedere à muliere ſenſa-
ta & bona, quam ſortitus es in ti-
more Domini: gratia enim vere-
cundiæ ejus ſuper aurum. *Dar bo
wiem wſtydliwośći w niey, droższy ieſt
nád złoto.* Ná co też przypadáią

zdániem

Serm. 86 in Cantic.

zdániem swoim Doktorowie Swięci. Naprzod Bernard S. záwstydzenie się ná twarzy w młodzieniaszkách/ názywa náder drogim perłowym kleynotem / wielką miłość u ludzi onemu iednáiącym. Quid amabilius verecundo adolescente? quàm pulchra hæc, & quàm splendida gemma morum, in vita & vultu adolescentis! quàm vera & minimè dubia bona nuntia spei, bonæ indolis index! Zás S. Grzegorz Názyán: nád wszytkie cudzoziemskie bárwiczki/ rumienidłá/ przenosi w Niewiástách/ zárumienienie/ záwstydzenie się/ gdy co nieprzystoynego usłyszą/ albo ná co tákiego nápádną. Unus color in mulieribus amabilis est; nimirum rubor ille, quem pudor gignit: qui quidem à pictore nostro (Christo) gignitur. *Jedno tylko málowánie w Niewiástách przyiemne iest, to iest rumieniec ow, ktory się z wstydliwośći rodźi, y ktory poczatek swoy ma od Málárzá naszego Páná JEZUSA.* Przetoż tenże S. Doktor/ po tym samym rumieńcu wstydliwośći/ rozeznawáć każe poczćiwą Osobę/ od niepoczćiwey: słowá iego są Bonorum gemmas rubore tinxit suffuso natura; at verò malis sanguinem condensavit. Hæ ad nullam turpitudinem erubescũt: quo in nomine te pono, quæcunq; mulier varijs coloribus tincta es. *Poczćiwych ludźi twarzy, samá zárumieniłá náturá; lecz w niepoczćiwych zagęśćiłá krew. Te bowiem niczego się nie záwstydzą: do ktorych liczby y ty należeć masz, ktora się rumienidły máluiesz, iákoby chcąc zmyślonym wstydliwośći kolorem, wstyd ktorego mieć nie możesz z śiebie, boś go iuż w oczách stráćiłá, pokázowáć po sobie.* Potwierdza pryncypálney moiey propozycyi y ná drugim mieyscu/ pomieniony Eklezyástyk; gdy wstydliwość w młodych ludziách/ przyrownywa częśćią do grádu nagle spadáiącego/ częśćią do

Orat. adv. Mulier.

Eccl. 32.

błyskáwice: Ante grandinem præibit coruscatio, & ante verecundiam præibit gratia. Tego zás podobieństwá fundáment upátrzył Cornel: à Lapide, że iáko grad nagły/ obala drzewá/ wáli zbożá / ták wstydliwość

A uśmierza powstáiące do złego namiętnośći: á iáko błyskáwicá oświeca/ ták y dar wstydliwośći/ młodego zdobi y záleca. Disce hinc, quanta sit gratia verecundiæ juvenum, utpotè quæ conferatur coruscationi & fulguri: ipsa enim, æquè ac modestia est quasi flos, & venustas vitæ morum. mowi tenże Autor: u ktorego znaydźiesz piękną y obszerną S. Bernárdá sentencyą/ do tego służącą.

Figur.

Ale toż sámo/ táką sobie możemy obiáśnić Figurą/ w słowách Psalmisty Páńskiego upátrzoną; ktory zálecáiąc iákąś osobliwą ofiárę twierdzi

B o niey/ że zá nayprzednieyszą poczytána byłá u Páná BOGA: gdy ták o niey w Osobie Boskiey mowi: Sacrificium laudis, honorificabit me. *Hebræa czyta:* Sacrificium, quod est super faciem, honorificabit me. *Ofiárá chwały, álbo ofiárá, ktora się wydáie ná twarzy twoiey, chwałą moią będźie.* Wiele Tłumáczow/ pierwszey trzymáiąc się wersyi/ rozumieią przez tę ofiárę/ krew Męczeńską/ ktorą zá wiárę/ zá chwałę Boską Męczennicy

Psalm. 49

C ofiárowáli. *S. Remigius* to stosuie do ofiáry/ ktorą Chrystus oddał BOGU Oycu ná Krzyżu. *Nicol. Lyranus*, do Ofiáry Przen: Sákrámentu. Jednák *Chryst: Vega*, trzymáiąc się Zebráyskiey wersyi wyżey położoney/ twierdźi/ że się to rozumieć może/ o krwi álbo rumieńcu ná twarzy záwstydzonego młodzieniaszká/ wydáiącey się: co tenże Autor principalitèr ápplikuie do Przen: Pánny záwstydzoney/ zturbowáney ná przyśćie y pozdrowienie Anielskie; y ten ákt iey/ názywa

Theol. Marian. cert. 18.

D náder wdźięczną ofiárą przed Pánem BOGJEM o czym niżey będźie. To zás swoim sposobem/ może się stosowáć w osobliwośći do káżdego wstydliwego młodzieniaszká/ álbo Pánienki: tácy álbowiem / tylekroć Pánu BOGU ze krwi własney wdźięczną ofiárę oddáią/ ilekroć tá krew ná twarzy ich wydáie się przez záwstydzenie się wstydliwe/ gdy ná to nieprzystoynego tráfić się im zdárzy. Pięknie tu pomieśćie się mogą słowá S. Zenoná, ktoremi Fáryzeuszom/ álbo Zydom przymawiáiącym ná Chrześćiány/ że

Serm. de dupl. circ.

De Christ. fig. l. 15. c. 7. krwáwe bydląt ofiáry y obrzezánie zágubili/ odpowiáda: Nos sanguinem sterilem solemnitate dimittimus, sed pudoris sanguinem retinemus. A wyráźniey trochę *Did: Baëza:* Habeant Pharisæi mille victimas, litent pingues vitulos DEO, sanguinem item filiorum circumcisorum litent: tu Christiane, (accedens ad DEUM) sanguinem retine pudoris & verecundiæ, & exteriores illas vicisti justitias. W ktorych słowách obádwá Doktorowie/ krew/ álbo rumieniec ná záwstydzoney z cnoty twarzy/ nie tylko ofiárą Boską zowią/ ále tez nád wszytkie krwáwe ofiáry stározakonne/ one przenoszą. Do tey krwáwo duchowney ofiáry/ ktorą wstydliwi ludźie ná twarzy swoiey Pánu BOGU/ iáko ná Ołtarzu iákim oddáią/ twádruie nie pomálu stroy stározakonnego Kápłáná/ ktorego záwsze záżywał/ ofiáruiąc ná Ołtarzu: do tego bowiem/ według opisánia Moyżeszowego/ należáły malogranata, gránatowe iábłká/ około kráiu Kápłáńskiey száty miedzy dzwoneczkámi wiszące. *Exod. 28.* Ad pedes ejusdem tunicæ per circuitum, quasi mala punica facies, ex hyacintho & purpura, & cocco bis tincto, mixtis in medio tintinnabulis. Iábłko gránatowe/ iest Symbolum wstydliwośći; á to dla krwáwo zárumienioney skorezki. *Serm. 25. in Cantic.* O czym słuchaymy *Gillib: Abb:* Ipsa mala punica, gratam modesti vultûs verecundiam, corticis rubei colore designant. Y záraz przydáie. O primum planè in Sponsa Christi decoramentum verecundia! verecundia, quasi aurora quædam, omnium actionum colorat principia, & Virgineo virtutes reliquas venustat pudore. *O nayprzednieyszá okrásó Oblubienicy Chrystusowey, wstydliwośći! wstydliwość iáko iutrzenká iáka, wszytkich spraw fárbuie początki, y Pánieńskim inne cnoty przyozdabia rumieńcem.*

Histor

Co się tycze Historyi: w iákieyby cenie byłá / záwsze tá iedyna ozdobá poczćiwey osoby/ to iest wstydliwość; wiele Historyi ták Pogáńskich/ iáko Kátolickich / ználeśćby się mogło.

A Z Pogáńskich iedno tylko przypominam/ o Corce naymędrszego miedzy Filozofami Arystotelesá; *Pythia* názwáney; tá raz od kogoś spytáná/ iákieyby było naylepsze rumienidło/ do malowánia twarzy białogłowskiey/ árcymądrze odpowiedźiáłá; iż lepszego bydź nie może/ iáko czerwony rumieniec z záwstydzenia się pochodzący. Tegoż rozumienia byłá y Siostrá rodzona *S. Grzegorzá Názyánen: Gorgonia* názwána; álbowiem o niey pisze tenże Doktor / że nád wszytkie stroie/ o ten wstydliwośći rumieniec

B záwsze się stáráłá. Cùm multos (inquit) mulierum nosset ornatus, nullum tamen moribus suis, splendore intùs recondito præstantiorem cognoscebat. Unus illi rubor placebat, quem gignit rubor; unus candor, quem parit abstinentia. Godna iest wspomnienia przy tey okázyi/ oná Francmerna Vráki/ sławney w Hiszpánij Mátrony; ktora/ gdy Pániey swey z roskázu okrutnego Krolá *Castillia*, ná stos ognisty wrzuconey/ gdy się miotáłá z bolu wielkiego/ krá- *A. D. 1367*

C iu száty odwinionego/ y nieco obnáżonego golenia postrzegłá/ wstyd iey Pánieński nie mogł tego znieść/ więc przyskoczywszy/ kray on záwinioney száty poty trzymáłá, poki y Páni iey/ y oná z nią od ogniá umorzone nie zostáły. Y tego zápomnieć się nie godźi/ co piszą świeże Historye Iápońskie/ o niezmierney wstydliwośći nowych Chrześćianek w tamtym kráiu: gdy bowiem Tyran widźiał/ że żadną śmierćią/ áni mękámi odwieść się od Wiáry S. nie dáły/ Dekret ten wydał/ áby káżdą obnażona bez wstydu/ po Miástách wodzono/ co ták one *Pexens. Histor. 88.*

D Niewiásty przeráziło/ że też niektore chwiać się były poczęły w Wierze S. lękáiąc się tákiey obelgi wstydowi swemu: gdyby byli Oycowie duchowni nie zábiegli temu: á tym czásem też Pan BOG odmienił serce Tyránná. Z czego się iáśnie pokázuie/ iákiey ceny iest y u Páná BOGA y u ludźi wstydliwa skromność/ y iák wielkiey ozdoby człowiekowi zwłaszczá młodemu przydáie.

PARS II.

CO do drugiey y pryncypálney częśći Kazánia mego: to iest/ do pięknośći twárzy; vrody Przen: Pánny: trzebá wiedźieć/ że według Tłumáczow Pismá S. Przen: Panná zowie śię twárzą/ álbo iágodámi Kośćiołá S. w ten sposob/ iáko Chrystus Pan zowie śię głową iego. O czym nápisał *Scherlog:* Christus cùm ipse esset caput, omnem plenitudinem habens, eo prætermisso, quòd inexhausta esset divitiarum vena, ad genas transit; quibus significari DEIparam arbitramur, nobilissimam Ecclesiæ portionem. Tá záś mistyczna iágodá/ álbo twarz Kośćiołá S. Panná Przen: coby zá osobliwey urody byłá? nápisał o tym *Venantius Fortunatus* w te słowá: MARIA est venustas speciosa, ornans Hierusalem sanctam. *Joann. Damasc:* MARIA est venustas naturæ humanæ. *MARYA iest urodą śliczną, zdobiąca święte Jeruzalem. MARYA iest urodą nátury ludzkiey.* Co naprzod bárdzo dobrze weryfikowáć śię może o powierzchowney pięknośći y urodźie Prz: Pánny; Te álbowiem pierwszy raz obaczywszy *Dionys: Areopagit:* pod przyśięgą zeznał/ że gdyby był nie wiedźiał przez Wiárę S. o iednym tylko BOGU/ osądźiłby był Przen: Pánnę zá prawdźiwą Boginią. R. Ignacy S. pisze/ że wiele ludźi Swiętych z dálekich kráiow/ przychodźiło więc z nabożeństwem do Jeruzalem/ dla tego samego/ áby byli oglądáli pięknosć y urodę Osoby Prz: Pánny/ poki tu ieszcze miedzy ludźmi żyłá. Ja iednák zámyślam tu mowić/ nie o tey powierzchowney/ ále o wnetrzney y duchowney urodźie Przen: Pánny/ ktora náwet y ná twarzy iey/ y w innych ákcyách/ przy Zwiástowániu dźisieyszym/ z wielu okolicznośći wydáie śię. A naprzod wydáie śię tá iey urodá duchowna ex colore, przez co znáczy śię Virtus verecundiæ, *Cnotą wstydliwośći.* Wydáie śię mowię tá cnotá z zárumienioney/ álbo záwstydzoney twárzy/ ná pierwsze poyźrzenie y obaczenie w domeczku swoim/ Osoby ślicznego Młodźianá; gdyż w tá-

in Cantic. Vest. 9. n. 11

Elog. in lau. B. M. V.

Orat. 1. de Nativ. V.

ep. ad Joã.

A kiey postáći (według pospolitego rozumienia Doktorow) pokazał śię iey był Anioł Gabryel: o ktorym záwstydzeniu iey/ wyráźną czyni relácyą Ewángelistá Páński/ owemi słowy: Quæ cùm audisset, turbata est in sermone ejus. *A oná usłyszawszy, zátrwożyłá śię z mowy iego.* Tego bowiem zátrwożenia wnetrznego znák według S. Ambrożego/ pokazał śię ná iey twárzy/ przez wstydliwy rumieniec; z ktorego rumieńcá y dáru wstydliwośći/ naprzod wychwala Przen: Pánnę/ pomieniony Doktor S. ták mowiąc:

B Primus est pudor, qui in ipso cognitionis ingressu, Domini Matrem commendat legentibus, & tanquam testis locuples dignam, quæ ad tale munus eligeretur, adstruit: quòd in cubiculo, quòd sola, quòd ab Angelo salutata tacet, & mota est in introitu ejus, quòd ad virilis sexûs speciem peregrinam turbatur aspectus Virginis. *Pierwsza iest wstydliwość, ktora ná pierwszym wstępie záleca Mátkę Boską czytáiącym, y wyświadcza, że ná táki urząd, godnie iest wybrána;*

C *że samá w mieszkániu, że w osobnośći, że przywitána od Aniołá milczy, y trwoży z sobą ná przyśćie iego; á męskiey Osoby postáći postrzegszy, miesza śię.* Tegoż doszedł z textu Ewángeliy S. Miodopłynny Doktor / gdy ten dar wstydliwośći w Przen: Pánnie/ tákiemi pánegiryzuie słowy: Gratissima sanè gemma in diademate, micans in capite stella, rubor in facie hominis verecundi: An verò quis putat, quòd hâc caruerit gratiâ, quæ plena gratiâ fuit? pudibunda fuit MARIA: ex Evangelio id proba-

D mus, &c. *Náder wdźięczna perła w Koronie, y iásna gwiazdá ná głowie, rumieniec ná twarzy człowieká wstydliwego: Izáliż kto rozumieć będźie, że tego dáru nie miáłá tá, ktora byłá łáski pełná? MARYA wielce wstydliwą byłá: co śię z Ewángeliy pokázuie.* Tu niektorzy Doktorowie uważáiąc / że według S. Tomaszá Pudicitia, álbo Cnotá wstydliwośći/ (ile iest rożna à naturali passione) iest wprawdźie doskonáłośćią/ ále ex suppositione imperfectionis: ták iáko Pœnitentiæ

Script.

Lucæ 1.

l. Offic. 18.

de Verb. Apocalip.

2 2. q. 151.

virtus, ex suppositione peccati, to
ieſt/ iż wſtydliwość/ ieſt dárem odi-
wodzącym od złego / y pożądliwośći
złe miárkuiącym: czemu wszytkiemu
Przen: Pánná/ iáko Niepokaláńie po-
częta/ nie podlegáłá: to mowie uwá-
żáiąc konkluduią/ iż ten dar wſtydli-
wośći/ modo quædam excellentio-
ri, doſkonálszym dáleko ſpoſobem/ niż
w inszych ludźiách poſpolitych/ znáy-
dował ſię w Przen: Pánnie/ bez wszel-
kiey niedoſkonáłośći: co niektorzy tłu-
mácza w ten ſens/ iż Przen: Pánná/
Vega Theol. Mar. l. cit. nigdy nie mogłá bydź w tákich oká-
zyách / ktoreby dla nieprzyſtoyności
tákiey/ mogły były dáć iey okázyą do
záwſtydzenia ſię. O tym bowiem o-
ſobliwym przywileiu Przen: Pánny/
dáie znáć uczony *Galatin.* gdy ták
mowi: Inter cæteras perfectiones,
l. 7. de art. cath. Verit. capit. 5. eo spiritu Prophetiæ donata fuit;
ut si fortè illicitum quid auditura
vel visura esset, illicò aures ejus &
oculi ejus clauderentur; ita ut non-
nisi voluntati ejus deservirent.
*Między innemi łáſkámi, duchem Pro-
rockim udárowána byłá, że gdy miáłá
nátráfić, obaczyć, uſłyszeć co nieprzy-
ſtoynego, nátychmiaſt uszy y oczy iey, ták
ſię nie czule zſtawáły, że ináczey, tylko
według woli iey, záżyć ſię nie dáły.* Ten
záś wſtydliwośći rumieniec/ ktory ſię
y ná twarzy Przen: Pánny przy Zwiá-
ſtowániu Anielſkim wydał/ iákoby iey
wielkiey okráſy y urody przydał y przy-
iemnym był Pánu BOGU/ dáie znáć
loco citat. num. 1381. *Chriſt: Vega:* gdy go przyrownywa
do krwi Męczennikow; y owszem do
Krwie Páná JEZUSOWEY/
ták ná Krzyżu/ iáko y ná Ołtarzu
Sákrámentálnym ofiárowáney. ſło-
wá iego tu kłádę. Quasi B. Virgo
adeò gratum DEO offerret sacrifi-
cium, cùm præ verecundia sangui-
neo genas tinxit rubore, ut quo-
dammodo cum sacrificio, quod pro
genere humano Christus Patri ob-
tulit in Crucem actus; vel quod in
Eucharistiæ Sacramento litamus:
vel etiam cum Martyrio, quo san-
guinem profundunt Martyres in Fi-
dei attestationem, pariari possit.
Homil. in Hypapant. Przydáię do tego słowá *Chryzoſtomá S.*
Beata MARIA, ultra omnem hu-

A manæ naturæ modum modestiam,
ac temperantiam excoluit, ac ob-
hoc universorum Dominum in u-
tero portare promeruit: quòd si
quæ Virgo alia, majori modestiâ vel
ampliori puritate præter hanc e-
xornata extitisset, illam sibi Domi-
nus præ hac ipsa omninò in habita-
culum elegisset. W ktorych słowách
Doktor S. dáie znáć/ w iákim reſpe-
kcie y upodobániu byłá wſtydliwa
ſkromność/ ktora przy Zwiáſtowániu
Anielſkim wydáłá ſię w Przen: Pán-
B nie; że gdyby (po náſzemu mowiąc)
ználázłá ſię byłá ná świećie ſkromniey-
sza teſzcze y wſtydliwsza/ iáka Osobá/
nád Przen: Pánnę/ onę rácżey á nie tę/
obrałby był BOG ſobie zá Mátkę.
Doſyć ma zalecenia urody ſwoiey
Przen: Pánná z tego wſtydliwośći Pá-
Figura nieńſkiey znáku/ to ieſt rumieńcá/ kto-
ry przy Zwiáſtowániu Anielſkim ná
niey ſię wydał; lecz mądry Sálomon
przeſtrzega mnie/ że pod tą rumiáną
wſtydliwośći bárwą/ więcey y wię-
kszych dárow/ áktow/ cnot Sś. utáio-
nych znáyduie ſię/ ktoremi Oblubieni-
C cá tá Báránkowá Przen: Pánná do
dźiśieyszego ślubnego áktu gotuiąc
ſię/ przyozdobiłá twarz/ to ieſt/ duszę
ſwoię. Ták álbowiem pod Figurą
Cantic. 4. opiſuiąc tey duchowną urodę/ mowi:
Sicut fragmen mali punici genæ
tuæ, absq; eo, quod intrinsecùs la-
tet. *Jáko roskroione gránatowe iábłko,
iágody twarzy twoiey, oprocz tego, co
wewnątrz zákrytego ieſt.* Táiemnice
tey żebyśmy łátwiey dośiekli/ trzebá
nam uczynić ſobie reflexyą/ iż Sálo-
mon ná trzech mieyſcách w Pieśniách
D ſwoich/ pod rożnemi podobieńſtwámi
opiſał piekność urody/ álbo twarz
Oblubienice ſwoiey/ á zátym figura-
liter Oblubienice Báránkowey/ Prz:
Pánny. Naprzod przyrownał onę
Cantic. 1. do piekności Synogárlic. Pulchræ
sunt genæ tuæ, sicut turturis. *Pau-
lus Scherlog, in Comment:* tego rozu-
mienia ieſt/ że tu Sálomon álluduie/
nie ták do náturálnego ptaká/ iáko rá-
czey/ do dwoch kleynotow z perel wy-
robionych ná kształt Synogárlice;
ktore wiszące y ſpuszczone od ſkroni/
áż ku policzkom twarzy/ zárumienio-

nym iágodom Oblubienicy/ nowey y
niezwyczáyney przydawáły okrásy.
Synogárlicá u Symbolistow pospoli-
cie wyraża człowieká w czystości y w
osobności się kocháiącego. Zátym
pod tym podobieństwem Synogárli-
cy znáczą się y wydáią ákty osobliwe
czystości Pánieńskiey/ y oddalenia się
od świátá/ w ktorych osobliwa byłá
Przen: Pánná. Wydáie się naprzod/ iá-
ko drogi kleynot/ Synogárlicza czy-
stość y miłość zupełnego Pánieństwá/
gdy usłyszawszy od Aniołá/ że miáłá
porodzić Syná: Ecce concipies, &
paries Filium: lubo zupełnie wierzyłá
słowom Anielskim/ iednák pámiętá-
iąc ná swoy ślub czystości/ dla o-
chrony iego/ o sposobie poczęcia te-
go pyta się Anioła/ z podziwieniem
nie máłym. O czym *Guillel: in Cant.*
Obstupuit & expavit, pro cautela
votivi propositi sui. Gdzie też zá-
raz wydáie się y drugi kleynot á wła-
śnie do pary támtey Synogárlice/
znák tákże cnoty czystości; to iest/
zámiłowánie się w osobności/ schrá-
niánie się świeckiey konwersacyi/ ro-
zrywáiących duchá/ y nie mała tru-
dność w duszách czystych spráwuią-
cych: gdy ią oto Anioł zástáie sámę
tylko/ y to w zámknieciu ściſłym do-
mecżku swego/ ktora osobności cnotę/
wychwaláiąc S. *Ambroży* w Przen:
Ambr. de Virgin. Pánnie/ zaleca ią oraz wszytkim Pá-
nienkom: temi słowy: Discite Vir-
gines non demorari in plateis, non
aliquos in publico miscere sermo-
nes, MARIA in domo sola, festinat
in publico. *Vczcie się Pánienki po u-
licách nie báwić, áni rozmawiáć mię-
dzy ludźmi: MARYA sámá tylko w dom-
ku, między ludźmi nie báwi się.* Ná
drugim znowu mieyscu tenże Sálo-
mon iágody Oblubienicy/ wychwala
pod podobieństwem roskroionego grá-
nátowego iábłká: o czym też wyżey
Cantic. 4. námieniłem iuż: Sicut fragmen ma-
li punici, genæ tuæ. Co do Przen:
Pánny ápplikuiąc *Mich: Ghislerus,*
ták pisze: Fragmini mali punici si-
milis est, quòd ex una parte rubo-
rem exhibet Virginalis verecundiæ
symbolum, ex altera verò fructum
offert, hieroglyphicum charitatis:

A to iest: że roskroionego gránátowego
iábłká iedná stroná/ á tá wierzchnia
ktora iest rumiána/ znáczy w Przen:
Pánnie czystość/ y wstydliwość Pá-
nieńską/ náder doskonáłą; o ktorey do-
piero się powiedziáło; wnętrzna záś
álbo spodnia stroná/ znáczy serdeczną
miłość/ ktorą Przen: Pánná ognisto
páláłá/ ná ten czás/ gdy ná Zwiásto-
wánie Anielskie/ Syná Boskiego w ży-
wocie swoim poczynáłá. O czym po-
słuchaymy *Guillel:* ná owe słowá *Can-
tic: 2.* Ordinavit in me charitatem,
ták mowiącego: Cùm Virgo DE-
B UM corporaliter concepit, tantam
in seipsa, de calore supervenientis
Spiritûs S. flammam pij amoris con-
cepit, quantam poterat capere puri
hominis modus. *Gdy (prawi) Pán-
ná Przen: poczęłá BOGA według ciáłá;
ták wielkim z gorącości zstępuiącego ná
się Duchá S. rospalona zostáłá, wdzię-
czney miłości płomieniem, iáki tylko po-
mieścić się mogł w sercu szczerego czło-
wieká.* Co też y sámá o sobie przyzná-
ie: w owych słowách z Pieniow Sá- *Cantic. 5.*
lomonowych: Anima mea liquefa-
C cta est, ut dilectus meus locutus est
*Rostopiłá się duszá moiá, gdy przemowił
do mnie ukochány moy.* Ktore słowá
Richard: Laur: o Zwiástowániu An- *libr. 4. de*
ielskim tłumaczy. Per incendium *laud. Virg.*
charitatis liquefacta est anima mea,
ut dilectus locutus est ad me per Ga-
brielem, postulans me in Matrem,
cui me obtuli in ancillam. Przy-
dáie ieszcze Sálomon przy texcie wy-
żey pomienionym/ o urodzie iágod
teyże Oblubienice. Absq; eo, quod
intrinsecùs latet. przez co (według
zdánia) támtegoż *Commentatora,*
D znáczy się cumulus gratiarum: to iest/
że iáko w roskroionym gránátowym
iábłku/ nie iedno/ ále bárdzo wiele
pięknych/ wdzięcznych ná weyżrzenie/
znáyduie się ziarnek; ták y w Przen:
Pánnie/ zwłaszczá przy dźiśieyszym
Zwiástowániu Anielskim/ nie iedná
tylko ognistey miłości cnotá/ ále wie-
lu cnot zdziáłáły ákty. Innym da-
wszy pokoy/ poniewaź iuż o iedney z
Teologicznych/ to iest/ o Miłości ná-
mieniło się/ o dwiemá drugim/ to iest/
Wierze y Nádziei/ krotko przypátrzyć

ſie możemy. O Aktách Wiáry/ ná ktore zdobyłá ſie Przen: Pánná ná ten czás/ nápiſał *S. Alb: M.* te słowá: Fidem habuit in excellentiſſimo gradu, quæ tam immenſæ rei ſibi promiſſæ fidem habuit. *Miáłá (práwi) Przen: Pánná Wiárę naydoſkonálszą ktora o ták niepoiętey rzeczy obietnicy uwierzyłá.* Ktoremu áktowi Wiáry dziwuiąc ſie Doktor Anielſki/ ták mowi: DEUM fieri mortalem hominem, DEUM de fæmina naſciturum, Virginem ſine Viro concepturam, qualia ſunt hæc, ut ſolo verbo credantur. *Aby ſię BOG zſtał śmiertelnym człowiekiem, áby BOG z niewiásty miał ſię urodźić, áby Pánná bez Męża Mátką ſię zſtáć miáłá? iáko to wielka, ná iedno słowo tákim rzeczom uwierzyć!* Co ſie záś tycze Aktow trzećiey Cnoty Teologiczney/ to ieſt Nádźiei; tá w ſtárym Teſtámenćie principaliter záwiſłá byłá in ſpe & deſiderio venturi Meſſiæ, w oczekiwániu y gorącym prágnieniu przyszłego Meſſyaszá; w ktorym prágnieniu Przen: Pánná celowáłá wszytkich Ss. Pátryárchow; bo ták było gorące to iey prágnienie/ że wiele Autorow uczonych trzymáią y dowodzą tego/ iż Prz: Pánná przez nie/ záſłużyłá de condigno, accelerationem Incarnationis; to ieſt/ wymogłá ná Pánu BOGU/ że ſkroćił czáſow przyśćia Meſſyaszowego. Jákoż *S. Bernard, y Sim: de Caſſia,* twierdzą/ że Anioł ten/ záſtał Prz: Pánnę ná modlitwie; niektorzy domniemáią ſie/ medytuiącą nád onemi słowámi Izaiaszá: Ecce Virgo concipiet, &c. *Oto Pánná pocznie, y porodźi Syná, &c.* ktory text był w Piśmie naywyráźniey obiecuiący przyśćie Meſſyaszá; przetoż Przen: Pánná/ niezmiernym zdięta prágnieniem/ do poznánia ſámego Meſſyaszá/ iáko też y Mátki iego/ gorąco/ y z wielką nádźieią/ modliłá ſie w ten czás do Páná BOGA/ o prętkie zeſłánie tego. Nádoſtátek kończąc Sálomon elogia Genarum, chwáłę y zálecenia twarzy teyże Oblubienice/ do ſámey onę przyrownywa ſkoreczki gránatowego iábłká. Genæ tuæ, ſicut cortex mali punici, abſq; eo, quod intrinſecus latet: ktora

Sup. cap. 1. Luc.

Concion. 2 de Annunt.

ap. Scherl. in Cant. 1.

Cantic. 6.

A ſkoreczká/ że pokrywa ſłodki y wdźięczny uſtom/ iábłká gránatowego owoc álbo ſok/ według pomienionego ná początku *Commentatorá*, bárdzo dobrze wyraża Cnotę Pokory/ ktorey nayoſobliwszy ákt wyprawiłá Przen: Pánná przy dźiśieyszym Zwiáſtowániu; gdy wyrzekłá one słowá: Ecce ancilla Domini, &c, *Oto ia ſłużebnicá Páńſka.* Ktorey pokorze dźiwuiąc ſie wielce *Bernard S.* ták mowi: Quæ eſt hæc tam ſublimis humilitas, quæ cedere non novit honoribus? inſoleſcere gloriâ neſcit? Mater DEI

B eligitur, & ancillam ſe nominat. *O iák głęboka pokorá! ktora uwieść ſię nie da godnośćiom, áni pochwalona, wynośi ſię. Mátką Boſką iuż obrána, á ſłużebnicą iedną názywa ſię.*

Jeszcze tu nie koniec ozdoby y okrásy urody Oblubienice; bo widzę ozdobá tá iey/ iáko uważa *Paulus Scherlog*, ná szyię iey záraz/ y ná inne członki ſpływáłá z twarzy/ y kleynotow ná niey záwieszonych: dla czego też wychwala oraz Oblubieniec szyię iey. Collum tuum ſicut monilia. Kto

C widzę weryfikuie ſię o piękności/ o urodźie Przen: Pánny; to ieſt/ o łáſkách/ cnotách iey/ ktore przy Zwiáſtowániu dźiśieyszym w niey zásiániały; gdyż te wszytkie ná insze członki Chryſtuſowe/ to ieſt/ dusze nabożne/ przez przyczynę iey ſpływáią. A to ſie iáwnie pokázuie z Rewelácyi Gertrudy S. W dźień Zwiáſtowánia/ gdy ſie Sioſtry do Kommuniy S. gotowáły/ widźiáłá tá Swięta/ iáko Przen: Pánná/ bárdzo bogáto y ſtroyno przybrána ſtánąwszy miedzy Sioſtrámi/ ná

D duszę iedną nabożną włożyłá drogi bárdzo kleynot/ śiedmią drogich kámieni wyſadzony; ktore kámienie znáczyły śiedm cnot; czyſtość/ pokorę/ nádźieię/ miłość/ ꝛc. W ktory kleynot przybrána duszá/ gdy ſtánęłá przed Páná/ obaczywszy ią Pan/ że wszytką mocą Boſtwá ſwego/ do niey ſie ſkłonił/ y ná łono ią ſwoie wźiąwszy/ rozkosznie z nią ſie pieśćił. Co tu ſłyszemy zſtáło ſie z iedną duszą/ coż álbo co podobnego zſtáć ſie y z námi może/ przez przyczynę Nayśw: Pánny; to ieſt/ gdy ſie uſpoſabiác z ſtrony

Veſtig. 11. numer. 6.

Hiſtor

P. 4. c. 12.

ny nászey

ny nászey do tego zechcemy/ tey pięknośći/ urody/ łáski/ cnot/ ktore w Przen: Pánnie przy Zwiástowániu dźiśieyszym/ ták pieknie się wydáły/ uczestnikámi bydź możemy.

Więc przy tym áktcie ślubnym ták śliczney/ piekney Oblubienicy Báránkowey/ to iest/ przy Zwiástowániu Prz: Pánny/ ochoty y wesela káżdemu dodáiąc/ konczę słowámi S. Augustyná: A Angeli in Cœlo egerunt Festum, dum Gabriel redijt. & Virgo concepit: Agamus ergo & nos in terris gaudia nova, quia Virgo concepit & peperit. BOGV w Troycy iedynemu/ y Báránkowi Niebieskiemu/ z ták wielu y wielkich przywileiow/ łásk/ Przen: Pánnie przy Zwiástowániu dźiśieyszym pozwolonych/ cześć y chwałá ná wieki. Amen. Serm. de Annunt

NA DZIEN NAWIEDZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Hyacinthina Calceamenta Sponsæ.

Exurgens MARIA, abijt in Montana cum festinatione, Luc. 1.

Jeżeli kiedy lepsza podáć się mogłá okázya/ do przypátrzenia się cudney urodźie y bogátemu stroiowi Oblubienicy Báránkowey/ to iest Prz: Pánny/ iáko przy dźiśieyszey podroży/ w ktorą się wybiera S. N. Od młodośći bowiem swoiey przy Kośćiele miedzy innemi Pánienkámi pod dozorem naywyższego Kápłáná wychowána/ á potym gdy S. Jozefowi poślubioną zostáłá/ do domeczku Názáretowego przeprowádzona nie czytamy áby kiedy przedtym/ ták iáwnie miedzy ludźie pokázáłá się Panná Przen: iáko gdy dźiś wychodźi w te/ do domu Záchárvaszowego/ kilkodniową drogę. A ktożby przy ták dobrey okázyi/ nie życzył sobie/ oczu swoich duchownych y áffektow dostáteczni ukontentowáć/ widzeniem tey prześliczney Oblubienice Báránkowey/ y przypátrzyć się wyśmienitemu stroiowi/ áppáratowi cnot/ łásk/ y dárow/ w ktory się do tey przybráłá wizyty. Ale widzę/ że y tu bez umártwienia pobożnych chući nászych nie bedźie. Albowiem w tey drodze nápátrzyć się śiebie nie da; gdyż bárdzo śpiesznie idźie. Abijt in montana cum festinatione. A co wiekszá (iáko pisze *Novarin:*) ten miáłá Przen: Pánná przywiley od BOGA/ iż bywáiąc miedzy ludźmi/ częstokroć od nich widźiána nie byłá. Neq; improbabile videtur nobis, (præsertim cùm id alijs aliquãdo concessum reperiatur) ut Virgo non semel incederet præsentibus invisibilis. Jákoż y sámi Duchowie Niebiescy/ przypátruiąc się idącey Nayśw: Pánnie/ nie bez táiemnice do nayzłotnieyszego Plánety/ to iest do Słońcá/ ktore oráz dla wielkiego blásku/ pátrzyć ná się nie da/ przyrownáli one: Quæ est ista, quæ progreditur . . . electa ut Sol. A poniewáż z podźiwieniem to mowią/ niejáko tym dáią znáć/ że y ich oczy/ lubo dość bystre/ nie mogły dostátecznie przypátrzyć się pieknośći idącey Przen: Pánny: iednego przećię sam Oblubieniec doyźrał swey Oblubienice stroiu; to iest/ cudnie y bogáto przybránego obuwia ná nogách śpiesznie idącey; ktoremu pierwey niż inszym przypátrzywszy się/ táki mu dáie pánegiryk. Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis. *Ják piękne są stąpánia twoie w obuwiách, Corko Xiążęćiá.* Przyznáie *Guill: Abb:* że to nie pospolity ále celny bárdzo pánegiryk. Non simpliciter pulchri; sed cum admiratione: Quàm pulchri, &c. quo excellens & singularis gressuum ejus pulchritudo signatur. Stąpánia te/

B C D

Umb. vuner, 273.

Cantic. 7.

nia te/ według tegoż Expozytorá znácza wnętrzne ákty rozmáitych cnot/ ktoremi Przen: Pánná ku BOGV postępowáłá: cudne zás ná nogách obuwie/ wyrażáło cnoty celnieyszych Swiętych Pátryárchow/ ktorych wizerunk dáleko doskonálszym sposobem Przen: Pánná ná sobie nosiłá. Patriarcharum exemplo decentiſſimè calceata, inattritis animi greſſibus ibat de virtute in virtutem. Tych zás cnot że bárdzo wiele/ á teszcze in excellenti znáyduie się w niey/ ponieważ (iáko notuie *Pierius.*) Calceus,

Hierogl. l. 40. c. 55. obuwie/ iest Symbolum ochotnie y B szczęśliwie poczynáiącego drogę: widzę że pomieniona Allegoria, y okoliczność stroiu Przen: Pánny/ ktorą upátrzył Oblubieniec/ naylepiey kwáDruie/ do niezwyczáyney prętkośći/ ochoty/ z ktorą tę podroż poczyna Przen: Pánná do domu Zácharyaszowego: Więc y ia pod tymże podobieństwem mistycznemu stroiowi nog/ y śpiesznych krokow tey Oblubienice Báránkowey/ álluduiąc do onego hyácintowego obuwia u Proroká Ezechielá/ *c. 16.* Calceavi te hyacintho, &c. C pilniey się przypátrzyć/ y on opisáć zechcę: wprzod pomowiwszy/ iáko my mizerni ludźie/ lotnemi do złego/ do dobrego zás ociężálemi iesteśmy. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

CO się tycze tego pierwszego punktu: co niegdy Rzymski Orator Cicero *Ep: ad Attic: libr: 4.* o ludźiách nápisał. Niſi ſanè in Phyſicis plumbei ſumus: to ia dáleko słuszniey rzec mogę/ trochę odmieniwszy: Niſi ſanè in Divinis plumbei ſumus: to iest: tá osobliwa iest mizerya nátury nászey/ D że pospolićie do dobrego/ do cnoty/ do rzeczy duchownych iákoby olowiánemi/ ćiężkiemi iesteśmy; ále do złego ochotni bárdzo/ lotno/ á práwie (iáko mowią) ptákiem lećiemy. In Divinis plumbei ſumus. Czego lubo sámi codźiennie ná sobie doznáiemy/ przećież naydźiemy o tym wyráźnie y w Piśmie S. Naprzod

Script. Psalmistá Páński o niektorych ludźiách powiedźiał/ że lotnych/ prętkich nog

Psalm. 13. są do wylania krwie. Veloces pe-

A des eorum ad effundendum ſanguinem. Według tłumáczenia *S. Antonin: p. 2. tit. 9. c. 13.* dáie tu znáć Dáwid S. o wszytkich w pospolitośći ludźiách grzesznych/ iáko są prętcy/ ochotni do złego/ y do rzeczy zbáwieniu swemu szkodliwych. Eſt (inquit) conſideratio velocitatis & ſtrenuitatis, quam habent mali in ea, quæ ſunt inutilia, vel noxia eis: ut in factis mundi. Z drugiey strony uważyć sobie mamy słowá Zbáwićielowe/ ktory ucząc nas Paćierzá/ ták nam każe Oycá Niebieskiego/ o rzeczy Nie-

B bieskie/ duchowne/ prośić: Pater noſter, &c. Adveniat Regnum tuum. *Oycze nász, &c. niech przyidźie Krolestwo twoie.* Przyzwoićiey podobno zdáłoby się było mowić prágnącym rzeczy Niebieskich. Veniamus ad Regnum tuum. A żebyśmy przyszli do Krolestwa Niebieskiego/ niżeli żeby ono do nas przychodźić miáło. Notuie to dowćipnie *Did: Celada:* że przez to sámo pokázuie się mizerya ludzka/ *in Iudith. c. 2. n. 74.*
iáko oćiężáłemi leniwemi ćięszkiemi do rzeczy duchownych iesteśmy. Tantâ

C deſidia torpemus, ut niſi venerit ad nos Regnum, nos non eamus ad illud. *Tákie nas ogárnęło lenistwo. że gdyby do nas sámo Niebo nie miáło się cále nie wielibyśmy się do niego.* R przeto Zbáwićiel wygadzáiąc niejáko ułomnośći nászey/ iákoby wabiąc do nas Krolestwo niebieskie/ każe mowić Adveniat Regnum tuum. *Przydź Krolestwo twoie.* To oboie mieysc Pismá S: konnotuiąc do śiebie/ trudno się nie zádziwowáć tey rożnicy/ á oraz mizeryi ludzkiey: gdyż ráczey przećiwnieby bydź miáło; to iest/ miałby

D bydź człowiek lotnieyszym do dobrego/ ániżeli do złego. Wypráwuiąc bowiem Pan BOG człowieká w drogę do cnoty/ każąc mu się stáráć o łáskę Boską/ o zasługi uczynkow dobrych/ o Niebo. Sic currite, ut comprehendatis: wypráwił go ná tę drogę nie boso/ ále go przybrał w obuwie lekkie y bárdzo wygodne ná táką drogę; iáko sám przyznáie przez Proroká: Calceavi te hyacintho. Przez *Ezech. 16.*
ktore hiácyntowe obuwie iáko rozumie *S. Hieron: y Grzeg:* ponieważ ten

kámień

kámień iest máiąci Niebieskiey/ chćiał człowiekowi dodáć ochoty y prágnienia do rzeczy duchownych. *Origenes* záś/ przez to obuwie/ rozumie auxilia protectionis Divinæ; to iest łáski/ rátunki Niebieskie/ obiecáne człowiekowi; ktoremi opátrzył BOG ułomność iego/ áby go ná tey drodze kámienie twárde nie uciskáły; to iest áby mu się trudnośći/ bez ktorych być nie może ná tey drodze/ nie przykrzyły. Przećiwnym záś sposobem dzieie się z człowiekiem/ kiedy się pusżcza w drogę nieprawośći/ w zapędy do złego.

Prover. 1. Pedes eorum ad malum currunt & festinant. álbowiem táki ubiera się niejáko w ćieszkie ołowiáne boty/ gdy pożądliwe affekty rospusżcza ná wszelką swywolą. Nie czemu Prorok Zácháryasz widźiał nieprawość w postáći niewiásty/ ołowiem nálaney.

Zachar. 5 Hæc est impietas, - - - & misit massam plumbeam in os ejus. Obuwie to grzesznikow nie tylko ćieszkie/ ále y uciskáiące bárdzo/ propter remorsum conscientiæ, dla ustáwicznego gryźienia/ skrupułow w sumnieniu; podobne owym ponábijánym ostremi żelázámi botom/ ktoremi okrutnik Terydátes męczył S. Grzegorzá/ Apostołá Ormiáńskiego/ obuwszy go w nie/ y chodźić go przymuszáiąc. W tákie niewczesne obuwie przybrało niektorych łákomstwo/ ná ktorych się P. BOG skárży u Prorokà/ że y obuwie ich/ z krzywdą ubogiego było:

Amos, 2 Pro eo quod vendiderit pro argento justum, & pauperem pro calceamentis. W podobnymże obuwiu chodźili y owi nádęći/ ktorych obuwiem niejáko názwał Sálomon/ sámą pychę. Ambulabant in calceamentis suis, in superbia: czego się doczytał w Greckim iákimśi Autográfie Sálomonowym *Novarinus*.

Umbr. numer. 276. Zátym uważáiąc z obu stron pomienione okoliczności/ należáłoby/ żeby człowiek ták dobrze/ ták wcześnie opátrzony od Páná BOGA na drogę cnoty/ chętnieyszy y łátwieyszy był do niey; niżeli do złego/ gdźie ták ćiężko y niewygodno bieżeć/ y stáráć się o násycenie pożądliwośći swoich: á przećię pátrzćie/ upewnia w tym Písmo S. że dáleko lotnieyszemi/ y z ták obćiążonemi nogámi/ zstáią się do grzechu ludźie. Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem. Czemu dźiwuiąc się *Oleaster*, gdy uważa/ iáko ludźie dla świeckich márności chluby/ rekreácyi/ &c. ná wiele niewczásow y trudnośći/ prętko y śmiáło się odważáią; kiedy záś o cnotę o zasługę stáráć się trzebá/ ládá trudnośći/ niewczásowi odwieść się od tego dádzą: ták mowi: Quælibet aëris intemperies, nos ab operibus charitatis impedit, si enim pluvia solito duriùs exuberaverit, domo exire, & Ecclesiam intrare formidamus. to iest/ że ládá niepogodá/ wiátr/ płotá/ odwiedźie nas łátwo od dobrego/ od słuchánia Mszy S. choćiaż dla respektow świeckich/ gotowiśmy y w gorszą drogę dálsze podeymowáć drogi. Co iákby było sromotna rzecz/ dał znáć *S. August*: przymawiáiąc iednemu myśliwemu/ ktoremu nie ćiężko było cáły dźień o głodźie/ w deszcz/ &c. zá zwierzem gonić/ á do Kośćiołá choć bliżey/ ieźdźić mu się w niepogodę niechćiáło: y ták mowi do niego: Vide, quàm pudendum sit, si te delectat labor ut fera capiatur, & non delectet, ut DEUS acquiratur. *Uważ, iáko sromotna rzecz, iż ći miło biedę ćierpieć, ábyś ugonił zwierzą, á toż sámo ćiężsko ná ćię, gdyć się u BOGA, o łáskę iego stáráć trzebá.*

de bono Vidui, cap. 2.

Figura

Tey mizeryi ludźi świátowych przypátrzmy się lepiey pod Figurą/ częśćią w słowách Jobowych/ częśćią w owym Koźiełku/ widźiánym od Dánielá Prorokà. S. Job opisuiąc ćielesnego człowieká/ niebespieczeństwá/ trudnośći/ ktorych pospolićie záżyć muśi w tákich okázyách/ powiáda o nim/ że iákoby po wodźie chodźił. Levis est super faciem aquæ; właśnie gdyby rzekł/ że táki y ná środku morzá utonąć nie może. Jákoż to tłumáczyć będźiemy: Rowszem ći by to/ tákich zbrodniow/ áby świátá nie gorszyli/ według Dekretu Páná JEZUSowego/ młyński kámień uwiązawszy u szyie/ topić potrzebá. Expedit ei, ut suspendatur molla asinaria

in collo ejus, & demergatur in profundum maris. *Symmachus* náuczа/ że przez to lekkie biegánie po wierzchu wody/ chćiał wyráźić Job S. Velocitatem ad peccandum: to iest/ iáko láćwy táki y prętki do grzechu. Doktor záś Anielski powiáda/ że tu opisuie Job zbyteczną cudzołożniká śmiáłość y odwagę ná wszelkie trudności; wszytko mu się rowno zda/ iákoby po wodźie bieżał/ gotow zginąć/ gotow y tonąć/ szukáiąc ukontentowánia złey żądzy swoiey. Videtur impio propter impetum concupiscentiæ, super aquam, & super quamcunq; difficultatem leviter transire posse, ut ad rei concupitæ fruitionem perveniat. Podźmy

Daniel. 8

iuż do widzenia Prorockiego: Widźiał czásu iednego Dániel Prorok Koźiełká/ ktory ták lotno/ ták prętko biegał/ że mu się zdáło/ iákoby kopytkámi źiemi się nie tykał. Hircus caprarum veniebat ab occidente super faciem terræ, & non tangebat terram. Literaliter, było to Proroctwo o W. Alexándrze woiowniku sławnym/ ieszcze ná 200. lat blisko/ przed Národzeniem iego opowiedźiáne: iákoż gdy też do Jeruzalem przyciągnął/ á przy powitániu z nim Joiádá naywyższy Kápłan w Biblij mu one pokazał/ oddawszy ofiáry BOGU y Jeruzalem w pokoiu zostáwiwszy/ wźiął wielkie serce z onego Proroctwá przećiwko Persom/ y one zwoiował/ przyrownány záś był do lotnego kozłá/ dla wielkiey prętkośći w rzeczách Rycerskich/ y że w krotkim czáśie ták wiele świátá zawoiowáć miał. In sensu tropologico, ten Koźieł może bárdzo dobrze figurowáć ludźi grzesznych świátowych; według owego/ co S. *August*: powiedźiał komuś: O vem te putas, hircum te fortè Deus novit. Bogáćemi są dla grzechu pychy; kozooki/ bo ná cnotę/ ná ludźie dobre/ kozim krzywym okiem pátrzą; kosmáći/ dla łákomstwá y chćiwośći do rzeczy doczesnych/ śmierdzą dla nieczystośći/ dla zgorszenia miedzy ludźmi. Powiedźiał Prorok o támtym Koźle/ że dla prętkiego biegu/ źiemie się kopytámi nie tykał. Et non

A tangebat terram: toś się swoim sposobem pokázuie ná ludźiách świátowych; gdyż oni nie iákokolwiek w drogę/ w zabiegi nieprawośći pusczáią się/ ále bárdzo prętko y odważnie; zdobędźie się drugi y ná Alexándrowe serce/ byle swoiey złey żądzy uczynił dosyć. Tráfia się/ że ten Koźiełek ták śmiáły pośliznie się/ zspádnie z gory/ nie dopnie intencyi swoiey/ potka go konfuzya/ á ná czás w tákich okázyách zbiją mu rogi; porabią/ potłuką: bá y sam Pan BOG/ áby ták swywolnie nie biegał/ połamie nogi Koźiełko-

B wi temu: gdy przepuśći nań chorobę/ kálectwo iákie ćięszkie: á przećię wiele tákich y pod ten czás kozłem trácą/ uspokoić się w swoich śmierdzących ćielesnych żądzách niechcą: o tákich nápisał *Tertull*: że nog iuż nie máiąc;

ap. Celad. citat.

to iest zdrowia/ sposobnośći do grzechu/ przećię iáko węże/ álbo robacy álbo ślimacy czołgáią się po źiemi: Impius sine pedibus ad vitium currit, quòd miraculi instar est: quemadmodum incedunt quædam sine pedibus manante impetu, quòd an-

C gues; & insurgente conatu, quòd vermes; & spumante reptatu, quòd limaces. Co wszytko w ten czás się naylepiey o nich prawdźi/ gdy ináczey nie mogąc iuż złym chućiom swoim dosyć uczynić/ myślámi y pożądliwośćiámi áffekty swoie kontentowáć usiłuią.

Dwie mi tu ná pámięć przychodzą z Historykow Osoby. Naprzod sławna owá u Pogánow Krolowa Wolskorow/ *Camilla* názwána; ktora ták prętkich nog byłá/ że/ iáko o niey báiáli Poetowie/ po wierzchu zbożá

D w kłosach stoiącego/ nic go nie zdeptawszy/ y po morzu nogi nie zmaczawszy/ biegáć mogłá: co pięknie wierszem opisano znaydźiesz u Wirgiliuszá *Æneid*: 7. Druga rzecz/ ktorą pisze *Ælianus*, że był ták máły y ták subtelny człowiek/ ktory áby go kiedy ná

Rychlov. Dom. infr. Ascension.

ulicy wiátr do gory nie porwał/ dla wagi/ muśiał w żeláznym obuwiu chodźić. Bárdzo pięknie to oboie wyraża mizeryę (o ktorey dotąd mowiliśmy) ludźi świátowych. Albowiem dla prętkośći swoiey do złego/

dla odwagi na wßelkie trudnośći świeckie/ podobnemi się zstáią oney lotno biegáiącey swywolnicy. A że zás do gory/ do rzeczy duchownych/ lubo ich Pan BOG lekkiemi do tego stworzył/ dáiąc im lekką do duchowną duszę/ przećiesz náyduią się ćięszkiemi/ leniwemi/ obćiążywszy się ołowiem ziemskich áffektow/ podobnemi dla tego są do támtego człowieká w ćięszkie przybránego obuwie. Przetoż kończąc ten morálny dyskurs/ z politowániem nád tą mizeryą ludzką/ Polit. P. 1. lib. 5. c. 2. mowię *cum Did: Niss:* Quàm prompti paratiq; semper ad peccatum sumus? & quàm languidi, quàm tardi, quàm cunctabundi ad benè agendum, ad studium virtutis, ad sanctitatem consequendam, amplectendamq;. Quàm plumbeis verò pedibus ad pietatem pergimus. *O iák prętcy, iáko gotowi iesteśmy ná złe? á iáko ślábemi, leniwemi, nie sporemi do dobrego, do cnoty, do świątobliwych spraw, práwie ołowiáne máiący nogi do cnoty, do pobożnośći.*

PARS II.

CO się tycze drugiey á pryncypálney częśći Rázánia: to iest o ochoćie y śpießnych krokách/ pod podobieństwem obuwia Oblubienicy/ z ktorą ochotą dźiśieyßą podrożą w dom Zácháryaßow odpráwiłá Przen: Pánná. Expozytorowie konfrontuiąc Cantic. 7. owe słowá: Quàm pulchri sunt gressus tui, &c. z owemi słowámi z Ezechielá Proroká/ *cap. 16.* Calceavi te hyacintho, y oraz reflektuiąc się nád stárodawnym zwyczáiem Biáłychgłow/ domyśláią się/ że one Sálomonowey Oblubienicy obuwia/ háftowáne były drogiemi kámieniámi hiácyntowemi: y przez to cudnie piękne w oczách Oblubieńcá zdáły się. Toż sámo ápplikuiąc do Przen: Pánny *Richar: Laur:* ták mowi o niey. libr. 5. de laud. Virg. Quia erat calceata hyacintho, ideò dicuntur, gressus ejus pulchri in calceamentis. A dáley: Quia pedes ejus, id est, cogitationes & opera decore spiritualis devotionis, & intentionis velut pedes in calceamentis hyacinthinis resplendebāt. W ktorych słowách / wßytkie ákcye

A Prz: Pánny/ ták wnętrzne iáko y powierzchowne (miedzy ktoremi) ma się liczyć y dźiśieyßa podrożna iey fatygá/ przyrownywa do nog postępuiących; obuwiem zás ich drogo hiácyntámi háftowánym/ názywá wnętrzne intencye/ álbo motiva bárdzo doskonáłe y wyśmienite / z ktorych pochodźiły wßytkie powierzchowne ákcye. Wiec mowiąc w szczegulnośći o dźiśieyßey ákcyi/ to iest/ o ochotney podroży iey/ y oraz reflektuiąc się nád niektoremi przymiotámi hiácyntowego kámieniá/ łátwo się domyślam/ B czemu obuwie Oblubienice Báránkowey/ hyácyntowym názwano: álbowiem przez to/ wydáią się troie motiva, álbo intencye/ ktore dodáły Prz: Pánnie śił y ochoty/ do ták niewczesney drogi. Pierwßá tedy włásność/ ktorą ma z przyrodzenia swego hiácyntowy kámień/ iest susceptibilitas sculpturæ: to iest/ że bárdzo sposobny iest do wyrobienia w nim figur/ álbo pieczęći: dla czego wybornie może znáczyć cnotę posłußeństwá/ álbo duszę posłußną/ ktora to da się użyć woli C Bożey/ woli stárßych/ da ná sobie iá tą chcą wyßtychowáć Figurę: Tá zás posłußeństwá cnotá dosyć iásnie się wydáie dźiś w Przen: Pánnie; bo tá byłá przednieyße motivum, że ták ochotnie y śpießno w tę się wybráłá drogę: wydáie się mowię z onych słow Ewángeliy. Exurgens MARIA, abijt cum festinatione. Ktore uważáiąc S. Ambrozy, twierdźi / iż ná ten czás Prz: Pánná/ miáłá od Páná BOGA ná modlitwie rewelácyą/ álbo instynkt Duchá S. że tego chćiał po niey Pan BOG/ aby byłá náwiedźiłá Elżbie- D tę: co zrozumiawßy/ iáko náder posłußná/ bez długich deliberácyi y gotowánia się ná drogę/ porywa się nagle y idźie w nákázáną drogę. Quæ ante sola in intimis penetralibus morabatur, Spiritûs S impulsu foras egreditur. A znowu: Nescit tarda molimina Spiritûs S. gratia. słowá są S. Doktorá. *Tá (práwi) ktora przedtym w domowym táiłá się zámknięćiu, Duchá S. poruszona nátchnięniem, w drogę wychodźi. Nie przypuszcza odwłoki żadney, łáská Duchá S.*

Joan. Gem simil. lib. 2. cap. 28.

Script.

Jákoż łátwo tego doyść/ że tá drogá Przen: Pánny byłá z woli Duchá S. y z sámych słow Oblubienicá/ ktory przypátruiąc się stąpániom idącey/ Corką ią názwał Duchá S. Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis. *Theodor:* & *S. Ambr:* tłumaczą/ Filia Spiritûs S. (*ap. Corn.*) Piße *Joann: Genim:* że hiácyntowy kámien/ lubo iest sposobny do pieczęći/ użyć się iednák nie da/ áni ßtychowáć/ tylko sámym dyámentem. Dyáment dla drogośći y iásnośći swoiey/ niech nam znáczy BOGA/ Duchá S. ktoremu tylko sámemu/ á żadnemu innemu stworzeniu/ y świętym inspirácyom tego/ dußá/ wola Prz: Pánny użyć się dáłá/ y owßem wola iey/ w wolą iego święta/ iáko pieczęć iáka/ przerobiona zostáłá. Dla czego *Guar: Abbas:* (*Ser. 4. de Assumpt.*) owe słowá Boskie u Izáiaßá (*Isaiæ 62.*) Proroká/ Vocaberis, Voluntas mea in ea. *Názwána będźieß: Wola moiá w tobie.* do Przen: Pánny stosuie. Czego popiera zdániem swoim *Christ. Vega,* (*Th. Mar. num. 1315*) ták ná te słowá pißąc: MARIA vocatur voluntas DEI: quia semper obsecuta fuit voluntati Divinæ, eam ad nutum exequendo; ita ut voluntas Mariana in Divinam abierit, aut voluntas Divina, in MARIÆ voluntatem sit sigillata; ita ut MARIA omninò voluntatem Divinam exprimeret. *P. MARYA názywa się wolą Bożą: álbowiem záwße posłußna byłá woli Bożey, doskonále onę pełniąc: ták dálece, że wola iey, w wolą Bożą przemieniłá się; álbo wola Boża wypieczętowána byłá w woli MARYI; tak, że wola Boża, w woli iey wybornie się wydawáłá.* Wßytkich Aktow posłußeństwá tego Przen: Pánny/ poniewaź co momentowe prawie były/ trudno y owßem niepodobna wyliczyć/ dźisieyßy iednák ákt posłußeństwá/ y ochoty ná inspirácyą Boską w oczách náßych iest; ktory z okolicznośći swoich/ ma osobliwe zálecenie swoie: á to względem niektorych trudnośći záchodzących/ álbowiem tá drogá byłá niewczesna/ bo gorzysta Abijt in montana: byłá przydłużßa: bo trzydźieśći mil Niemieckich przechodźiłá: á ießcze pod czás dni tych/ kiedy w Pá-

A lestynie niezmierne pánuią upały słoneczne/ co wßytko nie było wedle śił delikátnego Ciáłá Pánieńskiego. Przydawał rozumiem trudnośći/ y wstyd Pánieński; gdyż nie przywykłá byłá Przen: Pánná miedzy ludźie pokázowáć się/ y miedzy niemi báwić. A náwet sámá Dignitas Personæ: to iest/ iż iuż ná ten czás máiąc w żywoćie Syná Bożego/ Mátką Boską byłá/ á zátym Pánią/ Krolową Niebá y Ziemie: to mowię sámo/ (po náßemu mowiąc) powinno było wstręt iáki uczynić Przen: Pánnie od tey drogi:

B iákoby to nie przyzwoita byłá rzecz/ áby tákiey zacnośći/ y godnośći Osobá/ prostey iedney Niewieśćie/ z táką swoią niewygodą/ y ták podło przez cáłe trzy Mieśiące usługi świádczyć miáłá. Z ktorey okolicznośći *Bernard: Busto*, bárdzo się dźiwuie temu áktowi Przen: Pánny/ y mowi: Pergit Regina ad Vasallam, Domina ad ancillam, Mater Domini, ad Matrem servuli. *Idźie (práwi) Krolowa do poddáney, Páni do służebnice. Mátká Páná, do Mátki niewolniká.* Tym ie-

C dnák wßytkim trudnośćiom/ nie dáły się zátámowáć nogi Przen: Pánny/ ná tey drodze: y nie dźiw; bo w hiácynty drogie posłußeństwá doskonálego pod wolą Bożą/ przybráne: ochotnie przeto idźie Przen: Pánná MARYA w tę drogę. Exurgens MARIA.

Druga własność kámieniá hiácyntowego/ iest Sympathia quædá cum aëre, to iest/ że z iákiś wrodzoney inklinácyi/ ten kámien czuie odmiánę ná powietrzu; przeto y on ná ten czás się mieni: co pięknie kwádruie ad charitatem compassivam, to iest/ wyra-

D za miłość lituiąca się nád mizeryą bliźniego. A zátym w tym hiácyntowym strotu nog Przen: Pánny śpießącey do Helzbiety/ z tey drugiey okolicznośći/ wydáie się drugie motivum dla ktorego ták ochotnie Prz: Pánná pospießyłá w tę drogę/ to iest: wielka miłość ku Helzbiecie y Janowi S. y politowánie nád oboygá mizeryámi. Ten álbowiem iest geniuß Prz: Pánny/ iáko oniey nápisał *Richard: Laur:* Non potest nostram miseriam scire, & non subvenire, Nie może wie-

dźieć o ludzkiey mizeryi/ żeby śię záraz serce iey miłośne nie poruszyło politowániem/ y do porátowánia nas nie miáło śię: w czym oná náder ochotna y prętka. Co sámo wyrozumieć śię dáie z Figury Pisma S. to

Figura

iest/ z stroiu cudney oney Apokálipty-cżney/ widźiáney od Jana S. Niewiásty/ ktora figurowáłá według wielu Doktorow Przen: Pánnę. Tey opisawszy Jan S. Koronę z gwiazd/ száte z sámego Słońcá/ że nogi iey niezwyczdyne/ nieiáko w sandały przybrane były/ dáie o tym znáć/ gdy mowi: Et Luna sub pedibus ejus. Co uważáiąc Expozytorowie/ niektorzy z nich

Apocal. 12.

názywáią Miesiąc obuwiem/ inni sandałámi Przen: Pánny. Tu śię ia dáley pytam: Oprocz gwiazd/ oprocz

Sylveira. Vega. Novarin. Celada.

słońcá/ ktore Niebo wydáło ná stroy Przen: Pánny/ znáydowáli śię ieszcze ná Sferách Niebieskich insi nie podleyśi/ y owszem wyżśi od Mieśiącá Plánetowie/ iáko Jowisz/ Merkuryusz/ &c. czemuż przecię dáne są Przen: Pánnie sandały z sámego Mieśiącá. Dwie rzeczy uważyć sobie możemy w Mieśiacu/ ktore śię nie znáyduią w innych Plánetách: iedná/ że osobliwą ma Sympátyą z ziemskiemi rzeczámi/ y z odmiánámi/ ktore śię ná powietrzu dźieią; y owszem niemi dogadza ziemi; bo gdy suchość wielka pánuie/ spráwuie deszcze/ pogodę zás/ pod czás zbyteczney wilgoći. Druga/ że długo bez ziemie/ iákoby wytrwáć nie może; dla czego dwánáście rázy do roku/ czego inne Plánety/ y owszem y sámo Słońce nie záchowuie/ bieg swoy odpráwuie/ zá káżdym rázem zbliżáiąc śię do ziemie; iákoż też y sámá Sferá iego nayblizsza iest ziemie; według Astrologow. To sámo pięknie pokázuie/ czemu Przen: Pánná w sandały Mieśiącowe przybrána: bo przez to dáie śię znáć/ iáka Prz: Pánná ma miłość/ skłonność/ politowánie ku potrzebom ludźi ná ziemi żyiących: y iáko często y lotno przybywa ludźiom/ z influencyámi/ z pomocą wielowładney u BOGA przyczyny swoiey. Jáko to mieysce tłumáczą pomienioni wzwysz Expozytorowie. Z ktorych iednego słowá tu kłádę:

Celada in marg. sup.

A Meritò Lunam sub pedibus tenet MARIA, quasi Lunæ sandalijs calceata; hoc est lunaribus adeóq; citissimis gressibus cursum suum conficit, in hominum auxilium involat. A z tey'ci przyczyny powiedźiał S. *Anzelmus*: Velocior est nonnunquam salus, invocato Nomine MARIÆ, quàm invocato nomine JESU. *Prętsza ná czás przybywa pomoc od BOGA, ná Imię MARYI, niżeli ná Imię JEZUS.* Przez co nie ma nikt rozumieć/ ábyśmy mieli co uwłoczyć influencyom Słońcá/ to iest Páná JEZUSA: bo mocno wyznáiemy/ że wszelka pomoc y łáská z zasług iego: Gratia per Christum: á zátym iáko

B

Joannis

Mieśięczne influencye originem máią od promieni Słonecznych oświecáiących Mieśiąc/ ták y wszytkie łáski/ ktore znáydowáły śię w Przen: Pánnie/ álbo ktore otrzymuiemy przez przyczynę iey/ z Chrystusá są: Więc y tá ochotá Przen: Pánny do politowánia y porátowánia ludźi w potrzebách ich/ przypisáć śię ma activitati mistycznego Słońcá Páná JEZUSA. Spieszy to Słońce/ ku człowiekowi z promieniámi rátunkow/ zásług swoich/ ále powáżnie/ bo gyganteis passibus, Olbrzymowemi postępuie krokámi: iáko go opisał Dawid: In Sole posuit tabernaculū suum, &c. exultavit ut gygas ad currendam viam: áby zás cząśćiey y prędzey te influencye iego/ dochodźiły człowieká/ zlecił te obroty Mieśiącowi mistycznemu/ Mátce swoiey Prz: wzbudzáiąc y zápaláiąc serce iey do miłośći ku nam/ y záwiádowániu o potrzebách ludzkich. Czego iásny dokument mamy przy dźiśieyszych náwiedźinách Helżbiety. Trochę śię wroće do kámieniá hiácyntowego. O tym piszą Náturálistowie/ że kto go nośi przy sobie/ iest pewnym lekárstwem przećiwko melánkolij/ y wielkiey chorobie. Zostawáłá Helżbietá w wielkiey bárdzo melánkolij; bo śię bárdzo wstydźiłá tego/ że w stárośći brzemię nośiłá: dla czego miedzy ludźie nie pokázywáłá śię/ czego śię łátwo domyślić z słow Ewángelisty Post hos autem dies concepit Eli

C

Psalm. 18.

D

Lucæ 1.

ſabeth Uxor ejus, & occultabat ſe A menſibus quinque. Jan tákże Syn Helżbiety wielką niemocą/ bo pierworodnym grzechem záráżony leżał w żywoćie Máćierzyńſkim. Nád oboygiem pokazáłá Prz: Pánná ſkutek drogich ſwoich hiácyntow/ to ieſt wnętrzney miłośći/ y politowánia nád táką ich mizeryą: gdy Oſobą ſwoią/ prętko do nich przybywſzy/ odegnáłá naprzod od Helżbiety niepotrzebną melánkolią. O czym S. *Ambroży*: Confortata ex verbis B. Virginis, quæ priùs verecundabatur ſe B eſſe gravidam, poſteà gloriabatur in Domino, ſe Prophetam & plusquam Prophetam concepiſſe. *Pocieſzona Helżbieta słowámi Przen: Pánny, co ſię przedtym wſtydźiłá brzemienia ſwego, potym ćieſzyłá ſię w Pánu, że Proroká, y więcey niż Proroká w żywoćie ſwoim nośiłá.* Pokazáłá y nád chorym Janem moc hiácyntow ſwoich/ gdy uſłyſzawſzy głos Prz: Pánny pozdrawiáiącey Helżbietę/ mocą płodu utáionego w żywoćie iey/ uzdrowiony zoſtał; to ieſt uwolniony od pierworodnego grzechu: zá ktore le- C kárſtwo/ iákoby chcąc dźiękowáć oboygu/ porywa ſię w żywoćie Helżbiety. Ut audivit ſalutationem MARIÆ Eliſabeth, exultavit infans in utero ejus. A dla tegoć Przen: Pánná wiedząc przy ſobie o ták drogich y ſkutecznych hiácyntách/ iáko Mieśiąc iáki náder ochotnie y lotno pośpieſzyłá do domu Zácháryaſzowego. Tey zás ſámey prętkośći ten miſtyczny Mieśiąc nie zkąd inąd nábył/ tylko od Słońcá nieſtworzonego/ ktore w żywoćie Prz: Pánny iáko w obłoku ieſzcze utáione/ D iuż promieniámi ſwemi zágrzało miłośćią y politowániem ku nędzy Helżbiety y Janá/ y do ták śpieſznych obrotow pobudźiło one. Czego doyzrzał *Origenes* ſtáry/ gdy ták piſze: JESUS qui in utero illius erat, feſtinabat adhuc in utero Matris, Joannem poſitum ſanctificare: undè ſequitur; Abijt MARIA cum feſtinatione: *JEZVS, ktory był w iey żywoćie, kwápił ieſzcze w żywoćie Mátki chcąc Janá poświęćić: y przeto nápiſano, że MARYA śpieſzno poſzłá, &c.* Z ktorych A słow ſtárego Doktorá pokázuie ſię/ że ták śpieſzney drogi Przen: Pánny z Pánem JEZVSem/ do domu Zácháryaſzowego/ motivum było miłość y politowánie nád nędznemi.

Trzećia własność kámienia hiácyntowego/ iż ieſt attractivus cordium: to ieſt/ pociąga affekty ludzkie do człowieká/ ktory go nośi przy ſobie: á gdy podobieńſtwo tego kámienia w ſandałách Prz: Pánny uważam/ ktwárduie to nieco do dawnego zwyczáiu niektorych świátowych Dam: o ktorych piſze *Clem: Alexandr*: że ſzłucznie B ná podeſzwách máiąc wyrobione litery/ ſtąpáiąc po miękkim páwimenćie/ zoſtawiáły po ſobie ślády/ iákoby chárákterámi piſane; ktoremi kochánkow ſwoich do śiebie wabiły. Coś y ia podobnego w tych Przen: Pánny hiácyntowych upátruię ſandałách podrożnych/ to ieſt/ w ochotney lubo niewczeſney podroży; to ieſt/ upátruię troiákie motivum, iż tą akcyą ſwoią pobożną/ y z ták świętych intencyi pochodzącą/ chćiáłá poćiągnąć nas zá ſobą/ y przykłádem ſwoim náuczyć/ C iáko ochotnemi bydź mamy do dobrego/ y wſzytkie akcye náſze/ w ten ſtroy hiácyntowy przybieráć/ to ieſt/ z wnętrznym nabożeńſtwem/ y z pobożnemi intencyámi one odpráwiáć: żeby to y krokiem nie ſtąpić nádáremno. Te hiácyntowe pobożnych intencyi ſandały/ iákoby ſię podobáły Pánu BOGV y Przen: Pánnie/ z tego ſię pokázuie przykłádu. Piſze *Ceſarius*, że ieden Obywátel Koloński/ miał w zwyczáiu/ iż gdźiekolwiek ſię tylko obroćił/ lubo w domu ſwoim chodźił/ lub ſzedł do Kośćiołá/ álboli ſię wrá- D cał z niego/ záwſze to z nabożeńſtwem czynił/ mowiąc y pilnie uważáiąc pozdrowienie Przen: Pánny/ AVE MARIA. Ten po śmierći pokazał ſię iedney Wnuczce ſwoiey/ w bárdzo pięknym y iáſnym ſtroiu; ná ktorym/ á oſobliwie ná obuwiu iego/ widáć było popiſane litery/ álbo słowá pozdrowienia Anielſkiego/ AVE MARIA, &c. á to ná pokazánie/ iáko oſobliwą chwałę otrzymáły nogi iego/ zá to/ iż niemi ná świećie prácuiąc/ chodząc/ czynił to z pobożną intencyą/ y z nabo-

żeńſtwem

ap. Bern. Buſton.

ap. S. Th.

Hiſtor

2. Pædag. capite 11.

lib. 12. Exemp. c. 30.

żenſtwem ku Przen: Panny. Day BOZE/ áby y my ná wzor tego nabożnego człowieká/ y owſzem przykłádem ſamey Przen: Pánny/ ná ták piękne hiácyntowe ſpráwom náſzym zdobywáli ſie záwſze ſandały; to ieſt/ na nabożne intencye. Teraz iuż do tych prześlicznych hiácyntowych ſtop O- A blubienice Báránkowey/ pokornie upádniymy: mowi do nas *S. Bernard*, Amplectamur MARIÆ veſtigia, fratres mei, & devotiſſimâ ſupplicatione illius pedibus provolvamur. *Ser. 7. de B. V. M.*

Teneamus eam nec dimittamus,
donec benedixerit nobis.
A M E N.

NA DZIEN WNIEBOWZIĘCIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Chlamys gloriæ, Sponſæ.

MARIA, optimam partem elegit, Lucæ 10.



TEgo rozumienia ieſtem/ że dźiśieyſzy ákt Oblubienice Báránkowey/ to ieſt/ chwalebne Przen: Pánny Wniebowźięćie/ przyzwoićiey do máteryi náſzey o Godách Báránkowych/ názwáć ſie nie może/ iáko chwalebnemi iey przenośinámi. S. N. Jáko álbowiem Oblubienicá przy przenośinách ſwoich wchodząc w dom Oblubieńcá ſwego/ bierze poſſeſſyą/ práwo niejákie do dobr iego/ y Pánią domu ſię zſtáie: ták y Przen: Pánná/ ktora zaſzedſzy z Synem Boſkim w śćiſłe niejáko kontrákty Małżeńſkie/ przez zezwolenie ná ziednoczenie ſię hypoſtátyczne z cząſtką ćiáłá ſwego/ dźiś wchodząc do Niebá/ odbiera poſſeſſyą ná dobrá wieczney chwały/ y ná cząſtkę naylepſzą błogosłáwieńſtwá/ względem duſze y ćiáłá. MARIA, optimam partem elegit. *Plutarchus* piſze/ że u Rzymian *in quæſtiō. Roman.* pod czás przenośin/ nie pozwalano Oblubienicy wchodźić piechotą w dom Oblubieńcá ſwego/ ále ią dwáy co znácznieyśi Mężowie/ ná ręce ſwoie bráli/ y ták podniozſzy od źiemie/ przez prog domu onego przenośili ono. Tę ceremonią widzę záchowáło Niebo/ przy chwalebnych Prz: Pánny przenośinách; gdyż przez ręce Anielſkie podnieśiona od źiemie/ do Niebá zánieśiona zoſtáłá. Aſſumpta eſt MARIA in Cœlum. Znowu/

B przy przenośinách/ zwykłá domowá czeladká z ochotą wielką przyimowáć Oblubienice Páná ſwego; y dopiero też to u nich ná ten czás weſele ſię odpráwuie/ gdy w progách Páná ſwego nową Pánią ſwoię obaczą y powitáią. Wiedźieli dobrze Obywátele y cáły Dwor Niebieſki/ że przez Wćielenie Syná Boſkiego kontrákty Małżeńſkie záſzły z náturą ludzką y z ſamą C Przen: Pánną/ y że ná źiemi iuż ſię to odpráwiło weſele: iákoż pomagáłá go nam Ziemiánom/ Kápellá Niebieſka po częśći/ odzywáiąc ſię przy Národzeniu Páná JEZVſowym/ po obłokách: dopiero zás dźiś/ gdy iuż ſamá pryncypálna Oblubienicá Páná ich/ to ieſt Przen: Pánná/ przenośi ſię z Ziemie/ do Páłácow Oblubieńcá ſwego/ cáły on Dwor Niebieſki/ generálne y zupełne odpráwuie weſele/ przychodzącą Pánią y Krolową ſwoię witáiąc. Dźiś dopiero nayglośniey D rozlega ſię po ſzerokośćiách Empireyſkiego Niebá owych Apokáliptycznych głoſow echo: Gaudeamus, & exultemus, quia venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor ejus præparavit ſe. *Ráduymy ſię y weſelmy, bo czás przyſzedł God Báránkowych, y Oblubienicá iego przygotowáła ſię.* Jákoż tenże Jan S. w Obiáwieniu ſwoim powiáda/ że ná te przenośiny y przywitánie Nayświet: Pánny/ przyſtroiło ſię Niebo/ y cáły Dwor Niebieſki/ bárdzo wyśmienićie.

Vidi

Vidi Jeruſalem cœleſtem deſcendentem de Cœlo, à DEO ornatam ſicut Sponſam. *S. Ildeph:* ná te słowá ták piſze: Ideò hodie decorata, ideò deſcendit, ut Reginam mundi, Beatam ſc: MARIAM, ſecum eveheret ad ſublimia. Jeżeli ták wyśmienićie/ bogáto/ y ſtroyno záchodźi droge Oblubienicy Báránkowey/ á Páni ſwoiey/ Dwor on Niebieſki/ pewnie y oná ſamá dáleko bogáćiey bez porownánia/ y ſtroyniey/ do tego áktu ſtáwić y przygotowáć ſie muśiáłá/ zwłaſzczá/ że iuż przy ślubnym ákćie udárowána zoſtáłá od Oblubieńcá ſwego: iákoż dáie o tym znáć támże Jan S. Et Uxor ejus præparavit ſe, & datum eſt ei, ut cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido. *Oblubienicá iego przygotowáłá ſię. y dáno iey, áby ſię przybráłá w biśior świętny y iáſny.* Nie poſpolita tedy przy dźiśieyſzym Akćie Oblubienicy Báránkowey/ muśi bydź tá iey ſzátá; przez ktora bárdzo dobrze rozumieć ſie może Chlamys gloriæ: to ieſt naywyżſza chwałá/ y uwielbienia zupełność/ ktora Prz: Pánna przy ſwoim Wniebowźięciu/ ták ná duſzy/ iáko y ná ćiele przyozdobiona zoſtáłá. Więc tey cudney ſzáćie Przen: Pánny/ lepiey ſie przypátrzyć zechce: wprzod uczyniwſzy morálna reflexya/ dla owych ludźi/ ktorzy w pożyczáney ſukni gotuią ſie ná Gody Niebieſkie: to ieſt/ zá cudzemi záſługámi/ modlitwámi/ &c. ſpodźiewáią ſie doſtąpić nagrody wieczney. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

CO do pierwſzey częśći Kazánia: dwoiákich ia upátruie ludźi/ ktorzy tey nádźieie ſą/ że o cudzym koſzćie/ mogą bydź/ álbo będą przybráni w ſzátę nieśmiertelney chwały: iedni ſą Heretycy/ ktorzy zá ſame tylko Wiárę dobrą/ y z ſamych tylko záſług P. JEZVſowych/ bez właſnych záſług/ obiecuią ſobie Niebo: drudzy ſą źli Kátolicy/ ktorzy lubo wyznáią/ że do otrzymánia Niebá/ oprocz wiáry y záſług Páná JEZVSOwych/ trzebá ieſzcze czego więcey z ſtrony náſzey/ w ſamey iednák rzeczy/ máło co/ álbo cále nic nie dbáią o przymnożenie

A ſobie záſług/ przez uczynki dobre/ przez umártwienie ćiáłá/ y złych pożądliwośći iego: iednák wiedząc/ iż máią nie ktore duchowne/ Zakonne ludźie/ lubo ſobie krewne/ lubo z iákieykolwiek obligácyi życzliwe/ ktorzy ſie zá nich we dnie y w nocy modlą/ dyſcypliny/ poſty/ zá nie ofiáruią/ ſpuſzczáią ſie cále ná to. W czym/ że ſie oboie bárdzo záwodzą; pokázuie ſie to z Piſmá S. ktore/ gdy o obiecáney chwale wieczney mowi/ á zwłaſzczá pod podobieńſtwem ſzáty; zaraz też tám wſpomina o uczynkách dobrych/ o ſpráwiedliwo- (Script.)

B śći: iákoby dáiąc znáć/ że káżdemu do otrzymánia chwały ſzáty/ ſwoiemi właſnemi przyłożyć ſię potrzebá záſługámi. Co łátwo wyrozumieć z owego mieyſcá u Prorocká: gdźie pod podobieńſtwem dwoiſtey ſzáty/ mowi ták o chwale wieczney: (*Baruch 5.*) Induet te decore & honore ejus, quæ à DEO tibi eſt ſempiternæ gloriæ; circumdabit te DEUS diploide juſtitiæ *Vbierze ćię w ozdobę y chwałę onę ktorą ći BOG w wieczney nágotował chwale; odźieie ćię w chwałę ſpráwiedliwośći.*

C Nowá tu ieſt (iáko rozumie *Cornel: à Lap:*) in ſenſu myſtico, o duſzy gotuiącey ſię y prágnącey do chwały Niebieſkiey. Diplois, tłumáczy ſie Duplex veſtis. Dwoiſtą/ iákoby podſzyta znáczy ſzátę. Podſzywká do oney ſzáty chwały Niebieſkiey/ ſą uczynki dobre/ y záſługi ná tym świećie; ktora podſzywká/ powinná bydź do proporcyi ſámeyże ſzáty/ to ieſt/ chwały Niebieſkiey: Tá záś podſzywká/ nie ma bydź cudza/ álbo pożyczána/ ále właſna: iáko álbowiem ſpráwiedliwy BOG/ przyodźiewa złych w ſzátę wie-

D czney hánby; o ktorey Dáwid wſpomina: (*Pſalm 108.*) Induātur ſicut diploide cōfuſione ſuâ; zá właſne á nie zá cudze grzechy potępiáiąc niektorych; ták też Diploide chwały nie przyozdabia nikogo zá ſame cudze/ ále też zá ſwoie właſne káżdego záſługi. Co naprzod dla Heretykow/ obiecuiących ſobie Niebo/ z ſamych tylko záſług Páná JEZVſowych/ w ktorego uwierzyli/ pokázuie ſie z Páwłá S. pod tymże podobieńſtwem ſzáty. Prawdá ieſt/ że Apoſtol S. przyznáie/ y my też z nim/ iż

naypierwſza

naypierwsza nasza szata/ na ktorey sie nadzieia zbawienia naszego fundnie/ iest Pan Chrystus/ y zasługi Męki iego/ w ktorego Imie uwierzylismy y pochrzceni iesteśmy; gdy tak o tym mowi: Quicunq; enim in Christo baptizati estis, Christum induistis. *Wszyscy ktorzyście w Chrystusie pochrzceni, przyodzialiście się w Chrystusa.* A to rzecz pewna/ że każdemu z błogosławionych dostaie sie też chwała Niebieska titulo hæreditatis: iako dziedzictwo po Oycu/ po Panu JEZusie/ ktorego Synem iest przez łaskę: Si Filij & hæredes: iednak aby doyzrały iuż w rozum człowiek/ otrzymał one titulo mercedis & Coronæ, iako Korone y nagrode sprawiedliwą za prace swoie/ o co każdy starać sie powinien (według nauki Pawła S.) Sic currite, ut comprehendatis, iuż do tego czegoś wiecey/ oprocz szaty zasług Pana JEZVsowych/ wyciąga tenże Apostoł: gdy o tey szacie wspomniawszy: Induimini JESUM Christum: przydał zaraz (pisząc do Rzymian:) Et carnis curam ne feceritis in desiderijs: a trochę przedtym: Induamur arma lucis, sicut in die honestè ambulemus, non in comessationibus & impudicitijs. W ktorych słowach nieiako napomina Apostoł/ aby na same zasługi Pana JEZVsowe nie spuszczać sie/ ale starać sie też z strony swoiey/ o martwienie pożadliwości swoich/ o bogoboyne/ poczciwe życie/ etc. A owszem według *S. Chryzost:* ten to sam przyodziewa sie prawdziwie w Chrystusa/ kto do ozdoby zasług y cnot Pana JEZVsowych/ podszyweczka nieiako daie/ zdobywaiac sie na wzor iego/ o cnotę/ o zasługi. Induere Christum, est undiq; in nobis per sanctimoniam & mansuetudinem Christum conspicuum esse: Homo enim indutus id esse videtur, quod indutus est: appareat itaq; in nobis Christus. Dla Katolikow zas o zbawienie swoie niedbaiacych/ swywolnie żyiacych/ a przecie dufaiacych y rozumieiacych/ że za modlitwami/ zasługami/ postami cudzemi/ to iest duchownych/ Zakonnikow/ ktorym oni dobrze czynia/

ad Galat. 3

ad Rom. 13

A zbawienia wiecznego dostapią; tym czasem niech będzie dosyć na słowach tegoż Apostoła: ktory w Liście swoim tak każdego przestrzega: Omnes nos manifestari oportet ante tribunal Christi, ut referat unusquisq; propria corporis, prout gessit. W ktorych słowach daie znać Apostoł/ że każdego człowieka na sądzie Boskim dekret potkać ma/ za własne/ a nie za cudze sprawy; a zatym że nagrody wieczney/ za cudze zasługi spodziewać sie nikt nie może/ gdy sam swoiemi własnemi do tego sie nie przyłoży.

Corinth. 5.

B Jakoż *Cornel. à Lap.* te słowa Apostolskie tłumacząc według zdania *S. Chryzost:* tak pisze: Dicitur, ut referat propria, &c. quia aliena & parentum merita, in tribunali Christi, filios non juvabunt. *Mowi Apostoł; aby każdy za swoie własne odniosł: albowiem cudze, albo Rodzicow zasługi, nikogo na Sądzie Bożym nie poratuią.* Kwadruią do tego znacznie y Hieronima S. owe słowa: Nec peccatorem filium justus Pater, poterit liberare, nec sanctæ conversationis

in Ezec. 15

C Mater, impudicæ filiæ dabit præmia pudicitiæ. *Ani cnotliwy Ociec złego Syna zastąpi, ani rospustnie żyiącey Corce, poczciwa Matka nagrody czystości zasłużyć nie może.*

Przypatrzmy sie temu pod Figurą Pismá S. Czytam u Proroka Amosa/ iako Pan BOG bardzo tam narzekał/ na niektorych ludzi pokolenia Judzkiego/ o cztery zbrodnie; a w szczegulności o to/ że w iakieś cudze/ pożyczane/ zastawne szaty przybrawszy sie/ nabożeństwa swoie przy Ołtarzach odprawowali: za co/ ostatnia onymże

Figura

D desperacya/ a zatym y zguba grozi. Super tribus sceleribus Juda, & super quatuor, non convertam eum --- super vestimentis pignoratis; accubuerunt juxta omne altare, & vinum damnatorum biberunt. *Septuag:* czytaią: Vestimenta alligantes funibus, faciebant velamina cohærentia altari: to iest/ że z pożyczanych sukien/ zapony sobie przy Ołtarzu robili/ aby tym bespieczniey y bez wstydu za niemi sprosnościom służyć mogli: iako to tłumaczy *S. Hieron:*

Amos. 2.

y to sámo ápplikuie do Heretykow náprzod: ći álbowiem pod zásłoną Imienia Chrystusowego/ pożyczywszy sobie od Kośćiołá Kátolickiego Biblij/ y niektore Słowá Pismá S. powiązawszy misternie y przewrotnie interpretácyámi swemi/ pokryć chcą swywolą swoię/ y niedbálstwo do dobrego; co osobliwie czynią/ gdy náuczáią/ iż do zbáwienia nie potrzebá zásług włásnych/ ále dosyć iest ná Wierze/ y ná zásługách Páná JEZVsowych. Hoc faciunt Hæretici, sub Christiano nomine fornicantes, & erroribus suis, atq; mendacijs obtendentes testimonia Scripturarum. Słowá są Doktorá S. ktory toż mieysce Pismá S. tłumáczy tákże o złych Kátolikách/ ktorzy swywolnie życie swoie pod cudzą szátą/ to iest pod Imieniem Kátolickim pokrywáią. Quotquot enim baptizati sunt Christum induerunt, & vestimenta sua, quæ peccatorum funibus ligaverunt, opponunt oculis videntium, ne eorum flagitia cernantur; ut qui altare videt, stuprum non suspicetur. Dáleko nie odstępuiąc od tego tłumáczenia Doktorá S. ći nabożniczkowie w pożyczánych sukniách/ mogliby nam figurowáć owych ludźi/ ktorzy sámi źle żyiąc y swywolnie/ o żadną cnotę/ áni o uczynki dobre niedbáiąc/ w cudzych modlitwách/ zásługách/ nádźieię zbáwienia swego pokłádáią. Notuie bowiem *Cornel.* że te pożyczáne/ álbo zástáwne suknie/ o ktore tu przymawia Pan BOG Izráelskim Pánom/ były to suknie zástáwne/ álbo wydárte od ludźi ubogich/ cnotliwych/ ktorzy gdy Pánowie w Bożnicách Pogáńskich nieczystośći/ pijáństwu służyli/ oni sámi ná ten czás w Jeruzalem w Kośćiele Sálomonowym Páná BOGA modlitwámi swoiemi błagáli. Bárdzo dobrze ći ludźie ubodzy wyrażáią ludźi duchownych/ Zakonnikow/ Zakonnice; ktorzy/ gdy Pánowie y Dobrodźieie ich świátu/ pijáństwu/ ćielesnośći służą: bibunt vinum damnatorum, ná gniew Boski/ ná potępienie sobie zárabiáią/ oni ná ten czás/ modlą się zá nich/ dyscypliny/ wstawánia nocne/ posty/ etc. odpráwuią:

A Tych szat pożyczáią sobie u Zakonnikow świeccy/ gdy się stáráią/ proszą/ áby modlitwy/ dyscypliny/ posty/ etc. zá nich ofiárowáne były: y zbytecznie w to sámo dufáią/ mowiąc: Mam ia tákich/ co się zá mnie modlą/ zá mnie poszczą/ zá mnie się dyscyplinuią; mam ia z Zakonem nie iednym Konfráternią. Nie gánić ia tego wprawdźie ze wszytkim; bo wiem że y Páwel S. zálecał się do cudzych modlitw; y Confraternitates, ktore rozdáią Przełożeni Zakonni osobliwszym Dobrodźieiom/ máią swoy fundáment w

B Piśmie S. y ná pozwoleniách Papieskich: ále też w tym upewniam/ że lubo te rzeczy dysponuią człowieká do pokuty/ álbo częśćią są satisfactionis: dosyćuczynienia zá karánie doczesne/ przećiesz ieżeli ći Dobrodźieie tylko zásłony grzechow swoich z tych pożyczánych sukien sobie robią; to iest/ dufáiąc w to/ swywolnie żyią/ bez boiáźni Bożey/ áni z strony swoiey do pokuty/ do uczynkow dobrych nie zábieráią się; żadną miárą száty chwały oney wieczney zá cudzą pracą spodźiewáć się

C nie mogą: tácy niebespieczni są o zbáwienie swoie/ y trudni do náwrocenia się do Páná BOGA/ poniewasz ták groźne przećiwko tym pożyczánym sukniom słyszę głosy Boskie. Super quatuor --- non convertam eum, -- & super vestimentis pignoratis. Jákoż *S. Bernard* uważáiąc/ że owi 24. Lutnistowie w Niebie/ nie ná cudzych ále ná włásnych Lutniách wygrawáli sobie: mowi pięknie do rzeczy moiey: Væ citharædis citharizantibus, non ut illi in Apocalypsi in citharis suis; sed verè ut hy-

D pocritæ in alienis. To iest: *Biádá wieczna tych czeka, ktorzy o cudzych Lutniách, o cudzych zásługách spodźiewáią się w Niebie weselić.*

Piękne ná to mamy dwá przykłády: ieden upátrzył *S. Augustyn* ná Saulu y Dáwidźie: obádwá ći zgrzeszyli byli/ obádwá mieli się do pokuty: ták Saul iáko y Dáwid/ mowili/ gdy ich strofowáli Prorocy/ Peccavi: *Zgrzeszyłem*: á przećię Saulowi nie przyszło do prawdźiwey pokuty/ nie otrzymał zbáwienia: z Dáwidem zás ináczey się

P. *Anacl.*

Histor

zstáło:

quæstiö, 18. Vet. Test. zstáło: czemu? Odpowiáda tenże S. Doktor: Bo (práwi) Dáwid ná cudze modlitwy nie spuszczał sie/ ále sam sie miał do pokuty: Saul záś/ ná sáme modlitwe Sámuelá Proroká spuszczał sie: do ktorey sie mu zálecáiąc/ mowił do niego: Sed nunc porta quæso, peccatum meum. Drugi przykład pisze *Drexel:* o iednym Kupcu *Aurif. P. 3. c. 2. f. 775.* nienabożnym; ktory/ gdy go Zoná nápomináłá o to nienabożeństwo/ odpowiádał iey: iuż ty Zono chodź do Kościołá kiedy chcesz/ modl sie tám iáko długo chcesz/ y zá sie/ y zá mnie; á ia też zá śiebie y zá ćiebie/ bede w domu robił/ bede w sklepie śiedźiał/ bede tárgował: y ták dźielić sie z sobą bedźiemy: ty zemną zasługámi/ modlitwámi/ á ia też z tobą zárobkiem. Nocy pierwszey po tákich kontráktách zdáło sie Mężowi/ że oraz z Zoną stáwiony był przed Sędźiego Páná JEZVSA/ y osądzony do piekłá: Zoná záś iego poszłá do Niebá: á gdy lámentował pod Bramą Niebieską/ usłyszał głos do śiebie: Idź precz człowiecze: Zoná twoiá/ y zá sie/ y zá ćiebie do Niebá poszłá: tobie záś y zá śiebie y zá Zone piekło należy. W tym sie obudźił/ y z tey okázyi żywotá popráwił. A ták pewna to prawdá/ że w cudzey száćie wniść do Niebá/ nie może sie nikt spodźiewáć.

PARS II.

Wrezentuie sie dnia dźiśieyszego Oblubienicá Báránkowá przy Przenośinách swoich do Niebá/ Prz: Pánná/ w száćie chwały y zupełnego uwielbienia ná duszy y ná ćiele; ále nie w pożyczáney/ lecz w swoiey własney/ ná ktorą sobie tu ná źiemi żyiąc zárobiłá. Prawdá iest/ iż mi sie tu czyni reflexya/ że bogáta száta chwały/ y z innego respektu/ powinná byłá potkáć Przen: Pánne: to iest titulo *Theol. Marian. num 1618.* Maternitatis: ile Mátka Boska była; gdyż iáko náucza y dowodźi *Christ: Vega*: Maternitati DEI convenit jus aliquod ad gloriam, potiùs quàm gratiæ habituali. A to samo dostáteczne by było ná opisánie wyśmienitey száty/ to iest/ naywyższey chwały Prz: Pánny: nápisał bowiem *S. Thom: de Assump.* *Vill*: Si oculus non vidit, nec auris

A audivit, neq; in cor hominis ascendit, quæ præparavit DEUS diligentibus se; quod præparavit gignenti se, quis eloquatur? *Jeżeli oko nie widźiáło, áni ucho słyszáło, áni serce ludzkie poięło to, co nágotował BOG miłuiącym śiebie; á to, co nágotował dla Rodźićielki swoiey, kto wypowiedźieć będźie mogł?* Jednák Jan S. twierdźi/ że do tey száty chwały/ y samá Oblubienicá Báránkowá przyłożyłá sie. Et Uxor ejus præparavit se: á to dla większey zupełnośći y doskonáłośći/ ozdoby chwały swoiey. A czymże

B tákim prosze Prz: Pánna przyłożyłá sie do tego? Łátwo sie dowiemy/ gdy máteryi tey száty pilnie sie przypátrzemy. A naprzod Jan S. ná tymże Script. mieyscu informuie nas/ że máteryá száty Oblubienice Báránkowey/ iest bárdzo wyśmienita/ bo wyborny y świetny Bisior. Uxor ejus præparavit se, & datum est ei ut cooperiat se byssino splendenti & candido. *Joann: Sylveira*, dowćipnie uważa/ że to słowo Cooperiat se, pokázuie/ iáko y samá Oblubienicá do tego stroiu

C coöperari, przyłożyć sie musiáłá. Bisior/ iest pospolite Symbolum Puritatis, *Pięknośći, Niewinnośći*: Więc przez te bisiorową máteryą száty Oblubienicy/ dáie sie znáć/ że ad proportionem Puritatis Marianæ, według miáry śliczności/ niewinnośći Przen: Pánny/ dána też iey iest szátá chwały/ y stopień błogosłáwieństwá. Prawdá iest/ że *S. Joan: Damasc:* Prz: *Orat. 4. de Nativitat.* Pánne universaliter názwał naywyborniey szym bisiorem. MARIA, byssus contorta, alta nimirum Sanctorum mente circumvolvens, nul-

D liq; mollitiæ, contrarijs illecebris cedens; lecz/ ponieważ szátá chwały Przen: Pánny záwisłá w zupełnym uwielbieniu iey/ ták ná duszy/ iáko y ná ćiele/ musiáłá też bydź iey dána relativè do bisioru/ to iest/ do proporcyi niewinnośći nieskázoney/ ktora sie wydawáłá ták ná ćiele iey/ iáko też y ná duszy. O niewinnośći/ ślicznośći Duszy Prz: Pánny/ to było/ y iest zdánie Doktorow/ że byłá ták doskonáła/ iż w żadnym innym szczerym stworzeniu/ podobna iey ználeść sie

Orat. de oblation.

nie mogłá/ y nie może. O czym ták nápiſał *Greg: Nicom:* O puram illam & clariſsimam animam (MARIÆ!) quæ in florenti corpore oſtendit dotes, quæ naturam ſuperant. *O iák śliczna y czyſta duſzá Przen: MARYI! ktorey nadprzyrodzone dáry; y w ſamym wydawáły ſię ćiele.* S. záś *Anzelm*, ták mowi do Przen: Pánny: O tu benedicta ſuper mulieres, quæ Angelos vincis puritate! *O błogosłáwiona między Niewiáſtámi, ktora niewinnośćią przewyżſzaſz Aniołow.* Czego dowodźi y ráczymi *Albert. M.* Naprzod ztąd/ że duſzá iey złączona byłá przez naydoſkonálſzą láſkę z Pánem Bogiem/

Mariał. c. 177.

B ktory ieſt źrodłem wſzelkiey piękności/ ślicznośći/ y niewinnośći. In B. Virgine fuit gratia in ſummo. Ergò & puritas in ſummo. Druga/ że ſerce iey uſtáwicznie gorzáło miłośćią Boſką: gdźie záś znáyduie ſię miłość Boſka/ tam ieſt y czyſtość/ niewinność; według Apoſtołá: Charitas de corde puro.

1. ad Timoth. 1.

Więc o tym ták dyſzkuruie *Alb: M.* In B. Virgine fuit charitas in ſummo Ergò & puritas in ſummo. Przyłożyć do tego immunitatem ab omni peccato originali, & actuali, à fomite peccati, impeccabilitatem: to ieſt/ iż nie tylko Duſzá iey żadnego grzechu náwet y pierworodnego nie znáłá/ áni pobudki do złego; y owſzem nád to/ záraz przy ſtworzeniu ſwoim/ ták utwierdzona byłá w łáſce Boſkiey/ że zgrzeſzyć nie mogłá: ktorego przywileiu nie mieli áni pierwśi Rodźice náśi/ áni Aniołowie: Z czego wſzytkiego iáśnie ſię pokázuie/ że Puritas Animæ, śliczność/ niewinność Duſze Przen: Pánny byłá táka/ ktora przechodźiłá wſzelką inną piękność/ y niewinność ſtworzoną. Co ſię záś tycze Puritatem Corporis, czyſtośći/ niewinnośći/ według ćiáłá; y tá ſłuſznie do biſioru świetnego przyrownáć ſię powinná; álbowiem ták byłá doſkonáłá/ że ią Doktorowie przyrownywáią ſwoim ſpoſobem/ do ſamey ślicznośći y pięknośći nátury Boſkiey. Ták bowiem

Ser. de Nativ. Dom.

S. Damaſc: do Przen: Pánny perorule: Divinum tuum (ô MARIA) ac Sanctum, & maculæ expers Corpus

A tuum! *O ubośtwione, Swięte, y zmázy nieznáiące Ciáło twoie: o MARYA! Ivo Carnot:* záś/ ták mowi: Carnem de carne ejus ſumens, eandem in Divinam munditiam transformavit. *Ciáło z ćiáłá iey biorąc, onęż w Boſką niewinność przemienił.* A iáko Biſior/ udátność/ świetność/ piękność bierze od promieniow ſłonecznych: podobnym nieco ſpoſobem o doſkonáłośći tey ćiáłá Przen: Pánny Doktorowie dyſzkuruią; gdy nie przyrodzeniu tego: poniewaź ták iáko y inſze ćiáłá z źiemie początek ſwoy miáło/

B przypiſuią mu ten dar pięknośći/ ále ſpeciali complacentiæ Divinæ: to ieſt/ że Ciáło Przen: Pánny w oſobliwym nád wſzytkie inne ſtworzenia zoſtawáło reſpektćie u Páná BOGA. O czym ták nápiſał *Chr: Vega*: Sanctitas Corporis Mariani, ſita fuit in ſpeciali complacentia DEI. *cit. n. 734.* Czego utwierdza ſłowámi Oblubienicá/ wychwaláiącego pierśi iey. Quàm pulchræ ſunt mammæ tuæ, Soror mea Sponſa? *Cantic. 4.* Ktore ſłowá ták wykłada *Guilelm:* Quàm gratæ ſunt oculis

C Patris æterni? Complacentiâ in carne & uberibus Marianis, denotatur: to ieſt/ iż z tych ſłow poznáć/ ták miłe było Ciáło Przen: Pánny/ w oczách Oycá Niebieſkiego. Et Uxor ejus præparavit ſe, & datum eſt ei ut coöperiat ſe byſſino ſplendido & candido. Ten tedy ieſt przenaywybornieyſzy Biſior Puritatis, niewinnośći Przen: Pánny/ ták względem Duſze, iáko y względem Ciáłá; z ktorego niby z máteryi wyrobioná ieſt/ y dána Prz: Pánnie przy Wniebowźięćiu ſwoim Chlamys gloriæ, ſzátá náder ozdobna chwały: á że ten Biſior

D Puritatis, nayprzednieyſzym ſpoſobem (iákośmy to iuż widźieli) znáydował ſię w Prz: Pánnie/ gdy tu ná źiemi żyłá; reflektuiąc ſię záraz nád owa náuka Hugoná: Unusquisq; tantò perſpicaciùs videbit DEUM, quantò hîc vixerit puriùs. *Káżdy tym iáśniey widźieć będźie w Niebie P. BOGA, im tu żyiąc czyſtſzym ieſt.* Konkludowáć z tego potrzebá/ iż Przen: Pánná naydoſkonálſzey chwały/ y błogosłáwieńſtwá ſzáta/ przy Wniebo-

wźięćiu

wzięciu swoim/ ták ná Duszy/ iáko y ná Ciele/ przyozdobiona zostáłá. Tey konsequencyi popieram słowámi *Honoryi*, ták tłumáczącego one słowá: Veni de Libano: ic: de Libano, castitatis candore, ad cœli gaudia. Veni de Libano, s. candore nimio, exaltanda in supernorum civium triclinio. *Przychodź z Libánu prześlicżney czystośći, do Niebieskiego wesela, ábyś byłá wywyższona między Mięszkáńcámi Niebieskiemi.* Tákże zda się formowáć konsequencyą *S. Bonav:* gdy w te słowá mowi: MARIA, puritas virginalis: pura in utero, purior in mundo, purissima rutilans in Cœlo. *MARYA, ślicżnośćia iest Pánieńska: ślicżna w żywoćie, ślicżnieysza ná świećie; więc nayślicznieysza iásnieie w Niebie.*

Cantic. 4.

de Eccles. Hier. P. 4.

Figura

Oprocz Bisioru Puritatis, z ktorego sporządzona byłá náder świetna szátá chwały Wniebowziętey Przen: Pánny/ przypátrzemy się ieszcze iák z drogiey máteryi/ táż iey szátá byłá; á to pod Figurą oney száty/ ktorą Dáwid S. gdy się w Prorockim duchu przypátrował Wniebowstępuiącey Pánnie/ opisał temi słowy; Astitit Regina à dextris tuis, in vestitu deaurato, circumdata varietate. A niżey: Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intus, in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Że cztery rzeczy pokázuie się/ że to szátá byłá bardzo bogáta y pozorna: bo naprzod byłá złota: in vestitu deaurato. druga/ że byłá wzorzysta: circumdata varietate: trzecia/ iż galonámi złotemi obrámowána. In fimbrijs aureis. czwarta/ przydatek iákis miáłá: Circumamicta varietatibus. To wszytko znowu pięknie wyraża zacność uwielbienia/ doskonáłość chwały Wniebowziętey Prz: Pánny/ y oraz pokázuie máterya/ to iest dálsze ieszcze zasługi/ środki/ przez ktore oná sobie zárobiłá ná ták bogáta chwały szátę. A naprzod złoto/ in vestitu deaurato, według pospolitego w Piśmie S. tłumáczenia/ znáczy miłość Przen: Pánny ku Pánu BOGV: iákoż tá máterya do száty/ do ozdoby Oblubienice Báránkowey/

Psalm. 44.

A naylepiey kwádruie: bo nápisał *S. Laur: Justin:* Charitas nuptiale, vestimentum est: est enim conveniens vestimentum Sponsæ Regis Christi. Ile áktow miłośći Boskiey/ wdźięczności zá dobrodzieystwá iego/ wypráwi tu ná świećie duszá/ tyle złotych niteczek/ uprzędłá sobie/ ná złota szátę chwały Niebieskiey. Mogłoby do tego po cześći służyć/ co nápisał in simili nabożny *Idiota*, Ista vestis ex pretiosis filis, id est beneficijs tuis Domine collatis, est contexta, & subtili magisterio facta & B decorata. *Szátá tá iest z drogich nići, z dobrodźieystw twoich Pánie tkána, subtelnie, misternie zrobiona, wielce ozdobna.* Około tey złotey roboty/ to iest áktow miłośći Boskiey/ zá żywotá swego Przen: Pánná nie tylko pilna byłá/ále ustáwiczna: bo według zdánia uczonych y pobożnych Autorow/ od sámego punktu stworzenia Duszy swoiey/w ktorym zaraz naypierwszy ákt miłośći Boskiey wypráwiłá/ doskonáłym obdárzona rozumem y wiádomośćią o Pánu BOGV/ áż do sámey śmierći/ bez przerwánia záC dnego/ wszytkie śiły Dusze swoiey/ á ktámi miłośći Boskiey zábawiáłá. Przeto *Franc: Suarez* náucza y dowodzi dosyć mądrze/ że áktow miłośći/ ktore tu żyiąc wypráwiłá Przen: Pánná/ policzyć nie podobna. Do tego wszytkie te ákty/ były iáko aurum purum, náder wybornym złotem: naprzod/ że doskonálsze były nád wszytkie inne ákty miłośći/ ktorekolwiek szczere stworzenie rozumne miáło/ ma/ y mieć może. Iáko o tym nápisał *cit: Vega*, DEIpara plùs Christum diliD gebat, quàm omnes Angeli & homines, simul sumpti. Znowu dla tego/ że do káżdego áktu miłośći/ Prz: Pánná nie iákokolwiek/ ále wszelką śiłą rozumu y woli swoiey/ przykłádáłá się. O czym ták mowi *S. Bern: Senen:* MARIA, tantùm semper dilexit DEUM, quantùm à se diligendum existimabat. *MARYA záwsze ták gorąco miłowáłá BOGA, iáko iey tylko godnego miłośći, rozum właśny pokázował.* Ten záś rozum/ miáłá Przen: Pánná dźiwnym y naydoskonálszym

de charit. capit. 6.

l. 1. de Amore DEI cap. 24.

in 3. P. d. 18. Ser. 4. S. 5.

num. 1213.

Ser. 51. c. 3.

nálszym oświecony świátłem. Náostátek/ że niektorzy dowcipni Teologowie/ miárkuią proporcyą inter habitum charitatis, ktory w Prz: Pánnie przez ákty gorące/ y coraz goręcsze miłości Boskiey/ biorąc swoie incrementum niezmierne/ musiał bydź causa początkiem dáleko doskonálszych áktow/ niżeli były pierwsze; konkluduią ztąd/ że káżdy ákt miłości Boskiey/ ktory Prz: Pánná kiedy wyprawiłá/ był od pierwszego duplâ perfectione perfectior. dwoiáko doskonálszym. Co sámo gdy to dobrze sobie kto uważy/ abyssum perfectionis, przepáść niedościgłą/ niezbrodzoną w liczbie y w doskonáłości áktow miłości/ w sercu Przen: Pánny tu ná ziemi iesscze żyiącey/ znaydźie. A zátym/ poniewaz ad mensuram charitatis in via, datur præmium gloriæ in Patria: to iest/ im tu kto więcey y doskonáley Páná BOGA miłuie/ tym w Niebie zacnieysza przyodźiany bywá szátą chwały; toć y Przen: Pánná/ ktora w áktách miłośći Boskiey celowáłá wszytkie stworzenia rozumne/ z tey znowu przyczyny/ w złotą naywybornieyszey chwały przyozdobioną bydź musiáłá szátę. Astitit Regina á dextris tuis in vestitu deaurato. Powiáda dáley Dáwid/ że tá szátá iey wzorzysta byłá: circumdata varietate. Przez co znáczyć się mogą ákty inszych Cnot; iáko Wiáry/ Nádźiei/ Czystośći/ posłuszeństwá/ &c. ktore/ że in eminenti doskonálszym sposobem/ niżeli w innym stworzeniu znáydowáły się w Przen: Pánnie/ konkurrowáć też musiáły meritoriè, do osobliwszey chwały iey w Niebie. Ták bowiem

de Assumpt

S. Petr: Damian: tę wzorzystość száty chwały Prz: Pánny tłumácząc/ mowi: Tota conglomeratur Angelorum frequentia, ut videant Reginam, &c. circumdatam varietate, virtutum multiplicitate distinctam. *Zbiegáią się wszyscy Aniołowie, áby obaczyli Krolową, otoczoną rozmáitą ozdobą, z wielorákich cnot pochodzącą.* A gdy iesscze Dáwid wspomina/ że tá szátá chwały Przen: Pánny/ złotemi galonámi obrámowána byłá. in fimbrijs aureis: poniewaz *S. Ambroży* przez te

A galony rozumie ludźie pokorne/ podłe/ ubogie/ więc y w nászey máteryi/ te złote galony u száty Krolowy nászey/ znáczyć mogą zasługi pokory/ wzgárdy/ y ubostwá/ zá ktore Prz. Pánná/ nayosobliwsze wywyższenie otrzymáłá w Niebie; iáko też y tu żyiąc/ nayosobliwsza w pomienionych cnotách byłá: o czym się gdźie indźiey szerzey iuż mowiło. Uważył to dobrze tenże *Petr: Damian:* gdy znowu ták mowi do nas: Vidisti MARIAM ad inferiores partes descendentem, (ecce ancilla Domini) per humilitatem.

ap. Sylvei, Allegor.

B Attolle jam oculos ad Assumptionem Virginis, & invenies occursum hujus pompæ non mediocriter digniorem Ascensione Filij. W tych słowách Doktor S. Wniebowźięćia Prz: Pánny Uroczystość y chwałę/ stosuie do áktu głębokiey pokory/ ktory oná wypráwiłá przy Zwiástowániu Anielskim. Náostátek powiáda Dáwid o iákichśi przydatkách u tey złotey y złotem háftowáney száty chwały Prz: Pánny/ circumamicta varietatibus. To bárdzo dobrze kwádruie ad accidentales glorias: dotes corporis

Vide in festo Purific. Annuntiat.

C gloriosi. Laureolas, Fructus; ktore in eminenti, sposobem doskonálszym nád wszytkie inne błogosłáwione/ konferowáne są Przen: Pánnie. O czym bárdzo pięknie y subtelnie dyskuruią Autorowie: ná co tu mieysca nie mász. Do czego ia iesscze przyłożę co więcey/ przez te varietates rozumieiąc błogosłáwieństwo káżdego Swiętego w Niebie/ ták z Aniołow/ iáko y ludźi; ktore ták rożne iest iednego od drugiego/ iáko gwiazdá od gwiazdy: z tych rozmáitośći przydatek ma chwały swoiey Przen: Pánná;

Vega, Th. Mar. num. 1886.

D álbowiem wszyscy błogosłáwieni pátrząiąc ná Przen: Pánnę/ á wiedząc dobrze/ że szczęśćie ono wieczne/ potkáło ich przez Syná/ ktorego im oná zrodźiłá/ y przez rátunki za przyczyną iey/ dáne sobie od BOGA/ gdy przedtym ná ziemi żyli; wdźięcznym/ á miłośnym áffektem/ chwałę onę swoię oneyże przypisuią/ zá nię dźiękuią; z czego y onym y sameyże Przen: Pánnie przybywa błogosłáwieństwá. O czym wyráźnie nápisał *S. Bern. Ser:* Si igi-

tom. 1. Ser. 61. a. 3. c. 2.

tur minimus Beatorum tantùm à B. Virgine dilectus est, & tantùm diligit eam; necessariò sequitur, quòd secundùm mensuram utriusq; dilectionis, gloria accidentalis in ea propter illos, & in illis propter illam, multiplicetur.

Potrzecie uważam/że tá ßátá chwały Przen: Pánny/ nie tylko iest z wyśmieniтey y drogiey máteryi/ ále oraz bárdzo dostátnia; álbowiem nie tylko ná nię sámę/ lecz też ná okrycie wßytko Niebá y Ziemie wystárczyć może: poniewasz przy Wniebowzięciu swoim/ oboygu sposobem swoim/ chwały swoiey użycza. Co się pokázuie z Rewelácyi S. Gertrudy: W dzień Wniebowzięcia / miedzy innemi rzeczámi widźiáłá tá S. Pánienká/ iáko z sercá Páná JEZVSowego wypadáły ná Duße Prz: Pánny/ y ná nię się zlewáły obfite iákieś potoki/ á te znáczyły błogosłáwieństwá obfitość: te záś potoki z ták wielkim pędem ßły/ że odbiiáć się zdáły/ iásne iáko gwiazdy/ á co większe krople/ iákoby ná źiemię pádáły; ktore Swięći Boźi/ z wielkim weselem zbieráli/ y Pánu pokázowáli: dáiąc nieiáko znáć/ iáko rádość odnośili/ z obfitośći uwielbienia Wniebowźiętey Prz: Pánny. Támże czytam/ iż w ten dźień/ pokazáłá się Prz: Pánná w ßácie źieloney/ sutey kwiatámi zrobionemi z pozdrowienia Anielskiego/ od ktorey blásku/ álbo odbiiáiącego się świátłá/ dußá nabożna oświecona byłá. Drugi raz/ gdy do Kommuniy S. Siostry przystępowáły/ stałá Krolowa po práwey stronie/ káżdey przystępuiącey/ pokrywáiąc ią kráiem ráńtußká swego / kwieciem iey modlitw przyozdobionego/ zálecáiąc onę Synowi swemu. Ktoż tedy iuż nie przyzna/ że tá ßátá Oblubienice Báránkowey/ to iest chwałá Wniebowźiętey Pánny/ y wyśmienita/ y bogáta/ y dostatnia. Kończę słowámi *S. Augustyná*: Curemus ergò dilectissimi, ut cùm hujus diei festivitati interesse cupimus, vestimentis humilitatis atq; charitatis induti appareamus: to iest: w podobne ßáty cnot Ss. y zasług/ przez iakiekolwiek náśládowánie Prz: Pánny / przybieraymy się/ ieżeli sobie życzemy nie tylko tu godnie odpráwowáć iey Swięto / ále też bydź uczesnikámi teyże chwały: W czym niech nam dopomoże wielowładna przyczyná iey/ przed Máiestatem Boskim. AMEN.

Histor. — Capit. 49. — A — B — C — *ap. Bern. Bust. Ser. 1 de Assump.*

NA DZIEN NAYSWIĘTSZEY PANNY OD PORCYVNKVLI.

Monile Sponsæ.

Beatus Venter, qui te portavit, & ubera, quæ suxisti. Luc. 11.

Uboć w málutkim Kośćiołku Porcyunkuli / iednák záwołány odpráwuie się ákt/ ná ktory widzę/ że Krolowa Niebieska/ y oraz Oblubienicá Báránkowá/Prz: Pánná/ nie ubogo/ ále w drogich wielce stáwiłá się kleynotách. S. N. To iey właśnie zda się przyznawáć Kośćioł S. w Ewángeliy/ ktora ná dźisieyßą Vroczystość czyta; gdy iákoby ná wißącego u Pierśi Syná iey naymilßego pátrząc/ Máćierzyństwo oneyże wychwalá / pomienionemi pobożney Mátrony słowámi: Beata ubera, quæ suxisti. *Błogosłáwione Pierśi, ktoryches pożywał.* Drogi to bowiem y owßem nieoßácowány kleynot y kánák Przen: Pánny/ przytulony do pierśi iey Pánieńskich/ Pan JEZVS. Co sámo przyznał Duch Przen: w Pieśniách Sálomonowych/ gdy pod podobieństwem Sálomonowey Oblubienice/ wychwaláiąc Szyię Prz: Pánny/ ták do niey mowi: Collum tuum, sicut monilia. *Szyiá twoiá, iáko kleynoty.*

D — *Cantic. 1.*

noty. Ktore słowá tłumácząc *Mich: Gisblerus*, ták pisze: Christus pendens ex collo MARIÆ, pretiosissimum extitit monile. *Chrystus wiszący u Szyie Prz: MARYI, zstał się iey naydrozszym kleynotem.* Przyznáię y ia/ że przy inszych dosyć bogátych stroiách swoich/ y przy śliczney urodźie duchowney/ ná Báránkowych Godách/ tym kleynotem/ to iest Synem swoim naywiecey záſzczycá się Oblubienicá tá Báránkowá/ Przen: Pánná; albowiem wszelka ozdobá/ okrásá/ ktora oná wszytkie inne stworzenia ná Niebie y ná Ziemi przewyższa/ początek swoy ma z tego sámego/ że się zstáła Mátká JEZVsowa: iednák poniewaz dźiśieyszego Swiętá historya/ prezentuie nam w Kośćiołku Porcyunkuli Páná JEZVSA nie w postáci Dźiećiątká u pierśi/ álbo ná łonie Przen: Pánny; ále w postáci Krolá ná Tronie; umyślnie ná ten czás zániechawszy pomienioney Allegoryi/ inszego ieszcze upátrowáć kleynotu/ z ktorym się tá Oblubienicá Prz: Pánná MARYA ná dźiśieyszym Vroczystym áktcie Odpustu Porcyunkuli záſzczyca y prezentuie cálemu Kośćiołowi S.

Wszytkie wprawdźie doskonáłośći/ dáry/ prerogátywy/ przywileie/ ktore Przen: Pánná/ począwszy od punktu Niepokalánego poczęćia swego/otrzymáłá od Páná BOGA/ są kleynotámi szácunku nie máiącemi: bo wszytkie in gradu excellenti. Wszytkie tákże łáski/ dobroczynnośći/ktore przez przyczynę iey z skárbnice Niebieskich odebrał/ y dotąd odbiera grzeszny świát/ y to tákże drogie kleynoty/ ktoremi ubogácone bywáią duszę nász: przećiesz stosuiąc iedno do drugiego/ á uważáiąc dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ wiecznemi czásy pozwolony; przez ktory pokutuiący człowiek uwolnionym zostáie/ y od winy grzechowey/ y od karánia/ przy náwiedzeniu Porcyunkuli Kośćiołká/ bez żadnych innych kondycyi álbo ćieżarow; iákie pospolićie bywáią przy Odpustách y Iubileuszách/ ták mi się zdá że ten Odpust/ może się poczytáć zá osobliwy kleynot/ miedzy inszemi

A kleynotámi/ to iest łáskámi miłośierdźia Boskiego/ nád grzesznemi. Názowie ia go Monile confirmatæ, sed duplicatæ misericordiæ. *Kleynotem utwierdzonego miłośierdźia Boskiego nád grzesznemi;* ktory Odpust z nieprzebránych skárbow miłośierdźia Boskiego/ poniewaz dostał się ná rece Przen: Pánny/ gdy ná poważną instáncyą iey/ Fránćiszkowi S. dla grzesznych/ pozwolony iest od Chrystusá Páná/ przeto onymże Przen: Pánná iáko naykosztownieyszym kleynotem/

B dźiś się záſzczyca. O tym ia mowić będę: zayźre iednák wprzod w skárbce Niebieskie Miłośierdźia Boskiego/ y tám rozmáitym iego kleynotom dla grzesznych nagotowánym/ przypátrzę się. Ad M. DEI Gloriam.



Dla ozdoby udárowánia ták zacney/ bo sámego Niebieskiego Báránká Oblubienicy/ nie w iákichkolwiek skárbách/ choćiaż Niebieskich/ ále w nayprzednieyszych/ y naybogátszych/ szukáć mi przynależy kleynotow. NN. Skárbem Nie-

PARS I.

C bieskim iest sam Pan BOG w Troycy iedyny/ pełnym nieprzebránych bogactw/ to iest doskonáłośći/ ktore się w náturze iego zámykáią/ z niey płyną/ y bez niey bydź nie mogą. Te názwisko dał Pánu BOGV Páwel S. choćiaż ná ten czás iedno tylko attributum Mądrośći w nim sobie uważał. O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ DEI. *Romanat.* Co tym bárdźiey mowić się powinno o Pánu BOGV/ uważáiąc ták wiele áttrybutow iego w nim się znáyduiących.

D A owszem co attributum iego/ to niewyczerpány skárbiec kleynotow/ to iest/ operationum ad extra circa Creaturas. *Spraw, dźiełow iego około stworzenia.* A lubo wszytkie te skárbce są nieskończoney doskonáłośći/ iednák po ludzku y względem nas uważáiąc trzeczy attributum Miłośierdźia Bożego/ naybogátszym y człowiekowi naypotrzebnieyszym Skárbem/ názwáć się powinno: Z tey álbowiem miáry názwał tenże Apostoł/ P. BOGA wielkim Bogaczem: DEUS, dives in misericordia. *ad Rom.* *BOG, bogátym*

iest

iest w miłośierdźiu. Sámo zás, miło-
śierdźie iego/ támże skárbem tego Bo-
gáctá mienuie: ták do krnábrnego
grzesznikà mowiąc: An divitias bo-
nitatis ejus, & patientiæ, & longani-
mitatis contemnis? ktore słowá tłu-
mácząc *Hugo*, ták pisze: Divitias dicit
bonitatis, id est thesaurum mise-
ricordiæ. *Bogáctwámi dobroći, názywa*
Apostoł, Skarb miłośierdźia iego. Aby-
śmy sie tedy mogli lepiey rozpátrzyć
w tym náybogátszym Skárbcu Miłośier-
dźia Bożego/ dwie niepospolite oko-
liczności w nim sobie uważam: iedno/
że iest rozmáitych kleynotow/ łask do-
broći Boskiey pełen; druga że káżde-
mu záwsze ten Skárbiec iest otwárty.
Wiec szukáiąc w tym Miłośierdźia
Skárbcu/ naykosztownieyszego dla
Przen: Pánny kleynotu/ zá tą okázyą
naprzod przypátrzyć sie możemy iáko
są rozmáite kleynoty/ álbo spráwy
Script. Miłośierdźia Boskiego nád ludźmi.
Do czego mi dáie okázyą Dáwid S.
ktory tráktuiąc o Miłośierdźiu Bo-
żym nád grzesznemi/ niby Jubiler iá-
ki miedzy kleynotámi/ czyni iákąś ro-
żnicę miedzy áktámi Miłośierdźia
Bożego: kiedy temi słowy modli sie w
pokutuiącym sercu do Páná BOGA.
Psalm. 50. Miserere mei DEUS, secundùm ma-
gnam misericordiam tuam. *Zmiłuy*
się BOŻE nádemną, według wielkiego
miłośierdźia twego. Tłumácze Pismá
S. wiele pięknych bárdzo y pożytecz-
nych reflexyi czynią/ nád temi słowá-
mi: secundùm magnam misericor-
diam. Naprzod/ czemu to Dáwid
nie kontentuie sie pospolitym Miło-
śierdźiem/ ále o niepospolite/ bo o
wielkie Miłośierdźie prośi Páná BO-
ap. Blanc. hic. GA? *S. August: Athanas: Gregor: Dy-*
dimus, Theodoretus, domyśláią sie/ że
przez to Psálmistá chćiał dáć náukę y
przykład ná sobie/ ćięszkim grzeszni-
kom/ cudzołożnikom/ zaboycom/ iż
tácy áby mieli dobrą otuchę zbá-
wienia swoiego/ potrzebuią nád sobą
miłośierdźia Boskiego/ nie iákiegokol-
wiek/ ále wielkiego; do ktorego też y
sámi przez wielką/ gorącą/ twárdą
pokutę uspośabiáć sie máią. Słowá
są o tym Teodoretá: Magna vulnera,
magnis indigent remedijs: & qui

A in gravem & periculosum morbum
incidit, majori operâ curari debet:
& qui maximis criminibus obno-
xius est, maximâ eget benignitate.
Wielka rána, wielkiey potrzebuie kurá-
cyi, á kto w ćięszką y niebeśpieczną zá-
pádnie chorobę, skutecznieyszych mu po-
trzebá lekarstw: á kto też szkárádnemi
powikle się grzechámi, naywiększego tak
że potrzebuie miłośierdźia. Tu sie refle-
ktowáć máią owi/ ktorzy nie iedno/ iá-
ko Dáwid/ ále ták wiele/ przez życie swo-
ie popełnili cudzołostwá/ álbo innych
grzechow nieczystośći; owi tákże/ kto-
B rzy ták wiele oppressyi/ bezpráwia niż-
szey kondycyi ludźiom poczynili; á
zwłaszczá reflektowáć sie tu máią te-
ráźnieyszych czásow Fákcyánći: ktorzy
dla swoiey prywaty/ áby ich było ná
wierzchu/ áby Osobę swoię/ Dom/ Fá-
milią przy Honorách utrzymáli/ áby
z kontrybucyi ludzkich gwałtownie
wyćiśnionych/ intratę swoię mieć mo-
gli/ dáleko większą/ y łátwieyszym spo-
sobem/ niżeli kiedy mogli mieć z máię-
tności swoich/ práktykámi swoiemi
przećiwną Wierze/ Oyczyźnie/ y wol-
C nośći utrzymuiąc stronę/ okázyą byli
y są ták wielkiey ruiny Kośćiołow/
Klasztorow/ Miast/ &c. ták wielu/ pod
czás tey domowey woyny/ zaboystw;
co wszytko in totum ná káżdego z
nich z osobná/ tanquam in causam
moralem damnorum & malorum
zlewa sie; nic pewnieyszego/ że śćisły
ráchunek y sąd Boski zá to ich czeka.
Z tym iednák wszytkim/ iedną Spo-
wiedźią/ y to niedoskonáłą/ oźiebłą/
máłą iáką pokutą chcą sumnienie swo-
ie uspokoić. Mylą sie zdáiśie w tym/ y
srodze záwodzą: Jeżeli Dáwid o ie-
D dno cudzołostwo/ zaboystwo/ sumnie-
nie máiąc/ nie pospolitego/ ále wiel-
kiego potrzebował nád sobą miłośier-
dźia Boskiego/ y onego żebrał nie raz/
nie dźieśięć/ skruszonym sercem wołá-
iąc do Páná BOGA: Miserere mei
DEUS, secundùm magnam miseri-
cordiam tuam: dáleko bárdźiey o-
nym/ ktorzy ták wiele obligacyi y
grzechow ná duszy swoiey máią/
przynależy przez żal serdeczny/ y przez
przyostrzeysze pokuty/ umartwienia
ćiáłá/ samych śiebie dysponowáć do

otrzymánia wielkiego miłośierdź a
Bożego. Tá iest pierwsza reflexya Ex-
pozytorow nád pomienionemi słowá-
mi pokutuiącego Dáwidá.

Jnśi zás z okázyi tychże słow se-
cundùm magnam misericordiam:
áby zrozumieli to wielkie Miłośierdźie
Boskie/ iákoby Geometrowie mierzą
go: á to według miáry owey/ ktorą
Páweł S. życzył sobie zmierzyć mi-
ad Eph. 3. łość álbo miłośierdźie Chrystusowe.
Ut possitis comprehendere cum o-
mnibus Sanctis, quæ sit latitudo, &
longitudo, & sublimitas, & pro-
fundum, scire etiam supereminen-
tem scientiæ charitatem Christi.
Co oni ták tłumáczą. Wielkie iest
Miłośierdźie Boże secundùm lati-
tudinem, według szerokośći/ bo ná-
Psalm. 118 pełnia źiemię: Misericordia Domi-
ni plena est terra. to iest/ czy Zydá/
czy Pogáninà/ czy Turczyna/ czy złe-
go Kátoliká/ Heretyká/ gotowo iest
ogárnąć: iáko tłumáczy *S. Ambroży.*
Długie iest Miłośierdźie Boskie; bo
długo y ćierpliwie czeka y do samego
Provi 102. końcá żywotá/ ná pokutę grzesznego.
Longanimis, & misericors. Wysokie
iest Miłośierdźie iego; bo przewyższa
Psalm. 144 wszytkie dźiełá Boskie. Misericordia
ejus, super omnia opera ejus. Głę-
bokośći też dosyć wielkiey iest; ponie-
waż do samego dośięga piekłá: czę-
śćią dla tego/ że (iáko Teologowie
náuczáią) áni samych potępieńcow
nie karze Pan BOG de condigno:
to iest/ lubo wiecznie/ ále przećię nie
ták surowo iáko spráwiedliwość iego
wyćiąga: częśćią dla tego/ że w pe-
wne dni/ iáko to w dźień Národzenia/
y Zmartwychwstánia Páńskiego; ták-
że w dźień Wniebowźięćia Prz: Pán-
ny doroczne/ folguie im nieco in pæ-
na sensûs spráwiedliwość Boska: o
czym przywodzą Autorowie rewelácye
niektore. Zaprawdę/ według tey Pá-
włá S. czworákiey miáry/ Magna est,
Wielkie iest Miłośierdźie Boskie.

Trzeći zás Expozytorowie/ áby zwa-
żyli magnam misericordiam, y doszli
per comparationem, ktore to iest
wielkie Miłośierdźie Boskie/ iáko Jubi-
lerowie/ biorą ná wagę y ná szácunek
kleynoty/ álbo rozmáite dźiełá Miło-

A śierdźia Boskiego: y przeto rozmaity
gátunek w tym/ to iest/ mnieysze y wię-
ksze Miłośierdźie Boskie upátruią.
Jákoż Miodopłynny Doktor/ ma cá-
łe Kazánie de triplici misericordia; *ap. Blanc. citat.*
parva, mediocri, & magna: ktore też
ták tłumáczy Papież *Urbanus IV.* Má-
łe (práwi) Miłośierdźie iest/ gdy w
tymże momenćie/ kiedy człowiek grze-
szy/ Pan BOG go nie karze/ ále mu
pozwala czásu do pokuty: Mierne
zás Miłośierdźie/ gdy mu dáie łáskę
do obaczenia się w grzechu/ do poku-
ty: Wielkie zás Miłośierdźie/ gdy
B go záchowuie od dálszych upadkow
w ćiężkie grzechy. Tuby iuż należá-
ło spytáć się o naydroższy kleynot mi-
łośierdźia Boskiego; to iest/ ktore iest
naywiększe Miłośierdźie iego. Znay-
dźie się y ten kleynot w Skárbcu Mi-
łośierdźia Boskiego; á ten w drugiey
częśći Kazánia obaczemy w rękách
Przenayświętszey Pánny.

Przypátrzmy się tym czásem dru- *Figura*
giey okoliczności Skárbcu Miłośier-
dźia Boskiego; to iest/ że pełen będąc
rozmáitych kleynotow/ łásk dla ludźi
C grzesznych/ do pokuty się máiących/
káżdemu by naywierutnieyszemu ło-
trowi záwsze otwárty/ dla káżdego z
tákich/ iest w nim pogotowiu kleynot/
łáská dla odpuszczenia grzechow. Dał
o tym znáć Pan BOG u Proroká/
pod podobieństwem álbo Figurą Má-
tki kocháiącey dźieći włásne. Num- *Isaiæ 49.*
quid oblivisci potest mulier infan-
tem suum, ut non misereatur filio
uteri sui? & si illa oblita fuerit,
ego tamen non obliviscar tui. *Izáli
zápomnieć może niewiástá o dźiećięćiu
D swoim, áby się nie ulitowáłá nad płodem
żywotá swego? á choćby oná zápomniá-
łá, ia przećię nie zápomnię o tobie.*
Nim to mieysce Pismá S. do máteryi
moiey ápplikowáć będę/ wprzod refle-
xyą czynię/ że máćierzyńskiemu sercu/
to są własne dźieći/ co są kocháiącey
się Dámie w stroiách świeckich/ nay-
kosztownieysze kleynoty: o czym dáłá
znáć owá Senatorká Rzymska *Corne-
lia*; ktora gdy ią inne Senatorki nawie-
dzáły/ á zászczycáiąc się z kleyno-
támi swemi przed nią/ nápieráły się
też u niey/ áby im swoie prezentowáłá

kleynoty/

kleynoty/ oná ná doraſtáiących dwoch Synow ſwoich wſkazawſzy/ rzekłá: Te ſą drogie kleynoty moie. Więc iáko o drogim kleynocie álbo kánaku ſwoim świátowa Dámá zápomnieć nie może/ ále záwſze o iák naybeśpiecznieyſzym przechowániu iego przemyśla; iáko mowi Prorok: Numquid obliviſcetur Virgo ornamenti ſui, aut Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ. ták y káżda Mátká wrodzoną wzruſzona lutością ku dźiatkom ſwoim/ by też naywierutnieyſzemi łotrámi byli / o tym záwſze przemyśla/ ná to wſzelkich ſpoſobow ſzuka/ iákoby ze złych dobremi uczynić/ y znowu ich do láſki przyiąć. Kiedy tedy Pan BOG przez Proroká Izáiaſzá ná wzwyſz miánowánym mieyſcu/ miłośierdźie ſwoie/ ktore ma ku grzeſznym/ kompáruie do miłośći Mácierzyńſkiey ku dźiatkom ſwoim/ y owſzem ieſzcze z więkſzą śię támże dekláruie grzeſznikowi káżdemu. Et ſi illa oblita fuerit, ego non obliviſcar tui. Przez to ſamo dáie znáć/ że w ſkárbnicách Miłośierdźia iego Swiętego/ choć naywiękſzy grzeſznik/ iáko drogi kleynot deponowány ieſt/ y o nim BOG żywo pámięta: álbowiem dla uſpráwiedliwienia iego/ ma wiele ſpoſobow y láſk/ byle śię też ſam grzeſznik do tego brał. O czym bárdzo pięknie nápiſał *S. Vincent. Ferrer.* Si aliquis interfeciſſet omnes Apoſtolos, & peccaſſet cum omnibus mulieribus, & crucifixiſſet Chriſtum; ſi poſt cum dolore cordis veniſſet ad Chriſtum, & peteret veniam, ſtatim parceret illi. *Gdyby (prawi) kto pozábiyał był wſzytkich Apoſtołow, y ze wſzytkiemi niewiáſtámi grzech popełnił, a náwet y ſamego Chryſtuſa zábił: ieżeliby táki z żalem ſerdecznym przyſzedł był do Chryſtuſa, proſząc odpuſzczenia, zárazby mu był wſzytko odpuśćił.*

Jerem. 2.

Exemplum. Dla záchęcenia grzeſznikow do ufnośći w miłośierdźiu Boſkim/ y do bránia ſobie tych kleynotow/ w ſkárbcu otwártym miłośierdźia Boſkiego/ dla nich deponowánych. *Mazorinus Ser. 24. in Pſalm. 50.* prezentuie im w tychże ſkárbách niektore kleynoty/ to ieſt/ przykłády Miłośierdźia

A Boſkiego/ pokazánego nád niektoremi grzeſznikámi; gdy ták do nich mowi: Videat laſcivus Magdalenam, blaſphemus Petrum, Paulum perſecutor, inobediens Jonam, uſurarius Zachæum, & Matthæum publicanus, fur pendentem in Cruce Latronem, Davidem, adulter & homicida. *Niech (prawi) poyrzy nieczyſty ná Mágdálenę, bluźnierca ná Piotrá, ná Páwłá prześládowcá, nieposłuſzny ná Jonaſzá, lichwiarz ná Záchęuſzá, á ná Mátheuſzá iáwnogrzeſznik, złodźiey, wydźierca, ná Łotrá ná Krzyżu*

B *wiſzącego; á ná Dáwidá cudzołożnik y zaboycá.* Do tych przykładow dawnych przyłożę ia niedawny/ ná naywierutnieyſzym grzeſzniku; bo ná tákim / ktory potráćiwſzy wſzytko / ná hultáyſkim żywoćie/ z deſperácyi (czego y wſpomnieć lęka śię duſzá) ſámego Páná Bogá/ wyſzedſzy w pole y dobywſzy puinału/ wyzywał ná poiedynek: á to śię dźiało nie dawno we Fráncyi; ná ktore bluźnierſtwo iego/ gdy śię poczęło Niebo ćmić/ łyſkáć/ y grzmieć/ y iákoby otwieráć/ rozu-

Pexenſ. hiſtor. 60.

C miał głupiec/ że to Pan BOG ná poiedynek wychodźi/ y ſtráſzy go; á tym bárdźiey gotowáć śię pocznie ná niego; ále śię w tym záwiodł: bo otwieráiące śię Niebo/ znáczyło/ iż ná ten czás dla hultáiá onego otwierano ſkárby Miłośierdźia Boſkiego/ y drogi kleynot/ ktory dla ták wierutnego grzeſzniká/ Miłośierdźie Boſkie od wiekow w ſchowániu miáło/ dla niego iuż gotowano: álbowiem z otwártego Niebá ſpádłá przed nogi iego kártá/ ná ktorey nápiſane były one słowá: Miſerere mei DEUS, *Zmiłuy*

D *śię nádemną BOZE,* tę kártę on podnioſzy z Ziemie/ gdy przeczytał/ zdźiwiwſzy śię nád nieſkończonym Miłośierdźiem Boſkim/ płákáć niezmiernie począł/ y zá grzechy ſwoie żáłowáć/ á potym doſkonále przez Spowiedź S. uſpráwiedliwſzy śię/ oſtátek żywotá świątobliwie zákończył. To wſzytko/ co śię dotąd powiedźiáło/ kto ſobie uważy/ pewnie przyzna/ że Skárbnicá Miłośierdźia Boſkiego/ pełna ieſt drogich kleynotow/ magnæ miſericordiæ, to ieſt/ rozmáitych láſk y ſpo-

sobow do uspráwiedliwienia grzesznego/ y záwsze otwárta iest/ gotowa ná ubogácenie láską uspráwiedliwiáiącą/ by naywiększego grzesznika.

PARS II. Rzypátrzyliśmy się iuż przy rewizyi skárbnice Miłośierdźia Bożego/ drogim kleynotom/ to iest dźiełom niektorym magnæ misericordiæ, wielkiey łáskáwośći przećiwko grzesznym; iuż też czas spytáć się o kleynoćie naydroższym maximæ misericordiæ, naywiększego Miłośierdźia nád grzesznemi; á ten nie inszy będźie/ tylko ten sam dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ ktorego Prz: Pánná przez przyczynę swoię u Syná swego dostawszy dla grzesznikow/ mim się iáko naykosztownieyszym kleynotem zászczyca. Dowod ná to biorę z Pismá S. w ktorym rozmáite znáyduią się Epitheta, dźiełow Miłośierdźia Bożego nád grzesznemi; á te upátrzył Bonáwentura S. piszac *in Psalm: 118.* y káżdemu one uważáć káże: Nota, quòd misericordia legitur in Scriptura magna, *Psalm. 50.* Speciosa, *Eccli. 35.* Benigna, *Psal. 68.* *Troiáko się (práwi) zowie w Pismie S. Miłośierdźie Boskie; iedno miłośierdźie wielkie, drugie wdźięczne, trzećie łáskáwe.* Co tenże Seráficki Doktor/ iákoby po stopniách postępuiąc/ tłumáczy ták pierwszy stopień iest Miłośierdźia/ Wielkie Miłośierdźie Boskie/ gdy przez Chrzest S. uwalnia Pan BOG człowieká od pierworodnego grzechu: Drugi stopień ieszcze doskonálszy/ wdźięcznego miłośierdźia/ gdy od szpetnośći uczynkowego grzechu przez łáskę Pokuty S. duszę iego oczyszcza/ álbo záchowuie. Trzeći stopień iuż naydoskonálszego Miłośierdźia/ benignæ misericordiæ, gdy z osobliwey łáskáwośći swoiey odpuszcza grzesznikowi/ nie tylko winę/ ále y karánie doczesne zá grzechy. słowá tegoż Doktorá S. Quare magna misericordia? quia liberat à magna miseria culpæ originalis: Quare speciosa? quia præservat à fæda miseria culpæ actualis. Quare benigna? quia separat à maligna miseria molestiæ temporalis. Do tego nayosobliwszego

Script.

A Miłośierdźia Boskiego/ wielce ktore y ono Miłośierdźie Boskie/ ktoremu Dáwid S. dał tytuł Confirmatæ misericordiæ, potwierdzonego/ iákoby dwoistego Miłośierdźia/ y z ktorego każe wszytkim Narodom wychwaláć Páná BOGA. Laudate Dominum omnes gentes, &c. Quoniam confirmata est super nos, misericordia ejus. To utwierdzone álbo dwoiste Miłośierdźie Boskie/ ták się tłumáczyć może: kiedy to Pan BOG grzesznego człowieká oraz od dwoygá/ to iest/ od winy grzechowey/ y od karánia zá grzech/ zupełnie uwalnia. *Psalm. 116*

B A ponieważ ten skutek ma dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ słusznie mu tedy támte tytuły wynáleźione w Pismie S. służą: benignæ, confirmatæ misericordiæ; á záczym y ia nie bez fundámentu názwałem go naydoskonálszym Miłośierdźia Boskiego dźiełem/ zá naykosztownieyszy kleynot Przen: Pánnie dla grzesznych podárowánym od Páná JEZUSA. Temu naykosztownieyszemu kleynotowi/ to iest/ naynupełnieyszemu Odpustowi

C Porcyunkuli/ (iáko go názywáłá oná z Słáwonią Niewiástą/po śmierći pokazawszy się towárzyszom swoim ná mozu/ wrácáiącym z Odpustu tego) gdy się ia lepiey chce przypátrzyć/wspominam sobie ná sentyment *Rich: Laur: l. 5. de laud: V. y Bern: Bust: Serm: 2. de Assimil:* Ci náuczáią/ iż ze trzech rzeczy álbo skutkow zálecenie swoie ma káżdy kleynot; to iest/ że ornat exteriora, celat interiora, unit disjuncta. To troie/ o iák dobrze służy mistycznemu kleynotowi Przen: Pánny/ dźiśieyszemu Odpustowi Porcyunkuli/ uważmy sobie. *Chron Minor. P. 1. l. 2. cap. 5.*

D Naprzod ma to ten kleynot/ że ornat exteriora, służy do ozdoby/ álbowiem Prz: Pánna ten Odpust Porcyunkuli przez się uproszony/ ma sobie zá osobliwy zászczyt/ tytuł/ y ozdobę. Miedzy wielą innych tytułow swoich ma też Przen. Pánná/ ten iákoby naypoważnieyszy/ że się zowie Regina misericordiæ *Krolowa miłośierdźia.* Ten iey dał tytuł Anioł w Rewelácyách S. Birgitty. tákże *S. Bern: Sen: T. 1. Serm. 61. S. Antoninus in Summ: p. 4. tit. 31. c. 3.* A przed temi *l. 4. c. 103.*

ieszcze

Orat. ad S. Virg. ieszcze *Dyonisius Areop:* MARIA, est Regina misericordiæ, cui data est omnis misericordia. *MARYA, iest Krolowa miłośierdźia, ktorey oddane w moc wszelkie miłośierdźie.* Dosyć wielki tytuł dáie Kośćioł S. Przen: Pánnie/ kiedy ią zowie Mátką Miłośierdzia: spiewáiąc oney: Salve Regina, Mater misericordiæ; ále to ieszcze wiekszy/ bo poważnieyszy tytuł/ Regina misericordiæ: *Krolowa Miłośierdźia:* á zwłaszcza confirmatæ, *utwierdzonego, doskonáłego Miłośierdźia.* Rozgniewana Mátká / swywolnemu Synowi/ gdy ią przeprasza/ y obiecuie się popráwić/ lubo przewinienie miłośiernie odpuszcza/ ále przećię áby pámiętał ná potym/ zátnie go ktory raz rozgą / á przynamniey pogrozi mu nią/ álbo mu ią ná śćienie wiesza/ żeby się iey bał/ pokaże: ále Krol/ ále Krolowa / gdy absolutâ potestate utuntur. gdy chcą zdżyć Krolewskiey swoiey zupełney władzy/ winowáycy swemu kryminał odpuszczáią doskonále/ ták / że żadney od niego ná potym nie wyciągáią satysfakcyi: Podobnym że sposobem Przen: Pánná/ wszelkiego czásu pokutuiącym ludźiom zstawa się Mátką Miłośierdzia, bo przez przyczynę iey/ otrzymuią łáskę do Pokuty/ á potym przez Sákrámentá Ss dostępuią odpuszczenia winy; iednák iáko Mátká zostáwuie im rozgę; bo o obligacyi pozostáłey doczesnego karánia pamiętáć im każe: dźiś iednák przy Odpuśćie Porcyunkuli/ pokázuie się że iest Clemetissima Regina Misericordiæ, *Nayłáskáwsza Krolowa Miłośierdźia,* kiedy ich y od tey rozgi spráwiedliwośći Boskiey / od karánia doczesnego / przez przyczynę swoie doskonále wolnemi czyni: dla ktorey łáskáwośći / przy Odpuśćie Porcyunkuli/ nowego sobie nábywa tytułu: Regina, confirmatæ Misericordiæ. *Krolowey, utwierdzonego, doskonáłego Miłośierdźia.* Y dźiś nayspośobniey weryfikuie się o Przen: Pánnie/ owá nabożna Bernárdá S. do niey perorá. Magnificata est super cælos misericordia tua, ô MARIA! Melior est misericordia tua, ô MARIA! super vitas: à progenie *Ser. de aque ductu*

A & in generationem confirmata est super nos misericordia MARIÆ. *Uwielbione iest ná Niebie miłośierdźie twoie, o MARYA! Lepsze iest miłośierdźie twoie, o MARYA! nád samo życie: od narodu do narodu utwierdzone iest nád námi miłośierdźie MARYI.* A to przez to samo/ gdy tá łáskáwa wielce miłośierdzia Krolowa/ upádszy przed Krolem nayłáskáwszym Chrystusem/ ná Tronie śiedzącym/ ták obfite miłośierdźie/ ták doskonále grzechow odpuszczenie/ ná dźień Porcyunkuli pokutuiącym ludźiom/ uprośiłá Tá B tedy iest pierwsza okoliczność y skutek Odpustu Porcyunkuli / że iáko naydroższy kleynot ornat, zdobi/ záleca/ głośi bydź Krolową miłośierdzia/ Przen: Pánnę

Druga okoliczność álbo skutek kleynotu káżdego/ według iuż pomienionych Autorow iest/ że celat, álbo munit interiora: dla tego z łáćińskiego zowie się Monile, á muniendo. Y to bárdzo dobrze służy Odpustowi Porcyunkuli / ktorym Przen: Pánná wnętrzności swoie pokrywáiąc/ onych C broni. A ktoreż proszę są wnętrznośći Prz: Pánny? Viscera Mátki/ w Piśmie S. (iáko notuie *Pinctus in Spicileg: T. 1. cap. 11.*) znáczą Synow/ dźiatki iey: więc z tey rácyi wnętrznośćiámi Prz: MARYI/ są grzeszniey do pokuty się máiący: gdyż oná tákowych nośi we wnętrznośćiách swoich/ iáko Mátká: ták álbowiem nápisano czytam w Obiáwieniu S. Birgitty: MARIA est Mater omnium peccatorum, emendare se volentium. *MARYA, iest Matką wszytkich grzesznikow, chcących się popráwić.* Te tedy D wnętrznośći swoie/ Prz: MARYA/ iáko drogim kleynotem/ dźiśieyszym Odpustem Porcyunkuli zákrywa/ broni/ od surowey spráwiedliwośći Boskiey/ iednaiąc im zupełne y od winy y od karánia uwolnienie. Z ktorey rácyi widźi mi się/ że tego mistycznego kleynotu/ Odpustu Porcyunkuli/ mogłyby bydź Figurą/ one kleynoty/ w ktore widząc Oblubieniec przybráná Szyię Oblubienice swoiey/ ták one niegdy wychwalał: Collum tuum, sicut monile. *Hebræa* czyta: cum Monilibus. *l. 4. c. 138.* Figur. *Cantic. 1.*

Monilibus. *Szyiá twoiá iáko kleynoty, álbo w kleynotách.* Tá Oblubienicá in sensu mystico, znáczyłá Kośćioł S. Szyiá záś iey/ według S. Hieronimá *sup: illa Isaia 52.* Solve vincula colli tui. znáczyłá w Kośćiele Bożym/ ludźi owych/ ktorzy pozrzucawszy z kárkow swoich powrozy świátowe/ á tym bárdźiey grzechowe/ pod posłuszeństwo/ pod práwo Boże/ poddáią szyie swoie: co swoim sposobem służyć może wszytkim grzesznikom pokutuiącym. Tráfia się częstokroć świátowym Dámom/ że ná ćiele swoim/ náprzykład ná twarzy/ albo ná szyi/ máią iákie plámy/ krosty: coż czynią/ chcąc pokryć on swoy defekt ćiáłá? oto uboższe muszkámi przylepionemi/ bogátsze záś kleynotámi/ perłámi ná szyi záwieszonemi/ szpetność onę záśłániáią. Coś podobnego dźiś czyni Prz: Pánná/ z mistycznemi szyiámi Kośćiołá Bożego/ z grzesznikámi dźiś przystępuiącemi do Spowiedźi S. Widźi oná dobrze/ że lubo przez absolucyą Kápłáńską od winy grzechowey uwolnieni/ zstáią się záraz przez łáskę poświecáiącą żywemi członkámi Chrystusowemi/ iednák ieszcze się plámy/ krosteczki/ ná tey mistyczney szyi Kośćiołá S. pokázuią; to iest/ zostáie przy nich obligatio ad pænam tēporalē: to iest/ álbo ná tym álbo ná támtym świećie/ w ogniu czyscowym powinni zá grzech swoy dosyć czynić spráwiedliwośći Boskiey: coż czyni Przen: Pánná? oto będąc Podskárbiną Skárbow Miłośierdźia Boskiego: iáko tey to przyznał *Jacob. de Vorag:* ták pisząc: MARIA thesauraria DEI, cui Spiritus S. commisit thesaurum suæ misericordiæ. *MARYA iest Podskárbiną Boską, ktorey Duch Prz: zlećił skarb swego miłośierdźiá.* wiec ná pokrycie tych plam y defektow pokutuiących ludźi/ dobyłá dźiś naykosztownieyszego kleynotu/ uprośiwszy Porcyunkuli Odpust zupełny od winy y od karánia/ wszytkim/ ktorzy álbo po Spowiedźi/ álbo potym/ dniá dźisieyszego náwiedzą Kośćiołek Porcyunkuli: ktory też przywiliy máią wszytkie inne Kośćioły Bráći mnieyszych/ kommunikowány sobie przez Bully

In Mariali Serm. 5

A Papieskie. A ten Odpust/ że iest wiecznemi czásy pozwolony/ y że bez wszelkich innych kondycyi/ obligácyi/ iáłmużny/ postow/ ꝛc. co pospolićie przydawano bywa przy inszych zupełnych Odpustach/ y Jubileuszách; z tey mowie okoliczności/ nie uymuiąc nic inszym Jubileuszom/ osobliwym Odpustem/ á zátym kleynotem Miłośierdźia Bożego / Miłośierdźia MARYI/ názwány być może.

Greg. XV 1622. Innoc. XI. 1687. Innoc. XII 1698.

Potrzećie/ Monile, to iest kleynot/ według *Bernard: Busten:* ma to / że disjuncta unit, *rozdźielone rzeczy w* B *iedno łączy:* iákoż w sámey rzeczy widziemy/ iáko kleynoty/ są to iednym zgromádzeniem pereł/ y drogich kámieni/ misternie złotym álbo śrebrnym metallem w kupę ziednoczonych: dla tego to słowo Monile, idźie z Greckiego słowá Moneos, ktore znáczy iedność. A tá okoliczność służy temu kleynotowi Przen: Pánny/ Odpustowi Porcyunkuli; álbowiem unit disjuncta. Dusze w czyscu pokutuiące są to drogie kámienie/ należące do fabryki Miástá Niebieskiego/ ále roz- C dźielone: bo ieszcze z BOGiem swoim przez złoto/ Amoris beatifici, miłość ublogosłáwiáiącą/ nie są ziednoczone; do ktorego ziednoczenia niezmiernie tęskniąc/ ćierpią w czyscu nieznośną Mękę. Więc ten kleynot Przen: Pánny/ to iest/ uproszony przez nię Odpust Porcyunkuli/ te disjuncta unit: álbowiem ma táką moc/ że gdy kto ten Odpust per modum suffragij, zá ktorą duszę w czyscu pokutuiącą ofiáruie/ owá duszá nátychmiast uwolniona od mąk czyscowych bywa/ y záraz się per unionem & D fruitionem beatam, iednoczy ná wszytkę wieczność z Pánem BOGiem swoim: ná co w Kronikách nászych wiele się znáyduie przykłádow y świádectwá/ od sámychże dusz czyscowych; z ktorych iedne pokázuiąc się żywym/ prośiły przyiaćioł swoich/ o ápplikácyą sobie tego Odpustu; drugie záś dźiękowáły onym/ zá świádczoną w tym uczynność; oraz oznáymuiąc/ iáko zá pomocą tego Odpustu/ wprowádzone były záraz do Krolestwá Niebieskiego. Rzecz w tym osobliwa

Histor

y świeża

y świeżo czytam *in Apolog: P. Basiliy Rychlewicz*, o sławney świątobliwości y cudámi Zakonnicżce S. Klary/ názwáney *Joanna Roderica*, ktora umárłá R. P. 1650. w Hiszpánij: że tá w dzień Porcyunkuli w záchwyceniu bedąc/ záprowádzona byłá od S. Fránciszká do Czyscá: ktory máiąc przy sobie *Fn: Duns Scotum*, osobliwego obrońcę Niepokálánego Poczęcia Przen: Pánny/ y oraz trzymáiąc w rękách chorągiew/ ná ktorey był Obraz Niepokal: Poczęcia/ wiele dusz z mąk onych czyscowych/ zá mocą Odpustu dźiśieyszego/ y zá instancyą Prz: Pánny wyprowádził. Z czego sie iáśnie pokázuie/ trzeći skutek mystici Monilis, Odpustu Porcyunkuli: iáko unit disjuncta: pomagáiąc czyscowym duszom do wybáwienia z mąk/ y ziednoczenia sie z BOGiem ná wieki. Z tych tedy trzech okolicznośći/ y skutkow Odpustu dźiśieyszego/ iáśnie káżdy uznáć może/ że Odpust Porcyunkuli uproszony przez Przen: Pánnę/ przez ktory grzeszni ludźie dostępuią confirmatam misericordiam, łáskáwego y od winy y od karánia grzechow swoich uwolnienia/ słusznie názwałem Sponsæ

A MARIÆ, Monile misericordiæ confirmatæ, *Naykosztownieyszym Oblubienice Báránkowey Pánny Przen: kleynotem*, z skárbow Miłośierdźia Boskiego o ney dla grzesznikow podárowánym. Wiec kończę Rázánie moie słowámi onemi Bonáwentury S. Laudate Dominam nostram omnes gentes, glorificate eam omnes populi; quoniam confirmata est super nos gra- *in Psalter. MARIÆ, Psalm. 116.*

B tia, & misericordia ejus. Oddayćie wszelkie narody/ stany/ náwet y pod ziemne duchy czyscowe/ cześć y chwałę Páni nászey/ dźiękuyćie iey zá ták kosztowny sobie/ á wam pożyteczny Miłośierdźia Boskiego kleynot/ zá ták skuteczny/ y wiecznemi czásy pozwolony Odpust Porcyunkuli/ zá instancyą iey pozwolony/ ná prozbę Oycá S. Fránciszká: przez ktory/ utwierdzone iest Miłośierdźie Boskie y MARYI nád wámi. A w szczegulnośći/

C Niebieskiemu Báránkowi Chrystusowi/ ktory Oblubienicę swoię/ oraz y Mátkę/ ták kosztownym raczył obdárowáć kleynotem/ niech bedźie błogosłáwieństwo/ y dźięká ná wieki. AMEN.



NA DZIEN SZKAPLERZA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Triplex Vitta Sponsæ.

Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate. Psalm. 44.

Z Codźiennego to wiemy doświádczenia/ że y z naybogátszey máteryi szátá/ zwłasczá w białogłowskim stroiu/ bez przydátkowych ornámentow/ należytey swoiey udatnośći mieć nie może. NN. A przeto widźiemy iáko świátowa modá/ y do sámych złotogłowowych szat/ nie tylko misternie robionych gálonow álbo koron/ ále też rozmáitego koloru dobiera wstąg. A co osobliwszá iest/

D Psalmistá Páński opowiádá/ że y oná Krolowa/ stoiąca ná práwicy Niebieskiego Krolá/ ktora figurowáłá Oblubienicę Báránkową Przen: Pánnę/ w tákowey modźie wielce wydworno bydź sie pokazáłá w oczách iego: mowi bowiem: Astitit Regina à dextris tuis, &c. circumdata varietate. *Stánęłá Krolowa po práwicy twoiey w złoćistey száćie, rozmáitośćiámi (iáko by wstęgámi iákiemi) otoczona, przybrána.* Jákoż wyráźnie przyznáie

S. German:

S. German: Const: Ser: in Nat: B. V. że to tu Dáwid S. naybárdźiey sie wstęgom tey Krolowy dziwował: MARIA Regina, cujus regales fascias David inter Prophetas, interq; Reges eximius Rex, mentis acie præfigurans acclamavit: Astitit Regina, &c. Jákoż sie to o Prz: Pánnie weryfikowáć będźie/ álbo może zápráwdę wielorako; á to według rozmáitych stácyi/ ktore oná odpráwiłá álbo odpráwuie. Astitit Regina, Stánęłá naprzod przyszedszy ná świát/ in sui Conceptione, *przy Poczęćiu swoim*, w żywoćie Anny S: stánęłá mowię in vestitu deaurato, gdy złota pierworodney niewinnośći przyniosłá z sobą szátę/ niepokálánie poczętą: ále oraz circumdata varietate, iákoby z wstęgámi rozmáitych ornámentow/ to iest łask y przywileiow/ ktore relácyą máią do pierworodney łáski: Wspominą znowu Ewángelia S. ktorą ná dźień Szkáplerzá S. Brewiarz Kármelitáński czyta/ Stabat autem juxta Crucem Mater ejus. &c. *Stałá pod Krzyżem Mátká iego.* A tu stánęłá Przen: Pánná in vestitu deaurato: bo lubo gruba nárzucona byłá ná ten czás żáłobą/ iednák tym lepiey z pod niey/ złota szátá ognistey miłośći ku Synowi swemu wydawáłá sie: oraz też byłá circumdata varietate, dla rozmáitych okolicznośći y okázyi do ćiężkich serdecznych żalow/ nád srogą y okrutną śmierćią náder kochánego Syná swego. Stánęłá też trzeće w Niebie ná práwicy iuż kroluiącego Syná swego/ gdy byłá w Niebo od Aniołow z duszą y z ćiáłem wźięta/ tákże in vestitu deaurato, ratione essentialis gloriæ, *względem istotny naywyższey chwały*, circumdata varietate. Względem accidentalis gloriæ, *przydatkách do chwały*; w czym oboygu/ wszytkie uwielbione przewyższáłá duchy. Stawa náostátek dniá dźiśieyszego in Monte Carmelo, ná Gorze Kármelitáńskiey; áż oto wszyckiey Bráći Szkáplerzá S. prezentuie sie in vestitu deaurato, w złoćistey száćie; bo w uprzywileiowáney Sukience Szkáplerzá S. ten bowiem tytuł dał tey Sukience on Neoteryk/

vide supr. Conc. pro Immacul Concept.

vide supr. Conc. pro Assumpt.

A ktory ią názwał Vellus aureum, *Runem złotym*, iuż nie przez baiecznego Jázoná/ ále przez świątobliwego Zakonniká z Niebá dostánym. Circumdata varietate. Więc y tá nowa Sukienká Przen: Pánny/ powinná mieć swoie ornamenta, y rozmáite wstęgi. Jákoż ták iest/ á nie ináczey: Przen: bowiem Pánná będąc przezorną we wszytkim Oblubienicą Báránkową/ á osobliwie w stroiu duchownym/ ma dostátkiem rozmáitego koloru wstąg; iuż to kármázynowych/ iuż hiácyntowych/ iuż iásnobiałych; przez ktore B rozumieć ią chcę rozmáite przywileie/ łáski/ ktorych zwykłá nabożnym sługom swoim kommunikowáć/ á osobliwie przy Sukience Szkáplerzá S. Więc poniewaz też máteryálny Szkáplerz bez wstążek bydź nie może; dla przysługi duchowney/ tego troiákiego koloru wstęgámi do Szkáplerzá/ Audytorá mego udárowáć zechcę; iedná z nich będźie kármázynowa/ ad ornandum, druga hiácyntowa ad ligandum, trzećia Candida ad signandum: to iest: mowić będę pod C pomienionym podobieństwem / o trzech przywileiách osobliwszych Bráctwá Szkáplerzá S. Ad M. D. Gloriam.

Jongen. de S. Scapul.

PARS I.



Jerwszą wstęgę/ ktoraby służyć mogłá ad ornandũ, do ozdoby Sukienki/ y oraz Bráći Szkáplerzá S. upátruię vittam coccineam, kármázynową: á tę znáyduię w własney Officynie/ álbo w szkátułách Prz: Pánny: to iest/ w Pieniách Sálomonowych; ktore/ że według Expozytorow w káżdym práwie wierszu/ á ledwie nie w słowie quoad sensum D allegoricum, zámykáią w sobie chwały/ dáry/ łáski/ zacność/ cnoty służące Przen: Pánnie/ słusznie przeto názwać sie mogą: Officina laudum, & gratiarum MARIÆ. *Skárbcem, szkátułámi Przen: Pánny.* W tey tedy szkátule/ to iest w Pieniách Sálomonowych/ chcąc przyozdobić wstęgámi szátę Szkáplerzá S. znáyduię Vittam coccineam, kármázynową/ purpurową wstęgę/ gdy czytam one słowá Oblubieńcá Niebieskiego wychwaláiącego piękność ust Prz: Pánny: Sicut

Script.

Cantic. 4.

vitta coccinea labia tua. *Jáko wstęgá purpurowá, kármázynowa, są wárgi twoie. Rupertus Abb.* to mieysce tłumácząc twierdźi/ że Oblubieniec Niebieski pod tą allegoryą kármázynowey wstęgi/ do ust/ albo warg Prz: Pánny/ wychwala ustne modlitwy/ nabożeństwá/ chwały/ ktore oná oddawáłá Pánu BOGV/ częstokroć wdźięczne/ miłośći pełne/ y sercá słucháiących przeráżáiące wyśpiewuiąc pienie. słowá o tym tego Commentatorá kłádę: Labia MARIÆ sicut vitta coccinea, quia illa ex charitate magnificavit Dominum mente ardentissimâ, voce suavissimâ. Od tego Commentatora zdánia/ nie bárdzo rożni się y tłumáczenie/ ktore ná też słowá Pismá S. zostáwił *Richard: Laur: libr: 5. de laud: V.* gdźie też wyráźnieyßą troche dáie przyczyne tego/ czemu to ustá Przen: Pánny wychwaláiącey Páná BOGA/ do wstęgi nie inßego/ tylko purpurowego koloru/ przyrownáne są: Sicut vitta coccinea labia tua: to iest/ dla tego/ że wßytkie modlitwy/ nabożeństwá/ pienia/ ktoremi Prz: Pánná wychwaláłá Páná BOGA/ y niemi uczyłá ludźi chwalić onego/ przysarbowáne były purpurą/ alias nabożnym rozpámiętywániem Krwi y Męki Páná JEZVSowey. MARIA est coccinea vitta; quia minio Sanguinis Filij sui per compassionem rubricata; cujus passionis memoriam cordibus nostris inspirat. Item, Labia MARIÆ coccinea, quia coccinum Dominicæ Passionis & Ordinem, creditur docuisse Evangelistas. Tych obudwu Commentatorow zdánia/ złożmy y skorygujmy w iedno/ tym sposobem. Poniewaź Koronká Szkáplerzna/ albo inne Paciorki/ do powinnośći Bráctwá tego należące/ iákie iest Curs/ albo Godźinki Rzymskie o Prz: Pánnie/ zamykáią tákże w sobie coccinum, minium Passionis Christi; bo kto te nabożeństwá należyćie odpráwowáć chce/ gdy one mowi/ ma sobie rozpámiętywáć śiedm táiemnic Męki Páná JEZVSowey; lub to przy śiedmiu dźieśiatkách Koronki Szkáplerzney/ lub przy śiedmiu Godźinkách

A Officium Rzymskiego. Poniewaź záś znowu/ wiem to z Kronik Bráci Mnieyßych/ że sámá Prz: Pánná náuczyłá niektorych Zakonnikow tego sposobu nabożeństwá/ to iest odpráwowánia Koronki/ z rozpámiętywániem nie tylko śiedmiu rádośći swoich/ ále też oraz śiedmiu boleśći Syná swego: z tych obudwu rácyi/ Koronke Szkáplerzá S. y tey podobne Nabożeństwá/ należące do powinnośći tego Bráctwá/ názowię vittam coccineam in labijs. *Wstęgę purpurową ná ustách*; w ktorą Prz: Pánná ustroiłá

B Sukienkę Szkáplerzá S. miedzy innemi obligácyámi Bráci y Siostr Bráctwá tego/ náznáczáiąc im osobliwe nabożeństwo. Tá záś Vitta coccinea in labijs, pomienione Bráckie nabożeństwo/ dáne iest od Prz: Pánny tey pobożney Konfráterniy ad ornandum, bo to nabożeństwo/ osobliwą ozdobą iest Sukienki Szkáplerzá/ y Bráci iego; y owßem wßytkich Kátolickich Krolestw; á náwet cáłych Domow/ albo Fámiliy: tákie albowiem Domy/ Fámilie/ gdźie w ustách

C pokázuie się tá vitta coccinea, to iest/ kwitnie zelus nabożeństwá do Przen: Pánny Kármelitáńskiey/ y do Szkáplerzá S. gdźie nie ustáią pobożne zwyczáie odpráwowánia Koronek/ śpiewánia o Przen: Pánnie Godźinek; tákie mowię Domy/ Fámilie/ zwykł Pan BOG blogosłáwić/ ták w duchownych/ iáko y w doczesnych potrzebách/ wßelką im dáiąc obfitość. Páństwom záś y Krolestwom tákim/ y w nayweikßych niebeśpieczeństwách ginąć nie dopußcza/ ále im ták nad Heretykámi/ iáko y nád innemi nie-

D przyiacielmi/ chwalebne dawa zwyćięstwá/ zá protekcyą y przyczyną Prz: Pánny. Czemu przypátrzyć się możemy/ naprzod pod Figurą Pismá S. ná Fámiliy albo pokoleniu Iákubowym/ iednym ze dwunastu/ názwánym Tribus Aser: o tym wydał był Iákob Pátryárchá godne uwagi Proroctwo/ w te słowá blogosłáwiąc onemu/ przed śmierćią: Aser panis pinguis, & præbebit delicias Regibus. *Aser, chleb żyżny, Krolom służyć będźie do roskoßy.* W ktorym Proroctwie quoad

Figur.

Genes. 49.

literam obiecowano pokoleniu one-
mu wszelką rzeczy doczesnych obfitość;
ták dálece/ że y ná utráktowánie mo-
żnych Krolow/ wystárczyć wiec mo-
gło. Et præbebit delicias Regibus.
Zás quoad Allegoriam, obiecowano
náder wielkie duchowne szczęśliwości;
to iest/ Chleb Eucharystyczny; z kto-
rego używánia wszelkie dobro/ á ná-
wet/ sam żywot wieczny płynie. Qui
manducat hunc panem, vivet in
æternum. powiedźiał sam Zbáwiciel.
Jáko tłumácza to mieysce Pismá S.
Eucherius, Paschasius, Angelomus. Py-
ta sie tu *Joan: Sylveira,* zkąd/ y z tákie-
in *Acta Apost. ad fin.* go respektu/ to pokolenie ták wielkich
obfitości y szczęśliwości od P. BO-
GA zstáło sie godnym? Wiec domy-
śla sie tego/ z innego textu Pismá S.
gdźie prowádząc Historyą o podźiele-
niu źiemie obiecáney przez Jozuego/
miedzy dwánaście pokolenia Jáku-
bowego; cząstká/ ktora sie dostáłá po-
Josue 19. koleniu Aser/ ták iest zápisana: Ce-
cidit sors quinta filiorum Aser per
cognationes, fuitq; sors eorum
usq; ad Carmelum maris. to iest/
że nie insza była przyczyná onych ob-
fitości/ y osobliwego błogosłáwień-
stwá/ pokolenia Aser/ tylko tá/ iż dźie-
dźiná oná/ ktora sie mu dostáłá
w podźiale/ przyległa byłá Gorze
Kármelu; á tá Gorá byłá Figurą
Prz: Pánny/ przyszłey Mátki Messy-
aszá prawdźiwego: co sám Duch Prz:
Cantic. przyznał iey/ gdy Głowę oneyże do
Kármelu przyrownał. Caput tuum,
ut Carmelus. Wiec nád tą Figurą
Pismá S. táką sobie czynię reflexyą.
Jeżeli ná one Fámilią Aser/ ták wiel-
kie błogosłáwieństwo zspłynęło/ z tey
tylko przyczyny/ że cecidit, & fuit
sors eorum usq; ad Carmelum ma-
ris: to iest/ że przyległa byłá dźiedźi-
ná oná Gorze Kármelitáńskiey/ figu-
ruiącey Prz: Pánnę: toć à fortiori,
à Figura ad Figuratum árgumentu-
iąc/ twierdźić to mogę o tákich Do-
mách/ Fámiliách/ ktore máią sortem
usq; ad Carmelum maris, álbo ráczey
MARIÆ. to iest/ ktore máią osobliwe
nabożeństwo do Prz: Pánny Kárme-
litáńskiey/ y w Domách swoich pobo-
żny záchowuią zwyczay odpráwowá-

A nia/ śpiewánia przy robotách domo-
wych Koronki/ álbo Godźinek Nay-
świętszey Pánny; ktorzy mittunt sor-
tem ad Carmelum maris, gdy cze-
ladkę swoię/ y dźiatki swoie/ prowá-
dzą do wpisánia sie w Bráctwo Szká-
plerzá S. y nie mogą znieść tego/
áby kto w domách ich w ábstynencyi
we Srzodę od mięsá dyspensowáć sie
miał: twierdźić to (mowię) mogę
bespiecznie/ że ná tákie Fámilie/ zá
przyczyną Prz: Pánny/ obfitość wie-
lorákiego błogosłáwieństwá/ muśi
zspływáć: Pinguis est panis eorum:
B tákie Domy y Fámilie wysoko Pan
BOG wynośi: & præbebit delici-
as Regibus: dźiatkom ich osobliwe
áffekty/ promocye/ respektá u wielkich
Pánow iedną. A zátym/ tá cocci-
nea vitta in labijs, nabożeństwo o
Nayśw: Pánnie Szkáplerzney/ zstáie
sie im causaliter vitta ad ornandum,
wstęgą bárdzo ozdobną. A co sie tu
singulariter powiedźiáło o Fámiliách
do Szkáplerzá S nabożnych/ toż sie
weryfikuie y o cáłych Państwách/
Krolestwách/ kiedy żárliwe są o po-
C mienione nabożeństwo/ fundusze tego
Bráctwá stáre pilnie konserwuią/ y
nowe po Kośćiołách ná to czynią/
kiedy postu álbo ábstynencyi od mię-
sa we Srzody śćiśle przestrzegáią;
tákie bowiem Páństwá Pan BOG
ornat, przyozdabia zwyćięskiemi
Laurámi/ gdy w nagrodę tego ich
nabożeństwá do Prz: Pánny Kárme-
litáńskiey/ chwalebne dáie im zwyćię-
stwá nád Heretykámi/ y innemi nie-
przyiaćiołmi. Obcych ná to przy-
kłádow nie trzebá szukáć/ mamy go Exem-
w domu ná nászym Krolestwie Pol-
D skim. Wiedźieć potrzebá/ że przed plum.
tym Polacy vittam coccineam nośi-
li in labijs: to iest/ wielce żárliwi
byli w nabożeństwie ku Szkáplerzowi
S. ktorem ia wyżey/ z pewnych rácyi
przyrownał do purpurowey wstęgi.
Vitta coccinea in labijs, według *Ri-
chard: Laur.* znáczy mortificationem,
umartwienie: tą wstęgą umartwienia/
dawni Polacy mieli záwiązáne ustá
swoie/ gdy z nabożeństwá ku Przen:
Pánnie/ pámiętáiąc ná obligácye/ ál-
bo kondycye Bráctwá Szkáplerzá S.

wstrzymywá-

w wſtrzymywániu ſię od mięſa we Srzodę/ bárdzo żárliwemi o to byli. *Guaguin.* ták dálece/ że zá Zygmuntá Krolá/ gdy podczás weſela Krolewſkiego ná ſtoł/ y to tylko dla Niemieckich Goſci/ mięſne potráwy dano we Srzodę/ przeciw zwyczáiowi Stáropolſkiemu/ przytomni Senatorowie y Szláchtá/ bárdzo o to urażáć ſię poczęli/ y iáwnie ná Krolá ſzemráć. Jáko ż tá vitta coccinea, ten pobożny zelus, o poſt Bráctwá Szkáplerzá S. był ná ten czás Polakom ad ornatum, bo dawał Pan BOG Narodowi náſzemu nád pogránicznemi nieprzyiácioły chwalebne zwyćięſtwá/ gromili ſzczęśliwie Pruſaki/ Ruſnaki/ y inne przećiwne ſobie Narody. Lecz iák ſkoro w tym nabożeńſtwie ziębnąć poczęli Polacy/ y folgowáć ſobie w ábſtynencyi Srzodniey/ záraz też ſławá Jmienia ich ſłábieć poczęłá/ y męſtwo: á że teráźnieyſzych czáſow ledwie iuż nie cálá Polſká odrzućiłá od uſt ſwoich hanc vittam coccineā, tę wſtęgę umartwienia we Srzody od iedzenia mięſa; bo to nabożeńſtwo cále przy Páńſkich Dworách záginęło; w poſpolitych też domách/ co raz bárdziey w zápomnienie idzie; przeto też oczywiśćie widziemy/ iáko Polſká zſtráćiwſzy to oſobliwe ornamentum ſwoie/ zſtráćiłá też oraz ſławę/ męſtwo/ y złotą wolność/ że ták máley kupce nieprzyiaćielá/ rády/ odporu dáć nie mogąc/ ná pośmiewiſko/ y u niego ſámego/ y u poſtronnych Narodow przyſzłá. Oſobliwą álbowiem moc ná otrzymánie zwyćięſtwá z nieprzy- *loco citat. num. 311* iaćiol *Joann: Sylveira.* obiecuie Krolom y Páńſtwom nabożnym ku Prz: Pánnie Kármelitáńſkiey: gdy ſię pytáiąc o táiemnice/ czemu Saul Krol zwyćiężywſzy Amálecyty/ nie gdźie indźiey tylko ná Gorze Kármelu Bramy tryumfálne wyſtáwił: Nuntia- *1. Reg. 15.* tum eſt Samueli, quòd veniſſet Saul in Carmelum, & erexiſſet ſibi fornicem triumphalem. Ná to odpowiádá w te ſłowá: Eò ſpecialiter deſignatur, ac fulget Regina Carmeli: & inde aptior erat præ omnibus mons Carmeli, ad triumphum; nam ſub umbra hujus ſupremæ Re-

A ginæ, maximè trophæa ac victoriæ reportantur, & glorioſè triumphatur. Zátym ex ipſo effectu pokázuie ſię/ iáko zacna ieſt y ozdobna tá pierwſza wſtęgá purpurowa/ Szkáplerzowi S. przydána: to ieſt/ ſáme nabożeńſtwo/ paciorki/ ábſtynencye/ należące do Bráći Szkáplerzá S.



Druga wſtęgá należąca do ſzáty Szkáplerzá S. upátruię vittam hyacinthinam ad ligandum, wſtęgę hyácyntowey álbo nie- **PARS II.** B bieſkiey máśći: á tę znáyduię w ſtárym ſtározakonnym/ ktora zwiazáne były dwie części ſtroiu/ álbo ſzáty Aáronowey/ przednia y zaḋnia/ ná ſamych rámionách; ktora ſzátá (iáko ieden z Neoterykow uważa) byłá náкſztált Szkáplerzá. O tey hyacyntowey wſtędze/ ták ieſt nápiſano *Exod:* *Jongen.* *38.* Stringatur rationale cum annulis ſuis, cum annulis ſuperhumeralis vittâ hyacinthinâ. Według tłumáczenia *Authoris Sylvæ Alleg:* Wſtęgá oná niebieſkiey máśći/ znáczyłá *Allegoricè,* Spem cœleſtium dono- *Exod. 38.* C rum; *Nádźieię, obietnicę dobr niebieſkich;* miedzy ktoremi liczyć ſię powinny dobrá łáſki/ y rátunkow Niebieſkich do zwyćiężenia złego/ do czynienia dobrego potrzebnych: z ktorego ia fundámentu/ hiácyntowa wſtęgę názwę oſobliwy przywiliy ziednány u Páná BOGA od Prz: Pánny/ Sukience Szkáplerzá S. á ten ieſt/ upewnienie nieiákie noſzących nabożnie tę Sukienkę/ o doſtąpieniu zbáwienia wiecznego: o czym ſą poważne świádectwá/ nie tylko Hiſtorykow/ dle y Oycow Ss. Papieżow; zá ktorym przywileiem/ idzie neceſſariò D drugi przywiliy/ y owſzem w nim ſię zámyka/ to ieſt/ nádźieiá y upewnienie Bráći Szkáplerzá S. o oſobliwych łáſkách y rátunkách niebieſkich. Pewnie y tá hiácyntowa wſtęgá/ ten przywiliy Szkáplerzá S. nie podleyſza od pierwſzey kármázynowey; bo iáko támtá ſłużyłá ad ornandum, ták y tá ſłuży ad ligandum, iáko ż bárdzo potrzebnie. Szátá oná Aáronowá/ że dwu części (iákom iuż námienił) nákſztalt Szkáplerzá złożona/ zupełna **Figura**

bydź nie mogłá bez hiácyntowey wstę-
gi; podobnym sposobem y száta Szká-
plerzá S. áby noszenie iey/ káżdemu
ná zbáwienie było/ bez pomienioney
hiácyntowey wstęgi/ to iest/ bez rá-
tunkow Boskich bydź nie może. Je-
dná część oney Aáronowey száty/ zwá-
łá się Superhumerale: według *Clem:*
Sylv. Alleg *Alexandr: 5. Stromm:* znáczyłá onus
laborum, operum bonorum, *uczyn-*
ki dobre. Druga część/ zwáłá się
2. Pastor. 2. Rationale: á tá według S. Grzego-
rzá znáczyłá puritatem cogitatio-
num: *Czystość doskonáła serdeczna.*
B Podobnym sposobem do száty Szká-
plerzá S. tego oboygá potrzebá; ná-
przod trzebá Superhumerale ope-
rum bonorum, uczynkow dobrych:
bo lubo Prz: Pánná káżdego máiące-
go przy śmierci Szkáplerz/ upewniłá
o zbáwieniu/ mowiąc do B. Stokcy-
uszá te słowá: In hoc moriens non
patietur æternum incendium; te-
dnák (iáko mądrze obserwuią Auto-
rowie tráktuiący tę máteryą) rozu-
mieć się máią te słowá cum expli-
catione accommoda: ná ten sens/
iáko pospolićie tłumáczemy inne o C
zbáwieniu obietnice/ uczynione nie-
ktorym w Piśmie S. náprzykład: o-
biecał Zbáwićiel żywot wieczny poży-
wáiącym Przen: Sákrámentu. Qui
Joann. manducat hunc panem, vivet in
æternum, Toż obiecał wszytkim w
niego wierzącym. Qui crediderit, &
baptizatus fuerit, salvus erit. Ale to
wszytko obiecano iest implicitè, przy
dobrych uczynkách. Et qui bona e-
gerunt, ibunt in vitam æternam.
Podobnym sposobem Prz: Pánná/ o-
biecáłá zbáwienie wieczne Bráći
Szkáplerzá S. ále z tą kondycyą/ zu- D
pełnego záchowánia przykazánia Bo-
żego. Powtore/ należy do Szkáple-
rzá S. Rationale puritatis cordis;
to iest/ stáráć się powinni noszący ná
sobie tę Sukienkę/ żeby serce swoie mie-
li wolne od námiętnośći/ pássyi/ gnie-
wu/ zazdrośći/ ꝛc. á osobliwie od nie-
czystych áffektow; gdyż miedzy inne-
mi kondycyámi tego Bráctwá/ iest
continentia juxta statum suum: *po-*
wściągliwość według stanu swego: ták
loco citat dálece/ (iáko notuie *Joan: Sylveira,*)

A że owym ludźiom/ ktorzy wielekroć zá
żywotá występnemi byli w tym/ choć
máią Szkáplerz ná sobie/ y w pokućie
umieráią/ uczestnictwá Sabbativi pri
vilegij (o ktorym w trzećiey częśći
Kazánia powiem) spodziewáć się nie
trzebá. Te tedy dwie mistyczne czę-
śći Szkáplerzá S. bez pomienioney
hiácyntowey wstęgi/ bez rátunkow
Niebieskich bydź nie mogą; álbowiem
Wiárá S. naucza nas/ że bez nádprzy-
rodzonych niebieskich rátunkow/ nikt
áni czynić dobrze/ áni złych námiętno-
śći swoich zwyćiężyć z zasługą sobie
B przed P. Bogiem nie może. Więc Prz:
Pánná osobliwym sposobem/ tę hiá- *Conc. Trid.*
cyntową Bráći Szkáplerzá S. prowi-
duie wstęgę/ gdy im uprasza u Páná
BOGA osobliwe rátunki łáski Bo-
skiey/ ktoremi oni wspomożeni/ wiążą
y uskrámiáią łátwo swoie złe námię-
tności; y ták ná drodze mándatow
Boskich utrzymuią się/ dysponuią się
do otrzymánia zbáwienia wiecznego/
obiecánego im od Prz: Pánny. Czego
dowodzę sentencyą y przykłádem. Co
do sentencyi: Już pomieniony Expo- *citat. loco.*
C zytor/ exáminuiąc ten przywiley Szká-
plerzowi S. pozwolony/ iż noszącemu
go/ iest znákiem zbáwienia wiecznego/
ponieważ simpliciter & absolutè ro-
zumieć się to nie może/ ále tylko cum
explicatione accommoda; iákom
iuż o tym mowił/ przeto náucza/ że
ten przywiley weryfikowáć się ma
względem osobliwych łask Boskich/ y
rátunkow obiecánych Bráći Szká-
plerzá S. przećiwko wszelkim prze-
szkodom do zbáwienia. Słowá iego tu
kłádę: Magnum quippe est privile-
gium: tunc enim S. Scapulare est
D pignus & tessera ingentis gratiæ &
auxilij, ut si in peccatis es, ad pæ
nitentiam exciteris, si in gratia, ut
in illa perseveres, & removendo
omnia, quæ te ab illa possunt de-
trahere. Co się zás tycze przykłádu: Histor
ten mamy ná iednym młodźieńcu w
Pádwi bárdzo rospuszczony ná wszelką
ćielesność; koło tego PP. Carmelitæ
wiele prácuiąc/ gdy go od swywol-
nego żywotá odwieść nie mogli/ przy-
namniey ná to go námowili/ że się
wpisał w Bráctwo Szkáplerzá S.

y Sukienkę

Jongẽ. cit.

y Sukienkę tę ná ſię przyiął: áliści wnet uczuł osobliwą nád sobą łáſkę Boſką; bo miękniec ná sercu począł/ y brzydźić sobie swywolny on żywot/ ták dálece/ że mśćząc ſię nieiáko nád ſamym ſobą/ nieuważnie chćiał ſię zábić/ ále mu tego Pan BOG y Nayś: Pánná nie dopuśćiłá: bo puinął po dwákroć ná Szkáplerz on tráfiwszy/ iáko woſk zwinął ſię: co on obaczywszy/ doskonále náwroćił ſię do Páná BOGA/ y żywot swoy odmienił. Podobnyż mamy przykład ná iedney Pániencé w Neápolim/ ktorey pokazawszy ſię czárt w postáći męszczyzny/ y srogie w niey do ćieleſnośći pokusy wzbudźiwszy/ do popełnienia grzechu onę námawiał: lecz gdy nabożnie oddawáłá ſię Nayśw: Pánnie Kármelitáńſkiey/ pokazáłá ſię Prz: Pánná mowiąc do niey: Corko moiá wdźiey ná ſię Szkáplerz moy/ wpiſz ſię do Bráctwá mego/ á wolna od tych pokus zostániesz; co ſię ták zſtáło. Oboie ći doználi ná sobie skutku hiácyntowey wstęgi Szkáplerzá S. to ieſt/ przywileiow iego/ y obiecánych osobliwych rátunkow Boſkich ad ligandum, do utrzymánia złych námiętnośći/ y do zwyćiężenia ćiężkich pokus.

Scheiſter Verit. 116.

PARS III.

Trzecią wstęgę należącą do Sukienki Szkáplerzá S. upátruię Vittam candidam ad ſignandum, *Jáſno biáłą*; tę zás znáyduię pod nieiákim podobieństwem w Skárbcu sławnego niegdy Monárchy wszytkiego świátá/ Alexándrá W. O tym piſze *Alexander ab Alexandr*: że miásto Korony Krolewſkiey/ nośił ná czele swoim wstęgę álbo bindę białą: więc gdy pewnego czásu/ przypadkiem zránionу był wielki przyiaćiel iego Liſimachus, prędko chcąc go porátowáć/ zdiąwszy onę wstęgę z czołá swego/ záwiązał nią y opátrzył ránę iego: y owszem zostáwił mu onę wstęgę/ zá pewny znák/ iż w krotkim czáśie ná Tron Krolewſki on ránny wywyższony bydź miał: iákoż ták ſię zſtáło. Do tey wstęgi Krolewſkiey/ zda mi ſię/ bárdzo dobrze kwádrowáć może Privilegium Sabbativum, álbo fawor osobliwy/ ktory otrzymuią w Czyśću

l. 1. genial. cap. 28.

A Dusze Bráći y Sioſtr Szkáplerzá S. Wiele záiſte spráwiedliwych Dusz zſchodźi z tego świátá/ iáko on Nędzarz pod Jerychem porániony/ z ránámi nie dogoionemi/ nie powiązánemi: bo lubo Sámárytan Niebieſki Chryſtus Pan/ rány ich/ to ieſt grzechy opátrzył przed śmierćią winem y oleiem; przez Sákrámentá Ss. Spowiedźi/ Kommuniy oſtátniey/ y Oleiu S. uwalniáiąc ich od winy; iednák áby ſię dosyć zſtáło spráwiedliwośći Boſkiey/ rány ich zostáwił nie záwiązáne/ to ieſt/ obligationem ad pœnam

B temporalem w Czyśću; ktorey rány sámi sobie záwiązáć nie mogą/ bo iuż zostáią extra ſtatum merendi. Szczęśliwi ći/ ktorzy tákiego znaydą/ co im te rány záwiąże; to ieſt/ da im iáki rátunek; modlitwy/ iáłmużny/ &c. zá ich Dusze ofiáruiąc. Ale w tym nayszczęśliwsze ſą dusze Bráći y Sioſtr Szkáplerzá S. álbowiem sámá Krolowa Niebieſka Prz: Pánná/ widząc rány y mizeryą ich w mękách Czyśćowych/ bierze nieiáko bindę swoię/ álbo Koronę Krolewſką/ kiedy Pánią

C będąc y Krolową Dusz w Czyśću pokutuiących/ (iáko iey to przyznał *S. Bern: Senen*: MARIA, in Regno Purgatorij dominium tenet.) záżywa tey mocy y Jurysdykcyi swoiey/ kłádźie prędko ná dusze ich vittam candidam, ápplikuiąc im nieprzeliczone nayniewinnieyszego żywotá swego zásługi; kłádźie mowię ad ſignandum, álbo iáko ſignum Regium, iáko znák Krolewſki/ obiecuiąc Duszom onym prędkie, bo záraz w pierwszą Sobotę po ześciu z świátá/ uwolnienie od

D mąk Czyśćowych/ y wprowádzenie do Krolestwá Niebieſkiego/ iáko sámá raczyłá obiáwić o ták wielkim przywileiu/ pod czás Concilium Lugduńſkiego Kárdynałowi iednemu/ obiecuiąc mu Papiestwo z tą kondycyą/ áby więc ten przywiliy publikowáć kazał: co też on uczynił; názwány *Joannes XXII.* y toż sámo wiele innych Papieżow Bullámi swemi utwierdźiło.

Jongen. de S. Scapul. exhort. 8.

Tec to tedy ſą trzy troiákiego koloru wstęgi álbo przywileie/ ktoremi Oblubienicá Báránkowá Prz: Pánná

przybrała/ przyozdobiłá száte swoie Szkáplerzá S. Astitit Regina investitu deaurato, circumdata varietate: áby tym skutecznicy záchęćiłá ludźie Chrześćiáńskie/ do nabożeństwá ku Bráctwu Szkaplerzá S. Zá ktore ornamenta pokornie wszyscy dźiekuiąc Prz: Pánnie/ nie zápominaymy o pospolitych Oyczyzny nászey potrzebách. Lámentował niegdy Prorok nád Krolestwem Jerozolimskim/ pátrząiąc żáłośnie ná ráńy iego/ ná ruinę; á osobliwie dla tego/ że ran iego nie miał kto záwiązáć/ áni opátrzyć. (Isaie 1.) A planta pedis usq; ad verticem, non est in eo sanitas: vulnus & livor, & plaga tumens, non est circumligata. Podobnego lámentu y pożáłowánia nád sobą godne iest/ pod te nieszczęśliwe czásy/ Krolestwo Polskie. A planta pedis usq; ad verticem, non est in eo sanitas; kiedy jeszcze sie iedná rána nie zgoi/ iedná plagá Boska nád námi doskonále nie ustánie/ y owszem sie odnawia coraz/ á iuż druga y trzecia nástępuie/ woyná/ powietrze/ y głod. A planta pedis usq; ad verticem, non est in eo sanitas; kiedy káżdy kąt Krolestwá/ iuż to od domowey woyny/ iuż od nieprzyiacielá zruinowány/ káżdy stan poniżony/ żaden náwet Kośćioł/ Klasztor od ruiny/ od oppressyi nie iest wolny: to iednák nayżáłośnieysza/ że

A tych ran Oyczyźnie nászey nie ma kto zawiązáć: y owszem ieżeli sie kto znaydźie/ chcąc zdrową rádą opátrzyć one/ inśi niektorzy okrutni nád Mátką swoią Synowie/ dla prywat swoich/ dotrzymuiąc niezbożnych fakcyi/ przez niezgode swoie/ rozwięzuią y psuią to wszytko. Livor & plaga tumens, non est circumligata. Więc iuż do kogo innego z ránámi swoiemi otwártemi Krolestwo Polskie rekursu swego mieć nie może/ tylko do ćiebie samey Krolowa Polska/ ktora w rękách swoich
B piástuiesz pogotowiu drogie ornamentá, trzy wstęgi y bindy/ to iest Szkáplerzá S przywileie: nie ćierpże dłużey Krolowa nászá/ áby rána ták sroga/ to iest/ ruiná Krolestwá tobie oddánego/ ku tobie nabożnego/ miáłá być non circumligata; záwiąż one bindámi twemi/ zwiąż w iedno niezgodne sercá Synow Koronnych: to iest/ przez wielowładną przyczynę twoie/ ziednay u Maiestatu Boskiego zgode y iedność/ ziednay gruntowne zwyćię
C stwo nád nieprzyiaćiołmi Oyczyzny/ ziednay doskonáły pokoy; áby ták rány Krolestwá twego pogoione/ y ruiny Kośćiołow Syná twego/ reparowáne być znowu mogły/ ku większey czći y chwale BOGA w Troycy iedynego.

AMEN.

NA VROCZYSTOSC NAYSWIĘTSZEY PANNY ROZANCOWEY.

Gynæceum, & Dramata Sponsæ.

Extollens vocem quædam Mulier, Lucæ 11.

Ielceby to nie do rzeczy było/ gdyby Krolewskiego stanu Osobá/ á zwłasczá Oblubienicá/ sine Gynæceo, bez ássystencyi inszych szláchetnych Dam/ bez bogáto stroynego Fraucmeru/ ná iáki publiczny ákt pokazáć sie miáłá. W
D Sławna oná Wodzá Izráelskiego Moyzeszá/ Siostrá Márya/ wychodźi nád czerwone morze ná tryumfalny ákt/ z pogrążonego w morzu z woyskámi swemi Fáráoná/ więc záraz z sobą prowádźi liczny bárdzo Fraucmer. Egressæ sunt omnes mulieres post eam, cum tympanis & choris. (Exodi 15.)

Przezacna oná Krolowa Ester/ idźie A ná publiczna audyencya przed Krolá Asswerá; lubo pod gárdłem nie godźiło się nikomu bez pozwolenia szczegulnego/ przed Tron Krolewski pokázowáć się/ przećiesz dwie z sobą z Fraucmeru swego Assystenki bierze. Cùmque Regio fulgeret habitu, & invocasset omnium rectorem & Salvatorem DEUM, assumpsit duas famulas. Odpráwiał się weselny ákt ná Pálácu Sálomonowym Corki Fáráonowey/ y tám o stroynym/ rozmáitey kondycyi bárdzo licznym Fraucmerze/ dáie znáć Pismo S. Sexaginta sunt Reginæ, & octuaginta concubinæ, & adolescentularum non est numerus. Tego záś Fraucmeru przy weselnych áktách/ miedzy inszemi powinnośćiámi/ tá też osobliwsza byłá/ sztuczney kompozytury pieśni przed Oblubienicą intonowáć: zwano tákie pieśni: Cantus Nuptiales, álbo Epithalamium, álbo Dramata Sponsæ. Do czego znáć állududie Kośćioł S. w oney Antyfonie: Ante torum hujus Virginis, frequentate dulcia cantica dramatis. C

Esther. 15.

Cantic. 6.

Scherlog. Anteloq. 1 Section. 5. numer. 41

Przen: Pánná/ Krolowa Niebá y Ziemie/ á naycelnieysza Oblubienicá Báránká Niebieskiego/ dniá dźiśieyszego odpráwuie solemny/ y oraz tryumfalny ákt/ to iest/ Vroczystą Processyą/ z Bráćią y Siostrámi Rożáńcá S. ná pámiatkę otrzymánego wielkiego ná morzu zwyćięstwá/ od Chrześćiáńskiey Flotty/ nád Oryentálnym Fáráonem/ Cárem Tureckim. Widzę tedy że ná tym publicznym ákćie/ nie zschodźi bynamniey tey Oblubienicy/ tey Krolowy/ná podobneyże appárencyi/ y owszem nád wszytkie inne celuie. D Ma bowiem y oná swoy bárdzo wyborny Fraucmer/ ma y swoie osobliwe Dramata, misterne pienia. Przypátruiac się la Processyom/ ktore się dniá dźiśieyszego po Miástách znácznieyszych odpráwuią; orszaki / szeregi/ kompánie ozdobne/ rozmáitego stánu ludźi/ z Bráći y Siostr Rożáńcá S. idące w tych Processyách/názwę Gynæceum Sponsæ MARIÆ. *Przezacnym Fraucmerem Krolowy Niebieskiey, Prz: Pánny.* Dramata záś Sponsæ, miánowáć będę rozmáite modlitwy/ pienia/ y sposoby oddawánia chwały Prz: Pánnie: ktore w dźiśieyszey Ewángeliy pobożna tá Mátrona Gynæceo Mariano, poczyna wysoko/ y melodyinie wielce intonowáć: Extollens vocem quædam mulier de turba, ait: &c. zá ktorą dobrze głos wźiąwszy/ wszytkie kompánie Rożáńcá S. widzę y słyszę/ iż bárdzo melodyinie Dramata Mariana, to iest Rożáńce/ Koronki/ Litánie/ Nayśw: Pánnie w dźiśieyszey wyśpiewuią Processyi. Zdáiste wielce to przezacne Gy B næceum MARIÆ, te Kompánie/Bráctwá Rożáńcá S wielce tákże wdźięczne/ misterne/ y uprzywileiowáne Dramata iego/ to iest sposob chwalenia Prz: Pánny przez Rożaniec. Czemu oboygu/ y káżdemu z osobná/ ná terázniey szym Kazániu przypátrzemy się lepiey. Ad M. D. G.



Naprzod przypátrzmy się Gynæceo MARIÆ: świátoblíwemu Fraucmerowi Prz: Pánny: to iest/ Bráctwu Rożáńcá S. y zacności iego osobliwey/ ktorą ze trzech C okolicznośći uważam. Naprzod/ ex ordine, że to Gynæceum MARIÆ iest primi ordinis, iest Fraucmer celnieyszy nád insze. Doczytałem się bowiem w Pogáńskich stárych trádycyách/ ále osobliwie u Sálomoná w Pieśniách iego/ że Krolewskie Fraucmery/ troiákiego bywáły gátunku; miedzy temi trzemá/ naycelnieyszy ten był/ w ktorym się znaydowáły Dámy/ nie podłego/ ále Krolewskiego/ Xiążęcego/ Senatorskiego rodu: Czego się łatwo dorozumieć z słow onych Pismá S. w ktorym opisány iest Fraucmer Sálomonow; gdźie od Krolewskiey kondycyi poczawszy/ dopiero o innych niższey kondycyi Dámách wzmiánká/ iákośmy to troche wyżey słyszeli. Sexaginta Reginæ, &c. Przez ktore trzy szeregi/ álbo stopnie Fraucmeru Sálomonowego/ y Oblubienicy iego/ miárkuiac się po częśći z Expozycyi niektorych Doktorow/ troiáki stan/ doskonáłych/ doskonálszych/ naydoskonálszych sług Boskich/ á zatym y sług MARYI/ rozumieć się ma.

PARS I.

ap, Git b.

Więc

Więc uważáiąc ią/ do ktoregoby ßeregu z tych trzech/ należeć miał Fraucmer Rożáńcowy/ álbo kompánia tego Bráctwá/ doßedłem tego/ że należy do naycelnieyßego Fraucmeru Prz: Pánny/ w ktorym naycelnieyśi ſłudzy/ chwalcy iey znáyduią ſię; y ktory Fraucmer zoſtáie pod dyrekcyą naycelnieyßego Ochmiſtrzá. Naycelnieyśi ſłudzy Prz: Pánny ſą Aniołowie Ss. ktorych Wßechmocna ręká Boſka/ ná to ſtworzyłá/ áby po oddániu chwały onemu ſámemu/ nigdy w wychwalániu Prz: Pánny nie uſtawáli: ták bowiem owe ſłowá: In principio creavit DEUS Cœlum & terram. *Rabb: Anebelos* czyta: Propter ſapientiam, id eſt, amore intemeratæ Virginis, creavit Deus Cœlum & terram. Przez te záś Niebá według *S. Auguſtyná*, znáczą ſię Aniołowie. Záprawdę Krolewſkiego to y Xiążęcego rodu/ ten Fraucmer MARYI/ orßáki one nieprzeliczone Aniołow Ss. bo ßczerzy Duchowie/ w łáſce Boſkiey/ y nádprzyrodzonych dárách iuż utwierdzeni: do tego zás Fraucmeru/ należą ßeregi/ kompánie wßytkie/ ludźi nabożnych/ pilnych w chwaleniu Przen: Pánny/ á oſobliwie oną modlitwą/ ktorą zowiemy Pozdrowieniem Anielſkim: czego dowodzę z Piſmá S. to ieſt/ z ſámych słow pozdrowienia Anielſkiego: Ave gratiâ plena. *Bądź pozdrowioná łáſkiś pełná.* Z okázyi tych słow Anielſkich/ od ktorych ſię poczyna modlitwá oná poſpolita do Prz: Pánny/ pytáią ſię Doktorowie/ kto by wymyślił tę modlitwę y złożył onę. Rzgadzáią ſię ná to wßyſcy/ że lubo poſpolićie tá modlitwá/ zowie ſię Pozdrowieniem Anielſkim/ dla tego/ że ſię poczyna od słow Anielſkich/ ktoremi Gábryel S. pozdrowił był przy Zwiáſtowániu Prz: Pánnę; iednák cáła ſámemu Aniołowi przypiſáć ſię nie może: ále też należą do tęg y ludźie: álbowiem do onych słow Anielſkich: *Bądź pozdrowioná łáſkiś pełná, Pan z tobą, błogoſłáwionáś ty między niewiáſtámi:* dálße słowá: *Błogoſłáwion owoc żywotá twego*: iuż to ludźie przydáli: bo to ſą słowá Elżbiety S. ktoremi oná

[Geneſis 1.] [Script.] [Lucæ 1.]

[A] przywitáłá Prz: Pánnę/ przychodzącą do śiebie w náwiedźiny. Oſtátek záś modlitwy/ *Swięta MARTA, modl ſię zá námi, &c.* przydał záraz ná początku z náuki Duchá S. Kośćioł Chryſtuſow. Co pilnie każe uważáć káżdemu/ *Hugo Carnot:* gdy ták o tym piße: Vide, quòd in ſalutatione Virginis, Angelus primò appoſuit Ave gratiâ plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus. Eliſabeth ſubjunxit. Benedictus fructus Ventris tui, Et quid ſignificat hoc? niſi quòd in ſalutatione Virginis [B] conveniunt, Eccleſia triumphans, & militans. Z ktorego dyſkurſu to ſię pokázuie/ że pomieniona modlitwą ludźie pozdrawiáiący Prz: Pánnę/ należą do ßeregu/ do kompániy Aniołow Ss. á zátym do naycelnieyßego Fraucmeru; á Fraucmeru tákiego/ ktorego Dozorcą/ y niejáko Ochmiſtrzem ieſt ſam Duch Przen: gdyż od niego informowány Kośćioł S. przyłożył ſię do wielkiey częśći tey modlitwy pozdrowienia Anielſkiego: iákom to iuż powiedźiał. A ponieważ [C] Kompánia/ Brácwo Rożáńcá S. nayoſobliwßym ſpoſobem tą modlitwą zábawia ſię/ bez przeſtánku práwie w Rożáńcu onę powtarzáiąc/ idźie zátym/ że też do tego naycelnieyßego Przen: Pánny Fraucmeru/ pod dyrekcyą Duchá S. zoſtáiącego/ oſobliwßym ſpoſobem należeć powinná. Co wyráźnie przyznał *Anton: Eſcobar:* gdy Rożáncowego nabożeńſtwá/ do ktorego konkurruią y Aniołowie y ludźie/ Duchá Prz: Regentem názwał/ Spiritus S. eſt Coryphæus Roſarij, ab Angelis & hominibus recitati. [D] Z tey tedy pierwßey okolicznośći/ kompániy Brácwá Rożáńcá S. doſyć wielka pokázuie ſię zacność/ że ieſt Gynæceum MARIÆ primi ordinis: naycelnieyßym Fraucmerem/ Kompánią/ Brácwem ſług Prz: Pánny.

[de B.V.M. l.7 ſect. 2. num. 36.]

Powtore/ to Gynæceum MARIÆ; ma zálecenie ſwoie ex officio, z urzędu y powinnośći/ ktorą ſobie zleconą ma ná uſłudze Prz: Pánny: á tá ieſt oſobliwa. Miedzy inßemi urzędámi/ powinnośćiámi Fraucmeru przednieyßego przy Dworách Krolewſkich/

wſkich/

wſzych/ ten też ieſt oſobliwy/ mieć w poruczeniu ſwoim ſtroy ßáty Krolowey w nie Pánią ſwoie przyſtoynie ubieráć/ y ná áktach publicznych áſſyſtuiąc Krolowey/ z pilnośćią przeſtrzegáć/ áby w ßátách onych ßkodá iáka nie zſtáłá ſię. Podobną niejáko funkcyą zleconą ſobie ma Roſeum Gynæceum MARIÆ, Fraucmer/ Kompánia Rożáńcá S. Czemu ſię przypátrzemy pod Figurą Piſmá S. ná Fraucmerze przezacney oney oraz y świątobliwey Krolowey Eſtery: Czytamy o niey w Piśmie S. że chcąc u Krolá/ á Męża ſwego Aſwerá/ otrzymáć relaxácyą okrutnego onego dekretu ná zgubę cáłego Narodu ſwego/ przez zdrádę złośliwego Amáná/ wydánego/ lubo dobrze wiedźiáłá/ że pod utrátą żyćia/ nie godźiło ſię bez opowiedźi pokázáć przed Tron Krolewſki/ iednák bárdzo bogáto uſtroiwßy ſię/ wybráłá ſię do Krolá ná Tronie śiedzącego/ wźiąwßy z ſobą dwie ſłużebnice/ znáć przednieyße z Fraucmeru ſwego/ zá Aſſyſtentki; z ktorych ná iedney wſpieráłá ſię/ druga záś pilne ſtáránie máiąc o ßátách Páni ſwoiey/ wlekące ſię po źiemi kráie ßáty Krolewſkiey/ zebrawßy w ręce/ rucho (iáko poſpolićie mowiemy) zá nią nioſłá.

Figura

Esther. 15.

Cumq; Regio fulgeret habitu, aſſumpſit duas famulas; & ſuper unam quidem innitebatur, quaſi præ delicijs, & nimia teneritudine corpus ſuum ferre non ſuſtinens: altera autem famularum ſequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta ſuſtentans. Szczęśliwa záiſte byłá tá Fraucmerna Eſtery/ y zá wielki honor poczytáć to ſobie powinna byłá/ że pod pretextem poſługi oney/ przypußczona byłá przed oblicze Krolá/ y Máieſtatu iego ták ſtráßnego: á nád to z okázyi tey zſtáłá ſię uczeſtniczką przywileiu onego/ ktory Krolowa Eſter á Páni iey/ zá ſpußczeniem ná ſię Krolewſkiego złotego berłá doſtąpiłá/ konkurruiąc ſwoim ſpoſobem do ſuppliki/ ktorą czyniłá Krolowa zá Narodem ſwoim. Seráficki Doktor Bonáwenturá S. te Figurę Piſmá S bárdzo pięknie ápplikuie do miſtyczney Eſtery Prz: Pánny;

Speoul. Mariæ, cap. 3.

A ny; przez te dwie Fraucmerne/ rozumieiąc dwie rozumne nátury/ Anielſką y ludzką. Słowá iego tu kłádę: Per Dominam Eſther Reginam, intellige MARIAM Reginam: duæ famulæ, quarum Domina eſt Regina MARIA, ſunt natura Angelica & humana. Więc Náturę Anielſką przyrownywa do támtey Fraucmerney/ ná ktorey wſpieráłá ſię Krolowa: álbowiem przez to ſamo dáie ſię znáć/ iáko Prz: Pánná ma iuryſdykcyą nád Aniołámi SS. Ná co záraz przychodźi

B ſentencya S. Auguſtyná táka: Michaël Dux & Princeps militiæ cœleſtis, cum omnibus Spiritibus administrationis, tuis Virgo paret præceptis, in defendendis in corpore, & in ſuſcipiendis de corpore animabus fidelium, ſpecialiter tibi Domina, die ac nocte ſe commendantium. *Michał (práwi) Xiążę y Wodz woyſk Niebieſkich, ze wßytkiemi duchámi Anielſkiemi, roſkazu twoiego ſłucháią broniąc w ćiele, y gdy z ćiáłá wynidą, duß ludźi wiernych, ktorzy we dnie y w nocy tobie ſię o Páni*

C *zálecáią.* Náturę záś ludzką/ przyrownywa do drugiey támtey Fraucmerney/ ktora zá Eſterą idąc/ kray ßáty podnośiłá: co ſamo czynią ludźie nábożni do Prz: Pánny/ gdy cnot iey náśládowáć uſiłuią. Anima humana eſt famula, quæ Dominam ſuam MARIAM ſequitur in mundo; ſequitur certè colligens veſtimenta Dominæ, ſc: colligens virtutes & exempla MARIÆ. mowi tenże Seráficki Doktor. Przyznáię ią/ że to doſyć dowćipna/ y nábożna tego S. Doktorá/ ná pomienione mieyſce Piſmá

D S interpretácya: iednák ośmielę ſię oney dáley pociągnąć: Ták mi ſię álbowiem zda/ że tá druga Fraucmerna Krolowy Eſtery/ reprezentowáć może ná ſobie przedni Fraucmer Prz: Pánny/ Bráctwo Rożáńcá S. á to z tey rácyi że to Bráctwo z Fraucmerną oną Eſtery/ zgadza ſię in officio: to ieſt má urząd/ ſtáránie ſobie zlecone/ o ßátách miſtyczney Eſtery Prz. Pánny/ Krolowy Niebieſkiey. Pytam ſię iuż/ ktora też ieſt tey Krolowey nayprzednieyßa ßátá? nie inßá; tylko

chwalá oná/ modlitwa/ ktorą iey oddáią Brácia y Sioſtry Rożáńcá S. przez gęſte pozdrowienia Anielſkie. O czym doſyć wyráznie dálá znáć ſáma Prz: Pánná/ kiedy (iáko czytam ap: *Spinellum*,) dwiemá nabożnym/ iednemu świeckiemu w Niemczech/ á drugiemu Zakonnikowi *Ord. Ciſterc.* pilnym bárdzo w odpráwowániu Rożáńcá S. pokazálá ſię w ſzácie/ ná ktorey złotemi literámi wypiſane/ czyli wyháftowáne były pozdrowienia Anielſkie Ave Maria. według Rożáńcowey liczby 150. Ktoż nie przyzna/ że o tey miſtyczney ſzácie Prz: Pánny/ nikt więkſzego nie ma ſtáránia/ iáko Roſeum Gynæceum Mariæ, Rożáńcowy Fraucmer Prz: Pánny Brácia y Sioſtry Rożáńcá S. oni álbowiem zbieráią y podnoſzą z ziemie kraycy ſzáty Krolewſkiey/ kiedy ták wiele rázy powtarzáiąc Pozdrowienie Prz: Pánny/ ginąć pámiątce y zwyczáiowi zbáwiennego tego nabożeńſtwá nie dopuſzczáią: y owſzem one tym goręcey promowuią.

in Throno Dei, c. 39. n.10. & 11.

Potrzecie/ Gynæceum MARIÆ: ma zálecenie ſwoie ex ſpeciali cuſtodia. To álbowiem wiedźieć potrzebá/ że im ieſt celnieyſzy Fraucmer/ tym pilnieyſzego około śiebie potrzebuie ſtáránia y ſtraży. Nie bez táiemnice Krol Sálomon opiſuiąc Rezydencyą/ w ktorey mieſzkálá Oblubienicá iego z Fraucmerem bárdzo celnym/ wſpomina o zaporách. Hortus concluſus Soror mea Sponſa: wſpomina o krátkách/ Proſpiciens per cancellos: o zamkách/ klamkách/ Peſſulum aperui, &c. oſtrożnośći to wielkiey árgumentá: iáko notuie *Paul. Scherlog*: y oraz z tego ſámego łátwo było poznáć/ że to tám nie proſty ále celny rezydował Fraucmer. Z czego domyśláć ſię ma Gynæceum Mariæ, Bráctwo Rożáńcá S. y oraz winſzowáć ſobie tego ſzczęśćia/ że do celnego Fraucmeru/ do przedniey kompánij ſług Przen: Pánny należąc/ upewniáć ſię mogą o oſobliwey nád ſobą ſtraży y opiece tey/ przećiwko wſzelkim niebeſpieczeńſtwom/ duſznym y ćieleſnym. Doznał tey opieki Prz: Pánny w ćięſzkiey potrzebie duchowney/ zá

A czáſow Dominiká S. Graff ieden w Cezaraugustćie; ktorego gdy przyſzedł pod czás Kazánia S. Dominiká do Kośćiołá/ zá modlitwą tegoż Swiętego/ wſzyſcy ſłuchácze/ widzieli otoczonego ſtráſznemi ſzatánámi; gdyż był ten Graff ſrodze roſpuſtnego żywotá: ktore widzenie/ ták bárdzo wſzytkich przeſtráſzyło/ iż wſzyſcy/ á náwet y ſłudzy iego/ z Kośćiołá od niego ućiekáć poczęli: czego on poſtrzegſzy y zrozumiawſzy w iák niebeśpiecznym ſtanie byłá duſzá iego/ ták ſię lękáć począł/ że mu y do deſperácyi przy

B chodziło: co widząc Dominik S. poſłał mu przez Socyuſzá Paciorki ſwoie/ álbo Rożániec/ ktory on w ręce nabożnie wźiąwſzy/ iuż ſię nie ták ſzátáńſtwá onego bał/ y ná ſercu kruſzyć ſię począł: á upádſzy do nog Dominiká S. y Spowiedź uczyniwſzy/ doſkonále od ſzátáńſtwá wolnym zoſtał; á potym záś wpiſawſzy ſię w Bráctwo Rożáńcá S. do tákiey przyſzedł doſkonáłośći/ że przy śmierći ſwoiey godzien był widźieć Prz: Pánnę/ y z Synaczkiem ſwoim; ktora mu ná onę

C oſtátnią godzinę przećiwko pokuſom/ pomoc ſwoię ofiárowálá. Podobnegoż ſkutku Rożáńcá S. to ieſt/ opieki Przen: Pánny/ y w potrzebách doczeſnych oſobliwie w niebeśpieczeńſtwách woiennych/ wielu z tego Bráctwá doználo: Czego mamy przykład ná oney ſławney ná morzu nád Turecką Flotą Wiktoryi; tákże w Mieśćie Auguśćie; ktore od ćięſzkiego oblężenia Szwedzkiego uwolnione było/ gdy poſpolſtwo/ udáło ſię do Proceſſyi publicznych/ y śpiewánia Rożáńcá S. Ale nayoſobliwſzy przykład tego ieſt

D ná B. Alanie/ ten bowiem wpiſawſzy ſię w Rożániec/ codźiennie go klęcząc nabożnie odpráwiał; á żołnierzem będąc/ gdy ná woynie przećiwko Heretykom/ czáſu iednego otoczony zoſtał od nieprzyiaćioł; w onym niebeśpieczeńſtwie będąc/ weſtchnął nabożnie o pomoc do Orędowniczki Rożáńcá S. do Prz: Pánny: w tym z obłokow pokazálá mu ſię Prz: Pánná/ máiąc w rękách ſwoich 150 (według liczby Rożáncowych paciorkow) kámieni; ktoremi rzucáiąc ſamá ná

nieprzyiaćielá/

B ovig ſub A. D. 1220.

nieprzyiaćiele/ rozgromilá one; y ták
slugę swego do Gynæceum Rożáń-
cowego wpisanego/ uwolnilá z nie-
bespieczeństwá. Więc y z tey trzećiey
okolicznośći/ pokázuie się osobliwa
zacność Gynæcei Mariani, Bráctwá
Rożáńcá S.

PARS II. Rzypátrzywszy się Gynæ-
ceo MARIÆ, Fraucme-
rowi Rożánemu Prz: Pán-
ny/ posluchaymy też Dra
mata, Pieśni tego/ ktore
Bráćia y Siostry Rożáńcowe wyśpie-
wowáć zwykly Oblubienicy Báránko-
wey Prz: Pánnie: to iest/ Nabożeń-
stwu/ Paciorkom Rożáncá S. Wą-
tpić o tym bynamniey nie trzeba/ że y
te Dramata Sponsæ MARIÆ, máią
swoie osobliwa chwale y zálecenie: á
to ze trzech okolicznośći: że są Dra-
mata laudata, figurata, privilegia-
ta. Naprzod są Dramata laudata,
to iest/ sposob chwalenia Prz: Pánny/
ktorego záżywa to Bráctwo Rożáńcá
S. Pienia Rożáńcowe są wielce chwá-
Script. lebne. Tego doyźiemy z Pismá S.
tylko się powtornie reflektuymy nád
slowámi Aniolá pozdrawiáiącego Prz:
Luca 1. Pánnę: Ave, gratiâ plena. *Zdrowás,
łáski pełná:* á tym lepiey nád cálą mo-
dlitwą/ ktorą zowiemy pozdrowie-
niem Anielskim; gdźie poráchowá-
wszy dobrze slowá uznamy że w nich
znáyduie się Rożáńcowe nabożeństwo;
nie tylko z tey rácyi/ że Rożániec zlo-
żony iest z samego Pozdrowienia y
Pácierzá; ále też y z tey drugiey/ że
iáko Rożániec/ ták y Pozdrowienie
Anielskie/ zlożone są z dźiesiątkow.
Pierwszy dźiesiątek w Pozdrowieniu
libr. 1 de laud. Virg. Anielskim upátrzyl *Rich: Laur:* w sa-
mych slowách Anielskich; ktorych iest
dźiesięć: Angelica Salutatio delata
ad Virginem, decem dictionibus
consummatur: ut *Ave*, sit prima di-
ctio, *MARIA*, quod apponit Eccle-
sia, sit secunda; *Mulieribus*, sit de-
cima: Co y mnie okázywa dálo/ że
poráchowawszy do końcá slowá Po-
zdrowienia tego/ dwá nád to znála-
zlem w nim dźiesiątki. Jeżeli tedy
Dramata, Nabożeństwá Rożáńcowe
zgadzáią się z Pozdrowieniem Aniel-
skim/ idźie zatym/ że cokolwiek chwá-

A lebnego nápisano iest o Pozdrowieniu
Anielskim/ toż samo weryfikowáć się
powinno de Dramate, o Nabożeń-
stwie Rożáńcowym. Ze dwu okoli-
cznośći pochwałę swoię mieć może
Drama, álbo Concent/ Pieśń táka
Muzyczna: Ex textu, & modo ca-
nendi. Dramata Rosea MARIÆ są
laudabilia ex textu: bo nabożeństwa
Rożáńcowego máterya/ są slowá nie
insze/ tylko text Pismá S. principali-
ter slowá Anielskie: ktorych wychwá-
lić nie mogą Doktorowie: *S. Basilius*
ták o Pozdrowieniu Anielskim nápisal:
B Salutatio Angelica, est arcus & sa-
gitta, quibus hostes vulnerantur;
lancea, quâ confodiuntur; gladius,
quo percutiuntur. *Pozdrowienie An-
ielskie, iest to łuk y strzálá, zábijáiąca
nieprzyiaćiele, włocznia, y miecz, ná
zabićie ich. S. Anzelm,* zowie ią tár-
czą nieprzebitą. *S. Bernard.* Pálácem
y Zamkiem Troyce Prz: Est castrum
Trinitatis, in quo residet Majestas
Deitatis. *Canisius*, nazywa one mo- lib. 3. cap.
dlitwą nayosobliwszą do Prz: Pánny.
Salutatio Angelica, non solùm ho-
minibus in terra, sed etiam Ange-
C lis in Cœlo ad lectissimam hono-
randam Virginem, est unicè accom-
modata. Ponieważ tedy iákom iuż
powiedźial/ nie inszy iest text Drama-
tum Roseorum, Rożáńcá S. tylko
Pozdrowienia Anielskie/ idźie zá tym/
że te Dramata są laudabilia ex textu.
Nie mniey tákże są laudabilia ex mo-
do canendi: to iest/ z tey miáry/ że
odpráwuiąc Rożániec/ co raz się wrá-
cámy do iedneyże modlitwy; y ták
wiele rázy powtarzamy Pozdrowienie
Anielskie. Przygánia wprawdźie be-
D zecny Kálwin temu sposobowi nabo-
żeństwá/ zowiąc go superstitiosum
multiloquium: y mowi/ że to iest
przećiwko zákazániu Páná JEZVSo- Matth. 6.
wemu. Orantes, nolite multum lo-
qui. ále mu ná to dostátecznie odpo-
wiáda *Paciuciel*: dystynkcyą dáiąc z in Ave Exc. 2. num. 5.
S. Augustyná/ *Epist. 121.* że co inszego
to iest multiloquium, wiele nieuwá-
żnie nágadáć/ námowić Pácierzy; to
samo gáni Pán JEZVS: á co inszego
go záś/ multum precari. & perseve-
ranter: śilá y státecznie się modlić;

o co się stáráią/ y stáráć máią odprá- A
wuiący Rożániec. Mogłyby tu bár-
dziey zátrudnić one słowá Mędrcá/
ktoremi zákázuie cofáć się w słowách
ná modlitwie; co się zdamy czynić/
gdy odpráwuiemy Rożániec; gdyż się
wracamy od iednego do drugiego po-
Eccli. 7. zdrowienia. Nè iteres verbum in
oratione. Lecz ná to znaydzieß do-
syć uczonego tłumáczenia *apud Cornel:*
z ktorych iedno tu z Chryzostomá S.
przytocze w te słowá: Num hortatur,
ut eadem bis non dicamus, cùm
eam precamur & rogamus? absit: B
jubemur enim perseverare in orati-
onibus, sèd nè differamus quando
DEO fuerimus aliquid polliciti, &
id solvere properemus: toiest: Ná
tych to przymowká/ ktorzy co raz obie-
cuią ná modlitwie Pánu BOGU co
dobrego uczynić/ żywotá popráwić/ á
tego nie pełnią: więc ich nápomina
Mędrzec/ áby tákich żártow z Páná
BOGA nie czynili/ ále záraz bez od-
włoki co obiecáli/ pełnili. Nie zákázuie
iednák w gorącości duchá trwáć
ná teyże modlitwie/ y w odnowieniu
duchá prośbę swoię powtarzáć do P. C
BOGA. A owßem z tey sámey in-
terpretácyi Doktorá S. zálecenie swo-
ie mieć może Nabożeństwo Rożánco-
we; ponieważ przez nie pokázuie się
statecznośc y gorącość Bráci Rożán-
cá S. gdy smákuiąc sobie w pozdro-
wieniu Anielskim/ z odnowionym du-
chem powtarzáią one. Nie gánił nikt
Dáwidowi S. gdy ták wiele rázy w
iednymże Psalmie powtarzáł/ iuż to
Matth. 22. Miserere, iuż to Confitemini, Lau-
date, Benedicite, &c. Przygániáć
się nie godzi Páná JEZUsowey mo- D
dlitwie w Ogroycu trzykroć powto-
rzoney. Oravit tertiò eundem ser-
monem dicens: wßytko iáko Świę-
ty nád Świętemi świątobliwie/ chwa-
lebnie czynił: toć y te Dramata, pie-
śni/ modlitwy Rożáncowe/ z tey miá-
ry laudabilia, osobliwą chwałę swoię
mieć muszą/ że w powtarzániu Po-
zdrowienia Anielskiego nie ustáią.

Powtore/ Dramata, Pienia Ro-
żáncowe/ máią zálecenie ztąd/ iż są
Figurata: iákoż też y u Muzykow ma
osobliwe swoie zálecenie Cantus Figu-

A ralis. Z tey záś miáry Rożáncowe
Nabożeństwo názwałem Dramata Fi-
gurata, że się znáyduie w Piśmie S.
wiele Figur Rożáńcá S. ktore ná
wiele set lat poprzedziły postánowie-
nie tego. A ták zá Figurę Rożáńcá
S. służyćby mogłá owá Dáwidowá
modlitwá/ ktora ná łonie iego będąc/
coraz się do niego wracáłá. Oratio Psalm. 34.
mea, in sinu meo convertetur; bo
też y Rożáńcowe pozdrowienia wra-
cáią się niejáko do mowiącego/ kiedy
one powtarza. Nuż y ow człowiek u
B Mędrcá/ ktory coś dobrego odpráwu-
iąc/ skończywßy dosyć dobrze/ do te-
goż sámego wracał się/ y znowu po- Eccli. 18.
czynał. Cùm consummaverit ho-
mo, tunc incipiet: mogłby dobrze
reprezentowáć/ z teyże co y wyżey rá-
cyi/ Bráctá Rożáńcá S. odpráwuią-
cego Rożániec. Jednák dawßy temu
pokoy/ znáyduię w Piśmie S. troie
Dramata, Pieśni/ ktore figurowáć
nam mogą trzy Części Dramatum
MARIÆ Rożáńcá S. Pierwßą u- Isaiæ 6.
pátruię u Prorocá Jzáiaßá/ gdy wi-
dział Seráfinow stoiących przed Tro-
C nem Boskim/ y śpiewáiących San-
ctus, &c. *Swięty, Swięty, &c.* y to ná
dwá chory/ ták właśnie/ iáko zwyczáy-
nie śpiewuią Rożániec: nád to nie
trzy rázy/ ále bez liczby powtarzáią
to pienie: bo nie nápisano u Proro-
ká clamaverunt, *záwołáli,* ále cla
mabant unus ad alterum: *wołáli ie
den ná drugiego;* á wzmiánki nie maß
áby kiedy przestáli. Uważáć tu ießcze
potrzebá/ kiedy się to działo: to iest/
iż pod ten czás/ gdy w Niebie trákto-
wano o Wcieleniu Syná Bożego/
kiedy się on sam ná świát prosił:
D Eccę ego, mitte me: mowiąc do
Oycá Przedwiecznego: więc Seráfino-
wie oni ná cześć Táiemnice rádosney
Wcielenia Syna Bożego/ poczęli ono
Drama, álbo náder misterne Pienie
śpiewáć/ Sanctus, &c. ktore ták o
Chrystusie Pánu tłumáczy S. *Bonav.*
Sanctus in corpore, Sanctus in ani-
ma, Sanctus in Deitate. *Swięty we-
dług ciáłá, bo z Ducha S. poczęty. Swię-
ty według duße, bo pełen prawdy y łáski:
Swięty według Bostwá, bo nieskończony
w doskonáłościách.* Toż właśnie czynią

Seráfino-

Serafinowie ziemscy/ Brácia Rożáńca S. przy odpráwowániu pierwszey częstki Rożáńcowey Rádosney/ gdy rospámiętywáiąc Táiemnice Wcielonego BOGA/ Zwiástowánie/ Národzenie/ &c. winszuiąc Prz: Pánnie rádości/ktore ná ten czás odniosłá/wdzięczne wyśpiewuią Dramata; y Wcielonemu BOGV wyśpiewuią Sanctus; gdy błogosłáwionym owocem MARYI/ w káżdym pozdrowieniu miánuią P. JEZVSA: y nieiáko mowią: *Swięty BOG, Swięta Matká iego.* Drugiey częstki/ to iest/ Bolesney Dramatum, Pieni Rożáńcowych upátruie Figure w owym Pieniu/ ktore śpiewáły troie pacholąt w ognisty piec Babiloński wrzucone/ obaczywszy miedzy sobą w ogniu czwartego kogoś ná kształt Syná człowieczego/ktory ich od ogniá bronił: zá ktorą láskę dziękowáły onemu/ á wzywáiąc do chwały iego wszelkieg stworzenia/ iákoby Rożániec sobie uczyniły/ śpiewáiąc: Benedicite omnia opera Domini, Domino *Błogosławcie wszytkie stworzenia Pańskie, Paná.* Nieszcze tego nie skończyły pienia/ ale go ostátek zostáwiły iákimsiś Zakonnikom/ stáną wszy ná tákich słowach: Benedicite omnes Religiosi Domino DEO deorum Syn ten człowieczy w piecu Bábilońskim/ czemuż by nam nie mogł reprezentowáć Páná JEZVSA Bolesnego w piecu Męki swoiey/ ktory nas z ogniá wiecznego [Daniel. 3]
sálwowal: zwłaszczá że często bárdzo/ iam sobie ten tytuł dawał: Filius hominis. Te záś Pácholętá śpiewáiące temu Pienia/ figurowáć mogą Brácia y Siostry Rożáńcá S. gdy odpráwuią częstkę bolesną/ to iest/ o bolách N. Panny ktore miáłá przy táiemnicách Męki Syná swego. Oni záś Religiosi, ktorym zostáwiono ostátek pieniá/ áby znáć mieli czym nowe Pienia záczáć/ niechay znáczą Prześwietny Zakon Dominiká S. ktorzy te Pienia Rożáńcowe/ ná nowe głosy wszytkiemu świátu podawszy/ nigdy w głosach swoich nie spuszczáią żárliwie ćwicząc ludzie in Dramatis Marianis, w śpiewániu/ w odpráwowániu Rożáńcá S. Trzeciey częstki chwalebney Dramatum MARIÆ, sámá się podáie

A Figurá ná owych Pieniách y głosach wielkiey rzeszę śpiewáiących w Niebie Alleluja: co słyszał Jan S. w Obiáwieniu swoim; ktorzy lubo byli trochę ucichli ná ten czás/ gdy oddawáli pokłon przed Tronem Boskim/ iednák znowu ozwáli się z głosami swoiemi wołáiąc/ Amen, Alleluja. Máło ná tym było: ále gdy znowu záwołano z Tronu/ y śpiewáć kázano: Et vox de throno exivit, dicens: Laudem dicite DEO nostro, omnes servi ejus: ták się dobrze wzbiły głosy śpiewáiących; że po wszytkich kątách rozlegá [Apocal. 19]
B się do tego czásu/ y rozlegáć będzie Alleluja: według Proroctwá Tobiaszowego. Per vicos ejus cantabitur Alleluja. To pienie Alleluja, według [Tobiæ 13.]
Doktorow/ iest to Drama, Canticum, pieśń cieszących się w chwale wieczney. W ktorym pieniu ákomoduią się wielce Brácia y Siostry Rożáńcá S. zwłaszczá przy dzisieyszey Vroczystey Processyi/ kiedy per vicos & plateas chwalebne Zmartwychwstánie/ Wniebowstąpienie Chrystusowe Zesłánie Duchá S. &c. przypominiáiąc Prz: Pánnie/
C ulice y kąty Mieyskie nápełniáią głosami swemi śpiewáiąc iuż nie Alleluja, ále przenaywdzięcznieysze y naysmácznieysze N. Pánnie/ Drama Rożáńcowe/ powtorzone wielekroć AVE MARIA. Z czego iásnie się pokázuie/ że te Dramata Gynæcei Mariani, Rożáńcowe Pienia/ nie są proste Cantica, ále wyborne/ bo Figurata, w Figurách Pismá S. przeznáczone.

Potrzecie/ te Dramata Mariana, [Histor]
ztąd máią zalecenie swoie/ że są Privilegiata, *Vprzywileiowane*: tu się okázya podáie mowić o Przywileiách/ Od-
D pustách/ láskách/ od Oycow Ss. Papieżow/ Brâctwu Rożáńcá S. pozwolonych; ále tych niepodobna krotko wyliczyć: á dopieroż przywileiow/ łásk duchownych ktore od P. BOGA/ od Nays. Pánny obiecáne sobie máią/ Brácia y Siostry Rożáńcá S. przeto o nayosobliwszych tylko krotko tu opowiem. *Compenstein de Rosar. 1. P. f. 191.* pisze/ że pokazawszy się raz Prz: Pánná B. Alanowi Zakonu S. Dominiká/ wiele mu táiemnic/ ktore się zámykáią w Rożáńcu S. opowiedziawszy/ te

 mu też

mu też obiáwiłá Przywileie Bráci Rożáńcá S. Pierwßy/ iż w nagrodę 150. Pozdrowienia/ ktore ſię zámyká w Rożáńcu/ otrzymáią zá żywotá 150. oſobliwych rátunkow Boſkich w pokuſách. Druga/ że ná 150. dni przed śmiercią/ uſpoſabiáć ich będźie z Synem ſwoim/ do dobrey śmierći; y przy konániu pokáżą ſię im oboie/ biorąc z ſobą duße iego do Niebá. Trzecia/ że w Niebie 150 ſtopniow doſkonálßey nád inße chwały/ dano im będźie. Czwarty/ że 150. duß dárowáne im będą/ áby ták z więkßą pompą káżdy Brát y Siostrá Rożáńcá S. do Niebá wchodźili: A ktoż tu nie przyzna? że te Dramata, Pieśni Gynæcei Mariani, Fraucmeru Rożáńcowego/ ſą nie tylko laudata, figurata, ále też privilegiata: to ieſt/ nabożnie odpráwuiącym one/ ták wielkie fawory záſługuią.

Przy dokończeniu Kazánia/ dwie rzeczy ſobie przypominam; iedno co czytałem/ iż te Dramata, álbo Pieśni weſelne/ kiedy śpiewano/ śpiewáiący one/ powinni byli ákcyą y geſtámi wyrażáć to/ o czym śpiewáli. Powtore/ przychodźi mi ná pámięć owá Fraucmerna málpá/ ktorą trefniś ieden/ bárdzo bogáto uſtroiwßy po białogłowſku/ á twarz iey według zwyczáiu białychgłow znácznieyßych/ máßkárką pokrywßy/ ná pewny ákt publiczny/ ktory ſię u Xiążęćiá Ferárſkiego odpráwował/ przyprowádźił miedzy Xiążęcy Fraucmer: gdźie beſtya oná/ przed tym dobrze wyćwiczona/ wßytkie kortezye/ ukłony w konwerſacyi/ náwet y w tańcu/ według zwyczáiu innych Dam/ bárdzo dobrze reprezentowáłá; ták dálece/ iż wßyſcy ią bydź rozumieli zá Dámę wielce polityczną/ y iey oſobliwe mieyſce miedzy ſobą w Fraucmerze dáli: iedno tylko roſtropnieyßym nieco czyniło ſuſpicyą/ iż oná Dámá nic nie gádáłá; bo też nie umiáłá; á w tym ſię tráfiło/ że ktoś iábłko upuśćił ná źiemię/ ktorego Málpá poſtrzegßy/ dáwßy pokoy poſturze/ ktorą dotąd po ſobie pokázowáłá/ ſkoczyłá ná czterech nogách zá iábłkiem/ do ktorego iedzenia że iey przeßkadzáłá Máßkárká/ zerwáłá ią z pászczeki łápą: y ták gdy poznano/ że to beſtya/ á nie

Seber. Antilogu. 1. ſect. 5. n. 41

Weber Art. con Reg. 6. Sect. 15.

A Dámá/ wypędzono ią z onego Fraucmeru. Niech to do śiebie ápplikuią ludźie owi/ ktorzy policzeni będąc miedzy pobożny Fraucmer Prz: Pánny/ to ieſt/ wpiſani do Bráctwá Rożáńcá S. álbo gádáć niechcą/ to ieſt/ opuſzcżáią czeſto odmawiánie Rożáńcá S. álbo ieśli gádáią/ śpiewáią Rożániec/ iednák nie ták/ iáko przynależy śpiewáć Dramata MARIÆ, to ieſt/ nie ſtáráią ſię/ áby nabożeńſtwo ich z dobremi obyczáiámi/ y z cnotámi N. Pánny przez náśládowánie iey/ zgadzáło ſię/ przećiwko przeſtrodze S. Hieronymá:

B Tunc verè colitis & amatis MARIAM, ſi imitari velitis ex toto corde, quod amatis: Albo też ßukáiąc ſobie iábłká prożnośći świátowych/ y roſkoßy/ zápomniawßy/ że ſą z Fraucmeru Prz: Pánny/ Bráćia Rożáńcá S. puſzcżáią ſię zá niemi/ y iáko beſtye ſłużąc námiętnośćiom złym/ w gniewie/ w ćieleſnośći/ ꝛc. żyią. Niech mowię tacy nie pochlebiáią ſobie/ y w to ſámo niech nie dufáią/ że ſą wpiſanemi w Bráctwo Rożáńcá S. ále niech ſię obawiáią ná ſądźie Boſkim/ gdy im

Serm. de Aſſumpt.

C lárwę z twarzy zdeymą/ y ſpráwy żyćia ich iáśnie ſię pokażą/ áby ich táka iáko onę Málpę/ zmyśloną Fraucmerną/ y owßem więkßa/ nie potkáłá konfuzya/ to ieſt/ áby ná wieki z Fraucmeru/ z liczby prawdźiwych ſług N. Pánny wyłączeni nie byli: od ktorego nieſzcżęśćia/ niech nas wielowładna twoiá Pánno Prz: obroni y záchowa przyczyná. A iá wrácam ſię do tego/ ná czymem począł tę Wtorą część Kazań. Et Uxor ejus præparavit ſe.

Do Ciebie Oblubienico nayprzednieyßá Báránkowá/ Pánno Przen: pokorna wnoßę ſupplikę; Oto według niegodnośći y

D podłośći moiey/ weſelny twoy Appárát/ to ieſt/ Kazánia ná Swiętá twoie Vroczyſte/ ná Fraucmerze twoim Rożáńcowym zákonczam/ y on tobie ofiaruię; pokornie prosząc nieprzebráney łáſkáwośći twoiey/ ábyś za tę iákokolwiek przyſługę nabożno ku Tobie/ mnie y Słucháczowi/ álbo Czytelnikowi memu/ ná Godách onych/ ktorych z Báránkiem Oblubieńcem twoim záżywaß/ y záżywáć będźieß ná wieki/ náleżyte upátrzyłá mieyſce/ y one u Syná twego zá prośbą ſwoią/ wyiednáłá. AMEN.

TRZE-

TRZECIA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH,
TO IEST:
KAZANIA
NA SWIĘTA APOSTOLSKIE,
Y
SWIĘTYCH CELNIEYSZYCH.

Beati, qui ad Cænam Nuptiarum Agni vocati ſunt. *Apocal. 19.*

Błogosłáwieni, ktorzy ná wieczerzą God Bárnnkowych záwołáni ſą.

DO CZYTELNIKA.

POnieważ wſzelkich Narodow zwyczay nieśie, iż záproſzeni ná Gody Gośćie y Przyiaćiele, nie z prożnemi rekámi, ále z oſobliwemi upominkámi przybywáią, ná znák życzliwośći ſwoiey ku Oblubieńcom. Wiec, y ná tych Báránkowych Godách, przednieyſi Gośćie y przyiaćiele iego; to ieſt Apoſtołowie, (*Vos amici mei eſtis.*) z niektoremi wieku ſwego Swiętemi, pod Márſzałkowſka Iána S. Laſką, prezentuią ſię z upominkámi ſwemi, Oblubieńcowi, y Oblubienicy iego; to ieſt Kośćiołowi S. one ofiáruiac. Zgołá maſz tu Czytelniku Kazánia ná Swiętá Apoſtolſkie, y niektorych Swietych; W ktorych pod podobieńſtwem drogiego iákiego upominku, Cnoty y prerogátywy Swiętych Páńſkich opiſuią ſię, y podáie ſie prawdziwa náuká Duchowna Co niech będźie ná chwałę więkſzą Báránká Niebieſkiego; á Oblubienicy iego Kośćiołowi S. w duſzách wiernych ná pożytek.



NA NARODZENIE S. IANA CHRZCICIELA,

Mareſchalcus Nuptiarum.

Quis putas puer iſte erit? Etenim manus Domini erat cum illo. Lucæ I.

BRdź to nie może bez táiemnice/ iż Kośćioł S. z dziśieyßą Vroczyſtośćią Wielkieg Márßałká Chryſtuſoweg/ Janá S. Chrzćićielá/ poprzedza náſtępuiącą bliſko Xiążąt Apoſtolſkich Piotrá y Páwłá Vroczyſtośćią N. N: Ani bowiem dwor żaden Krolewſki/ áni Gody weſelne/ zwłaßczá záwołáne/ bez Márßałká obeyść ſię nie mogą: pewna to záś ieſt/ że Niebieſki Báránek/ Jednorodzony Syn Boſki/ złączywßy ſię z náturą ludzką per Incarnationem, odprawił/ y dotąd odpráwia/ záwołáne u cáłego świátá Gody weſelne; (o czym záraz maß informácyą/ na początku tey Kśięgi:) Ná ktorych to Báránkowych Godách/ z drogiemi prezentámi ſtáwić ſię mają Wßyſcy Swięci ofiáruiąc one/ ták Oblubieńcowi ſwemu Chryſtuſowi P. iáko y Oblubienicy ieg Kośćiołowi S. Więc Marßałka potrzebá było/ ktoryby im do tego ſolennego przodkował Aktu/ y inne Márßałkowſkie odpráwił funkcye/ ktorego urzędu nikt miedzy Swiętymi nie mogł bydź bliżßym nad Janá S. Chrzćiciela; ponieważ on ſam záraz przy dziśieyßym Národzeniu ſwoim/ obwołány ieſt Præcurſor Domini, Márßałkiem Páná JEZVſowym/ á to uſtámi Záchá ryaßa Oycá ſwego. Tu Puer Propheta Altiſsimi vocaberis; præibis enim ante faciem Domini.

A niech ſię tu nikt nie dźiwuie/ że dopiero ná świat urodzone dźiećię/ przed Siwcámi/ y záſłużonemi Stárcámi/ Piotrem y Páwłem S. márßałkowáć/ przodkowáć będźie. Czynił ſobie niegdy Pan BOG z dźieci Kanclerzow: iáko mu to Pſalmiſtá S. przyznáie. Ex ore infantium & la-

Pſalm. 8.

A ctentium, perfeciſti laudem, Vczynił tákże miedzy Sędziakámi Jzráelſkiemi Trybunálſkim Márßałkiem dźiećię Dánielá/ ná onym Sądzie niewinney Zuzánny. Coß tedy zá dźiwotá/ że dźiećię Janá/ Márßałkowſką ná Godách Báránkowych potyka funkcyą. A owßem ták przynależáło: bo iáko Syn Boſki dźiećięćiem ieſtże/ y owßem przy pierwßym pun-

Daniel. 13.

B kćie Wćielenia ſwego/ zſtał ſię y ieſt Oblubieńcem ná tych Godách: ták też Mądrość Boſka zá Márßałká do tego Aktu/ nie kogo innego/ tylko dźiećię Janá onemu obmyśliłá. A owßem funkcyi iego Márßałkowſkiey ſámá ręká Boſka dyrektorką zoſtáłá. O czym w dźiśieyßey S. Ewángeliiy doſyć wyráźnie napiſano: Etenim Manus Domini erat cum illo. Trzy rzeczy albo okoliczności do funkcyi

C Márßałkowſkiey należą; to ieſt/ Láſká Márßałkowſka Głos/ y Sądy Márßałkowſkie. Więc ſpytam ſię ia dziś co byłá zá Láſká/ co zá Głoſy/ co zá Sądy/ tego Márßałká God Báránkowych/ Janá S. y oraz opowiem/ iáko były chwalebne z tey miáry/ iż dependentiam ſuam, miáły à Manu Domini, *od ręki Boſkiey.* A ponieważ mam wolą młodość Janá S. názwáć Márßałkowſką Láſką/

D z tey okázyi/ w pierwßey Częśći Kazánia/ dla náuki duchowney/ powiem y dowiodę/ że młode látá in manu Domini w boiáźni Boſkiey ſtráwione/ ſą Márßałkowſką láſką/ to ieſt/ początkiem/ znákiem/ dálßego cnotliwego żywotá. Ad Majorem DEI Gloriam.



CO ſię tycze pierwßey Częśći Kazánia: iáko młode látá przez dobre ćwiczenie in manu Domini w boiáźni Boſkiey ſtráwione/ márßałkuią

PARS I.

kuią/ y znakiem są cnotliwego w dálszych leciech żywotá/ dowod tego pierwszy mamy/ z Pismá S. w Psalmách Dáwidowych. Ten S. Krol y Pro- Script. rok chcąc ná sobie wszytkim Rodźicom zostáwić wzor/ y przykład wychowánia dźiatek własnych/ z tym się wydaie w Psalmie 33. iż o to się nayprzednieyszym sposobem stárał/ áby w sercach dźiatek iego záraz z młodośći boiaźń Boska márszałkowáłá/ y przodkowáłá; y przeto częstokroć ich zwoływał do śiebie/ po to sámo/ áby ich Psalmo 33. był náuczał boiáźni Boskiey. Venite Filij, audite me, timorem Domini docebo vos. *Podźćie do mnie Synowie, słuchayćie mnie, boiáźni Boskiey náuczáć was będę.* W ktorym Psalmie nayduie wiele pięknych y pożytecznych náuk duchownych/ albo sposobow/ ktoremi ten pobożny Oćiec záprawiał sercá młodych dźiatek swoich w boiáźni Boskiey. Naprzod/ áby snádź pátrząc ná dostátki/ wczásy Krolewskie/ w nich ostátniego końcá y ukontentowánia duszy swoiey nie kłádáli/ áni w nie ufáli/ przepowiádał im/ że oprocz tego żywotá/ iest inny żywot po śmierći. Quis est homo qui vult vitam, diligit dies videre bonos. Znowu náuczał ich skromnośći w ięzyku. Prohibe linguam tuam à malo. Náuczał brzydźić się kłamstwem. Et labia tua ne loquantur dolum. Náuczał chronić się złego/ á bráć się do dobrego. Diverte à malo, & fac bonum. Przestrzegał/ áby káżdego szánowáli/ o zgodę/ o pokoy/ o miłość z bliźniemi się stáráli. Inquire pacem, & persequere eam. Przyuczał ich do tego/ áby wszędźie pámiętáli ná oko Boskie wszytkie skrytośći przenikaiące/ y że bez boiáźni Boskiey żyiących/ Pan BOG ná tym świećie nie błogosłáwi. Oculi Domini super justos, &c. vultus autem Domini super facientes mala, ut perdat de terra memoriam eorum. Ták tedy Dáwid S. młode látá dźiatek swoich oddawszy in manum Domini, y sercá ich dobrze záprawiwszy w boiáźni Boskiey/ zápewne y sobie/ y wszytkim Rodźicom/ tym sposobem postępuiącym z dźiatkámi swemi/ obiecuie/ że za bo-

A iáźnią Boską w młodych leciech ich iáko zá Wodzem y Márszałkiem nástąpi w dalszym wieku wszelkich cnot y pobożnośći gromádá. ták bowiem w inszym Psalmie mowi o tym: Plantati in domo Domini, in atrijs DEI nostri florebunt: adhuc multiplicabuntur in senecta uberi. Psalm. 91. *Wszcze- pieni w domu Páńskim w przyśionkách BOGA nászego zákwitną: y ieszcze rozmnożą się w obfitey stárośći.* W ktorych słowách (iáko uważa *Josephus Mansius,*) przyrownywa Dáwid S. Tract. de educ. młode látá ludzkie do szczepu; ktore B gdy Rodźice funduią in domo Domini, ná boiáźni Boskiey pięknie y prędko dźiatki ich w cnoty święte zákwitáią w domu Bożym/ to iest w Kośćiele Swiętym; y coraz więcey/ áż do sámey stárośći w nich się pomnażáią. Multiplicabuntur in senecta uberi. W tymże upewnia wszytkich Rodźicow Sálomon/ Syn tegoż Dáwidowego ćwiczenia. Adolescens juxta viam suam, etiam cùm senuerit, non recedet ab ea. Prover. 22. *Młodźieniaszek od drogi, do ktorey się przyuczył, y w stárośći sámey nie ustąpi.* Na toż C właśnie przypada z zdániem swoim Eklezyastyk: kiedy bárdzo chwalebną przyobiecuie stárość tákiemu/ ktorykolwiek pod laską pod dyrekcyą boiáźni Boskiey młodość swoię prowádźi. Fili à juventute tua excipe doctrinam, & usq; ad canos invenies sapientiam. Ecclesiast. 6. *Synu od młodośći przyimuy náukę, á do stárośći nábędźiesz mądrośći.*

Dla obiáśnienia tey máteryi/ to iest/ że zá dobrym wychowániem młodośći w boiáźni Boskiey/ iáko zá Márszałkowską laską idą insze cnoty D dálszego żywotá; biorę sobie zá Figurę/ owe dwie osobliwe laski u Zácháryaszá Proroká; z ktorych iedne názwáno/ Decor, *Ozdobą*, á drugą Funiculus, *Powrozem*: pod ktorych lásek rządámi/ poki zostawáło Krolestwo Izráelskie/ wszytko mu się szczęśćiło; ták w cnoty/ iáko w świeckie dobrá obfitowáło; y sam Pan BOG o nim miał szczegulne stáránie. Figur. O czym przez Proroká tegoż ták mowi: Assumpsi mihi duas virgas, unam vocavi decorem, & alteram vocavi Funiculum; Zachar. 11.

lum; & pavi gregem. *Obrałem so bie dwie łaski; iednę názwałem ozdobą, á drugą powrozem, y pásłem trzodę moię.* Lecz iák skoro te łáski zárzucone połamáne zostáły: mowi Prorok: Tuli virgam meam quæ vocabatur Decus, & abscidi eam: y niżey. Et præcidi virgam meam, quæ appellabatur Funiculus. Záraz też wszytko sie w Izráelu pomieszáło/ y w ruinę poszło; ktorą támże szeroko opisuie Prorok. Te dwie łáski symbolizowáły ná ten czás (według zdánia niektorych Doktorow *apud Cornel.*) Rzadzcow Jerozolimy; z ktorych ie dni nárabiáli łaskáwością/ miłością/ dobrocią; á tych názwano virgam decoris, (álbo iáko *Syrus* czyta) suavitatis, facilitatis. Jnni zás nárabiáli surowością/ odwodząc od złego/ boiáźnią y niejáko swywolne wiążąc: dla czego názwáno ich Funiculus. Teraz iednák in sensu Tropologico, przez te dwie łáski/ znáczyć sie mogą Rodzice/ Opiekunowie/ Dyrektorowie mistyczney Jerozolimy/ to iest ludzi młodych: ktorzy máią z ręki Boskiey/ bo z woli iego świetey/ poruczoną sobie młodość onych; y stáráiąc sie w dobrym ią utrzymáć dozorze/ záżywáią ná to częścią virgam decoris & suavitatis, dobrocią/ łagodnym nápominániem/ do dobrego pociągáiąc; częścią virgam funiculi, gdy groźno/ ostro/ boiáźnią Boską sercá ich młode wiążą/ y od złego wstrzymuią. Albo też nie dáleko odstępuiąc od wersyi Syryáckiey/ wzwyż pomienioney/ one dwie łáski decoris álbo Facilitatis & Funiculi, znáczyć nam mogą skłonność w młodych ludziach/ y przyuczánia sie do dobrego/ do nabożeństwá/ záprawiánie sie w boiáźni Boskiey. Więc o iák wielkie nieszczęśliwości/ y ostátnią ruinę przyszło Jeruzalem/ gdy one dwie Márszałkowskie stráciło łáski/ virgam Decoris, virgam Funiculi; podobnego nieszczęścia obawiáć sie potrzebá/ kiedy owo widziemy/ iż kto w młodości swoiey dobrych dyrektorow nie máiąc/ látá swoie młode bez boiáźni Boskiey bez nabożeństwá trawi. Przeciwnym zás sposobem mowiąc/ iáko Jeruzalem poki w nim márszałkowáły one dwie łáski/ pomnażáło sie szczęśliwie we wszytkim/ y lud on był u Páná BOGA/ iáko wybrána iego trzodá; Assumpsi mihi duas virgas, &c. & pavi gregem. Ták też/ szczęśliwy to człowiek/ o ktorego młodości może Pan BOG mowić/ że sie w ręce iego świete dostáłá/ Assumpsi mihi duas virgas: to iest/ ktory zá dozorem Rodzicow/ Dyrektorow/ młode látá swoie ztráwił w pobożności/ w boiáźni Boskiey/ w uczęszczániu do Nayświetszych Sákrámentow/ w słuchániu Słowá Bożego. Et pavi gregem: bo to sámo dysponuie go skutecznie do pobożnego życia w dálszym wieku iego/ zgołá młodość dobrze ztrawiona/ márszałkuie tákiemu do wszytkiego dobrego.

A

B

Ták dálece to zás iest prawda/ że też wiele ludzi/ ktorzy zepsowawszy obyczáie/ y ná swywolą sie rospuściwszy/ gdy iuż/ iuż zginąć mieli; to sámo/ iż dobre kiedyś wychowánie mieli/ ná drogę zbáwienną ich wyprowádziło/ y do zbáwienia im pomogło. Exemplum.

C Zginąć miał ná duszy dla cielesności y bałwochwalstwá w stárości swoiey Sálomon: Zginąć miał y on márnotrawny Syn/ o ktorym w Ewángeliey: *Lucæ 15.* Zginąć miał y ow Wychowániec Jáná S. Ewángelisty/ ktory od niego świątobliwie wychowány/ został był Hersztem rozboynikow: áż y Sálomon (iáko trzymá *S. Hieronym, S. Ambrozy, y S. Cyril.*) wspomniawszy sobie *ap. Corn. in Eccl. 47 vers. 21.* ná świątobliwe ćwiczenie/ w ktorym go trzymał w młodych lećiech Oćiec iego Dawid/ cáłym sercem pokutuiąc/ iuż w stárości náwrocił sie do Páná

D BOGA: y on márnotráwny Syn/ wspomniawszy sobie ná dom Oycowski/ w ktorym był bogoboynie wychowány/ sam do śiebie rzekł: Surgam, & ibo ad Patrem meum. Náostátek/ y on strácony Wychowániec Jáná Ewángelisty; gdy mu on Swięty Mąż drogę ná Ośielku zááchał/ y przypomniał mu z iákim stárániem wychowal go był w boiáźni Boskiey/ z wielką skruchą upadł do nog Swiętego Stárcá/ y nowy żywot záczawszy/ z ták wielkiego łotrá/ Swie-

tym Biſkupem zoſtal/ y ták pokazal ſie ná tych trzech ſkutek Marſzalkowſkiey Laſki/ to ieſt/ Mlodośći w boiáźni Boſkiey ſtrawioney. Niechże ſie tu reflektuią owi Rodzicy/ ktorzy tę Márſzalkowſką Laſkę/ to ieſt/ mlode látá dźiatek ſwoich/ nie oddáią in Manum DEI, ále ráczey zoſtáwuią one in manu conſilij ſui, to ieſt/ nie ćwiczą ich w nabożeńſtwie/ nie zápráwuią w boiáźni Boſkiey/ uporu w nich nie łamią/ y owſzem pozwaláią onym ſweywoli; czego im ſie też po dźiatkách ſpodźiewáć potrzebá: pewnie niczego dobrego. Wiec kończe tę Cześć Kazánia słowámi *Ambrożego S.* nápominąiącego ludźi młodych.

Sermon. 2 in Pſ. 18

Præveniamus juventutis annos correctione congruâ, quia melius eſt dicere: DEUS qui docuiſti me à juventute mea quàm defleamus dicentes: Delicta juventutis meæ, & ignorantias, ne memineris Domine: hoc enim debilitatis eſt remedium, illud verò ſalutis robur. *Niech Marſzałkuie y poprzedza látá młode, przyſtoyne ćwiczenie: bo lepiey mowić: BOZE ktoryś mnæ kierował od młodośći moiey, niżeli potym płacząc mowić: Ná nieprawośći młodośći moiey y niewiádomośći, nie pámiętay Pánie bo to ieſt znákiem ſłabośći, támto záś ieſt fundámentem zbawienia.*

PARS II.

CO ſie tycze drugiey Cześći Kazánia: to ieſt Marſzalkoſtwa Janá S. poczynam od Laſki/ ktora tego urzedu ieſt inſigne, y poſpolitym znákiem. Wiec ſtoſuiąc ſie do tego/ co ſie powiedźiáło w pierwſzey Cześći Kazánia/ Młodość Janá S. y świątobliwe wychowánie tego/ w czym miedzy innymi Swietymi celuie/ názwe Laſką Marſzalkowſką iego. Ze trzech okolicznośći tá Laſká/ to ieſt/ Młodość Janá S. ma ſwoie zálecenie: Naprzod/ iż nią dyrygowálá ſamá reká Boſka; druga/ iż byla pobenedykowana; trzecia/ iż bylá bárdzo bogáto opráwna. Co troie z Piſmá

Script.

S. pokázuie. Naprzod co nayoſobliwſza ieſt/ że tą Laſką/ aliàs Młodośćią Janá S. ſamá reká Boſka dyrygowálá; iáśnie ſie to pokázuie z o-

A nych ſłow Ewángeliſty S. Etenim manus Domini erat cum illo. *Albowiem ręká Páńſka byłá z nim.* Záwiádowálá tá przemożna reká Boſka Młodośćią iego/ zwiáſtuiąc przez Aniołá bogoboynym (lubo iuż bárdzo ſtárym Rodzicom) cudowne (bo nád bieg nátury) poczećie iego; á potym nád poſpolity bieg dekretow Boſkich w żywoćie Mátki/ uwalniáiąc go od pierworodnego grzechu; á náwet przy Národzeniu iego wiele czyniąc cudow: ktore S. *Thom. Vill.* wylicza/ w te słowá piſząc: Angelus

Luca 1mo.

Concion. 1 de Feſto.

B nuntiat, Pater obmuteſcit, ſterilis concipit, Virgo ſalutat, puer exultat, Mater prophetat, Nomen de cælo mittitur, à Matre per Spiritum agnoſcitur, à Patre conſcribitur, vinculum linguæ ſolvitur, ex muto, Propheta Pater efficitur. *Anioł zwiáſtuie Oćiec oniemiał, niepłodna ćię żárna zoſtáie. Pánna pozdrawia, dźiećię ſię ráduie Mátká prorokuie, Imię z niebá dane od Mátki przez duchá poznáne, od Oycá nápiſane, związek ięzyka rozwiązuie ſię, z niemego Prorokiem Oćiec zoſtáie.*

C Te wſzyſtkie cudá oczywiſtym ſą árgumentem/ iż Laſka Marſzalkowſka/ alias młodemi látámi Janá S. ſamá reká Boſka záwiádowálá. Drugie zálecenie Laſki/ albo młodośći Janowey ieſt/ że bylá nie proſta iáka/ ále pobenedykowána/ poświecona. Ná dowod tego/ doſyćby bylo ná tym/ co ſie teraz powiedźiáło; to ieſt/ że bylá w rekách Boſkich/ od ktorych poświećić ſie muśiálá; ponieważ one ſą zrzodlem wſzelkiego błogoſłáwienſtwa: álec oprocz tego/ dochodze z Ewángeliſtow Swietych/

D że ktoś ieſzcze wiecey do poświecenia tey Laſki/ to ieſt/ młodośći Janá S. konkurowal. Mamy to wiedźiec/ że Doktorowie Swieci przypiſuią Przen: Pánnie/ iákas funkcyą Kapláńſką/ S. *Antonin:* názywa one Sacerdotiſſam Juſtitiæ, *Káplanka Sprawiedliwośći.* Ná co przypada S. *Epiphanius, S. Andreas Cret. S. Damaſcen: S. Albertus Magn:* Y owſzem z tey rácyi/ że Przen: Pánná przyczyną ſwoią konkuruie do poświecenia niektorych duſz przez láſkę Boſką; Biſkupiá

p. 4. titul. 15. cap. 3.

ap. Polian. Marian.

ibid. c.16 iey funkcya przypisuie *S. Antoninus*, A
MARIA Episcopa Spiritualis, - - -
quoniam consecrat templa, & altaria, quæ ad honorem ejus fiunt; consecrat Virgines, interius confirmando, & hujusmodi. Biskupi/ kiedy co poświęcáią/ czynią to cześcią słowámi/ gdy modlitwy/ benedykcye czytáią/ cześcią rękámi/ lub to dotykáiąc się oney rzeczy/ lub też one żegnáiąc. Te funkcya odpráwiłá nieiáko Przen: Pánná około młodego Jáná: pobłogosłáwiłá go vore, bo ná głos iey/ gdy pozdrowiłá Mátkę
B Elżbietę/ nápełniony został łáską poświącáiąca/ y w żywocie Mácierzyńskim ruszáć się począł. Ut audivit salutationem MARIÆ Elisabeth, exultavit infans in utero ejus. Poświęciła ieszcze Przen: Pánná młodego Jáná/ przez dotknienie świętych Rąk swoich Pánieńskich/ gdy nowonárodzonego ták wiele rázy ná rękách swoich piástowáłá: przez co sámo/ ták bárdzo ubłogosłáwiona zostáłá młodość Jáná S. że y wymowić tego niepodobna. Jáko twierdzi *Engelgrave*.
Panth. C Joannem nostrum ipsis è cunabulis, ad sancta Sanctorum, ad basia MARIÆ translatum, quis valet deprædicare. Potrzecie Łáská Márszałkowska Janowá to iest/ młodość iego/ ma ztąd zalecenie swoie że iest drogo opráwna/ w wyśmienite kleynoty/ rozmáitych cnot świętych; (álbowiem iáko Historye Kościelne świádczą/) we trzy látá po Národzeniu swoim/ obráwszy sobie żywot Pustelniczy/ ná ustáwiczney kontemplácyi o Pánu BOGU/ konwersuiąc z sámemi Świętymi Aniołami/ w głodzie w biedzie/
D młodość swoię trawiąc na wielkie rozmáitych doskonáłych cnot/ zdobył się zasługi. Dla ktorych Łáská tá iego Márszałkowska to iest/ Młodość ták świątobliwie opráwiona/ w sámych oczách Boskich náder się cudna zstáłá/ gdyż sam Pan BOG/ iákoby nie mogąc się nápátrzyć Jáná młodego ná puszczy/ dobrze przed Národzeniem iego rzekł do Prorokà Jeremiaszá/ Osobę nieiáko Jáná w ten czás ná sobie noszącego: Recordatus sum (według Arábskiey wersyi) tibi gra-

A tiæ adolescentiæ, (*Syrus czyta*) Pueritiæ tuæ, & dilexi tolerantiam tuam: quia tu, secuta es me, in deserto. *Wspomniałem (práwi) ná święte Młodźieńskie, dźiećinne látá twoie, y upodobałem sobie w ćierpliwośći twoiey; ponieważ ná puszczą puśćiłeś się zá mną.* *Did: Baeza* to mieysce wersyfikuiąc o Janie S. od dźiecińśtwá in Evang. L.14. c. 1.
ná puszczy żyiącym/ ták pisze: Pueritia Joannis in deserto peracta, §. 11.
pluries ante oculos DEI obversatur, quàm alia Viri facinora; illa Divini Artificis commendat ma-
B num, illa oculos DEI spectantis oblectat. *Dźiećińśtwo (práwi) Janowe ná puszczy strawione, wielekroć Pan BOG ná oczy sobie wystáwia, bárdźiey niż inne spráwy iego: dźiećińśtwo Janowe, Niebieskiego Rzemieślniká záleca rękę, y oczy pátrzącego BOGA uwesela.* Dosyć tedy z tych trzech okoliczności/ y z Pismá S. ma swego zálecenia tá Márszałkowska Łáská/ Młodość Jáná S. Márszałká Páná JEZUSowego.

Spytaymy się iuż/ co zá głosy były Figur.
C y iákie Márszałká tego? Odpowiádam/ że nie insze/ tylko żarliwe iego Kazánia/ z ktoremi się on po strawionych trzydźieśći lat ná puszczy/ ozwał około krainy nad Jordánem/ Márszałkuiąc przed Chrystusem; to iest/ opowiádáiąc przyście iegoż/ y pokutę zá grzechy. Luca 3.
Factum est Verbum Domini super Joannem Zachariæ Filium in deserto, & venit in omnem regionem Jordanis, prædicans Baptismum pænitentiæ in remissionem peccatorum. Ktore
D iego Głosy to iest Kazánia/ kto dobrze uważy/ przyznáć musi/ że iáko Łáská iego Márszałkowska/ ták y Głosy były in manu Domini, w rękach Boskich. A záiste ták przynależało/ álbowiem by nayuczeńszego/ nayżárliwszego Káznodzieie głosy/ márszałkowáć/ prowádzić do dobrego/ do pokuty/ słucháczow nie mogą/ ieżeli przy nich tá ręká Boska pokázowáć się nie będzie; to iest/ ieżeli wspomożeni łáską Boską nie będą po sobie pokázowáć známienitych przykłádow Cnot Ss. nabożeństwá/

á osobliwie

ó osobliwie umártwionego ostrego żywotá. Bardzo pieknie Figurowáć nam mogą Káznodźieiow/ one cudowne widźiáne u Ezechielá/ y od Janá S. zwierzetá te wprawdźie/ iáko Káznodźieie idcy wydawáły głosy chwalące BOGA/ śpiewáiąc Sanctus, Sanctus, &c. y owszem wszytkiemu Niebu márszałkowały w tym/ głosem onym swoim mieszkáńcow Niebieskich

Apocal. 4. do chwały Boskiey pobudzáiąc: Cùm darent animalia gloriam & honorem, & benedictionem super thronum, procidebant 24. Seniores ante sedentem in throno. Wprzod iednák nim sie były ozwáły z głosami

Ezech. 1. swemi/ widźiał ich Ezechiel/ z skrzydłámi/ y oraz z rekámi/ Et manus hominis, sub pennis eorum quatuor. Adintendá tu Káznodźieiom owym/ ktorzy przed inszemi Káznodźieiámi chcą márszałkowáć; iż sie máią stáráć/ áby głosy ich/ to iest Kazánia/ nie tylko były skrzydłáste/ dla wysokich konceptow/ y náuk Doktorow Sś. ále oraz y z rekámi/ álbo in manu Domini; to iest/ stáráć sie máią/ áby nád insze pokázowáli po sobie osobliwsze/ cudnieysze przykłady/ pobożnego umártwienia żywotá. Bo nápisał S. *Grzegorz*: Loquentis authoritas perditur, cùm vox opere non adjuvatur. Ktokolwiek záś dobrze zważy/ cáłe życie Janá S. przez 30. lat ná puszczy/ przyznáć musi/ że to osobliwe było dźieło reki łáski Boskiey/ kiedy ták długi czás bez odźieży/ bez pokármu żył/ bo według *Bernárdá S.* áni száráńczá/ ktorey on pożywał pokármem/ áni wielbłądza skorá/ odźieżą ludzką/ názwáć sie nie mogłá. Wychodźi tedy ten Káznodźieiá z puszczy/ áby sie ozwał z głosem swoim/ ále ták iáko pomienione zwierzetá Prorockie z skrzydłámi/ y rekámi: to iest/ dobrze wpráwiony w kontemplácye głebokie dobrze ugruntowány w náuke niebieską/ y oraz cum manu Domini, kiedy pomocą Boską wspárty/ ostrey pokuty sam ná sobie wzor niesie/ námniey z postow Pustelniczych przy Káznodźieystwie nie spuszczáiąc: iáko o nim świádczy samá Prawdá Przedwieczna: Venit Joan-

A nes non manducans, neq; bibens. *Przyszedł Jan áni iedzący, áni piiący.* A przeto też/ Kazánia iego/ były to Márszałkowskie głosy/ to iest skutecznie náprowadzáiące ludźi ná droge pokuty/ ná droge cnoty. Czego dowcipnie dociekł nász *Lyranus*, z samego textu Ewángeliey S. uważa bowiem/ że gdy Ewángelistá opisał stroy Janá S. y życie iego nád inne ludźie surowsze. Ipse autem Joannes habebat vestimentum de pilis. Wnet záraz *Emphaticè* przydáie: tunc exibat ad eum omnis Jerosolima: iá-

B koby chćiał dáć znáć/ że tym samym/ gdy Jerozolimá pátrzyłá ná surowy żywot Janá S. pobudzáłá sie do słuchánia Kazánia iego/ y ná głos iego náwrácáłá sie przez pokute do Páná BOGA.

Náostátek po Głosach Márszałká Chrystusowego/ przypátrzmy sie Sądom iego Márszałkowskim. Widzeią/ że pod Sądy Márszałkowskie Janá S. podpada wszelkie stworzenie; náwet (swoim sposobem mowiąc/) sam Pan świátá Chrystus JEZVS/

C ile człowiek/ poddał sie nieiáko pod nie: Co sie wszytko z Historyi pokázuie. Poddał sie naprzod sam Chrystus Pan/ gdy (iáko Historya Ewángeliczna świádczy) dopuśćił sie mu przez Posłow examinowáć/ y pytáć/ ktoby był. Tu es qui venturus es, &c. Poddał mu sie y powtore/ gdy pod reke iego przyimuiąc od niego Chrzest/ naygodnieyszą Głowe swoie podłożył. Histor. Podlegáli Łásce Janowey Aniołowie Sś. gdy od usługi iego byli; cześćią oznáymuiąc Národzenie iego Rodźicom/ cześćią ná puszczy z nim kon-

D wersuiąc (o czym piszą Doktorowie Sś.) Podlegáli/ y podlegáią iurysdykcyi Janowey Aniołowie źli/ to iest Szátáni; czego doználi ná sobie niektorzy nábożni ku niemu/ osobliwie Syn S. Brygitty/ *S. Iwanus* Krolewicz Dálmácyi/ *S. Hildegundá* Zakonnicá; ktorym gdy sie mordowáli z pokusami száttáńskiemi/ pokázawszy sie Jan S. onych mocno przećiwko száttánowstu utwierdźił. (o czym pisze *Lobettius*.) Podlegáły iurisdykcyi iego nieme y dźikie zwierzetá/ gdy mu ná Gloria SS

puſzczy zoſtáiącemu/ żadne gádziny/ áni beſtye ßkodzić nie mogły. Dracones & aſpides, & ceraſtæ, Joannem in ſolitudine formidabant. to twierdzi *Athanaſius Epiſc. Niſſanus.* *Quæſt. 63.* *Metaphraſtes* tákże piße/ iż w Antyochij gdy pálec Janá S. Pánienká iedná wrzuciłá w páßczekę Smoká ludźi pożeráiącego/ záraz ſię rozpukł. Podlegáią náoſtátek Janowi S. nieczułe *Elementa.* Morze / y Ziemiá. *Anno Dñi 1640.* Bo niedawno w Genuyi w ſławnym Porcie nád morzem / gdy w dzień Wielkonocny niezwyczáynie wzburzyło ſię morze/ z iáwnym niebeſpieczeńſtwem Miáſtá y portu ſławnego/ ná dotknienie Relikwij tego Swiętego/ z ktoremi Duchowienſtwo proceſſionaliter wyßło / záraz ſię uſpokoiło

A morze. Ziemiá tákże/ (bo iáko czytam *ap. Engelgr. Panth.*) gdy w Antyochij w pewne Swięto pokázuią ludźiom rękę Janá S. ieżeli ręká oná otwárta dłonią widźieć ſię dáie/ pewnym to prognoſtykiem ieſt urodzáiu obfitego; ieżeli zás kiedy pokaże ſię z ſkurczonemi pálcámi/ znák to wielki bywa nieurodzáiu y głodu. Maß tedy/ pobożny ſłucháczu/ tego Már-

B ßałká Chryſtuſowego Janá S. y Láſkę/ y Głoſy/ y Sády iego Márßałkowſkie; to ieſt/ Cnoty/ dáry/ y przywileie iego/ w ktorych on przed innemi Swiętemi przodkuie: tego ſię tedy opiece y wielce ſkuteczney modlitwie zálecay/ Bogu chwałá. Amen.

NA DZIEN SS. APOSTOŁOW, PIOTRA Y PAWŁA,

Prælatura in fulgoribus Iaſpidis.

Super hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. Matth. 16.

JEżeli kiedy lepiey o Ss. Apoſtołách zprawdziłá ſię ſentencya owá/ ktorą ieden z nich nápiſał: Nihil habentes, & *2. Cor. 6.* omnia poſſidentes. *Nic nie máiący, á we wſzytko obfituiący* iáko przy Godách Báránkowych/ gdy ſię káżdemu z nich w ßczegulnośći/ przed Oblubieńcem Chryſtuſem / y przed Oblubienicą iego Kośćiołem S: z upominkámi ſwemi prezentowáć przyßło. N. N. Albowiem nie trzebá im było iáko prawdźiwym Profeſſorom ubostwá Ewángelicznego/ po Jndyách/ Amerykách/ y innych dálekich kráiách ná tákie upominki ßukáć drogich kleynotow y kámieni / gdyż káżdy z nich w domu u śiebie/ drożße dáleko ſpecyały ználaſł; poniewaſz według Expozytorow/ káżdy Apoſtoł ſymbolicè árcydrogim był kámieniem/ do fundámentow Miáſtá miſtycznego/ to ieſt/ Kośćiołá Chryſtuſowego należącym; ktorym ſię przypátruiąc/ y one iáko z regeſtru miánu-

C iąc Jan S. w Obiáwieniu ſwoim/ czytał ná nich Jmioná Apoſtołow Ss. Et in ipſis duodecim nomina, duodecim Apoſtolorum Agni. *Apocal. 21.*

Jákoż oto dniá dźiśieyßego/ tuż záraz zá Janem S. iáko zá Márßałkiem God Báránkowych/ bo prędko po Swięćie Národzenia iego/ przy Vroczyſtośći doroczney/ poſpießyłá z upominkámi ſwemi/ pierwßa naycelnieyßa pará Apoſtołow/ ſame przenaywielebnieyße Xiążętá/ Piotr S.

D y Páweł; niosąc nieiáko w upominku kámień; poniewaſz iednego z nich/ to ieſt Piotrá/ w dźiśieyßey Ewángelij ſam Zbáwićiel/ Opoką álbo kámieniem názywa/ á kámieniem fundámentálnym. Super hanc petram, ædificabo Eccleſiam meam. Ktory to kámień/ że nie był proſty / ále bárdzo drogi/ dał znáć o tym Jan S. gdy támże w Obiáwieniu *ſub Allegoria,* o Piotrze S. nápiſał: Et fundamenta muri Civitatis, omni lapide pretioſo ornata. Fundamentum primum

JASPIS,

JASPIS. *Fundámentá muru Miaſta*
wſzytkie z drogiego kámieniá. Fundá
ment pierwſzy kámień JASPISZOWY.
Co y Páwłowi S. iáko wſpol Fun-
datorowi Miáſtá tego/ ſłużyć bárdzo
może. Vrząd tedy Páſterſki tych dwu
naywyżſzych w Kośćiele Bożym Prá-
łatow/ Xiążąt Apoſtolſkich / w kto-
rym przez niejákie podobieńſtwo tres
fulgores, álbo qualitates, przymioty
kámieniá Jáſpiſzowego/ bárdzo pię-
knie wydáiące ſię widzę/ nazwę dro-
gim upominkiem Jáſpiſzowym; y on
Oblubienicy Báránkowey/ Kośćio-
łowi S. dla przykłádu wſzytkich Prá-
łatow/ zá oſobliwy prezent/ imieniem
obudwu Apoſtołow/ ofiárowáć będę.
Wprzod iednák o trzech funkcyách/
álbo powinnośćiách/ ktore ozdobą ſą
ſtanu Prálackiego/ pod tymże podo-
bieńſtwem mowić zechcę. A.M.D.G.

PARS I.

CO do pierwſzey Części Ká-
zánia. Zyiſte Stan Prálá-
cki w Kośćiele Bożym/ nie
może ználeść miedzy kámie-
niámi drogiemi przyzwoit-
ſzego ſobie Symbolum, iáko w kámie-
niu Jáſpiſzowym álbowiem ten ká-
mień według Authorá *Mundi Symbo-*
lici, ſymbolizuie ſamego Prałatá nád
Prałatámi Chryſtuſá Páná; á po
nim náſtępcę iego/ Piotrá S. (iákom
iuż námienił) Spytayćie czemu? od-
powie podobno kto / dla tego / że o
tym kámieniu ktoś nápiſał: in argen-
to fulgidior, naylepiey ſię wydźie w
śrebro opráwny: przy Preláturách
záś o śrebro/ o bogáctwá/ o świecką
áppárencyą/ á częſtokroć y o zbytek w
tych rzeczách nie trudno. Ale nie tá
tego rácya: bo lubo mi ſię nie godźi
tego gánić w Kośćielnych appára-
tách y ſprzętách/ do Ołtarzá/ do ſłu-
żby Bożey należących/ gdyż wiem/ że
podobáło ſię to Dáwidowi S. Domi-
ne dilexi decorem domûs tuæ. y
z Hiſtoryi Zywotá S. Cecyliy/ S. Wá-
wrzyncá/ Konſtántyná Wielk: poká-
zuie ſię/ że ſtárzy Chrześćiánie/ ieſzcze
pod prześládowániem Pogáńſkich Ce-
ſárzow zoſtáiący/ bogáte od złotá/
śrebrá/perel/ ſpráwowáli do Kośćio-
łow apparáty: iednák tákie niepotrze-
bne apparencye/ pompy/ zbytki w do-
A mách prywatnych ludźi duchownych/
wielce gánią Doktorowie Ss. o czym
wiele y żárliwie nápiſał S. *Bernard.*
ále nie máſz tu o tym mieyſca do
mowienia. Więc z inſzey rácyi/ Já-
ſpiſzowy kámień ſymbolizuie Stan
Prálácki / to ieſt / że trzech włáſno-
śći ſwoich oſobliwych: Ex fulgore
luminis, coloris, & virtutis. A w
tych wyrażáią ſię wſzytkie powinno-
śći Stanu Prálackiego/ ktorych ful
gor gdy ſię wydáie w Prálacie Du-
chownym/ táki Prálat drogim ieſt
kleynotem y zaſzczytem Kośćiołá S.
B Pierwſza tedy włáſność kámieniá Já-
ſpiſzowego/ ieſt Fulgor luminis, ma
bowiem ten kámien oſobliwą korre-
ſpondencyą z Słońcem/ zwłaſzczá ten
ktory ieſt zielony; a według zdánia
niektorych/ iedno ieſt co y Malachites,
ták dálece/ że oświecony promieniem
słonecznym/ inſze rzeczy bliſko śiebie
będące oświeca/ oraz y fárbę ſwoię
ná nichże iáko teże táką wyraża.
Czego doświádczeniem dość łátwo
káżdy może/ ná białym pápierze po-
łożywſzy táki kámien. Ta pierwſza
C włáſność Fulgor luminis, znáczyć
nam może Fulgorem luminis ſcien-
tiæ in intellectu. *Swiatło mądrośći,*
náuki. o ktore/ iáko o oſobliwą ozdo-
bę ſtanu Prálackiego ſtáráć ſię po-
winni wſzyſcy do tego powołáni ſta-
nu; dyſponuiąc wſzelkiemi śiłámi
rozum ſwoy do tego/ áby od tego/
ktory ieſt Sol ſapientiæ, *słońcem*
mądrośći. promieniámi náuki ſtanowi
ſwemu przyzwoitey/ oświeceni/ tegoż
świátłá przez Kazánia/ Kátechizmy/
Spowiedźi ſłuchánia/ udźieláć mo-
gli owieczkom powierzonym ſobie.
D Tego bowiem chce po nich y wycią-
ga BOG Wſzechmogący gdy przez
Proroká mowi: Labia Sacerdotis Script. Malach. 2.
custodient ſcientiam. *Uſta Kápláń-*
ſkie przeſtrzegáć będą nauki, mądrośći.
toż powtorzył y u Pſalmiſty Dáwidá/ *Pſalm. 2.*
Erudimini, qui judicatis terram.
Uczćie ſię, ktorzy ſądźićie źiemię. Te-
go chćiał po nich naypierwſzy Prá-
łat Chryſtus/ gdy pierwſzych Prała-
tow/ to ieſt Apoſtołow/ do ſoli przyro- *Matth. 5.*
wnał: Vos eſtis ſal terræ. Tak bo-
wiem ná te słowá piſze *S. Laur: Juſt:*

Propter

propter scientiæ eruditionem, di cuntur sal terræ. Tego chce po nich Apostoł Páwel S. gdy opisuiac Kándydatá ná Preláturę Biskupią, miedzy innymi kondycyámi, kłádźie y tę, żeby był uczonym Doktorem. Oportet Episcopum irrepræhensibilem esse, &c. pudicum, hospitalem, Doctorem. Tego chcą Concilia y Canones; á nawet y same Kośćielne Ceremonie, prawie codziennie o to nápominaią Prálatow, iáko to uważa S. Bonáwenturá, przypátruiac sie w Káthedrálnych Kośćiołách owey ceremoniy, kiedy po przeczytáney Ewángeliy, nośą otwártą Kśięgę do wszytkich Prálatow, y Kánonikow dla pocáłowánia, y twierdzi: że ná to postánowił Kośćioł S. tę ceremonią, áby tym sámym pocáłowániem S. Kśięgi záchęcił Prálatow, Kánonikow do rozmiłowánia sie Kśiąg duchownych, do smákowánia sobie Pismá Swiętego.

1 adTim. 3

in Psal. 56

Druga własność Iáspiszowego kámienia, iest. Fulgor coloris, *Wyśmienitość osobliwa w kolorách*: bo według Náturálistow rozmáitey bywa farby, káżdemu prawie kámieniowi, gdy sie blisko niego rodźi, w kolorze akkomoduiac sie. O czym pisze *Anselm: Boetius*. Tá własność Iáspiszowego kámienia niech nam znáczy drugą ozdobę, y oraz powinność stanu Prá látkiego, Fulgorem zeli & charitatis in voluntate, to iest, Miłość ku zbáwieniu dusz sobie powierzonych, żárliwość o ich zbáwienie, ochotę do prac Pásterskich; w ktorych podeymowániu, (iáko Páwel S. o sobie nápisał: Omnibus omnia factus sum *Wszytko wszytkimem sie zstał.*) rozmáite bárwy bráć ná sie musi czuły Pásterz, z iednymi łáskáwie, pokornie, cierpliwie; z inszymi zás ostro, poważnie, żárliwie postepuiac sobie; nic sobie iednák w tym nie przyktząc. W czym chćiał Pan BOG wszytkich Prálatow informowáć pod Figurą Stárego Testámentu, ná strukturze owey wielkiey wánny w Kośćiele Sálomonowym; ktorą zwano Mare fusile, albo æneum. *Odlewánym, miedźiánym morzem*. Tá strukturá miedzy innemi

Hist. Lap. L. 2. C. 101.

Figura.

3. Reg. 7

A mistersstwámi miáłá Bases, albo *filarki*, u ktorych ná wierzchu były Figury Wołu, Lwá, y Cherubiná. Inter coronulas, plectas Leones, Boves, & Cherubim. Zárzucá tu trudność *Rupert. Abb.* coby zá tájemnicá byłá w tych rożnych Zwierzętách. Quid est, quod in basibus opere sculptorio, non solùm Leones, sed Leones pariter & Boves, & Cherubim expressa sunt Ná co odpowiádáiac náucza: że to może znáczyło Kośćioł S. Bases záś, albo *filarki*, znáczyły duchownych Prálatow, ktorych

B pospolićie zowiemy Fulcra Ecclesiæ, mowi tenże: Quid unquam aliud bases designant in templo, nisi Sacerdotes in Ecclesia; qui dum sollicitudinem regiminis tolerant, quasi more basium, superimpositum onus portant. Wiec te rozmáite Figury, Cherubiná, Wołu, y Lwa dáią adintende Duchownym, iáko według okoliczności Osob, czásow, y mieysc máią sie popisowáć z żárliwośćią swoią ku zbáwieniu ludzkiemu. Mądry Anioł Cherubim, znáczył

C Mądrość w Prálaćie, według tegoż Expozytorá. In Basibus Cherubim exprimitur, quia decet, ut Sacerdotum pectora, plenitudine scientiæ sint referta. Przeto káżdy Prálat miedzy uczonemi, miedzy Heretykámi, miedzy Polityckámi, zwłaszczá słucháiac ich Spowiedźi, powinien sie pokázáć mądrym Rázistą, uczonym Theologiem. Lwem záś stáwić sie ma przećiwko krnąbrnym, niepostusznym; nie cierpiac nic dla żadnego respektu w Páráfiách, w Dyecezyách

D swoich, coby było z obrázą Bożą, y z pogorszeniem inszych; Lwem sie stáwić ma odważnym, wygadzáiac potrzebom duchownym swoich owieczek, choćby też z uszczerbkiem y niebespieczeństwem zdrowia swego; iáko sie tráfia pod czás powietrza. Wołkiem záś prácowitym, y powolnym ma sie pokázáć Prálat, względem ludźi prośćieyszych; łáskáwie one do siebie przyimuiac, chorym sam przez sie Sákrámentá ádministruiac, wieyskich ludźi sam Spowiedźi słucháiac, dźiećiom kathechizuiac, &c. Tákie y tym

podobne akty żarliwego o zbawienie owieczek swoich duchá/ są to Fulgores colorum, *Wyborne bárwy*, ktore wielce zdobią y zálecáią mistyczne Jáśpiśże/ to iest Práłaty Kościelne.

Trzecia własność kámienia Jáśpiśowego/ iest Fulgor Virtutis; to iest/ iż ma iákąś táiemną moc (co twierdzą Náturálistowie) przeciwko nocnym strászydłom / gdy go kto nośi ná sobie. Tá własność dobrze kwádruie do trzeciey powinności duchownych/ ktora iest ozdobą stanu Práłackiego: á znaczy Fulgorem Virtutis in operatione, obyczáie przykłádne w oczách Párafianow swoich; ktoremi gdy do popráwy żywotá/ do pokuty grzeszne ludzie przywodzą/ dáleko skuteczniey / niżeli świetemi iákiemi słowámi/ álbo Exorcyzmámi/ szátánstwo od nich odgániáią; bez ktorego Fulgoru mistyczne Jáśpiśże/ to iest/ bez dobrego przykłádu Práłáci nic nie ważą. Pokazáło się to ná S Práłácie y Opácie S. Bernárdzie; ten bywszy w Niemczech/ iezykiem Włoskim/ czyli Fráncuskim/ (ktorego słucháiące niewiádomi byli) miał Kázánie. Po nim wszedł też ná Ambone uczony ieden Práłat/ y po Niemiecku miał do ludzi Kázánie: támtego słucháiąc ludzie wszyscy/ káiąc się z grzechow swoich płákáli/ bo Fulgor przykłádnego żywotá onego Swietego Opátá przenikáiąc sercá słucháczow/ wielce skutecznie dusze ich z mocy szátáńskiey uwálniał: ktory Fulgor że w támtym drugim Práłácie nie wydawał się/ chociaż słowá iego uczone y święte były/ mocy iednák żadney przeciwko grzechom y szátáństwu nie miały. Przetoż wielki Práłat y Biskup *S. Franciscus Salesius*, życząc áby wszyscy Práłáci ten Fulgor przykłádu dobrego ná sobie wydawáli/ często do nich w listách swoich pisywał te/ álbo podobne słowá. Considera Episcopum & Prædicatorem non solùm à peccato mortali necessario abstinere debere, verùm etiam sibi cavere à certis peccatis venialibus, alijsq; certis actibus indifferentibus; dicit enim *S. Bernardus*. Nugæ sæcularium, sunt blas-

Histor.

p.1.l.Epist.

A phemiæ Clericorum, sæculari enim licet jocari, venationi operam dare, nocturno tempore conversationem quærere, idque in sæculari minimè est repræhensibile; quia hæc omnia, si solus recreationis causa fiant, non sunt peccata: at verò, si hæ actiones ab Episcopo vel Prædicatore fierent; nisi à centies mille circumstantijs essent vestitæ, quæ difficulter simul conjungi possunt, scandala sunt, & magna quidem scandala. Ac proindè audiendum

ap. Mansi. tr. de Prædic. D. 30.

B est illis à populo, Episcopus vel Prædicator pergræcatur, recreatur, voluptuarius est, &c. Et si talis Episcopus vel Prædicator, posteà Auditorium suum ad pœnitentiam exhortari velit, à nemine audietur, imò ridebitur ab omnibus. Poważna tá/ bo wielkiego Práłatá y S. Biskupá informácya / iáśnie rzecz moię utwierdza / że w mistycznych Jáśpiśách Kośćiołá S. w Duchownych Práłátách miedzy innemi Fulgorámi wydáwáć się powinien Fulgor virtutis in operatione. *Przykład świątobliwego żywotá.*

C

PARS II.



O się tycze drugiey Części Kázánia: to iest Práłáctwá dwu Xiążąt Apostolskich/ ktore oni tako drogi upominek w świetne opráwiony Jáśpiśże/ ná przykład wszytkim Práłátom/ przy Uroczystośći swoiey prezentuią Kośćiołowi S. Widzę iż bárdzo wyśmienićie tres Fulgores, własnośći pomienione Jáśpiśowego kámieniá/ záiádnie ły w obudwu ich Pásterskim Urzedzie: w czym ieden drugiemu bynamniey nie ustąpił. Co

D Symbolistá ieden chćiał wyrázić ná pstrym kámieniu Jáśpiśowym rozerżniętym ná dwoie/ y przeto iednákieś pstroćiny ná obudwu tablicách represzentuiącym; iedná z tych tablic znaczyła Piotrá S. druga zaś Páwłá S. tákie przypisawszy *Lemma*: Et conformitate conspicui. Dla wytłumaczenia zaś przydał ową sentencyą *S. Leoná*: De quorum meritis atq; virtutibus, quæ omnem superant loquendi facultatem, nihil diversum, nihil debemus sentire discre-

Sermon. in Apocal.

tum:

tum : quia illos, & electio pares,
& labor ſimiles, & finis fecit æqua
les. W ktorym Symbolum, y oraz w
ſłowách *S. Leoná*, to ſię wyráża/ iż ći
Swięći Apoſtołowie w Kośćiele Bo-
żym ſą drogiemi Jáspiſzámi we wſzy-
tkim ſobie podobnemi. Pierwſzy te-
dy w tych miſtycznych Jáspiſzách wy-
dáie ſię Prálácki Fulgor, (o ktorym
ſię wyżey mowiło) Luminis ſcien
tiæ in intellectu, *Swiátło naywyżſzey*
náuki, ktorym od Słońcá/ y zrzodłá
wſzelkiey mądrośći Páná BOGA
Script. Wſzechmogącego oświeceni/ nimże
wſzytek świát oświećili. O czym o-
bádwá máią dowodne świádectwá
w Piśmie S. y owſzem o pierwſzym/
to ieſt o Piotrze S. tego dochodźię z
Pismá S. że z proſtego Rybaká zo-
ſtawſzy Apoſtołem / od káżdey Oſoby
Troyce Przenayśw: miał ſobie udźie-
loną Mądrość/ y náukę przynależytą
Urzędowi ſwemu. Miał ią naprzod
od Oycá Niebieſkiego : bo mu to ſam
Matth. 16. przyznał Chryſtus Pan onemi słowy:
Caro & Sanguis non revelavit tibi,
ſed Pater meus qui in cælis eſt.
Ani Ciáło, áni Krew tego tobie nie obiá-
wiłá, ále Oćiec moy, ktory ieſt w Niebie.
Jákoż z tego fundámentu/ Piotrowi
S. przypiſuią Doktorowie większą
nád ſámych Aniołow mądrość Quod
Angeli non agnoverant in Cælo,
non ſolùm Petrus agnovit, ſed e-
tiam docuit in templis. mowi *Joan:*
in Apoc. 21 num. 246. *Sylveira.* Miał też mądrość od Sy-
na Boſkiego ſobie dáną/ kiedy do nie-
go rzekł Chryſtus: Tibi dabo Cla-
ves Regni Cælorum. *Dam ći (Pio-*
trze) Klucze Króleſtwá Niebieſkiego.
ktore słowá uważáiąc *Innocentius III.*
przez pierwſzy klucz náukę Piotrową
rozumie. Prima Clavis intelligitur
ſcientia diſcernendi, & dijudicandi.
Miał ią náwet y od trzećiey Oſoby
Troyce Przen: od DUCHA S. co ſię
pokázuie z ſámego nazwiſká/ przydá-
nego mu od Chryſtuſá Páná; gdy do
niego rzekł: Beatus es Simon Bari
ona, co ſię tłumáczy/ Filius Colum-
bæ, *Synem Gołębicy*, á zátym (iáko
obſerwuie *S. Hieronym,*) w tych sło-
wách przyznał Pan JEZUS Piotro-
wi S. że będąc Synem Gołębicy/

A to ieſt DUCHA S. od niegoż też
mądrość ſobie y náukę miał wlaną.
A przeto *S. Dionyſius Areopagita*, Pio-
trá S. názywa Supremum decus, (de Divin. Nom. C. 4.)
& antiquiſſimum Theologorum
Culmen. to ieſt/ *Naymędrſzym Theolo-*
giem. S. záś *Chryzoſtom* zowie go (Homil. 4. in Act.)
Generálnym Kośćiołá Chryſtuſowego
Kathechiſtą. Ipſe præcipuus Cathe-
chiſta habetur, & primus exſtitit
Verbi Concionator. Co záś wzglę-
dem drugiego Prálátá Páwłá S. by-
namniey pierwſzemu nie uſtępuie w
świádectwách o ſwoiey mądrośći/
B doſyć bowiem iáſnym ſą dowodem mą-
drośći iego/ tak wiele Liſtow w Pi-
śmie S. zoſtáwionych; w ktorych
niedośćigła mądrość iego/ w trze-
ćim dźie niebie/ pod czás cudownego
záchwycenia iego nábyta pokázuie ſię.
A ztąd poſpolity tytuł ma ſobie dány
od Kośćiołá S. Doctor gentium
Doktorem Narodow. Do ktorego tytułu (Cap. 7. de Div: Nom.)
S. Dionyſius Areopagita, Uczeń iego/
przydáie mu/ názywáiąc go Abyſſum
ſapientiæ, *Przepáśćią mądrośći. S.*
Chryzoſtom, Morzem mądrośći. Ipſe (Hom. 4. de Lau. Pauli)
C eſt Cælum ſolem habens juſtitiæ,
ipſe mare ſapientiæ puriſſimum, &
profundiſſimum. To pierwſzy Ful
gor, przymiot / miſtycznych Jáspi-
ſzow/ tych dwu dźiśieyſzych Prálatow
Kośćiołá Swiętego.

Druga własność kámieniá Jáspi-
ſzowego Fulgor variorum colorum,
wydáie ſię w tychże miſtycznych Já-
śpiſzách w Piotrze y w Páwle Ss.
przez rozmáite akty Zeli & Charita
tis, *Miłośći, y Zárliwośći*, w ktorych
ſię obieráli ći Swięći Prálaći/ ſtárá-
iąc ſię rozlicznemi ſpoſobámi o zbá-
D wienie ludźi wſzelkiego ſtanu; co
czynili bárdzo roſtropnie/ akkomo-
duiąc ſię według kondycyi y okoli-
czności káżdego. Co ſię tycze Pio- (Figura.)
trá S. zrozumieć to możemy z ká-
mieniá onego fundámentálnego/ wi-
dźiánego od Jáná S. ktory (iákom
wyżey powiedźiał) Figurą był Pio-
trá S. á był to kámień Jáspiſzowy/
Fundamentum primum JASPIS. (Apocal. 21.)
Jáspiſze záś w niebie/ dla przezro-
czyſtości ſwoiey/ podobne ſą kryſztá-
łowi/ w ktorym iáko w zwierćiedle

zwykły się pokazowáć bliskich rzeczy
rozmáite Figury: iákoż tenże Jan S.
do krzyształowego Iáspiszu przyro-
wnał świátło Niebieskie. Et lumen
illius simile lapidi pretioso, tan-
quam lapidi Jaspidis Cristallini.
Z ktorego krzyształowego Iáspiszu/
Figuruiącego Piotrá S. dáie się
znáć/ że w tym Apostole Swiętym/
iáko w przezroczystym Iáspiszu álbo
krzyształe/ bárdzo wyráźnie wydawá-
łá się wielka żárliwość y gorące prá-
gnienie do náwrácánia ludzi stanu
rozmáitego; Cesarzow/ iákim był ná
ten czás Nero w Rzymie; Krolow/
iákim był Herod; Zołnierzow/ iákim
był Kornelius Pułkownik; Czáro-
wnikow/ iákim był Symon; y wszy-
tkich innych Narodow Grekow/ Rzy-
mian Zydow/ Pogánow/ o ktorych
wszytkich stáráiąc się zbáwienie/ ro-
zmáitych ná to záżywał sposobow; iuż
to każąc/ iuż to dysputuiąc/ iuż to
cudá wielkie czyniąc/ iuż to surowie
sobie z niektoremi postępuiąc; iáko
sobie był postąpił z Symonem Czáro-
wnikiem/ gdy dopuścił/ że ná przeże-
gnánie iego/ lątáiącego po powietrzu
czárci ná ziemię zstrącili/ y rozbili;
iáko sobie znowu postąpił z Anánia-
szem y z Safirą Zoną iego/ śmiercią
karząc kłamstwo ich. Postępował
też ná czás sobie y łáskáwie kiedy cho-
re y káliki cudownie leczył/ umárłe
wskrzeszał/ y nád nieudolnością lu-
dzką osobliwą dyskrecyą miewał: z
ktorey to łáskáwości iego poszło było/
że náwrácáiącym się z Zydostwá do
Wiáry Chrystusowey/ niektorych stá-
rozakonnych Ceremoniy do czásu po-
zwalał. A z tey sámey rácyi/ iáko
pięknym Hieroglifikiem Piotrá S.
iest Iáspiszowy kámień/ uważył to
dobrze *Joann. Sylveira* gdy ták o tym
pisze/ pięknie oraz przydáiąc *Apostrophe*
do Prálatow. Jaspis Petrus, pri-
mum fundamentum ac Caput Ec-
clesiæ, omnium curam gerens, o-
mnium figuram induens, omnibus
se configurans, adaptansq; eorum
etiam infirmitatibus condescen-
dens: & talis sit Prælatus, Petrum
tanquam primum exemplar imi-
tans; nec semper sit albus, nec sem-

A per purpuræus, cæruleus; sed pro
tempore, & occasione, non detra-
ctet aliquorum imagines in se
ostendere. Tesz rozmáite kolory
żárliwości w stárániu się o zbáwienie
ludzkie/ w drugim mistycznym Iá-
śpiśie/ Páwle S. Apostole/ dziwnie
się pięknie wydáią w ákcyách żywotá
iego Apostolskiego. Jákoż dosyć wy-
ráźnie nie ieden raz/ ále wielekroć o-
świádczył się w Listách swoich/ iż ad Phil. 4.
záwsze gotowym był ná wszytko dla
zbáwienia ludzkiego. Scio & hu-
miliari, scio & abundare (ubiq; &
B in omnibus institutus sum) & sati-
ari & esurire, & abundare & penu-
riam pati, omnia possum in eo qui
me confortat. *Umiem y upokorzyć
się, y obfitowáć, wszędzie y we wszytkim
ćwiczony iestem, y násyconym y głodnym
bydź potráfię y obfitowáć, y niedostátek
ćierpieć, wszytko zmogę, w tym ktory
mnie posila.* Y znowu: Cum liber 1. Cor. 9.
essem ex omnibus me servum feci,
ut plures lucrifacerem; factus sum
infirmis infirmus, ut infirmos lu-
crifacerem; Omnibus omnia fa
C ctus sum, ut omnes salvos facerem.
*Gdym sobie był wolny, uczyniłem się
wszytkich sługą, ábym ich więcey pozy
skał; chorym zstałem się chory, ábym
pozyskał chorych, wszytkim zstałem się
wszytko, ábym wszytkim zbawienie przy-
niosł* ktore słowá tłumácząc *Anzelm S.*
ták w Osobie S. Páwłá mowi: Omni
bus omnia factus sum, quasi omni
um sectarum essem; in se enim
personas omnium piè transfigura-
bat. *Wszytkim wszytko zstałem się, iá-
kobym ze wszytkiemi iedney religiy był:
álbowiem w sobie wszytkich osoby z nabo-*
D *żeństwá wyrażał.* Tesz słowá Apo-
stolskie Doktor Anielski *Thomász S.*
bárdzo pięknie obiáśnia/ gdy żárli-
wość iego w náwrácániu wszytkiego
świátá ludzi do Páná BOGA/ przy-
rownywa do owey száty Aáronowey/
ná ktorey widáć było wymálowány
wszytek świát; o czym nápisano iest Sapien. 18.
u Mędrcá. In veste poderis quam
habebat, totus erat orbis terrarum.
ktora inwencya Doktorá Anielskiego
uważáiąc *Joann: Sylveira,* iáko wyżey
z okázyi Piotrá S. potrzebne dał ná-

pomnienie Prálatom/ ták y tu z okázyi Páwlá S. piekna onymże czyni reflexya nád tą Aáronowa ſzátą pomálowána/ w te ſłowá piſząc: Ecce magni Prælati effigies; non uni vel alteri conformis ſit, & tanquam perlucida Criſtallus totius orbis imaginem in ſe exprimit, ac ſuſcipit, & ſic unicuiq; adaptatur, ac ſi illi tantùm eſſet aliquid peculiare, omniumq; infirmitatibus etiam parvulorum ſe contrahit & accomodat.

Trzecia własność Jáſpiſzowá Fulgor virtutis, w tych miſtycznych Jáſpiſzách Piotrze y Páwle Ss. wydáie ſię/ á tá byłá oprocz náder Swiętego y przykłádnego żyćia ich/ cudowna moc/ ktorą mieli dáną ſobie od Páná BOGA/ naprzod do czynienia cudow; bo wiádomo z Piſmá/ iáko (pominąwſzy wiele innych) ſam cień Piotrá S. y chuſtki Páwłowe uzdrawiały chore. *Hiſtor.* Mieli moc przećiwko ſzátánſtwu/ ktorzy ná ſamo poyźrzenie/ albo wſpomnienie Imienia Piotrowego/ álbo Páwłowego/ częſtokroć z opętánych uſtępowáć muśieli. Mieli moc nád żywiołámi y beſtyámi; bo Piotr po morzu chodził/ Páwłowi gádźiny nie ſzkodziły. y owſzem piſze *Cornel. à Lapide*, że ći co ſię rodzą in Feſto Converſionis S. Pauli, uczeſtnikámi tego cudu ſą; bo z záſług *Proëm. ſup Ep S. Pauli* A Páwłá S. máią to/ że im żadna gádźiná ſzkodźić nie może. Mieli moc nád śmierćią/ bo Piotr S. umárłego Młodźieńcá/ ktorego Czárnokśiężnik wſkrześić nie mogł/ tákże Tábitę nabożną Wdowę/ do żywotá przywroćił. Toż y Páweł S. uczynił z Młodźieńcem owym/ ktory pod czas Kazánia iego zdrzymawſzy ſię/ z wyſoká ſpadł/ y zábił ſię był. Mieli y máią moc nád duſzámi w Czyśću zoſtáiącemi/ bo czytam *ap. Diſcipulum,* o Piotrze S. B iż iedne Pánią nabożną ku ſobie/ ktora zá zbyteczne ſtroie/ y niedozor nád czeladką/ (lubo zá to przy śmierći pokutowáłá) ná ćiężkie męki ſkazána byłá/ modlitwámi ſwymi z mąk onych wybáwił. Już tedy iáſna/ że w tych Swiętych Prálatách/ y ten trzeći Jáſpiſzowy Fulgor virtutis, *Cudowney mocy,* bárdzo pięknie wydáie ſię. A zátym ći Swięci Apoſtołowie drogi bárdzo Jáſpiſzowy upominek prezentuią Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. gdy Prá- C łáckiego żywotá/ urzędu/ y powinnośći ták dowodny ná ſobie zoſtáwuią przykład: ktorych przyczynie zálecáiąc ſię/ Wielkiemu w Swiętych ſwoich/ BOGU w Troycy iedynemu/ cześć y chwałę oddaymy. Amen.

Ná Dźień S. IĘDRZEIA Apoſtołá, Senectutis Venerandæ Sapphirus.

Et Andream Fratrem ejus. Matth. 4.

MAia ſobie czego dźiśiay winſzowáć wſzyſcy ſtárzy/ ſędźiwi ludźie/ że śiwy ich włos przy Uroczyſtośći Jędrzeiá S. oſobliwy ſwoy w Kośćiele Bożym odnośi reſpekt y honor; gdy według dyſpozycyi Brewiarzá Rzymſkiego/ od tego Swiętá doroczne Kápłáńſkie Paćierze/ y innych Swiętych Uroczyſtośći/ poczynáią ſię. S. N. Záiſte śiwy włos y ſędźiwe látá/ wſzę- D dźie máią y powinny mieć poſzánowánie ſwoie: Przykazał to Pan BOG przez Moyżeſzá. Coram cano capite, conſurge. *Levit. 19.* *Przed śiwą głową, powſtań.* y dawne to ieſt ſtárośći *Epithetum:* Veneranda Senectus, *Czćigodna ſtárość.* A owſzem u ſamego Páná BOGA ma ſwoy reſpekt śiwy włos: bo ponieważ káżdego ſług ſwoich włoſu/ iáko drogiey iákiey rzeczy *Matth. 10.* przeſtrzega: Veſtri capilli Capitis, omnes numerati ſunt. powiedźiał

Chryſtus: toć á fortiori dobrego/ świątobliwego ſtáruſzká ſiwizná/ to ieſt ſtárość/ zá drogi kleynot poczytána bydź u niego muśi. Co ieżeli ták ieſt/ idźie zá tym/ iż gdy ná Jedrzeiá S: według regeſtru Apoſtolſkiego/ przypada koley/ áby przy Uroczyſtośći ſwoiey ná Godách Báránkowych/ oddał z ſtrony ſwoiey upominek/ nie trzebá mu ſię długo námyśláć/ y ſtáráć o to/ coby miał Oblubienicy Báránkowey/ to ieſt Kośćiołowi S. ofiárowáć; álbowiem ſiwy włos/ aliàs święta ſtárość iego/ zá drogi prezent obſtoi: ále przećię B nie tákokolwiek.

Lib. 8. Antiqu. C. 2.

Więc przypominam ſobie dwie rzeczy: Naprzod/ co piſze *Josephus* o Sálomonie: iż on włoſy ſwoie nietáko w złoto opráwiał; bo opiłkámi złotemi co dźień one pudrował to ieſt/ poſypował. Piſze tákże *ex Luciano Paulus Scherlog. in Cant. 2.* iż był u Pogan zwyczay/ że ludźie urznąwſzy włoſy ſwoie/ w złoto/ álbo w śrebro opráwnym naczyniu/ Bożkom ſwoim ofiáruiąc/ w Kośćiołach ich one zoſtáwiáli. Podobnąż y ia z włoſami ſiwemi Stáruſzká Swiętego Jedrzeiá/ odpráwić zámyślam ceremonią; y widzę/ że ná opráwę ich y przyozdobienie/ áby tym przyzwoićiey zá upominek uyść mogły/ nie trzebá nam ſzukáć długo/ áni złotá/ áni drogich kámieni; ma bowiem pogotowiu Jedrzey S. drogie w ſobie Száfiry/ ktore w cenie rownáią ſię złotu/ y owſzem go przechodzą. Albowiem Jan S. w Obiáwieniu ſwoim/ opiſuiąc drugi węgielny kámień/ álbo fundáment Miáſtá Bożego/ (ktory według Doktorow ſymbolizowáł Jedrzeiá S.) Száfirem go názwał Fundamentum ſecundum Sapphirus. A ten iáko ſię niżey pokaże/ wyrażał Niebieſkie/ święte życie/ cnoty/ pobożność/ Jedrzeiá S. Więc Venerandam Senectam, *Czći godną Stárość*, Jedrzeiá S. w drogie przyozdobioną Száfiry Cnot świętych ktoremi on/ oſobliwie w látách ſwoich ſędźiwych záiáśniał Kośćiołowi S. zá drogi upominek prezentowáć będę/ pod podobieńſtwem Száfirowego drogiego kley-

Veſt: 21. num. 4.

Apocal. 21.

A notu: wprzod powiedziawſzy/ iáko nabożeńſtwo/ ieſt drogą opráwą/ y okráſą ſiwego włoſu: to ieſt/ iáko to rzecz piękna/ kiedy człowiek w ſtárośći przyczynia ſobie nabożeńſtwá/ y w pobożnych Chrześćiáńſkich Aktách/ tym pilniey ſię ćwiczy. A. M. D. G.



PARS I.

CO do pierwſzey Częśći Kazánia Nie bez fundámentu Száfirową ozdobą ſiwego włoſá/ aliàs ſtárośći/ názwałem nabożeńſtwo/ y inne w tym wieku pobożnośći Chrześćiáńſkiey akty: álbowiem (iáko obB ſerwuią Náturáliſtowie) ten kámień/ ieſt fárby Niebieſkiey/ złote iákieś po ſobie máiący żyłki; y dla tego według *S. Ambrożego*, ſymbolizuie ludźi owych/ ktorzy uwolniwſzy ſię co z więkſzá od świeckich zábaw/ ápplikuią ſię do nabożeńſtwá/ do modlitwy/ do rozmyślánia/ do czytánia Kśiążek o rzeczách Niebieſkich/ duchownych; przy czym częſtemi áktámi miłośći Boſkiey duſzę ſwoię zápaláią. Ten tedy Száfirowy Niebieſki nabożeńſtwá kolor/ iáko piękna/ oraz y drogą okráſą ieſt ſtárośći/ C pokázuie ſię to naprzod z Piſmá S. Duch Przenayśw: mowi przez Ekklezyáſtyká ſwego: Tres ſpecies odivit anima mea, & aggravor valdè animæ illorum: Pauperem ſuperbum, divitem mendacem, ſenem fatuum, (*Græca verſio czyta*) adulterum, & inſenſatum. A znowu trochę niżey: Corona ſenum multa peritia, & gloria illorum, timor DEI. (*Tigurina czyta*:) Gloriatio eorundem, Religio Domini. *Trzech rzeczy nienáwidźiłá duſzá moiá y ćięſkie mi ſą bárdzo: Ubogiego pyſznego, bogátego kłam*D*liwego, ſtárego ſzalonego, nieczyſtego, y nierozumnego. Koroná ſtárych, wielka biegłość; y chwałá ich ieſt, Boiaźń Boſka, álbo nabożeńſtwo.* Religio Domini. Ktore słowá Duchá S. dwoiáko popieráią propozycyi moiey. Naprzod indirectè, ſeu à contrariò: kiedy bowiem Duch Przen: miedzy trzemá nágánnemi/ obrzydliwemi rzeczámi liczy ſtárego ſzalonego: to ieſt nienabożnego o náſtępuiącey śmierći/ o bliſkim Sądźie Bożym/ naymniey nie myślącego/ o Spowiedź częſto-

in Apoc. 21.

Script.

Eccli. 25.

mniey

mniey dbaiacego/ w passyach swoich nieumiarkowanego/ łakomie pieniądze zbieráiącego/ w pijaństwie/ w roskoszach/ w cielesności utopionego; tym samym takowe życie/ zá obelgę y sromotę stárości iego/ bydź poczyta. Zgoła stáry/ á nie nabożny; stáry/ á pijánica; stáry/ á czerkies/ tanecznik/ stroiszek/ zalotnik; obrzydła to y śmiechu rzecz godna. Smieie się z tákich

L. 2. Contr; Cap. 7. choć Pogánin *Senecá*: Senex ebrius circumdatus sertis, delibutus unguentis, & in præteritos annos retrò se agens, & validus in voluptatibus, quasi juvenis exultans: nonnè portentum est? luxuriosus adolescens peccat, senex autem insanit. *Stáry pijány, pięknie przybrany, upizmowány, y zá młodego się udáiący obrotny do swey woli, iáko młodźik iáki podryguiący; czyli to nie dziwowisko? zálecáiący się młodźieniec grzeszy, ále stáry száleie.* *Chryzostom S.* w podobny sens o tym pisze:

Homil. 1. in Habr. Quomodo non est absurdum, & supra veniam? ut senex in taberna sedeat, senex ad circum festinet, senex ad theatrum ascendat, veluti pueri currentes cum plebe. Verè confusio est, & irrisio. *Izáli to nie szpetna rzecz, y przebaczenia nie godna: kiedy stáry w kárczmie prześiedźi stáry ná taniec idźie, krotofilámi, polityką się bawi, iáko dźiecię iákie uwija się między ludźmi: prawdźiwie wielka to hanba y pośmiewisko.* Rowszem *S. Cyrillus Alexandr*: przypátrzywszy się niektorym cerkiesom stárym/ ktorzy wygoliwszy się/ y stroyno/ świetno przybrawszy/ dárskość w sobie y posturę Młodźieńską zmyśláią/ o zbáwieniu tákowych zdá się powątpiewáć; kiedy ták pisze: Putant se, sicut serpentes posse senium Capitis exuere, dum seipsos pingentes transformant. Fieri autem non potest, ut veram ostendant animam, qui Caput habent adulterinum. Przydáie do słow Doktorá

De Christ. Fig. t. 3. l. 8 C. 3. § 12. *S. Didac. Baëza*: Hi veri homines non sunt, sed imagines adumbratæ à sapiente, (Sancta) Civitate exterminandæ; Dicebat enim

Psalm. 72. David: Domine, in Civitate tua, imaginem eorum ad nihilū rediges.

A Ktorych słow ten sens iest; że stárym zmyśláiącym po sobie młodość/ stroiącym się niepotrzebnie/ swywoluiącym/ etc. bać się potrzebá potępienia wiecznego. To powiedźiawszy/ co iest obelgą y nagáną stárości; przydał záraz Duch Przen: à contrariò, w pomienionym tekście/ co iest ozdobą y okrásą stárości: Corona senum, multa peritia, & gloria illorum timor DEI. Religio Domini. *Ozdobą stárego, iest boiaźń Boska, y nabożeństwo.* Gdźie przez boiaźń Boską rozumie się wstrzymywánie námiętności od wszego

B złego/ od gniewu/ zápalczywości/ od chciwości rzeczy doczesnych/ od zbytku/ od nieczystości; bo to według *Chryzostomá S.* więcey nád Purpurę Krolewską zdobi stárego człowieká. Rex est senex, si voluerit, & eo qui purpuram habet regalior, si passiones animi vicerit. Kiedy zás insza wersya czyta: Gloriatio senum Religio Domini. *Chwałá stárych, iest pobożność.* Przez tę pobożność rozumie się nabożeństwo; kiedy to stáry á zdrowy/ długo rad w Kośćiele śie-

C dźi/ wiele paciorkow mowi/ czytániem Kśiążek duchownych zábawia się/ etc. Jednym słowem/ kto ná nabożeństwie y ná pobożnych uczynkách/ stáre látá swoie trawi/ tákiego stárość iest drogą Koroną/ drogim kleynotem/ y godnym ná ofiárę Pánu BOGU: bo dołożył Sálomon o stárych: Corona dignitatis senectus, quæ in vijs justitiæ reperietur. *Godną Koroną iest stárość, ktora ná drogách spráwiedliwości znáyduie się.* Prov. 16.

Figura. Piękną tego Figurę upátrzył *S. Paschasius*, w oney Krolowey/ ktorą kie-

D dyś Dáwid S. widźiał/ stoiącą po práwicy Krolewskiey/ w szácie pozłoćistey; wspániáłość zás iey y chwałá/ wydawáłá się osobliwie w galonách złotych; ktoremi kráie oney száty obrámowáne były/ misterną iákąś y przetykaną robotą. Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato. A trochę niżey: Omnis gloria ejus Filiæ Regis, ab intùs in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Uważa *S. Paschasius*, że w tym stroiu coś niezwyczáynego pokázowáło się; Psalm 44.

co iest/

to iest/ iż droższe były potrzeby u tey A szaty/ niżeli máterya samey száty; Szátá bowiem byłá tylko pozłocistá. In vestitu deaurato. Ostátnia zás część száty/ to iest krdie iey/ ktore sie po ziemi włoczyły/ dáleko były bogá- tsze/ bo szczerozłotemi galonámi ob- rámowáne. In fimbrijs aureis, &c. Coż to zá táiemnicá? Odpowiáda ná to pomieniony Doktor; że tá szátá znáczyłá życie káżdego człowieká; kray zás száty/ znáczył ostátnie dni życia iego/ látá sedźiwe; kiedy owo czło- B wiek od stárośći ledwie sie po ziemi włoczy/ á że droższe bo bogátsze kráie tey száty/ niżeli sama szátá/ náprzod dáie sie z tego znáć/ iáko káżdy czło wiek/ gdy sie iuż zbliżáią látá iego do końcá/ do śmierći/ powinien bydź pilnieyszym w nabożeństwie; y w áffe- ktách miłośći Boskiey/ tym bárdźiey ma sie pomnażáć. S. *Paschasius*: Per fimbriam vita hominum significa- tur extrema, quam non deauratam, ut supra vestis fuisse monstratur, sed auream esse totam debere osten- ditur. Quia in fine vitæ, tota per- C fectio amoris quæritur, circumami- cta tamen varietatibus, propter varias virtutes fidelium. Oraz sie też z tego pokázuie/ iáko to piękna iest stárośći Fimbria, *Ozdobá*; kiedy to stárego nie obaczysz po bánkietách/ po tańcách/ ále w Kośćiele długo sie modlącego; piękna to fimbria stáro- śći/ gdy go nie zástániesz liczącego/ chowáiącego pieniądze; áni przypá- truiącego sie czerwonym złotym/ ále rácżey rozdáiącego ubogim iáłmużne/ rozsyłáiącego one po Szpitálach/ po Klasztorách: piękna to fimbria stá- D rośći/ gdy go nie nád kuflem/nie nád kártámi/ ále nád Paciorkámi/ nád czytániem duchownych Kśiążek oba- czysz: piękna to stárośći fimbria, gdy sie często spowiáda/ kommunikuie/ Kazánia słucha/ y w tym podobnych áktách pobożnych Chrześćiáńskich ćwiczy. Zátym też idźie/ iż iáko oná Krolowa/ dla owych złotych galonow u kráiu száty swoiey wielce przyiemna w oczách Krolewskich/ y godna prá- wice iego zstáłá sie; podobnym spo- sobem/ y tákowi ludźie/ ktorzy stárość

A swoie w nabożeństwo/ w pobożność/ w dobre uczynki przybieráią/ bárdzo przyiemnemi w oczách Boskich zstáią sie. Przeto *S. Ambroży* mowi. Nulla ætas ad perdiscendum sera est. Eru- bescat senectus, quæ se emendare non potest. Non annorum cani- ties est laudanda, sed morum. Nul- lus pudor est ad meliora transire. Quare vivamus paululum DEO. *Zadnych lat nie masz nierychłych do poprawienia się. Niech się wstydzi stáry, ktory się popráwić nie może: nie stáro- śći śiwiżná iest chwalebna, ále obyczá- B iow. Nie masz wstydu, że złego lepszym się zstáć. Więc przynamniey náostatku służmy Pánu BOGU.*

Ep. 12. ad Valentin. Imperat.

Osobliwe nam w tym zostáwili przykłady niektorzy/ nie tylko z Pu- stelników y Zakonników; bo ći pospo- licie ná stárość nabożeństwá/ y mor- tyfikácyi przyczynieli sobie; ále też z wielkich u świátá ludźi. Czytamy o Máxymilianie Cesarzu/ że ná pięć lat przed śmierćią/ w skrzyni iedney drogo opráwney/ táiemnie woźić ká- zał trunnę/ y śmiertelną koszulę: przy C ktorych często medytował o śmierći/ y gotował sie ná Sąd Boski. Ká- rol piąty Cesarz Chrześćiáński/ słáwny y ná samym nowym świećie/ zwyćię- stwámi; ná końcu wieku swego/ zło- żywszy Cesarstwo/ w Klasztorze ie- dnym miedzy Zakonnikámi/ dni one tráwił/ ná samey pokućie y nabożeń- stwie: miedzy áktámi nabożeństwá iego ten osobliwy był; iż zá żywotá swego/ przy obecnośći swoiey/ solenne Exekwie/ ták iáko zá umárłego od- práwowáć zá śiebie kazał. Ma wię- cey podobnych Przykłádow *Paulus A-* D *ringhi.* O iáko szczęśliwi to ludźie by- li/ ktorzy ták pięknemi kleynotámi pobożnośći Chrześćiáńskiey/ przyo- zdobili śiwy włos stárośći swoiey. A iáko przećiwnym sposobem nieszczę- śliwy był on stárzec/ ktory o tákie ornamentá w stárośći swoiey niedbał. Pisze *Lobettius* iż nie dawnych czásow/ był ieden/ ktory więcey máiąc niż ośmdźieśiąt lat/ poprzestáć ćielesno- śći/ zdzierstwá/ a náwet y w chorobie spowiádáć sie niechćiał/ trzydźieśći lat sie iuż nie spowiádáiąc. Słu-

Exem- plum.

triump pa- nit, l. 1. c. 7.

Domin. 5. post Pent. Sect 5.

chayćiesz

chaycieſz co zá koniec iego; dwáy ſzátáni w oſobie dwuch Zakonnikow przyſzli do Zamku niby chcąc chorego námowić do Spowiedzi; á gdy pod pretextem tym zámknęli ſię z chorym/ okrutnie go zámordowawſzy/ y poſciel zkrwáwiwſzy/ z duſzą y z ciáłem do piekłá porwáli. Przeto kończę tę Cześć słowámi Prorokà: Audite
Joel. 1. hoc ſenes, ... expergiſcimini ebrij, & flete, & ululate omnes. *Uważcie to ſobie ſtárzy, ktorzy w opilſtwie, w łákomſtwie, w ćieleſności, oſtátnie dni życia wáſzego trawićie: obaczćie ſię, płáczćie, pokutuyćie, mieyćie ſię do nabożenſtwá, do Spowiedzi S. á śiwemu włoſowi wáſzemu, nie czyńćie wſtydu.* Jeżeli kto z was lepſzey w tym potrzebuie informacyi/ niech ſobie przeczyta náſzego Polaká *Soc: JESV Gaſp. Druzbiccy, tract: Proviſiones Senectutis.*

PARS II.



O ſię tycze drugiey Cześći Kazánia. Co niegdy zá czáſow Izdiaſzá Proroká przyobiecał Pan BOG
Iſaiæ 54. Kośćiołowi S. mowiąc: Fundabo te in Sapphyris, że *Fundámentá iego záłożyć miał ná drogich Száfirách*: to/ że w ſamey rzeczy ná dźieyſzym S. Apoſtole wypełnił káżdy przyzna/ kto ſię przypatrzy świętemu życiu/ y cnotom iego/ ktoremi iáko Száfirámi/ oſobliwie ſtárość ſwoię przyozdobił. Trzy rzeczy zálecáią kámień Száfirowy: Kolor niebieſki/ złote żyłki przebiiáiące ſię w nim/ y niektore przyrodzone iego qualitates, álbo ſkutki. Naprzod tedy w życiu/ y ſpráwách Jędrzeiá S. wydáie ſię Száfirowy niebieſki kolor: ktory (iákom powiedział z Ambrożego S.) znáczy ſkłonność do rzeczy niebieſkich/ y cnotę nabożenſtwá. Wiele álbowiem ná to może mieć Apoſtoł S. po ſobie wywodow y świádectwá z
Script. Piſmá S. Naprzod wydał ſię w nim ten niebieſki kolor/ to ieſt ſkłonność do rzeczy Boſkich/ niebieſkich/ kiedy (iáko świádczy Jan S. Ewángeliſtá) ledwie co ſię ozwał około Jordánu Jan S. Chrzćićiel opowiádáiący pokutę/ y przyśćie Meſſyaſzá/ záraz Jędrzey S. pobiegł ná iego Kazánie/ y Vczniem iego/ iednym z przednieyſzych zoſtał.
A Altera die iterum ſtabat Joannes, & ex diſcipulis ejus duo. Wydał ſię znowu ten niebieſki kolor nabożenſtwá w Jędrzeiu S. gdy zrozumiawſzy z Miſtrzá ſwego Janá/ że Pan JEZVS/ ieſt prawdziwym Báránkiem Bożym/ iuż odſtąpić Páná JEZVSA niechćiał/ ále pilnie pytał ſię o mieſzkánie iego. Rabbi ubi habitas? y zaſzedſzy z nim do mieſzkánia iego przez on dźień ná náukách y rozmowách nabożnych z Pánem JEZVſem bawił ſię. Venerunt, & viderunt ubi maneret, &
B apud illum manſerunt illo die. Joann: 1. Owſzem ponieważ támże przydał Ewángeliſtá: Hora autem erat, quaſi decima, id eſt prope veſperum. (iáko tłumáczy *Lyranus*) twierdzi y on/ y *S. Bonawenturá* że Jędrzey S. cáłą onę noc przemieſzkał z Pánem JEZVſem/ ſłucháiąc náuki iego z wielkim ſwoim nabożenſtwem/ y ukontentowániem duchownym. hic. Co ſamo było oczywiſtym árgumentem gorącego nabożenſtwá w Jędrzeiu S. (iáko to uważa *Joſeph: Manſi*) Wſpo-
C mina też o tym y naſz *Lyranus*; gdy ták mowi: Ex quo patet ardor ad audiendum Chriſtum; quia cùm horâ veſpertinâ ſoleant homines reverti ad propria domicilia, tamen omnibus dimiſſis, manſit cum Chriſto, usque in craſtinum, deſiderio audiendi ipſum. Nie mniey ſię y z dálſzey Hiſtoryi Zywotá iego, tenże Niebieſki kolor nabożenſtwá wydáie: Czytamy bowiem o nim/ że iák tylko poświeconym zoſtał od ſámego Chryſtuſá Páná ná Kápłáná/ y Biſkupá/ y wyſłány był ná opowiádánie Wiáry
D S. miedzy grube narody; by w nay większych ſwoich trudnośćiách żadnego dniá nie było/ żeby nie miał był odpráwić Mſzy S. iáko to ſámże o ſobie wyznáie w przemowie ſwoiey do Tyránná: Ego Omnipotenti DEO, qui unus & verus eſt, immolo quotidie, non taurorum carnes nec hircorum ſanguinem, ſed immaculatum Agnum in altari. Doſyć tedy wyſoki Niebieſki nabożenſtwá kolor wydáie ſię w tym miſtycznym Száfirze/ w życiu Jędrzeiá Swiętego.

Powtore/ Száfirowy kámien kiedy
ieſt z przednieyßych/ ma ſwoie zálece-
nie z przebijáiacych ſie złotych żyłek
w kolorze niebieſkim; przeto u Má-
drych ſymbolizuie człowieká nabożne-
go/ rożnemi innemi cnotámi przyo-
zdobionego. Co/ że oſobliwßym ſpo-
ſobem ſłuży Jedrzeiowi S. obaczymy
Figura to pod Figurą Piſmá S. Miedzy
innemi przymiotámi/ z ktorych Oblu-
bienicá wychwala Oblubienicá ſwego/
ieſt też tá nieposlednia: że widziała
żywot/ álbo wnetrznośći iego/ w
drogie przyozdobiony Száfiry. Ven-
ter ejus eburneus, diſtinctus Sap-
phiris. &c. *Juſtus Orgiel.* náucza/
że in ſenſu Tropologico, ten żywot/
álbo wnetrznośći Oblubienicá Niebie-
ſkiego/ znáczyły świątobliwych Ká-
znodźieiow/ ktorzy przez náukę zbá-
wienną rodzą Pánu BOGU zbáwie-
nie duß niewiernych/ grzeßnych; co
nayoſobliwßym ſpoſobem/ ſłużyć po-
winno Jedrzeiowi S. ktory naypier-
wßym z Apoſtołow był Káznodźieią/
opowiádáiącym prawdźiwego Meſſy-
aßá: gdyż y ſamemu Piotrowi przy-
ſcie iego opowiedział, iáko o nim
nápiſał Ewángeliſtá. Invenit hic
primum Fratrem ſuum Simonem,
& dixit ei: invenimus Meſſiam.
A z drugiey miáry wnetrznośćiámi
Páná JEZUſowemi názwáć ſie mo-
że Jedrzey S. bo ſie w nim Pan JE-
ZUS/ iáko we wnetrznośćiách wła-
ſnych/ to ieſt/ ßczegulnie kochał: O
czym dáie znáć Kośćioł S. w dźi-
śieyßych Kápłáńſkich Páćierzach.
Dilexit Andream Dominus, in
odorem ſuavitatis. Diſtinctus Sap-
phiris. tenże Doktor S. przez Száfi-
ry rozumie duße ludźi náwroconych
przez Kazánie/ z ktorych przybywa
ozdoby duchowney káżdemu Kázno-
dźiei. A to wprawdźie celnieyßym
ſpoſobem zweryfikowáło ſie o Kázno-
dźiei wielkim/ o Jedrzeiu S. dla nie-
zliczonych ludźi do Wiáry S. przez
iego Kazánia náwroconych; iáko o
tym twierdźi *Dionyſ. Carth.* Andreas
innumerabiles convertit ad fidem.
Sermon. 1. Jednák poniewaz ten Száfir miſty-
czny Jedrzey S. nie był podły/ ále
bárdzo przedni; upátruie ia w nim

A złotych żyłek; to ieſt/ wiele inßych
Cnot/ świętych iego przykłádow/ dla kto-
rych weryfikuie ſie o nim pomieniona
z Piſmá S. *Allegoria.* Venter ejus e-
burneus; diſtinctus Sapphiris. Wy-
dáłá ſie w tym Száfirze Niebieſkim
złota żyłká Wiáry: poniewaz nay-
pierwßy uwierzył w Chryſtuſa Páná.
Z czego wychwaláiąc go *S. Petrus
Damianus,* ták mowi: O dulcis A-
poſtolus, & primitiva vocatio Sal-
vatoris. Wydáłá ſie złota żyłká cno-
ty Nádźiei/ gdy ná iedno záwołánie/
B y ſame obietnice Páná JEZUſowe
Faciam vos fieri piſcatores homi-
num, nátychmiaſt opuśćił wßytko.
At ille relictis retibus ſecutus eſt
eum. A oſobliwie przebijáło ſie w
tym Száfirze złoto Miłośći/ w ten
czás/ gdy świątobliwy ten ſtárußek/
obaczywßy Krzyż/ z wielkim áffektem
onże wychwalał/ y witał. Salve
Crux pretioſa. &c. Quoniam S.
Andreas fuit divino amore ſuccen-
ſus, ideò cum tanto tripudio ad
Paſſionē proceſſit; mowi *Dion. Cart.*
Nie mniey wydawáłá ſie w nim złota
C żyłká miłośći ku bliźniemu; co mu
oſobliwie przyznáie *Bonav. S.* uwa-
żáiąc iego áffekt politowánia nád
zgubą dußy Tyránná Egieaßá. Hâc
compaſſione fraternâ transfoſſus
Apoſtolus, dicebat Ægeo: Ego de
tuo interitu doleo, non de mea
paſſione. O cnoćie męſtwá/ y ćier-
pliwośći dowodow żadnych nie po-
trzebá; bo te doſyć ſie iáśnie wydáły
w ták długim/ y ſrogim Męczeńſtwie
iego. Pokory oſobliwey przeglądáć
w tym Száfirze drogim nie godźi ſie/
D bo *Petrus Damian.* uważáiąc/ że lubo
Jedrzey S. pierwey przyſtał do P. JE-
ZUSA/ niżeli Piotr S. przez co zdał ſie
być bliżßym tego urzędu/ ktory po-
tkał Piotrá; to ieſt/ Namieſtnikowá-
ctwá JEZUſowego; gdy go z tym
pominiono/ namniey ſie o to nie urá-
żał. W czym (powiáda tenże Do-
ktor S.) zoſtáwił nam S. Jedrzey/
oſobliwey pokory przykład: Hanc
nobis veræ humilitatis normam
reliquit, per quam illum rectâ viâ
ſequeremur. A też to ſą drogie
żyłki w tym niebieſkim Száfirze wy-

dáiące

dźiace sie; dla ktorych żyćie Jedrze-
iá S. przyrownáne iest od Oblubie-
nice do drogich Száfirow. Venter
ejus eburneus, distinctus Sapphiris.

Trzećie zálecenie / ma Száfirowy
kámień/ ex qualitate virtutis: to
iest/ iż wiele dźiwnych skutkow sprá-
wuie. Tu sie podáie okázya mowić
o osobliwych Przywileiách Jedrzeiá
S. y mocy iego do czynienia Cudow/
Histor ktora ten S. pokazal/ ieszcze zá żywo-
tá swego/ gdy iednego dniá czterdźie-
stu ludźi utopionych/ cudownie
wskrzesil: po śmierći záś/ gdy nabo-
żnych ku sobie w niebespieczeństwach/
cit. Sylveira,n. 266. ták doczesnych/ iáko duchownych/ cu-
downie rátowal; Czego doznal Hun-
gus Pictonum Rex, gdy ná Woynie
bedacemu przećiwko Anglikom/ po-
kázal sie ten S. Apostol ná powietrzu
z Krzyżem. Swietemu záś Dunstá-
nowi w podobnyż okázyi z Mieczem;
szczesliwa obiemá wiktorya nád nie-
Nadasi 19. Maij. przyiacielmi dáiac. Ale ponieważ
Joann. à Genimin: pisze o Szmárá-
gdźie/ iż ma osobliwa moc przećiwko
nieczystośći; dla czego/ bedacy ná
pálcu nieczystego czlowieká/ znácznie
bárwe swoie mieni ten kámień/ y ble-
dnieie; to właśnie sluży Jedrzeiowi
S. ktory osobliwy ma przywilyi od
Páná BOGA/ że wielkim Pátronem
iest przećiwko pokusom ćielesnym/
zwlaszczá ludźiom sedźiwym/ stárym/
gdy w tákie pokusy wpadáia. Cze-
go doznal ná sobie/ ieszcze zá żywotá
Legen. aurea. S. Apostolá/ ieden stárzec/ Mikolay
imieniem/ ktory przyszedszy do Jedrze-
iá S. wyznál ná sie/ że przez lat 70.
ćielesnośći slużyl; y lubo ná to zá-
żywal rożnych sposobow/ iednák u-
wolnić sie od tego nie mogl/ ále co
raz wracal sie do nalogu zlego: pro-
śil tedy o modlitwe zá soba do Páná
BOGA Jedrzeiá S. Wiec gdy sie
S. cále trzy godźiny zá niego modlil/

A y kilká dni potym ná te intencya po-
śćil; uslyszal do śiebie glos táki: R
tákli Jedrzeiu zá támtego stárcá/ ty
sam modlić sie/ y martwić bedźiesz:
niech ieno też y sam ták uczyni. Co
gdy on stárzec wypelnil/ przez pul ro-
ká poszczac/ ná chlebie/ y ná wodźie/ zá
tákim stárániem Jedrzeiá S. wolnym
od onych pokus zostal. Tegoż do-
znal w podobney okázyi ieden Bi-
skup nabożny do Jedrzeiá S. (o
czym wspomina y *Bonáwenturá S.*)
ktoremu Szátan/ zmyśliwszy sobie *Serm. 30.*
Osobe urodźiwey Pánienki Krole-
B wskiego Domu/ iákoby przed napá-
śćia Oycowska/ z dálekich Kráiow
ućiekáiacey/ od nabożnych rozmow
poczawszy/ iuż/ iuż o troche do ćiele-
snego grzechu nie przyprowádźil
Biskupá onego; lecz w tym wźia-
wszy Apostol S. ná sie Osobe Piel-
grzymá/ do Pálácu Biskupiego zá-
kolátal/ y ná pewne żadáne sobie od
oney Pánienki/ aliás Szátáná pytá-
nia odpowiádáiac/ zdráde iego obiá-
wil: á ták tym sposobem od ćieszkiego/
sromotnego upadku/ Biskupá nabo-
żnego ku sobie wybáwil. Wiec iuż
C iáśnie obaczywszy/ iáko trzy pomie-
nione wlasnośći Száfirowego kámie-
niá/ bárdzo pieknie w żyćiu Jedrzeiá
S. zwlaszczá w sedźiwych látach iego
wydáia sie/ nic mi nie zostáie/ tylko
konkludowáć slowámi *Joann. Sylveir.* *In Apoc. 21 num. 266.*
Meritò Divus Andreas in Sapphi-
ro significatur, ac adumbratur;
quia hic Magnus Apostolus, totus
cælestis ac Divinus puritate, vir-
tute, ac sanctitate erat. Jego tedy
osobliwey Modlitwie oddawszy
sie/ BOGU chwalá/ y
D dźiekczynienie / niech
bedźie ná wieki.
AMEN.



Na dźień S. IAKVBA Większego.

Zelus in ſcintillis Carbunculi.

Dicunt ei, poſſumus. Matth. 24.

OGniſtego/ y práwie iſkrámi pałáiącego/ Apoſtołá dźiś odpráwuiemy Vroczyſtość/ to ieſt Jákubá S. S. N. Ogniſtego mowie/ naprzod z przezwiſká ſámego/ ktore mu dał ſámże Zbáwiciel/ zowiąc go y Brátá iego Ianá/ Boanerges; iákoby piorunowemi Apoſtołámi. O czym ták Ewángeliſtá: Impoſuit eis Nomina Boanerges; quod eſt Filij tonitrui. *Marci 3.* á dopieroż z ákcyi ſwoich/ w ktorych nie raz mężne/ odważne ſwoie ſerce ná wßelkie trudnośći/ gorącą chuć do dobrego/ ogniſtą żárliwość o chwałę Boſką/ o zbáwienie bliźnich/ po ſobie pokazáli: Czego nie poślednim ieſt dokumentem/ w dźiśieyßey Ewángeliy/ odwáżna ich odpowiedź ná pytánie Páná JEZVSowe: Poteſtis bibere calicem, quem ego bibiturus ſum? dicunt ei, poſſumus. W tey bowiem odpowiedźi ich/ upátrzył *S. Maximus* mężną ich rezolucyą/ y gotowość ná Męczeńſtwo; gdyż ták w Kazániu ſwoim o nich nápiſał: Illi, qui jam Martyris conſtantiam retinebant, dicunt; Poſſumus. W ßczegulnośći iednák mowiąc o dźiśieyßym S. Apoſtole Jákubie/ gdy Doktorowie Kośćielni pilnie ſię przypátruią życia iego ſprawom/ y pracom/ przy funkcyi Apoſtolſkiey podiętym/ w oſobliwey máią konſyderácyi to; że wßytkim innym Apoſtołom/ rozeſłánym po dálekich Kráiach/ bárdzo ſię dobrze powodźiło opowiádánie Wiáry S. gdyż wiele tyśięcy ludźi káżdy z nich nawrocił; ſam tylko Jákub S. (o czym wiele dawnych Doktorow piße) posłány do Hißpániy/ ták długo/ iáko y drudzy Apoſtołowie tamże ſię báwiąc/ y Narodom każąc/ kilku tylko z nich do Wiáry S. nawrocił: á przećię lubo widźiał/

A że ná on czás prace iego ſkutku ſwego nie miáły; w nich nie uſtawał/ ále práwie wyiſkrzał wßytkie śiły ſwoie/ ná opowiádániu Ewángeliy Swiętey. Z tey tedy/ y innych okolicznośći/ ćiż Doktorowie przyrownywáią tegoż Apoſtołá/ do drogiego/ ogniſtego/ y záwße iſkry z śiebie wydáiącego kámieniá; ktory ſię zowie Carbunculus; á według biegleyßych Náturáliſtow/ iedno ieſt/ co Chalcedonius. To záś zdánie ſwoie gruntuią ná Fundámenćie trzećim Miáſtá Bożego/ ſymbolizuiącym trzećiego Apoſtołá/ tegoż Jákubá S. O B ktorym ták nápiſał Jan S. Fundamentum tertium, Chalcedonius. *ap. Sylveir in Apoc. 21* Więc y mnie nie trzebá inßego ßukáć kleynotu ná prezent od tego Apoſtołá S. ná Báránkowych Godách; więc tegoß drogiego kámieniá trzymáiąc ſię/ ogniſtą żárliwość o Honor Boſki/ nieugáßoną chuć do dobrego/ mężne y ſtáteczne przećiwko wßelkim trudnośćiom ſerce/ y inne cnoty w C życiu iego wydáiące ſię. In ſcintillis Carbunculi, pod podobieńſtwem tegoß iſkrzyſtego Kárbunkulu/ zá drogi upominek Kośćiołowi S. prezentowáć będę. Wprzod iednák z tey okázyi dam náukę duchowną owym/ ktorzy gdy ſię im w zamyſłách dobrych nie powodźi/ przykrzą ſobie/ álbo uſtáią w gorącośći duchá/ y w zácznych pobożnych intencyách. Ad M. D. G.

PARS I.

D CO do pierwßey/ to ieſt morálney Częśći: Trzebá wiedźieć/ że pomieniony kámień/ Carbunculus názwány/ miedzy innemi przymiotámi/ ma to z przyrodzenia ſwego/ że lubo miedzy zarzyſtemi węglámi/ záraz gáśnie/ iednák gdy w wodę wrzucony bywa/ tym bárdźiey ſię iſkrzy. Pięknie ten kámień wyraża *Sylveira.*

ná ſobie

ná ſobie ſpráwiedliwego człowieká/
ktory im większe w pobożnych inten-
cyách znáyduie przeßkody y trudno-
ści/ tym bárdziey pomnażá ſię w go-
racości duchá/ y śili ſię/ áby do ſku-
tku zamyſły ſwoie przyprowádził. W
czym/ że wielom z ludzi/chociaß bogo-
bovnym/ ták duchownym/ iáko y
świeckim ßwánkowáć tráfia ſię; A-
by te iſkry żárliwości y goracości
duchá/ w tákowych nie przygaßáły
okázyách/ trzy im ſkuteczne ná to
podam náuki. Pierwßa ieſt/ áby ſię we
wßytkich y nayświątobliwßych oká-
zyách/ doſkonále ſpußczáli ná wolą
Boſką/ y ná święte/ á náder mą-
dre ſporządzánie iego; ktory wie/ iá-
ki ſkutek prac náßych zámierzył/ iákie
powodzenie/ czy ßczęśliwe/ czy nie-
ßczęśliwe intencyom náßym názná-
czył/ czemu to ták/ álbo owák dzieie
ſię: á przecię nie uſtawáć w dobrych
zamyſłách; zwłaßczá ná ktore obliquie
ſumnienie. Tá náuká ma ſwoy fun-
dáment w Piśmie S. naprzod dla
duchownych/ (zwłaßczá Páſterzow/
Script. Káznodźieiow) przywodzę słowá/ y
przykład Apoſtolá S. ktory *Epiſt. ad
Roman. 11.* długo ſię temu dźiwuiąc/
że gdy z wielką pracą Ewángeliią o-
powiádał/ nie tylko obcym Narodom/
ále też y Narodowi ſwemu Żydowſkie-
mu/ z obcymi Narodámi powodźiło
mu ſię; bo práwie cale Miáſtá/ y
Prowincye Pogáńſkie/ oraz náwra-
cały ſię ná Kazánie iego; z Żydámi
zás/ ſrogich záżył trudności/ y prá-
wie málo co náwracáło ſię ich; nád
tym mowi Apoſtoł S. długie czyniąc
konſiderácye/ y rozmáite dyſkurſy w Li-
ście ſwoim náoſtátek/ áby był nie uſta-
wał w goracości duchá Apoſtolſkiegő/
y opowiádániu Ewángeliy S. chociaß
krnąbrnemu Narodowi Żydowſkie-
mu/ ná niezbrodzone Sądy Boſkie/
ſpußczáiąc ſię w tym/ ták rzekł/ y ná-
Epiſtol. ad pisał: O altitudo divitiarum ſapi-
Roman. 11 entiæ, & ſcientiæ DEI! quàm in-
comprehenſibilia ſunt judicia ejus,
& inveſtigabiles viæ ejus. *O głębo-
kości bogactw, mądrości y wiádomości
Bożey! iáko ſą nieogárnione Sądy iego,
y niedościgłe drogi iego.* Czym ſamym
utwierdźił wzwyż podáną náukę; y

A dał ná ſobie wßytkim Páſterzom/ Ká-
znodźieiom/ y innym do ktorych lub
ex officio, lub ex charitate należy
zbáwienie bliźniego; áby gdy ſię im
tráfi/ że z prac ſwoich/ náuczánia/
nápominánia/ Kazánia/ w owiecz-
kách/ w dźiatkách/ w ſłuchaczách ſwo-
ich pożytku nie widzą/ tym ſię nie tur-
bowáli/ áni przeto w pobożnych y w
powinnych ákcyách nie uſtawáli: ále
ná ſamę dyſpozycyą Boſką ſkutek
prac ſwoich ſpußczáiąc/ áby wyiſkrzáli
śiły ſwoie/ goręcey ießcze ſtáráiąc ſię
o zbáwienie bliźniego. Táż náuká
B może ſię ná czás ſwoim ſpoſobem przy-
dáć ludźiom świeckim/ zwłaßczá po-
litycznieyßym/ do ktorych należy ob-
rádá dobrá poſpolitego/ konſerwácya
Rzeczypoſpolitey/ pod czás Woyny/
obroná Kośćiołow/ Wiáry S. Oyczy-
zny/ gdy ſię im ná czás rzeczy nie powo-
dzą/ gdy ich odwagi/ koßty woienne/
ſkutku ſwegő nie biorą. Przywodzę dla
nich teyże náuki piękny dowod/ u
Proroká Jeremiaßá. Ten pátrząc
iáko w Rzeczypoſpolitey Jzráelſkiey/
złym ludźiom/ ktorzy z Narodámi
C niewiernemi/ pogránicznemi nieprzy-
iáznemi Wierze BOGA prawdźiwe-
go/ mieli ſwoie porozumienia/ y po-
woli wprowadzáli báłwochwálſtwo/
wßytkie zamyſły y fakcye ich/ powo-
dźiły ſię; iemu zás/ iáko Prymáſowi/
bo był Syn Naywyżßego Kapłáná
Elcyáßá/ gdy wßelkiemi ſpoſobámi
chćiał porátowáć ginącey Rzeczypo-
ſpolitey y Wiáry/ nic ſię nie powo-
dźiło/ ßperáć nieco począł w Sądách
Boſkich/ mowiąc: Juſtus quidem
tu es Domine, ſi diſputem tecum, Jerem. 12.
verùmtamen juſta loquar ad te.
D Quare via impiorum proſperatur:
benè eſt omnibus qui prævarican
tur, & iniquè agunt, &c. & tu Do
mine noſti me, vidiſti me, & pro-
baſti cor meum, tecum. *Spráwie-
dliwyś ty wprawdźie Pánie, gdybych
ſię z tobą ſpierał? wßákże w ſpráwie-
dliwości będę do ciebie mowił. Czemu
ſię ßczęści drogá niezbożnych, dobrze
ſię máią wßyſcy, ktorzy przeſtępuią y
niepráwość czynią, &c. A ty Pánie
znaß mnie, widźiałeś mnie, y doświád-
czyłeś ſercá mego u śiebie.* Ktorego

chcąc uspokoić Pan BOG/ tak mu ná
to odpowiedźiał: Si cum peditibus
currens laborasti, quomodo cōten
dere poteris cū equis. *Jeśli z pieszymi*
bieżąc sprácowałeś się: iákoż będźiesz
mogł ubiegáć się z końmi. Jákoby
chciał rzecz Pan BOG/ nie twoiá
to rzecz Proroku/ á dáleko bárdźiey/
nie twoiá Polityku/ wgladáć w Sa-
dy moie/ y w zabiegi chodźić z Pánem
BOGIEM; BOG/ Olbrzym to
srogi/ u niego co krok to milá/ á mi-
lá nieskończona: lotne są y niedośći-
gle cugi iego; á iákoż ty lichotko/ pie-
chotą idąc/ y owszem ledwie się po
źiemi czołgáiąc/ rozumkiem swym
dogonić go masz y zgádnąć czemu
złych fakcye/ powodzą się im; twoie
zás pobożne zamysły tego szczęścia
nie máią? uczupny ráczey pokornie/
dosyć ná ćię iest wiedźieć: czego ćię
náuczył *Augustyn S.* Occulta esse ra-
tio potest, injusta esse non potest.
Táiemna tego przyczyná może bydź, ále
niesprawiedliwa bydź nie może. Vspo-
koyże się tym w tákowych turbacyách/
á przećię nie trać sercá/ nie ustaway
rádźić/ y czynić/ co tylko bydź rozu-
miesz pożyteczno ku pospolitemu do-
Epist. 256. bru. Napisał bowiem *S. Bernard*:
Numquid ideò non debet homo fa
cere, quod debet, quia DEUS facit
quod vult.

Druga náuká iest: áby/ gdy się w
dobrych intencyách nie powodźi/ y
skutku iákiego sobie życzemy/ nie bio-
rą/ reflektowáć się/ że ćię sumnienie
nie obliguie ná więcey/ tylko co zmo-
żesz; áni ćię z tego Pan BOG sądźić
będźie/ że się ták zupełnie nie zstá-
ło/ iákoś ty sobie tego życzył/ y szcze-
rze o to stárałeś się. Tę náukę wiel-
ki Mistrz Duchá S. *Franc. Salesius*,
obiáśnia Figurą Pismá S. ná onym
Figura Austeryarzu/ ktoremu pobożny Sá-
márytan/ ználeźionego poránionego
ná drodze pod Jerychem człowieká/
sam opátrzywszy wprzod rány iego/
oddáiąc w opiekę/ y dwá pieniąszki
ná potrzeby iego/ temi z nim słowy
kontrákt uczynił: Curam illius ha-
be, & quodcunque supererogave-
ris, ego cùm rediero, reddam tibi.
Miey pieczą o nim, á cokolwiek wydasz

A *ná potrzeby iego, ia gdy się wrocę, od*
dam ći. *S. Bernard* pilnie uważa/
że nie kłádźie tego Sámárytan w
kontrákt/ áby Austeryarz powinien
był uzdrowić onego chorego/ ále tyl-
ko áby miał stáránie o nim. Non
dictum est, eum sana, sed curam
illius habe. Táiemnicá w tym/ oraz
y náuká do przedśięwźięcia nászego
służąca. Sámárytan ten miłośier-
ny/ według *Orig. August. y Ambroz. S.*
znáczy nam Chrystusa Páná; porá-
niony zás ná drodze pod Jerychem/
znáczy bliźniego nászego/ od nieprzy-
B iaćielá czártá rożnemi grzechámi ná
duszy pokáleczonego/ Stabularius, al-
bo Austeryarz/ (mowi *S. Ambrozy.*) *ap. Sylveir*
est quilibet Prælatus, qui curam *Allegoria*
habet subditorum. Item Prædica
tor, znáczy Przełożonych/ Káznodźie-
iow/ Náuczyćielow; Dwá pieniądze
zostáwione ná kurácyą chorego/ (we-
dług *S. Fulgent.*) znáczą dwoie Pismá
S. stárego y nowego Testámentu/
ktore Sámárytan Niebieski Chrystus/
zostáwił Duchownym/ Káznodźie-
iom/ áby z nich náuki zbáwienne wy-
C bieráiąc/ rány duszne w ludźiách grze-
sznych opátrowáli. Kiedy tedy ten
Sámárytan zleca około tych kálekow/
stáránie Káznodźieiom/ Przełożonym/
bárdzo dyskretnie to czyni; nie mowi
do niego Sana eum, nie mowi/ ty
Biskupie/ ty Przełożony/ powinieneś
koniecznie tego zákámiáłego parafiá-
ná/ cudzołożniká/ lichwiarza &c. od-
wieść od złego: nie mowi do Ká-
znodźiei/ powinieneś słuchácze
twoie/ do płáczu/ do pokuty pobudźić/
powinieneś w dálekie kráie pozyć/
niewierne do Wiáry S. náwrocić:
D ále tylko mowi/ Curam illius habe.
Miey tylko stáránie/ czyn co z ćiebie
iest/ szczerze/ pilnie gotuy się ná prze-
rážiste Kazánia/ y w pracy tey nie
ustaway áż do śmierći/ á dosyć uczy-
nisz powinnośći twoiey/ choćbyś y
iednego nie náwroćił do Páná BO-
GA/ áni do pokuty. Pięknie o tym *Concion. 1.*
nápisał *S. Chryzostom*, Si vis imbri *de Lazar.*
um effusa in agrum, præfocarit
sementem, cogitur agricola vacuis
manibus abire domum; nostra ve
rò, cùm loquimur, & exhortamur,

non

non eſt eadem conditio. Imo, ſi ſemen per te jactum auditor non receperit, nec obedientiæ fructum retulerit, tu tamen communicati conſilij mercedem feres à DEO: nec minùs accipies præmij, non auditus, quàm accepturus eras, ſi ille obtemperaſſet. Quod erat in te præſtitiſti. Cæterùm ad id, ut perſuadeamus auditoribus, non ſumus obſtricti: ſed tantùm ut admoneamus. Noſtræ quidem partes ſunt admonere, illorum verò obtemperare.

Manſi de Præd. Diſ. 28. num. 7 fol. 676.

Z ktorey ſentencyi záraz ſie podáie náuká trzecia/ áby w tákiey okázyi pámietáć ná to/ że lubo prace náße/ náprzykład Káznodzieie iákiego/ Kazánia żárliwe/ w ſłuchàczách ſkutku popráwy żywotá nie ſpráwuia/ iednák przez to nie ubywa mu zaſługi przed Pánem Bogiem; bo dobra á ßczera intencya iego/ ták iáko y ſam ſkutek w Niebie koronowáć P. BOG bedzie.

Hiſtor. Co ſie tycze Duchownych/ Cudownie to Pan BOG obiáwił iednemu Zakonu náßego żárliwemu Káznodzieiowi/ názwánemu *Franc: à Spina*; ktory długo bárdzo melánckolizował/ powatpiewáiac/ ieżeli iáki pożytek w ludziách Kazánia iego ſprawowáły: á gdy o tym myślac/ wſpárł ſie raz nád iedna ſtudnia/ uſłyßał do ſiebie głos z niebá/ áby wiádro do ſtudnie ſpuścił/ y wody wyciagnał; co gdy on uczynił/ ználazł w wiáderku onym 24. kámyczkow bárdzo ślicznych/ máiacych ná ſobie nápiſane Imie JEZVS/ według liczby Kazan/ ktore on odpráwił był nie dawno w Walliſolecie: z czego upewniwßy ſie o nagrodzie ſwoiey w Niebie/ porzucił melánckoliczne one myśli/ á tym gorecey y pilniey w czynieniu Kazan prácował. W publicznych zás okázyách/ piekny tego przykład mamy ná S. Ludwiku Krolu Fráncuſkim; ten gdy mu ſie Swieta oná wypráwá woienna ná Turki dla odebránia Ziemie świetey/ nie ze wßytkim dárzyłá: bo ná poczatku zbił Turki/ potym iednák ſtráciwßy Woyſko przez záráze powietrzna/ y ſam ſie w niewola doſtał: z ktorey gdy ſie wykupił/ nie

A uſtawał przecie w ſwoich intencyách/ ále znowu wielkßa odwaga y koßtem z Woyſkiem nowym do Ziemie S. wypráwił ſie/ gdzie znowu przez powietrze złe/ ßwánkowáło Woyſko iego/ od ktorego y ſam Krol záráżony/ z wielka rezygnácya/ y ofiárowánie m ſwoiey dobrey woli umárł/ y po Koronę oſobliwa poßedł do niebá. Dość to piekne przykłády/ ná dowod propozycyi moiey; ále lepßym/ y wyráznieyßym ießcze utwierdza rzeczy moiey *S. Antonin*: ná dźiśieyßym Apoſtole S. gdy o nim ták piße: Apo-

B ſtolus (ait) unusquiſq; mercedem accipiet, ſecundùm laborem ſuum, non dixit ſecundùm fructum ſuum; nec enim credimus minorem gloriam obtinuiſſe Jacobum Majorem, qui pauciſſimos convertit, quàm multos Sanctos, qui millia populorum traxerunt ad Fidem. *Káżdy z nas nagrodę weźmie według prace ſwoiey; nie rzekł, według pożytku ſwego: áni bowiem wierzemy, áby miał mnieyßa chwałę otrzymáć Jákub więkßy ktory nie wiele náwrocił ludźi,*

Par. 3. t. 18. Cap. 3. S. 2.

C *ánizeli wielu Swiętych, ktorzy tyśiacámi ludźi pociagnęli do Wiáry Swiętey.* Abyś tedy żárliwy Káznodzieio/ życzliwy ku Oyczyźnie Senatorze/ w oczách Boſkich drogim był zawße Kárbunkułem/ y żárliwość twoiá ku dobremu/ gdy ći ſie nie powodźi w zamyſłách twoich/ w tobie nie ugaßałá/ iſkierki/ y goracość ſtáteczne go w dobrych intencyach Duchá/ pomienionemi trzema reflexyámi/ czeſto w duße ſwoiey rozżarzay one.

D CO ſie tycze drugiey Częśći: to ieſt/ zálecenia y dárow miſtycznego Kárbunkułu/ Jákubá S. dźiśieyßego Apoſtolá; w pomienionym kámieniu trzy rzeczy oſobliwe znayduia ſie; dwie widźieć ſie dáia/ trzecia zás ieſt wielkie arcanum naturæ: co ſwoim ſpoſobem applikuiac Jákubowi S. możemy cokolwiek o Cnotách iego/ zaſługách/ y chwale wyrozumieć. Naprzod/ (iáko wiádomi tych rzeczy pißa) Carbunculus, ma ſcintillas w ſobie igneas, to ieſt/ że záwße iſkry ogniſte wydáie z śiebie. A że ogniem

PARS II.

w Piśmie S. zowie ſie Miłosc Bo-
ſka y bliźniego/ wedle náuki ſamego
Zbawiciela: Ignem veni mittere in
terram, & quid volo, niſi ut accē-
datur. Záczym Miłość Boſka/ y mi-
łość bliźniego/ ktore w tym miſtycz-
nym Kárbunkule w ſercu Jákubá S.
záwſze ſie zarzyły/ ogniſtemi iſkrámi
názwe. O Miłości iego/ y żárliwo-
ści około zbáwienia duſz bliźnich/ iuż
ſie ná początku powiedziało; że im
więkſze w tym trudności miał/ tym
żárliwiey około zbáwienia ich prácó-
wał. Hanc verò Carbunculi gem-
Manſi Di- mam, huic S. Apoſtolo noſtro ap-
ſtinct. 5. plicando dicere poſſumus, quòd
lux prædicationis Sancti Jacobi in
ignorantiæ, & cæcitatis Judaicæ te-
nebris mirè ſcintillavit, dum ex ijs
in ingenti numero varios ad veræ
Fidei agnitionem convertit. nápi-
ſał Neoteryk. Miłość zás iego ku
Pánu BOGV y ku Pánu JEZVso-
wi/ że ogniſta/ to ieſt oſobliwa byłá/
dowodźi tego *S. Bonáwentura*, ná-
przod ztąd/ że Ewángelia S. opiſu-
iąc powołánie Jákubá S. y z Brátem
iego wſpomina/ nie tylko iáko opu
Script *Matth* 4. ścili rzeczy/ ale też że opuścili y Oycá.
At illi relictis retibus, & Patre, ſe-
cuti ſunt eum. czego nie wſpomina
Sylveir. in o inſzych Apoſtołách Omnes Apo-
Apoc. c. 21. ſtoli pro Chriſto omnia relique-
v. 19. *q.* 62. runt, tamen tàm expreſsè & apertè
ſolùm de Joanne, & Jacobo dici-
tur, quòd non ſolùm reliquerunt
omnia, ſed inſuper, & Patrem:
quod de nullo alio Apoſtolo ſcri-
bitur. Co ſamo Doktor Seráficki
poczyta zá znák oſobliwey Miłosci/
gdy ták mowi: Multùm Chriſtum
Jacobus dilexit, quia propter illum
omnia reliquit, non ſolùm res tem-
porales, ſed etiam dilectos Paren-
tes. Drugi árgument oſobliwey mi-
łości ku Pánu BOGV w Jákubie
S. upátrzył tenże Doktor w tym/ że
ſie zupełnie zgadzał z wolą Páná JE-
ZVsową/ oſobliwie ná ten czás/ gdy
ná prośbę ſwoię o pierwſze miedzy
Apoſtołámi mieyſce/ nie otrzymał łá-
ſkawego słowá od P. JEZVsá/ y ieſzcze
ſobie durè od niego uſłyſzał. Neſcitis
Matth. 20. quid petatis. Przyiął to bowiem z
A wielką rezygnacyą. Statim, ut ejus
vocem audierunt, tacuerunt, & il-
lud ampliùs non petierunt. słowá
ſą S. Doktorá. A trzeći dokument
miłości ku Pánu JEZVsowi/ przy-
dáie z Dźieiow Apoſtolſkich że mie-
dzy wſzytkiemi Apoſtołámi/ naypier-
wſzy Jákub S. dla Chryſtuſa Páná
żyćie ſwoie dał/ y to ieſzcze z oſobliwą
okolicznośćią/ bo w punkt Anniwer-
ſarzá śmierci Zbáwićielowey. Eodem
autem tempore (ſcil. circa Paſcha
ut exponit Calixtus Papa) miſit *Actor.* 12.
Herodes Rex manus, ut affligeret
B quosdam de Eccleſia; occidit autem
Jacobum fratrem Joannis, gladio.
dopiero potym poimánie Piotrá S.
opiſuią też Dźieie. Więc doſyć to
dowodne dokumentá ogniſtych iſkier/
oſobliwey miłości ku Pánu BOGV
w ſercu Jákubá S. ktore dokumentá
uważáiąc *Joann. Sylv* kompáruie te-
go S. Apoſtołá do drogiego Kárbun- *Comment*
kułu/ gdy ták o tym mowi: Hic noſter *in Apoc.* 2.
Magnus Apoſtolus, maximè fuit *v.* 19. *q.* 261
pretioſus omni virtute, ſplendore
doctrinæ, ac prædicationis, & igni-
C to amoris ardore, Chriſtum dili-
gebat, & à Chriſto diligebatur.
Powtore/ piſzą Náturáliſtowie:
że bywáią Kárbunkuly/ w ktorych
przebiiáią ſię ſcintillæ aureæ, złote
iákieś iſkierki/ czyli to kropki; ktore
ozdoby y ceny przydáią Kámieniowi.
Przez te złote iſkry/ álbo kropki/ rozu-
miec chce w miſtycznym Kárbunkule
Jákubie S. rozmáite y wielkie inſze
cnoty/ ktore ſie w nim znáydowáły;
ponieważ dawno nápiſano: Virtus,
pretioſior auro. *Cnota droższa nád
złoto.* Dla obiáśnienia tego/ obie-
D ran ſobie zá Figurę ow drogi od zło-
tá ſie ſklniący/ y od Duchá S. pochwá-
lony kámień/ pod podobieńſtwem nie-
kiedy czyſto bárdzo doſkonáła Cnote
wychwalano u Ekleżyáſtyká. Gem- Figur.
mula Carbunculi, in ornamento *Eccli.* 32.
auri, & comparatio Muſicorum in
convivio vini. *Droga ieſt perła Kár-
bunkułowa, przy ozdobie złotá, Muzy-
ká przy hoynym tráktámenćie.* In
ſenſu myſtico według *Cornel. à La-
pide*, opiſuie tu Duch S. Męża Apo-
ſtolſkiego/ Káznodźieię/ ktory ná

Godách

Godach Duchownych Kośćiol S. **A** iáko melodyiną muzyką/ Kazániámi ſwemi uweſela; gdźie pobożne życie iego/ przykłady rozmáitych cnot Sś. z mądrośćią złączone/ komparuie do Kárbunkulu drogiego/ ſklniącego ſię od złotá. Ktoż nie przyzna/ że to podobienſtwo celnym ſpoſobem ſłużyć powinno wielkiemu Káznodźiei JEZVſowemu/ Jákubowi S. ktokolwiek ſię przypátrzy iáſnośći Cnot iego/ ktore iáko przednie złoto Kárbunkulowi/ ták on Vrzędowi Apoſtolſkiemu przydáie ozdoby. Sicut gemmula Carbunculi, in ornamento auri, &c. **B** Lśni ſię w nim oprocz Miłośći BOGA y bliźniego cnotá poſłuſzeńſtwá/ y ubóſtwá dobrowolnego. Relictis retibus, & Patre, ſecuti ſunt eum.

Matth. 4

Lśni ſię w nim cnotá czyſtośći Páńieńſkiey; ktorey (iáko piſze *S. Epiph.*) rowno z Brátem ſwoim Janem zupełnie dochował. Lśni ſię w nim cnotá ćierpliwośći/ w prześládowániu od Zydow/ od Herodá/ tákże w podrożach dálekich/ y prácach Apoſtolſkich/ miedzy odległemi Narodámi/ zwłaſzczá w ten czás gdy widźiał bárdzo máły pożytek/ ták ćięſzkich prac ſwoich. **C** Lśni ſię w nim y cnotá pokory: álbowiem lubo był krewnym Páná JEZVſowym/ bynamniey go to nie obchodźiło/ że Pan JEZVS pominął go z urzędem naywyżſzego Biſkupſtwá/ ná ktore rączey obrał obcego człowieká Piotrá. Jáko o tym pięknie mowi *S. Dionyſ. Cart. Serm. 4.* Jacobus cum conſanguineus eſſet Salvatoris, nequaquam eſt contriſtatus, aut motus de hoc, quòd Salvator non ſe, aut Fratrem ſuum Joannem, ſed Petrum toti **D** præfecit Eccleſiæ: ſed ſibi à Domino injunctum onus fideliſſimè adimplevit.

Manſi Diſ. ſ. de S. Iacobo.

Ale miedzy temi cnotámi, naypięknicy ſię w tym Kárbunkule lśni złoto miłośći/ nabożeńſtwá ku Przen: Pánnie: iákoż nie od rzeczy; álbowiem według Náturáliſtow Calcedonius, álbo Carbunculus, ma wielką ſympatyą z Mieśiącem. Mieśiąc záś ſymbolum poſpolite ieſt Przen: Pánny: ten álbowiem Apoſtoł S. gdy w Hiſzpánij/ ieſzcze zá żywotá Przen. Pánny/ opowiádał Ewángelią S. y gdy mu ſię iáwnie w Cezáráuguśćie pokazáłá/ ná ten czás w Jeruzalem mieſzkáiącá/ naypierwſzy pod Jmieniem iey/ ná tymże mieyſcu wyſtáwił Káplicę; gdźie do tąd wielkie dźieią ſię cudá; (o czym świádczy *Calixtus III.*) Tenże S. Apoſtoł (iáko dowodźi *Salazar*) naypierwſzym promotorem był Niepokalánego Poczęćia Przen: Pánny/ on wſzytkich náuczył poſpolitego ſpoſobu pozdrawiánia Przen: Pánny; gdy złożył z słow Piſmá S. przydawſzy nieco owę Modlitwę/ ktorą zowiemy Pozdrowieniem Anielſkim: iáko ſię to znáyduie w Liturgij iego.

de Concept. cap. 31. §. 2

Theatr. vitæ human. verb. MARIA.

Náoſtátek/ trzećia ſcintilla, álbo qualitas, y zálecenie drogiego Kárbunkulu/ tá ſię názwáć może/ Arcanæ virtutis: trzy oſobliwe rzeczy notuią z Authorow/ o przyrodzoney mocy tego kámienia/ to ieſt/ że ciemnośći nocne/ iáko gwiazdá iáka rozgánia. Druga/ że kto go nośi ná ſobie/ ſzczęśći mu ſię ná Woynách. Trzećia/ że w Koronę Krolewſką wpráwiony/ iákoś przenikáiącemi promieniámi ſwemi ná pátrzących/ niezwyczáynego Máieſtatu y powagi przydáie. To ſłuży do oſobliwych łáſk/ ktore Jákub S: zwykł przez przyczynę ſwoię wielce ſkuteczną iednáć u Páná BOGA ludźiom nabożnym ku ſobie: Naprzod dat victorias, Doznáło tego ták wiele Páńſtw (oſobliwie Hiſzpánia) gdy pátrzyli ná Apoſtołá S. ná powietrzu z mieczem przywodzącego Woyſká Chrześćiańſkie/ przećiwko Sárácenom.

Histor.

Doználi y inni w prywatnych potrzebách: iáki był ow Kupiec nieſłuſznie o iákieś pieniądze w głęboką wieżą wſadzony; ktory gdy ſię oddawał opiece Jákubá S. pokazał mu ſię ná obłokách Apoſtoł S. y zá wierzch wziąwſzy murowáną wieżą/ z fundámentámi od źiemie/ iáko czapkę iáką podniozſzy/ z dołu onego wyniść więźniowi kazał; ktorą Hiſtoryą málowáną widźieć w Pádwi/ w Káplicy nie dáleko Grobu S. Antoniego Pádewſkiego. Pellit tákże tenebras, naprzod mortis rozgánia ćiemnośći śmierći; gdyż

ap. Lobett Gloria Ss. 85.

żytamy/ że ták wiele Pielgrzymow idących do Grobu swego pozábijánych/ do żywotá przyprowádził: o czym wiele Historyi. Pellit tenebras gehennæ. *Rozgánia piekielne ćiemności.* to iest Czárty/ ludźi nápástuiące. Sláwna iest w tym chustká y laská iego; kiedy álbowiem Kazániámi swemi náwroćił był do Wiáry S. dwuch sławnych Czárnoksieżnikow/ gdy sie oni obawiáli/ áby ich czárći nie pomordowáli/ dał iednemu chustkę/ drugiemu laskę swoię/ ktoremi oni czártostwo srożące sie ná nich/ iáko psow od śiebie płasáli. Nádostátek auget Majestatem: álbowiem S. Gertrudźie w ten dźień po Kommuniy pokazał sie ten S. Apostoł/ bárdzo przystoynie przybrány w zasługi wszytkich Pielgrzymow/ świętym Relikwiom Ciáłá iego cześć wyrządzáiącym; á gdy spytáłá Páná/ czemuby nád inne Apostoły Jákubá S. táką cześcią wywyższył/ że więcey

A dáleko z odległych Kráiow Pielgrzymow idźie: do Trunny iego w Rompostelli/ niżeli do Ciał Xiążąt Apostolskich/ odpowiedźiáno: że to mu dał BOG zá osobliwą iego żárliwość/ w stárániu sie o zbáwienie dusz ludzkich; ktorey lubo on nie mogł wypełnić/ (prętko z świátá wźięty/) wola iego dobra/ záwsze przed oblicżem moim żyie y kwitnie. A teć to są ognistego Apostołá Jákubá S. iáko drogiego Kárbunkulu/ lásk/ dárow/ cnot/ bárdzo iásne iskry/ ktoremi żeby y násze oźiębłe y ćiemne sercá

B rozgrzały sie/ y záiáśniáły/ przez náśládowánie Cnot iego/ zwłaszczá żárliwości o zbáwienie bliźnich/ przez przyczynę iego/ o skuteczną łáskę prośmy nieskończonie miłośiernego BOGA: ktoremu chwałá ná wieki. Amen.

Ná Dźień S. IANA Apostołá y Ewángelisty.

Virginitatis probatæ Smaragdus.

Hic autem quid? Ioann. 21.

Zadána Pánu JEZVsowi od Piotrá S. o Janie S. questya: Hic autem quid? lubo ná ten czás indirectè odpowiedź swoię wźiełá od Zbáwićielá iednák do tego czásu międ zy mądremi y dowćipnemi Rozności źieiámi nie iest zákończona. N. S. Koroczie bowiem przy Vroczystośći Janá S. nieiáko odpowiádáią ná tę questyą/ gdy pod rozmáitemi podobieństwámi stáráią sie zálećić y obiásnić nam osobliwe łáski/ dáry/ y prerogátywy tego S. Apostołá. Dowćipnieyśi międzyniemi/ reprezentuią nam go pod podobieństwem bogátego skárbu; w ktorym naydroższa wszytkiego świátá perłá Prz: Pánná/ depozytowána byłá/ y Janowi S. legowána testámentem/ od umieráiącego ná Krzyżu Chrystusá JEZVsá/ onemi słowy: Ecce Mater tua.

C ktorych *Peraphrasis*, álbo sens według *S. Thom. à Villan:* táki iest: Ecce Mater tua, hæc omnium quæ possideo, charissima gemma est, hanc tibi trado, hanc tibi dono. Oprocz tey naydroższey perły/ upátruią inśi w tym skárbcu/ y insze tym podobne kleynoty: dźiwuią sie dyámentowi niezwyćiężonego męstwá Janá S. w

D onę godźinę/ gdy stał pod Krzyżem; nie mniey ognistemu Kárbunkułowi miłośći ku Mistrzowi swemu; iáko też Niebieskim Száfirom/ naywyższey kontemplácyi/ mądrośći/ ktora sie pokázuie w Ewángeliy/ w Listach/ y w Obiáwieniu iego. Kośćioł iednák S. naybárdźiey oczy swoie obroćił ná Szmárágdowy iego kleynot/ to iest

przywiliy nigdy nieskalánego Pánien-
stwá Janá S. kiedy w dźiśieyszym
Officium osobliwą prerogátywę/ tey
iego cnoćie przyznáie. Quoniam
specialis prærogativa castitatis, am-
pliori dilectione, fecerat dignum.
Szmárágdowym záś kleynotem ná-
zwałem Pánieństwo Janá S częśćią
dla tego/ że u mądrych Szmárágdo-
wy kámień iest hieroglifikiem czysto-
śći poniewaź według tychże Náturá-
listow/ w rękách nieczystego człowieká
záraz blednieie/ y owszem páda się;
częśćią dla tego/ że według Archi-
tektury Apokáliptyczney czwarty fun-
dáment Miástá Bożego/ symbolizu-
iący czwártego Apostołá/ to iest/
Janá S. Szmáragdowy bydź po-
winien. Fundamentum quartum
Smaragdus. Poniewaź tedy Oblu-
bienicá Báránkowá Kośćioł S. o-
soblíwie oczy swoie obroćiłá ná ten
Szmárágdowy kleynot. Więc ia
biorę się do niego/ y zá weselny upo-
minek/ niepokalánne Pánieństwo Ja-
ná S pod podobieństwem przedniego
bárdzo/ y troiáko wyprobowánego
Szmárágdu prezentowáć iey zechcę.
Wprzod powiedziawszy/ ktorego to
człowieká Pánieństwo/ álbo czystość
drogim kleynotem iest: to iest/ nay-
przyiemnieyszym u Páná BOGA.
Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

CO do Pierwszey Częśći:
Trzebá wiedźieć/ iż iáko
miedzy perłámi y drogiemi
kámieniámi (náprzykład
Szmárágdámi/) bywáią
przednieysze y podleysze/ czásem też y
fałszywe; toż się tráfia y miedzy cno-
támi: przetoż dla rozeznánia ná o-
boie proby potrzebá. Troiákim spo-
sobem przednich Szmárágdow pro-
bowáć uczą Náturálistowie; w o-
gniu/ na słońcu/ y w oćtu; podo-
bnąż troiáką probę wytrzymáć po-
winien mistyczny Szmárágd/ to iest/
doskonałego Pánieństwá/ álbo czy-
stośći cnotá. A naprzod od pier-
wszey proby Szmárágdu poczynam/
ktora bywa w ogniu; álbowiem kto-
ry iest prawdźiwy/ y przedni oryen-
tálny kámień/ by naywiększy powi-
nien wytrzymáć ogień/ y przeto muśi
A bydź bárdzo wygodny rzemieślniko-
wi/ gdy go w złoto opráwia: ponie-
waż y w naygoretszą bláchę złotą
wpráwiony/ bez wszelkiey skázy wy-
trzymáć to może: czego złotnicy o-
koło innych kámieni robiąc/ pilnie
wystrzegáć się muszą. A podobnoć
to dla tego Pismo S o Szmárágdźie
w robocie będącym/ iáko o czym oso-
bliwym wspomina. Sicut in fabri-
catione auri, signum est Smaragdus.
Ten Smarágd według zdánia Ra-
bana, to mieysce Pismá S. tłumá-
czącego symbolizuie człowieká cno-
B tliwego/ ktory w naycięższych poku-
sach/ trudnośćiách/ bárwy swoiey/ to
iest cnoty nie mieni. W szczegulno-
śći záś uważáiąc rzeczy/ y stosuiąc
się do tego/ co się wyżey trochę po-
wiedźiáło/ ten Szmárágd iest Sym-
bolum człowieká czystego/ y Cnoty
Pánieństwá; ktorey naypierwsza pro-
bá w ogniu: w ogniu mowię ciężkich
pokus y gwałtownych okázyi do złe-
go: o ktorym ogniu/ y skutkách iego/
ktore spráwuie w duszy/ y w ćiele czy-
stego człowieká/ napisał S. *Chrysostom:*
C Quemadmodùm focum, si posue-
ris super terram, comburit ipsas
radines herbarum, ut in loco isto
jam non facilè nascatur herba; sic
& tentationis ignis positus super
carnem, comburit radices concu-
piscentiarum in ea, ut non facilè
concupiscat. *Jáko (prawi) ogień,
gdy go położysz ná źiemi, spali sámo ko-
rzenie źioł, ták dálece że ná tym
mieyscu nie łatwo się toż, álbo inne
źiołko urodźi, ták tez y ogień pokusy,
wzniecony w ćiele spali w nim pożądli-
wośći, ták dálece, że ná nie, nie zezwoli
D łatwo.* W ten czás też czystość y
Pánieństwo doskonałym/ przednim
Szmárágdem/ y drogim á wdźię-
cznym w oczách Boskich/ in ordine
merendi, iest kleynotem/ kiedy táko-
we ognie/ ćiężkie pokusy/ biedowánia
się z wierzgáiącym ćiáłem/ bez wszel-
kiey skázy tey cnoty/ státecznie wytrzy-
ma. Tá iest náuká od sámego Pá-
ná BOGA podána Páwłowi S.
o czym ták powiáda tenże Páweł S.
Sufficit tibi gratia mea, *Dosyć ći ná
łásce moiey.* Nam virtus in infirmi-

Sylvetr. in Apoc. hic num. 355.

Script. *Eccli. 32.*

ap. Cornel. hic.

Mansi de Tent. D 9 fol. 069.

2. Cor. 12.

tate

tate, (in tentationibus)(iáko inni tlumácze czytáią) perficitur. *Albowiem moc moiá w słábośći, (w pokusach) doskonálsza się stawa.* Tu sie trzebá reflektowáć/ o iákiey to tu cnocie ná ten czás tráktowal/ y relácyą czynil Apostol Páwel S. látwo sie z tego textu domyślić możemy/ że o cnoćie czystośći y Pánieństwá; á niekiedykolwiek/ ále w ten czás/ kiedy zostawal w ogniu/ w opale pokus przećiwnych czystośći/ y Pánieństwu BOGV iuż poślubionemu: ktore ták bárdzo mu dogarzáły/ że też przykrząc sobie/ począl sie byl z nich wypraszáć Pánu BOGV. Datus est mihi stimulus carnis meæ, Angelus Sathanæ, qui me colaphizet, quod ter Dominum rogavi, ut discederet à me. Więc záraz gdy przydáie causalem: Nam virtus in infirmitate perficitur, dáie náukę/ że tákie pokusy wyprobowáne/ tym sámym doskonálszą/ gruntownieyszą pokázuią bydź cnotę czystośći; iáko dosyć mądrze S. *Anselm* poćiąga do tego sensu słow Apostolskich/ gdy ták ná nie pisze: Tentatio cui non consentitur, non est peccatum, sed materia exercendæ virtutis. *Pokusa ná ktorą gdy się nie zezwala, nie iest grzechem ále iest okazyą ćwiczenia się w cnoćie.* Kiedy zás Apostol S. konkluduie pomienioną náukę/ temi słowy: Libenter gloriabor in infirmitatibus meis, ut inhabitet in me virtus Christi, dáie znáć ex consequenti, że cnotá czystośći wyprobowána pokusámi przećiwnemi / iáko drogi Szmárágd / wabi do śiebie oczy JEZVsowe/ y náder zásluguiąca iest u Páná BOGA; o czym pieknie nápisal *Blosius*: Carnis irritamenta, & vitiorum insultus, quibus impetiti sedulò renitimus, virtutem non adurunt, sed perornant, meritum adaugent. *Ciála pobudki, wystepkow náiazdy, od ktorych ustáwicznie nápástowáni bywamy. Cnoćie nie szkodzą, ále ią bárdźiey przyozdobiáią, y zásługi przymnażáią.* Ktory Author nákoniec rzecz osobliwą o rozności zásługi ćierpiącego y zwyćiężáiącego pokusy ćielesne/ á nie ćierpią-

Parad. An. numer. 4.

A cego tákich pokus lubo tákże iáko y támten czystego przydáie; gdy w te słowá pisze: Et quidem, si aliquis eorum, qui strenuè decertant, migret imperfectus è vita, atque in purgatorio aliquam diu retineatur, ubi ipse jam plenè purgatus fuerit, gradum in Regno cælorum longè altiorem retinebit, quàm obtineat is, qui non ita strenuus ac fortior fuit, licet fortè sine aliqua pæna purgatorij, ad DEUM pervenit. *Y lubo (práwi) ieżeliby kto tákowe ćierpiąc pokusy, y z niemi mężnie*

B *walcząc, iednák dla niedoskonálego ućieránia się, miałby przez niektory czás w czyscu zá to zostawáć, przećięż iáko tylko dostátecznie się zá nie w czyscu wypłáći y wyczyśći, tedy dáleko wyższy stopień w Krolestwie Niebieskim otrzyma, niżeli ow ktoryby nie ták mężnie, y odważnie z tákowemi się pokusámi ućierał, luboby máło co w Czyscu zostáiąc, prędzey do widzenia BOGA przypuszczony był.*

Powtore/ Probuią Szmárágdu in Sole, ná Słońcu; o czym pisze *Anselm. Boec.* ktory bowiem Szmá-

C rágd ná promienie Słoneczne wystáwiony/ nie tráći swego iásnego koloru/ y owszem tym lepiey wydáie sie/ ten Jubilerowie poczytáią zá nayprzedniey szy. Podobnymći sposobem/ potym poznáć doskonály mistyczny Szmárágd/ to iest/ doskonálą cnotę Pánieństwá/ kiedy człowiek nie kontentuiąc sie sámą nieskáżytelnośćią ćiálá swego / roskoszy ćielesney nie znáiącego/ oprocz tego wystáwia duszę swoię ná słońce/ rozumiem nieskończoney iásnośći BOGA/ to iest/

D gdy sie stára/ áby duszá iego złączona záwsze byłá z BOGJEM przez łáskę/ przez duchá nabożeństwá/ y przez inne pobożne cnot świętych ákty. Piękna sie tego podáie Figurá ná oney/ ktorą widźiał w Obiáwieniu Jan S. Szmáragdowey tęczy okolo Tronu Boskiego: Iris erat in circuitu Sedis, similis visionis Smaragdinæ. *Cornel á Lapide* náucza/ że tá tęczá Szmárágdowa znáczyłá człowieká w czystośći sie kocháiącego. Iris instar Smaragdi, symbolum est

De gemm. lib. 2. c. 5.

Figur.

Apocal. 4.

Virginitatis; quæ semper viret. & suo virore splendescit. A przeto gdy nási stárzy Polacy odpráwowáli Kánonizácyą S. Kázimierzá (ktory osobliwym był w tey cnocie/ dla ktorey też dochowánia/ życie náwet swoie dał/) uczyniwszy z iego imienia Casimirus, *Anagramma* tákie: Sum, quasi Iris, zá Hieroglifik iego námalowáli pomienioną Apokálipty czną około Tronu Boskiego Szmárágdową Tęczę. Tu się reflektuymy/ że tęczá/ nie iednáki záwsze ma Szmárágdowy kolor/ ále raz iáśnieyszy/ drugi raz blednieyszy. Rzecz pewna że kolor Szmárágdowy/ y wszelki inszy/ ktory widuiemy w tęczy/ ma dependentiam od Słońcá Wdzięczna iest ná poyźrzenie tęczá/ ále to wszytko spráwuie Słońce. O czym *Poëta*. Mille trahit varios, adverso Sole colores. Podobnym sposobem; wdzięczny iest oczom Boskim czysty człowiek/ Pánieństwo iego/ godne iest Tronu zápłáty niebieskiey/ ále w ten czás/ kiedy obłogek iego iest przeyzroczysty; to iest/ kiedy przestrzegá czystości/ nie tylko cielesney/ ále y serdeczney/ y kiedy dusze swoie kieruie ku Słońcu/ ku Pánu BOGV; zábawiáiąc się osobliwym nábożeństwem/ częstym przystępowániem do Sákrámentow SS. częstą y gorącą Modlitwą/ pilnym czytániem Ksiąg Duchownych/ słuchániem słowá Bożego; iáko tego wyciąga Apostoł po Pánnách: Ut sit sancta corpore & spiritu. Co ták tłumaczy *Oecumenius*: Virgo corpore sancta

1\. Cor. 7. est, propter castitatem; spiritu autem sancta est, propter familiaritatem cum DEO, & Spiritûs S. inhabitationem. *Pánná ciáłem święta iest, dla czystości; duchem zaś święta iest, dla obcowánia częstego z Pánem BOGIEM, y dla przemięszkiwánia w niey Duchá Przen:* A znowu: wdzięczny iest Pánu BOGV czysty człowiek/ kiedy oprocz Szmárágdowego koloru czystości/ stára się przy promieniách łáski Boskiey/ o innych cnot świetych kolory; to iest/ kiedy w duszy iego wydáie się kolor złoty/ miłości ku Pánu BOGV/ ku bliźniemu/ A w usługowániu chorym/ w ciężeniu smutnych/ w iáłmużnách ku ubogim. Bo nápisał *S. Bernard*: Tolle charitatem, & castitas non placet. *Nie będźieli miłości, czystości cnotá nie podobá się*. A *S. Grzegorz*: Antiquus inimicus, in nobis castitatem, si sine charitate fuerit, non timet. *Stáry nieprzyiaciel nász nie boi się nászey czystości, ieżeli bez miłości zostáwáć będźie*. Kiedy znowu wydáie się przy czystości kolor purpurowy/ cierpliwości: iáko też y Fiałkowy Pokory S. bez tych bowiem kolorow/ B y Szmárágdowy kolor/ to iest/ zasługá Pánieństwá ginie: O czym *S. Augustyn*: Quid prodest integra caro, mente corrupta? melius est utile conjugium, quàm superba Virginitas. *Ná coś się przyda mieć niezmázáne nieczystością ciáło, ieżeli umysł iest zmázány; lepsze álbowiem iest używáne Máłżeństwo, aniżeli pychą nádęte Pánieństwo.* in Psal. 99

Potrzecie/ Probuią Szmárágdow/ gdy ie macerują w pewnym oleyku/ od ktorego dáleko wdzięcznieyszego C nábywáią koloru: co czynił (iáko *Boëtius* pisze:) Nero Cesarz; dla czego też niektorzy zowią Száfir/ lapidem Neronianum. Osobliwy oleiek w ktorym się dystyluie Szmárágdowá cnotá Pánieństwá/ álbo czystości; nie inszy iest/ tylko oleiek umartwienia/ y ostrego się obchodzenia z ciálem swoim. A ták záiste iest/ że im kto lepiey dystylluie te cnote swoie w tym oleyku; to iest/ surowiey się obchodzi z ciáłem swoim/ tym też Pánieństwo y czystość iego/ doskonálsza y wdzięcznieysza w oczách cálego nie D bá pokázuie się. Czego Przykłádow wiele mamy: dwá tylko wspominam; Pierwszy w Zakonie nászym/ ná samymże Oycu S. Fráncißku; ktory czásu iednego pokusami ciężkiemi nád zwyczay strapiony bedąc ná modlitwie w celli swoiey/ wyszedszy z niey/ Hábit zdiąwszy z siebie/ w ostrym ciernju waláiąc się/ bárdzo był zránił ciáło swoie. A drugi przykład w Zakonie Dominiká S. ná Konrády nie/ wielkiey świątobliwości Mężu; ten w podobnychże pokusach zostáiąc/ Raymund. An. 1429

kołczyſtemi żeláznymi łáncuſzkámi/ z
wielkim wylaniem krwie wydyſcypli-
nowál ćiáło ſwoie. Wiec Pan BOG
áby był pokazał/ iáko mu byłá miła
wyprobowána/wydyſtyllowána/przez
one niezwyczáyne mortyfikácye ſobie
zádáne/ Czyſtość tych SS. Mężow
uczćił ich záraz oſobliwemi cudámi/
y łáſkámi; álbowiem ćiernie ono/ w
ktorym ſie tárł Oćiec S. Fránćiſzek/
w roże ſie piękne záraz obroćiło; á
nád to/ zſtąpiwſzy z niebá z Mátką
ſwoią Zbáwićiel Chryſtus JEZVS/
z wielą tyśiecy Aniołow/ náwiedźił
Kośćiołek Porcyunkule názwány/ y
przyzwawſzy Fránćiſzká S. przez Anio-
łow ſwoich/ nieſłychánego nigdy
Odpuſtu/ dla grzeſznych ludźi/ wie-
cznemi czáſami onemu pozwolił. Támże-
temu záś Zakonnikowi Dominiká S.
záraz Przen: Pánná z dwiemá Pánien-
kámi pokazawſzy ſie/ oznáymiłá o
Przywileiu nowym pozwolonym mu
od Páná BOGA: że o cokolwiek
miał prośić Páná BOGA/ wſzytko
záwſze otrzymáć miał; nád to/ pe-
wna boki iego náſmárowawſzy má-
śćią/ od ćieleſnych pokus ná záwſze
go wolnym uczyniłá. Już tedy má-
my drogi Pánieńſtwá Szmárágd/
troiáko wyprobowány; to ieſt/ náukę
o niektorych okolicznośćiách doſko-
náłey cnoty czyſtośći.

PARS II.

CO ſię tycze drugiey Częśći
miſtycznego Szmárágdu/
nieſkázonego Pánieńſtwá w
Janie S. ten/ że náder był
przedni/ to ieſt/ iż w tey cnoćie Jan
S. wſzytkie inne ludźie/ wyiąwſzy
Chryſtuſá Páná/ y Mátkę iego Przen:
przechodźił; lubo o tym żadney mię-
dzy Doktorámi Kośćielnemi wątpli-
wośći nie máſz/ y doſyć wyráźnie o
tym nápiſał *S. Petrus Dam.* A MARIÆ
ſolius Virginitate, præceditur Joan-
nis Virginitas: iednák z pomienio-
ney troiákiey proby Szmárágdu/ tym
lepiey ſię tá prawdá pokaże. Pierwſza
bywa probá Szmárágdu in igne,
w ogniu. Troiáki ſą upátruię ogień
Duchowny/ Ignem tentationis, paſ-
ſionis, & Spiritûs S. Ogniem ná-
zwałem w pierwſzey Częśći nátárczy-
we tentácye/ okázye do utráty czyſto-

A śći: Ogniem także nazwał *S. Ambroży*
Iſidor, Hieronym: Dionys: Mękę Páná
JEZVSową/ Duch też Przen: z dá-
rem mądrośći zſtępuiący ná Apoſtoły/
pokazał ſie w poſtáći ogniá. W tym
troiákim ogniu wyſoką probę poka-
zał Jan S. Szmárágdu nieſkalá-
nego Pánieńſtwá ſwego. Co ſię wſzy-
tko z Piſmá S. dowieść może O
pierwſzym mam dowod z Ewángeliey Script.
S: gdźie opiſał ſamże Jan S. Gody
Małżeńſkie/ w Kánie Gálileyſkiey. Joann. 2.
Nuptiæ factæ ſunt in Cana Gali-
leæ. Znáyduią ſie bowiem Doktoro-
B wie Kośćielni/ (miedzy ktoremi *S.*
Thom) ktorzy funduiąc ſie ná owey
ſentencyi *S. Auguſt.* Joannem Domi- 2.2 q. 186.
nus de fluctivaga nuptiarum tem- articul. 4.
peſtate vocavit, tego ſą rozumienia;
że ná Godách onych/ był Oblubień-
cem Jan S. dźiśieyſzy: ktory w tym
ſamym ákt heroiczny cnoty Pánień-
ſtwá wyprawił/ gdy zámiłowawſzy
ſie Páná JEZVSA/ Oblubienice
ſobie iuż poślubioney/ dla niego od-
ſtąpił. O czym też miáłá obiáwie- P. 4. C. 4.
nie y S. Gertrudá/ gdźie oraz náu-
C czona byłá/ iáko Jan S. ma zá to
oſobliwą nagrodę w Niebie/ y owſzem
dáleko więkſzą/ niż Jan Chrzćićiel.
Ponieważ ten ná puſzczy mieſzkał/ y
dálekim był od okázyi utráty czyſto-
śći: Jan záś S. Ewángeliſtá w o-
gniu práwie bywſzy tákich okázyi/ ie-
dnák y naymnieyſzym poruſzeniem/ á
náwet y myślą czyſtośći ſwoiey nie
nárußył: iáko też o tym nápiſał *Eu-*
thym.: Tantam à puero curam ha-
buiſſe puritatis, ut ne turpem qui-
dem cogitationem unquam in cor
D ſuum aſcendiſſe permiſerit. To
pierwſza/ w pierwſzym ogniu probá.
Wytrzymał probę ten Szmárágd
miſtyczny/ y w drugim ogniu Paſſi-
onis: bo w teyże Ewángeliey czytamy/
że przy Męce Páná JEZVSowey/
ſam tylko z Vczniow/ niezwyćiężony
ſtátek ſwoy pokazał; gdy áni w O-
groycu, áni ná Pálácach Xiążąt Ży-
dowſkich/ áni náwet pod Krzyżem/ Joann. 19.
nie odſtąpił Miſtrzá ſwego. Cùm
vidiſſet ergò JESUS Matrem ſuam,
& diſcipulum ſtantem, quem dili-
gebat: tá álbowiem odwagá iego/

wielkim dowodem była czystości te⸗go Pánieńskiey. Jákoż nie bez táie⸗mnice Kośćioł S. uważáiąc Jáná S. pod Krzyżem stoiącego/ o czystości iego mile wspomina/ mowiąc o Pá⸗nu JEZVśie: In Cruce moriturus huic Matrem suam Virginem, Vir-gini commendavit. Trzećia probá Pánieństwá Jáná S. niech będźie w ogniu dárow Duchá Przen. W szcze⸗gulności mowmy o dárze mądrośći: ktorego Janowi S. obfićiey nád inne Apostoły y Ewángelisty udźielił Duch Przen. Jáśnie śię to pokázuie z po⸗czątku Ewángeliey iego. In principio erat Verbum, & Verbum erat, &c. ktora uważáiąc Doktorowie Sś. twierdzą/ że w tym co zámknął w o⸗nych słowách Jan S. przeszedł mą⸗drośćią swoią y sáme naywyższe An⸗ioły. A tá sámá naywyższa mądrość Jáná S. powinná bydź naylepsza proba nayprzedniejszego Szmárágdu Pánieństwá iego: bo nápisał *Cassian.* Possibile quidem est, integritatem sine scientiæ gratia reperiri; impossibile verò est, scientiam spiritualem, sine integritatis castimo-nia possideri. Jákoż y Doktorowie Kośćielni/ z tey proby dochodzą do⸗skonáłośći Pánieństwá Jáná S. *Albertus Magnus,* Sicut scriptum est: In malevolam animam non intrabit sapientia, nec habitabit in corpore subdito peccatis; ita in Virgineam mentem Joannis ingressa est, cujus Theca mundissima fuit Virgineum ejus corpus, *Jáko ná-pisano iest: Ze do złośliwey duszę nie zstąpi y nie wnidźie mądrość, ani bę-dźie przemieszkiwáłá w ćiele poddánym grzechom: ták w myśl Pánieńską Já-ná kocháiąca się w czystości weszłá kto-rego nayczystsze mieszkánie, Pánieńskie Ciáło iego było. Et Rupert: Abb.* Qui diligit cordis munditiam, propter gratiam labiorum suorum, habebit amicum Regem; quia videlicet, propter excellentem castitatis decorem, dignus fuit de ipso Sacri Dominici pectoris fonte, divinitatem ejusdem Verbi, & æterni, portare secreta Principis. *Kto kochá czystość serca, dla łáski ust swoich, bę-* (ap. Mansi Dis. 6.)

A *dźie miał przyiaćielem Królá: álbowiem dla zacney czystości ozdoby, godnym będźie z samychże Chrystusowych świę-tych pierśi źrzodłá, Bostwá iego, y Przedwiecznego Słowá, wszytkie skry-tośći wiedźieć.*

Druga probá przedniego Szmá-rágdu in Sole, gdy mu ná słońcu nie ubywa/ ále rácżey przybywa pię-kności: y w tey probie Szmárágd Pánieńskiey czystości Jáná S. áreу przednim śię bydź pokázuie; to iest/ przy promieniách dwoiákiego słońcá mistycznego/ Chrystusa Páná; ktore- (Figura.)

B go Kośćioł S. zowie Sol justitiæ, y Przen: Pánny/ o ktorey śpiewáli An-iołowie/ Electa ut Sol. Tu sobie przypominam znowu ons Szmárá-gdowa Apokáliptyczną Tecze. Iris erat in circuitu sedis, similis visio-ni Smaragdinæ; tá/ ieżeli (iákom to iuż pokazał wyżey) figurowáłá spráwiedliwego człowieká; dáleko wy-borniey figurowáć może Jáná S. o nim śię bowiem naylepiey zweryfi-kowáło: Iris erat in circuitu sedis, &c. kiedy purpurowym kolorem ser- (Apocal. 4.)

C deczney żáłości zafárbowány/ stał pod czás Męki JEZVsowey około Krzyżá; ktory śię zowie Tronem Pá-ná JEZVsowym. Similis visioni Smaragdinæ. Kolor záś Szmárá-gdowey Teczy/ náder dobrze twá-druie Pánieństwu Jáná S. Má te-czá ten zielony kolor nie z śiebie/ ále od promieni słonecznych; á tym pięknieyszy/ im bliższa iest słońcá; dla czego też pod Zachod słońcá/pięknie-ysze/ wyráźnieysze widuiemy tecze/ niż o połudńiu/ gdy śię od źiemie/ od obłokow wysoko podnośi słońce. A

D ktoś mogł bydź bliższym/ ták mora-liter, iáko y physicè, oboygá onego Słońcá/ to iest Chrystusa Páná/ y Mátki iego Nayśw: nád Jáná S był bliski moraliter, gdy był nayu kocháńszym/ ták Pánu JEZVsowi Ille discipulus, quem diligebat JESUS; iáko też y Nayśw: Pánnie: bo właśćiwy per adoptionem Syn/ Mulier, ecce Filius tuus. To sámo à posteriori probuie/ że przednim Szmárágdem/ osobliwym w Cnoćie/ czystym był Jan S. Quoniam

specialis

specialis prærogativa castitatis, ampliori dilectione fecerat dignum. Był bliskim physicè, dla ustáwiczney konwersacyi z Pánem JEZVsem/ y Nayśw: Pánną: ktorą wziąwszy pod Krzyżem zá Mátkę/ onę w domu swoim chował/ żywił/ y oney iáko Syn służył. Accepit eam Discipulus in sua: z ktorey ustáwiczney konwersácyi/ niezmiernie pomnażał się Ian S. w Szmárágdowym kolorze Pánieńskiey czystośći. A iáko w tęczy z tey rácyi/ przy Szmárágdowym zielonym kolorze/ y inne złote/ purpurowe/ fiałkowe przebijáią się kolory; ták też z podobneyże rácyi w Ianie S. przy prześlicżney Pánieńskiey czystośći/ przebijáłá się w nim złota miłość. Plùs amabat, qui plùs amabatur. *Więcey miłował, ktory był więcey miłowány*, nápisał o nim *S. Petr. Damian*: Rumieniłá się w nim ćierpliwość státeczna pod Krzyżem; pokázowáłá się y fiałkowa máść pokory S. z ktorey to poszło (iáko obserwuią Doktorowie Ss.) że w Ewángeliy swoiey (ponieważ w niey musiał wspomnieć/ o osobliwych trzech faworách od Pánà JEZVSA otrzymánych) Imienia swego z pokory zátáił dle miásto niego/ záwsze pisał/ iákby o kim trzećim: Ille discipulus, quem diligebat JESUS. A zátym/ pięknie tá Szmárágdowa Tęczá/ wyraża doskonáłą Janá S. czystość y inne cnoty przy niey; y oraz pokázuie się/ że przy obovgu tym Słońcu/ nie ubyło/ ále rácżey przybyło Szmárágdom Pánieństwá Janá S. ozdoby. O czym też dosyć wyráźnie nápisał *S. Petrus Damian*: Ex utriusq; Matris videlicet, Filijque consortio, Joannis Virginitas excellenter enituit; & quousq; humana merita possunt evehi, quasi meta virtutum factus indesinenter excrevit.

Sermon. 1.

Sermon. 2.

Trzećia probá Szmárágdu/ in Oleo, *w Oleiu*, w ktorym przedystylowány/ pięknieyszym się pokázuie. Te probe Pánieństwá swego odpráwił Jan S. w ten czás/ kiedy iáko czytamy w Historyách Kośćielnych/ zá czásow Domicyáná w Rzymie/

A o Wiárę S. wrzucony był w kocieł wrzącego oleiu; z ktorego námniey nieobráżony zdrowo wyszedł. Co máią Doktorowie Kośćielni/ zá osobliwey árgument naydoskonálszey cnoty czystośći w Jánie S. miárę w tym biorąc/ z onych troygá Pácholąt w Bábilonij; ktorym ogień/ szánuiąc ich niewinność Pánieńskiey/ naymniey nie szkodził/ y co o támtych nápisał *Euseb: Emiss*: toż sámo ápplikuie *Joseph. Mansi, D. 8.* do Janá S: w tákie pisząc słowá: Quanta castis visceribus reverentia debebatur, arbiter ignis agnoscit. *Jákiego poszánowánia godne były wnętrznośći ćiáłá czystego, sám to osadźił ogień.* Z teyże rácyi/ wiele Doktorow twierdźi/ że Jan S. przyrodzoną śmierćią nie umárł/ ále z duszą y z ćiáłem ná inny żywot przeniesiony iest; popieráiąc tym zdánia swego/ oną sentencyą *Isidori Pelusiot.* Qui Virginitatem coluit, pro mortuo non est habendus. *Ktory Pánieństwo záchował, zá umárłego nie ma bydź miány.* Już tedy z tey troiákiey proby pokázuie się Janá S. Virginitatis probatæ Smaragdus, drogi/ y bárdzo przedni Szmárágdowy kleynot/ Pánieństwá tego; w ktorym on inne Apostoły Swięte celował. Przyimuie wdźięcznie Oblubienicá Báránkowá ten prezent od Janá S. Wiec y my ponieważ wiemy/ że osobliwym iest Pátronem stáráiących się o cnotę czystośći; co się pokázało ná S. Edwárdźie Krolu Angielskim/ y S. Kolećie Zakonu nászego/ ktorych ná znák tego Chrystus Pan cudownie pierśćieniámi obdárzył; y my też w podobnychże okázyách obieraymy go sobie zá Pátroná: á teraz Chrystusowi/ Oblubieńcowi wszytkich Pánienek/ niech będźie cześć y chwałá/ ná wieki.

Homil. 8. de Epiph

A M E N.

Ná Dźień Swiętych Apoſtołow FILIPPA Y IAKVBA, Sanctitas in decore Topaſij & Sardonicis.

Qui credit in me, opera quæ ego facio, & ipſe faciet, & majora horum faciet. Ioann. 14.

WJelka ſzcześliwość Oblubienicy Báránkowey/ gdy w dziśieyſzey Ewángeliy od ſamego Oblubieńcá ſwego Chryſtuſa Páná/ otrzymuie obietnice/ iż lubo iuż od niegoż ſamego doſtátecznie zaſługámi/ świątobliwośćią iegoż/ y wielkiemi cudámi obdárowána byłá/ iednák od włáſnych Synow ſwoich/ ludźi wiernych od Mężow Apoſtolſkich/ ieſzcze więkſze/ koſztownieyſze/ honoraria odbierác miáłá. S. N. Qui credit in me, &c. *Kto uwierzy we mnie, rzeczy ktore ia czynię, czynić y on będźie, y owſzem więkſze czynić będźie.* Przez te więkſze zacnieyſze rzeczy/ *S. Aug:* y *Cornel: à Lapid.* rozumieią Magnam converſionem gentium: *Mnoſtwo wielkie ludźi náwroconych do BOGA przez Apoſtołow;* álbowiem (iáko notuie tenże *Cornel: à Lapide*) dáleko więcey potym Apoſtołowie náwroćili ludźi/ ániżeli ſam Pan JEZVS: bo tylko około pięćiſet náwroconych przez Páná JEZVSA wyráchowáć ſię może/ z słow Páwłá S. luboć y to wſzytko co ſię dźiáło przez Apoſtołow originaliter, łáſce/ mocy/ y záſługom Páná JEZVSowym przypiſać ſię powinno. W tym záś náwrácaniu ludźi/ oſobliwemi byli/ dźiśieyśi dwáy Apoſtołowie Filip/ y Jákub Ss. bo Jákub S. 30. lat Jerozolimſkim bywſzy Biſkupem/ wſzytkich cokolwiek z Zydoſtwá uwierzyli w Chryſtuſa/ Miſtrzem był: o Filippie záś czytamy w Brewiárzu/ że cáła Tátárſka źiemię do Wiáry S. náwroćił. Omnem ferè gentem illam ad Chriſtianam Fidem convertit. Więc ći Apoſtołowie Swięci náwroceniem ták wielą

ap. Silveir hic.

Cor. 15. 6

A ludźi/ Kośćioł S. iáko oſobliwym kontentuie upominkiem: ktory áby tym więcey koſztownieyſzym/ á zátym przyiemnieyſzym był/ reflektuię ſię naprzod nád oſobliwemi przymiotámi tych Swiętych Apoſtołow. O S. Filippie piſzą Doktorowie Ss że był człowiek niezwyczáyney łáſkáwośći/ y wielce przyiemnych obyczáiow. O S. Jákubie záś/ iż miał wielką u wſzytkich o świątobliwośći ſwoiey reputácyą: co obiema wielce dopomogło

B do náwrácania ludźi niewiernych. Znowu reflektuię ſię ná one dwá drogie w fundámentách Apokáliptycznego Miáſtá kámienie/ ktore według tychże Doktorow/ hieroglifikowáły dwuch dźiśieyſzych Apoſtołow: ieden zwano Sardonix, á ten znáczył Filippá S á drugi zwano Topazius, á ten znáczył Jákubá S. ktorego mnieyſzym zowiemy. Fundamentum quintum Sardonix, . . nonum Topazius: pierwſzy kámień kwádruie wielce/ (iáko ſię to niżey pokaże) do

C niezwyczáyney łáſkáwośći Filippá S. á drugi do wielkiey między ludźmi opiniy Jákubá S. Więc pod podobieńſtwem tych dwu drogich kámieni/ z pomienionych dwu przymiotow/ iáko też/ y z innych Apoſtolſkich Cnot/ dźiśieyſzych Ss. Apoſtołow/ wychwalić zechcę; á zá oſobliwy upominek w te drogie kámienie opráwny/

D świętego ich żyćia przykład Kośćiołowi S. prezentowáć będę: wprzod pomowiwſzy o tym/ iáko łáſkáwość/ álbo przyiemna obyczáyność/ oraz y ſławá dobra o cnoćie ſwoiey/ wielką ſą ozdobą świątobliwośći/ y ſkutecznym ſpoſobem do náwrácánia ludźi niewiernych/ álbo grzeſznych Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Joan. à Genim. l. 2 ſimil. c. 30.

CO ſię tycze pierwſzey Cześći Kazánia. Przyrownałem dobrą o świątobliwośći ſławę/ do drogiego kámienia Topazius nazwánego/ z trzy przyczyny/ że z przyrodzenia ſamego ma ſwoy polier/ czego inſze drogie kámienie nie máią; znowu/ iż nád inne kámienie naybárdźiey go záżywáią do wyrobienia ná nim Figur/ dla pieczętowánia; á to dla tego/ że miękkim ieſt w robieniu. Co ieſt temu kámieniowi polier/ to człowiekowi świątobliwemu polerowna dobrá ſławá/ opinia miedzy ludźmi; ktora bláſkiem ſwoim/ nie tylko oświeca y zdobi cnotę iego/ ále też wielce mu pomaga/ áby ſię zſtał pieczęcią Boſką/ wyrażáiącą w bliźnich ſwoich obraz Boſki przez láſkę/ przez cnotę: iednym ſłowem; dáie ſię przez to znáć/ iáko Káznodźieiom/ Mężom Apoſtolſkim; do náwrácánia duſz/ bardzo ieſt potrzebna/ y ſkuteczna w tym/ dobra o świątobliwośći ſwoiey opinia. Co oboie/ ma

Script.

ſwoy fundáment w Piśmie S. Naprzod *Proverb. 15.* mowi Duch Przy: **C** przez Mędrcá: Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat oſſa. *Jáſne pátrzánie, uweſela duſzę, á ſławá dobra, nápełnia y ożywia kośći.* ktore ſłowá ták tłumáczy *Cornel. à Lapide*: Sicut lux mirè recreat oculos, indeque cor & animam intuentis: ita fama virtutum & exemplorum, recreat auditum, indeque mentem audientis, ejusque oſſa & robur, ad ſimilia audienda corroborat. W ktorych ſłowách/ táki ſię zámyka ſens. *Jáko świátło nie tylko oświeca oko pátrzącego ná nie, ále oraz y duſzę iego uweſela, ták też opinia dobra o pobożnośći zwłaſzczá náuczáiącego drugich, nie tylko iego ſamego zdobi, ále też w ſłuchácząch wzbudza ochotę do dobrego, do cnoty, &c.* Wyráźnieyſzy ieſzcze dokument tego możemy mieć z obudwu Liſtow Páwłá S. do Tymoteuſzá; ktorego informuiąc ten Apoſtoł iáko ſię miał ná ſwoim Biſkupſtwie ſpráwowáć/ y ſtáráć o zbáwienie owieczek ſwoich/ w pierwſzym zaraz Liśćie wyliczywſzy

A inne powinnośći Prálackie y Káznodźieyſkie/ przydał ná oſtátku: Oportet autem illum, & teſtimonium habere bonum ab ijs, qui foris ſunt: nè in opprobrium incidat, & in laqueum diaboli. *Potrzebá záś áby miał dobre świádectwo, y od obcych: (to ieſt inney Religiy ludźi,) áby ták ná háńbę nie przyſzedł, y nie wpadł w śidłá ſzátáńſkie.* Z ktorych ſłow pokázuie ſię prawdá pierwſzego punktu à contrariò. bo ieśli háńba wielka ieſt ſtanu Prálackiego/ Káznodźieyſkiego/ ſławá nie dobra o nim/ choćby też y **B** miedzy obcey religiy ludźmi; toć przećiwnym ſpoſobem/ ozdoba to ieſt tákiego ſtanu/ kiedy y ſámi przećiwnicy/ dobrze o iego pobożnośći trzymáią. W drugim záś Liśćie/ drugiego mego potwierdza punktu: to ieſt/ iż dobra ſławá náuczáiącego inſzych/ bárdzo ſkutecznie pociąga grzeſznych do obaczenia ſię we złym/ álbo w błędách ſwoich: gdy temi ſłowy nápomina tegoż Biſkupa. Tu verò vigila, in omnibus labora, opus fac Evangeliſtæ, miniſterium tuum **C** imple. *Vatabl:* czyta: Miniſterium tuum ad plenum probatum reddito. *Czuy, prácuy, bądź Ewángeliſtą, to ieſt, Káznodźieią, y powinność twoię doſkonále wypełniay.* Ktore ſłowá ták tłumáczy *Didac: Celada*: Niſi te reddideris ſpectatoribus probum, & probatum in omnibus, fortè eris Evangeliſta; ſed Evangeliſtæ miniſterium ſic plenariè non obibis, nec ad plenum adimplebis; cura diligenter de bono nomine, ut rem bonam ſuadere videaris: nec ſatis tibi videatur **D** bonum eſſe, niſi alijs bonus videaris. Z ktorych ſłow/ tá ſię podáie náuká/ że Náuczyćiel/ Káznodźieiá/ o ktorego życiu zła ieſt opinia miedzy ludźmi/ choćby też ſam w niczym ſię nie czuł/ nie ieſt doſkonáłym Káznodźieią; áni nie ſą ták ſkuteczne Kazánia iego/ iáko owego/ ktory y cnotliwie żyie/ y o cnoćie ſwoiey miedzy ludźmi dobrą ma reputácyą: bo to ſamo/ iedna mu u ſłuchácza iákąś rewerencyą; y ludźie látwiey dáią wiárę ſłowom iego. Dawne o tym

1. ad Timoth. 3.

2. ad Timoth. 4.

de bened. Pat. §. 152

ieſt

lib. de Vid. iest przystowie S. *Augustyna*. Nobis necessaria est vita nostra, alijs fama nostra. *Nam samym potrzebne, pożyteczne iest życie dobre, ale sławá dobra bliźnim nászym.* Przeto S. *Chryzost.* wszytkich duchownych usilnie napomina, áby nie tylko do złey sławy o sobie nie dawáli ludziom okázyi; ále też aby záraz ná pozątku wszelkim zábiegáli złym o sobie suspicyom. Oportet suspiciones pravas.
L. 5. de SS statim atque exortæ fuerint, inter cidere, ac nihil prorsus omittere rerum earum, quæ pravam de te opinionem delere possint.

Drugi kámień drogi Sardonix názwány; ten nád inne kámienie dla twárdości swoiey poler naywyższy/ ktory go wielce zdobi przyimuie/ tákże ma iákąś wrodzoną moc/ iż tego kto go nosi przy sobie/ czyni cichym/ łáskáwym/ wstydliwym/ a zátym przyiemnym u ludzi: znowu/ że iest nád inne kámienie sposobniey- szym do pieczętowánia: álbowiem lubo go naypotężniey przyciśnieß do miękkiego wosku/ naymnieyßego kawałká wosku do niego nigdy nie przylgnie; czego insze kámienie drogie nie máia: z ktorych ráczy/ uczynilem ten kámień hieroglifikiem świątobliwego człowieká/ oraz łáskáwie/ obyczáynie sobie z ludźmi postępuiącego: tá álbowiem święta pobożna polityká y obyczáynosć/ y temu polieru dodáie/ w samych náwet oczách Boskich/ y ludźie insze/ wielkie będąc im poneta do dobrego/ bárdzo látwo ze złych w dobre przemienia. Ze táka ludzkość/ y obyczáynosć polie- tem/ aliás ozdobą iest świątobliwości:
Figura. Ná obiáśnienie tego/ podźie Figure ná Abráhámie Pátryárße/ ktorego ludzkość/ y święta polityka ku wszelkiemu gośćiowi/ gdyż záwße w progách mießkánia swego wyglądał y czekał gośćiá/ wiadoma iest káżdemu czytáiącemu Pismo S. ktora cnotá ták wielkiego waloru/ przydáłá byłá świątobliwości iego/ że też dla niey/ (iáko S. Páwel twierdzi) godnym się zstał mieć w domu swoim BOGA w Troycy iedynego/ w Osobie trzech Aniołow/ ktorym on sam

A nogi umeł/ do stołu służąc/ stał przed niemi/ náwet odchodzących/ dáleko samże odprowádził. Abraham simul gradiebatur deducens eos. Co *Genes. 18.* uważáiąc uczony *Oleaster.* twierdzi/ że to P. BOG dopuścił Abráhámowi/ ná pokazánie/ iáko mu się wielce podoba świątobliwość z ludzkością zjednoczona; áże przeciwnym sposobem brzydzi się tákim świątoßkiem/ ktory pod pretextem świątobliwości/ nabożeństwá/ grubiáństwo/ fukliwie/ postępuie sobie z bliźnim swoim. Sancti
B viri non solùm sancti sunt, sed etiam urbanitatem norunt; abhorret enim Dominus à sanctis incivilibus. *Swięći Mężowie, nie dosyć że Swiętemi są, ále też máią się znáć ná ludzkości: brzydźi się álbowiem Pan Swiątoßkiem niepolitycznym.* Ze zás łágodne y obyczáyne postępowánie sobie z ludźmi/ wielká iest powabą inszych ludzi do dobrego. Figurá tego w Pieniach Sálomonowych ná samym Oblubieńcu/ nayprzednieyszym Náuczycielu/ y wzorze wszytkich Káznodźieiow/ temu Oblubienicá iego
ap. Veg. Mariã. certam. 14.
C imieniem wszytkich innych dusz przyznáie/ iż zápachy y wonności iego/ dźiwnie były pociągáiące y onę samę/ y towárzyßki iey. Trahe me post te, curremus in odorem unguentorum tuorum. Piße S. *Basilius*, że *Cantic. 1.* Myśliwcy dwoiáki máią sposob dla *Epist. 176.* dostánia dźikich gołębi/ álbo z ruśnice strzeláiąc do nich/ álbo też domowego gołębia wonnościámi iákiemi námáściwßy/ pußczáią miedzy nie; á że bárdzo się delektuie gołąb wonnościámi/ więc śládem zá wracáiącym się do domu/ y drugie lecą/ y
D ták bywáią połápane od myśliwcow/ dáleko łátwiey niż przez strzelbę; ná ktorey ogłos/ gdy iednego/ álbo drugiego zábiią gołębiá/ wiele innych ucieká/ y ulátuie. Oblubienicá oná/ dusze ludzką figuruiącá/ miáłá swoy osobliwy tytuł/ że ią zwano Gołębicą. Veni columba mea. Strzelbá zás znáczy groźne Kazánia/ ostrość w słowách/ posępne tetryczne obyczáie/ ktorych zwykli niektorzy záżywáć Káznodźieie/ Náuczyciele. Zapách zás wonny/ znáczy łagodność w

mowie/ przyiemnosć w poyzrzeniu/ w poſtepkách obyczáynosć. Wiec kiedy tá golebicá/ to ieſt Oblubienicá przyznáie/ że iáko zá wonna golebica/ zá Oblubieńcem ſwoim kupa z drugiemi dla zápáchow iego bieży/ Curremus in odorem unguentorum tuorum. tym ſamym dálá znáć/ że łágodne obyczaie y ſłowa/ náuczáiacego/ kazacego/ wielce ſa ſkuteczne do náwrocenia ludzi grzeßnych/ y niewiernych. Ut hinc intelligas, quanta ſit ſuavium odorum vis, quantum lenitatis pondus ac robur. mowi ieden.

Tey łáſkáwości mamy nie máło pieknych Przykłádow/ nie tylko w ludziách/ ále y w Duchách Niebieſkich: Naprzod w ſamym P. BOGV nieſtworzonym duchu/ktory (iáko mowi *Baſilius Seleuc:*) ma ſollicitam de peccatoribus comitatem: kiedy nie nagli/ nie záraz piorunámi ná grzeßnikow náſtepuie: ále z lekká przeſtrzega/ mnieyßemi nießcześliwemi przypadkámi upomina. (*Oration. 2*) Podobnaß obyczáynosć upátrzył *S. Chryzoſtom*, w ſtworzonych Duchách/ w S. Michale Archángele/ pod czás onego poſwarku z Czártem; bo lubo ſie mu ná ten czás ßatan ſtáwił był po grubiánſku/ dla czego też oſobliwe *Epithetum* dał czártu *S. Clemens Alexandr.* zowiac go Agreſtem Angelum, *Grubiáńſkim Aniołem*, iednák Michał S. doſyć politycznie/ y bez fukánia obßedł ſie z nim. (*Exemplum.* *l. 3. Pelag. capit. 8.*) Non eſt auſus judicium inferre blaſphemiæ, ſed dixit: imperet tibi Dominus. To *S. Chryzoſtom* náżwáł Angelicam urbanitatem. *Polityka Anielſka.* Przydáie *Didac. Celada*, że grubiáńſkie fukliwe obyczáie/ ſa to przymioty ßátáńſkie. Ruſticitas, & inurbanitas, vitium diabolicum eſt. Kończe te Cześć słowámi nápominaiacemi z tegoß Authorá. (*In Judith. c. 15. §. 22.*) Itaq; quisquis virtuti ſolerter ſtudet, minimè negligat hanc politiam. Chriſtiana ſanctitas, non renuntiavit comitati: qui virtutem cauſatur, nè urbanus ſit, non eam excuſat, ſed accuſat. *Ktokolwiek ßczerze ſtáraß ſię o cnotę, nie zániechyway tey obyczáyności: Chrześciáńſka bowiem świątobliwość, nie wyrzeka ſię iey: kto grubiáńſtwo ma zá cnotę, ten nie záleca cnoty, ále ią potępia.* (A)

Rzypátrzyliśmy ſie po cześci tym dwiemá drogim kámieniom/ to ieſt/ ſławie dobrey/ y łáſkáwości w obyczáiách/ iáko ſa oſobliwym ornamentem świątobliwości/ lecz wyráźniey ießcze przypátrzemy ſie temu/ w przykłádźie żywotá dźiśieyßych chwálebnych Apoſtołow/ Filippá y Iákubá. (*PARS II.*) Quintum fundamentum Sardonix: (*Apocal. 21.*) ten kámień/ieſt ieden z nayprzednieyßych/ y trzy oraz ma w ſobie kolory; od ſpodku ieſt czarny/ ná wierzchu zás rumiány nieco/ á w środku iáſno biały/ znáczy zás (według Doktorow) Filippá S. z tey rácyi, że przez niektore podobieńſtwo wyraża ná ſobie świątobliwość/ dáry/ cnoty/ y godnosć Apoſtołá tego. (B) A naprzod/ że ieſt præſtantiſſimus, ieden z nayprzednieyßych. Kwádruie to Filippowi S. bo był primus vocatione, gdyż iáko Jan S. świádczy/ iemu naprzod rzekł Pan JEZVS/ Sequere me, *Podź zá mną.* (*Joann. 1.* *Script*) (C) Był znowu primus à conſilio, bo ſie z nim náradzał Pan JEZVS/ gdy chćiał ná puſzczy utráktowáć rzeßę: Undè ememus panes. Zkad też poßłá y oná iego oſobliwa konfidencya do Páná JEZVSA/ że ſie go śmiał o iego Oycá ſpytáć. Domine oſtende nobis Patrem. Był ießcze primus cognitione, bo on naprzod/ ile można było ná ten czás poznał Oycá Páná JEZVSowego. Philippe, qui videt me, videt & Patrem meum. Był nádoſtátek primus prædicatione Nominis JESU, (D) pierwßym Káznodzieia Jmienia Páná JEZVSowego: bo lubo Jan S. opowiádał przyśćie Zbáwićielá/ iáko y S. Jedrzey/ iednák Jmienia iego obádwá nie wyráźili: dopiero Filip S. gdy przyßedßy do Brátá ſwego Náthánáelá rzekł: Quem ſcripſit Moyſes in lege, & Prophetæ, invenimus JESUM. Záczym ieſt præſtantiſſimus; w tym przodkuie miedzy inßemi Apoſtołámi. Troiáki zás kolor ták mu kwádruie; Ciemny od

ſpodku/

ſpodku/ znáczy (według niektorych) urodzenie iego miedzy ludźmi ná on czas naygrzeſznieyſzemi: bo był rodem z Betſaidy. Erat autem Philippus à Betſaida. *Joann. 1.* o Betſaidźie záś ſam P. JEZVS powiedźiał: Væ tibi Betſaida: á przećie to bynamniey candori świątobliwośći Filippá S. nie záſzkodźiło. Drugi kolor rumiáno zápalony/ wyraża: (według tychże Doktorow) Miłość pałáiącą iego ku BOGV/ y ku bliźniemu; dla ktorey umrzeć prágnął/ y ſamą to rzeczą wypełnił/ gdy ná wzor ſwego Miſtrzá ná Krzyżu Męczeńſtwo podiąwſzy/ umárł. Sámo Imię iego Philippus, świádkiem ieſt iego ogniſtey miłośći/ ktore według S. *Hieron.* tłumáczy ſię Os lampadis, iákoby było ogniſto goráiąca lámpá. Ale naylepiey do máteryi/ (o ktorey ſię wyżey mowiło) służy kolor średni: to ieſt/ iáſno biały; ktory według zdánia *Joann. Sylveir.* wyraża candorem, dar łágodnośći/ ſzczerośći/ łáſkáwey ku ludźiom obyczáynośći; w ktorey celował miedzy Apoſtołámi/ ten S. Apoſtoł: tę bowiem łáſkáwość w nim widząc ludźie obcego Narodu/ przez niego/ á nie przez innego Apoſtołá/ przyſtęp ſobie do Páná JEZVSA iednáli. *Joan. 12.* Acceſſerunt ad Philippum, --- & rogabant eum dicentes: Domine, volumus JESUM videre. Tę uczynność/ y obyczáynośc ku ludźiom/ upátrzył *Toletus* w Filippie S. gdy pytáiąc ſię o przyczynę/ czemu to nie innego/ ále tego Apoſtołá rádźił ſię Pan JEZVS/ kiedy chćiał dobrze uczynić ludźiom. Undè ememus panes, ták ná to odpowiáda: Quia Philippus inter omnes, plùs hàc ſolicitudine premebatur: to ieſt/ iż náyſtárownieyſzym był miedzy Apoſtołámi/ y ſkłonnieyſzym do uſługi bliźniego: ktory dar łáſkawośći iáko wiele pomogł Apoſtołowi S. w náwrácániu niewiernych/ pokazáło ſię z náwrocenia cáłego Narodu Tátárſkiego/ doſyć z ſamego przyrodzenia grubiáńſkiego.

Drugi kámień/ á ten dźiewiąty liczy ſię w fundámentách Miáſtá Bo-

A żego/ był Topazius, Nonum Topazius. Ten z wielu rácyi hieroglifikiem ieſt dźiewiątego Apoſtołá Jakubá S. Dla łátwieyſzego obiáśnienia biorę ſobie à contrariò zá Figurę ow Topázyuſz/ o ktorym Job S. *Job. 28.* powiáda/ że nie mogł mądrośći wyrownáć/ w pięknośći y cenie. Sapientia ubi invenitur? ---- non adæquabitur ei Topaſius de Æthiopia. Nie ználazł ſię wprawdźie zá czáſow Jobowych táki Topázyuſz; ále zá czáſow Chryſtuſowych/ ználazł ſię táki/ to ieſt/ Jakub S. Apoſtoł; kto-

B ry Mądrośći Wćieloney/ ſámemu Pánu Chryſtuſowi/ lubo doſkonále nie wyrownał/ iednák z wielu okolicznośći/ nád inne Apoſtoły naypodobnieyſzym ſię zſtał: á iáko Topázyuſz dla miękkośći ſwoiey/ nayſpoſobnieyſzym ieſt do wyrobienia pieczęći/ ták y Jakub S. miał w ſobie oſobliwe pieczęći/ álbo wyráżenia Páná JEZVSowe; ták względem ćiáłá/ iáko względem wnętrznych dárow: względem ćiáłá/ bo o nim twierdźi *Dion: Carth.* że dla wielkiego podobieńſtwá

C ná twarzy/ y w ſtáturze do Páná JEZVSA/ Brátem go zwano Páná JEZVSowym. Dictus eſt Frater Domini, quoniam in vultûs diſpoſitione, lineamentisq; corporis, ac modo converſationis, extitit ei ſimillimus, &c. Rá byłá przyczyná/ że Judaſz w Ogroycu pocáłowániem wydał Páná JEZVSA; áby ſnádź nie poimano było miáſto Páná JEZVSA/ Jakubá S. iáko mu bárdzo podobnego. Był podobny w duchownych dárách: wyrażał bowiem ná ſobie Páná JEZVSA/

D Virginitate, *Pánieńſtwem*: bo według *S. Hieron: y Epiph:* Pánieńſtwá w cáłośći dochował. Wyrażał Devotione, bo od uſtáwicznego klęczenia ná Modlitwie/ ſkorá iego/ iáko u wielbłądá/ ná kolánách poroſłá byłá. Wyrażał Auſteritate vitæ: bo żelázo ná iego głowie nigdy nie poſtało; áni trunku pijánego przez cáłe życie ſwoie nie ſkoſztował. Wyrażał Sacerdotio. bo naypierwey (iáko *Anaclet: P.* piſze) z roſkazánia Piotrá S. po Wniebowſtąpieniu Páná JEZV-

zowym w Jeruzalem Prymicye odpráwił; y z ręku iego Náyśw: Pánná/ Piotr S. y inni Apoſtołowie ná pierwszey Mszy iego przyięli Przen: Sákráment. Wyrażał in Passione, bo ták iáko y Pan JEZVS/ umieráiąc zá nieprzyiacięle ſwoie modlił ſię. Ale ponieważ powiedźiałem wyżey/ że Topazius kámień/ ieſt nad inne kámienie z przyrodzenia polerowny/ ſymbolizuie przeto dar dobrey ſławy/ y reputácyi miedzy ludźmi: ten oſobliwie poler wydáie ſię w miſtycznym Topázyuśie w Jákubie S.

Supl. ad Galat. 1. Albowiem S. *Hieron:* świádczy: że y u ſamych nieprzyiaćioł Wiáry/ dla wielkiey reputácyi o świątobliwośći ſwoiey był w poszánowániu: ták dálece/ że y ſámi Arcykápłáni Zydowſcy/ kiedykolwiek mu ſię tylko podobáło/ dozwalali mu wchodźić do Przybytku Páńſkiego/ w Kośćiele Sálomonowym; czego ſię imże ſamym nie godźiło/ tylko pewnych czáſow; nád to wszelkiego ſtanu ludźie/ prágnęli przynamniey száty iego dotknąć ſię: ták o tym *S. Hieron.* Hic Jacobus Epiſcopus Hieroſolymorum primus fuit, cognomento juſtus, Vir tantæ ſanctitatis, & rumoris in populo, ut fimbriam veſtimenti ejus certatim cuperent attingere. Ktora opinia o świątobliwośći iego/ namniey y po śmierći nie uſtáłá miedzy niewiernemi: bo *Joſephus Zydowin,* twierdźi w ſwoiey Hiſtoryi/ że dla zábićia ták Swiętego człowieká/ Pan BOG zruinował Kośćioł Jerozolimſki przez

A Tytuſa y Weſpázyáná. A tenći to był ſpoſob/ ktorym ten miſtyczny Topázyuſz wypieczętował w duszách niewiernych pieczęć Boſką/ ták wiele niewiernych ſławą ſwoiey świątobliwośći do przyimowánia náuki Ewángeliczney pociągnąwszy.

Histor. Po trzećie/ obádwá pomienione kámienie/ oprocz iuż miánowanych przymiotow/ máią ieszcze Arcanas virtutes, dźiwne ſkutki/ ktore ſwoim ſpoſobem mogą ſię ápplikowáć tymże Apoſtołom. Sardonix, ktory znáczy S. Filippá/ ma moc przećiwko zdrá-

B źie/ trućiźnie/ y gádzinom: podobną moc pokazał po ſobie tenże S. Apoſtoł: gdy (co piſze *Metaphraſt.*) smoká iednego/ ktory ludźi tchem ſwoim zábiiał/ modlitwą ſwoią zamorzył/ y cáłą Frygią od węzow iádowitych uwolnił. Topazius záś/ ſymbolizuie S. Jákubá/ ieſt ſkutecznym lekárſtwem przećiwko niektorym chorobom/ zwlaszczá Lunátykom/ podobneyże mocy/ álbo pomocy/ doználi od S. Jákubá wszyſcy chorzy/ ktorzykolwiek kráiu száty iego dotykáli ſię: álbowiem (iáko świádczy *Hieron: S.*)

C od wszelkich chorob ſwoich nátychmiaſt uwolnieni bywáli. Więc y my zbudowawszy ſię z Swiętego tych Swiętych Apoſtołow żywotá y przykłádow/ w potrzebách nászych docześnych y duchownych/ pouſale udawaymy ſię do modlitew ich, BOGV záś niech będźie chwałá.

AMEN.

Ná Dźień S. BARTŁOMIEIA Apoſtołá,

Nobilitas Sardyis, ſeu Rubinis, ornata.

Elegit ex ipſis Petrum, - - Philippum, & Bartholomæum. Luc. 6.

SAmo dźiśieyszego Apoſtołá názwiſko/ coś nam oſobliwego po nim obiecuie/ y że nie z podłym ná Gody Báránkowe zſtáwi ſię upominkiem/ czyni wielką nádźieię. S N. Co álbowiem słowko Bartholomæus,

D zámyka w ſobie táiemnice nie máłe. Naprzod według relácyi *S. Hieron:* *ex Syriaco,* tłumáczy ſię Filius ſuſpendentis aquas. *Syn pánuiącego nád wodámi.* Co ná to wychodźi/ według tegoż S. Doktorá/ iákoby kto rzekł Filius DEI, *Syn Boży,* z czego ſamego

In 3, Marc.

Petrus

Petrus Damian: dochodźi/ że Bártło-
mij S byl wielce zacnym względem
láſki/ y innych dárow duchownych.
B. Bartholomæus inſignis eſt, &
ap. Knitel. in Feſto.
conſpicuus; qui quodam præſagio
futurorum, hujus myſtici vocabu-
li titulo cernitur inſignitus. Jnśi
záś Doktorowie/ ták to słowko Bar-
tholomæus tłumáczą. Bar, co po
lib. 2. de S. Bartholom. quæſt. 56.
Syryiſku znáczy Filium, *Syná*, y Thol-
mai, iákoby Filius Ptolomæi, więc
z tego fundámentu *Pelbertus* twier-
dźi/ że ten Apoſtoł/ był Synem ſła-
wnego owego Egypſkiego Krolá Pto-
lomeuszá: ſą y tácy/ ktorzy mienią go
bydź Synem iednego z Swiętych o-
nych trzech Krolow; ktorzy witáli
Páná JEZVSA w Szopie Bethle-
emſkiey: przeto náuczáią że ſam tylko
miedzy Apoſtołámi był powołány ná
Vrząd Apoſtolſki/ z ſtanu Szláche-
ckiego. Co ieżeli ták ieſt: ponieważ
inni Apoſtołowie/ ktorzy práwie wſzy-
ſcy byli ubogiemi rybołowámi/ zdo-
byli ſię ná drogie kleynoty dla Oblu-
bienicy Báránkowey/ nic pewnieyſze-
go/ że Bártłomieiowi S. w Krole-
wſkim ſtanie urodzonemu/ o drogie
kámienie y kleynoty/ dáleko łátwiey
in Feſto.
będzie: zwłaſzczá/ że *Diſcipulus* piſze
o nim/ iż z dozwolenia ſnadź Páná
JEZVSowego/ ná pokazánie/ dla
przykłádu dobrego/ iáko z Krolewſkie-
go rodu/ ná ták wzgárdzony udał ſię
żywot/ nośił ná ſobie oſobliwą ſzátę/
ktora ſię przez lat 27. namniey nie
zepſowáłá/ u tey záś ſzáty kráiow/
przypráwione drogie/ nákſztalt Ru-
binow czerwone kámienie świećiły ſię.
Przyda ſię widzę do tego Bártłomie-
iowi S. y on ſzoſty drogi kámień w
fundámentách Miáſtá Bożego/ iemu
iáko ſzoſtemu Apoſtołowi hieroglifi-
cè według Doktorow przynależący/
Sardius názwány/ Fundamentum
ſextum Sardius. Niektorzy ten ká-
Sylveir. hic num. 395.
mień dla purpurowego koloru názy-
wáią Rubinem. Już tedy z tych
drogich Rubinow Bártłomieiá S.
trzebá iáki bogáty ſporządźić kleynot/
ktoryby uſzedł zá oſobliwy upominek.
A iákoż e Szláchetne urodzenie/ kto-
rym ſię ſzczyći Bártłomij S. ludźie
politycznieyśi kleynotem zowią: cno-

A ty záś święte/ á wſzczegulności mo-
wiąc/ cnotá nabożeńſtwá/ dar mo-
dlitwy; w ktorey oſobliwym był Bár-
tłomij S. przez drogie perły u mą-
drych znáczą ſię. Więc że ia to obo-
ie w kupę złączę/ y zá drogi rubino-
wy kleynot w ſzláchetnym/ y oraz w
Swiętym żyćiu Apoſtołá S. Kośćio-
łowi S. oſiárowáć będę. Wprzod
pod podobieńſtwem powiedźiawſzy/
iáko oſobliwym kleynotem ieſt/ Szla-
chectwo z nabożeńſtwem/ z pobożno-
śćią złączone. Ad M. D. G.

B CO do pierwſzey Częśći Ka-
zánia/ żem cnotę nabożeń-
ſtwá przyrownał do purpu-
rowego Sárdyuſzá/ álbo
drogiego Rubinu/ z tákiey
PARS I.
to uczyniłem przyczyny: czytałem bo-
wiem o tym kámieniu/ iż ma virtu-
tem expulſivam triſtitiæ, to ieſt gdy
go kto záwieśi nád ſercem/ ulżywa
mu znácznie w ſmutku: á toż wła-
śnie ſpráwuie nabożeńſtwo/ álbo mo-
dlitwá S. iáko iey to przyznał Jákub
S. Apoſtoł w Liśćie ſwoim/ onemi
ſłowy: Triſtatur aliquis veſtrum,
Iacob. 5.
C oret. *Jeżeli ſię ktory ſmući z was/
niech ſię modli.* Do czego też nie po-
málu kwádruie y to/ iż w kráiách tych
gdźie ſię doſtátkiem znáyduie Sár-
dyuſzowego kámieniá/ poſpolićie pá-
ćiorkow/ ná ktorych Paciérze mawiá-
my/ z tego kámieniá zrobionych/ lu-
dźie záżywáią. A lubo Náturáli-
ſtowie wiele rzeczy przypiſuią kámie
Joan. Laet de Gemm. lib. 1. c. 16.
niowi Sárdyuſzowi/ álbo Rubinowi/
ia iednák tylko trzy ná ten czás obie-
ram ſobie/ dla obiáśnienia tego/ iáko
Nabożeńſtwo/ álbo ſkłonność do ſłu-
żby/ do chwały Boſkiey/ do Modlitwy
D S. w ludźiách ſzláchetnego ſtanu/ w
Krolách/ w Pánách/ drogi to ieſt y
zacny Rubinowy kleynot. Naprzod
Rubin ma to/ że ieſt bárdzo przednia
ozdobá Koron Krolewſkich/ y tym
podobnych ſtroiow/ ktorych zwykli u-
żywáć ludźie zacni/ y ſzláchetni: dla
czego też w onym ſtroiu bogátym
Aáróná Kápłáná/ ná ſamym czole
Eccl. 28.
miedzy dwunaſtą drogich kámieni po-
łożony był. In primo verſu, erit
lapis Sardius. Przez co ſię ſymboli-
cè dáie znáć/ iż nabożeńſtwo nayprze-

dnieysza ozdoba iest/ y bydź powinno
stanu Szláchetnego. Czego mamy
Script. dowod w Psalmách Dáwidowych:
Ten naprzod obaczywszy w duchu
szláchetnego Páná ná Máiestacie/ z
tego wychwala go/ iż bárdzo w ozdo-
bnym stroiu/ y owszem w szczerá ozdo-
be widźiał go bydź przybránego. Do-
Psalm. 92 minus regnavit, decorem indutus
est. *Thom. Blanc.* przez tego Páná
in secundario sensu, rozumie wszy-
tkie ludźie szláchetne/ Krole/ Przeło-
żone/ Pány/ zć/ ktorych stroy/ Pur-
purę/ Berło/ Koronę/ w duchownym
sensie ták tłumáczy: przez Purpurę/
rozumie umartwienie złych námię-
tności: o co się powinni wszyscy stá-
ráć Krolowie/ według náuki *S. Bázy-
lego*: Purpurâ benè vestieris, si tem-
perantia in omnibus & factis, &
dictis tuis efflorebit. Przez Berło/
tłumáczy spráwiedliwość/ práwá dá-
wne/ zwyczáie dobre; według ktorych
y śiebie/ y poddáne swoie rządźić Pan
káżdy powinien. O czym nápisał *Philo*,
w Osobie Krolow mowiąc: Mihi pro
sceptro, erit legum compendium:
hoc insigni gloriabor, hoc me in-
victum reddet, & inculpabilem,
Summiq; Regis imitatorem. W
Koronie iednák/ przez ktorą rozumie
skłonność do chwały Bożey/ do modli-
twy S. do nabożeństwá/ naywiększa
ozdobá ludźi tákowych bydź twierdźi:
Ná co przywodźi słowá *Agapetá* Dyá-
kona/ piszącego do Iustyniáná Cesá-
rzá: Super omnia præclara, quæ
Regnum habet, pietatis, cultusq;
Deorum corona, Regem exornat.
*Nád wszytkie rzeczy chwalebne, ktore
mieć mogą Krolestwá, nabożeństwá, y
chwały Boskiey koroná ozdobą iest Kro-
lewską.* To się utwierdźić może y z
oney żárliwey exhortácyi tegoż Psal-
misty ktorą zostáwił w Psalmie 2.
upomináiąc wszytkie Krole/ Pány/
ludźie szláchetne do nabożeństwá. Et
Psalm. 2. nunc Reges intelligite, - Servite
Domino in timore, - - apprehendi-
te disciplinam: Inna *versio* czytá:
in Theatr. Politic. Osculamini Filium przydáie *Marian.*
Quem Filium? nisi JESUM, nempè
cœlorum, terrarumq; Regem, á ia
przydam: JESUM Crucifixum Re-

A gem dolorum. *Słuchayćie Krolowie,
y wszyscy Rządzcy, Sędźiowie: służćie
Pánu w boiáźni; trzymayćie się
w ćwiczeniu, kochayćie się w Synu
Bożym, cáłuyćie często ná modlitwie
z nabożeństwem Páná JEZVSA.* Ná
te Dáwidá Krolá pámiętáiąc náukę
Cesárze dawni Chrześćiáńscy/ záwsze
gdy z Páłácu wychodźili/ gorejącą
lámpę ná znák gorącego swego ku
BOGV nabożeństwá nośić przed so-
bą kazáli: co pisze *Curopalat.* Po-
dobneż ceremonie záchowáli y sámi
Pogánie; bo przed Cháldeyskiemi y
B Perskiemi Krolámi ogień/ ktorego
oni zá BOGA mieli noszono. Egy-
pcyánie záś/ iáko dowćipnieyśi/ od-
dawáli Krolom Berło/ ná ktorego
wierzchu byłá wyrobiona boćioniowá
głowá: á ná coż to? Wytłumáczmy
to sobie po Chrześćiáńsku: zdawna
ap. Pier. hierog. lib. 17. cap. 2. boćian u Mądrych iest Symbolum
ludźi nabożnych. Boćian gniazdá
sobie szuka/ tylko ná wysokich/ niedo-
stępnych mieyscách: tákże/ pewnych
czásow zrána y wieczor podlátuie wy-
soko/ y buia sobie po powietrzu.
Ierem. 8. C Milvus in cœlo cognovit tempus
volatûs sui, turtur, & hirundo, &
ciconia. nápisał Prorok: nie bez tá-
iemnice tedy głowá tego ptaká zá
nayosobliwszy kleynot/ ná wierzchu
berłá Krolewskiego/ osadzona byłá.
Dáie się bowiem przez to znáć; iáko
to iest wielka chwałá Krolow/ Pá-
now/ y ludźi szláchetnieyszych/ ná u-
rzędách będących/ kiedy cognoscunt
tempus volatûs sui: to iest: kiedy
máią swoie godźiny do modlitwy/ do
nabożeństwá; wiedzą/ kiedy sobie má-
ią Mszy S. wysłucháć/ kiedy ráchu-
D nek sumnienia uczynić/ kiedy sobie co
duchownego przeczytáć/ álbo pome-
dytowáć/ kiedy zwoławszy domowni-
ki/ czeladkę pod wieczor/ Litánią z
niemi odpráwić/ co duchownego im
powiedźieć; álbo kazáć przeczytáć/
kiedy/ y wiele rázy ná rok/ ná Mie-
śiąc/ do Sákrámentow Swiętych
przystępowáć/ Odpustu záżyć. Pię-
kna y to/ gdy choć raz w rok odlátuią/
to iest/ udáią się gdźie do kąćiká/ do
Klasztorá/ ná kilká dni dla lepszey
rekollekcyi: tákie zaiste nabożeństwo

wielce

wielce ich/ nie tylko przed ludźmi/ ále co większa / przed Pánem BO-GIEM/ záleca; gdyż te pobożności akty / bárdziey się w ludziách szláchetnych podobáią mu/ ániżeli w inszych stanu pospolitego. O czym nápisał *Bernard S.* Minimè quidem
Epist. 113. DEUS est acceptator personarum? nescio tamen quo pacto virtus in nobili plùs placet.

Drugi przymiot ma Sardius, álbo Rubinowy kámień/ że drugie kámienie tákże drogie/ osobliwie Ametysty/ z niego się rodzą: dla czego *Alcazar* zowie go Matrem Amethysti, Przez co się dáie znáć / że nabożeństwo w ludziách szláchetnych/ nie tylko iest ozdobą onymże sámym (iáko się iuż to pokazáło/) ále też oraz wielce iest pożyteczne innym ludziom/ á zwłá-
Mund. Symbolic. szczá ich poddánym Ametyst kámień/ dla rożnych przymiotow/ iest symbolum Cnot rozmáitych/ iáko pobożności dla fiálkowego koloru; z ktorey rácyi nader świątobliwemu Biskupowi Károlowi S dał ieden zá symbolum ten kámień: dla spofobności zás w tymieciu pieczęci / iest symbolum cierpliwości zgadzánia się z wolą Boską w rzeczách przeci-
lib. 2. c. 36 wnych: według *Joann à Gevim*: znáczy też virtutem Temperantiæ, *Vmartwienie*, ták wnętrzne iáko y zewnętrzne. Te tedy Ametysty Cnot świętych/ nie gdzie indziey szczęśliwiey się rodzą/ iáko z Rubinow mistycznych: to iest/ z nabożeństwá w Pánach Krolach/ y ludziách szláchetnieyszych; álbowiem niższey kondycyi ludzie widząc Páná nabożnego/ długo y pilnie modlącego się/ często do Sákrámentow SS. przystępuiącego/ bárdzo się z tego buduią/ y do popráwy żywotá/ do cnot świętych
Figura zachęcaią się. Czego piękna podáie się Figurá/przy oney okropney tránsákcyi Wielkopiątkowey/gdy pod czás Męki Zbáwiciclowey/ sáme nie czułe stworzenia/ Luminarze niebieskie/ y ziemiá/ pokazáły nieiáko po sobie nabożeństwo / ku umieráiącemu ná Krzyżu Stworcy swemu. Słońce gdy się zácmiło; á potym też y ziemiá/ gdy się zátrzęsłá/ y skáły się pá-

A dáły. Uczony *Salmeron* uważa/ iż zácmienie Słońcá/ trzemá godzinámi poprzedziło trzęsienie ziemie: bo zácmienie było o godzinie szostey/ kiedy ieszcze Pan JEZUS ná Krzyżu żył. A sexta autem hora tenebræ factæ sunt. O trzęsieniu zás ziemie Marci 15.
tenże Ewángelistá dopiero wspomina po godzinie dziewiątey/ o ktorey Pan JEZUS głosem wielkim záwoławszy Duchá swego BOGU Oycu oddał. Et circa horam nonam clamavit JESUS voce mágnâ, &c. A czemuż to ták? Słusznieysza bowiem zdam
B się było/ áby ziemiá záraz ná pierwsze dotchnienie kropel Krwi Páná JEZUSowey/ zpadáiących z Krzyżá wzdrgnęłá się/ y zátrzęsłá byłá/ ániżeliby się było zácmiło Słońce? ktore ták wiela tysięcy mil wysokości oddalone było od Kálwáryiskiey gory. Odpowiáda ná to pomieniony Autor/ że z tey rácyi to się ták zstáło. Poniewaz práwi Słońce szláchetnieysze iest/ niż ziemiá: bo ma nád nią ratione influentiarum iákieś domi nẽu: przynależáło też Słońcu wprzod
C ku cierpiącemu Stworzycielowi nabożeństwo/ y kompassyą swoię pokazáć: ktorego nieiáko przykłádem zbudowána ziemiá/ lubo z nátury swoiey ciężka/ dopiero się też y oná poruszyłá. Nobiliora, citius vim divinitatis, ac ejus radios senserunt. słowá sa Doktorá tego. Piękna ztąd podáie się per allusionem náuká. Słońcem sa ludzie szláchetni/ ktorych Pan BOG udárował ná tym świecie iásnemi promieniámi tytułow/ godności/ krewności/ &c. Ziemią sa ludzie podleyszey kondycyi od nich.
D Naprzod tedy pokázuie się ztąd/ że sam stan szláchetny obliguie Pánow do tego/ áby byli pierwszemi do służby Bożey/ do nabożeństwá. Jákoż *S. Maximus* uważáiąc postępek Krolá Niniwy/ ktory w niebespieczeństwie Miástá cálego/ sam naypierwszy do nabożeństwá się udał. Surrexit de Solio suo, & indutus est sacco,
&c. powiáda/ że to nie z dobrey woli Jonæ 3.
ále właśnie z powinności Urzędu swego uczynił. Necesse enim erat, ut qui potentior cunctis fuerat,

devotior fieret. Powtore pokázuie A sie ztąd/ iáko nabożeństwo w Pánách/ w Krolách/ wielki pożytek w inszych ludziách spráwuie. Bedźie drugi poddány/ sługá/ iáko ziemiá leniwy do nabożeństwá/ do Spowiedźi S. iáko skáłá iáka nieużyty/ zátwárdziáły w pijáństwie/ w nieczystośći/ ꝛc. iáko krzemień iáki w nieszczesćiu iskry niećierpliwośći/bluźnierstwá z śiebie wydáiący/ ktorego y samá Krew Páná JEZVsowá/ ná ktorą go pod czás Przyiaćiele/ Spowiednicy/ áby sie upámietał poprzysiegáią/ poruszyć nie może: niechże ieno táki obaczy/ że B Pan iego/ álbo Krol/ ꝛc. ráno wstáie/ y długo sie modli/ czesto do Sákrámentow świetych przystepuie: obaczy/ że czesto y śćisle pośći/ Kápłánow rády nabożnie przyimuie/ pod czás Woyny/ powietrza do supplikácyi udáie sie/ wesoło wszytkie stosy/ ktore Pan BOG ná niego/ y ná Krolestwo iego dopuszcza/ znośi; záraz tá ziemiá/ to iest poddány iego/ poruszy sie do nabożeństwá/ pádáć sie bedźie zátwárdziáłe serce iego/ y sam sie konfunduiąc/ chęć y ochote do podobnychże cnot zábieráć bedźie: á záczásem z tych drogich Rubinow/ z C nabożeństwá w Pánách/ nie máło národźi sie Ametystow; to iest Cnot w ludziách niższey kondycyi.

Trzecią własność ma Rubin/ że noszącemu go/ wielka iest obroną przećiwko niebespieczeństwom od drapieżnych bestyi; ktore postrzegszy go/ záraz precz uciekáią. A to służy nabożeństwu w ludziách szláchetnych/ w Krolách/ Pánách: poniewaz nád nabożnemi Panámi, osobliwą ma Pan BOG opieke/ y onych w wszelkich D niebespieczeństwách broni/ nieprzyiaćioł ich sromotnie karze/ y krzywdy ich mśći sie/ czego doznáło ták wiele Pánow/ Krolow/ ták w publicznych/ iáko y prywatnych okázyách. Ná co oboie/ nieprzeliczonych ználáżłoby sie przykłádow w Historyách: zámilcze o publicznych okázyách/ *v. g.* ná Woynách; bo to pospolita. W prywatnych tylko dwá nápomnie: ieden ná Krolu Dáwidźie/ z ktorego/ gdy w komeszke ubrawszy sie/ z nabożeństwá stu-

Histor.

Lachai in Apocal, 21

2. Reg. 6

A żył/ y uwijał sie około Arki Páńskiey/ że sie náśmiewáłá Zoná iego Michol/ uiął sie Pan BOG o krzywde iego/ y skárał ią niepłodnośćią. Igitur Michol Filiæ Saul, non est natus Filius, usque in diem mortis suæ. Drugi świeższy przykład ná S. Ludwiku Krolu Francuskim/ wielce nabożnym; z ktorego nabożeństwa/ gdy sie Hrábiá Geldriæ náśmiewał/ y onemu iáko sie krzywi ná Modlitwie podrzeźniał/ głowe mu cudownie Pan BOG w tył wykrećił/ y ták go áż do śmierći zostáwił: ná B postrách innym/ aby sie z nabożeństwá Pánow y Krolow/ nie nátrząsali; ále rácżey w tym ich násládowáli. Już tedy z tego troygá ią-śnie sie pokázuie/ czemu nabożeństwo w ludźiách szláchetnych/ názwałem drogim Rubinowym kleynotem/ y ozdobą szláchetnego ich urodzenia.


CO sie tycze drugiey Cześći Kazánia. O Rubinowym kleynoćie Bártłomieiá S. to iest o cnotách y dárach iego/ ktoremi przyozdobił C Apostoł S. szláchetne y z Krolow/ (według niektorych) urodzenie swoie/ dowiodłem iuż wyżey/ że ozdobnym szláchetnego stanu Rubinem iest nabożeństwo y skłonnosc do służby Boskiey: co naprzod weryfikuie sie ná Bártłomieiu S. o ktorego nabożeństwie/ y skłonnośći do służby Boskiey/ możemy mieć wywod z dźiśieyszey Ewángeliy: á naprzod z onych słow/ w ktorych Ewángelistá S. relácyą czyni o długiey/ bo przez cáłą noc Modlitwie Páná JEZVsowey. Erat pernoctans in Oratione. Pyta D sie *Joseph. Mansi*, czemu Kośćioł S. przy Vroczystośći tego Apostołá czytá Ewángelia o Modlitwie Páná JEZVsowey: odpowiáda ná to ták: Mystica est prædicti Evangelij lectio, atq; præsens Festum debitè honorandum aptissima; siquidem S. Bartholomæus præ omnibus alijs sese dignissimum orantis sui Magistri partum exhibuit, utpotè in quo sanctum illud orationis exercitium adeò perfectè eluxit: to iest: poniewaz ten S. Apostoł/ nád

PARS II.

Luca 6.

D. 1.

inne

inne Apostoly/kochal sie w modlitwie:
bo o nim sam nieprzyiaciel dußny z
bálwáná gadáiac z Pogáństwem/ y
wiele okoliczności iego/ áby go po-
znáć mogli/ wyliczáiac/ te też przy-
dal: że sto rázy ná dzień/ sto rázy
przez noc ná modlitwe upada. W
czym że násládowal Páná JEZVsá/
przez cala noc modlacego sie; slußna
bylo przy Vroczystości iego wspo-
mnieć o Modlitwie Páná JEZVso-
wey. Erat pernoctans in Oratione.
O sklonności też iego/ ktora z nabo-
żeństwá plynie/ do slużby Boskiey/
indirectè domyślić sie látwo z teyże
Ewángeliy: gdzie sie opisuie powolá-
nie iego ná Apostolstwo; ktore po-
winno bylo mieć osobliwe swoie oko-
liczności: kiedy powolywal Pan JE-
ZVS inßych zá soba mowil do nich:
Sequere me: *Podź zá mna*: innym
choć ubogim rybakom obiecowal P.
JEZVS cokolwiek: iáko Piotrowi/
Janowi/ Andrzeiowi ꝛc. Faciam vos
fieri piscatores hominum: zeßlo sie
tedy bylo/ áby też byl Pan JEZVS/
widzac czlowieká rodu ßláchetnego/
o pogárdzie świátá wprzod z nim
cokolwiek pomowil/ y onemu wytlu-
máczyl/ co go/ y iáka zaplátá czeka/
ieżeli to opuści: nie czytamy iednák
w caley Ewángeliy/ áby do niego P.
JEZVS rzekl byl choć to slowko;
Sequere me. ále tylko raz/ y po pro-
stu nápisano o powolániu iego. Ele-
git duodecim ex ipsis, - - & Bartho-
lomæum. Z czego wielka sklonność
do slużby Bożey pokázuie sie w tym
S. Apostole/ że nie trzebá bylo Zbá-
wicielowi z nim okolo tego mowić
silá/ áni mu wiele obiecowáć; sam/
zaraz widzac świety żywot Páná
JEzVsow/ slyßac świeta iego náu-
ki/ pátrzac ná cudá wielkie/ ochotnie
porzuciwßy wßelka nádzieie bogactw/
godności/ ktore mogl mieć z urodze-
nia swego ßláchetnego/ ná żywot A-
postolski ofiárowal mu sie.

Powtore/ Rubinowy kámień/ (iá-
kom iuż wyżey powiedzial) ma ten
przyrodzony przymiot/ że sie w nim
rodza inne drogie kámienie: przez
co sie znáczy/ iáko Bártlomiy S. o-
procz dáru nabożeństwá/ przyozdo-
A biony byl innemi cnotámi/ y dárami
Boskiemi: ná obiáśnienie tego upá-
trzylem sobie Figure in Rationali — Figur.
Aaron, to iest/ w onym kleynocie/
ktorego záżywal w stárym testámen-
cie/ Naywyżßy Káplan; á ten mial
w sobie dwánaście drogich kámieni/
ná ktorych byly nápisane Imioná 12.
Pokolenia Żydowskiego. Duodecim — *Exod. 28.*
Nominibus cælabuntur, singuli la-
pides nominibus per duodecim tri-
bus. Naypierwßym záś miedzy onei-
mi kámieniámi byl Sardius, álbo Ru-
bin. In primo versu erit lapis Sar-
B dius. á zátym według stárßeństwá
Pokolenia Ruben/ Imie/ czyli Herb
iego mial ná sobie wyrobiony. We-
dług wßytkich Kościelnych Dokto-
row/ ten stroy Káplański/ figurowal
Collegium Apostolskie ze dwunastu
zebráne: káżdy záś kámien/ káżdego
z osobná wyrażal Apostolá: ten nay-
pierwßy Rubinowy/ podpisány Ru-
ben, według tychże zdánia/ figuro-
wal Bártlomieia S. á to dla osobli-
wey cierpliwości iego/ y okrutnieyße-
go nad inne Apostoly/ ktore podial
C dla Wiáry S. Meczeństwá; od kto-
rego iáko Rubin iáki zárumienil sie/
kiedy y iednego punktu w Ciele iego
obluponym z skory wlasney nie bylo/
ktoryby nie zábolal/ y krwia sie nie
oblal. Valdè magnus, mirabilis,
& rarus est noster Sacer Apostolus
in suo Martyrio, pelle extractâ, ut
inter undecim milliones Marty-
rum, quorum sanguine Ecclesia
est fæcundata, ipse unicus, & sin-
gularis sit. *Bárdzo wielki, dziwny, y
rzadki iest naß S. Apostol w swoim
Męczeństwie, gdy go z skory odárto ták
D dalece, że między iedenastu millionow
Męczennikow, ktorzy krwia swoia, y
Męczeństwem, Kościol S. wielce przy-
ozdobili, ten sam ieden iest osobliwym — In Apoc. 21
w Męczeństwie swoim.* mowi o tym
Joann. Sylveir. A że powiedziálem/
iż z Rubinowego kámieniá/ inßy sie
znowu kámień rodzi/ to iest Ametyst.
y w tym Apostole/ przy Rubinowym
Meczeńskiey cierpliwości cnocie/
znáyduie sie Ametyst Fialkowy cnoty
Pokory: ktory w czymby upátrzyl
Dyonis. Carth: sluchaycie mowiacego.

Libro 1. Cum inter Apostolos esset nobilior & opulentior, tamen in toto Sacro Evangelio nunquam legitur aliquod verbum esse locutus: to iest: iż wielki to był argument Pokory Bártłomieiá S. że bywszy szláchetnieyszym nád inne Apostoły/ lubo y ten/ y ow z Apostołow/ pytał się dwornie Páná JEZVSA/ (iáko mamy w Ewángeliji) on iednák nigdy się ná to ośmielić nie mogł. Wydał się w nim/ y trzeći kámień Ewángelickiego ubostwá/ w ten czás/ gdy posłánemi sobie ná wielbładách skárbámi/ od Krolá Polemiuszá/ ktoremu był Corkę od okrutnego szátáná uwolnił/ meżnie pogárdził. A co większa/ nie tylko w sámym sobie ten mistyczny Rubin/ ták drogie cnot Sá. rodził Ametysty/ ále y w inszych; gdy przez żárliwe swoie Kazánia y niezwyczáyne cudá/ Krolá onego/ y z cáłym obszernym Krolestwem iego/ iáko też y inne pográniczne Narody/ do Wiáry S. náwroćił.

Trzeći przymiot Rubinowego kámieniá/ á ten iest wrodzona moc iego przećiwko okrutnym bestyom: pokázuie po sobie mistyczny Rubin Bártłomiy S. A ktoraż okrutnieysza bestya nád czártá? Swiádczy záś *Histor*ya żywotá iego/ że táka moc miał nád czártámi/ iż gdźiekolwiek przyszedł/ záraz z báłwánow/ y z ludźi opętánych precz ustępowáli; ták dálece/ że ieden szátan w báłwánie rezyduiący/ boiąc się przyśćia iego/ wysłał ludźi do niego prosząc mu się/ áby ná támto mieysce nie przychodźił. *S. Ambroży* záś pisze/ iż w oczách Krolá y Krolowey/ y ludu wszytkiego/ *In Legẽd aurea.* kazał się pokazáć czártu/ w postáći strásznego Murzyná/ y onego w żelázny okowawszy łáncuch/ wyprowádźił/ A álbo ráczey wygnał ná głębokie pustynie. Táż moc Bártłomieiá S. y teraz pokázuie się przećiwko szátáństwu/ kiedy nabożnych ku sobie ludźi/ przećiwko ich okrucieństwu/ y ćięszkim pokusom skutecznie rátuie. *In legenda aurea* czytam o iednym Teologu/ ktory zwykł był Swięto tego Apostołá/ z osobliwym odpráwowáć nabożeństwem; tego szátan podobnym sposobem/ iáko chćiał iednego Biskupá/ (o czym masz wyżey w Kazániu ná S. *ad Finem.* Jędrzey) zwieść/ pokazawszy mu się/ w postáći urodźiwey Pánienki: więc B gdy iuż udał się był z nią w bespiecznieysza konwersacyą/ nagle S. Bártłomiy w Osobie Pielgrzymá zákołátał do drzwi iego/ prosząc áby mu otworzono; co gdy niechćiano uczynić/ prośił/ áby mu przynamnicy ná trzy odpowiedźiano misterne pytánia; á gdy ná dwie dobrze ták oná zmyślona Pánná/ iáko y Teolog odpowiedźieli; spytał ich ieszcze on Pielgrzym: iák dáleko z niebá do piekłá: czego gdy nie mogł zgádnąć Teolog/ sám on czárt wydał się/ gdy záwoławszy Biádá mi: C oto mi teraz do piekłá przepáść trzebá; y ták od niebespieczeństwá dusznego/ zá spráwą Bártłomieiá S. on Teolog nabożny ku niemu/ uwolniony został. Záczym ták iáśnie obaczywszy w Bártłomieiu S. pomienione Rubinowego kámieniá przymioty/ kończe słowámi *Metaphrasta*, mowiąc do Apostołá: Tu es pretiosus ille lapis, ab angulari illo lapide Missus, in quo Ecclesiam Christus ipse ædificavit. *Ty iesteś onym drogim kámieniem, od węgielnego onego kámieniá postány, w ktorym Chrystus sám Kośćioł swoy wybudował.* Ktoremu cześć y chwałá ná wieki niech będźie/ Amen.

Ná Dźień S. MATEVSZA Apostołá, Bona Voluntas in corruscationibus Chrysolyti.

Vidit Iesus hominem sedentem in Telonio, Matthæum nomine, Mat. 9.

NIkt rozumiem nie wątpi/ że Mateusz S. ile Apostoł y Ewángelistá/ przy Vroczystośći swoiey/ ná Gody Báránkowe/ nie z podleyszym od inszych zstáwi się prezentem. S. N. Albowiem D ile Apostołem iest/ według Doktorow Kośćielnych/ on śiodmy fundámentálny

talny kamień Miastá Apokálipty-
cznego/ Chryzolytus názwánego.
Fundamentum ſeptimum Chryzo-
lytus. iemu iáko śiodmemu w Rege-
ſtrze Apoſtolſkim przynależy. Wiem
iednák że według *S. Chryzologá*, y nie-
ktorych/ ten S. przed Apoſtolſtwem
ſwoim/ był nie tylko Celnikiem/ ále
oraz y Kupcem: ktore tego Kupie-
ctwo do pilney uwagi káżdemu po-
dáie pomieniony Doktor/ gdy ták pi-
ſze: Matthæus publicanus generat
nobis non parvam ſuis quæſtioni-
bus quæſtionem, & magnum no-
fol. 28. bis negotium, ſuâ negotiatione
proponit. Chćiałbym tedy u ták
záwołánego Kupcá/ ná to Weſele
Baránkowe/ dla Oblubienice tego/
drogich iákich doſtáć kleynotow/ y
Prop. d 8. kámieni: oſobliwie Chryzolitow ktore
(iáko piſzą Autorowie) pochodzą z
Etyopij zwłaszczá że też *Joſep. Manſi.*
tego rozumienia ieſt/ iż Máteuſz
ná on czas po kupie drogie/ áż do
Etyopij záieżdżał: Publicanum
hunc in omni mundi parte, maxi-
mè verò in Æthiopia negotiatum
fuiſſe, valdè eſt veriſimile. to ieſt;
życzyłbym ſobie/ y w támtym ſtanie
tego Kupieckim/ upátrzyć co godne-
go zálecenia/ y ku pożytkowi Kośćio-
ła S. Jákoż nie záwiodłem ſię ná-
tym: ználazłem bowiem drogi bár-
dzo/ lubo przyprużony nieco/ okázy
ap. Sylveir hic. ámi Kupieckiemi Chryzolit. O tym
kámieniu piſzą Náturáliſtowie/ że
ſam w ſobie podobnym ieſt wodźie
morſkiey/ reprezentuiącey w ſobie
wſchodzące Słońce; dla czego *An-
ſelm. Boëc.* twierdźi go bydź Naturæ
Cap. 66. Solaris, iże przenikáiącym ſwoim blá-
ſkiem/ wſzytkie inne przechodźi ká-
Cap. 62. mienie drogie: z ktorych ieden od
Hildegárdy Hrábiny Holenderſkiey/
do Káplice S. Albertá darowány ták
był iáſny/ że w nocy przy nim/ iáko
przy iáſney lámpie Paćierze Káplań-
ſkie támże odpráwowáne bywáły/ záś
o S. Máteuſzu czytam w Rewellá-
lib. 4 c. 29. cyách S. Brygitty/ iż pokazawſzy ſię
tey Swiętey/ miedzy innemi rzeczami/
to iey oznáymił: że gdy ieſzcze był
Kupcem/ lubo záwikłáną miał duſzę/
rozmáitemi niebeśpiecznemi ná ſu-

A mnieniu trudnośćiámi záwſze iednák
miał dobrą wolą/ niechcąc nikogo o-
ſzukáć/ y áby on ſtan mogł był iák
nayprędzey porzućić: co ſámo (iáko
ſię to niżey pokaże) uſpoſobiło go
iż od Słońcá ſpráwiedliwośći oświe-
conym zoſtał/ y onęż w ſobie wielorá-
kim ſpoſobem w dálſzym życiu Apo-
ſtolſkim wyráził. Z tey tedy rácyi
przezacne cnoty/ y ſpráwy tego/ á
zwłaſzczá dobrą y gotową wolą tego
w ſtanie Kupieckim/ ktora go do ták
wielkich Boſkich dárow uſpoſobiłá/
pod podobieńſtwem błyſzczącego ſię
B Chryzolitu/ zá upominek Kośćiołowi
S. prezentowáć będę. Wprzod po-
wiedziawſzy o tym/ iáko dobra/ ſkłon-
na/ gotowa do dobrego wola/ y iákie
kolwiek prágnienie polepſzenia ſię/
wielce uſpoſabia człowieká grzeſznego/
do otrzymánia od BOGA dálſzego
oświecenia/ y láſki. Ad M. D. G.


O do pierwſzey Częśći Ka- PARS I.
zánia: to ieſt/ iáko dobra
wola/ y iákakolwiek ſkłon-
ność/ ápplikácya do dobre-
go ſwoim ſpoſobem/ uſpo
C ſabia człowieká w złym ſtanie zoſtá-
iącego/ do tego/ áby go Słońce Mi-
łośierdzia Boſkiego doſkonále oświe-
ćiło przez Wiarę/ álbo przez łáſkę.
Dowod tego pierwſzy mieć możemy
z słow Anołow opowiádáiących wſcho-
dzące nowe ná świát Słońce/ Nowo-
národzonego Meſſyaſzá: In terra
pax hominibus, bonæ voluntatis.
Ná źiemi pokoy ludźiom, dobrey woli. *Lucæ 2.*
Ktorzyby to záś ludźie názwáć ſię
mogli dobrey woli/ ktorych to Słoń-
ce Chryſtus JEZUS świátłem Wiá-
D ry y łáſki oświecał? dowiemy ſię od
Teologow/ z okázyi słow Janá S.
Ewángeliſty/ ktory gotuiącego ſię
ná świát Syná Boſkiego/ názywa
świátłośćią/ káżdego rodzącego ſię
ná świát człowieká/ oświecáiącą. Erat
lux vera, quæ illuminat omnem
hominem, venientem in hunc
mundum. Tu ieſt oſobliwa tru-
dność o ludźiach odległych od Krá-
iow Chrześćiáńſkich/ ktorzy w Po-
gáńſtwie ſię urodźiwſzy/ w tychże błę-
dách/ nic nie ſłyſząc/ áby byłá iáka
inna lepſza Wiárá/ zſtárzeli ſię/ álbo

też o tákim człowieku/ ktorego ledwie
odchrzczono niemowlećiem/ przypad-
kiem iákim wilk/ Niedźwiedź/ álbo
inna beſtya/ (co ſie tráfiáło/ y tráfiáć
może) porwawſzy/ zánieſłáby go w
dálekie puſzcze/ gdźie nigdy inſzych
ludźi nie widząc/ tylko ſame beſtye/ y
z niemi po beſtyálſku żyiąc/ doroſłby
lat męſkich/ nic nie ſłyſząc o Pánu
BOGV/ áni o Wierze; iákoż tedy
o tákim człowieku prawdźiceby ſię mo-
gło/ że go BOG oświecił świátłem
ſwoim; y iáko/ gdyby w oney niewiá-
domośći o Pánu BOGV/ umárł/
mogł bydź ſpráwiedliwie potępiony
od Páná BOGA/ iáko niewierny.
Ná to odpowiádáią Teologowie nie-
ktorzy ták: że ponieważ Pan BOG
ad Rom. 1. według Páwłá S. Omnes vult ſal-
vos fieri. *Wſzytkich zbáwić chce.* idźie
zátym/ iż opátrzność iego nieſkoń-
czona/ káżdemu z nich obmyśliłá/ ile
z niego ieſt/ przyzwoite środki y ſpo-
ſoby do tego; miedzy ktoremi liczy
ſię przednieyſzym ſpoſobem/ ſpoſob do
dowiedzenia ſię o prawdźiwym BO-
GV y poznánie co ſię według prá-
wá przyrodzonego godźi/ co ſię nie
godźi. Daymy to tedy/ żeby ſię zná-
lazł człowiek táki w odległych Krá-
iách miedzy Pogáńſtwem/ miedzy be-
ſtyámi pomienionym ſpoſobem wy-
chowány/ przećiesz y tákiego P. BOG
nie opuſzcza/ ále dáie mu lumen na-
turale, *Swiátło przyrodzone*, ktore
kiedy niekiedy wzbudzáć w nim będźie
ádwertencyą/ że ieſt rzecz táka ná
świecie/ ktora ieſt początkiem wſzy-
tkiego/ nieśmiertelna naywyżſzey czći
godna/ wieczna/ złych karząca/ iáko
to przyznáie *Cornel. á Lap.* tłumácząc
owe słowá Páwłá S. o Narodách.
Roman. 1. Quod notum eſt DEI, manifeſtum
eſt in illis. Tákże y *S. Cyryllus*, pi-
ſząc ná wzwyż pomienione słowá.
Lux vera, quæ illuminat omnem
hominem venientem in hunc mun-
dum. Więc kiedy táki człowiek bły-
ſkáiące y coraz porywáiące ſię w ro-
zumie ſwoim/ w ſumnieniu dictami-
na, álbo poruſzenia z zdrowego przy-
rodzonego rozumu pochodzące czu-
iąc/ nic nie będźie dbał ná nie/ áni
według nich ákcyi ſwoich nie będźie

A dyrygował/ y nie będźie ſię ſtárał/ á
przynamniey nie będźie prágnął we-
dług możności dowiedźieć ſię czego
więcey o BOGV/ álbo też wſtrzymáć
ſię od tego/ co mu ſam zdrowy ro-
zum pokázuie/ że ſię nie godźi/ iuż
táki zágrodźi drogę dálſzemu świá-
tłu niebieſkiemu w duſzy ſwoiey/
y ták ſwego potępienia (ieżeli w tym
ſtanie umrze) przyczyną ſię zſtánie;
lecz ieżeli tego świátłá przyrodzone-
go ná dobre záżyie/ y według niego
ſpráwuie ſię/ nád to prágnie okázyi
do dowiedzenia ſię czego więcey/ iuż
B Pan BOG tákiego nie opuśći/ ále
pátrząc ná dobrą y gotową wolą ie-
go/ znaydźie tákie ſpoſoby/ á nawet
y cudow do tego záżyie/ że go pra-
wdźiwą y doſkonáłą oświeći Wiárą/
y z onego niebeſpiecznego ſtanu wy-
dźwignie. A co ſię mowi o człowie-
ku niewiernym/ toż ſwoim ſpoſobem
rozumieć potrzebá/ y o człowieku
grzeſznym/ ktory wpadſzy w grzech iá-
ki ćięſzki/ myśli iákoby z niego po-
wſtáć/ życzy ſobie co prędzey Spo-
wiedniká doſtáć/ modli ſię/ prośi o
C ſkruchę Páná BOGA/ ná tę inten-
cyą iáłmużny dáie. Zką̀d urosło po-
ſpolite u Teologow *Axioma*. Facienti
quod in ſe eſt (ſive cum viribus
naturalibus, juxta S. Cyrillum cit.
ſive cum ſupernaturalibus juxta
alios,) DEUS non denegat grati
am: to ieſt/ gdy człowiek to/ co z
śiebie może/ częśćią przyrodzonemi/
częśćią nádprzyrodzonemi śiłámi
wſpárty/ czyni/ tákiemu Pan BOG
potym udźiela łáſki ſwoiey/ uſpoſo-
biáiąc go do doſkonálſzego poznánia
śiebie/ álbo do uſpráwiedliwienia.
D A ponieważ dobrą wolą y pobożne
tákie prágnienia/ choćiaż grzeſznego
człowieká/ przyrownałem do drogiego
kámieniá/ obiáśniam przeto też má-
teryą Figurą Piſmá S. ná iedney Figura
drogiey perle/ o ktorey nápiſał Pro- Prov. 17.
werbiáliſtá: Gemma gratiſſima, ex
pectatio præſtolantis. W ktorych
słowách Mędrzec/ gorące prágnie-
nie rzeczy/ bárdzo przyiemną perłą ná-
zywa. Myſticè to mieyſce tłuma-
czy *Cornelius*, według zdánia *Rab. Sa-
lomon*, o pobożnym prágnieniu/ álbo

modlitwie

modlitwie nabożney; Więc w szczegulności rozumieć się to powinno y o modlitwie/ o prágnieniu owego człowieká/ ktory widząc uwikłáne sumnienie swoie iákiemi grzechámi/ radby iednák co prędzey z tego się uwolnił/ radby pokutował/ radby się z onego niebespieczeństwá wywikłał; á że widzi/ iż mu skruchá ciężko idzie/ y do grzechu/ do roskoszy przeszłey/ ieszcze w sobie chętkę iákąś czuie/ ktora mu przeszkodą iest do obrzydzenia sobie przeszłego grzechu; więc/ áby go Pan BOG oświecił/ y wspomogł łáską swoią dálszą/ do skuteczney pokuty/ B wzdycha/ kiedy niekiedy rzecze: Pánie/ uwolniyże mię z tego! y ná tę intencyą modli się/ odpráwuie Rożańce/ pości/ iáłmużny dáie; á z cierpliwością/ z pokorą/ od miłosiernego BOGA/ czeka w dobrey nádziei skuteczney łáski/ y oświecenia. Gemma gratissima præstolantis expectatio; tákie affekty/ drogie to są w oczách Boskich perły/ y owszem drogi Chryzolit/ reprezentuiący w sobie Słonce: álbowiem w tákiey duszy/ prętko záiásnieią promienie skutecznych rátunkow Boskich/ y wznidzie mu Słońce C łáski Boskiey/ ktore wszelkie grzechowe szatáńskie wypędzi z niey ciemności. Nie bez táiemnice S. Grzegorz prágnienie do dobrego/ przyrownał do grzmotu rozganiáiącego Filistynow/ to iest szatanow. Fragor magnus tonitrui, perfectum est uniuscujusque desiderium electi. Wiecie że grzmot bez łyskáwice bydź nie może; y owszem z grzmotu rodzi się łyskáwicá; iáko z uderzenia krzemieniá/ rodzi się iskrá; przez co dáie się znáć/ D że zá pobożnym prágnieniem/ nástępuie świátło więksże/ oświecáiące grzesznego/ y do doskonálego zwycięstwá nád pokusámi onemu pomaga. Donum bonæ voluntatis, à Domino accipimus, ut consilia malorum spirituum postmodum confutare valeamus. *Dar dobrey woli od BOGA bierzemy, ábyśmy rády y námowy złych duchow potym mogli sposobnie y mężnie zwyciężyć.* słowá są tegoż Doktorá.

ap. Cornel in Eccl. 47 21.

Piękne przykłády tego mamy w Dźieiách Apostolskich. Wystáwili A Athenczykowie Ołtarz/ ná ktorym nápisano było te słowá: Ignoto Deo. pokázuiąc tym/ że prágnęli nieznáiomego ieszcze sobie BOGA poznáć y uczćić. Czynił wiele iáłmużn Korneliusz Setnik/ ieszcze Pogáninem będąc. Faciens eleëmosynas multas plebi; modlił się często/ spráwował się skromnie. Vir erat religiosus, ac timens Deum. Nie zápomniał tedy Pan BOG oświećić ich świátłem doskonáłey Wiáry; bo Athenczykom posłał do Athen Páwłá S. Setniká zás odesłał do Piotrá S. ktorzy im B wyráźnie Wiárę S. opowiedzieli/ y iey doskonále náuczyli. Nayiáśnieyszy dokument tego/ świeższą o tym przywodzi Historyą/ *In Floribus Exempl.* czytam: iż gdy Oycowie *Soc. JESV* prácowáli w Indyách/ około náwrocenia Pogáństwá/ tráfiło się iednemu z nich/ ktory się zwał *P. Josephus Anchieta.* W Brázylijskiey Prowincyi; gdy wszedł w głęboki lás sam tylko/ nádszedł iednego człowieká bárdzo stárego/ ná ziemi leżącego/ wspártego o drzewo/ y wołáiącego ná się: C przystąp się do mnie Oycze: bo tu iuż dawno czekam ná ćię; Spyta go Oćiec ktoby był? Odpowiedźiał mu stáry: Oyczyzná moiá iest nád morzem w dálekim kráiu: iákaś niewidomą mocą ná to mieysce przeniesiony tu iestem/ y tu mnie práwie ledwie iuż żyiącego od stárości zostáwiono: Spyta go Oćiec: po cożeś tu przyszedł? odpowie: ábym się o prawdziwey Wierze/ y drodze do zbáwienia dowiedźiał: A gdy go on Oćiec dobrze exáminował z spraw cáłego żyćia D iego/ doszedł tego/ że iedne tylko Zonę miał/ y że nic śmiertelnego przećiwko práwu przyrodzonemu nie dopuśćił się nigdy; nád to/ iż dowćipnego bárdzo był rozumu/ w rozeznániu złego y dobrego. A gdy mu przepowiádał dáley o Artykułách Wiáry/ kiedy niekiedy ozywał się mowiąc: A mnieć się też Oycze záwsze ták widźiáło/ álem tego ták rzetelnie wyráźić nie mogł. Więc co prędzey on Oćiec názbierawszy kropel deszczowych z ziołek: bo w támtym kráiu wielki defekt iest źrzodeł/ y rzek/ ochrzćił go co prędzey/

dzey/ dawſzy mu Imię Adam: ktory też uczuwáiąc na duſzy ſwoiey ſłodkośći łáſki Boſkiey/ wzniozſzy oczy do Niebá y ręce/ y oraz dźięki czyniąc nieſkończoney Opátrznośći Boſkiey/ w oczách onego Oycá/ żywotá dokonał. Szczęśliwy záiſte człowiek/ ktory lubo w ſtanie niewiernośći zoſtawał/ iednák tego miſtycznego Chryzolitu/ świátłá przyrodzonego/ pozwolonego ſobie od Páná BOGA/ umiał záżyć/ y uſpoſobić ſię do tego/ iż w duſzy iego/ doſkonáłego Miłośierdźia Boſkiego ſłońce záiáśniáło. Ná co máią pámiętáć/ ták ludźie grzeſzni/ iáko też y owi/ ktorzy deliberuią o dálſzym ſtanie żyćia ſwoiego; áby gdy w duſzy ich błyśnie ſię iákie świátło/ ozwie ſię bodziec do dobrego/ do odmiány żyćia/ nie lekce ſobie ważyli/ ále dobrą wolą chwytáli ſię tego záraz/ y wzbudzáli w ſobie prágnienie do wypełnienia woli Boſkiey; udawáli ſię też do poſtow/ do iáłmużn/ do modlitwy/ uſpoſobiáiąc tym duſze ſwoie/ do otrzymánia łáſk/ y doſkonáłego oświecenia od Páná BOGA.

PARS II.

CO do drugiey częśći Razánia: że ten miſtyczny Chryzolit dobrey woli/ y prágnienia do dobrego/ znáydował ſię w duſzy Máteuſzá S. nim ieſzcze był powołánym ná Apoſtolſtwo: ná to przywiodłem wyżey doſyć wyráźne słowá ſámegoż Apoſtołá do S. Brygitty/ z ktorych ſię oraz pokázuie/ iáko mu to wiele pomogło do tego/ iż Słońce miſtyczne Chryſtus JEZVS/ ták iáſne/ y ták bárdzo przezroczyſte obroćił był ná niego łáſki ſwoiey promienie/ powołuiąc go do ták doſkonáłego żywotá: zá tym dálſzemi dowodámi báwić ſię niechcę: ále ponieważ Chryzolitus, ieſt Lápis Solaris, (iákom to wyżey powiedźiał) wyraża w ſobie Słońce/ bárdziey mi ſię podoba/ ábym w tym miſtycznym Chryzolićie w Máteuſzu S. troiákiego Słońcá konterfektowi przypátrzył ſię. Solis Naturalis, Myſtici, & Sacramentalis. Pierwſzego Słońcá Naturalis, widomego/ ktore ieſt nayłotnieyſze w biegách ſwoich/ widzę wyráźny konterfekt w Apoſtole

A S. ob velocitatem converſionis, *dla niezwyczáyney łatwośći y prętkośći w náwroceniu ſię do Chryſtuſa*: á to ſię pokázuie z ſámych słow Ewángelij S. [Script.] Vidit JESUS hominem ſedentem in telonio, - - & ait illi: Sequere me, & ſurgens ſecutus eſt eum. Godne uwagi w tych słowach znáyduią ſię okolicznośći/ z ktorych łátwo zrozumiemy/ z iák wielką ochotą y prętkośćią náwroćił ſię Máteuſz S. do Chryſtuſa Páná. Náprzod uważam te słowá: Sedentem in telonio: Ten termin Sedentem,

B śiłá waży: bo łátwiey ſię porwáć prętko ſtoiącemu/ niż śiedzącemu: Máteuſz S. nie ſtał/ ále śiedźiał. Sedentem utique, quia ſtare non poterat. mowi *S. Chryzol.* á przećię nápiſano/ że nátychmiaſt poſzedł zá nim: Surgens, ſecutus eſt eum: Znowu w duchownym ſenśie ſedere, *śiedźieć*, znáczy nimiam adhæſionem, przylgnienie zbyteczne áffektow do iákiey rzeczy. O czym pięknie mowi *Paul: de Pal.* Miſerum eſt in peccatum ire, miſeriùs in peccato ſtare, mi-

C ſerrimum ſedere. *Miżerna rzecz ieſt człowiekowi w grzech wpáść, miżernieyſza ieſt w nim zoſtawáć, naymiżernieyſza záś ieſt, niechćieć z niego powſtáć.* dla czego błogosłáwionym zowie Dáwid Mężá tego/ ktory w krześle złośći nie záśiadł. Beatus Vir, - - qui in Cathedra peſtilentiæ non ſedit. [*Psalmo 1*] Vśiadł był w tym złośći krześle Máteuſz S. przylgnąwſzy áffektámi ſwoiemi do rzeczy doczeſnych: co uważył *S. Chryzolog*: gdy ták mowi o nim: Sedentem utique, quia ſtare non poterat, pondere cupiditatis op-

D preſſus, á przećię nie utrzymáło go to/ Surgens, ſecutus eſt eum. In telonio, y te słowá máią mieć táiemnicę ſwoię: zwyczáynie obćiążonemu ćiężarem/ nie łátwo ſię porwáć z mieyſcá: bogáctwá one/ pieniądze ná Cle łákomo zebráne/ ſrogi to był ćiężar przyćiſkáiący do źiemie ſerce Máteuſzá S. iáko o tym nápiſał tenże S. Doktor: Aurum natura grave, gravius fit avaritiâ. á przećię mowi Ewángelia S. Surgens, ſecutus eſt eum Náwet y w tych ſámych słowách

Secutus est eum, *Posiedł zá nim*. *Dionys. Cart:* upátrzył táiemnicę; gdy ták tłumáczy: Secutus est eum, mentis religiosæ devotione, & corporis gressu promptissimo: to iest/ że Máteusz S. nie kontentuiąc się tym/ iż względem duszę látwym y ochotnym pokazał się ná záwołánie Páná JEZVSowe/ ále też y powierzchownie pokazał to po sobie/ że záraz/ á záraz od Celbratu swego/ porwawszy się/ w cwał zá Pánem JEZusem/ iákoby iuż odchodzącym bieżał; Corporis gressu promptissimo. Záiste kroki iego/ kroki były podobne krokom słonecznym; ktore kroki Psalmistá názwał Olbrzymowemi krokámi. *Psalm. 18.* Exultavit ut gigas ad currendam viam. Czyli to bowiem ten pierwszy krok Máteuszá S. ná záwołánie P. JEZVSowe/ nie był Olbrzymowy krok/ kiedy z grzesznego Celniká w iednym momencie ná godność Apostolską poskoczył: Qui erat fraudator pecuniæ, fieret gratiæ distributor. mowi *S. Chryzolog.*

Powtore/ w tym mistycznym Chryzolicie widzę konterfekt Solis Mystici, to iest Páná JEZVSA/ (per virtutum ejus imitationem) Słońcá P. JEZVSá: o ktorym Jan S. w Obiáwieniu swoim pisze: *Figura. Apocalip 5.* Czásu iednego widział tron/ y czworo Zwierząt/ miedzy ktoremi było Zwierzę/ máiące Faciem hominis, podobieństwo człowieká/ á w pośrodku Tronu/ Báránka iákoby zábitego/ máiącego siedm rogow/ y siedm oczow. Et vidi, & ecce in medio throni, & quatuor animalium, & in medio seniorum, Agnum stātem, tanquam occisum, habentem cornua septem & oculos septem. Według zgodnego rozumienia Tłumáczow/ czworo onno Zwierząt/ znáczyło czterech Ewángelistow/ miedzy ktoremi Zwierzątámi/ Zwierzę podobieństwo człowieká máiące/ znáczyło dzisieyszego Ewángelistę Máteuszá S. Báránek znáczył Zbáwiciela naszego/ Słońce Spráwiedliwości y łáski; Oczy/ álbo poyźrzenie Báránká onego/ *Rupertus Abb.* *Libr. 6. in Matth.* applikuie do poyźrzenia Páná JEZVSowego ná Máteuszá: o ktorym w dzisieyszey Ewángeliy mamy. A Vidit JESUS hominem sedentem in telonio. ták o tym on mowi: Sunt oculi, quibus istum vidit, oculi gratiarum; qui juxta Apocalipsim Joannis, in Capite unius Agni sunt. A ták cokolwiek chwálebnego/ świętego/ ználeść się może w Máteuszu S. oczom to/ y poyźrzeniu Báránká tego mistycznego/ iáko promieniom Słońcá mistycznego/ przypisuią Doktorowie Ss. His cornibus oculatis ventilavit, & exclusit in Matthæo omnem vitiorum nequitiam, B & oculis gratiarum adimplevit eum, omnibus cælestibus donis, mowi *Joann: Sylveir* *In Apocal. 21. n. 443.* Jednák *S. Paschasius* pilniey ieszcze to widzenie rozbiera/ y uważáiąc to czwarte Zwierzę/ máiące ná sobie podobieństwo człowieká/ (á to hieroglifikowáło S. Máteuszá) pytá się; ktorego to człowieká/ iákim sposobem pokazał się ten konterfekt ná Máteuszu S. A odpowiádá/ że ten konterfekt był/ nie inszego człowieká/ tylko sámego Zbáwiciela; ktory częstokroć sam się Synem człowieczym názywał; á że tenże C Zbáwiciel był oraz/ y iest Słońcem/ wykierowawszy łáskáwego swego poyźrzenia promienie ná Máteuszá S. iáko w nayczystszym zwierciedle podobieństwo swoie w nich wyráźił. Ubi vidit eum JESUS, & Sol verus resplenduit ex aspectu ejus: & quia vidit eum Filius hominis, & reddigit imaginem ejus, & formata est in ipso facies hominis. To záś wyobráżenie Zbáwiciela/ nie ináczey się pokazáło w duszy Apostolá S. tylko per imitationem, przez násládowánie Cnot Páná JEZVSowych; D iáko to żárliwości o zbáwienie bliźniego/ wzgárdy sámego siebie/ pokory/ ubostwá/ cierpliwości/ y tym podobnych. Pokazáłá się żárliwość iego/ gdy cáłą Murzyńską Ziemię/ y przyległe Pánstwá Kazániámi/ y cudámi swoiemi náwrocił do Wiáry Páná JEZVSowey. Pokazáłá się pogárdá sámego siebie/ y pokorá/ gdy stan swoy grzeszny przed powołániem ná Apostolstwo opisuiąc/ nie zátáił (co dobrze mogł uczynić/ iáko uczynili

A inśi Apoſtolowie) poſpolitego przezwiſká ſwego. Pokazáłá ſie w nim cnotá ubóſtwá/ gdy bez wßelkiego roſporzadzenia rzeczy ſwoich/ y zbiorow znácznych/ nagle wßytko opuścił. Relictis omnibus ſecutus eſt eum. Pokazáłá ſie w nim cnotá ćierpliwośći/ o ktorey okázya/ po dalekich Kráiách miedzy grubemi Narodámi w ubóſtwie peregrynuiacemu z Ewángelia S. nie trudno było.

Potrzećie/ w tym miſtycznym Chryzolićie uważam ſobie wydáiacy ſie konterfekt Solis Sacramentalis, przez ktore Słońce rozumiem Páná JEB ZVSA w Przen: Sákrámenćie utáionego/ y nayświetßa Ofiáre Mßy S. á to miárkuiac ſie według ſłow onych Dáwidá S: In Sole poſuit tabernaculum ſuum, id eſt, Corpus ſuum, iáko tłumáczy *Chryzoſt. S. W Słońcu założył mięſzkánie ſwoie, Ciáło ſwoie w Przen: Sákrámencie zoſtáwiwßy.* Przeto *Fidelis*, ták mowi: Sol eſt Euchariſtia, ſine qua, non ſecùs, ac ſine ſole, totus Orbis periret. *Słońcem ieſt Sákráment Przen: bez ktorego, ták, iáko y bez Słońcá zginałby świát.* Słońce to ſymbolicżne/ nay- wiecey oświeca duße/ y w niey wyraża podobieńſtwo ſwoie/ pod czás Przen: Ofiáry/ y Kommuniy: oſobliwie w ten czás/ kiedy kto álbo dla honoru Przen: Sákrámentu/ álbo prętko po Kommuniy/álbo przy Mßy S. umiera. Quæ ſanè illuſtrior mors, quàm inter DEI Sacrificia vitam exhalare, ac animam dare; mowi *Joann: Sylveir.* iákoż ieſt niektorych opinia/ iż ponieważ Przenayś: Pánná przyiawßy Kommunia S. zátaz ſkonáłá/ y prętko byłá zánieśiona z duſza y z ćiáłem do niebá; táß Przen: Hoſtya w uwielbionym Ciele iey/ iáko w monſtrányi iákiey/ do tego czáſu widźieć ſie dáie: co oſobliwey chwały y ſamey Nayśw: Pánnie/ y błogoſłáwionym/ pátrzacym ná nię/ dodawa/ y dodawáć bedźie ná wieki. Tych promieni Słońcá tego Sákrámentálnego zſtał ſie ſwoim ſpoſobem uczeſtnikiem Máteuß S. bo Hiſtorya żywotá iego świádczy/ że w ten czás/ gdy odpráwował Mßa S. od Hyrtáká Tyránná przy Ołtarzu zábity ieſt: B á zátym/ tym doſkonáley konterfekt nayiáśnieyßego Słońcá P. JEZVSá/ w Máteußu S. wydał ſie y przy śmierći iego. O czym piekńie nápiſał tenże Author/ gdy rownáiac Máteuſzá S. z Ablem y Zácháryaßem/ ktorzy przy Ołtarzu byli pozábijáni/ nádoſtátek przyrownywa go do ſámego Páná JEZVSA/ ná Ołtarzu Krzyżowym umierdiacego. Nulla alia mors debebatur Filio DEI, niſi in hoſtia, & ſacrificio, quo oblatus eſt DEO Patri in odorem ſuavitatis: ſic & D. Matthæus C inſigniter ad imitationem ſui Magiſtri talem mortem eſt aſſecutus, in oblatione & Sacrificio in odorem ſuavitatis. A zátym iáſna rzecz/ że ſłuſznie Máteuß S. przyrownány ieſt odemnie ad Lapidem Solarem, ſłuſznie názwány drogim Chryzolitem. Fundamentum ſeptimum Chryzolytus. Z czego iáko z naydroższego kleynotu/ niech ma ukontentowánie ſwoie Oblubienicá Báránkowa/ Kośćioł S. y oraz chwałá niech bedźie BOGV ná wieki. Amen.

Margin notes: Hiſtor. — *Pſalm. 18.* — *in Pſal. 22 ℣. 2.* — *Fidel. de Euch.* — *c. nū. 456*

Ná Dźień S. TOMASZA Apoſtołá, Conſcientiæ timoratæ Beryllus.

Dominus meus, & DEVS meus. Ioann. 20.



Awße wprawdźie powáge ſwoie/ y wiáre mieć powinná/ y one ma/ Seráfickiego Doktorá Bonáwentury S. ſentencya; w ktorey Bok D Zbáwićielá włocznia przebity/ ſkárbem otwártym názwał. Ecce apertus eſt theſaurus divinæ ſapientiæ, & claritatis æternæ: dle oſobliwie dniá dźiśieyßego. S. N. Skárbem záiſte

A był ná ten czás Bok Páná JEZVsow/ gdy go hártowną włócznią iuż w umárłym Ciele Zbáwiciela otworzył Setnik Longinus, *Joann. 19.* Unus militum lanceâ latus ejus aperuit; bo w ten czás nie ubogo/ ále iáko zrzodło iákie/ drogie kleynoty Sákrámentow Ss. y wszytkich innych łask/ ktore kiedykolwiek dáne były/ y są/ y będą ludziom *Tract. de Passione.* z zasług Páná JEZVsowych wypłynęły. O czym S. *Cyprzan* ták mowi do Zbáwicielá. De latere tuo fons egrediens in vitam æternam prosiliens, Sacramenta in perpetuum duratura. B Ale y w uwielbionym Ciele Páná JEZVsowym nie uboższym skárbem pokazał się bydź Bok tegoż; kiedy oto iuż po Zmartwychwstániu/ zá pozwoleniem sámegoż Zbáwicielá/ posiągnąwszy ręką dziśieyszy Apostoł Tomasz S. drogich w nim dostáie pereł kámieni kleynotow. Kámieniámi / y kleynotámi drogiemi / zowię dwá wysokie ákty przednich Cnot; boiázni y miłości Boskiey; z ktoremi się wydał ten Apostoł w perorze swoiey do Páná JEZVSA. Dominus meus, & Deus meus. *Pan moy y BOG moy.* C Ná *in Evang. hic. n. 79.* ktore słowá ták pisze *Joann: Sylveir:* Vox Dominus, timorem, vox Deus, amorem denotat *Głos ten Pan, boiáźń: ten zás głos BOG, miłość známy.* Obadwá ákty/ obudwu Cnot/ bárdzo są przednie / y przykład ich/ ták Kościołowi S. iáko y káżdemu w osobności człowiekowi/ iest bárdzo potrzebny; iákoż z obiemá wybornie mogłby się prezentowáć dziśieyszy Apostoł S. iednák muszę mieć wzgląd naprzod ná osmy Fundámentálny kámień Apokáliptycznego Miástá/ Beryllus náżwany. D *Apocal. 21.* Octavum (Fundamentum) Beryllus. ktory/ według Kościelnych Doktorow/ hieroglifikował osmego w Regestrze Apostołá/ Tomasza S. y znowu reflektowáć mi się trzebá ná to / iż pomieniony kámień/ według *Joann. à Genim:* iest *lib. 2. c. 37.* symbolum boiázni Boskiey; przeto te dwie okoliczności stosuiąc do siebie/ w osobliwey konsiderácyi muszę mieć cnotę boiázni Boskiey; aliás delikátno boiázliwe/ ostrożne sumnienie Tomasza S. *Aristoteles* pisze/ że *ap. Mune Symb. tit. Purpura.* Purpurowa tynktura / álbo fárbá/ oraz się rodzi z Beryllem kámieniem; y kto znaydźie konchę morską/ w ktorey się rodzi Purpurá/ znaydźie tám záraz y pomienioną Beryllową perłę. Podobne potkáło szczęście Tomasza S. kiedy się oney purpurowey kynchy/ to iest/ krwáwo rumieniejącey blizny Boku Páná JEZusowego dotykáiąc/ ná wysoki ákt boiázni / y rewerencyi ku Pánu swoiemu zdobył się/ mowiąc: Dominus meus, & DEUS meus.

Ale że nie tylko w tey okázyi/ lecz y w inszych/ pokazał się Tomasz S. osobliwym w tey cnocie bárdzo potrzebney Kościołowi S. y káżdemu z wiernych. O niey mowić będę/ pod podobieństwem pomienionego kámieniá; ápplikuiąc niektore przymioty iego/ nie tylko Apostołowi S. ále też y káżdemu/ w tey Cnocie obieráiącemu się. Ad M. D. G.

PARS I.



O do pierwszey Części Kazánia: miedzy wielą osobliwych przymiotow kámieniá názwánego Beryllus, o ktorych piszą rożni Náturálistowie: trzy ná ten czás do máteryi moiey bárdzo służące/ obieram sobie. Naprzod o tym kámieniu czytam/ że iest bládo zielonego koloru/ iednák im iest bládszy/ tym sámym iest przednieyszy: z ktorey rácyi/ máią go Uczeni zá symbolum boiázni Boskiey; przecież choć blády/ contra pericula hostium, invictum reddit animum, *à Genim. citat.* to iest/ ma iákoś moc/ że kto ten kámień nosi przy sobie/ álbo nań pátrzy/ śmiáłości y sercá przybywa mu przeciwko wszelkim niebespieczeństwom od nieprzyiacioł. Nápisał nád nim Imprezistá. Pallet, sed animat. *Bledniete, ále sercá dodáie.* Iáko to bydź może/ y czy to iest prawdá z o tym tu nie mász mieyscá mowić: to iednák pewna że o mistycznym Beryllu/ to iest/ o boiázni Boskiey/ o delikátnym y ostrożnym sumnieniu żeby to Páná BOGA w czym nie obráżić/ w sámey rzeczy prawdzi się to/ że tákiemu człowiekowi w potyczkách duchownych/ przeciwko pokusom szátáńskim dodáie sercá/ y niezwyciężonym go

Script. Prover. 28. czyni. W to trafiáią doſyć dobrze A
słowá one Duchá S. przez Prower-
biáliſty. Beatus homo, qui ſemper
eſt pavidus. *Hebr:* czyta *in plurali*,
Beatitudines ſunt homini paventi.
*Błogosłáwionym y ßczęśliwym ieſt, wßy-
tkie ßczęśliwośći ma táki człowiek, kto-
ry záwße ſię boi.* Że tu záś mowi
Duch S. nie o iákieykolwiek boiáźni/
ap. Caten. Græc. ále o boiáźni Boſkiey/ łátwo ſię tego
dorozumieć z tłumáczenia 70. Tłu-
máczow: ktore w te słowá czytam:
Qui DEI timorem obtinet, ille
inquit omnia, quæ aliquod conta-
gium, vel detrimentum animæ ad- B
ferre poterant, formidat, ſuſpecta-
que habet. *Ktory człowiek boiaźń
Boſka ma, ten ſię wßytkich rzeczy (kto-
re záráźić duſzę, y oney zgubę wieczna
przynieść mogą) ſtracha y boi, one ták-
że ma w podeyźrzeniu, dla czego tákowy
ma być zá błogosłáwionego poczytány.*
7. Moral. 13. Piękna tu czyni konſyderácyą *S. Greg.*
że ná woynie duchowney/ coś przeći-
wnego ſię dźieie; bo ná woynie świá-
towey/ kto w okázyi boiaźń po ſobie
pokaże/ kto blednieie/ ten prętko
ßwánkuie/ y ginie. Ná woynie záś C
duchowney/ qui pavidus eſt, *kto ieſt
boiáźliwy*, ten ßczęśliwie nád poku-
ſami tryumfuie/ ktoremi go ßátan
poćiąga do obrázy Boſkiey. Sicut
in via ſæculi, audacia fortitudi-
nem; ita in via Domini, audacia
debilitatem parit: & ſicut in via
ſæculi, timor debilitatem; ita in via
Domini, timor fortitudinem gi-
gnit. Czemu iednák dźiwowáć ſię
bárdzo nie będźiemy/ gdy zrozumie-
my z inßego mieyſcá Piſmá S. zkąd
bogoboynemu/ y oſtrożnemu człowie-
kowi przybywa ſercá y śił. O to ſię D
niegdy pytał Mędrzec Páńſki. Ti-
mentis Dominum, beata eſt anima
Eccli. 34. ejus; ad quem reſpicit, & quis eſt
fortitudo ejus. *Kto ſię Páná boi, bło-
goſłáwiona ieſt duſza iego? ná kogoß pá-
trzy, y kto ieſt umocnienie iego?* Ná
co ſobie ſamże ták odpowiedźiał. O-
culi Domini, ſuper timentes eum,
protector potentiæ, firmamentum
virtutis, tegimen ardoris, umbra-
culum meridiani, deprecatio offen-
ſionis, & adjutorium casûs, exal-
tans animam, & illuminans oculos,
dans ſanitatem, & vitam, & bene-
dictionem. W ktorych słowách Mę-
drzec dáie znáć/ że oczy nieſkończoney
opátrznośći Boſkiey/ dodáią bogo-
boynemu mocy/ y rozlicznych ſpoſo-
bow/ przećiwko rozmáitym trudno-
śćiom y pokuſom/ ktore poſpolićie
zwykły pſowáć ſerce w dobrych zamy-
słách. Naprzykład ná woynie z po-
kuſami do grzechu ćieleſnego/ pier-
wßa bywa trudność/ gdy ßátan ße-
pce; otoś młody/ naturæ ſanguineæ
nie wytrzymaß pokus uſtáwicznych/
odwaß ſię ná grzech/ porzuć ſtan
powściągliwy: wiele zaiſte poßwán-
kowáło w tey okázyi; ále bogoboyne-
mu/ ktory ſkrupuł ma płacáć ſię ná-
wet ſámemi myślámi/ y bárdzo tur-
buie ſię niemi/ dodáie Pan BOG
ſercá/ obiecuiąc wßytką mocą ſwoią
rátowáć słábość iego. Protector po
tentiæ, firmamentum virtutis. Dru-
ga trudność bywa à dæmonio me-
ridiano, kiedy pod pokrywką nabo-
żeńſtwá rozmow duchownych/ poćią-
ga do konwerſácyi z inną płćią/ co
raz beſpiecznieyßych: á kto w tym nie
ieſt oſtrożny/ prętko ná cnoćie po-
ßwánkuie: lecz bogoboyny/ ktory z
nayświętßą oſobą bárdzo oſtrożnie/ y
krotko ſobie poſtępuie/ ma gdźie przed
tym południowym ßátáńſtwem u-
ſkoczyć: nágotowáłá mu bowiem o-
pátrzność Boſka wczeſny chłodnik.
Tegimen ardoris, & umbraculum
meridiani: to ieſt/ da mu łáſkę/ że
ſię prętko poſtrzeże w tákim niebe-
ſpieczeńſtwie. Trzećia trudność zá-
dáie ßátan: á toś iuż nie raz upadł/
zgrzeßył; dármo to/ nie obeydźieß
ſię bez tego: Nie tráći przećię bo-
goboyny nádźieię/ nie tráći ſercá/ y
w tey pokuśie; czemu? bo tákowym
oſtrożnym przećiwko okázyom grze-
chowym/ choć też z ułomnośći kiedy
upádną/ łátwo obiecał Pan BOG
odpuśćić y prętko onych wyrátowáć
z grzechu. Deprecatio offenſionis,
& adjutorium casûs. Czwarta tru-
dność; ſą nagłe/ nieſpodźiewáne o-
kázye do złego; że niewiedźieć co czy-
nić ma człowiek: ták źle/ ták nie do-
brze? y w tym bogoboynemu dodáie

sercá/

ſercá one ſłowá: Exaltans animam,
& illuminans oculos. Nie zápomni
o nich Pan BOG / ále im ná ten
czás doda rády zdrowey. Náoſtátek/
zádáią trudność ná czás poſtráchy
ab extrinſeco, nie pozwoliß ná grzech
temu/ á temu/ tym ſamym ſtráciß
ſławę/ zniewáżyć ćię każe/ ſtráciß łá-
ſkę/ ſtráciß ſubſtáncyą/ ꝛc. Cego im-
petu báć ſie nie może bogoboyny
człowiek/ bo ieżeli z tey okázyi przy-
ßedłby o niebeſpieczeńſtwá iákie/ ſam
Pan BOG ofiárowáł mu ſię/ zdro-
wia iego/ y ſubſtáncyi bydź obrońcą.
Dans ſanitatem, & vitam; & bene
dictionem. Zátym iáſna rzecz że bo-
iaźń Boſka dodáie sercá przećiwko
wßelkim trudnośćiom y pokuſom.

Joan. à Ge-
nim. cit.
Drugi przymiot/ iáko pißą Nátu-
ráliſtowie/ (choćći ia temu nie do-
wierzam zupełnie) kámieniá pomie-
nionego/ ieſt Fæcundare, to ieſt/ że
gdy go Małżonkowie noßą przy ſo-
bie/ miáłoby ich to uſpoſobiáć do ro-
dzenia dźiatek. Dáleko to pewniey-
ßa/ że miſtyczny Beryllus, boiáźń Bo-
ſka/ zákorzeniona w dußy/ rozmnaża
niebieſki płod/ to ieſt/ rozliczne cnoty
świete. Ná obiáśnienie tego/ podał

Figura.
Pſalm. 28.
mi piękną Figurę Dáwid S. ná Je-
leniách/ álbo Jelenicách rodzacych:
kiedy ták mowi: Vox Domini præ
parantis Cervos. *Hebr:* czytá: Vox
Domini parturire faciet Cervas.
*Głos Páńſki, uſpoſobia do rodzenia
Jelenice.* Dla zrozumienia ſenſu li-
terálnego/ trzebá wiedzieć/ co pißą
Náturáliſtowie o Jeleniách: iż z
przyrodzenia bárdzo to zwierze tru-
dne do rodzenia; przeto Author ná-
tury Pan BOG/ y tym beſtyiłkom
ſporządził nie iedno ná to lekárſtwo:

Blanc. hic
to ieſt/ niektore źiołko názwáne Se-
ſellis, ktorego one beſtyiki ná czáśie
bedac/ pilnie ßukáią/ y záżywßy go/
bárdzo látwo rodzą: gdy iednák y te-
go doſtáć nie mogą; więc w ten czás
rodzą/ kiedy grzmi: álbowiem zálękßy
ſie nieco grzmotu/ látwieyßemi do
rodzenia zſtawáia ſie: O czym nátrá-
ca Dáwid S. w onych ſłowách: Vox
Domini, præparantis Cervos. gdźie
przez głos Páńſki/ rozumieia ſie grzmo-
ty ná obłokách Niebieſkich. Czego

A do miſtycznego ſenſu náćiagáiac *Di-
dac. Baeza,* ták piße: Difficiles ad (n Ett. l. 1 cap. 9. §. 8.)
partum Cervæ, cùm tonitruum
timore percelluntur, maturos jam
pariunt fœtus; ſic ubi timor DEI
adeſt per generationes, & generati-
ones, miſericordiam D E I multi-
plicat. W ktorych słowách duße
ludzką przyrownywa ten Autor do
Jelenice z trudnośćią rodzącey; bo
też rzecz pewna ieſt/ iż ſamá z śiebie
dußá trudna ieſt do dobrego/ do cno-
ty; gdyż dawno powiedźiano: Vir-
tus in arduo poſita. Boiaźń záś
B Boſka/ ktora záwße przeraża/ y zá-
ſtraßa duße/ áby znać w czym Paná
BOGA nie obráziłá/ przyrownywa
do grzmotu Niebieſkiego. Tá ſamá
boiáźń/ y oſtrożność delikátnego ſu-
mnienia/ uſpoſobia one do rodzenia
Cnot; bo Matricem, álbo Matrem
Virtutum: to ieſt Pokorę S. ktora
myſtici zowią Mátką Cnot/ rozmna-
ża; boiáźliwy bowiem bedac/ świá-
dom ułomnośći ſwoich/ co raz pokor-
nieyßym ſie zſtáie w oczach ſwoich/ á
zatym bárdzo látwo zdobedźie ſie ná
C cnotę pogárdy ſamego śiebie/ ubo-
ſtwá/ ćierpliwośći/ ſkromnośći/ y in-
ne tym podobne. Ktorey płodnośći
winßuiac bogoboyney/ y we wßytkim

Ep. 82. ad
Ogier.
oſtrożney dußy/ Miodopłynny Doktor
ták mowi: Talis timor generat,
nutrit, & ſervat humilitatem, ſed
& manſuetudinem, ſed patientiam,
ſed longanimitatem: Quem non
delectat tàm inclyta proles? *Táka
boiaźń rodźi, wychowywa, y záchowy-
wa pokorę, ále y ćichość, ále y ćierpli-
wość, ále y wſpániáłość; y kogoß nie u-
ćießy ták ſławne potomſtwo.* Pięknie

Tomo. 7.
Collect. 2.
D y *Bonavent: S.* o tymże nápiſał: Qui
timorem DEI ſemper habet præ
oculis, viæ ejus pulchræ, & omnes
ſemitæ ejus pacificæ. *Kto boiaźń
Boſką ma záwße przed oczymá, tego
drogi ſą piękne, y wßytkie ścieżki iego
ſą ſpokoyne.*

Ioan. Ge-
nim. citat
Labaiebic
Trzeci przymiot ma kámień Be-
ryllus, że Soli expoſitus, manus
carnem exurit, gdy go kto w rekách
ná Słońcu potrzyma/ pali go y párzy
w reke: ten ſkutek ſwoim ſpoſobem
ſpráwuie miſtyczny Beryllus, Boiaźń

Boska/ to iest/ iż uskramia w ludziách wierzgáiące ćiáło/ y złe wypala pożądliwośći: Ná dowod tego luboby dosyć było ná świádectwie Dáwidá S. ták się modlącego do Páná BOGA. Histor Confige timore tuo carnes meas, *Przeraź, poskrom Pánie, boiáźnią Ciáło moie*: iednák przywodzę o tym piękną Historyą/ pod R. P. 1545. gdy dwáy Oycowie *Soc. IESV*, ná dworze Królá Hiszpáńskiego/ w Wállisolećie nie máły czás Kápellánizowáli/ zá osobliwy to poczytano cud/ że lubo z rozmáitey kondycyi/ y płći ludźmi konwersuiąc/ nikt iednák nie postrzegł po nich czego tákiego/ coby ćielesność trácilo; ták dálece/ że ieden z Dworskich rzekł raz żártem: Ci Oycowie máią iákieś ziołko/ co ich od ćielesnośći broni. (ták właśnie iáko prośći mawiáią o Oycách Reformatách/ że máią oleiek/ co nim nogi bose smáruią żeby im zimno nie było/) To usłyszawszy ieden znáczny ná Dworze człowiek/ *Joannes de Zumiga* posłał do onych Oycow/ pytáiąc się o to: Odpowiedźiał ieden z nich/ że ták iest: y owszem rzekł/ iż my mamy tákie ziołko/ ktore nie tylko przećiwko ćielesnym/ ále y wszelkim pokusom broni nas; á to ziołko zowie się Timor DEI, *Boiaźń Boża.* Dowćipną táką odpowiedźią/ dał znáć ten Oćiec/ o osobliwey mocy boiáźni Boskiey/ na uśmierzenie ćiáłá wierzgáiącego; ktoż tedy uważywszy te skutki mistycznego Beryllu boiáźni Boskiey/ bogoboynego/ ostrożnego sumnienia/ nie będźie sobie życzył nábydź tey drogiey perły; ktoż nie powtorzy do BOGA z Dawidem S. onych słow: Confige timore tuo carnes meas. *Niech (Pánie) przeniknie ćiáło moie, y owszem wszytkie potencye duszy moiey, święta boiaźń twoia.* Y z Jeremiaszem: Quis non timebit te, ô Rex Gentium? *Ktoż Cie się bać nie będźie, o Krolu Narodom Pánuiący?* Jerem. 10.

PARS II. CO się tycze drugiey Częśći Kazania: to iest/ mistycznego Beryllu Tomaszá Apostołá S. o nim/ iáko trzy pomienione skutki máteryálnego Beryllu weryfikuią się/ obaczmy. A naprzod pierwszy: Pallet, & animat. *Blednieie, ále sercá dodáie:* Pallet, Bládość tá/ dáie znáć/ iáko ten S. Apostoł był dobrze ufundowány w boiáźni Boskiey/ iáko był bogoboynego/ delikátnego/ y dźiwnie ostrożnego sumnienia: co się pokázuie wielorako z dźiśieyszey Ewángeliy. Powiáda Ewángelistá/ że kiedy pierwszy raz po Zmartwychwstániu pokazał się Pan JEZVS innym Apostołom w zámknięćiu śiedzącym/ kryiącym się dla boiáźni od Zydow: Ubi erant Discipuli congregati, propter metum Judæorum: B nie było tám ná ten czás Tomaszá Apostołá: Thomas unus ex duodecim - - non erat cum eis. W tym samym pokázuie się bárdzo delikátne sumnienie Apostołá. Pytáią się bowiem/ gdźie ná ten czás był Tomasz/ y czemu nie z drugiemi? Ná co odpowiáda *Joannes Sylveir*: Forsan propter timorem Discipulorum, Thomas non erat cum eis: to iest/ wstydźił się Tomász/ że pod czás Męki Páná JEZVSowey z drugiemi Uczniámi uciekł od niego/ ćiężki o to skrupuł miał/ więc áby táką niepomiárkowáną miłośćią sámego śiebie/ nie obráżał Páná BOGA więcey/ niechćiał się z innemi Apostołámi zámykáć y kryć/ ále gotow będąc ná wszelkie urągánia od Zydow wáłęsał się po Jerozolimie. in Apocal. 21. n. 482. C Uważmy znowu sáme słowá iego: Nisi videro in manibus, &c. non credam. *Jezeli nie obaczę w rękách iego przebićia gwoźdźi; á nie włożę pálcá mego ná mieysce gwoźdźi, y nie włożeli ręki moiey w Bok iego, nie uwierzę.* Joann. 20. Są niektorzy Doktorowie/ (miedzy niemi *Augustyn S.*) co wymawiáią w tym Apostołá S. twierdząc że to rzekł/ nie z iákiego niedowiárstwá/ ále ráczey to pytánie iego/ poszło ex timorata conscientia, z osobliwey ostrożnośći iego w káżdey okázyi: Serm. 54. in appr de diver. D nie trudny on był w uwierzeniu/ że Pan Zmartwychwstał/ ále tylko obawiał się/ żeby Apostołowie/ co o tym powiádáli/ sámi się w czym nie omylili; iáko się im to iuż tráfiło w ow czás/ gdy widząc Páná JEZVSA po morzu chodzącego/ zdáło się im/ że ćma iákaś widźieli.

dzieli. Dixerunt, phantaſma eſt. przeto dla lepßey pewnośći / chćiał od nich Tomaß S. więkßych dokumentow oney powieśći. Pięknie o tym nápisał *S. Auguſtyn:* Vox illa inquirentis, non negantis: dum hoc dixit, doceri voluit, confirmari deſideravit. *Głos on iego, był to głos wybádáiącego, á nie zápieráiącego śię: gdy to rzekł, chćiał śię náuczyć, y w tym prágnał utwierdźić.* Nie mniey piękniey nápisał *Euſeb. Emiſſ.* łaskáwą onę do Tomaßá S. odpowiedź Páná JEZVSowę uważáiąc. Dum benignum præbet veritas moderata reſponſum in Apoſtolo ſuo, non dubitantis vitium, ſed ſolicitudinis inſtruxit affectum; to ieſt/ iż tym ſamym Zbáwiciel pochwalił ſolicitudinis affectum; pilność/ ostrożność Tomaßá S. w dowiádowániu śię o prawdźie / gdy mu pozwolił dotykáć śię Przenaydrożßych ſwoich blizn. Pallet, ſed animat. A to śię záiſte o Apostole S. weryfikuie: bo tá bojaźń/ tá ostrożność iego/ animavit Eccleſiam, nie tylko ſámego iego/ ále y cáły Kośćioł S. tym lepiey ugruntował w Wierze o Zmartwychwstániu Páná JEZVSowym. O czym nápisał ták *S. Gregorius:* Minùs mihi Maria Magdalena præſtitit, quæ citò credidit, quàm Thomas, qui diù dubitavit: ille enim dubitando, vulnerum cicatrices tetigit, & de noſtro pectore dubitationis vulnus amputavit. *Mniey mi Márya Mágdálená wyświádczyłá, ktora prędko uwierzyłá, ániżeli Tomaß, ktory długo powątpiwał; on bowiem wątpiąc, Ran blizn dotknął śię; ktorą ſwoią wątpliwośćią, w dußách naßych máłowierność uleczył.*

Homil. 9. poſt Paſch.

Homil. in Evangel.

Drugá własność pomienionego kámienia ieſt / że Fæcundat, ſpráwuie płodność; pokázuie śię to w Tomaßu S. przez to/ że tá ostrożność iego y boiázliwość ſumnienia/ wiele w nim urodźiłá płodu świętego; to ieſt okázyą mu byłá do wielu cnot/ y otrzymánia dárow Niebieskich. W osobliwey konſyderácyi ſą u Páná BOGA łánie płod ſwoy rodzące; ták bowiem do Jobá mowi: Numquid

Figür.

Job. 39.

A noſti tempus partus ibicum in petris, vel parturientes cervas obſervaſti? *Izáli wieß czás porodzenia dźikich koz ná ſkáłách, álboś widźiał gdy łánie rodzą.* In allegorico ſenſu, przez Jelenie/ álbo łánie/ rozumiećia śię Apostołowie Ss. czego dwánáśćie dowćipnych rácyi dáie *Thom. Blanc.* ktore ia dla krotkośći opußczam: gdźie też *ex Agellio* wspomina o támyku/ ktorego dla łátwieyßego rodzenia záżywáią rodzące niewiásty: á w ſámey rzeczy tenże podobno będźie/ cośmy go tu ſobie obráli zá hieroglifik boiáźni Boſkiey/ Beryllus názwány; ktorego gdy dostáć może łáni/ bárdzo łátwo wydáie płod ſwoy. Wiec á conſequenti, łáni rodząca/ figurowáć może Tomaßá S. osobliwie dla chybkośći iego: że iáko drugi Jelonek tranſiliens, nie tylko colles, ále y ßerokie morzá przebył do Jndow/ Pártow/ Medow/ dáley nád inße Apostoły; kámień záś on/ figurowáć może bogoboyne/ ostrożne ſumnienie iego. Numquid parturientes cervas obſervaſti: z ktorego iák wiele przymnożyło śię cnot y dárow w duſzy Apostołá S. obaczmy. Z tey cnoty iego / naprzod śię urodźiłá w nim bárdzo doskonáła Wiárá/ w ktorey przeßedł wßytkie ná on czás Apostoły; álbowiem (iáko uważa *Ioan. Sylveir:*) lubo innym Apostołom pokázowáł śię Pan JEZVS ná dowod prawdźiwego Zmartwychwstánia ſwego Rány ſwoie Przen: Videte manus meas, & pedes meos, quia ego ipſe ſum, palpate & videte. przećież oni ießcze nie dowierzáli temu/ poki nie obaczyli Páná ſiedzącego. Adhuc D illis non credentibus. Tomaß záś S. ledwie co obaczył Bok Páná JEZVSA/ zárаз uwierzył/ y rzekł: Pan moy/ y BOG moy: W ktorych słowách/ wyráźniey dáleko/ niż Piotr S. wyznał Chryſtuſa Páná bydź BOGIEM. O czym *S. Thom: Villan:* Laudatus eſt Petrus, qui dixerat, Tu es Chriſtus Filius DEI vivi; expreſſiùs intonat Thomas: Dominus meus, & DEUS meus; ſimplici verbo utramq; naturam in Chriſto confeſſus eſt. *Pochwalony ieſt Piotr, ktory*

in Pſal 28

In Eccl. 75 lib. 9 c. 3. num. 86.

B C D

powiedźiał:

powiedźiał: *Ty iesteś Chrystus, Syn BOGA żywego: wyraźniey głośi Tomasz: Pan moy y BOG moy, po prostu, dwoiá náturę w Chrystusie bydź wyznawał.* Pokazał się powtore w nim świetny płod/ ognistey/ y szczęśliwey miłośći ku Pánu JEZVSowi/ w on ieszcze czás gdy widząc w niebespieczeństwie Mistrzá swego/ odstáwić go niechćiał/ ále sercá y sobie/ y inszym Apostołom dodáiąc/ rzekł: Eamus & nos, moriamur cum illo. *Podźmy y my, á pomrzyimy z nim.* Ten ákt iego/ zá wielki árgument miłośći ku Pánu JEZVSowi/ poczyta *Dionys. Carth.* In quibus verbis, dilectionis Thomæ ad Salvatorem, & fortitudo animi, patescunt. Potrzećie urodźiłá się w nim z boiáźni Boskiey Pokorá S. ktora tenże Doktor upátrzył w onych słowách do Zbáwićielá: Domine, non scimus quo vadis. In Verbis istis insinuatur humilitas B. Thomæ, quia ignorantiam suam non erubuit confiteri. A owszem sámo Imię iego Thomas, ktore się tłumáczy Abyssus, o pokorze iego dáie znáć: iáko to tenże Doktor uważa. Thomas abyssus, id est humilitas. Ktora znowu Cnotá Pokory/ iáko płodna/ wszytkiego dobrego Mátká/ wiele innych w duszy Tomaszá S. zrodźiłá łásk/ dárow/ y przywileiow od Páná BOGA/ osobliwie iemu pozwolonych. Miedzy innemi przywiletámi iego/ *Joan: Sylveir.* kłádźie to/ że był Synem Boku Páná JEZVSowego: y o nim realiter zweryfikowáło się owe Proroctwo: *Isaia 60.* Filij tui, de latere surgent. *Synowie twoi, z boku powstawáć będą.* ponieważ Wiárá Tomaszá S. z Boku Páná JEZVsowego; dano Janowi ná tym Boku we śnie sobie odpocząć/ ále coś więcey Tomaszowi/ gdy ná iáwie ręke swoię weń/ włożyć one mu pozwolono. Mitte manum tuam in latus meum. Nádostátek teszcze mowi o nim: że iáko Jan S. był Prorokiem nád Prorokámi. Plusquam Propheta z tey rácyi/ że co opowiádał/ ná to y sam pátrzył; ták Tomasz S. iest przednieyszym miedzy wszytkiemi wierzącemi: ponieważ co

Ioann. 11.

in Luc. 6.

in Apoc. 12

A do wierzenia podawał/ tego się sam nie tylko oczymá/ále y rękámi dotykał. Dość to piękny płod/ ktory zrodźił w duszy Tomaszá S. mistyczny Beryll/ to iest cnotá boiáźni Boskiey.

Trzeći skutek tegoż Kámieniá Beryllus názwánego: że Carnē exurit, *pali, wysusza Ciáło,* ten iásnie się pokázuie w Tomaszu S. álbowiem o nim pisze *Metaphrastes,* że nader był niemiłośierny/ ále surowy na ćiáło swoie/ gdyż żelázny páncerz ná sobie nośił/ y w niczym onemu nie wygadzał; od ktorych mortyfikácyi/ ták był wyniszczał/ wyschł/ że ćień ieden tylko

B człowieká/ á nie sámym człowiekiem zdał się bydź. Pro quovis ornamento loricâ indutus, comâ sordidus, vultu pallidus, totus aridus, & exsanguis, & plane succo carens: & ut semel dicam, non tam corpus, quàm umbram corporis circumferens. To zás ták surowe życie iego/ skutek to był boiáźni Boskiey/ y ostrożnośći bogoboynego sumnienia/ żeby y w doskonáłym Apostolskim stánie/ tym bespiecznieyszym był

C od domowego nieprzyiaćielá/ to iest od ćiáłá/ y od pokus iego. Dosyć tedy ma z tych trzech rácyi/ swego zálecenia mistyczny Beryllus Tomasz S. Jednák *Joan: de la: Haue* nie pozwala mi przy dokończeniu Kazánia/ zápominać o iedney okoliczności kámieniá Beryllus: to iest/ iż lubo inne drogie kámienie w złoto opráwne/ piękniey się wydáią/ sam tylko Beryllus bez złotá lepiey się wydáie: z czego sámego konkludowáć káże/ że Tomasz S. mamy sobie poczytáć zá osobliwą miedzy innemi kleynotámi/ to

D iest Swiętemi Bożemi perłę: y onego obieráć sobie zá osobliwego Pátroná przed Máiestatem Páná BOGA nászego/ ktoremu niech bedźie wieczna cześć y chwałá. AMEN.

Histor



Ná Dźień Swiętych Apostołow SZYMONA y IVDY.

Zeli animarum, promicans Chrysoprasus, cum Hyacintho.

Ego elegi vos. Ioann. 15.

A Ktoż tego iáśnie nie widźi/ że niesKończona Opátrzność Boska/ dla wyszukánia y obránia drogich kleynotow/ y przednich kámieni/ ktoreby ná Godách Báránkowych zá upominek od Apostołow SS przydáć się mogły/ záżyłá nie podłego/ ále árcyprzedniego Jubilerá; to iest sámego Páná JEZVSA. S. N. Sam álbowiem o tym dáie znáć kiedy oto do Apostołow mowi: Ego elegi

B vos. *Jam (práwi) was wybrał.* Jákoż też ták włáśnie przynależáło.

Exod. 28. Trzebá było drogich kámieni ná on bogáty Racyonał álbo Pektorał Aáronow: Więc nie zlecił tego Moyżeszowi Pan BOG/ ále sámże one obrał/ wyráźnie káżdy kámień mianuiąc. Trzebá było znowu ná fundámentá

Apocal. 21. Apokáliptycznego Miástá/ podobnychże kámieni; áliści tylko pozwolono Aniołowi zmierzyć proporcyą; lecz sam Architekt Miástá onegó BOG

C Wszechmogący/ między wielą kámieńmi drogich/ dwánaście osobliwszych wybrawszy/ one w fundámentá włożył. A ponieważ według Doktorow/ ták on Pektorał Aáronow/ iáko y fundámentá Miástá Bożego/ figurowáły Apostołow SS. przetoż wielce przyzwoićie zstáło się to wybieránie; że z ták wielu millionow ludźi/ dwunastu Apostołow/ iáko drogich kleynotow nie komu innemu/ ále sámemu

D Chrystusowi/ BOGV oraz/ y człowiekowi zlecone było. Ego elegi vos. W tym tedy obieraniu ták mądremu Jubilerowi Pánu JEZVSowi/ upodobáli się dźisieysi Apostołowie/ Tádeusz y Szymon; iáko dwá osobliwe y drogie kámienie/ z liczby onych dwunastu Fundámentálnych/ sławnych

A w Obiáwieniu Jáná S. z ktorych ieden zwał się Chrysoprasus, drugi záś Hyacynthus. Fundamentum decimum Chrysoprasus, undecimum Hyacynthus: te álbowiem nie tylko według Regestru Apostolskiego/ onym zá Hieroglifik przynależą/ ále też y z tey rácyi/ (iáko to niektorzy Doktorowie Kośćielni uważáią) że te kámienie; pierwszy/ dla złotych kropek/ ktore się w nim przebiiáią/ á Apocal. 21. ap Mans. d. 4. & Lahave. & Sylv. Alleg

B drugi/ to iest Hyácynth/ iż żadnemu tylko sámemu dyámentowi polerowáć się nie da/ symbolizuie paláiącą miłość ku bliźniemu/ y żárliwość o zbáwienie ludzkie; ktora cnotá w życiu y spráwách tych dwu SS. Apostołow/ między inszemi ich dárámi; osobliwym sposobem wydáie się. Już tedy ná ták árcymądrego Jubilerá/ y mnie się spuśćić potrzebá: á przeto dla ukontentowánia Oblubieńicy Báránkowey/ pod podobieństwem pomienio-

C nych dwu drogich kámieni/ tych SS Apostołow żárliwość o zbáwienie ludzkie/ Kośćiołowi S. prezentowáć będę zá upominek drogi; Wprzod iednák uważáiąc niektore okoliczności wzwyż miánowánych kámieni/ powiem/ komu naybárdźiey przynależy żárliwym bydź o zbáwienie ludzkie/ iáko wielce zdobi człowieká/ y iák wielkiey ceny iest/ káżdy ákt tey cnoty. Ad M. D. G.

D PARS I. CO do pierwszey Częśći Kazánia. Trzy rzeczy obserwuię w pomienionych kámieniách/ iedne w pierwszym z nich Chrysoprasus názwánym; że ten rodźi się z Jáspiszowego kámieniá/ álbo oraz z nim: (co pisze *Joann: Laett:* drugá záś w Hyácynthowym kámieniu; że ten ktory iest Libr. 1. de gemm. c. 9

ſiálkowego koloru/ (bo rozmáite by wáia) ſamym tylko Biſkupom/ Duchownym/ Prálatom/ oſobliwie do pierśćieniow ſłuży: á trzećia/ że obádwá te kámienie ſą u Iubilerow bárdzo wyſokiego ſzácunku: z czego troiáka przez podobieńſtwo o cnoćie żárliwośći ku zbáwieniu duſz bliżnich/ podáie ſię náuká. Naprzod/ kto żárliwym naybárdźiey bydź powinien o zbáwienie duſz: Pámietam/ że ná Swięto Piotrá S. y Páwłá/ z pewnych rácyi/ ſtan Duchowny Prálácki/ przyrownałem do Iáſpiſzowego kámienia; więc kiedy pomieniony kámień Chryſopraſus, ſymbolizuiacy miłość ku bliźniemu/ z ktorey płynie żárliwość o zbáwienie iego/ rodźi ſię z Iáſpiſzu/ przez to domyſláć ſię może/ że miſtycznych Iáſpiſzow/ ſtanu Duchownego ludźi Páſterſki Vrząd máiacych ten ma bydź nayprzednieyſzy partus, nayprzednieyſza zabáwá/ y owſzem obligácya/ żárliwość/ pilność w ſtárániu ſię o zbáwienie duſz ſobie powierzonych. Czego iáko dobrze wiádomym obligácyi ſwoich/ dowodźić niechcę/ ale tylko słowá Duchá S. przypominaiace im te obligácyą przywodzę: Fili mi, ſi ſpopon- deris pro amico tuo, defixiſti apud extraneum manum tuam, illaqueatus es verbis oris tui, & captus proprijs ſermonibus. Fac ergo quod dico Fili mi, & temetipſum libera; quia incidiſti in manum proximi tui, Diſcurre, feſtina, ſuſcita amicum tuum. *Synu moy, ieślibyś ręczył zá przyiaćielá twego, uwiazáłeś u obcego rękę twoię: uśidliłeś ſię słowy uſt twoich. y poimanes własnemi mowámi. Vczyńże tedy co mowię Synu moy, á wyzwol ſię ſam: boś wpadł w rękę bliźniego twego. Biegay, śpieſz ſię, wzbudź przyiaćielá twego.* S. Grzegorz náucza/ że tu Duch S. pod podobieńſtwem rękoymy mowi o Prálatach/ Páſterzách duchownych. Spondere pro amico, eſt alienam animam in periculo ſuæ converſationis accipere. Iákoby chćiał Duch S. do káżdego z nich rzec: Defixiſti apud extraneum animam tuam. W ten czas dałeś rękę Pánu BOGV zá duſzę káżdego Páráfiáná twego/ kiedyś przy inſtytucyi ná Beneficium przyobiecał wſzeláką pilność Páſterſką około owieczek twoich; Czym ſamym nową obligácyą záćiagnałeś ná ſumnienie twoie. Illaqueatus es verbis tuis. Bo lubo ex lege charitatis z miłośći poſpolitey/ káżdy z wiernych/ ile mu ſtan iego/ y inne okoliczności pozwolą/ ſtáráć ſię powinien o náwrocenie niewiernych do Wiáry S. álbo grzeſznych do pokuty/ do popráwy żywotá/ iuż to náuczániem/ iuż przykłádem dobrym/ á przynamniey modlitwą zá nich: bo nápiſano ieſt: Et mandavit illis, unicuiq; de proximo ſuo: iednák dáleko ściśleyſzym zwiąſkiem Páſterze duchowni obligowáni ſą ná to. to ieſt/ ex fidelitate, & ex pacto, atque ex juſtitia ratione fructuum beneficij. Dla ktorey obligácyi że ſię zſtáli práwie niewolnikámi owieczek ſwoich/ dáie im znáć o tym Duch S. w onych słowách: Quia incidiſti in manum proximi tui: Diſcurre, feſtina, ſuſcita amicum tuum; to ieſt: iáko niewolnik nigdy nie ma do ſpoczynku práwá/ ále záwſze powinien ná wſzelkie niewczáſy/ trudnośći/ niebeſpieczeńſtwá/ dla usługi Páná ſwego; y nie doſyćby ná niego było/ raz/ álbo dwá do roku co podobnego dla Páná ſwego uczynić; podobnym ſpoſobem ná duchownego Páſterzá nie doſyć ieſt/ raz/ álbo dwá do roku/ w Párochij ſwoiey pokázáć ſię; nie doſyć/ kiedy niekiedy Kazánie/ Kátechizm do ludźi powiedźieć/ iednego/ álbo kilku Spowiedźi wyſłucháć/ raz álbo dwá Páná dźiedźicznego/ gdy poddáne ſwoie uciaza/ álbo z pogorſzeniem ich ſwywolnie żyie/ nápomnieć; ále powinność iego ieſt/ nigdy w tey żárliwośći nie uſtawáć/ choćby też nawiękſzych záżyć trudnośći: byle tylko pozyſkáć duſzę bliźniego; á przynamniey uchronić ſię oney náder ćiężkiey wizyty nawyżſzego Biſkupá/ o ktorey czytam u Prorocká S. Ubi eſt grex, qui datus eſt tibi, pecus inclytum tuum? Quid dices cùm viſitaverit te? Numquid non dolores apprehen- derunt

Margin notes: Script. Proverb. 6. — 3 p. Paſtor. admon. 5. — Eccli. 17. — Ierem. 13.

derunt te, quasi mulierem parturientem? W ten wlaśnie sens tłumáczy pomienione mieysce z Ekklezyástyká S. *Grzegorz*. Niechce ia tu bárdzo taxowáć grubszych niedbalstw w powinności Pásterskiey/ ieżeliby się kiedy w tákim stanie znáydowáły; bo to do mnie podobno nie należy/ ále tylko o dwuch wspomnię/ ktore częściey niż insze tráfić się mogą/ y u niektorych zá máły grzech/ álbo zá nic/ poczytáne bywáią; to iest o niedbálstwie w miewániu Kazánia/ y nieochocie w słuchániu Spowiedźi; iáko ná to żáłośnie piszą Doktorowie Kośćielni: Nád pierwszym ták lámentuie *Hugo Vict.* Mundus Sacerdotibus plenus est, & tamen, si sit qui bonum libentèr audiat, non est qui dicat: Lanis Dominici gregis vestiuntur, lacteque pascuntur, & oves præ penuria, & fame Verbi DEI moriuntur. Decurrit tempus, transit anni circulus, nec unum verbum de ore eorum egreditur, quo grex illis commissus erudiatur, de malo corripiatur, ad bonum revocetur, & in ipso confirmetur. *Antoni* záś S. Pádewski/ y owym ktorzy lubo rádzi káżą/ z ámbony náuczáią/ lecz nie rádzi słucháią Spowiedźi/ dużo przymowił przez podobieństwo. Fructum facit, qui prædicando movet cor populi, sed fructum affert, qui post prædicationem libentèr sedet ad audiendas Confessiones - - Prædicare, est seminare, sed Confessiones audire, est fructum metere; Stultus est ergò qui libenter seminat, & fructum colligere concurat. Nie tłumácząc łáciny/ bo nie do káżdego należy ále tylko zákonczę ten punkt łácińskim tákże *Apostrophe*, ktore nápisał *Cornel. à Lapide*: pisząc ná słowá pomienione Ekklezyástyká. O Pastor, obligasti te DEO, ut pro grege tuo impendas manum, & os tuum, ut quidquid ore potes proloqui, & quidquid manu potes operari pro salute gregis tui, hoc ex sponsione tua tenearis præstare. To pierwsza náuká/ z okázyi pierwszego kámieniá.

ap. Bibl. Mans. t. 22 d. 33.

Sermô 4. de Apost.

Druga náuká/ z okázyi drugiego

A kámieniá/ to iest Hyácynthu/ tá się podáie; że iáko ten kámień w Biskupie/ Práláckie wpráwiony pierśćienie/ dodáie osobliwego ornámentu Osobom ich. Podobnym sposobem/ y owszem dáleko bárdziey zacnieysza ludźi Duchownych iest ozdobá żárliwość/ y ochotá w podeymowániu prac około zbáwienia dusz ludzkich. Co chce obiásnić Figurá Pismá S. nie odstępuiąc od Allegoryi kámieniá Hyácyntowego/ ná owych Hyácyntách/ ktoremi przyozdobione widząc ręce Oblubienicá swego Oblubienicá

B Niebieska/ ták o nich powiedźiáłá. Manus ejus tornatiles, aureæ, plenæ hyacinthis. *Ręce iego otoczone, złote, pełne hiácyntow.* Według *S. Ambrożego, Hilárego, y Gregorzá.* Rękámi Oblubieńcá Niebieskiego Chrystusá Páná/ są w Kośćiele Bożym/ Pásterze duchowni. A czemuż to te ręce nie robotą śnycerską wyrobione/ ále ráczey ná tokárni dobrze otoczone? Manus ejus tornatiles. Do pięknéy/ á máteryi moiey służącey morálizácyi podáia mi okázyą dwáy

C Doktorowie Kośćielni/ *S. Grzegorz*, y *Rupert*: gdy náuczáią/ że Oblubienicá/ przez otoczone ręce Oblubieńcá swego/ chćiáłá wyrázić prętkość/ y ochotę iego wielką do Aktow miłośiernych nád bliźnim: álbowiem rzecz doskonále ná tokárni otoczona/ bárdzo iest sposobna do obrácánia/ y prętko potoczyć się może. Więc kiedy in alia significatione Duch S. przez Oblubienicę/ Pásterze duchowne przyrownał do otaczánych rąk/ Manus ejus tornatiles, mowił tu o owych Prąlatách/ ktorzy nie leniwi/

D ále ochotni są do usługi duchowney owiecżek swoich/ prętcy do prace/ do Kazánia/ do Spowiedźi słuchánia/ y ádministrowánia inszych Sákrámentow; Tácy Pásterze/ są to Manus aureæ, Ręce złote/ dla złotá miłośći/ ktorą oni páláią ku zbáwieniu ludzkiemu/ dla żwáwey żárliwośći do náwrácánia dusz; ktore sobie P. BOG zá nayprzednieysze poczyta złoto/ y tákiego od Duchownych nápiera się. o czym nápisał *S. Grzegorz*. Redemptor noster à Sacerdotis Officio,

Figura Cantic. 5.

ap. Sylv. Allegor.

non quærit aurum, sed animas. Zbáwićiel náß, z Vrzedu Káplánskiego nie wyćiaga złotá, ále duß ludzkich. Jákoż dosyćby ná tych samych złotych rekách było/ do chwały/ y zálecenia żárliwych w powinnośćiách swoich/ duchownych Pásterzow: ále żeby te cnote tym lepiey w nich zálećił Duch Przen: przydał do złotá/ y drogie kámienie. plenæ hyacinthis. Nie dármoć to Pan BOG duchownego/ około zbáwienia duß ludzkich prácuiacego/ do Jubilerá przebieráiacego miedzy podleyßemi/ y droższemi kleynotámi przyrownał. Si separaveris

Ierem. 15.

pretiosum à vili, quasi os meum eris: y dla tego nie dziwotá/ że ná rekách iego/ nie podle/ále bárdzo drogie świeca sie kámienie/ to iest/ hyacynty. Manus ejus plenæ hyacinthis, przez ktore hyácynty (według tłumáczenia *Mich: Gisler.*) znáczy sie wielka ćierpliwość/ nieprzełamána státeczność/ y odwagá ná wßelkie trudnośći/ byle tylko iák naylepiey usłużyć zbáwieniu ludzkiemu. Aptissimè per hanc metaphoram, ea designatur fortitudo, validumq; studium, quod necessarium est ministris, ut tollentes malorum occasiones, atque ab illis animas abripientes fidelium, dignè eas deducant.

in Cantic. hic: exp. 2.

Wiec ieżeli hiácyntowe pierśćienie/ wielkiey ozdoby dodáia duchownym Osobom/ dáleko wiekßey ozdoby dodáć imże w oczách Boskich muszą mistyczne hyacynty/ to iest/ zasługi/ ktorych nábywáia/ státecznie/ ochotnie usługuiac zbáwieniu ludzkiemu: o czym pospolita iest owá sentencya. Nullum Omnipotenti DEO tale est Sacrificium, quale est zelus animarum.

Greg. l. 1. dial. c. 17.

Potrzećie/ z okolicznośći szácunku wysokiego/ ktory máia u Jubilerow pomienione kámienie/ dowiedźieć sie nam potrzebá/ iák też drogie są u Niebá ákty tey cnoty/żárliwey y pilney usługi około zbáwienia ludzkiego. Podźmy per comparationem. Droga iest/ y szácunku nie máiaca owá perłá / o ktorey Pan JEZVS powiedźiał: Simile est Regnum Cœlorum, homini quærenti bonas

A

Margaritas; ále droższa iest usługá duchowna bliźniemu; bo dla tey niektorzy byli gotowi y Niebá odstapić. Mawiáłá ná czás *S. Magdalena de Pazis.* Pánie/ ieżeli mi tych duß nie dáruieß/ zá ktoremi proße: iá też rzekę/ że niechce oney chwały/ ktoraś mi nágotował w Niebie. Drogi iest kleynot Pan JEZVS/ drogie perły/ krople Krwi iego Przen: podobnieyże ceny iest ákt usługi duchowney bliźniemu: dla czego S. Kátárzyná Sen: żárliwego w tákowych usługách/ názywáłá drugim Pánem JEZVSem

Histor. Vit. c. 99.

B

ukrzyżowánym/ Synem Boskim. A *de B. Gonzales* Zakonu Káznodz: (piße *Lobettius*) że ilekolwiek rázy trafiło mu sie kazáć/ álbo Spowiedźi słucháć/ ták mu sie zdáło/ iákoby krople Krwi Páná JEZVSowey po źiemi zbierał/ y w naydroższe Rány iego oraz wkładał. Dosyć tedy te mistyczne Chryzopráze/ y hyácynty/ to iest/ ákty żárliwośći o zbáwienie bliznich/ ozdoby swoiey y ceny máia.

PARS II.

C

CO sie tycze drugiey częśći Kazánia: Tey ták chwalebney/ y drogo szácowáney cnoty/ to iest/ żárliwey chući ku zbáwieniu duß w obudwu miánowánych Apokáliptycznego Miástá drogich kámieniách/ dźisieyßych Ss. Apostolách Tádeußu y Szymonie/ przypátrzmy sie iuż: á naprzod w Tádeußu S. ktorego Chrysoprasus hieroglifikiem był. Wiec iáko ten kámień (według relácyi Jubilerow) troiákiego koloru znáyduie sie; ták też y ia troiáki dowod wynáyduie w Piśmie S. o żárliwośći ktora pałáło serce tego S. Apostola do

D

pozyskánia Pánu BOGV duß/ niewiernośćia/ álbo też złośćiámi záślepionych. Pierwße mieysce iest w Dźieiách Apostolskich/ gdźie Brátu tego Apostolá Szymonowi przydáne czytam przezwisko/ Zelotes, Jacobus Alphæi, & Simon Zelotes, ktore według Doktorow przynależy y Rodzonemu iego/ to iest/ Tádeußowi S. obudwu bowiem zowia Chananæos. co sie tłumáczy Zelotes. Náucza *Cassi.* że godne są uwagi tákie Jmioná/ y przezwiská/ ktore oraz wyrażáia w sobie przymioty

Script. Actor. 1.

6. Var. 7.

mianowanego człowieká. Grata sunt
nomina, quæ designant protinùs a-
ctiones, quando tota ambiguitas
aviditati tollitur, ubi in vocabulo
concluditur, quod agitur. Więc to
przezwiſko/ ktore Tádeuszowi S. przy-
piſuie Pismo S. zowiąc go zelotem,
náder żárliwym iáśnie wyświadcza/ iż
záwsze wielka chuć ku zbáwieniu duſz
ludzkich/ gorzáło serce Apostolá tego.
Drugie mieysce upátrzyłem w Ewán-
geliy Janá S. gdzie czytam/ iż gdy
Pan JEZUS obiecuiąc niektorym
Ioann. 14. miłuiącym y śiebie/ y Oycá swego/
obiáwić się. Qui diligit me, dili
getur á Patre meo, & ego diligam
eum, & manifestabo ei meipsum.
Ozwał się ná to S. Judas Tádeusz.
Domine quid factum est, quia ma
nifestaturus es nobis teipsum, &
non mundo. *Y coż to Pánie zſtáło ſię,
że nam chceſz obiáwić śiebie ſamego, á
nie światu.* W czym pokazał wielką
swoie chuć/ y prágnienie; iáko sobie
życzył tego / áby byli wſzyscy ludźie
l. 10. in I- poználi Páná JEZUSA y kocháli
sai. cap. 2. go. Co uważył dobrze *S. Cyryl Alex.*
gdy ták piſze: Quoniam pius, &
charitate fraternâ plenus erat Ju-
das Thadæus, extendi Salvatoris
gloriam, & omnibus fratribus, id
est hominibus cognitionem hanc,
& gratiam Dei communicari optat.
Trzeci dowod żárliwośći tego Apo-
stolá/ á ten nád inne zacnieyſzy ieſt/
z Listu iego własnego/ ktory Kośćioł
S. inter Canonicas Scripturas przyi-
muie: w ktorym lubo krotkiemi sło-
wámi/ iednák bárdzo przeráźiſtemi.
y táiemnic pełnemi/ odwodźi ludźi
od niedowiárſtwá/ od ćieleſnych brzy-
dkośći; á do służby/ y boiáźni Boſkiey
onych pobudza: dla czego *S. Hieron:*
to *elogium* przypisał Listowi iego. E-
pistola hæc brevis est, & longa;
brevis in verbis, longa in sententijs;
ut rarus sit, qui non ejus cæcutiat
lectione. *List iego, y krotki, y długi
ieſt: krotki w słowách, ále obſzerny w
náukách, ták dálece, że rzadko, kto go
czytáiąc, iáśnie wſzytkiego doćiec może.*
W drugim kámieniu/ to ieſt Hi-
acyntowym/ aliás w drugim Apostó-
le/ Szymonie S. táż cnotá żárliwo-
A ści o zbáwienie ludzkie/ iákoby byłá Figura.
osobliwa: zrozumiemy to z Figury
Pismá S. ná iednym z onych dwuna-
stu kámieni/ z ktorych w stárym Za
konie misternie ozdobiony był ow dro-
gi stroy/ álbo Pektorał Aáronow: á
ten kámień był w rzędźie iedenáſty;
názwány Ligurius, według Dokto-
row znáczył Szymoná Apostolá; w
sámey záś rzeczy (iáko notuie *Cornel.
à Lapide*) był to kámień hyácyntowy/
żołtego/ iákoby złociſtego koloru/ coś
nákſztałt burſztynu/ y miał ná sobie
wyryte Jmię/ álbo herb iedenáſtego
B pokolenia názwánego Asser: według Exod. 28.
roſkazánia Boſkiego. Habebuntq;
Nomina Filiorum Israël; duode
cim Nominibus cælabuntur. Te
dwie okoliczności bárdzo dobrze słu-
żą do máteryi moiey. Jeżeli ten ká-
mień uważáć będźiemy/ ile poſzedł ná
burſztyn/ ktory ma tę moc/ że przy-
grzany poćiąga do śiebie plewy/ we-
dług Authorá *Mundi Symbol:* znáczy l. 12. c. 34.
Apostołow Ss. á według regestru A-
postolſkiego/ znáczy Szymoná S.
Palæe záś/ to ieſt plewy/ według O- ap: Sylv. Alleg.
C *rygenesa, y Augustyná S.* znaczą ludźi
grzeſznych / álbo też niewiernych. we-
dług *S. Hieronymá y Ambrożego;* ktore
ten S. Apostoł zágrzány miłośćią
Boſką/ y żárliwośćią ku zbáwieniu
duſz ludzkich poruſzony/ Kazániámi
swemi poćiągnął do Wiáry S. do
zárzeczenia się báłwochwálſtwá; mie-
dzy ktoremi był Krol Edessy Aba-
garus: toć tym sámym on drogi Hy-
ácyntowy Ligurius, wyświadcza/ y
pokázuie wielką żárliwość S. Apo-
stolá Szymoná; o czym ták nápisał
Georg: Venet: Simon fervidus zelo,
D fervidos Ægiptios in mammonæ
servitute, & cultu diaboli, virtute
ei præstitâ temperavit, madefaci-
ens eos irrigua Evangelij prædicati
one. *Szymon zápalony żárliwośćią pa-
łáiących od łákomſtwá y báłwochwál-
ſtwá Egipcyánow, mocą sobie dáną o-
chłodźił, ſkrapiáiąc ich opowiádániem
Ewángeliy S.* Nie mniey do tego
służy y druga okoliczność onego ká-
mieniá/ to ieſt iż ná nim wyryte by-
ło pokolenie Aser. Prorokował nie-
gdy temu Pokoleniu Jákob Pátry- Genes. 49.

árchá/

A ...arcwá/ iż w chleb obfitowáć miáło. Asser pinguis est panis ejus. to Pokolenie/ według *Sylveir. Alleg:* figurowáło eos, qui ab errore avocantur: tych/ ktorzy się od błędow náwracáią do uznánia prawdy; iáki był Egypt wszytek/ ktory Kazániámi swoiemi ten S. Apostoł do Wiáry S. náwrocił. O nim ná ten czás zweryfikowáło się: Asser pinguis est panis ejus: gdy one dźikie kráie Wiárą S. oświecone/ poczęły obfitowáć w chleb łáski Boskiey; á komuż się to przypisáć ma? ieżeli nie mistycznemu temu Hyácyntowemu Liguryuszowi/ B żárliwośći Szymoná S. w opowiádániu tám Wiáry Chrystusowey. Ma to kámień Hyácyntowy/ że ná czás bywa prognostykiem deszczá; bo się ná deszcz w kolorze mieni: iáko

in Apoc. 21 pisze *Cornel. á Lapide.* Ten właśnie szczęśliwy pokazał się prognostyk/ w onych obszernych Egyptskich Kráinách/ kiedy ten do nich mistyczny Hyácynt Szymon S. z żárliwemi swoiemi Kazániámi záwitał: zátym bowiem záraz nástąpił Niebieski deszczyk łáski Boskiey/ zá ktorym ták wielka C obfitość zbáwienia dusz ludzkich

in Fest. Sim nástąpiłá. O czym słuchaymy Seráfickiego Doktorá: Hæc fuit pluvia voluntaria, quam irrigavit Dominus hæreditati suæ, dum scilicet Simon in Ægyptum ad prædicandum missus est.

Náczątek/ iáko obádwá wzwyż pomienione kámienie máią zálecenie swoie/ nie tylko z powierzchowney pięknośći/ koloru/ y glánsu/ ále też z wnętrzney iákieyśi wrodzoney mocy/ przeciwko rozmáitym chorobom/ truD ciznom/ y postráchom: podobnym

Histor sposobem obádwa ći Apostołowie Ss. gorąca y żárliwą chuć swoię ku zbáwieniu dusz/ nie tylko po sobie pokazáli przez opowiádánie Ewángeliy/ ále ią też nád to utwierdźili nádprzyrodzoną mocą/ gdy ták wiele/ y wielkich cudow dla ugruntowánia Wiáry S. w oczách Pogáństwá czynili: Miedzy ktoremi/ trzy były osobliwsze; ieden: gdy ná przyśćie ich do Persyi/ wszyscy czárći w bałwánách/ ták byli zámilkli/ iż bez dozwo-

A lenia Apostolskiego/ y rázu ozwáć się nie mogli. Drugi cud/ gdy dwá okrutne y dźikie Tygrysy/ ktore wpádszy miedzy ludźie w Miásto/ wielu pozábijáły/ przystąpiwszy się do nich/ iákoby owieczki ogłaskáli. Trzeći

Leg. aur. cud/ gdy chcąc uwolnić od złey reputácyi Eufrozyniuszá Dyákoná swegó/ potwarzonego/ y oskárżonego przed Krolem Bábilonskim/ od iedney/ lubo szláchetney/ ále niecnotliwey niewiásty/ o grzech nieczysty z sobą popełniony/ nowonárodzonemu z niey dźiećięćiu przemowić kazáli y świáB dectwo dáć o niewinnośći Dyákoná: co uczynili z żárliwośći ku zbáwieniu ludźi náwracáiących się do Wiáry S. ktorzy odrażáliby się byli od niey/ tákie nie piękne rzeczy o Náuczyćielách swoich słysząc y zá prawdźiwe bydź rozumieiąc. Już tedy przypátrzywszy się tym dwiemá drogim Fundámentálnym Apokálipsycznego Miástá kámieniom/ dźisieyszym Ss. Apostołom/ ktorzy w Kośćiele Bożym/ bláskiem ognistey żárliwośći swoiey záiáśnieli. Kończę słowámi C Miodopłynnego Doktorá/ obracáiąc one do tych osobliwie/ ktorym to z powinnośći Pásterskiey należy. Ferveat in nobis zelus iste, ferveat amor justitiæ, odium iniquitatis. *Niech się w was zarzy tá żárliwość, y ná wzor Swiętych Apostołow gorliwemi bądźmy w tym, co nam iest powinno, y przećiwko nieprawośći.*

de S. Ioan. Baptista.

W czym niech nam dopomogą ći Swięći Zelotes, żárliwi Apostołowie: á to przez przyczynę swoię do Máiestatu Boskiego/ ktoremu niech będźie D chwałá ná wieki.

A
M E
N.



Ná dźień S. MACIEIA Apostołá, Electionis gaudiosæ Amethystus.

Revelasti ea parvulis. Matth. 11.

Zwyczáynie mowią: w podziale/ wolno co śię podoba komu wybieráć/ ostátniemu naygorzey S. N. Wszyscy inni Apostołowie/ do skárbow Niebieskich przypuszczeni/ w onych dwunastu fundámentálnych Apokáliptycznego Miástá/ nader drogich kámieniách/ przebieráli sobie przy swoich Vroczystośćiách/ y z nich Oblubienicé Báránkowá Kośćioł S. kontentowáli: káżdy pod podobieństwem ktorego z onych kámieni/ osobliwą iáko Cnotę swoię w ktorey celowál/ zá drogi ná Godách Báránkowych prezentuiąc upominek. Więc z drogich onych kámieni sam śię iuż tylko ostátni został/ ostátniemu Apostołowi Máćiejowi S. náżwány Amethystus. Fundamentum duodecimum Amethystus. To podobno iáko ostátniemu wybierki tylko sáme dostáły śię/ y co naypodleyszego: bynamniey. Trzebá bowiem wiedźieć/ że według dźiśieyszey Ewángeliy słow/ Revelasti ea parvulis. málutkim/ to iest pokornym/ iákim był z sámego nawet Imienia swego/ dźiśieyszy Apostoł Matthias, id est parvus, tłumaczy *Venerab: Beda*, nie wybiorki/ ále przednie kleynoty z Niebieskich skárbow udźielone bywáią. Záczym y ten Ametyst ktory śię dostáie Máćiejowi S. nie podły iest/ y owszem coś osobliwego wyraża o tym Apostole S. Wiele Doktorow/ uważáiąc przyrodzone przymioty miánowánego kámieniá/ z wielu rácyi dosyć dowćipnie applikuią on Máćiejowi S. ia przy tych ná ten czás stánę/ ktorzy uważáiąc/ iáko dźiśieysza elekcya Máćieiá S. ná Apostolstwo zásmuconemu Kośćiołowi S. dla zguby Judaszá zdrácce/ niegdy iednego z Apostołow/ wielkie wesele przyniosłá; z tey mowię rácyi/ Ametyst hieroglifikiem bydź twierdzą Máćieiá S. poniewaź

Apocal. 21.

A według Náturalistow ten kámień pátrzącego ná śię/ wielce uwesela. Do czego kwádruią po częśći słowá one *Augustyná S.* w Kazániu ná to Swięto. Cùm præclara B. Matthiæ Apostoli Festivitas, per anni cursûs revolutionem se representet, maximæ jucunditatis gaudium nobis meritò multiplicat. Iákoż pewnie/ drogi to kámień iest/ y wielce uweseláiący Kośćioł S. godna y bez respektow doczesnych ná urząd iáki duchowny Elekcya. B Ten ia tedy mistyczny Ametyst/ w dźiśieyszey elekcyi ná Apostolstwo Máćieiá S. zá drogi upominek Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiołowi S. od tegoż Apostołá ofiárowáć będę. Wprzod o fałszywych Ametystách/ ktore nie są ad gaudium, ále ráczey zásmucáią Kośćioł S. to iest/ o złych Elekcyách y promocyách ná urzędy y godnośći Kośćielne/ potrzebna pod tymże podobieństwem przełożę náukę. Ad M. D. Gloriam.

C Co do pierwszey Częśći Kazánia: Iáko prawdźiwy Ametyst/ od fałszywego/ y podły od drogiego troiákim sposobem bywa rozeznawany przez Jubilerow; ták też dla rozeznánia elekcyi ná urzędy Kośćielne/ dobrey od złey/ uweseláiącey Kośćioł S. od zásmucáiącey/ troiáki upátrzyłem znák: á to miárkuiąc śię po częśći według onych trzech kondycyi ktore Jan S. obserwowáł w obieránia ludźi ná Synostwo Boże D przez łáskę. Dedit eis potestatem, Filios DEI fieri; qui non ex sanguinibus, neque ex voluntate carnis, neque ex voluntate Viri, sed ex DEO nati sunt. Od ostátniey tedy poczynam kondycyi. Neque ex voluntate Viri: to iest/ áby w elekcyách/ w Kollácyách Kośćielnych nie znáydowáłá śię wolá tego/ ktorego ná urząd táki obieráią/ przez iákie

PARS I.

Joann. 1.

zbyteczne/

A zbyteczne/ uprzykrzone zábiegánie/ y proſby. Co pieknie kwádruie do Ametyſtu kámieniá: zá znák bowiem to máią Europeyſcy Jubilerowie/ podlego Ametyſtu gdy ſie bliſko gdźie w nászych kráiách rodzi; y przeto te/ ktore ſie w Czechách/ w Niemczech rodzą/ zá fałszywe/ zá podle poczytáią: tym zás przednieyszy y droższy u nich ieſt ten kámień/ im z dálszych oryentálnych kráiow przywieźiony bywa. Podobnym ſpoſobem/ drogi to Ametyſt w Kośćiele Bożym/ kiedy kogo obieráią ná urząd/ od ktorego on myślą y ſercem dáleki był/ y owszem od niego ućiekał: á przećiwnym ſpoſobem/ fałszywy to Ametyſt/ y lás dáiáka elekcyá/ gdy ná tákiego pádnie/ ktory bliſko bárdzo ſam o nie konkurrował/ prośił/ zálecał ſie; y częſtokroć tákie Ametyſty/ elekcye/ nie wychodzą ná poćiechę/ ále ná ſmutek Kośćiołowi S. náwet y ſámym Elektom bywáią ná potępienie. Ná co przywodzę dowod z ſłow Páwłá

B

Script. ad Hebr. 5.

S. ktory opiſuiąc elekcye ná urzędy/ ná beneficia Kośćielne/ ták mowi: Nec quiſquam ſumit ſibi honorem,

C

ſed qui vocatur à DEO. *Nikt (prámi) ſobie czći nie bierze; iedno ten, ktory bywa wezwan od BOGA.* S. *Anzelm* te uważáiąc ſłowá/ twierdźi/ że tu przymawia Apoſtoł S. ná owych/ ktorzy ſámi ſie zálecáią/ wprászáią ná beneficia Kośćielne/ zá co ſámo/ tenże Doktor S. przeklectwem Boſkim onymże groźi. Percutiuntur hac ſententiâ, qui honores Eccleſiaſticos, ad quos divinitùs non vocantur, arripere cupiunt; qui enim ſe ingerit, propriam gloriam quærit, non ſumit honorem, ſed

D

gratiæ DEI rapinam faciens, jus alienum uſurpat, & ideò non accipit benedictionem, ſed maledictionem. A przeto S. *Bernard* oſobliwy w rzeczách duchownych Jubiler/ piſząc do Eugeniuszá Papieżá/ przeſtrzega go/ áby miał zá podeyzrzáne Ametyſty/ ludźi owych/ ktorzy álbo ſámi/ álbo przez kogo innego/ proszą o tákie promocye. Sanè huic negotio non ſe ingerat rogatus; conſilio, nec prece agendum eſt: alius pro alio, alius fortè, & pro ſe rogat; pro quo rogaris ſit ſuſpectus, quia ipſe rogat pro ſe, jam judicatus eſt: nec intereſt, per ſe, an per alium quis roget. A owszem S. *Grzegorz* przeſtrzega/ że lubo tácy dla powierzchownych ákcyi/ ktoremi po ſobie pokázuią ſpoſobność ná táki urząd/ zdádzą ſie być wybornemi Ametyſtámi/ godnemi promocyi/ iednák u Jubilerá Niebieſkiego/ u Páná BOGA zá nic nie wáżą. Ex ſe, & non ex arbitrio ſummi Electoris regnant, qui nullis fulſi virtutibus, nequaquam divinitùs vocati, ſed ſuâ cupiditate accenſi, culmen regiminis rapiunt potiùs, quàm aſſequuntur: quos tamen internus Judex & provehit, & non agnoſcit; quia quos permittendo tolerat, profectò per judicium reprobationis ignorat. 1. par. Paſt. cap. 8.

Druga kondycya należąca do promocyi Oſob ná Kośćielne Urzędy/ áby elekcya ich/ nie byłá ex Sanguinibus, to ieſt/ bez reſpektu ná krewność/ że Brát/ że Synowiec/ Sioſtrzeniec/ etc. Tá kondycya kwádruie do tego/ co piſze o Ametyśćie *Boëtius.* iż częſtokroć może być fałszywy: Umieią bowiem w to potráfiáć niektorzy/ że dyáment będźie ſie zdał Ametyſtem/ Ametyſt zás dyámentem: iż iednego od drugiego trudno rozeznać: iáko ſie temuſz ſámemu Autorowi doſyć biegłemu w tych rzeczách/ tráfiło. lecz ieżeli to prawdá co piſze *Plinius*, że dyáment krwią pokropiony bydlęcą/ miękniere/ y kruszy ſie; czego żaden inny kámień á zátym y Ametyſt nie ma; tym ſpoſobem łátwoby kto mogł poznáć fałszywy Ametyſt/ álbo Dyáment/ zá Ametyſt udány/ gdyby go pokropiwszy krwią/ miękkim być obaczył. Co ſámo wielce nam pomoże do zrozumienia tego/ iáko owe electiones, promocye ná Urzędy Kośćielne/ w ktorych ſie znáyduie reſpekt krewnośći/ ſą fałszywe/ nie dobre/ y Kośćiołá S. nie uweſeláią/ ále rácżey go záſmucáią. *Joſeph: Manſius* przypátruiąc ſie drogim onym kámieniom ná Pektorale Aáronowym/ y pilnie káżdego gátunek de gem l. 2 cap. 32. de Eccleſ. diſt. 37. Exod. 28.

uważáiąc/

Figur

wrażáiąc/ pyta śie; cżemu miedzy niemi nie kazał Pan BOG Moyzeszowi położyć Dyámentu; ktory kámień iest bárdzo przedni? Ná te questyą wielce dowcipnie sámże odpowiádá alluduiąc do tego com powiedział o dyámencie/ że od krwi mięknieie; y mowi: iż dla tego: poniewaź bowiem on Pektorał Arcykápłáński był Figurą ludźi ná urząd Kośćielny wystáwionych/ kámienie záś drogie w nim/ wyrażáły niektore Kápłáńskie cnoty; á że dyament mięknieie od krwi przez co sámo łátwo bydź może poznány/ gdyby go kto zá fałszywy udawał Ametyst; iest przeto symbolum affektu zbytecznego ku krewnym powinowátym: Niechćiał tedy Pan BOG tego kámienia dyámentowego mieszáć miedzy drugie kámienie/ duchownych symbolizuiące/ áby tym sámym dał znáć/ że u niego nic nie wáżą zmyślone Ametysty/ á w sámey rzeczy dyámenty lyszczące śie: to iest Duchowni/ by też nayślácheťnieyszeg urodzenia; ieżeli w nich zbyteczny affekt do krewnych znáyduie śie; á tym bárdźiey/ gdy Kośćielnych urzędow dostępuią przez respekty/ y promocye instáncye krewnych swoich: cżęśćią dla tego/ że dla tákich respektow krewnośći wielo mniey godnym/ á cżęstokroć iáwnie niesposobnym y złego żywotá ludźiom dostáią śie Kośćielne beneficia, z wielkim pogorszeniem/ y szkodą dusz ludzkich: cżęśćią że w promowowánych ex sanguinibus, zośtáie affekt do krewnych/ y owszem tym wiecey śie w nich mnoży; ktory ich serce powoli miękczy/ y przymusza do rospraszánia ná krewne intrat Kośćielnych: ktore dobrym sumnieniem ná to obracáć śie nie mogą/ áni od krewnych przyimowáne. Tákich Kollátorow/ ktorzy dla respektu krewnośći promowuią subiecta ná Beneficia Kośćielne/ S. Grzegorz przyrownywa do Helego Kápłaná/ ktorego/ że wiecey sobie ważył dźieci niż Páná BOGA/ Honorasti filios tuos magis quàm me, zgubił Pan BOG/ y Kápłáństwem tákże onegoż wzgárdźił. Filios quippè propinquos magis quàm Dominum honorat, qui ad

1. Reg. 2.

A Sacros Ordines personas eligit, non ex conversationis honestate, sed ex amore propinquitatis. mowi *S. Grzegorz.* Tym záś sámym ktorzy przez promocye krewnych/ dostąpiwszy Vrzędow Kośćielnych/ intraty ich obracáią ná krewne/ y niemi niepotrzebnie opiekuią śie. *Hugo Cardin:* wielce zbáwienną dáie ádmonicyą/ pisząc ná one słowá Ezechielá. In die ortûs tui, non est præcisus umbilicus tuus. *W dźień národzenia twego nie urzniono pępká twego.* Id est (mowi tenże Doktor) in die promo-

B tionis tuæ in Episcopum, vel quemcunque Prælatum, tunc enim Prælatus ecce incipit nasci, cùm præficitur in Ecclesia; vel cùm Sacerdos in Ecclesia ordinatur, tunc omnis carnalitas ab eo abscindi debet, & nihil ad ipsum de Nepotibus. *W dźień ten ktorego ćię promowowáno y instytuowáno ná Biskupstwo, álbo iáką inną Preláturę, w ten czás bowiem Przełożony Kośćielny poczyna się rodźić, gdy go ná Vrząd wysadzáią w Kośćiele, álbo gdy się kto poświaca*

C *w Kośćiele ná Kápłáństwo; w ten czás bowiem obligácyą ná śię bierze od śiebie oddalić, y wyrzec się wszelkiey ćielesnośći, gdy żadnego nie ma mieć stáránia o Synowcách, Siestrzeńcách, &c.*

Histor.

Trzecia kondycya dobrey elekcyi ná Vrzędy Kośćielne iest/ áby nie były ex voluntate carnis, dla tákich respektow/ álbo interessu włásnego; á osobliwie dla instáncyi białogłowskich bo by to był znák/ że táki Elekt/ tákim sposobem promowowány/ nie uydźie w Kośćiele Bożym zá przedni Ametyst/ gdyż tákie Ametysty/ pro-

D mocye nie uweseláią/ ále záśmucáią Kośćioł S. Pisze *Joann: Laert:* iż Ametysty Czeskie/ przez to sámo są w pogárdźie/ że ich Turkinie w Konstántynopolu bárdzo gęsto do strojow swoich záżywáią/ ktorych im dostátkiem Kupcy Weneccy dowożą/ y tánio bárdzo przedáią. O iák ná wielká ochydę przychodźi Kośćioł S! gdy ná Kośćielnych Beneficyách/ Prelaturách/ białogłowy przez instáncye swoie/ á ná cżás per potentiam, ludźie mniey godne promowuią/ álbo

Ez in Reg. cap. 2.

Capit. 16.

de gemm. lib. 2. c. 5.

iakimkolwiek sposobem w tákie Elekcye/ kollácye/ y rządy Kośćielne mięszáią się: Wiele smutnych ná to Przykłádow. Pámiętno iest w Historyách Kośćielnych pod R. P. 404. czego nárobiłá Eudoxya Zoná Cesárzá Arkádyuszá/ gdy się stáráłá o złożenie S. Chryzostomá z Stolice Cárogrodzkiey/ áby ták byłá mogłá ná niey swoiey promocyi osádźić subjectum, zá co/ nie tylko ná Páństwo Rzymskie ćięszkie káry Boskie záciągnęłá/ ále też y sámá we dwá Mieśiące po śmierći S. Chryzostomá ná wygnániu/ srogą śmierćią umárłá: bo umárłe dźiećię w niey gniiąc/ one umorzyło/ zá ktorą też prętko y sám Arkádyus świát ten pożegnał. Pámiętna iest y pod R. P. 535. turbácya Kośćiołá S. ktorey byłá przyczyną Teodorá/ Zoná Cesárzá Justyniáná; gdy nie mogąc nic przez instáncye swoie spráwić u Agápitá Papieżá/ mocą/ záżywszy w tym Narsetá Hetmáná/ swoie subjecta ná trzech Pátryárchiách Wschodnich/ Biskupámi osádźiłá; dla czego *Baronius* zowie ią drugą Herodyádą/ krwie Swiętych prágnącą. C Służy tu owe *Adagium* dawne Greckie: Anus in comedijs saltans, magnum pulverem excitat. co ták tłumáczy *Berlandus*: Vetulae immiscens regimini, magnorum malorum causam excitare consuevit; to iest: Jáko kiedy stára bábá w taniec idźie/ więcey kurzy/ niż rekreácyi nárobi; ták gdy niewiástá wda się w rządy/ zwłaszczá Kośćielne/ wielu nieszczęśliwośći zstáie się przyczyną: Záczym promocye ná Vrzędy Kośćielne/ ná faworách białogłowskich funduiące się/ nie są prawdźiwe/ ále ráczey fałszywe Ametysty; nie uweselaią/ ále ráczey zásmucáią ćięszko Kośćioł Swięty.

PARS II.

CO do drugiey Częśći Kazánia. Przypátrzywszy się fałszywym Ametystom/ to iest promocyom/ Elekcyom ná Vrzędy Duchowne/ ktore Kośćiołowi S. przynoszą smutek/ y konfuzyą; przypátrzmy się iuż prawdźiwemu/ y przedniemu Ametystowi/ gaudiosae electionis. W promocyi

A Máćieiá S. ná Vrząd Apostolski. Miáłá bowiem tá Elekcya iego pierwsza kondycyą przedniego Ametystu z dálekich Oryentálnych Kráiow przywiezionego/ nie byłá ex voluntate Viri: nie według woli Máćieiá S. ktorego duszá dáleko byłá od tey konkurrencyi ná ták wysoką godność. Ten bowiem Apostoł S. (iáko wiele Doktorow Kośćielnych pisze) między innymi Apostołámi Sá celował w cnoćie Pokory S. czego też o nim dochodźić możemy/ ze dwu mieysc Pismá S. Naprzod wiemy to do- Script.
B brze z Dźieiow Apostolskich/ iż ten Apostoł obrány iest ná mieysce Judaszá zdrayce: ták bowiem modlił się przed Elekcyą Piotr S. do P. BOGA. Actor. 1. Ostende quem elegeris, accipere locum Ministerii hujus, de quo praevaricatus est Judas. *Okaż Pánie ktoregoś obrał áby wźiął mieysce usługowánia tego y Apostolstwá, z ktorego wypadł Judasz.* S. Anzelm náucza/ in Psal. 40 że Elekcya tá powinná się byłá odpráwić a contrario: gdy ták pisze: Quia necesse habebat perire Filium
C perditionis, oportebat in locum ipsius subrogari, Filium salutis. *Ze muśiał zginąć Syn potępienia, trzebá było ná iego mieysce obráć Syna zbáwienia*: to w pospolitośći; iednák w szczegulnośći mowiąc o cnotách y świątobliwośći Máćieiá S. D. 3. *Joseph: Mansi*, z tey Elekcyi/ osobliwey iego/ w nim pokory dochodźi; ták á contrario árgumentuiąc Valdè superbus fuit Judas, prout in caena videre licet; in qua rapaces manus suas in unam eandemque paropsidem simul cum Christo immittere
D non erubuit, bolum inde meliorem sibi eximendo. Meritò igitur, illius superbiae contraponitur Vir aliquis adeò humilis, & modestus. *Bárzo był pysznym Judasz (iáko się to pokazáło przy wieczerzy Páńskiey,) ktory ná teyże wieczerzy śmiał, á nie wstydźił się łotrowskich swoich rąk do iedneyże miski z Chrystusem Pánem śćiągáć, y z nim wespoł ieść, wybieráiąc sobie kąski co naylepsze. Słusznie záiste ná mieysce tego pysznego miał być obrány Mąż táki, ktoryby był wielce*

pokorny

pokorny y skromny. O pokorze Máciejá S. możemy doyśc y z owych słow Páná JEZVsowych w dźiśieyszey Ewángelij. Confiteor tibi Pater, quia abscondisti hæc à sapientibus, & revelasti ea parvulis. *Dźiękuię tobie Oycze, żeś te rzeczy zákrył przed mądremi, á obiáwiłeś ie máluczkim.* Ná to w zwyczáiu Kośćioł S. że ná Swiętá Apostołow Ss. káżdemu z nich dobiera tákiey Ewángeliy, w ktoreyby iáka wzmiánká o Apostole onym znáydowáłá śię: ná dźiśieysze záś Swięto táką sobie obrał Ewángelią, w ktorey y słowká nie máß o Máćieiu S. iákoż też y w cáłych czterech Ewángeliách naymnieyszey wzmianki nie znaydziemy o nim: áż dopiero w Dźieiách Apostolskich. Lecz omyliłby śię ten, ktoby ták rozumiał. W tym bowiem słowku Parvulus, Revelasti ea parvulis. *Obiáwiłeś ie máluczkim,* zámyká śię y to słowko Matthias, *Máćiey.* Według náuki *Venerab. Beda,* á to sámo wyświadcza głęboką pokorę Máćieiá S. iáko o tym nápisał *Abdias* w żywocie iego. Matthias, licet erat eruditissimus, nullatenùs extollebatur, sed juxta Nominis sui ethymologiam, verè se parvulum & humilem exhibebat. *Máćiey S. lubo był w náukách wielce biegłym, iednak żadną miárą nie wynośił śię z tego, ale według názwiska Imienia swego, prawdźiwie śię máluczkim y pokornym być pokazował.* A owszem czytamy *in Vit. PP.* że narzeszsze dyskursy iego bywáły o pokorze; bo częstokroć mawiał tákie słowá: Si superbia ascenderit usq; in cælum, usque ad infernum detrudetur, ita humilitas, si descenderit in infernum, usque ad cælum extolleretur. *Jeżeli (prawi) pychá wstąpiłáby áż do sámego Niebá, nátychmiast záraz zstrącona będźie áż do głębokiego piekłá; ták też, ieżeliby pokorá zstąpiłá áż do sámego piekłá, nátychmiast wynieśiona będźie áż do naywyższego Niebá.* A zátym to sámo iáśnie wyświadcza, że Elekcya Máćieiá S. ná Vrząd Apostolski, nie byłá ex voluntate Viri, z woli iegoż sámego: bo mu pokorá sámá, dalekim

Ap. Mansi. citat.

A go być od tego, y niegodnym uznáć onego w oczách własnych pokazowáłá. Co y sámá rzecz ná ten czás Máćiey S pokazał po sobie, gdyż (iáko śię domyśla *Joseph. Mansi,*) pod czás oney pospolitey Modlitwy, przytulwszy śię do iednego naypodleyszego kątká, nic nie myśląc o tym żeby go to potkáć kiedy mogło, serdecznie prośił Páná BOGA, áby kogo godnego ná on urząd do sercá podał. Więc z tey naprzod rácyi Electio, obránie Máćieiá S. pokázuie śię być Amethystus gaudiosa,

B uweselaiąca Kośćioł S.

Powtore, dźiśieysza Electio iest gaudiosa, uwesela Kośćioł S. iáko przedni Ametyst, z tey rácyi, że iáko Ametyst prawdźiwy, użyć śię nie dáłá respektom krewnośći: to iest nie byłá ex sanguinibus, ále ex puro zelo de digniori eligendo. Ná dowod y obiáśnienie tego dobieráiąc Figury z Pismá S. wrácam śię znowu do owego drogiego Pektorálá Aáronowego, y uważam w nim on Ametyst ktory iáko ostátni miedzy dwunastá, Figura

C był hieroglifikiem (iákom wyżey powiedźiał) Máćieiá S. Ná tym záś kámieniu wyryte czytam Imię, álbo herb Pokolenia Zabulon názwánego. Oboie to, ták sám kámień iáko y Pismo ná nim, świádectwo dáie, że Elekcya tego Swiętego ná Apostolstwo nie byłá ex sanguinibus, nie byłá záráżona respektámi krewnośći. Naprzod sám kámień ktory lubo podobny będźie Dyamentowi, iednák mu krew nie szkodźi, iáko szkodźi Dyamentowi; tym sámym pokázuie y záleca dźiśieysza Elekcya z tego, że lubo

D Barsabas, álbo Josephus, (ktorego oraz z Máćieiem S. zá Kandydatá proponowano,) był ze wszelkich okolicznośći godnym onego Vrzędu; bo był bárdzo uczony, y oraz świątobliwy; ták iż go antonomasticè zwano Justus, Sprawiedliwym: Qui cognominabatur Justus. przećiesz z tego sámego respektu, że miał trzech Bráći bliskich miedzy Elektorámi, to iest miedzy Apostołámi; Jákubá mnieyszego, Tádeuszá, y Szymoná; á tym sámym był krewnym P. JEZusowym;

z tey mowis samey rácyi lubo dosyć
godnemu wszyscy/ á wszyscy/ náwet
y oni trzech Brácia iego umkneli
kresek/ á wszytkie vota, ná obeego człowieká
Máćieiá S. zgodnie obroćili.
Co sie zstáło dla dobrego nápotym
przykłádu/ y uchodząc zgorszenia suspicyi
złych/ gdyby byli tákiego krewnego
sobie obráli. Nád czym godna/
y wielce potrzebna czyni reflexyą
Mansi.d.1. Vczony *Salmeron*, ták mowiąc: Ex
hoc sensu dicimus primò, cavendam
esse acceptionem personarum,
si Prælatus est Matthias consanguineo
Christi, & Apostolorum: quia
etsi consanguineo (si dignus sit)
conferri possit dignitas Ecclesiastica,
(non enim propter consanguineitatem
perdere illud debet, quo
dignus est) tamen ob scandalum
(ut rectè docet D. Thomas) cavendum
est dare consanguineo re-
ap Sylveir Allegor. ctè digno. Co sie zás tycze Imienia
Z bulon, wyrytego ná támtym Ametyśćie:
to sie według S *Ambrożego*
tłumáczy liberans à nocturnis: y
znowu/ habitaculum pulchritudinis.
Pierwsza interpretácya utwierdza
to samo co sie dopiero powiedźiało;
zaprawdę ciemnośći to są nocne/
zaślepiaiące rozum w rozeznawániu
godnego od godnieyszego/ respektá ná
krew; od ktorych Zabulon, Elekcyá
Máćieiá S. wolna byłá; y od wszelkiego
skrupulu wolne uczyniłá sumnienie
Elektorow onych. Liberans
à nocturnis Druga interpretácya
Zabulon, inskrypcyi Ametystá onego/
habitaculum pulchritudinis, *Mięszkánie
piękności*: może nas informowáć
o osobliwych przymiotách/ dárách/
łáskách/ cnotách Máćieiá S.
dla ktorych/ wszytkim pátrzącym ná
się/ zdał sie być nayśliczniejszym mieszkániem
Duchá S. o nim bowiem
napisał *Dion: Carth*: Fuit utiq; Vir
valdè præcipuæ perfectionis, approbatæq;
sanctitatis, tàm coram Deo,
quàm coram hominibus. *Wszákże
był ten Mąż S. osobliwey doskonáłośći,
y wielkiey świątobliwośći, ták przed
BOGIEM, iáko y przed ludźmi*: Jákoż
pewnie to samo zácheciło wszytkich
Elektorow/ że zgodnie nie ná

A kogo innego tylko ná niego konkurowáli.
Miáło do tego pokolenie álbo
źiemiá Zabulon, ten przywiley/ że
osobliwym sposobem/ bo naypierwey
oświecone było/ promieniámi mądrośći
niebieskiey; gdyż Pan JEZVS
przy gránicách Zabulon, Kazánia
swoie odpráwowáć záczął. Venit *Matth. 4.*
& habitavit in Capharnaum maritima,
in finibus Zabulon, - - Exinde
cæpit JESUS prædicare. ktora
okoliczność dáie nam znáć o osobliwym
dárze Duchá S. to iest/ o mą-
B drośći użyczoney Máćieiowi S. dla
ktorey wiele Doktorow Kośćielnych/
dáią mu tytuł Doctissimi, Nayuczeńszego.
A stáry *Lyranus* twierdźił/
że z tey rácyi proponowány był od
zgromadzenia Apostolskiego zá Kándydatá.
o czym ták pisze: Istos non
distinxerunt ab alijs per sortem,
sed per electionem, tanquam magis
notabiles in scientia, & factorum
Christi experientia.

Po trzecie/ dźisieysza Elekcya/ iest
iáko Ametyst przedni gaudiosa, uweseláiąca
Kośćioł S. z tey rácyi/ że nie Histor
C byłá ex voluntate carnis, nie byłá
zprofanowána żadnym interessem prywatnym/
álbo obcemi instáncyámi. Co
sie iáśnie pokázuie z Historyi Dźieiow
Apostolskich: gdźie żadney wzmiánki
nie mász o iákich práktykách/ instáncyách/
zá ktorym z Kándydatow: ále
támże czytamy/ iáko wszyscy w szczerośći
sercá událi sie ná Modlitwę do
Páná BOGA/ áby im iákimkolwiek
sposobem raczył był obiáwić/ kogoby
sobie ná on Vrząd Apostolski upodobał.
Et orantes dixerunt: Tu Do-
D mine qui, &c. ostende quem elegeris
ex his duobus. Zászłáć byłá
wprawdźie białogłowska zá Máćieiem
S. instáncya/ ále Niewiásty oney/
ktora iest wybrána y ubłogosłáwiona
miedzy niewiástámi samey Prz: Pánny:
O czym nápisał *Hippolytus Marace*.
Beatissimæ præsertim DEI
Genitricis precibus in Apostolum
electus, ac in locum prævaricantis
Judæ, suffectus est S. Matthias; ále
tá instáncya namniey nie zprofanowałá
Elekcyi Máćieiá S. y owszem
one poświeciłá; bo tá instáncya nie

była do ludzi ktorzy go obieráli/ ále do sámego Páná BOGA/ przez modlitwę onę pospolitą w Wieczerniku/ w ktorym byłá miedzy innemi wiernemi Przen: Pánná obecna. á ták gdy się oná z drugiemi modliłá/ zstáło się/ iż świátło Niebieskie/ álbo (iáko insi rozumieią) Duch S. w postáci gołębicy pokazał się nád głową Máciejá S. y ták pożądána oná Kościołowi S. Elekcya szczęśliwie zákończona zostáłá. Więc że wszytkich trzech okoliczności/ ma zálecenie swoie ten mistyczny Ametyst gaudiosæ electionis, wybránie Máciejá S. ná Apostolski Vrząd. Cieszże się tym drogim Ametystowym kleynotem O- A blubienico Báránkowá Kościele S. ták święta y doskonáła Elekcya Máciejá S. Niechayci ten S. Apostoł przez przyczynę swoię u BOGA wyiedna w podobnych okázyách/ osobliwą Duchá S. ássystencyą: to iest: przy obierániu ludzi ná Vrzędy Kościelne: niech ci broni od fałszywych Ametystow/ od promocyi ludzi niegodnych/ niesposobnych do tákich Vrzędow: áby się tym lepiey pomnażáłá duchowna rádość/ wesele/ y twoie y B Oblubieńcá twego Chrystusá JEZVSA: ktoremu z Oycem y z Duchem S. chwałá niech będzie ná wieki.

Amen.

NA DZIEN S. IOZEFA,

Imago genuina Sponsorum.

Ioseph autem cùm esset Iustus. Matth. I.

Tego rozumienia iestem/ że ná Godách Báránkowych ktore Pan JEZVS odpráwił/ y codzień odpráwuie z Oblubienicą świętą Kościołem S. do ktorych też y Swięci Pánscy z upominkámi swemi konkurruią/ prezentuiąc się przy swoich doroczniych Vroczystościách/ z rozmáitemi świętemi Zywotá swego/ y zásług dziełámi. Dzisieyszy Solennizánt Jozef S. iáko nayukochánszy lubo domniemány Oćiec sámego Oblubieńcá/ miałby się stáwić z osobliwym iákim upominkiem/ ktoryby do ukontentowánia był Oblubieńcowi/ y oraz mogłby się ku ozdobie Oblubienicy iego/ Kościołá S. przydáć. S. N. Ktoryby zás táki mogł się ználeść upominek? Wiem to z stárych Historykow/ że miedzy weselnemi upominkámi/ w osobliwym respekcie bywáły konterfekty Oblubieńcá/ álbo Oblubienice/ álbo też oboygá rázem/ wymálowáne/ álbo wyrobione ná złotych tabliczkách/ y drogo misternie opráwne: ktore pospolicie Oblubieńcowie kłádli ná Oblubienice: á ten zwyczay C utwierdzić się może z onych słow w Pieniách Sálomonowych/ Oblubieńcá do Oblubieniecy ták mowiącego; Pone me ut signaculum super cor tuum. *Połoz mię zá znák ná sercu twoim.* Przez ktore signaculum, (według zdánia *Cornel:*) rozumieć się ma Imago expressa in bulla aurea: to iest konterfekt Oblubieńcá sámego ná złocie wyrobiony. Więc uważam sobie/ że lubo Autorowie uważáiąc słowá Ewángeliy/ gdzie P. JEZVSA generice tylko zowią Synem Rzemieslnika. Nonne hic filius est fabri, iedni rozumieią że Jozef S. był Kowalem/ inni że Malárzem/ inni że Cieslą/ álbo Stolárzem; co bárdziey podobnieysza y zgadzáiąca się z dawnym podániem Kościelnym; żaden iednák nie wspomina/ áby był Malárzem/ iákoż też Malárstwo/ nie zowie się rzemiesłem/ ále kunsztem: bo to iest Ars liberalis. Więc ieżeli ták iest/ skądże się Jozef S. zdobędzie dla upominku/ ná ten kunszt álbo konterfekt Oblubieńcá. Lecz wiedzieć potrzebá/ że lubo Jozef S. physice mowiąc/ był przypodlego y prostego rzemiesłá/ iednák duchownie

Margin notes: *Cantic. 8.* — *Scherlog in Cantic.* — *vid. Cartb. de Arca Mariæ 14 hom 4* (D)

uważaiąc rzeczy/ wybornym był Má- A
lárzem: widzę bowiem ná niewinney
duszy iego: Ioseph autem cùm es-
set Iustus, iáko ná złotey tablicy/
wyborny konterfekt Oblubieńcá Páná
IEZVSA/ oraz też naypryncypal-
nieyszey Oblubienicy iego/ to iest Przes:
Pánny MARYI: ktory ia imieniem
Iozefa S. ná tych Godách Báránko-
wych ofiárowáć będę/ y niektore oko-
liczności iego opiszę. Wprzod z okázyi
powiedziawszy iák wielka są obelga
Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołá S. y Wiáry Kátolickiey/ O-
brázy niewstydliwie málowáne/ ktore B
się ná czás w Domach Kátolickich
znáyduią. Ad M. D. G.

PARS I.

Naprzod/ że Obrázy szpetne/ to iest/ do sprosnośći
pobudzáiące/ wielką są
obelgą Oblubienicy Chrystusowey/ to iest/ Kośćio-
łá S. y Wiáry iego/ dowodzę tego
arguitivè z Pismá S. Trzy osobliwe
ma tytuły Kośćioł S. dáne sobie częśćią od Pismá S. częśćią od Dokto-
Script. torow Ss. to iest/ zowie się Ecclesia
Sancta, Catholica, & Apostolica. C
Kośćiołem Swiętym, Kátolickim, y Apostolskim. Ná ktorych trzech chwale-
bnych tytułach obelgę odnośi/ kiedy
między Kátolikámi tákowe szpetne
znáyduią się Obrázy: te bowiem wszy-
tkim trzemá pomienionym tytułom
directè przećiwią się. Pierwszy ty-
ad Eph. 5. tuł dał Kośćiołowi S. Páweł S. gdy
ták pisze *ad Ephes. 5.* Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit
pro ea, ut sit sancta & immaculata.
*Chrystus umiłował Kośćioł, y zań się
wydał, áby mu był Kośćiołem Swiętym,* D
y niepokalánym. Tá zás świątobliwość Kośćiołá S. záwisłá częśćią in
sanctitate doctrinæ, częśćią in sanctitate morum, to iest/ *w náuce y w
obyczáiách.* Obrázy tedy świeckie/
pogorszáiące/ przećiwią się sanctitati
doctrinæ: bo tego nie pozwala/ y owszem broni Kośćioł S. uniwersalny/
kiedy przez Páwłá S. w tymże rozdźiale/ zákázuie naymnieyszey okázyi/ á
náwet y wzmiánki iákieykolwiek wzbudzáiącey do ćielesnośći; Fornicatio
autem, & omnis immunditia, aut

A avaritia, nec nominetur in vobis,
sicut decet sanctos, aut turpiloquium, aut scurrilitas, &c. A ktoż o
tym wątpi/ że tákowe figury/ nie
tylko námieniáią o ćielesnośći/ ále
námawiáią práwie serdecznemi szeptámi do niey. Zákázywáły tego y pártykulárne Kośćioły/ osobliwie w Mediolánskiey Dyecezyi Rzemieślnikow
tákie niewstydy wyrabiáiących/ wyklináć kazał *S. Carolus.* Biskup zás
Aquensis, ták tych/ iáko máiących tákie obrázy/ nie kazał rozgrzeszáć/ poki-
by ich nie zágubili. Znowu tákie
B Obrázy przećiwią się sanctitati morum: bo są między wiernemi początkiem zepsowánia obyczáiow: iáko o Sapient. 14.
nich powiedźiał Duch S. Initium
fornicationis, est exquisitio idolorum. Bo Pogáńskie bałwány/ pospolićie bywáły nágie/ sprosne/ niewstydliwe. Powtore/ tákie Obrázy przećiwią się Oblubienicy Chrystusowey/
Kośćiołowi S. ile się zowie Ecclesia
Catholica, *Kátolicki*: to bowiem słowo znáczy iedność/ ktora się zstáie per
vinculũ charitatis: to iest żeby ieden
C drugiemu do zbáwienia dusznego był
pomocą/ iuż to modlitwámi/ iuż nápominániámi/ iuż przykłádem dobrym/ odwodząc go od złego: á dopieroż nie dáiąc mu żadney okázyi 2. Cor. 6.
do upadku w grzech. Nemini dantes ullam offensionem, aut scandalum. przestrzegał Páweł S. ktora
náuká/ ták śćiśle byłá záchowána w
pierwiastkách Kośćiołá S. że iadłá
choć sobie potrzebnego/ gotowi byli
odstąpić/ gdyby byli wiedźieli/ iż kto 2. Cor. 6.
z tego miał wźiąć iákie pogorszenie.
D Si esca scandalizat fratrem meum,
carnes non manducabo in æternũ.
Niech to sobie uważą owi/ ktorzy
wiedząc dobrze/ y owszem po samych
się sobie miárkuiąc/ iáko wiele duszom były/ są/ y potym będą ku pogorszeniu Obrázy/ ktore u śiebie máią w
pokoiách/ á przećię onych nie zágubiáią; iáko wielki gwałt w tym czynią
iednośći y miłośći Kátolickiey. Go-
dźi się ná nich záżyć/ trochę odmieniwszy słow Páwłá S. mowił on tám Roman. 14
do kogoś. Noli cito perdere illum,
pro quo Christus mortuus est: Ia

rzekę:

rzeke: Noli picturâ, figurâ perdere illum, &c. *Nie gub, nie zábijay, málowániem, obrázámi twemi, duszy tego, zá ktorego Chrystus umárł.* Potrzecie/ przeciwia sie tákie Obrázy trzeciemu tytułowi Kościołá S. ktory sie zowie Apostolskim: Ecclesiam Apostolicam. Wiemy to álbowiem/ że zá czásow Apostolskich tym podobne rzeczy/ ktore mogły bydź do pogorszenia bliźniemu/ palono: iáko sie zstáło w Efezie / gdy w oczách Páwłá S. Actor. 19 Ksiąg szkodliwych duszom ludzkim/ spalono rázem zá 50. tysięcy czerwonych złotych. Z czego łátwo miárę wziąć y domyślić sie o Obrázách pogorszáiących/ coby też z niemi Páweł S. kazał był uczynić/ gdyby sie były miedzy wiernemi ná ten czás náydowáły: gdyż bárdziey Obrázy tákie/ niżeli Ksiąszki szkodliwe są duszom: bo Ksiąszká nie káżdemu sie dostánie do czytánia/ y nie káżdy też umie czytáć. Obraz záś záwsze/ y káżdemu ná oczách; y prostak wyczyta ná nim okázyą do złego: iáko uważa y mowi 19 Regest epistol. 19. *S. Gregor:* Quia in illis legunt, etiam illi, qui literas nesciunt. To niech uczyni reflexyą/ owym/ ktorzy iż swoie Obrázy drogo Włochom płácili/ spalić ich żáluią: ieżeli słusznie y prawdziwie Wiáry S. y nauki Apostolskiey Professorámi názwáć sie mogą: ponieważ ták przeciwną rzecz náuce Apostołow/ ná obelgę Kościołá y Wiáry S. w domách swoich trzymáią.

Obiáśnić to sobie możemy Figurą Pismá S. Apokáliptyczny Prorok opisuiąc one ostátnie á bárdzo ciężkie Figur. ná Oblubienicę Chrystusową/ ná Kościoł S. czásy/ zá pánowánia Antychrystowego/ oraz y sposoby/ ktorych będzie záżywał on złośnik dla poniżenia Kościołá S. miedzy innemi/ wspomina o pewnym Obrázie/ ktory wystáwi wszytkim ná oczy; á ten Obraz będzie bárdzo drogi: bo (iáko twierdzi *S. Victorinus,*) szczerozłoty: do tego/ będzie ten Obraz gadał. Et Apocal. 13. datum est illi, ut daret spiritum imagini bestiæ, & ut loquatur imago bestiæ. Ten Obraz názwał sam Pan JEZUS Obrázem szpetnym/ A obrzydłym; opowiádáiąc to nieszczęście Kościołowi swemu w owych słowách: Cùm videritis abominationem, stantem in loco sacro. Matth. 24 według *S. Iren:* y *Hilar:* Tenże Obraz do tego przywiedźie ludźi/ że ná czołách y ná rękách ich/ koperszty ich/ álbo piętná iego pokażą sie: przetoż wielkiey szkody náczyni w duszách/ ludźi rozmáitey kondycyi. Et faciet omnes pusillos, & magnos, & divites, & pauperes, & liberos, & servos habere characterem in dextra manu sua, aut in frontibus suis. A zátym B ten Obraz będźie wielką obelgą Kościołá Chrystusowego. Cùm videritis abominationem in loco sacro. Będźie sie záś ten Obraz názywał Obrázem bestyi/ lubo to w samey rzeczy będźie Obraz samego Antychrystá; á to przeto że (iáko notuie *Joan: Sylv:*) do niewstydu przywodźić będźie ludźi. Non erubescere enim, pecudum & non humanum est. mowi bic. tenże. Tropologicè bárdzo wybornie Obraz ten Apokáliptyczney bestyi/ może nam wyrażáć Obrázy niewstydliwe C miedzy Kátolikámi. Złoty to tám Obraz będźie/ pewnie y teraz tákie Obrázy wszeteczne nie tanio u Cudzoźiemcow kupuią/ á ledwie nie złotem Włochom odważáią. Będźie támten Obraz stał w Kośćiele ná Ołtarzu/ stantem in loco sacro. A teraz Boże sie pożal po niektorych Kośćiołách/ náwet y po Ołtarzách nápátrzyß sie tákich bezecnych nágich kunsztow/ pod pretextem/ że to Rzemieślnicza Włoska sztuká. Znałem iednego Páná w Polszcze/ ktory drogo kupiwszy słuszną woskową státuę Wenusą D w Wenecyi/ w tákim ią poszánowániu miał/ że w Pálacu swoim ktory też był z podobnemi po śćiánách figurámi wystáwił/ w nayceelnieyszym pokoiu/ przez ktory Fraemer przechodźił záwsze/ postáwiwszy/ świece iárzące przed nim kazał palić: ácz iuż ten pálác ogniem częśćią pioruno wym/ częśćią Szwedzkim/ przed dwiemá láty zruinowány został. Będźie teżcze támten bestyi Obraz gadał: gadáią y teraz/ lubo szeptem/ ále tym szkodliwiey/ tákie Obrázy/

lib. 11. c. 3.

do jere przypátruiących sie sobie. O czym nápisał *Quintil.* Pictura tacens opus, sic penetrat affectus, ut ipsam vim dicendi nonnunquam superare videatur. Będźie widáć onego Obrázu koperztychy u ludźi ná czołách/ ná rękách: podobnego coś spráwuią Obrázy niewstydliwe/ gdy mnożą w głowie przypátruiących sie sobie niewstydliwe imáginácye; á w sercu pożądliwość wznieciwszy/ wielu do złego przywodzą uczynku: od ktorych tentácyi ná czás nie wybiegáią sie y stárzy: álbowiem nápisał *Sueton*: o stárym iuż Tyberyuśie. Ut deficientes libidines excitaret,

Capit. 43.

cubicula plurifaria disposita, tabellis & sigillis lascivissimarum picturarum afformavit. Więc/ iáko ostátnich támtych czásow/ on Obraz bezecney bestyi/ postáwiony ná mieyscu świętym/ będźie naywiększą obelgą Kośćiołá/ Wiáry Chrystusowey: ták y teraz iuż przed czásem/ gdy sie między Kátolikámi podobne niewstydliwe znáyduią Figury/ hánbę to wielką przynośi Wierze S. prawdźiwey. Albowiem iáko niegdy *Clem. Alexand.* widząc niewstydliwe figury Bożkow u Pogáństwá/ konfundował Pogáństwo/ że Bogow mieli ládáiákich. Si quis sculptilia simulacra contempletur; ex turpibus, ignominiaq; ac dedecore plenis figuris, vestros Deos statim agnoscent: podobnegoż árgumentu mogliby záżyć ná nas Kátolikow/ ludźie obcey Wiáry/ widząc między nami podobne ná Obrázách nieprzystoynośći. Dobrze

l. Polit. 7. capit. ult.

ieden nápisał/ przywiodszy náukę Pogániná Arystotelesá/ zákázuiącego w domách poczćiwych tákich Obrázow; że gdyby teraz Arystoteles zmartwychwstał/ á przechodził sie po Domách/ Pokoiách/ Pálácách Pánow Kátolickich/ widząc dostátkiem po śćiánách Obrázow/ posągow/ sztukáteryi swoich dawnych Bożkow; Wenusy/ Kupidyny/ Eskulápiusze/ Flory nieprzystoynie wyrobione/ y wystáwione wszytkim ná oczy/ rozumiałby cále/ że to ieszcze iákaś gorsza wiárá/ niżeli iego byłá/ nástáłá ná świecie: y nie wierzyłby/ że to tu Kátolicy mieszkáią/

A ktorzy Swiętego/ náder czystego Chrystusá zá BOGA czczą. Pátrzcież ná iákie urągánie dla tákich Obrázow przychodźi u Pogáństwá Wiárá Chrystusowá.

Ale co większa/ sami szátáni urągáią sie nieiáko/ dla tego z Kátolickich ceremoniy. Tráfiło sie iednemu Zakonnikowi pobożnemu *Carmel. Discal.* iż będąc w gośćinie u iednego zacnego Páná/ y w Pálácu iego nocuiąc/ gdy w nocy wstał ná modlitwę/ obaczył gromádę szátánow/ w ápparáty Kośćielne/ z świecámi/ turybularzá-

Histor.

B mi/ przybránych/ processyą czyniących po pokoiách/ ktorzy przyszedszy do iednego osobliwszego pokoiu/ gdźie niewstydliwie wyrobiona ná drogo nákrytym stoliku stałá/ wielką oney uczyniwszy rewerencyą/ ceremonie kádzenia Kośćielne około niey czynili: á gdy spytáni y zákleci byli od Zakonniká onego/ czemuby to czynili: odpowiedźieli: dla tego my ten Obraz ták bárdzo weneruiemy/ że przezeń wieleśmy iuż pozyskáli dusz do piekłá/ y ieszcze zyskowáć będźiemy. Prze-

C strzeżony o tym Pan/ zá żárt to sobie miał: lecz nieszczęśliwy/ drugiego dniá przed onymże posągiem zábitego/ ná sztuki roszárpánego od szátáństwá/ ználeziono. Záiste tym urągániem sie z ceremoniy Kośćielnych/ y zemstą ták srogą nád tym nieszczęśliwym człowiekiem/ pokazáło szátáństwo/ iáko w lekkim poważániu są u nich Kátolicy/ w tákich Obrázach kocháiący sie. Day tedy Pánie BOZE/ áby ták sromotna hánbá Wiáry S. od Domow Kátolickich precz oddaloná byłá.

D Iny ia iuż Obraz ná mieysce támtych/ Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołowi S. prezentuię/ ktorym sie chwálebnie przed wszytkiemi záwsze zászczycáć może/ prawdźiwy konterfekt Oblubieńcá iey/ y owszem więcey: to iest Jozefa S. ktory/ ábym tym lepiey zálecić mogł/ uważam sobie/ iż ze trzech okolicznośći mieć może zálecenie swoie Obraz/ to iest/ gdy sie zgadza cum Prototypo, z Osobą/ ktorey podobieństwo wyraża/

PARS II.

gdy

Script. gdy iest od przedniego robiony Rzemieślnikâ: á miedzy Kátolikámi/ gdy iest Obraz cudowny. Naprzód tedy ten mistyczny Obraz Jozef S. ma swoie zálecenie ztąd/ że iáko wyborny konterfekt/ ad vivum repręzentuie swoie Prototypá. Czego żebym łátwiey mogł dowieść/ biorę sobie impet z słow Sálomonowych; ktory náuczáiąc duchownego málárstwá/ serce ludzkie zá tablicę wystáwiwszy/ o trzech sposobách w tym málowániu pámiętáć każe: Ecce

Prover. 22 descripsi eam tibi: *Vaticanus Codex* czyta: Tu verò describe eam tibi triplicitèr, in consilio & scientiâ, super latitudinem cordis tui. To słowko triplicitèr, poważę się ápplikowáć naprzod do trzech konterfektow trzech nayzacnieyszych Osob/ to iest/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Przę: Pánny; ktore ad vivum wyrážone widzę iáko ná Obrázie/ álbo ná tablicy iákiey/ w Jozefie S. Widzę naprzod w nim konterfekt/ wyráženie Duchá S á to z tey naprzod miáry; że iáko Duch S. był Oblubieńcem Prz: Pánny; iáko ią zowie *S. Ildephon-*

Sermon. 6 de Assum. *sus*, Sponsam Spiritûs S. ták y Jozef S. według kontráktu Małżeńskiego/ prawdziwym Oblubieńcem oneyże był y názwány iest. Cùm esset desponsata Mater JESU MARIA, JOSEPH. Druga/ że iáko Duch S. iest trzecia Osoba Troyce Przen: w Niebie/ ták Jozef S. iest trzecia Osobá inney Troycy ná ziemi. O czym pięknie nápisał *Gerson.* O veneranda Trinitas, JESUS, MARIA, JOSEPH, quam conjunxit divinitùs charitatis concordia! *O czci godna Troyco, JEZVS, MARYA, JOZEF, ktorą niebieska miłość ziednoczyłá!* Trzecia/ że y sam Duch S. ná mieyscu Osoby swoiey/ zażywał Jozefa S. gdy obiecawszy przez Gabryelá Archánioła mieć opiekę nád Przen: Pánną/ iáko nád Oblubienicą swoią: Spiritus S. obumbrabit tibi: ná swoim mieyscu Jozefa S. postánowił/ zleciwszy mu to przez Anioła: Joseph Fili David, noli timere accipere MARIAM, con-

Vmbr. num. 1103 jugem tuam. Co uważáiąc *Aloysius Novar:* Jozefa S. názywa Vicarium

A Spiritûs S. *Namiestnikiem Ducha S.* Powtore/ widzę w Jozefie S. konterfekt/ wyráženie/ to iest/ doskonáłe podobieństwo/ sámego Páná JEZVSá/ y Nayśw: Pánny; á to znowu według wzwyż pomienionych słow Prowerbiálisty/ triplicitèr, sposobem troiákim: In corpore, in anima, in gloria. In corpore, *według ćiáłá*, bo tenże *Gerson*, Kánclerz Páryski náucza/ y dowodzi/ iż Opátrzność Boska/ sporządzáiąc przystoynie rzeczy/ áby był Pan JEZVS rozumiány od ludzi zá Syná Jozefowego/ y dla ochronie-

B nia od suspicyi złych Przen: Pánny/ táką uformowáłá byłá kompleryą Jozefá S. iáką miał mieć ná twarzy Pan JEZVS. Zás o kompleryi Páná JEZVSowey/ że się zgadzáłá z kompleryą Przen: Pánny/ mamy to z Obiáwienia S. Brygitty/ y dosyć uczenie dowodzi tego *S. Anton. Alb. M. ap. Vegam in Theol. n. 712.* Co wszytko złożywszy do kupy/ iáwny dokument tego/ że Jozef S. ná kompleryi podobien był ták Pánu JEZVSowi/ iáko y Nayśw: Pánnie. Znowu in

l. 1. Rev. capit. 31.

C anima, *ná duszy*, nosił Jozef S. podobieństwo ták Páná JEZVSowe/ iáko y Nayśw: Pánny; á to przez doskonáłe wyráženie w duszy swoieycnot/ ktore świeciły w obudwu. W czym ma świádectwo od Ewángelisty S. gdy o nim ták nápisał: Joseph autem, cùm esset justus. *Jozef zás, będąc Mężem spráwiedliwym.* To słowko Iustus, według *S. Hieron:* znáczy zgromádzenie wszelkich cnot. Omnes virtutum species, uno justitiæ nomine continentur. Jákoż o tym

ad Demet.

D podobieństwie Jozefa S. respectivè do cnot Przen: Pánny *S. Bernard Sen:* ták nápisał: Quomodo potest cogitare mens discreta, quòd Spiritûs S. unione uniret menti tantæ Virginis aliquam animam, nisi ei virtutum operatione simillimam. *A iákoż może pomyślić rozum ludzki, áby Duch Przen: miał do pary obráć duszy tákiey Panny, duszę iáką, tylko táką, ktoraby oney byłá naypodobnieysza w cnotách, y spráwách:* Oprocz tego/ Jozef S. wyraża ieszcze ná sobie podobieństwo P. JEZVSA/ y Prz: Pánny/

t. 3 ser. de S. Joseph.

quoad gloriam, *względem chwały*, álbo uwielbienia w Niebie; gdyż y teraz nie máß w Niebie Swiętego/ podobnieyßego Pánu JEZVsowi y Mátce iego/ nád Jozefa S. o czym ták nápisał náß *Didac. Stella*: Iste in cælis inter supremos videtur collocandus, qui in terris ipsi Christo familiari obsequio servivit, & fidelior omnibus post MARIAM inventus est. *Ten zá naywyżßego w Niebie poczytánym bydź ma, ktory ná ziemi Chrystusowi od pospolitych usług był, y wiernieyßym nád wßytkie po Prz: Pánnie.* To zás uwielbienie Jozefa

B S. w Niebie/ doskonálße nád inne Swiete/ rozumieć się ma nie tylko względem duße ále y względem ćiáłá/ według zdánia *S. Bern: Senen:* ktory twierdźi/ że Jozef S. zmartwychwstał oraz z Pánem JEZVsem/ y potym wstąpił do Niebá oraz z nimże: więc iáko Troyca Przen: pátrzániem ná się/ ublogosłáwia teraz wnętrzne oczy/ to iest duße SS. Bożych; ták y druga (swoim sposobem mowiąc) Troyca: to iest uwielbione trzy ćiáłá: to iest Páná JEZusowe/ Nayśw: Pánny/ y Jozefa S. dla osobliwßey swoiey chwały/ wesela przyczyniáią/ y przyczyniáć będą/ Mießkáńcom onym Niebieskim. Ecce descripsi eam tibi tripliciter. Otoż naprzod z konfronácyi do trzech Prototypow pokázuie się iáko Jozef S. był wybornym konterfektem Duchá Przen: Páná JEZVSA/ y Pánny Przen:

Figura Toż się pokázuie y z drugiey okoliczności; to iest/ co peritia Artificis, z okoliczności bárdzo doskonálego Autorá Obrázu tego. Ten Autor ktoryby był zrozumiemy z Figury

Exod. 31. Pismá S. W Kśięgách wywodow czytamy/ że gdy Pan BOG wydał abrys Moyżeßowi ná wystáwienie sobie Przybytku/ y sporządzenie ápparatow do obrządku Bostkiego należących/ ktore miáły bydź nie tylko drogie/ ále też bárdzo wybornie háftowáne/ rozmáitemi figurámi/ ćieniámi/ ad vivum wyrobionemi przyozdobione/ wiedząc że ná táką robotę/ w cáłym świećie nie znaláłby był Moyżeß Rzemieślniká/ dwu Mężow/

A nápełniwßy się duchem swoim/ ná to ordynował: imioná ich były/ Bezeel, y Oliab: przez ktorych ręce wßytkie one ßtuki/ y háftowánia właśnie iák ad vivum málowáne/ stáneły. Ci dwáy Mężowie mogą nam wybornie figurowáć Autorow nayprzednieyßych mistycznego kunßtu Obrázu/ to iest piękności doskonałości dußney Jozefa S. Pierwßy tedy Bezeel, ktory tłumáczy się Umbra DEI, niech nam figuruie Duchá Przen: ięgo bowiem nayprzednieyßa operácya Gábryel S. pod podobieństwem

B umbry/ álbo ćienia wyráźił/ gdy Wćielenie Syná Bożego zwiástuiąc Przen: Pánnie/ ták do niey rzekł Spiritus S. obumbrabit tibi: Z czego się látwo domyśleć/ że sam Duch Przen: pryncypálnym bywßy tego Obrázu Málárzem/ duße Jozefa S. rożnemi umbrámi Cnot SS. y iásk osobliwßych nád inne Swięte przyozdobić muśiał: miedzy ktoremi dárámi/ tá iest osobliwßá/ że pretko záraz po poczęćiu Jozefa S. w żywoćie Mátki iego/ zstąpił Duch Przen: z łáską poświącáiącą ná duße iego/ od pierworodnego one oczyßczáiąc grzechu: co wiele Vczonych Doktorow trzyma/ w czym że y sámego Janá Chrzćićielá/ ktory dopiero ná ßostym Mieśiącu w żywoćie Mátki swey podobną otrzymał łáskę/ celował Jozef S. dowodźi tego dosyć fundámentálnie *Bern. de Bußo.* Pokazáłá się tá pilność Duchá Przen: około Jozefa S. y w inney okázyi/ to iest w ten czás/ gdy w postáci gołębice pokazawßy się usiadł ná głowie iego w Kośćiele/ ná ten czás gdy Kaplani pod wątpliwośćią

ap. Carth. de arc. B. V. l. 4. hom. 3.

C

de Desp. B. V.

D byli/ ieżeli mieli pozwolić na poślubienie z nim Przen: Pánny: co piße *S. Eustach in Examerom.* Dość tedy biegłego pierwßego Autorá/ miał ten mistyczny Obraz Jozef S. Duchá Prz: á zátym muśiał bydź árcykunßtowny. Ale oprocz tego/ należał ießcze do wystáwienia tego kunßtu y Oliab. Oliab. tłumáczy się dwoiáko/ Splendor ejus, y znowu Tabernaculum: według pierwßego tłumáczenia przypada figurá sámego Syná Bożego/ Páná JEZVSA: o ktorym Páwel S. nápisał:

Sylv. Alleg. (Bezeel)

Sylv. Alleg. (Oliab)

ad Hebr. 1. napisał: Splendor gloriæ & figura substantiæ ejus. *Jásność chwały y wyráženie Istoty iego:* Według zaś drugiego tłumáczenia Oliab, Tabernaculum, przypada ná Przen: Pánnę/ ktorą *SS. Atanas. Metbod. Proclus*, y wielu innych/ názywáią Tabernaculū, Przybytkiem Boskim/ przybytkiem Duchá S. ꝛc. Z czego się łátwo domyśláć/ że do wyrobienia ták piekne go kunsztu/ piekności Cnot/ y doskonáłości w duszy Jozefá S. oprocz Prz: Duchá swoim sposobem P. JEZVS ile człowiek/ y Prz: Pánná konkurowáli; á to przez ták długo y ustáwicznę z nimże przez lat 30. konwersácyą/ nic álbowiem pewnieyszego/ że Jozef S. słucháiąc nie raz Niebieskich rozmow/ y náuk Páná JEZVSA/ y Przen: Pánny/ y pátrząc ná żywe one Prototypá wszelkich Cnot/ widząc oboie nie raz ná głębokiey kontempláciey otoczone świátłością/ y otaczáne mi Aniołow Ss. (iáko uważa *Bern. Busto*,) iákiego szczęścia żaden z Swietych innych nie miał/ ustáwicznemi zapáłámi miłości gorzeć serce iego musiáło/ y duszá iego w podobnych áktách Cnot/ niezmiernie pomnażáć się. Przetoż *S. Bern. Senen:* reflektuiąc się nád Páwłem S. y nád naszym O. S. Fránciszkiem/ do iákiey oni doskonáłości przyszli byli/ raz/ álbo kilká widomie y krotko konwersuiąc z Pánem JEZVsem/ y z Nayśw: Pánną/ obrociwszy rzecz do Jozefá S. ták o nim mowi: Quanto igitur magis credendum est, quòd Sanctissimus iste Vir, tanto tempore, quanto fuit cum Christo, & Matre ejus, in sanctitate profecerit. *Jákoż nie bárdziey wierzyć, że nayświętszy ten Mąż, przez ták długi czás zostáiąc z Pánem JEZVSEM, y Mátką iego, dáleko sporzey w świątobliwości pomnożył się.* Z teyże przyczyny/ ná inszym mieyscu tenże *S. Bernárdyn*, zowie go Virum admirandæ gratiæ, & virtutis. *Mężem cudownym w łaskách, y w Cnotách.* Dosyć tedy biegłych Autorow miał ten konterfekt Jozef S. to iest/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Pánny Przen.

Z trzeciey iesżcze okoliczności ma zálecenie swoie ten konterfekt: to iest/ A że iest Obrázem Cudownym. O Cudách Jozefá S. znáyduie się nie máło u Historykow/ osobliwie iáko cudownie się pokázuiąc/ nabożnych ku sobie wrozmáitych niebespieczeństwách/ utrapieniách/ zwłaszczá przy konaniu rátował; o czym nie máło nápisáłá S. Teressá/ sámá wielekroć doznawszy tego ná sobie. Tu mi narlepiey służy pazywility Obrázow Jozefá S. ktore zdádzą się mieć iákąś moc pobudzáiącą do cnoty/ osobliwie do chowánia czystości. Pisze álbowiem *Lobettius*, o S. Sebáldzie Krolewiczu B Multańskim; że ten życząc sobie z Oblubienicą swoią Pánieństwá dochowáć/ pierwszey nocy po ślubie będąc w łożnicy/ dárował iey Obrázek Jozefá S. ktoremu oná nabożnie się przypátruiąc/ rozmiłowáłá się serdecznie Pánieństwá/ y ochotnie ná wieczną czystość Mężowi zezwoliłá. Zástániáią pospolicie w Kościołách Cudowne Obrázy. Ten mistyczny Obraz Jozef S. w Kościele Bożym był długo nieiáko zásłoniony; gdyż przez pułtorá tysiącá lat/ nie obchodzono C Vroczyście Swiętá iego/ bo to dopiero nie dawno postánowione iest w Kościele S. pytáią się przeto niektorzy Autorowie/ o przyczynę tey odwłoki: A te naznáczáią: że przed tym byli tácy Heretycy/ ktorzy uważáiąc godność/ y doskonáłość Jozefá S. rozumieli go bydź BOGIEM; áby tedy widząc Kátolikow bárdzo uroczyście odpráwuiących Swięto Jozefá S. nie utwierdzáli się byli w onym błędzie/ dla tego/ poki oná nie zágineła Herezya/ zátrzymał się nieco Kościoł S. z Vroczystościa Jozefá S. D Co sámo znácznie utwierdza rzecz moię/ y pokázuie/ iáko Jozef S. dla wysokiego dáru świątobliwości/ był wybornym Obrázem konterfektem P. JEzusá/ y Prz. Pánny. Ten iá tedy Konterfekt zá prezent od Jozefá S. Oblubienicy Báránkowey Kościołowi S. oddáie/ ktorym niech się cieszy/ y zábczyca: á my przy ták Cudownym Obrázie/ prośmy przez przyczynę iego/ do Máiestatu Boskiego/ o skuteczną łáskę; ábyśmy zápátruiąc się ná ták doskonáłe Cnot ss. wyobrażenie w Jozefie S. y náśláduiąc w nich tego S. podobieństwo iákie ich/ w duszách nászych wyrázić też mogli/ P. BOGV na chwałę Amen.

Histor

in Festo S. Iosephi.

Aresius Marchant.

NA DZIEN SWIĘTEY ANNY,

Theſaurus continens Nova, & Vetera.

Qui profert de theſauro ſuo Nova & Vetera. Matth. 13.

WJelce dogodźiłá Mátká náſzá Kośćioł S. y mnie, y Annie S. kiedy náSwięto dźiśieyſze otwiera nieiáko Ewángeliczne bárdzo bogáte ſkárby/ czytáiąc nam Ewángelią o ſkárbie pełnym nowych y ſtároświeckich kleynotow. Qui profert de theſauro ſuo nova & vetera. S. N. Dogodźiłá naprzod mnie przeczytána Ewángelia; álbowiem ſamá mi podáłá máterya do Kazánia; to ieſt/ ábym o doſtoynośći y dárách Anny S. mowił/ pod podobieńſtwem ſkárbu tego: ponieważ też y ſam Anioł Páńſki/ wychwaláiąc przed S. Brygittą Annę S. onę ſkárbnicą Wſzechmocnośći Boſkiey utytułował. Venerabilis Anna, verè nuncupari poteſt, Omnipotentis DEI Gazophilacium. Znowu tymże ſamym wygodźiło ſię Annie S. bo ponieważ/ iáko prawdźiwa Bábká Oblubieńcá Niebieſkiego Páná JEZVSA/ należy do przednieyſzego poczętu Gośći/ ná Godách Báránkowych; prowádźi przeto cáły Ewángeliczny ſkárbiec z ſobą/ á zátym nie trudno iey będźie o rozmáite kleynoty/ ták ſtároświeckie/ iáko y nowo modne dla ukontentowánia Oblubieńcá y Oblubienicy iego/ Kośćiołá S. Qui profert de theſauro ſuo, nova & vetera. To mnie tylko trochę zátrudnia/ coby przez te ſtáre/ y nowe rzeczy/ znáyduiące ſię w tym ſkárbie/ rozumieć ſię miáło? lecz mnie w tym ulátwił *Auguſtyn S*, gdy náucza/ iż przez to/ znáczą ſię obádwá Teſtámenty; to ieſt Moyżeſzow/ y Chryſtuſow Zakon/ álbo práwo. Theſaurum in agro dixit Dominus, duo teſtamenta Legis in Eccleſia DEI. Więc konformuiąc ſię po częśći do zdánia tego Doktorá S. w miſtycznym ſkárbcu w Annie S. wynáyduię niektore kleynoty/ álbo oſobliwe

libr. 1. in Evangel.

A rzeczy ſtárego y nowego Teſtámentu/ ktoremi oná nád inne reſpectivè Swięte udárowána od Páná Bogá/ zá ſzczyca ſię niemi w Kośćiele S. O czym ſzerzey mowić zechcę. Wprzod powiedźiawſzy o tym: iáko/ y kiedy/ duſzá ludzka przez záchowánie przykazánia Boſkiego/ zſtáie ſię ſkárbem Bożym/ máiącym w ſobie ſtároświeckie y nowe kleynoty: to ieſt/ kiedy ſobie ſkárbi/ y zárabia ná zbáwienie wieczne. Ad M. DEI G.

PARS I.

B CO do Pierwſzey Częśći Kazánia. Prawdá ieſt/ iż káżdy ákt człowieká ſpráwiedliwego/ ktorym pełni Przykazánie Boſkie/ lub to chroniąc ſię grzechu/ lub co dobrego czyniąc/ lub co przećiwnego ćierpliwie znoſząc/ ſą to kleynoty drogie; bo máią w ſobie zaſługę zapłáty wieczney: iednák mowiąc/ naprzykład o záchowániu Przykazánia Boſkiego/ w chronieniu ſię grzechu/ á reflektuiąc ſię po częśći ná ſtárą/ lubo fałſzywą opinią/ w ktorey byli zá czáſow Zbáwićielowych Zydowſcy Teologowie/ C gdy twierdźili/ że Przykazánie Boże/ ſamych tylko złych uczynkow; náprzykład: zaboyſtwá/ kradźieży/ cudzołoſtwá/ zákázowáło/ ále nie myśli/ áni pożądliwośći wnętrznych; gdy widzę/ że tá obłędliwa ſtározakonnych Teologow opinia/ y w Kośćiele nowym/ nie ieſt w ſamey rzeczy doſkonále wykorzeniona: álbowiem znáyduią ſię tácy/ ktorzy zá nic ſobie nie máią áffektow ſerdecznych/ myśli/ y po- D żądliwośći złych/ mśćiwych/ zazdroſnych/ wſzetecznych; y kontentowáć ſię chcą tym/ że w ſamym uczynku/ grzechu ſię nie dopuſzczáią; nád tym mowię wſzytkim reflektuiąc ſię twierdzę to/ że tácy máią w duſzy ſwoiey vetera, to ieſt: po Zydowſku tylko chcą záchowáć Przykazánie Boſkie/ ále nie máią nova, bo ſię nie według

náuki

nauki Zbáwićielowey sprawuią; á zá tym nie ſą ſkárbámi: nie ſkárbią ſobie ná niebo/ ná zbáwienie wieczne. Do otrzymánia bowiem zbáwienia wiecznego/ potrzebá/ nie tylko w uczynku/ ále też y w ſercu pełnić Przykazánie Boże/ wſtrzymuiąc ſię od myśli złych/ y pożądliwośći do zákazánych rzeczy. O tym dosyć wyráźnie podał nam náukę ſamże Zbáwiciel Chryſtus JEZVS/ kiedy konfunduiąc ſtározakonnych Teologów pomienioną opinią/ nie tylko zá uczynki złe/ ále też zá ſerdeczne złe pożądliwośći/ grozi potępieniem wiecznym. Nisi abundaverit justitia vestra, plusquam Scribarum & Pharisæorum, non intrabitis in Regnum Cælorum. *Jeśli nie będźie obfitowáłá ſpráwiedliwość wáſzá, więcey, niż Doktorow Zákonnych y Fáryzeuſzow, nie wnidźiećie do Kroleſtwá niebieſkiego.* Ná ktore słowá ták piſze *Humbertus.* Pharisæorum ac Scribarum justitia erat, tantùm à malo opere abstinere: Voluit Dominus in hoc suorum justitias superabundare, ut non solum malum ab opere, sed insuper à cogitatione satagerent resecare. *Fáryzeuſzow y Doktorow Zakonnych ſpráwiedliwość, byłá, tylko ſię wſtrzymáć od złego uczynku: Chćiał tu Chryſtus Pan w tych ſłowách pokazáć, aby ſłudzy iego práwdźiwi y Vczniowie, obfitowáli w ſpráwiedliwość to ieſt aby uśiłowáli, nie tylko ſię chronić uczynku złego, ále też y myśli niegorzeánych.* Ná co ſię zgadza y S. *Iſidorus Peluoſit.* Jákoż łátwo ſię tego tłumáczenia y intencyi Zbáwićielowey domyślić możemy/ záraz z náſtępuiących słow: Audistis quia dictum est antiquis: Non occides, qui autem occiderit, reus erit judicio, ego autem dico vobis, quia omnis qui irascitur fratri suo, reus erit judicio. W ktorych słowách iednákimże karániem odgraża Zbáwićiel zaboycy iáko y gniewáiącemu ſię w ſercu ná bliźniego ſwego. Dla czego z tychże słow Zbáwićielowych/ zgodnie wſzyſcy Kátoliccy Teologowie konkluduią à pari, że co tu powiedźiano o myślách/ áffektách gniewliwych/ toż ſię ma rozumieć/ y o innych myślách/ o pożądliwośćiách ſerdecznych/ nieczyſtych/ zazdrośćiwych/ cudzego pożądáiącech: to ieſt/ iż gdy ie kto dobrowolnie przypuſzcza/ y niemi ſię delektuie/ choćby w uczynku ſamym niczego tákiego nie dopuśćił ſię/ iednák grzeſzy śmiertelnie/ y podlega duſzá iego potępieniu wiecznemu. A lubo respectivè do oney opiniy Zydowſkich Teologow/ zdáſię tá náuká Chryſtuſowá bydź nowá/ w ſamey iednák rzeczy nie ieſt ták: ál bowiem nie dopiero tey náuczał Pan JEZVS; lecz teſzcze w Moyżeſzowym práwie tá náuká podána byłá: álbowiem pożądliwe/ áffekty wſzeteczne/ dosyć wyráźnie zákazane były w Przykazániu Bożym: gdźie nápiſano ieſt: Non concupisces uxorem proximi tui. *Nie będźieſz pożądał Zony bliźniego twego.* O myślách tákże złych/ iż obrzydłym przed BOGiem czynią człowieká/ niemi ſię paráiącego/ powiedźiał Mędrzec: Abominatio Domini, cogitationes malæ. A przeto ſtározakonni Swięci Prorocy/ nie tylko od złych uczynkow/ ále też y od złych myśli/ áffektow/ pilnie odwodźili ludźi. Napominał o to żárliwie Prorok Jeremiaſz/ mowiąc: Revertimini unusquisq; à via mala, & à pessimis cogitationibus vestris. *Odwroć ſię káżdy od drogi ſwey złey, y od naygorſzych myśli wáſzych.* Nie mniey żárliwie nárzekał ná nie y Sophoniaſz. Corruperunt omnes cogitationes suas. *Popsowáli wſzytkie myśli ſwoie.*

Oprocz tych dosyć wyráźnych wywodow z Piſmá S. dla lepſzego obiáśnienia tego/ iáko dla otrzymánia zbáwienia wiecznego/ powinien człowiek chronić ſię grzechu nie tylko w uczynku/ ále y w myśli/ y w áffektách wnętrznych; Niektorzy Doktorowie Kośćielni/ upátrzyli nam Figurę piękną ná onym cudownym Mężu/ widźiánym w Obiáwieniu od Janá S. Vidi similem Filio hominis, vestitum podere, & præcinctum ad mamillas zonâ aureâ; & capilli ejus erant candidi tanquam lana alba, & tanquam nix. *Widźiałem podobnego Synowi człowieczemu, obleczonego*

Margin notes: Script. — Matth. 5. — L. 1. ep. 78. — Prover. 15 — Ieremia 23 — Sophon. 3 — Figura. — Apocalip. 1.

w długą ſzátę, y przepáſanego u pierśi páſem złotym; á głowá iego y włoſy były białe iáko wełná biała, y iáko śnieg. *Joſeph: Manſi.* funduiąc ſię ná ſentencyi *S. Grzegorzá*, twierdźi / że ten Mąż figurowal Chrześćiáńſkiego człowieká / doſkonáłego w záchowániu Przykazánia Bożego względem cnoty czyſtośći według ſtanu ſwego. Zonâ aureâ ad mamillas. Złote ono opáſanie / iáko náucza tenże *S. Grzegorz*, znáczyło wolne ſerce od myśli / y pożądliwośći wszetecznych. Zonâ aureâ ſuper mamillas ſuccinctus, quia teſtamenti novi munditia, etiã cordis luxuriam frænat. ſłowá ſą pomienionego Doktorá S. Oná záś ſzátá długa veſtis poderis, według tegoż Swiętego / znáczyłá ſpráwiedliwość / oſtrożność w ſpráwách powierzchownych. ille ergo juſtitiâ ſicut veſtimento veſtitur, qui ſe undiq; bono opere protegit, & nullam partem actionis ſuæ, peccato nudam relinquit. Więc z tego ſtroiu oſobliwego Mężá onego / dáie ſię informácya táka; że iáko nie doſyć ieſt mieć bogátą ſzátę ná ſobie / ieżeli kto ubráć ſię w nię nie będźie umiał / áni ſię ná nię opáſać / podobnym ſpoſobem / nie doſyć ieſt do otrzymánia zbáwienia wiecznego / wſtrzymywáć ſię od powierzchownych uczynkow złych / nie dopuſzczáć ſię cudzołoſtwá / wszeteczeńſtwá / ꝛc. ale też trzebá umieć opáſywáć ſerce ſwoie złotym páſem; powśćiągáiąc one od dobrowolnych myśli / y pożądliwośći nieczyſtych: nápiſał bowiem *S. Iſidorus*: Nihil prodeſt incorruptio carnis, ubi deeſt integritas mentis, *Ná nic ſię nie przydá czyſtość według ćiáłá, ieżeli iey zupełnośći ná ſercu y w myśli nie będźie.* Inśi Doktorowie dáley poſtępuią w ſwych konſyderácyách około tego cudownego Mężá; iedni go ſtoſuią do innego Mężá / widźiánego od Proroká Dánielá / tákże przepáſanego / ále trochę ináczey; drudzy do Janá S. Chrzćićielá; o ktorego opáſaniu nápiſano ieſt w Ewángeliy. Et Zona pellicea ſuper lumbos ejus. Więc pytáią ſię co zá táiemnicá; że támći Mężowie / opáſanie mieli ná ledźwiách / ten záś ná ſámym ſercu / bo ná pierśiách: Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Ná co odpowiádáią ták: że támći dwáy Mężowie / należeli do ſtárego Teſtámentu / y oni figurowáli: opáſanie ich ná ledźwiách / dawáło znáć / iż ná ten czás / to ieſt w ſtárym Teſtámenćie / ſáme tylko złe / wszeteczne uczynki ktorych początek w ledźwiách ſię znayduie / naywyráźniey y ſurowo zákazáne były. Ten záś Apokáliptyczny Mąż / figurował nowy Teſtáment / y dla tego ná pierśiách / gdźie ieſt rezydencya ſercá / opáſany był. Czym nieiáko náuczał / iż práwo Ewángeliy S. nie mniey śćiśle zákázuie wnętrznych / ſerdecznych grzechow / iáko y uczynkow. Znaydźieſz o tym pięknę ſentencye *S Chryzoſtomá y Albert. M.* Ja tu tylko przytoczę *Apoſtrophe* nápominaiące *Petri Blezenſis*, ktore do nas z okázyi tych trzech Mężow w tákie ſłowá czyni: Succingamur ergò non tantùm usque ad renes, corpus cuſtodiendo: ſed usque ad mamillas, cor ab immundis cogitationibus cohibendo. *Opáſuymy ſię tedy nie tylko ná lędźwiách, wſtrzymuiąc ćiáło, ále áże do pierśi, pilnuiąc ſercá od wſzetecznych myśli.*

Tę náukę raczył utwierdźić Pan BOG y cudami / ktoremi iáwnie pokazał / iáko mu obrzydłe ſą myśli złe / y pożądliwośći ſerdeczne. *Cæſarius* piſze o iednym Zakonniku Cyſtercyenſkim / ktory z nabożeńſtwá noſił ná pierśiách pewny Relikwiarzyk: ten powiedźiał / że ilekroć myśl wszeteczna w ſercu iego wſzczynáć ſię z iákiey okázyi poczynáłá / záraz on Relikwiarzyk / ſam bez wſzelkiey ludzkiey pomocy / rozchwiawſzy ſię / iáko młotezkiem w pierśi iego ku ſercu uderzał / poty / poki od onych myśli ſerce iego nie było uwolnione. Znaydźieſz tákże w tey Kśiędze ná dźień SS. Młodźiankow / o iednym czyſtym y niewinnym Zakonniku / ktory ná znák czyſtośći ſwoiey / y oſobliwey łáſki u Páná BOGA mogł roſpalone żelázo w gołych rękách bez ſzkody piáſtowáć: ten iednák cud / álbo moc do czynienia onego cudu / záraz odſtąpiłá od niego / gdy

Marginal notes: l. 21. Moral. — l. 10. c. 28. — ap. Sylvei. hic. — lib. 45. in Synod. — l. 18. Dialog. c. 69.

gdy z pewney okázyi przypuścił do ſercá wßeteczną myśl y pożądliwość. Słußna tu ſobie wſpomnieć niektore przykłady o widomym niektorych pokaraniu Boſkim/ zá ſame myśli złe.

A D. 434. Exemplum.

Wſpomina *Baronius*, iáko iedná Pánienká/ gdy z poyzrzenia ná niewſtydliwy Obraz Wenuſow/ przypuściłá do ſerca myśl wßeteczną/ zaraz od okrutnego ßatáná opętána y męczona zoſtáłá. *Diſcipulus* tákże wſpomina o drugiey Pánnie/ ktora wprawdzie dochowáłá byłá wcále Pánieńſtwá/ lecz w myślach zła/ gniewliwa/ zazdrościwa byłá: gdy tedy umárłá/ B ná pogrzebie iey/ z trunny/ iáko z kominá kurzyć ſię poczęło: krewni to bacząc/ otworzyli trunnę/ áż oto ználeźli połowicę ciáłá iey/ ſerce wnętrzności/ ꝛc. áże po pás ſam/ ogniem ſpalone/ ſpodnią záś część od páſa áż do ſtop zupełną/ á to/ iż według ciáłá czyſta byłá/ co iey iednák do zbáwienia nie pomogło; ponieważ o potępieniu iey zá ſame złe myśli/ on cudowny ogień dawał znáć. Z tego tedy cáłego dyſkurſu/ iáśnie ſię pokázuie/ że duſzá ludzka nie może ſię C zſtáć thesaurus, ſkárbem Pánu BOGV miłym/ tylko continendo nova & vetera, to ieſt/ chroniąc ſię nie tylko według ſtározakonney Teologij/ złych powierzchownych uczynkow/ ále też oraz/ myśli/ y pożądliwości ſerdecznych do grzechu; a to według náuki Páná JEZVSOWEY.

PARS II.

CO ſię tycze drugiey Części Kazánia: Nicby mi nie było łátwieyſzego/ iáko pomienione odemnie nova & vetera, w ſkárbcu duſzy przenaydoſtoynieyſzey Anny S. pokazáć; D to ieſt dowieść tego/ iáko oná doſkonále práwo Boſkie/ y w uczynku/ y w ſercu/ á náwet wſzelkie obligi nowego y ſtárego Teſtámentu/ zupełnie záchowáłá; ále że mi ſię to zda bydź bárdzo máło do zálecánia/ y opiſania doſtoynośći y świątobliwośći Anny S. przeto w inſzy ieſzcze ſens te nova & vetera rozumieć chcę/ ſtoſuiąc ſię do kleynotow álbo nayprzednieyſzych rzeczy/ ktore ſię znáyduią w nowym/ álbo też znáydowáły niegdy/

A w ſtárym Teſtámencie. Qui profert de theſauro ſuo, nova & vetera. Naprzod widzę/ że miſtyczny ten ſkárbiec Anná S. profert nova, záſzczyca ſię dwiemá naydroższemi nowego Teſtámentu kleynotámi: ktoreby tákie były/ dowiemy ſię z Piſmá S. Rzecze kto: á iákoż to może bydź/ ponieważ w cáłym Piśmie S. o dźiśieyſzey Annie S áni słowká nie mamy: Przyznáią niektorzy Autorowie/ że ták ieſt: lecz przydáią/ że to ſamo zámilczenie Ewángeliſtow o Annie S. ſłuży do więkſzego rozmnożenia chwały iey; gdy káżdy wzruſzony nabożeńſtwem/ z tego ſámego reſpektu/ że byłá Bábką Páná JEZVſowá/ á Mátką Przen: Pánny/ nowe y nowe wynáyduie rácye/ ſpoſoby wychwalánia iey. Crediderim id Divinâ diſpenſatione actum, ut de tam excellentibus Sanctis MARIÆ Parentibus, parum in Scripturis Cannonicis inveniretur, quo credentium Fides fieret major; quo non hiſtoriæ certitudo, ſed devotio ad majorem cultum nos induceret. nápiſał poważny *Joann: Lanspergius*. C Ja przecię nie przyſtáię ná te ich opinią/ ále śmiele mowię/ że ieſt ſaltim implicitè w Piśmie S á ieſzcze ná bárdzo przednim mieyſcu wzmiánká o S. Annie: álbowiem uczony Káznodzieiá *Guilbelm: Pepini* w Oſobie Anny S. używa onych słow Dáwidowych: In capite libri ſcriptum eſt de me. *Na przodku Księgi nápiſano o mnie.* Co on wielce dowćipnie pokázuie w niektorych trzech Księgách ſtárego Teſtamentu/ ále tylko figuraliter; ia záś z gruntownieyſzey D rácyi/ bo realiter, w ſámey rzeczy twierdzić chcę/ że in Capite Libri, ná przodku Ewángelij S. nápiſano ieſt o Annie S. Caput Evangelij, to ieſt/ nayprzednieyſze mieyſce w niey/ ieſt on text/ w ktorym opiſuie Ewángelia Słowo náſze Chryſtuſa/ y táiemnice Wćielenia iego/ ktora táiemnicá początkiem ieſt wſzytkich innych táiemnic: á ten text zámyka ſię w słowách onych. Joſeph Virum MARIÆ, de qua natus eſt JESUS. *Jozefa Męża MARYI, z ktorey ſię národźił JEZVS.*

Script.

ap. Matrē honorific. cap. 2.

Pſalm. 39.

A JEZUS. Prawdá iest/ że w tym texcie Jmienia Anny S. wyráźnie nie czytam/ ále ná czym mi do propozytu mego dosyć/ dowiádnie się z niego o dwu kleynotách nowego Testámentu/ to iest o Pánu JEZUsie/ y Nayśw: Pánnie Mátce iego/ ktorych się zstáłá godna Anna S. Mátká zostawszy Przen: MARYJ. Drogie to záiste obádwá nowego Testámentu kleynoty/ y owszem skárby. O pierwszym nápisał S. Hieron: Verbum DEI in carne absconditum, est thesaurus. *Słowo Boskie utáione w ćiele, iest skárbem.* B O drugim kleynoćie/ to iest o Przen: Pánnie nápisał *Rich: Laur.* (de Laud. libr. 2.) MARIA, est margarita pretiosa, quæ quasi singularis in Evangelio dicitur *Matth* 13. integra carne & spiritu, in cujus negotiatione absque omni exceptione negotiator cælestis, omnia sua distrahit, & commutat. *MARYA, iest to droga perłá, ktora się osobliwa názywa w Ewángeliy,* Matth. 13. *nieskázona, ále zupełna ná ćiele y w duchu, ná ktorey zákupienie bez wszelkiego bráku, kupiec Niebieski wszytkie rzeczy swoie rozdał y zámienił.* C Te dwá kleynoty Ewángeliczne/ JEZUS y MARYA/ lubo do wszytkich Swiętych należą per moralem meritorum communicationem, iednak nayosobliwszym/ bo troiákim práwem należą do Anny S. Naprzod należą Jure Divino, ratione æternæ electionis, że przed wieki obrána iest Anná S. zá Mátkę/ Mátki Syná Bożego/ miedzy ták wielo tysiący inszych Swiętych Mátron. O czym námienił Oblubieniec *Cantic:* 6. (Cantic. 6.) Una est Matris suæ, electa Genitrici suæ. D Z czego sámego *Joann: Tritemius*, twierdzi ią bydź godna osobliwey czći. Erat ante mundi constitutionem in mente Divina, non per naturam facta, sed per gratiam præordinata. Verè dignè est honoranda: quam gratia DEI præveniendo, in Matrem Genitricis DEI disposuit. Drugie práwo miáłá Anná S. do Páná JEZUSA y do Nayśw: Pánny/ Jus naturæ, práwo przyrodzone: iáko prawdziwa y nayblisza; z ktorey ciáłá y krwie iż ufformowáne było Ciało Mátki Páná JEZUsowey/ z tey záś Ciáło iego/ oboie to do niey Jure naturæ należeć powinno. Z ktorey rácyi/ nieskończona iákaś dostoynosć przyznáie Annie S. *Pelbartus*, gdy ták mowi: Verè S. Anna quodammodò deificata videtur, quæ confinia Deitatis attigit, ex eo, quod habeat divinalem cognationem. A trzecie práwo/ to iest/ Ius acquisitum, miáłá Anna S. do Páná JEZUSA/ y Nayśw: Pánny/ álbowiem świątobliwośćią/ nabożeństwem/ á osobliwie iálmużnámi/ nieiáko zákupiłá to sobie/ gdy tym sámym po wielkiey części dysponowáłá się do tego/ że się Mátką Prz: MARYJ/ á Bábką Páná JEZUsowa zstáłá. Z ktorey rácyi S. *Joann: Damasc:* (Orat. 3. de) Owocem Nabożeństwá Rodźicow swoich názywa Przen: Pánnę. Orationis fructum perceperunt hanc Reginam.

Co się záś tycze vetera, to iest kleynotow stárego Testámentu: te w kupie oraz w Figurze iedney Pismá S: (Figura.) to iest w stározakonney skrzyni/ iáko w skárbcu iákim ználazłem. O tey záś táką mamy informácyą od S. Páwłá Apostołá/ w Liśćie iego *ad Hebreos*, (Capit. 9.) że w niey trzy rzeczy záchowáne były. Tablice Bożego Przykazánia/ dáne niegdy Moyzeszowi: Naczynie mánny Niebieskiey; y roszczká Aáronowá/ ktora byłá cudownie zákwitłá. Tá stározakonna Arká/ figurowáć nam może przenaydostoynieyszą Annę S. poniewasz duszá tey/ byłá przybytkiem mieszkániem Boskim/ iáko y Arká Boska. Domus Domini fuit B. Anna, (libr. 9. de Laud. V.) in qua B. Trinitas per gratiã habitavit nápisał *Riebar: Laur:* W tey mistyczney Arce/ znáyduie się pierwszy stározakonny kleynot/ to iest/ Tablice Przykazánia Bożego/ per observantiam, álbowiem ták Anná S. iáko y Joáchym S. náder doskonáłemi byli w záchowániu wszelkiego Przykazánia Bożego: o nich nápisał *S. Hier:* (de Nativ. B.V.M.) Vita eorum apud DEUM simplex & recta, apud homines irrepræhensibilis erat & pia. *Zywot ich przed BOGIEM był prosty y szczery; u ludźi záś nienágánny, ále pobożny.* A

znowu

znowu *Niceph*: Ioachim & Anna ambo accuratiori, juxta præscriptum Legis, vitâ præstantes & clari. Znáyduie w tym drogim skárbcu/ y drugi stározakonny kleynot/ to iest/ Mánnę Niebieską; przez ktorą rozumieć chce słodkośći/ roskoszy duchowne/ ktoremi nápełniona byłá ieszcze zá żywotá duszá Anny S. á to náprzod in Conceptione Filiæ; to iest w ow punkt/ gdy się w żywoćie iey poczynáłá Przen: Pánná/ o czym ták sámá Przen: Pánná MARYA obiáwiłá/ mowiąc do S. Brygitty w te słowá: Cum anima mea sanctificaretur, & corpori meo jungeretur, tanta Matri meæ advenit lætitia, ut impossibile sit dictu. Powtore kosztowáłá duszá Anny S. Mánny przedziwnych słodkośći/ in conversatione cum Filia, to iest/ gdy ná podrastáiącą dziwney piękności/ y w urodzie/ y w obyczáiách pátrzáłá Coreczkę swoię/ osobliwie w ten czás/ gdy ią trzyletnią do Kośćiołá ná ofiárę BOGU przyprowádźiłá. O czym

Capite 8 *Joann: Tritemius*, do S. Anny ták peroruie: Quis tuum enarrare sufficiet, o Mater Anna gaudium, quando Filiam à Domino susceptam, templo servituram, imò Dominum templi parituram tradidisti. *Ktoż wypowiedźieć będźie mogł twoie o Mátko Anno S. w ten czás wesele, kiedyś Coreczkę swoię od BOGA w Kośćiele ná ofiárę y służbę przyiętą. y owszem tę, ktora miáłá porodźić Páná Kośćiołá S. oddáłá.* Potrzećie/ tey przesłodkiey mánny kosztowáłá Anná S. w życiu swoim/ z miley konwersácyi z Pánem JEZusem; gdyż godni Autorowie piszą/ że Anná S. żyłá dotąd/ poki Przen: Pánná/ y Jozef S. nie wroćili się z dźiećiątkiem z Egyptu: y częstokroć ná rękách one piástuiąc/ ná nie pátrząc/ niewypowiedźiánemi rádośćiámi serce swoie uczuwáłá przeráżone: Festinabat infantem in ulnas suas accipere, ei colloqui, ei adjocari, (ut solent Aviæ,) blandiri. O quibus oculis eum intuita est, ô quid dulcedinis? quid lætitiæ spiritualis? quid luminis? quid amoris inenarrabilis. mowi *Justus Lanspergius*.

A Trzeći kleynot stározakonny/ to iest Rożdżká cudowna Áronowá/ iáko Symbolum Omnipotentiæ DEI niechay nam znáczy osobliwy przywiley/ álbo moc/ ktorą ma S. Anná od Páná BOGA do czynienia cudow/ gdy tego potrzebá/ dla porátowánia ludzi do śiebie nábożnych/ zwłaszczá w ćiężkich zdesperowánych okázyách/ y niebespieczeństwách duchownych/ ták/ iáko niegdy Rożdżká Áronowá/ ktora cudownie zákwitnąwszy/ od wielkiego niebespieczeństwá/ dla zbuntowánego pospol-

B stwá/ wyrátowáłá byłá Ároná y Moyzeszá. Czego wiele mamy Przykłádow/ zwłaszczá ná owym Młodźieńcu szláchetnym/ zá Grzegorzá S. ktory z bogáctwá wielkiego wpadszy w ćiężkie/ y ostátnie ubostwo/ prawie iuż był zdesperowáł: iednák od Jákubá S. Apostołá náuczony/ áby z nabożeństwá ku S. Annie/ w káżdy Wtorek/ (poniewaź oná w ten dźień urodźiłá się/ y umárłá/) trzy Pácierze y Pozdrowienia odpráwiał/ prosząc iey o rátunek/ gdy to począł czy- *Levit. 17.* Exemplum.

C nić y wszelkim sposobem promowowáć nabożeństwo ku Annie S. iuż to Obrázy iey máluiąc/ iuż Kośćioły Jmieniem iey stáwiáiąc/ przez przyczynę iey/ nie tylko z onego wyszedł ubostwá/ ále też ná morzu tonącego/ y znowu z wysoká lecącego/ z málowánego Obrázu swego/ kray mu száty swoiey podawszy/ cudownie wyrátowáłá: ná ktore cudá oczymá swoiemi pátrząc Krol ieden/ onego człowieká wielkiemi udárował bogáctwy/ y Senatorem go w Krolestwie swoim uczynił. *Mater honorif. c. 35.*

D Nie mnieyszą opiekę y przy konániu w pokusách/ ktore bywáią nayniebespiecznieysze/ świádczyłá y onemu Klerykowi/ ktory zwykł był przy káżdym Pozdrowieniu Anielskim/ te słowá ná cześć S. Anny przydawáć: *Y błogosłáwiona niech będźie Mátká twoiá S. Anná, z ktorey iesteś bez pierworodney zmázy poczęta*; bo gdy iuż prawie trzy dni mordując się z ćiężkiemi pokusámi/ bez zmysłow leżał/ nagle mu się pokazáłá Anná S. ktora odegnawszy od niego wszelkie pokusy/ doprowádźiłá go z sobą do Ráiu wie-

znego. Jákoż y drugiemu w podobnym nabożeństwie ćwiżącemu śię/ obiáwiłá to/ y obiecáłá/ że káżdemu nabożnemu ku sobie w godźinę śmierći z rátunkiem swoim nieomylnie przybędźie. Te tedy ná Godách Báránkowych Anná S. z skárbcu swego profert nova & vetera, prezentuie nowe/ oraz y stározakonne kleynoty/ przywileie dostoyności swoiey osobliwe; z ktorych/ áby y my cokolwiek dla zápomożenia w potrzebách nászych/ zwlaszczá ná one strászną ostátnią godźinę uprośić sobie mogli; mowię do káżdego słowámi *Justi Lanspergij*. Rogemus charissimi S. An-

A nam, ut Nepoti suo supplicet pro nobis: libenter enim Aviam suam, (quod est multis miraculis testatū,) audit. *Prośmy naymilśi S. Anny, áby się zá námi przyczyniłá do Wnuczká swego; chętnie bowiem Bábuśie swoiey, (iáko o tym wiele przykłádow świádczy,) wysłuchywa.* Przydáie tenże *ex Trithemio*. Tantæ apud DEUM potestatis est, ut quidquid ab eo petierit, sine mora valeat obtinere. Teraz naymilszemu Wnuczkowi

B iey/ oraz z Mátką/ y Bábuśią iego/ niech będźie cześć y chwałá. AMEN.

NA DZIEN S. SZCZEPANA,

Tres dulces Lapides patientium.

Lapides torrentis illi dulces fuerunt. Breviar. Roman.

Rzecz nowa/ ták u Historykow/ iáko y u Fizykow/ áby kiedy kámienie prawdźiwe miáły w sobie słodycz iáką/ y mogły bydź Objectum gustûs. S. N. Wiele nápisał *Plinius*, á z niego *Boëccius*, y *Joann: Laërt:* o rożnych kámieniách drogich/ y przymiotách ich; przecież o żadnym tákim nie mogłem śię w nich doczytáć: iákoż y Fizycy muszą rádźi nie rádźi przeczyć temu; ponieważ sámo organum gustûs, ktore powinno bydź miękkie/ iáko iest ięzyk/ przećiwi śię temu/ áby w twárdym kámieniu/ mogł śię kto smáku iákie go domacáć. Jednák informuie mnie w tym Kośćioł S. że tá rzecz nowa/ to iest kámienie słodkie/ znáyduią śię ná świećie/ w minerách ćierpliwośći/ y w opoczystey státecznośći dźiśieyszego Lewity Chrystusowego/ Szczepáná S. gdy ták o nim w Ká-

Brev. Rom. plánskich Paćierzách śpiewa: Lapides torrentis illi dulces fuerunt. *Kámienie rzeczne, słodkie mu były.* Co śię rozumieć ma nie tylko o onych kámieniách/ ktoremi zábijano Męczenniká S. ále też y owszem tym bár-

C dźiey/ o innych kámieniách mistycznych/ to iest o ákcách ćierpliwośći świętey/ ktore słodycz w sobie máiąc/ y te máteryálne kámienie osłodźiły Szczepanowi S. W czym mnie przestrzegł *S. Petrus Damian*: gdy Męczeństwo Szczepaná S. uważáiąc/ ták pisze: Lapides, lapidem percutiunt, sed lapidem molliorem, de quo fluit oleum Charitatis, & tinnitus redditur pietatis. *Biją kámienie o kámień, ále o kámień dáleko mięksży, z ktorego wypływa oley miłośći, y dźwięk pobożnośći odzywa się.* Trzebá wiedźieć/

D że dźiśieyszy Męczennik S. ná Godách Báránkowych/ iest ieden z przednieyszych Gośći/ záproszonych od sámego Oblubieńcá. Bo *Aurea legenda* pytáiąc śię o przyczynę/ czemu to Kośćioł S. záraz po Národzeniu Páná JEZUsowym odpráwuie troie Swiąt/ miedzy ktoremi iest Swięto Szczepáná S. ponieważ dźień Męczeństwá iego nie ten był/ ále inszy; gdyż on po Wielkieynocy prętko był zábity. Ná co ták odpowiáda: Natus Christus Sponsus Ecclesiæ in hunc mundum, tres sibi Comites adjunxit. De quibus omnibus di-

citur

citur in Canticis. Dilectus meus candidus, & rubicundus, electus ex millibus: Candidus, quoad Joannem Evangelistam pretiosum Confessorem, Rubicundus, quoad Stephanum Prothomartyrem: Electus ex millibus; quantùm ad turbam Innocentum Virginalem. Co ieżeli ták iest/ iákoż nie ináczey: iż Szczepan S. osobliwym Gośćiem / álbo Assystentem był ná tych Godách; poczuwa sie przeto w ludzkośći swoiey/ kiedy świeżo dostawszy z Miner opoczystey ćierpliwośći ś. tych niewidánych/ niesłychánych Dulces lapides, *Słodkich kámieni*; troie ich zá weselny upominek ták Oblubieńcowi samemu/ iáko y Oblubienicy iego Kośćiołowi S. prezentuie: przez ktore rozumieć ia chce/ trzy ákty iego/ álbo sposoby/ ktoremi S. Męczennik osłodził sobie śmiertelne one kámienie/ á ponieważ káżdemu z nas w szczegulnośći / te trzy cudowne kámyki przydáć sie mogą/ dla osłodzenia sobie wszelkich przećiwnych okázyi. Wprzod o nich mowić będę w pospolitośći. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

JAko troiáka znáyduie sie Dulcedo, *Słodkość*, Oris, Cordis, & Aurium. Jedná ktorą czuiemy w ustách: á tá iest Fizyczna: Druga Cordis, tá iest Metaphorica, ná sercu/ gdy sie człowiek delektuie z pożądáney rzeczy. Trzecia Aurium, w uszách/ z wdzięczney iákiey melodyi słuchánia/ podobnym sposobem ná osłodzenie sobie gorzkich kámieni/ utrapienia/ potwarzy/ chorob / y innych przećiwnośći/ troiákie wielce skuteczne znáyduią sie kámienie drogie/ álbo sposoby. Naprzod in Ore, w ustách: Piszą Náturálistowie o niektorych kámieniách drogich/ osobliwie o Chryzolićie; co też twierdzą o kryształe prawdziwym/ á náwet y o krzemieniu z rzeki/ iż trzymáne w ustách na iezyku/ uśmierzáią prágnienie: podobny nieco dla oddalenia/ nie iuż gorącośći/ ále gorzkośći/ (ktora w ludziách spráwowáć zwykłá niećierpliwość w przećiwnych rzeczách/ napáściách od ludzi) ználazłem dla noszenia w ustách kámyczek:

Boec. c. 66

A á ten sie zowie Taciturnitas, *Milczenie*, wszák też w Zakonách/ kiedy milczenia Nowicyuszow uczą/ kámyczki im w ustách nosić każą/ co też z sobą czynił przez wiele lat nász S. Piotr *de Alcantara*. Ten kámyk ma táką moc/ że kto go nosi w ustách/ to iest/ kiedy kto nápástowány/ potwarzony od drugiego/ nic sie nie odzywa/ milczy/ tym sposobem prędzey uydzie gorzkośći ná sercu/ szerzyć sie iey nie dopuśći/ y spráwi to w nim/ że lekko/ y miło z ukontentowániem duchownym zniesie napáść onę. Słodko mu bę-

B dzie swego czásu wspomnieć sobie/ że w oney okázyi dla miłośći Páná JEzusowey/ (o ktorym też nápisano: IESUS autem tacebat,) zmilczał/ nie ozwał sie/ nic nie rzekł. Tá iest náuká Duchá Przen: podána przez Prowerbiálistę; kiedy złośliwego potwarcę zniewáżáiącego drugiego/ y oraz cnotliwego/ tákie kontempty od niego ćierpiącego/ ták opisuie. Qui despicit amicum suum, indigens corde est: vir autem prudens tacebit: przydáie *Hugo Cardin*: Ad

Script. Prover. 11.

C opprobria, non respondens, tanquam surdus. *Syrus* czyta miásto tacebit, habitat in silentio. Co ták tłumáczy *Cornel: á Lapide*, Quasi in cella cordis, pacis, & tranquillitatis suæ. Z ktorego textu Pismá S. y wytłumáczenia iego/ to sie pokázuie/ że gdy kto znieważony/ zpotwarzony/ skromnie (byle tylko zgorszenie iákie ztąd nie szło/ gdyby sie nie ozwał/ y nie uspráwiedliwił) ná to wszytko zámilczy/ táki w duszy swoiey dziwnie słodkiego/ miłego záżywa pokoiu: á ktoż mu to spráwił? kámyczek árcy-

Mans. D. I. de S. Stephano.

D drogi Taciturnitatis, do ktorey przyuczył ustá swoie: one słowá twárde/ y iáko kámienie lecące z ust nápástnika; nie tylko mu osłodził/ ále też w drogie przemienił kámienie. Colligit enim in sinu patientiæ contumelias, quasi lapides pretiosos, quibus ornabitur coronâ suâ. są słowá pomienionego odemnie *Hugoná*, ná to mieysce Pismá S. piszącego. Toż sie może utwierdzić y z owych słow u Eklezyástyká. Usque in tempus sustinebit patiens, & postea redditio ju-

Eccl. 1.

cunditatis. *Aż do czásu zniesie ćierpliwy, á potym oddánie wdźięczności.* Jákoż wiele ma przyczyn do wesołości duchowney w ten czás człowiek/ kiedy potwarzony/ zniewazony od kogo/ y słowá ná to nie rzecze: tá iednák niech będźie osobliwa/ że tákiego Pan BOG sam ná swoie opiekę bierze. O czym upewnia go sam Pan/ do iednego Biskupá w tey cnoćie dobrze ćwiczonego/ ták mowiąc przez Jáná S. Quoniam servasti verbum patientiæ meæ, ego servabo te. *Ponieważ záchowałeś ćierpliwość moię, ia też chowáć ćię będę w opiece moiey.* Słodkiego tego kámyká/ y inne twárde potwarzy kámienia osładzáiącego/ to iest skromnego w krzywdách zámilczenia doznał skutku S. Laur. Justin: kiedy ták o tym pisze: Plena victoria est, ad contumeliam acclamanti non respondere, & tacere eo provocante; Nam sicut nihil deformiùs, quàm respondere furiosis, ita nihil utiliùs, quàm tacere nobis provocatis. *Zupełne iest zwyćięstwo, ná potwarz y zniewagę zádźiáiącemu nic nie odpowiedźieć, y milczeć, gdy ćię kto gába: Albowiem nic sprośnieyszego, iáko złośliwemu y zápálczywemu odpowiedźieć, ták też nic pożytecznieyszego człowiekowi, iáko milczeć drażniącemu.* Smákował sobie ten kámyk/ ten sposob/ álbo ákt ćierpliwośći/ y *S. Augustyn,* kiedy wystáwiwszy sobie przed oczy zámilczenie Páná JEZVsowe przed Sędziámi/ ná potwarzy sobie zádáne/ ták mowi: Nolo sic defendi justitiam, sicut iniquitas solet se excusare, sicut enim Salvator, quomodo tacendo vinceret, quomodo non respondendo superaret, atque adeò causam suam mavult sic comprobare, quàm dicere. *Niechcę ia ták bronić spráwiedliwośći, iáko się zwykłá wymawiáć y bronić niesłuszność; iáko bowiem Zbáwićiel, milczeniem zwyćiężał y nie odpowiádániem, ták dálece, że spráwy swoiey wolał ustąpić, nizeli się z niey wymawiáć.* Smákował sobie wielce tenże kámyk/ to iest ákt ćierpliwośći/ znáczny w Polszcze nászey przeszłego wieku *Asceta, P. Gaspar Druzbiccius,*

Apocal. 3.

Cap. 4. de Patientia.

Serm. 118. de temp.

A *Soc: JESV;* gdy niesłusznie udány do Przełożonego swego o coś znácznego/ y listem o to strofowány od niego/ wspomniawszy tákże sobie ná milczenie Páná JEZVsowe/ nic wiecey ná on List nie odpisał/ tylko te słowá/ Reverende Pater, JESUS autem tacebat. Znaydźiesz o tym y co wiecey w Kśiędze pierwszey Kazań moich Niedźielnych. Kończę ten punkt słowámi Bázylego S. pomienione Prowerbiálisty mieysce tłumáczącego. Noli tu adversario tuo pro Magi-B stro uti, nec quem odio prosequeris, hunc æmulari; nec fieri veluti speculum irati velis, illius formam in te repræsentans. Rubicundus est ille ob iram? tu minimè ruborem præferas: illi sanguinei oculi? tui quiete cum gravitate aspiciant: vox illi aspera? tibi mitis & blanda, imò potiùs nulla. *Niechćiey przećiwniká twego zá Náuczyćielá używáć, áni tego ktorego masz w nienawiśći náśládowáć, áni chćiey bydź ták gniewliwym iáko on: zápalony on iest od gniewu, ty záś bynamniey tego po sobie nie pokázuy: ie-C żeli iego oczy są záiádłe, twoie niech będą skromne y spokoyne: ieżeli iego iest głos surowy y przeráźliwy, twoy zaś niech będźie ćichy y łagodny.*

Drugi słodki kámień wszelką sierdeczną gorzkość w przećiwnych okázyách odgániáiący/ może bydź in corde, á ten zowie się Memoria Passionis Christi, *Pámiątká Męki P. JEZVsowey.* Nie nowiná to w sercu ludzkim znáydowáć kámienie; ále te kámienie bárdzo dolegáły/ y owszem pomorzyły ludźi; iednák mamy o ie-D dney Kármelitánce *Margárith. de Cordube,* názwáney; ktorá bárdzo byłá nabożna do Táiemnice Národzenia Zbáwićielowego; iż po śmierći w sercu tey nálezione były trzy drogie kámienie/ álbo perły/ máiące ná sobie wyryte Osoby Páná JEZVSA/ Nayśw: Pánny/ y Jozefa S. te záś kámienie/ bynamniey nie dolegáły nabożnego iey sercá/ ále rácżey nie zwyczáyna nápełniáły go słodkośćią duchowną. Podobny skutek spráwuie y ten kámień/ o ktorymem námienił/ to iest ukrzyżowány/ zniewa-

Figur.

żony/

żony/ zpotwarzony Pan JEZVS
gdy w sercu/ to iest w pámięci duszy
iákiey zostáie/ álbowiem y naywiększe
kłopoty/ potwarzy/ prześládowánia/
ulatwia/lekkie y słodkie iey czyni/wszel-
ka gorzkość powstáiacych pysznych/
niecierpliwych affektow oddala Kto-
rego mistycznego kámienia niech nam
będzie Figura on kámyczek/ ktorym
niegdyś poráził pokorniutki Dawid
pysznego Goliatá: Pięć ich był Dá-
1.Reg. 17. wid w strumieniu pewnym názbierá-
wszy/ wrzucił w torbeczkę. Elegit
sibi quinque limpidissimos lapides
de torrente, & misit eos in peram
pastoralem. *Philo Zydowin* náucza/
że gdy te kámyki brał Dawid/ tedy
ná káżdym z nich nápisał Jmioná
pięci Pátryárchow/ ná pierwszym ná-
pisał Abráhám/ ná drugim Jzáák/ ná
trzecim Jákob/ná czwartym Moyzesz/
ná ostátnim Jozue/ ktory się po He-
bráysku zwał JEZVS: á ponieważ
go ná ostátku kładł do torbeczki/do-
myśláią się niektorzy/ że go też nay-
pierwey dobył/ gotuiąc się do poty-
czki/ y na procę náłożywszy/ nim po-
konał nieprzyiaciela. Záczym ten
kámyk dla samego Jmienia JEZVs/
ktore iest nayslodsze: JESU Nomen
dulcissimum, mowi *Bernard S.* ten
kámyczek policzon bydź powinien in-
ter dulces lapides, *między słodkie*
kámienie, ktorych dziś szukamy. Tor-
rens, *Strumień*; álbo rzeká/ z ktorey
wzięty był ten kámyk/ wyraża dobrze
Mękę Páná JEZVsową: ponieważ
one słowá Dawidowe. Percussit pe-
Psalm. 77. tram, & fluxerunt aquæ, & torren-
tes inundaverunt, tłumáczy *S. Hier*:
o Męce Zbáwicielowey. Torbeczká
Pásterska/ może nam znáczyć myśl
przyuczoną do pámiątki Męki Páná
JEZVsowey: Funda, álbo procá/
według Autorá *Sylueir: Alleg*: niech
znáczy Longanimitatem, Cnotę cier-
pliwośći/ álbo cierpliwego człowieká;
á myśli chárde/ pyszne/ ktore nas do
niecierpliwośći/ do zemsty/ do odey-
mowánia się przeciwko krzywdzące-
mu pobudzáią/ niech nam hárdy on
y pyszny Goliat reprezentuie/ kiedy
tedy pokorny Dawid/w onym kámyku
słodkim/ bo słodkim Jmieniu JE-

A ZVS podpisanym. przeciwko Golia
towi/ ták łátwo tryumfuie/ przez to
się samo dáie znáć/ że gdy ná czło-
wieká biią myśli niecierpliwe/ hárde/
przeciwko onym/ ktorzy go krzywdzą/
obmawiáią/ szkáluią/ znieważáią/ po
twarzáią/ ieżeli w sercu swoim ma
ten kámyczek słodki Páná JEZVsow/
to iest/ ieżeli rozważa sobie/ iáko y P.
JEZVS niewinnie ták wiele zníe-
wag/ krzywd/ y samę śmierć dla zbá-
wienia iego poniosł/ nie weźmie mocy
nád sercem iego gorzkość/ y rankor
przećiwko nieprzyiaćielowi swemu/
B ále mu to wszytko osłodźi/ y doskonale
nád niecierpliwośćią zwyćięstwo zie-
dna: Przeto *S. August*: káżdemu ży
czac tego serdecznego kámyká/ słodzą-
cego wszelákie gorzkośći serdeczne/
ták mowi: Totus nobis figatur in
corde, qui pro nobis fixus est in
Cruce. *Niech* (*prawi*) *cáłe serce*
násze przeniknię ten, ktory dla nas był
przybity ná Krzyżu.

Trzeći słodki kámień oddaláiący
od nas w przećiwnych okázyach gorz-
kośći/ z niećierpliwośći pochodzące/
potrzebá żeby się znáydował in Aure,
C *w Vszách*: á ten zowie się: Verba
dulcia amici. Wielka to folgá w
turbácyi/ gdy tráfisz ná tákiego przy-
iaćielá/ ná duchownego człowieká/
ktory ćię ná ten czás poćieszy/ łágo-
dnemi słowámi do ćierpliwośći ná-
mawiáć będźie: rzecze: Nie uważay
tego/ odpuść mu to dla miłośći Bo-
żey/ więcey Pan JEZVS dla ćiebie
ćierpiał; podobno ć też to támten nie
ze złośći/ ále z nieostrożnośći owe
słowko/ o ktore się turbuiesz wy-
rzekł: daymy to choćby ze złośći; bár-
D dźiey to iednák iemu samemu ná du-
szy szkodźi (z czego pożáłowánia go-
dźien) niżeli tobie ná sławie; bo
tákiemi ludźmi nápástuiącemi dru
gich/ rostropni pogardzáią. Tákie
słowa przyiaćielskie/ są to kámyki bár-
dzo drogie/ y oraz słodkie. Drogie/
bo gdy one wdźięcznie człowiek przyi-
muie/ obracáią się mu nieiáko w u-
szách iego w kleynoty/ y zausznice
drogie/ o czym Duch S. przez Pro- Prov. 25.
werbiálistę: Inauris aurea, & mar
garitum fulgens, qui arguit aurem

obedientem. Słodkie też te kámyki dla tego; bo tákie słowá látwo uspokoić mogą wszelką gorzkość w sercu poturbowánego człowieká: o czym támże przydał Duch S. Lingua mollis confringet duritiem. Z czego à contrario podáie się náuká/ że pod czás turbácyi/ naprzykład gdy kogo krzywdá/ zniewagá wielka od kogo potka/ nie trzebá sobie innemi twárdemi kámieniámi uszu záwaláć: przez ktore rozumiem Consolatores pessimos. to iest owych szemrakow/ ktorzy chcąc pocieszyć drugiego/ krzywdę mu uczynioną tym bárdziey exágeruią/ co wiedzieć czego ná támtego drugiego nie nágadaią/ sposoby rożne zemszczenia się nád nim podáią/ y pomoc obiecuią: bo tákich słowá/ są ná pozor słodkie/ w samey iednák rzeczy są bárdzo twárdemi/ y gorzkiemi kámieniámi/ záczym nie osłodzą oney turbácyi/ ále mu iey tym więcey przyczyniáią tácy szemracy/ pochlebcy.

Prov. 26. vers. 22. Verba susurronis quasi simplicia, & ipsa perveniunt ad intima ventris. *Słowá podszczuwáczá iákoby proste, á one przeráżáią áże do wnętrznośći żywotá.* Támże powiedział Duch S. Iákoż nigdy táki pokoiu z ludźmi mieć nie może/ ktokolwiek tákich ięzykow rad słucha/ o czym przestrzega Ekklezyástyk: *Eccli 28.* Qui respicit illam, non habebit requiem, nec habebit amicum in quo requiescat.

Exemplum. *Luca 9.* W chronieniu się tákich pochlebnych szemrakow/ podwodzących do zemsty/ dał przykład sámże Zbáwiciel; gdy go bowiem niektorzy z Uczniow podwodzili/ áby był ogniem skarał Miásto Sámárytáńskie/ zá to/ iż brámy przed nimi zámkniono było/ nie tylko odrzucił ich perswázyą/ ále ich też połáiał o to: Et conversus, increpavit illos. Drugi przykład mamy ná Konstántynie W. Cesarzu; ktory gdy Obraz iego ktoś zelżył/ y ná twarzy poránił/ a dworscy pochlebcy námawiáli go/ áby te krzywdę swoią pomstą znáczną był pokarał; on konfunduiąc ich/ zá twarz się pomácawszy/ rzekł: Cáłą mam twarz/ y żadney rány nie mam ná niey. Większą konfuzyą nákarmił był Fryderyk Cesarz iednego z dworskich/ gdy podobno w tákichże okázyách coś sobie do uchá szepcącemu/ sromotny wyciął policzek/ mowiąc: Cur me mordes adulator. Coś ieszcze gorszego zstáło się z iedną bábą; ktora zwáśnione miedzy sobą stádło plotkámi swoiemi wádziłá; álbowiem ią zá to/ czárt z duszą y z ciáłem do piekłá porwał. *vid. Tom. 1 Dom. 14. Pet. f. 443* O czym gdzie indziey obszerniey znaydziesz: á tym czásem pomienionych trzech słodkodrogich kámykow/ to iest sposobow dla uchronienia się gorzkości serdecznych/ pochodzących z niecierpliwości/ przestrzegay.

PARS II.



CO się tycze drugiey Częśći Kazánia: Wracam się znowu do sentencyi S. Dámiána. Lapides, lapidem percutiunt, sed lapidem molliorem; de quo fluit oleum charitatis, &c. y te trzy kámienie drogie/ słodkość z siebie wydáiące/ ktora osłodziły śmiertelne kámienie Szczepanowi S. w Żywocie iego S. wydáiące się/ pilnie sobie uważam. Naprzod in Ore, Lapidem dulcem Taciturnitatis, z ktorego w ustách iego wypłynęłá dulcedo verborum, słodkie/ miłe/ łáskáwe słowá iego. To się wszytko iáwnie pokázuie z Historyi Dźieiow Apostolskich/ kiedy zá naprawą Zydowskich Xiążąt/ przez dwuch fałszywych świádkow/ potwarzony o grzech bluźnierstwá/ y sromotnie przyprowádzony był przed Sąd duchowny; gdźie stánąwszy/ wszelką skromność/ osobliwie w ięzyku po sobie pokazał/ ták dálece: że nie máły czás sámi nieprzyiaciele iego z wielkim zádumieniem pátrząc ná niego/ tego byli rozumienia/ że nie ná człowieká/ ále ná Anioła pátrzáli. *Script. Actor. 6.* Et intuentes eum omnes, qui sedebant in concilio, viderunt, faciem ejus, tanquam faciem Angeli. Pyta się tu *Joseph: Mansi,* z iákiey rácyi pátrzącym ná się zdał się bydź Szczepan S. Aniołem? y odpowiáda/ dla tego; iż nie chciał/ áni pokázáć po sobie w przeciwnych okázyách poruszenia żadnego/ iest to przymiot Anielskich Duchow: z ktorego fundámentu mądra oná Tekuitká/ przyczyniáiąc się do

Dáwidá zá złoczyńcá y rebellizántem iego/ tym sie mu terminem naylepiey przypochlebiłá/ gdy go do Anioła (2. Reg. 14.) przyrownáłá/ mowiąc: Sicut enim Angelus Domini, sic est Dominus meus Rex, ut nec benedictione, nec maledictione moveatur. Więc y oni Sędziowie/ lubo byli pełni iádu przeciwko Szczepánowi S. że iednák żadnego znáku/ áni ná twarzy/ áni w oczách/ po nim nie postrzegli/ áni żadnego z ust iego/ ná wywod niewinności swoiey/ nie słyszeli słowá/ dla tego zdáło sie im iákoby ná Anioła pátrzyli. Otworzyłci wprawdźie usta swoie Męczennik S. ále dopiero ná roskaz naywyższego Kápłaná/ áby sie był z onych kryminałow usprawiedliwił. (Capite 7.) Dixit autem Princeps Sacerdotum, si hæc ita se habent. Vczynił ná ten czás Szczepan S. obszerną y nabożną do wszytkich przemowę/ w ktorey z Pismá S. wywiodł przyśćie ná świát Messyaszá; nád to ostremi nátárł słowámi ná Arcykśiążętá. Dura cervice, & incircumcisis cordibus vos semper resistitis Spiritui S. ále to uczynił/ uymuiąc sie o krzywdę Boską; bo co sie iego sámego krzywdy tykáło/ o tym sámá ráczey z ust iego słodycz płynęłá. Izáli to nie słodkie słowá iego były/ od ktorych począł mowę swoię/ do onych krwie iego prágnących Arcykápłanow y Instygatorow; gdy ich naymilszą Bráćią y Oycámi názwał. Viri, fratres & Patres audite; ktore iego słowá Gregor. Nissen. poczytá zá osobliwy ákt/ znák ćierpliwośći/ męstwá/ y serdeczney ku nieprzyiaćiołom swoim (Mansi. D. 2.) miłośći. Iræ lenitatem, minis verò despicientiam mortis, mortis terrori, vitæ contemptum, odio dilectionem, malevolentiæ benevolentiam, calumniæ veritatis prædicationem opponens. Czyli to znowu nie słodkie słowá iego: gdy ná śmierć ubity kámieniámi/ iuż/ iuż konáiąc/ y modląc sie zá morderce swoie/ rzekł: Domine, ne statuas illis hoc peccatum. ktoremi słowy (iáko tenże *Grzegorz S.* uważa) dał znáć/ że one kámienie słodkie mu były/ y zdáły mu sie bydź Ambrozyą/ álbo rosą Niebieską. (A) Magnus ille Stephanus gaudet lapidibus undique petitus, ac veluti suavem quendam rorem, crebros lapidûm ictus in modum floccorum nivis incidentium cupidè excipit, ac benedictionibus nefarios homicidas prosequitur. Záiste/ słodkie to kámienie/ ták łágodne słowá w ustách Szczepaná S. świádkiem tego są/ że Lapides torrentis, illi dulces fuerunt.

Drugi słodki kámień y bárdzo drogi widzę in Corde, w sercu Szczepaná S. to iest Páná JEZVSA Vkrzy(B)żowánego w pámięći iego: ktory mu śmiertelne one kámienie osłodźił. (Figura.) Dla obiáśnienia tego/ może nam posłużyć zá Figurę on kámień ná ktorym Prorok Zácharyasz śiedm oczu widźiał. (Zachar. 3.) Super lapidem unum, septem oculi sunt. Zgodnie wszyscy Expozytorowie náuczáią/ że ten kámień figurowął Messyaszá prawdźiwego Páná JEZVSA; o ktorym niegdy przepowiedźiał Dáwid. Lapidem, quem reprobaverunt ædificantes, hic factus est in Caput anguli. A muśiał to (C) bydź kámień nie prosty/ ále drogi iákiś: bo (iáko uważa *Hugo*) był nábiiány drogim metallem. O śiedmiu záś oczách ná tym kámieniu/ dwoiákie iest tłumáczenie; iedni rozumieią/ że te oczy misterną ręką wyrobione były w sámym kámieniu; á według tego znáczą śiedm dárow Duchá S. ktoremi náder nápełniona byłá Duszá Páná JEZVsowá; á podobno mogłyby nam znáczyć pięć blizn Ran Zbáwićielowych. Drudzy twierdzą/ że tu Prorok mowi/ o śiedmiu (ap. Cornel.) oczách pilnie kámieniowi onemu przy(D)pátruiących sie: W sámey záś rzeczy/ były to oczy Pátryárchow/ Apostołow/ Męczennikow/ y innych Ss. ktorzy oczy swoie ná ten kámień obroćili; áby z niego łáská/ y wszelkie dobrá do zbáwienia im potrzebne/ ná nich były wypłynęły. Co osobliwszym sposobem weryfikuie sie o dźiśieyszym Mężu Apostolskim/ y Męczenniku S. Super lapidem unum, septem oculi sunt. Obroćił ná ten kámień oczy swoie Męczennik S. gdy go kámionowano: iáko sámże przyznáie. Ecce

video

video cælos apertos, & JESUM stantem à dextris Virtutis DEI. *Oto widzę Niebo otwárte, y JEZUSA stoiącego ná práwicy Mocy Boskiey.* Vważał sobie/ iáko Super hunc lapidem sunt oculi septem: to iest wydáiące się w Ciele iego uwielbionym blizny/ nayslodszych Ran dla zbáwienia nászego/ z miłośći nie dawno podiętych: bo według zdánia *Vener. Beda*, w Vkrzyżowánego postáći pokazał się Szczepanowi S. Pan JEZVS. Nè homo lapidandus titubet in terra, Deus & Homo Crucifixus apparet in gloria. Y ták gdy ten przesłodki/ y drogi kámyczek ośiadł in Corde, w sercu Szczepaná S. przez nabożną kontemplácyą Męki iego/ rozpłynęłá się z niego láská w sercu Męczenniká S. y śmiertelne one osłodziłá mu kámienie/ że mu się zdáło/ iákoby ich nie czuł. Te/ á nie insza przyczyne

L. 4. Epist. dáie tego *Ambroży S.* gdy ták mowi: Lapidabatur Stephanus, & videbat Cælos apertos, & JESUM stantem à dextris DEI; & ideò lapidum ictus non sentiebat, corporis non considerat vulnera, sed oculis Christo affixus, illi adhærebat.

Trzeći kámień drogi/ ktory osłodził śmiertelne kámienie Szczepanowi S. uważam sobie in Aure; iáko drogie zausznice ná uszách Męczenniká S. O zacnych y słodkomownych Orátorách mawiamy. Gemmas, non verba loquitur. co słowo, to drogi kámień/ y kleynot; mogłby káżde słowo złotem odważyć. Przen: Pánnę zo-

Oration. 2 in Conc. wie *Gregor. Nicom.* náder wymowne mi nátury ludzkiey ustámi. Os facundum naturæ humanæ. *Joan.* záś *Tritem:* názywa one dziwnie słodkiey/

A y przyiemney wymowy Orátorką: zwłaszczá gdy się zá nászemi potrzebámi modli do Páná BOGA. MARIA Oratrix gratiosa, pro nostris infirmitatibus ad DEUM: y przeto *Richard: Laurent:* przyrownywa ustá

libr. 7. de Laudib. Przen: Pánny/ do ust w drogich kámieniách przebieráiących: o ktorych

Jerem. 15. iest wzmiánká u Proroká. A też to są przesłodkie ustá/ ktore drogiemi/ y oraz słodkiemi słow swoich perlámi nápełniwszy uszy Szczepaná S. nápełniły oraz słodkośćią y duszę iego. álbowiem *ex Itinerario Terræ S.* pisze

B *Fidelis*, że do tego czásu ná przedmieśćiu Jerozolimskim pokázuią kámień ieden/ ná ktorym Przen: Pánná klęknawszy/ gdy Szczepaná S. kámienowáno/ czyniłá modlitwę do Páná BOGA zá niego. (ktorey głosu podobieństwo iest/ że zásłyszał Szczepan S.) y sprawiłá mu to oná modlitwą swoią że śmiertelne kámienie/ słodkie mu się widziały; pokázuią ná tym kámieniu/ cudownie wyrázone slády kolan Przen: Pánny. Już tedy do wiedźieliśmy się o cudownych/ drogich/ y oraz słodkich kámykách / to

C iest/ o niektorych sposobách skutecznych/ ná odegnánie gorzkości serdecznych w rzeczách przećiwnych; y onym w Przykłádźie Zywotá Szczepaná S. przypátrzyliśmy się. Stáraymyż się tedy o nie/iák z naywiększą pilnośćią; á ták wszytkie przećiwne okáżye zstáną się nam Lapides dulces, wdźięczne y przyiemne/ zá pomocą Boską; ktory iest zrzodłem wszelkiey słodkośći: Ktoremu niech będźie chwałá ná wieki. AMEN.

NA DZIEN SS. MŁODZIANKOW.
Cubicularij Sponsi.

Herodes iratus, occidit multos pueros. Matth. 2.

Stárodawna to przypowieść; że po assystencyi/ po sługách/ poznać Páná. S. N. W czym lubo y násze czásy częstokroć zbytkuią/ iednák

D dáleko więcey ludźie wiekow dawnieyszych ná to się przesadzáli. *Athenæus*

libr. 6. bowiem pisze/ iż w tym osobliwi byli Rzymscy Pánowie; ták dálece / że niektorzy dźieśięć tyśięcy/ á drudzy y

dwádźieśćiá

dwadziesciá tysiecy/ miewáli ludzi A
nadwornych/ ktorych oni Ante am-
bulones názywáli. Lecz kto dobrze
zważy rzeczy/ przyznáć muśi/ że Re-
gius Sponsus. Syn Boski/ záwitá-
wszy ná świát/ w postáci máłego dzie-
ciątká/ y odpráwuiąc Gody weselne/
y ślub z náturą ludzką/ przez ziedno-
czenie się hipostátyczne/ z wielką nie-
porownánym sposobem ná ten ákt
zstáwił się ássistencyą; kiedy o to sa-
mey Młodzi/ Pácholąt/ Niewinniąt-
tek dźiśieyszych/ iáko iákich Pokoio-
wych/ Páziow/ do Boku swego do-
biera/ iuż nie dźieśieć/ nie dwádźieśćiá/
ále (iáko Kośćioł S. domyśla się z
Obiáwienia Janá S.) sto czterdźie-
śći tyśiecy; ktorzy przybráni w pur-
purę własney krwi/ pozábiiáni od He-
rodá z nienáwiśći przećiwko Messya-
szowi. Herodes iratus occidit mul
tos pueros. Ná tych Godách Bá-
ránkowych przy Vroczystych Swie-
tách Národzenia Pánskiego/ ták przy-
iemną około Máiestatu iego uczynili
mu ássistencyą. Jákoż y *Augustyn S.*
w Kazániu swoim ná to Swieto/ te
im Pokoiową ná Dworze Páná JE-
ZVsowym/ náwet y pod czás Sądne-
go dniá przypisuie funkcyą; gdy ták
strofuie okrutnego Herodá. Cùm
stare cæperint ante eum, quem pu-
taveras occidendum, pro quo fu-
derũt sanguinem pretiosum, ipsum
videbis throno igneo præsidentem,
illos solium Dominicum circum-
dantes, candore rubeo splenden-
tes, propter candidam ætatem. &
sanguinem Passionis. Záiste bár-
dzo to wyborne Æphæbium Sponsi,
wyborni y wielkiego zálecenia godni
Pokoiowi Páná JEZVsowi ći nie-
winni Swięći Młodzieniászkowie: á
z ktoreyże rácyi? dam ná to odpo-
wiedź: wprzod iednák káżdego czło-
wieká/ poki niewinności nábytey ná
Chrzcie S. przez iáki śmiertelny grzech
nie utráci/ Pokoiowym Páná JE-
ZVSOWYM názwawszy/ powiem/
w czym tákowi Páná JEZVSO-
WJ od innych sług Boskich rożnią
się/ y onych poniekąd celuią. Ad
Majorem DEI Gloriam.

A Co do pierwszey Częśći Ka- PARS I.
zánia. Jáko ná Dworach
Páńskich we trzech rzeczách
rożnią się od innych Dwo-
rzan Pokoiowi Páńscy/ to
iest/ w Bárwie/ w Wikćie/ y w ássy-
stencyi/ czym oni celuią inszych: ták
też swoim sposobem rożni się ow czło-
wiek/ ktory nigdy ieszcze śmiertelnym
grzechem Páná BOGA nie obráźił/
od innego spráwiedliwego/ ktory po
Chrzćie S. kiedykolwiek upadł w
grzech/ á z niego przez pokutę S.
uspráwiedliwionym został. Naprzod
B rożni się w Bárwie Krolewskiey. Script.
Bárwá wszytkich nas/ Sług Páná
JEZVsowych/ iest szátá łáski Boskiey;
ktora z skárbu Krolewskiego/ to iest
z zasług Męki Páná JEZVsowey/
dána nam bywá/ álbo wlana ná dusze
násze/ przez Duchá S. mocą Sákrá-
mentow Ss. ktora nas poświąca/ y
miłemi w oczách Boskich czyni: tá ie-
dnák duchowna bárwá/ iest poniekąd
rożna: iedná bowiem iest/ ktorą bie-
rze człowiek przy Chrzćie S. o ktorey *ad Galat. 3*
mowi Páwel S. Baptizati estis,
C Christum induistis. *Ochrzczeni ieste-
śćie, Chrystusa oblekliśćie.* Druga záś/
ktora pokutuiącemu po upadku/ y *ap Sylveir*
po utráconey iuż niewinności/ przez *Allegor.*
Chrzest S. nabytey/ dána bywa. *Ge
org: Venet:* pierwszą przyrownywa do
oney Sukienki Páná JEZVsowey/
ktora byłá inconsutilis, cáłkiem záraz
zrobiona; drugą záś przyrownywa do
Sukienki Páná JEZVsowey zszywá-
ney z sztuczek: z ktorey kompárácyi/
łátwo się domyślić/ iáko łáská y nie-
winność/ nigdy ieszcze nieutrácona
przez grzech/ bárwá to iest niepospo-
D lita/ ále árcyprzednia: o tey bowiem
tkáney/ álbo nie zszywáney Sukience
Páná JEZVsowey/ miedzy kilká rze-
czy godnych uwagi ná iey zálecenie/ *de instrum*
to też nápisał *Marcus Vigerius*. Zakonu *Dom Pass.*
nászego/ Biskup Synnogállij/ że w
tym samym celowáłá drugą Sukienkę
wierzchnią Páná JEZVsowę/ á ná-
wet y wszytkie instrumentá Męki iego
Przen: iż naypierwsze krople krwi P.
JEZVsowey/ ktore on dla zbáwienia
nászego raczył wyláć z Ciáłá swego
nayświętszego/ w się wzięłá/ y niemi

utynktorowána zoſtáłá/ w ten czás/ gdy ſię Zbáwićiel krwią w Ogroycu poćił. Regium tunc ſanguineum ſudorem de vivo Regis corpore manantem, hæc ipſa Domini indumenta ſuſceperunt, priùs quàm terra. Więc ponieważ łáſká człowiekowi ná Chrzćie S. dána/ ieſt tákże/ iákoby primæ tincturæ ſanguinis Chriſti, gdyż przez nię naypierwßy ſkutek záſlug Męki Páná JEZVſowey ná ten czás odbieramy; idźie zá tym/ iż tákowa łáſká/ ieſt to oſobliwa bárwá ná duszy náßey/ poki iey kto przez śmiertelny grzech nie utráći. Prima eſt felicitas in peccatorum turpitudinem non veniſſe. *Naprzednieyßa duszy náßey ßczęśliwość ieſt, ieżeli nigdy brzydkośći grzechowey nie ſkoßtowáłá.* mowi *S. Chryzoſtom.*

Sermo 34.

A po tey bárwie/ po tey pierworodney niewinnośći/ poznáć powfálßych ſlug y Pokoiowych Páná JEZVſowych: to ieſt/ duße iemu nád inne ukocháńße: iáko to przyznał *Rupertus*, gdy uważáiąc owe ſłowá *Apoc. 2.* Habeo adverſum te, quòd charitatem primam, (albo iáko tłumáczy *Engelgrave*, innocentiam, ſeù gratiam primam) reliquiſti. w ktorych ſłowách konfundowano tám kogoś/ iż tę bárwę Páná JEZVſową/ to ieſt/ niewinność ze Chrztu S. wynieśioną utráćił iuż był; ták ná to piße. Hæc, principale donum eſt: Hoc enim ſolùm & pænè unicum ſignum perfectionis, & teſtimonium veræ virtutis. *Tá niewinnośći, naypierwßa łáſká, przednim ieſt dárem Boſkim. Y tá ſamá, práwie iedná ieſt znákiem doſkonáłośći, y świádectwem Cnoty prawdźiwey.* Przeto *S. Tomaß* z okázyi ſłow Zbáwićielowych/ *Luca 15.* gdźie Pan JEZVS opowiáda/ iż więkße będźie weſele w Niebie z iednego grzeßniká pokutuiącego/ niżeli z dźiewięćdźieśiąt dźiewiąćiu ſpráwiedliwych; pyta ſię/ ieżeli też Pan BOG miłuie bárdźiey grzeßniká pokutuiącego/ niżeli tego/ ktory pierwßey niewinnośći dochował: więc odpowiáda ná to ták: Sivè ſint innocentes, ſivè pænitentes, illi ſunt meliores, & magis dilecti, qui plùs habent de gratia; A cæteris autem paribus, innocentia dignior eſt, & magis dilecta: to ieſt; że według wielkośći miłośći/ ták grzeßny pokutuiący ßczerze/ iáko y ten/ ktory niewinnośći ſwoiey żadnym grzechem nie ſkalał/ ieſt miłym BOGV; iednák ieżeli/ ták ten/ iáko y ow/ ná iednym ſą ſtopniu miłośći/ álbo łáſki/ iuż ten/ ktory niewinnośći dochował/ godnieyßym ieſt/ y milßym przed Pánem BOGIEM; niżeli támten drugi/ przez pokutę z grzechu uſpráwiedliwiony. Doſyć tedy przednią bárwę máią ći Pokoiowi Páná

In Feſt. Innocentum. Apocalip. 2

1. p. qu. 20. ar. 4.

B JEZVſowi/ to ieſt/ ći ludźie/ ktorzy po Chrzćie S. śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obrázili. Reflektuyże ſię tu człowiecze/ ktory tego ſłuchaß/ álbo to czytaß/ á ießcze tey niewinnośći/ ták przedniey bárwy nie utráćiłeś przez żaden grzech śmiertelny; winßuię ć/ ia grzeßny/ tey ßczęśliwośći: á przez krew Páná JEZVſową/ w ktorey tá ßátá twoiá (iákom wyżey powiedźiał) przednim ſpoſobem ufárbowána ieſt/ poprzyśięgam ćię onemi ſłowy Pſálmiſty S. Cuſtodi innocentiam, & vide æquitatem. Nic ſłußnieyßego / ábyś tey bárwy Páná JEZVſowey/ chroniąc ſię iák naypilniey pierwßego śmiertelnego grzechu/ oſtrożnie ßánował. A ty ktoryś ową iuż utráćił/ ſerdecznie żáłuy/ y nárzekay gorzko/ ná ow nießczęśliwy punkt y godźinę/ kiedyś ſię odważył ná pierwßy śmiertelny grzech.

Pſalm: 36.

C

Powtore/ Pokoiowi Krolewſcy rożnią ſię od innych Slug dworſkich/ in victu, álbowiem u Krolow Bábilońſkich/ iednákichże/ co y Krol ſam D zażywáli potraw: co ſię pokázuie ná onych trzech Pácholetách / Pokoiowych Krolá Nábuchodonozorá. Conſtituit eis Rex annonam per ſingulos dies, de cibis ſuis, & de vino, undè bibebat ipſe. Podobnym ſpoſobem y te duße/ ktore nie utráćiły ießcze niewinnośći/ nábytey ná Chrzćie S. máią ſwoy ſtoł/ y oſobliwą porcyą u Páná BOGA; á ktorąß dowiemy ſię wnet o niey/ udawßy ſię do Piſmá S. po Figurę. Dáwid S. upátrzywßy oſobliwą Opátrzność

Daniel. 1.

Boſká.

Figura

Boska nád kruczętámi/ w gniazdzie zostáiącemi/ że ich tám sam P. BOG żywi/ wychwaláć go z tego każe; gdy sobie ták śpiewa: *Psal. 146.* Præcinite Domino in confessione, psallite DEO nostro in cithara, - - Qui dat jumentis escam ipsorum, & pullis corvorum invocantibus eum. *Záczynayćież Pánu z wyznawániem, grayćie BOGV náßemu ná cytrze. ktory dáie bydłu żywność iego, y kruczętom wzywáiącym go.* Dla zrozumienia tego textu/ y łátwieyßey iego ápplikácyi do przedśięwziętey máteryi/ trzebá wiedźieć, co S. *Isidorus* piße; *l. 12. Etymol. c. 7.* iż krucząt w gniazdzie/ poki ießcze w białym mchu zostáią/ stárzy krucy żywić niechcą/ y przeto sam Pan BOG obmyśla im pożywienie przez on czás: álbowiem pyßczki ich otwárte/ zákrapia rosa niebieska: lecz gdy iuż w piorzęćká czarne porastáią/ záraz y krucy stárzy przylećiawßy do nich/ śćierwámi ie żywić poczynáią; gdy tedy kruczętá skoßtuią śćierwow/ iuż im też owey żywności rosy niebieskiey umyka Pan BOG. *Joann à Genim: in sensu morali,* *lib. 1. c. 37.* przez te kruczętá, rozumie homines mansuetos per puritatem, aliàs ludźi skromnych/ w niewinności śię kocháiących. Więc z tey rácyi/ y owßem ießcze lepiey mogą nam też kruczętá wyrażáć ludźi owych/ ktorzy lubo z krukow czarnych/ to iest/ z Rodźicow grzechem niegdy pierworodnym zárażonych rodzą śię/ iednák w gniazdźie Sákrámentu Chrztu S. porośli delikátnym mchem łáski Boskiey/ y niewinności doskonáłey. Porcya zás oná kruczą: álbo Rosa/ niech nam znaczy osobliwe łáski Boskie/ y opiekę iego Przen: ktorą Pan BOG ma nád człowiekiem/ poty/ poki duszá iego w oney niewinności y śliczności zostáie/ poki piorká czarne ná niey śię nie pokażą; to iest/ poki śię śmiertelnego grzechu nie dopuści/ poki śćierwu rozkoßy iákiey *Engiel. in Fest. Innoc* zákazaney/ od kruká piekielnego sobie do sercá podáney/ nie skoßtuie. Pięknie to podobieństwem obiáśnia ieden Neoteryk. Jáko (práwi) ow Syn/ ktory nigdy Oycá swego álbo Mátki nie rozgniewał/ więkßą ma łáskę u nich/ y więcey mu zwykli świádczyć Rodźice iego/ niżeli owemu/ ktory rozgniewawßy ich/ żáłował zá to/ y onych przeprośił/ przeiednał sobie. Zkąd dawne iest *Apophtegma,* chełpiącego śię kogoś: Nunquam cum Matre in gratiam redij. *Nigdym Mátki nie przepraßał.* Podobnym sposobem dyßkurowáć potrzebá/ że y ten/ ktory ießcze nigdy śmiertelnie nie obráźił Páná BOGA/ w osobliwßey łásce/ respekcie zostáie u niego/ y ßczegulną ma nád nim opiekę Opatrzność iego święta/ broniąc niewinney duße iego od wßelkiego niebespieczeństwá/ á rácżey pomnażáiąc go w rzeczách duchownych. O czym dostáteczne námienił Dáwid S. Non privabit *Psalm. 83.* bonis eos, qui ambulant in innocentia. *Nie odeymie dobr tym, ktorzy w niewinności chodzą.* Ktore słowá *Hugo Cardin:* ták tłumáczy y konkluduie/ záchęcáiąc do zámiłowánia śię w tey niewinności. Non privabit eos bonis, hoc est gratiæ in præsenti, & gloriæ in futuro. Ergo ut illa bona habeamus, custodiamus innocentiam. *Nie odeymie dobr tym, to iest łáski ná tym świećie, á zás chwały w przyßłym żywoćie: Więc ábyśmy tych dobr dostąpili, strzeżmy niewinności.*

Potrzećie Pokoiowego Krolewskiego rozeznáć ex conversatione, bo tácy ustáwicznie práwie w Pokoiách Krolewskich/ ná záwołániu bydź powinni. To máią osobliwego ludźie niewinności ze Chrztu ießcze dochowuiący/ że naybliżßemi są do konwersacyi z BOGIEM y z Zbáwićielem swoim: w Osobie bowiem iego powiedźiał Dáwid S. Innocentes & recti, adhæserunt mihi. *Niewinni y práwi, przystáli do mnie.* Ten termin adhæserunt, ma energiam suam; y niejáko wyráża státeczną/ ustáwiczną służbę Boską. Jákoż te osobliwą konfidencyą swoie do ludźi tákowych utwierdźił Pan BOG wiela cudow. Naprzod/ iż częstokroć Pan JEZVS pokázował śię w Osobie dźiećiątká/ mile zábawiáiący śię z niewinnemi dźiatkámi. Piße *Discip:* o dźiećięćiu *Histor lit. 2. Exempl. 3.* iednym/ ktore widząc ná Obráźie Osoby Dźiećiątká Páná JEZVSA ná

rękach Przen: Pánny/ á rozumieiąc/ A
że to żywe było/ częstokroć go ná śniá-
dánie swoie prośiło/ y chleb przed O-
brázem iego kłádło; wiec zstáło się ie-
dnego dniá/ że z Obrázu dźiecię ono
Pan JEZVS rączkę wyćiągnęło/ y
chleb wźięło: záprászáiąc też ná swoy
bánkiet do Niebá po trzech dniách
dźiećiątká onego Jákoż ták się zstáło:
záchorowawszy dźiecię/ y po trzech
dniách umárło/ y poszło do Niebá.
Coś podobnego pisze *Surius*, o Her-
7. Aprilis. mánie dźiećiątku. O S. Edmundźie
tákże czytamy/ że gdy do szkoły chodźił/
o bok z nim Pan JEZVS śiadał. B
Naylepiey iednák (rozumiem) obiá-
śni nam cáła máterya/ o ktorey do-
tąd mowiłem/ tákowa Historya.
Cantiprat: pisze/ że gdy z Klasztorá
Kluniaceńskiego młodego Zakonniká/
y w niewinności od młodości w Klá-
sztorze wychowánego/ dano było zá
Socyuszá stáremu drugiemu do Miá-
stá/ wstąpiwszy obádwá po potrzebie
do Kowalá/ ow młody Mniszek wi-
dząc to/ czego nigdy nie widźiał/ to
iest/ rozpalone/ y iskry z śiebie wydá-
iące żelázo/ á rozumieiąc że to był C
drogi iáki iásny kámień/ chcąc lepiey
oglądáć/ wźiął go w ręce/ á namniey
upalonym nie zostáł od niego/ z wiel-
Conc. Hist. kim podźiwieniem ná to pátrzących/
Histor. 26. y ták wielki cud/ niewinności iego
przypisuiących: gdy iednák wkrotce z
zápátrzenia się niepotrzebnego/ y wdá-
nia się w rozmowy z niewiástą/ wpadł
w myśli nieczyste/ y pożądliwośćią
ćielesną skalał serce swoie przez co nie-
winność utráćił: wracáiąc się z izby/
do onego rospalonego żelázá/ y ták
iáko niedawno w ręce go gołe chcąc
wźiąć/ nátychmiast srodze od niego D
upalonym zostáł. Wyráźny ná sobie
zostáwiwszy dokument/ że póki czło-
wiek/ niewinności ná Chrzćie świę-
tym nábytey dochowuie/ póty Pan
BOG o nim iáko o naybliższym
słudze swoim záwiaduie/ y iáko nay-
poufálszego Pokoiowego trzyma go
przy sobie w Obronie Wszechmocney
Ręki swoiey. Wielki to záiste
przywiley tych Pokoiowych
Páná JEZVSO-
WYCH.

CO do drugiey Częśći Kazá- PARS II.
nia: Mogłcibym wprá-
wdźie dźiśieyszych Pokoio-
wych Młodźieniaszkow P.
JEzusowych/ z pomienio-
nych trzech okoliczności bárdzo do-
brze zálećić; Naprzod z bárwy Kro-
lewskiey/ ktorą ná nich widzę dwoiá-
ką/ to iest łáskę poświącáiącą/ dáną
onym przy stározakonnym Obrzezá-
niu/ y łáskę Męczeństwá: nie zchodźi
im tákże ná wiktćie Krolewskim/ bo
wszyscy są Betleemczykowie: Occidit
multos pueros in Bethleem Juda.
B Betleem záś tłumáczy się Domus
Panis, *Dom Chlebá*: tá porcyiká ich
byłá łáską Boska nád niemi osobliwą/ Mansi.
że ich Pan BOG z tego świátá prę-
tko pobrał/ bo iáko *Euthymius* domy-
śla się/ niektorzy z pobitych dźiatek
dorośszy/ mieli bydź żywotá złego
Fortassis & hi pueri, probi futuri
non erant. Co záś względem nay-
bliższey Assystencyi Pánu swoiemu/ tá
się pokázuie iásnie z dźiśieyszey Vro-
czystośći ták bliskiey Swiętom Ná-
rodzenia Páná JEZVsowego. Lecz
C oprocz tego wszytkiego umyśliłem ia
z inszych okolicznośći zálećić y chwá-
lebnieyszemi nád inne pokazáć tych
dźiśieyszych Pokoiowych Páná JE- Script.
ZVsowych. Trzy rzeczy sług Poko-
iowych Krolewskich/ chwalebnemi
czynią. Pierwsza/ gdy ktorego z nich
Krol y Pan ich záżywa w publicz-
nych funkcyách/ w legácyách. Z tey
pierwszey kondycyi wielce chwalebne-
mi są dźiśieysi Ss. Młodźieniaszkowie;
álbowiem Krol Niebá y Ziemie No-
wonárodzony/ záżył ich w nayprze-
dnieyszey legácyi do cáłego świátá/
D gdy wielką od wiekow Tájemnicę
Wćielenia y Národzenia swoieg przez
nich cáłemu obiáwił świátu. Mowi Psalmo 8.
bowiem Dáwid S. ták do Páná: Ex
ore infantium & lactentium perfe-
cisti laudem. *Z ust niemowlątek y z
ssących, uczyniłeś doskonáłą chwałę.*
Insza *versio* czyta: Ex ore infanti-
um, &c. fundasti fortitudinem.
Moc swoię pokazałeś y ugruntowałeś.
To mieysce tłumáczy *S. Cyprianus*, o
dźiśieyszych Niewinniątkách/ gdy ták Sermone de Epiph.
mowi: Acta est Nativitatis Sole-

mnitas, jubilantibus Angelis deor
ſum, ex ore infantium & lactenti-
um laus eſt perfecta. Gloſy ich by-
ly płákánia ich/ uſtá ich były rány
śmiertelne/ y owſzem ſamá śmierć.
mowi tedy Dáwid S. Ex ore infan-
tium perfeciſti laudem, to ieſt: iż
te Niewinniątká doſkonáley/ niż kto
inſzy/ rozgłośiły ſławę o Národzeniu
Niebieſkiego Krolá/ á to iáko z głó-
śili wprawdzie Aniołowie/ y potym
Páſtuſzkowie Národzenie Páná JE-
ZVsowe/ ále tylko około Betleem/ y
ná pogránicząch iego; głośiłá to y
Gwiazdá nowa/ ále tylko ſamym
Trzem Krolom; głośili Trzey Kro-
lowie dáiąc znáć/ że idą witáć nowe-
go Krolá/ ále tylko w Jerozolimie/
gdzie ſię o niego pytáli. Nowina
iednák zábićia ták wielu tyśięcy Nie-
winniątek (co było rzeczą nigdy przed
tym nieſłycháną) áże do ſámego Rzy-
mu záſzłá/ y do uſzu Ceſarzá Tybery-
uſzá: ktory zrozumiáwſzy iż Herod
własnemu Synaczkowi w ten czás nie
przepuśćił; rzekł one słowá: Mallem
eſſe Herodis porcus, quam Filius.
Wolałbym bydź u Herodá wieprzem, niżeli Synem; y pewnie tá nowiná po
wſzytkim świecie nád ktorym ná ten
czás Ceſarze Rzymſcy pánowáli/ ro-
zeſzłá ſię/ co ſłyſząc ludźie/ dowiádo-
wáć ſię muśieli o przyczynę ták okru-
tney tránsákcyi/ á zátym cokolwiek
zrozumieć o Národzeniu Páná JE-
ZVsowym. Więc tym ſpoſobem ći
Pokoiowi Páná JEZVsowi pomną
żáiąc ſławę o Národzeniu iego náder
chwalebną do wſzytkiego świátá od-
práwili legácyą: o czym ták mowi/
S. Leo: Ut dum Herodes atroci in-
tentus facinori ignotum ſibi pue-
rum indiſcreta infantium cæde per-
ſequitur, annunciatum cælitùs Do-
minatoris ortum, inſignior ubiq;
fama loqueretur. *Im uśilniey ſtárał ſię Herod okrućieńſtwem nád dźiatkámi záćmić Národzenie dźiećiątká, tym bárdźiey o Národzeniu Páńſkim wſzędźie ſię rozchodźiłá ſławá.*

Powtore/ Sługá/ Pokoiowy Kro-
lewſki ma zálecenie ſwoie ztąd/ gdy
nie ieſt bárdzo delikátny/ nie pieſzczo-
ny: bo to ſamo ſpoſobnieyſzym go czy-

A ni do uſług Páńſkich/ przy ktorych
wiele niewygod záżyć mu potrzebá.
Piſzą ſtárzy Rábinowie/ że Krolowa
Saba, probuiąc Mądrośći Sálomo-
nowey/ prezentowáłá przed nim dwá-
naśćie Ephæbos, álbo Pokoiowych
w ſtroiu męſkim iednákiego wzroſtu
y urody; połowá ich byłá płci nie-
wieśćiey/ á połowá Męſkiey; chcąc
tego po Sálomonie/ áby ich rozeznał:
czego łátwo dokazał Sálomon/ iedne-
go y drugiego záżywſzy ſpoſobu wiel-
ce dowćipnego; miedzy ktoremi był
też táki ſpoſob: przynieśiono w ro-
B żnych naczyniách wody zimney y ćie-
pley/ áby ſię w niey umyły Páchole-
tá one: Więc gdy płeć niewieśćia/
iáko pieſzczona/ do ćiepley ſię udáłá
wody/ Męſka záś do zimney; z tego
ſamego doſzedł Sálomon prawdy.
Podobną y owſzem doſkonálſzą probę
dźiśieyſi Pokoiowi Páná JEzuſowi
Młodzieniaſzkowie Swięći odpráwi-
li/ z ktorey pokazáli ſię bydź nie pie-
ſzczonemi/ nie delikátnemi Sługámi
Páná JEZVsowemi/ kiedy nie iuż
w zimney wodźie/ ale we krwi wła-
C ſney Męczeńſkiey ochynęli ſię; a zá-
tym służby Pokoiowey iego godnemi
ſię bydź pokazáli. Co y pod Figurą Figur. *Apocalip. 7*
potym reprezentowano było ná Wy-
ſpie Pathmos Janowi S. gdy w O-
biáwieniu ſwoim pátrzał ná wielką
kupę ludźi obmytych we krwi Báráń-
kowey. Laverunt ſtolas ſuas, & de-
albaverunt eas in ſanguine Agni.
gdźie záraz przydano/ iż zá to ſamo
przypuſzczeni byli zá ſług naybliżſzych/
y Pokoiowych Tronu Báránkowego.
Ideò ſunt ante Thronum DEI, &
ſerviunt ei die ac nocte. Według
D zdánia *Ruperta*, y innych Tłumáczow/ *ap. Sylveir hic.*
ći obmyći we Krwi Báránkowey/ znáć-
czyli Męczennikow Ss. á ponieważ
wſzyſcy/ ſą członkámi Páná JEzuſá
Chryſtuſa Báránká Niebieſkiego/
przeto (iáko uważa *Abſolon Abbas*,)
krew ich zowie ſię Krwią Báránko-
wą. A ktoż proſzę principaliter, nay-
przednieyſzym ſpoſobem ochynął ſię
w tey Krwi Báránkowey/ ieżeli nie
dźiśieyſi Ss. Młodzieniaſzkowie/
śmierć podeymuiąc Męczeńſką dla
niego: czego piękną przyczynę dáie

D. 4 de Festo. *Joseph: Mansi*, gdy uważáiąc one słowá Antyfony Kośćielney: Isti sunt Sancti, qui passi sunt propter te, ták ná nie piße: Id de Innocentibus hisce, meritò canitur; quia, tametsi omnes Sancti, cunctique Martyres pro DEI amore patiantur & crucientur, nullus tamen illorum eo fine pro DEO passus est, ut ipsũmet DEUM à mortis periculo liberaret, prout passi sunt hi Innocentes. *To się o tych Niewinniątkách zápewne śpiewa: bo lubo wßyscy Swięći y inni Męczennicy co dla miłośći Boskiey ćierpieli y ponośili, żaden iednák z nich tym umysłem dla BOGA nie ćierpiał, áby był sámego Chrystusá Páná od niebespieczeństwá śmierći wybáwił, iáko ći SS. Młodźieniaßkowie ćierpieli.* Wiec im słusznie bárdzo/ iáko nie pierwszonym/ nie delikatnym/ pierwßego mieyscá miedzy Slugámi y Pokoiowemi Páná JEZVsowemi pozwolono. Ideò sunt ante thronum DEI, & serviunt ei die ac nocte.

Nadostatek/ zálecenie swoie może mieć Slugá Pokoiowy/ ex velocitate, kiedy iest prętki/ obrotny w usługách Páńskich. Tą prętkośćią chcąc się zálećić ieden Pokoiowy Sułtáná Tureckiego/ (iáko piszą niektore Historye/) gdy w oknie czytáiącemu Pánu ná doł upadł list/ áby był wßytkich Pokoiowych ubiegł/ oknem z wysoká poń wyskoczył. Z tą się ochotą y obrotnośćią swoią dźisieyśi Pokoiowi Páná JEZVsowi/ Młodźieniaßkowie Ss. popisáli Pánu swoiemu ná Godách iego Báránkowych. Naprzod wzgledem onegoż sámego: gdy

A oto naypierwśi dla Jmienia iego śmierć podeymuią; przez co też náżywáią się pierwiastkámi Báránkowemi: Hi empti sunt ex hominibus primitiæ DEO, & Agno. Te też obrotność swoię świádczą y Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołowi S. w członkach iego: kiedy nabożnym ku sobie/ osobliwemi Pátronámi y Obrońcámi/ zwłasżczá w ostátnią godźinę żyćia ich pokázuią się: iáko tego doznał ná sobie ieden pobożny Zakonnik náßego Zakonu/ *Congreg: PP. Capucin:* ktorego drukowány Obraz Apocal. 14 Histor

B widźiałem we Włoßech w pewnym konwenćie/ y czytałem iego Historyą. Námálowány tedy był chory/ leżący ná łożku/ y bliski iuż śmierći; w obłokách záś/ námálowáne były tyśiące tych Swietych Młodziankow; káżdy z nich máiąc utopiony w pierśiách swoich miecz; ktorzy przez to iż do nich ten Zakonnik miał osobliwe nabożeństwo zá żywotá; widomie mu przybyli przy śmierći ná pomoc/ przećiwko ßátáńſtwu; á potym duszę iego w towárzystwie swoim záprowádźili do niebá.

C Wiec y my/ ábyśmy mogli podobney od tych Swietych Młodych Męczennikow dostąpić łáski/ oddawaymy się modlitwom ich: co osobliwie máią czynić ci/ ktorzy ießcze niewinności dußney śmiertelnym nie zmázáli grzechem: áby iey áż do śmierći dochowáć mogli/ służąc w niey niewinnemu Báránkowi Pánu JEZVSOwi; temu chwałá y cześć niech bedźie ná wieki. Amen.

Ná dźień MARYI MAGDALENY, Margarytum Lacrymarum.

Lacrymis cæpit rigare pedes ejus. Lucæ 7.



Ak iest nieumiárkowána w przekwintach swoich fántázya ludzka/ że nie kontentuiąc się złotem/ śrebrem/ y drogiemi/ ktore się

D znáyduią w źiemi kámieniámi/ w sámych nawet głebokośćiach morskich/ z wielkim niebespieczeństwem życia ludzkiego/ ßuka sobie drogich pereł/ y onych dla wiekßey pompy/ do stro-

iu zażywáć zwykłá. S. N. Tegoż rozumiem geniuſzu lubo dáleko chwálebnieyßym ſpoſobem ieſt Oblubieniec Niebieſki Chryſtus JEZVS/ y Oblubienicá iego Kośćioł S. y ták lubo iuż oboie doſyć ukontentowánemi zoſtáli/ odbieráiąc od Apoſtołow Ss. ná Godách Báránkowych/ z rozmáitych drogich kámieni upominki weſelne; to ieſt rozmáitych Cnot Ss. wizerunki; iednák nie widząc miedzy niemi żadnego perłowego kleynotu/ ſpodziewám ſie/ że y w tym przy dziśieyßey Vroczyſtośći Mágdáleny S. ukontentowánemi zoſtáną.
B Prezentuie nam Ewángeliſtá S. nieiáko niezgruntowáne w głebokośći ſwoiey morze/ kiedy nam opiſuie pokutuiącą Mágdalenę; częśćią dla tego/ że przydáne ſobie ma od ſámego Zbáwićielá Jmie Márya/ ktore nie iedno/ ále wielorákie známienuie morze: częśćią/ że dla niezwyczáyney ſkruchy zá grzechy weryfikuią ſie o niey (według *Cornel. à Lapide*,) one słowá Jeremiaßowe: Magna eſt velut mare contritio tua. *Wielka ieſt iáko morze ſkrucha twoiá.*

Thren. 2.

W ktorym ták głebokim pokuty S. morzu/ nie trudno będzie árcykoſztownych doſtáć perel/ iákoż ználazł tákich doſtátkiem pilny *Vrinator*, álbo Doktor *S. Chryzoſt:* gdy ile łez pokutuiącey Mágdáleny obaczył/ Lacrymis cæpit rigare pedes ejus, tyle koſztownych názbierał perel: bo ták piße o niey: Quid nam dic oro illis oculis (Magdalenæ) formoſius perpetuo lacrymarum imbre, quaſi Margaritarum decore ornatis? *J coż proßę pięknieyßego, nád oczy Mágdáleny płynącemi uſtáwicznie łzámi, iáko perłámi koſztownie przyozdobione.*

Homil. 30. in Geneſ. Engielgr.

Biorę ia tedy te koſztowne perły/ łzy pokutuiącey Mágdáleny S. y one w iedno ułożywßy/ iáko drogi perłowy kleynot/ zá weſelny upominek Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. od nieyże ſámey prezentowáć będę. Wprzod iednák umyśliłem dáć informácyą/ ktore to łzy pokutuiących/ ſą w oczách Boſkich drogiemi perłámi/ á ktore fałßywemi: to ieſt/ o rożnośći pokutuiących zá grzechy. Ad M. D. G.

PARS I.

A CO ſie tycze Pierwßey Częśći Kazánia. Jako miedzy máteryálnemi/ ták y miedzy miſtycznemi perłámi/ to ieſt/ łzámi pokutuiących zá grzechy/ troiáka znáyduie ſie rożnicá. Miedzy máteryálnemi perłámi znáyduie naprzod podłe bárdzo/ y owßem iáwnie fałßywe; á te ſą ſkláne/ śrebrem powłoczone/ y wewnątrz czcze/ y przeto bardzo słábe/ łátwe do ſkruſzenia: á przez te znáczyć ſie mogą łzy nieſzczerze pokutuiących zá grzechy/ álbo fałßywa pokutá. A ktoraż
B to ieſt táka? Dowiemy ſie o tym od Pſalmiſty S. Ten w Pſalmie iednym z śiedmiu pokutnych/ dobrze uwáżáiąc wßelkie okoliczności prawdziwey Pokuty/ y błogosłáwiąc temu/ ktory przez nie zoſtał uſpráwiedliwionym; miedzy wiela ßczęśliwośći iego/ te zá naypierwßą kłádzie/ że zdrády/ áni fałß w pokućie iego nie ználázłá ſie. Beati, quorum remiſſæ ſunt iniquitates, & quorum tecta ſunt peccata, &c. Nec eſt in ſpiritu ejus dolus, te álbowiem oſtátnie słowá/

Script. Pſalm. 31. ap. Blanc.

C ieden z ſtárych Rábinow/ ták tłumáczy: Cujus non eſt doloſa pæniten tia. *Błogosłáwiony to człowiek, ktorego nie ieſt fałßywa pokutá, y bez zdrády wßelákiey zoſtáiąca.* przydáie *Thom: Blanc: per exemplificationem.* Sicut illorum eſt qui pænitent animo peccandi. Táka (prawi) fałßywa pokutá ieſt owych/ ktorzy pokutuią/ máiąc umyſł/ y chęć do grzechu. Co dwoiáko tráfić ſie może/ explicitè & implicitè. Explicitè, wyráźnie ma pokutuiący animum peccandi, chęć/ y umyſł do grzechu/ kiedy ſie ſpowiá-
D da grzechow/ żáluie zá nie/ płácze ná Spowiedźi/ bije ſie w pierśi/ iednák nie ma przy tym ßczerego poſtánowienia więcey ſie by też y w naywiękßych okázyách/ pokuſach/ by też o żyćie ßło/ do owego nie wrácáć grzechu: idźie ná Spowiedź dla tego tylko/ żeby (iáko on głupie rozumie) ſkrupułu ćięßkiego z ſumnienia ſwego pozbył; álbo dla tego/ że trzebá Wielkonocną Spowiedź odpráwić/ o tym iednák nie myśli/ áby koſterſtwá/ pijáńſtwá/ y innych zbrodni iuż

ſie

ſie więcey nie dopuſzczał: to to iuż táki ma animum peccandi, umyſł/ chęć do grzechu: á zátym in ſpiritu ejus znáyduie ſię dolus, pokutá iego ieſt fałſzywa; łzy iego nie obracáią ſię w drogie perły/ żal iego nieważny ieſt przed Pánem BOGJEM. Illuſor eſt & non pænitens cenſendus eſt, qui id facit, aut cogitat, cujus dolorem præſefert. *Oſzuſtem ieſt, áni go zá pokutuiącego mieć nie trzebá, ktory to czyni, álbo myśli, czego że żáłuie, po ſobie pokázuie.* nápiſał *S. Iſidorus.* O czym y *S. Bonáwenturá* ták mowi: Si ante Paſcha confiteris, quòd tamen poſt intendas facere ſicut ante, tunc tua confeſſio impura eſt. *Jeżeli ſię przed Wielkonocą ſpowiádaſz tego, czego myśliſz ſię po Wielkonocney Spowiedzi dopuścić, ták iáko y pierwey, to táka twoiá Spowiedź ieſt nie ważná, y nie czyſta,* Przydáie *S. Thom: Villan.* że zá tákie Spowiedźi fałſzywe/ y bez poſtánowienia szczerego popráwy/ wiele duſz ná wieczne idźie potępienie. Ad pedes Confeſſoris rarus eſt, qui pæniteat ut oportet. Oportet enim ante Confeſſionem firmum, & veram continendi à peccato, propoſitum perquirere; & an verè illud habeas diſcurrere: quo naufragio multæ animæ ſubmerguntur. Znowu znáyduią ſię ludźie/ ktorzy pokutuiąc/ miewáią in ſpiritu dolum, to ieſt/ pænitent animo peccandi implicitè; tácy ſą owi/ ktorzy lubo szczerze płácżą/ żáłuią zá grzechy/ y máią szczerą wolą popráwić ſię/ y więcey ſię nie wracáć do grzechow/ iednák okázyi bliſkich do grzechu owego opuścić niechcą; náprzykład pijak/ koſterá/ utrátnik/ niechce opuścić kompániy złey; cudzołożnik/ niechce nałożnice wygnáć z domu/ lichwiárz/ szárpácz/ niechce poniecháć ſtanu onego: tákowych łzy ná Spowiedziách/ nie mogą bydź ważne przed Pánem BOGiem: bo ſą fałſzywe/ ſzkláne/ ſłábe/ obietnice ich o popráwie żywotá; gdyż zoſtáiąc w bliſkich okázyách/ látwiuśieńko znowu do tychże grzechow powroćić ſię mogą. O tym nápiſał *S. Cyprian.* Lubrica eſt illa ſpes, quæ inter fomenta peccati, ſalvari ſe ſperat. *Sliſka, ſłába ieſt táka nádźieiá, gdy kto między okázyámi do grzechu będąc, uchronić ſię go ſpodźiewa.* Zátym/ tákie ſzkláne łzy/ ſzkláná ſłába pokutá/ bez doſkonálego/ y gruntownego poſtánowienia/ y umyſłu dálekiego/ nie tylko od grzechu/ ále y od bliſkich okázyi iego/ zá perły prawdźiwe u Páná BOGA/ zá zbáwienną y prawdźiwą pokutę/ poczytáne bydź nie mogą.

de Summ. bono c. 16.

in Dom. 4 Quadrag.

de ſingul. Cleric.

Drugie perły znáyduią ſię lepſze trochę od pierwſzych/ y podobnieyſze do prawdźiwych/ á te robione bywáią z perłowey máćice/ ná proch ſtártey pewnym lipkim likworem záprawioney/ á ná czás bywáią z białey gliny/ powleczone tylko śrebrną folgą; y tym ſpoſobem ludźiom proſtym zá ſamorodne perły udawáne bywáią; w ſamey iednák rzeczy/ bárdzo ſą prożne od nich; bo bárdzo ſą podłe/ y owſzem fałſzywe. Tákie perły/ znaczyć nam mogą pokutę/ álbo łzy wylane/ y żal zá grzechy/ ktory nie pochodźi z miłośći/ ani z reſpektu ku Pánu BOGV/ ále tylko z reſpektu doczeſnego/ álbo z miłośći włáſney ku ſobie: álbowiem tákie łzy/ nie ſą znákiem prawdźiwey pokuty/ áni żadney ceny nie máią przed Pánem BOGJEM/ y owſzem obrzydłemi u niego ſą. Zrozumiemy to lepiey/ dobrawſzy ſobie ná obiáśnienie tego Figury z Piſmá S. Wſpomina Ezechiel Prorok/ że między innemi obrzydłośćiámi/ ná ktore záchwyconemu w Duchu/ w Kośćiele Páńſkim pátrzyć kazano. Ingredere, & vide abominationes peſſimas, quas iſti faciunt; pokazáno mu też iákieś Niewiáſty/ ktore śiedząc około báłwáná miedźiánego Kupidyná/ álbo Wenuſá/ (á tego Pogáńſtwo zwáło Adonis,) ſerdecznie płákáły. Et ecce Mulieres ibi ſedebant, plangentes Adonidem. Przydáią Żydowſcy Rabinowie/ że y ſam on báłwan płákał/ ále nie poſpolitemi/ bo ołowiánemi łzámi; á to tákim ſpoſobem: Pogáńſcy oni Popi táiemnie w głowie onego báłwáná zakładáli ſztuczki ołowiu; ktory od ogniá ſkryćie w báłwánie onym

Figura. *Ezechiel. 8*

ap. Cornel. hic.

założonego topnieiąc/ oczymá iego iá-
ko krople iákie łez/ wypadał; y tym
ſpoſobem zwiedzione Niewiáſty/ płá-
czącemu Bożkowi/płákáć pomagáły.
Flentes Adonidem. Coś podobne-
go częſtokroć dźieie ſię y teraz w Ko-
ściele Bożym przy używániu Sákrá-
mentu Pokuty S. według zdánia *Au-*
Allegor. *toris Sylveir:* Adonis. Bożek/ figuro-
wáć nam może rzeczy docześne/ powá-
bne/ y miłe człowiekowi: Oſoby záś
przed tym báłwánem płáczące/ znáczą
ludźi/ ktorzy dla utráty rzeczy docze-
ſnych/ z żalu wielkiego śiłá łez z oczu
wylewáią; z tey tedy rácyi postępu-
iąc ia dáley w ápplikácyi tey Figury
do máteryi moiey/ przez te płáczące
oſoby/ rozumieć będę ludźi owych/
ktorzy płáczą/ żáłuiąc/ że ſię iákiego
dopuścili grzechu/ á to czynią z oká-
zyi/ y z reſpektu iákiego doczeſnego.
Wrácam ſię tedy do ołowiánych
łez báłwáná onego. Ołow
w Piśmie S. (według tegoż Autorá)
znáczy zbyteczne rozmiłowánie ſię
rzeczy doczeſnych/ y chćiwość do bo-
gactw/ ... ktora u świátowych ludźi
w głowie/ y ſercu znayduie ſię iáko
w báłwanách iákich. Avaritia quæ
eſt idolorum ſervitus. nápiſał Apo-
ſtoł. Podłoży ná czás Pan BOG
pod te báłwány ogień ſpráwiedliwo-
ści ſwoiey; przepuści ſzwánk znáczny
ná ſubſtáncyi/ przez ogień/ przez nie-
przyiaciela/ albo też nieuleczoną śmier-
telną chorobę/ álbo śmierć ná Zonę/
ná dźiatki/ álbo też ciężka iáka konfu-
zyą/ ſromotę ná niegoż ſámego: áż ſobie
pomyśli człowiek; pátrz ćiężko pewnie
mnie to P. Bog tą ruiną ná ſubſtáncyi
karze/ zá moie oppreſſye/ niemiłośier-
ne wymyſły nád poddánemi/ przepu-
ścił ná mnie ćiężką śmiertelną cho-
robę/ zá moie ćieleſności cudzołoſtwá;
zá inne kradźieży/ y inne łotroſtwá/
podał mnie w ręce Vrzędowe/ y ná
śmierć publiczną/ ſromotną/ ná ſzu-
bienicę/ áż w tym topnieie ten ołow/
topnieie od żalu ſerce iego/ żáłuiąc
utráty rzeczy doczeſnych/ álbo zdro-
wia/ álbo konfuzyi ſwoiey/ rzewliwie
nie raz zápłácze/ iż dla ſwoiey ſwy-
woli/ ná ták ćiężki przyſzedł hák/ y
nieſzczęście. Flentes Adonidem:

A Báłwánká to ſwego tákie płacze/ á nie
obrázy Boſkiey; przeto łzy iego/ poku-
tá iego ieżeli do Spowiedźi przyſtępu-
ie z ſámym tylko tákowym żalem/ nie
ſą prawdźiwemi perłámi/ nie ſą ważne
przed P. Bogiem; y owſzem iáko támte
ołowiáne łzy báłwánká owego/ y lu-
dźi nád nim płáczących/ obrzydłością
były Kośćioła Páńſkiego; toż ſię ma
rozumieć o łzách/ o pokućie z reſpe-
ktow pomienionych pochodzących. O
czym kłádę naukę *S. Auguſt.* Sunt,
quos peccaſſe pænitet propter præ-
ſentia ſupplicia. Diſplicent enim
B latroni peccata, quando operantur
pænam: Deſit vindicta, revertitur
ad crimina, Iſta eſt pænitentia non
ex Fide procedens, nec eſt chari-
tate munita, ſed ſterilis. & ſine mi
ſericordia. Hæc non purgat conſci-
entiam, nec lavat crimina, in hac
nulla ſpes veniæ. *Są tákowi, ktorym*
żal że zgrzeſzyli kiedy, gdyż zá to po-
deymuią karánie, y męki ná tym świe-
ćie. Nie podobáią ſię bowiem zboycy grze-
chy, w ten czás, gdy zá nie karánie
podeymuie, ále gdy mu przepuſzczáią,
C *ma tę wolą y chęć do tych ſię znowu*
wyſtępkow wroćić. Tákowa tedy pokutá,
że nie pochodźi z wiáry y miłośći ku Pánu
BOGV, dla tego ieſt prożna y bez miło
śierdźia, tákowa nie czyśći duſze, y tey
zbrodni. Co ták pewna ieſt/ że gdyby
kto żałował zá grzech z ſámey tylko
boiáźni piekłá/ żal iego nie byłby wa-
żny przed Pánem BOGIEM: o Tomo 1.
czym ták *S. Bernárdin.* Qui conteri- Serm. 12.
tur principaliter propter timorem art. 1. c. 5.
inferni, & non propter amorem
DEI, non eſt in ſtatu ſalutis; quia
non dolet amore DEI, ſed amore
D ſui: ut ſi ceſſaret damnatio, ex per
petrata culpa, ceſſaret & contritio
illa. Przeto ſłuſznie znowu *S. Auguſt.*
gotuiących ſię do Spowiedźi/ temi ap. S. Th.
upomina ſłowy. Oportet pæniten Vill. Dom.
tem non ſolùm DEUM timere Ju- ...ſſionis.
dicem, ſed & juſtum diligere, &
hoc valdè debet advertere pecca
tor, nam DEUS magis reſpicit, de
quo doles, quàm quantùm doles.
Trzebá, żeby pokutuiący człowiek, nie
tylko ſię bał ſpráwiedliwey káry Boſkiey,
ále też áby miał upodobánie w ſpráwie

A *dliwośći iego: to iest, áby żáłował z tego respektu, iż BOGA nader spráwiedliwego ná się obráził albowiem Pán BOG bárdziey tego upátruie, dla iákiey przyczyny żáłuiesz zá grzech, niżeli tego iák bárdzo żáłuiesz álbo płáczesz.* Do tákiego żalu gdy przystąpi Sákráment Pokuty S. Kapłańska ábsolucya/ ktora czyni ex attrito, contritum, te niedoskonáłe łzy/ niedoskonáłą skruchę/ przerobi w perły/ uczyni ważne przed Pánem BOGiem y dostateczne do uspráwiedliwienia grzesznika.

B Trzecie perły znáyduią się samorodne/ ktore z samey rosy Niebieskiey/ (według pospolitszego rozumienia Náturálistow) rodzą się w konchách morskich; táka perłá bywa bárdzo droga/ zwłaszczá owá/ ktora się zowie Histor. Unio, iż iedná tylko w gniazdźie swoim znáyduie się. Te perły niech nam znáczą owe pokutuiących łzy/ ktore się rodzą z rosy Niebieskiey/ to iest z szczerey bez wszelkiego innego respektu/ miłości ku Pánu BOGU/ kiedy owo człowiek z iedney strony uważy sobie nieskończoną godność y C Máiestat Stworcy swego/ łáskáwość/ dobroć iego; y ták wiele nieoszácowánych dobrodzieystw/ ktore do tego czásu (lubo go ták ciężko obraża) odbiera od niego: Z drugiey záś strony uważy sobie głupstwo swoie/ y chárdość/ iż ná ták zacnego y dobrego Páná/ ieden robaczek porwał się/ gwałcąc Przykazánie iego S. wygadzáiąc ciełsku y pássyey swoiey bydlęcey kontentuiąc/ więc w głębokości sercá sam rzecze w sobie: A coż mnie też robakowi BOG ták dobry winien? coż mam dobrego/ ieżeli nie od niego? áh sza- D leństwo! áh hárdości moiá głupia! nieszczęśliwa oná minutá/ gdym się ná to odważył: áż w tákich myślách powstánie żal serdeczny/ nieupodobánie sobie w grzechu/ zágniewánie się ná sámego siebie o krzywdę Bożą: y rzecze nieiáko duszá w sercu: Hei mihi, quia peccavi in vita mea. *Biádá mnie żem kiedy zgrzeszył.* Ktory żal wyciśnie też ktorą łzkę z oczu iego: á tákać to łzá/ obroći się w drogą perłę/ y zstánie się pretiosus

A Unio, bo z iednego tylko respektu miłości Boskiey pochodzi. Tákie łzy iák wielkiey ceny są przed Pánem BOGIEM/ z dwu to zrozumiemy Historyi. Naprzod czytam *in Revelat. S. Birgit.* że gdy tá Swięta l. 4. c. 13. wiedzieć chciáłá/ czemu łzow iednego pokutuiącego/ y iáłmużny czyniącego/ niechciał Pan BOG przyiąć/ táką od Páná otrzymáłá odpowiedź: kiedy dwie rzeki do kupy się zbiegáią tá ktora iest mętna y błotnista zászpeca wodę klárowną drugiey rzeki: toż rozumiey y o łzach niektorych B ludzi. Niektorych bowiem łzy pochodzą álbo z skłonności przyrodzoney do płáczu/ álbo z okázyi iákiego doczesnego utrapienia/ y z boiázni piekłá. Tákich łzy/ są plugáwe/ błotniste/ bo nie pochodzą z miłości Bożey. Ale owe łzy są słodkie/ ktore pochodzą z uważánia dobrodzieystw Boskich/ z uważánia własnych grzechow/ z miłości ku Pánu BOGU. Co sámo utwierdźić raczył P. BOG w inszey okázyi/ tákim Cudem. Zá czásow Mauryciuszá Cesárzá/ ziáwił się był ieden Herszt zboycow/ ktory C około Konstántynopolá wiele szkod robił/ y żadne Woyská rádzić mu nie mogły; náostátek dotchniony łáską Boską sam przyszedł do Konstántynopolá/ poddáiąc się Cesárzowi ná wszeláką naiokrutnieyszą śmierć; łáskáwie iednák od niego przyięty był/ á że záchorował śmiertelnie oddány iest do Szpitálá iednego/ gdzie mu też przydano do posługi Medyká/ chory tedy on od skruchy wielkiey/ y żalu zá grzechy/ nie mogł się zátrzymáć od łez/ ktore obficie y ustáwicz- D nie płynące/ chustką ocierał/ y w tym umarł. Teyże godźiny Medyk on we śnie miał tákie widzenie; widział że przy łożku chorego stánęło nie máło czártow/ w postáci Murzynow/ y położywszy ná száli kártę/ ná ktorey spisáne były wszytkie łotrostwa onego człowieká/ ważyli one; á gdy bárdzo przeważáłá/ Aniołowie dobrzy przynieśli iákąś chustę/ álbo tuwálnią mokrą/ ktorą gdy ná przeciwną stronę száli włożyli/ zaraz przeważyłá; porwie się tedy ze snu Medyk/ bieży

do

do łoszka chorego / aż zastáie umárłego/ á na oczách iego widźi położona one chustkę zmoczona łzámi iego: y łátwo się domyślił táiemnice/ to iest/ iák wielkiey są u Páná BOGA wagi/ y ceny te mistyczne perły/ łzy pokutuiącego zá grzechy/ z szczerey Miłości Boskiey. Co sobie pilnie uważay káżdy grzeszniku zámyślájący kiedykolwiek o pokućie; á bez odwłoki gárnąć się do morzá Miłośierdźia Bożego/ ktory ná ćię/ iáko ná márnotráwnego Syná czeka; proś go o te drogie perły/ łzy pokuty prawdźiwey onemi słowy *S. Augustyná.*

Medit. 36.

B Da mihi, ò DEUS! ejusdem signum Amoris tui, irriguum lacrymarum fontem jugiter manantem; ut ipsæ quoq; lacrymæ, tuum in me testentur amorem. *Day mi Pánie, iáwny znák Miłośći twoiey, źrzodłá tez ustáwicznie płynących; áby sáme łzy świádectwo dawáły o miłośći twoiey ku mnie.*

PARS II.


O się tycze drugiey Częśći Kazánia: Przypátruiąc się dobrze łzom/ iáko drogim perłom z oczu pokutuiącey Mágdáleny płynącym/ przyznáć muszę/ iż są bárdzo przednie; á to ze trzech rácyi. Naprzod/ że nie szklane/ nie fałszowáne: bo pokutá iey árcydoskonáła/ prawdźiwa/ ob soliditatem, bo státeczna/ mężnie wszelkie przeszkody od śiebie oddaláiąca. O iey pokućie naycelnieyszym sposobem weryfikuią się one słowá Dáwidowe/ nápisáne o pokutuiącym człowieku/ Nec est in spiritu ejus dolus, álbowiem o żaden fałsz/ to iest o áffekt iáki pozostáły do grzechow/ nie byłá podeyźrzána pokutá iey; nie byłá mowie podeyźrzána/ naprzod de affectu explicito do grzechu/ ex defectu propositi: bo iákoby byłá ná ten czás státeczney rezolucyi/ y postánowienia więcey się do złego nie wracáć: wyświadcza sámże Ewángelistá/ tym (choćiasz krotkim) słowkiem: Stans retrò, *Stoiący z tyłu.* Ktore słowá *S. Bernardin.* tłumacząc/ ták mowi: Stans, id est, non ultra in malis progreditur: stans in tanto castitatis & honestatis proposito firma, quòd potiùs eligeret millies mori, quàm

Script.
Serm. 46. ser. 5. Dñi Passion. a. c. cap. 3.

A ampliùs ruere in lapsum carnis. *Stałá: to iest, nie postąpiłá więcey do złego: stałá w ták mocnym czystego y poczćiwego żywotá przedśięwźięćiu, że ráczey obráłáby sobie tyśiąc rázy umrzeć, niżeli więcey w nieczysty grzech wpáść.* Nie byłá ieszcze pokutá iey podeyźrzána de affectu implicito: to iest/ áby przy sobie miáłá zostáwić iáką okázyą y pomstę do złego: co się iáwnie z ákcyi iey pokázuie. Miáłá oná bárdzo drogi olieiek/ ktorym się perfumowáłá: o toż attulit alabastrum unguenti. nieśie go z sobą/ wylewa go ná nogi Páná B JEzusowe; miáłá ślizne włosy/ ktore lubieżnośćiom służąc trefiłá/ teraz tárga one/ y niemi nogi Zbáwićielá oćiera. Et capillis capitis sui tergebat. miáłá ustá/ miáłá oczy/ ktorych ná złe używáłá: á tosz te delikátne ustá przytula do nog P. JEZUsowych: Osculabatur pedes ejus. Oczy swoie ták w źiemię wlepiłá byłá/ że iáko *Origenes* twierdźi/ po náwroceniu swoim/ żadnemu mężczyźnie w twarz nigdy nie poyźrzáłá: iednym słowem/ co uważa *S. Grzegorz,* cokol- C wiek iey przedtym służyło do roskoszy/ do obrázy Boskiey/ to wszytko przyniosłá; y z tego cáłopaloną oddáłá BOGU ofiárę. Quot in se habuit oblectamenta, tot de se invenit holocausta: słowá są pomienionego Doktorá.

Druga rácya/ dla ktorey łzy pokutuiącey/ nie są podłemi/ ále przedniemi w oczách Boskich perłámi/ iest ta/ że nie są robione/ ále sámorodne/ oryentálne/ y w sámym Oceánie niesKończonego Miłośierdźiá Boskiego/ y miłośći iego urodzone. Przyznam się D S. N. że kiedy ia pátrzę ná Magdálenę S. u nog P. JEZUsowych/ łzy obfite z oczu toczącą/ ták mi się zda/ iákobym pátrzał ná Krolową Sabę przed Sálomonem ná Tronie śiedzącym/ kłániáiącą się: ktora (iáko piszą Autorowie) w oryentálney Etyopii/ w ktorey nayprzednieysze rodzą się perły/ wielką mnogość pereł nazbieráwszy/ one zá osobliwy upominek Krolowi Sálomonowi ofiárowałá. Regina quoq; Saba, cùm audisset famam Salomonis, venit in

Figur.
2. Paral. 9

Jeruſalem, cum magnis opibus, &
camelis, qui portabant aromata, &
auri plurimùm, gemmasq; copioſas.
Wſzytkie bowiem okolicznośći kwá-
druią pokutuiącey Mágdálenie/ kiedy
ſię przed nowym Sálomonem/ zacniey-
ſzym nád pierwſzego/ Ecce plusquàm
Salomon hic, to ieſt: przed Zbáwićie-
lem náſzym prezentuie. Sed & Regina
Saba. Nie uſtąpilá namniey w ſzlá-
chetney Krolewſkiey kondycyi Má-
gdálená owey Krolowey Sábie: bo
niektorzy Doktorowie twierdzą/ że ſzlá
z urodzáiu Krolewſkieg°/ y Pánią byłá
wielu Miaſt; miedzy ktoremi prze-
dnieyſze było Magdalum názwáne;
Byłá Saba Krolowa Murzynek; y to
dwoiáko weryfikuie ſię o Mágdálenie
S. naprzod/ ile o grzeſznicy; bo ią w
tym niejáko naycelnieyſzą názwał E-
wángeliſtá/ gdy o niey *Antonomaſticè*
nápiſał: Erat in Civitate peccatrix.
A znowu w dobry ſpoſob; álbowiem
od onego Słońcá/ od ktorego ogorzá-
łá byłá Oblubienicá Niebieſka. Nigra
ſum, ſed formoſa, to ieſt od gorącey
miłośći przypalona ią bydź widzę/ bár-
dziey nád wſzytkie inne kocháiące BO-
GA duſze. Sam Zbáwićiel dáie iey w
tym świádectwo mowiąc: Quia di-
lexit multùm. Prezentowáłá oná
Murzyńſka Krolowa Saba, miedzy
innemi upominkámi drogie z oryen-
talnego Oceánu perły. y Mágdálená
tákże z podobnemiſz gálánteryámi po-
pisuie ſię przed Zbáwićielem; według
Psalm. 63. Proroctwá Dáwidowego. Æthyopia
præveniet manus ejus DEO. *Murzyń-*
S. 13, Pent: *ſka źiemia, udáruie wcześnie ręce Boſkie.*
Ná ktore słowá piſząc *Petr. Palud:*
płacz/ łzy pokutuiącego grzeſzniká u-
pominkámi z Murzyńſkiey Ziemie
przyſłánemi/ názywa; Venient gemi-
tus, ſuſpiria, & lacrymæ ex obſcuri-
tate peccatoris, & anima præveniet
manus ejus DEO. A tákieć to perły
oryentalne przynośi dźiś przed Zbáwi-
ćiela tá miſtyczna Murzynká/ nay-
większa niegdy grzeſznicá/ kiedy poku-
tuiąc zá grzechy/ nie zmyślone tákie/
álbo reſpektem iákim doczeſnym/ álbo
bojáźnią iáką pofałſzowáne łzy prezen-
tuie P. JEZVSowi; ále tákie/ ktore
w ſercu iey niby w oryentálnym morzu

A pełnym Miłośći Boſkiey/ iáko drogie
perły urodźiły ſię; to ieſt/ że z ſámey
miłośći ku Pánu BOGV pochodźiły.
Quia dilexit multùm. Przeto o nich
S. Macarius owe słowá Maria optima
partem elegit, tłumácząc/ ták nápiſał:
O pretioſas illas Margaritas, in de-
fluxione beatarum lacrymarum! *O*
iák to drogie perły, płynące z oczu Má-
gdáleny, łzy iey błogosłáwione!

Trzecia rácya/ dla ktorey łzy poku-
tuiącey Mágdáleny do drogich przednich
przyrownałem pereł: że ſą Uniones:
to ieſt iż pokutá Mágdáleny S. byłá Histor.
B iedyna y oſobliwa; nie tylko ztąd/ że
pochodźiłá z iedyney Miłośći ku P.
BOGV iáko ſię iuż pokazało: ále że
Oblubienicá Chryſtuſowá Kośćioł S.
ma ią ſobie zá ieden oſobliwy przykład
pokuty zbáwienney; y ſam Oblubie-
niec Chryſtus z łzámi iey iáko z nay-
droższą do tego czáſu obchodźi ſię per-
łą. O czym táka czytam Hiſtoryą. Gdy Loner. V. Lacrym.
Brat ieden Zakonu Cyſtercyenſkiego
uſtáwicznie płákał zá grzechy ſwoie/
iedney nocy obaczył P. JEZVSA w
áppárat Kápłáńſki ubranego/ iákoby
do Mſzy S. gotuiącego ſię; lecz gdy
C uważał obracáiącego ſię do ludźi/ we-
dług zwyczáiu/ y widźiał/ że záwſze
trzymał w rękách ſwoich kielich złoty/
w ktorym były łzy wylane od pokutu-
iącey niegdy Mágdáleny w domu Fá-
ryzeuſzá/ ſpytał P. JEZVSA o przy-
czynę tego: ná co odpowiedźiał Pan:
iż to dla tego uczynił/ áby wſzyſcy wi-
dźieli/ iáko mu ſię podoba ſkruchá: y
przeto dla przykładu pokutuiących/
wſzytkie łzy grzeſznice oney ták pilnie
od niego áż do onego czáſu záchowá-
ne były. Y ktoż nie przyzna/ że doſyć prze-
dni/ drogi/ y do geniuſzu Oblubieńca y O-
D blubienicy tego/ z własnych łez perłowy
kleynot pokutuiąca Magdaleną S. ná Go-
dach Báránkowych ofiárowáłá. Vproś że y
nam Grzeſznicą S. u BOGA/ áby y ſercá
naſze/ ktore iáko morze iákie pełne ſą nie-
prawośći/ oryentálnym promieniem Słoń-
cá nieſtworzonego/ to ieſt łáſką/ miłośćią
iego zágrzane/ w podobneſz zarodźiły perły/
to ieſt/ zdobyły ſię ná prawdźiwy żal y łzy
zá popełnione grzechy/ z ſzczerey tylko mi-
łośći obrażonego od nas nieſkończoney do-
broći BOGA/ y Páná náſzego: Ktoremu
niech będźie wieczna cześć y chwałá
ná wieki. AMEN.

CZWARTA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH,
TO IEST:
KAZANIA
NA SWIĘTA VROCZYSTSZE INNYCH SWIĘTYCH.



Beati qui ad Cœnam Nuptiarum Agni vocati ſunt. *Apocal.* 19.

Błogosłáwieni, ktorzy ná Wieczerzą God Báránkowych záwołáni ſą.

Do Czytelniká.

ODpráwiwſzy ſię ná Godách Báránkowych z Vpominkámi ſwemi Celnieyſi Swięći, to ieſt; ći, ktorzy żyiąc ieſzcze zá żywotá P. IEZVSOWEGO záználi go byli; inśi dálśi od onych Swiętych Pierwiaſtek Kośćiołá S. z prezentámi ſwemi, káżdy z oſobná, náſtępuią: ktore iákie były, y iáko wyśmienite, dowieſz ſię, gdy pilnie y nabożnie Kazánie ná Swięto káżdego z nich przeczytaſz ſobie. Czytay tedy ſzczęśliwie, *& cùm benè tibi fuerit*, gdy w duchu nabożeńſtwá pomnażáiąc ſię, koſztowáć będźieſz weſela God Báránkowych, *Memento mei*, pámiętay ná mnie grzeſznego, áby zá twoim choć krotkim weſtchnieniem do BOGA, z Stołu Miłośierdźia Boſkiego, głodnemu łáſki Boſkiey, choć odrobinká iey ſpuſzczona byłá: Bądź łáſkaw.

NA DZIEN S. MIKOŁAIA Biskupá
Rationale Aaronicum.

Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Matth. 25.

NAywyższy Pan/ y oraz Oblubieniec Kościołá S. Chrystus JEZVS lubo od innego stanu ludzi/ cokolwiek zá wdzięczne przyimuie/ od duchownych iednák czym osobliwszym chce bydź ukontentowány. S. N. To się iáśnie pokázuie w dźiśieyszey przypowieśći Ewángeliczney o sługách tego Páná; tá bowiem według *Euthym Theophilact Lyran. Carthus.* (ap. Sylveir.) w rzeczy sámey byłá o duchownych Pásterzách/ Biskupách; z ktorych oto ieden ná záßczyt dobrey ádministrácyi z dobr sobie powierzonych/ z bogátym bárdzo prezentem záchodźi drogę Pánu swoiemu; bo cáłe dźieśięć talentow/ ktore ná wiele tyśiecy czerwonych złotych wychodzą/ ofiáruie onemu. Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Czym też ták ukontentował Páná swego/ że go záraz ná Gody y Wesele swoie przypuśćić kazał. Serve bone & Fidelis, intra in gaudium Domini tui. Wiedźiał C dobrze o tym geniuszu Páná JEZVsowym dźiśieyszy Wielki y Cudowny Biskup Mikołay S. y przeto ná Gody tego Báránkowe postárał się o osobliwy prezent/ ktory w cenie przechodźił one tálentow dźieśięć. Uwazáiąc bowiem że ten Oblubieniec był oraz y Kápłanem: według Dáwidá S. Tu es Sacerdos in æternum, y owszem Biskupem/ iáko przyznáie Páwel S. (ad Hebr. 9.) Christus assistens futurorum bonorum. Więc iáko dla Biskupá w skárbcu stározakonnego Biskupá/ wyszukał rzecz wielce do tey okázyi godną: to iest/ ow drogi bárdzo Aáronow stroy álbo Ornat/ z szczerego złotá/ y naydroższych wyrobiony kámieni; á ten się zwał Rationale, álbo Pektorał dla tego/ że go ná pierśiách nośił Aáron/ nád ktory nic cudnieyszego áni droższego A nie znáydowáło się miedzy wszytkiemi ápparatámi Kośćielnemi. Ten Ornat według *Rupert. & Gloss Ordin:* znáczył Prálatá/ Biskupá świątobliwego doskonáłego. A ile był bárdzo bogáty może znáczyć dochody intráty/ dobrá doczesne/ ktoremi uczćić/ y ozdobić chćiał Pan BOG godność Swiecką/ Kápłáńską/ Biskupią; ktorych gdy oni umieią zażyć/ tym sámym naywyższego Biskupá/ P. JEZVSA/ oraz Oblubienicę iego Kośćioł S. kontentuią/ y uweseláią. A B poniewáz w tym był osobliwym dźiśieyszy Biskup Mikołay S. więc mądrą/ pobożną ádministrácyą iego około prowentow Kośćielnych pod podobieństwem Rationalis Aaronis, prezentowáć zá weselny upominek od niego będę. Wprzod z niektorych okoliczności pomienionego Ornatu Aáronowego/ trzy przygodne duchownym/ około száfowánia dobr/ y prowentow Kośćielnych uczynię reflexye Ad Majorem DEI Gloriam.

C CO do pierwszey Częśći Kazánia. Trzy rzeczy osobliwe około pomienionego Ornatu Aáronowego/ biorę sobie do uwagi; (PARS I.) Naprzod: że ten Ornat pomieniony/ był mocno przywiązány do pierśi Aáronowych złotemi spinkámi/ álbo łancuszkámi/ przez ktore przechodźiłá wstęgá hyácyntowego/ to iest błękitnego koloru: D Stringatur Rationale annulis suis, (Exod. 28.) cum annulis superhumeralis vittâ coccineâ. Nie dosyć ná tym/ ále go też y drogim pásem przypásać kazáno. (Exod. 29.) Indues Aaron . . superhumerali, & rationali, quod constringet balteo. Wstęgá támta według pewnego Autorá/ (ap. Labaye hic.) znáczyłá discretionem, & moderationem, *rostropność/ y pomiárkowánie.* (ap Sylveir Allegor.) Balteum zás/ álbo pás/ według *Gloss. interl.* znáczył edomitam concupiscentiam. *Vmárko*

wánie złych chući. Tá pierwsza okoliczność czynić powinná reflexyą wszytkim duchownym / dobrá doczesne / Kośćielne intraty máiącym; że iáko Aáron / on drogi ſtroy do pierśi swoich / miał bárdzo stricte, mocno / bo dwoiákim opasániem / przywiązány; ták y oni w używániu intrat swoich ex beneficijs, powinni sobie stricte postepowáć / dwu rzeczy przestrzegáiąc; iedno / áby mieli edomitam concupiſcentiam avaritiæ, chroniąc się chćiwośći / y łákomego zbierániá / zbytecznego pieczołowánia około prowentow swoich; druga / áby onych ná zbytki iákie nie obracáli. Co do pierwszego punktu / nie ia / ále Dawid

Script. S. przestrzega ich o to; kiedy w Osobie onychże samych protestuie się / iż żadney cząstki w rzeczách doczesnych mieć niechćiał / oprocz sámego Páná

Psalm. 15. BOGA. Dominus pars hæreditatis meæ. Tych bowiem słow iego záżywa Kośćioł S. gdy Biskupi ordynuią Klerykow / dáiąc im primam tonſuram, przez co sámo nápomina záibieráiących się do stanu duchownego / áby ná potym gdy pinguia beneficia dostáną, łákomstwá / y chćiwośći w zbierániu prowentow wystrzegáli się. Ták álbowiem uczony *Oleaſter*

in Cap. 18. Num uważáiąc pomienione słowá Dawidowe / mowi *ad Clericos.* Magna di-

Mans. D. 3 Capite 7. gnatio Domini, ſi tamen eam Sacerdos cognoſcas, quod velit Dominus DEUS tuus, eſſe pars tua, & hæreditas tua. Quid non habebis, ſi DEUM habeas, mirum valdè eſt, quod te ſolo DEUS tuus ſit contentus, neque velis aliam, præter te hæreditatem habere; tu verò contentus ad terrena inhies divitias, & hæreditatis: ſufficiat tibi quæſo DEUS tuus, ſicut tu ſufficis DEO tuo. A że niektorzy w tey okázyi zwykli się wymawiáć / mowiąc: że to / co zbieráią / bedźie ná Kośćioł / ná Szpitál / ná fundácye; y w tym łápki szátáńskiey obawiáć się im káże *Joſeph: Manſi,* gdy uważáiąc owe słowá stárego Poety *Wirgiliuszá,* w ktorych łákomstwo do bogactw świeckich

de Eccles. D. 34. ná rzecz nászwał. Auri ſacra fames. ták pisze: Divitias accumulare Ec-

A cleſiaſtici nonnunquàm conveniens eſſe arbitrantur, ſub prætextu vel faciendi eleëmoſynam, & Eccleſiarum augendi decorem; quam vis ut plurimùm laqueus ſit, quem dæmon incautis illis tendit, eundem ſub palliatorum titulorum eſca contegendo; neque enim fruſtra cecinit Virgilius: Auri ſacra fames; quaſi diceret: Avaritia in perſonis ſacris centrum ſuum habet. Co zás do drugiego punktu o powinnośći duchownych w száfowániu prowentow Kośćielnych / áby ich

B snadź ná zbytki iákie nie obracáli: o tym dosyć wyrázną máią informácyą od Páwłá S. gdźie ich / nie Pánámi dobr Kośćielnych / ále tylko Száfarzámi zowie / y wiernemi im bydź káże w száfowániu onych: Sic nos exiſtimet homo, ut Miniſtros Chriſti, & diſpenſatores Myſteriorum DEI. Hic jam quæritur inter diſpenſatores, ut Fidelis quis inveniatur. Z ktorego textu Pismá S Anielski Doktor dosyć gruntownie wywodźi / że Beneficiati non ſunt veri Domini

C bonorum & divitiarum ex beneficijs acceptarum, ſed tantùm adminiſtratores, & Oeconomi. Zá czym idźie / gdy nie według woli Pryncypała swego Páná JEZVSA niemi száfuią / to iest / gdy nie ná ubogie / nie ná ozdobe Kośćielną / ále ná zbytki / bánkiety / pácholki / mniey potrzebne sługi ná psy / ná gálánterye one obracáią / do restytucyi tego wszytkiego / Vbogim y Kośćiołowi / obowiązáni są. A lubo niektorzy Teologowie trzymáią / że Beneficiati ſą veri Do-

D mini proventuum Eccleſiaſticorum, y z tey rácyi wymawiáią ich à reſtitutione, iednák y ći / ná to się zgadzáią / że zbytkuiący z prowentow Kośćielnych / od ćiężkiego grzechu nie są wolnemi. Ten zás grzech S. *Hieronym* zowie grzechem świetokrádztwá / gdy niektorym skłádáiącym się owym textem Páwłá S. Non alligabis os bovi trituranti, - - - qui altari deſerviunt, cum altari participant: W te słowá odpowiáda: Memento quoque hujus ſententiæ: Habentes victum, & veſtitum, his contenti

1. Tim. 3.

quodl. 6. artic. 12.

Joſephus Mas. D. 39

1. Cor. 9

Ep. 36 ad Pam. c. 3.

ap. Scherl. in Cantic. Vestig. 33. numer. 83.

contenti simus, ubi videris fumare patinas; & Phasides aves lentis vaporibus decoqui, ubi argenti pondus, ubi ferventes Buricos, Mannos, comatulos puerulos pretiosas vestes, picta tapetia: ibi ditior est largitore, cui largiendum est: pars sacrilegij est, rem pauperum, dare non pauperibus. Zgádnąć tego nie mogę/ czyli to iuż zá czásow *Hieronymá S.* tákie zbytki w duchownych znaydowáły się; czyli też Prorockim duchem/ o przyszłych teráznieyszych czásach nápisał ten Doktor S. dosyć ná tym/ że w tych słowach zostáwił piękną náukę Beneficiatis, iáko strictè, *ściśle*, ostrożnie postępowáć sobie powinni około száfowánia prowentow swoich duchownych.

Druga rzecz w onym Ornácie Aáronowym uważam sobie/ iż był zrobiony ze dwunastu bardzo drogich kámieni w złoto oprawnych ná ktorych wryte były Imioná álbo Herby dwunastu Pokolenia Izráelskiego. (Figura) Habebuntque nomina Filiorum Israel: duodecim nominibus cælabuntur, singuli lapides nominibus, singulorum per duodecim tribus. (*Exodi 28.*) Z czego pochodzi się druga reflexya duchownym/ około száfowánia prowentámi Kościelnemi: to iest/ że nie dosyć ná tym/ że ich ná zbytki obrácáią; ále też powinni pámiętáć o tych/ ktorym obligowáni są/ prowentow swoich udzieláć; álbowiem pięknych kilká morálij ci wynáyduią Tłumácze Pismá S. gdy się pytáią; dla ktorey przyczyny ordynował Pan BOG/ áby Imioná káżdego Pokolenia Izráelskiego ná onych kámieniách wryte były/ y żeby nie gdzie indziey/ náprzykład/ w Przybytku Pańskim ná Ołtarzu/ álbo w Arce/ kollokowáne były/ ále ná sámych piersiach Kápłáná Naywyższego ktory był przodkiem/ álbo Figurą teráznieyszych Kápłánow/ y wszytkich duchownych; Odpowiádáią niektorzy ták: iż to Pan BOG ordynował dla lepszey pámięci/ áby Aaron/ máiąc tuż pod oczámi/ Imioná dwunastu Pokolenia nád ktoremi on był Kápłánem;

A Biskupem/ o potrzebach ich duchownych w Modlitwach swoich w szczegulności o káżdym nie zápomniał; o co się też wszyscy duchowni Pásterze stáráć powinni. Iáko to dobrze uważa ná to mieysce pisząc/ *S. Arnold. Abb:* In nominibus Patriarcharum, qui hærent pectori Summi Pontificis, hoc intimatur, quòd qui in regimine sunt, semper affici debeant pro his, qui ad eorum sollicitudinem pertinent, & quantum possibile est, recordari eorum ex (*tract. ult. de Verbo Dñi apud Labay.*)
B nomine, & orationis exhibere suffragia. Lecz *Joann: Labaye*, dogodniey do propozytu mego náucza że przez to dano adintende duchownym/ iáko powinni są/ nie tylko względem potrzeb duchownych/ ále też y doczesnych pámiętáć o párafiánach swoich; to iest/ powinni ubogie z prowentow swoich zápomagáć/ ile można. Rectè equidem (mowi ten Autor) sed rectius si Prælatus suorum eximiam curam habens, præcipuè miserorum & languentium nomina apud se descripta haberet, ut eis
C suis necessitatibus subveniret. Odważę ią się dáley spytáć: ponieważ to był stroy Aaroná/ ktory szedł z pokolenia Levi iednego z onych dwunastu przystałoby było podobno/ żeby on kámień/ ná ktorym nápisáne było Imię Levi, naypierwey między inemi położony był: znowu/ ponieważ w pokoleniu onym Levi, było nie máło Fámiliy krewnych Aaroná; godne były tego/ żeby káżda z nich miáłá też byłá Imię swoie wryte ná piersiách Aaronowych; áby tym lepiey mogł był pámiętáć Xiądz/ Biskup Aaron/
D o potrzebach ich; zwłaszcza/ że pokolenie Levi, w podziale Ziemie obiecáney żadnych dzierżaw mieć nie miáło. Tribui autem Levi, non dedit possessionem. (*Josue 13.*) Czemuż tedy P. BOG nic tákowego nie postánowił? Bydź może dla tego; iż gdyby byli krewni Aaronowi postrzegli/ że ná pierwszym mieyscu/ y wyraźnie popisáne są Imioná ich/ przykrzyliby się byli Xiędzu Aaronowi y mowiliby mu/ powinniście X. Biskupie naprzod pámiętáć w szczegulności o káżdym

krewnym ſwoim y onych ſupplementowáć z intrat wáſzych: Poſtrzegſzy też/ że Brát ich Aáron zoſtawſzy Biſkupem/ bogáto od drogich kámieni ſtroi ſię/ y oniby też chćieli byli lepiey ſię mieć/ piękniey ſię ſtroić/ bogátſze zá Corkámi ſwemi poſagi dawáć/ á wſzytko z ſzkátuly X. Aároná; tym ſamym reſpektem/ że Brát ich Prálatem/ Biſkupem zoſtał: więc niechćiał tego Pan BOG/ ále iednáko z drugiemi/ y owſzem nie ná przodku nápiſáć kazał Imię pokolenia Levi. aby w tym dał náukę ná potym wſzytkim duchownym/ że lubo moderatè z prowentow Kośćielnych nie zábránia krewnych/ (gdy tego ubóſtwo ich potrzebuie) z rátowáć/ iednák żeby to z krzywdą/ y ubliżeniem iáłmużn/ ktore innym prawdziwie ubogim primariò należą/ dźiać ſię miáło; y dla tego ſamego reſpektu áby ſię lepiey mieli/ piękniey ſię ſtroili z tego/ że to krewni/ że to Bráćia/ że to Synowcowie/ Sioſtrzeńcowie moi/ tego nigdy nie pozwala. Wyráźny o tym Canon, kto chce znaydźie ſobie *in Concilio Tridentino* ktory ſię funduie *in Conſtitutionibus* od ſámych Ss. Apoſtołow uczynionych. W czym piękny po ſobie zoſtáwił przykład *Clemens IV.* Papież/ ktory przedtym w Stanie Małżeńſkim żyiąc miał dwie Corki/ potym Papieżem zoſtawſzy/ większego poſagu zá niemi zákazał dawáć/ tylko po trzy tyśiące zá káżdą.

Seſ. 25. de Ref. c. 1.

ap. Manſi D. 37.

l. 3. antiq. Cap. 9.

Hiſtor

Trzećia rzecz piſze *Joſeph.* o kámieniach onych drogich ná Ornaćie Aáronowym/ że kiedy gláns ſwoy mienily/ tedy prognoſtyk był nieſzczęśliwey klęſki iákiey/ y ruiny ná lud Izráelſki: podobnym ſpoſobem máią to dobrá/ prowenty Kośćielne/ że kiedy ſię mienią/ to ieſt/ kiedy ie duchowni przećiwko woli Chryſtuſowey obracáią/ álbo ná krewnych ubogácenie/ álbo ná zbytki; prognoſtyk to ieſt wielkich nieſzczęśliwośći/ z ubożenia y ruiny. Co ſię tycze rozdawánia krewnym; mamy o tym dawny przykład o iednym Kupcu/ ktory záwſze ná towárách trácił/ poki go Brát iego z ſtanu Duchownego zápomagał; lecz gdy z porády Spowiednika/ ſwoim włáſnym groſzem robić począł/ więcey niechcąc bráć od onego duchownego pieniędzy/ w krotce bogátym zoſtał. Swieży znowu przykład tráfił ſię w Rzymie/ gdźie był ieden Kupiec bárdzo bogáty/ o ktorym byłá opinia poſpolita/ że nigdy do ubóſtwa nie przyidźie/ w czym mu iednák przećiwnie prorokował S. *Philip. Nerew.* bo gdy raz uſłyſzał ſługá onego Kupcá/ rzekł Swiętemu: Oycze iáko to być może/ ponieważ Pan moy ma Syná Opátem/ ktoremu Opáctwo czyni do roku 6 tyśięcy ſkutow/ (nie máła to ſummá we Włoſzech.) Ná co mu odpowiedźiał Swięty: Wiedz o tym Synu/ że tym prędſza ruiná iego będźie Co ſię też zſtáło w kilku Mieśięcy/ gdy ſromotnie zbánkretował ná wſzytkim. O ruinie záś więcey/ ktora czeka owych/ co prowentá duchowne ná zbytki obracáią/ obiáwił ieden z tákich w Angliy (o czym piſze *Collector ſpeculi,*) gdy pokazawſzy ſię iednemu z przyiaćioł w ogniu/ między dwiemá ogniſtemi koni/ ktorzy w nim kośći zębámi gruchotáli/ między innemi rzeczámi/ to mu też rzekł: Non mireris de hoc, ſed mirare, quomodo Clericus habens Eccleſiam poteſt ſalvari: Attende enim ſtabulum Clericorum & Eccleſiam: illud conſervatur à pluvia, & à contrarijs, Eccleſia autem ruit. Attende ad perticas, & ad veſtes Clericorum, & Sacerdotales: numerus primarum ignoratur, ſecundæ autem nullæ ſunt, vel ſic fractæ aut fœtidæ, quòd vix poſſunt portari. Attende ad menſam eorum, & altare Chriſti, in menſa eorum vaſa aurea & argentea, in Altari DEI vix Calix ſtanneus reperitur. ieſt támtego więcey/ ále iáko mądrym/ doſyć będźie ná tym/ dla iákieykolwiek informácyi/ iáko z tym ſtroiem Kápłáńſkim/ to ieſt z prowentámi duchownymi/ ktorych im P. BOG pozwolił dla większey powagi ſtanu Kápłáńſkiego/ máią ſobie poſtępowáć.

tit Benefic Eccl. diſt. 9

PARS II.

CO ſię tycze drugiey Częśći Kazánia. Tego przepyſznego ſtroiu Aáronowego/ álbo Ornatu/ to ieſt dobrey ádminiſtrá

cyi prowentow duchownych/ bárdzo doskonáły mamy wizerunk w żyćiu Biskupim Mikołáiá S. Naprzod iż támten stroy mocno przypasány był do pierśi Kápłáńskich. Stringatur rationale cum annulis suis. Tey kondycyi Mikołay S. náder dosyć uczynił; álbowiem wielce śćistym/ y pilnym w tym był/ áby dobr sobie powierzonych/ według woli Bożkiey záżywał/ y niemi száfował/ dálekim bedąc ták od chćiwośći w nábywániu/ álbo zátrzymywániu ich/ iáko też od rozproszenia ich že ná zbytki/ y niepotrzebne okázye. Co do pierwszego punktu/ to iest chćiwośći: ieżeli Dáwid S. mogł bespiecżniey w Osobie

Script. ktorego Duchownego rzec one słowá: Dominus, pars hæreditatis meæ. *Pan, czastka iest dźiedźictwa mego.* tedy osobliwym sposobem mogł to rzec w Osobie Mikołáiá S. poniewaś on/ iáko czytamy w Historyi Żywotá iego/ przyiąwszy stan Duchowny zá promocyą Stryiá swego/ gdy mu w tym Rodźice umárli/ y wielką máiętność zostáwili: zaraz ią taiemnie ná ubogie rozszáfowal; co było znákiem dobrym/ iż gdy Biskupem zostánie/ w bogátych intratách kocháć śie nie będźie/ ieżeli własnych swoich rozdáć nie żáłował. Co do drugiego punktu/ to iest/ skromnośći w záżywániu prowentow Kośćielnych/ gdy słyszy Páwłá S. á on śie pyta o Biskupow wiernych w száfowániu/ y onych z pilnośćią szuka Hic quæritur inter dispensatores, ut fidelis quis inveniatur: bespiecżnie mu ią tákiego Pásterzá/ Száfarzá prezentuie Mikołáiá S. álbowiem o iego w tym żarliwośći ták czytam w Żywoćie Ss. Poczynáiąc Urząd/ ⁊c. *ex Vita ap. Skargă fol. 1046 usq; ad verbū* Stol. Dosyć tedy strictè przepasáne miał to Mysticum Rationale Mikołay S. gdy ták śćistym y ostrożnym był w záżywániu prowentow Kośćielnych: y to iest pierwsza chwałá iego.

Do dálszey pochwały iego/ bárdzo pięknie służy/ y oná druga okoliczność Ornatu Aáronowego/ to iest/ iż ná

Figura. kámieniách drogich/ ktore były weń wpráwione/ nápisane były Imioná

A Páráfiánow iego/ to iest/ Pokolenia dwánaśćie. A poniewaś według tłumáczenia *Dion: Carth.* onych dwánaśćie kámieni/ wyrażáły dwánaśćie Cnot przyzwoitych káżdemu Duchownemu: łatwo bárdzo trzymáiąc śie explikácyi Tłumáczow Pismá S. ápplikowáć śie mogą do Cnot/ ktore śie wydáią w żyćiu Mikołáiá S. Sardius bowiem wyrażał ćierpliwość iego/ gdy dla Wiáry S. długo ćiężkie więźienie ćierpiał. Topazius, znáczył ognistą miłość ku BOGU/ dla ktorego ták wiele czynił/ y ćierpiał. Szmá-

ap. Mansi D. 6. de Eccles.

B rágdem byłá skromność iego. Száfirem Czystość Pánieńska/ ktorey do śmierći dochował. Iaspis, wstrzemięźliwość/ ktorą od sámego urodzenia záchował/ w Piątki/ y we Srzody pośćiąc. Carbunculus, znáczył Męstwo iego przećiwko Dyokleczyánowi Cesarzowi. Ligurius záś/ Stateczność iego przećiwko Aryánom/ ktorą ná Concilium Niceńskim cudem potwierdźił; gdy ná obiáśnienie Táiemnice Troyce Przen: ktorą oni bluźnili/ wźiąwszy w ręke cegłę/ spráwił

Lobett. in Festo SS. Trinitatis.

C to; iż w niey trzy elementá/ ogień/ wodá/ y źiemiá/ z ktorych oná złożona byłá/ widomie śię pokázáły. Achates, znáczył hoyność iego ná ubogie/ gdy ubogiego Oycá ná wyposażenie trzech Corek/ złotem zárátował. Ametystem byłá dyskrecya iego nád potrzebnemi; iednych bowiem ná morzu/ drugich w więźieniu cudownie rátował. Chryzolitem była Spráwiedliwość iego/ gdy trzech niesłusznie osadzonych ludźi zacnych/ z pod sámego mieczá salwował. Onychinus, bárdzo dobrze kwádrował do niewinnośći żywotá

D iego Kápłáńskiego/ y do dobrey o sobie sławy. Beryllus záś/ ktory iest popieláttey máśći/ świádczy o niezwyczayney pokorze iego/ gdy wszytkie swoie iáłmużny ták ostrożnie pospolićie czynił/ áby od nikogo postrzeżonym nie był. To wszytko wielce záleca y zdobi dostoyność Kápłáńską Mikołáiá S. ále to naywięcey/ że ná pierśiách iego nápisáne Nomina Filiorum czytam/ imioná Páráfiánow iego/ to álbowiem miał osobliwego ten Biskup/ że chcąc pámiętáć y wiedźieć o

 potrzebách

potrzebách wszytkich owieczek swoich/ miał pewne ludźie státeczne/ á náwet y niewiásty/ ktore potáiemnie o potrzebách Párásiánow iego dowiáduiąc się/ onego informowáły/ y iáłmużny od niego káżdemu roznosiły.

Exemplum. Názostátek/ Vważáiąc on prognostyk ná kámieniách Ornatu Aáronowego/ gdy glans swoy mieniły stosuie to do osobliwego Przywileiu/ ktory miał Mikołay S. to iest: że iáko złe szafuiącym dochodámi Kośćielnemi/ to sámo prognostykiem iest/ że y onym/ y krewnym ich/ dla ktorych to czynią/ záwsze będźie nie dostawáło; ták przećiwnym sposobem Mikołay S. im hoyniey ná ubogie udźielał tych kleynotow Kośćielnych z Ornatu Kápłáńskiego/ to iest z prowentow swoich/ tym sámym/ y onemu sámemu/ y támtym/ ktorzy od niego bráli bárdzo sporo przybywáło. Táki o tym Cud czytam *in Legenda aurea*. Podczás wielkiego głodu w Biskupstwie swoim/ gdy cále iuż żywnośći nie zstáło/ dowiedźiawszy się o nowych okrętách z zbożem idących/ poszedł do Portu/ stáráiąc się przynamniey/

A aby mu o sto korcy z káżdego okrętu użyczyli/ dla ludźi od głodu umieráiących; á gdy tego nie śmieli uczynić żeglarze/ mowiąc: że to zboże pod miárą im oddáne/ trzebá było wcále dowieść do Alexándryi do Cesárskich szpiklerzow/ rzekł Swięty: Otoż wam mocą Boską obiecuię/ że go wam nic nie ubędźie/ tylko mi dla ubogich wygodźćie. Co gdy uczynili/ zápłynawszy do Alexándryi/ zupełnie wszytko pod miárą znaleźli; sámemu záś Swiętemu przez cále dwie lećie onego zboża stawáło/ lubo go wszytkim

B hoynie użyczał. Ktoż tedy nie przyzna/ że dźiśieyszy Biskup S. bárdzo kosztowny w przykładźie żywotá swego Kośćiołowi S. prezentuie upominek. Rationale Aaronicum, to iest wzor cnoty szczodrobliwośći Kápłáńskiey ná ubogie; w ktorey cnoćie iáko wielce potrzebney w Kośćiele S. áby się pomnażáli ludźie stanu podobnego/ niechay im skuteczną do tego ten Biskup S. uprosi łáskę u Páná BOGA/ ktoremu chwałá niech będźie bez końca. AMEN.

NA DZIEN S. AGNIESZKI
Pánny y Męczenniczki,
Cyclas Velleris aurei.

Quæ accipientes lampades suas, exierunt obviam Sponso. Matth. 25.

WIdzie/ że dáleko ozdobniey/ niż te pięć/ choć mądrych Pánien/ dźiśieysza Pánná y Męczenniczká Agnieszká S. ná Báránkowe Gody stáwiłá się/ kiedy nie tylko w ręku swoich nieśie lampę/ y to niepospolitą/ bo Báránká/ ktorego Jan S. iáko lámpę oświecáiącą Miástá Boskie

Apocalips. widźiał. Et lucerna ejus est Agnus. ále nád to w cudney száćie de vellere aureo, *z złotey wełny*, tegoż Báránká misternie wyrobioney/ dźiś się nam prezentuie. S. N. O tey kosztowney száćie Agnieszki S. wspomina Kośćioł S. w Brewiarzu/ gdy w Osobie iey

C ták śpiewa: Induit me Dominus cyclade auro texta, & immensis monilibus ornavit me *Włożył (práwi) ná mnie moy Oblubieniec tkánicę ze złotá y nieoszácowánemi kleynotámi przyozdobił mnie*. Báiáli coś Pogáńscy Poetowie de vellere aureo, *o złotym Runie*, ná wyspie *Colchys* názwáney/ depozytowánym/ ktorego pewny Káwáler z wielką odwagą dá-

D lekie przebywszy morzá/ y srogiego smoká przystępu do Runá onego broniącego pokonawszy/ szczęśliwie dostał. Tę iá Poetycką bayką/ w sámę szczerą prawdę dźiś obrocę. Báránek ktorego piástuie Agnieszká S. iest pospo-

lite

lite ſymbolum niewinnego Báránká Páná JEZVSA, ták go bowiem názwał pálcem pokázuiąc Jan S. Ecce Agnus DEI, ecce qui tollit peccata mundi. Báránek to złoty; bo o nim Oblubienicá powiedźiáłá. Caput ejus aurum optimum. á zá tym y Runo z wełny iego muśi bydź Vellus aureum, złote/ przez ktore rozumieć chce cnotę czystośći/ y dar Pánieńſtwá/ ktorego ten nayczyſtſzy Báránek z zaſług Męki ſwoiey użycza niektorym/ y użyczył dźiśieyſzey Agnieſzcze S. y owſzem ſpráwił iey z niego cycladem auream, ſzátę ktoſztowną/ do ktorey wyrobienia y ſamá ſię przyłożyłá. W tey tedy złotey de vellere aureo ſzáćie/ nie tylko ſię Agnieſzká S. ná Godách Báránkowych prezentuie/ ále ią też oraz zá oſobliwy weſelny upominek offiáruie Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. Jákimby to ſpoſobem / powiem: Wprzod pomowiwſzy o tym/ iáko cnotá Pánienſtwá/ ieſt złotym Runem Báránká Niebieſkiego Páná JEZVSA: z ktorego Kośćioł S. Kátolicki ma nayozdobnieyſzą ſzátę ſwoię/ alias: iáko ſtan Pánienſki ieſt oſobliwą ozdobą Wiáry S. Kátolickiey. Ad M. D. G.

PARS I. CO do pierwſzey Częśći Kazánia: Naprzod/ że złotym Runem Báránká Niebieſkiego názwałem dar Pánienſkiey czyſtośći ſpráwić mi ſię z tego potrzebá. Gdym tę

Script. cnotę do złotá przyrownał/ miałem tego fundáment z Piſmá S. ktore czyſtą duſzę ieſzcze wyżey nád złoto y

Eccli. 26. wſzytkie drogie kámienie przenośi. Omnis autem ponderatio, non eſt digna continentis animæ. *Nie máſz wagi, ktoraby godna byłá duſze wſtrzemięźliwey*: nápiſał Mędrzec. Ktore słowá uważáiąc Seráficki Doktor wyráźniey o tym mowi: Caſtitas habet ingens pretium ſuper omnes gemmas, quia dicitur: Non eſt digna ponderatio, &c. *Czyſtość ma wielką cenę, nád wſzytkie drogie perły: bo mowią: iż nie máſz wagi, ktoraby godna byłá duſze czyſtey.* Naywyráźniey zás do mego propozytu powiedźiał o

A tym *S. Aldbelmus*. Virginitas eſt aurum, cœlibatus argentum, conju- Tomo 3 Bibl. PP.

gium æramentum. *Pánieńſtwo ieſt złotem, bezżeńſtwo śrebrem, małżeńſtwo zás miedźią.* Gdym zás Pánieńſką czyſtość názwał Runem Niebieſkiego Báránká Páná JEZVSA/ uczyniłem to z tákiey ráciey/ że tey cnoty nikt otrzymáć nie może bez oſobliwey pomocy y łáſki Boſkiey/ ktora ieſt Fructus, *Pożytek*, ſkutek krwi y Męki Zbawićielá náſzego; y dlatego ták Piſmo S. iáko y Doktorowie Kośćielni/ cnotę Pánienſkiey czyſtośći/

B náżywáią dárem Boſkim oſobliwym: o tym ták powiedźiał naymędrſzy *Sa-* Sapient. 8.

lomon: Scivi, quoniam aliter non poſſum eſſe continens, niſi DEUS det. *Zrozumiałem, żem ináczey nie mogł bydź powściągliwym, ażby mi BOG dał.* Przeto *S. Gregor. Nazyan*: iáko naydroſzſzy dar wita y przyimuie przychodzącą z niebá cnotę Pánieńſtwá S. wierſzem do niey táką pero- Mans. d. 17.

rę czyniąc: Salve Virginitas à vino tradita dono. Trochę dogodniey do Homil. 18.

propozytu mego piſze *S. Chryzoſt.* gdy in Geneſ.

C cnotę Pánieńſtwá z tego wychwala iż progeniem ſuam trahit ab illo, qui eſt candor lucis æternæ, *iż ieſt płodem, rodzáiem tego ktory ieſt iáſnośćią światłośći wieczney*: ten zás candor nie kto inſzy ieſt/ tylko Syn Boſki; bo o nim propriiſſimè nápiſano Sapient. 7.

ieſt u tegoſz Mędrcá: Candor eſt lucis æternæ, & ſpeculum ſine macula DEI Majeſtatis, & imago bonitatis illius. *Jáſnośćią ieſt wieczney światłośći y zwierciádłem bez zmázy Boſkiego Máieſtatu, y wyobrażeniem dobroći iego.* Ten przyiąwſzy ná ſię

D náturę ludzką/ y z oney naypięknieyſzey dla cnoty Pánieńſtwá owieczki/ to ieſt z Przen: Pánny národziwſzy ſię/ iáko nayśliczniejſzy Báranek/ nie tylko ſam poroſł w tę cnotę/ nayczyſtſzym będąc miedzy wſzytkiemi ludźmi: iáko mu w Litániy śpiewamy: JESU caſtiſſime, Miſerere nobis; ále też y w inſzych ludźiach ſpráwuie to zaſługami ſwemi/ że wſpomożeni łáſką iego/ bárdzo pięknie poraſtáią w prześliczną wełnę czyſtośći Pánieńſkiey. Co pięknie opiſał *S. Fulgentius* temi

 słowy:

ad Galat. Ep.3. c.4. ſłowy: Hic eſt autem Unigenitus DEI Filius, Unigenitus etiam Virginis Filius, unus omnium ſacrarum Virginum Sponſus, ſanctæ Virginitatis fructus, decus, & munus quem temporaliter ſancta Virginitas peperit, cui ſpiritualiter ſancta Virginitas nubit, à quo ſancta Virginitas fæcundatur, ut perſeveret intacta, à quo decoratur ut pulchra, à quo coronatur ut regnet perenniter gloriosa. *Ten ieſt Jednorodzony Syn Boſki, Jednorodzony tákże Pánny Syn, ieden wſzytkich Pánienek Swiętych Oblubieniec, Swiętego Pánieńſtwá owoc, ozdobá, y podárek, ktorego wczáśie święte Pánieńſtwo zrodźiło, z ktorym duchownie ślub bierze Swięte Pánieńſtwo, od ktorego święte Pánieńſtwo pomnożenie bierze, áby cáłośći dochowáło, od ktorego ozdobę ma, áby piękne zoſtáło, od ktorego Koronę odbiera, áby z nim wiecznie w Niebie krolowáło.* Co tu powiedźiał S. Doktor o Pánieńſtwie Nayśw. Pánny/ toż ſwoim ſpoſobem applikowáć śię może o Pánieńſtwie w inſzych ludźiách znaydui ącym śię. Tu á ſimili krotka/ ále potrzebna nád tym miſtycznym Runem Niebieſkiego Báránká/ uczynię refleryą. Wiemy to z doświádczenia/ że y z naypiekniéyſzego Báránká/ álbo owieczki Runo to ieſt wełná/ áby byłá ſpoſobnieyſza do roboty/ do przędzenia/ wprzod mácerowána w wodźie/ y czeſána bydź muśi. Z czego przez podobieńſtwo dáie śię tu przeſtrogá/ iż lubo dar Pánieńſtwá/ łáſká do chowánia czyſtośći/ ieſt to ſzczera y oſobliwa łáſká Boſka/ iednák człowiek ten ktory ią otrzymał/ áby iey ſtátecznie mogł dotrzymáć y dochowáć/ y z niey zárobić ſobie ſzáte nieśmiertelney zásługi/ trzebá mu ią niejáko płakáć/ y máceruwáć w wodźie łez; to ieſt/ pokornie o ſobie rozumieiąc/ innemi ſwywolnie żyiącemi nie pogardzáiąc/ goraco prośić Páná BOGA/ áby ułomność iego co raz lepiey utwierdzał przećiwko pokuſom: czego náuczył przykłádem ſwoim tenże Mędrzec przydáiąc do słow wyżey pomienionych y te: Adij Dominum, & deprecatus ſum illum. *Szedłem do Páná, y prośiłem go.* Trzebá to Runo ieſzcze y czeſáć/ przykrząc śię ćiáłu ſwoiemu rozmáićie/ poſtámi dyſcyplinámi/ páſkámi/ twárdym ſypiániem/ o czym krotko/ ále dobrze nápiſał S. *Bernárdus.* Periclitatur caſtitas in delicijs. *Szwánkuie Czyſtość przy wczáſách, przy roſkoſznych wygodách.* A ták iuż widźiemy/ iáko to piękne złote Báránká Niebieſkiego Runo/ w wymácerowánym/ w wyczeſanym/ w umártwionym ćiele/ czyſtość Pánieńſka. *de Conv. Cler. c. 30.*

Już tedy teraz przypátrzmy śię/ iáko z tego złotego Báránkowego Runá/ wſzytkie Pánienki y Profeſſorowie ślubu czyſtośći Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. koſztowna/ y oraz náder ozdobna wyrabiáią ſzáte. Co lepiey obaczemy pod Figurą Piſmá S. obroćiwſzy oczy ná one cudowną Niewiáſtę w Obiáwieniu Jáná S. ktora ukoronowána gwiazdámi/ ſtoiąca ná Mieśiącu/ iákoby obuta w Mieśiąc/ przyozdobiona w ſzáte z ſamego słońcá zrobioną. *Figur.* Signum magnum apparuit in cœlo, Mulier amicta Sole, & Luna ſub pedibus ejus, &c. *Apocal. 12.* Według Láćińſkich Doktorow/ tá Niewiáſtá wyrażáłá Kośćioł S. Kátolicki; ktory iáko y oná clamabat parturiens, boleie niejáko rodząc nas w BOGU/ gdy wiele prac około náſzego zbáwienia ponośić muśi. Ma tákże duas alas, iáko y oná miáłá Niewiáſtá. Datæ ſunt mulieri, duæ alæ, bo ma dwoie Piſmá/ ſtárego y nowego Teſtámentu/ ktoremi śię unośi/ y ták uchodźi zdrad Smoká piekielnego; dwánaśćie gwiazd około głowy iey/ mogą znáczyć dwánaśćie Apoſtołow/ ktorzy pierwiáſtki Kośćiołá Chryſtuſowego/ y náuką/ y przykłádem oświećili Tá záś z ſamego słońcá ſzátá/ y oraz obuwie iey z Mieśiacá wyrobione/ co nam ma znáczyć. Trzymáiąc śię zdánia Auguſtyná S. ktory uważáiąc owe słowá *Geneſ. 1.* Fecit DEUS duo luminaria magna, luminare majus, ut præeſſet diei, & luminare minus, ut præeſſet nocti. Stan Pánieńſki názywa Słońcem/ ſtan záś Małżeńſki Mieśiącem: więc *l. de Virg*

z tego

z tego fundamentu mogę bespiecznie twierdźić/ że ta słoneczna szatá/ w ktorą byłá odźiana cudowna oná Niewiástá/ wyraża nam bárdzo dobrze stan Pánieński y ludźi owych/ ktorzy/lub w Zakonney klauzurze obowiązawszy się slubámi/ lub ná świecie zostáiąc/ y ostrożnie żyiąc kwiátu niewinnośći Pánieńskiey wcale dochowuią. Z czego się oraz pokázuie/ że iáko słońce ozdobą iest wszytkiego Niebá y źiemie/ ták y stan Pánieński/ á zwłaszczá Zakonny/ wielce zdobi/ y zaleca Kośćioł S. Kátolicki. Przeto *S. Cyprianus* tákowy Pánienkom pánegiryk nápisał. Flos ille Ecclesiastici germinis, decus atque ornamentum gratiæ spiritualis, DEI imago respondens ad sanctimoniam Domini, illustrior portio gregis Christi. *Ten iest kwiát Kośćielnego rodzáiu okrása y ozdobá łáski duchowney, obraz Boski zgadzáiący się z świątobliwośćią Páńską, osobliwa cząsteczka trzody Chrystusowey.* Dwie rzeczy spráwuie ná świećie słońce; iedno/ że go oswieca/ druga/ że do wszelkich urodzáiow influencyámi swoiemi pomaga/ y świát niejáko sustentuie. Coś podobnego spráwuią y stany Pánieńskie w Kośćiele Bożym; bo oprocz tego/ iż Ameliskie ich żyćie/ iáko drogie / y wysokiego poleru kleynoty/ álbo kámienie/ miedzy innemi wiernemi wydáią się. Virginibus & continentibus, quasi gemmis pulcherrimis Ecclesiæ monile decoratur. *l. 2. cont. Jovin.* nápisał *S. Hieron:* Spráwuią to iesz cze/ że lubo dálekie są od rodzenia/ y owszem przećiwne temu/ przećiesz pomagáią Kośćiołowi S. nie tylko do rozmnożenia się w cnoty/ ále też y w ludzie: álbowiem *S. Ambroży* to twierdźi/ że w ktorych Páństwách wiecey się znáyduie Klasztorow Pánieńskich/ tákie kráie ludnieysze bywáią; á to zá Boską spráwą; czego y przykład dáie ná Wschodnich Kráiách/ gdy ták pisze: In Ecclesia Orientali & Africana, plures consecrari Virgines, quàm Mediolani, & in Italia nascuntur homines: inde tamen non minui genus humanum, sed multiplicari. Przyczyna tego *libr. 3. de Virgin.*

A záraz dáie *Cornel. à Lapide*, gdy ták pisze: Quia DEUS non vult vinci liberalitate: si Parentes ipsi unam vel alteram prolem offerunt, ipse octo vel decem reponit, fœcunditatem & felices partus tribuens, & domum suam benedictione replēs. *Niechce Pan BOG, áby go kto miał celowáć w szczodrobliwośći: bo gdy Rodźicy iedno álbo drugie dźiecię, iemu ofiáruią na służbę iego świętą, on im ná to mieysce ośmioro, álbo dźieśięćioro dáie, czyniąc ich płodnemi, y ubogacáiąc ich dom szczęśliwośćiámi, y swoim błogosłá-* *in Epist. 1. Corint. 7.*
B *wieństwem Boskim.* W czym przymowił Rodźicom owym/ ktorzy zábraniáią dźiećiom swoim do Klasztorá/ pod tym pretextem/ że Dom/ Familia ich zniszczeie/ zginie przez to. Mulier amicta sole. Dosyć tedy zacną pod podobieństwem słońcá Kośćioł S. odbiera od Pánienek szátę / z złotego Runá; to iest Professią czystośći Pánieńskiey.

Przydam ieszcze ná zálecenie tey cnoty/ że nie tylko iest ozdobna Kośćiołá S. szátą/ ále to iest stára iego *ap Cornel. in Mat. 27*
C bárwá/ lecz przećię nie wytárta/ y owszem záwsze świeża/ podobna do owey száty Pana JEZVsowey/ tkáney rękámi Nayświetsz: Pánny/ o ktorey twierdzą stárzy Pisarze Kośćielni/ że rosłá oraz z Pánem JEZVSem / y nigdy się nie zdzierałá. Podobnym sposobem Professia czystośći Pánieńskiey/ záraz nástałá z Kośćiołem Chrystusowym/ z wiárą prawdźiwą Kátolicką/ poczawszy od sámey Mátki Zbáwićielowey: zá czásow Apostolskich *Histor.* sławne były owe cztery Pánienki / Corki Filippá Diakoná/ tákże Márta *Actor. 21.*
D Gospodyni Páná JEZVsowá Tekla Uczennicá S. Páwłá/ Ifigenia Krolewna/ ktora záłożywszy iuż ná ten czás Klasztor/ y ślubem się obowiązawszy/ zá czystość żyćie swoie/ oraz y z Máteuszem S. Náuczyćielem swoim dáłá; po ktorych nástąpiły Lucye/ Kátárzyny/ Agáty/ Cecylie/ &c. y ták áż do tego czásu przybywa w Kośćiele Bożym tey ozdobney bárwy. Bárwy mowię: álbowiem żadna Wiárá/ żadna Sektá tey száty nie ma; bo się brzydźi cnotą czystośći / y potępia

śluby

śluby Zakonne. Nusquam alibi sanctum istud & cæleste æternæ Virginitatis mandatum feliciter adimpletur, nisi duntaxat apud Christianos. nápisał *S. Athan. in apol. ad Const.* Nie ma tey Szoty ani Luterski/ áni Kálwinski Kościoł/ álbo Sektá / ále rácżey operiuntur sicut diploide confusione suâ. záśzargáne są cielesnością/ ktorey pozwalaią; y sprosnymi o tym sentencyámi nápełnił Luter pismá swoie. Sámego to prawdziwego Kościołá Kátolickiego barwá/ y znák / ktora się od innych rozni/ że w nim znáyduie się ták wiele tysiecy ludzi oboiey płci ktorzy w stanie czystości Pánieńskiey P. BOGV służą/ bo dawszy pokoy ludziom świeckiego stanu/ nawet nie ráchuiąc innych Zakonow/ w samym Zakonie O. S. Francißká/ pod naßym tylko Generałem zostáiących Zakonnikow/ około R. P. 1698. ráchuie *Monolog. Francisc fol 186.* Bráci y Oycow Professow: ßeśćdziesiąt y ieden tysiecy/ trzysta osmdziesiąt Zakonnic 308 álbo Mniszek/ trzydzieści cztery tysiące/ y sto. Pod Generałem *Congreg. PP Capucinorum*, dwadzieścia ßeść tysiecy/ czterystá piećdziesiąt y ieden. Nád to pod Generałem *PP. Conventual.* (ktorych u nas w Polßcze zowią Fránciszkánámi) *P Franchinus*, w R P. 1682. náráchowal około pietnastu tysiecy Bráci y Oycow: komput wßystkiego czyni około pułtoruktoc sto tysiecy / Professow ślubu czystości/ w samym Zakonie Bráci Mnieyßych; coż w inßych Zakonách. Przeto *Cornel. à Lapid.* konfunduiąc wieku náßego Heretykow/ bluźniących śluby Zakonne przypomina im/ iáko y sami Poganie/ Panny ktore Vestales zwano/ w wielkim poßánowániu/ oraz w ścisłey bárdzo straży czystość ich mieli; y z tego samego poznawáć im każe/ że Kościoł ich/ Wiárá ich/ nie iest prawdziwa. Videant novantes hic, an eorum Religio vera sit, quæ sic Virginitatem aversatur, docetque tam impura, & sacrilega Monachorum, Sacerdotum, & Virginum DEO dicatarum connubia, licita & sancta esse: cum vel ipsi Gentiles Romani Vestalium suarum Virginum nuptias morte punierint, easq; in terram vivas defoderint.

in Epist. 1. ad Tess. c. 2

PARS II.



CO do drugiey Częśći Kazánia: Jáko Agnieszká S. tego złotego Runá Páná JEZVsowego/ dáru cnoty Pánieństwá dostáłá/ owßem dochowáłá/ y iákoby z niego prześlicżną ßátę Kościołowi S. sporządziłá: Ná pierwßy punkt odpowiadam: że podobnym nieco sposobem dokazáłá tego/ iákim sposobem dostał był Jáson (według relácyi Poetow Pogáńskich) Runá złotego ná wyspie *Colchys*, záchowánego od Jowiszá: to iest mężnie pokonawßy smoká strászliwego/ ktory bronił przystępu do onego mieyscá. Co tam było szczerá bayká y wymyślenie/ to w samey rzeczy/ doskonálßym sposobem dokázáłá Agnieszká S. bo przy obronie Pánieńskiey czystości/ nie iednego/ ále wiele pokonáłá smokow. Obiecywał niegdy Dáwid S. komuś ufáiącemu w BOGV/ że deptáć miał po głowie iákiemuś smokowi. Et conculcabis leonem & draconem. przez ktorego smoká *Climacus* rozumie ciáło náße/ przeciwne duchowi a zwłaßczá z strony chowánia czystości. Tego smoká/ to iest/ ciáło swoie podeptáłá Agnieszká S. kiedy dla chowánia Pánieństwá/ gárdząc bárdzo ßlachetnym y bogátym Oblubieńcem/ podáłá ię ná ogień/ y ná zábicie. Smokámi byli ogniem nieczystości pałáiącemi/ oni swywolni Młodźiency ktorzy Agnieszkę S. do sprosnych ákcyi pobudzáć chcieli/ gdyż ná to záprowádzona byłá do domu nierządnego: ále y tych smokow zwyciężyłá ßcżęśliwie; álbowiem gdy mieysce one táką świátłością/ że ná nie pátrzyć nie mogli/ nápełnione ználeźli/ y w cudney ßácie/ ktorá iey z niebá od Aniołow przyniesiona byłá/ Pánnę obacżyli/ polepßonemi ztámtąd wychodźili. Naystráßnieyßym smokiem był on syn Stárosty; lecz y tego conculcavit: bo gdy náśmiewáiąc się z inßych/ z mieyscá onego skromnie wychodzących/ sam tam niewstydliwie wßedł/

Script. Psalm. 90

y bespiecżnie

y beśpiecznie ſproſna ręką ſwoią chciał ſię Panny S. dotknąć/ padł záraz/ y umárł. Rzecz oſobliwą wſpomina tenże Pſalmiſtá S. o Smokách chwalących Páná BOGA. *Psalm. 148* Laudate Dominum de terra, Dracones, & omnes abyſſi. Wielki zdiſte cud/ gdy Smok gáda; á więkſzy ieſzcze/ gdy BOGA chwali. Allegoricè: (iáko notuie *Lauretus*) Smocy ći chwalący BOGA/ ſą ludzie z Pogáńſtwá náwróceni do Wiáry S. *in Sylva. Alleg.* Tego cudu dokazáłá Agnieſzká S. nád pomienionym ſmokiem Synem Stároſty/ kiedy zábitego mocą Boſką zá modlitwą ſwoią onego wſkrzeſiłá: ten álbowiem (iáko Hiſtorya świádczy) wołáć począł głoſem wielkim/ wyznáiąc BOGA prawdziwego/ ktory tákiemi cudámi bronił Runá Niepokalánia czyſtości w Agnieſzce S.

Z tego záraz/ y ná drugi punkt podáie ſię odpowiedź: to ieſt: iáko Agnieſzká S. z tego czyſtości ſwoiey Pánieńſkiey złotego Runá koſztowną Kośćiołowi S. ſporządziłá ſzátę; álbowiem z tákiego iey ſtátku w młodym wieku/ y przy ták gwałtownych pokuſách przy cnoćie czyſtości; oſobliwey chwały y ukontentowánia przybywa Kośćiołowi S. Dla obiáśnienia tego/ niech nam znowu *Figura. Apocal. 12.* poſłuży oná Apokaliptyczna Niewiáſtá/ w słońce ubrána Mulier amicta ſole. ktora (iákom iuż powiedział) Figura byłá Kośćiołá S. á że ſię powiedziáło in generali, iż czyſtość Pánieńſka/ znáczyłá ſię przez ono słońce/ ktorym byłá przyozdobiona y przyodziana Niewiáſtá; to doſkonálſzym ſpoſobem prawdzi ſię in particulari o Pánieńſkiey czyſtości Agnieſzki S. tá álbowiem z wielu miar podobieńſtwo ma do słońcá: Słońce/ według Pſalmiſty/ z tego ma nád inne Plánety zálecenie/ że ſobie w nim Pan BOG záłożył mieſzkánie. In Sole poſuit tabernaculū ſuum. Tákim záś przybytkiem Boſkim byłá Agnieſzká S. dla ſwego Pánieńſtwá/ iáko niegdy odpowiedziáłá Tyránnowi Lucya S. Caſtè, & piè viventes, templum ſunt Spiritûs S. *Czyśćie, y pobożnie żyiący, ſą Kośćiołem Duchá Przenayśw:*

A Udárował Pan BOG máteryálne Słońce iáſnoświetnemi promieniámi/ y Agnieſzki S. Pánieńſtwo/ chcecie wiedzieć iáko drogiemi/ y błyſzczącemi udárowáne zoſtáło kleynotámi ſłuchayćie słow teyże ſámey do Stároſćicá onego: Odſtąp (prawi) odemnie pobudko grzechu podniáto nieczyſtośći/ potráwo śmierći wieczney: uprzedził ćię iuż do mnie inſzy/ ktory mnie ſobie záręczył. Już moy Oblubieniec włożył drogą tkánicę ná ſzyię moię/ y ná pierśi moie noſzenie z ogniſtych/ y świetnych kámieni drogich záwieśił: obręczámi B złotemi okráśił ręce moie/ y twarz moię náuſznicámi ozdobił y złotym odzieniem pokrył mnie. Znowu słońce naypięknieyſze ieſt/ kiedy wſchodzi; podobnym ſpoſobem chwalebnieyſzá ieſt Pánieńſka czyſtość Agnieſzki S. że iey w ſámym kwiećie młodośći dochowáłá. Więc ponieważ własności słońcá służą czyſtości Pánieńſkiey Agnieſzki S. idzie zátym/ że iáko oná Apokáliptyczna Matroná/ od oney słoneczney ſzáty/ miáłá ſwoię oſobliwą ozdobę/ ták y Kośćioł S. żárliwośćią Agnieſzki S. y ſtátkiem niezwyćiężo C nym w ták młodym wieku/ bo tylko w lat trzynáſtu/ o cnotę czyſtośći iedynie ſię záſzczyca. Te oſobliwe Kośćiołá S. ukontentowánie/ z ták wyſokiey cnoty Agnieſzki S. dobrze zrozumiał *Ambroży S.* y przeto ná początku Kazánia ſwego ná dźień dźiśieyſzy/ wſzytkie ſtany Kośćiołá S. do niezwyczáyney pobudzáiąc weſołośći/ w te słowá mowi: Feſtum diem ſacratiſſimæ Virginis celebremus, hinc Pſalmi reſonent, indè concrepent lectiones, hinc populorum D turbæ lætentur. *Uroczyſtość odpráwuymy Swiętey Pánienki, niech będźie ſłycháć śpiewánia Pſalmow, niech ſię odzywáią głoſy modlących ſię, y gromády ludźi rozmáitych niechay ſię weſelą.*

Náoſtátek/ ponieważ káżda doſkonáła ſzátá ſłużyć powinná nie tylko do ozdoby/ ále też dla wygody: ſłuży y w tym Kośćiołowi S. czyſtość Pánieńſka Agnieſzki S. kiedy członki iego zágrzewa do rozmiłowánia ſię teyże cnoty czyſtośći/ częśćią przy-

kłádem żywotá ſwego/ cżeśćia gdy A pierscien podány przyiął: á w tym nabożnych ku ſobie/ w pokuſach prze-ćiwnych cżyſtośći/ modlitwámi ſwemi cudownie rátuie. Oboie to pokázuie ſie z Przykłádow. Pierwſze/ ná Konſtáncyi Corce Konſtántyná W. ktorey gdy trądem zárážona leżáłá/ pokázawſzy ſie Agnieſzká S. one/ nie tylko od choroby uleczyłá/ ále też powodem iey było/ że Chrzeſt S. przyiąwſzy/ cżyſtość wieczną Pánu BOGV poślubiłá/ y w niey przy Kośćiele Agnieſzki S. ktory wielkim koſztem wyſtáwiłá/ wiele innych Pánienek nágromádźiwſzy/ żyłá. Ná dowod záś drugiego punktu/ mamy przykład ná iednym Kápłánie w Rzymie; ktory ſłużył przy Kośćiele Agnieſzki S. ten był wpadł w ćiężkie bárdzo pokuſy ćieleſne/ w ktorych gdy ſobie przykrzyć pocżął/ Oćiec S. Papież/ dał mu pierśćień Szmárágdowy/ y kazał mu go ná Obráźie záwieśić Agnieſzki S. y prośić iey imieniem Papieſkim/ áby go zá Oblubieńcá przyięłá: co gdy ucżynił Kápłan/ dźiwna rzecz/ máłowány Obraz rękę wyćiągnął/ y ná pálec

Exemplum.

wſzytkie ćieleſne pokuſy Kápłáná onego doſkonále opuśćiły. Aktoż z nas ták Swięty ieſt/ żeby beſpiecżnym był od podobnychże mizeryi. Wiec záżyimy dźiś tey okázyi. Szcżycił ſie niegdy Job S. przed P. BOGiem/ że Runem wełny owieczek ſwoich ogrzewał mizerne. Et de velleribus ovium mearum calefactus ſum pauper. *Job. 31.* Gárnijmy ſie y my mizerni/ pod to Aureum vellus, *pod złote Runo*, Agnieſzki S. z ktorego oná ták piękną B ſzátę wyrobiłá/ y ofiárowáłá Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. niech nas nim odźieie nágie/ ogrzeie oźiębłe/ ziednawſzy nam modlitwą ſwoią ſkuteczną łáſkę/ ták do zámiłowánia ſie w cnoćie cżyſtośći/ iáko do dánia mężnego odporu pokuſom przećiwnym tey cnoćie; á to z záſług niewinnego Báránká Chryſtuſá JEZVSA/ ktoremu z Oycem y C z Duchem Swiętym chwałá ná wieki wiekow.

AMEN.

NA DZIEN S. KAZIMIERZA Krolewiczá y Pátroná Polſkiego.

Bellaria, ſeu Marci-Panes Nuptiarum.

Et tranſiens miniſtrabit eis. Lucæ. 12.



Ktoż nie przyzna że Oblubieniec God Báránkowych Chryſtus JEZVS/ umie pięknym zá nadobne/ nadobnym zá piękne/ y owſzem doſkonáley oddawáć/ kiedy (iákośmy ſłyſzeli w Ewángelij) ſługom ſwoim pilnie y ſzcżerze ná Godách iego/ ktore Oblubieniec z Kośćiołem S. woiuiącym ná źiemi odpráwuie/ uſługuiącym/ ſam też wzáiemnie ná Godách onych wiecżnych/ właſną Oſobą ſłużyć obiecuie. Et tranſiens miniſtrabit eis. S. N. Zkąd łátwa illácya/ że káżdy/ ktorykolwiek ná támtych Godách w Niebie zſtał ſie ucżeſtnikiem oney/ ſzcżęśliD wośći/ wprzod tu ná źiemi żyiąc ná Godách tegoż Oblubieńcá/ ták onemu ſámemu/ iáko y Oblubienicy iego/ w cżym oſobliwym przyſłużyc ſie muśiał; y iáką znácżną odpráwić funkcyą. A ponieważ Krolewicżowi náſzemu Polſkiemu Káźimierzowi S. przyznáie Kośćioł S. iż do Regeſtru tych Godowych ſług należy/ tym ſámym/ gdy przy iego Swięćie/ te cżyta Ewángelia; y pewna to ieſt/ że iuż ná Godách Niebieſkich/ wyſokie záśiadſzy mieyſce/ godnym ſie zſtał/ oney uſługi Goſpodarzá God onych: Et tranſiens miniſtrabit eis. toć należy dowiedźieć ſie/ cżym ſie tu ná świećie żyiąc przyſłużył/ y co zá funkcyą

kcyą odprawił na Godach Baránko- A wiemia naszego. Wiec aby im ten
wych w Kośćiele woiuiącym. Pro- specyał lepiey zásmákował/ dowiesc
rokował niegdy Izaiasz Oblubienicey im tego chce/ iáko Ukrzyżowány Pan
Chrystusowey/ Kośćiołowi iego/ że JEZVS/ y medytácya o Męce iego
sami Krolowie zá Podczásych służyć osobliwa powinna bydź zabáwą Kro-
Isaiae 49. onemu mieli/ y kosztownemi karmić low y Monárchow; y nia w trudno-
go specyalami. Et erunt Reges, śćiách/ w kłopotach/ ktore około rzą-
nutritij tui. To zdáiste specialiter dow Pánstwá trafiáć się zwykły/ po-
prawdzi się ná Krolewiczu Polskim siłáć máia dusze swoie. A dowodzi Script.
Kázimierzu S. on bowiem żyiąc tu im tego naprzod z náuki Dawidá S.
ná ziemi/ te Podczáśego bárdzo chwa- tákże Monárchy. Ten usposabiáiąc
lebnie odpráwił funkcyą. iákoż y przy dzieci swoie/ á osobliwie Salomoná/
Uroczystośći dźiśieyszey przynośi Bel- do rządow Krolestwá Izráelskiego/
laria, specyały. A ktoreż tákie z Mar y owszem wszytkich Monárchow/ do Psalm. 2.
Ind. Cnap. cipanes po Laćinie á po Polsku Már- B wszytkich w pospolitośći mowi: Et
cypany są to osobliwe ná Aktách we- nunc Reges intelligite, erudimini
selnych dla ukontentowánia ták O- qui judicatis terram. *A teraz Kro-*
blubieneow/ iáko y Gośći specyały/ *lowie rozumieyćie, ćwiczćie się ktorzy*
y niemi traktowánie znácznieyszym zle- *sądźićie źiemię.* chćiał ich naprzod zá-
cone bywa Osobom: duchownie te práwić w nabożeństwie/ gdy táka do
rzeczy uważáiąc sobie/ widzę/ że z po- nich przemowa czyni: wystáwia im nay-
dobnemi specyalámi/ Podczáśy God pierwey ná oczy iáko wiele pográni-
Bárankowych Kázimierz S. dźiś się cznych Krolestw w ruinę poszło/ dla
prezentuie; przez ktore rozumieć chcę nienabożeństwá Pánow/ Krolow ich.
wizerunk osobliwych iego cnot/ y dá- Quare fremuerunt gentes, & populi
row Boskich/ ktoremi on nie tylko sá- meditati sunt inania: to iest że wo-
mego Oblubieńcá God Báránko- leli ludźie inania, o ládáczym/ o fá-
wych/ ále też y Oblubienicę iego Ko- C tkeyách/ o swywolach/ o kárnawálách
śćioł S. y owszem w szczegulnośći ro- myslec/ niż o czym dobrym/ y nabo-
zmáitego stanu ludźi/ iáko nader smá- żnym/ y záraz w tym wytyka Krolow
cznemi ukontentował Márcypanámi. y Pánow. Astiterunt Reges terræ
O czterech ná terázmieyszym Kazániu & Principes. ziezdżáli się do kupy
powiem: á o pierwszym/ ktory mi się Krolowie y Pánowie: to podobno
zda nayprzednieyszy w pierwszey Czę- ná nabożeństwo ná oddawánie BO-
śći obszernicy połozę duchowna ná- GV ofiar; o naszych zás czásach mo-
ukę. Ad M. D. G. wiąc; ná to/ áby się z Chrystusem
Pánem przez serdeczne medytácye

PARS I.

Pierwszy specyał Podczáśy God Báránkowych Kázi- mierz S. prezentuie/ y oraz nim częstuie/ naprzod lu- dźi tegoż stanu/ ktorego y on sam był/ to iest Krolow/ Monár- chow/ Pánow wielkich u świátá: á ten iest nabożeństwo ku Męce Páná JEZVsowey w ktorym się on zá ży- wota ustáwicznie ćwiczył/ y dusze swo- ie posilał. Jákoż słusznie się názwáć może Ukrzyżowány Pan JEZVS/ Marcipanis, duchownym *Márcy- panem*, iuż nie á Marco, wynaláżce tákich łákotek; ále á Martio, poniewáż w Miesiącu Márcu przy ogniu okru- tnych mąk wypieczony/ umęczony zo- stał; á to dla posiłku/ alias dla zbá-

zábawiáli/ ziezdżáli się ná Passye/ ná
słuchánie Kazań o Męce iego z byna-
mniey/ ále rácżey ziezdżáli się/ y zie-
zdżáią się adversus Dominum, &
D adversus Christum ejus: Co się pra-
wdźiło wieku náßego w Polszcze w ten
czás/ kiedy ná ziazdách/ ná Seymach
Koronnych/ pod czas Postu S. miá-
sto reprezentácyi/ medytácyi tálemnic
Męki Páná JEZVsowey/ miesopu-
stne opery/ dyálogi/ pelne prożnośći/
nieczystośći/ z wielka obelga Chrystu-
sową/ y Postu iego S. sprawowano/
y ná nie się gromadno ziezdżano/
adversus Dominum, & adversus
Christum ejus; przeto też dla nie-
nabożeństwá Pánow/ fremuerunt

gentes, ſłuſznie y ná támte Krolestwá/ y ná náſze Polſkę táka ruiná przyſzłá/ iż prawie do ſzaleńſtwá przychodzi ludźiom: y wſzytkie okoliczne narody rozśiadſzy ſie ná nię/ one wniwecz obrácáia. To przełożywſzy Dáwid S. áby wiecey Krolestwá o táka nie przychodziły ruinę/ directè do Krolow y Pánow mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram: apprehendite diſciplinam. Cháldeyſka czyta: Oſculamini Filium. *Teraz Krolowie pomniycie to, náuczćie ſię, ktorzy ſądźićie inſzych: chwyććie ſię náuki, Cáłuyćie Syná.* Tu ſie pyta *Márlianus*, z iákim to Synem káże Dáwid S. zábawiáć ſie Krolom/ y onego miłośiernie cáłowáć; y ná to odpowiáda ſamże: Quem Filium? JESUM cælorum, terrarumq; Regem. á ia przydam: JESUM Crucifixum. To zás pocáłowánie miłoſne Vkrzyżowánego Páná JEZVSA lubo y materialiter nie bywa bez pożytku duchownego/ bez poruſzenia ſerdecznego/ iednák ſpiritualiter, kiedy przez pobożne medytácye/ y affektá przytula kto do duſzy ſwoiey Páná JEZVSA/ tym ſkutecznieyſze ieſt. Te tedy zabawkę około Męki Páná JEZVſowey/ wſzytkim Krolom/ Monarchom/ zwłaſzczá wieku náſzego/ pomienionemi słowámi z Pſalmu/ w Prorockim duchu ná Vkrzyżowánego Chryſtuſa pátrząc/ ták uśilnie zálecał Dáwid S. Zátym tá ich ma bydź naypotrzebnieyſza/ y codźienna potráwa/ áby káżdego dniá choć na krociuśienki czás uſpokoiwſzy ſerce ſwoie od innych myśli/ ſerdeczna przed Krucyfixem/ o bolách/ kłopotách/ ránách/ pokorze/ dobroći Páná JEZVſowey/ zábawiáli ſie medytácya/ zebrząc u BOGA zásług Męki iego/ miłośierdzia/ łáſki/ rády do rządzenia y duſze ſwoiey/ y Páńſtwá ſobie powierzonego. A ták Vkrzyżowány Pan JEZVS zſtánie ſie im Márcypanem ſmácznym y wielce pośiláiącym.

W zálecenie tego Krolewſkiego Márcypanu/ po Oycu ſwoim Dáwidźie/ Syn iego Sálomon przyſłużyć ſię nam też chce/ kiedy táko mędrſzy nád wſzytkie/ miſternie pod Figurą teſz náukę Krolom wſzytkim przekłáda: álbo ráczey ſamo Piſmo S. to czyni/ rozmáite pompy dworu iego opiſuiąc; gdźie wſpomina o iákimśi niezwyczáynie wyśmienitym ſtołowym noſzeniu: Ferculum fecit ſibi Rex Salomon, de lignis Libani. Prawdá ieſt/ że quoad literam, Tłumacze Piſmá S. náuczáią/ iż to Ferculum, biorąc denominácyą ſwoie à ferendo, znáczyło iákieś krzeſło/ álbo Lektykę Królá Sálomoná. Są iednák y tácy/ á miedzy temi znayduie ſie S. *Bernard. Richard. à S. Vict.* y S. *Grzegorz.* ktorzy trzymáiąc ſie zwyczáynego wykłádu tego słowká Ferculum, rozumieią przez nie noſzenie ſtołowe/ álbo potráwy ná ſtoł przynieśione: kiedy tedy powiáda Piſmo S. o Sálomonie Krolu/ że ſobie iákaś oſobliwą wymyślił potráwę. Ferculum fecit ſibi Rex Salomon, de lignis Libani. *z drzewá Libánowego.* dowiedźieć ſie chce/ co to byłá zá potráwá/ álbo co ſie przez nię znáczyło? Wiem że Aptekárze de Lignis, z drzew zamorſkich robią dekokty/ dyſtyllują wodki do picia; ále potráwá drzewiána z drzewa Libáńſkiego/ to rzecz nowa: choćbym też chćiał to ſobie tłumáczyć ták: że wonnym iákim miáłko potłuczonym z Libánu drzewem/ ták iáko u nas Cynámonem czynią/ potrawy Sálomonowe dobrze záprawowano/ álbo potrząſano; ále mi o tym nie námienia Piſmo S. Więc mnie ſie zda/ że to mieyſce ráczey/ według pierwſzego tłumáczenia in ſenſu literali, tłumáczyć ſie powinno o Krolu Sálomonie; iednák in ſenſu myſtico, według drugiego tłumáczenia pięknie bárdzo ſłużyć może potráwie tey/ ktora nágotował dla śiebie/ y dla wſzytkich Krolow/ náſz Polſki Sálomon; y owſzem quoad finalem perſeverantiam, plusquàm Salomon; to ieſt Krolewicz Káźimierz S. o nim ſie ſpecialiter rzec może: Ferculum fecit ſibi Princeps Caſimirus, de lignis Libani. Libanus, według S. *Grzegorzá*, ieſt Figurą ſamego Chryſtuſa Páná; więc drzewo Libá-

nowe

Theatr. Politic. c. 28.

Figura.

Cantic. 3.

ap. Corn. à Lapid. & Ghisler.

nowe/ bardzo dobrze wyrażáć może drzewo Chrystusowi Pánu naymilsze/ drzewo Krzyżowe/ ná ktorym on podiął śmierć dla zbáwienia nászego. To tedy Libánowe drzewo/ Męká Páná JEZVsowá/ w ten czás Sálomonom ziemskim Krolom Monárchom/ zstáć się może nie tylko posilną potrawą/ ále y słodkim niejáko Márcypanem/ kiedy będzie miáłko zstárte/ przez serdeczną/ w skruszonym/ y lituiącym się sercu/ nád boleściámi Zbáwicielowemi kontemplácyą. Delikátnieyszego sumnienia Pánowie/ nárzekáią częstokroć ná ustáwiczne kłopoty/ dystrákcye/ dla zabaw/ rad/ około dobrá pospolitego; dla ktorych duszá ich/ nie ma kiedy o zbáwieniu swoim spokoynie pomyślić: przez co skrupuł iákiś/ gorzkość y oschłość w sumnieniu swoim czuie: lecz ieżeli tácy codzień rá. noli/ w wieczorli/ choć przez krotuchny czás/ nabożnie cokolwiek o Męce Páná JEZVsowey pomyślą/ álbo z Kśiążek uważnie/ by też kilká wierszow przeczytáią/ wnet tá Libánská potráwá záslodzi im tákie gorzkości w sercu/ słodkością oną ktora iest miedzy potráwámi Niebieskiego Sálomoná naypierwszą: to iest wdzięczną ku Pánu BOGV miłością/ słodkim nabożenstwem/ o ktorey nápisał *Bernard S.* Verè dulcis cibus charitas, media inter fercula Salomonis consistens. Gorzko ná sercu bywa Krolom/ gdy słyszą o nieszczęśćiach/ zdrádách buntach poddánych swoich przeciwko sobie; iednák ieżeli Krol dobrze ćwiczony będzie w táiemnicach Męki Páná JEZVsowey: prętko sobie wspomni/ iáko y on niestátki Vczniow swoich nieszczerości Fáryzeuszow/ zdrádziectwo Iudaszowskie/ y inne krzywdy/ Stworcá będąc od własnego stworzenia ponośił/ á ponośił wesoło: Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem, Apostoł mowi: nic pewnieyszego/ że w sercu to uważáiącego/ żalu onego y gorzkości umnieyszáć się będzie. Nie przyiemno y to bywa Monárchom/ gdy się im według woli ich woienne imprezy lubo dobre y spráwiedliwe intencyą w nich máią/ nie nádáią/ nie

A chayże ieno tego Libáńskiego Márcypanu skosztuią/ uważą sobie/ że intencye Páná JEZVsowe/ lubo nayświętsze były/ iednák nie wszytkie według woli iego/ skutek swoy bráły: życzył sobie on/ áby ná woynie oney ktorą odpráwił ná Krzyżu z czártem/ generálny był otrzymał nád nim tryumf/ to iest áby mu się żadna duszá nie dostáłá była; bo o tym nápisał Páweł S. DEUS omnes vult salvos fieri; iednák nie otrzymał tego dla zdrády domowey; to iest owych ludźi/ ktorzy się sámi czártu poddáią/ B y skutek Męki iego na duszach swoich trácą. Życzył sobie/ bo y o to prosił Oycá Przedwiecznego/ áby łatwiey onę woynę mogł był odpráwić. Pater, transeat à me Calix iste. lecz gdy poznał/ że ná tey woynie trzebá koniecznie polec/ áby ná niey wygráć/ z wielką rezygnácyą dał się ná wolą Oycá swego. Verumtamen non mea, sed tua fiat voluntas. To mowię uważáiąc Monárchá pod czás rozmáitych rewolucyi woiennych/ uczuie pewnie duszą iego poruszenie C wnętrzne do doskonáłey ná wolą Boską rezygnácyi: nie będą mu gorzkie/ ále przyiemne choć nie pomyślne sukcessy woienne: álbowiem generaliter nápisał *S. Antonin*: Tribulationes in se amaræ sunt, sed ligno Crucis misso, scil: habita meditatione Passionis Christi efficientur dulces. *Przećiwności gorzkie są w sobie, ále od drzewá Krzyżowego przez nabożną medytácyą Męki Páná JEZVSOWEY, zśiáią się słodkie.* A toż maćie potrawy Sálomonowe/ Márcypan osobliwy Krolewski. Ferculum fecit D sibi Rex Salomon.

Histor. A ten ći to iest przysmák Krolewski/ ktorym Kázimierz S. Krolowi/ Monárchowi/ nie tylko częstuie/ ále oraz pokázuie ná sámym sobie/ przedziwne skutki/ y słodycz iego/ ktorych doznawáłá duszá iego; przy rozmyślániu Męki Páná JEZVsowey; w czym on osobliwym/ bo ustáwicznym był. In Christi contemplandâ Passione assiduus. w Historyi Żywotá iego nápisano. A on ći bowiem w stanie swoim Krole-

 wskim/

wſzem lubo leſzcze nie należáło zupełne do niego gubernium Páńſtwá/ nie był bez gorzkośći/ bez trudnośći. Gorzko mu bydź mogło/ gdy do otrzymánia Krolestwá Czeſkiego/ ktore mu aliquo jure ſucceſſionis należáło/ miał ſwoie przeſzkody: iednák że był aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, miał záwſze przy ſobie gotowy przeſłodki ten Márcypanik; uważáiąc/ iáko y on od ſwoich był opuſzczony/ wzgárdzony. Et ſui eum non receperunt, ſpokoynie one przeciwne ſobie fákcye wytrzymywał.

B Muśiáło y to bydź z wielkim náprzykrzeniem duſzy iego/ ktora niczego ták nie prágnęłá/ iáko wnętrznego pokoiu y ziednoczenia ſię z BOGiem; kiedy go Zygmunt Oćiec iegó z Woyſkiem ná woynę do Czech wypráwiał; á dopieroż kiedy przegrawſzy/ y Woyſko ſtráćiwſzy/ nazad do Polſki uchodźić muśiał: ále tymże Márcypanikiem pámiątki nabożney Męki Páná JEZVſowey: aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, oſłodźił ſobie wſzelkie one ćięſzkie treſunki y okázye:

C bo uważáiąc iáko ſłodko było Pánu JEZVſowi/ choć gorzki on Kielich Męki pełnić/ widząc w tym wolą Oycá Przedwiecznego/ y on tákże ná wzor iego/ własnego Oycá ſwego wolą chcąc wykonáć/ ochotnie ná wſzytkie one trudnośći/ y niebeſpieczeńſtwá ſię podał. Ten to pierwſzy ieſt Marcipanis, ktorym Káźimierz S. ná Godách Báránkowych przy Vroczyſtośći ſwoiey częſtuie ludźi ſtanu Krolewſkiego.

PARS II.

D Rugi ſpecyał y duchowny Márcypanik/ Podczáſy God Báránkowych Káźimierz S. przynośi; przykład nieſkaláney cnoty czyſtośći Pánieńſkiey/ w umartwionym/ poſtámi/ dyſcyplinámi/ twárdym ſypiániem ćiele: á ten ofiáruie ludźiom młodym/ ktorzy ná Márſowym/ á ráczey Márcowym zoſtáiąc polu/ bo inter alia Chriſtianorum certamina, duriora ſunt prælia caſtitatis. nápiſał S. *Baſilius*. Zátym wygodźi im wielce Káźimierz S. tym Márcypanem; álbowiem teráźnieyſzego wieku Polſka młodź/ wielce głodna ieſt tego pośiłku; bo bárdzo teraz trudno o wſtydliwego/ czyſtego Młodzieńcá; przyczyna záś tego/ że ſię nie znáią ná tym ſpecyale: áni wiedzą o ſpoſobách nábyćia iego. A co Ewángeliſtá nápiſał o Apoſtołach/ że ſię nie ználi ná chlebách Páná JEZVſowych. Et non intellexerunt de panibus. toż ſię ſwoim ſpoſobem áppli- kowáć może do teráźnieyſzey Polſkiey młodźi. Script.

B Cnotá czyſtośći/ żyćie powśćiągliwe/ koſztowny to Márcypan/ bo y nie máło łożyć trzebá/ kto go chce doſtáć. Non eſt digna ponderatio continentis animæ, nápiſał *Eccleſiaſticus*. Eccli. 26. ſmákowity y ſłodki; bo nie tylko Pánu BOGV/ ále y ludźiom ſmáczno/ miło/ przyiemno/ z wſtydliwym konwerſowáć Młodźieńcem. Prov. 22. Qui diligit cordis munditiam propter gratiam labiorum ſuorum habebit amicum Regem, mowi Prowerbiáliſtá: Czyſtość ieſt to chleb/ podobny owym chlebom w przybytku Páńſkim/ ktore ſię zwáły Panes propoſitionum, álbo według *Septuag.*

C Facierum: iákoby twarzy iákieś/ álbo obrázy máiące ná ſobie: bo iáko poſpolićie ná Márcypanách wyrobione bywáią od Cukiernikow rozmáite figury; ták też y czyſty człowiek repre- zentuie ná ſobie piękny obraz ſámego Páná BOGA. O czym nápiſał S. *Baſilius*. de vera Virgin. Magnum revera quoddam ac præclarum Virginitas eſt; quæ ut totum ſimul explicem, hominem incorruptibili DEO ſimillimum facit. Non intellexerunt de panibus. Podoba ſię wielom cnotá

D czyſtośći/ gdy ią w drugich widzą/ rádziby też ná czás y oni powśćiągliwie żyli ále nie wiedzą co z przeciwnemi tentácyámi rádźić. Nie ládá kto dogodźić umie Márcypanowi/ pretko niewiádomy rzeczy/ zákáłec w nim uczyni: ták y nieoſtrożny Młodźieniaſzek/ pretko zákáli może niewinność ſwoię: trzebáż to nie máło prace/ y pilnośći przyłożyć/ áby ſię ſmáczny udał Márcypan; wyłuſkuią migdały/ tłuką ná máſſę/ olejek z niey práſuią/ y potym w piecu oſtrożnie go piecą; á upiekſzy dopiero go złocą.

Tego podobnego potrzebuie cnotá czystości/ czego nie poymuią świátowi ludźie non intellexerunt de panibus, trzebáć to cnoty czystości/ iáko ziarká dobywáć z skorupki; á przez tę skorupkę rozumieć chce ciáło nasze ktore trzebá tłuc ná massę; to iest trzebá przykrzyć się mu rożnemi mortyfikácyámi/ dyscyplinami; trzebá oley z niego wyciskáć przez twárde posty; trzebá y ogień wszelkich tentácyi státecznie wytrzymać. non intellexerunt de panibus, nie mogą tego/ á rácżey niechcą zrozumieć świeccy/ młodzi ludźie/ bo w niwczym niechcą się przykrzyć ćiáłu; y owszem dodáią mu oleyku pokármow/ napoiow smácznych dostátkiem y bez wszelkich pokus być chcą cnoty czystości; á oni mi liby pámiętáć ná owę przestrogę S. *Bernárdá*. Periclitatur castitas in delicijs. *Szwánkuie czystość przy roskoszách, przy wygodách ćiáłá.* Więc aby się w tym lepiey informowáli prezentuie im Krolewicz S. czystość swoię Pániensko; ktorą áby był ukontentowáł Páná BOGA swego/ delikátny on Migdałek/ to iest Pániece/ pieszczonie wychowáne ciáło swoie łuszczył dyscyplinámi/ cylicyámi ostrymi. Juveniles artus aspero domabat cilicio; tłukł ten migdałek y ná kámieniu/ częstokroć ná mármurowym gołym nocuiąc páwimencie: Regij spretâ lecti mollitie, dura cubabat humo: wyciskał z niego oleiek/ uymuiąc mu roskosznych pokármow przez ustáwiczne posty. Juveniles artus assiduis extenuabat jejunijs. Dopiekł dobrze temu kálisżanowi kiedy on ogień nayćięższey tentácyi gdy mu życie obiecowano/ ieżeliby ná roskosz ćielesną zezwolił/ meżnie wytrzymał; áby tylko zakálcu naymnieyszego do czystości swoiey nie przypuścił; gdy rzekł: Malo mori, quam fedari. Day BOże/ áby Polská Młodź z przykładu tego S. Młodzieńcá/ Intelligant de Panibus, náuczyli się duchownego pieczywá tych mistycznych Márcypanow/ to iest/ sposobow do utrzymánia się przy cnocie czystości.

Trzeći specyał ná Gody Báránkowe A importuie Kázimierz S. Panem Eucharisticum, *Nabożeństwo do Nayśw: Sákrámentu*, á teższe ocukrowány nabożeństwem do Przen: Pánny/ iáko słodkości Niebieskiey pełną. Vita dulcedo, & spes nostra. *S. Joann: Damascen* názwał ią Condimentum omni virtute constans. *Przyprawą, wszelkiey cnoty moc w sobie zámykáiącą.* (Orat. 4. de Nativit. B. V.) Sámemu zás Przen: Sákrámentowi zdámis nie od rzeczy służyć może denominácya Martiipanis, bo w Miesiącu Márcu/ y gdy w pole ná woynę z czártem gotowáł się P. JEzus postánowiony iest: B W tym tedy oboygu nabożeństwie iáko był osobliwym Kázimierz S. dosyć wyráźnie wypisał Historyk Żywotá iego; y sámá melodyiná iego Proza o Przen: Pánnie wyswiádcza. Ten zás specyał ofiáruie Krolewicz S. ludźiom stanu Rycerskiego/ zálecáiąc im oboie to nabożeństwo; oraz wielki pożytek y pośiłek zwłaszcza ná woynách onym obiecuiąc. Podáie mi się piekna tego Figurá/ ná owych chlebách/ czyli kołaczách/ o ktorych Dáwid S. proro- (Figur.) C kował/ że zá czásow przyśćia Messyaszá prawdziwego to iest Chrystusá P. nástáć miały ták bárdzo pośilne y skuteczne że ná gory Libáńskie Krolestwo iego wywyższone być miáło. Et erit firmamentum in terra in summis montium. (Psalm, 22.) *Rab. Salomon* czyta In diebus Messiæ frumenta produ cens placentas, superexaltabitur super Libanum fructus ejus. Wiele Expozytorow trzymá/ że te kołacze figurowáły Przen: Sákráment ktory postánowił pod Osobámi chlebá prawdźiwy Messyasz Chrystus: ten zás D Sákráment ná innym mieyscu názywa Dáwid S. Panem Angelorum, *Hebræa* czytá: Panem fortium, *Chlebem Anielskim, álbo Rycerskim*. zácym prawo ma nieiákie do niego Rycerstwo Polskie/ zwłaszcza dla pámiętney Stáropolskiey ceremonij gdy przy Mszy S. szábel dobywáli/oświadczáiąc się z nabożeństwem swoim ku tey Prz: táiemnicy/ dla ktorey gotowi byli ginąć. Kiedy zás Dáwid S. o tych Messyaszowych kołaczach powiáda/ że zá pośiłkiem ich rozszerząć

się

śię miało Krolestwo Messyaszowe/ á zá tym wszytkie Krolestwá Chrześćiáńskie; Superexaltabitur super Libanum fructus ejus, przez to dáie śię znáć/ że w ktorych Páństwách kwitnie nabożeństwo y uczęszczánie do Przen: Sákrámentu/ tákim P. BOG dźiwnie/ zwłaszczá ná woynie/ błogosłáwi/ y Rycerstwo iego posiłaiące śię tym kołaczem/ tym pokármem/ przed potyczką/ niezwyczáynie odważne czyni: zwłaszczá/ gdy sobie ten kołácz przycukruią nabożeństwem do Przen: Pánny/ co nabożnego o niey/ (iáko był S. Woyćiech náuczył Polakow) śpiewáiąc gdy idą do okázyi. Z tego oboygá nabożeństwá/ wielkich skutkow pod czás woyny doznawáiąc *Ludwik XIII* Krol Fráncuski/ godne
Blanc. in Psalm. 21. num. 237. pámięci mawiał te słowá: His ego duobus præsidijs nitor, Sanctissimo Sacramento, & B. Virgine. A poniewasz oźiębło znácznie to nabożeństwo w teráźnieyszym Rycerstwie Polskim; álbowiem rzadki śię znaydźie/ ktoryby idąc ná rády publiczne/ ná woynę idąc/ álbo do okázyi śię gotuiąc/ poczynał to od Spowiedźi od Kommuniy Przen: y owszem wiele tákich iest/ ktorzy to poczytáią zá znák boiáźliwego sercá. Wiec Kázimierz S. cále Rycerstwo Polskie/ tymże ocukrowánym chlebem częstuie/ pobudzáiąc ich przykłádem swoim do osobliwego nabożeństwá/ ták ku Przen: Sákrámentowi/ iáko y Przen: Pánny/ y oraz przez to sámo szczęśliwe im powodzenia ná woynách obiecuiąc.
Czwartym specyalem częstuie od Kázimierzá S. w pospolitośći cále utrapione Krolestwo Polskie/ á ten bedźie/ wielce skuteczna iego przyczyná przed Maiestatem Boskim. Wiem że Modlitwy Swiętych Páńskich w

A Niebie/ przyrownał do mieczá obośiecznego/ Dáwid S. Et gladij ancipites in manibus eorum, ad faciendam vindictam in Nationibus; *Psalm 149* y tu mi záraz ná pámięć przychodźi ow miecz Gedeonow/ ktory żołnierzowi iednemu we śnie obroćiwszy śię *Judic. 7.* w chleb/ ruinował obozy nieprzyiaćielskie. Non est hic aliud, nisi gladius Gedeonis. Táki miecz trzyma w rękách Kázimierz S. w Niebie ad faciendam vindictam, ná obronę Korony Polskiey przećiwko wszelkim *Histor* nieprzyiáznym Národom; bo ilekroć Polacy nabożnie wzywáli Modlitwy
B iego/ zstawał śię im chlebem/ posiłáiąc przez przyczynę swoię słábe siły Woysk Koronnych: czego po kilkákroć dawnieyszych lat doznawáli Wodzowie Woysk nászych; á niektorzy widywáli ná białym koniu Kázimierzá S. przywodzącego hufce: á náwet y wieku nászego Krol *Kázimierz IV.* doznał skuteczney Modlitwy iego; bo gdy idąc ná woynę oddawał śię w Wilnie przy Grobie iego/ wzywáiąc przyczyny Krolewiczá S. y ślub o wygnániu z Polski Aryanow
C odnowił/ cudownie prawie iednego dniá/ nád dwoygiem potężnym Woyskiem nieprzyiaćielskim/ chwalebne otrzymał zwyćięstwo. Et transiens ministrabit eis. Dźiękuiemyć tedy przezorny Podczáśy God Báránkowych/ Kázimierzu S. żeś nas ták smácznemi y posilnemi utráktował Márcypanámi/ z przykłádu świętego żywotá twego: ktore áby swoy w nas sprawiły skutek/ przyczyń śię łáskáwie zá námi/ y zá cáłym Krolestwem Polskim do BOGA Wszechm: ktoremu niech bedźie chwałá ná wieki. AMEN.

NA DZIEN S. WOYCIECHA,
Rosa Innocentiæ Sacerdotalis.

Ego sum Pastor bonus, Ioann. 10.


Kto dobrze zważy Imie y przezwisko dźisieyszego Solennizántá/ S. Woyćiechá/ Arcybiskupá y Pátroná Polskiego/ łátwo taki przy-
D znáć musi/ że mu słusznie dźisieysza Ewángelia/ trzeći przydáie tytuł Pásterzá dobrego; do ktorego należy stáráć śię dla owieczek swoich o ták náylepsze pastwiská. S. N. Imie

iego

iego iest Woyciech/ przezwisko od Herbu Familij Roża: pierwsze wszelką pociechę owieczkom znamienuie: bo Imie Woyciech/ od pociech derywacyą swoię ma; drugie zaś/ to iest Roża nie iákiekolwiek/ ále delikátne/ bo kwieciste rożáne prezentuie pastwiská/ ktoremi trzodę swoię dobry ten Pásterz opátrowal: y ktore pástwiská dla tego sámego/ ráczey rożánym Ogrodem názwáćby sie powinny. Iednym słowem/ Zywotá Woyciechá S. rozmáitych cnot przykłády/ wonne to rożáne pástwiská były/ ktoremi sie karmiły dusze wszytkich wiernych Dyecezanow iego. Co ieżeli ták iest/ iákoż nie ináczey/ toć gdy przy dorocznęy uroczystości/ *Sequentia* przychodzi ná Woyciechá S. áby sie y on ná Godach Báránkowych/ w oczách Oblubienicy iego/ to iest Kościołá S. z iákim osobliwym pokazał prezentem/ nie trzebá mi sie długo pytáć/ ktoryby táki był; w sámym bowiem misternym przezwisku swoim iáko ná złotey Táczy/ ten dobry Pásterz z rożánych swoich pástwisk y ogrodow/ przynosi cudną/ wonną/ Innocentiæ Sacerdotalis, Zywotá swego Pásterskiego Rożę. Wiem dobrze/ że to nie pospolity prezent Roża: dorocznie bowiem o Srodopoście w Rzymie/ Oćiec S. Pápież poświąca solemniter Rożę/ z złotá misternie wyrobioną/ ktorą przez Posły swoie/ zá prezent posyła ktoremu z Monárchow Chrześciáńskich. Bá y sáme kwiáty máią swoie mieysce ná wesełnych áktách: co sie pokázuie z bánkietu/ ktory sławna oná w Rzymskich Historyach Kleopátrá spráwiłá byłá dla kochánká swego Antoniuszá: gdzie ná sáme Roże/ nie małą wyliczyłá summę. A náwet y sámego Sálomoná weselne Gody/ bez kwiátow obeyść sie nie mogły/ potrzebowáłá ich Oblubienicá iego mowiąc: Fulcite me floribus,
Cantic. 2. stipate me, &c. Zátym y nászá mistyczna Roża/ zgodny będźie prezent ná Gody Báránkowe. Więc ią Oblubienicy iego Kościołowi S. dla zbudowánia wiernych/ świątobliwe życie Kapłáńskie Woyciechá S. pod podobieństwem Roży/ prezentowáć
A będę: Wprzod powiedziawszy iednę z wielu innych przyczynę: czemu teraz miedzy Kátolikámi trudno o tákie Roże: to iest/ o przykłádnego/ świątobliwego Pásterzá y Przełożonego.

Ad Majorem DEI Gloriam.


O do Pierwszey Częśći Kazánia: Tá osobliwa iest czásow nászych nieszczęśliwość; że w Kośćiele Bożym/ prędzey obaczysz ćiernie/ głog/ niżeli wonną Rożę: to iest/ łátwiey o nieprzykłádnego/ niżeli o świątobliwego dobrego Pásterzá dusz ludz-
PARS I.
B kich: Co z wielu przyczyn pochodzi: to iest; częśćią z złego wychowánia dźiatek w domu Rodźicow: częśćią/ że wiele tákich sie znáyduie/ ktorzy do stanu duchownego biorą sie/ nie z Boskiego powołánia/ ále dla respektu interessu doczesnego; náprzykład/ żeby mieli łátwieyszy sposob pożywienia śiebie/ zbogácenia krewnych &c. częśćią/ że częstokroć Kollátorowie/ álbo inni ktorzy do tego należą dáiąc prezenty ná beneficia, nie uważáią ktoby był sposobnieyszy ná nie: y owszem uwodząc sie w tym respektámi
C szlachectwá/ krewnośći/ instáncyi Páńskich, á co naygorsza ná czás podárunkámi obietnicámi/ ktore świętokupstwem trącą/ widomie niesposobnych/ y swywolnego życia ludźi promowuią: czym ciężko bardzo grzeszą. Dawszy iednák teraz pokoy temu/ od kogo innego/ do nas sámych oczy obroćiwszy/ mowię/ że tey nieszczęśliwośći bywáią przyczyną/ przyćięższe grzechy zágęszczone miedzy ludźmi w onych Krolestwách/ Dyecezyách/ Miástach/ Miásteczkách/ Páráfiách.
D te álbowiem zwykł Pan BOG karáć tym sámym/ gdy tákowym Krolestwom złych Krolow/ Dyecezyom/ Miástom/ Miásteczkom/ Wśiom/ Przełożone ták duchowne/ iáko świeckie/ nieprzykłádne/niezbożne &c. dáie.
Czego dowod z Pismá S dosyć wyrażny mamy w Kśięgách Iobowych:
Script. Job. 34. gdźie ták nápisano czytam o Pánu BOGU: Qui regnare facit hominem hypocritam, propter peccata populi. *Ktory (to iest Pan BOG) do puszcza pánowáć obłudnikowi. to iest, ládá*

iákiemu człowiekowi, dla grzechow pospolstwá, álbo pospolitych. Co sámo *Isaiæ 3* utwierdza się z Kśiąg Proroctwá Izáiaszowego: gdy bowiem Krolestwo Izráelskie dobierálo miárki ćieszkich bárdzo grzechow/ posyłá do nich Pan BOG Proroká/ grożąc im rozmáitemi plagámi; iáko to głodem/ morem/ woyną: miedzy ktoremi przepowiáda im też Prorok y tę osobliwą/ że im miał Pan BOG pobráć duchownych przykłádnych/ Káznodźieiow/ Prorokow żárliwych. Auferet à Jerusalem Prophetam ariolum, prudentem eloquij mystici. Ná ich záś mieysce miał im dáć Przełożonych ták Swieckich/ iáko y Duchownych/ bárdzo ládáiakich obyczáiow/ ludźi lekkomyślnych/ niestátecznych/ młodych/ niewieśćiuchow. Dabo pueros Principes eorum, & effæminati dominabuntur eis. *Cornel: à Lapide* twierdźi/ że to Proroctwo spełniło się/ y tá kárá przyszłá ná Jerozolimę/ pro peccato Christicidii, *zá zábićie Chrystusá*: ná ktore zezwoliło było wszytkie pospolstwo/ wołáiąc ná Piłatá/ Crucifige, crucifige. Záczym kárá to Boża byłá ná Jerozolimę: oni Biskupi/ Káifasz/ Anasz/ ktorzy przez świętokupstwo dostawszy u Rzymian Biskupstwá/ ná Stolicách z pogorszeniem ludźi śiedźieli: kárá Boża byłá/ y on Herod pánuiący nád Gálileą/ porobnik/ báłwochwálcá/ zaboycá Janá Chrzćićielá/ y niektorych Apostołow; ktorzy czego nikt się przed nim nie wáżył/ śmiał się z tymże Messyaszem y Bogiem: znośnieysza byłá potym niektorym bogoboynieyszym patrzyć ná zburzenie Jerozolimy/ y Kośćiołá Sálomonowego/ przez Woyská Rzymskie/ ná ták wiele tyśięcy pozábijánych od mieczá/ pomorzonych od głodu/ niż przedtym ná one ládáiákie Biskupy/ y sromotnie pánuiącego Herodá. O ćiężkośći tey plagi/ ktorą y teraz ćierpi Kośćioł S. wyráźnie nápisał uczony y stáry Pisarz/ *Vivaldus Ord: Prædicat*: Nona persecutio, quâ continuè Ecclesia DEI angustiatur, & affligitur, est illa, quæ per corruptos ac vitiosos Prælatos & Sacer-

Opus aureum c. de 9. persecut

A dotes, qui sunt torpentes otio & quiete, nimis exercetur.

Ná objaśnienie tey máteryi/ nie odstępuiąc od pryncypálney Kazánia mego Allegoryi/ podáie mi się piękna Figurá/ ná Roży w Ráiu stworzoney; á to z okázyi onych słow/ ktorych Pan BOG záżył do Adamá/ strofuiąc go o grzech pierwszy y karząc. Male dicta terra in opere tuo, spinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta ziemiá w pracy twoiey, ćiernie y osty rodźić ći będźie.* Jest tu questya miedzy uczonemi/ iezeli nim Adam w B grzech upadł/ rodźiłá ziemiá ćiernište/ kolące rzeczy; á zátym/ iezeli Roża/ ktora teraz ná gałąskách swoich ma wiele kolących ośći/ z niemi záraz stworzona byłá? O czym rożne są u Doktorow rozumienia. Ná ten czás záżyiemy zdánia *Venerab. Beda, Rabani, Ruperti*, ktorzy trzymáią/ że dopiero po upadku Adámowym/ ná ukaránie iego/ ćiernie się z ziemie pokazáło/ á zátym y Roża dopiero kolącą się zstáłá. Ná co przypadáć się zda y S. *Basil.* ktory o sobie świádczy/ że ilekroć C ná Rożą poyzrał/ widząc ią kolczystą/ żáłośnie sobie wspominał ná grzech swoy w Adámie popełniony. Quoties florem hunc video, peccati mei admoneor; propter quod terra, ut spinas ac tribulos proferet, condemnata est. Jednym słowem według tych Doktorow/ że teraz Roza kole/ iest to effectus peccati, álbo kárá zá grzech. Co ták do nászey máteryi applikowáć możemy: Roża iest symbolum stanu Kápłáńskiego: bo nie dármo mądry *Syracides* Nayższego Kápłáná Jerozolimskiego D przyrownał do Rożey wiośienney/ Quasi flos Rosarum in diebus veris. Roża zowie się Regina florum, *Krolowa kwiatow*, podobne też ma *Epithetum* stan Kápłański/ gdyż go Piotr S. zowie Regale Sacerdotium, Roża/ nie tylko ma (co w niey uważał ieden symbolistá) aurum intus, owe kilká złotych/ álbo żołtych szczypiorek we środku/ ále też ma virtutem medicam, ná wiele chorob pomaga; ták y Pásterz Kápłan máiący aurum intus, dobre intraty/

Figura

Genes. 3

ap. Cornel.

Eccl. 50

1. Petr. 2.

stáráć

stárać się ma o to/ żeby złoto iego/ owieczkom iego/ biednym/ nędznym/ ubogim ku pomocy/ ku zdrátowániu było. Tę tedy mistyczną Rożą stworzył Pán BOG w Ráiu Kościołá S. gdy postánowił stan Kápláński/ Pásterski/ Biskupi/ ⁊c. á stworzył ią był bez kolców/ y bez ćiernia; bo go postánowił ná zbudowánie/ nie ná pogorszenie owieczek/ ná czás iednák odmieniáią się tę Roże/ gdy się ná nich pokázuią ćiernie łákomego bogáctw zbierániá/ ćiernie niedbálstwá około usługi owieczek/ kolce nieprzykłádnego żywotá/ rozmáitego pogorszenia. Pátrzą ná to żáłośnie Dyecezánie/ Páráfiánie/ drudzy się y około gdy ná zły ich przykład pátrząc/ pozwoli też y oni sobie pozwaláią/ tym záś ściemzą ná Kollátorow/ ná wyższe Przełożone/ że tákowe ná urzędy Pásterskie promowuią/ że należytą kárnośćią pogorszeniom onym nie zábiegáią: nie gánię ia wprawdźie rozumney żárliwośći o to; ále im przećię życzę reflektowáć się ták nád sámym sobą iáko y żyćiem innych Páráfiánow/ Dyecezánow/ á podobno uznáią/ że sámi tego przyczyną są. Zgrzeszył Adam Gospodarz Ráiu/ áż záraz ćiernie/ áż Roza kole. Podobnym sposobem/ gdy Krol wiákim Páństwie/ álbo Dziedzic/ Pán dobr/ máietnośći swoich/ ladáiáko bez bojáźni Boskiey żyią/ y poddanym swoim ták żyć nie zábraniáią/ spráwiedliwym sądem swoim dopuszcza Pan BOG/ że w Krolestwách/ Páństwach dobrá tákich Pánow/ urzędy Duchowne/ Preláturý/ Plebánie/ ludźiom tákim dostáią się/ ktorzy nie wydáią iáko Roza zapáchu z śiebie dobrego przykładu owieczkom swoim/ ále rączey smrod pogorszenia dla złych obyczáiow/ álbo porośnawszy w ćiernie bogáctwá/ zámogszy się z intrat Kośćielnych w pieniądze/ nie iednego z Kollátorow/ klotniámi swemi iáko kolcámi iákiemi ukolą.

Hiſtor Jeden ná to dáię przykład. Pisze *Josephus* Żydowin/ o zacnym Senatorze Jerozolimskim Hircanus nazwánym; że gdy zá czásow iego/ Herod/ leszcze ná ten czás młody/ pozwány o

A zábićie zacney iedney Osoby do Sądu naywyższego stánął/ y tám w obecnośći Sędziow/ miedzy ktoremi też zásiadał pomieniony Hircanus; hárdo y pysznie się spráwował/ iáko nieuważny młodźik/ w bogáctwá y protekcyą Rzymską dufáiąc/ bárdzo się to nie podobáło pomienionemu Mężowi/ więc gdy ná ust... kazano stronom/ bárdzo ostro w głośie swoim nástąpił ná Herodá/ y uważáiąc co potym z tego młodźiká bydź miáło/ życzył áby był ná gárdle winowáycą kárány; czego iednák nie mogł ná drugich

B przemodz: y ták uwolniony Herod/ wkrotce potym wybrał się do Rzymu/ gdźie niemáły czás pomieszkawszy/ ná Dworze Rzymskich Cesárzow/ rozmáitemi sztukámi wyiednał sobie przywiley ná Krolestwo Jerozolimskie/ álbo ná pewną część iego; wroćiwszy z támtąd/ prezentował w Senaćie Jerozolimskim one swoie expedycyą/ nalegáiąc/ áby był od nich zá Krolá przyznany. Wszyscy się ná to Senatorowie zálękli/ znáiąc złe/ y okrutne obyczáie iego: iednák naypierwszy powstawszy z mieysca Hircanus, zá nim

C wotował: czemu gdy się wszyscy dźiwowáli/ pámiętáiąc/ iáko przedtym był bárdzo przećiwny Herodowi/ y o przyczynę go pytáli/ odpowiádáiąc rzekł: Quia video, quòd pejorem Regem non potuit nobis DEUS excogitare in pœnam peccatorum nostrorum. Ktoremi słowy dał znáć/ że onym złym Krolem chćiał Pan BOG pokáráć Rzeczpospolitą Izráelską zá to/ że przedtym máiąc w rękách Herodá/ według spráwiedliwośći sądźić go niechćiano. Toż á pari

D ma się mowić y o Przełożonych Duchownych/ gdy Pan BOG dopuszcza/ że źli/ nieprzykłádni/ Preláturý dostępuią/ y ná nich z pogorszeniem owieczek swoich żyią.

PARS II. Co się tycze drugiey Częśći Kazánia/ kto się reflektowáć będźie nád obyczáiámi Polakow ná ten czás/ gdy S. Woyciech záwitał był od Węgier do Polski/ przyznáć muśi/ że ná ten czás Polská mogłá się ná zwáć Paradisus, nie ták/ iáko ią ktoś

niedawno nazwał/ Paradisus Judæo-
rum: ále w dobry sposob; ná ten czás
bowiem kwitnełá Polská y w sławe/ y
w nabożeństwo: pánował bowiem
Boleslaus Chabrius, żárliwy Chrze-
śćiánin/ ktory zwoiowawszy Czechy/
Morawce/ Slezaki/ Pomorzány/ Ká-
szuby/ Ruskie Xiążetá/ miedzy nie-
wiernemi/ przez rozmaite Káplány/
Wiáre S. rozkrzewiał/ y w Pánstwie
swoim ták wiele Kośćiołow/ Klá-
sztorow fundował. Przeto też Pol-
ská ná ten czás bywszy iáko Ray/ go-
dna sie zstałá/ że iákoby w Ráiu przed
upadkiem Adámá/ S. Woyćiechá
Roża/ ná Kátedrze Arcybiskupiey/
nie kolczysta/ ále wonna y przyiemna
ogladáłá Roża/ y nim sie niewymo-
wnie uciesżyłá. Ze trzech okoliczno-
śći Roża może mieć swoie zálecenie.
Ex plantatione, odore, & colore.
Script. Mistyczna nász Roża Woyćiech S.
ma swoie zálecenie naprzod ex plan-
tatione, to iest z urodzenia/ y obyczá-
iow młodośći swoiey. Godzi sie młode-
mu Woyćiechowi S. iáko iuż ná stan
Duchowny w ćiężkiey chorobie swoiey
od Rodźicow poślubionemu/ przypi-
sáć one słowá/ ktore niegdy w páne-
giryku swoim przypisał Prálatowi
Eccli. 50. Jerozolimskiemu/ madry *Syracides*.
Quasi flos Rosarum in diebus ver-
nis. *Jáko kwiát rożány pod czás dni
wiośiennych.* A owszem sámo prze-
zwisko Woyćiechá S. relacya mu o-
sobliwa czyni do pomienionych słow
z Pismá S. wźietych. Wiosná/ włá-
śćiwe iest symbolum młodośći: więc
te słowá in diebus veris, zálecáia
plantationem tey Roży/ to iest uro-
dzenie/ y młodość Woyćiechá S.
Może sie tu per appropriationem
záżyć onych słow Madrośći Niebieskiey:
Eccli. 24. Ego, quasi plantatio Rosæ in Jeri-
cho. *Ja, (práwi) iáko szczepione Roże
około Jerychá.* Jericho tłumaczy sie
Luna, *Mieśiąc*; Mieśiąc zaś/ znaczy
świát. Mistyczney Roży Woyćie-
chá S. plantatio in Jericho, bo sie
rodźi według świátá z Rodźicow zá-
cnych z Komesow/ z Liniy Krolow
Czeskich idących. Jericho, było to
Miásto sławne/ ále záłożenie iego/
było w źiemi nieurodzáyney. Ecce
habitatio hujus Civitatis optima
4. Reg. 2. est: sed aquæ pessimæ sunt, & terra
sterilis: mowią Obywátele támteczni
do Elizeuszá. Jednák gdy Prorok
ná oddalenie oney niesczęśliwośći/
záżył soli/ y studnie im poexorcyzmo-
wał/ zstáłá sie oná kráiná bárdzo ży-
zna/ y urodzáyna/ osobliwie w Roże/
ap. Cornel. hic. ktorych naywiecey sie rodźi (iáko
świádczy *Salignacus*,) około studnie
oney/ czyli cysterney/ pobenedykowá-
ney solą od Proroká. Sol/ iest po-
spolite symbolum madrośći/ náuki;
bez tey soli/ nie mogą kwitnąć pieknie
plantationes Rosarum, to iest/ by
nayszláchetnieysze urodzenie nie záleci
Paniecia/ ieżeli in plantatione, w
młodośći iego ápplikowáć go nie bę-
dą do náuk.

Szczęśliwa w tym byłá plantatio,
Młodość Roży Woyćiechá S. bo
áby był tey soli madrośći/ náuk ná-
był/ przy studniách Jerychońskich po-
benedykowánych/ naprzod posadzono
te Rożą/ gdy go ieszcze dźiećięćiem
Káplánom pewnym do wychowánia
oraz y do szkoły oddáli pobożni Ro-
dźice/ iednego mu tylko dla usługi
przydawszy sługe. *Curiosi Naturali-
stæ*, dwá sekrety piszą o Roży: to iest/
áby miáłá kolor piekny przesadzáiąc/
álbo szczepiąc one/ y każą ią podle-
wáć często krwią bydlęcą: żeby zás
miáłá lepszy zapách/ czosnek/ ktory
przeraźliwym odorem swoim łzy wy-
ćiska w oczách/ nie dáleko niey sadźić
rádzą. Coś podobnego widzę in
plantatione Roży mistyczney/ to iest/
w młodośći Woyćiechá S. Oblałá
sie tá Roża krwią w ten czás/ gdy
sługá on dány do posługi Paniecia/
odbiegł go w szkole/ sámo przybiegło
do domu/ sprzykrzywszy sobie w szkole;
o co od Oycá swego srodze był ro-
zgámi ubity Woyćiech S. á potym
znowu dla dálszego postępku w náu-
kách oddány do pobożnego y uczone-
go Biskupá Mágdeburskiego: ktory
widząc wielki postępek Woyćiechow/
nie tylko w náuce/ ále y w obyczáiách
skromnych/ ćieszył sie nim wielce/ iá-
ko śliczną ná wiosnę rozkwitáiącą
Rożą; wielką nádźieię máiąc/ że zá-
páchem swoim wdźięcznym nápełnić

miáłá

miáłá Kościoł S. A że nieco pod-
rożßy tá Rozá/ poczełá tego zapáchu
umnieyßáć/ z okázyi towárzyßow lek-
komyślnych/ więc áby byłá znowu le-
piey zaostrzyłá swoy zapách/ posadźił
Ogrodnik Niebieski przy niey/ niejáko
czosnek przeráźisty; gdy sporządźił/
że Woyćiech ná ten czás młody/ był
przytomnym przy konániu Arcybisku-
pá Práskiego/ ktory źle żyiąc/ źle też
umierał/ y wołáiąc/ że go czárći do
piekłá bráli: trágedya tá zmießáłá
wielce/ á podobno y łzy wyćisnełá ná
Woyćiechu; y przeto ná lepßy odor
chcąc sie tá Rozá zdobydź/ pilniey-
ßy/ ostrożnieyßy żywot bez odwłoki
nátychmiast záczął Woyćiech S. co
sie lepiey obaczy z dálßego dyskursu.

Drugie zálecenie tey mistyczney
Roży/ iest ex odore in statu Ponti-
ficali, sławe dobrą o pobożnych oby-
czáiách/ y żyćiu poczćiwym/ zowie Pi-
smo S. zapáchem wdźięcznym: o ktorą
lubo wßyscy wierni Chrystusowi
powinni sie stáráć/ osobliwie iednak/
mistyczne w Kośćiele Bożym Roże/
to iest/ ludźie ná urząd Apostolski/ ná
Przełożeństwo/ ná Práłáctwo wysa-
dzeni/ bo te słowá/ Christi bonus o-
dor sumus: *Zapáchem Chrystusowym
przyiemnym iesteśmy*: nie kto inßy o so-
bie nápisał/ ále wielki Práłat/ Biskup/
Apostoł Páweł S. Jákoby zás wy-
borny odor ten/ sławe o żyćiu swoim
świątobliwym/ wydáłá z siebie tá mi-
styczna Rozá Woyćiech S. iuż ná
Kátedrę Prázką prawie poniewolnie
od Biskupá Moguncкiego y Ottoná
Cesarzá wywyżßony/ lepiey tego po-
iąć nie możemy/ iáko pod Figurą/
álbo przez kompárácyą iego/ do one-
go iuż wyżey námienionego w Pi-
śmie S. pánegiryzowánego Práłatá
Jerozolimskiego/ Rozą tákże iáko y
Woyćiech S. utytułowánego: o czym
było wyżey. Był to Szymon Syn
Oniaßá/ Naywyżßy Biskup Jerozo-
limski: Tego pomieniony przedtym
Pánegirystá duchem Bożym nápeł-
niony/ niżeli do Roży wiośienney
przyrownał/ áby znáć pokazał/ że nie
bez fundámentu tego podobieństwá
miedzy innemi ná to záżył/ Urząd
iego Kápłáński/ z ktorego w cáłym

Figura.

Eccli. 50.

A Jzráelu wielką miał sławę/ ze trzech
okolicznośći záleca: ktore też w Prá-
łaćie náßym Woyćiechu S. ießcze do-
skonálßym sposobem łátwo obaczyć
będźie. Pierwße zálecenie támtego
było/ że po dwákroć wielkim kosztem
restaurował Jerozolimski Kośćioł.
Templi altitudo ab ipso fundata
est, duplex ædificatio. Co pięknie
kwádruie Woyćiechowi S. ktory wie-
le pracy podiął naprzod koło restau-
rácyi duchowney Kośćiołá Práskie-
go/ w Dyecezánách swoich/ ták świe-
ckich/ iáko y duchownych/ bárdzo
B zepsowáne w nich zástáwßy obyczáie:
powtornie zás około Kośćiołow Pol-
skich/ gdy zostawßy Arcybiskupem
Gnieźnieńskim/ utwierdzał w świeżo
náwroconych do Chrystusá Polakow
Wiárę S. Kátolicką. Drugi chwa-
lebny Pásterski ákt Práłatá onego
Jerozolimskiego był/ że dla wygody
pospolstwá/ wystáwił iákieś osobliwe
fontánny/ czyli studnie w Mieśćie.
In diebus ipsius emanaverunt pu-
tei aquarum. Puteus, *Studnia*, we-
dług *S. Augustyná* znáczy álbo do-
C ctrinam sacram, *náuki duchowne*,
álbo Baptismum, *Chrzest S.* Te o-
biedwie zbáwienne studnie otworzył
Woyćiech S. zá Urzędu swego Bi-
skupiego; pierwßą w Prádze; gdy
pełen Duchá Apostolskiego zepsowá-
ne obyczáie owieczek swoich/ stárał
sie náprawić/ żárliwemi Kazániámi/
nápominániámi; iuż to łágodnie/ iuż
surowie postępuiąc sobie z niemi; ná
wzor S. Páwłá Apostołá: iákoż mu
to Brewiarz przyznáie: Cûm uni-
versam D. Pauli in curandis illis
medicinam, prædicandi, instandi,
D arguendi, imprecandi, obsecrandi,
satanæ tradendi consumpsisset, &c.
Otworzył potym y drugą studnią
Baptismi; gdy widząc mniey bydź
pożyteczne w niektorych Prázánách
prace swoie; pomießkawßy potym
przez trzy látá w Polßcze/ uważáiąc
że Polacy bogoboynego Páná máiąc/
dobrze byli ufundowáni iuż w Wie-
rze y w pobożnych obyczáiách/ á zá-
tym bez niego mogli sie obeyść/ udał
sie miedzy Pogáńskie narody do Prus/
Chrzest im y Wiárę Chrystusową o-

apud Sylv. Allegor.

Brev. Patr. Polonor.

powiádáiąc.

powiádáiąc. Trzećie zálecenie miał on Biskup Jerozolimski/ ztąd/ że rozprzestrzenił był/ y pobudowáł Miásto Jeruzalem. Prævaluit amplificare Civitatem. To samo doskonálszym sposobem / weryfikuie się o Woyciechu S. bo nie tylko náuką/ ále y przykłádem żyćia Kápłáńskiego/ y y wielu innych cnot/ zbudowáł nie iuż iedno Miásto/ ále innych ták wiele/ iáko Prágę/ Krákow/ Gniezno/ náwet y sam Rzym; y owszem ták wiele Páństw Czeskie/ Węgierskie/ Polskie; y ludzi rozmáitego stanu; zbudowáł Papieżá *Benedyktá VII.* do ktorego w troskách onych około Dyecezyi swoiey po rádę przyiechał do Rzymu; á po nim *Jáná XV.* gdźie się nie tylko cnotámi/ ále y cudámi wsławił; zbudowáł Cesárzá Ottoná/ z ktorym dla tego nie máły czás w iednymże pokoiu przemieszkáć musiał: zbudowáł Krolá Węgierskiego świeżego Chrześciáninná/ y Xiążę Polskie pobożnego Bolesławá; ktory ná pierwszym záraz wstępie/ upodobawszy sobie w świętych obyczáiach Woyćiechá S. Arcybiskupstwem go poczćił/ zbudowáł y sáme doskonáłe Mnichy/ Zakonniki ták Láćinskie/ iáko y Greckie; gdy cáłe pięć lat w Rzymie miedzy nimi w Hábićie Zakonnym strawił: żadney y naypodleyszey powinności Zakonney nie schraniáiąc się. A osobliwie zbudowáł Miásto Práskie/ pokorą swoią; gdy wiezdzáiąc ná Arcybiskupstwo Práskie/ ná prostym bydlęciu w konopiáną uzdźienice przybránym/ one pompę odpráwił: zbudowáł wstrzemięźliwośćią; bo nie czytamy o nim/ áby bánkiety dla Kápitul/ dla Pánow spráwowáł; ále tylko nápisano o nim: Meridies prandentem, media nox dormientem, nunquam vidit. Zbudowáł miłośiernemi uczynkámi/ y hoynośćią ná ubogie: bo tych codźień dwánaśćie u stołu swego miewáł; y owszem cáłą Arcybiskupstwá intrátę/ czwartą tylko część ná domową zostáwiwszy potrzebę/ ná pobożne/ miłośierne obracał uczynki; zbudowáł y cierpliwośćią/ gdy skromnie znośił rozmáite dysgusty/ krzywdy od niektorych

A owieczek swoich/ á náwet y zábićie od nich trzech rodzonych bráći swoich. Ktoż tedy nie uzna/ że tá mistyczna Rożá in statu Pontificali, wdźięczny zapách sławy dobrey/ cnot Kápłáńskich/ ná wzor onego Jerozolimskiego Biskupá/ y owszem doskonálszym sposobem z śiebie wydáłá; y przeto słusznie obiera/ iedenże Pánegiryk służy. Quasi flos Rosæ, in diebus vernis.

Trzećie zálecenie tá mistyczna Rożá Woyćiech S. ma ex Colore in statu Martyrij dla krwi Męczeńskiey/ ktorą się/ śmierć okrutną podiąwszy B zá Wiárę Chrystusową od Pogáństwá/ zpurpurowáłá tá Rożá; co iáwna iest z Historyi żywotá iego. A trzebá wiedźieć że nie dopiero w ten czás/ tá Rożá tego purpurowego nabyłá koloru: álbowiem iáko pisze *Nadasi in Anno Sancto,* dobrze przedtym miał sobie obiecáne od P. BOGA Męczeństwo/ gdy mu przez sen reprezentowano iedno łoże bárdzo bogáte/ przewyborną nákryte purpurą; przez ktore znáczyłá się zapłátá y Koroná Męczeńska; ktorey on po- C tym ustáwicznie y gorąco prágnąc/ odstąpiwszy Arcybiskupstwá Gáudencyusowi Brátu swemu/ między Pogáństwo umyślnie wybrał się. Godna iest wspomnienia owá okoliczność Męczeństwá iego/ o ktorey pisze *Treterus ad finem vitæ Episcop. Varmiens.* że gdy Pogáństwo rozśiekawszy ciáło iego ná sztuki/ odeszli/ wieśniacy niektorzy/ chcąc one pogrześć pozbierawszy do kupy/ złożyli: w tym wszytko ciáło do kupy się zrosło/ y iáko żywe ubráwszy się w apparat Biskupi/ wźiąwszy głowę swoię ućiętą w D ręce/ poszło tąż drogą ku Polszcze/ ktorą był przyszedł do Prus/ przed ktorym szedł ná powietrzu iásny słup/ ná co się wszyscy pátrzáiący dźiwowáli; y ták uszedszy mil piętnaśćie Niemieckich/ o milę dobrą od Gdáńská/ do iedney Kápliczki nád rzeką Rudan/ w ktorey był Ołtarz nákształt skrzynie/ w ktorey ciáło ono z głową położyło się: y tám przez trzy látá odpoczywáiąc/ zá inną okázyą/ przy stárániu pobożnego Xiążęćia Bolesławá/ od Prusákow wykupione/ do

Histor.

Gniezna

Gniezna przeniesione iest. A tak y z tey Historyi pokázuie sie/ że y po śmierci kolorem purpurowym krwi twoiey Męczenskiey/ mistyczna Roża Woyciech S. piástuiąc głowe swoie zeszczyca sie. Z tych tedy trzech okoliczności ex plantatione, ex colore, ex odore, chwalebna y zálecona Roże/ masz od Woyciechá S. Oblubienico Chrystusowá Kościele S zá osobliwy prezent: to iest przykład/ y wzor życia Kápłańskiego/ Prálácktego. Day BOZE/ áby cię tákie/ od duchownych Pásterzow/ Biskupow/ często potykały prezenty. A że według Medykow) oproćz tego/ Roża ma vim medicinalem, bo osobliwym iest lekárstwem/ ná záwrot głowy: Cierpisz záiste Oyczyzno nászá Polsko ciężki bárdzo záwrot głowy/ dla ták wielkiego miedzy stanámi zámieszánia/ zátoczyłaś sie bárdzo/ że cecidit corona capitis tui, to iest: Koroná ktorąś miáłá niejáko z rąk Woyciechá S. poniewaz Otto Cesarz náwiedzáiąc Grob iego w Gnieznie/ z nabo-

A żeństwá ku niemu uczcił Polskę Krolewską Koroną; tá tedy Koroná/ spadszy z głowy twoiey/ gdzieś zátoczyłá sie w cudzoziemskie kraie: miáłaś támte z rąk Męczenniká S. ktory cie Wiáry stárożytney náuczał/ teraz nápierasz sie niejáko inney Korony z rąk Cudzoziemskich/ á podobno Heretyckich ná dyskrecyą ich elekcye twoie spuszczáiąc. Zázyi tedy ná ten ták srogi záwrot głowy Woyciechá S. Pásterzá niegdy á teraz Pátroná twego w Niebie; proś Páná Zástepow przez przyczynę iego/ áby cie iuż wie-

B cey zá zbrodnie twoie przynamniey ták ciężką plagą to iest Przełożonemi/ Pásterzámi/ Krolámi nieprzykłádnemi/ y złego żywotá/ fautorámi Heretykow nie karał/ proś ábyś tey Korony/ tey Wiáry/ ktorą z rąk Woyciechá S wzięłáś/ bespiecznie ná záwsze dochowáłá/ sobie ná zbáwienie/ á Krolowi wiecznemu/ ná rozmnożenie świetey iego chwały.

A M E N.

NA DZIEN S. STANISŁAWA,

Digitus Pastoralis in theca aurea.

Ego sum Pastor bonus. Ioann. 10.

TAka iest Vrzedu Biskupiego/ Prálácktego godność y chwałá/ y oraz też obligácya/ że ná opisanie oboygá dostáteczne/ nie iednego/ ále wielorákiego trzebá było Zbáwicielowi nászemu/ y Doktorom záciągnąć podobieństwá S. N R słusznie záiste/ bo wiele w tym tytule Biskupim/ Prálácktim zámyka sie: á naprzod czujność około dusz powierzonych sobie/ ktorey chciał Zbáwiciel ich náuczyć/ przyrownywáiąc one do Pásterzá w Osobie swoiey/ w dzisieyszey Ewángeliej mowiąc: Ego sum Pastor bonus. Znaydvie sie Excellentia status, godność Vrzedu wysoka: dla czego ná innym mieyscu przyrownał naypierwsze Biskupy/ to

C iest Apostoły/ do Miástá ná wysokiey postáwionego gorze. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita. Máią obligácyą/ áby náuczáiąc ludzie/ odwodzili od złego; przeto názwał ich Zbáwiciel solą. Vos estis sal terræ. Ile zás powinni świecić przykłádem życia dobrego owieczkom swoim; názwał ie świátłem świátá. Vos estis lux mundi. A że

D oproćz tego/ ma ten stan ieszcze coś wiecey/ czym sie od wszytkich rozni principaliter; to iest/ Jurisdictionem Spiritualem. władzą duchowną nád owieczkámi/ dla tego zdamiś Duch S. przyrownał ich do Pálcá Boskiego/ przez swego Psalmiste: ktory według tłumáczenia *S. Augustyná*, ták o Apostołách w Duchu Prorockim *hic.*

mowi

Psalm. 8 nowi do Páná BOGA: Quoniam A
videbo cælos, opera digitorum tu-
orum. A słusznie/ ieżeli bowiem
(według *Sylvam Alleg.*) Manus Me-
diatoris. Rekà Pośrednikà nászego/
to iest Chrystusá; o ktorey wspomina
Galatas 3. Páwel S. *ad Galatas 3.* znáczy po
tentiam Christi, władzą iego/ iurys-
dykcyą naywyższą/ ponieważ teyże
władzy swoiey udziela Biskupom/
Prálatom duchownym/ słusznie prze-
to pálcámi tey reki názwani bydź
mogą.

Wiec z tego osobliwego stanu Bi-
skupiego/ tytułu/ przy dzisieyszey V- B
roczystośći Stánisłáwá S. Biskupá
Krákowskiego/ Męczenniká/ oraz y
Pátroná Korony Polskiey/ przychodźi
mi reflex a nad Relikwiámi/ ktore
ten Biskup S. ná mieyscu Męczeń-
stwá swego w Kośćiele S. Michálá
ná Skálce zostáwił: z tych dwie oso-
bliwe widuiemy: Mozg ná śćienie
blisko Ołtarzá ktory wyprysł z świętey
głowy iego/ y pálec on cudowny/
ktory w bliską sadzawke wpadszy/ gdźie
rozśiekiwano ciało iego/ od iedney
rybki pożarty/ świátłem niebieskim C
pokazány był. Vpátruie ia tedy/ chćiał-
bym zá prezent od dźisieyszego So-
lennizántá Stánisłáwá S. mogł od-
dáć/ nie tylko Oblubienicy Báránko-
wey Kośćiołowi S. ále też Oyczyźnie
nászey Krolestwu Polskiemu: zdáli-
by sie zdámis ná to mozg pozostáły
z świętey Głowy iego; bo widzę teraz
o nászey Polszcze rzecby sie mogło/ co
niegdy Ezopowá liszká o lárwiáney
powiedźiálá głowie: O quale caput!
& cerebrum non habet. gdy Sy-
nowie Koronni/ Cudzoźiemskiemi o-
mámieni fakcyámi/ w domową zá- D
brnąwszy woyne/ rády sobie dáć nie
mogą: ázaby od mozgu głowy Stá-
nisłáwá S. lepszego nábyli rozumu.
Lecz dam temu teraz pokoy/ ráczey
ákomoduiąc sie do pospolitego stanu
Pásterskiego/ Symbolum, biore sie
do Pálcá Stánisłáwá S. ktory nam
w drogim Relikwiarzu ná Skálce
wiec prezentuią. Przetoż pod podo-
bieństwem Pálcá/ Vrząd iego/ y sprá-
wy Pásterskie/ ktory iáko w złotym
Relikwiarzu/ w żyćiu ięg rozmáitemi

A heroicznemi cnotámi przyozdobionym
wydáie sie/ opisáć chce/ y tenże Ko-
śćiołowi S. dla przykładu innych
Prálatow/ zá drogi oddam prezent.
A ponieważ teráźnieyszych czásow/
wiele sie znáyduie w Polszcze/ ktorzy
násláduiąc Bolesłáwá/ Zaboyce Stá-
nisłáwá S. ten Pálec Iurysdykcyi
Kośćielney/ gdy nieposłuszne klątwá-
mi karze/ lekce sobie ważą/ onego sie
nie boią/ wprzod tákim dam przestro-
ge duchowną. Ad M. D. G.

CO sie tycze przestrogi Du- PARS I.
chowney. Głupie sie wprá-
wdźie chełpił Roboám Krol B
Izráelski/ iákoby naymniey-
szy pálec reki iego/ grubszy
był od grzbietá cáłego Sálomoná
Oycá swego/ gdy chcąc zástrászyć
poddáne swoie/ táką do nich nágoto- 2. Reg. 12.
wał sobie orácyą: Minimus digitus
meus grossior est dorso Patris mei.
iednák o Pálcu Iurysdykcyi Kośćiel-
ney/ ktorym ná czas pogroźą/ ná czás-
tez y uderzą/ wydáiąc klątwy ná
krnąbrne/ nieposłuszne to sie prawdźi-
wie mowić może y owszem co wiecey:
Strászny to zdáiste Pálec/ gdy komu C
klątwą pogroźą/ strásznieyszy gdy nim
y uderzą. Nieszczęśliwy/ kto sie te-
go Pálcá świeconego/ to iest klątwy/
nie boi: szczęśliwy zás ten/ ktory ią
umie sobie poważáć. Oboie sie to Script.
pokázuie z Pismá S. á to częśćią z
słow/ częśćią z postepku sámegoż Zbá-
wićielá nászego. Nieszczęśliwość lekce
sobie ważących klątwy Kośćielne/ po- Matth. 18.
kázuie sie z onych słow Zbáwićielo-
wych u Máteuszá S. gdźie po dwo-
iákim nápomnieniu krnąbrnego w
złośći swoiey/ do Sądu Duchowne-
go/ ktoremu ná to władzą dał mo- D
wiąc támże do Apostołow: Quod-
cunq; ligaveritis super terram, erit
ligatum & in cælis. Quod si te
audierit, dic Ecclesiæ: á gdyby zno-
wu usłuchać niechćiał Vrzędu ducho-
wnego/ wyklinác go pozwala/ y chro-
nić sie go wszytkim każe: Si Eccle-
siam non audierit, sit tibi, sicut
ethnicus & publicanus. Z ktorych
słow łátwo sie domyślić/ do ták nie-
szczęśliwego stanu przychodźi czło-
wiek przez klątwe/ zwłaszczá ten ktory

lekce

lekce one ważąc sobie/ z niey się uwolnić zániedbywa: to iest/ że się zstáie podobnym Pogáninowi/ Zydowi ⁊c. álbo ieszcze gorszym nieszczęśliwszym od nich; á to z tey miáry: bo z Zydem/ z Pogáninem/ godzi się ludziom konwersowáć/ ieść y pić z niemi/ kontraktowáć; czego się nie godzi z wyklętym: modli się Kośćioł S. solemniter ná Mszy S. przynamniey raz w rok/ to iest w Wielki Piątek zá Pogány/ náwet y zá Zydy; zá wyklętych záś nigdy tego nie czyni/ y owszem pod klątwámi mnieyszemi tego zakázuie. Może się odpráwowáć Msza S. przy Zydzie/ przy Pogáninie/ przy wyklętym bynamniey/ dosyć nieszczęśliwości; á usłyszemy n żey ieszcze więcey. Przećiwnym sposobem/ szczęśliwość onych / ktorzy sobie nie lekce ważą klątwy Kośćielne/ nie tylko spráwiedliwie/ ále też (co się tráfia na czas) niesłusznie ferowáne/ pokázuie się z postępku Zbáwićielowego/ z owym ślepo národzonym/ á potym uzdrowionym od niego: tego bowiem

Joann. 19. Biskupi Zydowscy/ gdy státecznie wyznawał moc Páná JEZVsową/ wyklęli o to: Et ejecerunt eum foras. *Leontius* tłumáczy Excommunicaverunt. ten gdy się tułał okolo Kośćiołá/ nie śmiejąc/ choć był niesłusznie wyklęty/ wniść do niego z drugiemi ná modlitwę; sam go Pan JEZVS szukał/ y mile go poćieszył. Audivit JESUS, quia ejecerunt eum foras, & cùm invenisset eum, dixit, &c. *Petrus Natalis* pisze/ że go też między Vczniе swoie policzył ten potym Biskupem był/ Sidonius názwány. Pátrzcie iák szczęśliwy ten/ ktory choć niesłuszney klątwy lekce sobie nie ważył. Jákoż ná poćiechę tákowych/ ktorzy álbo niesłusznie wyklęći/ álbo że dla ubostwá nie mogą się ták prętko z klątwy wywikłáć/ ćierpliwie tę obelgę znoszą/ y powierzchownie iáko wyklęći spráwuią się/ nápisał *S. Aug.*

de vera Relig. c. 6. Sæpè etiam sinit Providentia Divina, per nonnullas turbulentas carnalium hominum seditiones expelli de Congregatione Christiana, etiam bonos Viros: quàm contumeliam vel injuriam suam cùm patientissimè pro pace Ecclesiæ tulerint, hos coronat in occulto, Pater in occulto videns.

A

Obiáśnić się może Figura Pismá S. nieszczęśliwość pogardzáiących tym Pálcem Jurysdykcyi duchowney: á to wspomniawszy sobie ná one pálce ktore się niegdy pokazáły były/ w Páłácu Krolá Báltázárá bánkietuiącego się z dobr Kośćielnych/ y piiącego z złotego Kośćielnego naczynia zábránego w Jeruzalem: á te pálce pokazáły się były piszące ná śćienie/ iákoby Dekret y Exkommunikę ná Báltázárá: Figur.

B

In eadem hora, apparuerunt digiti quasi manus hominis scribentis contra candelabrum in superficie parietis aulæ Regiæ, Ten dekret dobrze nam figurowáć może dekretá/ Exkommuniki/ ktore pálce Jurysdykcyi Kośćielney częstokroć piszą/ y wydáią przećiwko Báltázárom to iest ludziom náprzykład krzywdzącym Kośćioły/ kontrybucye nowe ná dobrá duchowne uchwaláiącym; á z tego łupiestwá się bánkietuiącym/ stroiącym się ⁊c. Kwádruią bowiem Daniel. 5.

C

wielce chár. ktery one ná śćienie widziáne; Mane, Tekel, Phares do trzech skutkow/ ktore spráwuie klątwá. A naprzod Mane, ktore ták ná on czas tłumáczył Dániel: Numeravit DEUS Regnum tuum; iáko znáczyło Báltázárowi/ że miał bydź dány w ręce nieprzyiaciol swoich; ták też tu znáczy/ że ciáło nawet wyklętego nieprzyiaćiel duszny bierze w possessyą swoię: Jákoż Doktorowie tłumacząc one słowá Páwłá S. wyklináiącego niewstydniká iednego. Tradere eum Corn. hic

D

satanæ in interitum carnis. twierdzą/ że zá czásow Apostolskich/ gdy kogo wyklęto/ záraz go też czárt widomie opętał y trapił: co lubo y teraz w samey rzeczy podobno się dzieie/ iednak z tym nie wydáie się szátan co czyni ná sztukę/ áby się ludzie nie odrażali od lekkiego poważania sobie klątew Kośćielnych. Tekel, appensus es in statera, & inventus es minùs habens. znáczy drugi skutek klątwy; to iest/ względem duszy; że wyklętego duszá nic nie waży/ nic zyskowáć sobie/ nic zasługowáć nie może/

áni bydz uczestniczká zásług Chrystusowych/ Sákrámentow Ss. modlitw Kośćielnych: á náwet że y ćiáło iego po śmierći mieysca mieć nie może ná święconey ziemi. Phares, Divisum est Regnum tuum. znáczyć może docześne karánia: pospolićie bowiem wyklętych ludźi/ á zwłaszczá mniey dbáiących ná klątwy Kośćielne/ niszczeią domy/ ná dźiatkách/ ná gospodárstwie/ &c. tákim Pan BOG nie błogosłáwi/ áni potomkom ich: á náwet y práwá Koronne pozwaláią/

Const. sub Sigismund. vide Tubas

rozbiegáć się poddánym ze Wśi/ gdy dźiedźic rok cáły w klątwie przestáie. przez co sámo ná substáncyi niszczeć muszą. Tu się znowu reflektuymy trochę nád Oycem tego Báltazárá/ Nabuchodonozorem, że y ten tákże pod podobnesz był podpadł dekretá y Exkommuniki Boskie. Słyszał bowiem wołáiącego głos przećiwko sobie: Succidite arborem, *Wytnićie to drzewo*: wyklęto go tákże/ wyłączono było od towárzystwá z ludźmi. Eijcient te ab hominibus, mowi do niego Dániel:

Daniel. 4.

á przećię Oćiec y Syn nie iednáki koniec mieli; Oćiec miał koniec szczęśliwy/ Syn záś nieszczęśliwy: wiele bowiem Doktorow Ss. trzymá dobrze o zbáwieniu Nabuchodonozorá/ uważáiąc o nim niektore texty Pismá S. Báltázár záś Syn iego złą śmierćią zginął. Czemuż to? tá iawna iest tego przyczyná. Nabuchodonozor nie lekce sobie ważył onych dekretow/ pogrożek Niebieskich/ ále według informácyi Dánielowey miał się do pokuty/ do dosyć uczynienia/ do przeproszenia Paná BOGA: sam o sobie wyznáie: Ego Nabuchodonozor, oculos meos ad cœlum levavi, &c. á ten nam niech znáczy ludźi owych/ ktorzy nie mogąc długo klątwy Kośćielney ná sobie ścierpieć/ stáráią się co prędzey o uspokoienie strony/ o przeproszenie Zwierzchności Kośćielney/ o sublewácyę/ o rozgrzeszenie: co tákowym ná dobre/ ná zbáwienie wychodźi. Báltázár záś/ lekce sobie ważył one piszące pálce; álbowiem dobrze sobie wytłumáczony máiąc dekret nápisány/ nic tego sobie nie uważał/ pił dobrze ná to/ przeto

A też własnie gdy w rok tenże dźień przyszedł/ bánkietuiąc się/ mizernie od Persow zábity iest. Eadem nocte (sequentis anni według tłumáczenia *Cornelij*,) interfectus est Balthazar Rex. Ten dobrze figuruie ná sobie ludźi owych/ ktorzy lekce sobie ważą choć rok y drugi w klątwie są/ y częstokroć mawiáią; coż mi to szkodźi/ choć świece ná mnie z Ambony ćiskano? mogę ia z tym wszytkim dobrze ieść y pić/ &c. y oraz tákim pokázuie ná sobie/ y owszem obiecuie im nieszczęśliwy koniec/ y kárę Boską/ wiszącą

B nád niemi. O co ich też przestrzegá *S. Chryzost.* Nemo contemnat vincula Ecclesiastica: non est enim homo, qui ligat, sed Christus, qui nobis hanc dedit potestatem, - - Si quis autem illam contemnat, adveniet tempus judicij, quod ipsum doceat. *Zaden (prawi) niech nie pogardza Kośćielnemi klątwami: bo nie człowiek wyklina go ále Chrystus ktory nam tę władzą dał: kto záś niemi pogardza, przyiedźie czas Sądu, á dopiero pozna.*

in Ep. ad Hebraeos Homil. 4.

C Widźieliśmy to pod figurą/ obaczmy toż oboie/ w rzetelnych przykłádách. Szczęśliwość i poważáiących sobie klątwy Kośćielne przykład mamy ná obudwu Teodozyuszách Cesárzách Rzymskich; ktorych Pan BOG ná Państwie dziwnie błogosłáwił; y od postronnych nieprzyiacioł bronił:

Histor

pierwszego niezmiernie wychwala Nicephorus, że o tyránską exekucyą nád Mieszczánámi w Tessalonice/ odepchniety ode drzwi Kośćielnych/ skromnie to zniosł y záchował się iáko wyklęty/ poki po publiczney pokućie

D nie otrzymał absolucyi od Ambrożego S. Drugi Teodozyusz/ gdy iákiś duchowny/ że nie mogł czegoś u niego uprośić/ puśćił ná niego/ lubo żadney ná to mocy nie miał/ klątwę/ y ućiekł; zturbowány tym Cesárz lubo mu Pátryárchá wybiiał to z głowy/ mowiąc/ że nie ważná oná klątwá byłá/ iednák áni pić/ áni ieść nie chćiał/ poki nieználeźiono onego człowieká/ y poki go z oney klątwy nie wypuśćił. Nieszczęśliwości záś pogárdzáiących Kośćielnemi klątwámi/

álbo się o nie gniewáiących/ nie szukáiąc dáleko/ iásny mamy przykład ná Bolesłáwie zaboycy dźiśieyszego Biskupá Stánisłáwá S. ktory o zbrodnie swoie solemniter wyklęty od niego/ lekce sobie to ważąc/ y owszem srodze się o to gniewáiąc/ do ták szkárádnego grzechu przyszedł/ że własną ręką przy Mszy S. Biskupá S. zabił; á potym Krolestwo ſtrácił/ y o iego zbáwieniu wielka iest wątpliwość: gdyż wiele Historykow piszą/ iákoby po lasach tułáiąc się w desperácyi/ od własnych psow záiedźiony był. Ták to iest zła rzecz/ lekce sobie ważyć/ pálec/ moc/ Jurysdykcyi Kośćielney.

PARS II.

O się tycze drugiey Częśći Kazánia/ to iest Biskupiego Pálcá Stánisłáwá S. Miedzy wielą doskonáłośćiámi/ z ktorych Pismo S. záleca Páná BOGA/ wychwala go też ze trzech Pálcow iego/ álbo ráczey pod podobieństwem trzech pálcow wszechmocności iego/ ktora zátrzymuie ten świát: o tym czytamy u Izáiasza gdźie o Pánu BOGU insinuativè per interrogationem ták mowi: Quis mensus est pugillo aquas, & cælos, palmo ponderavit? quis appendit tribus digitis molem terræ? *Capit. 40.* Wprawdźie w propozycyi moiey o iednym tylko Pálcu Stánisłáwá S. námieniłem/ iednák że sam ieden/ nie zda mi się bydź dostátecznym do opisánia Pásterskich cnot iego/ ákomoduiąc się w tym do słow Proroćkich wzwyż powiedźiánych o Pánu BOGU dobieram do iednego Pálcá dwu inszych; y ták odpráwię Pánegiryk żyćia Stánisłáwá S. ná trzech Pálcach Biskupich/ to iest ná tych/ ktorych Biskupi gdy się żegnáią/ używáć powinni/ według Ordynácyi *Innoc. III. lib. 2. c. 4. Leonis IV. ep. ad Episc.* zowią ie Index, Medius, & Pollex. aliàs, są to trzy pierwsze pálce u ręki. *ap. Gavant P. 9. Tit. 3. fol. 88.* Jákoż y my wszyscy uczyć się mamy sposobu żegnánia/ aby nie iednym Pálcem/ żegnáć się áni cáłą ręką/ ále trzemá pierwszemi pálcámi/ á to ná pámiątkę Troycy Prz: dla czego też życie Stánisłáwá S.

A uważáć będę w troiákim stánie/ ut Prædicatorem, ut Episcopum, ut Martyrem. A że Biskupie Pálce/ ták w stárym/ iáko y w nowym Testámenćie/ miewáły/ y máią suas sacras unctiones, rozmáite drogie námászczenia/ tych trzech Biskupich pálcow Stánisłáwá S. zbáwiennym oraz przypátrzmy się iuż námászczeniom.

Pierwszym tedy Pálcem Stánisłáwá S. nazywam pierwiastki stanu iego Duchownego/ ná Urzędźie Káznodźieyskim/ á to z tey przyczyny: álbowiem ten Pálec ktory się zowie B Index, denominácyą swoię ma/ álbo ab indicando, że nim pytáiącemu drogę/ álbo rzecz iáką pokázuiemy; álbo ab indicendo silentium, że ná ustá położony/ milczeć roskázuie. Toż wszytko weryfikowáć się powinno o Káznodźiei. Naprzod/ że pálcem iest/ dochodzę tego z S. *Hieronymá,* ktory uważáiąc owe ceremonie ktore Zbáwiciel záżył/ uzdrawiáiąc kálekę głuchego/ nayświętsze pálce swoie włożywszy w uszy iego. *Script. Marci. 7.* Misit digitos suos in auriculas ejus: náuczá/ C że te pálce w uszy głuchego włożone/ znáczyły słowá Duchá S. ktore przez ustá Káznodźieyskie do uszu ludzkich przychodzą. Digiti etiam Christi, possunt dici verba Spiritûs S. Jákoż y sam Duch Przen: ktory naypierwszym Káznodźieią iest/ Pálcem się názywa: gdyż mu przy dniach Swiątecznych ták przyśpiewuie Kośćioł S. Digitus paternæ dexteræ. Mistyczny ten Pálec/ káżdy Káznodźieiá zowie się Index ab indicando; bo drogę cnoty/ y prawdy słucháczom pokázowáć powinien/ álbo D też Index, ab indicendo silentium, bo mądrego/ y pobożnego Káznodźiei náuká/ zámyka ustá Heretykom/ wszelkim fałszom/ y obmowcom. Obiedwie powinnośći Pálcá tego/ náder doskonále wypełnił Stánisłáw S. ná ten czás/ gdy *Lampertus* Biskup Krákowski/ widząc że młodego Stánisłáwá oná Peregrynácya w cudze kráie/ dokąd go byli szláchetni Rodźice iego/ dla nabyćia większey náuki/ z niemáłym wypráwili kosztem/ namniey nie zepsowáłá obyczáiow

iego wſtydliwośći/ ſkromnośći/ trzeźwośći/ ꝛc. ktorey ſie był náuczył ieſzcze w Polſzcze/ cżęśćią w domu bogoboynych Rodzicow/ cżęśćią w Akademiÿ ná ten czás Gnieznieńſkiey: widząc to mowi *Lampertus*, młodo poświęconego ná Kapłáná/ záraz go też dla oſobliwey náuki iego/ y roſtropnośći podnioſł iáko Pálec ná Ambone Krákowſką/ czyniąc go Kátedrálnym Káznodźieią: ná ktorym urzędźie żárliwie y nabożnie ſpráwuiąc ſie Stániſław S. iáko Index, indicabat, pokázował wſzelkiego ſtanu ſłucháczom ktoraby byłá drogá do zbáwienia á ktora do zguby wieczney. Indicabat tákże ſilentium, bo Kazánia y żyćie iego Káznodźieyſkie/ były ták mądre/ y ták oſtrożne/ że naywiękśi nieprzyiaćiele Wiáry S. y Oſoby iego/ nie śmieli mu w niczym przygánić: ták bowiem Hiſtoryk żyćie iego Káznodźieyſkie/ alluduiąc do słow Páwłá S. opiſał: Sic Stanislaus tanquam fœcunda & pretioſa planta, in uberius ſolum translata, uberrimos fructus reddere cæpit; in omnibus ſeipſum præbens exemplum bonorum operum: in doctrina, in integritate, in gravitate, verbum ſanum & irrepræhenſibile; ut ij, qui ex adverſo eſſent, vererentur, nihil habentes dicere malum de illo. Ale że to ten Pálec Káznodźieyſkiego Vrzędu/ był Pálec Biſkupi/ cżęśćią dla tego/ że w tym záſtępował Stániſław S. Lámpertá/ cżęśćią/ że wkrotce z Ambony ná Kátedrę Biſkupią wſtąpić miał/ idźie zátym/ że według zwyczáiu muśiał ten Pálec bydź unctus digitus: A iákaż proſzę unkcya? Przy poświęcániu Kápłánow/ Biſkupow/ záżywa Kośćioł S. oleum ſacrum, álbo Chriſma, ktorym ręce ordinandorum námáſzcza: á náwet (iáko *Pierius* piſze) y u Pogáńſtwá to ſie záchowywa/ iż Kápłáni ich máiąc czynić ofiáry/ pálce ſwoie drogiemi nápuſzczáli oleykámi. Oleum, według *Origen: Ambr. Hilár. Bernárdá*, znáczy S. Scripturam, lucem ſcientiæ, & eloquentiam; *Piſmo S. świátło náuki, y wymowę Káznodźieyſką.* á według

apud Sylv. Alleg.

A *S. Chryzoſt.* gratiam Evangelicæ prædicationis *łáſkę do Kazánia.* Kazánia Stániſłáwá S. były Digitus unctus, ále nie tákiemi perfumámi fałſzywemi cudzoziemſkiemi ſubtelnych konceptow/ Retorycznych figlow/ Poetyckich baiek; brzydźił ſie on temi przypráwámi/ pámiętáiąc ná przeſtrogę Páwłá S. Doctrinis varijs, & peregrinis nolite abduci. ále Kazánia iego/ od ktorych ſie żadnym zabáwom Dworſkim/ bo Audytorem był oraz Biſkupim/ oderwáć nie dał/ námáſzczone były drogim oley- B kiem Piſmá S. y Doktorow náuką wziętych u Kośćiołá S. To iuż mamy ieden Pálec.

Hebr. 13.

Drugim Pálcem/ á tym średnim/ utytułowałem Vrząd Biſkupi Stániſłáwá S. Sredni bowiem Pálec u ręki/ ieſt maximus, naywiękſzy/ naydłużſzy/ á (iáko *Pierius* notuie) zowie ſie ex officio Medicus, bo zdamis Pánowie Medycy do mácánia pulſow choremu/ tego záżywáią: co oboie dobrze kwádruie do Biſkupiego C Vrzędu/ ktory ieſt ſtopień naywyżſzy Kápłáńſtwá/ y powinność ma/ chore Duchowne owieczki ſwoie leczyć/ nawiedzáć/ pulſow im mácáć/ nápominániem y karániem. A ponieważ y ten Pálec Vrzędu Biſkupiego muśi bydź unctus: pytam ſie o tę unkcyą Pálcá Stániſłáwá S. to ieſt Vrzędu iego: tá byłá bárdzo przewyborna/ y wielce przyzwoita ſtanowi tákiemu. Obaczemy to pod Figurą Piſmá S. w Pieniách Sálomonowych powiáda Oblubienicá iego ſamá o ſobie/ że gdy ſie porwáłá z łożká D ſwego/ áby byłá otworzyłá kołáczącemu do drzwi iey Oblubieńcowi ſwemu/ uczułá ręce y pálce ſwoie bydź pełne przewyborney mirry. Surrexi, ut aperirem dilecto meo; Manus meæ ſtillaverunt myrrham, & digiti mei pleni myrrhâ probatiſſimâ. Według zgodnego zdánia Oycow Ss. *in ſenſu Allegorico,* Oblubienicá tá znáczyłá Kośćioł S. pálce záś y ręce/ ktoremi kołácącemu do ſerc ludzkich Pánu JEZVSowi otwierá tá Oblubienicá; znáczyły ludźi

Figura. *Cantic. 5.*

Duchownych/

Duchownych Náuczycielow/ Káznodźiejow/ á zatym Biſkupow; poniewaź do nich pincipaliter Vrząd Káznodźieyſki należy: więc tym bárdźiey znáczyć nam powinny Stániſłáwá S. ták zárliwego Káznodźieie y Biſkupá. Mirrá záś ná pálcách tey Oblubienicy/ náprzod według *Gregor: Niſſen:* *Ambroſ:* (ap. Giſl.) znáczy umártwienie wnętrznych námiętnośći w Náuczyćielách/ w Prálatách Kośćielnych: á ile zapách wdźięczny z śiebie wydáie/ znáczyć może zapách ſławy dobrey/ żywotá przykłádnego; ná ktory śię ſtanu tákiego ludźie zdobywáć powinni: ſtoſuiąc śię do owych ſłow Páwłá S. Chriſti bonus odor ſumus. Tá naprzod mirrá przyprawny widzę Pálec Vrzędu Biſkupiego Stániſłáwá S. Pátrzał bowiem wſzytek świát Polſki ná dźiwnie umártwione/ poſ... y námiętnośći iego/ w ten czás oſobliwie/ gdy od iednego Szláchćicá záproſzony ná Poświęcenie Kośćiołá/ ſromotnie od niego zniewáżony/ wygnány z dworu iego będąc/ I ſkáwie názáiutrz dał mu śię przeprośić/ y wroćił śię do domu iego. Y w owey nieſłuszney potwarzy o nieſłuſzne trzymánie wśi Piotrowiná/ pozwány ná Seym Koronny dźiwnie śię ſkromnie ſpráwił: rozſzedł śię też był po Polſzcze/ wdźięczny/ y oraz przeráźiſty zapách tey mirry/ umártwionego/ przykłádnego życia iego/ ták dálece/ że y ſam Krol Bolesław/ lub głeł ládáiákich obyczáiow/ obecność iego/ y cnotę w rewerencyi przez długi czás mieć muśiał/ y náſtąpić ná niego nie śmiał. Powtore/ Mirrá ná pálcách Oblubienicy według *Rycbardá* znáczy vigilantiam, cuſtodiam, *pilność*, *czułość*. Nie dármo ć to (iáko w trzech Pieniách Sálomonowych czytamy) widźiano tám mirrę kurząca śię nákſztalt rozgi. Quæ aſcendit ſicut virgula fumi, ex aromaribus myrrhæ & thuris. Rozgá záś/ ſymbolum poſpolite czuynośći Virgam vigilantem ego video. co árcydobrze kwádruie do czuynośći Páſterſkiey nád owieczkámi ſwemi. Y tey miſtyczney Mirry czuynośći Biſkupiey/ pełne widzę

A pálce Stániſłáwá S. Iáwnie śię to pokázuie/ częśćią z uſtáwicznych wizyt Dyecezyi/ ktore ſam w Oſobie ſwoiey/ nie ſpuſzczáiąc śię áni ná Archidyákoná/ áni ná Kommiſſarze/ bárdzo dozornie odpráwował: częśćią z onego heroicznego áktu iego/ gdy ná Bolesłáwá Krolá/ ktorego śię inni wſzyſcy Biſkupi Polſcy báli nápomnieć o publiczne zbrodnie iego/ ſam Stániſław S. czyniąc powinnośći Páſterſkiey doſyć/ odważył śię ná to/ poiechał do niego/ nápominał przy Senatorách/ groźił náwet Iurysdy-
B kcyi ſwoiey Biſkupiey Pálcem/ to ieſt klątwą/ náoſtátek uderzył go nim: gdy zákámiálego w złośćiách widząc Krolá/ ſolemniter onegoż wyklął. Potrzećie Mirrá/ ktora wigoru ćiáłom dodáie/ y od ſkáżytelnośći one záchowuie/ znáczyć nam może/ vim patrativam miraculorum w Kośćiele Bożym: ktorey niektorym oſobliwey świątobliwośći Mężom użycza Pan BOG/ ná utwierdzenie wiernych przy prawdźiwey ſwoiey Wierze: á to według obietnice Zbáwićielo-
C wey: Signa autem eos qui crediderunt, hæc ſequentur. &c. Tá mirrá oſobliwą/ Pan BOG użcił Palec Vrzędu Biſkupiego Stániſłáwá S. dáiąc mu dźiwną moc do czynienia cudow/ ták za żywotá/ iáko y po śmierći: miedzy ktoremi do tego ieſzcze czáſu/ świát Chrześćiáńſki dźiwuie śię od kilku lat umárłemu/ á potym od niego/ w oczách cáłego Senatu Polſkiego/ wſkrzeſzonemu Piotrowinowi: po śmierći záś Biſkupá S. nie iednego od umárłych przez przyczynę iego ożywionych zo-
D ſtáło. ktoż tedy pomienione wywody uważywſzy/ nie przyzna że Stániſław S. o Pálcách ſwoich to ieſt o Vrzędźie ſwoim Biſkupim/ ſłuſznie rzec może z Oblubienicą Sálomonową: Digiti mei pleni myrrhâ optimâ.

Trzećim Pálcem/ ktory śię zowie Pollex. iákoby naymocnieyſzy/ utytułowałem Staniſłáwá S. ut Martyrem, ile Męczenniká/ propter constantiam, dla ſtátecznośći/ przy prawdźie/ przy cnoćie/ przy powinnośćiách Vrzędu ſwego/ przy pro

wach y wolnościach Kościelnych. Miedzy innemi starozakonnemi ceremoniámi/ byłá też y tá/ że Biskup/ álbo Kápłan/ oddáiąc ofiáre/ winien był we krwi bydlęcey pálec swoy omaczáć. Tinget Sacerdos digitum in sanguine. Wypełnił nász Biskup S. y te ceremonią/ dáleko doskonálszym sposobem; widzę bowiem Digitum iego Pastoralem tinctum sanguine, gdy przy powinnościách Vrzędu Pásterskiego mocno stoiąc/ obláł się krwią swoią/ okrutnie przy Ofierze Páńskiey własną ręką Krolewską zábity.

Levit. 4.
Histor

Masz tedy Oblubienico Chrystusowá Kościele S. zá osobliwy prezent od Polaká nászego/ ten troiáki/ troiákiego Vrzędu/ álbo stanu/ troiákiemi unkcyámi przyprawny Pálec/ w życiu Stánisławá S. iáko w drogim Relikwiarzu wydáiący się/ y tobie zá prezent ofiárowany. Ciesz się z tego Cny Narodźie Polski/ że z Oyczyzny twoiey ták osobliwy ná Gody Báránkowe importowány iest upominek. A przecię pámiętay/ że te Pálce Stánisławá S. ieszcze żyią; mowię moraliter, o wielowáżnych modlitwách iego przed Máiestatem Boskim. A przeto reflektuiąc się nád ták wiele zwycięstw/ ktoreś przez przyczynę iego

A nád nieprzyiaciołámi twemi przedtym otrzymywał/ możesz záżyć onych słow Dáwidowych. Qui docet manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum. y owszem iáko száblę twoię Polsko w palcách/ w rękách swoich piástował. On bowiem nieiáko był Wodzem twoim/Mistrzem twoim ná Woynách: ná ktorą pámiątkę nábożni Krolowie Polscy uprośili w Rzymie u Oycá S. drugie Swięto w Wrześniu / Przenieśienia Stánisłáwá S. Pożal się BOZE nád tobą Polsko/ żeś teráźnieyszych czásow/ z tey

Psalm. 17.

B wielemożney przed BOGiem ręki/ y z pálcow Stánisłáwá S. wydárłá nieiáko száblę twoię Rycerską/ y strászną niegdy pogránicznym nieprzyiaćiołom/ á dáłáś ią w ręce Cudzoziemskie/ poddawszy ią pod ich ordynánse y fakcye/ y według woli ich ná Bráterską/Chrześciáńską używasz iey krew. Niech ćię BOG naywyższy zá przyczyną Stánisłáwá S. w tym oświeći/ ábyś się w tym postrzegłá; á oddawszy znowu onę w ręce Stánisławá

C S. y innych Ss. Pátronow twoich/ iednym sercem y żarliwością záżyłá száble twoiey/ ná obronę Wiáry prawdźiwey/ y czći BOGA twoiego: Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki. AMEN.

Ná dźień S. ANTONIEGO z Pádwie,

Novem Civitates Refugii.

Non potest Civitas abscondi, supra Montem posita. Matth. 5.

Wielce byłá szczęśliwa sławna niegdy/ y stroyna/ lubo iuż teraz repudiata, rozwodna Oblubienicá Boska/ oná Synágogá Stározakonna/ z tey miedzy innemi rácyi/ że udárowána byłá Civitatibus Refugij, Miástámi tákiemi/ do ktorych winowaycy/ gdy o życie ich szło/ schronić się bespiecznie mogli. N. N. O tym bowiem wyráźnie mamy w Kśięgách Moyzeszowych/ ktore się z Hebráyská zowią: Deutoronomij Numerorum, á ieżeli te Miástá do-

D brze zrachowáć będźiemy chćieli/ dźiewięć ich znaydźiemy: gdyż do onych sześciu od Moyzeszá náznáczonych dla pokolenia Efráim/ przydał był Jozue Wodz/ inne trzy; co pilnie obserwuie *Cornel à Lapide*, Nie mnieysze/ y owszem doskonálsze nieskonczoney swoiey Prowidencyi pokázał BOG Wszechm. dźieło/ nád nową Oblubienicą swoią Nowozakonnym Chrystusowym Kościołem; poniewáż w dźiśieyszey Ewángelij słyszemy/ że nam iákieś iuż nie materyálne/ ále mistyczne wystáwuie/ y po-

kazuie Miástá. Non poteſt Civitas A
abſcondi, ſupra montem poſita.
Przez ktore miáſtá/ że rozumieć chćiał
Zbáwiciel Apoſtołow Sś na ten czás/
á ná potym ludźi náśláduiących żywo-
tá ich/ w cnotách doſkonáłych oſobli-
wych w záſługách przed Pánem BO-
giem/ łátwo ſię tego domyślić z ſá-
mego kontextu S. Ewángeliy; y
zgodne ieſt o tym tłumáczenie Ko-
ścielnych Doktorow.

Te tedy miſtyczne Miáſtá/ ludźie
oſobliwych cnot/ świątobliwośći/ zá-
ſług przed Pánem BOGiem zſtáią
ſię Kośćiołowi S. to ieſt/ ludźiom B
práwowiernym Civitas refugij, przez
to/ kiedy nie tylko náuką/ y przykłá-
dem życia ſwego buduią onych/ y do
Páná BOGA prowadzą; ále też
przez to/ gdy ludźie w potrzebách/ y
ućiſkách/ ták duchownych/ iáko y
doczeſnych/ modlitwámi/ y záſługá-
mi ſwoiemi przed Máieſtatem Boſkim
wſpomagáią/ y niejáko przed gniewem
Boſkim one ochraniáią. W czym
oſobliwym był/ y ieſt/ dźiśieyſzy So-
lennizánt Antoni S. ktorego gdybym
chćiał in ſingulari názwáć/ ſtoſuiąc C
ſię do Ewángeliy Miáſtem/ zdámi ś
żebym mało powiedźiał o nim: álbo-
wiem gdy ſię reflektuię ná wſpomnio-
ne w ſtárym Teſtámenćie dźiewięć
Miáſt ucieczki/ y oraz ná Nowenne
Wtorkową; to ieſt/ Nabożeńſtwo z
Poſtem do S. Antoniego przez dźie-
więć Wtorkow/ do ktorego nabożeń-
ſtwá zwykli ſię poſpolićie udawáć lu-
dźie w utrapieniách ſwoich; ták mi
ſię zda/ iákobym widźiał Novem
Civitates Refugij: ktorym P. BOG
przez záſługi S. Antoniego dał ten
Przywiley/ że w nich káżdy człowiek D
w ſwoim utrapieniu ſálwowáć przy-
tulić/ ſchronić ſię/ y poćiechę odnieść
może. A ten ći to będźie oſobliwy
upominek od S. Antoniego ná Go-
dách Báránkowych ofiárowány. Piſze
De benefic. Seneca, że Korynczykowie/ chcąc go-
dnie regálizowáć Alexándrá W. wy-
ſłáli do niego Poſłow/ ofiáruiąc mu
w upominku Miáſto ſwoie: czym
lubo on ná początku wzgárdźił/ le-
piey iednák informowány o zacnośći
iego/ mile to zá upominek przyiął.

A Antoni S. lubo doſkonáły Ewánge-
licznego ubóſtwá Profeſſor, coś wię-
cey ofiáruie Oblubienicy Báránko-
wey/ Kośćiołowi S. woiuiącemu; bo
nie iedno Miáſto/ ále oraz dźiewięć
Miáſt/ Civitates refugij, to ieſt No-
wenną Wtorkową uprzywileiowáną/
áby do niey/ iáko do Aſyllum mieli
ućieczkę ſwoie Synowie Kośćiołá S.
w potrzebách/ y przypadkách ſwoich
nieſzczęśliwych. O ktorey dźiewięćwtor-
kowym nabożeńſtwie do S. Antoniego
mowić będę/ pod podobieńſtwem 9.
Civitatum Refugij; wprzod przygá-
B niwſzy owym ludźiom/ ktorzy w utrá-
pieniách ſwoich gdźie indźiey/ to ieſt u
ſzátáná/ ſzukáią ſobie Civitates refu-
gij; alias udáią ſię do złych ſpoſo-
bow/ iáko to do wrożow/ do czáro-
wnic/ do zabobonow. A. M. D. G.



O ſię tycze pierwſzey Częśći
Kazánia; to ieſt Miáſt/ ál- PARS I.
bo Fortec/ ktore ſobie nie-
ktorzy mniey bogoboyni lu-
dźie w przygodách ſwoich
zákłádáią w czárách/ zabobonách/ y
w nich ufáią; ná ochydzenie ich/
C doſyćby mi było záżyć onego ſpoſobu/
ktorego záżywał *Carolus V.* Ceſarz;
ten gdy do ktorego Miáſtá przyiá-
chał/ zwykł ſię był o troie PPP. py-
táć/ quis Paſtor, Præceptor, Prætor
to ieſt: o Plebaná/ o ſzkol Miſtrzá/
y o Burmiſtrzá: ktore trzy Oſoby/
gdy widźiał bydź godne/ dobrze ſądźił
o tym Mieśćie; gdy zás poſtrzegł/ że
ládáco byli/ w pogárdźie tákie u nie-
go było Miáſto. Podobną mogliby
ſobie uczynić reflexyą oni ludźie/ kto-
rzy w przygodách ſwoich/ udáią ſię
do porády czárownic/ wrożow/ &c.
D iáko ad Civitatem Refugij, y uwá-
żyć ſobie/ kto w tych Miáſtách pro-
boſzczuie/ kto Náuczyćielem/ kto Bur-
miſtrzem: uważyć/ że ſą wſzyſcy lá-
dáco/ fálſzerze/ y ná zdrádźie iemu.
Náuczyćielem ieſt ſam ſzátan/ ſtáro-
dáwny oſzuſt/ Kápłanem niejáko/ Bá-
bá/ Czárownicá owá/ co ći żegnáiąc
ná wſpák/ a coś niezrozumiánego
mowiąc/ nocnice/ uroki/ odczyniá/
nád chorym z dźiwnemi ceremoniámi
opák Paćierz/ álbo co podobnego błu-
źnierſkiego/ pod pokrywką nabożeń-

śtwá

stwa odmawia/ żegna/ kropi/ blogosláwi; pytam/ od kogoż te moc bábá oná ma? nie od Páná BOGA? bo tá moc Káplánom iest obiecáná: toć od czártá oszustá; Burmistrzem záś tego Miástá/ iest sam Lucyper; ktory gdy w czym człowiekowi posłuży/ tym bárdziey onemu iest ná zdrádzie; tym bárdziey mu w czym inszym więcey szkodzi: Do tego iest Proditor, srogi zdraycá/ bo gdy obiecuie udáiacemu sie do śiebie przez czáry obrone/ poćieche w utrapieniu/ w chorobie/ tym samym wiąże onego człowieká/ wikle/ á potym ná dáleko większe wydáie nieszczęśćia/ ták względem duszę/ iáko y względem rzeczy doczesnych. Naprzod wiąże go: álbowiem kto sie w te okázye zabobonne raz/ álbo dwá wda/ ták sie więc tym uwikla/ że ná potym oderwáć sie od tego nieiáko nie może/ álbo ieżeli kiedy niektorym do tego przyidzie/ bywa to z wielką bárdzo trudnośćia; á częstokroć gdy sie od tego oderwáć zámyśla/ doznawa nád sobą niewymownego okrućieństwá czártowskiego/ ták/ że áni go tám/ áni sam: iák zwiazány/ áni pomocy od czártá/ áni od P. BOGA nie ma. Czego dowodzą słowy Pismá S. w ktorym táka przećiwko udáiacym sie do czárownic/ do wrożow/ etc. czytam sentencya/ wydána od P. BOGA: Anima, quæ declinaverit ad Magos & ariolos, & fornicata cum eis fuerit, ponam faciem meam contra eam, & interficiam eam de medio populi mei. *Człowiek, ktoryby się udáł do Czárnokśiężnikow y wieszczkow, á splugáwiłby się niemi, postáwię twarz moię przećiwko niemu, y wygłádzę go z pośrodku ludu mego.* Pierwsze słowá/ álbo kárá/ że Pan BOG przećiwną strászną twarzą obroćić sie ná tákich obiecuie. Ponam faciem meam contra eam, ponieważ zá inne grzechy/ zá zaboystwá/ cudzołostwá/ etc. nigdy P. BOG tákiemi słowy nie groził; przeto dáie sie z nich znáć/ iáko ná ludzi udáiacych sie do tych sposobow/ naybárdziey gniewa sie Pan BOG/ y zá to nie iedną/ ále wiele plag/ y bardzo prętko ná tym/ y ná támmym świećie obiecuie onych karáć: ták tłumáczy *Cornel. à Lapide* pomienione słowá: Ponam faciem meam, &c. Occidam eam, celeri morte puniam in hac vita, & in futuro eam reprobabo. A gdy dáley mowi fornicata fuerit: nieiáko przez podobieństwo chce námrzyć/ że to sie z tákim człowiekiem dźieie/ co sie dźieie z cudzołożnicą wygnáną od Mężá: gdy áni iey sam/ áni iey tám; do Mężá dármo/ do swoich też przeszłych Amázyuszow tákże dármo/ niebeśpieczno; bo częstokroć y ći tákiemi wiárołomnemi brzydzą sie niewiástámi; á ieżeli ich kiedy do domu swego przyimą/ w lekkim one poważeniu máią; bá y serviliter tákowe niecnoty tráktuią nápotym. Toż sie dźieie z człowiekiem/ ktory sie do bab/ do wrożow/ do Astrologow w utrapieniu/ w nieszczęśćiu/ w chorobie/ w zgubie/ etc. etc. wprzod udáie/ niż do Páná BOGA/ do Ss. Bożych przyczyny/ do modlitwy Káplánskiey o porádę/ o błogosláwieństwo; bo táki/ lubo potym uda sie do Páná BOGA/ do Káplánow/ pospolićie iuż nie znáyduie poćiechy. O czym słuchayćie *S. Chryz:* Si levi aliquo morbo tentatus, illico resiliens à Domino, ad dæmones accurras, quam tandem veniam consequeris? quo pacto illum valebis denuò tibi propitium reddere? Quin potiùs nec alius quispiam pro te deprecari poterit, etiamsi tantùm valeat auctoritate apud DEUM, quantùm Moyses. *Jeżeli wpadszy w chorobę, oddaliß się od BOGA, á udaß się do czártá, iákoźći to odpußczono będźie? iáko go przeprosiß? Y owßem żaden zá tobą przyczyniáć się nie może, choćby też ták wiele u BOGA ważył, iáko Moyzeß.* A gdy znowu nie ználazszy u Páná BOGA rátunku/ u Káplánow skuteczney porady/ wraca sie táki człowiek do szátáná/ do czárow/ do bab/ iuż ná ten czas nie tylko nie znaydźie u niego pomocy/ ále ráczey doznáie nád sobą wielkiego okrućieństwá czártowskiego/ ktory rozmáitemi sposobámi mszcząc sie tego/ że myśli o pokućie/ o náwroceniu sie do P. BOGA/

Script. *Levit.* 20

in Levit. 17. v. 10

Oratio 5. contr. Judæos.

y o odsta-

y o odstąpieniu iego/ niemiłośiernie onego morduie/ y gdźie może onemu szkodźi. O czym kláde świádectwo *S. Remigiuszá*: Certè ex eo qui adhuc extitit sortilegorum numero, nemo quod sciam auditus est, qui ad bonam frugem se recepisset; sed contra uno ore omnes ferè autumant, sibi postquam semel fidem dæmoni suam obstrinxerunt, non licere impune eam unquam fallere; & si quando id faciendi subeat libido, aut aliquid illius capiat, fortè quòd promissa non perficiat, quod intollerabiliter sæviat, quod instet ubique importunus; non licere tamen id facere, propter ejus juges, assiduasque hortationes minas, & verbera. Otoż pierwsza zdrádá Gubernatorá tych Miast nieszczęśliwych/ że udáiących się do śiebie w utrapieniu/ ták okrutnie wiąże/ krępuie/ y wikle ná sumnieniu.

ap. Lain. in Exod. 22. ℣. 33.

Druga zdrádá Gubernatorá tych Miast czártá przekletego/ że ták porężnie związawszy ich ná sumnieniu/ onych tyránnizuie/ męczy/ y ná ćiele/ y ná innych rzeczách tym im bárdźiey szkodźi. W czym niech nam posłuży zá Figure Miásto owe sławne niegdy Jerycho/ ktore zá czásow Jozuego Wodzá/ gdy/ ná trąby Káplańskie zruinowáne zostáło/ iuż nigdy ná potym restaurowáć się nie godźiło/ dla wyráźnego zakázu Boskiego/ á ktoby się záś był poważył one znowu zákłádáć/ zábićiem Syná naystárszego/ y wszytkich dźieći iego wygubieniem/ pogrożono mu było. Maledictus Vir coram Domino, qui suscitaverit, & ædificaverit Civitatem Jericho, in primogenito suo fundamenta illius faciat, & in novissimo liberorum ponat portas ejus. Co się też spełniło potym ná iednym z Pánow Izráelskich/gdy znowu one Miásto chćiał restaurowáć. Jericho, co się tłumáczy Luna, według *Venerab: Bedam* bárdzo dobrze figuruie szátáná/ ktorego *S. Bernard* do głupcá owego podobnego Mieśiącowi u Mędrcá/ Stultus ut Luna mutatur: przyrownawszy; ták o nim nápisał: Unicus ille stultus, qui verè mutatus ut Luna, sapientiam per idit in decore suo, sub MARIÆ pedibus conculcatus, & contritus, miseram patitur servitutem. *Jedyny on głupiec, ktory prawdźiwie odmienny iáko Mieśiąc, mądrość zgubił w ozdobie swoiey, pod nogámi MARYI podeptány, y zskruszony, mizerną ćierpi niewolą.* Długo ten Lunátyk pánował/ y w nim narod ludzki zabobonámi bálwochwalskiemi záślepiony/ u niego Fortece sobie zákłádał/ to iest rátunku w potrzebách swoich szukał: lecz iuż teraz zruinowáne są te Fortece iego/ poniżona moc iego przez JEZVSA Chrystusá; iáko sámże Zbáwićiel oznaymił nam to: Nunc Princeps hujus mundi eijcietur foras: iednák że się znáyduią y teraz tácy ludźie/ ktorzy to obálone Jerycho/ poniżoną moc szátáńską/ repárowáć usiluią: gdy coś więcey o pomocy iego niż o dobroći Boskiey trzymáiąc/ do niego się udáią w potrzebách swoich/ przez báby/ przez wrożę/ zabobony: zápomniawszy o tym/ że żadne stworzenie Wszechmocności Boskiey sprzećiwić się nie może; á zátym y sam szátan/ áni nam pomoc/ áni zászkodźić nie może/ bez woli/ álbo dopuszczenia naywyższego Páná. A náyduiąc tácy u niego Refugium, poćiechę/ obronę w nieszczęśćiu ⁊c. bynamniey: álbowiem to się z niemi dźieie/ co się dźiało z owemi/ ktorzy obálone Jerycho restaurowáć chćieli. In primogenito suo fundaměta illius faciat, to dwoidko my sobie tłumáczyć możemy. Naprzod duchowne Pierworodne/ nayukocháńsze dźiećię nasze/ iest zbáwienie duszę nászey; łáská Boska/ o ktorey powiedźiał Zbáwićiel. Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatur: to pierworodne dźiećię/ ginie zaraz przez grzech śmiertelny/ ktory popełnia człowiek/ zezwaláiąc ná zabobony/ udáiąc się do czárow/ czárownic/ wrożow. In novissimo liberorum ponat portas ejus. Albowiem przy tym grzechu/ tráći częstokroć y inne cnoty święte: tráći Wiárę/ bo to nie bywa bez iákich bluźnierstw/

Figura.

Josue 6.

3. Reg. 16.

A B C D

przećiwko BOGV/ przećiwko Sákrámentom/ y rzeczom świętym; y dla tego udáwáć śię do zabobonow/ iest to grzech przećiwko owemu przykazániu/ w ktorym Pan BOG zákazał udawáć śię do cudzych Bogow. Tráći przytym y Nádźieię/ desperuiąc o pomocy Boskiey/ á ufáiąc w mocy szátáńskiey; záczym też idźie ruiná inszych wszelákich cnot y zásług przed Pánem BOGiem. Możemy też ie sćze one pogroszkę ná restauruiących Jerycho. In primogenito suo fundamenta ejus faciat, wytłumáczyć magis propriè: to iest/ że Pan BOG udáiących śię do czárow/ do wrożow/ zwykł karáć ná własnych dźieciách/ y tákowych fámilie gubi; dopuszczáiąc szátánowi ná to mocy: O czym ták nápisał *Brognolus*: Dæmon est mercator tenacissimus, qui nullam vult pati jacturam, ideò cùm rogantes ab aliquo malo liberat, malum temporale in alios transfert. Si non permittatur à DEO illud facere, quod postulant homines, tunc saltem præcedentibus peccatum addit, aut in desperationem ægrotos inducit. Si verò permittatur malum auferre, ita ejus liberalitas est, ut boni nihil præstet, nisi cum æquali damno. Quare cùm Virum morbo liberat, transfert in mulierem, si à Patre aufert languorem, filio eum tribuit: iákoby chćiał rzec ten Autor: *Czárt iest to kupiec fortelny wielce, ktory lubo przez bábę, czárownicę, może uzdrowić dźiećię ná uroki, ále iednak inną chorobę ná to mieysce w niego, álbo w ćiebie samego wprowádźi álboć oborę zepsuie; odczyni chorobę bydlęćiu, nábiał przywroći, ále ći Synaczká suchotámi, kászlem záráźi, żonę poczáruie, &c. gdyż y iednego rázu dármo nie posłuży czárownicy diabeł, ále ią obliguie, áby nową złość komu wyrządźiłá.* Y ták człowiek gdźie śię u szátáná przez czáry spodźiewał ználeść Civitatem Refugij, znaydźie Civitatem perditionis, proditionis, większych dáleko nieszczęśliwośći ná duszy/ y ná rzeczách doczesnych.

in Alexicacon. D. l. 1. Capite 2.

Tego wszytkiego mamy wiele przykładow/ naprzod w Pismie S. ná Krolu Saulu: ten ná woynie z Filistynámi w niebespieczeństwie będąc/ zdesperowawszy o pomocy Boskiey/ udał śię do tey Fortece szátáńskiey/ żądáiąc w tym pewney czárownice. Quærite mihi mulierem, habentem pythonem, & vadam ad eam, & sciscitabor per illam. Spráwiłáć mu to u czártá bábá czego chćiał/ że śię z Sámuelem iuż umárłym widźiał/ y rozmawiał/ ále tey usługi swoiey kosztownie nád nim názáiutrz zaraz powetował czárt: gdy go przywiodł do desperácyi/ że śię sam własnym mieczem przebił/ y w złym stanie umieráiąc/ na duszy y ná ćiele zginął wiecznie. Mamy y w świeższych Historyách wiele o tym: iedno wspomnię: usłużył szátan owemu Mieszczáninowi/ ktoremu gdy łyszká srebrna w domu zginęłá/ udał śię do wrożow; ći mu odpowiedźieli/ że kto dźiś ośle pnie/ ten tę łyszkę porwał: bo tym sposobem zwykł był czárt on wydawáć złodźieiá: á że Syn własny kochány onego gospodarzá/ owe łyszkę był przekrył/ wiec onegoż dniá oślep zaraz: y ták czárt uwalniáiąc Oyca od smutku/ dla iedney szkody/ większego utrapienia nábáwił onego człowieká. Zátym ktoż iuż nie uzna/ że pod tákim zdraycą Tyránnem/ Gubernatorem czártem zostáiące te Miástá/ nie są Civitates refugij, ále perditionis, proditionis; á zátym bárdzo nierozumnie czynią ludźie owi/ ktorzy do pomocy iego przez báby/ czárownice/ zabobony/ w utrapieniách y przygodách swoich ućiekáią śię.

1. Reg. 28.

A

B

C

D

PARS II.

O śię tycze drugiey Częśći Kazánia; to iest: Novem Testamenti novi Civitates Refugij, aliàs chwały Antoniego S. y zálecenia Dźiewiąćiowtorkowego nabożeństwá ku niemu: ktore ludźiom utrapionym zostáwił Pan BOG/ dla ućieczki/ y poćiechy osobliwey w utrapieniu: trzy okoliczności dźiewiąćiu onych Miast stározakonnych obserwuię. Fundamentum, situm, & privilegium, y oraz do tych mistycznych nowego Testámentu miast/ aliàs dźiewiąćiowtorkowego

wtorkowego nabożeństwá / one ták áppllikuie. Naprzod miały to Miástá támte/ że były fundowáne in possessione Sacerdotali, ná gruntách Kápláńskich; y przeto zwáły się Civitates Sacerdotales: o czym wywody znaydźiesz apud *Cornel. à Lapide*. Ná podobnymże gruncie fundowáne są w nowym Testámencie/ mistyczne násze Refugij Miástá/ to iest nabożeństwo dźiewiąciowtorkowe do Antoniego S. W pospolitośći mowiąc o wszytkich Swiętych krolujących z BOGiem w niebie/ do ktorych się w potrzebách nászych/ iáko nas Wiárá S. Kátolicka náucza/ uciekamy/ názywáią się w Piśmie S. Kápłánámi: álbowiem Jan S. w Obiáwieniu pá-

Script. Apocal. 20.

trząiąc ná oboiey płći Swiętych w Niebie/ ogołem wszytkim dał názwisko: Erunt Sacerdotes Christi, & DEI, & regnabunt cum illo mille annis. *Będą Kápłány Bożemi, y Chrystusowemi, y będą z nim krolowáć tysiąc lat.* Czego przyczynę dáie *Joann: Sylveir*: Sancti dicuntur Sacerdotes, quia DEO, & Christo offerunt vota, & preces Ecclesiæ, mediatores que sunt, & intercedunt pro nobis. *Swięći názywáią się y mowić mogą Kápłanámi, bo Chrystusowi y BOGV ofiáruią śluby, y modlitwy Kośćiołá S. y pośrednikámi są, y wstawiáią się zá námi.* J przeto gdy mu Kátolicy według owych słow u Jobá S. Ad aliquem Sanctorum convertere. Uciekaymy się do Ss. Bożych w po-

Job. 5.

trzebách nászych; ucieczká nászá funduie się nieiáko in terra Sacerdotali, to iest ná modlitwách Ss. Bożych zá námi: mocno bowiem wierzemy/ y wyznaiemy/ y on drugi árrykuł Wiáry S. Kátolickiey: Communionem Sanctorum: to iest że Ss. Boży kroluiący z BOGiem w Niebie/ widzą w BOGV potrzeby násze/ y zá námi się do niego modlą. Więc w szczegulnośći mowiąc o ucieczce wiernych w uciskách swoich do S. Antoniego/ y o nabożeństwie ku niemu dźiewiąciowtorkowym: toż się ma mowić/ że to nabożeństwo funduie się nie ná ládaczym/ nie ná superstycyách iákich/ (co nam często kroć zárzucáią Here-

A tycy) ále ná dobrym według Wiáry S. fundámencie/ bo in terra Sacerdotali, to iest/ ná wielce skutecznych modlitwách iego przed Máiestatem Boskim; ktore on iáko juge Sacrificium bez przestánku modląc się zá potrzeby uciekáiących się do śiebie/ zwłaszczá przez Wtorkowe nábożeństwo/ iáko Káplan y Biskup ofiáruie: czego dowodzę niektoremi rewelácyámi/ z ktorych oraz pokaże się táiemnicá/ czemu nie mniey/ álbo więcey Wtorkow/ y czemu nie inszy dźień/ nabożeństwo do S. Antoniego w so-

B bie zámyká. Pierwsza rewelácya kłáde ex *Vita Venerab. Servi Josephi de Copertino*, á ten żył wieku nászego; bo umárł Roku P. 1663. Gdy ten Sługá Boży wszczął raz dyskurs o S. Antonim z Pádwie/ zá ktorego przyczyną codźiennie ludźie wiele łásk od Páná BOGA doznáią; rzekł: Antoni S. iest to Prokurator Generálny w Niebie; álbowiem Pan JEZVS z Fránciszkiem S. zostáiąc w Niebie umyślili obráć Prokuratorá Generálnego/ żeby on wszytkim ludźiom w potrzebách ich dogadzał: szukáiąc

Capit. 33.

C tedy po cáłym Niebie/ kogoby mieli ná ten urząd wysádźić/ nálezli Antoniego S. ktoremu zá zgodnym Mieszkáńcow Niebieskich zezwoleniem/ wszytkie Obywátelow ziemskich zlecili potrzeby/ áby im w nich zá instáncyą swoią przed Máiestatem Boskim dogadzał. Druga rewelácyą czytam in Libro, cui titulus, *Lilia Cnot SS. Antoniego S. Bráctwá, &c.* iáko w Bononij sławnym Włoskim Mieśćie/ iedney bogoboyney/ ále niepłodney Mátronie/ y przeto srodze

w Lublin. Typis Soc. Jesu. 1706.

D utrapioney od Męża: (dźiáło się to około R. P. 1617.) pokazał się S. Antoni Pádew: w wielkiey iásnośći; á gdy od niego poćiechy żądáłá/ rzekł do niey: Nawiedzay moy Obraz w Kośćiele Zakonnikow Fránciszká S. przez dźiewięć Wtorkow/ tesz dni masz pośćić/ y spowiádáć się grzechow Kápłanowi z żalem/ Mszy S. słucháć/ świece ná Ołtarz oddáć/ Kommunią Nayśw: przyiąć: co gdy uczynisz/ poćieszona zostániesz. A żebyś záś táiemnice wiedźiáłá tey Nowenny/

Agem ia w Piatek umárł/ ale ciáło moie we Wtorek iest pogrzebione: ktory dźień/ y ákt Pan BOG rozlicznemi wsławił cudámi. Dziewięć Wtorkow znáczą dźiewięć Chorow Anielskich; z ktorych káżdego Choru/ Pan BOG duszy moiey cnotę osobliwą dał/ y zesłał ich/ áby duszę moię przed iego Máiestatem stáwili. Swieca zápalona/ znáczy Wiárę/ Nádźieię/ y Miłość gorąiącą ku Pánu BOGV ludźi obecnych przy Grobie moim. W tym zniknął/ á według obietnice iego/ swego czásu Mátroná oná pożądaną odniosłá poćiechę/ lubo nie bez powtornego większego cudu. Z tych tedy obudwu rewelácyi autentykowánych/ pokázuie się/ że to nabożeństwo dźiewiąćiowtorkowe/ nie ma żadnych superstycyi, ále rácżey wielkie duchowne táiemnice; y iest dobrze ufundowáne/ nie tylko ná ártykułách Wiáry S. Kátolickiey/ ále też in fundo Sacerdotali, ná modlitwách Antoniego S. ktore on zá uciekáiącemi się do śiebie ustáwicznie ofiáruie BOGV Wszechmogącemu.

Druga okoliczność Civitatum refugij, w stárym testámenćie byłá ex parte Sitûs, iż były (iáko notuie *Beerlink,*) wystáwione ná mieyscách wydátnych/in montibus, ná gorách/ págorkách; dla tego áby uciekáiący do nich/ łátwiey one obaczyć byli mogli y rozeznáć. Podobnym sposobem/ y w nowym Testámenćie/ uciekáiący się do modlitw Ss. Bożych/ fundują się in montibus, to iest ná zasługách Ss. Bożych/ ná ktore się oni zdobyli tu ná źiemi żyiąc: Gory bowiem te/ według *S. Augustyná,* znáczą wysoką doskonáłość w cnotách S. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita, id est fundata supra insignem, magnamq; justitiam. Według pospolitego rozumienia/ im tu ktory Swięty doskonálszym był w cnotách/ tym też skutecznieysza iest iego modlitwá zá námi w Niebie; á zátym pewnieysza iest uciecżká do niego. A ná tych-ći to gorách y te mistyczne Civitates refugij, Antoniego S. dźiewiąćiowtorkowe nabożeństwo widzę ia bydź ufundowáne:

in Theatr. Vitæ.

A to iest/ iż to nabożeństwo skuteczne iest wielce/zasługom iego/ y osobliwey doskonáłości żywotá iego w cnotách Ss. przypisáć się to powinno; ktore ábym iákokolwiek pod podobieństwem Gor wysokich/ łáskom wászym reprezentował/przypominam sobie/według liczby dźiewiąćiu Wtorkow/dźiewięć Gor sławnieyszych w Piśmie S. y one zá Figurę cnot y dárow niektorych/ w ktorych celował Antoni S. y ná nich pokázał insignẽ,magnamq; justitiam, zá żywota swego/ biorę. Pierwsza Gorá sławna w Piśmie S. iest O- Figura.

B reb; ná ktorą uciekł był Eliasz Prorok/ przed Izábellą/tá według *S. Ambroż.* znáczy Fugam sæculi. Cnotę pogárdy świátá, y márności iego; w ktorey cnoćie Antoni S. pokázał eminentem, magnamq; justitiam, gdy przepędźiwszy dźiecinne látá zbrzydziwszy sobie świát/ wstąpił do Zakonu Augustyná S. w Klasztorze ná Przedmieśćiu Vlyspońskim: lecz gdy y tám od krewnych uczęszczáiących do śiebie/ pokoiu mieć nie mogł/ chcąc uyść okázyi świeckich/ do dálszego wyprosił się Klasztoru. Drugie Gory w

C Piśmie S. sławne są/ Gory skáczące. Montes exultaverunt ut arietes: á te nam znáczyć mogą żarliwość o Wiárę S. ochotę/ gorącość do Męczeństwá zá Wiárę S. w czym nasz Antoni S. pokázał insignem, magnamq, justitiam: bo gdy ciáłá pierwszych Męczennikow Zakonu nászego obaczył: wszytkie śiły iego/ wszytká krew/ y członki/ exultaverunt ut arietes, poruszyły się niezmiernym prágnieniem/ y ochotą do wylania krwie zá Wiárę S. co mu było naypierwszą o-

D kázyą do odmienienia stanu. Trzecia Gorá sławna iest od przemienienia Páná JEZVsowego/ nazwána Tabor; tá dobrze znáczyć nam może desiderium altioris perfectionis; żeby to człowiek według onego ibunt de virtute in virtutem, postępuiąc w cnotách/ co raz w doskonálszego przemieniał się. A ná tey Gorze pokázał Antoni S. eminentem justitiam, prawie przez cáłe życie swoie do doskonálszego postępku w cnotách áplikuiąc się/ ále osobliwie w ten czás/

gdy

gdy przechodząc z Zakonu Augustyna S do Zakonu Bráci Mnieyszych/ tránsfigurácya nieiáka odpráwił. Czwarta Gorá sławna/ názwána Bethel, według Orygenesa znáczy Volumina SS. Scripturarum, alias chęć y pilność do náuk duchownych Pismá S. W czym pokazał Antoni S. insignem, magnamq; justitiam: bo dla osobliwey swoiey w tey mierze ápplikácyi/ do tákiey mądrości Niebieskiey/ y zrozumienia Pismá S. był przyszedł/ że go też Papieżowie/ Arką Testámentu názywáli; y naymędrsi Teologowie/ mądrości iego wstydzili się. Piąta y Szosta/ Gory sławne/

Job.39. názwáne Montes pascuæ, & montes fluentes á facie Domini. *Gory pełne paszy y gory rozpływáiące się od oblicza Boskiego.* Pierwsze/ dobrze znáczą mistyczne Gory Páná JEZUSA/ y Nayśw: Mátki iego/ ná ktorych Antoni S. per contemplationem, *przez bogomyślność*, y rozmyślánie żywotá ich/ paśł dusze swoie/ y pomnożył się był iáko gorá ióká/ in insigni magnaque justitia, ták dálece/ że też y widomie zstał się był godnym pátrzyć częstokroć ná oblicze ich/ y z niemi poufale rozmawiáć; iáko go wypátrzył ieden szláchcic w gościnie go máiący u siebie: á ná ten czás zstał się oraz gorá rozpływáiąca się/ fluxerunt á facie DEI Sinai, od wielkich pociech duchownych/ ktorych ná ten czás z miłego onego towárzystwá doznawáłá duszá iego. Siodma Gorá/ názwána Sion, ná ktorey wystáwił Sálomon Kościoł Páński: poniewaz Sion tłumáczy się siccitas, znáczy umartwienie ciáłá/ posty/ y inne mortyfikácye; bez ktorych nikt ná służbę Boską udawszy się/ nie może w duszy swoiey miłego przybytku/ doskonálego żywotá/ Pánu BOGU wybudowáć. Łatwo się doczytáć w żywocie tego S. o postách/ mortyfikácyách iego/ w czym pokazał insignem, magnamque justitiam; bo od ostrości żywotá/ y postow/ gdy między Bráćią przychodził/ ledwie mogł o swoiey mocy stáć. Osma Gorá názwána Hermon, ktora się tłumáczy/ destructio anathematis:

A bárdzo dobrze twádruie do Cnoty Pokory/ wyniszczenia samego siebie/ posłuszeństwá/ ubostwá: w ktorych cnotách pokazał wysoką swoie doskonáłość Antoni S. gdy máiąc wielkie od Páná BOGA tálentá/ kuchennemi tylko zábawiał się usługámi; gdy osobliwym Ewángelicznego ubostwá zelatorem przed Trybunałem Papieskim/ mocno opieráiąc się relaxántom/ pokazał się. Dziewiąta Gorá/ E-

phraim názwána/ według *Grzegorzá S.* figurą iest żárliwości/ y prácowitego w Kościele Bożym Káznodzieie: 1. Reg. 1.

B á ktoż nie przyzna/ że práwie ná samym wierzchołku tey Gory stánął Antoni S. kiedy obiegáiąc Hiszpánią/ Fráncyą/ Włoską Ziemię/ násycić się nie mogł náwrácániem dusz krwią Chrystusową odkupionych/ iuż to od grzechow/ iuż od niedowiárstwá. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita, id est, super insignem, magnamq; justitiam. A tec to są wysokie Gory/ ná ktorych te Fortece ucieczki/ to iest Nabożeństwo dziewiąciowtorkowe do Antoniego S.

C funduie się/ poniewaz (iáko trzymámy pobożnie) dla osobliwych doskonáłości w cnotách Ss pomienionych/ y náder wielkich zasług swoich/ ma to Antoni S. że ták skuteczna iest modlitwá iego przed Maiestatem Boskim zá ludźmi utrapionemi/ uciekáiącemi się do niego/ przez dziewiąciowtorkowe Nabożeństwo.

Trzecia okoliczność stározakonnych Fortec Civitatum Refugij, uważam Privilegium immunitatis; iż gdy winowáycá do nich się schronił/ wolnym zostawał od exekucyi Sądowey:

D iednák ten przywiliy pozwolony był cum aliqua limitatione, bo on winowáycá nie był doskonále bespiecznym od krewnych/ náprzykład/ zábitego/ ták długo/ poki Naywyższy Káplan álbo Biskup/ zá ktorego to nieszczęście ná niego przyszło żył/ y dla tego musiał táki ták długo mieszkáć w onych Miástách ucieczki; poki nie umárł on Biskup. Manebitque ibi, donec moriatur Sacerdos Magnus. Numer.35 Ktory przywiliy gdy ia ápplikuię do mistycznych Miast Refugij w nowym

Histor

Testamencie/ to iest/ do dziewiąciowtorkowego Nabożeństwá S. Antoniego/ coś osobliwszego uznáie: álbowiem z Historyi żyćia y cudow Antoniego S. dobrze to wiem/ że ten Przywiliy Nabożeństwá do Antoniego S. pozwolony iest illimitatè, poniewaź wszyscy ludźie/ ták ći/ ktorzy zá żywotá iego uciekáli sie w potrzebách swoich do modlitwy iego/ w nieszczęśćiách/ chorobách/ zgubách/ ślepi/ chromi/ &c. obrony u niego/ y pociechy odnieśli; iáko też y ći/ ktorzy y po śmierći tym bárdźiey przez dziewiąciowtorkowe/ álbo innego nabożeństwá sposoby/ przyczyny y opieki Antoniego S udáią sie w tákichże/ y owszem większych uciskách/ niebespieczeństwách Asylum, refugium, swoie znáyduią. A że trudno wszytkich policzyc tego przykłádow/ ieden osobliwy swieży ktory sie zstał w Krolestwie Neápolitáńskim/ R. P. 1675. przywodzę. Nieiáki *Antonius Tortomanus*, máiący osobliwe nabożeństwo do Antoniego S. gdy ná iermárk dla kupienia płoćien wybrał sie z pieniądzmi/ złápány od zboycow y związány/ wzywał po dwákroć pomocy Antoniego S. Antoni S. Antoni S rozgniewány o to ieden z łotrow/ ćiął go dwá rázy w głowe/ mowiąc: Otoż tobie Antoni: y ták zábitego wrzućili/ y przysypáli w iednym dole/ kámieni/ y gáłęzi nánáliwszy nań: iuż trup pięć dni leżał/ y robacy go toczyli/ áż oto piątego dniá przychodzi widomie Antoni S. do niego/ y stánąwszy nád dołem/ záwoła ná zábitego/ Antoni! Antoni! wstań od umárłych: Ná ktore słowá ożywszy zábity/ wstał/ máiąc ćiáło zgniłośći/ y robakow pełne/ z ktorych robakow ogárnąwszy go Antoni S. y wziąwszy go zá rękę/ wyprowádźił ná drogę iegoż dobrą/ mowiąc: Dwá rázy záwołałeś ná mnie o rátunek/ gdy cię zabijano/ iam też dwá rázy ná cię záwołał/ gdym cię wskrzeszał. Idźże/ á naymniey nie myśl o zemśćie/ áni skarz sie o to: á káżdego dniá odmawiay 13. Paćierzy/ y Pozdrowienia Nayśw: Pánny z nabożeństwem ku mnie; w tym zniknął Antoni S. On zás Młodźieniec od wielkiego stráchu/ głuchym y niemym sie zstał; y ták do domu zánieśiony/ przez dwá práwie Mieśiące leżał; lecz gdy nádeszło Swięto Uroczyste Antoniego S. pocżął mowić; y te iego słowá naypierwsze były/ O S. Antoni! gdźie potym cáłe ozdrowiawszy wszytko cudo/ ktore uczynił nád nim Antoni S. opowiedźiał przed Urzędem: y tę Historyą z pozwoleniem stárszych wydrukowáną widźiałem sam/ y czytałem. Wielki záiste Przywiliy Immunitatis máią/ te mistyczne Refugij Miástá/ nabożeństwo do S. Antoniego/ kiedy nie tylko odnástępuiącey broni śmierći/ w ćięszkich chorobách/ ále też y od sameyże śmierći/ cudownie wielu uwolnił/ y uwalnia.

Więc ktoż iuż nie przyzna/ że Nabożeństwo/ zwłaszcza dźiewiąciowtorkowe do Antoniego S dáleko zacnieyszemi w nowym Testámencie iest utrapionym Fortecámi/ niżeli były one dźiewięć Miast w Moyzeszowym Zakonie/ dla winowáycow naznáczone. Te tedy Fortece choć ubostwá Ewángelickiego Profesś/ Antoni S. Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołowi S. w upominku ofiáruie. Zá ktore my wszyscy pokornie podźiękowawszy Wszechmocney Opátrznośći Boskiey/ że wygadzáiąc tym potrzebom nászym w rozmáitych trefunkách/ tákiemi przywileiámi Swiętego tego/ y pomienione Nabożeństwo do niego/ udárowáć raczył; iemu cześć/ wieczną chwałę oddaymy.

AMEN.



NA DZIEN S. MAŁGORZATY, Pánny y Męczenniczki,

Xenium Nundinale, seu Lucra Castitatis.

Simile est Regnum Cælorum Homini Negotiatori, quærenti bonas Margaritas. Matth. 13.

ZWyczay iest u polityczniey-szych ludzi/ że z záwolánego powracáiąc Jarmárku/ do przyiacioł swoich/ z osobli-wym iákim iarmárcznym/álbo podárunecżkiem dla káżdego przyie-żdżáią; dobrego sobie tym sa nym winszuiąc targu álbo zarobku/ y nim się nieiáko z przyiaciołmi swemi dzie-lą N. N. Nie pospolity w dźiśiey-szey Ewángeliy wystawia Kośćioł S. Jármárk ná ktorym ieden Kupiec ták wiele zárobił/ że zarobek/ álbo kupią iego wyrownáć mogłá przynamniey przez podobieństwo cáłemu Krole-stwu/ á iesżcze Niebieskiemu. Simile est Regnum Cœlorum, homini ne-gotiatori, quærenti bonas marga-ritas. A że to Ewángelia czyta ná Uroczystość Málgorzáty S. Pánny y Męczenniczki/ łátwo się domyślić/ że onsz sáma/ przez tego kupczącego ná Jármarku/ rozumieć chce; przez towar záś álbo kupią/ ná ktorym ták szczęśliwie zárobiłá/ nic przyzwoićiey znáczyć się nie może/ iáko droga perłá Czystośći iey Pánieńskiey/ ktora prze-dawszy/ dárowawszy/ ofiárowawszy Pánu BOGU nie ládá lucrum, ále regale otrzymáłá. Więc z tego iár-márku powracáiąc Málgorzátá S. tráfiwszy przy dorocżney swoiey U-roczystośći ná Gody Báránkowe/ in-nego dla Oblubienicy Báránkowey/ zá upominek weselny nie będzie szukáć kleynotu/ ále oto zá iármárczny go-śćiniec ofiáruie/ y prezentuie Ko-śćiołowi S. cáły swoy zarobek/ to iest/ iáko wiele ná perle czystośći/ gdy ią Pánu BOGU swoiemu oddáłá/ y dochowáłá wcále/ zyskowáłá. A kto-ryż to táki będźie? trzy rzeczy w rę-kách Málgorzáty S. według pospo-litego zwyczáiu Málárzow/ ná Obrá-

A zách widzę: Krzyż/ ktorym z czártá tryumfowáłá: łáncuch/ ná ktorym pokonánego Smoká/ to iest/ czártá trzyma: y zwyćięska Męczennikow pálmę: te trzy rzeczy obieram sobie zá symbolum troiákiego zysku/ ktory otrzymáłá Málgorzátá S. przedáiąc/ á rácżey dáruiąc BOGU perłę nie-skáżoney czystośći; Krzyż niech nam znáczy osobliwe łáski Niebieskie/ kto-rych z zasług Krzyżá/ y Męki Páná

B JEZUsowey/ użycza Pan BOG brzydzącym się roskoszą ćielesną; zwią-zány on smok niech nam znáczy moc osobliwą ktorą tác ludźie przećiwko szátáństwu máią; Męczeńska záś pál-má/ chwałę tákowychże osobliwą: w ktorey oni sámym Męczennikom ro-wnáią się/ y tu zá żywotá/ y tám w Niebie. Ten troiáki zarobek/ zysk ná perle czystośći zyskowány/ gdy ná

C zálecenie tey cnoty Málgorzátá S. w Kośćiele S. wszytkim wiernym prezentuie; mowić ia będę o tym tro-iákim przywileiu ludzi roskoszą ćiele-sną brzydzących się; y pokazáć to ze-chcę ná przykłádźie żywotá tey S. Męczenniczki; wprzod powiedźiawszy o tym/ iáka popadáią strátę pomie-nionego troiákiego zarobku/ ći ktorzy roskoszy ćielesney służąc/ hándluią cnotą czystośći/ ális ćiałem swoim/

D lubieżnośći służą. Ad M. D. G.

CO do Pierwszey Częśći Ká-zánia. Prawdá iest/ że Se-ráficki Doktor *Bonáventurá S.* wiele wyliczył szkod/ ktore popadáią ludźie hándluiący cnotą/ y ćielesney roskoszy służący/ iednák do propozytu mego trzy cel-nieysze z nich sobie do uwagi biorę. Pierwsza tedy szkodá tákich potyka/ że szwánkuią ná nayprzednieyszym za-robku/ to iest/ ná Krzyżu Páná JE-

PARS I. *in Diat. Salut. tit. 1 cap. 5.*

ZUsowym/

zVsowym/ aliás ná pożytkách y owocách Męki iego Przen: to iest/ ná lá-skách Boskich/ ktore on im dostátecznie zásłużył/ y ziednał Męką swoią. Damna luxuriæ sunt sex: Primo hominem ducit ad maximam paupertatem, aufert gratiam, gloriam, & propriam substantiam. nápisał Seráficki Doktor. To álbowiem iest pospolita ludźi puszczáiących się zá roskoszą cielesną/ że nie tylko trácą łáskę Boską poświęcáiącą/ ále nád to/ bárdziey niż inśi grzesznicy niesposobnemi się czynią/ do przyięcia łask rátunkow Boskich/ ktoreby im mogły pomoc do nawrocenia się przez pokutę do BOGA. O tey strácie

Script. y szkodźie ich duchowney dał znáć sam Zbáwiciel pod podobieństwem owego Gospodarzá śieiącego nasienie swoie; miedzy ktorym násieniem były też tákowe ziárká/ ná ktorych on Gospodarz nie tylko nic nie zyskował/ ále iesżcze zstráćił: á te były troiákie/ iedne/ ktore upádły przy drodze. drugie/ co pádły ná opokę/ trzecie/ ktore pádły miedzy ciernie. Według wytłumáczenia dánego od samego Zbáwićielá/ ziarko one znáczyło słowo

Matth. 13. Boskie: Semen est verbum DEI. do ktorego słowá Boskiego/ należy principaliter verbum inspiratum. serdeczne nátchnienia/ poruszenia woli do dobrego oświecenia na rozumie/ postrzegánia się we złym/ pochodzące z łáski Duchá S. Ziemiá zás przy drodze/ ziemiá opoczysta/ y trzećia ciernista/ znáczyły sercá ludzkie/ rozmáitemi grzechámi/ iáko to łákomstwem/ lenistwem w służbie Boskiey/ záráżone: á osobliwie ciernista ziemiá znáczyła duszę w roskoszách kocháiącą się. Vważćieś co się z támtym ziarkiem/ ktore upádło ná ciernistą ziemię zstáło. Prawdá iest/ że y ná támtych/ ktore były upádły ná ziemię przy drodze/ y ná opoczystą/ zstráćił Gospodarz iednák wyráźniey o strácie tego powiedział Pan JEZVS ná onym z arku/ ktore było miedzy ciernie wpádło: álbowiem záraz zátłumione zostáło. Quod autem in spinas cecidit, hi sunt qui audierunt, & à voluptatibus vitæ, euntes suffocan-

A tur, & non referunt fructum. Z czego domyśláć się możemy/ iáko dusze ciernaimi roskoszy cielesney záprzątnione/ nád inne grzeszne/ niesposobnieyszemi/ trudnieyszemi/ zstáią się do tego/ aby w nich Niebieskie ziarko łáski/ instynktow dobrych/ owoc y skutek swoy spráwiło. Nie iest rzecz niepodobna áby y przy drodze/ kłosek iáki nie mogł się uchowáć: bo to często widuiemy: y ná opoczystych gruntách iákiekolwiek/ lubo nie bárdzo przednie bywáią urodzáie; ále ná ziemi ciernistey/ pospolitym

B sposobem trudno się tego spodziewáć: álbowiem (iáko Náturálistowie uważáią) ciernie wszelki dobry humor krádnie/ y wyciąga do siebie z ziemie/ á zły tylko w niey zostawuie/ ktory/ przećiwny iest wszelkiemu urodzáiowi; y dla tego wrzucone w táką ziemię ziarko/ nigdy żadnego pożytku uczynić nie może. Toć się własnie dzieie w duszy człowieká cielesności służącego: bo wszytek vigor, to iest affekt sercá ludzkiego/ y wszytkie siły rozumney dusze/ cielesna roskosz ták do

C siebie ciągnie/ że dla ziarka dobrego/ to iest nátchnienia Duchá S. áni w rozumie/ áni w woli/ wigoru sposobnośći/ chęci nie zostáwia: czego insze grzechy w duszy rozumney nie spráwuią. Co dobrze uważył S. Thom: Villan: gdy ták pisze: Avaros, super- Conc. 2. de S. Ildeph.
bos, invidos, iracundos, plures devotos invenies, & licèt peccatores, tamen pij, & qui in DEUM & Sanctos ejus piam, & devotam habeant affectionem: Libidinosus utique absorptus est in libidinem, neque DEUM, neq; Sanctos reve-

D retur & diligit: nulla in eo devotionis scintilla, nullum spiritualis amoris vestigium. *Łákomych, pysznych, nienáwisnych, gniewliwych, wiele nabożnych znaydźiesz: á lubo grzesznemi są, iednák pobożni, y ku BOGU, y Swiętym iego, poruszáią się áffektem nabożeństwá. Wszákże iednák nieczysty człowiek ták się zánurzył w nieczystości, ze áni BOGA, áni Swiętych Páńskich czći, y miłuie, żadney w nim nie masz iskierki nabożeństwá, żadnego zná ku miłośći Boskiey.* Jákoż y *Joseph:*

Mánsi.

de Luxur. D. 19.

Mansi, pomienione mieysce Pisma S. trutynuiąc/ nie inßą tego nieurodzáiu y ßkody duchowney w ludziách cielesnych/ náznacza przyczynę gdy w te słowá piße: Non referunt fructum; dato enim casu quod bona aliqua inspiratio, vel sensus aliquis devotionis homini alicui carnali aspiretur, hunc tamen in eodem inefficacem esse, & sine ullo effectu, aut fructu manere semper videbis: cujus ratio est, quia hoc vitium rationem, intellectum, memoriam, voluntatisq; ad meliora propensionem totaliter absorbet. *Nie odnoßą pożytku, choćby też to było, áby człowiek, ktory w nieczystośći zostáiący czuł w sobie iákie nátchnienie do dobrego, y sposobność do nabożeństwá, iednák tákowe nabożeństwo, y tákie dobre nátchnienia, skutku nie odnoßą, y pożytku w nim nie spráwuią: tego bowiem iest przyczyná, że ten występek iego rozsądek, rozum, pámięć, y woli do lepßych rzeczy skłonność, ze wßytkim w nim zátłumia, y nißczy.* A Miodopłynny Doktor *Bernard S.* wyráźniey ießcze nießczęśliwość / zápámiętáłość tákowych ludzi chćiał opisáć/ gdy ták mowi: że áni przy obecnośći Prz: Sákrámentu/ áni pod czás Kazánia/ cielesny człowiek od lubieżnych áffektow wstrzymáć się nie może. Elevetur Corpus Christi in Ecclesia, & sit ibi amasia luxuriosi, potiùs respiciet ibi amasiam, quàm Corpus Christi pretiosum; similiter si prædicet Prædicator, & sit ibi amans, & amata, nihil horum quæ de Paradisi delicijs dicuntur, audietur ab eis. Już tedy rzecz iásna/ iáko hándluiący cnotą czystośći/ y służący lubieżnośći/ tráći pierwße y wielkie lucrum Męki Páná JEZVsowey/ to iest láski/ y rátunki Boskie/ niesposobną do przyięcia ich czyniąc duße swoię/ bárdziey niżeli gdyby się był inßemi uwikłał grzechámi ciężkiemi.

Druga utrátá/ ktorą popada człowiek hándluiący cnotą czystośći/ służąc lubieżnośći/ iest Amissio libertatis, *Utrátá wolnośći* Luxuria dejicit hominem in pessimam servitutem. *Nieczystość wprawia człowieká* A *w nayćięższą niewolą.* mowi *Bonáwenturá S.* A to nie tylko dla tego/ że w cielesnym człowieku ciáło y ziemiá pánuie nád duszą rozumną (iáko to tłumáczy pomieniony S. Doktor) ále osobliwie z tey przyczyny/ że táki człowiek w ciężßą nád inne grzeszniki niewolą/ tu ießcze żyiąc/ dostáie się ßátánowi. Czego podáią łáskom wáßym Figurę oraz y przykład ná owey Niewieśćie/ ktorą Prorok Zácháryaß widział śiedzącą po pás w cudownym naczyniu/ álbo dzbanie/ ná ktorą oczy wßytkiego świátá ludzi obrocone były. B Hæc est amphora egrediens, - - Hæc est oculus eorũ in universa terra, - - Et ecce Mulier una in medio sedens amphoræ. Tá bowiem Niewiástá/ według zdánia *Teodoretá*, znáczyłá roskoß zákazáną/ á w ßczegulnośći uważaiąc rzeczy/ według *Joseph. Mansi*, reprezentowáłá ná sobie Niewiásty owe/ ktore ná swywolny żywot puśćiwßy się/ cnotą hándluią; iákoż nie dármo/ iáko zá iurgieltowną pieniądz wielki/ bo cáły tálent/ nieśiono: Ecce talentum plumbi portabatur, C & ecce Mulier una sedens in medio amphoræ. W ktorym to ołowiánym tálenćie/ osobliwe zamykáią się táiemnice; pierwßą upátrzył tenże Autor/ gdy sobie uważa/ że on tálent/ nie był złoty/ áni śrebrny/ ále z podłego metallu/ bo ołowiány. A ktoś proßę ołowiáną monetą płáći/ álbo hándluie? Zwyczáynie tákie Osoby ná Amázyußách swoich wiele złotá/ śrebrá/ y drogich zyskuią kleynotow: Odpowiáda ná to ten *Neoteryk*, iż wßytkie złotá/ śrebrá/ kleynoty/ bogáctwá/ oney niecnoćie w ołow się D náostátek obracáły. Ecce tibi quale fuerit mulieris istius aurum, argentum, & monilia, plumbum videlicet erat thesaurus ipsius. Przez co się znáczy/ iż tákie Osoby hándluiące cnotą/ czeka bárdzo wielka stráta; bo wßytko to/ czego tákim niepoczćiwym sposobem nábywáią/ mizernie utrácą/ y w ciężkim ubostwie dni swoie kończyć będą: Plumbum igitur thesauri loco habebat, quia per quotidianam experientiam videmus, quòd non obstante quo

Figura

Zachar. 5.

ap, Mans, cit. D. 2. Citat.

cunq; lucro, quod inhonestæ ejus cemodi Mulieres, ex opere suo meretricio sibi acquirunt, tandem nihilominùs in extremam rediguntur miseriam. Druga záś táiemnice do máteryi náßey bárdźiey służąca zrozumiemy/ tylko posłuchaymy/ co sie z oną Niewiástą zstáło. Oto Anioł Páński/ áby sie znáć byłá násyciłá owym nießczęśliwym zarobkiem swoim/ on ołowiány tálent wrzucił w páßczękę iey. Misit massam plumbeam in os ejus; y oraz ią wepchnął głęboko áż ná sámo dno dzbáná onego/ y tám zámknął. Projecit eam in medio amphoræ. *S. Hieronym* twierdźi/ że kiedy oną Niewiástę wepchnięto w dzban/ w samey rzeczy wsádzono weń ßátáná; y ták oboie oraz/ ßátan z Niewiástą záßpontowánemi zostáli w onym dzbanie: Diabolum Mulierem accepimus: mowi Doktor S. Z czego sie domyśláć możemy/ że do tákowych Osob/ ßátan ma osobliwą relácyą/ y że ludźie lubieżnośćiom ćielesnym służący/ dáleko w ćięßą/ y niezbytą dostáią sie iemu niewolą/ niżeli inni grzeßnicy. Tey táiemnice po częśći postrzegł pomieniony Neoteryk/ gdy ták ná to mieysce piße: Ecce tibi Mysterium: Dæmon enim velut in centro quiescit, quando huic sexui qui luxuriæ fomentum est dominatur, & pro suo arbitrio imperat. *Otoś tobie do wierzenia táiemnicá: Szátan bowiem iákoby w centrum spoczywa sobie w tákowych, ktorzy lubieżnośći służą, y nád niemi pánuie, y rządźi według swego upodobánia.* Przyznał to wyráźnie y Anioł Rafał/ gdy informuiąc Tobiaßá młodßego/ iáko sie miał spráwić w stanie Małżeńskim/ opowiedźiał mu że y nád temi nawet/ ktorzy w tym stanie iáko bestye lubieżnośći służą/ ma swoią moc ßátan. Hi qui conjugium ita suscipiunt, ut DEUM à se, & à sua mente excludant, & suæ libidini ita vacent, sicut equus & mulus, quibus non est intellectus, habet potestatem dæmonium super eos. Z czego łátwo inferowáć à fortiori, że nád onemi ludźmi ktorzy cudzołostwámi// y innemi nieczystemi grzechámi pádáią sie/ dáleko więkßą ma moc ßátan. A przeto *S. Isidor.* nápisał: Magis per luxuriam humanum genus subditur diabolo, quàm per cætera vitia. *Bárdźiey przez nieczystość narod ludzki poddáie się w niewolą ßátánowi, á niżeli przez inne grzechy.* A możeß iuż więkße nießczęśćie potkáć żyiącego ná świećie człowieká/ nád to/ iáko kiedy utráćiwßy wolność y swobodę/ ktorą go przez Krzyż swoy udárował Chrystus (co przyznáie Páwel S. Quâ libertate Christus nos liberavit.) dostáie sie w niewolą ták wielkiemu Tyránnowi nieprzyiaćielowi swemu.

in C. 7. Eccl

Tobiæ 17.

A

B

L. 2. Sent. Capite. 34.

Trzećia ßkodę/ y nießczęśliwość popádáią ludźie hándluiący czystośćią/ że śiłá dla tego muszą ćierpieć/ á prawie Męczennikámi zstáią sie diabelskiemi/ mowi *Bonáwenturá S.* Luxuria acriter mortificat, occidit morte culpæ, infamiæ, gehennæ. Albowiem ßátan/ ktory ich do onych przywodźi sprosnośći/ nie kontentuie sie tym/ że ich morzy przez utrátę łáski Boskiey ná duszy/ y pastwić sie nád niemi swego czásu będźie w piekle/ ále y tu ießcze zá żywotá zá dopußczeniem Bożym rozmáićie ich trapi/ iuż to chorobámi obrzydłemi/ smrodliwemi/ ßwánkiem ná substáncyi/ niesławą miedzy ludźmi/ gdy rożnemi sposobámi wydáią sie ich niecnoty skryte. Ná co kilká Przykłádow wspomnię świeżßych. *Drexel.* piße/ iáko niedawnemi czásy w Wiedniu/ iednego znácznego człowieká/ ná rospusty ćielesne wyuzdánego/ porwawßy ßátan z łożká/ zániosł do iednego Páná stáynie końskiey/ y w gnoiu go porzućił: w tym konie przelęknione/ rzucániem sie czeladź pobudźiły/ y ták człowieká poznano; znowu go porwał ßátan/ y zánioßy go do iednego fárbierzá/ w naczynie pełne inkaustu wrzućił/ skąd uczernionego y potłuczonego z wielką iego sromotą do ßpitalá odnieśiono. Gorßego coś potkáło w Lugdunie R. P. 1621. trzech Zołnierzow/ ktorym po nocy ßukáiącym okázyi do nieczystośći; ßátan w postáći urodźiwey niewiásty pokazawßy sie/ y do sprosnośći ich

C

Exemplum.

D

Conc. hist. histor. 52.

przywiodßy/

przyrwiodszy/ náostátek w zgniłego trupá w oczách ich przemieniwszy się/ ná smrodliwych mieyscách onych zostáwił/ z ktorych żadna mądra wyrátowáni bydź nie mogli/ y ták tám pomárli. Podobnaſz nieszczęśliwą okázyą nie dawno zginął ieden Student w Portugálij/ ktory skrytą niecżystością pałał się/ y drugich psował/ álbowiem od Rodzicow ználeziony iest nocy iedney potłuczony/ popalony/ głowę zánurzona máiąc w naczyniu gnoiu ludzkiego pełnym. Toć są nieszczęśliwe zarobki/ aliàs stráty ktore zyskuią ludzie cielesni/ źle hándluiący drogą perłą cnoty czystości.

PARS II.

Co do drugiey Częśći Rozwázánia: to iest/ iáko à contrario wielkie lucra otrzymáłá Málgorzátá S. hándluiąc z Pánem BOGiem drogą perłą czystości/ przez zupełne iey dochowánie: co y wszytkim ogólnie brzydzącym się roskoszą cielesną/ á żarliwym o cnotę czystości/ służyć powinno. Naypierwsze lucrum prezentuie in symbolo Krzyżá w rękach swoich Męczenniczká S. to iest dáie znáć; iáko z zasług Krzyżá/ y Męki Páná JEZVsowey/ dáne im bywáią osobliwsze dáry/ y łáski Niebieskie/ do nábycia wiele innych cnot y zasług wysokich. Czego nim probę dam/ ná sameyże Málgorzácie S. wprzod tego dowodzę z Pismá/ z oney samey

Script. przypowieści Zbáwicielowey/ o Gospodárzu náśienie śieiącym; z ktorey przypowieści w pierwszey Częśći Rozwázánia wyrozumieliśmy ná ziarku pośianym w ziemi ciernistey/ o szkodzie ktorą popadáią ludzie cielesności służący. W tey tedy przypowieści náostátku wspomina Pan JEZVS o ziarkách/ ktore ná dobrey ziemi pośiane/ wydáły owoc/ y zysk przynioſły Gospodarzowi swemu/ iedne trzydzieśty/ drugie sześćdziesiąty/ trzecie setny.

Matth. 13. Alia ceciderunt in terram bonam, & dabant fructum, aliud centesimum, aliud sexagesimum, aliud trigesimum. *Gloss. Ordin:* twierdzi/ że to tu rzecz iest o łáskách/ y dárách Niebieskich/ o cnotách Ss. y pożytkách ich/ ktory spráwuią w duszy. A ktoreż to ziarko? ktorey cnoty dar? ták bárdzo zyskowny/ co to zárazſto zárabia? Aliud centesimum. Tenże *Glossator* odpowiáda/ że to ziarko iest cnota czystości doskonáley Pánieńskiey. *Mans. D.* Triginta refertur ad Nuptias, sexaginta ad Viduas, centum, qui numerus jam est in dextera, ad Virginitatem. A dobrze zdáſie mowi: bo ieżeli Duch S. powiedział o wstydliwey/ y w gránicách stanu Małżeńskiego zátrzymuiącey się Mátronie/ że táka duszá coráz w większych łáskách u Páná BOGA pomnaża się. *Eccli. 26.* Gratia super gratiam, Mulier Sancta, & pudica. toć pewnie dáleko hoynieyszym w łáskách swoich muśi bydź Pan BOG względem ludzi doskonáley Pánieńskiey dochowuiących czystości: iákoż z doświádczenia samego to wiemy/ że ludzie w czystości żyiący/ sposobnieyszemi są nád inne/ do inszych cnot/ do pokory/ do cierpliwości/ do modlitwy/ do miłośierdźia: co wszytko spráwuie w nich obfitsza łáská Boska. A przeto nápomina *Sixtus* Papież *III.* *l. de Castit.* życząc káżdemu iák nayobfitszego zysku cnot Ss. áby tego zyskownego ziarká/ iáko Mátki wszytkich cnot/ pilnie przestrzegáć. Custodi diligentèr unum, ut facilius possideas totum; pudicitia enim omnium bonorum Mater est. Czego przykład mamy naprzod ná S. Cecylij/ ktorey cnotę Pánieństwá do ziarká przyrownał S. Vrban Papież/ ták się modląc do Páná JEZVSA: Domine JESU, seminator casti consilij, suscipe seminum fructus, quos in Cæcilia seminasti. *Pánie JEZV Chryste, sprawco czystey rády, przyimiy ziarna pożytek, ktoreś w Cecylij raczył posiać.* Ktore zyski ziarká tego uwázdiąc Neoteryk/ to iest/ iáko tá S. Pánienká rozmiłowawszy się cnoty czystości; nie tylko w swoiey duszy wiele innych cnot heroicznych/ ále też y w bliźnich swoich/ ták wiele ich náwroćiwszy do Páná BOGA/ zárodźiłá pożytki/ ták mowi: Unicum tantùm semen ab ipso in Virgineam S. Cæciliæ animam seminatum fuerat, amor scil:

perpetuæ castitatis, & tamen proh! quot sanctorum operum, virtutumque heroicarum, fructus ab illo prodierunt in lucem. Tenże wláśnie przykład mamy y ná dźisieyszey Męczenniczce S. Wśiał był w duszy iey BOG Wszechm: to bárdzo zyskowne ziarko/ kiedy zá łáską Boską ták śię byłá rozmiłowáłá cnoty czystośći/ iż Stárostá Antyocheński Olimbryuszem/ ktory dla osobliwey urody iey/ życzył ią sobie mieć zá Małżonkę/ státecznie pogárdźiłá; Pátrzćieß iák wiele na tym zyskowáłá ziarku. Pokazáły śię zyski te naprzod w duszy iey własney/ bo przy tey cnoćie czystośći wiele innych otrzymáłá cnot/ y dárow od Páná BOGA. O czym ták czytam *in Legenda aurea*: De hac Sancta Virgine dicit quidam Sanctus. Beata Margaretha fuit timoris DEI plena, justitiâ prædita, religione compta, compunctione profunda, honestate laudabilis, patientiâ singularis. *O tey S. Pánience pisze ieden Swięty. Błogosławiona (prawi) Máłgorzátá byłá pełna boiáźni Boskiey, spráwiedliwośćią obdárzona, dla nabożeństwá miła, w duchowieństwie głęboka, z skromnośći wielce chwalebna, w ćierpliwośći osobliwa.* Pokazáły śię znowu ziarká/ zyski y pożytki ná duszach bliźnich; gdyż támże czytámy/ iáko przykłądem tey pięć tyśięcy ludźi oráz náwroćiło śię było do Wiáry prawdźiwego BOGA; zá co też zdraz wszyscy do Męczeńskiey Korony przyszli. To pierwszy zysk ná perle czystośći ktory Máłgorzátá S. y z innemi w tey śię cnoćie kocháiącemi/ szczęśliwie odniosłá.

Drugie Lucrum castitatis. *zysk Czystośći swoiey* Pánu BOGV dochowáney prezentuie Máłgorzátá S. Dominium, Moc osobliwą/ y władzą nad szátánem/ y nád pokusámi iego; ktorego/ dla tego ná łáńcuchu w pośtáći smoká trzyma/ y dáie znáć/ że ten przywiley/ odbieráią od Páná BOGA ludźie żyiący w czystośći/ y brzydzący śię roskoszą ćielesną. O czym pod Figurą dowiemy śię u Jobá S. Osobliwa questya zádał támrázPan BOG temu S. Mężowi/

Figura

A w táki sposob: naprzod reprezentował mu szátáná pod podobieństwem iednego strászne go smoká/ Behemot názwánego: ktorego mu też opisał temi słowy: Fortitudo ejus in lumbis ejus, ossa ejus veluti fistulæ oris, cartilago illius, quasi laminæ ferreæ? ecce absorbebit fluvium, & non mirabitur, & habet fiduciam, quod influat Jordanis in os ejus. *Moc iego w biodrách iego, kośći iego iáko piśczele miedźiáne, chrząstki iego iáko bláchy żelázne; Oto wypije rzekę, á nie zádźiwi się, á ma nádźieię że się* Job. 40.

B *Jordan wleie w gębę iego.* Ták go wymalowawszy Pan BOG w imáginácyi Jobowey/ dopiero go spytał/ ieżeliby álbo on sam álbo kto z domownikow/ lub też z służebnic iego ználazł śię táki/ ktoryby śię odważyć mogł ná onego smoká to iest ná szátáná/ poimáć go iáko ptászká iednego y związáć. Numquid illudes ei quasi avi? aut ligabis eum cum ancillis tuis? Ná ktorą questyą nie potráfił Job odpowiedźieć Pánu BOGV; bo áni on sam/ áni żaden inny/ ták

C z sług iáko też y z służebnic iego nie ználaźł śię táki/ ktoryby był wystárczył potencyi onego smoká. Lecz sam Pan BOG odpowiedźiał ná onę questyą to iest że ná Dworze iego/ miały śię znáydowáć tákie heroiny/ ktore nad onym smokiem/ to iest szátánem gore wźiąć miały: á te nie insze są/ tylko ludźie w cnoćie czystośći osobliwi/ Pánienki zwłaszcza ná wieczną czystość oddáne Pánu BOGV; ták álbowiem pomieniony słowá glossuie nasz *Lyranus*, w Osobie

D samego Páná BOGA mowiąc: Sicut ego qui ligavi eum, cum ancillis meis, virtutem ejus subjiciendo Virginibus sacris: to iest możeszli ty Jobie/ álbo kto z służebnic twoich złamáć moc tego smoká/ ták iáko go ia związał z służebnicámi memi/ podbiwszy go pod moc Pánienek poświęconych. Ná ktorą glossę przypada dosyć wyraźnie *Dion Carth.* ták pisząc: Ancillis suis Christus eum ligavit, dum personis fæminei sexûs potestatem, & gratiam prævalendi dæmonibus, contulit. *Służebnicom*

swoim

swoim Chrystus go zwiazał; gdy osobom
białey płći dał moc, y łáskę do zwyćię
żenia czártow: ktore mieysce Pismá
De Instit. D. 8. S. y pomieniona glossá *Joseph. Mansi*
w szczegulności werysikuie ná dźiśieyszey
S. Pánience Málgorzáćie S. gdy
ták pisze: Sic enim Sanctam Marga-
retham, & S. Martham depingi vi-
demus, quasi draconem pedibus
earum substratum conculcantes.
Dla tego (práwi) widźiemy ná obrá-
zách Málgorzáty S, y Márty drugiey
Pánienki, málowánego szátáná w postá-
ći smoká pod nogámi ich podeptánego.
Ten záś zwyczay/ y sposob malowá-
nia Obrázow Málgorzáty S. ma
fundament na Historyi Zywotá iey/
w ktorey czytamy/ iáko tey S. Pá-
nience gdy w więźieniu byłá dla Wiá-
ry S y dla státecznośći przy czystośći
Pánienskiey/ po dwakroć pokazał się
szátan/ chcąc ią námowić do odstą-
pienia czystośći/ z ktorym oná wido-
mą woynę miáłá; y ták dobrze po-
konáłá go/ że mu ná kárk nástąpiwszy
Legē aur. nogą/ do tego przywiodłá/ że się iey
prośić muśiał/ mowiąc: O Beata
Margaretha, superatus sum, si juve-
nis me vinceret, non curassem;
ecce à tenera puella superatus sum.
O Błogosłáwiona Málgorzáto, zwyćię-
żony iestem; gdyby gorę nademną miał
młodźieniec iáki, nie byłoby mi tak bo-
lesno; ále oto od młodźiuchney Pánien-
ki pokonány iestem. To iest drugie
lucrum, *drugi zysk* Castitatis *Pánień-*
stwá Málgorzáty S. Victoria satha-
næ, *Chwalebne zwyćięstwo nád szátá-*
nem.

Trzecie Lucrum Castitatis, *Zysk*
Pánieństwá BOGU dochowánego/
symbolizuie Palma Męczeńska; ktorą
trzyma Málgorzátá S. á tá znáczy;
iáko cnota czystośći dysponuie człowieká
álbo do otrzymánia w samey
rzeczy Męczeńskiey Korony/ álbo przy-
namniey do uczestnictwá iey/ przez to/
że cokolwiek kto ućierpi dla docho-
wánia tey cnoty/ lub wnętrznie z po-
kusámi/ lub też zewnętrznie od ludźi
nieprzyiáznych cnoćie swoiey/ wszytko
to mu w zasługę Męczeńską poczyta
Histor Pan BOG. O pierwszym punkćie
żadney wątpliwośći bydź nie może;

A bo iásny tego przykład iest miedzy
ták wielą tyśiecy Pánienkámi/ ktore
przy tey cnoćie/ y dla niey Męczeń-
ską Koronę podięły/ ná dźiśieyszey
Męczenniczce S. ktora dla niezwy-
ćiężoney státeczności przy czystośći
swoiey/ ták wiele mąk okrutnych wy-
trzymawszy/ w samym skutku zstáłá
się godną Męczeńskiey Korony. Co
záś do drugiego punktu/ S. *Laurent*: Serm de S. Hieron.
Justinian: dáie przykład ná S. *Hiero-*
nymie; gdy uważáiąc ćięszkie biedo-
wánie się iego iuż w stárośći z po-
kusámi ćielesnemi/ bo nie raz zdało
B mu się ná pustyni będącemu/ iákoby
obecnym był w Rzymie ná dyálogách/
y pátrzał ná urodziwe osoby táńcu-
iące/ swywoluiące; czym ták dalece
strapiony bywał/ że też serdecznie sam
ná siebie płákał/ co ná się wyznáie/
pisząc *ad Eustoch: Virginem*: Roma-
nis putabam me interesse delicijs,
sedebam solus, qui amaritudine
plenus eram, horrebant sacco mē-
bra, deformis & squalida cutis si-
tum Æthiopicæ carnis obduxerat,
quotidie lachrymæ, quotidiè gemi-
C tus. To mowi uważáiąc *S. Laur:*
Justinian: konkluduie zápewne/ że lu-
bo Hieronym S. krwie swoiey/ áni
zá wiárę/ áni zá cnotę nie wylał/ ie-
dnák dla onego biedowánia się z po-
kusámi/ iáko Męczennik umárł. Sine
sanguinis effusione gloriosi Marty-
rij triumphum obtinuit: quod e-
nim carnificis mucrone non pertu-
lit, hoc in ipso castitatis amore
complevit.

Záiste osobliwe to są Lucra Ca-
stitatis, zarobki/ ktore Málgorzátá
S. przy Jármárku żyćia doczesnego/
D ná drogiey perle czystośći Pánienskiey
szczęśliwie zyskowáłá; ktorych y my
rozmiłowawszy się/ prośmy Męczen-
niczki S że iáko oná tym troiákim
iármárcznym upominkiem ukontento-
wáłá Oblubienicę Chrystusową Ko-
śćioł S. ták też áby zá przyczyną iey
zelus tey cnoty w sercách wiernych
Chrystusowych rozmnożenie swoie
brał. Ná cześć BOGA w Troycy S.
iedynego/ ktoremu cześć y
chwałá ná wieki.
AMEN.



Ná Dżień S. WAWRZYNCA Męczenniká.

Tres Manipuli, aureæ Meſsis.

Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. Ioann. 12.

A

WRzy teráźnieyſzych Goſpodárſkich pracách około źniwá/ y dźiśieyſza Ewángeliá nowe/ á niezwyczáyne/ z iednego tylko źiarká reprezentuie źniwo. S. N. O rozmáitych/ niezwyczáynych śieybách/ y źniwách/ znáyduią ſie kilká rzeczy u Hiſtorykow. Czytamy o iednym Krolu Celtow/ że dla pokazánia ſie/ y ſzczodrobliwości ſwoiey/ po drogách/ po polach/ po rolách iádąc/ złoto ſztukámi śiał: co Hiſtorycy názwáli auream meſſem, *złotym źniwem.* O Opáćie *Venerius* názwánym

ap. Poſſid. & Athan.

lit. L. f. 4.

Theatr. vitæ human. piſze/ że cudownie iednego dnia/ y zaorał/ y záśiał/ y zebrał z pola. *Plinius* záś wſpomina/ że zá Auguſtá Ceſarzá/ w Afryce w pewney Prowincyi/ ták żyżne źniwo było/ iż z iednego źiarká práwie cáły ſnopek/ bo czteryſtá kłoſow urodźiło ſie; ktory to ſnopek zá oſobliwy upominek poſłał Stároſtá oney źiemie do Rzymu Ceſarzowi. Coś podobnego (tenże piſze) tráfiło ſie zá czáſow Nerona.

lib. 5. c. 4. Manſi. D. 125.

B

C

Nád te ia iednák niepoſpolite źniwá przekładam dźiśieyſze Ewángeliczne źniwo/ bo widzę/ iż ledwo co wśiane/ á iuż rodźi: Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. znowu rodźi nie kłoſkámi/ ále cáłemi ſnopámi/ y owſzem cáłe źniwo/ może bydź z niego. Multum fructum affert. á źniwo nie podłe/ bo złote/ iáko to wnet zrozumiemy. To ták żyżne źiarko/ znáczy dźiśieyſzego Męczenniká Wáwrzyncá S. życie y záſługi iego; ták álbowiem w poſpolitości nápiſał *Joann. Sylv.* tłumácząc ten text Ewángelij S. Granum ſpiritualiter loquendo, de quo hic eſt ſermo, eſt Chriſtus, & Sancti ejus; in quibus ſi mors ac mortificatio intervenit, certiſſimè præmiũ multiplicato fænore adeſt. *Ziarkiem duchownym ieſt Chryſtus, y*

D

A

Swięći iego, ktorzy gdy przez śmierć umorzeni bywáią, zápewne náder obfity pożytek przynoſzą. To tedy miſtyczne źiarko Wáwrzyniec S. przy męce ſwoiey/ złote y obfite źniwo z śiebie wydáło/ gdy miłośćią Boſką (ktora ſie w Piśmie S. złotem názywa) zágrzány/ ták okrutną wytrzymuiąc mękę/ ná wielką obfitość záſług/ z ktorych y inſzym doſtáło ſie/ y doſtáie/ ſzczęśliwie ſie zdobył. Ofiárowáno niegdy (iákom iuż námienił) Auguſtowi zá oſobliwy upominek ſnopek cáły z iednego źiarká; Więc y ia Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. w upominku weſelnym imieniem Wáwrzyncá S. z tego złotego źniwá/ nie ieden iuż/ ále oraz trzy ſnopki z iednego źiarká ofiárowáć będę: to ieſt/ powiem o troiákim pożytku/ ktory odnośi Kośćioł S. aliàs, wſzyſcy wierni Chryſtuſowi/ z tego miſtycznego źiarká Wáwrzyncá S. wprzod dotknąwſzy ártykułu Wiáry S. Kátolickiey/ de Communione Sanctorum, to ieſt/ iáko Swięći Páńſcy z BOGiem iuż w Niebie króluiący/ ſą nam pożyteczni/ y rátowáć nas mogą. Ad M. D. G.

B

C

PARS I.

CO do pierwſzey Częśći Kazánia. Nie ma ſie nikt dźiwowáć/ że dźiś zápowiedźiałem obfite z záſług Ss. Bożych w Kośćiele Bożym źniwo. Kośćioł álbowiem S. to ieſt zgromadzenie wiernych/ pod iedną głową Chryſtuſem/ do ktorego należą wſzyſcy ſpráwiedliwi/ ták tu ná świećie ieſzcze żyiący/ iáko y ći/ ktorzy w łáſce Boſkiey zeſzli z tego świátá/ lubo iuż kroluiący z BOGiem w Niebie/ lubo ieſzcze pokutuiący w Czyſcowych mękách; ten mowię Kośćioł ieſt buyna náder rolá/ nágotowána do śieyby onemu Goſpodárzowi/ o ktorym *Matth.* 13. czytamy: Exijt, qui ſeminat ſeminare ſemen ſuum. Jeſt

D

Psalm. 67. rola dobrze zdorána onym wołkiem/ w ktorego Osobie Dáwid S. mowi: Ut jumentum factus sum apud te. co *Joann: Sylveir.* tłumáczy o Zbáwicielu nászym Chrystusie: Dominus JESUS, fuit in passione sua vitulus multa sustinens: iest ieszcze rola/ kosztownie uprawna świetemi náukámi y przykłádámi tegoż włásnego życia. Náostátek skropiona iest ol sicie/ lástáwym deszczykiem zdawná obiecánym/ záchowánym Kościołowi S. o czym w Psalmie 67. Pluviam voluntariam segregabis DEUS hæreditati tuæ: á ten znáczy/ Krew/ Męki Páná JEZUsowa/ y zasługi iey/ od ktorey wszytkie pożytki duchowne walor Sákrámentow Ss. zasługi uczynkow dobrych/ początek swoy máią. Więc ná ták dobrze przygotowáney roli/ po żiarkách/ to iest/ po świetych ludziach/ ktorzy przy pomocy łáski Boskiey/ przy zasługách Męki Zbáwicielowey/ tu ieszcze zostáiąc ná ziemi in statu merendi, rość mogli w cnoty/ y w zasługi przed Pánem BOGiem/ łátwo sie spodziewáć Kościoł S. może obfitego żniwá pożytkow; to iest: iż gdy iuż oni przez śmierć zákończyli żniwo swoie statum merendi, y przenieśli sie do BOGA/ portantes manipulos suos. z snopkámi swemi/ z tychże snopeczkow swoich prac y zasług/ cáłemu Kościołowi S. udzieláć/ y pożytecznemi bydź mogą/ y w samey rzeczy są. Jákoż iest o tym osobliwy Wiáry S. Kátolickiey ártykuł/ nie wymyślony (iáko nam zarzucáią Heretycy) ále zaraz od początku Kościołá Chrystusowego/ podány od samychże Ss. Apostołow w Kredzie codziennym: ktore sie zowie Symbolum, Skłádem Apostolskim; á to w onych słowách: Credo - Communionem Sanctorum, *Wierzę Swiętych obcowánie*: to iest społeczność z námi. Więc tego ártykułu Wiáry naszey/ poniewaz ná nim wiele innych ártykułow funduie sie/ iáko o wzywániu Ss. Bożych/ o Odpuściech/ o porátowániu dusz w Czyscu pokutuiących; naprzod dowodzę z Pismá S. Testámentu stárego. Czytamy u Izáiaszá Proroká/

A iáko Ezechiasz Krol Izraelski/ gdy zostawał z cáłym Miástem w ćiężkim oblężeniu/ y niebespieczeństwie od nieprzyiaciela/ doznał nád sobą wielkiego skutku/ y pożytku zasług niegdy przodká swego Dáwidá/ ktory lubo ieszcze ná ten czas z drugiemi Oycámi Swietemi w otchłániách zátrzymánym był/ zasługi iednák iego obfite/ zástapiły w tym Krolá Ezechiaszá żebrzącego u BOGA miłosierdzia/ y od gniewu spráwiedliwego Boskiego zá grzechy Miásto Jerozolimskie zástapiły: z tákim álbowiem poselstwem wysłał Pán BOG Proroká *Isai. c. 37.*

B do onego Krolá. Protegam Civitatem istam propter me, & propter David servum meum. *Obronię tego Miástá, ábym ie záchowáł dla mnie, y dla Dáwidá sługi mego.* Stáry Doktor Kościołá S. *Hieronym*, dziwną spráwiedliwość Boską/ y respekt ná przeszłe zasługi spráwiedliwych/ iuż nie żyiących/ w tych słowách uważa; gdy ták pisze: In tantum justitiam diligit DEUS, ut etiam posteris Sanctorum hominum, non suo merito,

C sed majorum virtute tueatur. *Ták się BOG w spráwiedliwości kocha, że nawet potomkow ludźi spráwiedliwych, nie dla ich zasług, ale dla cnot Przodkow ich pobożnych obrania.* Tegoż Artykułu Wiáry S probuie *S. Chryzost.* z onych słow Jakubá Pátryárchy/ w ktorych przed śmiercią błogosłáwiąc dzieciom swoim/ wzywał nád niemi Imion/ iuż nie żyiących Swietych niegdy Przodkow swoich/ Abráhámá/ y Izáaká. Invocetur super *Genes. 48.* eos nomen meum, nomina quoq; Patrum meorũ Abraham, & Isaac.

D Ná te słowá pomieniony Doktor S. ták pisze: Ex probata Patrum vita, ex beneficijs in se collatis, preces fundit, & benedictionem filijs precatur. *Od pobożnego (prawi) żywotá Oycow, y z dobrodzieystw sobie danych, modlitwę czyniąc, błogosławieństwá ná dzieci zaciąga, y onego im życzy.* Doyźreli tedy dobrze Apostołowie Ss. tey náuki utáioney w stárym Testámencie/ o walorze zasług Ss. Bożych po śmierci/ y przeto ná niey sie funduiąc/ ten ártykuł de Communione

Sanctorum

Sanctorum, w Credo włożyli: á nád to y Xiążę Apostołow Piotr S. wyráźnie pomoc y opiekę swoię przyobiecał Kośćiołowi S. choć po śmierći/ w te słowá piszac: Dabo autem operam, & frequenter habere vos post obitum meum. *2. Petr c.1*

Drugi dowod tegoż Artykułu Wiáry S. Kátolickiey obieram sobie z nowego Testámentu/ niektore słowá Doktorá Narodow/ ná ktorych funduią się Kośćielni Doktorowie; ilekroć o tym ártykule tráktuią: to iest de Communione Sanctorum. Ten S. Apostoł piszac do Rzymian/ y chcac przez podobieństwo nieiákie obiáśnić to społkowánie wszytkich spráwiedliwych miedzy sobą/ y iákim to sposobem ieden od drugiego nie tylko w rzeczách doczesnych/ ále dáleko bárdźiey w rzeczách duchownych/ wspomożonym bydź może; dał tego Figurę ná iednym ćiele żywym/ ktore iest złożone z członkow rozmáitych/ większych/ y mnieyszych/ niższych/ y wyższych. Sicut enim in uno corpore multa membra habemus, omnia autem membra, non eundem actum habent; ita multi unum corpus sumus in Christo; singuli autem, alter alterius membra. *Figur.* *Roman. 12*

Podobnegoż podobieństwá záżył tenże Apostoł piszac do Koryntyanow w podobney máteryi: Sumus Corpus Christi, & membra de membris. Tu sobie uważmy/ iż w żywym ćiele niższe podleysze członki/ máią communicationem, álbo społkowánie/ nie tylko z przednieyszemi członkámi/ iáko iest naprzykład serce/ głowá/ ktore dodáią káżdemu członkowi spiritus vitales, ożywiáiacey krwie/ ktorą biorą od sercá/ álbo od głowy/ zostáwiwszy sobie ile im potrzebá/ ostátek iey spuszczáią niższym członkom. Podobnym sposobem dźieie się tá społeczność wszytkich spráwiedliwych w Kośćiele Bożym; gdźie głową iest Chrystus Pan: Christus est Caput Ecclesiæ, nápisał tenże Apostoł: ludźie záś ziednoczeni z nim przez łáskę/ są żywemi członkámi iego / máiacy zobopolną miedzy sobą społeczność/ ziednoczenie/ singuli autem alter alterius membra. *1. Cor. 12.* *ad Eph. 5.*

A Ktorey społeczności ludźi spráwiedliwych y Jan S. w Liśćie swoim dáie znáć. Si in luce ambulamus, sicut & ipse est in luce, societatem habemus ad invicem. *Jeżeli w świátłośći chodźiemy iáko y on iest w świáłośći, towárzystwo mamy między sobą.* Tá záś społeczność według Doktorow/ nie tylko w tym záwisłá/ in communicatione Fidei Sacramentorum, że wszyscy iednáko wierzemy/ wszyscy smy Chrześćiáni / y iednych używamy Sákrámentow; ále też in communicatione meritorum, donorum, że ieden drugiego zásługámi swemi/ modlitwámi rátowáć możemy. *1. Joann. 1*

B A poniewaź Swięći Boży z BOGiem iuż kroluiący w łásce Boskiey z tego świátá zeszli/ nic pewnieyszego/ że do tey społeczności Kośćioła S. náleżeć powinni: o czym nápisał *Albert. Magn.* Notandum quod Ecclesia militans per Christum conjungitur triumphanti, & è converso. Rowszem Sś. Boży/ są to członki w ćiele/ aliás w Kośćiele Chrystusowym członki

C celnieysze/ y bliższe głowy Chrystusowey; bo iuż ná wieki z nim ziednoczone. Wiele záś znayduie się miedzy temi członkámi/ to iest miedzy Swiętemi/ ktorzy tu żyiac ná świećie zá hoynym zlewkiem łáski Boskiey/ sobie od głowy Chrystusá użyczoney ná ták wielką obfitość zásług zdobyli się/ że lubo iuż zá nie quoad valorem meritorium. to iest/ ile były záslugiiace chwały wieczney/ otrzymáli w niebie proporcyonálną nagrodę/ iednák quoad valorem satisfactorium, to iest/ ile one dobre uczynki/

D náprzykład dyscypliny/ posty/ y inne ostrośći dostáteczne były/ ná dosyćuczynienie spráwiedliwośći Boskiey zá grzechy/ ktorych oni álbo mało co mieli/ y bárdzo lekkich/ álbo cále nic/ iáko to trzymamy o Nayśw: Pánnie/ o Janie S. y o innych wielu. Ten wszytek satisfactionis valor, áby bez skutku swego nie zostawał/ coby było z niemáłą krzywdą Krwi Páná JEZVsowey/ zá ktorey pomocą on valor nábyty był/ przetoż iáko wyższe członki bliższe sercá y głowy zostáwi-

wszy sobie co potrzeba krwie/ oney niższym udzieláią członkom; ták też y on zbytkuiący valor z zásług Swiętych Bożych/ zlewa się ná nas niższe członki Chrystusowe/ tu ná ziemi żyiące/ ktorzy dla wielkości grzechow nászych/ dobremi uczynkámi spráwiedliwości Boskiey wystarczyć nie możemy/ y nie wydołamy. A nie iest to nic przeciwko dostoyności Mediatoris Christi, (iáko nam zárzucáią Heretycy) gdy oprocz zásług Páná JEzusowych/ do zásług Swiętych iego udáiemy się: y owszem iest to z większą chwałą iego. Bo ieżeli nic to nie szkodzi sercu/ gdy krwie ożywiáiącey przez wyższe członki/ niższym udziela/ dáleko bárdziey nic nie iest przeciwko dostoyności primi Mediatoris, że nam skutku Męki swoiey udziela mediantibus Sacramentis, ut instrumentis; náprzykład przez wodę ná Chrzcie S. á czemużby ztąd miáłá bydź uymá dostoieństwu iego/ gdy przez zásługi Swiętych Bożych ktorzy celnieyszemi są członkámi iego skutku iákiego Męki swoiey udziela/ y owszem chwałá to iego: bo originaliter y zásługi SS. Bożych/ vigor ten/ ktorego od nich doznáiemy/ od Chrystusá iáko od zrzodłá y głowy máią/ y iemu przyczytáć się powinny. Dosyć rzetelnie o tych supplementách duchownych miedzy członkámi Kościołá S. nápisał S. Ambrozy: Tota Ecclesia suscipit onus peccatoris, cui compatiendum cum fletu, & oratione, & dolore est. Et quasi fermento ejus se totum conspergit: ut per universos ea quæ superflua sunt in aliquo pœnitentiam agente, virilis misericordiæ aut compassionis, veluti collectivâ quadam admixtione purgentur. *Cáły (práwi) Kościoł bierze ná się ciężar grzesznika nád ktorym pożáłowánie, płácząc, y modląc się, mieć potrzebá, właśnie gdyby kwásem skropiony był, áby przez wielu tym, co w kim pokutuiącym zbywa, gdy się z miłośierdźia wszyscy grzesznemu złożą, oczyszczonym został.*

l. 1. de Pœnitent. c. 5.

Potrzecie/ ten Artykuł Wiáry S. utwierdzamy Kátolicy wielą cudow ktorych ludzie zá zásługámi Swiętych

A

Bożych w potrzebách swoich doznáwáli; czego że pełne są Żywoty SS. opuszczam to: ná to tylko mieysce utwierdzam to z Rewelácyi S. Gertrudy. Tá S. Pánienká obaczywszy rázś S. Bernárdá Opátá w dzień Vroczystości iego w bogátey száćie/ ná ktorey wydawáły się wszytkie cnoty y zásługi iego/ y bacząc iáko z száty oney wynikáiąca świátłość ná pierśi wszytkich modlących się do niego/ y zásług iego wzywáiących/ sprawowáłá ná pierśiách ich postáć kleynotu przedziwnego/ ná ktorym się pokázowáłá wszelka zabáwá miłości Boskiey/ ktora ten S. przysługował się ná ziemi Pánu BOGV/ ták iákoby także od káżdey z niey wykonána byłá. Więc rzekłá do Swiętego: Coż przezacny Oycze te Osoby ztąd do zbáwienia máią: że się zdádzą bydź zásługámi twemi przybráne/ ponieważ one bynamniey tákich uczynkow nie wypráwiły. Ná co on rzekł: Co ma mniey piękności Pánná/ ktora ustroiá w cudze stroie/ nád tę/ ktora się w swoie własne przystroi; by tylko były kleynoty one iednákiey śliczności? ták też rozumiey o zásługách/ y cnotách moich/ ktorych te Osoby przez nabożeństwo/ y prágnienie swoie uczestnikámi się zstáły. Już tedy iásna z tego troiákiego wywodu/ iáko Kościoł S. obfite żniwo zbiera/ to iest pożytki odnośi z przeszłych zásług Swiętych z BOGiem w Niebie kroluiących. Co ieszcze lepiey obaczemy ná dźisieyszym Męczenniku S.

Histor Insin. c. 50.

B

C

D

PARS II.

CO się tycze drugiey Częśći Kazánia: *Augustyn S.* opisuiąc pożytki/ ktorych Kościoł Swięty uczestnikiem zstáie się/ odpráwuiąc Vroczystość Męczennikow SS. trzy osobliwsze wylicza/ gdy ták pisze. Populus Christianus memorias Martyrum religiosâ solemnitate concelebrat, & ad excitandam imitationem, & ut meritis eorum consocietur, atq; orationibus adjuvetur. *Lud (práwi) Chrześćiáński dla tego odpráwuie Vroczyście pámiątkę Męczennikow; náprzod, áby ztąd brał pobudkę do náśládowánia ich, druga, áby zásług*

l. 2 contra Faust. c. 21

ich uczestnikiem był, potrzećie áby mogł
bydź porátowány modlitwámi ich. Ná
ktorey náuce Doktorá S. funduiac
sie ia/ przy dźiśieyßym złotym źniwie/
to iest: przy Vroczystości Męczenni-
ká dźiśieyßego/ trzy tákże upátrzyłem
snopeczki/ to iest pożytki/ ktore z tego
iednego/ ále wielce buynego mistyc-
znego, ziarká Wáwrzyńcá S. uzbie-
rał sobie/ y zbiera záwße Kośćioł S.
Pierwßy snopeczek/ albo pożytek z te-
go Męczenniká S. ma Kośćioł S.
ratione communicationis merito-
rum: to iest/ iż zá zasługámi iego
udźiela Pan BOG wßytkim wiernym
zwłaszczá nabożnym ku temu S. wiele
łask potrzebnych do otrzymánia zbá-
wienia wiecznego. Czego dowodze
z onych słow Ewángeliy dźiśieyßey.
Script. Si granum frumenti mortuum fu-
erit, multum fructum affert. *Jeżeli
źiarko pßeniczne obumrze, wiele pożyt-
tku przynośi.* To ziarko iákom ná
poczatku Kazánia powiedźiał/ nay-
przednieyßym sposobem znáczyło sá-
megoß Zbáwićielá umorzonego ná
Krzyżu. Secundariò záś znáczyło
Swietych Bożych/ á zwłaszczá Mę-
czennikow/ dla Chrystusa/ y Wiáry
iego pozábijánych. Wiec trzymáiac
sie tego podobieństwá o ziarku/ po-
dobnym sposobem/ ile można/ ták o
Pánu JEZVśie umęczonym/ iáko y
o Ss. Męczennikách trzebá nam dy-
skurowáć. Pyta sie tedy o Pánu
JEZVśie *Philo Carpatus*, czemu sie
to tu Pan JEZVS ziarkiem názwał:
Si granum frumenti mortuum fu-
erit, ponieważ Duch S. w Pieniách
Sálomonowych wielka kupa ziarn
pßenicznych onegoß náźwał; mowiac
pod Figura Oblubienicy Sálomo-
nowey, do Prz: Pánny/ ná ten czás
Cantic. 7. w żywoćie go swoim noßacey. Ven-
ter tuus sicut acervus tritici. Wiel-
ka to záiste rożnicá/ iednego ziarká/
od kupy pßenice. Odpowiáda ná to
hic in E- *Joann: Sylveir:* że oboie to służy Zbá-
vangel. wićielowi: iest on/ y był ziarkiem/
oraz też zstał sie y kupa pßenice/ á
to przez to/ iż zámorzony ná Krzyżu
ták wiele ziarnek urodźił/ ták wiele
wiernym zasługi przenaydroższey iego
Męki do zbáwienia pomogły. Ná

A to przypada zdániem swoim *Richard:*
gdy ták mowi: Nisi granum istud
mortuum in Cruce fuisset, ipsum
solum mansisset: sed per hoc, gra-
num unicum, factus est acervus
magnus. *Ggyby było to źiarko nie obu-
márło ná Krzyżu, samoby było zostáło:
lecz przez to samo, źiarko to iedno,
obroćiło się w wielką kupę pßenice:* to
iest/ ták wiele pożytku zasługámi
śmierći swoiey w ludźiách uczyni-
wßy. Podobnym sposobem o dźiśiey-
ßym Męczenniku Wáwrzyńcu S. ro-
B zumieć/ y mowić możemy. Zstał sie
ten przy Męce swoiey iáko wyborne
ziarko; bo wßytkich Męczennikow
Ss. krew/ *Tertulianus* názwał náśie- in Apolog.
niem Kośćiołá S. Sanguis Marty-
rum, semen est Christianorum. N
w szczegulnośći o tym Męczenniku
pod tymże podobieństwem lubo tro-
chę odmiennie/ bo pod podobieństwem
ziarká gorczycznego nápisał *S. Ambr:*
Igitur S. Martyrem Laurentium, in cap. 3. Luc.
grano sinapis possumus compara-
re: qui diversis passionibus per to
tum orbem gratiâ meruit sui fragra
C re Martyrij. To tedy mistyczne ziar-
ko/ obroćiło sie/ iáko y Chrystus in
acervum tritici, kiedy ná wzor iego
mortuum, multum fructum attulit:
to iest: kiedy okrutne Męki ponoßac
ná ćiele swoim od Tyránná/ y iáko
rybá piekac sie długo ná żeláznéy
kráćie/ w ták wiele y wielkie zárodźił
przed Pánem BOGiem zasługi/ że
nie tylko sam z nich/ iáko z obfitego
ćießy sie żniwá/ nagrode y Korone w
Niebie otrzymawßy/ ále też zasługá-
mi swemi inßych wiernych w Kośćiele
D Bożym rátuie/ y niemi w spráwách
zbáwienia dußnego/ bárdzo skutecznie
wspomaga/ zástepuiac ich przed su-
rowośćia spráwiedliwośći Boskiey:
czego osobliwie doznáia duße w Czy-
scu pokutuiace: Piße albowiem *S.
Grzegorz Turon:* że Wáwrzyniec S.
ten przywiliy ma od Páná BOGA/
iż w káżdy Piatek przychodźi do Czy-
scá/ y iedne duße z niego/ zasługi
Męczeństwá swego applikuiac icy/
wyprowádza. Záiste prawdza sie ná
tákowych dußách one słowá Prorockie: Isaiæ 9.
Lætabuntur coram te, sicut qui

lætantur

lætantur in meſſe: gdy żniwá záſlug obfituiących Wáwrzyncá S. przez uczeſtnictwo ich/ ſnopeczek/ to ieſt pożytek/ pomoc odebrawßy z nim ná weſele Niebieſkie z rádością wchodzą.

Drugi ſnopeczek z zlotego miſtycznego żniwá/ z Męczeńſtwá Wáwrzyncá S. odbiera Kośćiol S. per excitationem ad imitationem: to ieſt: że wiele wiernych przypátruiąc ſie heroicznym cnotom/ á oſobliwie iego niezwyczáyney ſtáteczności w ták okrutnych Mękách/ pobudzáią ſie do náśládowánia iego w podobnychże cnotách y okázyách. Tego duchownego żniwá podáie mi ſie zdámiś nie od rzeczy Figurá/ ná owym żniwie/ ktore niegdy odpráwowal z żeńcámi ſwemi ſlawny w Piśmie S. y

Figura. Ruth 2. oraz pobożny Mąż/ Booz názwány. O tym czytamy/ że wßedßy ná pole ſwoie do żniwiarzow/ poſtrzegl ubogiey iedney Niewiáſty/ Rut názwáney; ktora dla pożywienia ſwego/ y świekry ſwoiey/ pozoſtále zá żeńcámi zbierálá kloſki: więc miloſierdziem nád nią poruſzeny/ nie tylko iey pozwolil ná roli ſwoiey zbieráć, ále też do porcyi innych żniwiarzow ſwoich przypuścil one. Quando hora veſcendi erit, veni huc, & comede panem, &c. Nád to roſkazal żniwiarzom/ áby dla niey umyślnie/ nie tylko kloſki/ ále y cále wlaſne ſnopki zoſtáwiáli zá ſobą. De veſtris quoq; manipulis proijcite de induſtria, & remanere permittite, ut absq; rubore colligat. Co do moiey máteryi ták ápplikowáć mogę Booz pobożny/ iáko uczy *Gloſſ. Ordin.* Figurą byl Chryſtuſa Páná; Rolá tego Męża/ ieſt Kośćiol iego/ według *Origen.* żniwo zás ná tey roli/ znáczy rozmáite uczynki dobre/ záſlugi/ ná ktore ſie zdobywáią wierni/ przy záſlugách/ y pomocy Męki Páná JEZVſowey/ meſſores, *żniwiarze* prácuiący/ zbieráiący ſnopki; ſą to według *Grzeg. S. y Auguſtyná,* Mężowie Apoſtolſcy/ y wyżßych záſlug/ świątobliwośći przed Pánem BOGiem; do ktorych liczby bez wątpienia należy Wielki Dyákon Kośćiolá Rzymſkiego/ dziśieyßy Wáwrzyniec S.

A Rut zás oná Niewiáſtá uboga/ idąca zá żniwiarzámi/ y pozoſtále zbieráiąca kloſki/ niechay nam znáczy ludźie ubożße w záſlugi; ktorzy iednák idą zá támtemi per imitationem; gdy przypátruiąc ſię przykládom Ss. doſkonálych ludzi/ do podobnychże cnot záchęcáią ſie/ y onych náśláduią; chćiał albowiem tego Niebieſki Booz Chryſtus/ áby nie tylko z przykládu naydoſkonálßegő żywotá iego/ ále też y z przykládu doſkonálßych ludzi/ zbieráiąc ſobie Kośćiol S. ſnopeczki/ to ieſt/ pożytki duchowne/ pomnażal ſie

B w cnotách Ss. Záiſte oſobliwy Meſſor ná roli Niebieſkiego Booſa/ Wáwrzyniec S. zoſtáwil po ſobie piękne ſnopeczki/ dla tey ubogiey Ruty; to ieſt niezwyczáyne przykłády rozmáitych cnot; iáko to; niewinnośći/ żárliwośći/ miloſierdzia nád ubogiemi/ ná ktore wßytkie ſkárby Kośćielne rozdal byl; á oſobliwie zoſtáwil przyklad niezwyćiężoney ſtáteczności/ y ćierpliwośći w ták okrutnych Mękách. Z tych tedy remánentow/ uzbieral ſobie piękny ſnopeczek Romanus y Hyppolitus znaczni w Rzymie ludźie; tákże

C Concordia, iáko druga Ruthá/ gdy ſłucháiąc náuki Wáwrzyncá S. y oraz pátrząc ná ſtáteczność iego w Mękách/ z cálym domem ſwoim wßyſcy Chryſtuſa wyználi/ y Męczeńſtwo dla niego podieli. Ná ktorych záraz oczywiśćie ſie pokazálo iáko obfite żniwo/ y pożytki wydálo z śiebie to miſtyczne ziarko Wáwrzyniec S. o czym z podziwieniem nápiſal *Jacob. Lobettius*: Ecce quot ab uno Martyre Martyres, quot ab uno frumenti grano ſuccreſcunt grana? in Feſto.

D ut de illo verum eſſet iſtud Chriſti oraculum: ſi mortuum fuerit, multum fructum affert. Zbiera y do tych czas Kośćiol S. z przykládu ſtáteczności Męczenniká S. podobneß ſnopeczki/ nawet y w onych odleglych Indyiſkich Kráiách: o czym ták nápiſal *Joſeph: Manſi,* Flammis, quas ipſe pertulit omnium Chriſtianorum corda caleſecit: adeò, ut qui in Indijs deinceps pro Religione Martyrij ſubire agonem, ad hujus Martyrij imitationem tanta in- D. 6. de Feſto.

lætitia morti occurrerint, ut super
carbones ardentes repositi, odori-
feris se floribus, vel pretiosissimis
carbunculis instratos esse putave-
rint. *Płomieniámi, ktore on wytrzy-
mał, wszytkich Chrześcian zagrzał ser-
cá, ták dálece, że y ći, ktorzy w Indy-
ách potym zá Wiárę S. Męczeństwo
podięli, náśláduiac tego Męczenniká,
z taka wesołościa szli ná śmierć, iż
położonym ná ognistych węglách, zdáło
się, że na kwiatách, álbo ná drogich
spoczywáli kárbunkułách.*

Trzeci snopeczek/ álbo pożytek zbie-
ra Kościoł S. z mistycznego tego
ziarká Wáwrzyńcá S. per adjutori-
um Orationum; to iest/ iż ten S. z
BOGiem iuż krołuiacy/ modlitwámi
swemi wszytek Kościoł S. á osobliwie
ludźie pod opieka iego zostáiace/ álbo
oneyże wzywáiace/ skutecznie rotuie.
W czym tákoby był pilnym ten Mę-
czennik S. z widzenia sie to iednego
pokázuie. W pewnym Klasztorze
ktory fundowány był pod tytułem
S. Wáwrzyńcá/ pokázał sie ten S.
z łácárnia rewiduiacy cele Zakonni-
kow wszytkich; á gdy niektorych zná-
lazł nie nabożnych/ laska ich ktora
trzymał w rekách/ wygániał z Klá-
sztorá. W tym gdy Krucyfix ná dor-
mitarzu bedacy/ widom ie płákác po-

A czał/ ieden z nabożnieyszych Zakonni-
kow/ upadł przed nim ná Modlitwe/
do ktorego przystąpiwszy sie Wáwrzy-
niec S. rzekł te słowá: O frater!
vado iterum assari pro Fratribus
meis. *Oto ia znowu idę, ábym był dla
Bráći moich pieczonym:* Co ia sobie
tłumácze o Modlitwách iego gorą-
cych przed Maiestatem Boskim/ kto-
remi miał rátowáć w potrzebách du-
chownych Bráciá Klasztoru pod ty-
tulem swoim fundowánego.

Teć to iest obfite złote żniwo/ w
ktore zárodziło ziarko mistyczne Wá-
B wrzyniec S. te sa trzy snopeczki/ kto-
remi wszytek Kościoł S. kontentuie
S. Męczennik/ przy swoiey Vroczy-
stości: ktore ia oddáiac mu w upo-
minku/ zá Orácya kłáde słowá one/
ktore *de S. Maximo Episcopo Lyrin:* ná-
pisał *Faustus*: Vobis iste Athleta
Christi in agone sudavit, vobis, dum
se excoluit, fructificavit, sibi ipse
serens, vobis colligens. *Dla was ten
Męczennik Chrystusow przy śmierći
pocił się, dlá wászego pożytku prácował,
y śiał, áby dla was zbierał.* Z czego
C niech bedźie wieczna chwałá/
wielkiemu w Męczennikách
Sś Pánu BOGV w
Troycy iedynemu.
AMEN.

NA DZIEN S. IACKA
Pátroná Korony Polskiey.
Tres Hyacinthinæ Coronæ.

Et lucernæ ardentes in manibus vestris. Luc. 12.
Manus illius - - plenæ hyacinthis. Cantic. 5.

LVbo Sálomonowe weselne
Gody/ z Godámi Niebie-
skiego Báránká/ ktore z
Kościołem S. odpráwuie
Syn Boski Wćielony/ wiel-
ka máia relácya/ y podobieństwo/ iáko
Figura cum Figurato; z dźiśieyszey
iednák Ewángeliy/ nietáka w áppárá-
ćie Godowym rożnicá pokázuie sie.
S. N. Sámá álbowiem Oblubieni-
cá Sálomonowá/ pilnie ná ten czás
máiac oko ná wszytkie okolicznośći/

D przy onym ákćie uroczystym powiádá
że w rekách Oblubiencá ktore według
zdánia *Grzegorzá Nyssen. Anzelmá, Ry-
chárdá*, y innych figurowáły Mężow
Apostolskich/ widźiała drogie hyácyn-
ty Manus illius tornatiles, aureæ,
plenæ hyacinthis. W dźiśieyszey
zaś Ewángeliy sam Chrystus Pan
tymże Apostolskim Mężom służacym
Oblubiencowi ná Godách iego/ do-
nec revertatur a Nuptijs, pochodnie
goráiace rozdáie w rece/ Et lucernæ

Histor. ap. Lober. in Festo.

ap. Mich. Ghisler.

ardentes

ardentes in manibus veſtris. Rożnee A
to wprawdzie ná pozor rzeczy/ drogi
kámien hiácynt/ á gorąca pocho-
dnia; iednák quoad rem ſignifica-
tam, w duchownym rozumieniu ná
iedno wychodzą: bo według tychże
Doktorow/ ták przez gorące pocho-
dnie/ iáko y przez hiácynty drogie/
znácza ſie uczynki dobre/ y przykłády
cnot Sś. z ktoremi Mężowie Apoſtol-
ſcy ná Báránkowych Godách ſłużąc/
prezentuią ſie Oblubienicy iego Ko-
ściołowi S. Co nayoſobliwßym
ſpoſobem o wielkim Apoſtolſkim Mę-
żu Hiácyncie S. Pátronie Korony B
Polſkiey/ względem ſamego imienia
iego weryfikowáć ſie powinno: ktory
nie tylko Polſkiemu/ ále y cáłemu
świátu wzorem doſkonálego Apo-
ſtolſkiego żywotá/ y przykłádem wy-
ſokich cnot iáko pochodnia záiáśniá-
wßy/ oniß oraz pod podobieńſtwem
drogich hiácyntow w rękách ſwych
prezentuie. Manus illius plenæ hy-
acinthis. A gdzieß te twoie drogie
hyácynty z ták twoich złożyß Apo-
ſtolſki Mężu/ y wierny ſługo God
Báránkowych/ Hiácyncie S.? po- C
myślicby nam o tym potrzebá/ iákoby
dla ukontentowánia Oblubienice Bá-
ránkowey/ to ieſt Kościołá Chryſtu-
ſowego/ z tych twoich drogich hiá-
cyntowych kámieni/ oſobliwy iáki
ſporządźić upominek; iákoż łátwo
zſtáć ſie to może. Drogi hiácyntowy
kámień wydáie ſie pięknie w pierśćie-
niu/ pięknicy ießcze w kleynoćie mię-
dzy perłámi oſádzony/ ále naypięknicy-
mu ieſt w Krolewſkiey Koronie.
Oblubienice Báránkową Kościoł S.
Psalm. 44. Krolową názwał Dáwid S. Aſtitit
Regina á dextris tuis. Wiele dro- D
gich upominkow iuż odebráłá tá O-
blubienicá od innych Swiętych przy
Vroczyſtośćiách ſwoich/ Korony ie-
dnák nikt iey zá prezent nie oddał.
Vpátrzyłem ia tedy trzy Korony/ to
ieſt/ trzy ſtany/ álbo kondycye żyćia
ludzkiego/ to ieſt: ſtan Młodzieńſki
Szláchecki/ ſtan Práłácki/ y ſtan Zá-
konny/ ktore Hiácynt S. drogiemi
ſwoiemi hiácyntámi/ to ieſt rozlicz-
nych cnot ſwoich przykłádámi wielce
przyozdobił. Więc iáko od Koron-

nego Syná/ te trzy hiácyntowe Ko-
rony/ zá weſelny upominek Kościo-
łowi S. ofiárowáć umyśliłem; to
ieſt mowić będę pod pomienionym
podobieńſtwem/ o wyſokich cnotách/
ktoremi Jácek S. w troiákim pomie-
nionym ſtánie záiáśniał: w Pierwßey
Częśći obßerniey trochę dawßy náu-
kę potrzebną do wychowánia mło-
dźi ßláchetnego ſtanu. Ad M. D. G.



O do pierwßey Korony/ PARS I.
to ieſt do lat młodych Já-
cká S. w ſtánie ßláchecким
zſtráwionych; ktore/ iáko-
by były w wyborne hiácyn-
ty/ rozmáitych áktow pobożnośći
przyozdobione/ nim tego z Hiſtoryi
Zywotá iego dowodźić pocznę wprzod
mi ſię trzebá porádźić Piſmá S. ie-
żelim ſłußnie látá młode/ y ſtan ßlá-
chetney młodźi do Korony przyro-
wnał; y oraz dowiedźieć ſię w czymby
tey Korony/ to ieſt ſtanu ßláchecкie-
go młodźi/ ozdobá záwiſłá. Naprzod
tedy nie zbłądźiłem bynamniey/ gdym
ſtan młodośći/ Koroną názwał: bo
przez Sálomoná o młodośći ludzkiey/
y o licznych potomkách Duch S. ták Script.
powiedźiał: Corona Senum, Filij Prover. 17
Filiorum. A Oćiec iego Dáwid o-
piſuiąc ßczęśliwego człowieká/ mię-
dzy ßczęśliwośćiámi iego / y to też
położył/ że widźiał iákoby Koroną
dokoła otoczonego dźiatkámi ſwoiemi.
Filij tui, ſicut novellæ olivarum, Psal. 127.
in circuitu menſæ tuæ. Przeto
Ambroży S. nápominá Rodźicow/ áby
pátrząiąc ná liczne potomſtwo ſwoie
około śiebie/ zá nie dźiękowáli Pánu
BOGV/ iáko zá oſobliwą ozdobę/
ktorą raczył ſtan ich Małżeńſki ußá-
nowáć. Agant itaq; Patres gratias,
quia generaverunt: Filij, quia ge
nerati ſunt: Matres, quia conjugij
præmijs honorantur. Co dáleko
bárdźiey rozumieć ſię ma o młodo-
śći ludźi ßláchetnie urodzonych; ći
álbowiem nie tylko Rodźicow ſwoich
y Fámiliy właſnych/ ále też y cáłego
Kroleſtwá wielce ozdobną Koroną
ſą; ná czym ieżeli ktore Kroleſtwá
ßwánkuią/ tákie ſą iákoby bez Koro-
ny: A podobnoć to dla tego lámen-
tuiący Jeremiaß nád ruiną Kroleſtwá

Jerozolimſkiego/ po wyliczonych wielu bárdzo ćieżkich mizeryách/ ná tym iákoby ná czym naywiękßym zákończył: iż pátrzał ná oſtátnią ruinę ßláchetney Izráelſkiey młodźi: Adolescentibus impudice abuſi ſunt, & pueri in ligno corruerunt, ſenes defecerunt de portis; & juvenes de choro pſallentium. y wnet przydał: Cecidit corona capitis noſtri. *Zſpádłá Koroná z głowy náßey.* Dobrze o tym nápiſał *Caſſiod.* Boni filij parentum panegyris, & feliciter laus. *Dobre dźieći, ſą ſławą Rodźicow, y przednią ich pochwałą.*

Threń. 5.

lib. 8. c. 21.

Tu iednák trzebá wiedźieć/ że tá Koroná młodośći/ zwłaßczá ludźi ßláchetnie urodzonych/ gdyby ſię znáydowáć miáłá bez drogich kámieni/ to ieſt bez należytych młodemu przymiotow/ pewnie ſłużyćby nie mogłá ku ozdobie/ áni onym ſámym/ áni Rodźicom ich/ áni Oyczyźnie/ ále ráczey ku hánbie/ o tych záś drogich kámieniách/ álbo przymiotách chwálebney młodośći/ dowiemy ſię z Piſmá S. gdy ſię pilnie przypátrzemy owey Koronie wielce bogátey/ y ozdobney/ w ktorą młodego ießcze ná ten czás/ y do ſtanu Małżeńſkiego dopiero ſię gotuiącego Sálomoná/ właſna iego Mátká Betſabea/ przyſtroiłá byłá; o czym Corki Syońſkie ták do śiebie mowiące ſłyßeć ſię dáły. Egredimini Filiæ Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. *Wynidźćie Corki Syońſkie, a obaczćie Królá Sálomoná w Koronie, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego właſna.* Przez ktorą Koronę ták cudną/ rozumieć ią tu chce/ nie tylko onę máteryálną ná głowie Sálomoná młodego; ále teź/ y owßem tym bárdźiey/ Koronę miſtyczną/ ktorą figurowáłá támtá/ to ieſt młodość Sálomonowę/ y chwálebne poſtępki/ obyczáie/ cnoty; w ktorych záraz z młodośći záprawuiąc go Mátká iego/ iákoby drogiemi bárdzo kámieniámi przyozdobiłá go: dáiąc tym ná ſobie przykład wßytkim Mátkom. Co ábyśćie lepiey zrozumieli/ czynię rożnicę nieiáką międzi Mátkámi. Trzy álbowiem ma (ſwoim

Figura.

Cantic. 3.

A ſpoſobem mowiąc) młodość każdego człowieká Chrześćiáńſkiego Mátki. Naturam, gratiam, & naturalem Parentem. *Náturę, łáſkę, y Mátkę tę, ktora go zrodźiłá.* Od tych Mátek młodość káżdego dla ozdoby ſwoiey ma/ álbo mieć powinná/ cztery drogie kámienie/ álbo kleynoty/ ták wyſokiego ßácunku/ że ie też *Cornel. à Lapide* ſkárbámi cálemi nieoßácowánemi śmiáł názwáć: Quatuor adoleſcentum ſunt theſauri incomparabiles, Virginitas corporis à Nativitate: pierwße ieſt nienárußone

in Prov. 1. verſu 4.

B Pánieńſtwo: ktory kleynot odbiera Młodźieniaßek od pierwßey Mátki/ to ieſt od ſámego przyrodzenia/ gdy z tą zupełnośćią z żywotá Máćierzyńſkiego wychodźi. Drugi kleynot ieſt Innocentia in baptiſmo data: *Niewinność wynieśiona ze Chrztu S.* á to ma Młodźieniaßek od drugiey Mátki/ à Gratia, od łáſki Boſkiey/ ſobie ná Chrzćie S. wláney/ przez ktorą zſtał ſię Filius gratiæ, *Synem łáſki.* Trzeći y czwarty kleynot/ ætas maxime virtuti opportuna, & mo-

C rum modeſtia, ac verecundia, to ieſt ſpoſobność/ poiętność do dobrego/ do náuki/ y ſkromność obyczáiow/ wſtydliwość: á do tych iuż powinná konkurrowáć káżdego Mátká/ y Oćiec; to ieſt ſtáráć ſię máią o to pilnie/ áby ſpoſobnośći oney młodych dźiatek ſwoich umieli záżyć/ áppli- kuiąc ich/ cząśćią do náuk/ cząśćią do cnoty/ do bojáźni Boſkiey: w czym wielce przezorna byłá Betſabee Mátká Sálomonowá: co ſię pokázuie iáśnie z oney żárliwey ádmonicyi/ ktorą mu czáſu iednego dáłá w te

D słowá: o czym y ſamże reláćyą czyni *Proverb. 31.* Viſio, quâ erudivit eum Mater ſua: Quid dilecte mi, quid dilecte uteri mei, quid dilecte votorum meorum; ne dederis mulieribus ſubſtantiam tuam, & divitias ad delendos reges. noli regibus ô Lamuel? noli regibus dare vinum, &c. W ktorych/ y w dálßych támże słowách/ náucząłá go chronić ſię nieczyſtośći/ zdźierſtwá/ pijáńſtwá/ niemiłośierdźia nad bliźnim. Te to były drogie kámienie

Prover. 31.

te kleynoty Korony oney/ to ieſt/ młodośći Sálomonowey / ktorey przeto fabrykę ſłuʒnie Corki Syońſkie przypiſuią Mátce iego. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. A tu konfundowáć ſie máią owe Mátki/ owi Rodźicy/ ktorzy o pomienioną ozdobę y kleynoty/ Korony młodośći dźiatek ſwoich ßláchetnie urodzonych/ ſtáráć ſie zániedbywáią; do náuk/ álbo cále nie/ álbo nierychło/ gdy ſię iuʒ ſwywoli náucza/ áppllikuią/ ná dobre Inſtruktory koßtu ʒáłuią/ y choć w nich páſſye zápálczywośći do złego widzą nie gánią im tego, á czáſem ießcze to ſobie w śmiech obrácáią: tákowych Rodźicow dźieći/ nie bywáią im ozdobną Koroną/ ále ćierniową; bo z nich poćiechy nie miewáią y ſwego czáſu ſámi Rodźice ná ſię lámentowáć muſzą/ onemi ſłowy Proroká: Cecidit Corona Capitis noſtri, czemu nie kto inßy/ tylko ſámiß oni przyczyną ſobie bywáią.

Histor. Teraz ʒe iuʒ obroćmy oczy náße ná pierwßą hiácyntową Koronę/ to ieſt/ ná młode látá Jacká S. w ßláchetnym Domu Rodźicow ſwoich po więkßey części zſtráwione; á pewnie obaczemy/ iáko w niey miánowićie cztery drogie kleynoty/ y przednie hiácynty/ to ieſt przymioty młodośći/ dáleko pięknieyſzy wydáią ſię/ niʒeli niegdy w Sálomonowey pomienioney Koronie: in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. Wydáie ſie pierwßy kleynot/ ktory miał Jácek S. od pierwßey Mátki/ to ieſt z przyrodzenia/ kleynot mowię nieſkáʒoney czyſtośći/ z ktorą ſie był urodźił: bo według relácyi Piſárzow Zywotá iego Pánieńſtwá z ʒywotá Máćierzyńſkiego wynieśionego/ zupełnie nie tylko w młodośći ſwoiey/ ále y przez cále ʒyćie ſwoie dochowáł. Co teʒ łátwo wierzyć/ y trzymáć moʒemy/ y o drogim młodośći kleynoćie/ ktory miał Jácek S. od drugiey Mátki/ to ieſt przez łáſkę/ o niewinnośći ze Chrztu S. wźiętey; tey bowiem naypierwßą utrácá miedzy ludźmi/ poſpolićie tráfia ſie z okázyi pokus ćieleſnych; w [Starowolscius serm. 2. w Festo.]

A czym niedotkliwym był (iáko ſię dopiero powiedźiáło) Jácek S. Nád pomienione iednák miſtyczne Mátki/ właśćiwa Mátká/ y owßem oboie przeßláchetni Rodźice Jácká S. z Domu ſławnego Odrowąʒow/ więcey do ozdoby tey Korony/ to ieſt młodośći Jácká S. konkurrowáli; bo nie tylko przez pilny dozor/ y świątobliwe/ oſtroʒne wychowánie Syná ſwego/ przyłoʒyli ſie do tego/ ʒe y támtych dwu kleynotow Pánieńſtwá y niewinnośći łáſki/ zupełnie dochowáł ále nád to widząc látá iego młode

B do wßytkiego dobrego ſpoſobne/ dwiemá oſobliwemi przymiotámi/ iáko prześwietnemi kámieniámi hiácyntowemi/ ozdobę młodośći iego komplementowáli: á te ſą/ poboʒność/ y náuká. Poboʒność/ powolność/ do pełnienia Przykazánia Boſkiego/ według zdánia *Dydymá, Bedy, Hugoná*, ozdobą/ Koroną młodośći názwał Duch S. gdy przez Prowerbiáliſtę do Młodźieniaßká ták mowi: Audi Fili mi diſciplinam Patris tui, & ne dimittas legem Matris tuæ, ut

C addatur gratia. *Chaldaea* czyta: Decor capiti tuo. *Słuchay Synu moy kárnośći Oycá twego, y nie opuſzczay práwá Mátki twoiey abyć zá to przydána byłá łáſká. Chaldea* czyta: *ozdobá głowie twoiey:* W ktorych słowách Prowerbiáliſtá Páná BOGA Oycem zowie/ á Kośćioł S. Mátką. W te cnotę z iákaby pilnośćią záprawowáli Jácká S. ßláchetni Rodźice iego/ łátwo ſię domyślić z pierwßego poboʒnego áktu Rodźićielki iego/ ktory ták opiſuie *Bzovius*: Recens natum

D Mater infert in templum, eumq; per manus Epiſcopi Cracovienſis Ivonis, Patrui ejusdem, in altari dedicat. *Prętko iáko ſię urodźił, Mátká przynośi do Kośćiołá, y onego przez ręce Biſkupá Krakowſkiego Iwoná Wuiá iego, oddáie Pánu BOGU ná ofiárę, y ſłuʒbę iego S.* Znowu náuká/ mądrość/ y to drogim kámieniem zowie Ekkleʒyáſtyk: Quàm aſpera eſt nimium ſapientia in doctis hominibus, - - quaſi lapidis virtus probatio erit in illis: [Eccli. 6.] bárdzo wyſokiego ßácunku ten nábywa kámieniá/ kto

bic. ſię do náuki/ zwłaſzczá w młodośći
áppllikuie/ mowi *Cornelius à Lapide*:
Sapientiæ & virtutis ſtudioſis, eſt
lapis roboris, gloriæ, & triumphi,
ideòq; eis quaſi in gemmã illuſtrẽ
puta in Smaragdum, Carbuncu-
lum, &c. convertitur. Ro ten drogi
kámień do Korony młodośći dla
Syná ſwego Jacká/ przezacni poſtá-
ráli ſię Rodzice: gdy go záraz w
młodych leciech do ſzkol/ y pod dyre-
kcyą dobrą/ zwłaſzczá Wuia iego J-
woná/ Biſkupá Krakowſkiego oddá-
li: przez co/ ták był poſtąpił w náu-
kách/ że też y Doktorſkiey w Teologij
S. zſtał ſię godnym promocyi. A
teraz niech tá będźie hiácyntowa Ko-
roná/ ſtan młodzi ſzláchecktiey/ ktora
hiacyntami ſwemi/ przykłodem cnot
PARS ſwoich przyozdobił Jacek S.
II. Druga Korona/ ktora Já-
cek S. hiacyntámi przy-
kłádow świętych żywotá
ſwego przyozdobił/ ná-
zwałem ſtan Duchowny
Práłácki do ktorego Jacek S. od
Wuiá ſwego Biſkupá Krákowſkiego
powołány był/ gdy go Kánonikiem
Kátedrálnym Krákowſkim uczynił.
Nie bez fundámentu zás zgromadze-
nie Prálatow do Korony przyrownà-
łem; álbowiem *Cornel: à Lap*: uwa-
żáiąc owe Korony/ ktore Zacháryá-
ſzowi kazał Pan BOG porobić/ y
włożyć ná głowę Nayważſzego Ká-
Zachar. 6 płána: Sumes aurum, & argentum,
& facies Coronas, & pones eas in
Capite Jeſu Filij Joſedec, Sacerdo-
tis Magni. twierdzi/ że te Korony
znáczyły Prálatow Kośćielnych/ kto-
rzy ozdobą ſą głowy Páná JEZV-
ſowey. Myſticè ſignificant Pontifi-
ces, qui dum inſtar Chriſti ponti-
ficatu funguntur, imponunt Coro-
nam Capiti JESU Chriſti, quia
ipſius Sacerdotium obtinent, pro-
movent, & condecorant. Co ſpe-
cificè, y nayprzednieyſzym ſpoſobem
weryfikuie ſię o Prześwietney Ká-
pitule Krákowſkiey/ ześcia dla Her-
bownych Koron: cześcia że to Capi-
tulum poſpolicie w Polſzcze zowie ſię
Seminarium Epiſcoporum; rzadki
w Polſzcze Biſkup/ ktoryby nie był

A wprzod Kánonikiem Krákowſkim. Script.
Dosyć pieknie drogi hiacyney pobo-
żnośći/ y náuki Jacká S. wydáły ſię
w pierwſzey Koronie iego/ ále ieſzcze
piekniey záiáśniáły w tey drugiey
Koronie ſtanu Práłáckiego/ przy Her-
bownych Koronách Kápituły Krá-
kowſkiey. Przymowił tám komuś
Prowerbiálſtá/ o nie dobre niekto-
rych ſubiektow ná Vrzędy promocye;
á to pod podobieńſtwem człowieká
rzucáiącego kámień drogi y bogáto
opráwny/ ná ſtos iákis Merkuryuſzá/
Pogáńſkiego niegdy Bożká. Sicut
B qui mittit lapidem, (*Cornel: à Lap: ex Hebræa* czyta) ligaculum lapidis Prover. 26
in acervum Mercurij; ita qui tri-
buit inſipienti honorem. *S. Petrus* l.1.ep.8 ad
Damian. ápplikuie te przymowke do Alex. Pót.
owych Kollátorow/ ktorzy ludźiom
nieprzykładnego żywotá/ tákomym/
przyzwoitey náuki nie máiącym/ to
zdáią Beneficia, Prełátury Kośćiel-
ne: z ktorych słow Eklezyáſtyká *Hugo*
Cardin: ſrodze obciąża ten grzech/ y
o nieiákie bałwochwalſtwo tákowych
potępia; ták właśnie/ gdyby Pogán-
C ſkiemu Bożkowi bożnice budowáli.
Sicut Mercurij fanum extruere
idolatria eſt; ita etiam idolatriæ
quoddam genus eſt, inſipientem
Virum, Magiſtrum creare. Tá
przymowká bynamniey nie ſłuży Pro-
mocyi Jacká S. ná Kanonia Krá-
kowſką; zdiſte bowiem świątobliwy
Biſkup Krákowſki Jwo. Non miſit
lapidem in acervum Mercurij, kiedy
ten kámień hiácyntowy Jacká S. w
Kápitule Krakowſkiey oſadził; bo
go tym ſámym w herbownych oſadził
Koronach/ y miedzy wielą innych ká-
D mieni drogich/ to ieſt Prálatow zná-
komitych pobożnośćią y náuką: mie-
dzy ktoremi iednák náſz drogi hiácynt
pomienionemi pobożnośći y mądrośći
ſplendorámi nayſlepiey záiáśniał/ y
tym Koronom Kápituły Krákow-
ſkiey/ y ſtanu duchownego oſobliwey
ozdoby dodał. O czym ták w Bre-
wiarzu napiſano czytam: Inter Ca-
nonicos Cracovienſes adſcitus, in-
ſigni morum, pietate, & ſummâ e-
ruditione cæteros antecelluit.
Trzecia Korona/ ktora ten drogi

hiacynt

hiacynt Jacek S. przyozdobił nászy wam stan Duchowny Zakonny / zgromádzenia sług Bożych / pod pewną Regułą od Kościołá S. utwierdzoną żyiacych; ktorzy we dnie y w nocy pilnuiąc chwały Boskiey / iáko Koroná / otaczáią Máiestat BOGA Wszechmogącego ktorzy ucząc się / kazac / prácuiąc około zbáwienia dusz ludzkich / nie poślednią są ozdobą Kościołá S. W czym wszytkim wielce iest známienitym przeswietny Zakon Dominiká S. O ktorym przeto S. Pátryárse, y o Zakonie iego, bárdzo dobrze weryfikowáć się mogą one słowá Eklezyastyká Páńskiego: Corona fra-
Eccli. 50. trum circa illum; oratio autem in manibus eorum, coram omni Synagoga Israël. W tey mistyczney Koronie Kościołá S. w Zakonie Dominikáńskim wiele wydáie się bárdzo drogich / y świętnych kámieni; iuż to krwáwe Rubiny / tysiące Męczenników S. iuż to złote Chryzolity uczonych Doktorow / iuż ogniste Kárbunkuły Wyznawcow; iuż Uniones, perłowe / Pánienek Ss. Przy dzisieyszey iednák Uroczystości wszytkich ná się obraca oczy / nász drogi y przeswietny hiacynt Jácek S. nie tylko dla niebieskiego hiacyntowego koloru, pobożności / y mądrości / ále też dla inszych splendorow / przymiotow doskonálego żywota Apostolskiego / ktoremi przyozdobił Zakon Dominiká S: dla ktorych łatwieyszego wyrozumienia biorę sobie zá Figurę Hiacyntá S. ieden kámień z onych dwunastu iedenasty w rzedzie / ktore z roskazánia Páńskie-
Figura. go wpráwione były w Pektorał Naywyższego Stározakonnego Kápłaná
Exod. 28. á ten zwał się Ligurius, á według zdánia Cornel: à Lap: w samey
in Apocal. rzeczy był to hiacyntowy kámień złocistego koloru: Ná tym zaś kámieniu / wyryte było Jmię / albo Herb Pokolenia Aser, ktoremu Pokoleniu Pá-
Genes. 49 tryárchá Jakub zostáwił był błogosłáwieństwo swoie w te słowá: Aser, pinguis est panis ejus, & præbebit delicias Regibus. Co było nápisáno ná onym stározakonnym hiacyncie / to ia wszytko symbolicè czytam ná nászym Hiacyncie / alias w Zywocie

A Zakonnym Jácká S. Czytam naprzod nápisane Jmię Aser, ktore według
Hieron: Lauretum, znáczy felicitatem Sylv. Alleg.
ex bonis operibus provenientem: co w ten czás sprawdziło się ná Jácku S. kiedy bywszy w Rzymie z Wuiem swoim Biskupem Krákowskim / y pátrząc ná cudowny żywot Dominiká S. y oraz uważáiąc sobie / iáko násłepuiący on Zakon / wiele pożytkow w Kościele Bożym czynił / życząc sobie áby mogł się zstáć uczestnikiem onych prac y szczęśliwości w życiu Zakon-
B nym / porzuciwszy bez odwłoki wszelkie świeckie tytuły / Prelátury / intraty / y nadzieie dálszych promocyi ná świecie / został Zakonnikiem Dominiká S. gdźie w iednym roku pod dyrekcyą samegoż Pátryárchy S. ták szczęśliwie postąpił w życiu Zakonnym / że go też iáko iuż doskonálego Męzá / tym Krátom zá Apostolá śmiał postáć Dominik S. Aser, pinguis panis ejus: troiáki są chleb sobie uważam / ktorym częścią siebie / częścią bliźnich karmił; więc Jácek S. Eucharisticum, Orationis, & Prædicationis. Pier-
C wszy chleb / to iest Przen: Sákráment, był pinguis, był żyzny u Jácká S. á to dla osobliwego iego nabożeństwá ku tey Náyśw: Táiemnicy / bo częstokroć przy Mszy S. máiąc przyimowáć Ciáło Páńskie / dla gorącości duchá widywány był podniesiony ná powietrze od ziemie: bo z Kiiowá unosząc przed nieprzyiacielmi / wziąwszy w iedne ręce Przen: Sákráment / á w drugą Obraz / álbo Posąg kámienny Przen: Pánny / bystrą rzekę sucha nogą przeszedł. Drugi chleb Panis Orationis, Modlitwy; był także pinguis
D Jáckowi S. bo we dnie prácuiąc około bliźnich, cáłe nocy w Kościele trawił ná Kontempláćyach. Trzeci Panis Prædicationis, Kazánia iego / był pinguis, bo wszytkie Narody / Włochy / Niemce / áż do samego ostátniego Septemtryonu nim nakarmił / náwracáiąc ludźie od świátá do Zakonu / od grzechow / do pokuty / od báłwochwálstwá do Wiáry S. Chrześciáńskiey. Pinguis est Panis. Oleaster czyta: Oleo linitus panis, przyprawny iákimś oleykiem. Oleum,

według

według *Georg. Venet. in Cantic.* 1. est divina quædam virtus, *znáczy moc iákaś osobliwa Boska*: á tym ci to oleiem przyprawny miał chleb Panem Prædicationis, Iácek S: gdy ná utwierdzenie náuki swoiey/ w oczách świátá Polskiego/ w oczách Pogáńskich/ czynił mocą Boską ták wiele cudow/ umárłe wskrzeszáiąc/ chore uzdrawiáiąc/ suchą nogą bystre przebywáiąc rzeki: ták dálece/ że iáko pierwiástki Zakonu Fránciszká S. ná ten czás uczćił był Pan BOG cudotwornym Antonim Pádewskim/ ták też pierwiástki Zakonu Dominiká S. uczćił tym cudotwornym Polákiem Iáckiem S. Et præbebit delicias Regibus; y ktoś nie przyzna/ że się to zweryfikowáło ná Iácku S. kiedy uważy/ że sámá Krolowa Niebieska Przen: Pánná z nim/ iáko z Synem naymilszym mile się zábawiáłá/ mowiąc do niego pieszczone one słowá. Gaude Fili Hyacinthe, &c. *Ráduy się Synu Hiácyncie*: kiedy znowu uważy sobie/ iáko y Krolowie ziemscy/ Xiążętá/ Pánowie tego świátá wielcy náćieszyć się obecnością iego/ rozmowámi/ Kázaniámi/ nie mogli. W czym osobliwy był Monárchá Polski Lesco; ktory powziąwszy wiádomość o przyśćiu Iácká S. do Polski/ gdy się iuż zbliżał do Krákowá/ námowiwszy się z Kárdynałem Krescencyuszem/ ná ten czás Legatem Papiezkim/ tákże z Biskupem Krákowskim/ y z Senatorámi swemi/ solenną sporządźiwszy processyą/ z chorągwiámi zászedł drogę Swiętemu/ y Bráći iego/ y z wielką pompą wiodąc pożądánego Gośćiá w Páństwie swoim do Kośćiołá S. Troyce ná ten czás fárnego wprowádźił: gdźie záraz wszytkie duchowieństwo/ ták się rozmiłowáło Iácká S. y Bráći iego/ że záraz ták wspániáłego Kośćiołá onym gośćiom ustąpili/ y od wszelkich ćiężárow/ á náwet à quarta funeralium, wiecznemi czásy uwolnili/ ná co znáyduie się w Konwencie Krákowskim/ *Diploma Beati Ivonis Episcopi.* Pinguis panis ejus. To iest wytłumáczenie pokolenia Asser, wyrytego ná onym stározakonnym hiácyncie/

Dominicq Frydrykowic de Patronatu S. Hyac l. 3.

A z ktorego przywileiow per applicationem, przez podobieństwo wyrozumieliśmy po częśći o splendorách y dárách nászego Hiácyntá S. ktoremi w życiu Zakonnym ták znakomićie zásłániał/ y mistyczney Korony/ to iest prześwietnego Zakonu Dominikáńskiego osobliwą został się ozdobą. A táć iuż iest trzećia Koroná hiácyntowa/ prześlicznemi hiácyntámi/ to iest przykłádámi żywotá Iácká S. przyozdobiona/ ktorą dźiśieyszy Swięty Wyznawcá/ Báránkowa Oblubienice Kośćioł S. kontentuie/ troiá-B kiemu stanowi w Kośćiele Bożym przyzwoitych cnot/ wzor ná sobie zostáwuiąc.

Ten ták kosztowny hiácyntowy upominek/ y do ćiebie należy Krolestwo Polskie/ ktore względem Wiáry Kátolickiey niepoślednią iesteś cząstką Kośćiołá Chrystusowego/ y owszem specialem masz do niego relationem; poniewasz ten hiácynt/ ták pięknie przyozdobił Koronę twoię/ z ktorey ráczył Orator pewny pod czás Kánonizácyi tego Swiętego/ Kośćioł C Kátolicki przyrownawszy do pierśćieniá/ przednieyszą iego cząstkę w ktorey bywa osádzony kámień/ názwał Krolestwo Polskie: Modò quòd omnium Maximus Pontifex Clemens VIII. eum uti speciosissimam gemmam, Orbis hujus annulum ubiq; condecorantem, gentibus universis patrocinantem, adscripserit, Polonia erit illustrior, ea pars annuli, unde omnis noster ornatus, atq; gloria manebit. Przeto kończąc Kazánie moie/ Korono Polska/ przy oddániu ći tego upominku/ przyidźie mi do D ćiebie iáką peroráę uczynić. Więc z okázyi tych trzech Koron hiácyntowych przychodzą mi ná pámięć misterne wielce trzy Korony Sálomonowe/ ktore on przy pierśćieniu/ albo ná pierśćieniu wyrobione nosił; iedná byłá złota/ druga ćierniowa/ trzećia srebrna; ktorą sámte dwie iednoczyła: nápisano było przy nich: Victoria Amoris, *Zwyćięstwo miłośći.* O czym pisze *Aristoas Ptolomæi Philadelphi Secretarius.* Wiem że w tych Koronach niektorzy z mądrych/ Tá-

Hilarion. Rangoni Cister. ap. Dom Frydrychewic. cit. tit. l.

ap. Posse. 1. part Insti. Specul. de Trinitate

iemnice.

...cemnice Troyce Przen: upatrzyli; teraz iednák niech nam w náſzey máteryi poſłużą. Koroná złota niech nam znaczy ſtan Szláchecki/ ktory ſie ſzczyci złotą wolnościa. Srebrna záś ſtan Duchowny świecki; ponieważ też propugnacula Oblubieńcey/ ktore Prálatow w Kośćiele Bożym znaczyły/ argentea, śrebrne były (Cantic. 8.) Faciamus propugnacula argentea. Cierniowa też Koroná tá ſamá dla oſtrości kwárdruie ſtanom Zakonnym. Napis záś Victoria amoris, niejáko przeſtrogę ći dáie Korono Polſka że poki te trzy Korony/ to ieſt te trzy ſtany były związáne miłoscia zobopolna/ poty ći zwyćięſtwá Pan BOG dawał: á że teráźnieyſzych czáſow to vinculum amoris, poczęło ſzwánkowáć/ gdy ſtan Szláchecki nie może pátrząc ná dobrá/ intraty ſtanu duchownego/ gdy ſobie folgę czyniąc/ nieznośne onera podatkow ná dobrá ich kłádzie: ſtan záś świecki duchowny przećiwko exempcyom/ przywilejom ſtanow Zakonnych żeluie/ dla

A tego też victorias, zwyćięſtwá nád nieprzyiaćiołmi ſwemi doczekáć ſie nie możeſz Korono Polſka. Niechże ći to ſpráwi miła Oyczyzno! modlitwámi ſwemi Pátron twoy Jácek S: áby to vinculum amoris, to ieſt iedność zgodna/ zobopolna nie tylko miedzy Synámi Koronnemi/ ále y miedzy wſzytkiemi ſtanámi przywrocona byłá. á ia nád Koronámi twemi/ ktore drogi ten hiácynt ták pięknie przyozdobił/ nápiſzę Lemma: Victoria amoris: że gdy ſie do zobopolney wroćiſz miłości y zgody; tym ſámym zwy- B ćięſtwo otrzymáſz nád nieprzyiaćiołmi twemi/ y owſzem przydáię Vaticinium, pomienionego wzwyſz Oratorá/ podczás Kánonizacyi Jácka S o Polſzce wydáne. Non cadet Polonia, quia huic immortali Hyacintho adnititur. *Nie zginie Polſká, bo tym nieśmiertelnym Hiácyntem dobrze opátrzona ieſt.* Co niechay zdárzy reká Wſzechmocnego BOGA; ktoremu cześć/ y chwała ná wieki.

AMEN.

NA DZIEN S. MICHAŁA Archániołá, Clypeus aureus Sponſæ.

Angeli eorum ſemper vident faciem Patris. Matth. 18.

Zadne záwołáne/ á zwłaſzcza Krolewſkie Gody/ bez Salwágwárdyi obyć/ odpráwić ſie nie mogą: nie tylko dla powagi/ y pompy áktu onego/ ále też oraz dla beſpieczenſtwá żeby ſnadź Oblubieńcom co przećiwnego przydáć ſie nie mogło. S. N. Dało ſie (Cantic. 3.) to widzieć ná Sálomonowych Godách: bo ſam Duch S. świádczy/ że łożnice Oblubieńcow/ otaczáłá Salwágwárdya naypotężnieyſzych 60. Káwálerow. En lectulum Salomonis 60. fortes ambiunt ex fortiſſimis Iſráël. A owſzem ſam Salomon przyznáie/ że widział Oblubienice ſwoie/ (Cantic. 4.) jáko wieżą iáka otoczoną tarczámi. Mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium. Do czego kwá- C druią y ſtáro Pogáńſkie zwyczáie/ álbowiem in ſignum immunitatis Oblubienicy/ przy ślubnych áktach Grecy záżywáli włocznie: o czym *Plutarchus*. *Perſeus* záś piſze/ iż u Rzymian ślubna biała ſzatá/ zwáłá ſie Candidus Umbo. iákoby biała Tarcza. Coś podobnego y ia ſobie uważam ná Godách Niebieſkiego Sálomoná/ y oraz Báranká Apokáli- D pcyzcnego Chryſtuſá Páná/ ktore on odpráwuie duchownie/ cześćią z Kośćiołem S. cześćią w ſzczegulności z káżdego duſzą ſpráwiedliwego/ iáko z naymilſzemi Oblubienicámi: ná te bowiem Gody/ przy dźiśieyſzey Uroczyſtości ſtáwia ſie/ iuż nie 60. Káwálerow/ ále cáła Gwárdya Niebieſka millionow millionow Anjołow Ss.

pod naychwalebnieyszym Hetmanem swoim Michałem S. Wszyscy iáko puklerzámi żárliwośćią o honor Boski/ y Oblubienicy iego uzbroieni/ skłádáią one y ofiáruią tey Oblubienicy zá weselny upominek/ gdy się iey z gotowośćią swoią oświadczáią: zátym coś więcey o niey rzec się powinno/ niż powiedźiano o Oblubienicy Sálomonowey: Mille Clypei pendēt ex ea. Miedzy temi iednák Tárczámi Anielskiemi nayozdobniey się wydáie Tarcza Hetmáná ich/ Micháłá S. z ktorą go pospolićie máluią/ z napisem tym: Quis ut DEUS. *A ktoż nád BOGA*. ná co się tłumáczy Imię B iego Michael, ktorą to on tarczą uzbroiony/ szczęśliwie pokonał rebelluiących BOGU Aniołow. Ten tedy iego puklerz/ według sensu sámego napisu/ niech nam symbolizuie on wysoki ákt summæ appretiationis DEI. to iest ákt miłośći naywyższey rewerencyálney ku Stworcy swemu/ ktorym áktem uzbroiony Michał S. one niebespieczną/ że wszytkiemi innemi swemi ádherentámi/ zwyćiężył pokusę. Więc áby Oblubienicá Chrystusowá/ to iest Kośćioł S. iáko też C y káżda w szczegulnośći duszá w podobnych okázyách/ y pokusach obronę swoię z tegoż puklerzá mieć mogłá/ on iey zá upominek weselny ofiáruie/ przy ktorego oddániu ná zálecenie iego/ dam duchowną náukę/ o tym wielce potrzebnym do zbáwienia Akcie Appretiativi Amoris DEI, názwawszy go złotą Tarczą/ bárdzo przećiwko pokusom wszelkim potrzebną/ skuteczną/ y wielce wyśmienitą: oraz powiem iáko Michał S. y z innemi Aniołámi tey Tarcze/ przez wszytkie D żyćie násze przestrzega/ y nią kieruie/ usposábiáiąc nas do pomienionego áktu. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

CO się tycze pierwszey Częśći Kazánia: Nim o skutkách tey duchowney Tarczy/ to iest o tym ákćie: Quis ut DEUS: aliàs Amoris appretiativi: Miłośći naywyższey rewerencyálney ku Pánu BOGU mowić będę: wprzod mi trzebá dáć náukę/ w czym ten ákt summæ appre-

A tiationis, æstimationis, reverentiæ DEI záwiśl: y iáko się uspoſabiáć może do niego duszá. Ten tedy ákt częśćią należy do rozumu/ częśćią do woli duszę nászey; á to w ten czás mieć go kto może/ kiedy sobie uważy dobrze to/ co wie przez Wiárę o Pánu BOGU: náprzykład iż P. BOG iest to rzecz nieskończona/ naypierwsza/ on sam iest końcem y początkiem/ bo Stworcą káżdego/ y naydoskonálszego stworzenia; sam źrodłem wszelkiey bytnośći/ y tego wszytkiego/ cokolwiek doskonálego/ pięknego/ miłego/ mą-B drego/ etc. w stworzeniu pokázáć się może/ cokolwiek ná świećie iest/ przez niego/ dla niego/ od niego/ y w nim iest; bez niego być nie może: On záś sam bez tego wszytkiego od wiekow był/ y być może. To mowię uważáiąc człowiek/ nábędźie ná rozumie swoim appretiationem, æstimationem summam DEI osądzi/ że BOG iest godźien tego/ áby był u człowieká w naypierwszym respekćie/ w naywyższey cenie/ w wszelkich okázyach; y niejáko sam w sobie człowiek rzecze: C Quis ut DEUS, ktoż ma być u mnie godnieyszym nád BOGA. Do czego wnet przyłoży się wola/ skłániáiąc się ku niejákiemu miłosnemu poddáństwu/ ták godnemu/ ták zacnemu Pánu; ták dálece/ że człowiek uczuie w sobie iákąś gotowość/ dla onego naywyższego respektu ku Pánu BOGU/ odstąpić wszytkich innych respektow; gotow będźie wszytko czynić/ gotow wszytko ćierpieć/ byle tylko BOG chwałę swoię miał/ byle się przy Przykazániu iego Swiętym/ przy łásce iego mogł utrzymáć. Mystici, zo-D wią ten ákt amorosam reverentiam, álbo reverentialem amorem, á naylepiey názwáć się może Amor appretiativus, *Miłośćią nád wszytko przekłádáiącą Páná BOGA*. A ten ći to ákt wyrázony czytam ná Tarczy Micháłá S. w onych zámkniony słowách: Quis ut DEUS, *Ktoż iest nád Páná BOGA*. Ten tedy ákt/ to iest/ mieć Páná BOGA/ y łáskę iego w káżdey okázyi w naywyższym respekćie/ názwałem naprzod Tarczą złotą/ y wielce duszy nászey do zbáwienia potrzebną:

Druzbicc in. Exerc.

ona: złota dla tego; bo ſię w nim A znayduie Amor appretiativus DEI. miłość Boſka; ktora poſpolićie Piſmo S. do złotá przyrownywa. Iákoby záś potrzebna byłá człowiekowi do zbáwienia tá Tarcza/ ten ákt/ pokázuie ſię to z obligi bárdzo śćiſłey/ naypierwßego mándatu Boſkiego: Deuter. 6. Diliges Dominum DEUM tuum, ex toto corde tuo, ex tota anima tua, ex tota fortitudine tua. Script. *Będźieß miłował Páná BOGA twego ze wßytkiego ſercá twego, ze wßytkiey duße twoiey, ze wßytkich śił twoich.* Ktore Przykazánie y w nowym Teſtámenćie tym bárdźiey utwierdzone ieſt/ przez ſamego Zbáwićielá náßego/ w Matth. 22. oney odpowiedźi dáney Młodźieniaſzkowi/ pytáiącemu ſię o ſpoſob otrzymánia żywotá wiecznego. To záś Przykazánie (według *Cornel. à Lap.* y innych Expozytorow) rozumieć ſię ma/ de amore appretiativo, to ieſt/ iż w więkßym reſpektćie powinien mieć człowiek Páná BOGA/ y láſkę iego/ niżeli wßytkie inne rzeczy/ á nawet niż duße/ to ieſt życie ſwoie/ ktorego rácżey odſtąpić powinien/ niżeli BOGA álbo láſki iego poſtrádáć/ dopuſzczáiąc ſię śmiertelnego iákiego grzechu. Iákoż y mądry Sálomon/ w tęż naywyżßą ápprecyácyą álbo reſpekt ná Páná BOGA/ y w wyſokie rozumienie o nim/ kazał káżdemu záprawowáć pilnie duße ſwoie onemi słowy *Sapient. 1.* Sentite de Domino in bonitate. *Rozumieyćie o Pánu w dobroći,* to ieſt/ iáko tłumaczy *Corn. à Lapide,* iż on ieſt dobrem naywyżßym/ y przeto ſam ieſt godźien naywyżßey miłośći; ktore Sálomonowe D słowá trutynuiąc oni ſławni Biſkupi Dálmácyi/ ktorzy záſtawiáiąc ſię zá Concilium Chálcedonſkim/ piſáli do Ceſarzá Leoná/ zowią ten ákt fundámentem Wiáry/ y doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey. Ad omnem perfectionem Catholicæ Fidei, ſufficit doctrina ſapientiſſimi Salomonis: ait enim: Sentite de Domino in bonitate, &c. Przydam więcey *ex Gaſparo Druzbicc.* Exerc. de Rev. DEI. ktory wiele pięknych rzeczy o tym ákćie nápiſał; że kto P. BOGA w naywyżßey cenie eſtymá- A cyi/ reſpektćie nie ma/ táki nie tylko przećiwko Przykazániu Bożemu/ ále też przećiwko ſamemu práwu przyrodzonemu grzeßy. Nihil magis eſt contra naturam ſuam, & DEI facere, nunquam iniquiorem, probroſiorem, damnoſiorem ſibi, ac etiam DEO eſſe; quàm dum DEO amorem, reverentiam, honoremq; derogat, & quidquid aliud magis, quàm DEUM diligit, atq; veneratur. Z tym tá Tarcza Michałá S. Quis ut DEUS? to ieſt/ mieć záwße w naywiękßym reſpektćie P. BOGA/ B wielce ieſt potrzebna káżdemu człowiekowi do otrzymánia zbáwienia wiecznego.

Powtore: táß miſtyczna Tarcza ieſt potężna/ y wielce ſkuteczna do obrony przećiwko wßelkim trudnośćiom y pokuſom przećiwnym zbáwieniu náßemu; bo komu ſię to Quis ut DEUS, *y ktoß nád BOGA,* dobrze wbiie w pámięć/ y w ſerce: to ieſt/ u kogo Pan BOG zoſtáie w naywyżßey cenie/ y reſpektćie/ táki látwo wßytko zwycięża/ y ſam go Pan BOG od C złymnku broni. Vpátrzyłem tego Figura Figurę ná Krolu Bábilońſkim Nábuchodonorze. Wiádoma ieſt dobrze wßytkim owa Hiſtorya/ o trzech Młodźieniaßkach pokolenia Żydowſkiego/ ktorych Krol pomieniony/ zá to ſamo/ że BOGA prawdźiwego w naypierwßym reſpektćie máiąc/ woli Krolewſkiey w oddániu pokłonu bálwánowi iego niechćieli doſyć uczynić/ w ogniſty piec związánych wrzućić kazał. Przy ktorey ták okropney tránſákcyi wielkie ſię cudá zſtáły; wielki to cud był/ gdy onych Młodźieniaſzkow BOGA ſwego wychwaláiących/ w pośrodku piecá ogniſtego ogień/ y ná ſamych ßátach nic nie doktnął. Non tetigit eos omnino ignis, Daniel. 3. neq; contriſtavit: ále zdámiś to więkßy cud/ gdy tenże ogień/ wielu innych z Pogániſtwá/ bliſko piecá ſtoiących popáliwßy. Erupit & incendit, quos reperit juxta fornacem de Chaldæis. ſamemu iednák Nábuchodonozorowi/ ktory dla obaczenia cudu onego do ſamych drzwiczek piecá onego ogniſtego przyſtąpił ſię był/ y niemi

wen zágladał/ płomien on námniey
nie szkodził. Tunc accessit ad ostium
fornacis ignis ardentis. Nie ták
záiste dziwno/ że sie onych pácholąt
on ogien nie iął/ bo dusze ich święte/
y ciáłá ich niewinne/ czyste náder były:
ále to dziwnieysza/ że ná ták okrutnym
Krolu/ dyskretnym sie pokazał: czę-
Homil. de 3. Pueris. mu też y S. *Chryzostom* nie pomáłu
dziwuie sie ták mowiąc: Tunc exijt
Rex ad ostium fornacis ignis arden-
tis, nec cùm prope fuerit positus
flammâ contingitur. Coż ták zło-
śliwego Krolá ná ten czás bronilo?
Odpowiádam/ iż zdobył sie był ten
Krol choć ná on krotki czás ná do-
brą Tarczą/ Quis ut DEUS, bo pá-
trząiąc ná te cudá/ przyznał iż BOG
onych Pácholąt/ był naywyższym Bo-
giem; gdy ná nie záwołał: Servi
DEI excelsi, egredimini & venite.
Co y potym skutiąc dekret surowy ná
bluźniercow BOGA tego/ powtorzył
onemi słowy: Neq; enim est alius
DEUS qui possit ita salvare: y ták
dla onego áktu choć ná krotki czás
wypráwionego od niego/ (boć on
potym báłwochwálstwá swego nie
poprzestał) obronił go BOG od o-
gnia: Tákie iest zdánie pomienione-
go S. Doktora: Necessariò enim
ab ipso igne cognoscitur, qui Do
minum cœperit confiteri. Podo-
bnego coś dźieie sie z ludźmi ná tym
świećie. Piec on ognisty Bábilon-
ski/ bárdzo dobrze figurowáć nam
może rozmáite trudnośći/ tentácye/
wiodące do przestępstwá Przykazánia
Boskiego; á osobliwie/ według zdá-
nia *Cassyáná y Orygenesá*, pokusy do
grzechu cielesnego; ktore Bábilon-
czyk piekielny podnieca w ciáłách
ludzkich iáko w piecu iákim. Trá-
fiáło sie często okázye/ że idźie o utrá-
tę honoru/ sławy łáski respektu Páń-
skiego/ o utrátę zárobku/ o szkodę
znáczną ná substáncyi/ á ná czás y o
życie ieżeli ná to nie pozwolę/ nie
podpiszę sie/ ieżeli nie skłámam/ źle
nie przysięgnę: będźie ná ten czás
człowiek iáko w piecu ognistym tru-
dnośći/ deliberuiąc ná co sie ma od-
ważyć z tego dwoygá: W tym ogniu
wiele ludźi ginie/ wiele ich też z niego
A zdrowo wychodźi. Ginącowi ktorzy
tey Tarcze Quis ut DEUS, nie máią/
to iest u ktorych w większym respekćie
są pomienione interessá doczesne/ niż
Pán BOG; á giną z onemi Chál-
deyczykámi/ ktorzy tákże iż więcey
sobie ważyli łáskę/ y roskazánie Kro-
lewskie/ niż práwo Boże/ zákázuiące
niewinne zábiiáć/ mizernie y ná duszy
poginęli y ná ciele: toż sie dźieie y
z tákowemi/ ktorzy respektá ludzkie
doczesne názbyt sobie poważáią; bo
prętko tácy w tákowych okázyách
szwánkuią/ ná grzech sie odważáiąc/
B y ták duszę swą gubią/ y ná onych
respektách/ dla ktorych Páná BOGA
obrázili/ szwánkuią. Ná co lamen-
tował ieden Dworzánin Krolá An-
gielskiego/ Henryká *IV.* ktoremu on
dla pozyskánia sobie łáski Páńskiey/
w wielu rzeczách przećiwko sumnie-
niu służył; ten przed śmierćią wy-
rzekł te słowá: Heu mihi, & grati-
am DEI amisi, & gratiam Regis
non acquisivi. Inni záś są ludźie/
ktorzy tą Tarczą Quis ut DEUS, do-
brze uzbroieli duszę swoię/ zápráwu-
C iąc one często w áktach summæ ap
pretiationis æstimationis DEI, tácy
żadnym respektem doczesnym nákło-
nić sie nie dádzą/ y w nayćięższym o-
gniu tentácyi/ złożą sie prętko tym
áktem/ y rzeką w sobie Izáliż ia
dla człowieká/ dla doczesney rzeczy/
zárobku/ sławy/ dla momentowey ro-
skoszy/ dla krotkiego żywotá/ mam
obrázić nieskończonego ták dobrego/
wiecznego BOGA? megoś nigdy nie
uczynię tego. Potężna to tedy iest
Tarczá/ skuteczny wielce przećiwko
pokusom/ ákt pomieniony.
D Potrzecie: iáko Tarczá złota/ nie
tylko służy do obrony/ ále też należy
do ozdoby/ y stroiu Káwálerskiego;
toż też ma y pomieniony ákt; álbo-
wiem respectivè do áktow innych
cnot iest wielce przed P. BOGiem
zásługuiący/ y duszę w oczách Bo-
skich zálecáiący. Pisze *Lobner*: że ná
Dworze Krolá Angielskiego/ czásu
iednego Káwálerowie Dworscy/ táką
sobie urádźili koncertácyą/ aby wszy-
scy z tarczámi stáwili sie ná Pálác
Krolewski: á ktoryby misternieysze ná- Histor. *Char. in Miscell.*

Tarczy

Tarczy miał wymalowáne symbolum, ten miedzy niemi prym miał otrzymać. Umowionego tedy czásu zchodzą się ná Pálac/ w Tarcze przybrani; na ktorych/ ieden miał cudnie wymalowáną Lilią/ drugi Rożą/ trzeci Tulipan/ inni inne kwiáty: czego postrzegszy Krol Brytáński/ co przedzey kazał námálowáć ná swoiey Tarczy snopek związany wszytkich onych kwiatow: nápisawszy nad nimi/ In me omnia: y tak onemusz samemu prym/ álbo wygrána przyznána byłá. Te misterne Tárcze/ niech nam symbolizuią ákty cnot rozmáitych/ liliowey czystości/ rożowey cierpliwości/ &c. wszytkie te/ wielkiey ozdoby dodáią duszy/ w ktorey się znáyduią: ále Tarcza ná ktorey nápisano: In me omnia: ktora dobrze kwadruie do áktow amoris appretiativi DEI. ktorym człowiek przekłada BOGA nad wszytko: y mowi z Pátryárchą S. nászym/ w szczerości serca: DEUS meus, & omnia: ta iest szczegulna ozdoba dusze/ y w zasłudze swoiey wszelkie inne przechodzi: co zrozumieć możemy z oney wnętrzney rewelácyi/ ktorą czásu iednego miał wieku nászego *Gaspar Druzbicc Soc. JESU*: o czym tak sam pisze: R. P. 1623: dniá 4. Kwietnia/ na pewnym miejscu pátrząc na iedno iezioro/ albo staw/ myślić poczałem/ y mowić w sobie. O dobry BOZE/ czyli też dusza moiá iest tak pełna łáski twoiey iáko to iezioro iest pełne wody? w tym przyszłá mi reflexya/ iż iednym aktem æstimationis Divinæ, naywyższego poważánia sobie Páná BOGA/ mogłbym sobie ták wiele przyczynić łáski/ y zasługi/ y dał mi to O BOG żem zaraz táki ákt wypráwił. W tym uczułem w sobie osobliwe uraczenie Boskie/ y głos iákiś wnętrzny mowiący do mnie. Nie tylko (prawi) tylo łáski moiey nabędz możesz/ iák wiele iest w tym iezłorze wody/ ále też tylo iey możesz iednym áktem naywyższego poważánia y rozumienia o Pánu BOGU nabydz/ ták wiele łáski/ iáko wielkie iest spatium mieysce/ ktore zastąpiło cáłe Niebo/ powietrze/ y ziemiá. Dosyć tedy z tych

in Vita eius cap. 4.

A trzech okoliczności ma zlecenia swego tá mistyczna Tarcza Michałá S. z napisem Quis ut DEUS, to iest Akt Amoris appretiativi summæ æstimationis DEI, mieć Páná BOGA w naypierwszym respekcie. *Może w tey máteryi Káznodźiei bárdzo pięknie posłużyć przykład o dwu żebrakách dysputuiących między sobą, ktoby był lepszy, czy Xiążę ich, czy Pan BOG! iako ná dobre wyszło owemu ubogiemu, ktory Páná BOGA miał w naypierwszym respekcie. Patrz tego w Melodyi S. Káźimierzá to iest Kazaniách o Nayśw: Pannie, na ono Pienie;* Omni die dic MARIÆ, *odemnie wydánych. Part. 2. fol.* 133.

B

PARS II.



CO się tycze drugiey Częśći Kázánia: Wyrozumieliśmy iuż co nam znaczy tá Tarcza Michałá S. Quis ut DEUS, y o skutkách tey: lecz trzebá nam ieszcze kogo tákiego/ coby nią kierował/ y nas tey náuczył záżyć. Pisza Historye o Szkánderberku wielkim woiowniku Turkow; że proszony przez Posłow od Tureckiego Soltáná áby mu miecz swoy/ ktorym ták szczęśliwie woiował Turkow/ posłał ná pokazánie/ uczynił to ochotnie: ten miecz ogladáiąc Soltan/ á widząc że dla ciężkośći y wielkośći iego niezwyczáyney áni on sam/ áni żaden z Kawálerow Tureckich/ w ręce go wziąć/ áni nim należycie robić nie mogł/ nie wierzył aby ten sam był: odesłał mu go tedy názad/ mowiąc/ áby z niego sobie żártow nie stroił. lecz Szkánderberk sprawuiąc się Posłom/ iáko ten właśnie/ á nie inny był miecz iego/ odpowiedźiał w te słowá/ Gladium quidem misi, sed manum non misi. Jákoby chciał rzec/ iż do Kawálerskiego Oręża/ y Mieczá/ Kawálerskiey też ręki potrzebá. Podobnym sposobem y ia rzekę o Tarczy tey Michałá S. Quis ut DEUS, ręki też Anielskiey potrzebá/ to iest/ do tego/ áby człowiek w káżdey okázyi mogł się utrzymáć przy miłości naywyższey Páná BOGA/ y áktem Amoris appretiativi obronić się od pokus/ że sam przez się wielce ułomny iest/ dał mu Pan BOG manum

C

D

Angeli.

Angeli, ſtraż Aniołow Ss. ktorzy niejáko ſą Tarczą/ kieruią/ gdy rozmáićie dyſponuią człowieká do pomienionego Aktu; á iáko we trzech oſobliwie okázyách u ſtárodáwnych ludźi zwłaſzczá Lácedemonczykow/ w używániu bywáłá Tarczá: to ieſt przy Národzeniu/ ná woynie/ y przy śmierći/ álbo ná pogrzebie; ták też we trzech podobnych okázyách/ Aniołowie Ss. máią ſwoie ſtáránie około tey miſtyczney Tarczy. Naprzod záżywano Tarczy przy Národzeniu; bo owe Amázonki Lácedemońſkie/ do wychowánia dźiatek/ miáſto kolebki/ záżywáły Tarcze; tym ſámym dyſponuiąc dźieci ſwoie do woyny: podobnym ſpoſobem/ tá ieſt naypierwſza pilność Aniołow Ss. około tego/ żeby záraz z młodośći ludźi ſobie powierzonych dyſponowáli do BOGA/ do otrzymánia łáſki iego świętey/ przez przyięćie Chrztu S. á potym gdy przychodzą do rozumu/ przez akty miłośći Boſkiey/ y inne tym podobne; y owſzem w tym Aniołowie Ss. bardźiey ſą około młodych przezornieyſzemi/ ochotnieyſzemi/ niżeli około ludźi w lećiech iuż podeſzłych. Czego probę mamy w dźiśieyſzey Ewángeliey/ z onych słow Páná JEZVſowych/ kiedy poſtáwiwſzy w pośrodku Vczniow pácholątko młode/ rzekł do nich: Angeli eorum in cælis, ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. *Aniołowie ich w Niebie, záwſze widzą twarz Oycá mojego, ktory ieſt w Niebieśiech.* W tych pierwſzych słowách Angeli eorum, *Aniołowie ich;* wyráźnie dał znáć Zbáwićiel/ że káżdy záraz z młodośći ma włáſnego ſobie dla ſtraży przydánego Aniołá. O czym wyráźniey ieſzcze nápiſał *S. Hieronym.* Magna dignitas fidelium animarum, ut unusquisq; habeat, ab ortu Nativitatis in cuſtodiam ſui Angelum deputatum, imò plures. *Wielka ieſt godność wiernych duſz, że káżda z nich ma od pierwſzego poczęćia ſwego deputowánego ná ſtraż Aniołá S. y owſzem wielu innych.* W dálſzych záś słowách Semper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt: *Záwſze ſię zápátruią ná twarz Oycá mego, ktory ieſt w Niebieśiech.* dáie znáć Zbáwićiel/ (co obſeruie *S. Chryzoſt. Maldonátus,* y *Burgon:*) iż Aniołowie Ss. Strożowie/ młodych ludźi/ odnoſzą ztąd oſobliwſzą chwałę/ y ukontentowánie ſwoie w Niebie: dla czego też z więkſzą pilnośćią y ochotą táką ſwoie uſługę około nich odpráwuią. Co upátrzył w pomienionych słowách Zbáwićielowych *Chryzoſt. S.* gdy ták ná nie piſze: Nihil enim aliud deſignatur, cùm faciem dicat Patris mei aſpiciunt, quàm ſumma fiducia eorum, & honor præcipuus. Ktora ſtraż Aniołow około dźiatek/ nie tylko w tym záwiſłá/ áby ich od záduſzenia ſię/ od utonienia/ y od wſzelkich ſzwánkow/ od ktorych ich niepodobną y naydozornieyſzym Rodźicom upilnowáć/ bronili/ ále w tym naywięcey/ żeby gdy do rozumu przychodzą dźiatki/ w tę obronną Tarczą miłośći/ boiáźni Boſkiey/ młodość ich záprawuiąc/ uzbraiáli. Co ná czás y widomie czynili: iáko *Raderus* piſze o B. Joánnie Zakonu Dominiká S. że gdy ią málutką odumárli Rodźice/ Anioł Stroż widomie ſię iey pokazawſzy/ Paćierzá/ y Artykułow Wiáry S. náuczał/ y ták ią był w áktách miłośći Boſkiey záprawił/ że do ſámey śmierći łáſki Boſkiey ze Chrztu S. wźiętey/ zupełnie dochowáłá.

Script. Matth. 18

ſup. Matt. 23.

Powtore záżywano Tarcze/ y teraz záżywáią ná Woynie/ dla złożenia ſię poſtrzáłom nieprzyiaćielſkim/ y odbićia onych; káżdy człowiek od pierwſzego rozumu wźięćia/ áż do ſámey śmierći ná woynie zoſtáie/ do kołá otoczony ſtrzáłámi pokus/ y okázyi do grzechu; ná ktorych odbićie/ iákom tego iuż wyżey dowiodł/ naypotrzebnieyſza ieſt Tarcza Amor appretiativus DEI, *Miłość náywyżſza P. BOGA* mieć BOGA w naypierwſzym reſpekćie: ten záś człowiek tą Tarczą miłośći Boſkiey/ naylepiey potráfi ſię złożyć przećiwko pokuſom/ ktory ią codźiennie oddáie w ręce/ w protekcyą Aniołow Ss. przez oſobliwe iákie ku nim/ zwłaſzczá ku Strożowi ſwemu nabożeńſtwo. Wſpominaią Dźieie Máchabeyſkie o złotey Tarczy/ ktora

Figur.

sto tyśiecy czerwonych złotych ważyłá; tá dána byłá w podárunku Rzymiánom od Rzeczyposp. Izráelskiey: gdy álbowiem zá czásow Iudy Máchábeyczyká/ Zydowska Rzeczposp. nie mogłá własnemi śiłámi odporu dáć naiázdom/ y oppressyom/ od pogránicznych Krolow urádźił miedzy sobą/ áby wniść w konfederácyą z Rzymiány/ ná ten czás sławnemi zwyćięstwy nád cáłym świátem; Więc w protekcyą ich oddáiąc się/ ná znák tego/ posłáli przez Posłá swego Rzymiánom one szczerozłotą Tárczą. Post hæc autem misit Simon Numenium Romam, habentem clypeum (1. Mach. 14) aureum magnum, pondo mnarum mille, ad statuendam cum eis amicitiam: iákoż mile bárdzo Senat Rzymski przyiął on podárunek: o czym w Liśćie swoim do Krolá Ptolomeuszá/ w ktorym mu surowo zákázywano náieżdżáć Ziemię Zydowską/ dano znáć: (Capit. 15.) Visum est nobis accipere ab eis clypeum. Y Zydowskiey też Rzeczypospolitey ná dobre to wyszło; bo przez długi czás/ zá protekcyą Rzymián/ iáko zá Tárczą beśpieczni byli od postronnych nieprzyiacioł. Złota tá Tárczá ofiárowána Rzymiánom/ kwádruie pięknie do mistyczney Tárczy/ Miłości naywyższey BOGA. Narody te dwá niech nam znáczą dwie nátury rozumne/ Anielską/ y ludzką. Rzymski Narod/ iáko tryumfuiący ná on czás dobrze wyraża náturę Anielską/ tych Duchow ktorzy záraz ná początku świátá nád szátánstwem rebelizuiącym BOGU/ tryumf otrzymáli: Izráelska záś Rzeczpospolita zewsząd woynámi utrapiona/ wyraża nas ludźi ná tym świećie ustáwicznie z pokusámi woiuiących. Miedzy temi dwiemá Národámi álbo Náturámi/ zá spráwą Naywyższego Kápłáná Chrystusá/ zászłá konfederácya/ álbo Brátetstwo: bo względem łáski/ ták im/ iáko y nam ludźiom dáney przez Chrystusá: Gratia per (Joann. 1.) Christum: Aniołowie Bráćią nászą: co wyznał ieden z nich przed Ianem S. w Obiáwieniu/ (Apocal. 22) Vide, nè feceris, conservus enim tuus sum. Wdźięcznie wypráwuiemy poselstwo

A do Aniołow SS. kiedy im złote one ofiáruiemy Tárczą; to iest/ kiedy przez osobliwe nabożeństwo ku nim/ zálecamy się im/ áby przez wnętrzne oświecenia/ poruszánia/ y inne ratunki od Páná BOGA modlitwámi/ nam uproszone/ pomnażáli w sercách nászych miłość Boską: co widząc Aniołowie SS. mile przyimuią w protekcyą swoię tę Tárczą; álbowiem wszelkich sposobow ná to záżywáią/ ażeby w naywiększych pokusach tá Tárczá miłości Boskiey nam nie poszwánkowáłá/ meżnie tárczámi swoiemi to iest B modlitwámi do Máiestátu Boskiego/ ćiężkich pokus odbiiáią od nas postrzały. W czym chcąc nas utwierdźić/ y widomie niektorym to świádczyli. (Nadasi.) Swięty bowiem Furseus/ w ćiężkich zostáiący pokusach/ widźiał Aniołá z Tárczą/ ktora go od gęstych postrzałow szátáńskich bronił. Tákże gdy S. Teofilę Pánienkę gwałtem do domu wprowádzono nierządnego; pokazał się przy niey Anioł/ máiący złotą wielką Tárczą z napisem/ Quis ut DEUS Christianorum, ktory zá- C słániáiąc S. Pánienkę Tárczą/ napásnikow ná cnotę tey/ iednych pozábiiał/ drugich poślepił/ á oney obronił.

Potrzećie záżywano Tárcze przy śmierći/ y zá szczęśćie to miano/ gdy kto w potyczce ná własney umierał Tárczy/ (Histor) y z tey rácyi konáiąc ná plácu Epaminandus, wielki Káwáler/ naybárdźiey się pytał o Tárczą swoię/ ieżeli przy nim byłá/ á nie dostáłá się nieprzyiaćielowi. Ieżeli kiedy pomienioney złotey Tárcze/ to iest aktow Miłośći Bożey potrzebuie bárdźiey D człowiek/ iáko w godźinę śmierći: gdźie koniecznie przy zwyćięstwie utrzymáć się potrzebá/ ták o onym ostátnim punkćie nápisał *S. Bonáwent.* Non ergò tùm valet scientia, non prodest gratia, non adjuvant opera bona, si non adsit victoria. *Nic w ten czás nie waży náuká, nie pomoże y łáská. áni uczynki dobre, ieżeli się kto przy zwyćięstwie nie utrzyma przećiwko pokusom.* Gdźie záraz przydáie ten Doktor S. że ná ten czás do tey wiktoryi naybárdźiey przykłádáią się

Sermon. 1. de Angel.

Aniołowie S. Si igitur tantum bonum est victoria, quantam illis debemus reverentiam, qui nostram pugnam faciunt, nec juvare nos cessant, nisi victoria priùs obtineatur. ktorą pilność y kooperácyą swoię wielorako ná ten czás świádczą Aniołowie: iuż to odgániáiąc szátáństwo nápástuiące/ iuż ochoty do przyięcia wcześnie Sákrámentow dodáiąc. w osobliwey iednák pieczy máią Tarczą aktow Miłości Boskiey/ stáráiąc się áby ná ten czás człowiek iáko ná naygoretsze ákty Miłości Boskiey zdobył się: w czym rátuią ludzi konáiących/ naprzod modlitwámi swoiemi/ iáko czytamy w Kronikách Cysterceńskich/ R. P. 1136. gdy ieden Zakonnik konał/ widziano w Kościele Chory Anielskie modlące się zá konáiącego. Rátuią teższe w tym konáiących gdy Kápłánom dysponuiącym chorego ná śmierć/ dodáią duchá/ y rácyi/ ktoremiby mogli skutecznie pobudźić do gorących áktow miłości Boskiey. Swiádczył to/ sławny pobożnością w Rzymie, *P. Camillus de Lellis*, iáko bywáiąc przy konáiących/ widywał Aniołow Ss. szepcących do uchá ákty Kápłánowi choremu dysponuiącemu.

ap. Mans. de Angel. D. 9.

A Tá tedy iest złota Tárcza naywyższey miłości ku P. BOGU. Quis ut DEUS, ktorą Michał S. ze wszytkiemi Aniołámi Ss. Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. iáko też y w osobności; káżdey duszy práwowierney ná zásczyt/ y obronę/ nie tylko oddáie/ ále też nią kierowáć w káżdych okázyách obliguie się. Wiec zálecis wszy káżdemu/ áby w ten ákt Quis ut DEUS, to iest mieć P. BOGA w naywyższym respekćie/ y Miłośći/ iáko naypilniey záprawowáł dusze swoie/

B kończę Kazánie z powinszowániem Oblubienicy Báránkowey/ ták známienitego od Aniołow Ss. upominku/ słowámi Miodopłynnego Doktorá. Benè tecum agitur ô Sponsa, benè tecum agitur in loco peregrinationis tuæ, de cælo, de terra venit tibi auxilium, qui custodiunt te, non dormitant, neq; dormiunt, custodes tui Angeli Sácti, vigiles hic spiritus. *Dobrze się z tobą dźieie o Oblubienico, ná tym pielgrzymowániu twoim, z nie*

C *bá, y ziemie, masz pośiłki swoie: ktorzy ćię strzegą, nie drzymią, áni zásypiáią, Strozowie twoi Aniołowie SS. czuyni ći duchowie.* Zá co niech będźie Krolowi Aniołow wieczna chwałá/ Amen.

Serm. 77. in Cantic.

NA DZIEN S. O. FRANCISZKA,

Thalamus Sponsæ.

Invenietis Requiem animabus Vestris. Matth. 11.

NJe mała to rzecz/ bo nie káżdy temu potráfi/ áby pieszczono urodzonemu/ wychowánemu delikatowi/ umiał dobrze postáć/ y wygodźić. N. S. Częstokroć bowiem tákiemu/ choćbyś mu z sámego puchu/ álbo łabęćiowego pierza/ y ná kilká łokiet pośćieli násłał/ twárdo/ y niewygodno/ źle posłano/ zdáć się będźie: Z liczby tych delikátow byłá oná swywolnicá w Rzymie Kleopátrá; ktora nie kontentuiąc się puchową pośćielą łoszko sobie z sámych

D szczykánych listkow rożowych wysoko wyśćieláć kazałá. A ktoż bydź może delikátniey (że ták rzekę) urodzony y wychowány: iáko Oblubienicá Boska/ Oblubienicá Báránkowá; przez ktorą teraz rozumieć chcę duszę rozumną káżdego człowieká/ zwłaszczá práwowiernego. Delikátnie urodzona tá Oblubienicá/ bo początek iey nie z źiemie/ nie z gliny/ z ktorey ulepione było ćiáło pierwszego człowieká; ale z nayzacnieyszey (że ták rzekę) máteryi/ to iest/ z sámego tchu Boskiego. Et inspiravit in faciem ejus,

Genes.

A ſpiraculum vitæ, & factus eſt homo in animam viuentem. A dopieroż ieſzcze delikátniey wychowána/ bo ná drogich ſpecyałach/ to ieſt ná ſámey krwi: ktora odkupiona ieſt Páná JEzVSowey: á to przez Sákrámentá S. Chrztu/ Pokuty/ ꝛc. ktore valor ſwoy máia z záſlug Zbáwicielowych. O czym *Euſeb. Emiſſ.* Quàm pretioſus ſis; ſi factorem fortè non credis, interroga Redemptorem. *O iák drogo nieoſſácowánym ieſteś, ieżeli nie wierzyſz Stworcy ſwemu, ſpytay ſię Odkupiciela.*

Hom. 2. de Symbolo.

A gdzież ták pieſzczono urodzoney/ ták miekko y delikátno wycho-B wáney Oblubienicy Boſkiey duſzy ludzkiey/ miekkiego/ wygodnego dobierzemy łożá? Pokázuiec wprawdzie iákież łoże/ álbo ſpoczynek/ dla wygody duſzy Zbáwiciel w dziśieyſzey Ewángeliy: Invenietis Requiem animabus veſtris: ále podobno twárde to łoże dla niey zdáć ſie komu będzie: bo ná twárdym poſłániu/ ná ſámym plugu. Tollite jugum meum, &c. invenietis requiem. Czytámy w żywocie Romuáldá S. iáko Otto Ceſarz ná puſtelniczym tego C poſłániu/ cáłą noc ſpoczywáiąc/ bárdzo ſobie oneż ſmákował. A ia przy dziśieyſzey Vroczyſtośći Fránćiſzká S. Oycá y Pátryárchy mego/ dla wygody Oblubienicy Báránkowey/ káżdey prawowierney duſze ſzukáiąc łożká y mieſzkánia dla ſpoczynku/ po ubogim ſprzećiku w celli S Fránćiſzká pogládam; ále tákże twárde poſłánie náyduie; gdyż ná dwu mieyſcách we Włoſzech/ raz ná Gorze Alwernie/ drugi raz *in Monte Caſſali*, widziałem gołe wielkie kámienie/ ná ktorych O. S Fránćiſzek ſypiał. Przećież ieno D nie tráćmy nádziele/ gdyż nam Ewángelia dziśieyſza zápewne obiecuie/ że przy Vroczyſtośći O. S. Fránćiſzká znaydziemy dla ſprácowánych duſz náſzych mieyſce wygodne dla ſpoczynku/ invenietis requiem, &c. Twárdy wprawdzie ćiáłu ſwemu dawał odpoczynek O. S. Fránćiſzek; ále o iák pieſzczono/ iák delikátno duſze ſwoie chował! Więc ia reprezentowáć będę/ y opiſzę te Duchowna S. łożnice/ w ktorey wczáſom ſwoich záżywáłá/ y ukontentowánia ſwoie miáłá Duſzá O. S. Fránćiſzká: y w ktorey káżda inſza Sponſa Agni, bogoboyna duſzá/ thalamum, requiem, ſpoczynek/ wczás ſwoy/ ználeść będzie mogłá. Wprzod iednák/ dla pożytku duchownego/ pomowię o owych ludziách/ ktorzy niedyſkretni ſą ná duſze ſwoie; gdy o wczás iey prawdziwy/ y uſpokoienie niedbáią. A. M. D. G.

PARS I.



CO do pierwſzey Częśći cáłego mego Kázánia; to zá fundáment zákłádam/ że łożem/ álbo ſpoczynkiem duſzy/ to ſię názywáć powinno/ czym kto prágnienia iey zwykł/ álbo powinien kontentowáć: bo co ieſt zmordowánemu ćiáłu łoże/ to ieſt káżdey duſzy owe objectum, owá rzecz/ ktorym ſię oná z ukontentowániem ſwoim zábawia: Więc troiákie upátrzyłem łożyſzká/ álbo rzeczy/ w ktorych świátowi ludzie duſzom ſwoim ſpoczynku/ y ukontentowánia zwykli ſzukáć/ á przećie go doſkonále w nich nie znáyduią. In voluptatibus, in honoribus, in divitijs. *W roſkoſzách, w godnośćiách, y w bogáctwach.* C Wſzytko bowiem to troie legowiſká/ nie ieſt/ y bydź nie może do wczáſu/ do uſpokoienia duſze rozumney: ále bowiem pierwſze ieſt niewczeſne/ twárde/ drugie niebeſpieczne; á trzećie nieſpokoyne. Pierwſze mowię mieyſce in voluptatibus, iáko to; dobrze ſię náieść/ napić/ miekko ſię wyſpáć; źimná/ biedy/ nie dáć ćiáłu ćierpieć; wſzelkiey mu pozwolić roſkoſzy: ieſt to mieyſce niewczeſne do wygody duſzy rozumney; bo imaginowáć ſobie/ y nádzieię mieć/ że w D tym wſzytkim rozumna duſzá prawdziwego/ doſkonálego ſpoczynku/ ukontentowánia doſtąpić może/ ſzáłonego to ieſt rozumu. Dowod tego ieden tylko dáię z Piſmá S. *Luc. 12* gdzie Zbáwićiel opiſał iákiegoś człowieká/ ktory cokolwiek mogło bydź potrzebnego/ y ſłużącego do wczáſu; iáko to pieniądzy/ máiętnośći/ ꝛc. nágromádziwſzy/ wſzytko ſzcześliwość ſwoię w tym był záłożył/ aby ſię náieść/ nápić/ wſzelkiey roſkoſzy y wygody náſyćić/ y ták do ſwoiey duſze

Script. *Luca 12.*

mowił: Anima mea, habes multa
bona poſita in annos plurimos,
requieſce, comede, bibe, epulare.
*Duſzo moiá, máß wiele dobr zgromá-
dzonych ná wiele lat, odpoczywáy, iedz,
pij, używáy,* ktory ledwie domowił tych
słow swoich ßalonych/ zaraz niezwy-
czáynym terminem zkonfundował go
Pan JEZVS. Stulte, hac nocte
animam tuam repetent à te. *Szá-
lony, tey nocy duſze twey upomináć ſię
będą od ćiebie.* Stulte, oſtry to był
bárdzo u ſtározakonnych termin: y
przeto ſurowo ſam Zbawiciel zákázy-
wał go. Qui dixerit Fratri ſuo, Fa-
tue, reus erit gehennæ ignis: y ſam
rzadko go/ y to gdy właśnie było
potrzebá/ ná zgánienie czego znácznie
złego/ záżywał: iáko go w tey okázyi
záżył. Stulte. A w czymże to te głu-
pſtwo iego było? Anima mea, &c.
ede, bibe. Azá to duſzá iáda pijer
nieśmiertelna/ nieſkáżytelna ieſt ſká-
żytelnego pokármu nie potrzebuie/
áni go záżywáć nie może. Dość
głupſtwá w tym. Ale to naywiękße
głupſtwo iego było/ gdy doſkonáły
ſpoczynek/ y ukontentowanie duſzy
ſwoiey záłożył w pomienionych roſ-
koſzach. Requieſce, O głupcze!
kámień możeſzli ſię uſpokoić? álboli
rybá ná powietrzu? bydle oddychá-
nia potrzebuiące/ możeſzli ſię ná dnie
morſkim ſpokoyno zoſtać? A iákoſz
duſzá rozumna ktorey te roſkoſzy ráz-
czey przećiwne ſą; bo one do iákiegoś
bydlęcego pociągáią ſtanu/ możeſzli
w nich uſpokoić ſię? Pozwoliſz owo
ſobie człowiecze zbytku w piciu/ w
iedzeniu; dopuśćiſz ſwywoli ćiáłu;
áż gdy názáiutrz do reflexyi przyi-
dźieſz/ iáko ſam z śiebie nie kontent
bywaſz/ ſam ſię śiebie wſtydźiſz/ á ná-
czás y ludźi. Coż tego zá przyczyná?
nie inna/ tylko że duſzá twoiá rozu-
mna/ wſtydząc ſię/ że po beſtyálſku
wczorá ſię ſpráwiłá/ pokázuie po ſobie/
że nie ieſt doſkonále ukontentowána
roſkoſzámi onemi.

Drugie łożyſzcze/ w ktorym wczáſu/
ukontentowánia duſzy ſwoiey ſzukáią
świátowi ludźie in honoribus, w go-
dnośćiách/ lecz y tu nie mogą zná-
leść/ y nie znaydują duſzy ſwoiey doſko-

A náßego wczáſu/ukontentowánia: bo to
ieſt mieyſce do ſpoczynku niebeſpieczne
Czego probuie Figurá Piſma S. ná — Figura.
owym miſternym łożu u Jobá ſprá- — Job. 41.
wiedliwego: gdźie tám opiſuią kogoś
ná wyſokim ſtopniu poſádzonego/ y
z niego ſię pyſzniącego: á ten był
nie ládá kto/ ále ſam Krol naypy-
ſzniey ßy: ták bowiem przy dokończe-
niu Hiſtoryi o nim napiſano czytam:
Ipſe eſt Rex ſuper univerſos filios
ſuperbiæ: á nie był to ten Pánem/
tylko w ſamey imáginácyi bo mu ſłu-
B żyłá w tym nieoſtatnie fortuna; bo
miał y powagę ſwoię/ bano ſię y poy-
rzeć nie tylko ná Oſobę/ ále náwet y
ná ßáty iego. Quis revelabit faciem
indumenti ejus. Mowá iego byłá
ſtráſzna; co rzekł/ iákoby kámieniem
w łeb dał. De ore ejus lapades pro
cedunt, quaſi tedæ ignis accenſæ.
Nikogo ſię nie bał/ naywiękßy Ká-
wáler/ Potentat/ zá iedne plewy u
niego poczytány był. Reputabit
quaſi paleas ferrum. Ale gdy ſię
przypátrzemy łożu iego ná ktorym
ſpoczywał/ uznamy wßyſcy/ że było
C árcyniebeśpieczne/ te álbowiem opi-
ſuie Job támże temi ſłowy: Sternet
ſibi aurum, ſicut lutum, *Naśćiele
ſobie złotá, iáko błotá.* Zdáć ſię bę-
dźie podobno że to dobrze ná ſtronę
tego pyſznego Potentatá: bo poſpo
licie poki złota/ pieniędzy ſtáie łatwo
ſię okupić/ y utrzymáć przy godnośći
Lecz inßego rozumienia będźiećie/
tylko poſłuchayćie/ iáko to mieyſce
czytáią *Septuaginta.* Lectus ejus,
obeliſci acuti *Łoże iego, ná kołczyſtych — ep. Paciuc in Joann. capit. 28
ſłupách.* *Paciuchelius*, w tym miſter-
D nym łożku upátruie prawie upadek
ludźi ná godnośćiách zoſtáiących.
Pomyślćie ſobie/ gdyby kto ná igłách
leżał; á dopieroż gdyby kto ná koń-
czyſtych wyſokich ſłupách; coby tám
zá wczás táki człowiek miał; záiſte
nie tylkoby mu było niewczeſno/ ále
oraz y niebeśpieczno: bo co moment
ſpadku tákiemu trzebaby ſię obawiáć.
Podobnymći ſpoſobem/ gdy kto ná
tym świećie/ zwłaſzczá per illicita
media chce ſławę/ reputacyą ſwoię
utrzymáć/ imprezy dokazáć/ do fakcyi
wiązáć ſię przećiwko ſumnieniu/ dom

ſwoy

A swoy wystáwic utrzymáć krewnych przyiaciol swoich/ etc. dopuszcza mu tego Pan BOG na czás/ że mu się imprezy iego dárza/ wspárty cudza potencya/ bedzie strászny przeciwney stronie/ rośnie w tytulách/ godnościách/ etc. á znaydzieß taki requiem animæ? dármo nie znaydzie: ná niebespiecznym bowiem odpoczywa postániu: ná iglách/ ná wysokich/ ale kończystych spychaiacych z siebie sztyletách spoczynek iego/ bo sámo co raz sumnienie złe iego ruina mu grozi: Sztylet to ciezki/ sumnienie złe/ strofuiace; sztylet gniew Boski: DEUS B superbis resistit; sztylet invidia ludzka; sztylet y one słowa nagła śmiercia grożace rosnacym w godnościách.

Eccli. 10. Omnis potentatus vita brevis.

Trzecie łożysżce/ w ktorym duszy swoiey áffektow uspokoienia ludzie świátowi szukáć zwykli/ iest in divitijs, *w zbiorách, dostatkách, máiętnościách* y o tym rzecby się mogło/ że niewczesne bo o nich mowi S. *Chryzost*:

Homil. 2. ad popul. Stratis mollibus jacentes, multoties totam ducunt insomnem, divitibus in jucunditate multæ ægri- C tudines irruunt, *Ná miękkiey pościeli leżacy, częstokroć przez cała noc ná sen zdobyć się nie moga. Ná bogaczow w dostátkách opływáiacych, wiele chorob zwykło przychodzić.* Znowu y to prawdá/ że niebespieczne wzgledem du-

1. Tim. 6. sze. Qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem diaboli. *Ktorzy chca bogátemi zostać, ci wpadáia w samołowki szatáńskie* nápisał Doktor Narodow. Ale to ieszcze przydáie/ że iest y niespokorne; poniewaz bo-

Histor. gáctwa/ máietności// zwłaszcza z uciemiężeniem poddánych/ kontráktá- D mi figlárskiemi/ sukcessya zmyslona/ álbo innym sposobem złym nabyte/ záwsze ná człowieká wołáia; strofuiac sumnienie iego o złe nábycie; y że bárdzo pretko z rak iego/ álbo przynamniey z rak potomkow iego wydra się: Co probuie przykłádem *Cornel: à Lapide* pisze o iednym bogaczu w

in Eccl. 14. v. 4. Remis: że liczac raz pilno swoie czerwone złote/ usłyszał z nich głos táki: Omnes quidem hic sumus sed brevi cum asinis erimus: id est cum A Gualtero Budello. bo się ták z Fráncuskiego iezyká tłumáczyło przezwisko ládáiakiego człowieká onego/ y hultáiá/ ktoremu oná substáncya źle zebrána/ dostáć się miała. Jawna tedy rzecz; że áni w roskoszách/ áni w godnościách/ áni w bogáctwách duszá ludzka na tym świecie nie może spoczynku prawdziwego ználeść. Więc gdzieby go ználeść mogła/ niech się pilno przypátrzy tey łożnicy w ktorey Dusza O. S. Fráncisżka náder wygodny spoczynek swoy/ tu ieszcze na świecie żyiac/ ználazła. In B venietis requiem animabus vestris.

PARS II.

CO do drugiey Częśći Kazánia. Ná pokazánie y obiáśnienie łożnice/ w ktorey O. S. Fráncisżek duszy swoiey Requiem, doskonáły spoczynek ználazł/ y one delikácko/ że ták wielkiey doskonáłości cnot heroicznych/ y zasług dorosła wychował trzy dokumentá zábieram sobie. Náprzod

Script. z Pismá S. záżyie owych słow *Eccli.* 24. In omnibus requiem quæsivi, Eccli. 24.

& in hæreditate Domini morabor.

C *We wszytkim szukałem odpoczynku, y w dziedźictwie Páńskim mięszkać będę.* Prawda iest/ że Kommentatorowie Pismá S. to mieysce tłumacza częścia o Madrości Przedwieczney/ częścia o Prześ: Pánnie; y z niego dochodza/ gdzie/ y iako/ y w ktorych duszách przedwieczna Madrość spoczynek swoy znáyduie; iednák nie uwłoczac onymże/ y ná ich tłumaczenie pozwalaiac/ in sensu accommodatitio, (iáko go Teologowie názywáia) godzi mi się ták tego mieyscá/ iáko y innych záżyć ku chwale O. S.

D Fráncisżka; ná pokazánie tego gdzie/ y iák piesżczono dusze swoie chował ten Swiety. Więc powtarzam w Osobie O. S. Fráncisżká one słowa. In omnibus requiem quæsivi, & in hæreditate Domini morabor. W ktorych słowách nieiáko chelpi się O. S. Fráncisżek/ że naszukawszy się spoczynku dla dusze swoiey. In omnibus requiem quæsivi onego nigdzie statecznego nie ználázł/ tylko w samym dziedzictwie Páńskim: y dla tego tám ustáwicznie dusza iego wczásu/ ukon

tentowánia áffektow swoich szukáłá/
y one ználázłá. In hæreditate Do
mini morabor. Tu trudność/ co
sie to rozumie per hæreditatem
Domini, *Dźiedźictwo Páńskie*; à per
sonaliter mowiąc/ dziedzictwo Páná
JEZVsowe. Wiemy dobrze o P.
JEZVśie/ że to Pan dziedziczny/Pan
nie táki/ iáko to niektorzy u nas w
Polszcze bywáło/ ktorzy przedtym pi-
sali sie Pánámi ná máiętności tákiey/
á tákiey/ á teraz stráciwszy one/ tylko
sie piszą Pánem z tákiey á tákiey má-
iętności. Pan JEZVS/ Pan iest
ná máiętności/ ná niebie/ ná ziemi:
bo nie tylko z nieba przyszedł/ ále też
Panem ná niebie/ y na ziemi pisze sie.
Data est mihi omnis potestas in cæ
lo, & in terra. Więc táki Pan muśi
mieć hæreditatem suam Hæreditas,
Dźiedźictwo P. JEZVsowe/ wielorá-
kie upátruię. Naprzod dziedzictwem
P. JEZVsowym są wszytkie dusze/
ktore on sobie zákupił drogą krwią
swoią/ zwłaszczá odrodzone przez
Chrzest S. o czym Apostoł Piotr S.
1. Petr. 2. Gens sancta, populus acquisitionis,
Psalmo 2. y Psalmistá/ Dabo tibi gentes in
hæreditatem. Drugie dziedzictwo
P. JEZVsowe/ iest chwałá oná wie-
czna: do ktorego dziedzictwá przy-
puścił Chrystus Pan ludzi spráwie-
Roman. 8. dliwych. Hæredes quidem DEI, co-
hæredes autem Christi. *Dźiedźiczmi
Bożemi, á społ dźiedźiczmi Chrystusowe
mi.* Potrzećie/ Hæreditas Christi,
iest przykład żywotá iego/ y cnot Sś.
nam zostáwiony iákoby testámentem:
1. Petr. 2. Christus passus est pro nobis, vobis
relinquens exemplum, ut sequami-
ni vestigia ejus. Lecz iáko in jure
wieloráka znáyduie sie hæreditas,
miedzy ktoremi naydoskonalsza iest hæ
reditas ex asse, to iest dziedzictwo
zupełne; á tym lepiey/ gdy będzie Te-
stamentem & morte Testatoris u-
ad Hebr. 9. twierdzone/ mowi Apostoł: Ubi e-
nim testamentum est, mors necesse
est, ut intercedat testatoris. ták y
miedzy cnotami/ y przykłádámi cnot/
ktore nam/ iáko dziedzictwo zostáwił
Chrystus JEZVS/ iedná znáyduie sie
cnotá; a tá iest Abnegatio sui, po-
korne wyrzeczenie sie/ pogárdá sámego

A siebie. Tá iest hæreditas Christi ex
asse; bo cnotá naydoskonálsza/ y do
odziedziczenia innych cnot práwo dá-
iąca. Jest utwierdzona testámentem
P. JEZVsowym: bo gdy Vczniow
swoich wysyłał w świát/ żegnáiąc sie
z niemi/ y testamentem zostáwuiąc im
náuki rozmáite P. JEZVS/ te im
miedzy niemi osobliwą zostáwił. Qui Lucæ 9.
vult venire post me, abneget se
metipsum. *Kto chce iść zá mną,
niech się záprze sámego śiebie:* Jest
potrzećie utwierdzona tá hæreditas
morte testatoris, bo nápisano o P. ad Phil. 2.
B JEZVśie: Humiliavit semetipsum,
factus obediens usq; ad mortem.
To tedy dziedzictwo P. JEZVsowe/
wzgárdá sámego śiebie/ ma to do
śiebie/ że w niey zábáwiáiąca sie du-
szá/ prętko sie uspokoić może. In hæ-
reditate Domini morabor. bo nay-
łatwieyszy sposob do utrzymánia wnę-
trznego pokoiu/ y z BOGiem/ y z
ludźmi; gdy sie kto upokorzy/ uzná-
iąc sie być godnym wszelkiey pogár-
dy/ y niegodnym żádnego respektu;
tákiego zaiste by nayprzećiwnieysze
rzeczy/ nie poturbuią. In omnibus
C requiem quæsivi. S. O. Fráńciszek
we wszytkich trzech pomienionych
dziedzictwách Páná JEZVsowych/
szukał spoczynku duszy swoiey: szukał
w pierwszym/ per zelum animarum,
gdy o to sie stárał/ y ná to Zakon
swoy fundował/ aby dziedzictwo P.
JEZVsowe/ dusze krwią iego odku
pione nie gineły/ ták przez niedowiár-
stwo/ iáko y przez grzechy; co czynił
iuż to obiegáiąc ták wiele králow
Chrześćiáńskich z Kazániámi: iuż to
przykłádem żywym ná sobie do po-
D kuty/ iuż miedzy Sáráceńámi przed
sámym Sułtanem Wiárę S: opowiá-
dáiąc/ y cudem onym/ gdy ná ogień
szedł potwierdzáiąc: iednák duszá ie-
go/ y tu nie znalázłá doskonálego Re
quiem, bo czego prágnęłá/ dostąpić
nie mogłá/ to iest Męczeństwá zá
Wiárę S. Drugie dziedzictwo P.
JEZVsowe/ chwałá wieczna/ tá na-
leżáłá O. S. Fráńciszkowi: y owszem
iuż nágotowáne mu było mieysce mie-
dzy naywyższemi Aniołámi/ z ktorego
niegdy Lucyper wypadł: iáko o tym

miał

miał ieden obiáwienie/ ieszcze za żywotá S. Fránciszká, Prágnełá wprawdźie duszá iego spoczynku w tym dźiedźictwie/ bo mawiał częſto w duchu z Dáwidem S. Quàm dilecta tabernacula tua Domine. Concupiſcit, & deficit anima in atria Domini: iednák y w tym non invenit requiem Duszá iego/ częścią dla nieuſtáiącego prágnienia do Oyczyzny Niebieſkiey/ y teſknice do niey/ w ktorey ſię uſpokoić nie mogłá: częścią dla pokory: iż niegodnym ſię bydź rozumiał chwały wieczney: co pokazáłá owá iutrznia iego/ ná ktorey cáłą noc z Brátem Lwem ſtráwił/ gdy Brewiárzá nie miał/ kazác ſobie Brátu onemu mowić: Fránciszku masz wiedźieć żeś ty naywiększy grzesznik/ przeto nie masz mieć żadney nádźieie/ áby ćię BOG przypuścił do niebá. Czego gdy Brát wzdrygał ſię mu mowić/ długo ſię z nim uciérał o to/ coraz zelżywszych słow roſkázuiąc ſobie mowić. Ná czym lubo cáłą noc ſtráwili/ iednák nie mogł mieć Oćiec S. zupełnego ſwego ukontentowánia/ bo żadną miarą on Brát nie mogł ſię ná te słowá zdobyć. W trzećim tedy dźiedźictwie P. JEZVſowym/ to ieſt in abnegatione ſui, dopiero duszá iego ſpoczynek ſwoy y ukontentowánie ná tym świećie ználáſłá byłá/ In hæreditate Domini morabor. bo ſię wnętrznemi áktámi pokory/ poniżenia ſamego śiebie nigdy náſycić nie mogł: rozmáitych do tego okázyi szukáiąc: iuż to zá szalonego ſię udáiąc/ iuż kazác deptáć po twarzy ſwoiey Socyuszowi ſwemu/ y ſrodze łáiáć/ náwet iuż zá powroz u szyi zárzucony/ nágo przez ááſſysz prowádźić ſię Brátu roſkazał/ w tym/ y w innych podobnych deſpektách/ iákieby ukontentowánie miáłá duszá iego/ trudno wypowiedźieć.

Figura. Lubo tedy zrozumieliśmy iuż nieco/ gdźie Duszá O. S. Fránciszká Requiem znáydowáłá; dáley to iednák y lepiey obaczemy/ z Figury Piſmá S. ná ſławnym y wielce miſternym łożu

Cantic. 1. Krolá Sálomoná/ ktore Oblubienicá ták opiſuie: Lectulus noſter floridus, y znowu támże: En lectulum

A Salomonis 60. ex fortiſſimis Iſráël ambiunt omnes, &c. To Krolewſkie łoże bárdzo do máteryi nászey kwádruie/ bo mowi *S. Bernard.* Lectum in quo quieſcitur, clauſtra existimo eſſe, & monaſteria; in quibus quietè vivitur á curis ſæculi, & ſolicitudinibus vitæ. *Łoże do ſpoczynku, rozumiem bydź klauzury y Klaſztory Zakonne, w ktorych duchowne oſoby ſpokoynie żyią, wolnemi zoſtáiąc od ſtáránia y pieczołowánia tego świátá.* — Serm. 44. in Cantic. — Co tym bárdźiey mowić ſię może

B o żyćiu ſamegosz Fundatorá/ iednego z pryncypálnych Zakonow nászego O. S. Fránciszká. Jákoż uważam ſobie/ że żyćia iego/ y cnot rozmáitych/ y náder uſpokoloney w BOGV duszę iego/ piękny wielce konterfekt pokázuie ſię w tym Sálomonowym łożu. Naprzod uważmy te słowá: Lectulus noſter, z ktorych quoad literam dáie ſię znáć/ że to łoszko Oblubienice/ było ſpolne z Oblubieńcem: gdy nie mowi/ Lectulus tuus, álbo meus, ále noſter. Przez co ſię in ſenſu myſtico, (mowiąc o łożnicy ducho-

C wney/ to ieſt o żyćiu Zakonnym) wybornie wyraża/ przednią cnotá/ álbo zabáwá Zakonney duszę/ to ieſt bogomyślnośc/ modlitwá; ná ktorey iednoczy ſię duszá áffektámi woli/ áktámi rozumu z Panem BOGiem/ y Pan BOG z nią/ przez przymnożenie łáſki/ oświecenia/ y zapáły duchowne/ á tá ſamá kontemplácya ieſt miła łożnicą/ miłym ſpoczynkiem duszę Zakonney. In omnibus requiem quæſivi, & non inveni, niſi in angulo cum libello: mowi *Thomas à Kempis.* W tey zabáwie iákoby ſię

D kochał zá żywotá ſwego O. S. Fránciszek/ trudno to opiſáć/ gdyż cáłe iego żyćie/ iedną modlitwą názwáć ſię mogło: te zabáwę nayuśilniey zálecił w Regule Bráći ſwey. Ante omnia curare debent, habere ſpiritum devotionis. — Regul. c. 5. — Tey zabáwy zda ſię iákoby Oćiec S. y po śmierći nie poprzeſtał; gdyż w grobie iego (co Kroniki świádczą) właśnie iáko żywy ſtoi ná ſłupku kámiennym/ oczy w gorę/ iákoby w kontemplacyi zoſtáiący/ álbo modlący ſię/ podnieśione máiąc.

Lectulus

Lectulus noſter floridus. Gdybym
to materialiter chćiał do O.S. Frán-
ciſzká applikowáć/ ná przyozdobienie
łożnice iego/ náláſłbym w żywoćie te-
go y kwiatki; to ieſt owe Roże cu-
downe u Porcyunkuli w ćierniu na-
leźione. Pożyczyłbym u Socyuſzá
iego B. Jdźiego/ y Liliy/ ktore wyni-
kły z ziemie: álbo u Ludwiká S. ále
wolę to mysticè rozumieć: ták to
tłumáczy *Cornel. á Lapide.* Lectulus
floridus, eſt ſancta mens caſta, &
ſtudio virtutum dedita; quæ flo-
res, & fructus omnium operum
bonorum progerminat: á zátym
przez te kwiaty/ znácza ſię rozmáite
y wyſokie cnoty O. S. Fránćiſzká/
pokory/ ćierpliwośći/ wſtrzemięźli-
wośći/ czyſtośći/ uboſtwá/ miłośier-
dźia ku bliźniemu; ktoremi on łożnicę
ſerca ſwego wyſłał pięknie/ yprzyozdo-
bił. Wydáwáły ſię wdźięcznie w duſzy
iego lilie czyſtośći/ gdy kuſzony o tę
cnotę od Sárácenki ná ogień poſzedł/
á drugi raz w ćierniu ſię tarzáł: Wy-
dawáły ſię Roże ogniſtey ku bliźnim
miłośći/ gdy trędowátym/ y chorym
w ſzpitálách ſam ſłużył; gdy w Dom-
ku Porcyunkuli dla grzeſznych ták
hoyny doroczne wiecznemi czáſy u-
prośił Odpuſt; gdy dla náwrocenia
niewiernych Sárácenow/ ták długą/
ták niewczeſną/ ták niebeśpieczną pod-
iął do Sołtáná Tureckiego drogę. Po-
trzećie/ Sálomonowe łoże/ nie tylko
miękkie/ wczeſne/ roſkoſzne/ bo kwieći-
ſte/ floridus było; ále oraz y do ſpo-
czynku beśpieczne/ bo ármatą otoczo-
ne. En lectulũ Salomonis 60. ex for-
tiſſimis, &c. coś ia podobnego widzę
y około łożnice/ w ktorey Duſzá O.S.
Fránćiſzká/ miłego zażywáłá ſpoczyn
ku/ Mortificatio, oſtre obchodzenie
ſię z ćiáłem ſwoim/ ieſt to iákoby po-
tężna ármatá/ dyſcypliny/ cylicya/
łáncuſzki/ ꝛc. ꝛc. ſą to iákoby miecze/
páncerze/: ćiáło oblężone w oſtrą
ſuknią/ w cilicium, ieſt to iáko potężny
kiryáník/ ktory łożá Sálomonowego
kwiećiſtego/ to ieſt/ cnot Ss. broni/
1. Petr. 4. O co Piotr S. Apoſtoł napomina:
Chriſto igitur paſſo, eadem & vos
cogitatione armamini. *Manſi* tłu-
máczy: Imitatione paſſionis & fla-

A gellationis Chriſti in corpore ve
ſtro contegimini. Poki ten kiry-
áník ná ſtraży ſtoi/ to ieſt/ poki kto
z ćiáłem ſwym oſtro ſię obchodźi po-
ty duſzá iego ſpokoynie odpoczywa z
BOGiem ſię przez modlitwę/ przez
łáſkę łącząc/ y cnot Ss. zaſług przy-
czyniáiąc ſobie. Nic iáśniey w ży-
woćie O. S. Fránćiſzká nie wydáie
ſię/ iáko ta cnotá: kto mogł bydź
więkſzym nieprzyiaćielem wygodom
ćiáłá/ nád Fránćiſzká S.? kto mogł
bárdźiey prágnąć ćierpienia/ trapie-
nia ćiáłá ſwego? Samá o tym świá-
B dectwo dáie Regułá iego/ w ktorey
ták wiele ſpoſobow do umartwienia
ćiáłá podał Bráći: boſo chodźić/ nie
ieźdźić/ gruby hábit nigdy go nie
zdeymuiąc nośić/ ꝛc/ ꝛc. ták wiele po-
śćić. Przyłożćież do tego innych
wiele prywatnych/ ſkrytych mortyfi-
kácyi/ ktore ſobie wynáydował O. S.
Fránćiſzek: przyłożćie owe pięć ran/
gwoźdźie w ſobie máiące ktore przez
dwie lećie przed śmierćią nośił/ y
onych w Pátki/ aby mu tym bárdźiey
dokuczáły/ nie dał ſobie opátrowáć:
C izáliſz nie przyzna káżdy/ że Duſzá
Fránćiſzká S. byłá otoczona tą u-
mártwienia ármatą: á zátym życie
iego było podobne Lectulo Salomo
nis, w ktorym Requiem, ſpoczynku
záżywáłá Duſzá iego S. En lectu
lum Salomonis.

Na dobitkę probácyi moiey/ przy-
chodźi mi ná myśl co piſze *Athen.*
że Krolowie Perſcy/ mieli ieden Po- Hiſtor
koy/ álbo łożnicę Krolewſką/ gdźie w
głowách był ſkárbiec/ w ktorym było
pięć millionow tálentow złotá; á
zwano to Cervical Regis. w nogách
D záś było trzy milliony tálentow; co
czyniono/ áby Krolowie oni/ dufáiąc
w ták wielkie ſkárby/ tym ſmaczniey
y ſpokoyniey odpoczywáć ſobie mogli.
Philip. Hartunc. pięć Ran Páná JE- *Domin. in Albis.*
ZVſowych/ przyrownywa do pięćiu
tálentow Ewángelicznych onemu
wiernemu ſłudze powierzonych. Więc
nie dáleko od zdánia tego Autorá
uſtępuiąc/ pięć blizn Ran Páná JE-
ZVſowych wyráżonych w ćiele O. S.
Fránćiſzká/ názwę tákże pięćią mil-
lionow tálentow: záś przez trzy mil-

liony/

liony tálentow/ bede rozumial trzy śluby Zakonne/ postuszeństwá/ ubostwá/ czystośći/ ktoremi y śiebie/ y Synow swoich śćisleyszym dáleko nád inne Zakony sposobem obowiązal/ O. S. Fránćiszek: á to mowie funduiąc śie ná owym widzeniu/ ktore miał O. S. Fránćiszek/ gdy mu śie pokazał P. JEZVS/ y chćiał od niego/ áby mu był co podárował; lecz on iáko ubogi wymawiał śie z tego; przećiesz z roskazánia P. JEZVsowego pośiągnąwszy do zanádrzá/ czyli do rekawá/ ználasł tám trzy złote tabliczki; ktore znáczyły trzy śluby Zakonne/ y one Pánu JEZVsowi ofiárował. Jeżeli tedy Krolowie Perscy/ máiąc ták bogáta prowizyą/ smáczno ná łożu onym misternym sobie spoczywáli. A iákoż Duszá Fránćiszká S. dáleko w bogáctwie opátrzona tálenta/ ták wielkiemi przywileiámi Boskiemi nád inne Ss. tu ieszcze ná ziemi udarowána/ ták dobrze opátrzona/ ználeść nie miáłá Requiem, smácznego odpoczynku swego; gdyż sámemi tylko 5. tálentow/ to iest piąći ran przywileiámi zászczycáiąc śie/ przeszkody żadney wczásu swego obawiáć śie nigdy nie mogł: mowić mogł z Páwłem S. *ad Galat. 6* De cætero nemo mihi molestus sit, ego enim stigmata Domini JESU in corpore meo porto. Et invenietis requiem animabus vestris.

A toż masz Oblubienico Báránkowa/ duszo ludzka/ duszo rozumna/ duszo spráwiedliwa/ łożnice/ álbo ráczey mieysce/ y sposob/ gdźie Duszá Oycá S. Fránćiszká miły spoczynek/ wczesny/ y bespieczny ználázła. Bierz

A śie y ty Oblubienico Báránkowá/ duszo rozumna/ duszo spráwiedliwa/ do tey łożnice/ á gdy śie zmorduiesz/ udaway śie choć po częśći do tych obiektow/ w ktorychbyś według BOGA/ ieszcze tu na swiećie/ uspokoić śie mogłá. A ponieważ zschodzi nam nie tylko ná wnetrznym Requiem, *uspokoieniu*, ále y powierzchownym/ ktorego Synowie Koronni/ po rozmáitych kątách/ rozmáitemi sposobámi szukáiąc/ ználeść go nie mogą. Vdaymy śie w tym pospolitym utrapieniu do przyczyny O. S. Fránćiszká.

B Pisze S. *Bonawenturá*, że gdy Medyk/ ktory służył O. S. Fránćiszkowi/ y Bráći iego w chorobách/ uskarżał śie/ że mu śie kámienica iego wáliłá/ dał mu O. S. Fránćiszek kilká włosow z głowy swoiey/ ktore záłożywszy w rospádliny murow swoich/ záraz śie w kupę śćisnęły/ iż ruiny/ y niebespieczeństwa żadnego nie było. *cit. ab Ejcob. de SS. Pang c. 2. de S Franc numer, 16.* Coś podobnego z námi śie dźieie: wáli śie O. S Fránćiszku Oyczyzná nászá/ y od woyny/ y od powietrza morowego/ C w ruinę idą Dobrodźieie náśi/ ktorzy Synow twoich nic nie máiących/ ták wiele tyśięcy/ z życzliwośći ku tobie żywią/ y opátruią: Wiemy/ że skutecznieysza iest przyczyná twoiá/ niżeli włosy twoie. Prośiemy ćię niegodni Synowie twoi/ zá Dobrodźieiámi nászemi/ zá Krolestwem Polskim/ upádniey dźiś przed Máiestatem Boskim/ á modlitwámi twemi ktoryś tu ieszcze ná źiemi ználazł Requie Duszy twoiey/ Oyczyźnie nászey od oboygá tych plag/ woyny y powietrza/ uproś Requiem, álbo Pacem. Amen.

Ná Dźien S. PIOTRA z ALKANTARY, Claves Thesaurorum Sponsæ.

Vbi enim thesaurus vester est. Lucæ 12.

ZNácznie widzę nász Piotr S. de Alcantara, parágonuie z Piotrem S. Apostolem/ naywyższym/ y naypierwszym po Chrystuśie Pasterzu Kośćioła S. S. N. Obádwá D álbowiem nie tylko z skárbámi/ ále oraz z kluczámi do nich/ przy Vroczystośćiách swoich doroczních prezentuią śie. Odebrał Piotr S. Apostoł przy Vroczystośći swoiey od Chrystusá P. skarb/ á skarb Niebieski/ oraz y

z kluczámi do niego/ áby iáko Podskárbi Oblubienicy Báránkowey Kośćiołá S. duchowne iey potrzeby z tego skárbu opatrowal. o czym czyni relácyą dorocznią/ Swiętá iego/ Ewángelia/ słowá sámego Zbáwićielá (Matth. 19.) do niego álleguiąc. Tibi dabo Claves Regni cælorum. Otosz y nász Piotr S. z Alkántáry/ swoim sposobem stawá tez przy swoim Swięćie z niepośledniemi skárbámi/ bo tákże niebieskiemi; o ktorych przeczytána Ewángelia/ symbolicè po dwákroć námienia; gdy raz wspomina o skárbie nieustáiącym w Niebie: Facite vobis - - thesaurum non deficientem in cælis, á drugi raz o skárbie serce ludzkie w sobie zátapiáiącym: Ubi enim thesaurus vester est, ibi & cor vestrum erit: ten zás skarb u ludźi bogoboynych nie inszy iest/ tylko sam Pan BOG. A owszem Pan BOG iest skárbnicą/ albo zgromádzeniem wielá nieogránicżonych skárbow: bo káżde attributum iego/ to iest/ doskonáłość/ iáka iest spráwiedliwość/ mądrość/ wszechmocność/ etc. skárbem zwáć się powinno; poniewaz iedno z tych/ to iest attributum mądrośći/ skárbem utytulowal Páwel S. (Roman. 11) In quo absconditi sunt thesauri sapientiæ, & scientiæ DEI. A że Piotr S. z Alkántáry/ iescze tu zá żywotá przez dziwne ziednoczenie sercá swego utopil byl Dusze swoie w tey skárbnicy/ to iest w BOGU swoim/ szeroko tez przeto do tych skárbow doskonáłośći Boskich otworzyl sobie/ zstawszy się Podskárbim/ to iest uczestnikiem znákomitszych dziel áttrybutow Boskich/ trzech osobliwie wymienionych; to iest spráwiedliwośći/ mądrośći/ Wszechmocnośći Boskiey. Spyta mnie kto; á gdzieś tego nowego Piotrá/ nowego Podskárbiego Niebieskich skárbow klucze do tych skárbow? Zostáwił ią pierwszemu Piotrowi Xiążeciu Apostolskiemu złoty/ y srebrny klucz Papieski. Nowemu Piotrowi z Alkántáry/ iáko ubogiego Oycá Synowi/ dosyć będźie ná żeláznym/ ále wielce misternym kluczu: przez ktory klucz/ rozumieć chcę niezwyczáynie ostrą pokutę iego; dla ktorey go

A Brewiarz Rzymski názywa: Portentum Pænitentiæ, *Cudem iednym pokuty.* (Hieroglif.) dla tego/ że ták się surowo obchodźił z ćiáłem swoim/ iákoby owo żeláżne/ y nieczułe było. Był ten zwyczay u Rzymian/ (iáko pisze *Pierius*) że ná Godách Małżeńskich oddawano Oblubienicy klucze/ Tosz y ia uczynię ná Godách Báránkowych/ oddam Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. zá weselny upominek/ od tego nowego Podskárbiego Piotrá S. ten misterny klucz do skárbow Niebieskich; to iest powiem: iáko Piotr B S. dla osobliwey surowośći żywotá swego/ zstal się godnym dárow Niebieskich/ y nieiákiego uczestnictwá skárbow spráwiedliwośći/ mądrośći/ Wszechmocnośći Boskiey: w pierwszey iednák Częśći Kazánia/ dam duchowną náukę owym/ ktorzy siłá nágromadziwszy grzechámi swemi depozytow/ do skárbu spráwiedliwośći Boskiey/folguiąc ćiáłu swemu/o klucz słuszney pokuty nie dbáią; to iest nie stáráią się dosyć czynić zá grzechy/ przez náprzykrzánia się ćiáłu swoiemu. Ad M. D. G.

C



CO do pierwszey Częśći Kazánia/ y oraz pierwszego skárbu/ to iest attributum spráwiedliwośći Boskiey: iákoby sobie Piotr S. do niego otworzył żeláznym kluczem/ ostrey náder Pokuty S. nim ná to odpowiem/ dam wprzod in universali potrzebną wielce informácyą/ o tym skárbie spráwiedliwośći Boskiey/ o depozytách iego; y iáko nie ládá kluczá trzebá/ ná otwárćie sobie onego. (PARS I.) Prawdá iest/ że Attributum spráwiedliwośći Boskiey D connotat actus, non tantùm justitiæ punientis, sed etiam præmiantis: to iest/ iż P. BOG/ ile spráwiedliwy iest/ iáko naymnieyszego dobrego uczynku nie opuszcza/ ktoregoby człowiekowi/ lub ná tym świećie lub ná tam tym nie nágrodźił; ták tez/ y zá naymnieyszy grzech/ niedoskonáłość/ śćiśle wyćiąga od człowieká doskonálego dosyć uczynienia/ nie tylko względem winy/ ále y względem karánia: iednák ná ten czás trzymáć się chcę słow Páwłá S ktory uwáiáiąc w

szczegulnośći

Script.

ßzegulności dzieła spráwiedliwości Boskiey karzącey grzechy/ skárbem one názwał/ ták do iákiegoś niekárnego/ zákámiáłego człowieká piszac: Secundùm duritiam tuam, & impænitens cor, thesaurizas tibi iram, in die revelationis justi judicij DEI. *Według zátwárdźiáłośći twoiey, y sercá niepokutuiącego, skarbiß sobie gniew, w dzień gniewu, y obiáwienia spráwiedliwego sądu Bożego.* Depozytá zaś do tego skárbu komportuią grzechy násze/ ták wielkie iáko y drobnieysze; bo zá káżdy grzech/ káżdemu z nas kiedyżkolwiek trzebá będźie dosyć uczynić spráwiedliwośći Boskiey; Do tego skárbu co dźień/ co godźiná znoßą ludźie te swoie grzechowe depozytá/ y obligácye ále rozmáići/ rozmáićie: bo iedni iákoby wozámi/ to iest owi/ ktorzy bez boiáźni Boskiey żyiąc/ prawie co godźiná/ ledwie y nie co minutá/ śmiertelnemi grzechámi P. BOGA obrażáią; iáko to przeklectwy/ bluźnierstwy/ przyśięgámi tankorámi/ słowámi/ myślámi/ pożądliwośćiámi ćielesnemi; drudzy záś iákoby workámi znoßą do tego skárbu; to iest/ ktorym nie ták często tráfia sie zgrzeßyć śmiertelnie: trzeći przykładáią do tego skárbu tylko kwartnikámi: to iest/ ktorzy powßednie mi grzechámi obrażáią Páná BOGA: o tych napisano u Mędrcá. Septies in die cadit justus. Wßytko to iednák spráwiedliwość Boska chowa/ tanquam in thesauris, á chowa bárdzo pilno; bo káżdy y naymnieyßy woreczek pieczętuie: o czym Job S. ták mowi do Páná BOGA: Signasti, quasi in sacculo, delicta mea. *Zápieczętowałeś, iákoby w woreczku, występki moie:* Máło ná tym/ ále náwet y Regestrá Pan BOG piße/ káżdą rzecz kreskuie: czego doznał Jeremiaß Prorok/ Vigilavit; *Hebræa versio czyta*: punctis notatum est, jugum iniquitatum mearum, in manu ejus. álbowiem nie tylko reatum culpæ, ále też pœnæ, to iest nie tylko winę grzechową/ ále oraz y kárnie powinne zá nie kreskuie. Bo daymy to/ że niektorzy depozytá grzechow swoich/ po częśći windykuią z

A skárbow Spráwiedliwośći Boskiey/ zdeymuią niejáko te pieczęć z woreczkow swoich/ to iest przez żal/ skruchę/ przez ábsolucyą Kápláńską: miłośierny BOG odpußcza im grzechy ich quoad culpam, y wieczne oraz káránie; iednák punctis notat iniquitates eorum, zostáią przećie ná kreskách/ quoad debitum pœnæ temporalis: wßytkie pokuty náznáczone im ná Spowiedźiách/ od nich opußczone/ álbo ládáiáko odpráwione notuie/ co kto powinien: y owßem iż rzadko kiedy Spowiednicy tráfić

B mogą ná proporcyonálną grzechom penitentą pokutę/ á ná czás dla iákiey okoliczności folguiąc mu/ odsyłáć go muszą z ostatkiem pokuty do Czyscá swego czásu; Spráwiedliwość iednák Boska według śćisłey táxy swoiey/ wßytko to kreskuie: Punctis notatum est jugum iniquitatum mearum in manu tua. Nie záwadźi tu iákikolwiek choć per conjecturam, kompucik tego uczynić/ miárkuiąc się według dáwney pokutney Kośćielney táxy/ ktora zá ieden śmiertelny grzech/ náznáczáłá śiedm lat

C pokuty/ trzy rázy przez tydźień ná chlebie y ná wodźie pószcząc Daymy to bowiem/ żeby kto przez cáły rok co dźień raz śmiertelnie zgrzeßył: náprzykład przyśięgáiąc się/ przeklináiąc/ álbo pożądliwośćią/ myślą nieczystą delektuiąc się; to táki według pomieniony táxy/ obligowány by był ná one pokutę ostrą/ álbo ostrzeyßą ießcze w ogniu czyscowym/ przez lat dwá tyśiącá/ pięć set/ pięćdźieśiąt y pięć: á gdyby przez lat dźie-

D śięć raz ná dźień zgrzeßył/ pokutá iego wychodźićby powinna/ ná lat dwádźieśćia y pięć tyśiecy/ pięć set y pięćdźieśiąt. Reflektuyże się tu człowiecze świecki/ ktory/ nie dźieśięć lat/ ále kilkádźieśiąt bez boiáźni Boskiey żyieß/ ktory nie raz ná dźień/ ále ledwie nie co godźiná śmiertelnie obrażáłeś Páná BOGA/ uczynkámi/ słowámi/ myślámi; przyłoż do tego ták wiele słow próżnych/ klamliwych/ y innych powßednich grzechow/ á domyślay się/ iáká wielka mnogość y po Spowiedźiách zostáłá kresek w

Roman. 2.

Job. 14.

kompućie skarbowym Spráwiedliwośći Boskiey; to iest obligácyi dosyć uczynienia przez proporcyonálną pokutę/ y mßczenie się nád sámym sobą/ y nád ćiáłem swoim/ przez rozmáite umartwienia dobrowolne: bez czego ći y naymnieyßey kreski nie zmáżą: gdyż sam powiedźiał Zbáwićiel: Non exies hinc, donec reddas ad novissimum quadrantem. *Nie wynidźieß ztąd, poki się nie wypłáćiß do naymnieyßego pieniąßká:* O iák nießczęśliwy iesteś/ ieżeli poki iest dźień miłośierdźia/ poki ći zdrowie/ y śiły służą/ nie stáraß się uspokoiáć przez rożne pokuty: y umártwienia ćiáłá twego/ tych interessow skárbowych spráwiedliwośći Boskiey/ áni kluczem ostrey pokuty wcześnie do tego skárbu sobie nie otwieraß. Albowiem Apostoł S. w pomienionych słowách/ Thesauri zas tibi iram in die judicij. ostrzega ćię/ iż kiedy te skárbnice sáme się otworzą/ y wßytkie kreski/ álbo obligácye zá grzechy nie wypłácone pokażą ći; w ten czás iáko z otchłáni iákiey wybuchnie ná ćię gniew Boski. Rzeczeß podobno: mam ia teraz klucz pewny/ ktorym sobie mogę zá żywotá otworzyć te skárbnice spráwiedliwośći Boskiey/ y wßelkie uspokoić interessa/ álbo obligácye zá grzechy moie; á ten klucz iest on/ ktory Chrystus dał Piotrowi S. Xiążęćiu Apostolskiemu; przez niego záś dał go inßym Kápłánom/ Spowiednikom. Tibi dabo claves Regni cælorum, quodcunq; solveris super terram, erit solutum & in cælis, to iest Pokutę y Spowiedź S. z ábsolucyą Kápłáńską. Dobrze mowiß/ y dobrze ugadząß do propozycyi Kazánia moiego: y iá to mocno twierdzę/ że Pokutá S. iest kluczem grzeßnego/ y sposob skuteczny do uspokoienia się zá grzechy z Pánem BOGiem; ále iest nákßtałt klucza o trzech zębách: bo ex parte pœnitentis, Pokutá ma trzy Częśći. Wyznánie grzechow/ żal z postánowieniem/ y dosyć uczynienie: A dla tego to sámego/ nie wßyscy sobie tym kluczem Pokuty otwieráią skarb spráwiedliwośći Boskiey; bo niektorym pierwßy y drugi ząb u tego klucza

Matth. 5.

A zwánkuie często: gdy álbo dla niestátecznego wyznánia grzechow/ álbo dla defektu prawdziwego żalu/ y postánowienia/ nie wáżna ich Pokutá/ Spowiedź bywa; niektorym záś sam trzeci ząb satisfactionis, *dosyćuczynienia*, bywa w tym ná przeßkodźie: gdy álbo dobrze nim niechcą zákręćić/ álbo ná cudze ręce/ to iest ná sáme tylko ábsolucyą Kápłáńską spußczáią się/ sámi iednák iákoby iednym pálcem/ álbo cále nic/ pokuty zá grzechy/ przez posty/ dyscypliny/ náprzykrzenia się ćiáłu swemu dotknąć się go wzdrygáią/ B iednym słowem/ rozumieią że máła pokutká/ kilka páćierzy/ dosyć iuż uczynili/ zá ták wiele/ y wielkich grzechow/ Boskiey Spráwiedliwośći.

Ci ostátni iáko się w tey okázyi sámi záwodzą/ áby tym łátwiey poznáć mogli/ obiáśniam im to pod Figurą Pisma S: per contrarium ná onym bogaczu w ogniu piekielnym proßącym miłośierdźia u Abrahámá/ áby był pozwolił Łázárzowi/ choć iednym pálcem w wodźie umoczonym/ C pomoc dáć utrápionemu. Pater Abraam, mitte Lazarum, ut intingat extremum digiti sui in aqua, & refrigeret linguam meam. á pomogłoß mu to co? bynámnieyż: czemuß? Odpowieß podobno/ że iuż był w piekle; á nápisano iest/ in inferno nulla redemptio, potępionemu nikt pomoc nie może: prawdá iest; ále oprocz tego upátrzyli Expozytorowie inßą ießcze przyczynę; to iest; iż tylko iednym palcem pomoc sobie dáć chćiał/ y to ießcze spußczáiąc się ná cudze ręce. Intingat D extremum digiti, & refrigeret linguam meam. W tym nießczęśliwym bogaczu *Abbas Cellensis* upátrzył wizerunk ludźi nie doskonale pokutuiących; ktorzy lubo się spowiádáią/ y żáluią zá grzechy swoie/ iednák spußczáiąc się/ ná sáme ręce Kápłáńskie/ to iest/ ná ábsolucyą/ mniey dbáią o wypełnienie pokuty; á podobno/ lubo zásłużyli cudzołostwy/ piiáństwy swemi/ áby zá pokutę cáłą rękę kąpáli: śiekli dyscyplinámi/ trápili postámi ćiáło swoie/ ledwie (iáko mowią)

Figura

Lucæ 16.

de panibus Capite 25.

iednym

A iednym palcem tknąc ſię go wzdrygáią/ wymawiáiąc ſię uſilnie ſpowiednikowi/ że wſzelkich mortyfikácyi: tákowym ludźiom/ pokutá ich nie może ſię zſtáć kluczem do otwárćiá ſobie ſkárbow ſpráwiedliwośći Boſkiey/ do uwolnienia ſię od obligácyi zá grzechy ſwoie/ boć to do tego klucżá Pokuty S: kto ſobie chce nim otworzyć/ nie iednym palcem/ ále cáłą ręką/ y to właſną/ á nie cudzą przyłożyć ſię trzebá. O co tenże Opát káżdego napomina temi słowy. Plenam itaquè manum ſanguine Redemptoris, non extremum digitum in aqua tinctum, expoſcat conſcientia de gravibus confitentis; nec alterius tamen, ſed proprio digito, velit movere, & amovere pœnam, quàm, malè animum movendo, ſibi admovit. Przeto *Climacus* doſkonáłą pokutę y doſtáteczną/ ná uſpokoienie ſię z ſpráwiedliwośćią Boſką/ názywa uſtáwicznym dręczeniem ćiáłá; y wynaláżczyną rozmáitego umartwienia. Pœnitentia eſt corporeæ conſolationis perpetua, & jugis repudiatio: eſt voluntaria earum rerum omnium quæ affligũt, toleratio; eſt cruciatuũ ſibi ſemper opifex.

vide plura ap. Baez. Eu. l. 1. 289

grad. 5.

Histor

Specul Exemp. nũ. 1330.

Cæsar l. 2. capite 33

Wielebym mogł Hiſtoryi przytoczyć ná to/ iáko ſobie bogoboyni ludźie tym kluczem oſtrey pokuty otwieráli do ſkarbnice ſpráwiedliwośći Boſkiey/ wypłacáiąc ſię z grzechow ſwoich: iáka ieſt owá o iednym zboycy dekretowánym ná śćięćie; ktory iuż ná theatrum będąc/ prośił o pewny inſtrument oſtry/ ktorym/ nim śćięty był káżdy członek drápał/ y kłuł/ á potym po członku ſobie ręce y nogi urzynáć kazał/ mſcząc ſię nád ćiáłem ſwoim przeſzłych grzechow ſwoich: Coś podobnego uczynił y ow Lichwiárz/ ktory zá pokutę/ w beczce pełney iádowitych gádzin dopuśćił ſię zámknąć/ áby był od nich pożarty. Ale daymy tym pokoy/ mamy w oczách dźiśieyſzego Piotrá S. z Alkántary/ ktory náder oſtrą pokutą kárząc ćiáło ſwoie/ iáko kluczem żeláznym/ otwierał/ nie tylko ſobie/ ále y innym ſkarby ſpráwiedliwośći Boſkiey. Mamy to bowiem z Hiſtoryi żywotá iego/ iż záraz z młodych lat/ ktore ná náukách w wielkiey oſtrożnośći/ y gorácośći nabożeńſtwá ſtráwił/ w tym był wielce przezorny; bo gdy mu ſię tráfiło/ choć w drobny iáki defektcik upáść/ y tym zádłużyć ſię w ſkarbie ſpráwiedliwośći Boſkiey/ záraz to oſtrą pokutą/ dyſcyplinámi krwawemi nágrádzał. Ab eo tempore atrox corpori ſuo, tanquam infenſiſſimo hoſti bellum indicens, præter cibi parſimoniam, atque à vino abſtinentiam ob leviſſimos defectus,

Brev.

B aſperrimis illud flagellis macerabat: Co ieſzcze zá máło máiąc/ gdy wnet/ bo w lat ſzeſnaſtu náder oſtrą Regułę Fránćiſzká S. przyiął/ iáko nieſłychánie oſtrą pokutę w nim/ aż do lat ſześćdźieśiąt y trzech prowadźił/ niżey to obaczemy: teraz ná tym doſyć mieymy/ że ten Piotr tym żeláznem kluczem oſtrey pokuty/ nie tylko ſobie/ ále y bliźnim otwierał ſkarby Boſkiey ſpráwiedliwośći; bo częſtokroć ludźie świeccy pátrząiąc ná mortyfikácye iego y Bráci iego/ do

Brev.

C ſzczerey pokuty zá grzechy ſwoie pobudzáli ſię. Ut illo ſpectaculo Vrbium Cives plurimum atteriti, ad monaſterium advolarent, eos obnixè deprecantes, ut à tanto rigore ſibi parcerent. To pierwſzy ſkárb attributi juſtitiæ Divinæ, do ktorego ſobie żeláznym bo oſtrey pokuty kluczem/ Piotr S. otworzył/ y oraz náuczył nas nim ſobie otwieráć.

PARS II.



Rugi ſkárb do ktorego ſobie tymże kluczem otworzył Piotr S. z Alkántary/ ieſt attributum ſa-

D pientiæ, Mądrość Boſka nieſkończona; ktorey Pan BOG udźiela ſtworzeniu rozumnemu/ nie tylko Aniołom/ ále y ludźiom; oświecáiąc rozum ich do poznánia rzeczy niebieſkich/ duchownych/ do zrozumienia Piſmá S do czego też należy dar duchá Prorockiego/ poznáwanie táiemnic ſerdecznych/ y tym podobne dáry. Do tych ſkarbow mądrośći trzy ſię znayduią klucze/ álbo ſpoſoby nábyćia ich; miedzy ktoremi ieſt też y ten klucz żelázny/ po-

Script.

l. 2. quæst. Evangel. kury Piotrá S. Pierwßy klucz iest Pokorá S. iáko náucza *S. Augustinus*, pißąc ná one słowá/ ktoremi Zbáwićiel konfundowáł Fáryzeußow o to/ iż klucz do skárbow mądrośći strácili byli.
Luca 9. Væ vobis legisperiti, quia tulistis clavem scientiæ. Drugi klucz iest Modlitwá. Oratio justi est
Serm. 226. clavis cœli, mowi tenże *S. Doktor*. O czym też dáie świádectwo y mądry *Salomon*, sam ná sobie doznáwßy/
Sapient. 7. Invocavi, & venit in me Spiritus Sapientiæ. Trzeći klucz do tegoż skárbu/ álbo sposob nábyćiá mądrośći/ wiádomośći duchowney/ iest ten żelázny/ ostrá pokutá/ martwienie rozmáitemi sposobámi wßytkich zmysłow ćiáłá swego. Żaden záiste z doskonáłych ludźi nie otrzymał tákowey duchowney mądrośći/ y nie zstał sie godźien rewelácyi niebieskich/ poki wprzod przy innych cnotách nie náprzykrzył sie mocno ćiáłu swoiemu. Dáwno bowiem o tym promulgowány iest Dekret przez *Proroká*. Quem docebit Sci-
Isaiæ 28. entiam, & quem intelligere faciet auditum? Ablactatos à lacte, avulsos ab uberibus. *Kogoż náuczy u mieiętnośći? y komu da zrozumieć co słyßał, ostáwionym od mleká, odsadzonym od pierśi.* Tákże sprawiedliwy *Iob* spytáwßy sie/ gdźie by przemießkiwáłá mądrość. Sapientia ubi invenitur, & quis est locus intelligentiæ? Odpowiedźiáł ná to/ że miedzy delikátnie żyiącemi ludźmi/ ktorzy rozumy swoie máią záprzątnione myślámi o wczásach/ o wygodách ćiáłá/ o iedzeniu/ o pićiu/ o spániu znaydowáć sie nie może. Non in-
Job. 28. venitur in terra suaviter viventium. Ktore słowá uważáiąc/ *Joseph:*
De mortif. D. 6. *Mansi*. ták mowi DEUS illis, qui mortificationi dediti sunt, occultissima sua mysteria revelat. *Pan BOG tym ktorzy się umartwieniem báwią, skryte swoie táiemnice obiáwiá*; Miedzy temi wßytkiemi/ ktorym P. BOG mądrośći swoiey skárbnice otworzył/ osobliwym też był Piotr S. z Alkántáry: miáł bowiem duchá mądrośći/ álbo biegłośći w Piśmie S. ktorego dźiwnie mądre y nabożne/ mądrym dosyć Teologom wykłá-

A dy dawał. Scripturæ S. quam memoriâ calluit, divinus quidam interpres erat, nec scholasticorum more puncta difficultatum ambagibus indagans, sed supernaturali quadam stillante gratiâ penetrans, ad quæsita cum stupentium satisfactione respondebat. Miał nád to dźiwnie wielką w rzeczách duchownych mądrość/ dla ktorey wiele Pánow świeckich/ iáko to Kárzel *V.* *Marian. in Vit. cap. 9.* Cesarz Chrześćiáński/ Krol tákże Luzytáński zá Spowiednika go sobie mieć prágneli; y wiele tákich było/ ktorzy
B dla tego przy Kláßtorkách iego nie dáleko/ mießkánia sobie budowáli/ álbo naymowáli. Doznáłá tego duchá iego Seráficka Pánná Tereßa S. od niego w trudnośćiách swoich duchownych/ (w ktorych iey nikt nie mogł rezolwowáć) doskonále uspospokoiona; ktorey też obiáwiony był duch iego Niebieskiey Mądrośći/ gdy raz widźiáłá Duchá S. w postáci gołębice ná rámionách Piotrá S. śiedzącego/ y do uchá/ co miał pisáć onemu ßepcącego. Miał ießcze du-
C chá mądrośći/ przyßłe rzeczy/ y táiemnice serc ludzkich poznawáiącego: bo wiele rzeczy prawdźiwie prorokował/ y o táiemne grzechy penitentow swoich napominał; ktorym też częstokroć/ gdy w iákim niebespieczeństwie byli o upádek/ ná mieyscách odległych bywßy/ cudownie pokázował sie/ y one náuczał. Dosyć tedy ßeroko otwarte były skárby Boskiey Mądrośći Piotrowi S. Otwierał ie zás sobie kluczem náprzod głębokiey náder pokory/ w ktorey osobliwym
D był; tákże kluczem modlitwy: bo życie iego w Zákonie całe/ sama kontemplacya było. Assiduò contẽplationis pabulo refectus; przypisuie mu to Brewiarz Franćißkáń: ále osobliwy klucz iego był/ do mądrośći duchowney/ náder ostrá pokutá/ surowe obchodzenie się z ćiałem swym. *Petr. Damianus*. pißąc ad Monachos kazał im tám tákieś kluczyki do gęby nośić. Portatis vobiscum clavem cellulæ, portate quoque clavem linguæ. Ktory kluczyk znáczył umartwienie ięzyká od gádánia. V Piotrá S.

z Alkantáry

z Alkantary widzę ia/ iuż nie ieden tákowy kluczyk/ ále wiele temu podobnych; bo nie tylko kluczem umartwienia zámykál ustá swoie/ iuż to od prożnych słow/ dla czego przez wiele lat kamyki w ustách nosil; iuż to od smácznych potráw/ ktore pospolicie/ gdy ich uchronić sie nie mogl u świeckich/ czym nieprzyiemnym psowál/ á gdy mogl/ one popiolem posypowál: Winá nigdy zázywáć nie chciál: ále nád to zámykál tymże kluczem umartwienia oczy swoie ták ściśle że y Bráci z ktoremi mieszkál po glośie tylko/ nie po twarzy poznáwál; mieszkánia/ Káplice / z iákiey máteryi były nie wiedziál. Zámykál y uszy swoie; gdy rozmaite zniewagi od złych ludzi/ iákoby ich nie słyszál/ cierpliwie przyimowál; bo do tego/ raz przyszło było/ że od złośliwey iedney niewiasty/ sztuka dáchowki rániony był w swoie glowę/ ktorá iuż bez tego/ pelná byla rozpádlin/ y ran/ częścia od uderzenia częstego w glowę o podwoie/ bo był wzrostu przywyższego; częścia że ták zimie iáko y lecie z odkrytą glową podroże swoie odpráwowál. W tych zaporach/ w tych zamkách pod kluczem umartwienia wszytkie członki ciálá swego ustáwicznie trzymal Piotr S. bo nápisano o nim: A planta pedis, usq; ad verticem capitis, nulla in eius corpore sanitas apparebat. *Od stopy nożney, áż do wierzchu glowy nie znaydowál się w ciele iego czlonek zdrowy.* Ktoż tedy nie przyzna/ że nie był ten in terra suaviter viventiũ, ubi non invenitur sapientia, ále był ablactus à lacte, avulsus ab uberibus, iákim P. BOG Mądrości swoiey zwykl używać y á zá tym káżdy przyznáć muśi/ że z pomienioney propozycyi Pismá S. pokázuie sie to/ iáko Piotr S. do skárbow Mądrośći Boskiey szeroko sobie otworzyl kluczem austeræ Pœnitentiæ, náder ostrego żywotá.

Trzeci skarb do ktorego Piotr S. tymże kluczem otworzyl sobie/ iest attributum Omnipotentiæ DEI. *Wszechmocności Boskiey,* poniewaz wladzy iego/ álbo ráczey modlitwie skuteczney/ podlegály wszytkie Elementa, kiedy

A wiele cudow ieszcze zá żywotá czynil/ y teraz czynić nie przestáie: Do tego záś skárbu nie inszego záżyl kluczá/ tylko tegosz/ ktorego záżyl/ y sam P. Chrystus. Czego Figurę mamy u Figur.
Proroká Izáiaszá/na naywyższym Ráplánie Eliakim názwánym; á ten wedlug Doktorow/ Figurą był Chrystusá Páná/temu tedy obiecány był klucz wielce misterny/ ktory miał bydź nie tylko znákiem iurysdykcyi/ ále też y instrumentem mocy Chrystusowey/ nád wszytkim świátem. Dabo clavem domûs David, super humerum *Isaia 22.*
B ejus. *Procopius.* stosuiac sie do słow owych tegoż Proroká/ w inszym Ro- *ap. Cornel.*
zdziale: Et factus est principatus ejus super humerum ejus, przez ten klucz/ rozumie Krzyż Páná JEZUsow: Clavis Christi est Crux, quam ille humero gestavit: czego dálszą rácyą dáiąc *Cornelius.* ták mowi: Chri- *Capite 9.*
stus enim suâ Cruce & passione promeruit, ut hæc universalis imperij Ecclesiæ potestas ei daretur. Undè Crux fuit ei quasi Clavis, quâ ille cælum aperuit, & veluti instru-
C mentum Omnipotentiæ Christi, quod est clavis Regia. Toż swoim sposobem Piotrowi S. iáko osobliwemu milośnikowi Krzyżá ápplikowáć sie może. Crux fuit ei instrumentum Omnipotentiæ DEI, nie tylko dla tego/ że mocą/ y znákiem Krzyżá S. wiele cudow czynil/ ślepe/ ulomne uzdrawiáiac; nie tylko dla tego/ że modlącego sie po drogách do Krzyżow/ Wszechmocność Boska wysoko ná obloki podnośilá/ y niezwyczaynym otaczálá świátlem; ále osobliwie dla tego/ że tá Clavis Regia, Krzyż
D umartwienia był super humerum ejus, y owszem wiecey: bo nie tylko ná rámionách swoich nośil blachy żelázne przez lat wiele/ ále też iákom iuż powiedzial/ záwsze o tym przemyslál/ áby káżdy członek ciálá iego/ iákie osobliwe miał swoie umartwienie. A toć to iest co mu ziednalo u Páná BOGA moc do czynienia cudow. *S. Thom. Villan.* notuie o Swietych Bożych/ że w czym ktory z nich/ álbo ná ktorym członku znácznie ucierpial *Serm. de S. Stephan.*
tedy dána mu bywa od BOGA moc/

aby

áby w podobnychże okázyách wzywáiących śię/ mogł cudownie rátowáć. A ták S. Apollonia rátuie boleiących ná zęby/ S. Roch zápowietrzonych/ S. Wáwrzyniec od ogniá broni/ przeto/ że sami w podobnych okázyách byli/ álbo od tákich elementow ćierpieli. Co iezeli ták iest/ toć poniewaź Piotr S. ná káżdym członku/ od káżdego elementu ćierpiał dobrowolnie; idźie zátym/ że przez to sámo/ zásłużył sobie cudowną moc w káżdych okázyách/ nád wszytkiemi elementámi. Cierpiał wiele dobrowolnie ab elemento áëris, gdy pod czás źimy okná y drzwi celle otworzywszy/ rękawom hábitowym zfolgowawszy y chordźie/ ná wszytek impet mroźnego wiátru wystáwiał śię; otrzymał też przeto moc przećiwko temu elementowi/ gdy ták wiele rázy/ wiátry/ grády/ deszcze ustawáć muśiáły/ y śniegi iáko sklepienie iákie nád nim támowáły śię. Ignis, grando, nix, glacies, faciebant verbum ejus. Cierpiał od gorącá; gdy lećie/ kiedy w Hiszpaniy nieznośne pánuią gorącá/ naywiększe upały/ z odkrytą głową w drodze idąc/ wytrzymował/ przeto też nábył mocy contra elementum ignis, bo gdy raz Konwent iego zágorzał śię był/ śmiele wszedł w mieszkánie/ y nie máły tám czás będąc dla ugászenia ogniá/ nienáruszonym zĕámtąd wyszedł. Cierpiał od wody/ w ktorey pod czás zimowy/ w przerebląch po szyię śiadał; przeto y ten Element był w mocy iego/ gdy ták wiele rázy suchemi nogámi nieprzebyte przechodźił rzeki. Cierpiał nákoniec od źiemie/ iuż ná gołych kámieniách twárdo sypiáiąc/ iuż w podroży/ o skáły ostre nogi sobie kálecząc/ ktorych ran nigdy záwijáć/ áni opátrowáć niechćiał. Wiec też y ten żywioł posłuszny mu był/ gdy ná roskazánie iego/ z laski iego suchey/ wetchniętey w źiemię/ iákoby z świeżego drzewá kwiátki/ á potym smáczne owoce wydał. Iáśnie tedy iuż káżdy baczyć może/ że y ten trzeći skarb Wszechmocnośći Boskiey/ kluczem żeláznym ostrego żywotá otworzył sobie Piotr Swięty.

Brev. Frā.

A Przy dokończeniu Kazánia mego do tego klucza przydam ieszcze universalem clavem, *klucz pospolity*, ktorym wszytkie zámki otworzyć sobie w potrzebach wászych możećie/ á ten będźie/ uprzywileiowány według świádectwá Teressy S. modlitwa Piotrá S. ná ktorą P. BOG obiecał wszytko prosżącym w Imię Piotrowe uczynić. *Petrus Venetus*, pisze/ że w Turcech ziáwił śię był oszust ieden/ názwány *Aladinus*, ten skryćie wystáwiwszy pałac ieden/ w ktorym wszytko co do roskoszy ćiáłá służyć mogło/ B znaydowáło śię/ uśpionych pewnym trunkiem ludźi tám wnośił/ y záżywáć im co śię komu podobáło dozwálał/ á potym znowu uśpionych z támtąd wynośił; y ták puśćił głos że miał do ráiu klucz dárowány sobie od Machometá. Tego oszustá zmyśly w szczere sobie obroćmy práwdę. Wysokie y práwie nie przeliczone zásługi przed BOGiem Piotrá S. są to iako Paradisus deliciarum *roskosznym Raiem*, w ktorym káżdy potrzeby swoie ználeść może/ to iest rátunek/ y C poćiechę od BOGA przez zásługi tego Swiętego: klucz do otwárćia sobie tego Ráiu iest poufała modlitwa do tego S. álbo do BOGA przez Imię tego wielce (iakom iuż powiedźiał) uprzywileiowána. Wiec y teraz ábyśmy sobie tym kluczem uniwersálnym do skárbow łask Boskich otworzyli/ y otrzymáli z nich przez zásługi tego wielkiego Swiętego potrzeby duchowne/ y doczesne; Kończę Kazánie moie pospolitą o tym Swiętym modlitwą: Domine JESU qui Famulæ tuæ Teressiæ dixisti, D te semper petentes in Petri nomine exauditurus, exaudi quæsumus preces nostras, & da nobis salutem animæ & corporis. AMEN.

lib 1. c. 28. Histor.



NA DZIEN B. IANA KANTEGO, Pátroná Korony Polſkiey.

Triplex Epithalamium, ſeù Nuptialia Cantica.

Quando revertatur à Nuptijs. Lucæ 12.

LAtwo temu wierzyć/ że od záłożenia świátá/ áni ná ziemi/ áni ná niebie żadne ieſzcze záwolánne zwłaſzczá Krolewſkie Gody/ bez wdzięczno brzmiącey Kápelle/ y śpiewánia/ nie odpráwiły ſię. S. N. Ztąd álbowiem (iáko piſze *Scaliger, y Clemens Alex:*) początek ſwoy wzięły ieſzcze zá Pogáńſtwá owe Godowe pienia/ wierſzem komponowáne/ názwáne Epithalamia, ktore ná weſelu záczyndli ſami Oblubieńcowie goſciom ſwoim/ á dopiero Goście koleyna głoſy bráli/ iuż to śpiewáiąc/ iuż to ná inſtrumentách muzycznych wygrawáiąc one. Tenże zwyczay y ſam Krol Jerozolimſki Sálomon/ ná Godách ſwoich/ ktore z Corką Fáráoná odpráwowáł/ záchowáł; dáią znáć o tym Cantica Canticorum, dziwnie uczone/ y miſterne. Co wießa/ że y w Niebie ná onych Godách Báránkowych/ ktore opiſał Jan S. w Obiáwieniu ſwoim. Venerunt Nuptiæ Agni, bez pioſnki/ áni muzyki nie obeſzło ſię: bo ſłyſzał Jan S. tyśiące śpiewáiących/ pieśń ſámego Oblubieńcá/ to ieſt Báránká/ Cantantes canticum Moyſis, & Canticum Agni. Tenże Niebieſki Báránek Chryſtus JEZVS/ y tu ná ziemi z woiuiącym Kośćiołem S. iáko z ukochána Oblubienicą weſelne odpráwuie Gody/ o ktorych wzmiánká w dziśieyſzey Ewángeliy. Quando revertatur à Nuptijs: á ponieważ teſz właśnie ſą/ o ktorych wzmiánkę u Máteuſzá S. w przypowieśći o dzieśiaćiu Pánnách/ czekáiących ná Oblubieńcá Godowego/ gdzie też ſłyſzeć ſię dáły głoſy/ wyſokie wołáiących. Mediâ nocte clamor factus eſt. &c. idźie zá tym/ że y te Gody Chryſtuſá/

Scberl. in Cant. 1. Veſtig. l. n. 28.

Apocal 19.

Capite 15.

Matth. 15.

A weſelącego ſię z Kośćiołem S. przy áſſyſtencyi SS. Bożych/ bez ſwego Epithalamium, bez Pioſnek/ bez muzyki być nie mogą. A ktoż proſze z Gośći/ to ieſt z SS. Páńſkich/ ná tych Báránkowych Godách zácznie to Epithalamium; y wdzięczną hármoniczną melodyą ukontentuie Oblubienicę Báránkową Kośćioł woiuiący? Tą funkcyą nikomu przyzwoićiey z SS. Bożych ſłużyć nie może/ iáko wielkiemu/ y oraz cudotwornemu Wyznawcy Chryſtuſowemu/ Pá-

B tronowi Krolestwá Polſkiego/ Profeſſorowi niegdy Przeſławney Akádemiy Krákowſkiey/ B. Janowi Kántemu: ktorego árcybiegłego być w duchownych Pieniách/ y muzyce/ wydáie ſámo iego przezwiſko Cantius, iákoby à Canticis. Jákoż widzę/ że Błogosłáwiony ten Mąż náder chwálebnie w Kośćiele Bożym odpráwił/ y odpráwia funkcyą. Co ábym látwiey reprezentowáć mogł ſłucháczowi memu/ trzy ſławnieyſze w Piśmie

C S. obieram ſobie Cantica: Canticum Agni, Canticum Patruelis, Canticum novum: y oraz w troiákim ſtánie uważáiąc tego Błogosłáwionego/ in ſtatu Academico, Sacerdotali, & Beatorum, z nich iákoby trzy chory ſobie reprezentuię. Więc iáko B. Jan Kánty/ ná tych trzech chorách ſtánąwſzy/ troiákie pomienione Canticum, zá Epithalamium,

D árcykunſztownie/ y z wielkim ukontentowániem Kośćiołá S. wyśpiewał/ y wygrał; o tym mowić będę: ná pierwſzym chorze dla duchowney poćiechy y pożytku Profeſſorow Akádemickich moralizuiąc/ zábáwię nieco. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

O do pierwszey Częśći Kazánia/ álbo pierwszego choru Stationis Academicæ, iáko B. Jan Kánty/ żyiąc w stanie Akádemickim/ śliczńie bárdzo wyśpiewał/ y wygrał Kośćiołowi S. Epithalamium pierwsze: Canticum Agni: o ktorym námieniłem wyżey z Obiáwienia Ianá S wprzod nim o tym mowić będę/ iákom przyobiecał/ dla poćiechy Professorow prácuiących/ zábieráiąc sobie materyą do morálizácyi/ prace ich/ ktore w uczeniu się/ y nauczaniu innych podeymuią/ názwę Canticum Agni, Piosnką/ melodyą Báránká Niebieskiego/ bárdzo przednią/ y oraz dla swoiey hármoniy Oblubienicy tego Kośćiołowi S. bárdzo wdźięczną. Pierwszego punktu mogę mieć fundáment w Pismie S. Nie nowiná to bowiem w Pismie S. Doktorskie prace do Pienia/ do melodyi/ á Professorow náuk/ do instrumentow przyrownywáć muzycznych. Eklezyástyk Páński opisuiąc chwalebnych ludźi/ to do chwały ich przydał: In peritia sua requirentes modos musicos, & narrantes carmina scripturarum. *Tigurina* czyta: Qui carmina scriptis prodita explicavêre. *Umieiętnośćią swą wynáydowáli śpiewania muzyczne; y wiersze, pismá wykładáli.* Przeto *Cornel. à Lapid.* twierdźi/ że tu Doktorow Teologow prácuiących około náuk Pismá S. wychwala Mędrzec. Laudat hic non solùm Cantores, & psaltes, sed & Doctores; &c. A z teyći to rácyi *Gregor. Nissen:* nazwał S. Bázylego/ auream dogmatum philomelam, *złotym náuk słowikiem.* do ptaszká tákże śpiewáiące-go przyrownał S. Dyonizego Areopágitę/ Chryzostom S. *Theodoretus* Efremá S. zowie Sonoram lyram Spiritûs S. *Melodyinym instrumentem Duchá S.* á S. Grzegorz trąbą prawdy/ Tubam veritatis, miánuie Atánázego S. A nie bez fundámentu iest tá kompárácya Professorow náuk mądrośći/ do instrumentow muzycznych; gdyż oni przy pulpitach/ ná Kátedrách/ iáko ná Lutniách iákich/ iáko strony śiły swoie wyćiągáią/

Script. Capite 44

A y owszem tárgáią/ długo śiedząc/ czytáiąc/ pisząc/ náuczáiąc/ dysputuiąc. Czemuby m zás te mistyczne Cantica, prace Akádemickie nazwał Canticum Agni, uczyniłem to naprzod dla tego/ że Báránek iest symbolum candoris, *szczerośći*, w czym zdawna voce populi, máią pochwałę swoię Professorowie Akádemiccy: sławny iest wszędźie Candor Academicus. Jákoż wszytkie Chrześćiáńskie Akádemie/ tę mieć powinny chwałę/ że ich Cantica, są Cantica Agni; to iest/ żeby náuká ich: y prace około szkoły/ złączone B były cum candore, *z szczerośćią.* O czym ták nápisał *Paulus Scherlog.* Christi Academia alumnos produxit, quorum ingenio & eruditione, cùm nihil majus, candor tamen animi, & morum summus appareat. Przeto tenże uważáiąc/ iáko Pismo S. powiedźiawszy o Jákubie Pátryárche/ że się był do Akádemiy udał/ záraz też o prostoćie/ álbo szczerośći iego wspomina: Jacob autem Vir simplex habitabat in tabernaculis. *Chaldaa* czyta: Vir integer, & Mini- C ster doctrinæ: twierdźi/ że to nie iest bez táiemnice: álbowiem tym dáie znáć Pismo S. że Jákob był prawdźiwym Akádemikiem/ przeto/ iż łączył náukę cum candore. Rectè igitur ubi narrare aggressus est Academicum fuisse Jacob - - adjunxit hominem extitisse, apertâ, simplici, atq; candidâ indole. Zátym gdźieby kto przy náukách y mądrośći/ álbo fałszetą dla nieszczerośći/ nienáwiśći/ álbo fistułą dla wyniosłośći y pogárdy innych nárabiał/ by naywyżey śpiewał/ to iest/ by naymędrszym był/ D nie śpiewałby Canticum candidi Agni, ktore przy náuce y mądrośći potrzebuie wolnych pierśi/ candidum Academicum pectus. A ztąd ieszcze Akádemickie prace názwałem Canticum Agni, bo stroná ze wnętrznośći/ álbo ielitecżek báránkowych ukręcona/ do muzycznych instrumentow/ nie tylko naymelodyinieysza/ ále y naytrwálsza iest/ gdyż y naywyższy/ y naydłuższy wytrzymáć może stroy/ czego inne strony nie dokażą: co pięknie kwádruie Mężom stationis Academicæ,

in Cant 4. Vestig. 28 Sect. 3.

micæ,

demica; ktorzy ſtanąwſzy per voca-
tionem in choro Academico, przez
piękną hármonią promocyi/ do wyż-
ſzych/ y wyżſzych Profeſſyi poſtępuiąc/
wſzelki choc naywyżſzy ſtroy/ bárdzo
długo/ bo do ſamey śmierći wytrzy-
muią ſtátecznie. *Chryſtophorus Vega,*
Soc. JESV położył zá oſobliwą chwá- *in Theolog. Marian. n. 1377. f. 61.*
łę Profeſſorow ſui Inſtituti, że ſą w
Kośćiele Bożym/ iáko wiec w wierſzu
bywa ſyllábá communis: ktorey mo-
że *Poëta* záżyć/ raz pro brevi, drugi
raz pro longa; przez co chćiał wyrá-
źić indifferentiam do Profeſſyi/ wyż-
ſzey/ álbo niżſzey/ krotko/ álbo długo
uczyć: nie uymę podobno przez to
nikomu nic/ gdy per piam æmula-
tionem, ná oſobliwą pochwałę Pro-
feſſorow Akádemickich/ názwę ich in
Canticis Eccleſiæ DEI ſyllabam
longã, & firmiter longã, ktora nigdy
nie może być brevis: bo prace ich
nie krotkie/ nie roczne/ nieuſtáiące.
Longa to ſyllábá poſitione, bo raz
záśiadſzy Kátedrę/ do śmierći iey nie
opuſzczáią: longa incremento, bo
co raz wiecey im przybywa roboty/
gdy ná wyżſze poſtępuią Profeſſye;
longa authoritate, bo y Kátedrál-
ny Kánonik/ od Kátedry nie ieſt
wolen: longa terminatione, bo te
prace nie kończy/ tylko śmierć. Jáſna
tedy rzecz ieſt/ ponieważ z pomienio-
nych rácyi Akádemickie prace kwá-
druią ad Canticum Agni, żem ich
ſłuſznie tym utytułował názwiſkiem.

Obaczmy iuż teraz iáko te miſty-
czne Cantica Agni, prace Akádemi-
ckie wielce wdźięczne y przyiemne ſą
Oblubienicy Báránkowey Kośćio-
łowi Swiętemu á to pod Figurą
Figura. Piſma Swiętego do ktorey dał
Paren. 4. mi okázyą ſławny Expozytor *Lu-*
cas Velloſo, ten piſząc *in Judith. c. 1.*
num. 2. á przypátruiąc ſię oney we-
ſołey ſcenie/ ktorą reprezentowano
Janowi S. w Obiáwieniu/ to ieſt ná
Tronie śiedzącemu/ około ktorego
dwádźieśćiá y czterech Stárcow w
togách białych/ tákże ná Kátedrách/
álbo ná Tronách śiedźiało/ zdáło mu
ſię/ iákoby ná Akádemią pátrzał/ kto-
rey Rektorem názwał ſámego Páná
BOGA/ ná naywyżſzym Tronie iáko

A w Kátedrze śiedzącego. Ecce ſedes *Apocal. 4.*
poſita erat in cœlo, & ſuper ſedem
ſedens. Stárcowie záś oni w Togách/
zdáli mu ſię być Profeſſorámi oneyże
Akádemiy: gdźie y ná Bibliotece nie
ſchodziło: bo cała Bibliotéká w ie-
dney Kśiędze/ ktorą trzymał śiedzą- *Capit. 5.*
cy w Kátedrze/ zámykała ſię. Vidi
in dextera ſedentis ſupra thronum,
librum ſcriptum intùs & foris. O
czym ták pomieniony Autor nápiſał.
Vides Academiam frequentem
alumnis plurimis, & maturi cere-
B bri? vide & bibliothecam benè
cultam, unde vitæ liber in Magiſtri
manu. Lekcye ſędźiwych onych
Profeſſorow/ były Cantica Agni;
Pieśni/ ktore y śpiewáli/ y ná Cytrách
wygrawáli Báránkowi/ ceciderunt
ſinguli corã Agno, habentes ſingu-
li citharas, &c. & cantabãt canticũ
novum. Tá Niebieſka Akádemia/
czemużby nie mogłá ſłużyć zá Figurę
Akádemiy ziemſkiey; ponieważ oprocz
tego co ſię iuż powiedźiało/ y z in-
nych wielá okolicznośći/ iedná do dru-
giey kwádruie: widziáne tám były
C ſeptem lampades ardentes ante
thronum, te ſłużą Profeſſorom ſe-
ptem artium liberalium; widźiano
około Kátedry morze/ mare vitreum
ſimile cryſtallo: to niech znáczy li-
czną młodź gárnącą ſię do Akádemiy/
według onego: Aquæ multæ, popu-
li multi. Widziano y czworo cu-
dnych z oczymá zwierząt/ człowieká/
lwá/ wołu y orłá; te dobrze repre-
zentuią quatuor facultatum Docto-
res; miedzy ktoremi Orzeł/ według
Hugona, wyraża Doktorá Teologiy. *in Ezech. c. 1. n. 16.*
D Facies Aquilæ, Theologum expri-
mit. Náoſtátek/ w czym oſobliwie
obiedwie te Akádemie kwádruią do
śiebie/ ieſt to: że iáko Canticum one
nowe/ ktore Báránkowi wyśpiewy-
wáli/ wygrawáli/ ſtárzy oni Niebieſcy
Profeſſorowie/ wielce było przyiemne
Kośćiołowi S. tryumfuiącemu z tey
rácyi; że iáko notuie *Sylveir:* znáczy-
ło innovationem Sponſæ Eccleſiæ, *in Apoc. 5. q. 25. n. 224.*
dla czego też go názwano Canticum
novum, ták podobnym ſpoſobem/ y
w Akádemiách ziemſkich Cantica
nova, prace Profeſſorow około náuk/

 y náuczánia

y náuczania młodźi/ przez ktore co raz renovatur, *odnawia ſię*, w ſubiektá woiniacy Kośćioł S. niezmiernie go ćießa y uweſeláia.

Co ábym ſię nie zdał komu nimis affectatè, (iáko Syn ku Mátce) mowić/ y ſamym tylko konceptem náráibiáć/ przywodzę ná to krotką Hiſtoryą przećiwko ktorey/ nie powinnáby currere exceptio, od kogo nie ze wßytkim życzliwego; bo ią *Gaſpar Lechner Soc: JESV* wſpomina/ o pewnym Profeſſorze w Akádemiy Krákowſkiey pod R. P. 1510. że ten przez puł roká w ßkołách explikuiąc Authorem profanum, Cicerona ſnádź czyli Wirgiliußá/ miał raz tákie widzenie: widźiał iákiś ozdobny Kośćioł/ á w nim ná Ołtarzu záwießoną tablicę/ ná ktorey złotemi literámi nápiſano było Imię onego Autorá/ ktorego w ßkole Studentom explikował. Przydáie tenże/ iż ponieważ ten Profeſſor gotuiąc ſię ná explikácyą/ zwykł był poczynáć ſtudia ſwoie od nabożeńſtwá; dawano znáć przez ono widzenie/ iáko praca iego Profeſſorowſka/ lubo circa objectum profanum, wielce byłá wdźięczna Pánu BOGV; z czego à fortiori árgumentuiąc łátwo ſię domyślić/ iáko inne Akádemickie prace/ circa nobiliora objecta, *v. g.* Teologiczne/ Kánoniczne/ Iurydyczne/ &c. lekcye/ wielką máią zaſługę/ y miłe ſą Pánu BOGV; á zátym y Kośćiołowi iego S. To powiedźiawßy dla utwierdzenia w pomienionych prácách Ich MM Profeſſorow/ ápplikácyą tego/ iuż czynię do B. Ianá Kántego/ teyże Akádemiy Profeſſorá; y widzę iáko bárdzo excellentèr, ná tym pierwßym ſtánawßy Chorze Stationis Academicæ, to pierwße Epithalamium, Canticum Agni wyśpiewał Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. rzekłem excellentèr, bo gładko wielce propter candorem Agni Academicum, y oraz fortitèr, mocno dotrzymał głoſu tego/ nie ſprácowánym bywßy w Akádemickich funkcyách. Kándoru tego Báránkowego doſyć wyráźne argumentum; Báránek Apokáliptyczny ná wſpániáłym Grobie iego miſternie wyrobiony: Candidum iego pectus, że wolne było od wßelkiey obłudy/ nießczerośći/ dáie mu świádectwo iego oná poſpolita y domowa *Paræmia*. Conturbare cave, non eſt placare ſuave. Diffamare cave, nam revocare grave. Łátwo tedy candido pectori poßły te Cantica Agni, Cantica Academica, to ieſt poſtępek w náukách/ w mądrośći/ y wßytkie Akádemickie prace/ w ktorych też bárdzo dobrze wytrzymał głos/ & longam, wdźięcznym w Kośćiele Bożym záwiodł finalem, gdy záśiadßy Mágiſtrowſką Kátedrę w roku wieku ſwego dwudźieſtym/ áż do lat ośmiudźieśiąt/ w rożnych Profeſſyách ná niey prácował. Słyßał niegdy w záchwyceniu będąc S. Furſeuß wdźięczne Pienia śpiewáiących one słowá z Pſalmu. Ibunt de virtute in virtutem, ktore pienie mogłoby ſię názwáć Canticum Academicum, bo te słowá *Chaldæa verſio* czyta: Ibunt de domo ſanctuarij in domum doctrinæ, álbo in Academiam, iákom czytał w iednym Neoteryku. *S. Hieronym* záś czyta Ibunt de fortitudine in fortitudinem. To właśnie Canticum Academicum, weryfikuie ſię de Canticis Cantianis, o prácách ßkolnych B. Ianá Kántego: Ivit de virtute in virtutem, bo káżdy ákt Profeſſyi iego/ dla wyſokich duchowney intencyi/ był mu ſtopniem cnoty y zaſługi: Ivit de domo ſanctuarij, in domum doctrinæ: bo nim ná Kátedrę poßedł/ ſtudia ſwoie poczynał od nabożeńſtwá/ od medytácyi; zwłaßcza o Męce Páńſkiey/ przed Obrázem boleſnym/ blisko iego hábitácyi ſwoiey będącym. Ivit de fortitudine in fortitudinem, gdy ták mężnie/ ſtátecznie przez lat kilkádźieśiąt wytrzymywał wßytkie Akádemickie funkcye.

Histor in Sodali Parthemio l 2, c. 2. n. 7

A

B

C

D

Skarga in Vita eius. Pſalm. 83.

PARS II.



Odpráwiwßy pierwße Epithalamium B. Ian Kánty ná iednym chorze/ wſtępuie ná drugi chor/ o ktorym śpiewa Kośćioł S. Almus Sacerdotum Chorus, przez ktory rozumiem Stan iego Kápláńſki: y tu drugie nąß Cantius zápoczyna

Epithalamium,

Script. Isaia C. 5. Epithalamium Kościołowi S. Sławne iest w Piśmie S. owo Canticum Patruelis, u Izdiaszá Proroká: Cantabo dilecto meo, canticum Patruelis vineæ suæ. Vinea facta est &c. gdzie Expozytorowie per Patruelem, rozumieią Chrystusá Páná; Canticum záś iego de vinea, były owe przypowieści/ w ktorych pod podobieństwem winnice/ opisał Ekonomią Kościołá swego. Toż Canticum de vinea przeiął od Chrystusá Páná B. Jan Kánty/ y one wyśpiewał wdzięcznie; kiedy obrawszy sobie przy pracách Akademickich stan Kápláński/ in vinea Domini prácuiąc przedziwnie piękną hármonią cnot Kápláńskich/ Kościoł S. uweselił. A nie dziw/ stánął bowiem sobie ná bárdzo wydátnym mieyscu/ bo w sámym pośrodku choru Kápelli stanu Duchownego. O tym S Kápłánie tłumáczyć sobie chce one słowá Dáwidowe: Psalm. 67. Si dormiatis inter medios cleros, pennæ columbæ deargentatæ, & posteriora dorsi ejus in pallore auri. *Choćbyście spáli w pośrodku losow, piorá gołębice posrebrzoney á tył grzbietu iego żołci się iáko złoto.* álbowiem w tych słowách według zdánia *Thomæ Blanc.* opisał Psalmistá przymioty káżdego świątobliwego Kápłáná. Gołębicá tá srebrno pozłocistá/ znáczy według Hugoná Kárdynałá/ Kościoł S. droższá nád złoto Krwią Páná JEZVsowa przyozdobiony/ to iest odkupiony. Inter medios cleros: trzymáiąc się pospolitego wykłádu ná Polskie/ Clerus, znáczy stan Kleryckí/ álbo Duchowny; á ten iest dwoiáki/ ieden Swieckich/ á drugi Zakonnych Osob/ ktore iáko dwoie połyskuiących się piersi u gołębic/ zdobią Kościoł S. Stánął nieiáko B. Jan Kánty inter medios hos cleros, gdy sobie obrał ten stan Kápláński przy Professyi Akademickiey: ktory żywot participat ab utroq; extremo, gdyż przy dostoynośći Kápláńskiey tuteczni Professorowie in Collegijs, pewnemi Konstytucyámi/ & vitâ communi okryśliwszy się/ żywot iákoby Zakonny prowadzą. In hoc medio Choru Ká-

A pláńskiego stánąwszy B. Jan Kánty/ iák piękną wielorákich cnot stanu Kápláńskiego hármonią wydał/ zrozumiemy to/ ieżeli się trzymáć zechcemy tłumáczenia pomienionego Expozytorá/ ná też słowá Dáwidowe/ y stosowáć one będziemy do żywotá iego. Pierwsze słowo Dormiatis, podług tłumáczenia iego/ znáczy powinność Kápláńską/ quietem mentis; pokoy duchowny; w tym ták się kochał B. Kánty/ że áby był z pewney okázyi uszedł rozerwánia duchá/ dobrowolnie był ustąpił ná kilká lat do Olkuskiey

B Plebániy. Inter medios, Srodek ten znáczy concordiam; ktora mu ták byłá miła/ że gdy mu się tráfiło/ choć tylko ná pozor w szkolnych dysputácyách ná drugiego nátárczywie nástąpić/ áni spáć/ áni do Mszy S. nie poszedł/ póki támtego sobie nie przeiednał. Cleros, to słowo znáczy osobliwą zabawkę Kápłánow/ to iest Pismo S. oboygá Testámentow; w ktorym iáko był biegłym B. Kánty/ świádectwo dáią zostáwione iego Teologiczne manuscripta; ktore iuż y

C w Proceś do Kánonizácyi iego weszły. Pennæ, piorá gołębice/ znáczą kontemplácye iego wysokie/ y ziednoczenie duszy swoiey z BOGiem/ dla ktorych zstał się godnym gadáć z Przy Pánną/ zwłasczá w Wigilią Národzenia Bożego/ gdy mu sámá płaszcz ubogiemu nágiemu od niego dány/ názad oddawálá: tákże y z Stánisławem S. ktory mu był o blisko nástępuiącey pladze ogniowey ná Kráków przepowiedział. Columbæ, gołębicá/ iest symbolum simplicitatis; niewinności; szczerości Kápláńskiey iego: o

D ktorey się w pierwszey Części iuż powiedziáło. Deargentatæ, srebro dla dźwięku głośnego/ znáczy słowo Boskie/ głosy Kázńodzieyskie. o pracách B. Kántego po rożnych Ambonách/ świádectwo dáią Postylle/ álbo Kazánia ręką iego zostáwione. Posteriora dorsi ejus. według tegoż Kommentatorá znáczą w duchownych ludziách compassionē ad proximum. *politowánie nád bliźnim,* osobliwe záiste przykłády zostáwił tey cnoty Kápláńskiey B. Kánty; gdy własne

suknie zdeymuiąc z śiebie/ nágie po drodze niemi okrywał/ y pod oknem wołáiących głodnych/ własną obsyłał porcyą; ktora mu raz cudownie z nieba wrocona byłá: y ná cudu tego pámiątkę Mensa Collegij Majoris, dotąd z stołu swego codźiennie iednego ubogiego sustentuie: Ale naywiększą compassionem pokázywał ad principalem proximum; naypierwszym bliźnim/ bo Brátem nászym iest bolesny Pan IEZVS; przeciwko ktoremu iáko B. Kánty pokázywał kompássyą/ dokumentem są nie tylko serdeczne iego przed bolesnego Páná IEZVSA Obrázem medytácye/ ále też posteriora dorsi ejus, umiáłby o tym powiedźieć/ od ostrych dyscyplin/ od grubego cilicium poránione; y owszem wszytko ćiáło iego znędznione/ iuż to pielgrzymowániem do Jeruzalem do Rzymu po trzykroć; iuż twárdemi y ná stárość postámi: bo (iáko *Miechovita* pisze) zostawszy Teologij Doktorem/ nigdy iuż mięsa nie skosztował/ a gdy go pokusa do niego uwodźiłá/ one rozwárzone gorąco przykładał do ćiáłá swego/ mowiąc: Carnem ô caro appetivisti, carne ergo frueris. Ostátnie słowá in pallore auri, ktore złoto znáczy ognisto Miłość: dáią znáć/ iáko B. Kánty miłość swoię ku BOGV doskonále wyprobował w ogniu rozmáitych przećiwności/ mężnie y státecznie dla BOGA/ dla cnoty/ dla prawdy wszytko wytrzymuiąc. Táć to iest obyczáiow Kápłáńskich B. Kántego przedźiwna hármonia/ ktorey zostáwiwszy w żyćiu swoim przykład/ iákoby przesłodką melodyą/ Oblubienice Chrystusową Kośćioł S. wielce ukontentował.

Miechovit.

Juz ná trzeći wstępuie Chor/ to iest inter Choros Sanctorum B. Kánty/ kiedy po szczęśliwie zákończonych pracách swoich/ osobliwey chwały y błogosłáwieństwá w Niebie dostąpił: gdźie też stánąwszy/ zá trzećie Epithalamium Oblubieniey Báránkowey Kośćiołowi S. woiuiącemu/ wyśpiewuie/ y wygrawa/ sławne w Niebie/ (o czym mamy z Obiáwienia Janá S.) Canticum novum, przez

A ktore rozumieć chce/ wielce skuteczne modlitwy iego przed Máiestatem Boskim/ ktoremi on rátował/ y ratuie Kośćioł S. y wszytkich ták tu w Krákowie/ iáko y w cáłey Polszcze udáiących się do niego w potrzebách swoich. Obiecał tám niegdy przez Proroká Izáiaszá Pan BOG/ że w domu swoim miał zátknąć kołek táki/ ná ktorym wszelkie instrumentá muzyczne miáły bydź záwieszone; z czego wielka chwała miáłá się zstáć Domowi iego. Figam illum, ut paxillum, in loco fideli, & erit in solium

Figura. *Isaiæ 22.*

B gloriæ domui Patris ejus. *Hieron: Prado.* to mieysce tłumácząc mysticè, przez te instrumenta powieszone w Domu Boskim ná kołku/ rozumie Aniołow Ss. w Niebie ziednoczonych z BOGiem/ per visionem & fruitionem beatificam; á zátym toż się mowić może y o wszytkich Ss. Bożych. Melodya tych instrumentow/ nie insza iest/ tylko chwały/ ktore P. BOGV oddáią/ y oraz modlitwy ich zá námi/ gdy się do nich poufale uciekamy. Miedzy temi melodyinemi instrumentami masz Kośćiele S. masz Krákowie. masz Korono Polska/ Pátroná twego B. Janá Kántego/ ktory ći wyśpiewuie Canticum novum, gdy ná pokazánie iáko iest skuteczna melodya modlitwy iego przed Máiestatem Boskim/ nowym sposobem/ bo ták wiele/ nie tylko zá żywotá/ ále y po śmierći cudámi potwierdźił/ y dotąd utwierdzáć nie przestáie.

ap. Cornel

C

Wspominaią Historye/ iż zá czásow Alexándra W. żył się był táki Instrumentálistá/ że gdy zágrał/ záraz słucháiących prawie do szaleństwá/ drugich do smutku przywodźił; á gdy znowu insza notę zácżał/ znowu ich też do rozumu/ do wesołośći przywracał. Dáleko ia skutecznieysza bydź widzę melodyą Modlitw B. Jana Kántego/ gdy sobie uważam/ iáko zá iego przyczyną smutni w utrápieniách swoich poćiechę odnoszą/ z chorych zdrowemi się zstawáią/ umárli do żywotá cudownie przywroceni zostáią; ktorych w Procesie do Kanonizacyi iego do R. P. 1603. iuż sześnaśćie náráchowano. O czym tám ták napisano

Histor.

D

zytam:

żytam: Ad annum 1603. varij gravissimis morbis conflictati, 83. voto invisendi busta DEI servi emisso, sanitatem receperunt; verè mortui sedecim revixerunt. A to iest iuż trzecie Epithalamium, Godowa Pioſnka, ktorą Oblubienicy Bárankowey Kośćiołowi S. náder wdźięcznie wyśpiewał noster B. Cantius.

Więc zákończyć mi przyidźie to Kazánie *apostrophe* do miley Mátki moiey, Przeſławney Akademij Krákowskiey, słowy Eklezyástyká, nie wiele w nich odmieniwszy. Eccli 44. Laudemus Virum gloriosum, & Parentem nostrum, in generationo sua, &c. In peritia sua requirentem modos musicos, & narrantem carmina scripturarum. Maſz śię z czego ćieſzyć Przeſławna Akádemio Krákowska, że in gremio tui znalazł śię táki, ktory ták przewdźięcznym Epithalamium uweselił Gody Bárankowe, y ukontentował Oblubienicę tego Kośćioł S. Niech ćię BOG wſpomaga, ábyś te Cantica Agni, Cantica Patruelis, Cantica nova, ktoreć ták pięknie záczął B. Kánty, odnawiáiąc śię záwſze w cnotę, mądrość, y w pilne Profeſſory, dociągáć ich dobrze ná pociechę Kośćiołowi S. nigdy nie uſtawáłá, áni przerywáć ich ſobie nikomu nie dálá.

A Ty záś utrapiona Oyczyzno, ktora obcym Narodom ná ſpuſtoſzenie podána będąc, ſmutnie ſobie nućiſz z Izráelczykámi, niegdy do Bábilonij zábránemi: Psalm. 136 Super flumina Babylonis illuc sedimus, - - In salicibus suspendimus organa nostra, tym śię ieſzcze ćieſz, że maſz ieſzcze w Niebie záwieſzone organa ſwoie, to ieſt Pátronow SS. Polakow modlących śię tám zá tobą; á między niemi oſobliwego Inſtrumentáliſtę B. Janá Kántego, ktorego ſkuteczney modlitwy, że pod czás woien doznawáli pobożni B Krolowie, y Wodzowie twoi, świádkiem ſą po Kośćiołách Krákowſkich Obrázy hiſtoryi woiennych; ktore między Pátronámi Woyſká Polſkie ráduiącemi, reprezentuią też tego Błogoſłáwionego; Nie uſtaway tedy w nabożeńſtwie ku niemu, czyń do niego nabożne wotá, krzątay śię, y nie żáluy koſztow, nie przeſtaway ponáwiáć ſupplik u Stolice Apoſtolſkiey, o Kánonizácyą ták wielkiego y cudotwornego Pátroná; á nádźieią w BOGU, y w ſkuteczney Modlitwie C Błogoſłáwionego Kántego, że ten Cantius, záſpiewa ći Canticum novum, Pax tibi Polonia. Amen.



NA DZIEN WSZYTKICH SS.

Epulationes Sponsæ in sacris desiderijs,

Gaudete & exultate. Matth. 5.



Jak uprzykrzona oſkominá, gdy kto głodnym będąc pátrzy ná inſzych nie dáleko śię bie bánkietuiących śię choynie S. N. Nie dármoć y ſam Zbáwićiel opiſuiąc mizerya głodnego Łázárzá, nie zámilczał tey okoliczności, to ieſt, iż nie dáleko Páłácu bánkietuiącego śię bogaczá leżąc, niezmiernie łáknął, choć okruſzynki z ſtołu iego. Luce 16. Jacebat ad janu am ejus, ulceribus plenis, cupiens D saturari de micis, quæ cadebant de micis divitis. Naymilśi Kátolicy: przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći, otwierdią śię nam nieiáko Páłáce Niebieſkie, pátrzamy przez Wiárę ná on bánkiet, ktory Wſzechmocny BOG ſpráwił wiernym Sługom ſwoim, Swiętym Błogoſłáwionym: y owſzem w ſamey rzeczy pátrzamy ná weſele Bárankowe, ktore on odpráwuie tám z Oblubienicą ſwoią, to ieſt z Kośćiołem S. tryumfuiącym; á iákoż nam,

ktorzy przynamniey nadźieia do tych God mamy relácyą/ y cáłemu Kośćiołowi S. woiuiącemu ná ziemi zostáiącemu/ nie ma bydź ztąd ćięszka oskominá: ktoszby nam to dał/ áby choć okruszynka iáká z Bánkietu y Wesela SS. Bożych/ dostáć sie też nam mogłá: żeby tak sprawdziło sie dźiś o nas/ Gaudete & exultate. do ktorego nas pobudza Zbawiciel w dźisieyszey Ewángelij. Lecz przećie nie zápomniał o nas głodnych Gospodarz sam God Niebieskich/ Oblubieniec Báránek Chrystus JEZVS: álbowiem co niegdy o nim ile o Mądrośći Przedwieczney nápisał Sálomon: Sapientia ædificavit sibi domum, -- proposuit mensam, misit ancillas suas, ut vocarent, &c. to w sámey rzeczy w dźisieyszey Ewángelij czyni/ kiedy ośm cnot przednich/ ubostwo/ ćichość/ miłośierdźie/ spráwiedliwość/ ćierpliwość &c. iáko służebnice swoie wysyła; ktore iákoby nas odrobinámi z bánkietu onego błogosłáwionych częstuią/ gdy nam káżda z nich z osobna pámiątkę y obietnicę błogosłáwieństwá wieczneg przynośi. Beati pauperes, beati mites, beati misericordes, &c. *Błogosłáwieni ubodzy w duchu błogosłáwieni ćiśi, błogosławieni miłośierni &c.* Jednym słowem sáma nádźieia nas kármią błogosłáwieństwá wiecznego. Jákoż/ cos osobliwego ma tá odrobinká/ ktora sie nam dostáie z wesela Swiętych Páńskich: to iest/ nádźieia o przyszłym błogosłáwieństwie. Jnne odrobinki oskominę uprzykrzoną głodnemu kosztuiącemu czyniąc głodu mu y mizeryi przyczyniáią. Nádźieiá iednák o przyszłey chwale/ im w duszy większą oskominę to iest goretsze prágnienia do otrzymania tey wzbudzá/ tym sámym dźiwnie ią pośila. *P. Matthias Faber*, pisze/ że w Niemczech okolo Kolná/ iest zwyczay/ iż ná to Swięto Wszytkich Swietych/ robią iákies kołacze/ álbo Pásztety; ktore zowią Panes Sanctorum, *Chlebem Wszytkich Swiętych*, y niemi sie ná znak wesołośći ludźie obsyłáią. O podobnym nieco zámyślam y ią dźiś trákłamencie. Odrobinki te y oskominki

Prover. 9.

in Auctua.

A sanctæ spei, sanctorum desiderio rum, *Akty nádźiei, prágnienia chwały wieczney.* ktore przy dźisieyszey Vroczystośći/ z okázyi weselących sie SS Bożych w Niebie porywáią sie y porywáć powinny w sercách wszytkich wiernych/ mogą sie nam dźiś zstáć Panes Sanctorum, chlebem/ kołaczem/ pásztetem/ ktorym SS. Boży z wesela swego Oblubienice Báránkowa Kośćioł S na ziemi zostáiący obsyłáią. Ten áby nam lepiey zásmákował/ o tym mowić będę/ iáko akty nádźieie/ y prágnienia goracego do B dostąpienia chwały wieczney káżdey prawowierney duszy są wielce skutecznym pośiłkiem: á potym powiem/ iáko te zbawienna dusz naszych potrawę/ cukruią nam dźiś SS Boży/ ułatwiáiąc nam nádźieię nászę o otrzymániu błogosłáwieństwá wiecznego. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.



CO do pierwszey Częśći Kazánia: Ze rzecz rzeczy ktore zwykły záleceć potrawę iaká; te Niebieskie odrobinki z bánkietu SS. Bożych weselących sie w Niebie nam posłane/ C to iest ákty nádźiei/ y prágnienia goracę do chwały wieczney/ máią zálecenie swoie. Naprzod że są cibus connaturalis animæ wedlug przyrodzenia duszę rozumney Káżda żyiste rzecz żyiąca/ lub duch/ lub też co z ziemskiey materyi złożonego má swoie proporcyonálne do przyrodzenia swego niejáko pożywienie; z tą tylko roznicą/ że iáko rzeczy żyiącey materyálney sáme tylko materyálne y z źiemie rodzące sie rzeczy/ zá pokarm służą; ták też duchowney rzeczy/ a zá- D tym y rozumney duszy pośiłkiem bydź nie mogą tylko sáme duchowne Niebieskie rzeczy O czym pieknie nápisał *Philo.* Pulch è convenit, quod ut factum est ex terra, corpus cognatis alatur cibis, quos terra producit: at illa ætherea portio scil: anima, habeat necesse est alimenta divina. A tákimci to pokármem rozumney duszę/ miedzy wiela inszych Niebieskich obiektow/ duchownych áktow/ są actus sanctæ spei, & pia desideria beatitudinis æternæ, *Akty nádźiei,*

1. Alleg.

nádźiei, y prágnienia, ktorem się pasie duszá pobożna, pożądáiąc gorąco, uczestniczką zstáć się chwały y błogosłáwieństwá, ktorego Swięći Boźi záżywáią w Niebie. Mamy tego iásny
Script. dokument z słow Dawidá S. w Psal-
Psal. 141. mie 141. kędy nádźieie o chwale wieczney/ porcyiką duszy swoiey wyráźnie názwał/ ták się modląc do P. BOGA. Clamavi ad te Domine, dixi, tu es spes mea, portio mea, in terra viventium, ktora porcyiká ták duszy iego zásmákowáłá byłá/ że niezmożnemi unosząc się prágnieniámi ku otrzymániu chwały wieczney/ lubo dobrze wiedźiał że mu trzebá było z innemi Oycámi Swiętemi nie mały czás czekáć ná przyśćie prawdźiwego Messyaszá/ iednák áby był w nádźiei swoiey bespiecznieyszy/ prosił P. BOGA/ żeby duszę iego przez śmierć wyprowádźił z ćiáłá. Educ de custodia animam meam: me expectant justi, donec retribuas mihi. Ze záś tákowe desideria, są/ y być powinny connaturalia, według przyrodzenia/ álbo wrodzone duszy rozumney/ tenże Psalmistá S. dáie znáć pod niektorym podobieństwem; kiedy wypráwuiąc ákty nádźieie/ y gorącego prágnienia do przybytkow Pańskich/ to iest do chwały Błogosłáwionych/ reflexyą czyni nád wroblikámi/ y synogárlicą/ ktore z przyrodzenia swego máią to/ że záwsze o gniazdeczku swoim myślą/ y do niego prágną.
Psalm. 83. Quàm dilecta tabernacula tua Domine virtutum, concupiscit, & deficit anima mea in atria Domini, Etenim passer invenit sibi domum, & turtur, nidum sibi, ubi ponat pullos suos. Jákoby chćiał rzec iż iáko pomienione ptászyny/ wrodzoną máią inklinácyą/ chcąc do gniazdeczká swego; ták rozumna duszá/ do otrzymánia chwały wieczney/ do ziednoczenia się finaliter per beatitudinem, z ostátnim końcem swoim/ z BOGiem swoim/ do ktorego stworzoną iest. Rowszem dáleko bárdziey; bo ná czás y te ptászętá dáleko záléćiáwszy/ álbo długo chowáne, zápomináią o gniazdeczkách swoich: duszá záś rozumna appetitum ad bea-

A titudinem æternam, wrodzoney inklinácyi do wiecznego błogosłáwieństwá nigdy się iuż pozbyć nie może; 4 d. 49 quæst. 10.
gdyż (iáko naucza subtelny Doktor) y sámych potępionych dusze/ w piekielney ognistey oney klatce śiedzące/ w okrutnych mękách/ máią appetitũ innatum ad beatitudinẽ, y mieć go ná wszytkę wieczność nie przestáną/ luboć im to nic nie pomaga/ ále táczey przyczynia się im męki oney/ ktora się zowie pœna damni. R przeto ieden Mistrz duchowny poczyta to zá znák naymizernieyszey du-
B sze/ niegodney God Báránkowych/ ktora nie czuie w sobie smáku do tego pokármu/ to iest myśli podniat/ prágnienia uteskliwego do chwały niebieskiey: gdy ták o tym pisze: Non tædere, neque anhelare ad beatitudinem, signum est, quòd animus noster adhæreat, immersusque sit carni, & sensui, & his caducis rebus, argumentum est, quod qui tales sunt, indigni sunt Nuptijs Agni, & ingrati DEO, quo an possit eis aliquid evenire pernitiosiùs, vi- Druzb. Exerc. 6. de Beatitud.
C derunt, qui tales sunt.

Powtore ten pokarm duchowny æternorum desideriorum, prágnienia/ utesknienia do chwały wieczney/ ma ztąd swoie zálecenie/ że iest wielce posiláiącym duszę w żywoćie duchownym około nábywánia cnot. Dla látwieyszego wyrozumienia podał nam tego Figurę sam Duch Przen: przez Prowerbiálistę swego ná drzewie Figura
Rayskim/ ktore się zwało drzewem Genes. 2.
żywotá. Lignum etiam vitæ in medio Paradisi. O tym drzewie náuczaią Teologowie/ że rodźiło/ y
D rodźić miáło tákie owoce/ ktorych ktoby był skosztował/ nátychmiast poczynałby był żywot nieśmiertelny/ przenieśiony mocą Boską będąc do Niebá z duszą y z ćiáłem: czyliby záś ono drzewo miało tákową moc z sámego swego przyrodzenia/ czyli też z osobliwego postánowienia Boskiego r te questyą szkolnym zostáwuię; á ráczey co do propozytu mego służy/ przywodzę text Prowerbialisty; w ktorym Duch Przen: do Drzewá pomienionego przyrownał pobożne

Prov. 13. pragnienia; Spes, quæ differtur affligit animam. Lignum vitæ desiderium veniens. *Proverb* 13. *Nádźieiá, ktora w odwłokę idźie, trápi duszę. Drzewem żywotá iest pragnienie, zbliżáiące się.* Czyni tu Duch S. (iáko obserwuią Expozytorowie) komparáczyą nádźiei świętey/ prágnienia do rzeczy duchownych wiecznych/ iáka iest chwała Niebieska; do świeckiey nádźiei/ y do pragnieniá rzeczy doczesnych/ iákie są honory/ rozkoszy/ bogáctwá: y przez podobieństwo chce pokázáć/ iáko rozne wielce owoce z tego oboygá się rodzą. O nádźiei tedy ludźi świeckich náprzod powiadá/ że owoc álbo skutek iey/ iest utrápienie/ y wszelkie nieszczęście. Spes quæ differtur, affligit animam *Corn:* tłumaczy/ id est sperantes, deludit, & cruciat. I przeto mogłbym te świeckie desideria przyrownáć do owych drzew Bábilońskich/ ná ktorych rodźiły się Poma desiderij. *Jábłká prágnieniá.* Ktoremi się kármiłá stáwná oná w obiáwieniu Janá S. nierządnicá; z ktorey urągáiąc się Anioł/ wołáł ná głos: Poma desiderij animæ tuæ discesserunt à te, bo iáko one iábłka zginęły prędko. Discesserunt à te, y o ostátnią zgubę Pánią one/ przyprowádźiły; ták y te świeckich ludźi zbyteczne do rzeczy doczesnych pragnieniá/ nie tylko w nádźiei swoiey záwodzą ich/ ále też wiele ludźi gubią ná duszy dlá grzechow/ ktorych się oni dopuszczáią/ stáráiąc się dostąpić tego/ czego prágną. Słusznie tedy powiedźiał Duch S. o tákowych prágnieniách/ y świeckiey nádźiei/ że záwodźi/ y trápi duszę. Spes, quæ differtur, affligit animam; y to są przyrodzone owoce drzewá tego/ nádźiei świeckiey. Kiedy záś tenże Duch S. pobożne desideria utęskliwe pragnieniá ludźi spráwiedliwych do chwały wieczney/ przyrownywá do drzewá żywotá. Lignum vitæ desiderium veniens, tym samym daie znáć/ że owoce/ ktore się z tego drzewa rodzą/ są fructus vitæ/ żywot duchowny pomnáżáiące/ y dźiwnie skutecznie posiłáiące duszę w prácách/ w trudnośćiách/ około nábywániá

Cornel. ap.

Apoc. 18.

A cnot/ ktore żywot wieczny przynoszą duszy; Spes æternorum adinstar ligni vitæ animam pascit, & oblectat. *Nádźieiá dobr wiecznych nákształt drzewá żywotá, duszę pośilá. y ćieszy,* nápisał *Cornelius*, tłumacząc pomieniony text Pismá S. Jákoż to iest rzecz doświádczoná/ że im kto goręcey prágnie nágrody wieczney/ tym też pilniey stára się o cnoty świete/ o uczynki pobożne/ dobre to bowiem sámo iest osobliwym bodźcem do cnoty. O czym pięknie wieku nászego

B Asceta *Gasp. Druzbiccius.* Soc. Jesu mowi. Desideranda est beatitudo: quia desiderium ejus, est stimulus, ad acquisitionē ejus: Non habebis illam nisi sedulò conquisieris, nisi infatigabiliter laboraveris; non laborabis, nisi te desideria indefessa stimulaverint. W tey máteryi naydelikátniey nad innych nápisał wielki Mistrz duchá *Tom. á Kemp.* gdy przestrzegáiąc káżdego/ áby pilnie miec oko na porywáiące się w sercu tákowe świete/ prágnienia/ w osobie Boskiey ták do káżdego mowi. Fili, cùm

C desiderium tibi æternæ beatitudinis desuper infundi sentis; &c. Synu/ kiedy owo poczuiesz w sobie pragnienie do wiecznego błogosłáwieństwá iż rádaby duszá twoiá z ćiáłá wyszłá/ ábyś mnie w iásnośći swoiey obaczył: rozszerzay w ten czás/ serce twoie/ y z wszelkim prágnieniem przyimuy nátchnienie tákowe; ábyś ták/ w cnotách/ pokorze w cierpliwośći w miłośći Bożey/ y bliźniego postapił á ná przyszłe pokusy przygotował się. Przydáie *Neoteryk* te álleguiący sentencyą. Hi sunt fructus illorum, qui ad cœle

D stē gloriā feruntur affectu. Własnie iákoby się chćiał przymowić do materyi moiey/ że tego drzewá żywotá/ to iest świętego pragnieniá/ nie inne są owoce/ tylko cnoty Ss. dźiwnie posiłáiące duszę ná tym świećie w ćiele zostáiącą.

Po trzećie ten pokarm duszy nászey Sanctæ Spei desideriorum, pragnieniá dobr wiecznych/ ma zálecenie ztąd/ że lubo nim dobrze nádźiewá/ násyca się duszá rozumna/ iednák iey ten pokarm nie obćiąża/ále raczey czyni ią bárdzo lekką y lotną/ ták

Exercit. 3. de Beat.

de Imitat. l. 3. C. 49.

Kisel. Nilus. Conc. 69.

żywotá:

tu zá żywotá/ iáko y po śmierci. Zá żywotá: bo im kto częściey akty nádziei/ prágnienia/ tesknienia do otrzymánia co prędzey chwały wieczney wypráwiá/ tym sporszym krokiem postępuie w zásługowániu sobie doskonalszey nágrody w niebie/ ktorą mu zá to sámo pragnienie/ osobliwą zápewne BOG gotuie. (A)

Exerc. 6 O czym znowu *Gaspar. Druzbiccius* ták pisze Deus noster delectatur tædio nostro ad ipsum; propè est talibus amatoribus, indulgens ejs, solatiaque submittens, & varijs gratiæ suæ modis, eos in tædio suo fovens, insuperq; (B) ad beatitudinem certiùs ac uberiùs capiendã disponens: ac pro modo, mensuraq; tædij ipsius beatitudinis copiam illis præparans. *BOG (prawi) nász, delektuie się prágnieniem, tesknieniem nászym do siebie; przybliża się do tákich kochánkow; łáskawszym się im stáwiáiąc, pociechy spuszczáiąc, y rożnemi łáski swoiey sposobámi w oney tęsknicy wspomagáiąc; nad to do otrzymania błogosłáwieństwá obfitszego usposobiáiąc;* á według miáry/ y gorącości prágnienia onego nágrodę chwały gotuiąc. (C)

Exemplum. Co dobrze wiedząc osobliwsi słudzy Boży/ mieli/ y máią w zwyczáiu/ áktámi nádziei/ y tesknienia do szczęśliwey wieczności/ iák náczęściey podnosić dusze swoie. W czym osobliwá byłá Serafická Pánná Tereffá S. álbowiem káżdą godzinę licząc/ z wielkiego utesknienia duchá/ mawiáłá one słowá: Jam sumus cœlo propiores, jam hora transit. *Już, iuż bliższemi iesteśmy niebá iedną godziną.* Letko teszcze czynią dusze/ y po śmierci tákowe pia desideria; bo im kto zá żywotá gorętszym iest w tákich áktách/ tym prędzey po śmierci przypuszczonym bywa do chwały wieczney. (D) Co pokázuie się á contrario z przykłádu/ ktory pisze. *S. Vicentius Ferr.* (in Festo. Omn: SS) Był ieden wielkiey świątobliwości człowiek/ ktory gdy umárł/ ieden z przyiációł iego/ życzył sobie wiedzieć/ ieżeli też duszá iego prosto do niebá poszłá: Więc pokázáłá mu się duszá umárłego w ogniu: czego gdy się tamten przelákł/ rzekłá do niego duszá oná: iá iestem skázány ná czas pewny do

Czyśca/ zá to tylko/ że żyiąc nie ták goraco/ iáko náleżało do chwały niebieskiey prágnąłem. Zkąd á contrario łátwo inferowáć/ że dusze ludzi pilnieyszych zá żywotá w tych áktách/ æternorum desideriorum, lotniey/ prędzey/ przychodzą do chwáły wieczney. Zá tym bárdzo to smaczne/ bárdzo skuteczne/ są dusey nászey/ Panes Sanctorum, to iest Akty nádziei/ ktoremi nas dziś częstuią Ss. Boży/ dáiąc nam do nich pochop/ y okázyą przy uroczystości swoiey.

PARS II.

(B) CO do drugiey Części Kázánia. Aby ten Panis Sanctorum, ten Pásztet/ S. nádziei/ y prágnienia chwały wieczney/ lepiey smákowął duszy nászey. Cukruią go nam niejáko dziś święci Páńscy/ gdy nám przy Uroczystości dzisieyszey troiákim sposobem ułátwiáią nádzieię do otrzymánia błogosłáwieństwá wiecznego. Náprzod przez to/ iż prezentuiąc się nam ná onym bankiecie chwáły wieczney/ tym sámym oskominę nam czynią/ y to prágnienie w nas zá(C)ostrzáią/ iż y my rádzi byśmy się dostáli ná one Gody. Uczułá niegdy w sobie duszá Dáwidá S. nieznośne prágnienie/ że iáko zmordowáná łáni prágnie do wody/ ták y on prágnął do chwały wieczney. (Script.) Quemadmodum desiderat cervus ad fontes aquarum, ita desiderat anima mea ad te DEUS meus? (Psal. 41.) Chcemyż wiedzieć z iákiey okázyi te serdeczne zdiały się były w sercu Dáwidowym zapáły? á to ztąd/ że tám tylko zásłyszał był głosow iákichsi bankietuiących się z BOGiem w przybytku ie(D)go/ y to ieszcze w Prorockim tylko Duchu o przyszłey chwále Ss. Bożych z Chrystusem: słuchaymy/ co troche niżey przydáie. Transibo in locum tabernaculi admirabilis, usq; ad domum DEI, in voce exultationis & confessionis sonus epulantis. *S. Hieronym.* czytá/ Multitudinis epulantis: á *S. August.* Soni festivitatem celebrantis. co obádwá tłumácza o Ss: Bożych weselących się/ y święto wieczne odpráwuiących w niebie/ ktore swoie święto ze y

nam rzetelniey ieszcze niż Dawidowi/ przy dźiśieyszey Vroczystośći prezentuią; tym samym dáleko skuteczniey w sercach wiernych gorace prágnienia/ y ákty nádźiei/ do dostapienia podobneyże szczęśliwośći zápáláią. Czego ná sobie doznáwał záwsze w dźień Wszytkich Ss. Doktor Miodopłynny; co wyráźnie przyznáie w Kazániu swoim ná to świeto/ gdy pytáiac sie. Ad quid nostra hæc solemnitas? *Ná co się przydá święto Wszytkich Swiętych, y Chwały, ktore im dźiś oddaiemy, ponieważ oni pełni nieśmiertelney chwały będac, o tę ziemską nie stoią;* ná co odpowiádá temi słowy: Quod eorum memoriam veneremur, nostra interest, non ipsorum: vultis scire quantùm interest nostra? Ego in me (fateor) ex hac recordatione sentio desiderium vehemens inflammari, & desiderium triplex. *Ze Swiętych Bożych odpráwuiemy pámiatkę, nam to iest pożyteczno, á nie onym. Chcećieś wiedźieć ten pożytek? Ia się wam przyznáię że z rozpámiętywániá chwały Swiętych, czuię w sobie gorace prágnienie, á to troiákie.* To zás desiderium triplex. *Bernardá* ták sobie tłumáczyć możemy/ desiderium visionis, fruitionis, securæ tentionis beatificæ, prágnac widzenia BOGá/ zażywánia iego przez miłość/ y ubespieczenie błogosłáwionych; álbo też prágnac widźieć BOGA w Troycy iedynego/ widźieć náturę ludzką Zbáwićielá nászego/ widźieć przenaydostoynieyszą osobę Przenayś: Pánny/ y innych Pátronow/ przyiaćioł/ rodźicow/ bráći/ krewnych/ znáiomych nászych z BOGiem króluiacych/ ktorzy ná nas czekáią/ y prágną tego/ ážebyśmy co predzey z niemi mieysce swoie ná onym wiecznosći bankiećie záśiedli: O czym S. *Cyprian.* Magnus illic nos charorum numerus expectat, parentum, fratrum, filiorum frequens turba desiderat, jam de sua immortalitate secura, & adhuc de nostra salute solicita. Ktoż tedy táki ználeść sie dźiś bedźie mogł/ ktoryby uważaiac to/ nie zápálił sie do pożądánia społecznośći oney błogosłáwionych.

A Powtore. Cukruią nam dźiś Ss. Boży/ desideria nostra *nádźieie nasze* o dostapieniu chwały wieczney/ przez to/ kiedy nam miedzy soba prezentuią nie tylko. Pátryárchow/ Apostolow/ Męczennikow/ Pustelnikow/ Zákonnikow/ ále też ludźi duszę wszelkiego stánu ták świeckiego/ iáko duchownego/ ták Páńskiego/ iáko y ubogiego. Czego *Neoteryk* ieden upátrzył Figurę *u Amosa* Proroká: Ten Prorok widźiáł raz P. BOGA stoiacego ná murze. Ecce Dominus stans super murum. Mur zás on

B znáczył mury gornego Jeruzálem/ to iest/ chwałe Niebieską; ktore mury (iáko śpiewa Kośćioł S.) stáwia ten Wszechmocny Architekt ex vivis lapidibus, *z żywych kámieni*, to iest dusz z ludzkich błogosłáwionych; á iákieś to kámienie były/ ktore on Rzemieślnik w rękách swoich trzymał/ y z ktorych mury one stáwiał? *Vulgata* czytá. In manu ejus trulla Cæmentarij. *W ręku iego mulárska kielnia.* *Septuaginta*, zás czytáią. In manu ejus, adamas. *W ręku iego, dyament.*

C Tu sobie wspominam ná ono co nápisano u *Mędrcá*. Justorum animæ in manu DEI sunt. *Iż dusze spráwiedliwych w rękách swoich BOG trzyma;* y z tey racyi domyśláć sie godźi/ że one instrumenta/ kielnia/ y dyáment/ w rekách muruiacego Páná/ znáczyły dusze błogosłáwionych; y to ieszcze z tá rożnicą/ że Dyáment figurował dusze ludźi Krolewskiego/ Páńskiego/ znácznieyszego u świátá/ stánu; kielna zás/ iáko podły rzemieślnicy instrument/ figurowałá dusze

D ludźi stanu podleyszego rzemieślniczego/ rolniczego/ wyrobkowego/ álbo też on Dyáment według *Origenesa*, y *Cyrylla* znáczył wysokiey zásługi świetych Bożych/ iáko Apostolow/ Męczennikow/ etc. Kielnia zás może nam znáczyć ludźi pospolitszego stánu/ mnieyszych zásług przed P. BOgiem. Gdy tedy on Niebieski Rzemieślnik/ ták dyamentu/ iáko y kielni do murowania gornego Jeruzálem záżywał/ przez to chćiał dáć znáć/ że miasto ono Niebieskie zámyká w sobie ludźi wszelkiey kondycyi/ nie

Figura

Amos. 7.

tylko

tylko wzgledem zasługi, ale y wzgledem stanu. Co wyraznie utwierdza widzenie ono Jana S. Vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat, ex omnibus gentibus, & tribubus &c. *Widziałem rzeszę wielką, ktorey żaden przeliczyć nie mogł, ze wszytkich narodow.* Jakoż wiemy dobrze Imiona niektorych świetych każdego stanu; Teologowie maia Ss. Augustyna, Tomasza, Bonawenture, &c. Filozofowie. S. Dyonizego: Jurystowie: S: Iwona. Medycy Ss Kosme y Damiana: Muzycy, S. Cecylią; Professorowie, Instruktorowie szkolni, S. Kassyana; Malarze, S Łukasza; Złotnicy, S Eligiusza; Myśliwcy, S. Eustachiusza; Rybacy, S. Piotra, Jedrzeia: Stolarze, Cieśle, Tokarze, S. Jozefa; Tkacze S. Pawła, S Sewera; Krawcy S. Gutmana: Szewskiego rzemiesła, Ss. Kryspina y Kryspiniana; Siedlarze, S. Gwalwarda: Węglarze, S Alexandra; Rolnicy, S. Izydora: Zolnierze, Ss. Maurycego, Sebastyana, Achacego: O Krolach, Cesarzach, Xiażetach, Xieżniczkach, Hrabinach, kanonizowanych od Kościoła S. dobrze wiemy. To sobie uważaiąc człowiek prawowierny, pewnie, łatwo pomyśli, czemużby y ia w tym że stanie żyiąc, w ktorym ten a ten świety został, za dobrocią miłosiernego Pana niemogłem się pomieścic w liczbie błogosławionych; y lubo w zasługach wyrownać mu nie mogę, iednak pamietaiąc na one słowa Zbawicielowe. In Regno Patris mei, mansiones multæ sunt, mam mocną nadzieie, że przynamniey pokute moie przyimie laskawy BOG, y mieysce mi da miedzy zbawionemi za pokute łotrami.

Apoc. 7. (margin)

Exemplum. Na ostatek cukruią nam albo ułatwiaią Swieci Boży nadzieie naszą o dostapieniu chwały niebieskiey, meritis suis & intercessione, ratuiąc nas zasługami swemi, y modlitwami swemi, uprasżaiąc nam skuteczne do tego od P. BOGA ratunki; co lubo iest osobliwym artykułem Wiary S. Katolickiey; O czym szerzey masz w

A Kazaniu na S. Wawrzyniec; iednak krotko teraz utwierdzam to Historyą, albo widzeniem, ktore miała Gertruda S. przed samą śmiercią; albowiem gdy przy niey mowiono Litanią o Wszytkich Ss. widziała, iako każdy świety ktorego mianowano, z wielkim weselem, y uczciwością powstaiąc, pokleknawszy, na łono Panskie zasługi swoie, w podobienstwie kosztownych upominkow ofiarował P. BOGV, na pomnożenie wesela, y chwały oney duszę, za ktorą mowiono Litania. Dosyć tedy

B smacznym, y dobrze ocukrowanym, specyałem z tych odrobinek piorum desideriorum zrobionym, obesłali nas dziś świeci Boży z bankietu swego, kiedy nam nie tylko dali okazyą do osobliwey nadziei chwały wieczney, ale też nam one wielorako ułatwili. Oblubienico Barankowa, dużo prawowierna, na tym wygnaniu zostaiąca, te dziś niech będą twoie epulationes: tucz się dziś mocną nadzieią dostapienia błogosławienstwa wiecznego, odrzucaj od serca twego

C wszelkie świadectwe łakotki, miłość samego siebie, miłość do rzeczy doczesnych, a na tych oskominkach nabożnych zaprawuiąc często potencye twoie, rozum y wolą, do onego bankietu Niebieskiego, w wielkim upragnieniu ducha, powtarzay często z *Dawidem.* Quando veniam, & apparebo ante faciem tuam? Satiabor cū appuerit gloria tua! *I kiedyż stanę y pokażę się przed twarzą twoią, kiedyż nasycony będę, kiedyż obaczę chwałę twię, BOZE wieczny,* Boże dobry, Boże słodkości, Boże wszel-

D kiego ukontentowania, Boże cząstko moia z Tobie teraz niech bedzie Cześć y Chwała od wszelkiego stworzenia.

A M E N.



NA DZIEN S. MARCINA BISKVPA, Sacrarum Minutiarum Clenodium.

Lucerna Corporis tui, eſt oculus tuus. Lucæ. 11.

JEżeli kto/ iáśnieyßych/ byſtrych potrzebuie oczu/ iáko biegly Jubiler znáiacy ſie ná gátunkách drogich kámieni y kleynotách. S N. Bywáią bowiem ná czas lubo drobne/ iednák bárdzo drog e kámyki/ bywáią y kleynoty z rozmáitych ſubtelnych wyrobione ßtuczek/ ktore czeſtokroć y miſterſtwem y drogośćią rownáią ſie w ßácunku wielkim kleynotom/ á ná czas y przechodzą one; pewnie tákich otákowáć by nie mogl nálezyćie/ ßwánkuiacy/ álbo ſtáby ná oczy Jubiler. Dniá dziśieyßego ſtáwa ná Godách Baránkowych przy Vroczyſtośći ſwey Biſkup S. Márcin z drogiemi rozliczngmi ießcze duchownemi kleynotámi. J owßem Kośćiol S. iego ſámego/ drogą nazwal perlą/ Vivit in Chriſto (Martinus) gemma Sacerdotum. A *Miodopłynny Doktor.* o nim nápiſal. Dives eſt iſte Martinus, dives in meritis, dives, in virtutibus. *Bogáty to ten ieſt Márćin, bogáty w zaſługi, bogáty, w cnoty.* Miedzy ktoremi kleynotámi znayduią ſie y wiekße/ y drobnieyße; przez wiekße rozumiem ſprawy iego w ſtánie Káplanſkim/ przez drobnieyße uczynki iego dobre/ w ſtánie iego świeckim. Wiec o to Kośćiol S chcac ſie przypátrzyć tym duchownym kleynotom Márciná S. dobywa nie iáko oczu Ewángelickich/ kiedy nam dziś czyta Ewángelią o oczách iáſnych. Lucerna corporis tui, eſt oculus tuus. J lubo ſie wßytkim ſpráwom iego wielce dziwuie/ y one wychwálá/ naybárdziey iednák ná drobne iego kleynoćiki/ á zwláßcza ná one ßtuczke plaßcza ubogiemu dána od niego/ gdy ießcze byl świeckim/ oczy ſwoie obracá; uwazáiac to ſobie/ iák wielkiego ßácunku ta ßtuczka bylá/ u ſámego Zbáwićielá/ że z niey iáko z ſwo naydroſzßego przed wßytkim

A wychwalá świátem. Martinus adhuc Catehumenus, hac me veſte contexit, *Márćin ießcze Chrztu czekáiacy, ta mnie okrył ſuknia.* Ták ći toſieſt zdiſte/ że u Jubilerá Niebieſkiego BOGA Wßechmocnego máią ſwoy wyſoki ßácunek/ y te male ßtuczki/ to ieſt uczynki náße drobnieyße/ kiedy będą w zloto miłośći Boſkiey/ miſternie przez intencye dobre oprawne/ to ieſt ofiárowane P. BOGV; pewnie tákie uyść mogą zá
B wyborny kleynot przed P BOGiem; czego mamy dziś przyklád ná tey ßtuczce plaßcza Márciná S. ktora ia przeto Oblubienicy Báránkowey Kośćiolowi S zá weſelny upominek od Márciná S. oddáiac/ nim mowić bede o ßácunku tey ßtuczki plaßcza Márciná S. w przod powiem de Clenodio Sacrarum Minutiarum, to ieſt/ iák wielki máią u P. BOGA ßácunek/ alias zaſługe choć drobne y male uczynki dobre/ z dobrey pochodzące intencyi: y że y
C tych zániechywáć nie trzebá. Ad Majorem DEI Gloriam.

CO do pierwßey Częśći Kázánia: Ze y male ßtuczki/ to ieſt/ drobnieyße uczynki dobre/ iáko to umártwienie ſie w málych rzeczách/ modlitwy/ nábożeńſtwá/ by naykrotße/ uczynki miloſierne nad bliznim/ iálmużny y naymnieyße/ kiedy ie kto w zloto dobrey intencyi dlá ſamey chwá- PARS I.
D ły/ dlá miłośći Bożey/ álbo tym podobnym końcem one czyniac/ przyozdobi/ drogim kleynotem ſą/ to ieſt wielką zaſluge máią przed P. BOGiem: ná to wiele dokumentow znayduie ſie w Piśmie S. y w Doktorách. Script.
O tym náprzod Vniwerſalem námienil *Dáwid S.* Pſal. 55. Pro nihilo (id eſt minimo opere & induſtria:) iáko tlumáczy *Loebner.* Salvos facies illos. W ktorych ſlowách *Pſal. 55.*

zá naymnieyszy uczynek dobry kto-ryby sie zdał być iednym niczym/ obiecuie od P. BOGA zbawienie wieczne. Wyraźniey ieszcze o tym sam Zbáwiciel zostáwił náukę/ gdy w osobie Páná/ iednego sługe swego/ zá przysługe wierną w máley tylko okázyi ná Gody swoie wprowadźić ká-
Matth. 25. zał. Euge serve bone & fidelis, quia super pauca fuisti fidelis, super multa te constituam, intra in gaudium Domini tui. Jednák w szczegulności o niektorych ákcach mowiac/ wyraźnieysze ieszcze mieć możemy tego dokumenta. Doktor narodow Páweł S: w naymnieyszym y naykrotszy bo w momentowym umartwieniu/álbo trudności iákiey ucierpieniu dlá P. BOGA/ ták wielką upátrzył zásługe/ że ważac ią / całą wieczność względem niey musiał ná wádze po-
2. Cor. 4. łożyć. Quod in præsenti momentaneum est, leve tribulationis nostræ supra modum. *S. Anzelm* czytá/ Supra omnem comprehensionem. *S Thomas.* Supra omnem mensuram in sublimitate æternum gloriæ pondus operatur in nobis. *To ktore teraz krotkie, y małe iest utrápienie násze nad proporcyą, nad miarę, y szácunek wysokości wieczney nágrody wagę nam zasługuie.* Uważa znowu Doktor Anielski/ to słowko Pondus *Wagá*; y z niego ieszcze wietszego szácunku oneyże zasługi dochodzi; mowiac: Nam pretiosa solùm ponderari consueverunt; *Albowiem (práwi) same tylko drogie rzeczy, ná wadze*
C. 2. instit Spir. *zwyczay iest probowáć.* Przeto *Blosius* twierdzi/ że gdy kto choć w máley rzeczy chęci swoie umartwi / wdzięcznieysza rzecz P. BOGU czyni/ niżeli gdy by wielu umarłych do żywota wskrzesił. Nabożne też myśli áffektá/ y krotkie modlitwy/ ták wielkiey są u P. BOGA ceny/ że ie sam pilnie ráchuie/ y onych iáko drogiey iákiey rzeczy z pilnością strzeże. Mowi do Apostołow swoich Chrystus.
Matth. 10. Vestri capilli capitis omnes numerati sunt. *Włosy waszey głowy wszytkie*
Luca 21. *policzone są.* Iż znowu. Capillus de capite vestro non peribit. *Włos z głowy wászey nie zginie* ktore włosy według

A *S. Cyrillá y Dámascená,* znáczyły drobnieysze uczynki/ y myśli dobre. Quid capilli capitis, nisi minutissimas actiones & cogitationes justorum, designant; ? quas DEUS exactè servat, & præmiat. Náostátek że y naymnieyszy miłośierny uczynek/ ták wysokiego u BOGA szácunku iest/ iż go czym inszym nie płáci/ tylko samym krolestwem Niebieskim / przyśiagł ná to sam Zbáwiciel w onych słowach: Quicunque potum dederit: uni ex minimis istis calicem
B aquæ frigidæ, tantùm in nomine discipuli. Amen dico vobis non perdet mercedem suam. *Ktokolwiekby dał iednemu z naymnieyszych moich choć kubek zimney wody tylko; záprawdę powiádam wam, iż táki nie ztráci nágrody swoiey zá to* Ná ktore słowa ták pisze *S. Augustyn.* Regnum cœlorum venale est, preti- hom. 13.
um ejus calicem aquæ frigidæ esse voluit. *Krolestwo Niebieskie przedayne iest, cenę iego zá kubek zimney wody P. BOG puszcza.* Dosyć łáski/ dosyć dyskrecyi dosyć szczodrobliwości
C Boskiey/ że odwiecznego swego stworzenia ták małe uczynki dobre mile przyimuie/ y one wysoko ceni. A ieszcze przydáie *Páweł S.* że y same spráwy ludzkie/ ktore z śiebie nie są/ áni dobre/ áni złe/ iáko spáć/ ieść/ pić/ sobie robić ná pożywienie ec: gdy ie kto opráwi w złoto intencyi nabożney/ ofiáruiac to wszytko na chwałe Bożą/ też maią cenę u Páná BOGA. Omne quodcunque fa- Ad Coloss 3
citis in verbo, aut in opere, omnia in nomine Domini nostri JESU
D Christi, niżey potym przydáie: Scientes quod à Domino accipietis retributionem hæreditatis. *Wiedźieć (práwi) maćie, że od P. BOGA weżmiećie zá nágrodę iego dźiedźictwo.* Co pieknie *Bernárd Swięty* obiáśnia. Jáko gdyby ráno wstáiac/ uczynił sobie intencyą że káżdą ákcyą swoię/ chodzeniem/ ruszániem się/ okámgnieniem chce/ P. BOGA obrázić/ ná wzgardę onemu ią czynić: o iák wiele by piekłá sobie/ táki przez cały dźień zásłużył? Ták przećiwnym sposobem/ gdy kto rano cálego dniá

ákcye

ákcye ſwoie/ oká mgnienia ruſzania ſie ſzczerey miłośći ku P. BOGV chce czynić y one ná chwałe Bożą ofiáruie/ niewypowiedziáne wielką zaſługowáć ſobie muśi nágrode w niebie; poniewaz P. BOG łátwieyſzym ieſt do dánia nágrody/ zá dobre/ niżeli káránia zá złe.

To uważaiąc niektorzy Miſtrzowie duchá wielką czynią compaſſyą nad ludźmi owemi/ ktorzy te drobne ſztuczki lekce ſobie ważą/ y onych zániedbywáią: iedni albowiem ſą ktorzy te codzienne ákcyie ſwoie bez żadney intencyi/ ále tylko z zwyczáiu/ właśnie iáko iákie bydlętá odpráwuią/ á zá tym żadney zaſługi nie máią: drudzy záś ieſzcze gorśi/ ktorzy widząc że ſie ná iákie znácznieyſze uczynki dobre zdobyć nie mogą; náprzykład nie z ſtánie ich ná to áby znáczne iálmużny czynili áby ſię długo modlili/ áby twárdo poſty nákázáne od Kośćiołá S. záchowáli &c: choćby mogli czym mnieyſzym w teyże máteryi przyſłużyć ſie P. BOGV cále wſzyſtkiego zániechywáią. Dlá záchęcenia tedy tákowych ludźi/ y do tych drobiaſzkow znayduią Doktorowie Kośćielni piękną Figurę w przybytku Páńſkim.

Figur. *Exod. 25.*

Náprzod *Rupert Abbas.* uważa pilno/ że kiedy P. BOG przykázał Moyżeſzowi/ áby dla ſporadzenia ápparátow y ozdoby przybytku Páńſkiego/ zbierał od ludu rzeczy do tego náleżące/ wyliczywſzy złoto/ śrebro/ drogie perły/ kámienie/ miánował też tám lniáne nitki/ y włoſy ábo wełnę. Hæc ſunt quæ accipere debetis aurum, & argentum, & æs, & hyacinthum & byſſum, & pilos caprarum. Podobnąż reflexyą czyni y *S. Grzegorz*, przypátruiąc ſię w tymże Rozdźiale náczyniom przybytku Páńſkiego; miedzy ktoremi były wielkie y máłe/ nie tylko roſtruchány/ ále y kubeczki; wſzytkie iednák álbo złote/ álbo złoćiſte. Parabis & acetabula, & phialas, thuribula, & cyathos -- ex auro puriſſimo. Ktore złoto według *Didac: Stellam* in Cap. 11. Lucæ. Znáczyło pobożne intencye/ we wſzytkich náſzych ſpráwach. Nihil erat in templo, quod

A

non eſſet ex auro puriſſimo confectum, vel ſaltim deauratum, atque ita in templo vivo animæ noſtræ nihil debet eſſe, quod non ſit charitas, vel ornatum cum charitate. Więc obádwá Doktorowie SS. w pomienionych rzeczach/ y ordynácyach Boſkich upátrzyli piękną tájemnicę y náukę do propozytu mego ſłużącą. A náprzod *Rupertus*, iáko przez złoto/ śrebro/ kámienie drogie ofiárowáne od ludźi/ rozumie opera excellentia, wielkie znáczne uczynki dobre/ náprzykład miłośier-

B

ne; ták przez nitki/ álbo też wełnę rozumie owe ſpráwy/ ktore ſą drobnieyſze. Wiedźieć tedy maſz człowiecze/ ktorego nie ſtánie ná złoto/ to ieſt ná znáczne iálmużny/ ná fundácye kośćiołow ſzpitalow &c: ále przećię ſtánie cię ná wełnę/ ná ſuknią ubogiemu nágiemu/ á przynamniey ná nitkę/ ná koſzulę dlá niego; álbo też ty/ ktory dla ſłabego przyrodzenia/ zupełnie nie możeſz cáłego odpośćić poſtu świętego/ ále przećię możeſz choć do połowy/ lub od połowy pociągnąć/

C

choć też/ y z nábiałem iedząc/ nie przeto maſz rozumieć/ żeś cále wolen ná ſumnieniu/ zániechawſzy wſzytkiego/ ále co możeſz powinieneś to uczynić; y tę niteczkę máłą iálmużnę dáną ubogiemu/ y to drobne w ſłábośći umártwienie wſtrzymánie ſię od mięſa pod czas poſtu S. á przynamniey od ſmácznieyſzego kąſká: y tym podobne ákcye/ gdy one z ſzczerego áffektu ofiárowáć będzieſz P. BOGV/ w walorze ſwoim przed nim/ złotu/ śrebru &c. to ieſt hoynym ludźi bogátych iálmużnom/ twárdym puſtelni-

D

kow poſtom/ zrownáć ſię mogą y o nich ſię ſprawdźi/ co nápiſał *Rupert.* o támtych niteczkách/ y wełnie ofiárowanych P. BOGV. Pili caprarũ in pretio differunt, & tamen ſub eodem vocabulo primitiarum poſiti ſunt. Podobnąż ádhortácyą czyni y *Grzegorz S.* do owych ludźi/ ktorzy máiąc iákąkolwiek ſpoſobność/ y náukę od P. BOGA/ dlá tego że w niey wyrownáć inſzym nie mogą/ nie chcą y tego trochy zážyć ná pożytek bliźnich ſwoich: tákowych Doktor S.

przyrownáwſzy

przyrownáwszy do náczynia drobnieyszego w przybytku Páńskim/ mowi do nich w te słowa: Per phialas doctrina exuberans, per cyathos verò parva, & quæ angustatur, designatur scientia. In DEI ergo tabernaculo, id est in S. Ecclesia positi, si per doctrinam sapientiæ ministrare phialas minimè potestis, in quantum pro Divina largitate sufficitis, proximis vestris, boni verbi cyathos date. *W Kościele (prawi) Bożym ieżeli kto dla słabego tálentu náuki rostrucbánem wielkim bydź nie może, niechże przynamniey karwa teczka szynkuie; to iest, według tego, czemu podołáć może, náuki duchowney użyczáć, niech się stará bliźniemu swemu.* Podobnesz lubo uniwersalem w kázdey máteryi zostáwił nápomnienie *S. Ambroży.* in Psal: 118. Si mons esse non potes, nec prævales, esto vel collis. *Nie możesz urość w Cnocie iáko wysoka gorá, przynamniey stáray się podrosnąć iák págoreczek.*

Oction. 7 v. 1.

Tey cáłey máteryi/ to iest iáko sobie P. BOG drogo szácuie/ te drobne sztuczki/ drobne iálmużny/ ákcye/ mortifikácye/ robotki/ &c: złotem nábożney intencyi ozdobione/ iesżcze przykłádámi dowodźić chce. O máluskiey oney iálmużnie/ to iest o dwu pieniążkách/ ktore uboga wdowká ná ofiárę położyłá/ sam powiedział Zbáwiciel pátrzący ná to/ iż nád wszytkie dukáty ktore ná ten czas bogáci Pánowie rześisto rzucáli/ droższa byłá u P. BOGA. Amen dico vobis, quoniam vidua hæc pauper, plus omnibus misit. Czytamy też apud Ruffin. o iednym Zákonniku/ ktory z miłości ku ubostwu S. zebrał w ręke odrobinki chlebá z stołu/ że w drogie perły cudownie obrocił mu/ te Pan BOG. Dosyć máłe było umartwienie y owego Pustelniká/ ktory raz widząc kápaiący miod z skáły/ y po drugi raz/ trzy dni też głodnym będąc/ napádszy ná ziemi pod drzewem śliczne upádłe iabłká pokusę do skosztowánia oboyga zwyciężył w sobie/ áż wnet w nágrodę tego od Anioła z pewney rzeki/ nád ktorą nic smácznieyszego/ y słodszego ná świecie

Exemplum. l. 3. n. 92.

A bydź nie mogło/ utráktowánym zostáł. Mnieysza to iesżcze mortyfikácya/ kąsáiącego mnie komorká/ robáká álbo pchły przykrzącey się ćiáłu nie odegnáć nie zábiiáć á przecie *P. Lancici us* pisze/ że znał tákich Zákonnikow ktorzy w tymsie martwiąc przez kilká mieśiecy/ wielkie łáski hæroicarũ virtutũ, ktorych przez kilka lat modląc się/ uprośić sobie u P. BOGA nie mogli/ zá to sámo prętko one otrzymáli. Nádostátek iáko wielkiey zásługi są przed BOGiem wszelkie choć pospolite/ y potrzebne stánowi swemu roboty/ kiedy ie kto dobra intencya okráśi; pokázáło się cudownie ná S. Libarij Pánience/ y ná S. *Rożie* Limáńskiey; bo pierwszey/ kiedy się robotą około kądźieli nábożnie zábáwiáłá/ sam wierzch prześlice w śliczne kwiáty cudownie zákwitł: á tám tá drugá/ często bárdzo ná pultyneczku swoim przy ktorym szyłá śiedzącego P. JEZVSA widywáłá. Pokázáło się to y ná Rolnikách/ Rzemieślnikách: bo S. Izydorowi do pomocy około roli zsyłał P. BOG Aniołow widomie z niebá. Tákże S. Homobonowi: w rzemieśle kráwieckim ná wárstacie/ widomie Aniołowie Ss. roboty pomagáli; y częstokroć gdy się on w Kościele modlił/ zá niego w domu robotę kończyli. Ktoż tego tedy nie widzi ná oko/ iáko y naydrobnieysze sztuczki/ naymnieysze ákty z nábożney pochodzące intencyi/ drogim kleynotem/ to iest/ wielkiey zásługi są przed P. BOGiem.

CO do drugiey Części Kázánia. Jeżeli/ Sacræ Minutiæ, *drobne sztuczki* drobnieysze ákty/ sunt pretiosa Clenodia, ták wielki máią swoy szácunek/ u P. BOGA/ toć pewnie ta sztuczka płászczá Márćiná S. ubogiemu dána/ dáleko droższey ceny kleynotem bydź muśi u P. BOGA; oprocz álbowiem opráwy złotey to iest intencyi świętey iż to uczynił Márcin S. z szczerey miłości ku P. BOGu/ y bliźniemu swemu/ iest wiele innych okoliczności; ktore iáko drogie perły dodáią ozdoby/ y ceny tey kleynotowey sztuce płászczá Márćiná S. Policzmy wprzod drobnieysze przy tey

PARS II.

Script. Isaia 28.

A sztuczce płászczá Márcinowego kleynociki: á potym ią zważemy ná wádze: Powiedźiał Izáiász Prorok. Pallium breve, utrumque operire non potest, *Krotkim płászczem dway się okryć nie mogą, á dopieroż połową:* á przecie tá sztuczka płászczá Márćiná S pokryłá y ubogiego nágiego w bramie Ambiáńskiego Miástá y w niebie P. JEZVSA/ ktory się z tego chlubiąc mowił do Aniołow. Martinus hâc me veste contexit: á coż to spráwiło? spráwiło to wielo tákie meritum, y wielorákich cnot Akty/ ktoremi Márcin S. przyozdobił ten swoy miłośierny uczynek. Náprzod że będąc ná ten czás żołnierzem/ do tego iesżcze nie ochrzczonym/ wyprawił w tym ákt politowánia serdecznego nad ubogim; do czego bywáią trudni stánu żołnierskiego ludźie. Powtore wypráwił ákt miłośierdźiá nad nędzą bliźniego źimno ćierpiącego. Potrzećie. Akt niezwyczayney szczodrobliwośći/ tego udźieláiąc drugiemu czego sam bárdzo potrzebował. Poczwarte. Akt miłośći ku bliźniemu/ siebie obnażywszy/ áby drugiego odźiał Po piąte/ Akt pokory/ gdy Káwalerem Szláchetnym bywszy/ nie wstydźił się rzućić do usługi iednego ubogiego od wszytkich wzgárdzonego Poszoste/ Akt wielkiego umártwieniá/ y ćierpliwośći; bo iáko *Severus Sulpitius* in vita ejus pisze/ dla tey iego akcyi/ spułtowárzystwo iego/ náśmiewáło się z niego iáko z błázná iákiego. Interea de circumstantibus risere nonnulli, quia deformis esset, & truncatus habitu videretur. Pośiodme/ wypráwił w tym ákt wzgárdy samego śiebie/ nie dbáiąc o wygodę swoię/ y ćiężkie źimno z tey okázyi ćierpiąc. Naostátek wypráwił w tym miłośiernym uczynku wysokiey wiáry ákt/ uznáwáiąc w onym ubogim samego Chrystusá P. y w nim go czcząc Tec to są drobne kleynociki przyozdobiáiące/ y szácunku przyczyniáiące tey sztuczce płászcza Márćiná S ktore po części policzywszy/ ábyśmy tym lepiey szácunku iey doszli/ weźmy ią ná wágę/ z innemi szatámi/ ktorych kiedyś zdá-

A rzyło się P. JEZVSowi záżywáć.

Figura.

Troiákie tákie száty upátruię w Piśmie S. iedne ktorych pożyczyli byli Apostołowie P. JEZVSowi/ kiedy ná ośłicy wiezdżał do Jeruzálem/ czyniąc z nich śiedzenie Pánu. Adduxerunt asinam, & pullum, & imposuerunt super eos vestimenta sua & eum desuper sedere fecerunt.

Matth. 21.

Drugie Vestimentum Patris, to iest ktore wźiął P. JEZVS od Oyca przedwiecznego ná gorze Tábor/ przy cudownym przemienieniu swoim Vestimenta ejus facta sunt alba, sicut

B nix. *Odźienie iego stáło się iáko śnieg.* Trzećie Vestimentum Matris, odźienie ktore miał P. JEZVS/ od Nayświętszey Mátki swoiey; nie mowię tu o oney száćie tkáney/ ktorą rękámi swemi wyrobiłá byłá Synowi swemu Przeń: Pánná y ktora z nim rosnącym rosłá cudownie; lubo y tá by mi tu uyść mogłá; ale mowię o náturze ludzkiey/ ktorą Przeń: Pánná zezwaláiąc ná Wćielenie Syná Bożego w żywoćie swoim/ náturę iego Boską iáko szatą iáką pokryłá. Z temi

C trzemá szátámi per comparationem ważę tę sztukę płászczá Márciná S. naprzod kompáruiąc onę z szátámi Apostolskiemi widomie cená iey przewyższa tám tę u Páná JEZVSA; bo ná nich śiedźiał tylko P. JEZVS/ w Márcinowę zás sztukę płászcza ubrał się w samey rzeczy. Martinus hac me veste contexit. Támtych Apostolskich szat záżył iesżcze podległym będąc nągośći/ mizeryom/ ránom/ y śmierći; tą się zás przyodźiał/ máiąc iuż inną szatę ná sobie uwielbionego ćiáłá. Kompáruiąc zno-

D wu tę sztukę płászczá/ z oną szátą P. JEZVSową iásnobiáłą ná gorze Tábor/ y z tego samego osobliwey iey ceny domyśláć się łátwo możemy. O ozdobney oney száćie/ iáko y wszytkim onym widzeniu/ ktore ná ten czás mieli przytomni Apostołowie/ milczeć o tym káza Zbáwićiel; o płáteczku zás Márcinowym samże przed cáłym niebem kázánie czyni. Martinus hâc me veste contexit: co y doroczńie przy uroczystośći powtárzáć kázał Duch S Kośćiołowi S. kompáruiąc

potrzećie

po trzecie ten płáteczek z száty to iest z nátury ludzkiey/ ktorą Náyśw: Pánná przyodziáłá Syná swego; prawdá iest/ że tey w cenie/ nie tylko celowáć/ ále áni wyrownáć nie może tá sztuczká płászczá Márcinowego; iednák per contactum. Kiedy Chrystus y támte swoie nátury ludzkiey száte tą Márciná S. suknią iáko oponzą iáko nákrył/ Swiątości ztąd osobliwey/ á zá tym y ceny/ nábydź musiáłá. Do tego służyć może co o tey száćie Márcinowey nápisál ieden Ne oteryk. Mirum profectò, quòd homo DEO vestem tribuat, habitu inventus ut homo, vestem humanitatis suscepit ex MARIÆ visceribus & nunc iterum, ut priorem vestem operiat, vestem à Martino accepit. *Dźiwná rzecz záiste, że człowiek użycza BOGV száty; ile człowiek wźiął szátę nátury ludzkiey z żywotá MARYI, á teraz znowu aby onę pierwszą pokrył, przyimuie inszą szátę od Márciná Swiętego.*

ap Ioseph. Mansi d. 2 de Festo.

Nadostátek ten káwálek płászczá/ ktory Márcin S. będąc ieszcze świeckim żołnierzem dał ubogiemu dlá miłości Bozkiey/ waży z inszą własną suknią iego ktorą iuż bywszy Biskupem dał był tákże zá iałmużnę: gdy bowiem raz gotuiąc się do Mszy S. postrzegł blisko ubogiego w pul nágiego/ zdiąwszy prętko z siebie spodnią Biskupią sukienkę/ pokrył nią nagość iego: ktory miłośierny uczynek iáko wielkiey był u P. BOGA ceny pokázáło się to przez to/ że gdy do Mszy S. wyszedł: (co pisze *Dionisius Cartusianus*) ogniste koło nad głową iego pokázáło się: Wspomniony iuż *Ioseph. Mansius:* zá mnieyszą rzecz poczytá/ one ogniste koło widziáne nad głową Márciná S. ná ten czas Biskupá/ niżeli ono widzenie/ gdy P. JEZVS przyodziány sztuką płászczá Márciná S. ieszcze ná on czas żołnierzá/ chełpił się z niego przed Aniołámi: z czego záraz konkluduie/ ze większą zásługę miáłá iałmużná Márciná S. gdy świeckim bywszy płászczá swego ukroił ubogiemu/ niżeli gdy Biskupem iuż będąc cáłą suknią obdárowáł nędznego: czego też oraz przyczynę dáie w te

Histor

A słowá pisząc. Quia tunicam illam integram, eo tempore pauperi dedit, quo Sacerdos Monachus, Episcopus, & non solùm in annis, verùm etiam in sanctitate vitæ consummatus erat, & perfectus: è contra verò chlamydis dimidium donavit, dum juvenis, miles imò Cathechumenus etiamnum esset. *Álwiem (práwi) suknią onę cáłą w ten czas ubogiemu dał kiedy iuż był Kápłánem, Zakonnikiem, nie tylko w látá ále y w cnotę dorosłym: przećiwnym záś sposobem kiedy płászczá swego ubogiemu*

B *urzynał, był ieszcze ná ten czas młodym czerstwym, świeckim żołnierzem, y owszem nie ochrzczonym.* Przez co zdráz P. BOG chciał dáć do wyrozumienia wszytkim (iáko tenże obserwuie Author:) że wielką cenę zásługę máią nie ktore/ choć drobne akty/ ktore świecey ludźie ná czás zwyćiężáiąc się w czym dlá P. BOGA wypráwuią. Widźieliśmy iuż z wielu okoliczności/ iák wielkiey ceny byłá/ y iest u P. BOGA tá sztuczká płászczá Márciná S. wiec y my nie lekce sobie

C poważaymy Sacras Minutias drobnieyszych okázyi do przysługi sobie przed P. BOGiem nie opuszczaymy/ wszytkie akcye/ práce násze y naydrobnieysze/ sáme náwet ruszenia pulsu/ naszego mgnienia oká/ złotem świątobliwych intencyi dlá miłości Bozkiey ná chwałe iego one ofiáruiąc przyozdábiáymy; á pewni bądźmy/ że y te drobiászki szczodrobliwy y nader laskáwy BOG zá drogą kleynotową sztukę wszytko to nam w zásługę ráchuiąc/ od nas ochotnie przyimie; ktoremu niech

D będźie wieczná chwałá/ Amen.



NA DZIEN S. KATARZYNY P. y M.

Cor ex auro Liliatum.

Accipientes lampades ſuas, exierunt obviam Sponſo & ſponſæ. Matth. 26

MVsi bydź w tym iákáś táiemnicá/ że nam Ewángeliá S. nie wyráźiłá/ z iákiey máteryi/ czyli ſkláne/ czyli gliniáne/ czyli śrebrne/álbo złote/ były one lampy/ z ktoremi te Pánny wygotowáły ſię ná Gody Oblubieńcá. S. N. Rozumiałbym ia ná ten czás/ iż z tey przyczyny/ nie opiſano tego; że ponieważ te lámpy znáczyły ſercá/ álbo affekty ſerdeczne onych Pánien/ przetoż według rożnośći wnętrznych affektow/ y dárow/ według zásługi mnieyſzey álbo więkſzey/ iedne z ſklánemi/ drugie z gliniánemi; inſze doſkonálſze z śrebrnemi/ naydoſkonálſze záś z złotemi/ prezentowáć ſię miáły lámpámi. Co iężeli ták ieſt/ toć dźiśieyſza Kátárzyná S. iáko naymędrſza między mądremi Pánnámi bo Miſtrzyni Doktorow/ z złotą iáką/ y to z nayprzednią Lámpą prezentowáć ſię nam powinná ná Báránkowych Godách. Jákoż ták ieſt w ſamey rzeczy. Tu ſobie wſpominam ná to/ co piſzą Hiſtorycy; że kiedy Ludovicus XI. Krol Fráncuſki/ wiezdzał do Tornáku Miáſtá/ witáiąc go Mieſzczánie támeczni w brámie/ wypráwili przed ſobą urodźiwą Pánienkę/ ktorá Jmieniem Miáſtá cáłego ofiárowáłá Krolowi złote ſerce/ z ktorego wychodźiłá liliá miſternie wielce z pereł wyrobioná; z czego niewypowiedźiánie Krol on był ukontentowány. Podobne donarium widzę przynośi ná Gody Báránkowe Kátárzyná S. Náczyniem złotym zowię tey ſamo ſerce álbo duſzę dárem mądrośći od BOGA nápełnioną: bo według S. *Grzegorzá*, y S. *Auguſtyná*, złoto ieſt Symbolum mądrośći: perłowá záś liliá/ niechay znáczy dár niewinnośći/ czyſtośći Pánieńſkiey; ktore dwa dáry oſobliwym ſpoſobem záiaśniáły w żywoćie Kátárzyny S. y tym ſámym

4. Moral. 35. q. 105.

A tá S. Pánienká/ iáko weſelnym upominkiem kontentuie Oblubienicę Báránkowa Kośćioł S. kiedy wſzytkim wiernym ná ſobie pokázuie, iáko do nábyćiá prawdźiwey mądrośći iedyną pomocą ieſt życie czyſte/ wolne od lubieżnośći ćieleſnych. Czego ia dźiś dowodźić náprzod chcę; á potym lepiey ſię przypátrzywſzy temu złotemu liliámi ukoronowánemu náczyniu/ to ieſt ſercu Kátárzyny S iákoby tym wſzytkich ná Godách Báránkowych ukontentowáłá opowiem láſkom wáſzym. Ad M. D. G.

PARS I.

B CO ſię tycze pierwſzey częśći Kázania. Tá dźiśieyſza morálna náuká wſzytkim wprawdźie wiernym/ ále/ oſobliwie Pánom Studentom/ ktorzy Kátárzynę S. zá Pátronkę maią/ wielce ma bydź potrzebná y pożyteczná; przetoż iákoby wielką konnexyą miáły między ſobą/ złoto mądrośći z lilią czyſtośći, to ieſt/ iáko prágnącym poſtępku w náukách/ trzeba ſię chronić ćieleſnośći/ y tego wſzytkiego co do tego grzechu pobudzá/ C prowádźi: dowodzę im tego náprzod z Piſma S. Godne ſą uwagi *Páwłá S.* słowa/ gdy w Liśćie ſwym do Koryntyánow/ wyliczywſzy wiele áktow cnot Chrześćiáńſkich/ wſpomniawſzy też o cnoćie Czyſtośći/ záraz po niey wſpominá o dárze mądrośći/ náuki. In laboribus, in vigilijs, in jejunijs, in Caſtitate, in Scientia: właśnie iákoby to Czyſtość/ y poſtępek w náukách były ſobie rodzone nigdy nierozdźielne śioſtry: co dobrze uważył *Caſſianus*, gdy ták ná pomienione słowa piſze: In qua virtutum conjuga- D tione, evidentiſſimè nos voluit erudire, de caſtitate ad ſcientiam perveniri. *Z tego porządku cnot, wyráźnie chćiał nas náuczyć Páweł S. iż czyſtość, drogą ieſt do mądrośći.* Podobnąż temu zoſtáwił náukę/ y dru-

Script.

2. Corin. 6.

Collat. 14. n. 16.

Iacob. 3. gi Apostoł *Jákub S.* gdy in sua Ca-
nonica ták pisze: Quæ autem de sur-
sum est Sapientia, primum quidem
pudica est. *Náuká ktora P. BOG dá-
ie, náprzod wstydliwośći przestrzegá.* Te
słowa Apostolskie rostrząsáiąc Doktor
Anielski *Thomasz S.* (ktorego też Pan
BOG. dlá státku iego przy cnoćie
Czystośći udárował był náder oso-
bliwym dárem mądrośći) ták pisze:
Hic est primus color in pictura Sa-
pientiæ; quâ reformat imaginem
DEI in anima per peccatum defor-
mata, scilicet candor pudicitiæ: Já-
koby chćiał przez podobieństwo rzec
Doktor S. kto się (prawi) udá do
nábywánia náuk, właśnie iákoby
chćiał obraz piękny ná kárćie/ ryso-
wáć: więc iáko gdy kto ma co ná kár-
ćie rysowáć/ náprzod stáráć się o to
powinien/ áby kártá ná ktorey chce
rysowáć byłá białá, ták też kto chce/
áby ná rozumie iego odrysował Pan
BOG mądrość/ dál postępek w ná-
uce/ to naypierwsze stáránie iego ma
bydź/ áby duszá iego/ myśl iego/ by-
łá iák náybielszá/ wolná od myśli wsze-
tecznych/ y od tego wszytkiego/ co się
cnoćie Czystośći przećiwi. To y dru-
gim podobieństwem obiáśniá *S.*
de Virg. c. 3 *Grzegorz* Nisseński. Ut porcorum
oculi natura in terram conversi,
mirificarum rerum cœlestium a-
spectum non habent; sic animus
corporis luxu perditus, cùm ad
ea quæ sunt pecudum, inclinatus
sit, non cœlum ampliùs cernere
potest. *Jáko wieprz máiąc z przyro-
dzenia spuszczone oczy ná ziemię, nigdy
widźieć nie może piękności ślicznego
niebá; ták y rozum w roskoszách ćiáłá u-
topiony y tym co iest bestyom pospolita za-
bawiony więcey ku rzeczom niebieskim
podnieść się nie może.* Co nie tylko ro-
zumieć się ma o náuce zabáwiaiącey
się o rzeczách duchownych/ ále też y o
wszytkich innych náukách pospolitych
potrzebnych do wypolerowánia czło-
Orat. in Horten. wieká: ponieważ Pogáński Filozof
Cicero, sámym tylko przyrodzonym ro-
zumem oświecony/ o sposobie do po-
stępku w náukách wyzwolonych dy-
skuruiąc/ ták nápisał: Luxuriæ mo-
tus, sicut maximus est, ita inimi-

A cissimus philosophiæ, & Sapientiæ;
proindeq; non potest stare voluptas
corporis, cum cognitione, & Sapi-
entia; quæ mentibus pudicis se se
maximè accommodat. *Pożądliwośći
ćielesne, iáko są naypotężnieysze, ták też
nayprzećiwnieysze filozofij, y mądrośći;
dla tego się nie może zgodźić roskosz ćiá-
łá z wiadomośćią, y mądrośćią; ktorá
do wstydliwych ludzi samá się gárnie.*
Przetoż *Augustyn S:* wszytkim mło-
dym studentom krotkie ále do zrozu-
mienia dáie w tym nápomnienie.
Assuescat juvenis ad castitatem, ut *Dom. 25. post Trinit.*
B sit dignus Sapientiâ DEI. *Niech
się młody wpráwuie w cnotę Czystośći.
áby stał się godnym mądrośći dáney od P.
BOGá:* Ten moralny dyskurs áby le-
piey sobie pámiętáli Pánowie Stu-
denći/ obiáśniam go Figurą Pismá S. **Figura.**
ná oney Gwárdyi około łożá Salomo-
nowego; ktorą Duch S. temi opi- *Cant. 3*
sał słowy: En lectulum Salomonis,
Sexaginta fortes ambiunt ex for-
tissimis Israël; omnes tenentes gla-
dios, & ad bella doctissimi: unius-
cujusque gladius super femur su-
C um, propter timores nocturnos.
*Oto łoszko Sálomonowe, sześćdźieśiąt
mocnych obstąpili; co z námocnieyszych
ludu Jzraelskiego; wszyscy trzymáiąc
miecze, y wpráwni do boju; u każdego
miecz ná biodrach dlá strachow no-
cnych.* Łoże one Sálomonowe we- *Serm. 5. de Conf.*
dług *S. Brunoná*, figurowało Kośćioł
Chrystusá P. dáleko doskonálszego/
zacznieyszego Sálomoná. Lectulus
Salomonis est Ecclesia illius vide-
licet Salomonis, qui ait: Ecce plus-
quam Salomon hic. Kawálerowie
około tego łoża stoiący/ są w Ko-
D śćiele Bożym ludźie uczeni/ Mą-
drzy; do ktorych należeć powinni wszy-
scy studenći applikuiący się do náuk.
O tych tedy Figuraliter powiádá
Duch S. że wszyscy mieli przypásá-
ne do bioder miecze przećiwko przy-
pádkom postráchom nocnym. Unius-
cujusque ensis super femur, suum
propter timores nocturnos. A poiá-
kiemuż by to było kiedyby ustáwi-
cznie Pánowie Studenći z száblą cho-
dźili; gdyż w wielu Akádemiach/ y
ludźiom Szláchetnym tego nie pozwá-

 laią:

ldia: iákoż Pona Studentá bárdziey ceká/ álko kalámarz u pasa/ niżeli szábla u boku zdobi: á przećie/ że przy boku káżdego záwsze pálász widźiáno. Uniuscuiusque ensis super femur suum: iáko też y dalsze słowá czynia contra timores nocturnos osobliwa uwage: álboś to ći studenći po nocy chodzili/ że im trzebá było mieć záwsze przy sobie przećiwko grassantom/ nápásnikom nocnym kordy u boku? nie może ná tych PP. Studentow páść tá suspicya/ áni przymowko; bo pod mądrym y dozornym Rektorem byli pod Salomonem: ále insza w tym znayduie sie táiemnica; to iest: per timores nocturnos, *przez nocne postráchy* znáczy sie ignorantia *nieumieiętność*, ciemny/ nie oświecony náuka potrzebna rozum: Mieczem przećiwko temu złemu/ iest náuká mądrośći/ do ktorey sie ludzie niektorzy pilnie ápplikuia/ nie dla prożney chwały/ nie dla prożnocyi/ nie dla intrat/ ábo innego świátowego respektu/ ále szczerze dla tego/ żeby náuka swoia czásu swego/ mogli bronić Kośćiołá S. rozgániaiac nim ciemnośći argumentow Heretyckich/ prostáczkow náuczáiac/ grzeszne do pokuty náwracáiac. Uniuscuiusque ensis super femur suum. Tu znowu trudność/ że ten miecz mądrośći ustáwicznie widźiáno być przypásany do bioder Káwálerow tych/ Kośćioła S. broniacych; pospolićie bowiem/ kto sie nápáśći w nocy idac obawia/ goły miecz y dobyty/ á nie w pochwach/ u boku nośi: Czemuż sie to ten miecz mądrośći/ ták bardzo y ustáwicznie ledźwi trzyma álbo boku? Wielce dowćipnie y do propozytu mego solwuie te trudność *Paulus Scherlog:* ták ná to piszac: Femur, castitatis hostis; indè erumpunt incendia; coërcendus est igitur libidinis pruritus, circa appendatur ensis, qui feriat, & vulneret; si enim fuerit pax in carne nostra, ut non dominetur luxuria, illuminabimur, & sciemus: intelligentiæ enim soror est castitas, imò nutrix & custos. Volentes igitur hi fortes ex fortissimis Israël, securi esse de

in. Cant. 3. Vestig: 26. Sect. 9.

A nocturno metu, nempè de cæcitate & ignorantia, pro castitate dimicant, & ideò contra femur, quod huic inimicũ gladijs armantur. *Ledźwie (práwi) są czystośći nieprzyiaćielem; z ktorych wychodza do złego podniaty; przeto trzebá pożadliwośći ćiáłá poskromić, y záwieśić miecz ná nich, ktorymby ie obćináć; álbowiem mądrośći siostra, iest czystość, y owszem wychowywaćielka iey, y strażnicka: Chcac tedy ći Káwálerowie Izraelscy bespiecznemi bydź od nocnych nápáśći,*
B *to iest, od ślepoty y niewiádomośći walcza o czystość, y dla tego do bioder swoich ktore uprzykrzone bywáia cnoćie czystośći miecze przypásane maia.* Ta konnexya nierozdźielna miedzy mądrośćia y cnota czystośći/ utwierdźić sie może y z niektorych Historyi: kędy czytamy o wielu S. Pánienkách/ wielka y niedościgła náuka wiádomośćia zwłaszcza o táiemnicach Pismá S. obdárzonych; W czym osobliwa byłá Seráficka P. Teressa S. ktora znáczne tráktáty duchowne nápisane zostáwiłá/ także S. Kátárzyná Seneńska/ ktorey od-
C powiedźi ná trudne bardzo Teologiczne questye słuchaiac Teologowie wielcy/ zdumiewáli sie. Nápisał o niey *F. Raymundus* iey że spowiednik; że częstokroć kilka oraz pisarzom o rożnych materyách piszacym/ mogla wydołać do dyktowánia/ z samey tylko pamięci/ cudowne y wysokie obiáwiáiac rzeczy. W czym ták byłá prędka/ y łátwa/ że y naymnieyszego momentu do pauzowánia w pisániu nie mogli mieć oni pisarze. Do tego też bardzo pięknie służy/ co pisze
D *Petrus de Natalibus.* O S. Grzegorzu Názyánzyńskim/ ktorego pospolićie dla wielkiey mądrośći Teologiem zowiemy; iż temu młodemu ieszcze/ gdy sie do náuki áppllikowáć poczał/ pokázáły sie bárdzo urodźiwe dwie Pánienki; ná ktore on/ iáko wielce wstydliwy pospolno poyzrzáwszy/ coby zac były/ y czego by tu chćiáły spytał ich. W tym go obiedwie mile obłápiwszy rzekły: nie miey nam zá złe dobry młodźieniaszku; iedná z nas iest mądrość/ á drugá zowie sie czystość; posłáne tu iesteśmy/ ábyśmy z toba mieszkály:

Exemplum.

álbowiem

albowiem piękne y chędogie w sercu twoim wygotowałeś nam mieszkánie. Z tego cáłego dyskursu iáśnie się podáie wiedzieć/ ták wielka konnexya z sobą máią złoto mądrości/ z lilią po wściągliwego żywotá.

PARS II.

CO się tycze drugiey części Kazánia. Ze naczynie/ to iest serce Kátárzyny S. pełne było złotá mądrości/ y oraz liliá czystości Pánieńskiey ukoronowáne; tego mi ták dálece wywodzić nie potrzebá; bo o mądrości tey nie tylko Kośćioł S. świádectwo dáie w Páćierzách Káplánskich/ ále też y oni Mężowie w cáłym Rzymskim Páństwie naymędrsi; ktorych tá S. Mistrzyni/ przy obecności Cesárzá przedysputowałá/ y do Wiáry S. náwrociłá. Nie mnieysze ma świádectwo z Historyi żywotá swego/ y o Pánieńskiey czystości státecznie dochowáney; poniewáż tam czytamy/ że gdy Maxentius Cesarz po zámordowániu żony swoiey Cesárzowey dla Wiáry S. nápierał się Kátárzyny S. w małżeństwo/ mężnie tym pogárdziłá. Tu tylko mowić chcę o tym/ iáko tym upominkiem/ to iest mądrością złączoną z czystością/ wielce ná Godách Bárankowych ukontentowałá/ náprzod sámego Oblubieńcá/ á potym Oblubienice tego Kośćioł S. ták woiuiący/ iáko y tryumfuiący. Náprzod ukontentowałá sámego Oblubieńcá/ to iest Chrystusá P. mądry Sálomon zá wielki dar otrzymał był tam niegdy Mądrość/ ktora ná on czás w młodzieńskim iego wieku złączoná byłá z Pánieńską czystością: bo też y sam o tym dyskuruiąc/ powiedział o niey: Nihil inquinatum in eam incurrit. *Ze od wszelkiey skázy dáleká byłá.* W tey tedy mądrości/ iáko by miał wielkie swoie ukontentowánie Sálomon pokázał to/ nie tylko przez to/ że ią sobie nád złoto/ nád srebro/ y owszem nád zdrowie włásne przekłádał. Omne aurum in comparatione illius are. na est exigua, & tanquam lutum æstimabitur argentum in conspectu illius; super salutem dilexi illam: ále też náostátek ulubił sobie

Script. *Sapient. 7.*

A w niey był/ iáko w naymileyszey Oblubienicy. Hanc amavi, & exquisivi à juventute mea & quæsivi Sponsam mihi eam assumere. To mieysce Pismá S. funduiąc się ná zdániu *Josephi Mansij*, ktory tego textu w podobneyże máteryi ná dźiśieysze Swięto záżywa/ ták do Kátárzyny S. ápplikuie; O mądrości Kátárzynie S. od BOGA w młodych lećiech użyczoney/ ponieważ złączona byłá z cnotą Pánieńską/ toż właśnie weryfikowáć się powinno/ co o mądrości sobie dáney powiedział Sálomon. B Nihil inquinatum in eam incurrit. y nie mnieyszey pewnie też ceny byłá tá od tam tey Sálomonowey; ponieważ Kátárzyná S. dla tego áby iey bez wszelkiego uszczerbku dochowáłá byłá/ dla Niebieskiego Sálomoná Chrystusá/ wszelkich Cesárskich bogáctw/ á náwet y zdrowiá swego odstąpiłá. Hanc amavi, & exquisivi à juventute mea, & quæsivi Sponsam mihi eam assumere. Co doskonálszym sposobem z weryfikowáło się ná Kátárzynie S. kiedy Sálo- C mon Niebieski Chrystus ták bardzo w złotym iey sercu/ to iest/ w mądrości tey liliámi Pánieństwá przyozdobioney upodobał sobie/ że ią też extraordynáryinym sposobem zá náder miłą poślubił Oblubienicę: Mowię extraordynáryinym sposobem; bo piszą godni Autorowie/ że gdy Kátárzyná S. po śmierći Cesárzá Oycá swego/ Chrześciánką zostawszy/ y umyśliwszy sobie czysty żywot prowádzić/ wszytká ná nabywánie mądrości udáłá się byłá; y w niey zá dátem Bożym ták bárdzo postąpiłá/ że y náy- D mędrszego przedysputowáć mogłá: Czásu iednego miáłá tákie widzenie. Widziáłá w assystencyi wielkiey Duchow niebieskich śiedzącą ná Tronie Przen. Pánnę piástuiącą ná rękách ślicznieysze nád słonce dźiećiątko P. JEZVSA/ trzymáiącego w ręku złoty bárdzo drogi pierśćień; ktory wziąwszy zá rękę Kátárzynę S. ná pálec iey włożył/ obieráiąc ią sobie zá osobliwą Oblubienicę. Co było znákiem/ że P. JEZVS wielkie miał ukontentowánie w mądrości y Pánieństwie Ká-

C. 8.

ſtwie Kátárzyny Swietey.

Powtore ukontentowálá Kátárzyná S. tym upominkiem Oblubienice Báránkowa Kośćioł S. wotuiacy: gdy zoſtawuiac ná ſobie ták przewyborny przykład daru Mądrośći y Pánienſtwá wßytkim wiernym/ nim wßytek Kośćioł S. oświecilá. Miedzy innemi náczyniámi ktore kázał był P. BOG Moyżeßowi ſporządźić dla ozdoby przybytku ſwego/ w ktorym przebywáłá Arká Páńſka/ był też ieden lichtarz ßczerozłoty/ dźiwnym miſterſtwem zrobiony. Facies & candelabrum de auro mundiſſimo, ac lilia ex ipſo procedentia. *Zrobiß lichtarz z wybornego złota, y lilie wychodzące z niego*: ná tym lichtárzu powinno było gorzeć śiedm lamp. Facies & lucernas ſeptem, & pones eas ſuper candelabrum, ut luceat ex adverſo: powinien zás ten był lichtarz ſtáć in parte auſtrali *od południa*, aby tym lepiey mogł był oświecáć przybytek Páńſki. In ſenſu morali. Przybytek on Páńſki wyśćiowny ná puſzczy / wyraźną był Figurą Kośćiołá S. zoſtáiącego tu ießcze ná źiemi. Lichtarz zás on miſterny/ poniewaź według *S. Bernárdá*, y innych Doktorow znáczył ludźi mądrych/ w Kośćiele Bożym/ bárdzo dobrze w ßczegulności może nam figurowáć Pátronkę wßytkich Doktorow y Miſtrzynią Niebieſkiey Mądrośći Kátárzynę S. złoty to lichtarz zoſtá/ dla daru mądrośći: ktory dar w Piśmie S. złotem śię bydź miánuie/ iákom iuż wyżey powiedźiał; Siedm lucern goráiących ná tym lichtárzu/ niech znáczą śiedm Dárow Duchá S. ktoremi utalentowána byłá duſzá Kátárzyny S. Plága Auſtralis, ná ktorey ſtał on lichtarz/ według tłumáczenia *Origeneſa, Hieronymá, y Auguſtyná S* znáczyła Fervorem charitatis, & Fidei, *gorącą miłość y Wiárę*: W czym obojgu wielce śię popisáłá Kátárzyná S. gdy nie mogąc pátrzyć ná bałwochwálſkie ofiáry/ żárliwośćią zdieta/ śmiáło do bożnice Pogáńſkiey wßedßy/ ſurowo o to konfundowáłá Ceſarzá. Zoſtáie mi ießcze iedná táiemnicá w onym lichtá-

Figur.

Exod 25.

A rzu/ to ieſt; że on lichtarz/ przy złoćie miáł oraz y lilie: Facies & lilia ex illo procedentia. *Ioſeph. Manſius* twierdźi/ że te lilie Symbolum poſpolite czyſtośći; dáwały ad intende ludźiom mądrym/ iż w ten czas złotem ieſt mądrość ich/ w ten czas náuká ſwoią oświecáią Kośćioł S. kiedy przy náuce ſtáráią śię żyć powściągliwie: przetoż też y Kátárzynie S iáko miſtycznemu Kośćiołá S. Lichtárzowi/ bárdzo pięknie te lilie kwadruią dla oſobliwego przykłádu iey/ y ſtatku przy cnoćie Pánienſtwá. Więc iáko on złotoliliowy Starozákonny Lichtarz wielce/ nie tylko oświecał/ ále też dla miſterſtwá ſwego zdobił przybytek Boſki; ták y Kátárzyná S. pomienionych dwu cnot mądrośći/ y Pánienſtwá/ przykłádem bárdzo zdobi Kośćioł S. wotuiacy; á zá tym wielce go tym kontentuie.

B

D Io. de Conſt n.16

Náoſtátek/ y druga Oblubienice Báránkowá/ to ieſt Kośćioł S. tryumfuiacy alias Obywatelow Niebieſkich ukontentowáłá wielce Kátárzyná S tymże upominkiem; to ieſt złotem mądrym/ y oraz czyſtym ſercem: álbowiem z tey racyi ták ćiáłu iey Pánieńſkiemu ná źiemi iáko y duſzy w Niebie oſobliwy uczynili honor: Wielki uczynili honor ćiáłu iey Aniołowie Ss kiedy ono záraz po śćięciu iey wźiąwßy cudownie ná Gorę Sinai zánieśli/ y pogrzeb mu oſobliwy uczynili/ ſnáć dla tego; áby ná oney Gorze/ ná ktorey niegdy Moyżeß rozmawiáiąc z P. BOGiem mądrośći niebieſkiey náuczył śię; y czyſty Eliaß widzenie miáł oſobliwe P. BOGA; ná teyże też Gorze/ ták mądrość iáko y czyſtość Kátárzyny S. honor ſwoy odnioſłá. Więkßy ießcze honor z teyże rácyi odnioſłá Duſzá iey S w niebie; od obywátelow támecznych/ álbowiem gdy raz Gertrudá S. proſiłá P. JEZUSA/ áby iey był obiáwił Chwałę/ y zaſługi Kátárzyny S. pokázał iey tedy te S. Pannę ná krześle ták wyſoko wyniesionym/ że kiedyby żadney inßey Krolowey ná Niebie nie było/ doſyć by śię Niebo chwałą iey zdáło bydź ozdobione. Widáć też było pod nią

C

Hiſtor

3. Reg. 19.

D

Inſtin. P. 4 C. 59.

pięćdźieśiąt

pięćdziesiąt onych Mędrcow/ ktorych oną Duchem Boskiey mądrości zwycięzywszy/ do niebá wykierowálá: ktorzy wszyscy złote berła w ręku trzymáiąc/ przez ktore się znáczyła náuka ich / wierzchołki ich ná sżćy teyże Pánny skłániáiąc/ one niemi przedziwnie ná kształt kwiátkow zdobili/ czyniąc tym sámym cudowną niebieską mądrość/ ktora byłá udárowáná Kátárzynie Swiętey.

Bardzo tedy zacny Kátárzyná S: ná Gody Báránkowe importuie prezent/ złote mądrości pełne serce/ liliią Pániensiwá ukoronowáne; poniewasz ták iest do ukontentowánia/ y Oblu- A bienca sámego/ iáko też y Oblubienicy iego. A że Kátárzyná S. w podźiękowániu zá upominek odebrálá od Oblubienca swego/ Chrystusá Páná ten przywiley; że ktokolwiekby do przyczyny iey udał się nábożnie w potrzebach swoich/ zápewne po noc y pociechę otrzymáć miał od P. BOGA: o czym pisze *S. Albertus M.* y *S. Gertruda* támże námienia; Więc w potrzebách nászych ták doczesnych iáko y duchownych poufale udaymy się do niey; mocną nádzieię máiąc/ że obietnicę iey dáná spełni ná nas dobrotliwy B BOG; ktoremu niech będzie cześć y chwałá ná wieki/ Amen/

NA DZIEN B. STANISŁAWA KOSTKI Pátroná Korony Polskiey.

Authenticum Reliquiarium Sponsæ.

Et Lucernæ ardentes in manibus vestris. Lucæ 12.

NIeposolitym widzę sposobem/ to przykazánie dáne Vczniom od Chrystusá Páná o przygotowániu się ná przywitánie Oblubienca Godowego/ dźisieyszy Solemnizánt/ á Pátron Korony Polskiey B. Stánisław Kostká przy chwalebney swoiey Vroczystości pełni S. N. Albowiem ná te Gody zápala pochodnie/ nie balsamowemi / álbo innemi wonnemi materyámi przyprawne/ iáko bywał zwyczay u stárych ná aktách weselnych/ ále nad to rad będąc Oblubiencowi niebieskiemu: (iáko więc mawiámy oświádczaiąc się komu z niezwyczayną ochotą) nie tylko z duszą ále też/ y ze wszytkich Kosteczek swoich/ mowiąc z *Dáwidem:* Omnia ossa mea dicent:
Psal. 34. Domine quis similis tibi. *Wszytkie Kosteczki powiedzą: Pánie á ktoś podobny tobie.* Z sámego Prześwietney Fámilij przezwiská Kostká/ Kosteczki swoie ogniem niebieskim rozpalone/ miásto gorających wynosi pochodni.
Martyrol. Roman. Robiło niegdy Pogáństwo zá czásow Tyránna Neronowego z kośći y z ciał C Swiętych Męczennikow pochodnie/ gdy przywiązáne do palow y tłustą oblane/ álbo oblepione materyą zápaláli; y niemi sobie po ulicách Rzymskich w nocy świecili; co okrutne Tyráństwo było: coś podobnego ále náder chwalebnie stáło się z Kostką nászą B. Stánisłáwem/ mogł bowiem Błogosławiony ten záżyć owych słow Jeremiászowych: De excelso *Thren. 1.*
misit ignem in ossibus meis, & erudivit me. *Z wysokości zesłał ogień w kości moie, y wyćwiczył mnie;* ponieważ pod naymędrszym náuczyćielem Duchem S. tá Kostká do tákiey D perfekcyi przyszłá/ choćiász w młodych lećiech/ że ogniem niebieskim podpalona / nieugászonemi miłości Boskiey y áktow wszelákich innych cnot/ ustáwicznie paláła płomieniámi. O Swiętá/ o błogosławioná osobliwego Reliquiárzá y uczćiwośći godná Kostko B. Stánisławie/ ktory ták pięknie ták ozdobnie ná Godách Báránkowych prezentuiesz się.

A coż przećię proszę przy dźisieyszym Akćie twoim zá upominek oddam od ćiebie Oblubienicy Báránkowey

kowey Kośćiołowi S. trzebá by mi
co misternego y godnego/ z tey two-
P. Gutowski in Paneg. pro Festo. iey Kostki wyrobić. Rysował ká-
znodźieiá ieden ná tey Kostce/ P. JE-
ZVSowe ábrysy. Słyszałem sám y
y drugiego ktory z tey Kostki iákoby
z słoniowey kośći Tron Salomona
wystawiáł; mogłáby też podobna ná
tych Godách Báránkowych tá Ko-
steczká do gry dla zabáwki posłużyć
Oblubiencowi niebieskiemu; ktory o
Prov. 8. sobie powiedźiał: Delectabar per
singulos dies, ludens coram eo, lu
dens in Orbe terrarũ. Jednák ia teraz
dla przysługi sámey Oblubienicy Bá-
ránkowey Kośćiołá S. w insza ude-
rzę. Wiem to dobrze że Oblubieni-
ca tá/ lub iuż dosyć/ stroyno y dro-
go przybrána iest/ bez Reliquiarzá być
Cant. 8. nie powinná: bo iey ták przykázał O-
blubieniec iey Pone me ut signaculũ
super cor tuũ, przez ktore signaculũ
Philo Carpatus rozumie Krzyż S. kto-
ry też Kośćioł S. má sobie zá nay-
większą Reliquią: y nim sie iáko nay-
przednieyszym Reliquiárzem zászczyca.
A poniewaź Kośći S. do Reliqui-
árzow náleżą/ y zá osobliwy podaru-
nek pobożnym ludźiom ofiárowáne
bywáią; więc y iá tę S. y błogosła-
wioną Kostkę Stanisławá/ w ducho-
wnym sensie w tenże Reliquiarz
wpráwiwszy/ y autentykowáwszy/ zá
weselny prezent do komplementu stro-
iu Oblubienicy Báránkowey należą-
cy, sameyże oney/ to iest Kośćioło-
wi Swiętemu ofiárowáć umyśliłem.
Wprzod iednák z okázyi Kátolicką o
czci Kośći Ss. y Reliquiy przełożę
náukę/ y powiem co zá pożytek z tego
odnośi Kośćioł S. albo wierni/ gdy
w náleżytey uczćiwośći máią Reli-
quie álbo Kośći S. Bożych. Ad
Majorem DEI Gloriam.

PARS I. CO do pierwszey Częśći Ká-
zánia; o pożytkách ktore
Kośćioł S. y owszem w szcze-
gulnośći káżdy z wiernych
Kátolikow odnośi/ z Reli-
quiy álbo Kośći Ss. Páńskich kiedy
one w náleżytey uczćiwośći ma/ trzy
cákowe upátrzyłem pożytki. Pier-
wszy że wszytkie Reliquiárze to iest
Kośći Ss. Bożych osobliwą są ozdo-

A bą/ y znákiem prawdźiwey Wiáry
od P. Bogá ludźiom obiáwioney. Al-
bowiem niemi záwsze sie zászczycał y zá-
szczyca Kośćioł Boski/ ták w stárym/
iáko y w nowym Testamenćie/ maiąc
one w wielkim poszánowaniu. Czemu/ Script.
że są bardzo przećiwni wieku nászego
Heretycy/ y z nas się o to náśmiewa-
ią/ iákobyśmy głupie czynili/ trupim
kośćiom kłániáiąc się/ więc dla
tego dowodzę im tego z Pi-
sma: á náprzod że w stárym Te-
stámenćie miały swoię rewerencyą
kośći sług Boskich/ ktorzy świąto-
B bliwie żyiąc w łásce Boskiey z tego
świátá zeszli; pokázuie się to iáśnie.
Náypierwsza ná świećie Reliquia by-
ła krew spráwiedliwego Ablá/ pier-
wszego Męczenniká/ niewinnie od
Káimá zabitego/ wylana ná źiemię;
o tey świádectwo daie Moyzesz/
iż nie tylko u ludźi/ ále y u sámego P.
BOGA w osobliwym poszanowániu
byłá: gdy o niey w osobie P. BOGA
mowiącego do meżoboycy ták nápi-
sał. Vox sanguinis fratris tui, cla Genes. 4
mat ad me de terra. *Głos krwie*
C *Bráta twego, woła do mnie z źiemie.*
Ná co ták pisze *Josephus Mansi.* Ex
quo eruditur DEUM non solùm
esse remuneratorem in altera vita, D. 1. de Sacr. Reliquijs.
verùm & corporum etiamq; mini-
marum partium specialem habere
curam. *Z czego się możemy náuczyć,*
że BOG nie tylko nágrádzáć y płaćić
będźie w przyszłym żywoćie, ále też, że
osobliwe będźie miał stáránie o nay
mnieyszych cząsteczkach ćiáła.

Po Ablu w kilka set lat umieráiąc
pobożnie/ bo w szczerey y długiey po-
D kućie/ pierwśi nas wszytkich Rodźi-
cy/ Adam y Ewa/ potym swego
czásu Abráam/ y Sárá/ Izaák/ y Re-
beká/ Jakob y Lia żoná iego; zostá-
ły ich kośći po śmierći; te wszytkie po-
chowáne były ná mieyscu Hebron ná-
zwanym/ iáko notuie *Lyranus*, ktory in 2. Reg. 15.
też záraz pisze/ że u ludu Izráelskiego
w tákim były poszánowániu kośći o-
nych Ss. Pátryarchow/ iż też z nabo-
żeństwá ku nim/ nie tylko pospolstwo/
ále też y zácni ludźie/ Krolowie/ pere-
grynácye swoie do nich odpráwowáli;
iákoż pod tęż nabożeństwá pretextem

Abſalon Krolewicz wyprośił śię był z Jeruzalem u Oycá ſwego Dáwidá.
2. Reg. 15. Vadam & reddam vota mea, quæ vovi Domino in Hebron. Coś podobnego wyświádczył Jozef Pátryárchá Reliquiom álbo Kośćiom Oycá ſwego Jakubá/ gdy one z uczćiwośćią z źiemie Pogáńſkiey z nie máłą wyprowádził pompą: co też potym po wielu lat ſamegoż Jozefá kośćiom uczynił Zakonodáwcá Moyżeſz. Tu-
Exod. 13. lit quoque Moyſes oſſa Joſeph ſecum. O tym wſzytkim univerſaliter nápiſał Eklezyáſtyk. Corpora ipſo-
Eccli. 44. rum in pace ſepulta ſunt, & nomen eorum vivit in generationem & generationem. *Ciáła ich w pokoiu pogrzebione ſą á imię ich żyie do národu á národu. Pigna Commentator*, te słowká in pace, tłumaczy o wſpániáłych nágrobkách náczyniách álbo Reliquiárzách/ w ktorych kośći onych SS. Pátryárchow konſerwowáne były. Nonnulli exponunt in ſepulchro Magnifico, & ſummo artificio elaborato. To w ſtárym Teſtámenćie w tákiey rewerencyi były Kośći Reliquie Swiętych: á dopieroż w nowym Teſtámenćie gdyż záraz zá czáſow S. Janá Ewángeliſty ná ſámym álbo w ſámym Ołtárzu Reliquie SS ſtáwiano/ iáko też
C. 3. de Reliquijs. dochodźi uczony *Bellarm.* z pewnego widzenia/ ktore miał ten S. Apoſtoł gdy ták piſze. Videtur iſta conſvetudo Apoſtolorum cœpiſſe: nam
Apoc: 6. ideò oſtenſæ ſunt animæ Martyrum ſub Altari, quia corpora eorum in terris ſub Altaribus requieſcunt. O tym ſtárodáwnym Kośćiołá S. ku Reliquiom SS. nábożeńſtwie/ świádectwo dáie y *S. Hieronym*, gdy Wigiláncyuſzowi Heretykowi urągáiącemu śię z Kátolikow iákoby z ſzálonych/ że trupie kośći ták ſzánuią/ przypomina dawnych Ceſarzow Chrześćiáńſkich/ á zwłaſzczá Konſtántyná W. pierwſzego Chrześćiánina/ ktory Kośći y grob SS Apoſtołow Piotrá y Páwłá w wielkiey rewerencyi miał/ ták dálece/ że ſzczerozłote záwieśiwſzy lampy u grobu ich/ bogáte uczynił fundacye ná to/ aby drogim nápełnione bálſámem we dnie y w nocy przed Reliquiámi ich gorzały/ ktory

A tákże Reliquie Andrzeiá S. Lukáſzá/ y Tymoteuſzá z wielką czćią do Konſtántynopolá wprowádził. Tákże Arkádyuſzá Ceſárzá/ ktory Kośći Proroká Sámuelá z Páleſtyny z wielkim nábożeńſtwem do ſwoich králow przyprowádził. Ergone Sacrilegus fuit Conſtantinus? Sacrilegus Auguſtus, Arcadius? *Czyli to był Swiętokrádcá Konſtántyn, czyli y Auguſt. Arkádius.* Z czego wſzytkiego iáśnie śię pokázuie/ że cześć y honor/ ktory/ Kośćioł S. Kátolicki oddáie Kośćiom Reliquiom SS. ſtárodáwny
B ieſt/ nie ſzpeći go bynámniey/ ále y owſzem wielce go zálecá y zdobi.

Drugi pożytek z Reliquiy odnośi Kośćioł S. w tym/ że gdy wierni máią ie w poſzánowániu/ nabożnie przed niemi śię modląc/ przy ſobie one noſząc/ groby/ Reliquiárze ich náwiedzáiąc/ wſzelkiey nieprzyſtoynośći w obecnośći ich álbo miáwſzy ie przy ſobie chroniąc/ odnoſzą z tego pomnożenie w duchu/ w świątobliwośći á to cześćią przez modlitwy/ y záſługi onychże Swiętych/ cześćią biorąc z tego okázyą do rozmáitych/ áktow cnot
C Chrześćiáńſkich. Czego Figurę piękną upátrzył *Rupert. Abb* ná Sámſonie sławnym woienniku Filiſtynow/ y ná oney kośći/ álbo ſzczęce bydlęcey/ ktora cudownie ſtrumienie wody z śiebie wypuśćiwſzy/ niemi iuż iuż práwie od ćięſzkiego prágnienia umieráiącego Sámſoná otrzeźwiłá/ y zemdlone iego pokrzepiłá śiły. Aperuit itaque Dominus molarem dentem in maxilla aſini, & egreſſæ ſunt aquæ: quibus hauſtis refocillavit ſpiritum. Mowi Piſmo S. Co ták ápli- Figura in Iudic. 15
D kuie do rzeczy náſzey pomieniony *Opat*: przez Sámſoná omdlewáiącego od prágnienia/ rozumie wiernych ludźi/ niedoſkonáłych/ słábych ieſzcze w Wierze/ w cnoćie &c. przez martwą Kość one rozumie Reliquie/ kośći/ pozoſtáłe Swiętych/ z ktorych iákoby ſtrumień wody wyprowádził P. BOg kiedy wiele ich cudámi uczćił: z czego ſámego pośiłek biorą wierni ludźie/ gdy z tey okázyi pomnázáią śię w wierze/ w nádźiei/ w miłośći á zá tym w inſzych cnotách Chrześćiáńſkich. Pro-

strafis enim in mortem Sanctis, sepulchra illorum vivas aquas emanaverunt, corpora illorum miraculorum gratiam profuderunt. Exinde crevit fides, roborata est spes charitas magis invaluit: mowi teneże sławny *Commentator.* Wiele bárdzo w tey máteryi nápisał *S. Hieronym, S. Chryzostom, S. Grzegorz Nazianzenski*; ále mieymy dosyć teraz ná Dekrecie Concilium Trydentskiego/ ktore z wielką deliberácyą funduiąc się ná Piśmie S. y zdániu stárych Kośćiołá S. Doktorow/ nápisało Canon, wyrażáiąc w nim oraz y motiva, álbo rácye dla czego mamy mieć w rewerencyi Reliquie Ss. y oraz pożytki duchowne z tego pochodzące. O czym słowá tákie czytan *Sessione 25.* Sanctorum quoque Martyrum, & aliorum cum Christo viventium Sancta corpora, quæ viva fuerunt membra Christi, & templum Spiritûs Sancti ab ipso ad æternam vitam suscitanda, & glorificanda, à fidelibus veneranda esse: per quæ multa beneficia à DEO hominibus tribuuntur. *Swiętych (prawi) Męczennikow, y innych z Chrystusem żyiących. Swięte ciała, ktore tu żyiąc były członkámi Chrystusowemi, y y mieszkaniem Duchá S. y ktore ná wieczny żywot wskrzeszone, y uwielbione bydź maią, powinni bydź u wiernych w poszanowániu, bo przez nie wiele dobrodźieystw od BOGA ludźie odbieraią.* Miedzy ktoremi dobrodźieystwy Concil. Moguntinum principaliter kłádźie pomnożenie się w cnotách wiáry/ nádźiei &c. Reliquias Sanctorum, monemus in Ecclesijs nostris, vel ob id proponendas, & religiosa pietate venerandas, ut per eas fideles communiti, discant virtutem & fidem Sanctorum imitari &c. *Napominamy (práwi) áby Reliquie SS. w Kośćiołach wystawiać y mieć w uczciwośći, żeby wierni z tego poruszali się y zachęcali do cnoty, y w wierze Swiętych náśládowali;* pátrząc ná krew ich dla miłośći Chrystusowey/ dla dostąpienia żywotá wiecznego wylaną/ pomnażáli się też y oni w nádźiei dostąpieniu dobr niebieskich/ y w miłośći Boskiey

A Trzeci pożytek z Reliquiy Ss. odnośi Kośćioł S. y każdy wierny/ że mu są ku wielkiey obronie nie tylko przećiwko niebespieczenstwom od nieprzyiáćioł doczesnych/ ále też tym bardźiey od nieprzyiáćioł duszných/ szátaná y pokus iego do grzechu.

Histor

Bardzo wiele mamy Historyi y dáwnych y świeżych/ iáko w okázyách woiennych Reliquie Ss na sobie miáne/ wielu od śmierći salwowáły/ iáko wiele Miást udaiąc się nábożnie do grobow Ss. Bożych/ álbo Reliquiárze po murách wystawiáiąc/ ćiężkie nieprzyiáćielskie wytrzymały obleżenia.

B Czego osobliwie doznał/ wielekroć y doznáie Rzym/ dla czego Chryzostom S. Reliquie Páwłá y Piotrá Ss. naypotężnieyszemi basztámi Miástá tego názwał. Hoc Corpus Urbem hanc munit, quod quavis turri, innumerisque mænibus, & vallis est tutius, & cum isto Corpus etiam B. Petri.

Homil. 31. ad Rom.

Co się záś tycze obrony przećiwko czártowskim pokusom; daie świádectwo o tym nie ieden/ ná sobie tego doznáwszy:

ap. Cæsar. l. 18. dial. c. 67.

C Pierwszy Zakonnik ieden Cysterski/ ktory to o sobie powiadał/ że ieszcze świeckim bywszy/ y nosząc ná pierśiách swoich Reliquiárz/ ilekroć szpetna myśl/ álbo pożądliwość zła zaymowáłá się w nim/ zaraz on Reliquiárz dobrowolnie sam rozchwiawszy się/ uderzał go ku sercu; nieiáko ostrzegáiąc go/ y odgániaiąc od niego one czártowską pokusę. Coś podobnego wyznawał ná się nie bárdzo dáwnemi czásy w Rzymie mąż ieden/ ktory dostał był niektorych Reliquiy S. Filippá Nereuszá/ y one ná sobie nośił: że gdy

Vit. S. Philip. Ner. l. 6. c. 4. n. 1.

D raz iuż się był odważył ná grzech ćielesny/ y okázyi ná to czekał/ on Reliquiarz iáko młotem iákim uderzył go w pierśi/ ták dobrze/ że zemdláwszy upadł ná ziemię; słysząc głos do śiebie S. Filippá: Cave ne facias, surge hinc & fuge peccatum.

Hist. 44.

Większá to ieszcze/ co pisze Concionator Historicus o pewnym Wodzu Zboycow zá czásow Maurycyuszá Cesarzá nábożnego/ ktory przez wiele lat naieżdżał okolicze Konstántynopolskie/ ludźi zábiiał/ y wiele łotrostwá popełniał:

miai: temu że miał taiemne miedzy skałami swoie kąty/ żadne Woyská porádzić/ áni go dostáć nie mogły: wiec pobożny Cesarz tákiego sposobu zážył ná niego; kázał bogáty zrobić Reliquiarz/ y wen Ss. Kości włożywszy zá upominek posłał go zboycy onemu/ ledwie co go on lotr ná sobie záwiesił/ zaraz poczuł skutek Ss. Reliquiy/ albowiem obáczáć się poczał/ y serce iego nie iáko to pnieć żalem pokuty S. przyszło ná ostátek do tego/ że sam dobrowolnie poszedł ná pálac Cesárski/ y ná się o spráwiedliwość prosił Cesarzá/ ále w krotce záchorowáwszy śmiertelnie/ ustáwicznie łzy zá grzechy przeszłe obsicie z oczu leiąc/ szczęśliwie umárł/ ktorego śmierć rączył P. BOG uczcić cudownym iednym widzeniem: O czym znáydzieß in Festo S. Magdalenæ. J ták pokázáło się ná nim/ iáko Reliquie Ss. są skuteczną obroną przeciwko grzechom/ y pokusom szátáńskim.

PARS II.

CO się tycze drugiey części Kázánia: przełożywszy iuż Kátolicką náukę o Kościách álbo Reliquiách Ss. literaliter, allegoricè iuż mowić bedę o S. Kostce/ to iest/ o B. Stánisłáwie/ o osobliwych dárach iego/ cnotách/ zasługách/ y świątobliwości: ktorą Kostkę że zá osobliwą Reliquią oddálem Oblubienicy Báránkowey Kościołowi S. autentykowáć mi ią potrzebá. Troiákim autentykiem álbo sposobem mogą bydź approbowáne prawdziwe Reliquie/ Kości Ss álbo per Diploma przez Listy Papieskie/ álbo też przez iáki niepospolity cud; náprzykład gdy w ogniu bedąc nie zgoreią/ álbo przez to sámo/ gdy Kościoł S. pozwala ich publicæ venerationi, ná Ołtarzách wystáwiáć. Podobnemi nie co autentykámi/ umyśliłem wywodzić/ iáko B. Kostká dla dárow niebieskich/ y świątobliwości swoiey/ iest osobliwą Reliquią do Reliquiárzá Kościołá S. należąca. Pierwszy autentyk ná to produkuię/ Diploma Pontificium: niechcę ia tu mowić materialiter o Bulách Papieskich; bo o tym

A nikt nie wątpi że te o Beátyfikácyi iego/ y de Patronatu dostátecznie publikowáne są: ále chcę tu mowić mysticè duchownie, uważáiąc rzeczy przez nieiákie podobieństwo. Nayższym Biskupem/ od ktorego naypewnieysze o świątobliwości wychodzą Diplomata, świádectwá, iest Zbáwiciel nász Chrystus; o zym nápisał Páweł S. Habemus Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI; ten Diploma ta swoie świádeczne/ iuż nie ná párgáminach álbo tablicach iákich/ ále ná *ad Hebr. 4*

B sámych duszách/ ná sercách ludzkich pisze/ iáko tenże Doktor Národow twierdzi: Epistola estis Christi scripta non atramento, sed Spiritu *1. Cor. 3* DEI vivi, non in tabulis lapideis sed in tabulis cordis carnalibus. Chárákktery Káncellaryi/ á rączey Wszechmocney reki tego Biskupá są wizerunki rozmáitych cnot Ss. w duszy pobożney/ iáko ná párgáminie wyrażone. A w ten ci to sposob tenże Nayważszy nász Biskup daie autentyk

C y Diploma swoie ná to/ że Kostká nász Stanisław B. iest iedyną świątobliwości Reliquią/ godną Reliquiárza Oblubienicy Báránkowey/ kiedy osobliwych cnot/ á zwłászczá nienáruszoney niewinności wizerunki reką swoią Boską bo zá skutecznemi ta tunkámi swemi/ w duszy iego wyrázone prezentuie. Według Psálmisty S. wielką ma konnexyą niewinność z Reliquiami/ ták dálece/ że álbo iedno z sobą są/ álbo pospolicie bez siebie bydź nie mogą: ták bowiem do kogoś mowi David S. Psal: 36. *Script.*

D Custodi innocentiam, & vide æquitatem. Chaldæa czyta. Respice iter rectum, quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. *Przestrzegay niewinności, upátruy drogi prostey, albowiem to stoi zá relikwiæ spokoynemu człowiekowi*; ktore Psalmisty słowá ponieważ *Iosepb. Mansi.* literaliter tłumáczy/ o kościách Ss. álbo Reliquiách; toć się ia też odważe zażyć ich do mistyczney Reliquiy/ do Kostki Stánisłáwa B. Jeżeli o kim/ tedy o nim weryfikuie się że to/ homo pacificus, *spokoyny*, bo Kostká; kostká záś *de Reliqu: D: 9.*

 albo

álbo tessera, u stárych bywáła Symbolum pokoiu/ przyiáźni. Był Pacificus z BOGiem/ bo Synostwa iego/ to iest łáski Boskiey nie utrácił nigdy. Beati pacifici, quoniam Filij DEI vocabuntur. Pacificus z ludźmi/ bo skromnie furye Rodzonego swego długo znośił/ Quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. Ma też przeto ten Pacificus reliquie swoie/ á ktoreż? Custodi innocentiam; to iest on osobliwy dar/ że niewinnośći pierwszey ták ná ciele/ iáko y ná duszy zupełnie dochował. O czym dał świádectwo po śmierći iego własny spowiednik/ do ktorey przyłączone też miał inne cnoty/ ktoremi/ ieszcze świeckim w szkołách Wiedeńskich będąc ták záiáśniał/ nie tylko u ludźi ále y u niebá/ że godnym się zstał konwersowáć wídomie z Anioł. mi SS Respice iter rectum. Drogi prośćieyszey bydź nie może/ iáko w towárzystwie P. JEZVSowym/ ktory o sobie powiedźiał. Ego sum via veritas &c. *Ia iestem drogą prawdą &c.* Vpátrzył sobie tę drogę Stánisław S. y záwziąwszy Duchá ad Institutum Soc. JESU. pilnie iey szukał/ bo gdy ná żadne instáncye przyiętym bydź nie mogł w Wiedniu / incognito w prostych pielgrzymskich szatách/ po Niemczech/ po Włoszech szukał sposobu ná to/ ták długo/ poki w Rzymie przyiętym nie zostal. I tym ći to samym Naywyższy Biskup Chrystus/ świątobliwośći B. Stánisławá podpisał Diploma, gdy Imię swoie ná niewinney duszy iego/ niejáko wyráźił/ czyniąc go Zakonnikiem Imienia swego. A że dla pewnieyszego autentyku/ oprocz podpisu pieczęć z Káncellaryi przydáią: Sama Oczen: Pánná/ ktorą *Iacob. de Vorag.* Kánclerzyną do wszelkich expedycyi náleżącą názywa. Cancellaria DEI cui commisit DEUS dare misericordiam & gratiam, przyćisnęłá swoię pieczęć; kiedy náwiedźiwszy chorego Stánisławá / á utwierdzáiąc go w niewinnośći iego y powołániu do Zákonu/ naymilsze dźieciątko P. JEZVSA iemuż podałá; ktore on mile do pierśi swoich iáko autentyczną pieczęć przyćisnął.

Theat. vit. bum. Tessera. *Math.* 5 *Serm.* 4.

A Ten pierwszy autentyk swoiey świątobliwośći ma tá mistyczna Reliquiá Kośćiołá S. Kostká Błogosłáwiony.

Drugi autentyk/ álbo wywod tegoż dáie probuiąc tey Reliquiy/ tey S. Kostki w ogniu; gdyż táki był zwyczay/ y prawo Kośćielne w Hiszpániy R. P. 592 ná Concilium uchwalone/ áby w ogniu probowáć nie pewnych Reliquiy: ktore tedy wytrzymáły ogień/ te zá prawdźiwe autentyczne poczytane bywáły; ktora probę abym tym powáżniey uczynił ná Kostce nászey/ biorę sobie zá Figurę Stá-

B nisławá B. one troie pacholąt w piecu Babilońskim: ktorych Nabuchodonozor Krol choćiaż Pogánin dla świątobliwośći ich w wielkim miał poszánowániu/ y one w Páństwie swoim iáko Reliquią ieko ná wysokich gradusách/ to iest godnośćiach postáwił, Tunc Rex promovit Sidrach, Misach, & Abdenago in Provincia Babilonis: nie wprzod iednák to uczynił/ poki proba świątobliwośći ich w ognistym piecu/ y owszem w śiedmiorákim ogniu/ ktory im náymniey

C nieszkodźił nie pokazáłá się. Præcepit ut succenderetur fornax septuplum, quàm succendi consueverat. Te Hebrayskie Pánięta wybornym wizerunkiem bydź mogą Pánięciá Polskiego Stánisławá Kostki Błogosłáwionego dla tego / że áni w Szláchetnym urodzeniu/ áni w żarliwośći o cześć Boską náymniey im nieustępuie; częśćią/ że iáko oni trzey młodźiency dla pobożnośći swoiey godnymi się stáli Societate Filij DEI, ktorego miedzy niemi postrzegł był Nabuchodonozor. Et species quarti, similis

D Filio DEI: ták też y B. Stánisław/ gdy przyięty był w Rzymie do liczby Societatis JESU, Swiątobliwość młodźiencow onych odpráwiłá swoie probę w śiedmiorákim ogniu/ ták podobnym sposobem y święta tá Kostká Stánisławá B. w śiedmiorákim ogniu wyprobowána bydź widzę: to iest: *W ogniu czuskich szátánskich ná się pokus*; miedzy ktoremi náyosobliwszá byłá oná/ gdy szatan w postáci srogiego psa ná niego w chorobie leżącego rzucał się/ zadłáwić go chcąc. *W ogniu*

Figura. *Dan.* 3.

prześládowánia domowego á ustáwicznego od Rodzonego Brátá swego; w czym y do bićiá przychodźilo częstokroć. *W ogniu* trudnośći/ ktore bárdzo wielkie miáł w przyieciu do Institutum Societatis JESU. *W ogniu* rozmaitych mortyfikácyi/ dlugiego klęczenia/ niewczesney aż do Rzymu prawie o żebránym chlebie peregrynácyi, przylożmy do tego Zákonne ostre exercitia, dyscypliny; o ktore sámże ná kilká dni przed śmierćią gotuiąc się ná Swięto S. Bárbary prośił Rektora Nowicyáckiego/ y one publicznie w Refektárzu odpráwil. *W ogniu* tákże miłośći wrodzoney ku Rodźicom/ ktorzy mu w Zákonney Wokácyi byli ná przeszkodźie/ listámi swemi dosyć groźnemi.

A osobliwie tá Kosteczká/ tá Reliquiá S: wyprobowána iest w ogniu dwoiákiey miłośći/ w ogniu á ráczey w piecuognistym miłośći: przez ktory rozumieć chce Prz: Pánnę/ bo o niey nápisał *S. Bernard Sen.* MARIA fornax est amoris Spiritus S. Do ktorey osobliwie máiąc B. Stánisław nabożeństwo/ miłośćią ku niey przeięty/ w samego Aniołá zdał się bydź przeformowánym: co z kilku iego słow poznał/ y relácyą uczynił samemu Generałowi Borgiászowi S. *Pater Emmanuel Sa*, Soc: Jesu wielki Teolog Pisma S. Ale nayosobliwszym sposobem wyprobowána bydź widzę tę S. Reliquią/ tę Kostkę w śrzodnym ogniu/ to iest w ogniu miłośći Boskiey; ktory ták się był w sercu iego záiął iż częstokroć omoczonemi w wodźie chustkámi pierśi iego serce chłodźić muśiáno: á náwet według zdánia Medykow przytomnych/ nie z przyrodzoney iákiey okazyi/ oná śmiertelná chorobá ná niego przyszłá byłá/ ále ráczey z wielkich y niezwyczaynych upáłow miłośći Boskiey/ ktorych młodźiutkie członki wytrzymáć nie mogły. A zá tym ták wyprobowána w ogniu Kostká ma y drugi áutentyk ná to/ że B: Stánisław/ względem świątobliwośći swoiey był/ y iest osobliwa Reliquia Oblubienicy Báránkowey Kośćiołá Chrystusowego.

Tom 3. de Assump.

Trzeći áutentyk daie ná to/ tá́ż sáma Oblubienicá Báránkowa Kośćioł S. ták woiuiący ná źiemi/ iáko y tryumfuiący w niebie/ kiedy B. Kostkę/ dla świątobliwośći iego wystáwia ná wysoki grádus/ zá Pátroná go osobliwego Koronie Polskiey przyznáiąc/ y náznaczáiąc/ y cźić każąc. Co względem woiuiącego Kośćiołá; dokumentem tego iásnym iest Bulla Pápieská Pauli V. ktorá B. Kostkę między pryncypalnemi Pátronámi Korony Polskiey liczyć nákázuie. Co zás względem tryumfuiącego w niebie/ z tákiey to iásnie wyrozumiemy Historyi. Pisze P. *Młodźianowski* Soc: Jesu, że R. P. 1628. w Krákowie ieden pobożny Zákonnik Zákonu O. S. Fránćiszká miáł tákie widzenie: Widźiał ná Tronie BOGA OYCA osobę/ ktory rozgniewáną twarzą swoią kázał Aniołom kárać Polskę; czego postrzegszy Nayśw. Pánná prośiłá Syná Bożego/ przez krew iego/ przez pierśi swoie maćierzyńskie/ áby się u BOGA OYCA wstáwił zá Polską: zá tym widźiał że Syn Boży P. Chrystus w tákiey postáći/ iáko go wiecmaluią modlącego się w Ogroycu/ ukląknął y prośił Oycá zá Polską. Postrzeże potym Przen. Pánná stoiącego/ B. Stánisławá Kostkę nie modlącego się/ álbo ráczey obáwiáiącego modlić zá grzeszącą Polską/ y rzecze do niego: Quare tu Sponse Filij mei, non oras pro fratribus tuis. *A czemuż ty Oblubieńcze Syná moiego, nie modlisz się zá bráćią twoię:* á gdy wszyscy rázem prośili/ odpuśćił BOg Oćiec Polszcze/ O tey rewelacyi uczynił relácyą sam Biskup Krákowski/ ná ten czas Andrzey Lipski/ ná Synodźie Piotrkowskim. Z ktorey Historyi/ álbo obiáwienia/ iásnie się pokázuie/ że y sámo niebo/ sam Chrystus/ sámá Przen: Pánná/ przyznáie tę godność B. Kostce; że dla osobliwey świątobliwośći swoiey/ iest y bydź powinien przed Maiestatem Boskim osobliwym Pátronem Korony Polskiey. Więc kto dobrze uważy te trzy áutentyki/ álbo wywody; przyznáć pewnie muśi że Kostká nászá/ to iest świątobliwość y zásługi Błogosłáwionego Kostki/ są iedną áutentyczną Re-

Histor.

in Fest. B. Kostkæ.

czna Reliquia Kośćiolá Swiętego. Zażyie tedy imieniem Blog: Kostki słow Sálomonowych do Oblubienice swoiey: y rzeknie do Oblubienice Báránkowey Pone me ut signaculum super cor tuum. Przyimij proszę zá wdźięczne od Poláká nászego zá weselny upominek ten Reliquiarz mistyczny Kostki Blogosłáwionego y zásługami świątobliwośći tego/ w ták młodym y krotkim wieku záśęzycay się Mátko násza/ y Oblubienico Chrystusowa Kośćiele Swięty Kátolicki.

A poniewaz (iakom w pierwszey częśći kazaniá powiedział:) Reliquie

A Kośći Ss. są osobliwa obrona przećiwko nieprzyiáćiolom / y wszelákim niebespieczeństwom/ ktoremi że widzę otoczona zewszad Oyczyzne násze; kłade przeto ná ćie utrápiona Polsko ten Reliquiárz; niech ćie tá blogosłáwiona Kostká/ tá Reliquia/ Blog Stánisław niegdy Syn twoy / á teraz Pátron osobliwy/ od twych nieprzyiáćiol zasługámi swoiemi broni/ á modlitwámi niechayći przeiedna

B spráwiedliwie ná ćie zagniewanego BOGA/ ktoremu cześć/ y chwałá w Swiętych iego ná wieki/ Amen.



Totum quidquid hactenus hic scripsi, subijcio humillimè judicio S. Ecclesiæ RomanoCatholicæ: idq; cedat ad Honorem Peraugustissimæ Trinitatis, Salvatorisq; mei JESU Christi, necnon Matris ejus Immaculatè Conceptæ, Sanctorumque DEI laudem. Et si quid fortè labor iste habeat apud DEUM meriti, totum id Author resignat in vita & post mortem desolatis animabus purgatorij in Suffragium. Tu qui legis, vel saltim per hoc quod legis, cum merito tuo stude suffragari ijsdem; ut te deinde suavius recipiant in sua tabernacula: quod tibi, & sibi ex corde idem precatur.





INDEX
LOCORUM SACRÆ SCRIPTURÆ.

II. Paralipomenon.

9 17 Vinum



REIESTR
Rzeczy oſobliwſzych w Pierwſzey Częśći.

Liczbá znáczy Kártę y Kolumnę.

Syn

REIESTR Z DRVGIEY CZĘSCI.

A.

B.

C.

D.

F.

G.

H.

Hiácynt,

W Drugiey Części.

O.

P.

Prz:

REIESTR Z TRZECIEY CZĘSCI.

Anioło-

W Trzećiey Częśći.

F.

G.

H.

I.

Reieſtr Rzeczy oſobliwſzych,

złotemi

T.

V.

W

X.

Z.

REIESTR Z CZWARTEY CZĘSCI.

A

S.

W Czwartey Częśći.

R E I E S T R
KAZAN NIEDZIELNYCH.

W ktorym, znaydźieſz ná Każdą Niedźielę przez Rok, początek Kazánia, y gdźie oſtátka ſukáć: á to poſpolicie będźie w pierwſzey Częśći każdego Kazánia; gdźie ledwie ktore słowo odmieniwſzy, álbo opuśćiwſzy, máteryi założoney dowiedźieſz Pismem świętym, Figurą, y Hiſtoryą.

Luc. 21. NIEDZIELA I. ADWENTU. *Levate capita veſtra, quia appropinquat redemptio veſtra.* Dáwna przypowieść/ ále u Miſtrzow duchownych omylna: Nie rychło ſie ná ſtárość uczyć á zwłaſzcza cnoty/ y nábożenſtwa. Przyznáię ia wprawdźie/ że to rzecz trudna/ ále przećie nie ieſt niepodobna. O to y w dźiſieyſzey Ewángeliyi/ ſtárość świátá/ bo oſtateczne dni iego/ opiſuiąc Zbawićiel/ do nabożeńſtwá bráć ſię kaže; kiedy ludźiom ná on czás żyiącym táką zoſtawuie naukę/ *Levate capita veſtra &c.* Piekna tu przeſtroga owym/ ktorzy zſtráwiwſzy láta ſwoie ná prożnośćiách/ ſwywolách świátowych doczekáwſzy ſię śiwego włoſá/ máło co/ álbo nic nie popráwia żywotá ſwego; przecż y ia animuiąc tákich do odmiány żywotá/ wołam ná nich pomienionemi Zbáwićiela słowy: *Levate capita veſtra*: y dowiodę im tego/ iáko Nábożeńſtwo/ ieſt okraſą śiwego włoſá; to ieſt iáko to rzecz piekná/ kiedy człowiek w ſtárośći przyczynia ſobie nábożenſtwá y w pobożnych Chrześćiáńſkich aktach tym pilniey ſię ćwiczy. Pátrz w Kázániu ná S. Andrzeia w Częśći pierwſzey *folio*, 444.

Matt. 11 NIEDZ. II. ADWENT. *Cœpit JESUS dicere ad turbas de Joanne.* Wielkie náder ſzczęśćie potkáło Ianá S. gdy nieſkończoney Mądrośći Káznodźieia/ bo Słowo Boſkie wćielone/ tytuły iego y cnoty wylicza: iuż to wiekſzym nád Prorokow/ iuż to Aniołem zowiąc go. Te wſzytkie prerogatywy/ cnoty przywileie Ianá S. prawda ieſt *principaliter* przypiſáć ſię powinny recc/ to ieſt łáſce Boſkiey wſpomagaiącey go. *Etenim manus Domini erat cum illo*: nápiſał Łukáſz S. iednák *ſecundariò* nie pomału dopomogło mu do tákiey doſkonáłośći to/ że młodość ſwoie w boiaźni Boſkiey/ uſzedſzy z domu Rodźicow ná puſzczą/ zſtráwił. Trzebá álbowiem wiedźieć/ że młode láta w boiáźni Boſkiey zſtráwione/ początkiem y znákiem ſą dálſzego cnotliwego żyćia. Z Kázan. na S. Iana Chrzćićielá: część pierwſza. 4 8.

Ioan. 1. NIEDZ. III. ADWENTU. *Tu quis es?* Podobno kto/ poczytáć będźie zá przygáne tym Zydom/ iż ták pilno Ianá S. exáminuią/ y od niego o Meſſyáſzu dowiedźieć ſię prágną. *Tu quis es?* lecz ieżeli to uczynili *non ex curioſitate*, nie z dwornośći iákiey/ álbo z intencyi złey podchwycenia w czym Ianá S. ále ráczey z intencyi dobrey/ y z ſkłonnośći do dobrego/ ganić im tego pytánia nikt nie może: gdyż ſkłonná/ gotowa do dobrego wolá/ y iákiekolwiek prágnienie polepſzenia ſię/ wielce uſpoſábia człowieka grzeſznego/ do otrzymánia od P. BOGA dalſzego oświecenia y łáſki. Z Kázánia ná S. Mateuſzá, część pierwſzá. 506.

Luc. 3. NIEDZ. IV. ADWENTU. *Prædicans Baptiſmum Pœnitentiæ.* Tákći włáśnie przynáleżáło/ żeby przed poſtánowieniem Chrztu prawdźiwego Chryſtuſowego/ poprzedźił był Chrzeſt Ianow/ Chrzeſt pokuty: bo ten nie tylko był Figurą nowego Chryſtuſowego Chrztu/ ále oraz dyſpozycyą czynił w ſercách ludzkich do tamtego. Lecz tu Queſtya; ieżeli zá náſtąpieniem Chrztu Chryſtuſowego/ uſtał *Baptiſmus Pœnitentiæ*. Ia uważáiąc ſwoim ſpoſobem rzeczy/ odpowiadam nie ten czas/ iż nie uſtał álbowiem y po Chrzćie S. zoſtały przy człowieku niektore brudy/ ná ktorych obmyćie potrzebuie czeſtokroć człowiek Chrztu pokuty S. Z Kázánia ná Niepokál Poczęćie Prz. PANNY część pierwſzá. 253.

Luc. 2. NIEDZ. po BOZYM NARODZ. *Puer creſcebat, & confortabatur.* Szczęśliwe dźiećię/ y owſzem ſzczęśliwi y Rodźice tákiego dźiećięćiá/ ktore ná wzor Dźiećięćiá P. JEZVSA/ w dálſze látá roſnąć/ y do rozumu przychodząc/ nie tráći niewinnośći ná Chrzćie S. nábytey/ ále ráczey utwierdzá ſię w niey; bo tákowi ludźie ktorzy niewinnośći ſwey w cale dochowuią śmiertelnego nigdy ieſzcze nie dopuśćiwſzy ſię grzechu/ oſobliwemi ſługámi y owſzem pokoiowemi P. JEZVSowemi názwáć ſię mogą: powiem przeto w czym tákowi ludźie rożnią ſię od inſzych ſług Boſkich; y w czym inne celuią. Z Kázánia ná Młodźiánki. część pierwſzá 591.

Luc. 2. NIEDZ. 1 PO TRZECH KROLACH *Dolentes quærebamus te.* Zakochawſzy ſię P. JEZVS w Krzyżu zaraz z młodośći ſwoiey/ iákoby w nayślicznieyſzey Oblubienicy z ktorey nam czáſu meki ſwoiey urodźił zbáwienie y Niebo/ tez y inſzym ludźiom co nayukocháńſzym ſobie/ rad ią one/ y nią częſtuie/ kiedy ná Prz. Mátkę ſwoię y Oycá domniemánego Iozefá S. Krzyż utrapienia przepuſzcza. *Dolenses quærebamus te.* Więc że żaden z żyiących ludźi bez podobnych okázyi ná świećie obyść ſię nie może/ káżdemu do tey ukocháney P. JEZVSowi Oblubienicy/ to ieſt do Krzyżá bráć ſię potrzebá. *Qui vult venire poſt me &c. tollat crucem ſuam*; nie káżdemu záś z tą Oblubienico

rách kámienicách/ domach/ nigdy wiecey plugaſtw y ſetorow nie obáczyſz/ iáko w te dni oſtatnie Mieſopuſtne; co ia ráczey rozumieć chce o ſetorách moralnych/ ſrodze zaráźliwych/ ktorych bywá ia okázya dni teráźnieyſze; o tych mowic bede/ abyſmy tym łatwiey/ oczyśćić ſie z nich mogli y przygotowáć ná te záwołána P. IEZVSowa Proceſſya. Z Kázánia ná Dźień Oczyſzczenia Nayświęt. PANNY. część pierwſzá. 270.

Matt. 4. NIEDZ. I. W POST. *Cum ieiunaſſet quadraginta diebus.* Iktaż nie przyzna że Kośćioł S. teráźnieyſzemu Poſtowi S. dał wielce przyzwoity tytuł/ gdy go zaraz ná początku/ w dźien Popielcowy/ nazwali Dniámi Pokuty śpiewaiąc one słowa: *Advenerunt nobis dies pœnitentiæ;* poniewaz y ſamego Zbáwićielá pokutuiacego/ do poſzczacego dni 40 á to zá cudze grzechy/ prezentuie nam dźiśieyſza Ewángelia S. ktory/ przykładem ſwoim nas grzeſznych pobudza do pokuty zá właſne náſze grzechy przy tych dniách poſtnych/ to ieſt do oſtrego ſie obchodzenia z ćiáłem náſzym. Co wiedźieć iák wiele przez życie náſze názbieráło ſie w nas obligácyi grzechowych/ własnie niby do ſkárbu iákiego przyczynilismy złego/ co moment: co tam komus Apoſtoł wymawiał. *Thezaurizas tibi iram in die indignationis.* Teraz tedy ieſt czas y te dni kiedy możeſz ſobie otworzyć do tych depozytow przez pokutę S. iáko kluczem iákim/ y uwolnić ſia od tych pozoſtáłych obligácyi grzechowych. Dam tedy nauke duchowna owym/ ktorzy śiła nágromadźiwſzy grzechámi ſwemi depozytow oblig do ſkárbu ſprawiedliwośći Boſkiey/ nie ſtárdia ſie o ten klucz ſłuſzney pokuty/ zwłaſzcza przyteraźnieyſzych dniách/ niechża doſyć czynić zá grzechy ſwoie przez náprzykrzenie ſie ćiáłu ſwoiemu prawdźiwym y śćiſłym Poſtem/ iáko też y inſzemi mortyfikácyámi. Z Kázánia ná S. Piotrá z Alkántáry. część pierwſzá. 772

Matt. 17 NIEDZ. II. W POST. *Loquentes cum JESU.* Radźibyśćie podobno wiedźieli/ o czym P. IEZVS pod czas cudownego przemienienia ſwego z temi dwiema Pátryarchámi/ Moyżeſzem y Eliáſzem rozmawiał. Ja wam ná to krotuśieńko odpowiedź dáie/ z drugiego Ewángeliſty ták piſzacego. *Loquebatur de exceſſu, quem facturus erat in Ieruſalem:* to ieſt/ gádał z niemi o krzyżu o śmierći ſwoiey. ktora miał podiać w Jeruzalem. Ale coż zá podobieńſtwo/ ſromotnego krzyżá do ták ſolennego áktu przemienienia P. IEZVSowego? Wielkie záiſte: gdyż Zbáwićiel naſz w káżdey okázyi/ poczytał ſobie Krzyż zá cześć y chwałe oſobliwa. Z czego y nam náuká ſie podáie/ w iákiey wádze y poſzánowaniu powinny u nas bydź moralne krzyże; to ieſt utrápienia; poniewaz kto ſie z niemi toczy/ ſkromnie one znośi y w nich ſie kocha iáko w naymilſzy Oblubienicy/ táki chwalebnym y czći wſzelákiey godnym zſtáie ſie Z Kazánia ná Podwyżſzenie Krzyża S. część pierwſzá. 215.

Luc. 15. NIEDZ. III. W POST. *Extollens vocem quædam mulier dixit.* Nie moga ſie Ss. Doktorowie wychwalić dźiśieyſzey niewiáſty błogosławiacey P. IEZVSA/ y Matke iego/ oſobliwie z pobożney kompaſſyi nad zniewagami P. IEZVSowemi/ ktore ćierpiał ná ten czas od záwźiętego Zydoſtwá: czego oná dłużey nie mogac wyćierpieć/ áby byłá one uſzczypliwe przećiwko P. IEZVSowi przerwáłá dyſkurſy wielkim záwołáłá głoſem *Extollens vocem quædam mulier.* Bierzmy y my przykład z niey do pobożney nad tymże Zbawićielem kompaſſyi/ ktorego zniewagi/ y owſzem cáłą meke gorſzka przy tym Poſćie S. zwykł Kośćioł S. *ſpecialiter* rozważać; á do podobnego nad ćierpiacym P. IEZVSem politowánia pobudzaymy ſerca náſze. Albowiem znák to ieſt/ nie pewney Oblubienicy P. IEZVSowey/ to ieſt nie pewney duſzy áby byłá kochánka P. IEZVSowa, ktora w te żáłoſne dni Poſtne/ pod cas pámiatki Meki iego/ boleſnym nad ćierpiacym Oblubieńcem ſwoim nie poruſza ſie affektem. Z Kázánia o Boleſney Nayświęt. PANNIE, ná Wielki Piątek, część pierwſzá 302.

Joann. 6. NIEDZ. IV. W POST. *Eſt hic puer unus.* Wielekroć z Ewángeliy S. dáie ſie znáć o oſobliwey inklinácyi ktora miáł Zbáwićiel ku dźiatkom; iáko to u Marká S. *c. 9. Et accipiens puerum JESUS, ſtatuit eum in medio.* I znowu *c. 10, Sinite parvulos venire ad me.* Alec y z dźiśieyſzey Ewángeliy nie mniey ſie pokázuie/ gdy nie od kogo innego/ tylko od iednego dźiećiećiá ſupplementem/ ná uczynienie ták wielkiego cudu kontentuie ſie Zbáwićiel, *Eſt hic puer unus. Arias* czytá *diminutivè: Puerulus unus.* Z tego terminu *Puerulus unus.* S. Antoni Padewſki domyślać ſie káże/ że to było oſobliwe dźiećie/ ktoremu/ względem nábożeńſtwá/ ſkromnośći/ wſtydliwośći w cáłey oney kompániy rownego nie było. Z tey tedy okázyi powiem y pokáże/ iáko wſtydliwá ſkromność oſobliwie ná twárzy/ ieſt oſobliwa okráſa młodośći. Z Kázánia ná Národzenie Nayś. PANNY, część pierwſzá 287.

Joann. 8. NIEDZ. V. W POST. *JESUS autem abſcondit ſe.* Samey to reki Boſkiey dźieło było/ że ſie przed kámieniámi Zydowſkiemi ukrył P. IEZVS co też ná czas czynił P. BOG koło niektorych Swietych ſług ſwoich/ iednák rzádko; poſpolićie bowiem/ gdy ſie ná człowieká ludźie złośliwi rzuca/ y onego *moraliter* zwłaſzcza kámienuia/ słowami náprzykład obelżywemi/ obmowiſkámi/ poſadzániámi/ álbo inſzemi ſpoſobámi ſzkodźić onemu uśiłuia/ dopuſzcza im tego P. BOG ták dalece/ że uchronić ſie przed niemi y naylepſzemu nie podobna: iednák dobrotliwy BOG ſporzadźił ná to inſze ſpoſoby/ inne kámienie; ktoremi w tákich okázyach możemy obronić ſie od nápáśći/ y owſzem oſłodźić ſobie prześláduiacych kámienie; iákie niegdy ſzcześćie potkáło S. Oyczes

pána

páná Męczenniká/ o ktorym napisano *Lapides torrentis, illi dulces fuére.* powiem ia tedy o tych
słodkich kámieniách/ to iest o trzech sposobách do ulżenia sobie smutku w wszelkiey przeciwney oká-
zyi służących. Z Kázánia ná S. Szczepáná. część pierwszá. 581.

NIEDZ. KWIETNA. *Hosanna Filio David:* Ktoś by był nie rzekł/ pátrząiąc ná wieżdżáiącego Matt. 21.
do Jeruzalem Zbáwićielá z ták wielką pompą y okrzykiem ludzi/ że ná wesele álbo ná ślub wie-
żdżá/ á nie ná sromotną krzyżową śmierć ktorą w kilku dni podiął zá nas: áleć y ten by się był
nie omylił/ ktoryby był rzekł/ że śmierć y krzyż/ iáko wiec naypożądánieyszą Oblubienicę/ przyi-
muie do siebie Oblubieniec: to iest z niewymowną ochotą/ rádośćią dlá zbáwienia nászego pod-
iął okrutną Krzyżową śmierć: co pokáżę. Z Kázánia ná Swięto Ználeźienia Krzyżá S. część
wtora 227.

NIEDZ. WIELKONOCNA. Masz gotowo ná mieyscu Kázánie cáłe, 95.

NIEDZ. I PO WIELKIEYNOCY. *Dominus meus, & DEUS meus.* Bárdzo potrzebney ká- Joann. 20
żdemu wiernemu cnoty to iest synowskiey boiáźni y rewerencyi ku P. BOGU/ uczyć się dziś má-
my od Tomászá S. Apostołá/ ktorą wyráźił w pomienionych słowách/ *Dominus meus, & DEUS meus.*
Dlá ktorey cnoty od Doktorow Kośćielnych przyrownány iest Tomasz S. do iednego drogiego
kámieniá *Berillus* názwanego: bo iáko ten kámień rodźi się w iedneyże konsze morskiey/ w ktorey
się rodźi purpurá; ták y Tomasz S. ledwie co dotknął się ręką przenaydroższey purpurowey konchy/
to iest krwáwego Boku P. Jezusowego/ záraz się zdobył ná ten wysoki rewerencyálney boiáźni akt ku
P. BOGU: *Dominus meus & DEUS meus.* O tey tedy cnoćie boiáźni rewerencyálney ku Pánu y
BOGU mowić będę, pod podobieństwem pomienionego kámienia/ applikuiąc przymioty iego/ ká-
żdemu obieráiącemu się w tey cnoćie. Z Kázánia ná S. Tomasza Apostołá, część pierwszá 518

NIEDZ. II. PO WIELK. *Ego sum Pastor bonus.* Masz dwoie Kázánia práwie ná tęż Te- Joano. 10
mę, to iest ná S. Woyćiech, y na S Stánisław: Pierwszey częśći z káżdego, możesz wybor-
nie zażyć, iákiegokolwiek dobráwszy sobie Exordium. 635. 670.

NIEDZ. III. PO WIELK. *Modicum & videbitis me.* Stárodáwna to przestrogá/ że y máłych Joann. 16
rzeczy/ nie trzebá sobie lekce ważyć: bo lubo máłá/ ále oraz y droga rzecz bydź może/ á przynamniey
z wielu máłych złączonych w kupę/ náprzykład pereł álbo kámieni/ drogi kleynot zrobiony bydź mo-
że. J w Duchownym sensie znayduią się podobne *Modica* maluczkie rzeczy/ ktore przy łásce Bo-
skiey y applikacyi nászey zstáć mogą wielkiemi/ y wysokiego szácunku: bo zá nie dostáć możemy.
Videbitis me. Widzenia/ błogosłáwieństwá Niebieskiego/ tákie są drobne uczynki/ z intencyi dobrey
pochodzące: ktore że wielki mogą mieć szácunek/ to iest zásługę u P. BOGA/ y że ich zániedby-
wáć nie potrzebá/ pokáżę. Z Kázánia ná S. Márćiná, część pierwszá. 812.a

NIEZ. IV. PO WIELK. *Arguet mundum de peccato.* Wielká táiemnicá że Zbáwićiel nász obie- Joann. 16
cuiąc przyśćie Duchá S. opowiádá iż strofowáć będźie grzesznikow. *Arguet Mundum, &c.* y oraz
go też *Paraclitum* to iest/ Poćieszyćielem názywa. Cóż by mi to był zá Poćieszyćiel/ ktoryby czło-
wiekowi grzechámi y troskámi duchownemi zstrapionemu/ o to sámo łáiał y iego strofowáł? á
przećie ták się dźieie/ abowiem DUCH Drz: ták umie zmiárkowáć głosy swoie strofuiące grze-
sznego/ że w potrzebach iego y troskach duchownych/ zá arcywdźięczną w żyćiu iego muzykę mu stá-
no. Z Kázánia ná Poniedźiáłek Swiąteczny, część pierwszá. 167.

NIEDZ V. PO WIELK. *Ut gaudium vestrum sit plenum.* Nie zápomina widzę łáskáwy nász Joann. 16
Oćiec y Mistrz o uczniach y dźiećiách swoich: wiedźiáł bowiem że ich zostáwić miáł w wielkich
troskách y trudnośćiách duchownych; y przeto rozmáitych sposobow náucza ich osobliwie modli-
twy; przez ktore otrzymáć by mogli z niebá poćiechy y rátunki duchowne: *Petite, & accipietis, ut
gaudium vestrum sit plenum.* A to nie było bez táiemnicy. Wiedźiáł bowiem Zbáwićiel/ o bli-
sko nástępuiącym zesłániu DUCHA S. ná Apostoły: ten zásmą swoie sposoby, y ták wdźięczney
hármonyi głosy/ że spráwiedliwego człowieká/ by w naywiększych troskách y trudnośćiách ducho-
wnych uweselić potráfi: Z Kázánia na Poniedźiáłek Swiąteczny, część wtorá. 172.

NIEDZ. PO WSTĄPIENIU PANSKIM. *Ut cùm venerit hora, eorum reminiscamini.* Bárdzo Joann. 15
osobliwa/ y oraz potrzebna tá opieká Zbáwićielá koło Uczniow swoich/ kiedy onych y ná ostátnią
godźinę śmierći należytemi opátruie instrukcyámi; y czymby się w on ćiężki punkt/ posiláć utwier-
dzáć/ y ćieszyć mogli. O dał by to łáskáwy BOG/ żeby y nád káżdym z nas w ostátnią onę go-
dźinę/ táka opátrzność iego święta pokázáłá się. Mieymy dobrą nádźieię w dobroći iego niesko-
czoney/ że nas y w ten czas nie opuśći: á ia tym czásem powiem o wesołośći duchowney/ ktorey
zwykł P. BOG użyczáć w godźinę śmierći/ ludźiom spráwiedliwie żyiącym. Z Kázánia ná
Wtorek Swiąteczny, część pierwszá 179.

NIEDZ. SWIĄTECZNA Masz gotowo ná mieyscu: tákże y Niedźielę pierwszą po Swią-
tkách, álbo Dźień S. TROYCY, 150.

NIEDZ. II PO SWIĄTK. *Homo quidam fecit cœnam magnam.* Rozumiem iż káżdy bez wiel- Luc. 14.
kich wywodow ná to pozwoli; że ten niektory człowiek Wieczerzą wielką spráwuiący/ znáczy
Chrystusá Páná/ ktory nam z Ciáłá swego y Krwie nayświętszey/ spráwił záwołány bánkiet w Prz:
Sakrámenćie. Spyta mnie tu kto: á czemuż się nam to P. JEZUS nie zostáwił widomie w

tym Nays Sákrámencie ále ráczey ukrył się pod przypádłościámi chlebá y winá/ wiádnie iákoby zá kortyną iáko z odpowiem ia ná to; że to iest osobliwy kunszt Oblubienicá kocháiące dusze násze y dwie przyczyny tego/ z wielkiey miłości ku nam pochodzące/ náznaczę. Z Kázánia ná Boże CIAŁO: ktore możesz podźielić: iednę część ná támo Swięto powiedźieć, á drugą ná tę záchowáć Niedźielę 205.

Luc. 15. NIEDZ III. PO SWIĄTK. *Erant appropinquantes ad eum Publicani & peccatores.* Jeszcze dobrze przed śmierćią swoią krzyżową Zbáwićiel nasz skarby miłośierdźiá Boskiego otworzył był dla grzesznikow/ á to dla mocy zásług przeyzráney Męki swoiey: po niewaź o to widźiemy iáko poufále do niego gárną się námnogrzesznicy/ aby się mogli zápomoc z skárbow miłośierdźiá Boskiego/ otrzymuiąc odpuszczenie grzechow. Dopieroż teraz gdy iuż Zbáwićiel *persolvit pretium,* uczynił nagrode spráwiedliwośći Boskiey zá grzeszne podeymuiąc śmierć krzyżową/ tym bárzey otworzone są dla grzesznych skarby miłośierdźiá Boskiego. Zayrzę ia przeto w te Skarbce Niebieskie y tam rozmáitym depozytom áktow miłośierdźiá Boskiego dla grzesznych nágotowánym przypátrzę się. Z Kázánia ná Porcyunkulę, część pierwszá. 368

Luc. 5. NIEDZ. IV. PO SWIĄTK. *Ex hoc iam eris homines capiens.* Nowey źáiste Piotr S. nábył mądrośći od Zbáwićielá gdy y nayzácznieyszych/ naymędrszych ludźi ták łowić mogł iáko więc ryby łowi ryby. *Homines capiens:* iákoż pokazáłá się w nim ćudowna ta mądrość/ osobliwie w Rzymie/ gdźie opowiádáiąc Ewángelią/ ták wiele Filozofow/ y znácznych ludźi nawet z domu Cesárskiego do wiáry pociągnął. Jednák uważáć potrzebá/ co dáley pisze Ewangelistá. *At illi subductis ad terram navibus, relictis omnibus secuti sunt eum* to iest iż Piotr S. z drugiemi/ aby był postąpił w tey nowey mądrośći y one mogł praktykowáć opuśćił nie tylko śieći/ Oycá/ Matkę y inne rzeczy doczesne/ ále też y własną żonę/ ktora miał przedtym sobie śćisłym węzłem małżeńskim przyłączoną; obrał sobie część Apostolski żywot/ więcey iuż nigdy (iáko obserwuią Kośćielni Doktorowie) nie służąc małżeństwu albowiem upátrzył to był że do nábyćia mądrośći zwłaszcza zbáwienney/ osobliwa pomocą iest/ życie czyste wolne od wszelkiey ćielesnośći. Z Kázánia ná S. Kátarzynę, część pierwszá. 824.

Matt 5. NIEDZ. V. PO SWIĄTK. *Nisi abundaverit Justitia vestra plusquam &c non intrabitis in Regnum Cœlorum.* Dwie szkoły ále przećiwne sobie w dźisieyszey Ewangelyi nam się prezentuią. iedna Fáryzeyska/ ktora náuczáłá/ że do dostąpienia zbáwienia wiecznego/ dosyć iest chronić się uczynku złego: naprzykład zábóystwá cudzołostwá &c. myśli iednák złych mśćiwych/ nieczystych nie zábrániáłá. Druga szkoła P. JEZVSowa/ ktora zabroniáłá nie tylko uczynkow złych/ ále też słow y myśli o złych obiektách. J przetoż przestrzega Zbáwićiel/ aby się támtey Fáryzeyskiey náuki nie trzymáć/ iáko przećiwney zbáwieniu. *Nisi abundaverit Iustitia &c non intrabitis in Regnum Cœlorum;* á tey ráczey P. JEZVSowey przestrzegáć: to iest/ nie tylko złych uczynkow/ ále oraz y myśli/ wnętrznych pożądliwośći złych wystrzegáć się: o czym dowodniey powiem. Z Kázánia ná S. Annę, część pierwszá 568

Mar. 8. NIEDZ. VI. PO SWIĄTK. *Misereor super turbam.* Osobliwy przykład w dźisieyszey Ewangelyi Nayw yższy nasz Biskup y Prałat P. JEZVS podał ná sobie wszytkim/ á zwłaszcza duchownym/ y inszym máiącym powierzone sobie prowenta kośćielne/ iałmużny/ *symbola* wiernych/ iáko y dla kogo onemi száfowáć máią. Dosyć nie wiele w sákiefkách Apostolskich znaydowáło się/ bo było tylko śiedmioro chlebá/ ktore im pobożni ludźie ná drogę byli dáli/ ták dla ich wygody/ iáko y dla inszych; á przećie widząc P. JEZVS obce/ nieznáiome ubogie ludźie/ *Nec haberent, quod manducarent.* Lituiąc się nad nimi *Misereor super turbam* kázáł wszytko miedzy nie rozszafowáć. Wielkaż to záiste cnotá w Száfarzách kośćielnych/ zwłaszczá *in Beneficiary*, wiedźieć komu/ kiedy/ y czego z prowentow Kośćielnych udźieláć. tákowa rostropność/ bárdźiey zdobi osobę duchowną/ niżeli niegdy zdobił Aaroná stározakonny od Moyzeszá sporządzony Ornát. Z ktorego okolicznośći/ trzy potrzebne około száfowánia intratámi duchownemi; uczynię reflexye. Z Kázánia ná S. Mikołay, część pierwszá 622.

Matt. 7. NIEDZ VII PO SWIĄTK. *Omnis arbor, quæ non facit fructum, excidetur.* Ták to właśnie postępuie sobie P. BOG z duszámi ludzkiemi/ iáko sobie postępuie pilny ogrodnik z drzewámi/ ktory obaczywszy nieurodzayne drzewo/ choć y wielkie/ wyćina go/ á insze choć malutkie ná iego mieysce wsadzá: álbo iáko Oblubieniec przezorny/ ktory postrzegszy po poślubinách iákiego niesmáku po Oblubienicy swoiey/ porzucá one/ á inszey nowey dobiera sobie. Podobnym nieco sposobem czyni P. BOG, gdy postrzeże/ iż duszá iáká niewdźięczna łáski iego y stáránia około siebie nie chce się mieć do dobrego/ y owszem iáko nieprawa Oblubienicá/ niestáteczny pokázuie affekt/ co raz przez grzech porozumiewáiąc się z szátánem/ wyćina one z ogrodu swego/ z łáski swoiey wyrzucá *finaliter* y táko w iarolomną Oblubienicę *repudiat*, rozwod z nią wieczny czyni: á inney sobie ná tey mieysce dobierá/ iáko to y czemu powiem dla przestrogi káżdemu. Z Kázánia ná trzech Krolow, część pierwszá 50.

Luc. 16. NIEDZ. VIII PO SWIĄTK. *Filij huius seculi, prudentiores filijs lucis.* Tá iest przywárá zepsowáney przez pierworodny grzech/ nátury nászey ludzkiey/ że potężnieysza iest do złego/ niżeli do dobrego.

dobrego. Co wyráźnie przyznáie w dźiśieyszey Ewangelyi sam Zbáwićiel/ przykład tego oráżdáiąc ná tym Włodárzu oskarżonym u Páná; ktoremu ná wyrátowánie się z onego ćiężkiego rázu/ predzey ná myśl przyszły sposoby złe y nie według sumnienia/ niżeli dobre/ bo powinien był ná restytucyą szkod Pánu swoiemu; záczym według sumnienia náleżáło myśliċ/ álbo o sátisfakcyi/ albo przynamniey o rekomie do czásu/ álbo prosiċ odpuszczenia: aż on o to ieszcze więcey złego przyczynia; gdy gospodárskie fałszuie Reiestrá/ y kwity dłużnikom odmienia. Coś podobnego y z námi mizernemi częstokroć się dźieie; ktorzy lotnemi/ prętkiemi do złego/ do dobrego zaś ociężáłemi á prawie ołowiánemi bydź się uznáiemy. Wnet to lepiey dlá upokorzenia siebie sámych obaczemy. Z Kázánia ná Náwiedzenie Prz. PANNY, część pierwszá. 335.

NIEDZ IX, PO SWIĄTK. *Ingressus templum, cœpit eÿcere vendentes in templo* Szczyćił się kiedyś Dawid S. z zelusa swego/ to iest z żarliwośći o Dom Boży/ o chwałe Bożą: *Zelus Domus tuæ comedit me: Psal 68* podobno dla tego/ że chćiał Kośćioł P. BOGU wystawić; czego nie mogł sam dokázać/ synowi swemu náder dostáteczne sumpty zostáwił: ále bez porownánia wiekszy *zelus* pokázał Zbáwićiel nász/ gdy z tego Kośćiołá Sálomonowego/ nieskromnie/ nie zakonnie spráwuiące się ludźie wyganiał. Zaiste chwalebná to ákcya/ żarliwośćią uwodźić się przećiwko grzesznym/ y o ich zbáwienie wszelkim stáráć się sposobem/ z sercá ich ná wzor P. JEZUSá wygániáć złe/ to iest grzech. Do kogo by zaś tá żarliwość *principaliter* należáłá powiem; przydáiąc y to/ iáko wielce zdobi człowieká żarliwość táka/ y iák wielką cene ma káżdy akt pomienioney cnoty. Z Kázánia ná SS. Szymoná y Tádeuszá, część pierwszá, 530. Luc. 19.

NIEDZ X. PO SWIĄTK. *Publicanus a longè stans, nolebat nec oculos levare.* Tak ia rozumiem że ten iáwnogrzesznik nie mogł podnieść do gory oczu swoich/ nie tylko dla wstydu/ ále też y dla łez ustáwicznie z oczu iego płynących; ktore z skruszonego iego sercá pochodzące/ w drogie práwie perły y szacunku wielkiego u P. BOGA obrácáły się ponieważ dlá nich uspráwiedliwionym został. *Descendit hic iustificatus in domum suam.* Dałby to P. BOG! áby wszytkich płáczących pokutuiących/ ná Spowiedźiách zá grzechy swoie łzy/ ták drogiemi perłámi u P. BOGA zostáły się: ále ponieważ wiem to dobrze/ iż iáko miedzy materyálnemi perłámi / ták y miedzy moralnemi/ to iest łzámi pokutuiących/ wieloráka rożnicá znayduie się: powiem przeto ktorych to pokutuiących łzy przed P. BOGiem są prawdźiwe/ á ktore fałszywe. Z Kázánia ná S. Magdálenę, część pierwszá. 606. Luc. 18.

NIEDZ XI. PO SWIĄTK. *Misit digitos suos in auriculas eius, & expuens tetigit linguam eius.* Powinnyby iuż wszelkie zámilknąć bluźnierstwá Heretykow przećiwko Reliquiom SS. y cudom ktore P. Bog w Kośćiele Kátolickim częstokroć przez nie czyni/ kiedy słyszemy z świádectwá dźiśieyszey Ewangelyi/ iáko na dotknienie pálcow P. JEZUSowych y śliny iego/ káleká ten zdrowie zupełne odbiera. Gdyż w tym nie wielká rożnicá; bo iáko pálce P. JEZUSowe miáły poświecenie *a gratia unionis hypostaticæ*, do ktorey y oná śliná/ ktora dotknął się P. JEZUS ięzyká tego kaleki iákimkolwiek sposobem należáłá/ ták y Swiętych Bożych pozostáłe Reliquie/ ponieważ były kiedyś/ względem zjednoczoney sobie duszy/ przybytkiem łáski Duchá S. tym samym poświecone są: á iáko pálce y śliná oná nie swoią ále Bostwá Chrystusowego mocą/ nad káleką cudá uczyniły ták y Reliquie Swiętych / sámego P. BOGA mocą gdy się woli iego S. podoba/ rozmaite pokázuią cudá/ y pomoc spráwuią ludźiom nabożnym. O czym ia/ y o czći im przynáleżytey przełożę náukę Kátolickiego Kośćiołá. Z Kázánia ná B. Stánisławá Kostkę, część pierwszá. 835. Marc. 7.

NIEDZ XII. PO SWIĄTK. *Diliges Dominum DEUM tuum* Ponieważ z odpowiedźi P. JEZUSowey iásnie się wyrozumieć dáie iż naypierwszy sposob do otrzymánia zbáwienia/ iest miłowáć Páná BOGA ze wszytkiego sercá &c toć koniecznie y ná przednieyszym sposobem stáráć się káżdemu z nas przynáleży o pomnożenie w sobie miłośći Boskiey. Jakoż wiele się znayduie sposobow/ álbo uwag służących do tego/ ále nayskutecznieyszym sposobem zda mi się bydź uważáć sobie miłość P. BOGA ku człowiekowi wyświádczono przy Wćieleniu Syná Bożego: gdyż to P. BOG uczynił nie inszym koncem/ tylko dla tego/ áby mogł tym skuteczniey zachęćić człowieká do oddánia sobie z obopolney miłośći. O tym mowić będę. Z Kázánia ná Boże Národzenie *tota Confirmatio* 3. Luc. 10.

NIEDZ. XIII. PO SWIĄTK. *JESU præceptor, miserere nostri.* Bárdzo sobie mądrze postąpili ći trędowáći/ że w nieszczęśćiu swoim, nie událi się do szátáná, do gusel/ do czárownic/ o ktore ná ten czas w źiemi Izráelskiey podobno nie było trudno ále naypierwsza y nayprzednieysza záłożyli sobie ućieczkę w BOGU y Chrystusie iego. *JESU Præceptor, miserere mei.* Jakoż nie záwiedli się ná tym/ gdy wszyscy doskonále uzdrowionemi zostáli. O iák wielu Kátolikow ná sądźie Bożym záwstydzą ći trędowáći owych mowie/ ktorzy w nieszczęśliwych przypádkach/ w chorobach/ w zgubach/ &c. nie wprzod się ućiekáią do P. BOGA/ nie wołáią *JESU miserere mei*: nie udáią się do pokuty S. do Kápłánow, ále ráczey do gusel/ do bab/ do czárownic: ktorym ia przeto ná teráźnieyszym Kazániu przygánię o to/ y w tym lepszą podam informácyą. Z Kázánia ná S. Antoniego Padew. część pierwszá. 686. Luc. 17.

NIEDZ XIV. PO SWIĄTK. *Quærite primũ Regnũ DEI* Má to do siebie Krolestwo Niebieskie álbo chwałá wieczná/ iż pámiętáiącemu o niey/ y prágnącemu iey/ wszytko się lekko widźi. Dla Matt. 6.

czego też w codźienney ranney modlitwie to iest w Pácierzu/ po oddániu chwały P. BOGU/ w
onych słowách *Sanctificetur Nomen tuum.* Swięć się Imię twoie; áby sie nam wszytkie rzeczy przez
cały dźień szcześliwie powodźiły/ z náuki Zbáwićielowey ten Akt nádźiei y prágnienia do chwały
Niebieskiey wzbudzámy w sobie onemi słowy: *Adveniat Regnum tuum.* Przydź Krolestwo twoie;
y przeto w dźisieyszey Ewangelyi/ gospodárzow troskliwych ćiesząc Zbáwićiel/ do goracego prá-
gnienia chwały Niebieskiey zácheca/ mowiac: *Quærite primum Regnum DEI.* Wiec y ia/ chcac
poćiagnac tey exhorty P. JEZUSowey/ mowić o tym bede/ iáko ákty nadźiei/ wzdychánia y prá-
gnienia do chwały wieczney/ sa duszy práwowierney w trudnośćiách tego żywotá osobliwym posił-
kiem. Z Kázánia ná Wszytkie Swięte, część pierwszá. 800.

Luc. 15. NIEDZ. XV. PO SWIĄTK. *Adolescens, tibi dico, surge.* Muśiał to bydź iákiś poczćiwy mło-
dźieniászek/ nad ktorym upodobáło sie P. JEZUSowi; choć nie proszonemu/ ták wielki uczynić
cud. Wskrzesił P. JEZUS u narta corke Kaźećia y synowi Krolika iednego iuż kondiacemu zdro-
wie dał/ ále wprzod o to bárdzo proszony: temu zás młodźiencowi/ od nikogo nie proszony/ żyćie
przywraca. Domyślam sie pobożnie przyczyny tego; iż to on młodźieniec był w wiekszych lećiech
niżeli tamten Krolewicz y Xiężniczká: bo go zowie *Adolescens* Młodźiánem dorostym/ á zá tym
podległym iuż wielom pokusom przećiwnym czystośći Młodźieńskiey/ ktore on iednák mężnie wy-
trzymał/ y zupełnie czystośći dochował: iáko twierdźi *Orgienes* y *Sylvestra* ktorzy też náuczáia/ że to
samo ziednáło mu respekt ten u Zbáwićiela/ iż mu sie upodobáło/ ták wielki cud nad nim pokázáć.
Z tey tedy okazyi/ powiem iáko wyprobowáná pokusámi czystość/ iest osobliwey wagi/ zásługi
u P. BOGA. Z Kázánia ná S. Iáná Ewángelistę; część pierwszá 469.

Luc. 14. NIEDZ XVI. PO SWIĄTK. *Amice, ascende superius.* Wielce rostropny był ten Gospodarz
Ewangelicki/ ktory wiedźiał komu dáć pierwsze mieysce kogo wyżey promowowáć: bo w tey o-
kázyi miał widze oko/ nie tylko ná godnego/ ále ná godnieyszego. *Ne fortè honoratior te veniat:* kto-
rego przykładem regulowáć sie máia owi zwłaszcza/ do ktorych iákimkolwiek sposobem należa
Elekcye/ prezenty ná Beneficyá Kośćielne/ Biskupstwá/ Prałáctwa/ Kánonie/ Probostwá/ Plebá-
nie: ći albowiem obowiązáni sa ná sumnieniu/ áby przebieráli w subiektách stáráiacych sie u nich o *Be-
neficium.* Jáko Jubilerowie w drogich kámieniách/ upátruiac godnieyszego/ lepszego/ mędrszego:
przetoż pod podobieństwem drogiego iednego kámienia potrzebna w tym przełożę náuke: y powiem/
ktore to sa złe y nie według BOGA Elekcye/ promocye ná urzędy Duchowne. Z Kázánia ná S.
Máćiey, część pierwszá. 542.

Matt. 22 NIEDZ XVII. PO SWIĄTK. *Diliges Dominum DEUM tuum* Uczeni Teologowie miłość Bo-
ską/ o ktorey w dźisieyszey Ewangelyi sam Zbawićiel przypominá nám náuke/ dźielac *in Amorem
Appretiativum, Intensivum, & Extensivum* náuczáia/ że naypotrzebnieyszy iest do zbáwienia *Amor
appretiativus:* kiedy to człowiek miłuie y przekłádá sobie P. BOGA miłość y łáske iego/ nád-
wszytkie rzeczy stworzone to iest gotow wszytko czynić/ wszytko zstráćić/ wszytko ćierpieć/ y sámego
postradáć żyćia/ byle przez grzech łáski Boskiey nie utráćił. Przyczyná tego łatwa; álbowiem kto
iest dobrze wpráwny w pomieniony akt miłośći Boskiey/ żádne pokusy tákiego do grzechu przy-
wieść nie moga: gdyż przećiwko nim/ stoi tákiemu ten akt miłośći *Amoris appretiativi* zá náypo-
trzebnieysza tarcza. Czego dowiode. Z Kázánia ná S. Michał, część pierwszá 743.

Matt. 9. NIEDZ. XVIII. PO SWIĄTK. *Hic blasphemat.* O iáka niewdźieczność Zydowska ku do-
brotliwemu P. JEZUSowi! kiedy on ná oświecenie ich/ o wszelkie stárał sie sposoby/ iuż to w o-
czách ich/ ták wiele cudow czyniac/ miedzy ktoremi był ten uzdrowiony páralityk/ iuż to náuki
Niebieskie y táiemnice onymże przypomináiac/ oni niewdźięcznicy wszytko to sobie w złe obrácali
y mowili: *Hic blasphemat.* Wiele y teraz tym niewdźięcznikom znáyduie sie podobnych ludźi/ kto-
rzy gdy ich Duch S: częstuie łáskámi swemi/ natchnieniámi do dobrego/ do pokuty/ do używá-
nia Sákrámentow SS. niewdźięcznie/ nie obyczáynie/ ále po grubiánsku ná tym tráktámenćie po-
stępuia sobie. Powiem ktorzy to sa tácy. Z Kázánia ná Niedzielę Swiąteczną, część wtora
157.

Matt. 22. NIEDZ. XIX po SWIĄT. *Non habens vestem nuptialem,* Jáko tego nie maiacego godo-
wey száty ná uczćie/ znáczna potkáłá konfuzya/ ták bez watpienia wiekszey ieszcze obawiáć sie
potrzeba káżdemu/ kto o száte zasług przed P. BOGIEM przez uczynki dobre nie stára sie:
co ná ten czás uzna/ gdy Gospodarz Niebieski y oraz Spráwiedliwy Sedźia zásadzáć bedźie
Sługi swoie/ zá stoł chwały. *Facit illos discumbere.* to iest rozdawáć bedźie chwałe Niebieską.
Práwda iest/ że znáyduia sie tácy ktorzy ná on bankiet stáráia sie stáwić choć w pożyczaney/ cu-
dzey száćie; to iest zá cudzemi zásługami: modlitwámi/ mortyfikácyámi spodźiewáia sie dostapić
chwały wieczney: w co názbyt áby nie dufáli/ uczynie ia im w tey materyi/ potrzebna reflexya. Z Ká-
zania na Wniebowźięćie Prz PANNY, część pierwszá 351.

Joann. 4. NIEDZ. XX. po SWIĄT. *Incipiebat enim mori.* Szczęśliwy nader ten Krolewicz/ że przy
konániu swoim uczuł nad soba wszechmocna reke P. JEZUSA/ lubo ieszcze nie obecnego. ták
ia rozumiem/ że gdyby był ieszcze miał sama obecność Zbáwićielowe/ nie tylko konánie/ ále y
samá śmierć ćięszkaby mu nie byłá: máiac przy sobie przytomnego ták wielkiego Poćieszyćielá:
dozna ło

doznało bowiem wielu/ y teraz doznáie przy śmierći/ iáko słodko temu umieráć/ komu BOG
ná ten czás ássystuie/ kogo DUCH Drzen: ćieszy. Ale że częstokroć ináczey widziemy w świá
towych ludźiach/ powiem czemu oni zwłaszczá przedtym swywolnie żyiący/ nie uczuwáią przy
śmierći tych poćiech Duchá S. ále pospolićie w smutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nieukon
tentowániem/ á drudzy w desperácyi umieráią. Z Kazania ná Wtorek Swiąteczny, Część
Wtora. 186.

NIEDZ. XXI. po SWIĄT. *Homini Regi, qui voluit ponere rationem cum servis suis*, Z wielu Matt. 18
miar pokazuie sie cnotá/ pobożność/ y Nabożeństwo tego Ewángelickiego Krolá. Naprzod/ że
nic nie czyni oślep/ iáko pospolićie czynią Pánowie/ nie wprzod skaże sługi swoie pod áreszt
bráć do więźienia/ do turmy sádzáć/ poki nie uczynił ráchunkow z niemi. y to nie przez Ad
ministratorow/ nie przez Kommissarzow swoich/ ále sam przez sie *Voluit ponere rationem cum*
servis suis. Druga/ że łátwym sie pokazał do odpuszczenia ták wielkiey szkody swoiey. Duchow
wny to też był człowiek/ y nabożny wielce: poznáć to z sámey iego exhorty/ ktorą uczynił do
złośliwego sługi: *Nonnè oportuit te, &c.* Otoż będźie ten pobożny Krol przykłádem wszytkim
szláchetnie urodzonym/ owym zwłaszczá/ ktorzy przeto/ że sie rodźili szláchetnie/ pozwaláią sobie
śiłá; nienabożni/ swywolni/ etc. nie umieią tego drogiego kleynotu szláchectwá swego szánowáć.
Záczym dla informácyi tákich ludźi pod podobieństwem drogiego kleynotu/ powiem iáko osob
bliwa rzecza iest szláchectwo z nabożeństwem cnota/ y pobożnośćią złączone. Z Kazánia ná
S. Bártłomieia, Część pierwsza, 494.

NIEDZ. XXII. po SWIĄT. *Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari.* Máią to niektorzy podley Matt. 22
szego y ubogiego stanu ludźie że pátrząc ná szláchetnie urodzonych/ y bogátych ludźi/ pychą iákąś
czyli zazdrośćią nádęći/ lubo ich powierzchownie szánuią/ bo muszą/ iednák w sercu swoim/ onych
lekce ważą potępiáią/ o cnoćie/ o zbáwieniu ich źle sobie tuszą/ y sądzą: w czym/ że źle czynią/
niech sie reflektuią nád dźiśieyszą náuką Zbáwićielá/ ktory nie pogardzał szláchetnie urodzonemi/
iácy byli Cesarze Rzymscy/ lubo ná ten czás źli y Pogánie/ kiedy im wiernie oddawáć to ká
zał co im przynależáło. *Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari.* Iákoż szláchectwo mieć powinno swoy
respekt y poszánowánie: álbowiem y ono iest osobliwa ozdoba człowieká/ kiedy go kto umie zázyć
czego probowáć będę. Z Kazań: ná Narodzenie Naysw. Pánny, Część Pierwsza, 287.

NIEDZ. XXIII. po SWIĄT. *Non est mortua puella.* Uczony Kommentator *Ioann: Sylveira*, Matth. 9
czyni reflexyą/ że wszyscy trzey umárli wskrzeszeni od P. IEZUSA/ to iest Łázarz/ Młodźieniec
z Náim/ y dźiśieysza Panienká/ byli tácy/ ktorzy zmázy czystośći nie ználi: żadnego zás z żoná
tych/ álbo z mężátek nie czytamy/ aby P. IEZUS wskrzesił: pyta sie tenże Autor/ coby w tym
zá táiemnicá byłá. Więc funduiąc sie ná zdániu Orygenesá/ przypisuie to cnoćie niezmázáney
czystośći. *Quia innupti erant, casto & Virgineo corpore viventes, ac proinde aptiores inveniebantur*
ut mortem fugerent, ac vita florerent. Właśnie iákoby to chćiał P. IEZUS/ żeby Młodźie
niaszkowie czyśći y Pánienki/ nigdy nie umieráli. Y nie dźiw/ álbowiem Pánieńska czystość/
iest iáko Runo naywybornieysze Niebieskiego Báránká/ z ktorego Kośćioł Chrystusow/ Kośćioł
Kátolicki ma wielką ozdobę. O czym powiem więcey. Z Kazán. na S. Agnieszkę, Część Pierwsza. 633

NIEDZ. OSTATN. po SWIĄT. *Cùm videritis abominationem desolationis.* Znáyduią sie nie Matt. 24
ktorzy tłumácze Pismá S. co przez te obrzydliwość ná mieyscu Swiętym postáwioną/ rozumieią
státuy/ obrázy/ Tytá y Wespázyjanná Cesarzow/ ktorzy zwoiowawszy Jeruzalem/ miásto iákich Ss.
rzeczy/ ná wzgárdę Zydom kazáli w Kośćiele Sálomonowym báłwany swoie postáwić/ co było
wielka obelga ná ten czás Zydowskiey Wiáry/ y Kośćiołá onego. Zal sie BOZE! iż zá czá
sow nászych miedzy wiernemi Chrystusowemi znáyduią sie podobnesz *abominationes*, obrzydliwo
śći/ przez ktore chce ia rozumieć/ owe nieoczćiwe/ sprośne/ nágie/ rozmáitey płći Obrázy/ álbo
posągi/ oczy ludzkie gorszące: á ná czás bywáią *in loco sancto*, po Káplicach/ po Kośćiołách/ pod
pretextem sztuki Włoskiey/ pod pretextem Mágdaleny/ Egipcyáki/ etc. przećiwko ktorym obrzy
dliwośćiom dniá dźiśieyszego mowić będę: Z Kazánia ná S. Jozef, Część Pierwsza. 555.

PRZESTROGA.

Są Kázánia Swiętálne przydłuższe; dla tego wolno pierwszą Część záchowywáć sobie ná Niedźiele: á drugiey záżyć ná same Swiętá.



PROTESTATIO AVTHORIS.

QVoniam emanavit Decretum S. D. N. VRBANI VIII. 1631. die 5. Iulij. Ne admittantur elogia Sancti, vel Beati absolutè, & ea quæ cadunt super Personam, benè tamen ea, quæ cadunt super mores & opinionem cum protestatione in principio, quod illis nulla adsit authoritas ab Ecclesia Romana, sed fides tantùm sit penes Authorem. Ego pariter ut Filius genuinus S. Matris Ecclesiæ protestor, si quæ in tali materia refero, ea me velle habere non majoris certitudinis, præterquàm vult S. Mater Ecclesia Romano-Catholica: cujus judicio & authoritati, me, meumq́ præsens opusculum, plenissimè subijcio.

Errata sic corrige,

Folio 5 ad Hæbr. 2 Nequaquam, *lege* Nusquàm
Psal. 58. lege 38.
33 Hæbr: 2. l. 12.
35 Eccl. 31. l. 33.
39 1 Petri 2. l. 1.
53 Esther 1. l. 2.
54 Isaiæ 58. l. 59.
57 1. Cor. 18. l. 13.
69 Matth. 24. l. 26.
76 Joann. 3. l. 13.
95 Rom. 8. l. 5.
117 Lucæ 16. l. Marc. 16.
150 Cantic. 3. l. 1.
172 Sapient. 1. l. 12.
174 Psal. 34. l. 42.
Folio 180 ad Ephes. 5. l. ad Galat. 5.
188 Jerem. 38. l. 30.
225 1 Reg. 33. l. 23.
238 Lucæ 16. l. 15.
295 Cantic. 8. l. 7.
303 1 Cor. 13. l. 12 ad Ephes. 13. l. 4. ibid.
305 Ezechiel. 2. l. Jerem. 2.
390 Exod. 38. l. 28.
623 Psal. 15. l. 16.
624 1 Timoth. 3. l. 1 Cor. 4.
707, Tob. 17. l. 6.
717 Psal. 63. l. 72.
771 Rom. 2. l. ad Coloss. 2.
779 Lucæ 9 l. 11.

Folio 21. *in margine, Psalm* 1 *lege parte* 1. *Item in margine* 33 *Festum S. P. Francisci, lege Testamentum, f.* 50. iáko *finaliter, l.* iáko też *finaliter. f.* 63. znalezli ná iáwie/ *l.* ználaſł. *f.* 79. Przy kontráktach/ *l* kontráktách. *Item* z śmiereżą *l.* z śmiercią *f. eod. f.* 94. nayśw. ſwoich/ *lege* nayświetßych. *f.* 119 zá miłością/ *l.* zá miłość ią. *f* 127. duchá iſtności/ *l.* ducha w iſtności. *f.* 131. *in gloriam, lege inglorıam f.* 171. tákiego ßtuki *l.* tákiey. *f* 195. pochodzące/ *l.* pochodzą. *f.* 202. co ieſt *l* to ieſt. *f.* 223 miedzy dwiemá/ *l.* obiemá *f.* 257 *Tropicè, l. Tropologicè f.* 312. ſtoſuiąc, *l* ſtoſowálá *f.* 313. natykániem/ *l.* nábiianiem *f.* 336, kontytuiąc/ *l.* konfrontuiąc *f* 338. *molla asinaria l. mola. f.* 339. Bogátemi/ *l.* Rogátemi. *f.* 525. w tym prágnął *l.* w tym ſię prágnął *f. eod.* ugruntował *l.* ugruntowálá. *f.* 614. pomſte, *l* ponetę. *f.* 623. *velis, l. velit hæreditais. l. hæreditates f* 644 *calefuctus sum pauper, l. calefactus est. f.* 544. *fulsi, l. fulti. f.* 533. *concurat, l. non curat. f.* 471. *renitimus, l. renitimur.*







